Materiały do Archeologii Warmii i Mazur

Tom 1

Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
Instytut Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku

Materiały do Archeologii Warmii i Mazur

Tom 1

pod redakcją
Sławomira Wadyla, Macieja Karczewskiego, Mirosława Hoffmanna

Warszawa-Białystok 2015

Wydawca
Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
Instytut Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku

Copyright © S. Wadyl, M. Karczewski, M. Hoffmann i autorzy
Warszawa-Białystok 2015

Recenzja naukowa
dr hab. Zofia Sulgostowska, prof. IAE PAN, dr hab. Bartosz Kontny

Projekt okładki
Sławomir Wadyl

Rycina na okładce
Przywieszka pasa ze stanowiska ofiarnego w d. jeziorze Nidajno (Czaszkowo I, gm. Piecki, pow. Mrągowo). Fot. M. Osiadacz

Redakcja techniczna
Sławomir Wadyl

Korekta
Zespół

Skład i łamanie
Sławomir Wadyl

Druk i oprawa
Zakład Graficzny UW, nr zam. 1252/2015

ISBN
978-83-87881-36-8
978-83-61376-50-7

Publikacja poświęcona pamięci
Profesora Jerzego Okulicza-Kozaryna

SPIS TREŚCI

S. WADYL, M. KARCZEWSKI, M. HOFFMANN
Zamiast wstępu / 9

Projekt Szurpiły. Inicjatywa prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna i jej konsekwencje badawcze

A. BITNER-WRÓBLEWSKA
Projekt Szurpiły. Inicjatywa prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna i jej konsekwencje badawcze / 13

M. ENGEL
Jaćwieskie ośrodki grodowe w IX–XIII wieku. Geneza, rozwój i upadek / 19

G. IWANOWSKA
Grodzisko w Jeglińcu w świetle nowych badań / 29

C. SOBCZAK
Lotnicze skanowanie laserowe wybranych obszarów Suwalszczyzny i jego weryfikacja terenowa / 39

P. WRONIECKI
Rzecz o interpretacji wyników badań geofizycznych. Szurpiły, st. 8 „Mosiężysko" / 57

W. WRÓBLEWSKI, L. JOŃCZYK, A. TRONCIK
O metodyce używania wykrywaczy metali we współczesnej praktyce archeologicznej. Przykład badań jaćwieskiego kopleksu osadniczego w Szurpiłach k/Suwałk / 67

Od epoki kamienia po okres przedrzymski

E. JURZYSTA
Osadnictwo schyłkowopaleolityczne w Surażu, woj. podlaskie, w świetle wyników badań sondażowych na stanowiskach 14 i 97 / 77

K. KURZYK, S. WADYL
Obiekt obrzędowy kultury amfor kulistych z Ornowa-Lesiaka, stan. 3, gm. Ostróda / 85

B. KACZYŃSKI
Osadnictwo kultury kurhanów zachodniobałtyjskich oraz kultury wielbarskiej w świetle badań sondażowych na stanowiskach III, IV, VI, IX oraz XI w Wojciechowie, pow. Lidzbark Warmiński / 95

Okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów

P. IWANICKI
Kształtowanie się osadnictwa kultury bogaczewskiej w dolinie Gołdapy, na podstawie badań z lat 2008–2011 / 111

P. SZYMAŃSKI
Kurhan z grobami piętrowymi z okresu wędrówek ludów na cmentarzysku w Czerwonym Dworze koło Gołdapi. Uwagi wstępne / 121

T. NOWAKIEWICZ
Bagienne stanowisko ofiarne w dawnym jeziorze Nidajno (Czaszkowo, Mazury): zarys problematyki badawczej, uwarunkowania terenowe i zagadnienia metodyczne / 133

M. RUDNICKI
Uwagi na temat zapinek typu Purda / 149

K.N. SKVORTSOV, D.B. TIUCHTIN
Cmentarzysko Wangnieskeim, czyli «W połowie drogi pomiędzy Braniewem a Królewcem» / 155

Ekologia Krucjat. Wstępne wyniki polskiej części projektu (2011–2012)

A. PLUSKOWSKI, A. BROWN, R. BANERJEA, L.-M. SHILLITO, D. MAKOWIECKI, K. SEETAH, M. JARZEBOWSKI, K. KĻAVIŅŠ, J. KREEM
The Ecology of Crusading: The Environmental Impact of Conquest, Colonisation and Religious Conversion in the Medieval Eastern Baltic / 167

M. KARCZEWSKI, M. KARCZEWSKA, A. PLUSKOWSKI
Grodzisko Święta Góra w Staświnach w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich. Dzieje zasiedlania przed i po podboju krzyżackim / 175

M. KARCZEWSKA, M. KARCZEWSKI, A. PLUSKOWSKI
Późnośredniowieczna i wczesnonowożytna wieś Staświny w komturii brandenburskiej (Polska NE) w świetle źródeł archeologicznych / 195

A. BROWN, M. KARCZEWSKI, A. PLUSKOWSKI
Vegetation and land–use change in the Great Mazurian Lake District during the medieval period: the impact of conquest and colonisation on a frontier 'wilderness' landscape / 205

R.Y. BANERJEA, M. KARCZEWSKI, M. KARCZEWSKA, A. PLUSKOWSKI
The Role of Geoarchaeology in Understanding the Formation and Function of Święta Góra (Staświny), Masuria, Poland: interim results from Feature 40 / 221

Wczesne średniowiecze: kontakty interkulturowe i zwyczaje pogrzebowe

L. JOŃCZYK
W królestwie Pikula. Z badań nad obrządkiem pogrzebowym wczesnośredniowiecznej Jaćwieży / 235

W. KULAKOV
Ausgrabungen des frühmittelalterlichen Gräberfeldes Kleine Kaup im Zeitraum von 2008 bis 2013 / 245

R. SHIROUKHOV
Contacts between Prussians and Curonians in the 11th – early 13th centuries, according to the archaeological data / 255

S. WADYL
Ze studiów nad wczesnośredniowieczną ceramiką z pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego / 275

W. WRÓBLEWSKI
Zagadkowy lud *Bruzzi* / 295

Od wczesnego średniowiecza do czasów nowożytnych: grody, zamki

J. ŁAPO, J. JANOWSKI
Czy jest tu jeszcze „zamek"? Badania w Zabroście Wielkim, stan. I, „*Góra Zamkowa*", pow. Węgorzewski / 311

D. GAZDA, J. JEZIERSKA
Badania archeologiczne obiektu warownego w Bogdanach w latach 2011–2012 / 317

J. OŚCIŁOWSKI
Patrząc na południe. Badania wczesnośredniowiecznych grodzisk na północno-wschodnim Mazowszu / 325

M. MARCINKOWSKI, U. SIEŃKOWSKA, J. FONFEREK
Badania wykopaliskowe na elbląskim Podzamczu w 2012 roku / 361

K. GRĄŻAWSKI
Koncepcja i wstępne wyniki badań w Kurzętniku i Bratianie / 367

LISTA AUTORÓW / 373

Zamiast wstępu

Archeologia Polski północno-wschodniej, i szerzej południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej, jest od dawna niezmiernie istotnym obszarem zainteresowań badawczych archeologów. Piszemy o tym z wielkim zadowoleniem, tym bardziej, że w ciągu ostatnich dwóch dekad badania te rozwijają się szczególnie intensywnie.

Z satysfakcją oddajemy w ręce czytelnika pierwszy tom Materiałów do Archeologii Warmii i Mazur. Prezentowana publikacja jest pokłosiem zakończonego sukcesem międzynarodowego, multidyscyplinarnego spotkania archeologów, które miało miejsce w dniach 24–26 października 2013 roku w Giżycku. Spotkanie to stało się forum wymiany doświadczeń między archeologami prowadzącymi badania na ziemiach północno-wschodniej Polski i obszarach sąsiednich, zatem znacznie wykraczających poza ramy wskazanych w tytule Warmii i Mazur.

Mamy nadzieję, że tom ten zostanie przyjęty życzliwie przez czytelników, którzy zaakceptują serię wydawniczą „Materiały do archeologii Warmii i Mazur" jako stałe miejsce publikacji wyników najnowszych badań archeologicznych prowadzonych na tych obszarach oraz wymiany poglądów i dyskusji naukowych. Naszą intencją jest, aby podobnie jak w niniejszym tomie, również kolejne zawierały rezultaty prac interdyscyplinarnych zespołów badawczych. Bliska współpraca archeologów z przedstawicielami nauk przyrodniczych, nauk o Ziemi i nauk ścisłych, uważana za wyznacznik nowoczesnych badań archeologicznych, jest od dawna praktykowana w archeologii bałtyjskiej, jak też całej archeologii południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej.

Powstanie niniejszej książki nie byłoby możliwe bez zaangażowania wielu osób, w tym przede wszystkim autorów poszczególnych artykułów. Wyrazy szczególnej wdzięczności kierujemy pod adresem recenzentów niniejszego tomu – prof. Zofii Sulgostowskiej i dr hab. Bartosza Kontnego. Dzięki ich cennym uwagom udało się nam uniknąć wielu błędów.

Tom ten dedykujemy pamięci Profesora Jerzego Okulicza-Kozaryna, twórcy polskiej szkoły archeologii bałtyjskiej i Mistrzowi kilku pokoleń archeologów.

Redaktorzy

Projekt Szurpiły. Inicjatywa prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna i jej konsekwencje badawcze

Anna Bitner-Wróblewska

Projekt Szurpiły. Inicjatywa prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna i jej konsekwencje badawcze

Kompleks osadniczy w Szurpiłach na Suwalszczyźnie należy do najważniejszych ośrodków wczesnośredniowiecznej Jaćwieży, ale to także region, gdzie odnotowano stanowiska archeologiczne ze wszystkich epok. Szurpiły, z górującą nad okolicą potężną Górą Zamkową (stan. 3) (Ryc. 1), już od XIX w. budziły zainteresowanie miłośników starożytności (m.in. Połujański 1859; Budziński 1871), wielokrotnie były też penetrowane powierzchniowo[1]. Jednak kompleksowych badań[2] doczekały się dopiero w 1981 r., a ich inicjatorem był ś.p. Profesor Jerzy Okulicz-Kozaryn. Badania te trwały nieprzerwanie jedenaście sezonów, do 1991 r., przy czym obejmowały nie tylko prace wykopaliskowe i weryfikacje powierzchniowe, ale także analizy geomorfologiczne, archeozoologiczne, palinologiczne, analizy makroszczątków, badania podwodne i badania C14. Skala i rozmach tych działań był imponujący i wykraczał poza standardy ówczesnych badań osadniczych.

Prace wykopaliskowe objęły grodzisko na Górze Zamkowej, osady na Targowisku (stan. 4) i po północnej stronie Góry Zamkowej (stan. 10), domniemane cmentarzysko na Górze Cmentarnej (stan. 6), obozowisko na Wyspie Pustelni (stan. 9), a także jeden z przypuszczalnych kopców strażniczych (stan. 7, tzw. Trzecie Pole) i odcinek wału w południowo-zachodniej części kompleksu (stan. 14) (Gorczycka 1982; Kowalski 1982; Okulicz-Kozaryn 1993). Badaniom wykopaliskowym towarzyszyły planowe prospekcje terenowe (Ryc. 2), które przyniosły znakomite wyniki, zwłaszcza na osadzie na Targowisku. Prof. Okulicz-Kozaryn prowadził stałą współpracę z przedstawicielami nauk przyrodniczych, którzy wykonywali ekspertyzy geomorfologiczne mikroregionu (W.R. Kowalski), badania paleobotaniczne (M. Połcyn, A. Tatur), analizy palinologiczne (K. Bińka), archeozoologiczne (A. Moskalewska-Lasota, A. Miłkowski) i antropologiczne (K. Piasecki). Na zlecenie Profesora wykonano także plany geodezyjne wybranych stanowisk (J. Fellmann, M. Kłaczyński, A. Zbucki, J. Miałdun), badania podwodne jeziora Szurpiły (Z. M. Gliwicz, W. Ossowski) oraz serię zdjęć lotniczych (J. Miałdun, J. Borejszo). Uzyskano też daty C14 dla kilku próbek (Kijowskie Laboratorium Radiowęglowe).

Podsumowaniem efektów tych badań była syntetyczna publikacja historii osadnictwa w mikroregionie szurpilskim, przygotowana na potrzeby LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego (Okulicz-Kozaryn 1993). Brak było jednak całościowego opracowania pozyskanych materiałów.

W 2004 r. Prof. J. Okulicz-Kozaryn zainicjował tzw. Projekt Szurpiły, zapraszając do współpracy Dział Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. W pracach zespołu brali także udział koledzy z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Kierownikiem Projektu był Profesor, a Jego zastępcą Anna Bitner-Wróblewska (PMA). Marcin Engel (PMA) został głównym wykonawcą Projektu. Na początkowym etapie realizacji Projektu uczestniczyli w nim: Monika Żuberek (absolwentka IA UW), Piotr Iwanicki (PMA) i Paweł Szy-

[1] Pierwsze powojenne badania rozpoznawcze kompleksu szurpilskiego przeprowadzili jesienią 1954 r. Marian Kaczyński, wówczas student IV roku archeologii na Uniwersytecie Warszawskim i Józef Humnicki, historyk z Instytutu Historii PAN (Humnicki, Kaczyński 1954). Później wielokrotnie okolice Szurpił były penetrowane przez archeologów, m.in. działających na Suwalszczyźnie w ramach Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej.

[2] W 1960 r. sondażowe badania wykopaliskowe na niewielką skalę przeprowadził na Górze Zamkowej i na Górze Kościelnej Tadeusz Żurowski (1960). T. Żurowski w latach 1956–1960 prowadził także badania wykopaliskowe na dwóch cmentarzyskach (Szurpiły, stan. 1 i 2), położonych na południowy zachód od wsi, w odległości kilku km od zespołu stanowisk wokół Góry Zamkowej (Żurowski 1958; 1961; 1963).

Ryc. 1. Widok Góry Zamkowej w Szurpiłach. Fot. W. Wróblewski

mański (IA UW). Wkrótce jednak okazało się, że inne obowiązki nie pozwalają im kontynuować tych prac i pojawili się nowi uczestnicy Projektu – Ludwika Sawicka (obecnie Jończyk, IA UW), Cezary Sobczak (PMA)[3] i Wojciech Wróblewski (IA UW)[4].

Prof. J. Okulicz-Kozaryn planował pozyskanie środków na kompleksową realizację Projektu z różnych źródeł i aplikował do rozmaitych programów badawczych, jednak nigdy nie udało się zdobyć takich funduszy. Nieformalny zespół skupiony wokół Projektu Szurpiły działał więc w oparciu o skromne możliwości macierzystych instytucji – Państwowego Muzeum Archeologicznego i Instytutu Archeologii UW, za co dyrekcjom tych instytucji należą się słowa wdzięczności. Ponadto wielkim wsparciem dla Projektu były różne granty „cząstkowe", pozyskiwane przez jego uczestników dla realizacji konkretnych działań terenowych lub analitycznych – szerzej na temat tych grantów w dalszej części niniejszego artykułu.

Punktem wyjścia naszego nieformalnego zespołu było opracowywanie materiałów z Szurpił z badań Profesora, jednak bardzo szybko Projekt uległ rozszerzeniu, stając się początkiem szeregu badań wykopaliskowych i nieinwazyjnych, a także nowych analiz przyrodniczych bądź uzupełniania analiz już wykonanych. Na przykład nie wszystkie szczątki zwierzęce pozyskane w trakcie badań Prof. Okulicza-Kozaryna zostały określone. Ekspertyzę materiałów z Targowiska z lat 1981–1982 wykonała Joanna Piątkowska-Małecka z IA UW. Wyniki te wykorzystano w pracy magisterskiej poświęconej obiektom z osady na Targowisku (Sawicka 2006a).

Ryc. 2. Prof. Jerzy Okulicz-Kozaryn na wykopie na majdanie grodziska w Szurpiłach. Obok Hanna Gorczycka i pies Lupi. Archiwum Profesora

[3] Zarówno Ludwika Sawicka, jak i Cezary Sobczak początkowo brali udział w Projekcie jako wolontariusze w Dziale Archeologii Bałtów PMA.

[4] Prace zespołu wspierali też wolontariusze, np. uczestnicząca w pierwszym, żmudnym etapie porządkowania materiału Karolina Szczygieł, wówczas studentka IA UW.

Ryc. 3. Planigrafia na osadzie na Targowisku w Szurpiłach, 2005 r. Od lewej: prof. J. Okulicz-Kozaryn, jego wnuk Melchior, A. Bitner-Wróblewska i M. Engel. Fot. P. Iwanicki

Początek nowych badań terenowych w Szurpiłach dała planigrafia wspomnianej osady (Ryc. 3), prowadzona pod kierunkiem Prof. Okulicza-Kozaryna[5]. Po raz pierwszy archeolodzy wykorzystali w tym regionie wykrywacze metali, co dało znakomite rezultaty. Odkryto około 70 zabytków metalowych, w tym okazy unikatowe dla tego regionu (por. Sawicka 2006b). Jednocześnie ujawniono postępującą destrukcję stanowiska poprzez wieloletnią głęboką orkę i podjęto decyzję o kontynuacji badań wykopaliskowych na tej osadzie. W latach 2006–2008 prowadzili je Marcin Engel, Ludwika Jończyk i Wojciech Wróblewski. Konieczne stało się także ponowne rozpoznanie nawarstwień na majdanie Góry Zamkowej, czego podjął się Cezary Sobczak (2008 r.).

Od 2006 r. przez kilka lat uczestnicy Projektu Szurpiły, z udziałem studentów IA UW, penetrowali powierzchniowo mikroregion Szurpił, czego efektem jest imponujący katalog ponad 80 stanowisk szurpilskiego kompleksu osadniczego. Chronologia tych stanowisk obejmuje rozległe spektrum czasowe – od epoki kamienia po średniowiecze i czasy nowożytne. Są to stanowiska o rozmaitym charakterze: obozowiska, osady, grodziska, cmentarzyska, wały i gródki strażnicze, a także ślady toponomastyczne i obiekty domniemane (np. potencjalne gródki strażnicze), które wymagają dalszej weryfikacji. Wykonano też serię nowych zdjęć lotniczych różnych stanowisk mikroregionu.

Zlecenie nowych badań przyrodniczych stało się możliwe dzięki tzw. grantowi promotorskiemu M. Engela z KBN pt. *Systemy wczesnośredniowiecznego osadnictwa jaćwieskiego w świetle badań ośrodków w Szurpiłach i Konikowie* (nr 1H01H03128, realizowany w latach 2005–2008). Katarzyna Pochocka-Szwarc i Mirosław Krawczyk z Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie wykonali analizę geomorfologiczną mikroregionu, Agnieszka Wacnik z Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN, w Krakowie – analizę palinologiczną, a Katarzyna Cywa z Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN – analizę makroszczątków.

Lepszemu zrozumieniu zmian środowiska przyrodniczego i antropopresji w omawianym regionie służyły analizy profili palinologicznych, pobranych z jezior Tchliczysko i Szurpiły w ramach innych projektów badawczych. Analiz tych dokonały zespoły Agnieszki Wacnik z Instytutu Botaniki im. W. Szafera PAN, w Krakowie i Andrzeja Tatura z Centrum Badań Ekologicznych PAN oraz Mirosławy Kupryjanowicz z Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Dzięki grantowi Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, uzyskanemu przez Dział Archeologii Bałtów PMA w 2008 r.: *Datowanie C14 obiektów osadniczych z terenów Jaćwieży* (nr 10186/08/FPK/KOBIDZ) przeprowadzono w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym analizę kolejnych sześciu próbek z Szurpił, z różnych obiektów na grodzisku na Górze Zamkowej.

W latach 2007–2008 Dział Archeologii Bałtów realizował w Szurpiłach grant MKiDN pt. *Nieinwazyjne metody rozpoznania kompleksu osadniczego w Szurpilach* (nr 14514/FPK/2007/KOBIDZ). W ramach tego projektu przeprowadzono po raz pierwszy na Suwalszczyźnie badania geofizyczne. Wykonał je zespół Haralda Stümpla z Instytutu Geofizycznego Uniwersytetu w Kilonii (Ryc. 4). Badaniami geofizycznymi objęto wówczas majdan grodziska na Górze Zamkowej i kilka osad (stan. 4, 8, 8a, 10, 29); na grodzisku i na osadzie na Targowisku przeprowadzono także pomiary georadarem. Uzyskane wyniki były na bieżąco weryfikowane poprzez odwierty za pomocą ręcznej sondy geologicznej.

Grant z MKiDN umożliwił też przeprowadzenie na szeroką skalę badań planigraficznych z użyciem wykrywaczy metali (na temat metodyki używania wykrywaczy por. Wróblewski, Jończyk, Troncik w niniejszym tomie). Badaniami tymi objęto wszystkie znane wówczas osady kompleksu szurpilskiego oraz zbocza Góry Zamkowej. Efekt tych ostatnich poszukiwań okazał się rewelacyjny, przynosząc znaleziska kilkuset grotów strzał i kilku grotów oszczepów. Ale przede wszystkim zwrócił uwagę archeologów na konieczność tego typu badań na stokach grodzisk. Ta faza badań planigraficznych – powtarzanych zresztą systematycznie w następnych kilku sezonach przez ekipę z IA UW – przyniosła też niezwykłe odkrycia nieznanych dotąd stanowisk sepulkralnych wczesnośredniowiecznej Jaćwieży – grobu (cmentarzyska?) na zboczu Góry Zamkowej oraz nekropoli na Mosiężysku. To pierwsze stanowisko badane było przez Cezarego Sobczaka (2008–2011), drugie – przez Ludwikę Jończyk i Wojciecha Wróblewskiego (2008–2011, por. Jończyk w niniejszym tomie).

[5] Przeprowadzenie tych badań nie byłoby możliwe bez wsparcia ze strony Profesora w postaci gościny dla ekipy w Jego domu w Leszczewie oraz pomocy wolontariuszy – Cezarego Sobczaka, wówczas jeszcze studenta IA UW oraz jego kolegi Marcina Kamińskiego.

Z inicjatywy Wojciecha Wróblewskiego i Ludwiki Jończyk z IA UW przeprowadzono na terenie omawianego kompleksu osadniczego szereg kolejnych badań geofizycznych pod kierunkiem Krzysztofa Misiewicza z IA UW (z udziałem P. Wronieckiego – por. artykuł w niniejszym tomie), a także badania podwodne na jeziorach Szurpiły, Tchliczysko i Jegłówek przez grupę płetwonurków kierowanych przez Bartosza Kontnego i Magdalenę Nowakowską z IA UW.

Projekt Szurpiły był kilkakrotnie prezentowany na Seminarium Bałtyjskim, organizowanym wspólnie przez Państwowe Muzeum Archeologiczne oraz Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego. Już w kwietniu 2004r. Prof. Okulicz-Kozaryn wraz z ówczesnym zespołem zaprezentował założenia Projektu, a potem w kolejnych latach przedstawiano sukcesywnie uzyskane rezultaty: w lutym 2007 r. „Projekt Szurpiły – problematyka osady na Targowisku" (M. Engel, L. Sawicka), w kwietniu 2008 r. „Projekt Szurpiły – nowe perspektywy" (A. Bitner-Wróblewska, L. Sawicka), w maju 2010 r. „Nowe dane na temat obrządku pogrzebowego wczesnośredniowiecznej Jaćwieży" (L. Sawicka, C. Sobczak). Materiały i przemyślenia pozyskane w trakcie realizacji Projektu były wykorzystywane na wielu konferencjach i w szeregu publikacji (m.in. Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009; Sawicka 2006b; 2007).

Zainicjowany przez Prof. J. Okulicza-Kozaryna Projekt Szurpiły – choć nigdy nie miał możliwości sformalizowania – żył własnym życiem, rozwijając się i stając się inspiracją dla kolejnych projektów badawczych. Wspomniany już wyżej grant promotorski Marcina Engela zaowocował pracą doktorską pt. *Systemy wczesnośredniowiecznego osadnictwa jaćwieskiego w świetle badań ośrodków w Szurpiłach i Konikowie,* obronioną w maju 2013 r. (por. Engel w niniejszym tomie). Badania na Mosiężysku będą podstawą rozprawy doktorskiej Ludwiki Jończyk na temat obyczajów pogrzebowych wczesnośredniowiecznej Jaćwieży (por. Jończyk w niniejszym tomie). To jednak nie koniec twórczej roli Projektu Szurpiły. Stał się motorem wielu inicjatyw badawczych na Suwalszczyźnie i generalnie w Polsce północno-wschodniej, m.in. powrotu Grażyny Iwanowskiej do badań grodziska w Jeglińcu i przeprowadzenia tam planigrafii, której efekty okazały się równie interesujące jak na zboczach Góry Zamkowej w Szurpiłach (por. Iwanowska w niniejszym tomie). Zupełnie nowe horyzonty badawcze odsłoniło sięgnięcie po nowoczesne, dotąd nie wykorzystywane metody – LIDAR, czyli skanowania laserowego terenu. Tego typu badania na Suwalszczyźnie, a później w zachodniej części ziem jaćwieskich przeprowadził ostatnio Cezary Sobczak – w ramach dwóch grantów MKiDN (por. Sobczak w niniejszym tomie).

Konsekwencje badawcze inicjatywy Profesora Jerzego Okulicza-Kozaryna stworzenia Projektu Szurpiły okazały się niesłychanie ważne i perspektywiczne. W sposób naturalny Projekt ewoluował i dał początek wielu nowym badaniom.

Ryc. 4. Badania geofizyczne zespołu z Uniwersytetu w Kilonii na osadzie na Targowisku. W tle widoczna Góra Zamkowa. Fot. W. Wróblewski

Bibliografia

Budziński A.

1871 *Poszukiwania archeologiczne w byłej guberni augustowskiej*, Biblioteka Warszawska, t. 1, s. 230–243.

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.

2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 517–544.

Gorczycka H.

1982 *Szurpiły, gm. Jeleniewo, woj. suwalskie, stanowisko 4 „Targowisko"*, Informator Archeologiczny, badania za rok 1981, Warszawa, s. 202.

Humnicki J., Kaczyński M.

1954 *Sprawozdanie z wyników badań powierzchniowych, przeprowadzonych w okresie od 4 września 1954 r. do 19 września 1954 r. na terenie powiatów Suwałki, Augustów i Grajewo przez mgra Jozefa Humnickiego i Mariana Kaczyńskiego, studenta IV r. archeologii Polski U.W.*, Maszynopis w archiwum Działu Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Kowalski J.

1982 *Szurpiły, gm. Jeleniewo, woj. suwalskie, stanowisko 6 „Góra Cmentarna"*, Informator Archeologiczny, badania za rok 1981, Warszawa, s. 203.

Okulicz-Kozaryn J.

1993 *Szurpiły – zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] Przewodnik LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej 9–12 września 1993 r., Warszawa, s. 139–146.

Połujański A.

1859 *Wędrówki po guberni augustowskiej w celu naukowym odbyte*, Warszawa.

Sawicka L.

2006a *Szurpiły, stan. 4 „Targowisko" – analiza obiektów*, Maszynopis pracy magisterskiej w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

2006b *Okrągła zapinka z osady „Targowisko" w Szurpiłach*, [w:] Pogranicze trzech światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych, red. W. Nowakowski, A. Szela, Światowit. Supplement Series P, t. 14, Warszawa, s. 167–174.

2007 *The Roman Period single-edged sword from the Szurpiły settlement (Suwałki region, Poland),* Archaeologia Baltica, vol. 8, s. 171–175.

Żurowski T.

1958 *Sprawozdanie z badań cmentarzysk kurhanowych we wsi Szurpiły, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 25, z. 1–2, s. 107–130.

1960 *Prace konserwatorskie i sondażowe w Szurpiłach w powiecie Suwałki przeprowadzone w roku 1960*, Maszynopis w archiwum Działu Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

1961 *Sprawozdanie z badań w 1957 r. cmentarzyska kurhanowego na stanowisku 2 we wsi Szurpiły pow. Suwałki,* Wiadomości Archeologiczne, t. XXVII, z. 1, s. 58–81.

1963 *Cmentarzysko ciałopalne na stanowisku 2 we wsi Szurpiły, pow. Suwałki, na podstawie wykopalisk w latach 1958–1960*, Wiadomości Archeologiczne, t. 29, z. 3, s. 250–285.

Szurpiły Project. The initiative of Prof. Jerzy Okulicz-Kozaryn and its research consequences

In 1981–1991 prof. J. Okulicz-Kozaryn was leading invstigations of multi-periods settlement complex at Szurpiły near Suwałki. His researches included not only archaeological excavations and field surveys, but also different kind of analyses (geomorphological, archaeozoological, pollen analyses, analysis of organic remains) as well as underwater investigations. The scale of those researches was outstanding and followed a well defined plan of investigations.

In 2004 prof. J. Okulicz-Kozaryn took an initiative of Szurpiły Project, implemented by the staff of the Department of Balt Archaeology, State Archaeological Museum in Warsaw, in cooperation with Archaeology Institute Warsaw University and other research institutions. The starting point of the works of the informal team became the comprehensive analysis of rich evidence from Professor's researches, but very soon the Project developed and introduced new researches – both archaeological excavations and non-destructive investigations (geophysics, planigraphy, airborne laser scanning), as well as new natural science analyses and underwater investigations. It should be underlined that these investigations took place not only in the Szupiły micro-region.

The initiative of prof. J. Okulicz-Kozaryn overran the preliminary goals, inspiring numerous new research projects, ia those concerning settlement structure or burial rites of early Medieval Yatvings.

Marcin Engel

Jaćwieskie ośrodki grodowe w IX–XIII wieku. Geneza, rozwój i upadek

Prezentowane w tym artykule poglądy i hipotezy badawcze dotyczące jaćwieskich ośrodków grodowych są owocem studiów i analiz przeprowadzonych przeze mnie na potrzeby dysertacji doktorskiej zatytułowanej: *Systemy wczesnośredniowiecznego osadnictwa jaćwieskiego w świetle badań ośrodków w Szurpiłach i Konikowie* (Engel 2012). W trakcie wieloaspektowej analizy materiałów archeologicznych, kulturowych i historycznych nie udało mi się znaleźć przekonujących argumentów za utrzymaniem poglądu o kontynuacji kulturowej i osadniczej od starożytności po wczesne średniowiecze na terenach północnowschodniej Polski. Najdalej w połowie VII w. we wszystkich skupiskach osadniczych kultury sudowskiej, w tym także w rejonie Szurpił i Konikowa, zostaje porzucony zwyczaj chowania zmarłych na cmentarzyskach kurhanowych. Od tego momentu aż do okresu wikińskiego na omawianym terenie obrządek pogrzebowy pozostaje nieuchwytny. Nie da się wykluczyć, że część funkcjonujących jeszcze w okresie wędrówek ludów ośrodków mogła przetrwać do przełomu VII/VIII w., a nawet dalej, ale osadnictwo uległo tu rozdrobnieniu i rozproszeniu, nie stanowiąc poważnego czynnika kulturowego, politycznego i ekonomicznego. Taki stan rzeczy był wynikiem kryzysu kultury sudowskiej i załamania się antycznych układów społeczno-gospodarczych, a w konsekwencji odejścia kulturotwórczych elit z terenu Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich (Engel 2012, s. 223–227, 386).

W świetle moich badań za początek wczesnego średniowiecza należy uznać na analizowanym obszarze okres wikiński. W okresie od IX do połowy XI w. tereny te stały się integralną częścią nadbałtyckiej wspólnoty kulturowej, w której decydującą rolę odgrywał czynnik skandynawski. Penetracja ziem pruskich przez wojownicze i przedsiębiorcze elity normańskie i będące pod ich wpływem grupy z terenów letto-litewskich doprowadziła do powstania tu nowych struktur osadniczych (Engel 2012, s. 227–292). Ludzie ci wymieniani przez źródła pisane jako *Bruzi* (Geograf, s. 4), *Burus* (Relacja Ibrahima, s. 50), *Bruzze*/*Pruzze* (Kürbis 1962, s. 394–395), *Pruze*, *Pruzziae* (MPH, I, s. 151–222), *Pruzi*, *Pruzzi* (SRP, I, s. 239–240), *Prussiam* (Gall, I, 6) oraz *Jatviagi* (PVL, I, s. 58, 103; II, s. 377) odpowiadali za powstanie silnych ośrodków grodowych, wcześniej nie znanych w tej części Europy. Na terenach historycznej Jaćwieży w wyniku licznych wojen i kryzysów, część ośrodków została opuszczona pod koniec XI i na początku XII w., inne zaś rozwijały się i rozbudowywały aż do ostatecznego podboju tych ziem w końcu XIII stulecia (Engel 2012, s. 298–315).

W fazie G[1], czyli okresie od IX do poł. XI w. dochodzi na terenach Jaćwieskich do wykształcenia się silnych centrów osadniczych opartych na budownictwie grodowym i różnej wielkości, często ufortyfikowanych osadach podgrodowych oraz ich zaplecza w postaci sieci niewielkich wsi, jedno- i kilkudworczych osiedli (Ryc. 1). Pierwszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę jest lokalizacja ośrodków grodowych. Były one zakładane w trudno dostępnych, bronionych warunkami naturalnymi terenach. Charakterystyka geograficzna Jaćwieży sprzyja tego rodzaju osadnictwu. Są to obszary w dużej mierze wysoczyznowe, pojezierne, pozbawione dużych rzek (Kondracki 1972). Zdecydowana większość analizowanych ośrodków odsunięta była od średniej wielkości cieków wodnych i ukryta na wyniesieniach otoczonych wodami jezior i ich zatorfionych odnóg, czego przykładami mogą być Szurpiły, gm. Je-

[1] Fazy, którymi posługuje się autor artykułu wydzielone zostały na podstawie systemu chronologii względnej wypracowanego przez Otto Tischlera (fazy A–E), uzupełnionego dla okresu wczesnego średniowiecza (fazy F–H) przez Adalberta Bezzenbergera (Bezzenberger 1897, s. 1–2; 1904, I–X) i Carla Engla (faza I) (Engel 1931, s. 314).

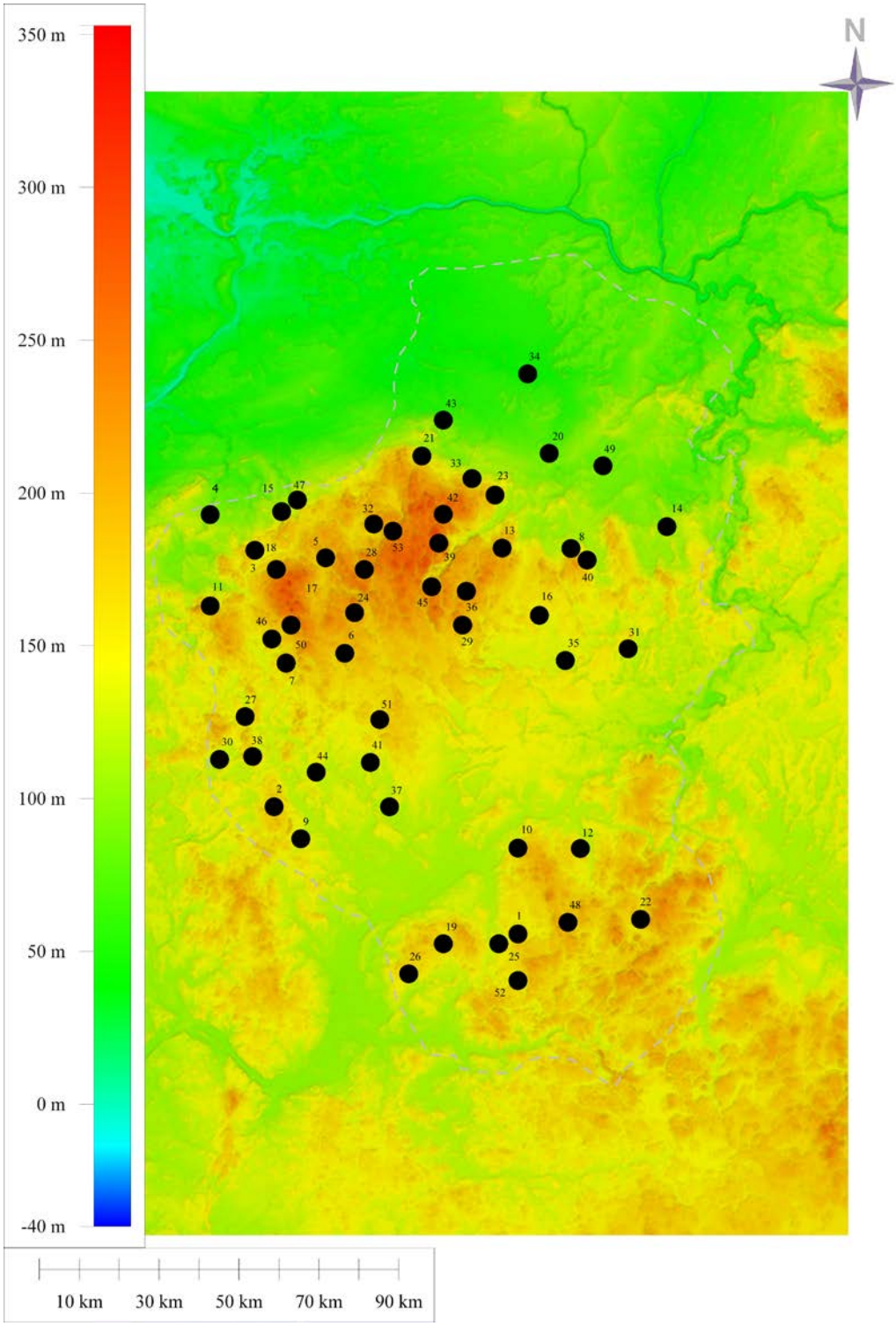

Ryc. 1. Ośrodki grodowe Jaćwieży: 1 – Aulakowszczyzna, gm. Korycin; 2 – Bajtkowo, gm. Ełk; 3 – Bałupiany, gm. Gołdap, 4 – Camanten, Kr. Darkehmen, (ob. Klimovka, raj. Osjorsk); 5 – Czarne, gm. Dubeninki; 6– Dąbrowskie, gm. Olecko; 7 – Dybowo, gm. Świętajno; 8 – Elveriškė, Lazdijai raj.; 9– Gorczyce, gm. Prostki; 10 – Grodzisk, gm. Suchowola; 11 – Grodzisko, gm. Banie Mazurskie; 12 – Grodziszczany, gm. Dąbrowa Białostocka; 13 – Jegliniec, gm. Szypliszki; 14 – Kaukai, Alytaus raj.; 15 – Kiauten, Kr. Goldap, (ob. Smirnovo, raj. Osjorsk); 16 – Klejwy, gm. Sejny; 17 – Kolniszki, gm. Gołdap; 18 – Konikowo, gm. Gołdap; 19 – Krzeczkowo, gm. Mońki; 20 – Kumelionys, Marijampolė raj.; 21 – Kunigiškiai, Vilkaviškis raj.; 22 – Łososna Wielka, gm. Kuźnica; 23 – Menkupiai, Kalvarija raj; 24 – Mieruniszki, gm. Filipów; 25 – Milewszczyzna, gm. Korycin; 26 – Niewiarowo, gm. Trzcianne; 27 – Nowe Juchy, gm. Stare Juchy; 28 – Orliniec, gm. Dubeninki; 29 – Osinki, gm. Suwałki; 30 – Ostrów, gm. Stare Juchy; 31 – Paveisininkai, Lazdijai raj., 32 – Pellkawen, Kr. Goldap, (ob. Jakovlevka, raj. Osjorsk); 33 – Piliakalniai, Kalvarija raj.; 34 – Piliūnai, Vilkaviškis raj.; 35 – Posejnele, gm. Giby; 36 – Przejma Wielka, gm. Szypliszki; 37 – Rajgród, gm. loco; 38 – Rogale, gm. Stare Juchy; 39 – Rowele, gm. Rutka-Tartak; 40 – Rudamina, Lazdijai raj.; 41 – Skomętno Wielkie, gm. Kalinowo; 42 – Sudawskie, gm. Wiżajny; 43 – Šukiai, Vilkaviškis raj.; 44 – Szeligi, gm. Ełk; 45 – Szurpiły, gm. Jeleniewo; 46 – Szwałk Mały, gm. Kowale Oleckie; 47 – Texeln, Kr. Goldap, (ob. nie istnieje); 48 – Trzcianka, gm. Janów; 49 – Varnupiai, Marijampolė raj.; 50 – Wężewo, gm. Kowale Oleckie; 51 – Wierzbowo, gm. Kalinowo; 52 – Zamczysk, gm. Czarna Białostocka, 53 – Żytkiejmy, gm. Dubeninki. Oprac. M. Engel i C. Sobczak

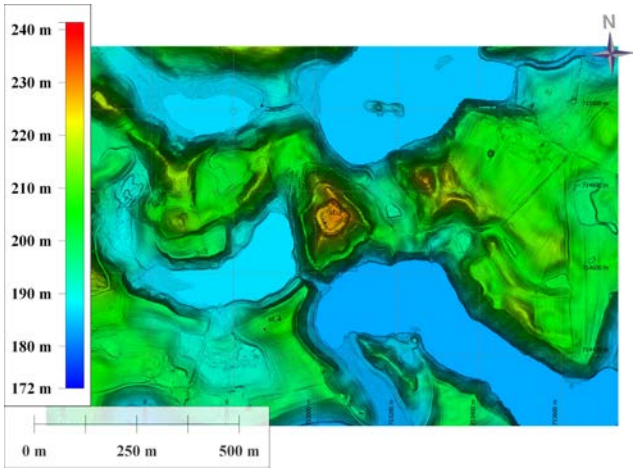

Ryc. 2. Szurpiły, gm. Jeleniewo. Numeryczny Model Terenu grodziska, stan. 3 oraz osady podgrodowej, stan. 4. Oprac. M. Engel

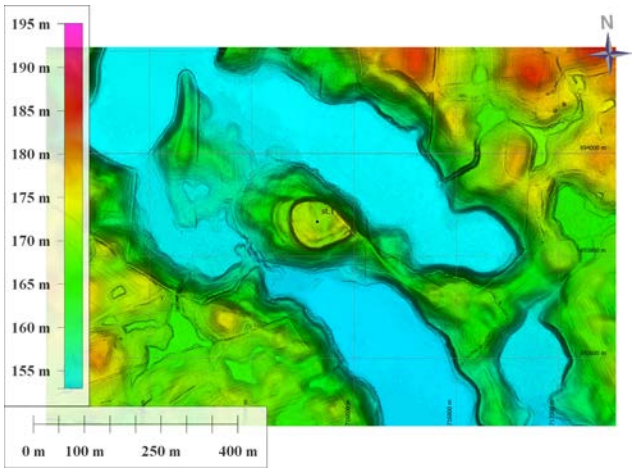

Ryc. 3. Dybowo, gm. Świętajno. Numeryczny Model Terenu grodziska, stan. 1. Oprac. M. Engel

leniewo (Ryc. 2)[2], Dybowo, gm. Świętajno (Ryc. 3)[3] i Bajtkowo, gm. Ełk oraz rozlewiskami niewielkich rzek i strumieni, np. w Konikowie, gm. Gołdap (Ryc. 4), Jeglińcu, gm. Szypliszki i w Grodzisku, gm. Banie Mazurskie (Ryc. 5). Pewnymi wyjątkami mogą być ośrodki w Rajgrodzie, gm. loco i Kumelionys, Marijampolė raj. (Litwa) położone nad średniej wielkości rzekami, w pierwszym przypadku Jegrznią, drugim Szeszupą. Jednak i taką lokalizację można uznać za wybitnie obronną. Dodatkowymi elementami krajobrazu strzegącymi dostępu do jaćwieskich ośrodków grodowych były zwarte kompleksy leśne otaczające je w tym okresie (Kamiński 1953, s. 119).

Należy w tym miejscu postawić pytanie czy taka lokalizacja ośrodków grodowych była czymś wyjątkowym w tym okresie, wyróżniającym Jaćwież od sąsiednich obszarów basenu Bałtyku? Otóż wydaje się, że nie. Podobnym rozmieszczeniem osadnictwa grodowego charakteryzują się tereny Galindii i Barcji. Tego rodzaju położenie zarejestrowano również w przypadku licznych ośrodków Warmii, Pomezanii, Pogezanii i Sambii oraz wschodniej, środkowej Litwy, Żmudzi i Kuronii (Engel 2012, s. 245–262, 315–331). Wychodząc poza obszar bałtyjski, podobną lokalizację grodów można spotkać m.in. na terenach północnego Mazowsza, Podlasia, Polesia, Pojezierza Zachodnio-Pomorskiego, czy idąc dalej na terenach północnej Białorusi, północno-zachodnich obszarach Rosji, czy na terenach fińskich.

Znaczny wpływ na podniesienie naturalnych walorów obronnych ośrodków grodowych miał klimat. Okres od IX do XIII w. to optimum schyłkowego okresu subatlantyckiego, które charakteryzuje się wzrostem temperatur, zwłaszcza w okresach zimowych, oraz wzrostem sumy rocznych opadów. W X–XI w. okres ten, nazywany również średniowiecznym optimum klimatycznym, osiągnął swoje apogeum, wyrażające się w gwałtownym wzroście opadów, które zaowocowały wieloma katastroficznymi powodziami w Europie Północnej[4] (Schönwiese 1997, s. 31; Kasprzycka

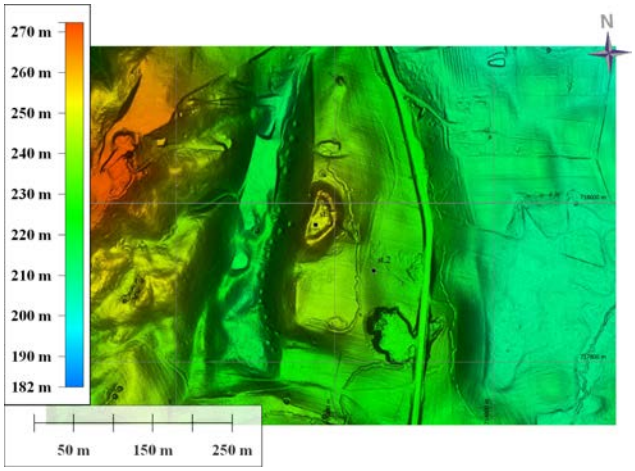

Ryc. 4. Konikowo, gm. Gołdap. Numeryczny Model Terenu grodziska, stan. 1 oraz osady podgrodowej, stan. 2. Oprac. M. Engel

[2] Rycina 2 została wykonana na podstawie Numerycznego Modelu Terenu uzyskanego dzięki realizacji projektu autorstwa Cezarego Sobczaka z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie pt. *Nowe metody identyfikacji i weryfikacji stanowisk na Suwalszczyźnie,* dofinansowanego z Programów Operacyjnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (priorytet 5 Ochrona Zabytków Archeologicznych).

[3] Ryciny 3–5 zostały wykonane na podstawie Modelu Terenu uzyskanego dzięki realizacji projektu autorstwa Cezarego Sobczaka z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie pt. *Nowoczesne metody badań systemów obronnych zachodniej Jaćwieży*, dofinansowanego z Programów Operacyjnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, „Dziedzictwo Kulturowe" (priorytet 5 – Ochrona Zabytków Archeologicznych) oraz ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego.

[4] Powyższe obserwacje potwierdza przekaz źródłowy w postaci fragmentu opisu Ibrahima ibn Ja'quba, w którym znalazły się uwagi dotyczące klimatu krajów Europy Północnej: „We wszystkich krajach północy głód nie powstaje na skutek braku opadów i długotrwałej suszy, lecz jedynie z powodu częstych deszczów i długotrwałego nagromadzenia wody gruntowej. Susza nie jest u nich zgubną, toteż nikt, kogo ona dotknie, nie boi się jej (a to) z powodu wilgotności ich krajów i ich wielkiego zimna" (Relacja Ibrahima, s. 52).

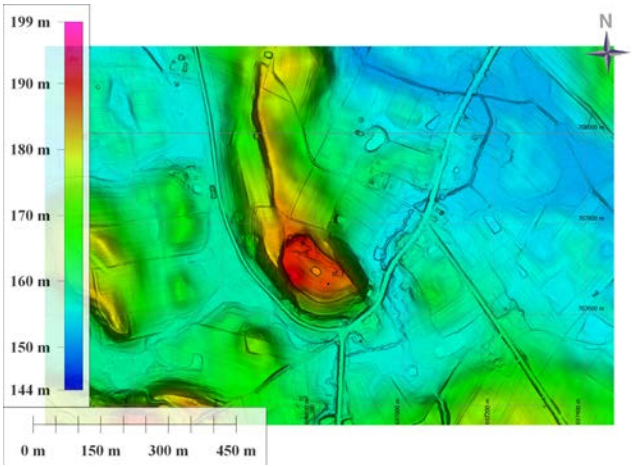

Ryc. 5. Grodzisko, gm. Banie Mazurskie. Numeryczny Model Terenu grodziska, st. 1. Oprac. M. Engel

1999, s. 145). Podniesienie poziomu wód sprawiło, że obszary zamieszkane przez Prusów i Jaćwingów otoczone były rozległymi pasami bagien i moczarów[5].

W fazie G głównym elementem oraz osią systemu obronnego każdego ośrodka grodowego był gród. Na terenach bałtyjskich w większości są to obiekty znacznie wyniesione ponad otaczający je teren i eksponowane. Mają różne kształty i rozmiary, jednak dominują stanowiska średniej wielkości, owalne w planie, z jedną lub kilkoma liniami wałów i systemem fos, częściej wewnętrznych niż zewnętrznych (Engel 2012, s. 261–263). Do tego rodzaju warowni na obszarze jaćwieskim zaliczyć należy m.in. grodziska w Szurpiłach (Ryc. 2, 6), Konikowie (Ryc. 4), Jeglińcu, Bajtkowie i Rudaminie, Lazdijai raj. (Litwa) (Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009; Iwanowska 1990; 1991a; 1991b; Lenarczyk 1991; Korczak 2008; LPA, II, s. 36–39). Były też na Jaćwieży obiekty naprawdę duże, takie jak grodzisko w Grodzisku (Ryc. 5, 7), Dybowie (Ryc. 3) czy Rajgrodzie (Baranowski 1976, s. 510–514; Engel 1939, s. 102–104; Jaskanis 2001).

Ryc. 6. Szurpiły, gm. Jeleniewo. Widok od południa na grodzisko, stan. 3 i osadę podgrodową, stan. 4. Fot. W. Łapiński

Dla okresu wikińskiego najbardziej charakterystyczne są drewniano-ziemne obwałowania grodów. Za najwcześniejsze należy uznać tzw. wały dziane, tj. nasypy ziemne umocnione okładzinami z drewna wraz z potężną palisadą (Ryc. 8). Taką konstrukcję zarejestrowano w wale górnym grodziska w Szurpiłach oraz w Bajtkowie. W późniejszym okresie, aż do końca fazy G dominują różnego rodzaju konstrukcje przekładkowe (Ryc. 9). Na relikty tego rodzaju wałów natrafiono m.in. w Szurpiłach, Konikowie, Jeglińcu, Grodzisku, Bajtkowie, Posejnelach, gm. Giby, Rajgrodzie, Dąbrowskich, gm. Olecko i Dybowie. Rozmiary obwałowań były dostosowane do naturalnych warunków obronnych wzgórz, na których znajdowały się grody. Tam gdzie dojście było utrudnione, wały były niższe, a w miejscach łatwo dostępnych podwyższone (Engel 2012, s. 229–230, 233–243; tam dalsza literatura).

Zarówno pod względem wielkości, kształtów, konstrukcji wałowych grody jaćwieskie nie odbiegały znacząco od obiektów obronnych okresu wikińskiego rozległych obszarów Europy Północno-Wschodniej. To na co chciałbym zwrócić uwagę, to znikoma liczba materiału zarejestrowana na majdanach i reliktach obwałowań większości analizowanych przeze mnie grodzisk. Nie udało się również wydzielić na nich zabudowy mieszkalnej. Wydaje mi się, że taką sytuację należy wiązać z refugialną funkcją grodów jaćwieskich, służących za schronienie, przynajmniej części ludności zamieszkującej okręg grodowy. Wyjątkiem mogą być duże warownie, takie jak Grodzisko i Rajgród, ale i tu stan badań nie pozwala na potwierdzenie ich stałego zamieszkania. Dowodem na militarny charakter fortyfikacji jaćwieskich są liczne znaleziska broni datowanej na okres wikiński, przede wszystkim groty strzał zarejestrowane m.in. na grodziskach w Szurpiłach, Jeglińcu, Rudaminie, Kaukai, Alytus raj. (Litwa), Kumelionys i Kunigiškiai-Pajevonys, Vilkaviškis raj. (Litwa) (Engel 2012, s. 136–137, 229–230, 233–243, tam dalsza literatura).

Z grodami ściśle związane były osady podgrodowe, znajdujące się najczęściej w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Ich wielkość była różna, jednak już w fazie G dominującą formą były rozległe osady kilku- lub wielodworcze. Wymienić tu można osady podgrodowe w Szurpiłach (Ryc. 2, 6), Konikowie (Ryc. 4), Rajgrodzie i w Kunigiškiai-Pajevonys. Ze względu na lokalizacje w obrębie systemu obronnego osiedla tego rodzaju były ufortyfikowane, choć skala i jakość tych umocnień były zróżnicowane. Charakter znalezisk wskazuje, że przynajmniej częściowo osady podgrodowe zamieszkane były przez elitarne grupy ludzkie, do których prawdopodobnie należały pobliskie grody. Zazwyczaj w niewielkiej odległości od zespołów grodowych znajdowa-

[5] Potwierdzeniem tej sytuacji jest odnosząca się do okresu wikińskiego wzmianka Adama Bremeńskiego, mówiąca o Prusach, że mieszkają niedostępni wśród bagnisk (SRP, I, s. 239–240).

ły się inne osady. Dominowały osiedla jedno- i kilkudworcze położone na wyniesieniach w pobliżu linii brzegowej jezior i cieków wodnych. Grody, osady podgrodowe oraz położone w ich sąsiedztwie osiedla tworzyły centra osadnicze. Dystans pomiędzy poszczególnymi centrami wynosił w zależności od regionu od 2–3 km do 6–10 km w linii prostej (Ryc. 1). Nie oznaczało to jednak, że przestrzeń ta nie była zasiedlona, przeciwnie w pobliżu zbiorników i cieków wodnych znajdowały się liczne osady satelickie. Były to przede wszystkim jedno- i kilkudworcze osiedla, ale zdarzały się również osady większe, odpowiadające nieraz rozmiarami osadom podgrodowym (Engel 2012, s. 227–229, 233–243, tam dalsza literatura).

W późnych fazach wczesnego średniowiecza można zaobserwować kontynuację zasiedlenia ekumen objętych osadnictwem okresu wikińskiego. Większa część powstałych w fazie G ośrodków grodowych przeżywa w fazach H/I dalszy rozwój, prowadzący do rozbudowy lokalnych systemów osadniczych, w tym przede wszystkim systemów obronnych. Najlepszym przykładem takiego rozwoju progresywnego jest zespół osadniczy w Szurpiłach. Na terenie innych ośrodków dochodzi natomiast do kryzysu osadnictwa, prowadzącego do ich upadku. Należy jednak zauważyć, że rzadko jest to proces gwałtowny, a raczej stopniowe zamieranie i wycofywanie się osadnictwa. Przykładem rozwoju regresywnego jest zespół osadniczy w Konikowie, opuszczony prawdopodobnie pod koniec XI, lub na początku XII w. (Engel 2012, s. 292–297).

Tam gdzie ośrodki intensywnie się rozwijały, zakładane były również nowe punkty osadnicze, co w konsekwencji prowadziło do powstawania kolejnych ośrodków i zagęszczenia sieci osadniczej. Z taką sytuacją mamy do czynienia przede wszystkim na obszarze wschodniej i południowej Jaćwieży, Sambii, Pogezanii, Pomezanii oraz wschodniej Litwy, Auksztoty i Żmudzi. Warto w tym miejscu podkreślić, że w wyborze nowych miejsc pod zasiedlenie kierowano się podobnymi jak w fazie G kryteriami. Ośrodki lokowano bowiem w trudno dostępnym, naturalnie obronnym środowisku geograficznym[6] (Engel 2012, s. 331–336).

W większości przypadków grody wzniesione w okresie wikińskim, zostają w fazach H/I przebudowane lub na ich miejscu powstają nowe założenia obronne. Ze względu na znaczną rozbudowę urządzeń obronnych, dominują grody średniej i dużej wielkości. Na powiększenie ich powierzchni często wpływało zastosowanie systemu kilku linii wałów i sztucznych fos, a także dodatkowych palisad i zasieków. Charakterystyczna dla omawianego okresu technika wznoszenia wałów drewniano-kamienno-ziemnych w konstrukcji skrzyniowej umożliwiała dowolne ich podwyższanie i wzmacnianie na wybranych odcinkach (Ryc. 10). Umacniano przede wszystkim bramy grodów, gdzie oprócz bardziej masywnych niż w innych miejscach wałów stosowano drewniane nadbudowy w postaci ganków i wież. Przeobrażeniom ulegają również majdany grodów jaćwieskich. Interesującą formą są dwupoziomowe majdany, o zróżnicowanej wysokości oraz z wewnętrznym wałem lub palisadą. Za przykład mogą posłużyć warownie w Bajtkowie (Ryc. 11) i Jeglińcu. Na terenach jaćwieskich i częściowo pruskich, oraz znacznie rzadziej na pozostałym obszarze bałtyjskim uzyskiwano znaczne nieraz wypiętrzenie majdanu w części centralnej poprzez zastosowanie suchej fosy wewnętrznej. Dobrze ilustruje to przykład grodziska w Wierzbowie, gm. Kalinowo (Ryc. 12). Częściej niż miało to miejsce w poprzednim okresie zabudowywano powierzchnię majdanów. Stosowano przede wszystkim naziemne budynki o konstrukcji słupowo-plecionkowej lub zrębowej, z paleniskiem w środku i/lub na zewnątrz. Budynki lokowano głównie w strefie przywałowej, ale nierzadko zabudowywano również środkową część majdanu. Taka organizacja wnętrza grodu może świadczyć o dłuższym przebywaniu na jego terenie załogi lub mieszkańców danego ośrodka. Wydaje się jednak, że nadal, przynajmniej w przypadku grodów średniej wielkości, przeważała refugialna funkcja obiektów obronnych (Engel 2012, s. 293–295, 298–313, tam dalsza literatura).

Ryc. 7. Grodzisko, gm. Banie Mazurskie. Widok od północnego-zachodu na grodzisko, stan. 1. Fot. K. Trela

Bez wątpienia na grodach opierały się systemy obronne poszczególnych ośrodków, jednak w fazach H/I silniej niż w poprzednim okresie ujawniły się tendencje do rozbudowy tych systemów o nowe elementy. Chodzi tu przede wszystkim o ufortyfikowane podgrodzia, wały podłużne, wieże strażnicze, sztuczne przekopy, itp. Najsilniej chronione było zazwyczaj centrum danego ośrodka, czyli gród, podgrodzie i najbliższe osady, rzadziej cmentarzyska.

[6] Kraj Prusów był według Galla Anonima położony na wyspach otoczonych jeziorami i bagnami (Gall, ks. II, 42). Z kolei mistrz Wincenty podkreślał naturalne warunki obronne kraju, pełnego bagien i gęstych lasów stanowiących według niego lepsze zabezpieczenie niż warownie (Kadłubek, ks. III, 30).

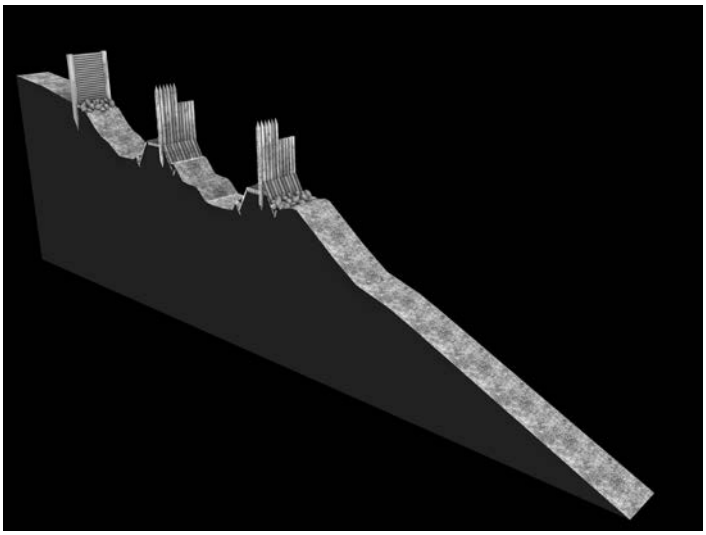

Ryc. 8. Rekonstrukcja tzw. wałów dzianych na podstawie reliktów obwałowań 1. fazy umocnień grodziska, stan. 3 w Szurpiłach. Oprac. T. Żebrowski, C. Sobczak

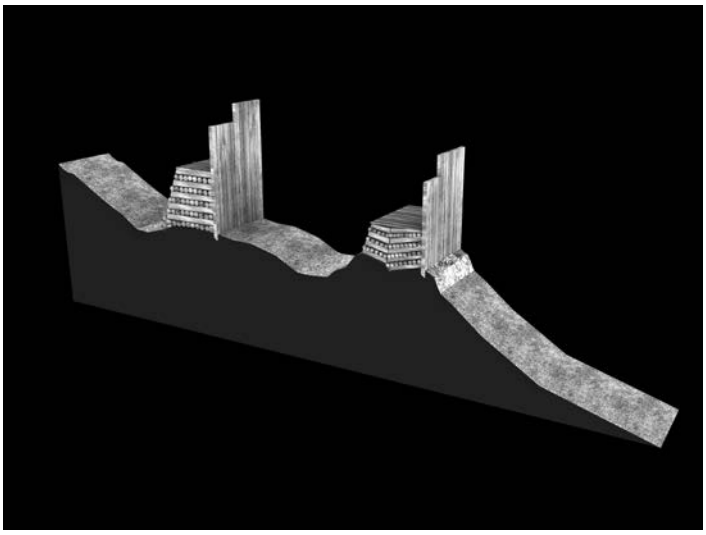

Ryc. 9. Rekonstrukcja wałów o konstrukcji przekładkowej na podstawie reliktów obwałowań 2. fazy umocnień grodziska, stan. 3 w Szurpiłach. Oprac. T. Żebrowski, C. Sobczak

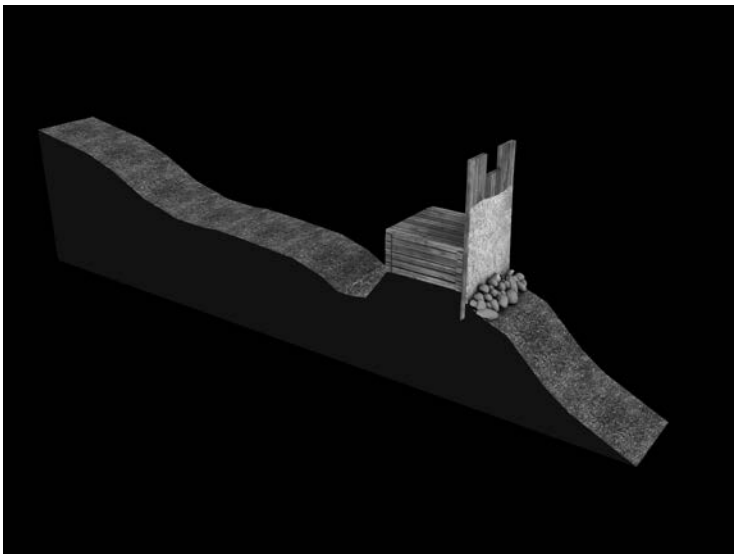

Ryc. 10. Rekonstrukcja wałów o konstrukcji skrzyniowej na podstawie reliktów obwałowań 3. fazy umocnień grodziska, stan. 3 w Szurpiłach. Oprac. T. Żebrowski, C. Sobczak

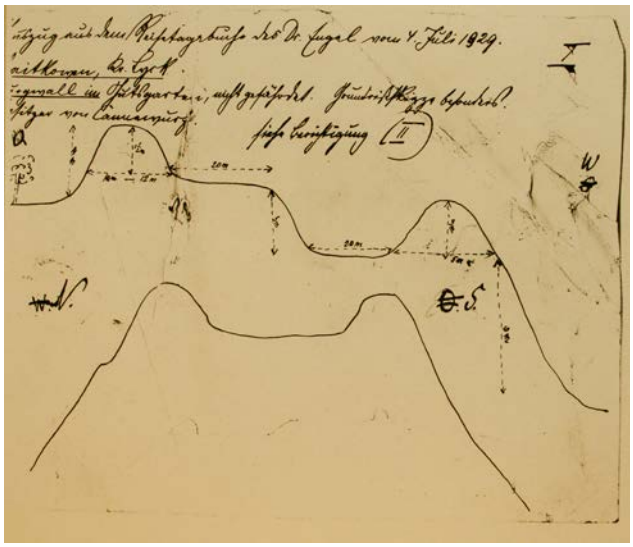

Ryc. 11. Szkic sytuacyjny grodziska w Bajtkowie, gm. Ełk (Baitkowen, Kr. Lyck) autorstwa C. Engla: Prussia Museum–Archiv, PM–A 103/1

Obrona w tym przypadku polegała przede wszystkim na zastosowaniu różnego rodzaju umocnień (wałów, palisad, zasieków) oraz przekopów, sztucznych i naturalnych fos. Najmniej informacji posiadamy na temat obrony zaplecza ośrodków. Z terenu Prus, w tym Jaćwieży (Szurpiły, Dybowo) znane są wały podłużne (Ryc. 13) oraz wieże strażnicze wznoszone na masywnych kopcach ziemnych (Ryc. 14). Stanowiły one pierwszą linię obrony ośrodków oraz być może wyznaczały ich zasięg (Engel 2012, s. 294–295, 298–313, tam dalsza literatura).

Wzmocnienie systemu obrony w późnych fazach wczesnego średniowiecza miało wpływ na wykształcenie się podgrodzi. Dotychczasowe rozległe osady usytuowane w niedalekiej odległości od grodów zostały włączone w obręb fortyfikacji. Ich umocnienia uzupełniały często linie obwałowań warowni, tworząc jeden zespół obronny. Na ewolucje tego rodzaju osad w kierunku podgrodzi miały także wpływ przeobrażenia ich struktury wewnętrznej. Przykład Szurpił pokazuje, że potrzeba ulokowania jak największej liczby budynków i gospodarstw na terenie dużej osady doprowadziła do bardziej regularnego ich rozplanowania. Można przypuszczać, że podgrodzia składały się z samodzielnych, odseparowanych od siebie systemem ulic gospodarstw, w skład których wchodziły budynki mieszkalne oraz budynki i urządzenia gospodarcze. Znaleziska przedmiotów luksusowych, narzędzi, półwytworów, odpadów produkcyjnych oraz zaawansowanej technologicznie ceramiki może świadczyć o rzemieślniczych charakterze podgrodzi oraz o zamieszkiwaniu ich przez elitarne grupy ludności. Koncentracja zabudowy i włączanie w granice podgrodzi pobliskich jednodworczych osiedli zbiega się w czasie z porzuceniem na terenie niektórych ośrodków osad bardziej oddalonych od ich centrów. Nie oznacza to jednak, że osady jedno- lub kilkudworcze całkowicie za-

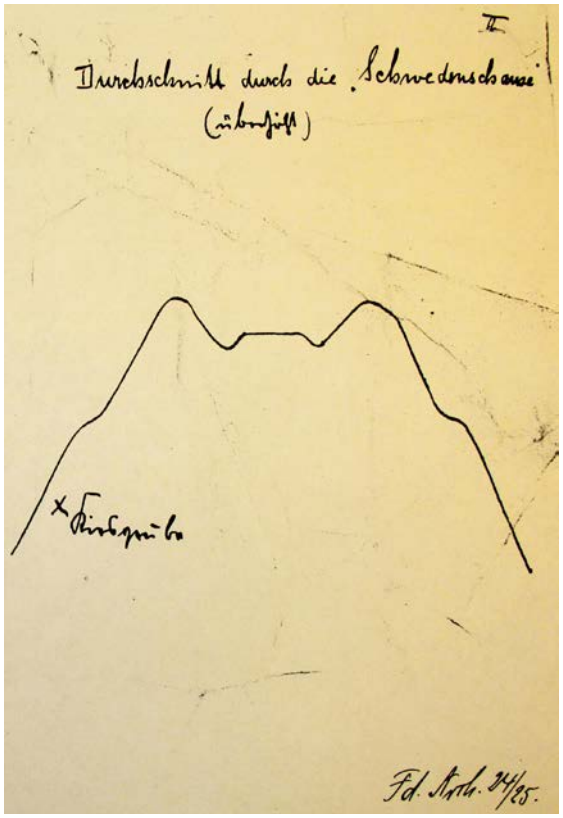

Ryc. 12. Archiwalny szkic sytuacyjny grodziska w Wierzbowie, gm. Kalinowo (Wierzbowen, Kr. Lyck): Prussia Museum–Archiv, PM–A 575/1

niknęły, przeciwnie zakładane są nowe osiedla tego rodzaju, ale lokowane znacznie bliżej grodów i podgrodzi. Nadal rozwijało się osadnictwo satelickie w stosunku do głównych ośrodków, wypełniając przestrzeń pomiędzy nimi. Wydaje się, że w stosunku do fazy G, przynajmniej na niektórych obszarach zmniejszeniu uległ dystans pomiędzy poszczególnymi ośrodkami grodowymi (Engel 2012, s. 293–294, 296–297).

W źródłach pisanych odnoszących się do XIII w. można znaleźć cenne informacje o elementach ośrodków grodowych, nie dotyczące bezpośrednio Jaćwingów, ale ogól-

Ryc. 13. Szurpiły, gm. Jeleniewo. Widok wału zewnętrznego, stan. 11. Fot. J. Okulicz-Kozaryn

Ryc. 14. Szurpiły, gm. Jeleniewo. Badania wykopaliskowe kopca, stan 7. Fot. J. Okulicz-Kozaryn

nie Prusów oraz poszczególnych terytoriów pruskich. Ze względu na fakt, że autorzy źródeł wywodzili się ze środowisk prowadzących działania zbrojne przeciwko Prusom, zdecydowanie najwięcej wiadomości dotyczy systemu obronnego. Na podstawie kroniki Piotra z Dusburga, można wyliczyć jego najważniejsze części składowe. Były to główne kompleksy forteczne czyli grody (*castra*) i podgrodzia (*suburbia*) oraz elementy dodatkowe m.in. przesieki (*indagines*) oraz strażnice, małe gródki i inne miejsca ufortyfikowane (*propugnacula*, *munitiones*) (Dusburg, III; Łowmiański 1983, s. 327–341).

W XII i XIII w. sąsiedztwo silnych, chrześcijańskich organizmów państwowych było z jednej strony źródłem inspiracji i rozwoju jaćwieskich systemów osadniczych, z drugiej zaś strony przyczyniło się do upadku prężnych ośrodków grodowych i stopniowego zaniku zorganizowanego osadnictwa. Symboliczną cezurą tego procesu jest rok 1283, w którym zakończył się krzyżacki podbój Jaćwieży.

Bibliografia

Źródła

Dusburg

2007 Petrus de Dusburgk, *Chronica terrae Prussiae*, wyd. J. Wenta, S. Wyszomirski, [w:] MPH, s.n., t. 13, Kraków; pol. tłumaczenie Kronika Ziemi Pruskiej, przetłumaczył S. Wyszomirski, wstęp i komentarz J. Wenta, Toruń 2004.

Gall

1952 *Galli Anonymi Chronicae et Gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, [w:] MPH, s.n., t. 2, Kraków.

Geograf

1917 *Opis grodów i terytoryów z północnej strony Dunaju czyli tzw. Geograf Bawarski*, wyd. S. Zakrzewski, Lwów.

Kadłubek

1994 *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd. M. Plezia, [w:] MPH, s.n., t. 11, Kraków.

MPH

1864–93 *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1–6, Lwów-Kraków.

PVL

1950 *Povest vremennych let*, t. 1–2, wyd. D.S. Lichačev, Moskva-Leningrad.

Relacja Ibrahima

1946 I*brahim ibn Jakub, Relacja […] z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al Bekriego*, wyd. T. Kowalski, [w:] MPH, s.n., t. 1, Kraków.

SRP

1861–70 *Scriptores rerum Prussicarum. Die Geschichte der Prussischen Vorzeit bis zum Untergang der Ordenherschaft*, Bd. 1–6, Hrsg. Th. Hirsch, M. Teoppen, E. Strehlke, Leipzig.

Opracowania

Baranowski T.

1976 *Badania grodzisk w okolicy Gołdapi w latach 1973–1974*, Rocznik Białostocki, t. 13, s. 510–515.

Bezzenberger A.

1897 *Katalog des Prussia-Museums zu Königsberg (Pr.), Teil II (Die Funde das der Zeit der heidnischen Gräberfelder)*, Königsberg.

1904 *Analysen vorgeschichtlicher Bronzen Ostpreußens*, Königsberg.

Engel C.

1931 *Beiträge zur gliederung des jüngsten heidnischen Zeitalters in Ostpreussens*, [w:] Congressus secundus archaeologorum Balticorum Rigae, 19.–23.VIII. 1930, Acta Universitatis Latviensis Philologorum et Philosophorum Ordinis Series, t. 1, Supplementum I, Rigae, s. 313–326.

1939 *Betrachtungen zur ostpreußischen Burgwallforschung,* Alt-Preußen, Bd. 3, H. 4, s. 98–107.

Engel M.

2012 *Systemy wczesnośredniowiecznego osadnictwa jaćwieskiego w świetle badań ośrodków w Szurpiłach i Konikowie*, Maszynopis rozprawy doktorskiej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.

2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Ka-

czyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 517–544.

Iwanowska G.

1990 *Prace wykopaliskowe na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Jeglińcu w latach 1984–1986,* Komunikaty Mazursko Warmińskie, nr 1–4 (187–190), s. 113–132.

1991a *Excavations at the Jegliniec hillfort – recent developments in Balt archaeology*, Antiquity, vol. 65, nr 248, s. 684–695.

1991b *Badania grodziska we wsi Jegliniec, gm. Szypliszki, woj. suwalskie przeprowadzone w latach 1984–1986*, Rocznik Białostocki, t. 17, s. 377–384.

Jaskanis D.

2001 *Grodzisko w Rajgrodzie w świetle źródeł archeologicznych. Wyniki konserwatorskich badań zabezpieczających z 1969 r.*, [w:] Biuletyn konserwatorski województwa podlaskiego, z. 7, s. 75–157.

Kamiński A.

1953 *Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne*, Łódź.

Kasprzycka M.

1999 *Tło paleogeograficzne osadnictwa Żuław Elbląskich w pierwszym tysiącleciu naszej ery*, Warszawa.

Kondracki J.

1972 *Polska północno-wschodnia*, Warszawa.

Korczak K.

2008 *Grodzisko w Bajtkowie, pow. Ełk w świetle badań wykopaliskowych przeprowadzonych w latach 1977–1980, Maszynopis pracy magisterskiej w Instytucie* Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

B. Kürbis

1962 *Dagome iudex – studium krytyczne*, [w:] Początki Państwa Polskiego, Księga Tysiąclecia, red. K. Tymieniecki, t. 1, Poznań, s. 362–423.

Lenarczyk L.

1991 *Wstępne wyniki badań gródka w Bajtkowie woj. suwalskie w 1977 r.*, Rocznik Białostocki, t. 17, s. 127–141.

LPA

2005 *Lietuvos Piliakalniai Atlasas*, t. 1–3, Vilnius.

Łowmiański H.

1983 *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań.

Schönwiese Ch.-D.

1997 *Klimat i człowiek*, Warszawa.

Yatving hillfort centres at 9th–13th century. Origin, development and decline

In Viking Period (9th–first half of the 11th century) Yatving and Prussian territories became an integral part of Baltic cultural community, which was strongly influenced with Scandinavian factors. Exploration of Prussian territories by warlike and enterprising Norman elites and connected with them groups from Letto-Lithuanian areas led to formation of a new structure of settlement here. These people mentioned in written sources as Burus, Pruzi and Jatviagi were responsible for the formation of strong hillfort centers, earlier unknown in this part of Europe. On areas of historical Yatvingia at the end of the 11th and at the beginning of the 12th century the part of centers was abandoned as a result of frequent wars and crises. Others hillfort centers were still developed and built up until the final conquest of the Yatving territory at the end of the 13th century. Presented article is dedicated to these Yatving hillfort centers.

Since 9th to 11th century strong settlement centers appeared. They had hillforts and often fortified settlements near hillforts with their supply base: small villages and households. They were located in hardly accessible, naturally defensive geographical environment.

Yatving settlement systems in late phases of early Middle Ages are continuation of systems from Viking period. Since the end of 11th to the end of 13th century some old centers develop to be residences of Yatving nobles and some decline and disappear. On the one hand some hillfort centers evolved and settlement blossomed in their regions, while on the other hand some other regions decline and stop to play any role in the area. Hillforts, refined and expanded, still are the most important. Big settlements near hillforts evolve into suburbia with regular, organized structure and enhanced fortifications. Additional defensive elements, such as extra small hillforts, guarding towers, banks, ditches etc are built.

Christian monarchies surrounding Yatvingia, Prussia and later Teutonic Order, had significant influence on settlement development, changes in culture and social development of these areas and later on their political fall. Many military attacks caused political and economic fall of early medieval Yatving structures. Symbolic date of this fall is year 1283, end of successful Teutonic invasion.

Grażyna Iwanowska

Grodzisko w Jeglińcu w świetle nowych badań

Inicjatorem podjęcia badań archeologicznych na grodzisku w Jeglińcu, gm. Szypliszki (Ryc. 1, 2), był Marian Kaczyński, kierownik Działu Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (Iwanowska 1991b, tam wcześniejsza literatura). Prace wykopaliskowe, prowadzone w latach 1984–1991, objęły majdan o wymiarach 40x20 m, podzielony na część wyższą, południową i niższą, północną, przez biegnący jego środkiem niewielki wał, zakończony od strony wschodniej owalnym pagórkiem, kryjącym zapewne ślady wieży (Iwanowska 1991a, ryc. 2, 3).

W południowej części majdanu odsłonięto fragment dwuwarstwowego, zwartego bruku kamiennego oraz pozostałości słupowej konstrukcji mieszkalnej o kamiennej podstawie (Iwanowska 1991a, ryc. 4). Znaleziono tam fragmenty ręcznie lepionych naczyń, wstępnie wydatowane na IV–V w. i na wczesne średniowiecze oraz kości zwierzęce, kawałki polepy, żelazne groty strzał i ich fragmenty, okucie pochewki noża, kilka brązowych pierścieni i miniaturową bransoletkę brązową.

Kolejne bruki kamienne odkryto w północnej części majdanu, obok kilku zaciemnień oraz paleniska z kośćmi zwierzęcymi. Odsłonięto również konstrukcję z potężnych głazów, o głębokości 2 m, będącą być może podstawą drugiej wieży, wbudowanej w wał otaczający majdan. W sąsiedztwie wymienionych obiektów, na przestrzeni około 25 m^2, w warstwie o miąższości 1 m, znaleziono, obok kilkunastu żelaznych grotów strzał, ponad 800 przedmiotów wykonanych z brązu. Najciekawsze z nich to zabytki o zapewne ruskich powiązaniach, takie jak medalion z wizerunkiem świętego Jerzego, krzyżyki zdobione żółtą emalią, fragmenty ażurowych paciorków, zawieszki lunulowate czy pierścienie plecione z drutów (Iwanowska 1991a, ryc. 10, 11). Zdecydowaną większość znalezisk stanowiły jednak ozdoby brązowe, zachowane głównie w postaci fragmentów – zawieszki, pierścienie, krzyżyki, zapinki podkowiaste, bransolety o zoomorficznych zakończeniach oraz zdecydowanie najbardziej liczne, kawałki blaszek, druty i zwitki taśmy. Zabytki te pochodzą zapewne z ostatniej fazy użytkowania grodu, z XII–XIII w. Do najciekawszych odkryć należy zestaw ponad 120 zawieszek z brązu, wykonanych w podobnej stylistyce, być może w tym samym warsztacie (Iwanowska, Niemyjska 2004). Fragmenty drutów i blaszek mogły spełniać rolę surowca do produkcji jubilerskiej, stąd pierwotne przypuszczenia przedstawiane w dotychczasowych publikacjach o Jeglińcu, że był to skarb odlewnika (Iwanowska 1991a, ryc. 6, 7). Niewykluczone jednak, że znaleziska te reprezentują szczególnego rodzaju monety – płacidła. Identyczne kawałki blaszek oraz pojedyncze i skręcone ze sobą druty, wykonane ze srebra, występują w licznych skarbach południowej Szwecji m.in. obok grzywien czy odważników, gdzie, według źródeł, pełniły także funkcję pieniądza (Hårdh 1976, tabl. 11:II, 21, 27, 43:I, 44:I, 45, 47; Jagodziński 2008, s. 162, tam wcześniejsza literatura). Zjawisko cięcia ozdób i sztabek srebrnych na kawałki o określonej wadze było rozpowszechnione w Skandynawii oraz na terenach sąsiednich (Hårdh 1996). Transakcje handlowe przy użyciu takich przedmiotów, potwierdzone dla X w., trwały do późnego średniowiecza (Suchodolski 1971, s. 511).

W północno-wschodniej partii majdanu grodziska odsłonięto pozostałości wału obronnego o konstrukcji przekładkowej, zbudowanego z kilkunastu poziomów dranic (Iwanowska 1991a, ryc. 5). Jego spąg znajdował się na głębokości około 4 m od obecnego poziomu gruntu. W oparciu o stratygrafię wysunięto hipotezę, że wał ten powstał w pierwszej fazie zasiedlenia wzgórza, która na podstawie najwcześniej datowanych fragmentów ręcznie lepionych naczyń została określona na IV–V w. W kolejnych wiekach prowadzono tam dalsze prace mające na celu

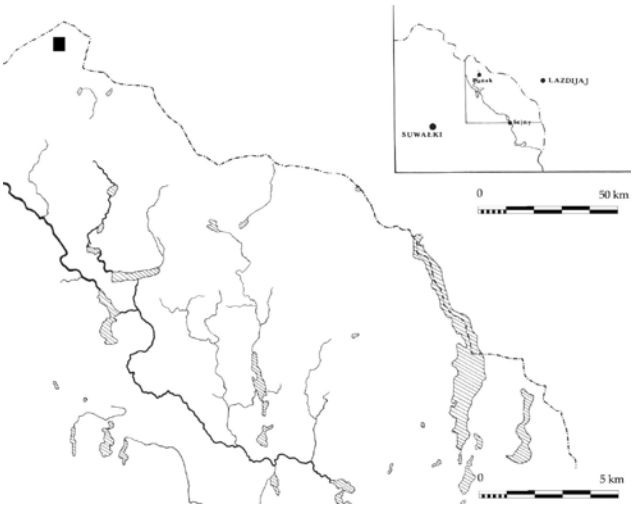

Ryc. 1. Jegliniec, stan. 1, gm. Szypliszki. Lokalizacja grodziska

powiększenie powierzchni majdanu. Śladem tych działań mogą być, odsłonięte w trakcie badań wykopaliskowych, warstwy niwelacyjne piasku i gliny. Brak materiału zabytkowego nie pozwalał na określenie czasu dokonywania tych przekształceń stąd przyjęto założenie, iż miało to miejsce między X a XIII w. (Iwanowska 1993, s. 163).

U stóp grodziska zlokalizowano dwa punkty osadnicze – od strony południowo-wschodniej (stan. 2) i północno-zachodniej (stan. 4). W tym ostatnim miejscu, gdzie podczas badań powierzchniowych natrafiono na koncentrację fragmentów ceramiki z późnego okres wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów, przeprowadzono badania sondażowe. W ich trakcie odkryto liczne ułamki podobnie datowanych naczyń oraz fragmenty spalonych belek.

W trakcie prowadzenia prac wykopaliskowych w Jeglińcu zostały wykonane badania geomorfologiczne[1]. Pokazały one, że wzgórze, na którym usytuowano grodzisko, wyglądało pierwotnie tak, jak naturalne wzniesienie sąsiadujące z nim od północy, a rynna erozyjna usytuowana od zachodniej strony została celowo pogłębiona. Pozyskany w ten sposób materiał piaszczysto-żwirowy wykorzystano do zbudowania wałów otaczających majdan. Glina stwierdzona u podnóża grodziska została zrzucona w trakcie wystramiania naturalnych zboczy wzgórza. Na południe i na północ od grodu znajdowały się dwa duże zbiorniki wody, stanowiące naturalną barierę obronną (obecnie już nie istnieją), trzeci (od strony wschodniej) ma dziś znacznie mniejszy zasięg niż przed wiekami. Do grodziska od strony północnej prowadzi podłużny wał, będący rezultatem starannie zaplanowanych i przeprowadzonych prac architektonicznych, pierwotnie spełniający zapewne funkcję drogi dojazdowej i przejścia przez tereny podmokłe. Od strony wschodniej twierdzy w Jeglińcu znajdowały się bagna, przez które najprawdopodobniej prowadziły drewniane pomosty (w odwiertach, na głębokości 1 m i 1,5 m, stwierdzono tam pnie drzew). Badania geomorfologiczne potwierdziły więc szereg działań mających uczynić omawiany obiekt niedostępnym dla potencjalnego najeźdźcy.

Po roku 1991, gdy zakończono prace wykopaliskowe na grodziskach w Jeglińcu i Szurpiłach, badania archeologiczne „przeniosły" się na obszary Jaćwieży zachodniej, położone w obrębie Pojezierza Wschodniomazurskiego. Od 1998 r. Marcin Engel z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie kontynuował prace wykopaliskowe na osadzie podgrodowej w Konikowie, gm. Gołdap, a w roku 2005 – na grodzisku w Konikowie[2] (Engel 2002, tam wcześniejsza literatura). W roku 2005 oraz 2008 badaniami archeologicznymi na grodzisku w miejscowości Grodzisko, gm. Banie Mazurskie, kierował Piotr Iwanicki z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie[3] (Iwanicki 2009, tam wcześniejsza literatura). Dopiero powołanie w 2003 r., „Projektu Szurpiły", który wznowił badania nad tym kompleksem osadniczym, stworzyło nowe możliwości w zakresie rozpoznania osadnictwa ziem wschodniojaćwieskich (Engel, Iwanicki, Iwanowska, Sobczak 2013, s. 49). Jednym z wielu osiągnięć tego zespołu jest artykuł poświęcony architekturze obronnej szurpilskiego grodu (Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009).

Postępy w opracowaniu materiałów z kompleksu szurpilskiego miały również wpływ na podjęcie szeregu czynności badawczych o charakterze nieinwazyjnym na innych stanowiskach związanych z osadnictwem jaćwieskim,

Ryc. 2. Jegliniec, stan. 1, gm. Szypliszki. Widok grodziska od strony północno-zachodniej. Fot. H. Stojanowski

[1] Badania geomorfologiczne zostały przeprowadzone przez Jana Dzierżka i Jerzego Nitychoruka z Instytutu Geologii Uniwersytetu Warszawskiego.

[2] W latach 1973–1974 badania prowadził tam Tadeusz Baranowski z Zespołu do Badań Etnogenezy Słowian w Polsce Północno-Wschodniej z Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie, a w latach 1984–1989 Wojciech Brzeziński z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

[3] W 1974 r. badania prowadził tam Tadeusz Baranowski, por. przyp. 2.

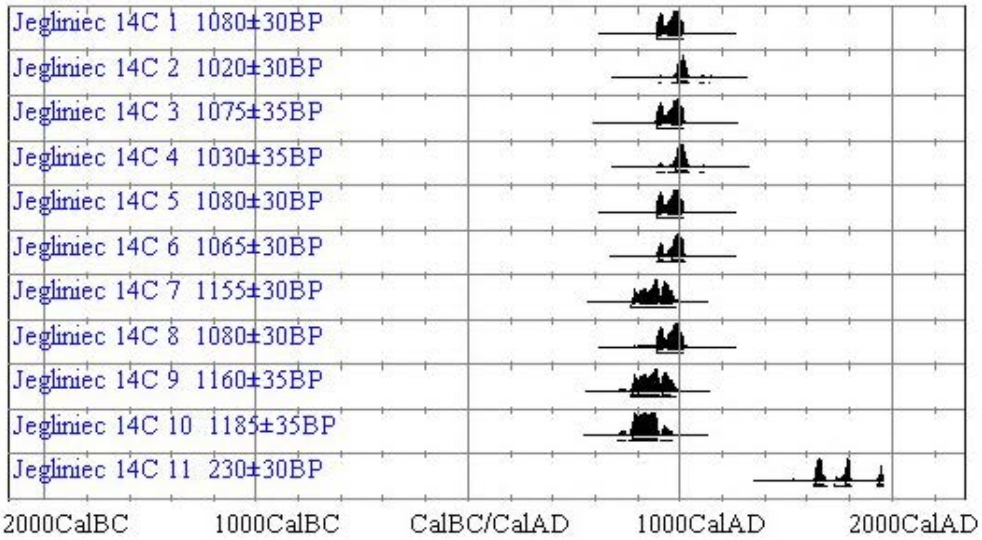

Ryc. 3. Jegliniec, stan. 1 i 4, gm. Szypliszki. Wyniki badań C14 materiałów z badań wykopaliskowych na grodzisku i osadzie – kalibracja końcowa

obejmujących zarówno prace gabinetowe, jak i terenowe. W przypadku grodziska w Jeglińcu było to datowanie radiowęglowe (2008 r.) i analizy metalograficzne (2011 r.) materiałów pochodzących z wykopalisk oraz badania planigraficzne (2010 r.), zdjęcia lotnicze (2012 r.) i LIDAR (2012 r.).

W pierwszej kolejności przekazano do analiz C14 materiały pozyskane w trakcie prac wykopaliskowych[4]. Były to ułamki węgla z dołu posłupowego, odkrytego w obrębie konstrukcji mieszkalnej oraz z jamy zasypiskowej, usytuowanych w górnych partiach majdanu. Z jego części dolnej wytypowano osiem próbek: z paleniska, dwóch zaciemnień, warstw zasypiskowych (jasnożółtego piasku i pomarańczowej gliny) oraz z dwóch poziomów wału obronnego o konstrukcji przekładkowej. Jedna próbka pochodziła z osady położonej u stóp grodziska, od jego północno-zachodniej strony (stan. 4). Uzyskane wyniki (Ryc. 3) pozwoliły na wydzielenie kolejnej fazy zasiedlenia grodu, przypadającej na X–1. połowę XI w., poprzedzonej budową drewnianego wału o konstrukcji przekładkowej i niwelacją powierzchni majdanu w IX w. Wspomniany wał, zlokalizowany w jego północno-wschodniej części, datowany pierwotnie na IV–V w., powstawał znacznie później, od końca VIII do początku X w. Dzięki badaniom C14 określono również przybliżony okres, w którym prowadzono prace mające na celu powiększenie majdanu. Powstałe w wyniku tych działań warstwy niwelacyjne udało się wydatować – żółty piasek na IX–X, pomarańczową glinę na X–początek XI w. W tym czasie zabudowywano wnętrze grodu. Analizy radiowęglowe pokazały, że wszystkie odsłonięte w trakcie wykopalisk obiekty – pozostałości słupowej konstrukcji mieszkalnej o kamiennej podstawie, jamy gospodarcze, paleniska – datowane początkowo na XII–XIII w., pochodzą z czasów od X do połowy XI w. Z kolei współczesna data (XVIII/XIX w.) uzyskana dla masowych znalezisk ceramiki z późnego okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów z osady po północno-zachodniej stronie grodziska potwierdziła wcześniejsze obawy, że materiały te znajdują się na wtórnym złożu.

W 2011 r. kilkanaście metalowych zabytków znalezionych na majdanie grodziska w Jeglińcu poddano badaniom składu chemicznego metodą fluorescencji rentgenowskiej (XRF). Obecnie jest to najczęściej stosowana technika analityczna, z uwagi na szybkość analizy i możliwość wykonania pomiarów bez jakiegokolwiek przygotowania próbek, która nie wymaga ingerencji w strukturę zabytku. Wadą tej metody jest fakt, że proporcje zawartości poszczególnych pierwiastków mogą się zmieniać się w zależności od badanego punktu. Wskazane jest więc zwiększenie ich liczby oraz oczyszczenie powierzchni zabytku z produktów korozji (Marek, Miazga 2012, s. 371–373).

Analizie metodą XRF poddano 17 zabytków wykonanych z jasnego metalu przypominającego srebro[5]. Uzyskanie odpowiedzi na rodzaj użytego surowca mogłoby być pomocne przy ustalaniu źródła pochodzenia tych przedmiotów. Tylko w przypadku fragmentów dwóch ażurowych paciorków zdobionych granulacją udało się stwierdzić wysoką zawartość srebra i ustalić, że najprawdopodobniej została ona wykonana z tego kruszcu. W przypadku pozostałych zabytków jego ilość nie przekraczała 1%. Określono natomiast dużą zawartość cyny w medalionie z wizerunkiem św. Jerzego (34,6), 3 krzyżykach (8,43, 16,6 i 29,1),

[4] Analizy zostały wykonane w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym w ramach grantu nr 10186/08/FPK/KOBiDZ pt. Datowanie C14 obiektów osadniczych z terenów Jaćwieży.

[5] Wykonawcą analiz przy pomocy urządzenia Tracey firmy Bruker był inż. Władysław Weker, Główny Konserwator Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

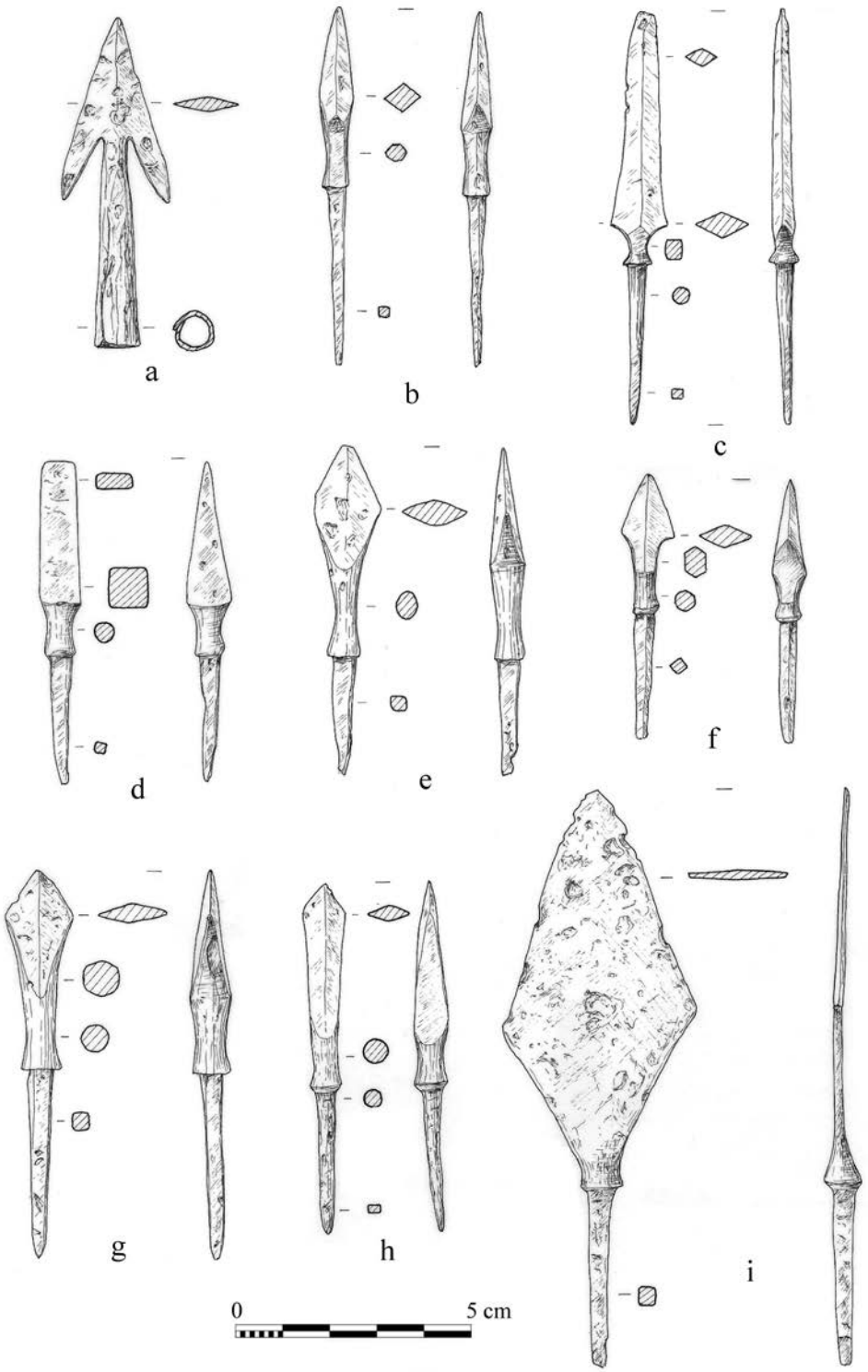

Ryc. 4. Jegliniec, stan. 1, gm. Szypliszki. Żelazne groty strzał znalezione podczas planigrafii w 2010 r. Rys. A. Potoczny

4 zawieszkach półksiężycowatych (15,2, 24, 25 i 28), fragmencie zawieszki (36,2) oraz fragmentach blaszek (16,5, 14,1). Badania metalograficzne potwierdziły wcześniejsze podejrzenia, że kilka zabytków uważanych dotąd za posrebrzane zostało albo pokrytych warstwą cyny albo wykonano je ze stopu miedzi z cyną. Wraz z jej zawartością stop nabiera bowiem barwy szarej, co mogłoby tłumaczyć ich wygląd.

Wiosną 2010 r. przeprowadzono w Jeglińcu badania planigraficzne[6]. Na majdanie i wałach grodziska zarejestrowano 150 znalezisk, w tym:

[6] Planigrafia została przeprowadzona w trakcie badań wykopaliskowych cmentarzyska wczesnośredniowiecznego w Szurpiłach, stan. 3a, finansowanych przez PMA. Realizacja: Pracownicy Działu Archeologii Bałtów PMA pod kierownictwem Cezarego Sobczaka (Engel, Iwanicki, Iwanowska, Sobczak 2013, s. 53). Wyniki tych badań zostały już uopublikowane (Iwanowska 2010).

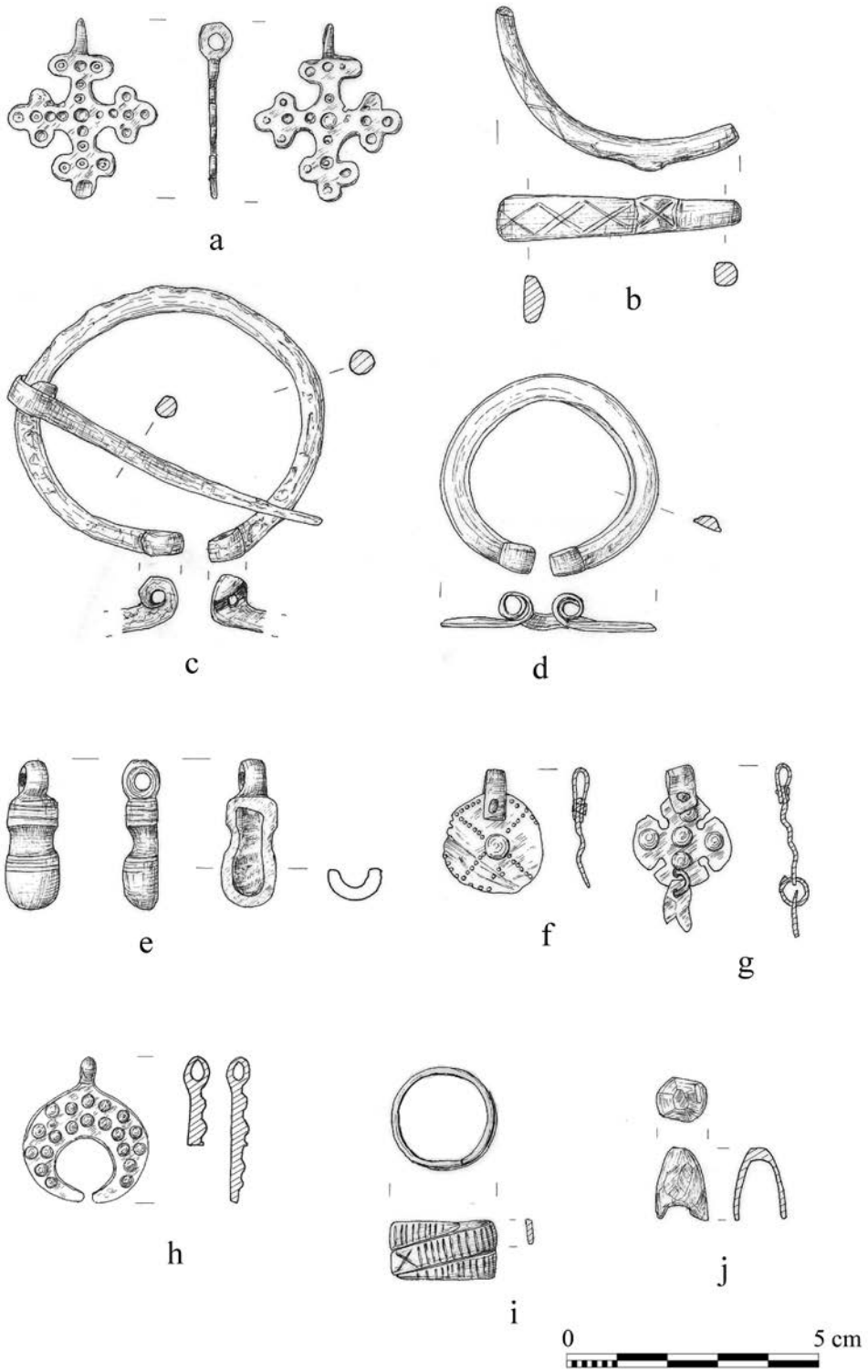

Ryc. 5. Jegliniec, stan. 1, gm. Szypliszki. Zabytki znalezione podczas planigrafii w 2010 r. Krzyżyk brązowy (a), fragment zoomorficznego zakończenia bransolety brązowej (b), żelazna zapinka podkowiasta (c), brązowa zapinka podkowiasta (d), brązowa zawieszka ósemkowata (e), zawieszki brązowe (f, g), lunula z jasnego metalu (h), spiralny pierścień z taśmy brązowej (i), brązowe zakończenie naszyjnika typu Totenkrone (j). Rys. A. Potoczny

- 84 żelazne groty strzał (Ryc. 4);
- 1 krzyżyk brązowy (Ryc. 5a);
- 1 fragment bransolety brązowej o zoomorficznych zakończeniach (Ryc. 5b);
- 2 zapinki podkowiaste – żelazną (Ryc. 5c) i brązową (Ryc. 5d) oraz 2 brązowe kolce od zapinek;
- 1 brązową zawieszkę ósemkowatą (Ryc. 5e);
- 4 zawieszki brązowe i 1 uszko od zawieszki (Ryc. 5f, g);
- 1 lunulę z jasnego metalu (Ryc. 5h);
- 4 pierścienie brązowe z taśmy lub drutu (Ryc. 5i);
- 2 kółka z drutu brązowego;
- 1 brązową nakładkę od zakończenia naszyjnika typu Totenkrone (Ryc. 5j);
- 1 nożyk żelazny;

Ryc. 6. Jegliniec, stan. 1, gm. Szypliszki. Grodzisko od strony południowej (a), przekształcone wzgórze od strony północnej grodziska (b). Fot. H. Stojanowski

- 1 nieokreślone narzędzie żelazne;
- 5 drutów brązowych, 1 żelazny;
- fragmenty przedmiotów brązowych (blaszki, taśmy, druty);
- fragmenty przedmiotów żelaznych (druty, nit, blaszki).

Jak wynika z powyższej listy były to głównie groty strzał i ich fragmenty. O ile w trakcie badań wykopaliskowych odkryto kilkanaście grotów, to obecnie znaleziono 99 sztuk (całe i zachowane fragmentarycznie), na majdanie i na wałach. Dużą grupę stanowiły bardzo rozpowszechnione na obszarze Rusi czy Litwy egzemplarze z tulejką – typ 2 w typologii A.F. Medvedeva (Ryc. 4a) (Iwanowska 2010, tabl. I:1), datowane tam bardzo szeroko od VIII do XIII w., na terenie Małopolski nawet od VII/VIII–IX w. do początku XIV w. (Medvedev 1966, s. 56–57; Kazakevičius 2004, s. 19–23; Strzyż 2006, s. 81). Z punktu widzenia rekonstrukcji dziejów osadnictwa w Jeglińcu znacznie bardziej interesujące są groty z trzpieniem (około 50 sztuk). Obok pojedynczych egzemplarzy reprezentujących typ 97 (Ryc. 4b, c) i 99 (Ryc. 4d) według A.F. Medvedeva (Medvedev 1966, s. 85), zdecydowana większość została zaklasyfikowana jako typ 83. Są to nieduże groty z rombowatym, podciętym liściem, z wyodrębnioną szyjką (Ryc. 4e–h) (Iwanowska 2010, tabl. I:2, 3). Przypuszczalnie pojawiły się już w wieku X, ale powszechnie używano ich w XI w. na obszarze Rusi, skąd rozprzestrzeniły się na ziemie bałtyjskie (Medvedev 1966, s. 81, tabl. 19:2–13, 30:78). Ich obecność na majdanie i wałach grodziska w Jeglińcu może być dowodem ataku na gród. Idąc dalej tropem tej hipotezy należy przypomnieć o zanotowanym w ruskich źródłach pisanych najeździe księcia Jarosława Mądrego na Jaćwież w roku 1038 (Povest' vremennych let 1950a, s. 103). Historycy uważają, że wówczas ziemie jaćwieskie nie zostały podbite, czego dowodem mogą być słowa zawarte w latopisie nowogrodzko-sofijskim *veliki kniaz' Jarosław* [...] *na zimu chodzi na jatviagy, i ne możachu ich vziati* (Povest' vremennych let 1950b, s. 377). Część badaczy uważa, że ostatecznie Jaćwież znalazła się pod pewnymi ruskimi wpływami, czego jednak źródła pisane nie potwierdzają (Białuński 1999, s. 16–17, tam wcześniejsza literatura). Być może siły Jarosława dotarły także do Jeglińca, stąd tak liczne na wałach grodziska ruskie groty.

Jak już pisano wcześniej, odsłonięte w trakcie wykopalisk pozostałości słupowej konstrukcji mieszkalnej, jamy gospodarcze, paleniska, pochodzą z czasów od X do połowy XI w. Po tym czasie nastąpiło prawdopodobnie jakieś załamanie osadnictwa (w wyniku najazdu?), gdyż kolejne ślady intensywnego użytkowania majdanu jeglinieckiego grodu, uchwytne metodami archeologicznymi, pochodzą z XII–XIII w. Na te czasy datowane są najciekawsze zabytki – zespół kilkuset ozdób i ruskich importów. W trakcie planigrafii znaleziono duży grot o płaskim, rombowatym liściu (typ 49 w typologii A.F. Medvedeva), o zachowanej długości 12 cm (ułamane jest zakończenie trzpienia) (Ryc. 4i) (Iwanowska 2010, tabl. I:4). Groty takie pojawiły się w Europie

wschodniej w czasie najazdów mongolskich w pierwszej połowie XIII w., a rozpowszechniły od połowy wieku XIII (Medvedev 1966, s. 69, tabl. 27:8, 9, 30:45). Na Rusi znane są jedynie z osad, które zostały zniszczone przez mongolskich najeźdźców. Zapewne ta forma grotów została zaadoptowana przez ruskie wojska i opisany wyżej egzemplarz z Jeglińca może być dowodem kolejnych najazdów Rusinów na ziemie jaćwieskie.

Wśród znalezisk z planigrafii są również przedmioty zachowane w formie szczątkowej, ale o kolosalnym znaczeniu dla rekonstrukcji powiązań kulturowych Jaćwieży. Należy do nich zakończenie rzadko spotykanej na tych terenach ozdoby – naszyjnika brązowego typu Totenkrone, w postaci dużego, owalnego, pustego guza, o długości 1,5 cm (Ryc. 5j) (Iwanowska 2010, tabl. I:6). Ozdoby takie znane są przede wszystkim z Prus, pojedyncze egzemplarze pochodzą z ziem jaćwieskich oraz z obszarów niebałtyjskich, gdzie trafiły jako import lub w wyniku oddziaływań kulturowych (Bogucki 2001, tam wcześniejsza literatura). Mimo dużej liczby tych naszyjników tylko kilka wystąpiło w zespołach razem z innymi zabytkami, pomocnymi w ich datowaniu, między innymi w trzech grobach na cmentarzysku w Równinie Dolnej, gm. Korsze (Odoj 1958, s. 129, 133–134, 140, tabl. XXI:3, XXII:1, XXIII:2). Wszystkim towarzyszyły zapinki podkowiaste z końcami płasko rozklepanymi i zwiniętymi w ósemkę, charakterystyczna dla XIII–XVII w. (Odoj 1958, tabl. XXI:1, XXIII:4; Bogucki 2001, s. 35), a w jednym przypadku także dwa brakteaty guziczkowe z tarczą krzyżacką, bite od ok. 1290 do 1410 r. (Odoj 1958, s. 129; Gupieniec 1958). Na tej podstawie naszyjniki typu Totenkrone są datowane na wiek XIII i XIV (Bogucki 2001, s. 36).

Podczas opracowywania materiałów z grodziska w Jeglińcu pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych wyodrębniono jeszcze jeden fragment „Totenkrone" – część zakończenia z trzech grubych drutów, z nałożoną, ułamkowo zachowaną płytką (Iwanowska 2010, tabl. I:7). Część takiego naszyjnika znaleziono także w trakcie badań zespołu osadniczego w Szurpiłach, w koleinie drogi przylegającej do stanowiska „Targowisko" (Bogucki 2001, s. 35). Podczas dalszych poszukiwań, zarówno na wymienionej wyżej osadzie, jak i na położonym nieopodal cmentarzysku w Szurpiłach („Mosiężysko") odkryto kilkanaście dalszych fragmentów „Totenkrone".

Wśród znalezisk pozyskanych w wyniku planigrafii na grodzisku w Jeglińcu znalazła się ozdoba brązowa będąca kolejnym, obok fragmentów naczyń, dowodem na zasiedlenie tego miejsca już w późnym okresie wpływów rzymskich. Jest to zawieszka ósemkowata, o wklęsłej spodniej stronie (Ryc. 5e) (Iwanowska 2010, tabl. I:8). Ozdoby takie stanowią oryginalną formę, bardzo rzadko występującą poza terytorium kultury bogaczewskiej, czyli obszarem Mazur (Nowakowski 2007, s. 50–51, tabl. IV:3–6, 15, V:17). Dla okresu

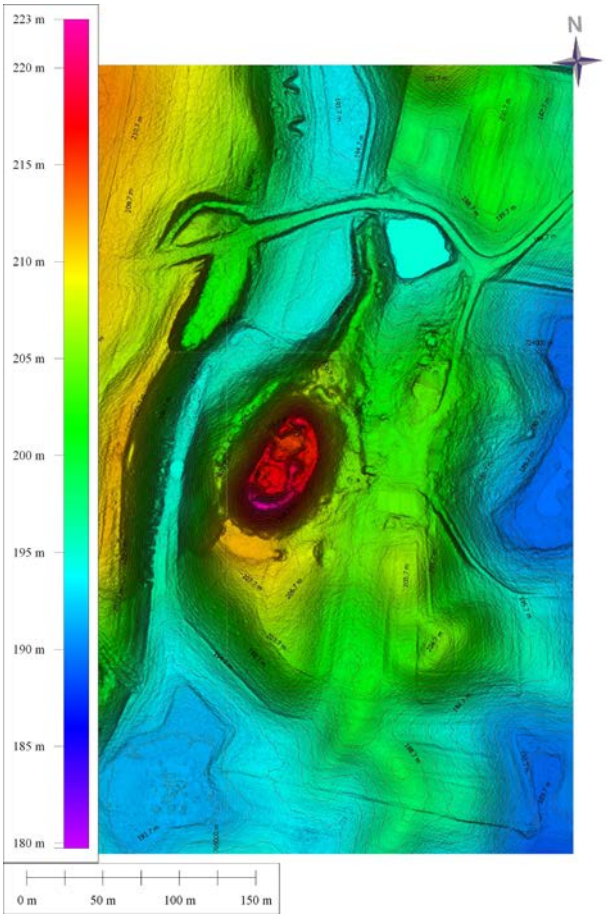

Ryc. 7. Jegliniec, stan. 1, gm. Szypliszki. Numeryczny model terenu. Oprac. C. Sobczak

wczesnorzymskiego szczególnie charakterystyczne są pełne wisiorki ósemkowate. Na terytorium kultury bogaczewskiej znaleziono ponad 20 takich ozdób, m.in na cmentarzyskach w Bargłowie Dwornym, gm. Bargłów Kościelny, w Bogaczewie-Kuli, gm. Giżycko czy Paprotkach Kolonii, gm. Miłki (Kaczyński 1976, s. 477, 478, ryc. 2:5; Okulicz 1958, s. 54, 57, 90, tabl. II:8, IV:1; Karczewski 1999, s. 84, 99, ryc. VIII:21). Od nich pochodzą nieco późniejsze zawieszki ósemkowate o wklęsłej stronie spodniej, odkryte m.in. na cmentarzyskach w Osowej, gm. Suwałki oraz w Bargłowie Dwornym[7] (Jaskanis 1962, s. 276, 287, tabl. VIII:2). J. Okulicz określił chronologię zawieszek ósemkowatych w przybliżeniu na III, IV w. (Okulicz 1958, s. 90). J. Jaskanis datuje egzemplarze o wklęsłej stronie spodniej znalezione na cmentarzysku w Osowej na III lub początek IV w. (Jaskanis 1962, s. 287). Według Piotra Iwanickiego ozdoby takie powinny być datowane na okres późnorzymski, na III w. (fazy C1b–C2)[8]. Znalezienie zawieszki ósemkowatej na majdanie grodziska

[7] Zabytki te znajdują się w zbiorach PMA. Całość materiałów z cmentarzyska w Bargłowie jest obecnie przygotowywana do publikacji przez Pana Piotra Iwanickiego.

[8] Chciałabym podziękować Panu Piotrowi Iwanickiemu za informacje dotyczące zawieszek ósemkowatych.

może więc świadczyć o początkach osadnictwa już w tych czasach.

Ostatnie działania o charakterze nieinwazyjnym dotyczące kompleksu osadniczego w Jeglińcu podjęto w 2012 r. W pierwszej kolejności zlecono wykonanie serii zdjęć lotniczych grodziska oraz jego najbliższej okolicy (Engel, Iwanicki, Iwanowska, Sobczak 2013, s. 53). Pozyskanie takiej dokumentacji stwarza bowiem szansę wychwycenia dodatkowych umocnień, wałów czy kopców, co nie zawsze jest możliwe „z poziomu gruntu", a zdjęcia można dodatkowo porównywać z mapami oraz dokumentacją fotograficzną dotyczącą większego terytorium. Z uwagi na gęstą szatę roślinną w przypadku centrum osadniczego w Jeglińcu realizacja tego zadania została przez wykonawcę[9] rozłożona w czasie tak, by zadokumentować interesujący nas teren w różnych porach roku. Na podstawie wstępnej analizy można stwierdzić, że zdjęcia lotnicze potwierdziły kontynuację systemu obronnego na północ od grodziska (Ryc. 6a), w postaci przekształconego wzgórza, otoczonego od zachodu wąwozem ze stromym stokiem (Ryc. 6b). Dotychczas sugestie te oparte były jedynie na przypuszczeniach, z uwagi na brak jakiegokolwiek materiału zabytkowego z powierzchni tego terenu. Pokazały także wyraźne wyodrębnienie wzgórza, na którym posadowiono gród i osadę, od otaczającego je terenu. Natomiast uzyskany dzięki lotniczemu skanowaniu laserowemu (LiDAR)[10] numeryczny model terenu (Engel, Iwanicki, Iwanowska, Sobczak 2013, s. 53) potwierdził przypuszczenia i obserwacje poczynione wcześniej przez geomorfologów, wskazujące na otoczenie grodziska przez wody stojące oraz funkcjonowanie wału po jego wschodniej, u podstawy oraz po stronie zachodniej, na krawędzi kemu (Ryc. 7). Ciekawe spostrzeżenia dotyczą także zmiany stosunków wodnych na interesującym nas obszarze w okresie wczesnośredniowiecznym i czasach późniejszych. Ich potwierdzenie i sprecyzowanie mają szansę przynieść dalsze badania planowane na tym terenie.

Podsumowując przedstawioną powyżej prezentację różnorodnych działań o nieinwazyjnym charakterze należy podkreślić ich niewątpliwe znaczenie dla weryfikacji wielu ustaleń i hipotez poczynionych na podstawie badań archeologicznych. W przypadku grodziska w Jeglińcu pozwoliły one przede wszystkim uściślić chronologię obiektu i wydzielić kolejne fazy jego zasiedlenia, a nawet, z dużą dozą prawdopodobieństwa, powiązać z wydarzeniami historycznymi. Oprócz analiz C14 ogromną rolę odegrały w tym wypadku wyniki planigrafii, dzięki którym pozyskano także najwcześniejszy zabytek – datowaną na III w. zawieszkę ósemkowatą. Z kolei zdjęcia lotnicze oraz numeryczny model terenu uzyskany dzięki skanowaniu laserowemu (LiDAR) uwidoczniły dodatkowe elementy systemu obronnego towarzyszące grodzisku. Planowane na najbliższe lata badania geomagnetyczne, geomorfologiczne oraz palinologiczne otwierają nowe możliwości dalszego rozpoznania kompleksu osadniczego w Jeglińcu od początków jego istnienia.

[9] Autorem zdjęć jest Hubert Stojanowski. Projekt został sfinansowany przez PMA, w ramach programu opracowania badań grodziska w Jeglińcu.

[10] Kierownikiem badań był Cezary Sobczak z Działu Archeologii Bałtów PMA. Projekt został zrealizowany w ramach grantu MKiDN nr 726/12 pt. *Nowe metody identyfikacji i weryfikacji stanowisk na Suwalszczyźnie*.

Bibliografia

Źródła

Povest' vremennych let

1950a *Povest' vremennych let*, I, opracowanie tekstu D.S. Lichačev, przekład D.S. Lichačev, B.A. Romanov, Moskva–Leningrad.

1950b *Povest' vremennych let*, II, artykuły i komentarze D.S. Lichačev.

Opracowania

Białuński G.

1999 *Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich*, Olsztyn.

Bogucki M.

2001 *Średniowieczne naszyjniki typu „Totenkrone"*, [w:] Officina Archaeologica Optima. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. W. Nowakowski, A. Szela, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages, t. 7, Warszawa, s. 35–40.

Engel M.

2002 *Piec wapienniczy z osady w Konikowie (Rostku). Wyniki badań wykopaliskowych w sezonach 1999–2000*, [w:] Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000–2001. Materiały z konferencji, Białystok 6–7 grudnia 2001 roku, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, s. 321–331.

Engel M., Iwanicki P., Iwanowska G., Sobczak C.
2013 *Grodziska Jaćwieży w świetle badań Działu Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, [w:] Grodziska Warmii i Mazur, t. 1, Stan wiedzy i perspektywy badawcze, red. Z. Kobyliński, Archaeologica Hereditas, t. 2, Warszawa-Zielona Góra, s. 45–63.

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.
2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 517–544.

Gupieniec A.
1958 *Monety znalezione na cmentarzysku średniowiecznym w miejscowości Równina Dolna, pow. Kętrzyn*, Rocznik Olsztyński, t. 1, s. 157–170.

Hårdh B.
1976 *Wikingerzeitliche Depotfunde aus Südschweden. Katalog und Tafeln*, Acta Archaeologica Lundensia, ser. in 4º, nr 9, Bonn/Lund.
1996 *Silver in the Viking Age. A Regional-Economic Study*, Acta Archaeologica Lundensia, ser. in 8º, nr 25, Stockholm.

Iwanicki P.
2009 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w 2008 r. w Grodzisku, stan. I, pow. gołdapski, woj. warmińsko-mazurskie*, Studia Angerburgica, t. 15, s. 130–133.

Iwanowska G.
1991a *Excavations at the Jegliniec hillfort – recent developments in Balt archaeology*, Antiquity, vol. 65, nr 248, s. 684–695.
1991b *Badania grodziska we wsi Jegliniec, gm. Szypliszki, woj. suwalskie przeprowadzone w latach 1984–1986*, Rocznik Białostocki, t. 17, s. 377–384.
1993 *Jegliniec,* [w:] Przewodnik LXIV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej 9–12 września 1993, Warszawa, s. 163–164.
2010 *Eglinės piliakalnis. Naujos tyrinėjimo perspektyvos*, Terra Jatwezenorum. Jotvingių kraštas. Istorijo paveldo metraštis, Punsko, s. 72–87.

Iwanowska G., Niemyjska A.
2004 *Pendants from the earthwork at Jegliniec. Jatving links with North and North-East European culture environment*, Archaeologia Lituana, t. 5, s. 92–108.

Jagodziński M.F.
2008 *Zagadnienie obecności Skandynawów w rejonie ujścia Wisły we wczesnym średniowieczu*, Pruthenia, t. 4, s. 117–192.

Jaskanis J.
1962 *Wyniki badań cmentarzyska kurhanowego we wsi Osowa, pow. Suwałki w latach 1960–1961*, Rocznik Białostocki, t. 3, s. 233–297.

Kaczyński M.
1976 *Badania stanowisk z okresu rzymskiego na Równinie Augustowskiej*, Rocznik Białostocki, t. 13, s. 475–484.

Karczewski M.
1999 *Chronologia grobów z bronią odkrytych na cmentarzysku kultury bogaczewskiej z okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów w Paprotkach Kolonii, stan. 1, w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich*, Archaeologia Lituana, t. 1, s. 72–109.

Kazakevičius V.
2004 *Geležies amžiaus strėlės Lietuvoje II–XII/XIII a.*, Vilnius.

Marek L., Miazga B.
2012 *Średniowieczna buława z okolic Wrocławia*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 54, s. 367–375.

Medvedev A.F.
1966 *Ručnoe metatelnoe oruže. Luk i strely, samostrel VIII–XIV vv.*, Archeologija SSSR. Svod Archeologičeskich Istočnikov E1-36, Moskva.

Nowakowski W.
2007 *Kultura bogaczewska na Pojezierzu Mazurskim od schyłku późnego okresu przedrzymskiego do starszej fazy późnego okresu wpływów rzymskich. Próba analizy chronologiczno-kulturowej*, [w:] Kultura bogaczewska w 20 lat później, Materiały z konferencji, Warszawa 26–27 marca 2003, red. A. Bitner-Wróblewska, Seminarium Bałtyjskie, t. 1, Warszawa, CD.

Odoj R.
1958 *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w Równinie Dolnej, pow. Kętrzyn w 1956 i 1957 roku*, Rocznik Olsztyński, t. 1, s. 117–156.

Okulicz J.
1958 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego odkryte w miejscowości Bogaczewo, na przysiółku Kula, pow. Giżycko*, Rocznik Olsztyński, t. 1, s. 47–116.

Strzyż P.
2006 *Uzbrojenie we wczesnośredniowiecznej Małopolsce,* Acta Archaeologica Lodziensia, t. 52, Łódź.

Suchodolski S.
1971 *W sprawie intensywności wymiany lokalnej na ziemiach polskich w X–XI w.*, Archeologia Polski, t. 16, z. 1–2, s. 503–515.

Hillfort at Jegliniec in the light of new research

In 1984–1991 the staff of Balt Archaeology Department at the State Archaeological Museum in Warsaw led by Grażyna Iwanowska carried out excavations at Jegliniec hillfort, Szypliszki commune. Numerous cobbled patches were uncovered, as well as refuse pits, post-holes, fragment of a dwelling structure and remains of the earth-and-timber wall. More than 800 metal objects were found, mainly made of bronze and fragments of pottery vessels and animal bone. Based on

the results of the excavations two phases of hillfort were separated – one from the late Roman and the Migration Periods (based on the sherds) and second – from the 12th to the 13th century in accordance to the metal finds. In 2008–2012 some non-invasiv researches were done on the hillfort and its vicinity as well as analysis of previously discovered materials. Metallographic examination of several metal objects confirmed earlier suspicions that a part of them, so far regarded silvered, were either covered with a layer of tin or made of an alloy of copper and tin. The results of radiocarbon dating of several samples taken during excavations allowed to separate the intermediate phase of the hillfort attributable to 10th-first half of the 11th century. This dating was confirmed by planigraphy in which more than 150 artefacts were found. Most of them were arrow-heads representing the type no 83 by A.F. Medvedev, commonly used in the 11th century in the area of Ruthenia. Their presence on the courtyard and fortified ramparts at Jegliniec may be evidence of an attack on the hillfort.

In 2012 hundreds of aerial photograps of hillfort and its surroundings were taken. These photos confirmed the continuation of the defense system north of the hillfort, in the form of intentionally transformed hill. So far, these suggestions were based only on supposition, due to the lack of any material from the surface of the area. In 2012 laser scanning (LIDAR) were done also. Digital terrain model confirmed the assumptions and observations made earlier by geomorphologists, indicating the surroundings hillfort by standing water and the additional ramparts on its eastern and western sides.

The new data obtained by researches presented above allow for more precise dating of materials from excavations, to detect new elements of the defense system and to connect hillfort with historical events.

Cezary Sobczak

Lotnicze skanowanie laserowe wybranych obszarów Suwalszczyzny i jego weryfikacja terenowa

Wstęp

Badania w Szurpiłach, gm. Jeleniewo prowadzone w latach 80. i 90. XX w. przez Profesora Jerzego Okulicza-Kozaryna oraz późniejsze działania badaczy Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego i Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (PMA), pozwoliły wydzielić wokół tzw. jezior szurpilskich jedyny w swoim rodzaju zespół osadniczy (Engel, Sobczak 2012, s. 137–138).

Prowadzone od ponad 30 lat na terenie tego zespołu badania interdyscyplinarne, dostarczyły wielu istotnych informacji o specyfice kulturowej i przemianach osadniczych regionu. Ze względu na swoje niezwykłe położenie oraz różnorodność i bogactwo stanowisk tworzących ten zespół, okolice Szurpił od lat są poligonem badawczym różnorodnych, inwazyjnych i nieinwazyjnych metod rozpoznania archeologicznego (Engel et alii 2009, s. 518–519).

Intensyfikacja prowadzonych w ramach powołanego w 2003 r. w Dziale Archeologii Bałtów PMA (DAB PMA) Projektu Szurpiły terenowych prac badawczych, oprócz wielkiej liczby obiektów i znalezisk, doprowadziła do rejestracji kilkunastu nowych stanowisk. Oprócz stanowisk płaskich – osad i cmentarzysk, w niewielkiej odległości od Góry Zamkowej, na której położone jest grodzisko w Szurpiłach odkryto także stanowiska o własnej formie krajobrazowej, takie jak: fragmenty wałów kamienno-ziemnych z pozostałościami przejść bramnych, relikty kopców i gródków strażniczych datowanych na wczesne średniowiecze, skupiska kurhanów z okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów oraz osady wysoczyznowe z wczesnej epoki żelaza. Obecnie zespół ten liczy prawie 100 różnego rodzaju stanowisk archeologicznych położnych na obszarze około kilkunastu kilometrów kwadratowych (Engel, Sobczak 2012).

Skala odkryć[1] oraz postęp zniszczeń obserwowanych w ostatnich dziesięcioleciach na Suwalszczyźnie stały się podstawą intensyfikacji działań mających na celu rejestrację stanu zachowania znanych stanowisk archeologicznych oraz przyspieszenie prospekcji słabo rozpoznanych terenów północno-wschodniej Polski.

Gdy w 2010 roku w DAB PMA poznano szczegóły działania lotniczego skanowania laserowego (LiDAR) od razu uznano, że metoda ta jest idealnym rozwiązaniem dla przyspieszenia rozpoznania krajobrazu archeologicznego północno-wschodniej Polski (por. Crutchley, Crow 2010; Doneus, Briese 2010). Podjęto decyzję o jak najszybszym pozyskaniu środków na rozpoznanie nie tylko mocno zalesionego i podmokłego obszaru wokół jezior szurpilskich ale też kilku innych miejsc powiatu suwalskiego, kluczowych dla prowadzonych przez Dział badań.

LiDAR to jedna z najnowocześniejszych technik pozyskiwania danych o ukształtowaniu powierzchni Ziemi, mająca na celu stworzenie numerycznych modeli terenowych. Modele te są podstawą analiz krajobrazowych prowadzących do identyfikacji tworów antropogenicznych, potencjalnych stanowisk archeologicznych o własnej formie terenowej oraz do rejestracji i monitorowania stanu zachowania znanych stanowisk (Crutchley, Crow 2010; Sławik, Zapłata 2011).

[1] Odkrycia nowych stanowisk o własnej formie terenowej nie dotyczą tylko zespołu osadniczego w Szurpiłach. W ostatnich latach na Suwalszczyźnie zarejestrowano kilka nieznanych dotychczas grodzisk (Brzozowski, Siemaszko 2009).

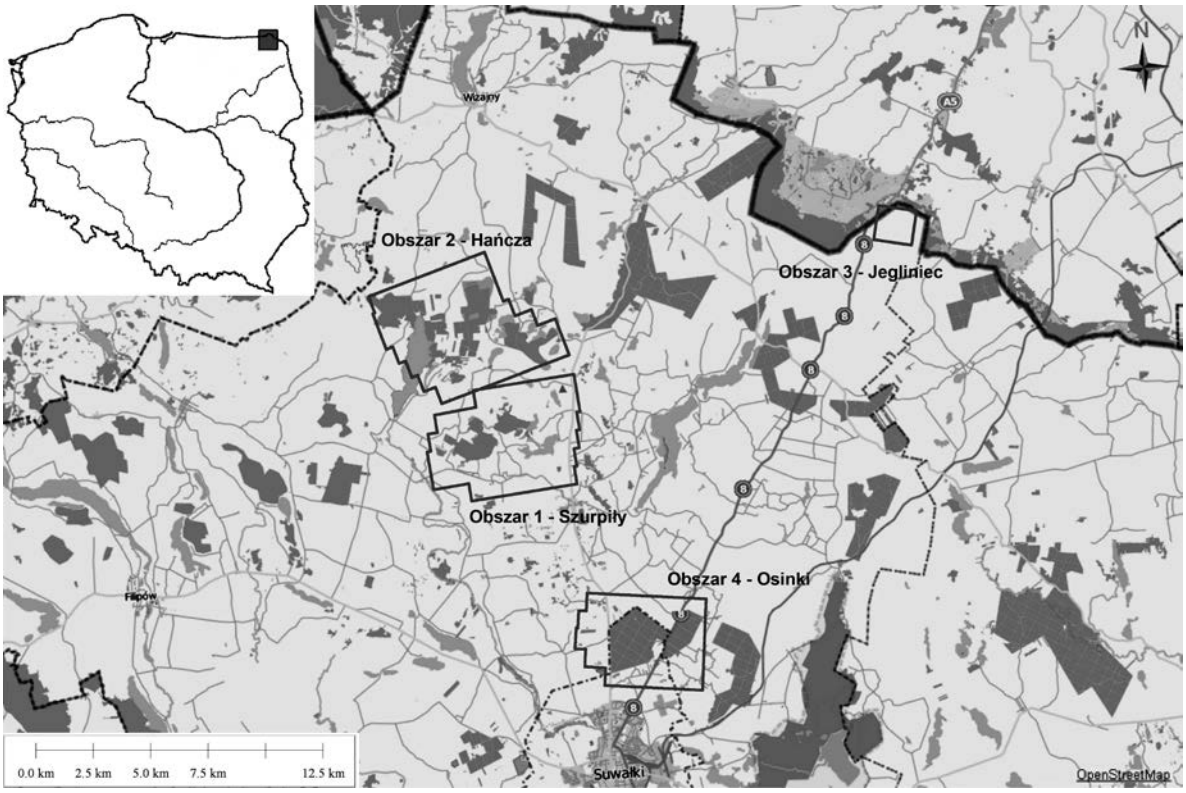

Ryc. 1. Zasięg lotniczego skanowania laserowego na terenie powiatu suwalskiego

Nowoczesna, nieinwazyjna metoda, jaką jest lotnicze skanowanie laserowe zastosowana dla potrzeb archeologicznej prospekcji terenowej może być jedynym sposobem na ocalenie i zabezpieczenie dziedzictwa kulturowego regionu. Od momentu zastosowania LiDAR, metoda ta wydaje się być wymarzonym dla archeologa narzędziem służącym studiom nad bogatym w stanowiska o różnorodnej formie terenowej krajobrazem archeologicznym (Crutchley, Crow 2010; Doneus, Briese 2010; Sławik, Zapłata 2011).

Projekt i jego elementy składowe

Prowadzone od 2010 r. próby pozyskania środków na lotnicze skanowanie okolic Szurpił powiodły się dopiero w 2012 r.[2]. Projekt o nazwie *Nowe metody identyfikacji i weryfikacji stanowisk na Suwalszczyźnie* uzyskał dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego[3]. Jego głównym celem była weryfikacja znanych stanowisk o własnej formie krajobrazowej i identyfikacja tych nierozpoznanych przy użyciu LiDAR. Dzięki pozyskanym środkom, oprócz zespołu osadniczego w Szurpiłach przebadano jeszcze trzy inne obszary powiatu suwalskiego (Ryc. 1). Wytypowane miejsca związane są z dotychczasową aktywnością oraz planami badawczymi DAB PMA na Suwalszczyźnie. Przy ich wyborze kierowano się obecnością grodzisk oraz innych stanowisk o wyraźnej, własnej formie terenowej takich jak osiedla wysoczyznowe, wały, kurhany, etc. Mieliśmy nadzieję, że uzyskamy dokładne dane, plany wysokościowe znanych stanowisk w postaci Numerycznego Modelu Terenu (NMT) i Numerycznego Modelu Pokrycia Terenu

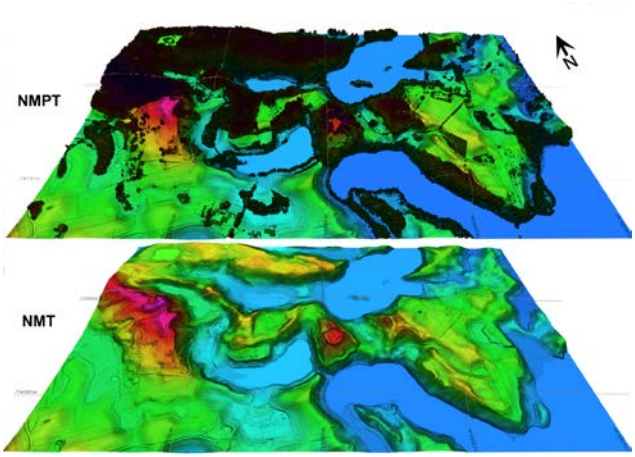

Ryc. 2. Zespół osadniczy z Szurpiłach. Numeryczny Model Pokrycia Terenu (NMPT) i Numeryczny Model Terenu (NMT). Oprac. C. Sobczak

[2] W 2010 roku, w Dziale Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (DAB PMA) podjęto decyzję o realizacji projektu *Atlas grodzisk Jaćwieży*. Jego celem jest zebranie i skatalogowanie wszystkich dostępnych informacji oraz materiałów na temat jaćwieskich ośrodków grodowych, a następnie udostępnienie tej wiedzy jak najszerszemu gronu zainteresowanych (Engel, Iwanicki, Iwanowska, Sobczak 2013, s. 59-61). Prezentowany projekt jest jednym z etapów realizacji *Atlasu*.

[3] Dofinansowanie otrzymano w ramach programu operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe", priorytet 5 „Ochrona Zabytków Archeologicznych". Instytucją zarządzającą priorytetem jest Narodowy Instytut Dziedzictwa, nr umowy 726/12/FPK/NID.

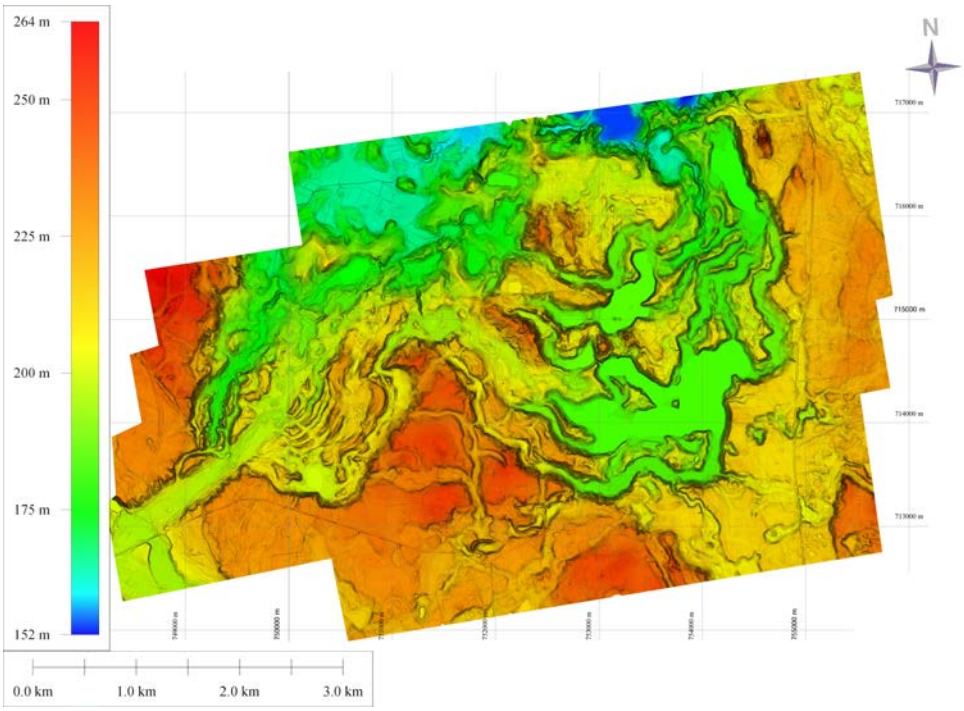

Ryc. 3. Obszar 1 – Szurpiły. NMT. Oprac. C. Sobczak

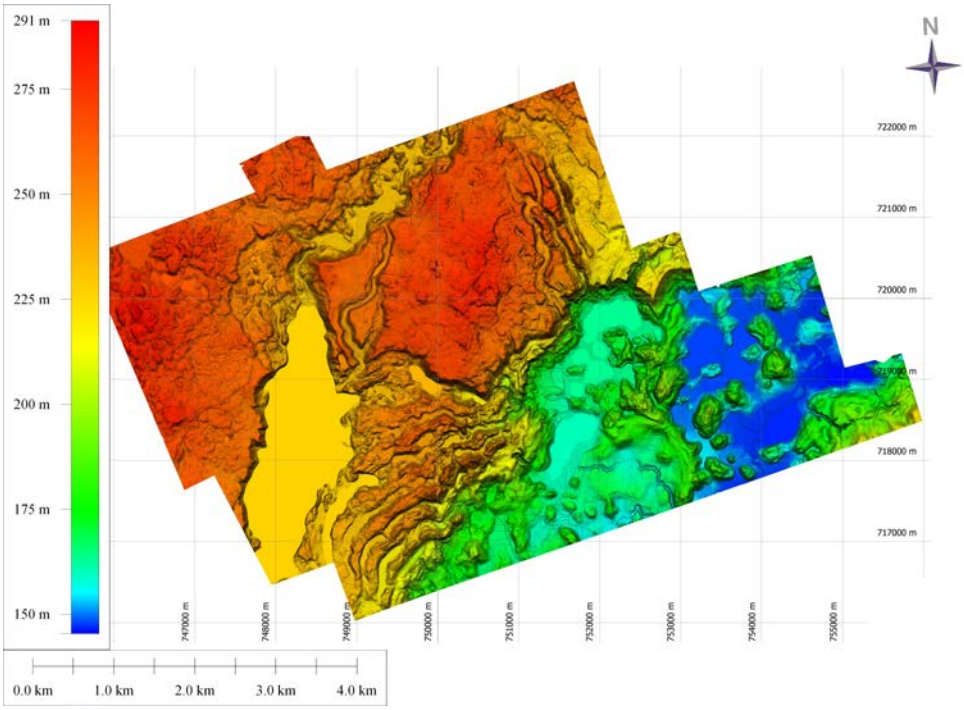

Ryc. 4. Obszar 2 – Hańcza. NMT. Oprac. C. Sobczak

(NMPT) (Ryc. 2), których analiza pozwoli odkryć kolejne, nieznane dotychczas elementy krajobrazu archeologicznego Suwalszczyzny.

Pierwszy z wytypowanych do badań obszarów, położony w rejonie jezior szurpilskich miał powierzchnię ok. 32 km² (Ryc. 3). Obejmuje on swym zasięgiem dobrze, jak się wydawało się przebadany zespół osadniczy w Szurpiłach. Od północnej strony obszar ten częściowo łączył się z kolejnym wytypowanym do skanowania terenem o powierzchni ok. 40 km² (Ryc. 4). Miał on w swym zasięgu północny fragment Jeziora Hańcza i rejon położony od niego na wschód, bardzo trudno dostępny i tylko w niewielkim stopniu rozpoznany metodami archeologicznymi. Obydwa obszary położone są w obrębie Suwalskiego Parku Krajobrazowego i w znacznej części pokrywają je gęste lasy i mokradła[4].

[4] Obydwa obszary położony są w obrębie czterech arkuszy AZP 13–83, 13–84, 14–83 i 14–84.

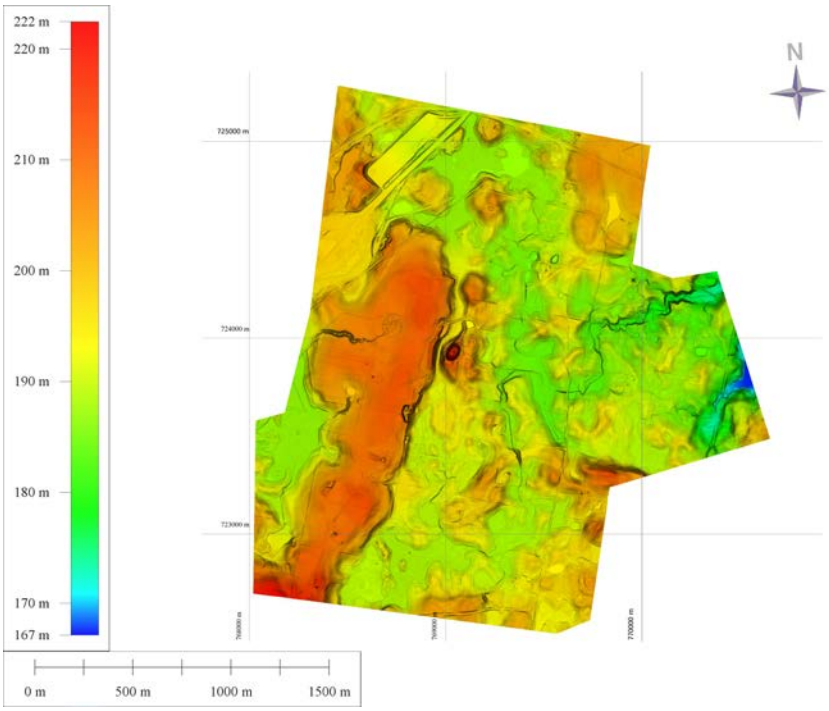

Ryc. 5. Obszar 3 – Jegliniec. NMT. Oprac. C. Sobczak

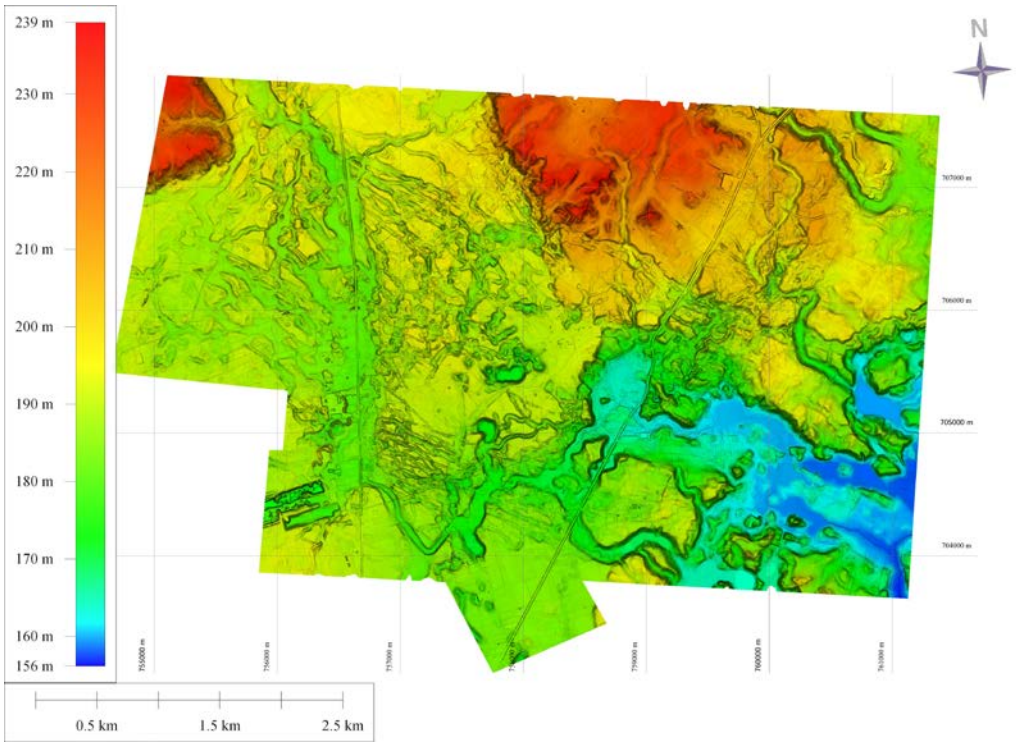

Ryc. 6. Obszar 4 – Osinki. NMT. Oprac. C. Sobczak

Trzeci wybrany do skanowania lotniczego obszar o powierzchni nieco ponad 5 km² to rejon badanego wykopaliskowo w latach 80. i 90. XX w. przez G. Iwanowską wczesnośredniowiecznego grodziska w Jeglińcu, gm. Szypliszki (Iwanowska 1990; 1991a; 1991b)[5]. Pomimo, że nie należy on do szczególnie trudno dostępnych i silnie zadrzewionych, został wybrany ze względu na potrzebę szczegółowej rejestracji stanu zachowania tego obiektu oraz rozpoznania nieznanych dotychczas reliktów umocnień towarzyszących fortyfikacji jaćwieskiej (Ryc. 5).

Czwarty, ostatni skanowany obszar o powierzchni ok. 26 km², położony kilka kilometrów na północ od Suwałk w znacznej części obejmuje zwarty kompleks leśny. Na jego terenie znajduje się słynne cmentarzysko kurhanowe kul-

[5] Obszar położony jest w obrębie arkuszy AZP 12–86 i 13–86.

tury sudowskiej w Szwajcarii, gm. Suwałki, obecnie rezerwat archeologiczny oraz zespół stanowisk wokół grodziska w Osinkach, gm. Suwałki[6] (Ryc. 6).

Do wykonania lotniczego skanowania wytypowano firmę MGGP Aero, która miała już pewne doświadczenia we współpracy z archeologami przy realizacji analogicznych projektów[7]. Ze względu na harmonogram prac przewidzianych w jednorocznym projekcie naloty badawcze można było wykonać tylko wiosną. Niestety, realizacji pierwszej, najważniejszej części projektu nie sprzyjały warunki pogodowe i wyjątkowo krótkie przedwiośnie. Okres zalegania pokrywy śnieżnej, zwłaszcza w lasach i północnych stokach, zakończył się dopiero w drugiej połowie kwietnia, a zaraz potem nastąpiła słoneczna pogoda i rozpoczęła się silna wegetacja. Pomimo stałego kontaktu z leśnikami i wykonawcą, skanowanie z częstotliwością 4 pkt./m² można było wykonać dopiero na początku maja, co miało olbrzymi wpływ na uzyskane rezultaty (Sobczak 2013). Do rozpoznania użyto skanera typu LMS-Q680i z rejestracją sygnału odbicia w trybie fali ciągłej, o zakładanej dokładności pomiarowej 15–30 cm. W rezultacie przeprowadzonych nalotów badawczych łączna zeskanowana powierzchnia wyniosła ok. 100 km². Na podstawie uzyskanej ze skanowania chmury punktów wykonawca przygotował Numeryczny Model Terenu (NMT) i Numeryczny Model Pokrycia Terenu (NMPT) czterech wytypowanych obszarów powiatu suwalskiego.

Kolejnym etapem realizacji projektu była analiza NMT oraz w mniejszym stopniu NMPT i weryfikacja obserwacji z dostępnymi informacjami pozyskanymi ze źródeł archiwalnych, publikacji stanowisk i dokumentacji Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP). Ze wszystkich zeskanowanych obszarów wytypowano 70 miejsc do weryfikacji terenowej. Były to przede wszystkim znane stanowiska o własnej formie terenowej. Druga kategoria to obiekty – potencjalne stanowiska archeologiczne, które zwróciły naszą uwagę podczas analizy modeli numerycznych.

Badania terenowe mające na celu weryfikację nowej metody i wytypowanych z NMT miejsc odbyły się w dwóch etapach – wiosennym i jesiennym. Pomimo skrajnie niesprzyjających do badań warunków (bujna roślinność oraz niemal ciągłe opady deszczu) na przełomie maja i czerwca 2012 r. udało się zweryfikować kilka stanowisk. Były to zarówno znane, jak i nieznane obiekty wytypowane po to, by porównać obserwacje terenowe z gabinetowymi. Dzięki tej weryfikacji można było zgłosić uwagi wykonawcy skanowania, który poprawił i dostarczył ostateczną wersję danych pod koniec czerwca. Ostateczne dane zostały zweryfikowane w drugim, jesiennym etapie badań terenowych. W jego trakcie udało się sprawdzić wszystkie z wytypowanych wcześniej miejsc. Podczas badań terenowych zbierano informacje niezbędne do wykonania Kart Ewidencji Zabytku Archeologicznego (KEZA) oraz wykonywano pomiary geodezyjne i dokumentację fotograficzną weryfikowanych punktów.

Realizacja jednorocznego projektu składającego się z wyżej przedstawionych elementów zakończyła się w grudniu 2012 r.

Wyniki

Otrzymane ze skanowania numeryczne modele terenu, pozwalają na przygotowanie niezwykle szczegółowych planów wysokościowych rozpoznawanych obszarów. Precyzyjne odwzorowanie ukształtowania powierzchni można analizować przy pomocy nowoczesnych narzędzi informatycznych na wiele różnych sposobów w celu uzyskania informacji o badanym terenie i znajdujących się na nim stanowiskach.

Pierwsze przesłane od wykonawcy rezultaty skanowania miały bardzo niską jakość. NMT nie posiadał wielu szczegółów ukształtowania badanej powierzchni, co jak się szybko okazało wynikało przede wszystkim ze źle dobranego algorytmu opracowania chmury punktów i zbyt dużej interpolacji danych. Sytuacja ta wynikała ze zbyt późnego wykonania nalotów badawczych w warunkach bujnej już wiosennej wegetacji. Szata roślinna znacznie zmniejszyła liczbę impulsów lasera docierających do powierzchni gruntu, niezbędnych do przygotowania dokładnego NMT, co przy niskiej zakładanej czułości pomiarów (4 pkt./m2) dało nie satysfakcjonujące archeologów rezultaty. Utrata części szczegółów miała bez wątpienia wpływ na identyfikację potencjalnych stanowisk archeologicznych, zwłaszcza kurhanów, których wysokość na Suwalszczyźnie rzadko przekracza 30–50 cm, przy przeciętnej średnicy 2–3 metrów.

Dzięki zastosowaniu kilku różnych algorytmów klasyfikacji i filtracji otrzymanej ze skanowania chmury punktów i usunięciu przez wykonawcę błędów technicznych, jakość modeli numerycznych znacznie się poprawiła. Podczas zgłaszania reklamacji niezwykle pomocne okazała się wiedza o znanych, objętych skanowaniem stanowiskach oraz informacje pozyskane podczas wiosennej weryfikacji terenowej. Obserwacje przeprowadzone w pierwszej kolejności w obrębie dobrze znanych stanowisk zespołu osadniczego w Szurpiłach pozwoliły weryfikować jakość otrzymywanych od wykonawcy danych. Pomiary geodezyjne wykonane na części pokrytych lasem stanowisk udowodniły, że

[6] Obszar położony jest na granicy czterech arkuszy AZP 15–84, 16–84, 15–85, 16–85.

[7] Firma ta współpracowała z Muzeum im. W. Kętrzyńskiego w Kętrzynie w 2011 r. przy realizacji zadania pn. *Nowe metody weryfikacyjnych badań AZP obszarów leśnych*, dofinansowanego przez MKiDN. Chciałbym w tym miejscu podziękować za okazaną pomoc przy realizacji omawianego projektu Panu Mariuszowi Wyczółkowskiemu jednemu z pierwszych w Polsce archeologów wykorzystujących LiDAR do rozpoznania zasobów dziedzictwa kulturowego w lasach (Wyczółkowski 2011).

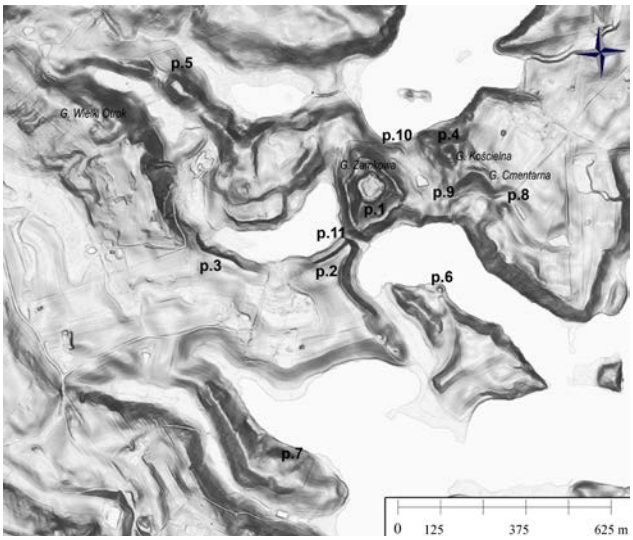

Ryc. 7. NMT. Wybrane stanowiska zespołu osadniczego w Szurpiłach (p. 1. – stan. 3 w Szurpiłach, p. 2 – stan. 4 w Szurpiłach, p. 3 – stan. 8 w Szurpiłach, p. 4 – stan. 5 w Szurpiłach, p. 5 – stan. 1 w Wodziłkach, p. 6 – stan. 7 w Szurpiłach, p. 7 – stan. 14 w Szurpiłach, p. 8 – stan. 8 w Czajewszczyźnie, p. 9 – stan. 12 w Czajewszczyźnie, p. 10 stan. 8 – stan. 3 w Czajewszczyźnie, p. 11 – stan. 24 w Szurpiłach). Oprac. C. Sobczak

błędy w pomiarach wysokości na modelach numerycznych sięgały niekiedy ponad 50 cm. W rezultacie część znanych kopców kurhanowych o średnicy ok. 2–3 m i zbliżonej do błędu interpolacyjnego wysokości nie była na NMT widoczna (Sobczak 2013, s. 46–47)[8]. W ostatecznej wersji modelu NMT znaczna część zgłoszonych uchybień, została poprawiona. Wykonawca zastrzegł przy tym, że z uwagi na gstość szaty roślinnej podczas skanowania materiał nie będzie już lepszy.

Szczegóły najciekawszych obserwacji wytypowanych z analiz NMT oraz pozyskanych podczas weryfikacyjnych badań terenowych przedstawiono poniżej. Zaprezentowane interpretacje mają charakter wstępnych hipotez badawczych, których weryfikacja powinna być kontynuowana. W ramach omawiania poszczególnych obszarów przedstawiono większość obserwacji dotyczących ukształtowania grodzisk i ich przekształconego otoczenia oraz zagadnień związanych z rozpoznaniem skupisk kopców, domniemanych kurhanów[9].

[8] Problem ten dotyczył skanowania zrekonstruowanego cmentarzyska kurhanowego w Szurpiłach, stan. 2 (Żurowski 1961; 1963).

[9] Przedstawione w tej części artykułu interpretacje powstawały z inspiracji rozmów prowadzonych w DAB PMA, zwłaszcza podczas licznych dyskusji z dr. M. Engelem i mgr. P. Iwanickim zaangażowanymi w realizacje opisywanego projektu. Chciałbym im serdecznie podziękować za ciężką pracę i wkład intelektualny w badania nad tym projektem. W przypadku zespołu osadniczego w Szurpiłach, w kwestiach analiz systemu obronnego kontynuowano pracę prowadzone wraz z Prof. J. Okuliczem-Kozarynem i dr. M. Engelem, zapoczątkowane przy pisaniu wspólnego artykułu pt. *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach* (Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009).

Fot. 1. Widok od zachodu na Górę Zamkową, stan. 3 w Szurpiłach. Fot. H. Stojanowski

Obszar 1 – Szurpiły

Wyniki skanowania obszaru wokół jezior szurpilskich można zaliczyć do najbardziej interesujących. Blisko połowę całkowitej powierzchni stanowią tu lasy, tereny podmokłe i jeziora, w znacznym stopniu utrudniające rozpoznanie archeologiczne (Fot. 1). Pomimo wielu dziesięcioleci badań ośrodka w Szurpiłach, LiDAR i terenowe badania weryfikacyjne dostarczyły kolejnych ciekawych informacji o znanych i nieznanych stanowiskach zespołu osadniczego. Otrzymany ze skanowania NMT ukazał niezwykle urozmaiconą rzeźbę terenu z precyzyjnymi lokalizacjami położonych tu stanowisk, pozwalającymi na analizę przestrzenną całego mikroregionu.

Oprócz jedynego w swoim rodzaju położenia, na szczególną uwagę zasługuje skala przekształceń badanego obszaru oraz wyjątkowy, nawet jak na Suwalszczyznę, bardzo dobry stan zachowania obiektów o własnej formie terenowej, tworzących niepowtarzalny krajobraz archeologiczny zespołu osadniczego (Ryc. 7).

Centralnym punktem zespołu jest wzniesienie o nazwie Góra Zamkowa wraz z położnym na niej grodziskiem, stan. 3 w Szurpiłach (Ryc. 8). Dość regularny, czworoboczny majdan (wym. ok. 40 x 40 m) o powierzchni ok. 15 arów jest wyniesiony na 2–3 metry ponad otaczające go zagłębienie. Szczyt wzgórza otoczony jest wałem, o zbliżonym do czworobocznego narysie. Półkoliste narożniki wału, położone na osiach: północ – południe i wschód – zachód, mają różną wysokość i są wyraźnie potężniejsze od dochodzących do nich fragmentów obwałowań[10]. Wydaje się, że może to być wynikiem różnic konstrukcyjnych, co z kolei jest rezultatem różnego potencjału obronnego poszczególnych stron wzniesienia i dobieranych względem tego potencjału zabezpieczeń grodu. Najniższa część wału znajduje się od strony zachodniej majdanu (najbardziej stroma część stoku), naj-

[10] Wyjątkiem może tu być zniszczony okopami narożnik zachodni.

wyższa zaś od północnej, gdzie prawdopodobnie zlokalizowane było rozbudowane, asymetryczne przejście bramne z chroniącą je wieżą. Na podstawie dotychczasowej wiedzy i prowadzonych analiz jest prawie pewne, że w ostatniej fazie funkcjonowania grodu było to jedyne wejście na majdan[11]. Niewiele niższy jest narożnik wschodni wałów, natomiast południowy jest u podstawy wyraźnie szerszy od pozostałych.

Mniej więcej w połowie wzniesienia znajduje się kolejna linia obwałowań (Ryc. 8). Pomiędzy dwoma liniami wałów znajdują się łączące je trzy „grzędy", dzielące stoki wzniesienia na trzy sektory. Te naturalne formy geologiczne zostały prawdopodobnie przekształcone w celu poprawy obronności wzgórza. Nie można wykluczyć, że ściany boczne grzędy wschodniej i południowej częściowo podstromiono[12], a północną w znacznym stopniu zniwelowano i ukształtowano, prawdopodobnie na podstawę konstrukcji (baszty?) flankującej drogę na majdan grodu. Biegnąca początkowo wzdłuż wałów dolnych droga, tuż przed szczytem, wytyczona została w wąskim przejściu pomiędzy domniemaną konstrukcją i wieżą.

Oprócz typowych zniszczeń spowodowanych erozją stoków (część zachodnia i północna) Góry Zamkowej i okopami wojennymi (część południowa) w obrębie grodziska zarejestrowano trzy zagłębienia. w wale dolnym. Pierwsze od strony północnej jest być może efektem zniszczeń związanych z funkcjonującą tu w czasach nowożytnych drogą lub też reliktem połączenia z leżącą u jej podnóża strażnicą. Ta hipoteza opiera się na analizie lokalizacji tej formy terenowej i jej parabo¬licznym ukształtowaniu. (Ryc. 8, p. 1). Trudno sobie też wyobrazić, aby była dziełem przypadku lub powstała w wyniku orki lub innych nowożytnych działań człowieka.

Rejestrowane od wschodu i południa zagłębienia w wale to przypuszczalnie pozostałości asymetrycznych wejść bramnych. Południowa brama, połączona z domniemanym przy¬czółkiem mostowym (Ryc. 7, p. 11) prowadziła prowadziła w kierunku umocnionego podgrodzia – osady obronnej, stan. 4 w Szurpiłach. Wschodnie wejście, także rozbudowane wychodzi prosto na wschód w kierunku pozostałości domniemanego przejścia bramnego (Ryc. 7, p. 8), położonego u stóp masywu Góry Kościelnej i Cmentarnej (Ryc. 7, p. 2). To zewnętrzne wejście, prowadzące na teren przyległy do grodu, mogło być bronione z wyraźnie uformowanego wzgórza – kopca strażniczego, stan. 8 w Czajewszczyźnie (Ryc. 7, p. 8).

Do najciekawszych odkryć związanych z analizą NMT Góry Zamkowej należy identyfikacja nieznanego dotychczas badaczom wału, będącego przedłużeniem wału dolnego, okalającego wzniesienie od strony północno-zachodniej, północnej i wschodniej (Ryc. 8)[13]. Wał ten został silnie zniszczony przez serię dołków strzeleckich, drogę biegnącą jego szczytem oraz orkę na polu u wschodniego podnóża grodziska. Na tym etapie badań trudno coś więcej powiedzieć o tym założeniu. Wydaje się jednak, że było ono związane z kopcem strażniczym, stan. 3 w Czajewszczyźnie zlokalizowanym od strony Jeziora Jeglówek (Ryc. 7, p. 10). Ponadto analogiczne umocnienie mogło funkcjonować na wprost bramy wschodniej grodziska, chroniąc dostępu na teren grodu (Ryc. 8, p. 3).

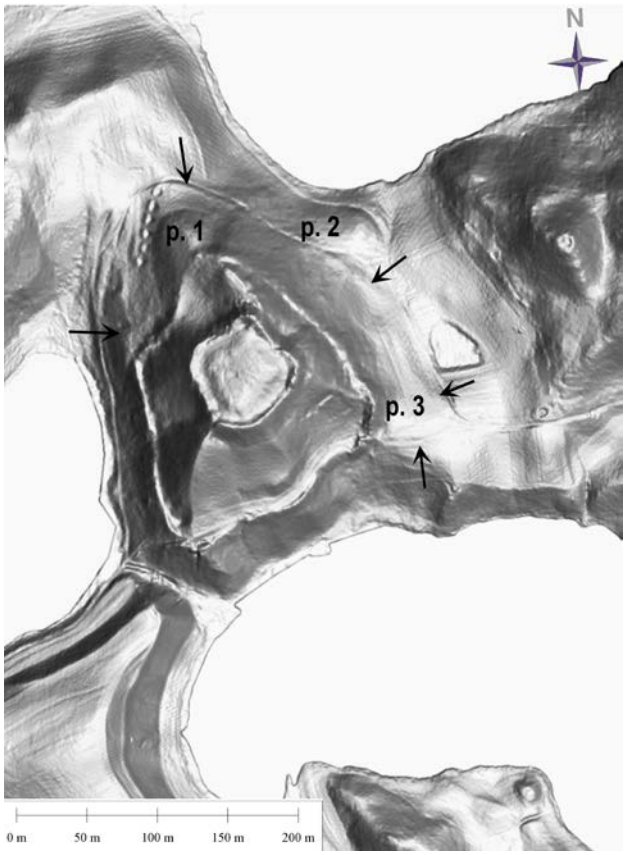

Ryc. 8. NMT. Grodzisko na Górze Zamkowej, stan. 3 w Szurpiłach. Oprac. C. Sobczak

Trudno ocenić skalę przekształceń wzgórz polodowcowych położonych po wschodniej stronie Góry Zamkowej. Ślady antropopresji nosi przede wszystkim szczyt Góry Kościelnej, miejsce lokalizacji domniemanego gródka strażniczego, stan. 5 w Szurpiłach[14] (Ryc. 7, p. 4). U podnóża masywu Góry Kościelnej i Cmentarnej widoczna jest kolejna forma pochodzenia antropogenicznego – wał kamienno-

[11] Od strony południowej w wale górnym jest przerwa, przejście do linii okopów położonych wzdłuż zachodniej części obwałowań, wykonana prawdopodobnie podczas I wojny światowej.

[12] Być może na ich szczytach wzniesiono palisady.

[13] W części zachodniej wał dolny rozwidla się, jedna część pnie się w górę, nowoodkryta zaś przebiega mniej więcej na tym samym poziomie i opasuje grodzisko u podstawy wzgórza, z trzech wymienionych stron. Przebieg wału na NMT zaznaczono strzałkami (Ryc. 8).

[14] Obecny, widoczny na NMT kształt wzniesienia jest wynikiem badań prowadzonych przez T. Żurowskiego w 1960 r. na szczycie góry. Wykopy zostały założone w miejscu istniejącego wcześniej zagłębienia.

Fot. 2. Domniemany kurhan. Wodziłki, stan. 6. Fot. M. Włoszek

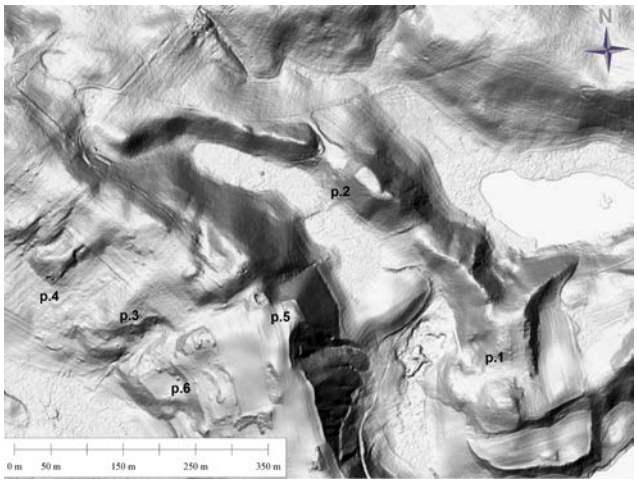

Ryc. 9. NMT. Wybrane obserwacje z zachodniej części zespołu osadniczego w Szurpiłach. Oprac. C. Sobczak

-ziemny, stan. 12 w Czajewszczyźnie (Ryc. 7, p. 9). Obiekt ten łączy brzegi jezior Szurpilskiego i Jeglówek. Jego przybliżona długość wynosi 200 m, maksymalna wysokość to 0,5 m. Na podstawie posiadanych danych trudno jednoznacznie stwierdzić jaką obiekt ten mógł mieć funkcję i metrykę. Jego ewentualny defensywny charakter przeciw potencjalnym najeźdźcom od strony wschodniej, do pewnego stopnia podważa lokalizacja na stokach masywu. Nie można jednak wykluczyć, że wał pełnił przede wszystkim funkcję symboliczną oddzielającą sferę sacrum od profanum[15]. Do pewnego stopnia analogicznie położony jest wał kamienno-ziemny, którego relikty zarejestrowano po zachodniej stronie Góry Zamkowej, w przestrzeni pomiędzy dwoma wzniesieniami (Ryc. 9, p. 1). Jest to obiekt niewysoki (ok. 0,30 m) i zachowanej długości ok. 40 m, bardzo słabo widoczny na modelu NMT. W tym przypadku jego defensywny charakter nie budzi zastrzeżeń. Część wzniesień położonych po tej stronie Góry Zamkowej także nosi ślady przekształceń. Do najciekawszych obserwacji zaliczyć należy formę wzgórza o stromych stokach i płaskim szczycie, Wodziłki stan. 1, na którym zarejestrowano pozostałości osady wysoczyznowej z wczesnej epoki żelaza[16] (Kaczyński 1955b) (Ryc. 9, p. 2).

Na południe od Góry Zamkowej położona jest rozległa osada, stan. 4 w Szurpiłach pełniąca we wczesnym średniowieczu najprawdopodobniej funkcję podgrodzia (Ryc. 7, p. 2). Na uwagę zasługują znane już ale świetnie widoczne na NMT pozostałości obwałowań osady wraz z domniemanym przyczółkiem mostowym na jej północnym krańcu (Ryc. 7, p. 11). Południowo-wschodni skraj wału został zniszczony podczas orki. Wydaje się że oprócz obwałowań część stoków wzniesień rejestrowanych na południe i zachód od Góry Zamkowej, wzdłuż stanowisk 4 i 8 w Szurpiłach nosi ślady podstramiania (Ryc. 7, p. 2 i p. 3). Nie można jednak wykluczyć, że efekt ten został uzyskany w trakcie długotrwałej orki u podstaw i na szczytach wzniesień. Do szczególnie interesujących należy zaliczyć przekształcenia terenu u podnóża szczytu Wielki Otrok, których kształt wydaje się być bardzo regularny (Ryc. 9, p. 5). Dla rozstrzygnięcia kwestii, czy są to pozostałości obiektów o charakterze obronnym, niezbędne są dodatkowe badania terenowe.

U podnóża Góry Wielki Otrok zarejestrowano fragment wału o nieznanej funkcji i chronologii (Ryc. 9, p. 3). Analogiczny obiekt, z najlepiej zachowaną i badaną wykopaliskowo konstrukcją – stan. 11 w Szurpiłach (Ryc. 7, p. 7), zaobserwowany został na południe od osady, stan. 4 w Szurpiłach. Podobne wały odnajdywane są w różnych miejscach opisywanego terenu (Ryc. 9, p. 6). Mają zazwyczaj formę niewysokiego kamienno-ziemnego, rzadziej kamiennego szańca, czasem z towarzyszącym mu rowem. Formy te bez wątpienia zostały stworzone przez człowieka, jednak jednak nie znana jest ich metryka i funkcja. Nie można wykluczyć, że są to pozostałości granic nowożytnych majtków, lub też miedze z gromadzonymi z pól kamieniami. Mogą to być również relikty nieistniejących już zagonów a nawet gospodarstw[17].

Inną, analogiczną pod pewnymi względami kategorią znalezisk, są niewielkie wzniesienia noszące ślady przekształceń antropogenicznych, domniemane kopce strażnicze (Ryc. 7, p. 8). Jest ich na badanym terenie kilka. Mają podobny kopulasty kształt, ale różną wielkość. Oprócz tego,

[15] Na stokach Góry Kościelnej odkrywane są obiekty wczesnośredniowieczne o charakterze kultowym, natomiast u wschodniego podnóża Góry Zamkowej znajdowane są wczesnośredniowieczne materiały osadowe.

[16] W latach 50. XX w. na przeoranym szczycie i stokach wzniesienia M. Kaczyński zarejestrował fragmenty naczyń glinianych datowanych na wczesną epokę żelaza. Nie można wykluczyć, że z racji położenia obiekt ten był wykorzystywany w celach obronnych także w okresie wczesnośredniowiecznym. Hipoteza ta wymaga jednak dalszych badań szczegółowych.

[17] W wyniku dwudziestowiecznych działań wojennych prowadzonych na tych terenach, wiele gospodarstw zostało opuszczonych. Ich ślady są doskonale widoczne na NMT. Miejsca ich lokalizacji można także próbować rekonstruować dzięki mapom historycznym.

Fot. 3. Domniemany kurhan. Szeszupka stan. 3 . Fot. M. Włoszek

że noszą ślady antropogenicznych przekształceń, łączy je fakt, że formy te górują nad sąsiadującym z nimi terenem i rozpościera się z nich doskonały widok na okolicę[18]. Niestety, podobnie jak w przypadku wałów bez badań terenowych przeprowadzonych na szerszą skalę nie da się zweryfikować hipotez o funkcji tych wzniesień[19].

Oprócz obiektów obronnych na badanym obszarze odkryto kilka domniemanych stanowisk o charakterze sepulkralnym. Do najciekawszych miejsc zaliczyć należy dwa leżące obok siebie skupiska kopców kamienno-ziemnych w miejscowości Wodziłki, stan. 6 (Ryc. 10, p. 1) i stan. 7 (Ryc. 10, p. 2). W odległości ok. 1,5 km na południowy zachód od Góry Zamkowej, na rozległym wyniesieniu, w lesie z gęstym podszytem zarejestrowano łącznie blisko 50 kopców o konstrukcji kamienno-ziemnej[20] (Fot. 2). Ich średnica wynosiła od 2 m do 8 m, a wysokość od 30 do 80 centymetrów. W planie miały one zarówno kształt okrągły jak i zbliżony do elipsy. Część obiektów jest silnie zniszczona (prawdopodobnie podczas działań wojennych), część zaś nosi ślady wtórnego dokładania kamieni.

Kolejnym zaewidencjonowanym miejscem jest stan. 3 w Szeszupce, nieco oddalone na zachód od centrum zespołu szurpilskiego (Ryc. 10, p. 3). To domniemane cmentarzysko kurhanowe zlokalizowane jest na zachodnim skraju rozległego wyniesienia, przyległego do doliny Czarnej Hańczy. Na łące noszącej ślady orki zaobserwowano kilka bardzo dobrze zachowanych kopców, ze słabo widoczną, bo ukrytą pod darnią konstrukcją kamienną. Mają one średnicę ok. 8 m i ok. 6 m, a wysokość ok. 30–40 cm (Fot. 3).

[18] Jeden z takich kopców, stan. 7 w Szurpiłach został przebadany wykopaliskowo w latach 1987–88 przez J. Okulicza-Kozaryna (Ryc. 7, p. 6).

[19] Jest to szczególnie trudna kwestia, gdyż nawet badania prof. J. Okulicza-Kozaryna nie pozwoliły wydatować badanego wykopaliskowo kopca. Zarejestrowano ślady przekształceń wzniesienia, pozostałości konstrukcji wewnątrz, ale brak zabytków nie pozwolił na dokonanie precyzyjnych ustaleń chronologicznych stanowiska.

[20] Na NMT widoczna jest tylko część najlepiej rysujących się w terenie obiektów.

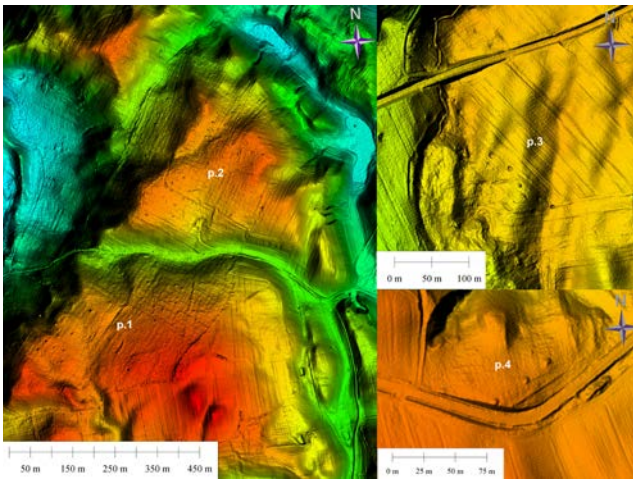

Ryc. 10. NMT. Domniemane cmentarzyska kurhanowe (p. 1 – stan. 6 w Wodziłkach, p. 2 – stan. 7 w Wodziłkach, p. 3 – stan. 3 w Szeszupce, p. 4 – stan. 32 w Szurpiłach). Oprac. C. Sobczak

Podczas badań terenowych prowadzonych na terenie zespołu w 2010 r., w gęstym świerkowym lesie u południowego podnóża Góry Wielki Otrok zarejestrowano skupisko kilkunastu kopców o konstrukcji kamienno-ziemnej[21], stan. 8 w Wodziłkach. Wielkość i kształt kopców jest analogiczna do opisanych wyżej obiektów. Niektórym obiektom towarzyszyły relikty wieńców kamiennych. Przy północnym skraju skupiska, na wzniesieniu znaleziono prostopadłościenny głaz ze śladami obróbki. Tuż obok niego odsłonięto gniazdo ze średniej wielkości kamieni, prawdopodobnie podstawę głazu pełniącego funkcję olbrzymiej steli. Niestety, miejsce to jest praktycznie niewidoczne na NMT, prawdopodobnie z uwagi na porastający je las (Ryc. 9, p. 4).

Oprócz wymienionych stanowisk do ewidencji z tego terenu zgłoszono jeszcze jedno niewielkie skupisko składające się z trzech kopców kamienno-ziemnych, stan. 32 w Szurpiłach, położone przy drodze z Szurpił do Jeleniewa (Ryc. 10, p. 4).

W rezultacie syntezy zebranych wcześniej informacji i danych pozyskanych podczas projektu, na terenie obszaru Szurpiły zarejestrowano domniemaną osadę wysoczyznową, stan. 2 w Sidorówce (Fot. 4) i silnie zniszczony, domniemany relikt gródka strażniczego, stan. 30 w Szurpiłach. Za zewidencjonowaniem tego miejsca przemawiało zaobserwowanie jego podstromionych stoków, fragmentów wałów[22] oraz ceramika znaleziona u południowego podnóża obiektu.

Obszar 2 – Hańcza

Rejon Jeziora Hańcza wytypowano ze względu na niewielką liczbę zarejestrowanych tu tradycyjnymi metodami sta-

[21] Odkrycia tego dokonał dr M. Engel.

[22] Formy te mogły jednak powstać podczas wydobywania żwiru mającego miejsce w środkowej części wzniesienia.

Fot. 4. Domniemana osada wysoczyznowa, stan. 2 w Sidorówce. Fot. P. Iwanicki

Ryc. 11. NMT. Wybrane stanowiska z Dzierwan (p. 1 – stan. 5, p. 2 – stan. 10, p. 3 – stan. 9). Oprac. C. Sobczak

nowisk oraz bliskie sąsiedztwo z zespołem osadniczym w Szurpiłach. Wierzono, że ze względu na fakt, iż znaczną część badanych obszarów od średniowiecza porastają lasy można tu będzie zarejestrować nieznane dotychczas stanowiska archeologiczne, być może cmentarzyska kurhanowe lub nawet nieznane grodzisko[23].

Na rozpoznawanym obszarze zarejestrowano pojedyncze skupiska kopców kamienno-ziemnych, potencjalnych kurhanów oraz domniemane grodzisko, stan. 5 w Dzierwanach (Ryc. 11). Rozpoznanie tego obiektu wykluczyło jednak taką interpretację. Zarówna analiza NMT jak i weryfikacja terenowa pozwala przypuszczać, że wzniesienie o przybliżonych wymiarach 60x30 m i maksymalnej wysokości 5 m, to naturalne wzgórze, silnie przekształcone podczas dwudziestowiecznych działań wojennych[24] (Ryc. 11, p. 1).

Pomimo wytypowania z analizy NMT kilku potencjalnych obiektów o charakterze obronnym podczas badań terenowych na obszarze tym nie znaleziono żadnego grodziska ani pozostałości gródków czy kopców strażniczych. Zarejestrowano natomiast kilka zespołów kopców kamienno-ziemnych. Najciekawszy, który zdecydowano się zewidencjonować położony jest w miejscowości Smolniki, stan. 5. Na dość rozległym płaskowyżu odkryto grupę regularnie położonych kilkudziesięciu kamienno-ziemnych konstrukcji. Średnica kopców wahała się od 2,5 do 7 m, a średnia wysokość to 0,3–0,5 m. Lokalizacja na wyniesieniu oraz wygląd i wielkość kopców pozwala przypuszczać, że jest to prawdopodobnie cmentarzysko kurhanowe, jednak bez weryfikacyjnych badań wykopaliskowych nie da się tego z całą pewnością ustalić (Ryc. 12).

Na tym terenie wizytowano także stanowisko 2 (Ryc. 11, p. 2) i stan 3 (Ryc. 11, p. 3) w Dzierwanach, zidentyfikowane i zarejestrowane jako domniemane cmentarzyska kurhanowe podczas prowadzonych tu w 2004 r. badań AZP.

Oprócz obserwacji o charakterze archeologicznym na uwagę zasługują rejestrowane na tym obszarze duże, względne różnice wysokości terenu. Godna uwagi jest także niezwykle interesująca, rozległa i regularna, polodowcowa forma ukształtowania terenu, składająca się z kilku równolegle do siebie położonych naturalnych wałów i rowów, położona na południowy-wschód od Jeziora Hańcza.

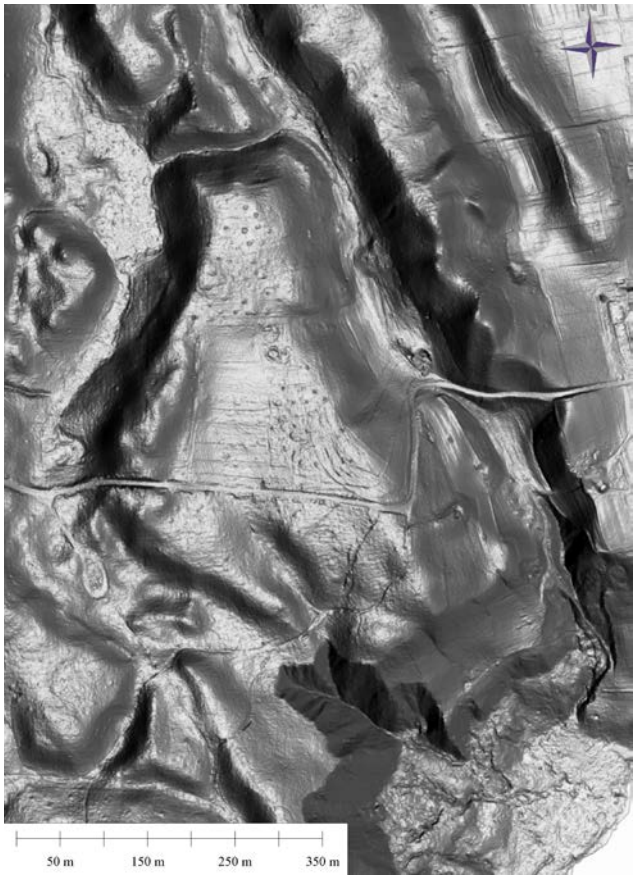

Ryc. 12. NMT. Domniemane kurhany w Smolnikach, stan. 5. Oprac. C. Sobczak

23 Jeden z dziewiętnastowiecznych przekazów mówi o grodzisku nad Jeziorem Hańcza (Osipowicz 1867, s. 64).

24 Podobnie uważa J. Siemaszko, autor przeprowadzonych na tym terenie w 2004 r. badań AZP.

Obszar 3 – Jegliniec

Rejon Jeglińca wytypowany został ze względu na znajdujące się tu grodzisko jaćwieskie[25], badane wykopaliskowo przez G. Iwanowską w latach 80. i 90. XX w. (Iwanowska 1990; 1991a; 1991b) oraz potrzebę rozpoznania przylegającego do niego terenu. Za wyjątkiem drzew porastających samo grodzisko oraz pasa tzw. „ziemi niczyjej" na leżącej nieopodal granicy polsko-litewskiej, teren ten nie jest zalesiony. Obecnie jest on silnie przekształcony rolniczo, przecięty licznymi, nowożytnymi kanałami melioracyjnymi, pokryty łąkami i w mniejszym stopniu polami ornymi. W okresie wczesnego średniowiecza grodzisko, stan. 1 w Jeglińcu położone na wzgórzu o nazwie Pilekalnis pełniło funkcję silnie umocnionej fortyfikacji, której budowę poprzedziły przeprowadzone na szeroką skalę prace ziemne, zmieniające zarówno samo wzniesienie jak i jego najbliższą okolicę[26]. Dzięki uzyskanemu modelowi numerycznemu można było ponownie przeanalizować ukształtowanie obiektu obronnego oraz zwrócić uwagę na kilka dodatkowych szczegółów geomorfologii terenu.

Na komentarz zasługuje przede wszystkim zwarta bryła całego założenia, otoczona terenami podmokłymi i reliktami wału zaporowego z towarzyszącą mu od zachodu suchą fosą[27], Jegliniec, stan. 12 (Ryc. 13, p. 1). Zwraca uwagę doskonale zachowany północny skraj fosy, której dnem do niedawna przebiegała droga (Ryc. 13, p. 2). Przeprowadzone badania pozwoliły także zarejestrować relikty wału dolnego grodziska silnie zniszczonego przez dołki i rowy strzeleckie, widoczne po stronie wschodniej i zachodniej obiektu (Ryc. 13, p. 3). Zniszczenia wojenne są odpowiedzialne za stan zachowania wału od strony północnej. Nie można wykluczyć, że pierwotnie w tym miejscu istniała brama w wale dolnym, do której od północy prowadziła droga do grodu (Ryc. 13, p. 4). Regularna forma terenowa – grobla przylegająca do grodziska od strony północnej posiada od strony zachodniej występ (Ryc. 13, p. 5). Może to być pozostałość tej drogi. Przy takiej interpretacji tej formy, szczyt „grobli" mógł pełnić rolę wału flankującego szlak. Być może dowodem na kontynuację prowadzącej na północny za¬chód drogi z grodu są rejestrowane na stokach wzniesień w północnej części założenia zagłębienia (Ryc. 13, p. 6). Nie można wykluczyć, że obydwa fragmenty szlaku łączyła przeprawa mostowa. Niestety budowa obecnej drogi zniszczyła całkowicie domniemane miejsce tej przeprawy (Ryc. 13, p. 7).

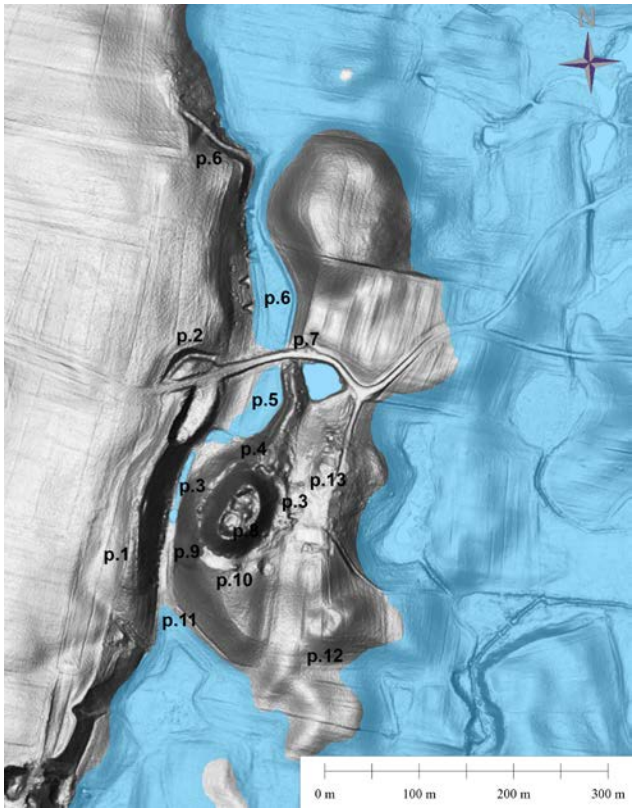

Ryc. 13. NMT. Grodzisko w Jeglińcu, stan. 1. Oprac. C. Sobczak

Zniszczenia nowożytne nie ominęły także najwyższej, górującej nad okolicą części grodu (Ryc. 13, p. 8). Na majdanie wyraźnie widoczne są przylegające do wałów dwa zagłębienia – pozostałości ziemianek wojskowych, prawdopodobnie z drugiej wojny światowej[28]. Być może świadectwem tych działań jest wyraźna przerwa w wale górnym od strony zachodniej. Nie jest to z pewnością pozostałość bramy ponieważ nie prowadzi do niej żadna droga, na co może wskazywać doskonały stan zachowania stromych w tym miejscu stoków grodu. Nie można wykluczyć, że jest to relikt drewnianej wieży osłaniającej gród od strony płaskowyżu położonego po zachodniej stronie obiektu. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że może to być „bezpieczne połącznie" okopów u zachodniego podnóża grodziska z ziemiankami na majdanie, wykonane podczas działań wojennych. Miejsce to wymaga dokładnego rozpoznania metodami wykopaliskowymi, być może one pozwolą zweryfikować hipotezy robocze i określić funkcję tego miejsca.

Dwupoziomowy majdan grodziska, stan. 1 w Jeglińcu, rozdzielony jest niewysokim wałem (Ryc. 13, p. 8). U jego zachodniej nasady znajdują się kamienne fundamenty – prawdopodobnie relikty wieży. Część południowa majdanu ma powierzchnie ok. 3,5 ara i góruje (ok. 1–2 m) nad częścią północną mającą powierzchnię ok. 2,5 ara. Pomijając

[25] Pierwsze badania powierzchniowe obiektu przeprowadził na początku lat 50. XX w. M. Kaczyński (1955a).

[26] Chciałbym serdecznie podziękować badaczce grodziska w Jeglińcu Pani G. Iwanowskiej za udzielenie wielu cennych informacji dotyczących przeprowadzonych na stanowisku badań.

[27] Niestety, część wału została zniszczona przez nielegalną żwirownię..

[28] Świetnie zachowane pozostałości okopów i dołków strzeleckich widoczne są na NMT na przykład u wschodniego podnóża zwieńczonego wałem zewnętrznym stoku.

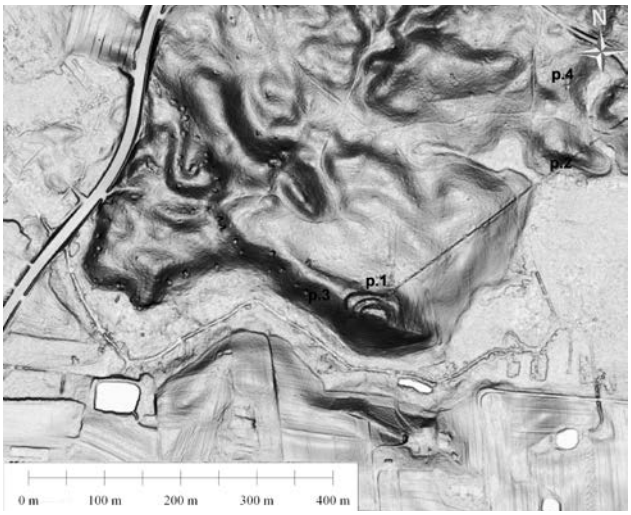

Ryc. 14. NMT. Grodzisko w Osinkach, stan. 1

opisane wyżej zniszczenia, majdan otaczają bardzo dobrze zachowane wysokie obwałowania, najprawdopodobniej pozostałość spiętrzonych wałów skrzyniowych, o wyraźnym trapezowatym profilu. Przy czym znacznie potężniejszy jest południowy fragment umocnień, być może zbudowany po to, aby dodatkowo osłaniać wejście na majdan. Poza delikatnym obniżeniem w południowo-zachodniej części wału pełniącym być może rolę wejścia bramnego, brak jest wyraźnych pozostałości dogodnej drogi na majdan. Wydaje się, że wejście to mogło funkcjonować w tym miejscu[29], a przejeście na majdan ułatwiał trap zbudowany na szczycie przylegającej do wałów wieży[30]. U podstawy stoku, od strony południowej do obiektu przylega dogodne dla umieszczenia takiej konstrukcji wypłaszczenie (Ryc. 13, p. 9). Przy jego zachodnim skraju do niedawna istniało zagłębienie (średnica ok. 5 m, maksymalna głębokość 0,8 m) widoczne na mapach wysokościowych grodziska. Być może była to pozostałość po fundamentach tego typu konstrukcji[31].

W bezpośrednim sąsiedztwie tego miejsca na NMT można dostrzec kopiec. Jest to być może nowożytna kamienica, choć nie można także wykluczyć, że jest to kurhan albo kopiec komemoratywny (Ryc. 13, p. 10). Dla zweryfikowania tej hipotezy niezbędne są badania wykopaliskowe kopca.

Kolejny interesujący fragment terenu położony jest na południe od opisywanych wyżej miejsc. Jest to to regularne ukształtowanie terenu u podnóża grodziska (Ryc. 13, p. 11). Analogicznie ukształtowane miejsce można obserwować także w części południowo-wschodniej. Stoki wzniesienia są podstromione, a na jego szczycie widoczne jest nieznaczne zagłębienie. Nie można wykluczyć, że forma ta jest pozostałością jakieś zewnętrznej konstrukcji obronnej, czegoś w rodzaju baszty lub wydzielonego niewielkiego gródka[32] (Ryc. 13, p. 12). Przylegające od zachodu partie terenu są silnie zniszczona orką. Konstrukcja ta mogła chronić skraj położonej po południowej i wschodniej stronie grodziska domniemanej osady obronnej. Osadniczy potencjał tego miejsca potwierdzają znajdujące się tu zabudowania obecnego właściciela terenu (Ryc. 13, p. 13).

Badania dalszej okolicy grodziska nie przyniosły nowych archeologicznych odkryć. Ich brak można tłumaczyć długotrwałymi i intensywnymi działaniami rolniczymi prowadzonymi na tym terenie co najmniej od XVII w.

Obszar 4 – Osinki

Powodem wyboru tego obszaru, oprócz zlokalizowanych tu słynnych stanowisk tj. grodziska w Osinkach, stan. 1 (Ryc. 14, p. 1) (Okulicz 1961, 1963) i cmentarzysk kurhanowych w Szwajcarii, stan. 1 (Ryc. 15, p. 1) i 2 (Ryc. 15, p. 2) (Antoniewicz, Kaczyński, Okulicz 1956; 1958; Antoniewicz 1961; 1963; Jaskanis 2013) był porastający go od kilkuset lat las. Najstarszy fragment lasu, będącego prawdopodobnie pozostałością puszcz królewskich otoczony jest niewysokim wałem[33] (Ryc. 14, p. 2). Teren ten nie nosi śladów orki, pocięty jest jedynie drogami i duktami leśnymi. Miejscami nosi ślady działań wojennych w postaci lejów po bombach oraz nielicznych okopów i dołków strzeleckich. Dzięki temu, że teren nie był intensywnie przekształcony przez człowieka można w jego obrębie podziwiać niezwykle bogate, polodowcowe ukształtowanie powierzchni. Na sąsiednich, objętych orką terenach jest ono już praktycznie niewidoczne. Pomimo doskonałych warunków obserwacji w obrębie otoczonego wałem lasu nie zarejestrowano żadnych nieznanych stanowisk archeologicznych. Może to być jednak rezultatem dość słabej jakości NMT tego pokrytego gęstą roślinnością obszaru[34]. W obrębie opisywanego lasu znajduje się najsłynniejsze stanowisko Suwalszczyzny – Szwajcaria, położone przy skraju rozległej wysoczyzny (Ryc. 15). Ta część lasu jest znacznie przerzedzona, co pozytywnie wpłynęło na jakość NMT i możliwość rejestracji znajdujących się tu obiektów. Zlecając skanowanie mieliśmy nadzie-

[29] Za tą hipotezą przemawia także prawidłowość, że wejścia do grodu budowano, tak aby atakujący gród przeciwnik, uzbrojony w trzymaną w lewej ręce tarczę miał problem ze skuteczną zasłoną przed atakami obrońców.

[30] W razie ataku wieża ta mogła być niszczona. Jest to dość śmiała hipoteza i nie można wykluczyć, że obrońcy dostawali się na majdan na przykład po drabinach, które następnie za sobą wciągali. Zabieg ten pozwalałby na zupełną rezygnacje z bramy – najsłabszego i związku z tym najbardziej narażonego na ataki elementu obiektu obronnego.

[31] W ostatnich latach właściciel terenu wyrównał to zagłębienie. Efekty tej niwelacji widać na NMT.

[32] Hipotezę tę mogłyby rozstrzygnąć badania wykopaliskowe lub nieinwazyjne rozpoznanie geofizyczne.

[33] Obecnie teren ten należy do Nadleśnictwa Suwałki, któremu chciałbym podziękować za okazaną podczas badań pomoc.

[34] W przypadku tego typu obszarów skanowanie z częstotliwością 4pkt./m² to bez wątpienia za mało na rejestrację niewielkich kurhanów, czy śladów orki pradziejowej lub wczesnohistorycznej.

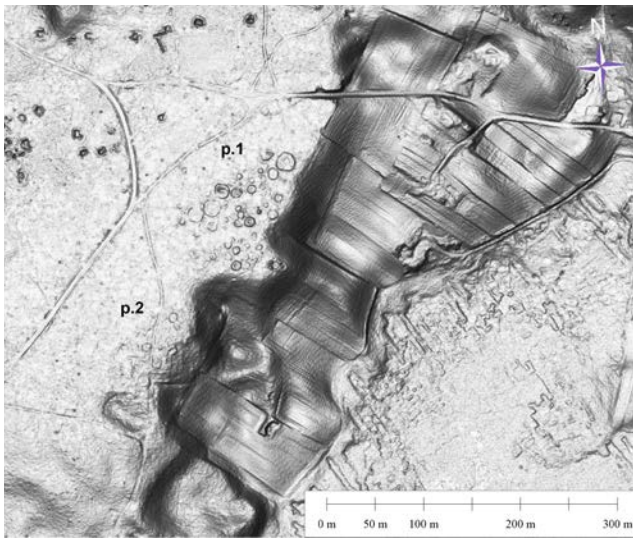

Ryc. 15. NMT. Cmentarzyska kurhanowe w Szwajcarii (p. 1 – stan. 1, p. 2 – stan. 2). Oprac. C. Sobczak

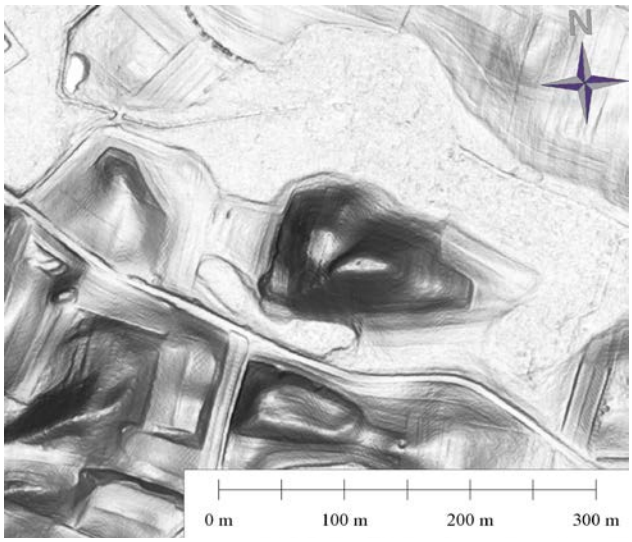

Ryc. 16. NMT. Osada wysoczyznowa, stan. 10 w Osinkach. Oprac. C. Sobczak

ję, że gdzieś w sąsiedztwie zrekonstruowanych kurhanów natrafimy na kolejne skupiska kopców. Niestety, nowego cmentarzyska w okolicy nie zarejestrowano. Uzyskano natomiast plan zewidencjonowanych tu stanowisk z wyraźnie widocznymi skupiskami kopców. Część obiektów zrekonstruowano wraz z wieńcami dookolnymi.

Na granicy opisywanego masywu leśnego i gruntów prywatnych, na niezbyt wysokim wzgórzu o nazwie Zamczysko położone jest grodzisko, stan. 1 w Osinkach[35], badane przez Prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna w latach 50. i 60. XX w. (Okulicz 1961; 1963) (Ryc. 14, p. 1). Obiekt wraz z położnymi u jego stóp pradziejowymi osadami otoczony jest z trzech stron mokradłami. Grodzisko to cieszy się zainteresowaniem DAB PMA od wielu lat. Wielokrotnie wizytowano to miejsce i dyskutowano z badaczem stanowiska nad kształtem oraz przebiegiem obwałowań grodziska. Do momentu wykonania skanowania wydawało się, że widoczne doskonale w terenie wały zaporowe zbudowane były tylko od północno-zachodniej strony grodziska. Obecnie wiadomo, że obwałowania chroniły obiekt także od północy i od wschodu. Ponieważ nierozpoznane dotychczas fragmenty umocnień położone były na terenie prywatnym, intensywnie użytkowanym rolniczo, zostały niemal całkowicie zniwelowane. Wydaje się, że do pewnego stopnia podobna sytuacja spotkała umocnienia położone po południowej stronie grodziska. Ta część wzniesienia położona również na działce prywatnej narażona była dodatkowo na podmywanie przez przepływający u jego podnóża strumień. Obwałowania tej części grodziska[36] przestały istnieć najprawdopodobniej z powodu erozji południowego stoku wzgórza. O skali zniszczeń może świadczyć charakterystyczne dla osuwisk strome ukształtowanie stoku oraz zachowany kształt majdanu grodziska. Pierwotnie miał on zapewne formę regularną, zbliżoną do prostokąta. Obecnie jest to niewielkie, mniej więcej trójkątne wypłaszczenie o powierzchni ok. 2,5 ara. Pierwotny, zgeometryzowany kształt majdanu był wynikiem prostokątnego narysu obwałowań[37]. Obiekt opasany jest aż trzema liniami wałów, jedną wokół majdanu oraz dwoma równoległymi liniami położonymi poniżej, w połowie stoku wzniesienia[38]. Stan zachowania obiektu nie pozwala na stawianie zbyt wielu hipotez dotyczących rozplanowania grodu. W obrębie pozostałości obwałowań brak form, które mogłyby być interpretowane jako pozostałości bramy. Widoczne na NMT od strony zachodniej obniżenie w wałach to pozostałość po przecinającym wały wykopie prof. Okulicza-Kozaryna. Wydaje się, że droga do grodu mogła prowadzić od zachodu, po wąskim garbie terenowym, pełniącym funkcję naturalnej rampy (Ryc. 14, p. 3). Niestety, na jego szczycie brak jakichkolwiek śladów na poparcie tej hipotezy. Dla poznania szczegółów konstrukcji obwałowań, a także określenia ich datowania

[35] Wał graniczny otaczający obszar leśny dochodzi do grodziska od strony północnej i przecina jego obwałowania.

[36] Trudno sobie wyobrazić ich brak. Widoczne od wschodu i zachodu wały nagle się urywają i nie noszą śladów formowania na ich końcach jakichkolwiek przyczółków obronnych. Wydaje się, że kąt nachylenia stoku nie jest na tyle duży aby zupełnie zrezygnować z umocnień w tej części obiektu.

[37] Rozplanowanie majdanu i wałów jest do pewnego stopnia analogiczne do grodziska w Szurpiłach. Jest to dość rzadko spotykane ukształtowanie umocnień obiektów wczesnośredniowiecznych, dla których typowe są narysy okrągłe i owalne. Tego typu zgeometryzowanie umocnień jest charakterystyczne dla założeń z młodszych faz wczesnego średniowiecza, z okresu poprzedzającego zastosowanie murów kamiennych i ceglanych przy budowie obiektów obronnych, na badanych terenach mające miejsce najwcześniej u schyłku XIII w.

[38] Ta cecha z kolei charakterystyczna jest raczej dla grodzisk ze starszych faz wczesnego średniowiecza.

Fot. 5. Wał, stan. 4 w Szwajcarii. Fot. C. Sobczak

niezbędne jest opracowanie wyników badań wykopaliskowych grodziska.

Pomimo bardzo dobrze zachowanego ukształtowania opisywanego terenu, zwłaszcza po północnej i wschodniej stronie grodziska, w jego sąsiedztwie nie zarejestrowano dodatkowych reliktów systemu obronnego grodu. Warto jednak dodać, że z racji trudnych warunków skanowania, NMT dla tego obszaru nie jest zbyt dokładny, czego dowodem jest brak śladów znajdującego się ok. 400 m na północ-wschód od grodziska cmentarzyska kurhanowego stan. 4 w Osinkach (Jaskanis 1968) (Ryc. 14, p. 4).

Na rozpoznawanym terenie znalazł się jeszcze jeden obiekt o charakterze obronnym, osada wysoczyznowa z wczesnej epoki żelaza, stan. 10 w Osinkach (Brzozowski, Siemaszko 2009, s. 637–639) (Ryc. 16). Obronność wzniesienia o stromych zboczach wzmacniają tereny podmokłe otaczające obiekt ze wszystkich stron. Dwustopniowy szczyt wzgórza nosi wyraźne ślady wypłaszczenia. Wyższy szczyt ma powierzchnię ok. 3,5 ara[39], niższy ok. 6 arów. W obrębie tych dwóch części brak jakichkolwiek pozostałości obwałowań[40]. Zachodni stok wyższej partii wzniesienia, być może dla poprawy obronności wzgórza został intencjonalnie podstromiony. Nie można jednak wykluczyć, że został ukształtowany podczas podorywania. Ślady orki widoczne są na niższej partii wzniesienia. Droga na wyższą część osady wiodła prawdopodobnie od strony południowo-zachodniej, wzdłóż najłagodniejszej partii stoku.

W obrębie tego obszaru zarejestrowano kilka bardzo interesujących fragmentów wałów wraz z towarzyszącymi im rowami (Fot. 5). Są to obiekty o nieznanej funkcji i chronologii, które trudno powiązać z jakimiś wczesnośredniowiecznymi założeniami obronnymi[41]. Obiekty te powinny stać się tematem dalszych badań archeologicznych i studiów (Ryc. 17).

Nie mniej intersujące założenie, choć bez wątpienia nowożytne, odkryto przy północno-wschodnim skraju otoczonego wałem lasu. Zarejestrowano tu kilkanaście zbliżonych w planie do prostokąta obiektów, z których większość ma wymiary ok. 40 x 10 m i położona jest na osi północny zachód-południowy wschód. Jest to najprawdopodobniej pozostałość niemieckiego obozu jenieckiego z czasów II wojny światowej (Ryc. 18). Wydaje się, że ten fragment obozu nie był dotychczas znany historykom.

Podsumowanie

Realizacja projektu pt. *Nowe metody identyfikacji i weryfikacji stanowisk na Suwalszczyźnie*, polegającego na nieinwazyjnym rozpoznaniu wybranych obszarów powiatu suwalskiego dostarczyła wielu istotnych informacji z dziedziny ochrony dziedzictwa kulturowego oraz samej archeologii. Dotyczyły one zarówno zagadnień związanych z krajobrazem archeologicznym regionu, jak i specyfiki zastosowania na tych terenach nowoczesnego narzędzia badawczego jakim jest LiDAR.

Na podstawie zdobytego doświadczenia można stwierdzić, że w przypadku północno-wschodniej Polski, ze względu na specyfikę klimatu tj. bardzo krótkie przedwiośnie, charakter roślinności (duży odsetek drzew liściastych) bardzo trudno wytypować odpowiedni moment na wykonanie nalotów badawczych. Dla uzyskania jak najlepszych rezultatów skanowania kluczowy jest bowiem brak śniegu i dużej wilgotności uniemożliwiających pomiary laserem oraz jak najmniejsza wegetacja przesłaniająca powierzchnię ziemi podczas badania. W przypadku regionu o najdłuższym okresie zalegania pokrywy śnieżnej w Polsce (poza terenami górskimi) i bardzo krótkim przedwiośniu jest to szczególnie trudne. Zlecając wykonanie LiDAR należy zatem zwrócić uwagę wykonawcy na fakt, że w najbardziej niesprzyjających warunkach pogodowych, na przeprowadzenie nalotów badawczych umożliwiających otrzymanie satysfakcjonujących wyników można przeznaczyć tylko kilka lub kilkanaście dni w roku. Przy planowaniu takich nalotów niezbędna jest zatem duża dyspozycyjność wykonawców oraz stały kontakt z mieszkańcami rozpoznawanego terenu (najlepiej leśnikami) kontrolującymi stan pokrywy śnieżnej i postępy rozwoju wegetacji.

Ze względu na charakterystykę większości odkrywanych w regionie stanowisk o własnej formie krajobrazowej (zazwyczaj bardzo słabo wyeksponowanych w terenie i zlo-

[39] W centralnej części wypłaszczenia widoczny jest dół. Zniszczenia te spowodowali w ostatnich latach prawdopodobnie „poszukiwacze skarbów".

[40] Nie można wykluczyć, że ewentualne umocnienia uległy erozji. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, gdyż znane osady wysoczyznowe Suwalszczyzny nie posiadają reliktów obwałowań.

[41] Być może są to pozostałości nowożytnych granic dóbr królewskich lub kamedulskich.

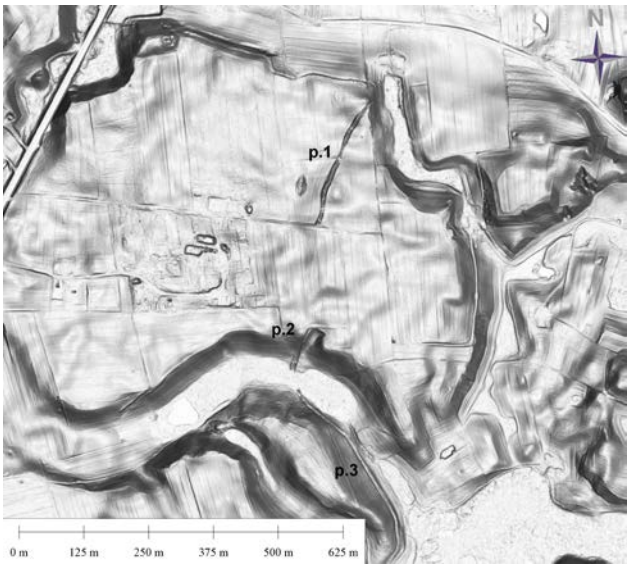

Ryc. 17. NMT. Fragmenty wałów w Szwajcarii, stan. 4

Ryc. 18. NMT. Domniemane relikty obozu jenieckiego z czasów II wojny światowej. Oprac. C. Sobczak

kalizowanych w gęstych lasach mieszanych porastających pagórkowaty obszar), częstotliwość pomiaru wynosząca 4 pkt./m² jest zdecydowania za mała. Przy tych parametrach skanowania tylko odsłonięte obiekty mają szansę zostać właściwie zmierzone i wyeksponowane na NMT. W rezultacie tych doświadczeń wydaje się, że NMT obszarów leśnych opracowywane w ramach rządowego programu ISOK, przy analogicznych parametrach pomiaru (4 pkt./m²) nie znajdują większego zastosowania przy identyfikacji niewielkich, ukrytych w lasach stanowisk północno-wschodniej Polski. Mogą służyć jedynie jako źródło wstępnego rozpoznania dużych obszarów lub identyfikacji większych i/lub nieprzesłoniętych lasami obiektów archeologicznych. Zdobyte przy realizacji kolejnego, analogicznego projektu doświadczenia wskazują, że minimalna częstotliwość pomiaru zastosowana na ternach północno-wschodniej Polski powinna wynosić 8 pkt./m². Dopiero przy takich parametrach na NMT zaczynają być widoczne ukryte w lasach niewielkie obiekty archeologiczne takie jak typowe kopce, domniemane kurhany czy niewysokie wały (ok. 0,10–0,30 cm)[42].

Pomimo problemów związanych głównie z brakiem odpowiednich warunków pogodowych do wykonania nalotów badawczych oraz braku doświadczenia we współpracy wykonawców LiDAR i archeologów, rozpoznanie 4 wybranych obszarów Suwalszczyzny zakończyło się sukcesem (por. Sobczak 2013, s. 47–48). Wizytowano 70 miejsc położonych w obrębie 100 km² zeskanowanej powierzchni powiatu suwalskiego. Spośród wizytowanych punktów 23 to znane i zarejestrowane stanowiska o własnej formie terenowej. Na pojedynczych zaobserwowano postępujące zniszczenia związane z pozyskiwaniem piasku, żwiru i kamieni. Dla 15 nowoodkrytych stanowisk wykonano Karty Ewidencji Zabytku Archeologicznego i zgłoszono do ewidencji w celu otoczenia ich właściwą opieką konserwatorską. Spośród nowoodkrytych stanowisk 8 to domniemane cmentarzyska kurhanowe, 3 to fragmenty wałów. Oprócz wymienionych znaleziono także 2 przypuszczalne kopce strażnicze, 1 silnie zniszczony, domniemany gródek strażniczy i 1 osadę wysoczyznową.

Ważnym wymogiem realizacji przedstawionego projektu był jego nieinwazyjny charakter[43]. Determinował on stosowane metody archeologicznego rozpoznania i zasięg prac terenowych. Podczas badań weryfikacyjnych można więc było zbierać typowe dla badań powierzchniowych informacje terenowe, wykonywać pomiary geodezyjne i sporządzać dokumentację fotograficzną (w razie potrzeb także rysunkową) wizytowanych miejsc.

Podczas żmudnych badań weryfikacyjnych prowadzonych na obszarach leśnych zetknięto się z kilkoma utrudnieniami związanymi z pozyskiwaniem informacji niezbędnych do wypełniania KEZA. Pofałdowany teren i gęsta roślinność w znacznym stopniu utrudniały obserwację i identyfikację stanowisk, a także dokumentację fotograficzną. Były one także przeszkodą przy wykonywaniu

[42] Projekt *Nowoczesne metody badań systemów obronnych zachodniej Jaćwieży* zrealizowany został w 2013 r. w DAB PMA w ramach programu operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN) „Dziedzictwo Kulturowe" - priorytet 5 - „Ochrona Zabytków Archeologicznych". Oprócz dofinansowania z MKiDN, nr zadania 909/13/NID, na jego wykonanie pozyskano środki z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dzięki uzyskanemu dofinansowaniu przeprowadzono nieinwazyjne badania dziewięciu ośrodków grodowych położonych na terenie powiatów gołdapskiego i oleckiego.

[43] Regulamin projektu nie pozwalał na wykorzystanie wykrywaczy metali ani świdrów geologicznych, które mogłyby pomóc przy weryfikacji domniemanych stanowisk archeologicznych.

dokładnych pomiarów GPS weryfikowanych punktów[44]. Przez te utrudnienia, w wielu przypadkach (zwłaszcza domniemanych cmentarzysk kurhanowych) pomimo posiadania nowoczesnego sprzętu pomiarowego i NMT nie było możliwości wykonania szczegółowej inwentaryzacji odkrywanych obiektów. Ewidencję uniemożliwiały z jednej strony duża liczba obiektów i ich niewielka ekspozycja terenowa z drugiej trudności pomiarowe.

W trakcie przeprowadzonych weryfikacji na nowoodkrytych stanowiskach o własnej formie krajobrazowej nie znaleziono żadnego materiału zabytkowego. Miało to zasadniczy wpływ na możliwości interpretacyjne rozpoznawanych miejsc. Aby ograniczyć liczbę błędnych interpretacji wynikających z analiz NMT i wzmocnić większość stawianych podczas badań hipotez, przy realizacji analogicznych badań warto rozważyć zaangażowanie w projekt specjalisty geomorfologa. W przypadku badań silnie pofałdowanych obszarów polodowcowych jego wiedza i doświadczenie mogą być niezwykle pomocne przy rozstrzyganiu wątpliwości dotyczących form terenowych noszących ewentualne ślady przekształceń antropogenicznych. W przypadku większości znanych i nowoodkrytych stanowisk, zalecane jest kontynuowanie badań archeologicznych, zarówno metodami nieinwazyjnymi jak i tradycyjnymi wykopaliskowymi. Zastosowanie tych metod pozwoli dokonać szczegółowej inwentaryzacji odkrytych stanowisk, zweryfikuje hipotezy robocze dotyczące funkcji i budowy rozpoznawanych obiektów i wreszcie umożliwi określenie ich chronologii oraz przynależności kulturowej, informacji kluczowych dla archeologii i dziedzictwa kulturowego.

Na podstawie przedstawionych wyników, na rozpoznawanym terenie uwidacznia się wyjątkowa pozycja jaką zajmują w krajobrazie Suwalszczyzny wczesnośredniowieczne ośrodki grodowe oraz cmentarzyska kurhanowe z okresu wpływów rzymskich i wędrówek ludów. Dotychczasowe rozpoznanie przestrzenne tych pierwszych było niezwykle czasochłonne i obarczone wieloma błędnymi hipotezami wynikającymi z braku dokładnych planów tych obiektów. LiDAR nie pozwala na rozstrzygnięcie wszystkich dotychczasowych pytań i na weryfikację dotychczas stawianych hipotez badawczych, umożliwia jednak spojrzenie na te obiekty w szerszym krajobrazowym kontekście. Ułatwia ocenę skali i zasięgu przekształceń antropogenicznych, pozwala na wieloaspektowe porównanie różnego rodzaju form terenowych i rozpoznanie ewentualnych relacji między badanymi formami. W przypadku kurhanów istotnym problemem jest niewielki stopień ich rozpoznania oraz szybko postępujący stopień zniszczeń. LiDAR nie uchroni kurhanów przed zniszczeniem, może być jedynie przydatny do przyspieszenia ich inwentaryzacji i popularyzacji wśród lokalnej ludności. Uświadamianie właścicieli gruntów, na których położone są stanowiska i właściwie prowadzona polityka ochrony dziedzictwa kulturowego bez wątpienia zmniejszy skalę destrukcji cmentarzysk kurhanowych.

Po zakończeniu projektu można z pełną świadomością stwierdzić, że lotnicze skanowanie laserowe jest obecnie podstawowym elementem wstępnego rozpoznania krajobrazu archeologicznego. Analiza NMT powinna poprzedzać wszystkie archeologiczne działania na planowanych do badań obszarach, zwłaszcza jeśli chodzi o rozpoznanie powierzchniowe. Porównując koszty wykonania skaningu do nakładu pracy i środków finansowych potrzebnych na przeprowadzenie tradycyjnej prospekcji powierzchniowej metoda ta nie wydaje się jakoś szczególnie droga, jest przy tym dość szybka i efektywna. Pozwala rozpoznać właściwie każde, nawet najbardziej niedostępne miejsce i jest wyjątkowo przydatna przy badaniu terenów zadrzewionych, siłą rzeczy nie objętych orką i trudnych dla tradycyjnych metod rozpoznania powierzchniowego. Sprawdza się także na dużych, pagórkowatych, nierzadko podmokłych i pozbawionych dróg przestrzeniach (zarówno pokrytych łąkami, polami ornymi jak i nieużytkami), bardzo trudnych do penetracji w krótkim czasie, przy ograniczonym potencjale ludzkim.

Praca z pozyskanymi podczas realizacji projektu danymi nie jest zakończona. Uzyskany materiał jest podstawą dalszych studiów osadniczych prowadzonych w Dziale Archeologii Bałtów. Każda, kolejna analiza NMT dostarcza jakichś nowych, nieznanych dotychczas informacji. Powodzenie projektu przekładające się na liczbę i wartość naukową pozyskanych informacji spowodowały, że w 2013 r. zdecydowano się na kontynuację badań z zastosowaniem techniki LiDAR na pozostałych terenach Jaćwieży.

[44] Należy tu także pamiętać o okresowych, zwykle występujących w godzinach południowych, ograniczeniach w dostępie sygnału GPS.

Bibliografia

Antoniewicz J.

1961 *Badania kurhanów z okresu rzymskiego dokonane w 1957 r. w miejscowości Szwajcaria pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 27, z. 1, s. 1–26.

1963 *Wyniki badań przeprowadzonych w latach 1958–1960 na cmentarzysku w miejscowości Szwajcaria, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 29, z. 2, s. 166–192.

Antoniewicz J., Kaczyński M., Okulicz J.

1956 *Sprawozdanie z badań w 1955 r. na cmentarzysku kurhanowym w miejsc. Szwajcaria, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 23, z. 4, s. 308–326.

1958 *Wyniki badań przeprowadzonych w 1956 roku na cmentarzysku kurhanowym w miejsc. Szwajcaria, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 25, z. 1, s. 22–57.

Brzozowski J., Siemaszko J.

2009 *Dwa nowe grodziska na Suwalszczyźnie*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in Memoriam, red. A Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 637–642.

Crutchley S., Crow P.

2010 *The Light Fantastic. Using airborne lidar in archaeological survey*, Swindon.

Doneus M., Briese C.

2010 *Airborne Laser Scanning in forested areas – potential and limitation of an archaeological prospection technique*, [w:] Remote Sensing for Archaeological Heritage Management. Proceedings of the 11th EAC Heritage Management Symposium, Reykjavik, Iceland, 24–27 March 2010, eds. D. C. Cowley, EAC Occasional Paper No. 5, Occasional Publication of the Aerial Archaeology Research Group No. 3, Budapest 2010, s. 59–76.

Engel M.

2012 *Systemy wczesnośredniowiecznego osadnictwa jaćwieskiego w świetle badań ośrodków w Szurpiłach i Konikowie*, Maszynopis rozprawy doktorskiej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.

2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t 2, Warszawa, s. 517–544.

Engel M., Iwanicki P., Iwanowska G., Sobczak C.

2013 *Grodziska Jaćwieży w perspektywie badań Działu Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie*, [w:] Grodziska Warmii i Mazur, t. 1, Stan wiedzy i perspektywy badawcze, red. Z. Kobyliński, Archaeologica Hereditas, t. 2, Warszawa–Zielona Góra, s. 45–63.

Engel M., Sobczak C.

2012 *Nie tylko archeologia. Interdyscyplinarne badania wielokulturowego zespołu osadniczego w Szurpiłach na Suwalszczyźnie*, Pruthenia, t. 7, s. 137–157.

Iwanowska G.

1990 *Prace wykopaliskowe na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Jeglińcu w latach 1984–1986*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1–4, s. 113–132.

1991a *Excavations at the Jegliniec hillfort – recent developments in Balt archaeology*, Antiquity, vol. 65, nr 248, s. 684–695.

1991b *Badania grodziska we wsi Jegliniec, gm. Szypliszki, woj. suwalskie przeprowadzone w latach 1984–1986*, Rocznik Białostocki, t. 17, s. 377–384.

Jaskanis J.

1968 *Nowe cmentarzysko kurhanowe w okolicy Szwajcarii, pow. Suwałki*, Rocznik Białostocki, t. 8, s. 404.

2013 *Szwajcaria. Cmentarzysko bałtyjskie kultury sudowskiej w północno-wschodniej Polsce*, Warszawa.

Kaczyński M.

1955a *Grodzisko w miejscowości Jegliniec, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 22, z. 3–4, s. 367–368.

1955b *Ślady osady obronnej w miejscowości Wodziłki, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 22, z. 3–4, s. 368.

Okulicz J.

1961 *Sprawozdanie z badań prowadzonych w 1958 r. na osadzie pod „Zamczyskiem" w miejscowości Osinki pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 27, z. 1, s. 82–89.

1963 *Sprawozdanie z badań prowadzonych w 1959 r. na osadzie i grodzisku w Osinkach, pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 29, z. 2, s. 193–209.

Okulicz-Kozaryn J.

1993 *Szurpiły – zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] Przewodnik LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej, 9–12 września 1993, Warszawa, s. 139–146.

Osipowicz A.

1867 *Pobieżny rzut oka na niektóre zamczyska i tak zwane góry sypane w okolicach Suwałk*, Tygodnik Ilustrowany, nr 384, s. 55–58 i nr 385 s. 63–66.

Sobczak C.

2013 *An experimental application of Airborne Laser Scanning for landscape archaeology in northeastern Poland*, [w:] Aerial Archaeology and Remote Sensing from the Baltic to the Adriatic. Selected Papers of the Annual Conference of the Aerial Archaeology Research Group, 13th–15th September 2012, eds. Z. Czajlik, A. Bödőcs, Budapest, s. 43–48.

Sławik Ł., Zapłata R.

2011 *LIDAR w archeologii – zagadnienia wprowadzające*, [w:] Digitalizacja dziedzictwa archeologicznego – wybrane zagadnienia, red. R. Zapłata, Lublin, s. 207–232.

Wyczółkowski M.

2011 *Archeologia leśna. Nowe metody. Nowe perspektywy*, Kętrzyn.

Żurowski T.
1961 *Sprawozdanie z badań w 1957 r. cmentarzyska kurhanowego na stanowisku 2 we wsi Szurpiły pow. Suwałki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 27, z. 1, s. 58–81.
1963 *Cmentarzysko ciałopalne na stanowisku 2 we wsi Szurpiły, powiat Suwałki, na podstawie wykopalisk w latach 1958–1960*, Wiadomości Archeologiczne, t. 19, z. 3, s. 250–288.

Lidar in Suwalki area. Results of airborne laser scanning and their archaeological interpretation

LiDAR research conducted in 2012 covered settlement complex in Szurpiły, as well as the famous barrow cemetery in Szwajcaria and the hillforts in Jegliniec and Osinki.
LiDAR as the modern, non-invasive method of the archaeological area recognition helped to investigate a heavily wooded and swampy areas. It also allowed to obtain detailed plans of dozens of well-known sites and identify several new ones. Analysis of data (DTM, DSM) provided valuable information about the location, planning and surrounding of hilltop settlements, hillforts, ramparts and barrow cemeteries.

Surface research carried out after scanning allowed to verify the hypothesis formulated based on LiDAR. As a result, several clusters of stone and earthen mounds, a few ramparts and mound guards were recognized and registered. To confirm the function, chronology and cultural affiliation of newly discovered sites, there is a need to recognize them using traditional archaeological methods in the future.

The project 'New methods of identification and verifications of sites in the Suwalki region' was realized thanks to grant from the Ministry of Culture and National Heritage. The results of it will be used in the project 'The catalogue of Jatvingian hillforts' conducted by the Department of Balt Archaeology of the State Archaeological Museum.

Piotr Wroniecki

Rzecz o interpretacji wyników badań geofizycznych. Szurpiły, st. 8 „Mosiężysko"

Wprowadzenie

Stanowisko 8 w Szurpiłach (Ryc. 1) odkryte zostało podczas badań powierzchniowych AZP w 1980 r. przez Jacka Kowalskiego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (IA UW). Wchodzi ono w skład badanego od kilkudziesięciu już lat zespołu osadniczego w Szurpiłach (Okulicz-Kozaryn 1993; Engel et alii 2009; Sawicka 2011; Jończyk 2012; Engel, Sobczak w druku). Stanowisko położone jest na rozległym wyniesieniu wokół zarastającego oczka wodnego o lokalnej nazwie „Mosiężysko"[1]. Oprócz odkrywanych tu materiałów osadowych datowanych od wczesnej epoki żelaza po wczesne średniowiecze, wiosną 2008 r. podczas badań powierzchniowych z użyciem wykrywaczy metali[2] zarejestrowano tu także pozostałości wczesnośredniowiecznego cmentarzyska. Niestety, w 2008 r. podczas pierwszej wykonanej w północno-wschodniej Polsce prospekcji geofizycznej, przeprowadzonej przez Haralda Stümpla z Uniwersytetu w Kilonii cmentarzyska tego nie objęto rozpoznaniem geofizycznym. Geofizycznie tę część stanowiska, pod kierunkiem Krzysztofa Misiewicza z IA UW rozpoznano w latach 2009–2011[3] . Ponadto na stanowisku 8 od 2008 r. trwają weryfikacyjne badania wykopaliskowe i planigraficzne z wykorzystaniem wykrywaczy metali prowadzone są przez W. Wróblewskiego i L. Jończyk z IA UW.

Prospekcja geofizyczna

Cele prac geofizycznych mają zawsze decydujący wpływ na sposób prowadzenia prac na stanowisku, zarówno w terenie, jak i przy późniejszym opracowywaniu danych (David 1995). Jest zatem istotne, aby były one jasno zdefiniowane już w początkowej fazie organizowania projektu, co pozwala na odpowiednie dobranie metod badawczych.

Cele badań geofizycznych można ująć w czterech kategoriach opracowanych przez Armin Schmidt'a (2002). Dotyczą one problematyki zarządzania stanowiskiem[4], wyceny badań ratunkowych[5], przeprowadzenia badań naukowych[6] oraz rozwoju technicznych metod badawczych[7].

Celem badań geofizycznych w Szurpiłach była weryfikacja hipotez badawczych poprzez nieinwazyjne rozpozna

[1] W XIX-wiecznej literaturze wymieniano „górę mosiężną", jednak bez podania bliższej lokalizacji (Osipowicz 1867, s. 63). Obecnie wśród lokalnych mieszkańców funkcjonuje nazwa „Mosiężysko", którą określane jest zarastające jeziorko. Według współczesnych informacji w tym jeziorku znajdowane miały być zabytki metalowe. Prawdopodobnie znaleziska przedmiotów brązowych były podstawą nadania miejscu tej osobliwej nazwy.

[2] Dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z MKiDN, wiosną 2008 r. na stanowisku 8 w Szurpiłach przeprowadzono badania planigraficzne z zastosowaniem wykrywaczy metali i badania geofizyczne. Badania te prowadzono w ramach realizacji w Państwowym Muzeum Archeologicznym grantu nr 14514/FPK/2007/KOBIDZ: *Nieinwazyjne metody rozpoznania kompleksu osadniczego w Szurpiłach*.

[3] Wyniki tych badań były przedmiotem pracy magisterskiej pt. *Zastosowanie i weryfikowania badań niedestrukcyjnych (geomagnetycznych) w archeologii. Przykład zespołu osadniczego w Szurpiłach* autora artykułu, pisanej pod kierunkiem dr hab. Joanny Kalagi, recenzowanej przez dr. hab. Krzyszofa Misiewicza i obronionej w IAUW w 2011 r.

[4] Zlokalizowanie i waloryzacja pozostałości archeologicznych, które są zagrożone przez czynniki destrukcyjne, np. głęboka orka, erozja.

[5] Przedwykopaliskowe uzyskanie informacji o obecności i charakterze obiektów archeologicznych.

[6] Weryfikacja hipotez badawczych.

[7] Sprawdzenie przydatności technik geofizycznych na różnych typach stanowisk archeologicznych w połączeniu z rozwojem aparatury pomiarowej i optymalizacją procesów badawczych, np. Alldred 1964.

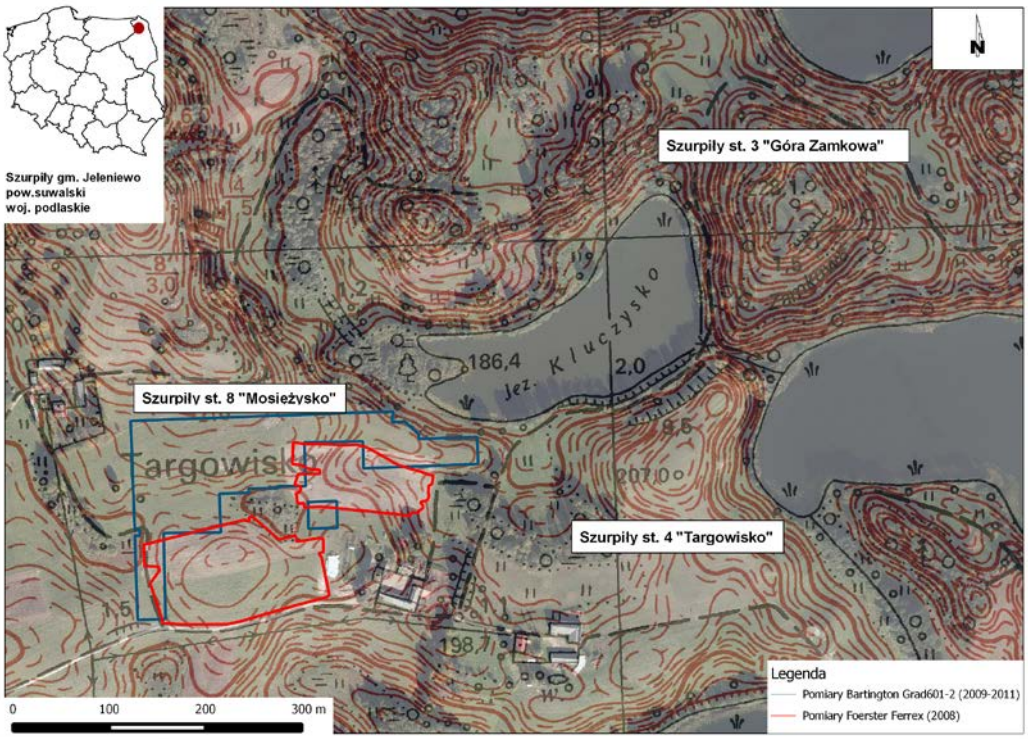

Ryc. 1. Lokalizacja badań geofizycznych na st. 8 w Szurpiłach w relacji z grodziskiem (st. 3) i największą osadą (st. 4). Oprac. P. Wroniecki

nie zasobów archeologicznych, dlatego badania te stanowią klasyczny przykład badań naukowych. Stanowiły próbę określenia dokładnych granic i zasobów poszczególnych stanowisk archeologicznych wchodzących w skład zespołu osadniczego w Szurpiłach. Podczas pierwszego etapu badań w 2008 r. najważniejszym aspektem było przebadanie jak największego areału (podejście krajobrazowe) i ocena przydatności metod geofizycznych w polodowcowej geologii północno-wschodniej Polski a w szczególności Szurpił[8]. Dzięki temu rozpoznaniu, przed realizacją kolejnych badań w latach 2009–2011, cele badawcze zostały doprecyzowane. Nacisk położono na szczegółowe rozpoznanie odkrytego w 2008 r., unikatowego w skali średniowiecza, płaskiego cmentarzyska ciałopalnego, wykrytego dzięki prospekcji z użyciem wykrywacza metali na st. 8 „Mosiężysko" (Sawicka 2011; Jończyk 2012; Jończyk w tym tomie).

Ryc. 2. Po lewej: system mobilny z ośmioma sondami typu *fluxgate*- (Ferrex DLG 4.032.82) stosowany w 2008. Po prawej: dwusundowy magnetometer typu *fluxgate* (Bartington Grad601-dual) używany w latach 2009–2011. Fot. W. Wróblewski

Główną metodą geofizyczną stosowaną w Szurpiłach na stanowisku 8 była prospekcja magnetyczna. Badania techniczne nad zastosowaniem metody magnetycznej w archeologii trwają od lat 50. (Aitken et al 1958; Alldred 1964), a sama metoda magnetyczna jest obecnie najczęściej stosowaną techniką prospekcyjną na świecie. Prospekcja magnetyczna pozwala na szerokopłaszczyznowe rozpoznanie terenu (nawet do 20–30 ha dziennie). Stosunkowo wysoka skuteczność w wykrywaniu podziemnych struktur antropogenicznych spowodowana jest tym, że większość procesów kulturowych wprowadza do gleby pierwiastki podatne magnetycznie i stwarza okoliczności powstania anomalii magnetycznych (Kvamme 2006, s. 214).

Mimo oczywistych zalet, metoda magnetyczna ma również swoje ograniczenia. Wykrywalność obiektów znacznie spada gdy: obiekt zalega głęboko, gdy jest niski „kontrast magnetyczny" między poszukiwanym obiektem a naturalnym tłem, a także gdy obiekt jest mały (wynik zależy od gęstości próbkowania) lub gdy obecne są zakłócenia (współczesna infrastruktura etc.) (Kvamme 2006, s. 224).

Dobra znajomość geologii i zasobów archeologicznych badanego terenu jest zatem kluczowa przy dobieraniu odpowiednich technik geofizycznych. Bywa także, że niektóre stanowiska mają na tyle niskie wskaźniki wykrywalności obiektów, że nie jest wskazane badanie ich za pomocą technik nieinwazyjnych.

[8] W tym roku badania geofizyczne przy zastosowaniu metody magnetycznej i georadarowej były wykonane na kilku stanowiskach kompleksu szurpilskiego, w tym na majdanie grodziska st. 3 oraz na st. 4 „Targowisko", st. 8 „Mosiężysko" i st. 10.

Prace terenowe

Jak wspomniano na wstępie pomiary magnetyczne w Szurpiłach zostały wykonane przez dwie grupy badawcze, korzystające z rożnego rodzaju aparatury (Ryc. 2). Pierwsza, prowadzona pod kierunkiem H. Stümpla z Uniwersytetu w Kilonii, wykonała pomiary radarowe i magnetyczne w marcu 2008 r. na czterech stanowiskach kompleksu osadniczego w Szurpiłach, w tym na st. 8 „Mosiężysko" (Ryc. 1, kolor czerwony). Pomiary wykonano systemem mobilnym składającym się z 8 sond typu fluxgate Ferrex DLG 4.032.82. Sondy były zamontowane w odstępach 50 cm na amagnetycznym stelażu ciągniętym przez traktor. Dane przestrzenne były pobierane przez GPS RTK. System był zdolny do wykonywania 10 pomiarów na sekundę w każdym profilu. Średnia prędkość pracy systemu wynosiła od 0,6 m/s do 1,2 m/s (Stümpel 2008). Efektem tego była bardzo gęsta siatka pomiarowa o rozdzielczości 0.5x0.1m. Pomiary te zostały wykonane przed odkryciem cmentarzyska płaskiego i w związku z tym były wykonywane tam, gdzie przypuszczano, że znajduje się główna część stanowiska. Podczas tych badań rozpoznaniem magnetycznym objęto obszar o powierzchni 2,7 ha.

Drugi zespół, kierowany przez dr. hab. Krzysztofa Misiewicza, przeprowadził badania w Szurpiłach w przeciągu trzech wczesnowiosennych sezonów, w latach 2009–2011 (Ryc. 1, kolor niebieski). Do badań wykorzystano magnetometr typu fluxgate Bartington Grad601-2 (Bartington, Chapman 2004). System ten składał się z dwóch sond zamocowanych do ręcznego, diamagnetycznego stelaża. Dane zbierane były na powierzchni 2,7 ha w obrębie wytyczonych uprzednio kwadratów o boku 30 m. Na każdym profilu zebrano 8 pomiarów na metr (0,125x1 m). W oparciu o informacje pozyskane dzięki wykopaliskom prowadzonym w 2008 r. zespół postanowił przebadać północną część st. 8, nierozpoznaną przez ekipę niemiecką.

Od 2008 roku przebadano łącznie powierzchnię 4,8 ha (Ryc. 3). Jako działanie pomocnicze wykonano planigrafię widocznych na powierzchni głazów, ponieważ są one źródłem silnych anomalii magnetycznych, które zakłócają odczyt anomalii spowodowanych obiektami znajdującymi się pod ziemią. Zintegrowana baza przestrzenna, w której połączono planigrafię głazów z mapą magnetyczną, pozwoliła jednoznacznie wykluczyć z procesu interpretacyjnego wszelkie anomalie pochodzące od tychże głazów (Ryc. 5, kolor fioletowy).

Rok	2008	2009–2011
Czułość instrumentu	0,4 nT	0,3 nT
Gęstość pomiaru	0,1 x 0,5 m	0,125 x 1 m
Przebadany obszar	2,7 ha	4,8 ha
Typ instrumentu	Fluxgate (Ferrex)	Fluxgate (Bartington)
Filtracja	–	ZMT & ZMG

Tabela 1. Parametry badań magnetycznych w latach 2008–2011

Obróbka danych geofizycznych

Dla przeprowadzenia właściwej interpretacji wyników badań magnetycznych pozyskane podczas pomiarów terenowych dane muszą zostać przetworzone za pomocą specjalistyczngo oprogramowania komputerowego. Jest to nieodłączny element prowadzonych badań geofizycznych (Kvamme 2006a, s. 235). Dokumentacja cyfrowa umożliwia przechowywanie i łatwe przeglądanie wyników, a także pozwala na usuwanie błędów w pomiarach i zwiększenie kontrastu wyników, w których różnica podatności magnetycznej jest niewielka (Scollar et al 1990, s. 126–204, 488–506). Produktem końcowym obróbki cyfrowej jest graficzna wizualizacja, czytelna zarówno dla geofizyka, jak i archeologa. Obecna technika umożliwia stworzenie wizualizacji archeologicznych przypominających plany tradycyjnych wykopalisk (Kvamme 2006a, s. 235).

Obróbkę danych magnetycznych z badań w Szurpiłach ograniczono do niezbędnego minimum. W celu usunięcia wad pomiarowych zastosowano filtry Zero Mean Traverse (Aspinall et al 2009, s. 120) i Zero Mean Grid (Kvamme 2006a, s. 238; Aspinall et al 2009, s. 119). Dla poprawy roz-

Typ interpretacji		**Podstawa interpretacji**	**Możliwe interpretacje**	**Przykład**
Poziom 1	Geofizyczny	Dane magnetyczne	Klasyfikacja anomalii pod kątem rodzaju sygnatury	Obiekt liniowy, anomalia dipolowa
Poziom 2	Archeologiczny	Dane geofizyczne, wykopaliska, odwierty, badania powierzchniowe	Powiązanie anomalii geofizycznych z konkretnymi procesami kulturowymi czy znanymi typami obiektów archeologicznych	Spalone konstrukcje wałowe grodziska; żelazny przedmiot zdeponowany w grobie

Tabela 2. Dwustopniowy system interpretacji danych geofizycznych

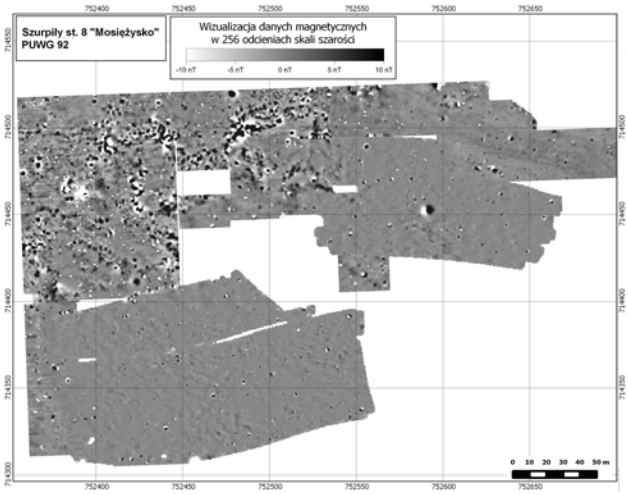

Ryc. 3. Wizualizacja w skali szarości wyników prospekcji magnetycznej wykonanej w latach 2008–2011. Oprac. P. Wroniecki

dzielczości mapy magnetycznej, zastosowano algorytm interpolacyjny, który pozwolił zmienić przestrzenną gęstość wszystkich danych do rozdzielczości 0,25x0,25 m[9].

Dane magnetyczne zostały zwizualizowane w formie map i powierzchni pseudo 3D (zorientowanych na północ). Mapy magnetyczne przedstawione są w 256 odcieniach skali szarości[10]. Baza danych została stworzona w programie QGIS, gdzie mapa magnetyczna, dane z badań powierzchniowych i wykopalisk zostały nałożone na zrektyfikowane zdjęcie lotnicze oraz wyniki skanowania lotniczego (przykład widoczny w Ryc. 4, Ryc. 6 i Ryc.7).

Podstawy interpretacji

Dane pochodzące z badań magnetycznych (przetworzone i zwizualizowane) muszą zostać zinterpretowane w celu powiązania ich z możliwymi interpretacjami archeologicznymi, które bywają niekiedy niejednoznaczne (Scollar et al 1990; Eder-Hinterleitner et al 1996; Ciminale i Loddo 2001). Zwizualizowane dane nie są „fotografią" obiektów ukrytych pod ziemią, ale zobrazowaniem naturalnego pola magnetycznego, które miejscami jest zakłócone przez obecność wytwarzanych przez te obiekty anomalii (Schmidt 2009, s. 67).

Istnieje duża różnica pomiędzy czysto geofizyczną i archeologiczną interpretacją danych. Geofizyczna interpretacja stanowi jedynie podstawę do bardziej subtelnej analizy prowadzonej pod kątem archeologicznym. Jednak nawet dokładna archeologiczna analiza pomiarów geofizycznych nie znaczy wiele bez uwzględnienia danych pomocniczych. Dane te pochodzą z różnego rodzaju źródeł, takich jak: wykopaliska, wywiad środowiskowy, pomiary geodezyjne, zdjęcia lotnicze, archiwalne plany i mapy etc.

Geofizyczna interpretacja danych obejmuje opis kształtu, rozmiaru oraz skalę natężenia pola magnetycznego zarejestrowanych anomalii. Czynniki, które powinny być brane pod uwagę przy klasyfikacji anomalii to wymiary, amplitudy, polaryzacja i lokalizacja anomalii (Hargrave 2006, s. 274). Wnikliwa analiza tych czynników pozwala niekiedy na podjęcie próby określenia rzeczywistego kształtu odkrywanych obiektów i głębokości ich zalegania (Scollar et al 1990, s. 423–450).

Dane geofizyczne muszą posiadać zatem co najmniej dwa poziomy interpretacji. Pierwszy poziom informacji klasyfikuje kształt i rodzaj magnetyzmu. Można zatem interpretować dipolową anomalię o wysokiej amplitudzie jako pochodzącą od żelaznego przedmiotu, jednak nie można jednoznacznie stwierdzić, że ten obiekt jest zabytkiem archeologicznym (np. „mieczem"). Mogą być to tylko przypuszczenia, które należy zweryfikować innymi technikami badawczymi (por. Wroniecki 2012, ryc. 5).

Drugi, archeologiczny poziom interpretacji opiera się na przyporządkowaniu anomalii magnetycznych do konkretnych procesów kulturowych. Na tym etapie prac należy szczególnie ostrożnie stawiać hipotezy, gdyż bardzo łatwo o nadinterpretację. Jednym z problemów jest fakt, że różne obiekty mogą generować niemalże identyczny sygnał magnetyczny. Nie zawsze jest zatem możliwe stworzenie jednoznacznej interpretacji. Zebranie i uwzględnienie wszystkich możliwych danych na temat stanowiska jest niezmiernie ważne, ponieważ pozwala na wyważoną i wiarygodną interpretację.

Analiza

Zwizualizowane wyniki pomiarów poddano standardowej procedurze analizy, próbując wyodrębnić następujące rodzaje anomalii: dipolowe, strefy dipolowe, termoremanentne, liniowe pozytywne i negatywne, punktowe pozytywne i negatywne, strefy podwyższenia pola magnetycznego, zakłócenia pochodzące od współczesnej infrastruktury i obiektów widocznych na powierzchni (Ryc. 5).

Odnotowano ponad 100 punktowych anomalii dipolowych (Ryc. 5, zielone kółka). Są one rozmieszczone dość

[9] Wskazane jest na każdym etapie obróbki, analizy i interpretacji danych geofizycznych weryfikowanie wszelkich efektów filtracji z tzw. danymi surowymi

[10] Obecnie, dzięki grafice komputerowej i specjalistycznemu oprogramowaniu, istnieje wiele sposobów przedstawienia danych w czytelny sposób. Zmiany pola magnetycznego dobrze jest wizualizować w skali szarości (256 odcieni), dzięki której wyraźnie widać nawet niewielkie różnice pola magnetycznego (w ułamkach nanotesla) (Kvamme 2006a, s. 245). Używanie palet kolorów jest również dobrym sposobem wizualizacji, ponieważ może uatrakcyjnić prezentację. Należy jednak stosować je rozważnie, tak, aby nie przekłamać faktycznych wyników. Zbyt duża ilość kolorów lub zbyt duży kontrast mogą bowiem sugerować większą niż faktyczna anomalię pola magnetycznego.

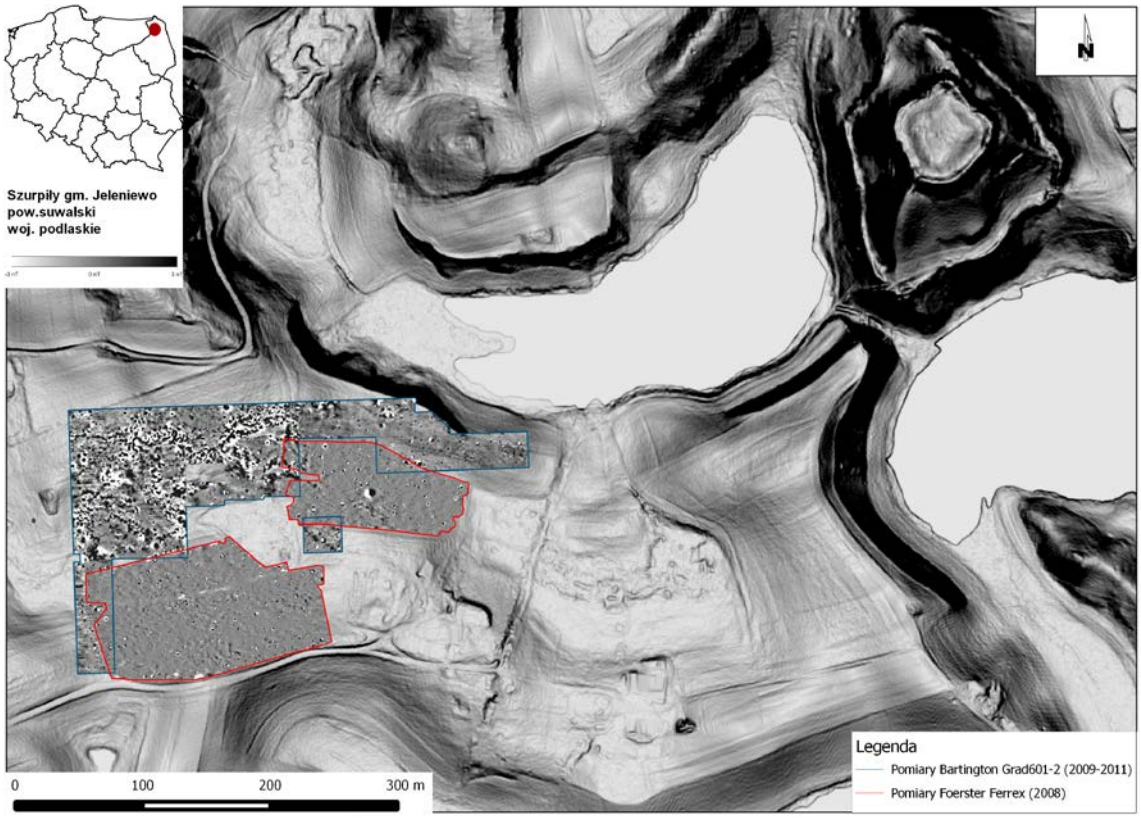

Ryc. 4. Wizualizacja i lokalizacja badań magnetycznych na st. 8 nałożona na numeryczny model terenu uzyskany dzięki lotniczemu skanowaniu laserowemu. Oprac. P. Wroniecki, dane LiDAR oprac. C. Sobczak (por artykuł C. Sobczaka w tym tomie)

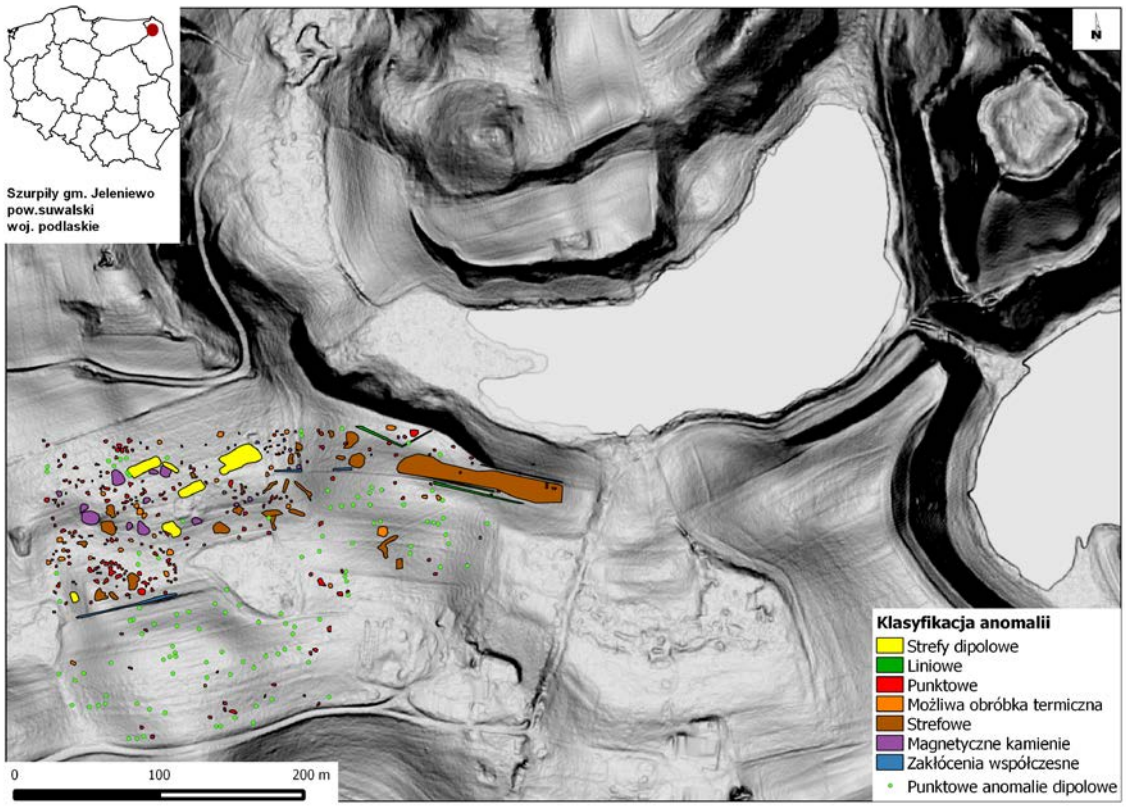

Ryc. 5. Interpretacja badań magnetycznych na st. 8 nałożona na numeryczny model terenu uzyskany dzięki lotniczemu skanowaniu laserowemu. Oprac. P. Wroniecki, dane LiDAR oprac. C. Sobczak (por artykuł C. Sobczaka w tym tomie)

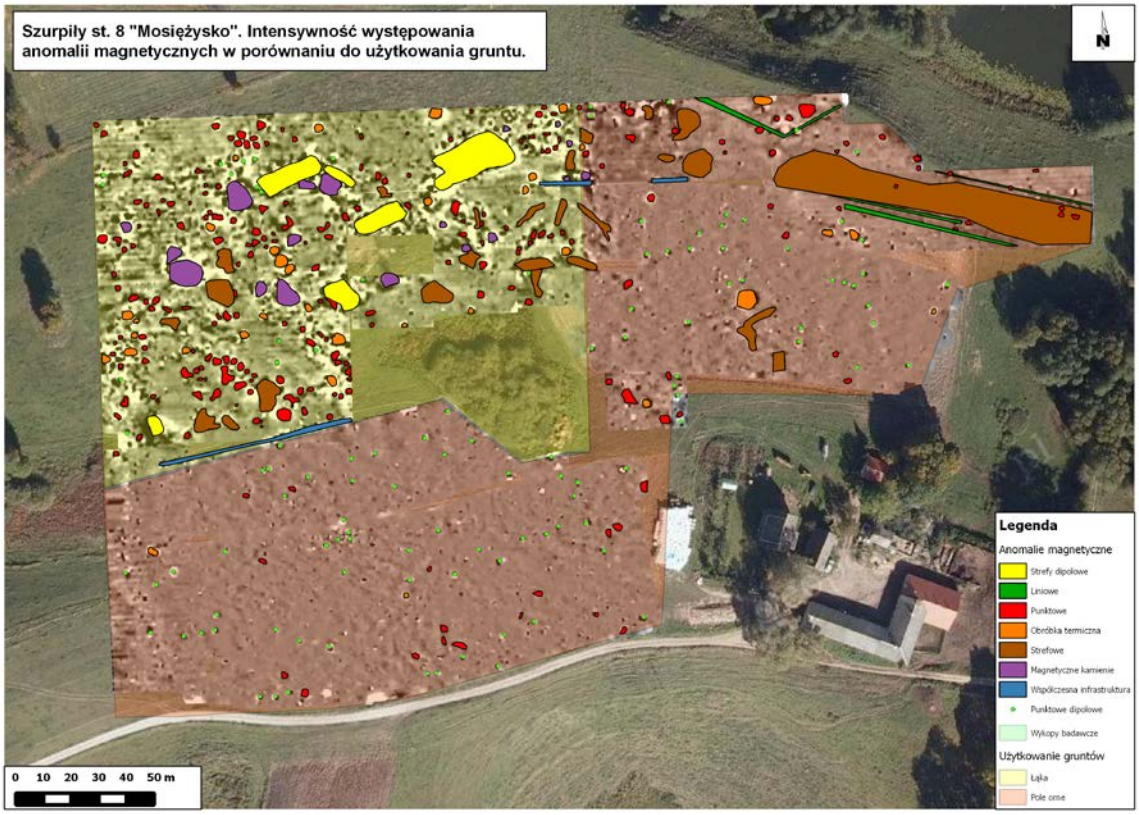

Ryc. 6. Współczesne użytkowanie gruntów nałożone na wizualizację i interpretację badań magnetycznych. Oprac. P. Wroniecki

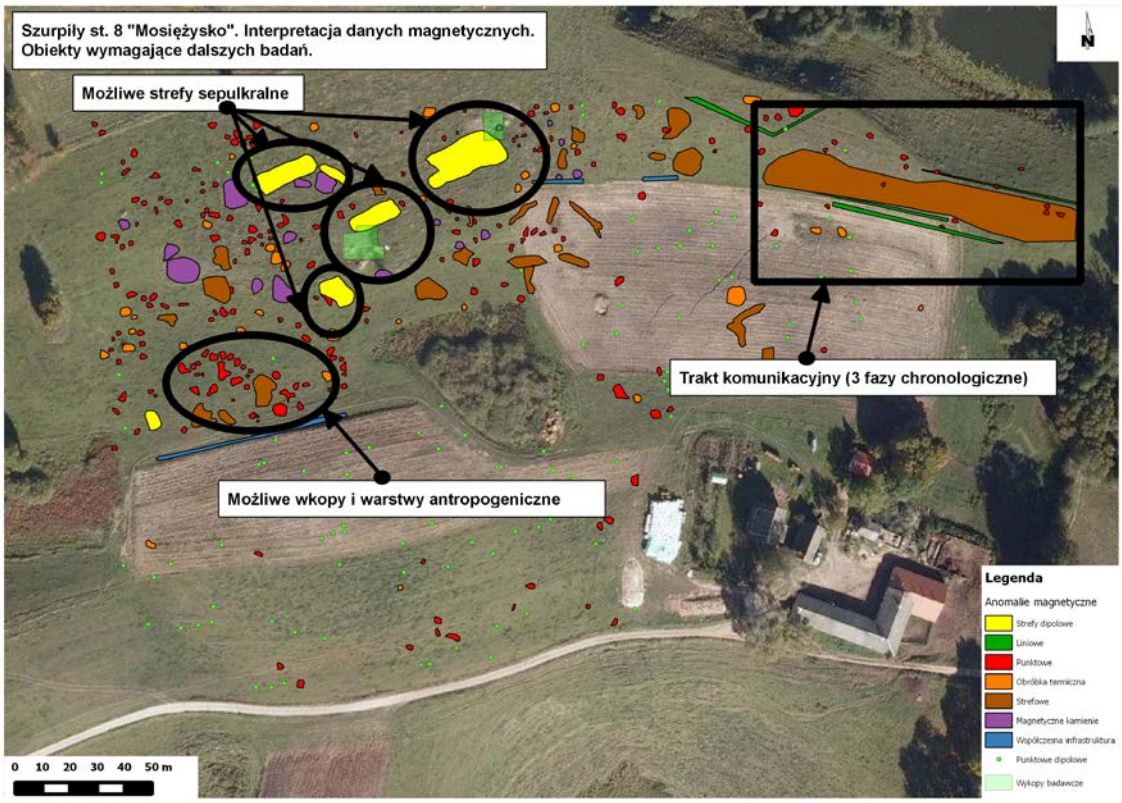

Ryc. 7. Próba interpretacji drugiego poziomu danych geofizycznych. Oprac. P. Wroniecki

równomiernie na całym badanym obszarze (więcej na polach ornych niż na pastwisku). Są to w większości współczesne żelazne przedmioty/śmieci.

Odnotowano 6 stref dipolowych (Ryc. 5, kolor żółty). Znajdują się one w północno-zachodniej części badanego obszaru na pastwisku. Największe z nich zajmują obszar ok. 10x20 m. Składają się ze zbioru silnych anomalii dipolowych o zbliżonym do prostokąta kształcie.

Naruszenia stratygrafii widoczne są na mapach magnetycznych jako podwyższenie strefowe pola magnetycznego (Ryc. 5, kolor brązowy). Są to zwykle anomalie w zakresie 0,5 nT do 3 nT o nieregularnych kształtach. Badania na „Mosiężysku" ujawniły obecność 25 tego typu stref.

Zaobserwowano 229 punktowych anomalii (Ryc. 5, kolor czerwony), większość z nich w północno-wschodniej i centralnej części badanego obszaru. Punktowe podwyższenia pola magnetycznego wskazują na regularne (zwykle owalne) naruszenia stratygrafii. Ich odczyt zawiera się w przedziale od 3nT do 10nT. Jest to obraz charakterystyczny m.in. dla magnetycznych wypełnisk wkopów archeologicznych.

Wnioski

Podstawowy wniosek, który można wysnuć na podstawie stworzonej mapy magnetycznej, dotyczy częstotliwości występowania anomalii. Północno-zachodni obszar jest znacznie bogatszy w anomalie magnetyczne niż pozostały przebadany teren. Wynik ten nie jest związany z użyciem różnych instrumentów[11]. Po konfrontacji danych magnetycznych z danymi topograficznymi wiadomo, że jest to efekt innego sposobu użytkowania gruntów (Ryc. 6). Północno-zachodni obszar jest pastwiskiem i stosowano na nim sporadycznie jedynie płytką orkę (pług konny), pozostały zaś teren od lat był uprawiany i orany mechanicznym pługiem.

Po porównaniu tych danych ewidentne jest, że mała dynamika anomalii w południowym i wschodnim obszarze jest skutkiem głębokiej orki, która naruszyła strukturę gleby i bezpowrotnie zniszczyła zawarte w niej informacje.

Obraz uzyskany po zinterpretowaniu wszystkich zaobserwowanych anomalii jest niejednoznaczny. Na obecnym etapie stworzenie interpretacji drugiego poziomu (wg tab. 2) stanowi ciągle poważne wyzwanie. Pomimo trudności próba interpretacji została podjęta. Szczególną uwagę zwrócono na zaznaczone 4 strefy dipolowe (Ryc. 7, kolor żółty). Południowy fragment jednej ze stref został w ostatnich latach przebadany wykopaliskowo (por. Jończyk w tym tomie). Bazując na informacjach uzyskanych z tych badań można przypuszczać, że strefy te mogą być kontynuacją lub niezidentyfikowanym dotąd elementem przestrzennym odkrytego w 2008 r. cmentarzyska wczesnośredniowiecznego. Postawą interpretacyjną w tym przypadku jest kształt anomalii i fakt, że oddzielają się wyraźnie od tła magnetycznego. Ich regularny, geometryczny kształt może sugerować pochodzenie antropogeniczne. Wyniki przeprowadzonych na st. 8 badań wykopaliskowych wskazują na sepulkralne wykorzystanie jednego z tych obszarów. Hipotez archeologicznych może być wiele, możliwe, że są to pozostałości kamiennych konstrukcji wykorzystywanych w celach rytualnych.

Interpretacje te są obecnie hipotezami badawczymi i wymagają dalszych weryfikacyjnych badań archeologicznych i geologicznych. Badania te pozwoliłyby potwierdzić ewentualny antropogeniczny charakter anomalii. Warto zaznaczyć, że dzięki przeprowadzonemu szerokopłaszczyznowemu rozpoznaniu magnetycznemu stanowiska i posiadanym mapom rozkładu anomalii bardzo łatwo jest wytypować miejsca założenia sondaży weryfikacyjnych na tym rozległym terenie.

Przy planowaniu dalszych badań warto jest wziąć także pod uwagę rozpoznanie zaznaczonych na zachód od stref dipolowych licznych punktów i stref podwyższenia pola magnetycznego (Ryc. 7). Mogą one być generowane przez nawarstwienia i obiekty kulturowe o charakterze osadniczym. Uzyskany z magnetyki obraz charakterystyczny jest dla silnie magnetycznych wypełnisk wkopów po piecach i obiektach zasobowych.

W kwestii rozpoznania historycznego i archeologicznego krajobrazu kompleksu osadniczego ważne jest zarejestrowanie trzech równoległych anomalii liniowych, widocznych w strefie podwyższenia pola magnetycznego. Ze względu na charakter i kształt tych anomalii można przypuszczać, że są to pozostałości traktu komunikacyjnego, który miałby łączyć dwa komponenty kompleksu – „Mosiężysko" z „Targowiskiem"[12] (Ryc. 7).

Podsumowanie

Badania geofizyczne zespołu osadniczego w Szurpiłach, przeprowadzone w latach 2008–2012 są jednym z elemen-

[11] Różnica dynamiki i intensywności występowania anomalii na tych dwóch obszarach zbiegła się z wyborem terenu pod badania przez dwie ekipy badawcze. Grupa H. Stümpla w 2008r. poproszona była o przebadanie wschodniego i południowego obszaru, na podstawie danych AZP (ich wielokanałowy system pomiarowy również doskonale sprawdził się na zaoranym równym terenie pól uprawnych). W kolejnych latach, na podstawie wyników planigrafii z zastosowaniem wykrywacza metali, przeniesiono obszar badań na północ (pastwisko pokryte licznymi głazami narzutowymi). Tam natomiast doskonale spisał się ręczny dwusondowy magnetometr Bartington.

[12] Na obecnym etapie badań nie jest możliwe wydatowanie traktu komunikacyjnego, jednak na podstawie map historycznych bardziej prawdopodobny wydaje się jego XX-wieczny rodowód.

tów całościowego interdyscyplinarnego planu badawczego. Ukazały skalę zagrożenia dla stanowisk archeologicznych, jakie niesie ze sobą współczesne rolnictwo, ujawniły także nowe informacje przestrzenne dotyczące badanego obszaru i wytyczyły dalszy kierunek badań. Ponadto casus stanowiska w Szurpiłach okazał się być doskonałą okazją do rozwoju interdyscyplinarnych badań archeologicznych wykorzystujących nowoczesne metody geofizyczne w Polsce.

Badania magnetyczne ujawniły, jak wielkim zagrożeniem dla stanowisk archeologicznych jest głęboka, zmechanizowana orka. Stanowiska takie jak w Szurpiłach, na których warstwy i obiekty antropogeniczne znajdują się na powierzchni, lub bezpośrednio pod darnią, są szczególnie zagrożone zniszczeniem.

Dotychczasowe badania w rejonie Szurpił dostarczyły bardzo wielu różnego rodzaju informacji i jednoznacznych świadectw obecności rozwiniętej kultury ludzkiej na tym terenie. Dzięki badaniom wykopaliskowym wiadomo, że niektóre obszary na stanowisku były strefami sepulkralnymi, inne produkcyjnymi. Badania magnetyczne częściowo pozwoliły określić ich zasięg, a także ukazać inne potencjalne miejsca ich występowania. Warto zauważyć, że dzięki precyzyjnej lokalizacji anomalii, jaką uzyskuje się przy badaniach nieinwazyjnych, badania wykopaliskowe można ograniczyć do niewielkich obszarów. Ukażą one charakter całej anomalii, mogą także stać się kluczem do interpretacji pobliskich anomalii o podobnych kształcie czy charakterze. Są to niezwykle istotne informacje w przypadku bardzo rozległych stanowisk, ograniczonego czasu lub funduszy na badania.

Nie da się ukryć, że badania geofizyczne w Szurpiłach nie dostarczyły łatwego w odbiorze obrazu podziemnych struktur archeologicznych, jakie przywykliśmy oglądać na konferencjach i w publikacjach. Nie jest to jednak wyjątek, ale w zasadzie reguła. Wyniki badań w Szurpiłach należą do głównego nurtu i dobrze ilustrują ograniczenia i możliwości prospekcji geofizycznej w archeologii pradziejowej i wczesnośredniowiecznej. Stanowisko w Szurpiłach jest prawdziwym wyzwaniem dla interdyscyplinarnych badań zarówno o charakterze nieinwazyjnym, jak i inwazyjnym.

Należy pamiętać, że wykonane mapy magnetyczne są jednym z elementów ukazujących badane stanowisko i nie można patrzeć na nie w oderwaniu od informacji z innych źródeł. Przeciwnie, interdyscyplinarne podejście badawcze w rejonie Szurpił jest jedyną szansą na zrozumienie tego stanowiska i całego zespołu szurpilskiego.

Istnieje kilka powodów, dla których można zakwalifikować zespół szurpilski do grona obszarów o wyjątkowym potencjale dla rozwoju technik nieinwazyjnych w Polsce. Są to:
- pełen wachlarz stanu zachowania obiektów,
- skala i charakter osadnictwa, wielofazowość, różnorodność funkcji stanowisk i obiektów,
- skala przeprowadzonych badań, zarówno wykopaliskowych, jak i geofizycznych, pozwala obecnie na rozwijanie interpretacji i rzetelną ocenę stosowanej metodologii,
- bogata geologia tego regionu jest wyzwaniem i sama w sobie ciekawym studium przypadku nad skutecznością i możliwością prowadzenia pomiarów magnetycznych w trudnych warunkach geologicznych.

Można żałować, że efekty badań geofizycznych w Polsce to rodzaj wyniku, który niestety, rzadko trafia do obiegu naukowego. Powodem tego jest mało czytelny na pierwszy rzut oka wynik. Z punktu widzenia rozwoju badań interdyscyplinarnych z wykorzystaniem nowoczesnych technik w archeologii, fakt niepublikowana trudnych interpretacyjnie wyników jest wyjątkowo niekorzystny. Jedynie rzetelne i dokładne skorelowanie wszystkich dostępnych danych pozwala na pełne wykorzystanie potencjału nowoczesnych badań nieinwazyjnych.

Z uwagi na swój specyficzny charakter, stanowisko 8 w Szurpiłach ma wyjątkową szansą zmienić podejście do rozwoju badań geofizycznych i interdyscyplinarnych w Polsce. Warto jest kontynuować rozpoczęte tu badania geofizyczne planując jednoczenie długoletnią, zintegrowaną weryfikację sondażową zarejestrowanych anomalii.

Bibliografia

Aitken M. J., Webster G., Rees A.
1958 *Magnetic Prospecting*, Antiquity, vol. 32, s. 270–271.

Alldred J. C.
1964 *A Fluxgate Gradiometer for Archaeological Surveying*, Archaeometry, vol. 7, s. 14–19.

Aspinall A., Gaffney C., Schmidt A.
2009 *Magnetometry for archaeologists*, Lanham.

Bartington C., Chapman C. E.
2006 *A high stability fluxgate magnetic gradiometer for shallow geophysical survey applications*,Archeological Prospection, vol. 11 (1), s. 19–34.

Ciminale M., Loddo M.
2001 *Aspects of magnetic data processing, Archeological Prospection*, vol. 8(4), s. 239–246

David A.
1995 *Geophysical Survey in Archaeological Field Evaluation*, Research and Professional Services Guideline 1, English Heritage, London.

Eder-Hinterleitner A., Neubauer W., Melichar P.
1996 *Restoring magnetic anomalies,* Archeological Prospection, vol. 3(4), s. 185–197

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.
2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie II, Warszawa, s. 517–544.

Engel M., Sobczak C.
w druku *Nie tylko archeologia. Interdyscyplinarne badania wielokulturowego zespołu osadniczego w Szurpiłach na Suwalszczyźnie*, Pruthenia.

Jończyk L.
2012 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. Podlaskie. Badania w roku 2011*, Światowit, t. 9 (50), (2011), fasc. B, s. 349–353.

Hargrave M. L.
2006 *Ground Truthing of the Geophysical Surveys*, [w:] Remote Sensing in Archaeology: An Explicitly North American Perspective, red. J.K. Johnson, Tuscaloosa, s. 269–304.

Kvamme K. L.
2006 *Magnetometry: Nature's Gift to Archaeology*, [w:] Remote Sensing in Archaeology: An Explicitly North American Perspective, red. J.K. Johnson, Tuscaloosa, s. 205–233.
2006a *Data Processing and Presentation*, [w:] Remote sensing in archeology an explicitly North American perspective, red. J.K Johnson, Tuscaloosa, s. 235–250.

Linford N. T.
2004 *Magnetic ghosts: Mineral magnetic measurements on Roman and Anglo Saxon graves*, Archeological Prospection, vol. 11 (3), s. 167–180.

Maki D., Homburg J., Brosowske S.D.
2006 *Thermally activated mineralogical transformations in archeological hearths: Inversion from maghemite gamma-Fe2O4 phase to hematite*, Archeological Prospection, vol. 13(3), s. 207–227.

Okulicz-Kozaryn, J.
1993 *Szurpiły – zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] Przewodnik, LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznegona Ziemi Suwalskiej 9–12 września, 1993 r., Warszawa, s. 139–146.

Osipowicz A.
1867 *Pobieżny rzut oka na niektóre zamczyska i tak zwane góry sypane w okolicach Suwałk*, Tygodnik Ilustrowany, nr 384, s. 55–58 i nr 385 s. 63–66.

Sawicka L.
2011 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. podlaskie. Badania w latach 2008–2010*, „Światowit", t. 8 (49), s. 263–268.

Schmidt, A.
2002 *ADS Guide to Good Practice: Geophysical Data in Archaeology*, Oxford.

Scollar I., Krückeberg F.
1966 *Computer Treatment of Magnetic Measurements from Archaeological Sites*, Archaeometry, vol. 9, s. 61–71.

Scollar, I., Tabbagh A., Hesse A., Herzog I.
1990 *Archaeological Prospecting and Remote Sensing*, Cambridge.

Stümpel H.
2008 *Szurpiły Geophysical Prospection Report 2008*, Archiwum PMA.

Wroniecki P.
2012 *Discovery of new Iron Age groove-type features from Michałowice in 2010. A geophysical case study*, Recherches Archéologiques NS, t. 4, s. 163–172.

The thing about interpreting the results of geophysical surveys. Szurpiły, st. 8 'Mosiężysko'

The Szurpiły settlement complex is located 15 km north of Suwałki, it is part of the Suwalki Landscape Park. The Szurpily complex which is characterized by a central hill--fort with many surrounding open settlements has been penetrated by archeologists on numerous occasions since the early 1950's. This article concentrates on the geophysical (magnetic) survey carried out in 2008–2011 of site nr 8 'Mosiężysko/Brass Field' – which is a very rare example of local medieval burial practices.

The original driving force behind the research in Szurpiły was to investigate the site using a completely different approach. This was done to acquire scientific information and also to serve as an exemplary case study of a large--scale application of the magnetic method. The contribution of non-destructive methods in archeological research and study of buried features has increased in the past years and now constitute a very important instrument alongside traditional techniques such as field walking. This has led to the application of geophysical methods on systematically larger sites and landscapes. This take on archaeological research may be crucial to understanding the complete context of an archaeological site, especially one as unique and com-

plex as Szurpiły site nr 8. It enables to capture relationships between areas of human activity and the natural background. Also a key feature of magnetic analysis is that it requires the mapping and integration of a wide range of sources – forcing an interdisciplinary and systematic approach.

The actions undertaken in Szurpiły can be treated as a terminus a quo for the planning and implementation of further, more precise studies. Results of individual surveys can be further supported and supplemented by other techniques, enabling researchers to compose a mosaic of cultural landscape changes in successive steps without destroying exhaustible and irreplaceable sources of our prehistory. It is in the protection of archeological heritage and the documenting of large areas for future research where non-destructive (and especially magnetic) surveys shine out. The case of Szurpiły provides undisputable proof of both the need to document the archeological record with non-destructive techniques and of the destructive power of agricultural activities with regard to archeological features.

Wojciech Wróblewski, Ludwika Jończyk, Artur Troncik

O metodyce używania wykrywaczy metali we współczesnej praktyce archeologicznej. Przykład badań jaćwieskiego kompleksu osadniczego w Szurpiłach k/Suwałk

W latach 1981–1991 systematyczne badania wykopaliskowe jaćwieskiego kompleksu osadniczego w Szurpiłach k/Suwałk prowadził Mistrz polskiej archeologii bałtyjskiej, prof. Jerzy Okulicz-Kozaryn (Instytut Archeologii UW). Wstępne wyniki tych prac opublikował w trudno dostępnym artykule z początku lat 90. ubiegłego stulecia (Okulicz-Kozaryn 1993). Profesor miał świadomość, że jego ówczesne hipotezy powinny zostać zweryfikowane poprzez pełne opracowanie, a następnie publikację wyników wykopalisk kierowanej przez niego ekspedycji. Stąd też inicjatywa (wespół z dr hab. A. Bitner-Wróblewską z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie) powołania do życia „Projektu Szurpiły" – nieformalnego zespołu archeologów z PMA i IA UW, kontynuującego prace sprzed prawie ćwierćwiecza (por. Bitner-Wróblewska w tym tomie).

Pierwszym etapem tych nowych badań była powierzchniowa prospekcja jednego z najważniejszych stanowisk kompleksu w Szurpiłach (stan. 4 – osada na Targowisku) – przeprowadzona w 2005 r., połączona z planigrafią znalezisk. Po raz pierwszy użyto wtedy w Szurpiłach wykrywaczy metali. Badania te wykazały nie tylko dramatyczną – w porównaniu z planigrafią z 1982 r. – destrukcję stanowiska (spowodowaną głęboką orką traktorową; Ryc. 1 i 2), ale pozwoliły też na zadokumentowanie w ciągu zaledwie czterech dni ponad 60 zabytków metalowych. Warto dodać, że w latach 1981–1991 na kilku stanowiskach kompleksu znaleziono ich niespełna 40.

Kilka lat później (w 2008 r., dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) wykrywacze metali stały się w Szurpiłach powszechnie stosowanym narzędziem podczas badań. W latach 2008–2010 trzykrotnie przeprowadzono badania planigraficzne z użyciem wykrywaczy metali na różnych stanowiskach w obrębie szurpilskiego kompleksu osadniczego. Do udziału w tych badaniach zaproszona została grupa osób biegle posługujących się tymi urządzeniami, a wywodząca się ze środowiska tzw. poszukiwaczy[1]. Badaniami objęto osadę Targowisko, stoki grodziska na Górze Zamkowej (stan. 3) oraz odkryto unikatowe, ciałopalne cmentarzysko warstwowe na Mosiężysku (stan. 8). Systematyczne wykopaliska na tym ostatnim stanowisku (prowadzone w latach 2008–2011; por. Jończyk 2012, tam dalsza literatura) były prawdziwym wyzwaniem metodycznym – zarówno dla archeologów, antropologa, jak i poszukiwaczy.

W latach 2005–2011 odkryto dzięki zastosowaniu wykrywaczy metali, na trzech stanowiskach w Szurpiłach, ponad 4.500 zabytków metalowych – z brązu, żelaza, srebra i złota. Zabytków różnej jakości i różnego stopnia zachowania – od serii ponad 260 grotów strzał z Góry Zamkowej po kilkaset grudek stopionego brązu z Mosiężyska.

Pragniemy wyraźnie podkreślić, że nie chodzi nam wyłącznie o epatowanie liczbami. Liczby służą tu jedynie do zilustrowania skali zmian w stanie badań. Istotą jest to, że już wstępna analiza tego ogromnego zbioru zabytków w bardzo znaczny sposób rewolucjonizuje całą dotychczasową wiedzę o kompleksie osadniczym w Szurpiłach. Pozwala nie tylko na stwierdzenie lokalnej działalności zwią-

[1] W ciągu kilku lat wielu poszukiwaczy służyło ekspedycji szurpilskiej swoją wiedzą, sprzętem, pracą i czasem. Chcielibyśmy w tym miejscu serdecznie za to podziękować Arturowi Andruszewskiemu, Karolowi Giedrojciowi, Krzysztofowi Gryczanowi, Szymonowi Koziczowi, Łukaszowi Matuszczykowi, Robertowi Paruszewskiemu, Marcinowi Struzikowi, Arturowi Szyllerowi, Piotrowi Szyngierze, Jackowi Wielgusowi oraz Olgierdowi i Jakubowi Zarasiom.

Ryc. 1. Planigrafia znalezisk na stanowisku 4 z 1982 r. Oprac. L. Jończyk

Ryc. 2. Planigrafia znalezisk na stanowisku 4 z 2005 r. Oprac. L. Jończyk

zanej z metalurgią czarną i kolorową, ale przede wszystkim bardzo poważnie zmienia ustalenia dotyczące chronologii poszczególnych stanowisk oraz dalekosiężnych powiązań kulturowych całego kompleksu osadniczego.

***

We współczesnym dyskursie polskiego środowiska archeologicznego trwa od ponad dwóch dekad zażarta dyskusja na temat zasadności używania wykrywaczy metali w badaniach terenowych – zarówno powierzchniowych, jak i wykopaliskowych. Generalnie rzecz biorąc linia frontu wykształciła się między dwiema grupami archeologów – tymi, którzy odsądzając wykrywacze od czci i wiary, uważają je poniekąd za „narzędzie diabła" i przyczynę poważnych uchybień metodycznych (Brzeziński, Kobyliński 1999). I tymi (to druga grupa) opowiadającymi się zdecydowanie za traktowaniem wykrywaczy metali jako pełnoprawnego narzędzia metodyki terenowej, uważającymi je za równie skuteczne i praktyczne, jak choćby łopaty i szpadle, szpachelki i pędzle, czy tachimetry laserowe i fotograficzne aparaty cyfrowe (Rudnicki, Trzeciecki 1994). Nie nam rozsądzać o aktualnej liczebności obu tych grup, ani o ostatecznym wyniku tego dyskursu.

Warto może jednak zauważyć, że oponenci stosowania wykrywaczy metali w praktyce archeologicznej mają bardzo wyraźną tendencję do mieszania pojęć i argumentów – od poziomu dyskusji o potencjalnych możliwościach tego sprzętu, bardzo chętnie przechodzą do niewątpliwego i wysoce nagannego problemu poszukiwań zabytków i niszczenia stanowisk archeologicznych przez osoby posługujące się wykrywaczami metali i nieprzestrzegające w tym zakresie obowiązujących obecnie w Polsce regulacji prawnych. Szermują też przy okazji opinią, że skoro archeolog posiłkuje się w terenie wykrywaczem metali, to sam przyznaje się do swojej zawodowej nieudolności (bo nie potrafi metodycznie prowadzić badań, a wykrywacz jest tylko żałosną tej nieudolności zasłoną), po argument, że sam wykrywacz metali prowokuje niejako do „wyrywania zabytków z kontekstu archeologicznego". Nie chcemy tutaj głębiej wchodzić w szczegóły tego sporu, pragniemy jednak podkreślić, że poszczególne zabytki metalowe mogą być same w sobie kapitalnym źródłem informacji. Metoda zonograficzna w dalszym ciągu świetnie się sprawdza we współczesnej archeologii i nikt przy zdrowych zmysłach nie kwestionuje – z uwzględnieniem odpowiedniej krytyki źródeł – np. zaznaczania na kreślonych mapach osadniczych powierzchniowych znalezisk fragmentów glinianych garnków. Pragniemy przy tej okazji postawić publicznie pytanie: co dla kolejnych kroków poprawnej analizy hermeneutycznej jest lepsze (lub gorsze) – zabytek bez kontekstu czy kontekst bez zabytku?

***

Wróćmy jednak do Szurpił. Badaliśmy tam z użyciem wykrywaczy metali (powierzchniowo i wykopaliskowo) trzy stanowiska: osadę na Targowisku, stoki grodziska

na Górze Zamkowej i cmentarzysko na Mosiężysku. Warto podkreślić, że każde z tych stanowisk niosło ze sobą zupełnie odmienne wyzwania dotyczące metodyki używania samych wykrywaczy. W każdym przypadku prace były prowadzone jednocześnie przez kilku operatorów, z których każdy dysponował nieco odmiennymi umiejętnościami[2] (Ryc. 3). Posługiwali się oni sprzętem wyprodukowanym przez różne firmy, o odmiennych parametrach technicznych i indywidualnie dobieranych nastawach. Poszczególne partie wytypowanego do badań obszaru były przeszukiwane kilkukrotnie przez różnych operatorów. Wszystkie znaleziska były rzecz jasna trójwymiarowo domierzane (Ryc. 4). W wypadku Targowiska i Góry Zamkowej poszukiwania prowadzone były w obrębie specjalnie wytyczonych pasów badawczych (Ryc. 5, 6).

Warto w tym miejscu przyjrzeć się bliżej metodom stosowanym na każdym z tych trzech stanowisk.

Osada na Targowisku – Szurpiły, stan. 4

Stanowisko jest bardzo silnie degradowane od początku lat 80. XX w. przez głęboką orkę traktorową. W trakcie badań wykopaliskowych w 2006 roku na głębokości 55 cm od powierzchni gruntu znajdowano współczesne śmieci. Warstwa kulturowa jest mocno przeorana, a z większości obiektów archeologicznych zachowały się jedynie spągi. W tej sytuacji nie ma żadnej możliwości aby podczas badań planigraficznych z użyciem wykrywaczy metali „wyrwać zabytek z kontekstu" ponieważ ten kontekst już nie istnieje. Zaznaczenie znaleziska na planie i ewentualne późniejsze dywagacje, na ile koncentracje punktów informują o oryginalnym układzie osady, a na ile o stopniu jej zniszczenia to wszystko, co można uczynić. Gród w Szurpiłach pełnił funkcję przede wszystkim militarną i refugialną i właśnie na tej osadzie koncentrowało się życie codzienne wszystkich mieszkańców. Osada zajmuje powierzchnię ok. 10 ha i jej teren jest polem uprawnym, poddawanym orce dwukrotnie w ciągu każdego roku. Nie ma możliwości aby przebadać cały ten obszar wykopaliskowo. W tej sytuacji badania planigraficzne z użyciem wykrywaczy metali pozostają w zasadzie jedyną metodą na uratowanie przynajmniej zabytków metalowych od destrukcyjnego wpływu nawozów sztucznych[3].

Ryc. 3. Wzajemna weryfikacja przez różnych operatorów wykrywaczy metali. Fot. W. Wróblewski

Zarejestrowano tu kilkaset zabytków (żelaznych, brązowych, niektórych posrebrzanych i fragment złotej zawieszki), które potwierdziły funkcjonowanie tej osady (z przerwami) od okresu wpływów rzymskich po schyłek wczesnego średniowiecza. Były to przede wszystkim narzędzia, ozdoby i elementy uzbrojenia. Pozyskany materiał zabytkowy potwierdził lokalną produkcję brązowniczą oraz zaawansowane kowalstwo. Niektóre znajdowane tu zabytki metalowe (przede wszystkim ozdoby) były początkowo traktowane jako importy (m.in. z terenów Sambii, Kuronii oraz Zemgalii). Później ich rosnąca liczba pokazała, że Szurpiły (a zatem i wczesnośredniowieczna Jaćwież) były pełnoprawnym uczestnikiem tej rozległej strefy kulturowej i kazała rozważyć możliwość ich lokalnej produkcji.

Grodzisko na Górze Zamkowej – Szurpiły, stan, 3

Centralne stanowisko kompleksu (Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009; Kowalczyk-Heyman 2009). Wedle hipotezy J. Okulicza-Kozaryna był to ostatni punkt oporu Jaćwieży w 1283 r. Prospekcja powierzchniowa prowadzona była wyłącznie na w przeważającej mierze zalesionych stokach wzniesienia, z pominięciem majdanu i wałów grodziska. Wynikało to z jednej strony z uzasadnionego podejrzenie tak samo, jak wykrywaczami metali. Warto też pamiętać, że w zdecydowanej większości przypadków zabytki metalowe są o wiele bardziej diagnostyczne i dostarczają więcej informacji odnośnie do chronologii i powiązań kulturowych stanowiska niż fragmenty glinianych naczyń.

Ryc. 4. Domierzanie i metrykowanie znalezisk. Fot. R. Paszkowska

[2] Operatorzy nie byli zawodowymi archeologami i ich dotychczasowe doświadczenia poszukiwawcze były różne. Co jest oczywiste ponieważ do tej pory nie kształci się operatorów wykrywaczy i nie ma wypracowanych standardów w tym temacie.

[3] Pojawia się niekiedy opinia, że przez tego typu działania dokonuje się wartościowania zabytków, ponieważ uwaga badacza skupia się tylko na jednej kategorii zabytków: przedmiotach metalowych. Uwaga ta jest słuszna. Równie słuszne jest też spostrzeżenie, że gdyby istniały wykrywacze ceramiki, kości czy szkła, należałoby się nimi posługiwać dokład-

Ryc. 5. Poszukiwania w obrębie wytyczonych pasów na stanowisku 4. Fot. W. Wróblewski

nia o zaleganiu tam przedmiotów pozostałych po walkach toczonych pod grodem, z drugiej z braku nawarstwień kulturowych i obiektów archeologicznych. W większości przypadków ich współczesne miejsce zalegania jest wynikiem erozji stoków grodziska. Nie może być tu zatem mowy o naruszeniu kontekstu archeologicznego, a lokalizacja znalezisk w przestrzeni jest wszystkim, co można tu kontekstem archeologicznym nazwać. Innym argumentem, bardzo przykrym, ale prawdziwym, jest zagrożenie ze strony rabusiów. Grodzisko jest dobrze znaną atrakcją turystyczno-historyczną. Każdy, kto chciałby na własną rękę nielegalnie wejść w posiadanie zabytków archeologicznych zacząłby właśnie od stoków grodziska – z całą pewnością można w takim miejscu natrafić na wczesnośredniowieczne elementy uzbrojenia, nie ma tam praktycznie współczesnych śmieci i jest to miejsce stosunkowo mało widoczne dla osób postronnych. Wiele grodzisk w Polsce zostało już niestety w ten sposób wyszabrowanych. Przystępując do badań archeologicznych ma się niestety niekiedy poczucie smutnego wyścigu z czasem.

W wyniku prospekcji znaleziono ponad 260 grotów strzał (Gutowski 2011), kilka grotów włóczni i fragmentów toporów, głowicę miecza typu α wg klasyfikacji A. Nadolskiego (1954, s. 26–29) oraz fragment posrebrzanej okładziny jelca miecza. Cały ten zespół militariów ma bardzo zwarty zakres chronologiczny – datowanie tych zabytków można pewnie zamknąć w przedziale X i XI w. Grodzisko w Szurpiłach zostało najpewniej zniszczone w trakcie najazdów Rusi Kijowskiej (poświadczone źródłowo wyprawy Włodzimierza Wielkiego i Jarosława Mądrego na Jaćwież). Sugestię taką potwierdzają również wyniki badań radiowęglowych z górnego wału „Góry Zamkowej" (Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009, s. 528). Nie mamy natomiast z tego stanowiska żadnych militariów, które można by odnieść do czasów domniemanej agresji krzyżackiej. Jest to zagadka, która czeka na wyjaśnienie, bo wiadomo, że grodzisko w Szurpiłach, wraz z całym lokalnym systemem obronnym, zostało wyraźnie wzmocnione i powinno stanowić – przynajmniej teoretycznie – bardzo ważny punkt oporu Jaćwieży pod koniec XIII stulecia.

Warto jeszcze dodać, że na północnych stokach „Góry Zamkowej" odkryto dzięki wykrywaczom metali unikatowy, ciałopalny pochówek wojownika, datowany na X/XI w. (badania wykopaliskowe C. Sobczaka).

Ryc. 6. Poszukiwania w obrębie wytyczonych pasów na stokach grodziska. Fot. W. Wróblewski

Warstwowe cmentarzysko ciałopalne na Mosiężysku – Szurpiły, stan. 8

Stanowisko odkryto wiosną 2008 r. w trakcie badań planigraficznych z użyciem wykrywaczy metali (por. Jończyk w tym tomie). W ciągu niespełna czterech godzin pracy zarejestrowano wtedy na przestrzeni 2–3 arów 111 zabytków metalowych (głównie brązowych). Teren stanowiska to naturalne w rejonie Suwalszczyzny polodowcowe głazowisko. W zarejestrowanej wtedy części to rolny nieużytek, na którym nie zaobserwowano obecności znalezisk archeologicznych podczas żadnych z licznych poszukiwań powierzchniowych. Prace wykopaliskowe rozpoczęto w lipcu 2008, z zachowaniem wszelkich rygorów współczesnej archeologii. Otwieranie wytyczonego wykopu zaczęto od usuwania

warstwy darni. Od samego początku wykopalisk był stosowany (przez operatora-amatora) wykrywacz metali. Kolejne eksplorowane warstwy także były „przesłuchiwane" wykrywaczem, przesiewane, a część dodatkowo szlamowana. Po kilku dniach wyjątkowo żmudnych badań okazało się, że nie jest to rejon domniemanej pracowni brązowniczej (takie było wstępne założenie po wynikach badań wiosennych), a obszar wczesnośredniowiecznego cmentarzyska warstwowego (przepalone kości ludzkie, bardzo silnie zniszczone fragmenty ceramiki). Wszystkie zabytki były rejestrowane w warstwie darni i zalegającego pod nią humusu.

Podstawowe pytanie brzmiało wtedy: jak odpowiednio prowadzić wykopaliska, aby wydobyć maksymalnie dużo informacji o tym stanowisku? Bo wypracowana w toku wieloletnich badań tradycyjna praktyka wykopaliskowa zakłada, że pierwszym krokiem metodycznym jest tzw. „odhumusowanie stanowiska" – czyli w praktyce zdjęcie ok. 20–30 cm tzw. „nadkładu". W przypadku Mosiężyska oznaczałoby to likwidację stanowiska. Wiemy, że mamy do czynienia z nietypowym (warstwowym) jaćwieskim cmentarzyskiem. Nie mamy ewidentnych śladów grobów. Jak eksplorować takie stanowisko? Ostateczna wersja wypracowanej metody była efektem wielogodzinnych dyskusji dwójki archeologów, antropologa i operatora wykrywaczy metali. W obrębie wytyczonej wcześniej siatki pomiarowej (podstawową jednostką dla zabytków metalowych i kości była działka o powierzchni 1/64 ara) lokalizowano przed każdym plantem zabytki metalowe i eksplorowano te, które zalegały do głębokości eksplorowanej warstwy mechanicznej (3–5 cm; Ryc. 7). Następnie eksplorowano warstwę, która trafiała na rodzaj stołu, gdzie była poddawana dokładnemu przeszukaniu za pomocą wykrywacza metali ze specjalną sondą o niewielkiej średnicy (Ryc. 8). To umożliwiło lokalizację nawet bardzo drobnych przedmiotów (o wielkości ok. 2 mm). Dopiero ze stołu wyeksplorowana ziemia trafiała na sita (Sawicka 2011, s. 264).

W kontekście dyskusji nad zasadnością stosowania wykrywaczy metali podczas prac wykopaliskowych ważna jest obserwacja poczyniona w 2009 r., kiedy to do ekspedycji wykopaliskowej dołączył Artur Troncik odpowiedzialny za obsługę wykrywaczy metali podczas badań. Znalazł on w hałdach z 2008 r. (kiedy stosowany był podczas badań wykrywacz metali, na wykopie pracowali studenci archeologii, a nie przypadkowi robotnicy, warstwy eksplorowane były łopatkami, a nie łopatami, a całość została przesiana) w sumie 124 zabytki metalowe. Kolejnych 13 wyłowił z miejsca, w którym szlamowano przy brzegu jeziora część wyeksplorowanych warstw. Przykład ten pokazuje z jednej strony zawodność ludzkich zmysłów, z drugiej zaś bardzo dobitnie ilustruje, jak ważne jest aby **umieć** posługiwać się wykrywaczem metali.

Ryc. 7. Lokalizacja zabytków metalowych w wykopie. Fot. R. Paszkowska

Wiemy, że wyłącznie dzięki wykrywaczom metali (i ich profesjonalnej obsłudze) odkryliśmy i wstępnie przebadaliśmy na Mosiężysku unikatowe, jaćwieskie cmentarzysko ciałopalne; warstwowe, ale bez ewidentnej warstwy popieliskowej. Z całą pewnością informacje z Mosiężyska już teraz stały się milowym krokiem w dalszych studiach nad obrządkiem pogrzebowym ziem pruskich we wczesnym średniowieczu.

***

Przytoczone przykłady świadczą o bardzo dużej przydatności narzędzia, jakim jest wykrywacz metali. Świadczą również o tym, że jeżeli używaniu tego narzędzia towarzyszy zdrowy rozsądek można wykluczyć ryzyko naruszenia kon-

Ryc. 8. Szczegółowe przeszukiwanie wyeksplorowanej warstwy za pomocą małej sondy. Fot. A. Zapolska

tekstu archeologicznego i jednocześnie uzyskać bardzo szerokie spektrum informacji o danym stanowisku. Metody prac i dobór używanego sprzętu należy zawsze dostosować do warunków panujących na danym, konkretnym stanowisku archeologicznym. I, co co najmniej równie ważne, aby prace te zakończyły się sukcesem należy umieć posługiwać się wykrywaczem metali. O tym, że włączenie sprzętu i zapoznanie się z instrukcją jego obsługi nie jest gwarancją sukcesu przekonali się studenci IA UW w 2009 r. W ciągu pięciu dni badań planigraficznych w dość trudnych warunkach każdy ze studentów znalazł po kilka zabytków. Dwóch profesjonalistów w tym samym czasie odkryło ich niemal 200.

I prawie na koniec, już w charakterze podsumowania, jedna refleksja. Otóż jesteśmy przekonani, że doświadczenia z Szurpił pokazują dobitnie, iż profesjonalne i w pełni przemyślane wykorzystywanie wykrywaczy metali, na stanowiskach archeologicznych z epoki metali, jest obecnie obligatoryjnym wymogiem metodycznym. I powinno być traktowane jako standard, a nie szkodliwa fanaberia.

***

A na zakończenie jeszcze bardzo osobista refleksja jednego z autorów – Wojciecha Wróblewskiego: Po raz pierwszy zdecydowałem się na używanie wykrywacza metali w 1995 r., w trakcie wykopalisk na grodzisku w Szestnie-*Czarnym Lesie*. Kilka lat później zostałem publicznie napiętnowany jako osobnik, który pracuje niemetodycznie i wyrywa wykrywaczem zabytki z kontekstu archeologicznego (mimo że autorzy tych słów doskonale wiedzieli, iż większość zabytków metalowych ujawniona została wtedy w warstwie... ściółki leśnej!; Wielgus-Wysocka, Wysocki 1999, s. 126, Barford 1999, s. 134). Jednakowoż najbardziej rozczulił mnie zarzut, że używałem wykrywacza bez zgody konserwatora zabytków. To akurat była prawda – pracowałem bez takowej zgody, bo do głowy mi nawet nie przyszło występowanie o takie zezwolenie! Podobnie, jak o występowanie wtedy o zgodę na używanie niwelatora, taśmy mierniczej czy metrówki.

Bibliografia

Barford P.

1999 *Wykrywacze metali jako narzędzie archeologa*, [w:] Wykrywacze metali a archeologia, red. W. Brzeziński, Z. Kobyliński, Warszawa, s. 131–143.

Brzeziński W., Kobyliński Z. (red.)

1999 *Wykrywacze metali a archeologia*, Warszawa.

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.

2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 517–544.

Gutowski D.

2011 *Groty strzał i bełtów ze średniowiecznego zespołu osadniczego w Szurpiłach, woj. podlaskie*, Maszynopis pracy magisterskiej w zbiorach Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Jończyk L.

2012 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. Podlaskie. Badania w roku 2011*, Światowit, t. 9 (50), (2011), fasc. B, s. 349–353.

Kowalczyk-Heyman, E.

2009 *Szurpiły- gród i jego nazwa. Z dziejów granicy litewsko-krzyżackiej*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 545–557.

Nadolski A.

1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Acta Archaeologica Universitatis Lodziensis, nr 3.

Okulicz-Kozaryn J.

1993 *Szurpiły – zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] Przewodnik LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej 9–12 września 1993 r., Warszawa, s. 139–146.

Rudnicki M., Trzeciecki M.

1994 *Wyniki badań powierzchniowych z zastosowaniem wykrywaczy metali. Nowa metoda badawcza w polskiej archeologii*, Barbaricum, t. 3, s. 149–162.

Sawicka L.

2011 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. podlaskie. Badania w latach 2008–2010*, Światowit, t. 8 (49), s. 263–268.

Wielgus-Wysocka M., Wysocki J.

1999 *Wykrywacze metali – aspekty metodyczne, prawne i etyczne ich używania*, [w:] Wykrywacze metali a archeologia, red. W. Brzeziński, Z. Kobyliński, Warszawa, s. 123–130.

About methodology of using metal detectors in present-day archaeological practice. Case of investigation of Yotvingian settlement complex in Szurpiły (Suwałki region)

Question about legitimacy of using metal detectors by field investigation is in a present-day discourse of Polish archaeological community under two decades old fierce discussion. There are two groups of scientists: one of them consider using metal detectors a case of serious methodological mistakes, other one think, that it is a very useful and necessary tool. Case of Szurpiły settlement complex can serve as a good example for the second opinion.

In years 2008–2010 survey with metal detectors were done three times, on different sites (settlement, hillfort, cemetery). In this surveys participated hobbyists using metal detectors. Altogether over 4500 metal objects were found (bronze, iron, silver and gold) and already initial analysys has distinctly changed knowledge about local production, chronology and far-reaching cultural connections in Szurpiły settlement complex.

Every site needs other methodological attitude. In case of intensely ploughed settelement (Szurpiły, site 4) there is no risk of pulling out the artefact from the archaeological context, because cultural layer and archaeological objects are destroyed up to 0,5 m depth. In this case survey with metal detectors is only possibility for save metal objects from chemical fertilizers.

There is a great amount of artefacts left in time of battles (10th–11th c.) on the slopes of the hillfort. Where the finds occure today is a result of erosion of the slopes, so it is impossible to disturb here any archaeological context. Over 200 of arrowheads, several spearhead and a pommel of sword type α according to Nadolski were found. All this finds are connected with invasions of Kievan Rus to Yotvingian area. Surprising is lack of traces of fights in the 13th c., when Yatvings defended their land against the Teutonic Knights.

In case of layer cemetery, where thousands pieces of cremated human bones, pottery and metal objects are scattered in the humus layer, using metal detector is very important. First of all – this kind of archaeological site can be found only thanks to the metal detector. Any other survey was here unsuccessful. During the excavations metal detectors are of use to locate finds in the trench and to look for smaller (even 2 mm in diameter) finds in already explored layers.

The last very important remark from investigations in Szurpiły is realization, how important it is to know, how to use a metal detector. To do it well a really long practice is necessary. In the best way shows it example from 2009 when students were making survey together with experienced operators. During 5 days of work (in quite difficult ground) every student found 2–3 artefacts. In the same time two professionals found obout 200 of them.

Od epoki kamienia po okres przedrzymski

Ewa Jurzysta

Osadnictwo schyłkowopaleolityczne w Surażu, woj. podlaskie, w świetle wyników badań sondażowych na stanowiskach 14 i 97

Rejon miasta Suraż w woj. podlaskim jest bogato reprezentowany przez stanowiska, na których natrafiono na materiał krzemienny. Suraż położony jest w północno-wschodniej Polsce, w obrębie regionu określanego na podstawie cech geomorfologii krajobrazu jako Dolina Górnej Narwi. Obszar ten obejmuje rejon od miejsca, gdzie rzeka Narew wpływa na teren Polski do okolic miejscowości Żółtki (Kondracki 1972, s. 250). Na odcinku pomiędzy Surażem a wsią Rzędziany niedaleko Żółtek zachował się ostatni anastomozujący fragment systemu rzecznego Narwi. Taki system charakteryzuje się występowaniem licznych koryt rzecznych, rozdzielających się i ponownie łączących ze sobą. Jednak jeszcze w starszym holocenie Narew była rzeką meandrującą, stwarzała więc warunki nieco odmienne od dzisiejszych (Gradziński 2004, s. 16–17). Dokładne prześledzenie zmian, jakie zachodziły w systemie dolinnym Narwi, pozwoliłoby zrekonstruować środowisko naturalne i warunki do zasiedlenia tego rejonu przez grupy ludzkie. Dolina rzeki wciąż jednak nie jest dostatecznie zbadana pod względem geomorfologicznym.

Niemniej jednak występowanie licznych śladów osadnictwa w rejonie Suraża obserwował już pod koniec XIX w. Zygmunt Gloger, a po nim również inni badacze oraz archeolodzy-amatorzy. Wśród tych ostatnich zapisał się szczególnie Władysław Litwińczuk, miejscowy rolnik, który zgromadził pokaźną kolekcję zabytków, w tym także wiele wyrobów krzemiennych pochodzących ze schyłkowego paleolitu i mezolitu (Głosik 1968, s. 130; Maciejczuk 1995, s. 10–11; Pawlata 2008). Najstarsze ślady osadnictwa pradziejowego w rejonie Suraża sięgają właśnie późnego glacjału (Maciejczuk 1995, s. 14). Na licznych stanowiskach natrafiono również na wyroby krzemienne o chronologii neolitycznej i wczesnobrązowej (Bieńkowska, Karwowska 2004, s. 127–128).

Na podstawie badań powierzchniowych prowadzonych m.in. w ramach realizacji projektu Archeologicznego Zdjęcia Polski, w rejonie Suraża zlokalizowano 75 stanowisk z materiałami krzemiennymi. Trzydzieści osiem stanowisk jest datowanych na epokę kamienia. Pozostałe dostarczyły nielicznych i niecharakterystycznych wyrobów krzemiennych, w większości odpadków i półproduktów, dla których podaje się szeroki zakres chronologiczny – od epoki kamienia po epokę brązu (na podstawie kart stanowisk w archiwum WUOZ w Białymstoku). Natomiast część stanowisk dostarczyła bardzo bogatych zbiorów zabytków krzemiennych reprezentujących cały cykl produkcyjny. Są to przede wszystkim stanowiska położone na północ od miasta, m.in. w rejonie uroczyska „Mikucicha", zlokalizowane głównie w obrębie terasy nadzalewowej doliny Narwi. Analiza materiałów krzemiennych ze zbiorów Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku oraz własne obserwacje terenowe i odnotowanie zalegających nadal na powierzchni zabytków zainspirowały do podjęcia archeologicznych badań wykopaliskowych. Las porastający tereny doliny utrudnia obserwacje terenowe. Na wyroby krzemienne natrafiono głównie wzdłuż piaszczystej drogi prowadzącej od północnego skraju miasta wzdłuż terasy zalewowej porośniętej niską roślinnością. Występowanie materiałów powierzchniowych stało się podstawą do wyznaczenia dwóch miejsc przeprowadzenia wykopów sondażowych (Ryc. 1).

Badania wykopaliskowe przeprowadzono w ramach realizacji grantu wydziałowego Wydziału Nauk Historycznych UMK. Wyniki badań zostaną wykorzystane w przygotowywanej przez autorkę tekstu pracy doktorskiej pt. *Schyłkowy paleolit Doliny Górnej Narwi*. Wykonanie wykopów sondażowych o niewielkiej powierzchni miało na celu przede wszystkim zweryfikowanie czy pod po-

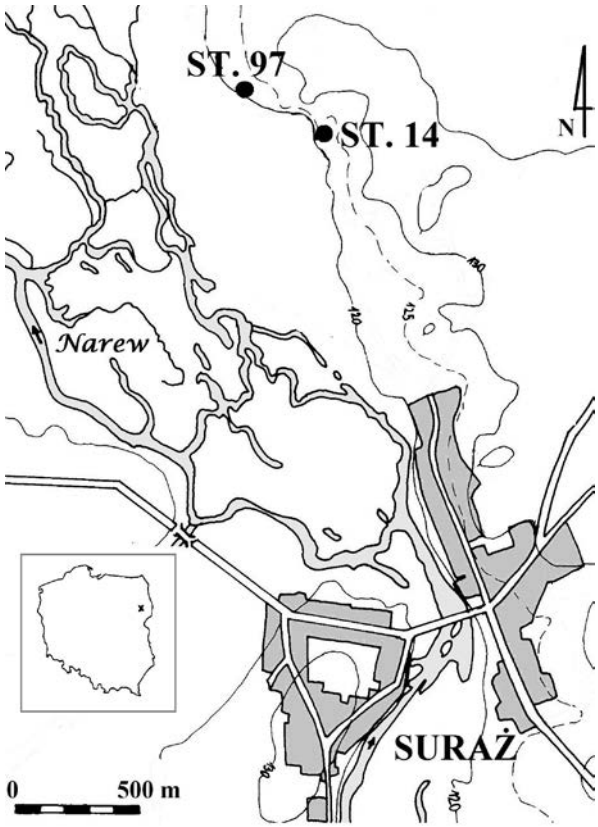

Ryc. 1. Lokalizacja stanowisk 14 i 97 w Surażu, woj. podlaskie. Rys. E. Jurzysta

wierzchnią zalega materiał krzemienny w nienaruszonym kontekście. Zbiory powierzchniowe, pomimo iż są dosyć liczne, reprezentują cechy technologiczne i stylistyczne charakterystyczne dla konkretnych kultur oraz przedstawiają wszystkie stadia eksploatacji surowca, zawsze są pozbawione kontekstu, w którym zostały zdeponowane, co niezmiernie uszczupla możliwości i sensowność przeprowadzenia analiz. W związku z tym założenie wykopów sondażowych w miejscach największego zagęszczenia materiałów krzemiennych na powierzchni miało na celu odniesienie się przynajmniej w niewielkim stopniu do rzeczywistej wartości zbiorów powierzchniowych (Ryc. 2).

Jeden z wykopów sondażowych założono na stanowisku 14 w Surażu. Jest ono zlokalizowane na prawym brzegu rzeki, powyżej terasy nadzalewowej, na niewielkim wzniesieniu, ok. 8 m wysokości względnej powyżej łąk porastających dno doliny. Stanowisko położone jest ok. 128 m n.p.m. Na stanowisku 14 dzięki badaniom powierzchniowym prowadzonym w 1988 r. odkryto kilkadziesiąt wyrobów krzemiennych (półproduktów) datowanych na epokę kamienia (wg karty AZP w archiwum WUOZ w Białymstoku). Ponadto podczas obserwacji terenowych w 2011 r. natrafiono tu na dwa rdzenie krzemienne nawiązujące techniką i stylistyką wykonania do rdzeni kultury świderskiej znajdowanych na innych stanowiskach rejonu (m.in. do rdzeni pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Płonce-Kozłach i Płonce-Strumiance; materiały w zbiorach Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku). Wyroby pojawiły się na piaszczystej drodze otaczającej wyniesienie i prawdopodobnie dostały się tam wskutek zmycia z wyższych partii stanowiska. Stąd wykop sondażowy założono na szczycie wzgórza, w możliwie bezpośredniej bliskości miejsca znalezienia wyrobów. Wykop miał wielkość 2x1 m. Po usunięciu ściółki odsłonięto warstwę żółto-szarego piasku o miąższości zaledwie kilku centymetrów, stanowiącego poziom wymywania gleby. W opisywanej warstwie natrafiono na jedyny zabytek w tym wykopie sondażowym w postaci łuski krzemiennej. Poniżej zalegała warstwa żółtego, drobno- i średnioziarnistego piasku oraz jasnożółtego, gruboziarnistego piasku, stanowiące poziom wmywania gleby, a zarazem calec archeologiczny. Zatem łuska krzemienna była jedynym śladem aktywności ludzkiej, na jaki natrafiono. Być może wynika to z nietrafionego ulokowania wykopu w obrębie stanowiska. Niestety nie udało się kontynuować badań na stanowisku celem lepszego rozpoznania tego obszaru (Ryc. 3).

Z kolei na stanowisku 97 natrafiono na dość liczne materiały krzemienne. W trakcie badań powierzchniowych prowadzonych tu w 1988 r. pozyskano kilkanaście wyrobów krzemiennych datowanych na mezolit (wg karty stanowiska w archiwum WUOZ w Białymstoku). Podczas obserwacji terenowych prowadzonych w 2011 r. odnotowano tu występowanie dość licznych materiałów krzemiennych, głównie na piaszczystej drodze biegnącej wzdłuż terasy zalewowej. Dwa wykopy sondażowe wytyczono na terasie nadzalewowej, pomiędzy uroczyskiem „Morgi" a „Mikucicha" (ok. 121 m n.p.m.). Dziś obszar ten stanowi przecinkę leśną, natomiast w przeszłości należał najprawdopodobniej do gruntów ornych. Pierwszy wykop sondażowy w obrębie stanowiska miał wymiary 2x2 m. Eksplorację prowadzono warstwami mechanicznymi o miąższości kilku centymetrów. Pierwsze wyroby krzemienne pojawiły się już na granicy warstwy próchnicznej gleby i zalegającej poniżej warstwy żółto-szarego piasku stanowiącego warstwę orną. Większość zabytków pojawiła się właśnie w warstwie ornej, a więc na złożu wtórnym. Poniżej odsłonięto warstwę żółtego, drobno- i średnioziarnistego piasku stanowiącego poziom wmywania gleby. Na granicy pomiędzy nimi również znaleziono wyroby krzemienne, choć były zdecydowanie mniej liczne. W warstwie stanowiącej poziom wmywania gleby nie wystąpiły zabytki, dlatego uznano ją za calec archeologiczny. Materiał krzemienny zalegał w obrębie sondażu nr 1 dosyć płytko, tj. do ok. 20 cm pod powierzchnią. W obrębie warstwy próchniczej natrafiono na kilkanaście wyrobów będących głównie pozostałościami po wstępnych etapach obróbki. Są to niecharakterystyczne odłupki i łuski, a także 3 wióry (w tym zatępiec). W obrębie warstwy ornej znaleziono 12 wiórów i ich fragmentów

oraz 12 odłupków i ich fragmentów z zaawansowanych stadiów eksploatacji. Na ich powierzchniach górnych zaobserwować można przebieg negatywów poprzednio odbijanych wiórów i odłupków. Przeważnie są to negatywy równoległe do osi, regularne. Tylko cztery spośród wyrobów (1 wiór, 3 odłupki) posiadają pozostałości kory na stronie górnej. Trzy wióry mają ślady dwupiętowości. Ponadto natrafiono na 4 łuski, 2 naturalne konkrecje niewielkich rozmiarów oraz krańcowo zużyty rdzeń o wysokości odłupni 13 mm. Rdzeń posiada jedną piętę. W tym stadium eksploatacji obrabiany był techniką naciskową, a na dookolnej odłupni widoczne są negatywy wiórowe i odłupkowe. Trudno jest ocenić jaka była pierwotna forma rdzenia (por. np. Ginter 1969, s. 37). W warstwie przejściowej pomiędzy warstwą orną a calcem archeologicznym natrafiono na 9 wiórów i ich fragmentów, 10 odłupków i ich fragmentów oraz 3 łuski. Półsurowiec z tej warstwy charakteryzuje się cechami podobnymi do wyrobów pochodzących z warstwy ornej – na powierzchniach górnych większości z nich widoczne są regularne negatywy wiórowe, a 4 wióry mają zaznaczone ślady dwupiętowości. Pięć spośród wyrobów znalezionych w obrębie warstwy mieszanej ma zachowane fragmenty kory na stronie górnej i prawdopodobnie pochodzi z wczesnych etapów obróbki bądź zaprawy boków czy tyłu rdzenia. Łącznie w trakcie eksploracji wykopu sondażowego nr 1 znaleziono 68 wyrobów (średnio 17 na 1 m^2). Zabytki były rozmieszczone równomiernie w obrębie wykopu, nie tworząc widocznych skupień (Ryc. 4, 6).

Drugi wykop sondażowy o wymiarach 3x1 m ulokowano w odległości 6 m w kierunku południe południowy-wschód od wykopu nr 1. Stratygrafia w obrębie obu wykopów sondażowych przedstawia się analogicznie. Pod warstwą próchniczą pojawia się warstwa żółto-szarego piasku stanowiącego warstwę orną, a poniżej – warstwa żółtego, drobno- i średnioziarnistego piasku będąca poziomem wmywania gleby. Na granicy warstwy próchnicznej i warstwy ornej natrafiono na dwa odłupki. W warstwie ornej znaleziono dość liczne wyroby krzemienne. Łącznie natrafiono na 33 wyroby, w tym 1 wiór, 14 odłupków, 17 łusek oraz 1 zagładzony fragment naturalny. Pięć odłupków ma zachowane fragmenty kory na stronie górnej. Jeden z takich odłupków ma widoczne także regularne, równoległe do osi negatywy wiórowe. Pochodzi najprawdopodobniej z zaprawy boku rdzenia. Niektóre z pozostałych odłupków oraz wiór również cechują się występowaniem negatywów wiórowych, równoległych do osi na stronie górnej. Pozostałe mają negatywy różnokierunkowe. W warstwie przejściowej pomiędzy warstwą orną a występującym poniżej poziomem wmywania gleby znaleziono łącznie 22 wyroby krzemienne, w tym 5 wiórów, 8 odłupków, 8 łusek oraz 1 zagładzony i pokryty niebiesko-białą patyną fragment naturalny. Dwa spośród odłupków noszą ślady przegrzania. Część wyrobów częściowo pokrytych korą pochodzi ze wstępnych etapów obróbki lub zaprawy boków rdzenia, zaś pojedyncze wyroby, głównie wióry, wykazują cechy wskazujące na pozyskanie ich w trakcie bardziej zaawansowanej eksploatacji. W obrębie warstwy żółtego piasku średnioziarnistego stanowiącego poziom wmywania gleby znaleziono najwięcej materiału krzemiennego. Natrafiono łącznie na 116 wyrobów, w tym 2 narzędzia, 14 wiórów i ich fragmentów, 45 odłupków i ich fragmentów, 44 łuski, 8 odpadków, 1 fragment konkrecji i 2 fragmenty naturalne. Trzydzieści dwa okazy z grupy półsurowca i odpadków mają zachowane pozostałości kory na stronie górnej, pojawiły się także 2 całkowicie korowe fragmenty konkrecji. Większość odłupków cechuje się stronami górnymi pokrytymi negatywami

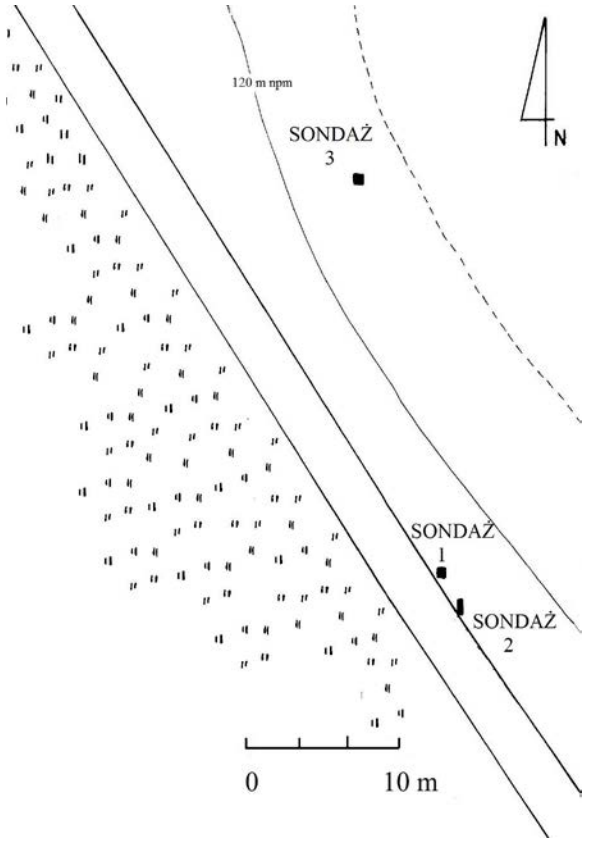

Ryc. 2. Suraż, stan. 97. Rozmieszczenie wykopów sondażowych w obrębie stanowiska. Oprac. E. Jurzysta

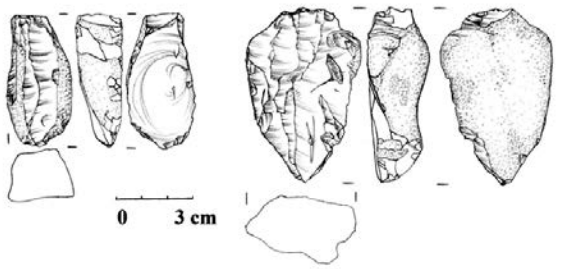

Ryc. 3. Suraż, stan. 14. Materiały krzemienne znalezione na powierzchni w okolicy stanowiska. Rys. E. Jurzysta

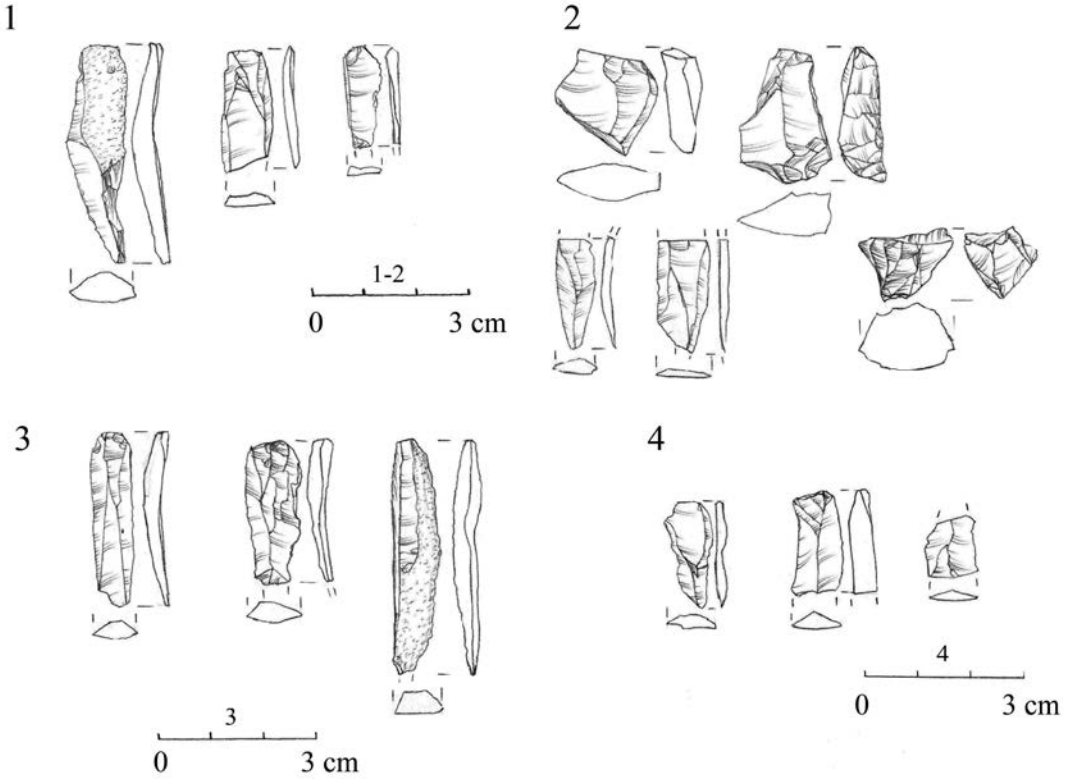

Ryc. 4. Suraż, stan. 97. Wybrane materiały krzemienne z wykopu sondażowego nr 1: 1) z warstwy próchniczej, 2) z warstwy ornej, 3) z warstwy mieszanej pomiędzy orną i warstwą wmywania gleby, 4) z warstwy poziomu wmywania gleby. Rys. E. Jurzysta

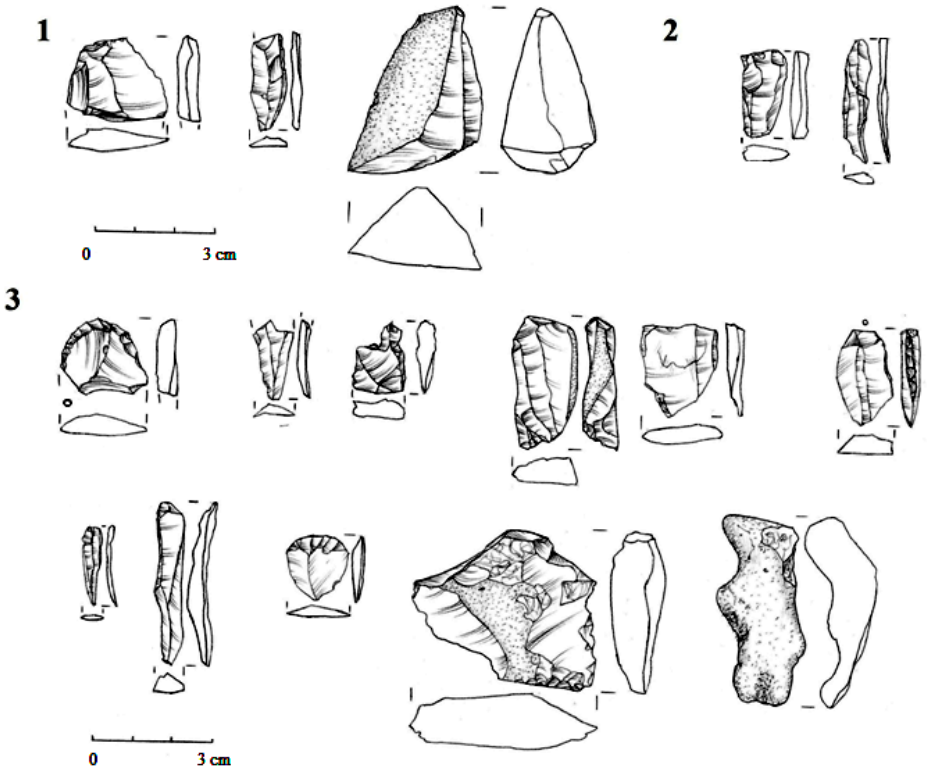

Ryc. 5. Suraż, stan. 97. Wybrane materiały krzemienne z wykopu sondażowego nr 2: 1) z warstwy ornej, 2) z warstwy mieszanej pomiędzy orną i warstwą wmywania gleby, 3) z warstwy poziomu wmywania gleby. Rys. E. Jurzysta

różnokierunkowymi, natomiast część z nich, podobnie jak większość wiórów, posiada regularne negatywy wiórowe równoległe do siebie, wskazujące na pozyskanie półsurowca w trakcie zaawansowanej obróbki rdzenia wiórowego. Dwadzieścia spośród wyrobów i fragmentów konkrecji nosi ślady przegrzania. Łącznie w obrębie wykopu sondażowego nr 2 natrafiono na 173 wyroby krzemienne (średnio 57,6 na 1 m^2). Zabytki zalegały głębiej niż w wykopie nr 1, tj. do ok. 55 cm poniżej powierzchni (Ryc. 5, 7).

Trzeci wykop sondażowy ulokowano na peryferiach stanowiska, na wysokości ok. 122,3 m n.p.m., w odległości 77 m w kierunku północ północny-zachód od wykopu nr 1. Obszar jest dziś porośnięty lasem, jednak w przeszłości prawdopodobnie stanowił grunt orny. Sytuacja stratygraficzna w wykopie przedstawiała się analogicznie do poprzednich dwóch wykopów – pod warstwą próchniczą występowała warstwa żółto-szarego piasku o miąższości ok. 10 cm, stanowiącego warstwę orną, zaś poniżej – warstwa żółtego, drobno- średnioziarnistego piasku będąca poziomem wmywania gleby. Podczas eksploracji warstwy próchniczej nie natrafiono na materiał zabytkowy. Natomiast w trakcie eksploracji warstwy ornej znaleziono pojedyncze odłupki oraz łuski. W spągu tej warstwy natrafiono na jeden odłupek. Zabytki zalegały płytko, do ok. 10 cm pod powierzchnią ziemi. W kontekście warstwy żółtego, drobno- i średnioziarnistego piasku stanowiącego poziom wmywania gleby, nie natrafiono na ślady ludzkiej działalności. Nieliczne znaleziska zdają się potwierdzać założenie, iż jest to peryferium stanowiska. Niemniej jednak zajmuje ono dosyć duży obszar jeśli przyjąć, że materiały znalezione we wszystkich trzech wykopach sondażowych są równoczasowe. Cechy technologiczne i stylistyczne materiałów odnalezionych w wykopach nr 1 i 2 są zbliżone, natomiast zabytki pozyskane w trakcie eksploracji wykopu nr 3 są nieliczne i zbyt mało charakterystyczne, by można je było porównać (Ryc. 8).

Surowiec obecny na stanowisku 97 w Surażu jest dość jednolity. Pomijając wyroby pokryte patyną (żółtawą, biało-niebieską lub rudawą) oraz spalone, co uniemożliwiło identyfikację surowca, pozostałe okazy zostały wykonane z krzemienia kredowego północno-wschodniego. Suraż znajduje się w północno-wschodniej prowincji surowcowej, gdzie oprócz surowca narzutowego, dostępnego na powierzchni, występuje także odmiana zwana „kopalnianą", przetransportowana przez lądolód w krach kredowych. Wychodnie tego typu krzemienia występują m.in. w rejonie Łap i Suraża (Szymczak 1992, s. 17). Jest to surowiec o dobrej łupliwości, z cienką, nienoszącą śladów transportu korą. Ze względu na swoje właściwości był chętnie wykorzystywany do wyrobu narzędzi. Wyroby odkryte na stanowisku 14 i 97 w Surażu powstały właśnie z tej odmiany krzemienia kredowego. Nie udało się zidentyfikować su-

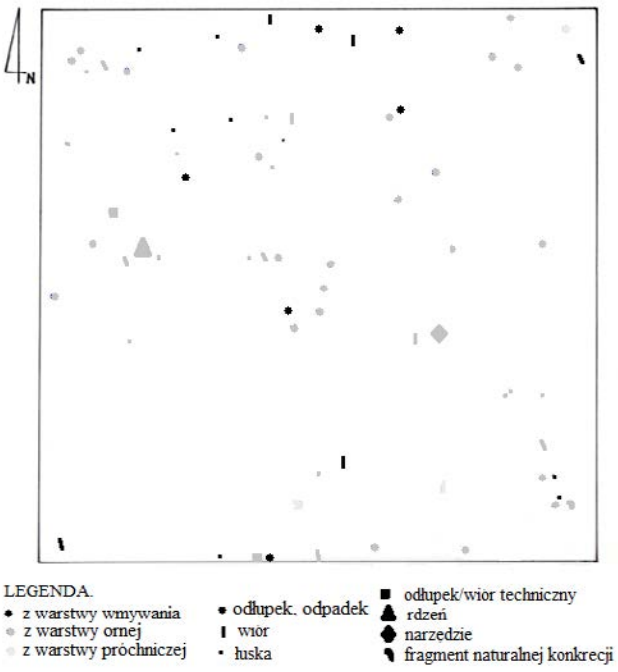

Ryc. 7. Suraż, stan. 97. Planigrafia zabytków znalezionych w wykopie sondażowym nr 3. Oprac. E. Jurzysta

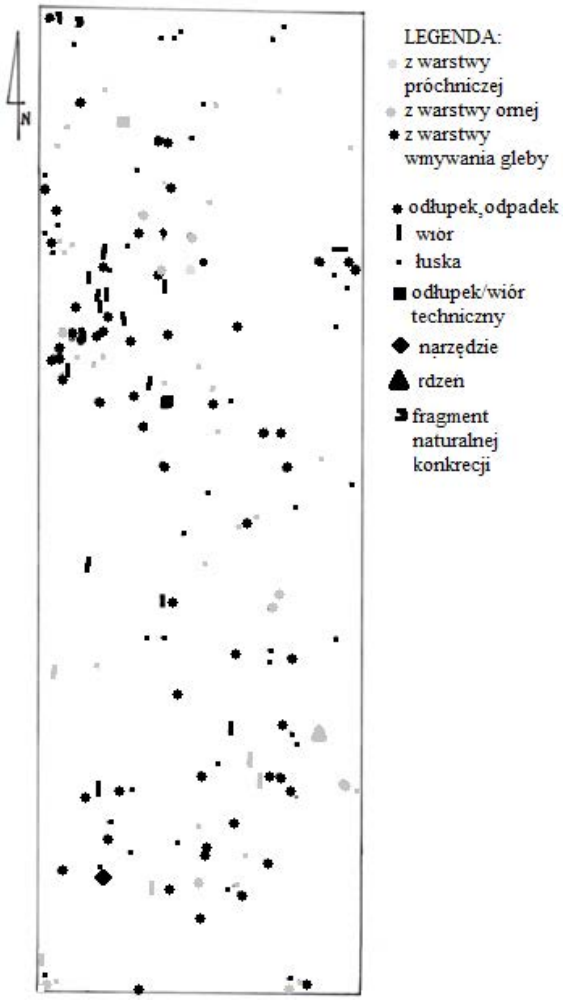

Ryc. 8. Suraż, stan. 97. Planigrafia zabytków znalezionych w wykopie sondażowym nr 2. Oprac. E. Jurzysta

rowca, z jakiego powstały niektóre wyroby ze względu na przepalenie bądź pokrycie okazów patyną o barwie białej, niebieskawej lub żółtawej. Podobnie na pobliskim stanowisku w Płonce-Kozłach i Płonce-Strumiance, badanych przez Ewę Gieysztor-Szymczak na początku lat 80-tych, wszystkie wyroby krzemienne oprócz jednego zostały wykonane z miejscowego gatunku krzemienia kredowego (Gieysztor-Szymczak 1981a; 1981b; 1982; 1983).

Z trzech wykopów sondażowych na stanowisku 97 w Surażu pozyskano łącznie 248 wyrobów krzemiennych, z czego ogromna większość to produkty debitażu: wióry i odłupki, a także odpadki i łuski. Pojawiły się tylko 3 narzędzia i 1 skrajnie zużyty rdzeń. Taki skład inwentarza wskazuje na pracowniany charakter stanowiska. Należy jednak pamiętać o wycinkowości przebadanego obszaru (11 m^2), który nie musi być reprezentatywny dla całego stanowiska 97, zajmującego znaczną przestrzeń (jak wykazała obecność pojedynczych wyrobów w wykopie sondażowym nr 3, a także zasięg zabytków zebranych z powierzchni podczas badań związanych z AZP). Odłupki i wióry degrosisażowe oraz w różnym stopniu pokryte korą wskazują na pozyskanie ich w trakcie wstępnej obróbki rdzenia (praodłupni i boków). Część półsurowca powstała także podczas zaawansowanej eksploatacji. Te z nich charakteryzują się w większości pokryciem stron górnych przez negatywy wiórowe, często o regularnym przebiegu. Ponadto niektóre mają zaznaczoną dwupiętowość.

Wyroby krzemienne pozyskane w trakcie przeprowadzonych badań są niezbyt charakterystyczne i brak tu typowych materiałów przewodnich. Niemniej jednak pewne ich cechy technologiczne i stylistyczne (zwłaszcza wyrobów z wykopów sondażowych 1 i 2) pozwalają powiązać je z okresem schyłkowego paleolitu, a pojedyncze wyroby – również mezolitu. Jednak określenie chronologii dokładniejszej niż zwyczajowo podawana dla kultury świderskiej w tej części kraju (tj. alleröd – okres borealny; Schild 1975; Szymczak 1992, s. 5) jest niemożliwe przede wszystkim ze względu na brak dokładnych datowań dla poszczególnych stanowisk z regionu, których inwentarze można by porównać pod kątem typologicznym i zastosowanych technik eksploatacji. Ponadto duże zróżnicowanie wewnętrzne kultury świderskiej dodatkowo utrudnia określanie chronologii. Cele postawione przed badaniami zostały osiągnięte, tzn. na stanowisku 97 potwierdzono występowanie dość licznych nieraz materiałów krzemiennych w nienaruszonym kontekście. Część wyrobów, na które natrafiono podczas eksploracji wykopów, nosi ślady oddziaływania wysokiej temperatury. Pomimo, iż w obrębie wykopów badawczych nie odnotowano pozostałości palenisk, to spalenie części okazów świadczy o intensywnym wykorzystaniu przestrzeni terasy nadzalewowej, być może do założenia krótkotrwałego obozowiska (lub obozowisk). Jedynie prace prowadzone na stanowisku 14 nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, może to jednak wynikać z chybionej lokalizacji wykopu sondażowego (gęsta roślinność utrudniała prowadzenie prac i często wpływała na brak możliwości wytyczenia wykopu w wybranym miejscu). Przeprowadzone badania sondażowe, mimo że zakrojone na niewielką skalę, wskazują na potrzebę dalszych badań nad epoką kamienia rejonu Suraża oraz całej Doliny Górnej Narwi jako dogodnego miejsca do zasiedlenia w późnym glacjale. Materiały powierzchniowe zebrane podczas prac związanych z realizacją Archeologicznego Zdjęcia Polski oraz starszych poszukiwań wskazują na obecność grup ludzkich okresu schyłkowego paleolitu również na sąsiednich stanowiskach, takich jak Łapy, Płonka Kościelna, Uhowo czy Bokiny (wg kart AZP w archiwum WUOZ w Białymstoku). Konieczne jest także spojrzenie na problematykę schyłkowego paleolitu w szerszym kontekście, nie ograniczając się do analizy materiału krzemiennego, lecz powiązanie go z badaniami geomorfologicznymi i środowiskowymi.

Bibliografia

Bieńkowska K., Karwowska H.

2004 *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w dolinie górnej Narwi*, [w:] Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia, red. A. Dobroński, W. Grębecka, Łomża, s. 125–140.

Gieysztor-Szymczak E.

1981a *Płonka-Kozły*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1980, s. 18–19.

1981b *Badania wykopaliskowe na st. 2 w Płonce-Strumiance, gm. Łapy, woj. Białystok*, Sprawozdania PMA [maszynopis].

1982 *Płonka-Strumianka*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1981, s. 19–20.

1983 *Płonka-Strumianka*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1982, s. 15–16.

Ginter B.

1969 *Z problematyki badawczej schyłkowo paleolitycznych pracowni krzemieniarskich cyklu mazowszańskiego w rejonie Wyżyny Wieluńskiej*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, seria archeologiczna, t. 16, s. 23–49.

Głosik J.
1968 *O Surażu nad Narwią i o regionalnym miłośniku starożytności*, Z Otchłani Wieków, t. 34, z. 2, s. 129–132.
Gradziński R.
2004 *Anastomozujący odcinek Górnej Narwi*, [w:] Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia, red. A. Dobroński, W. Grębecka, Łomża, s. 13–24.
Kondracki J.
1972 *Polska północno-wschodnia*, Warszawa.
Maciejczuk J.
1995 *Osadnictwo pradziejowe w historycznych granicach Suraża od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza*, Białostocczyzna, t. 3/39, s. 8–22.
Pawlata L.
2008 *Znaleziska archeologiczne Władysława Litwińczuka i ich znaczenie dla poznania specyfiki osadniczej okolic Suraża*, Podlaskie Zeszyty Archeologiczne, t. 4, s. 102–209.
Schild R.
1975 *Późny paleolit,* [w:] Prahistoria ziem polskich, t. 1: Paleolit i mezolit, red. W. Chmielewski, W. Hensel, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 159–338.
Szymczak K.
1992 *Północno-wschodnia prowincja surowcowa kultury świderskiej*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Archaeologica, t. 15, Łódź.

The Final Paleolithic Settlement in Suraż, prov. podlaskie, in context of results of initial research of sites 14 and 97

Suraż is located in North-East part of Poland in region described as Upper Narew River Valley. During upper Holocene Narew River offered different settlement conditions than the present-day landscape. At the end of 19th century and at the beginning of 20th century local historians and people interested in archaeology were collecting antiques and archaeological finds. Numerous archeological sites with flint findings were discovered there during surface researches in 80'. In Suraż region were located 75 archaeological sites where flint artefacts were found. Flint artifacts dated to Late Paleolithic and Mesolithic collected in Suraż region has been an inspiration to start an initial excavation. Main aim of research was to check if flint artifacts found in stratigraphy context are as numerous as collected from surface. Trenches were located in two sites in places of most density of materials. No artefacts besides one waste piece were found during excavation work at site 14. Only two cores which refer to Swiderian technology of core exploitation were found on surface. Exploration of three trenches on site 97 brought many findings of products of core exploitation – flakes, blades and waste pieces. Technology and morphology majority of the artefacts refers to Swiderian method. Late Paleolithic tool makers were using raw material from local deposits. Despite of lack of characteristic forms of flint tools excavation confirmed presence of flint artifacts in undisturbed context. Products of debitage which were found are probably remains of place using for process of core exploitation. Archaeological sites located in Suraż hold promise for further research and better cognition of people's activity in North-East part of Poland. Archaeological research should be also related to paleoenvironmental and geomorphological analysis.

Krzysztof Kurzyk, Sławomir Wadyl

Obiekt obrzędowy kultury amfor kulistych z Ornowa-Lesiaka, stan. 3, gm. Ostróda

Zagadnienia wstępne

Stanowisko nr 3 w Ornowie-Lesiaku, gm. Ostróda (AZP 26-56/16) zwane Szwedzkim Szańcem położone jest 2 km na południe od Ostródy[1]. Usytuowane jest na południowym brzegu cieku łączącego jezioro Cibory z jeziorem Morliny, przy dawnym młynie w przysiółku Lesiak, na krańcu wysoczyznowego cypla osiągającego wysokość 145–150 m n.p.m. (Ryc. 1–2). Stanowisko znane jest przede wszystkim jako wczesnośredniowieczne grodzisko, niemniej jednak podczas badań odkryto relikty osadnictwa z okresu późnego neolitu. Obszar stanowiska jest obecnie zalesiony, mimo to forma grodziska jest bardzo dobrze czytelna. Ma ono kształt zbliżony do owalu o wymiarach podstawy 50 na 40 m. Majdan ma wymiary 32 (W–E) na 23 (N–S) m. (Ryc. 3). Obiekt jest otoczony wałem obronnym, którego największa zachowana wysokość w stosunku do zewnętrznej podstawy sięga blisko 5 m. Teren położony bezpośrednio na południowy zachód od grodziska został silnie przekształcony z powodu funkcjonującej tam do niedawna żwirowni[2].

Stanowisko było znane już w XIX w. (Lissauer 1887, s. 190; zob. też Hollack 1908, s. 89; Crome 1937, s. 121). Pierwsze prace dokumentacyjno-inwentaryzacyjne przeprowadził tam w 1827 r. porucznik Johann Michael Guise. Powojenne zainteresowania polskich archeologów rozpoczęły się od badań weryfikacyjno-powierzchniowych przeprowadzonych na tym stanowisku w 1949 r. przez Jerzego Antoniewicza (Antoniewicz 1950, s. 70). W latach 1965–1966 pod kierunkiem Romualda Odoja i Bogusławy Wawrzykowskiej na stanowisku prowadzono pierwsze systematyczne prace wykopaliskowe. W trakcie dwóch sezonów badań wytyczono i wyeksplorowano dwa wykopy: pierwszy w części północno-wschodniej założenia (12x2 m) oraz drugi w partii południowo-zachodniej (13x3 m) (zob. Ryc. 4). W drugim wykopie odsłonięto relikty wału o konstrukcji przekładkowej w postaci pięciu warstw krzyżujących się, spalonych bierwion drewnianych (Mirkowska 2004, s. 281; Hoffmann, Mackiewicz 2004, s. 16). Według informacji zawartych w dzienniku badań poniżej nawarstwień związanych z wałem odsłonięto bruk kamienny[3]. W obrębie bruku znaleziono „fragmenty ceramiki", nie określono jednak jej chronologii, przez co metryka tej konstrukcji nie jest znana, jednakże w świetle opisywanych w niniejszym artykule odkryć prawdopodobna jest neolityczna jej geneza. Wyniki tych prac nie doczekały się opracowania i publikacji. Nie zachowała się również dokumentacja. Ocalały jedynie dzienniki badań znajdujące się obecnie w Dziale Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie (teczka Kajkowo).

W 2011 r. w Instytucie Archeologii w Toruniu podjęto realizację programu badawczego pt. *Pogranicze słowiań-*

[1] W dotychczasowej literaturze grodzisko figurowało pod nazwą Kajkowo. W niemieckiej literaturze przedwojennej nosiło nazwę Leschaken. Z kolei w dokumentacji AZP określono je jako Ornowo-Lesiak Ostródzki, stan. 3.

[2] Na południowo-zachodnim stoku cypla zlokalizowana była nieistniejąca obecnie osada (Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 4; stanowisko zostało całkowicie zniszczone wskutek wybierania ziemi), prawdopodobnie związana z omawianym grodziskiem. Zniszczenie stanowiska zostało zarejestrowane podczas badań powierzchniowych AZP przeprowadzonych w 1988 r. (KESA w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Olsztynie, delegatura w Elblągu).

[3] Informacje pozyskane w Archiwum w Dziale Archeologii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie (teczka Kajkowo).

Ryc. 1. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Lokalizacja stanowiska. Wg F. Schroetter, Karte von Ost-Preussen nebst Preussisch Litthauen und West-Preussen nebst dem Netzdistrict, arkusz 16-22

sko-bałtyjskie we wczesnym średniowieczu[4]. Jednym z zadań badawczych tego programu były badania sondażowo-weryfikacyjne grodziska w Ornowie-Lesiaku Ostródzkim. Głównym celem wznowienia badań była weryfikacja dotychczasowych poglądów odnoszących się do chronologii funkcjonowania grodu. Rezultaty badań odnoszące się do reliktów wczesnośredniowiecznego grodu zostały już opublikowane (Wadyl 2013a, s. 114–121; 2013b).

W niniejszym artykule nasze rozważania ograniczają się do analizy odsłoniętych w wykopie 1/2012 reliktów obiektu cmentarzyskowo-obrzędowego związanego ze społecznościami kultury amfor kulistych (dalej KAK). Rzeczony obiekt obrzędowy (obiekt 1) zarejestrowano w zachodniej części wykopu pod nawarstwieniami związanymi z wałem wczesnośredniowiecznym. W części spągowej wału odkryto duże skupisko kamieni polnych zalegających w układzie przypominającym bruk kamienny. W dwóch miejscach odnotowano koncentracje ceramiki. Poniżej zadokumentowano bruk kamienny składający się niewielkich kamieni o długości boku do 10 cm. Poniżej warstwy zarejestrowano znacznych rozmiarów (średnica około 20 cm i głębokość

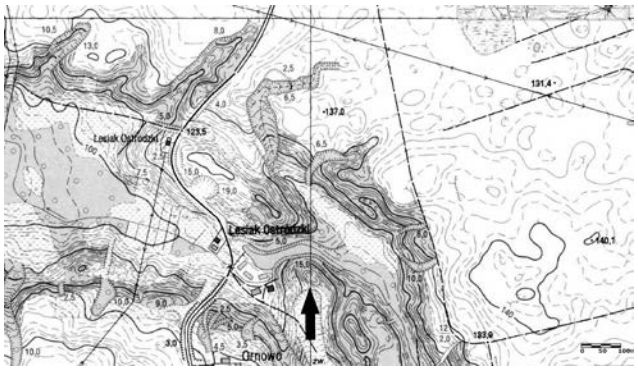

Ryc. 2. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Lokalizacja stanowiska. Wg geoportal.gov.pl

[4] Program realizowano w ramach grantu Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu o nr 329–NH (2011 r.) oraz 1008–NH (2012 r.).

około 35 cm) zagłębienie, interpretowane jako dołek posłupowy (brak źródeł ruchomych w wypełnisku).

Obiekt uchwycono jedynie fragmentarycznie, niemniej jednak liczny materiał źródłowy w postaci 288 fragmentów ceramiki wskazuje na związek z kulturą amfor kulistych. Odkrycie to rzuca pewne światło na znaleziska z badań z lat 60. XX w. Być może w wykopie wytyczonym w części południowo-zachodniej grodziska eksplorowanym w latach 60. XX w. odsłonięto również relikty „megalitycznych" założeń obrzędowych z okresu neolitu. Niestety na ze względu wybiórczość danych trudno stwierdzić czy mamy do czynienia z jednym rozległym „megalitycznym" obiektem obrzędowym czy też są to dwa odrębne relikty. Za drugą możliwością może przemawiać znaczna odległość (około 20 m) wykopu z 2012 roku od wykopu numer 2 z badań z lat 60. XX w. Niestety bez dalszych badań wykopaliskowych problem ten nie może być jednoznacznie rozwiązany.

W trakcie eksploracji obiektu wśród kamieni pozyskano 288 fragmentów naczyń ceramicznych KAK, siekierkę kamienną oraz kamienną płytę szlifierską. Kolejna siekierka zalegała na calcu we wschodniej części wykopu 1/2012.

Analiza materiałów źródłowych

Ceramika

Analizie technologicznej poddano 231 fragmentów naczyń ceramicznych KAK. Szczegółowe dane przestawia tabela 1. Z analizy wyłączono 57 fragmentów ceramiki o powierzchni mniejszej niż 1 cm^2 oraz tzw. łuski (ułamki bez obu powierzchni). Na potrzeby makroskopowej analizy technologii wytwarzania ceramiki KAK zastosowano schemat wypracowany w środowisku badaczy neolitu Kujaw w aktualnej wersji przedstawionej przez M. Szmyt (1996, s. 26–27, ryc. 13)[5]. Odwołanie się do schematu kujawskiego spowodowane jest brakiem całościowego opracowania materiałów KAK z Polski północno-wschodniej uwzględniającego cechy technologiczne ceramiki[6].

Uogólniając głównym kryterium na poziomie rozróżniania grup technologicznych (gt) są dominujący rodzaj domieszki oraz jej granulometria (gt I – piasek drobnoziarnisty, gt II – piasek i tłuczeń mineralny średnioziarnisty,

[5] Należy jednak zaznaczyć, że „kujawski" algorytm datowania technologicznego został stworzony na podstawie analizy materiałów pochodzących z obiektów osadowych KAK. Zastosowanie go do ceramiki z obiektów związanych z praktykami obrzędowymi nie zostało w pełni pozytywnie potwierdzone (Szmyt 1996, s. 36–45). Niestety dotychczas nie wypracowano schematu analizy ceramiki KAK przeznaczonego wyłącznie dla materiałów pochodzących z tego typu obiektów.

[6] Aktualnie najbliższym regionem z szerszą monografią regionalną KAK z ujęciem cech technologicznych ceramiki jest ziemia chełmińska. W opracowaniu tym oparto się również na schemacie „kujawskim" ze względu na zaobserwowane bardzo duże podobieństwo struktur technologicznych ceramiki KAK z Kujaw i ziemi chełmińskiej (Kurzyk 2013).

Liczba ceramiki	Grupa technologiczna (% zbioru)							Mika	Barwa tłucznia			Charakter ścianki zew.			Grubość ścianki (mm)		
	I	II	III				IV		B	R	N	G	Sz	M	3-6	7-9	10-13
			A	B1	B2	C											
231	-	-	212 (91,8)	16 (6,9)	-	-	3 (1,3)	4 (1,7)	-	225 (97,4)	6 (2,6)	29 (12,6)	202 (87,4)	-	18 (7,8)	192 (83,1)	21 (9,1)

Wykaz skrótów: B – biała, R – różowa, N – niejednorodna; G – gładka, Sz - szorstka, M– miotełkowana

Tabela.1. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Struktura technologiczna zbioru ceramiki KAK

Ryc. 3. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Widok na grodzisko od strony północno-zachodniej. Fot. T. Kisielewski

gt III – tłuczeń mineralny gruboziarnisty, gt IV – tłuczeń średnio- i drobnoziarnisty), pozostałe cechy wyodrębniają: podgrupy technologiczne (pgt) oraz elementy podgrup technologicznych (egt) (Szmyt 1996, s. 26–27). Dodatkowo uwzględniono cechy takie jak barwa tłucznia oraz obecność miki w domieszce schudzającej. Było to motywowane hipotezą zawartą w literaturze według której materiały z miejsc praktyk obrzędowych często zawierają intencjonalną domieszkę miki bądź jednolitego kolorystycznie tłucznia barwy różowej (Szmyt 1996, s. 39). Na analizowanym stanowisku zdecydowanie dominuje tłuczeń barwy różowej (zob. Tab. 1).

W ceramice brak fragmentów zdobionych, wyróżniono 23 wylewy (pochodzące od 8–9 naczyń), dwa fragmenty den płaskich oraz dwa ułamki uch. Całość materiału charakterystycznego przedstawiono na rycinie 9. Ze względu na znaczny stopień rozdrobnienia ceramiki w większym zakresie zrekonstruowano formy tylko dwóch naczyń: niewielkiej misy (Ryc. 9: 3, typ IA2? wg Czebreszuk, Kośko, Szmyt 2006, s. 51–52) oraz garnka (Ryc. 9: 9; typ IIIA1? wg Czebreszuk, Kośko, Szmyt 2006, s. 51–52). Są to formy typowe i powszechne w KAK. Przypuszczalnie na jednym fragmencie wylewu zachował się ślad po uszkodzonym uchu lub tzw. rożku wystającym ponad krawędź (Ryc. 9:4)[7]. Ciekawym znaleziskiem jest niewielki ułamek naczynia sitowatego (Ryc. 9:1). W znanych autorom publikowanych materiałach brak bezpośrednich analogii w KAK, przy czym naczynia sitowate sporadycznie odkrywane są w innych kulturach neolitycznych (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, ryc. 44: 18; Godłowska 1979, ryc. 182:14).

Zarejestrowana na stanowisku struktura technologiczna znajduje najlepsze odpowiedniki w zbiorach ceramiki

[7] Cecha ta uznawana jest za diagnostyczną w przypadku KAK na Kujawach. Datowana jest na fazę klasyczną KAK (fazy IIb–IIIa) i ma obrazować wpływy kultury badeńskiej (Szmyt 1996; 2008).

KAK z Kujaw datowanych na fazy IIb–IIIb (dominacja pgt IIIa–b1, obecność gt IV, brak gt I; por. Szmyt 1996, s. 26–28, 34–35, tab. 6, ryc. 12; 2000, s. 232–282, tab. 5). W świetle aktualnego stanu badań większość znanych obiektów obrzędowych KAK synchronizowana jest z fazą klasyczną KAK na Kujawach, a zatem z fazami IIb–IIIa, tj. około 3250/3100–2400/2150 BC, rzadziej z fazą IIa, tj. 3700/3450–3250/3100 BC (Szmyt 1996, s. 47, 64–78; 2001). Biorąc pod uwagę te dane obiekt obrzędowy KAK z Ornowa Lesiaka 3 możemy jedynie ramowo datować na fazę klasyczną KAK (fazy IIb–IIIa na Kujawach).

Pomimo reprezentatywności statystycznej zbioru, uzyskane dane należy traktować krytycznie ze względu na znaczną ilość (ok. 160 ułamków) niesklejających się fragmentów pochodzących najpewniej od jednego naczynia w typie garnka (Ryc. 9:9). Problem dalszych ustaleń chronologicznych komplikuje dodatkowo fragmentaryczność posiadanego zbioru pochodzącego z tylko częściowo uchwyconego obiektu KAK położonego w skrajnej części wykopu 1 z sezonu 2012. Dlatego przedstawione wyniki traktujemy jako wstępne, konieczne do zweryfikowania po ewentualnym całkowitym przebadaniu obiektu obrzędowego.

Zabytki kamienne

Na stanowisku odkryto trzy zabytki kamienne:
1) siekierka (Ryc. 10: 1) znaleziona we wschodniej części wykopu, na majdanie grodziska. Zalegała na calcu. Z dużym prawdopodobieństwem możemy ją łączyć z odkrytymi źródłami KAK (na stanowisku brak innych materiałów o neolitycznej chronologii). Szlifowana, czworościenna, wymiary dług. 9,7 cm x szer. 4,9 cm x grubość 2,5 cm.
2) siekierka (Ryc. 10:2) znaleziona w trakcie eksploracji obiektu 1 (warstwa 32), wśród kamieni tworzących bruk kamienny. Szlifowana, uszkodzone ostrze, wymiary dług. 9,5 cm x szer. 5,7 cm x grubość 2,6 cm.
3) płyta szlifierska z piaskowca (Ryc. 10:3) znaleziona w trakcie eksploracji obiektu 1 warstwie 32, wśród kamieni tworzących bruk kamienny. Wymiary dług. 19,5 cm x szer. 10,5 cm x grubość 3,2 cm.

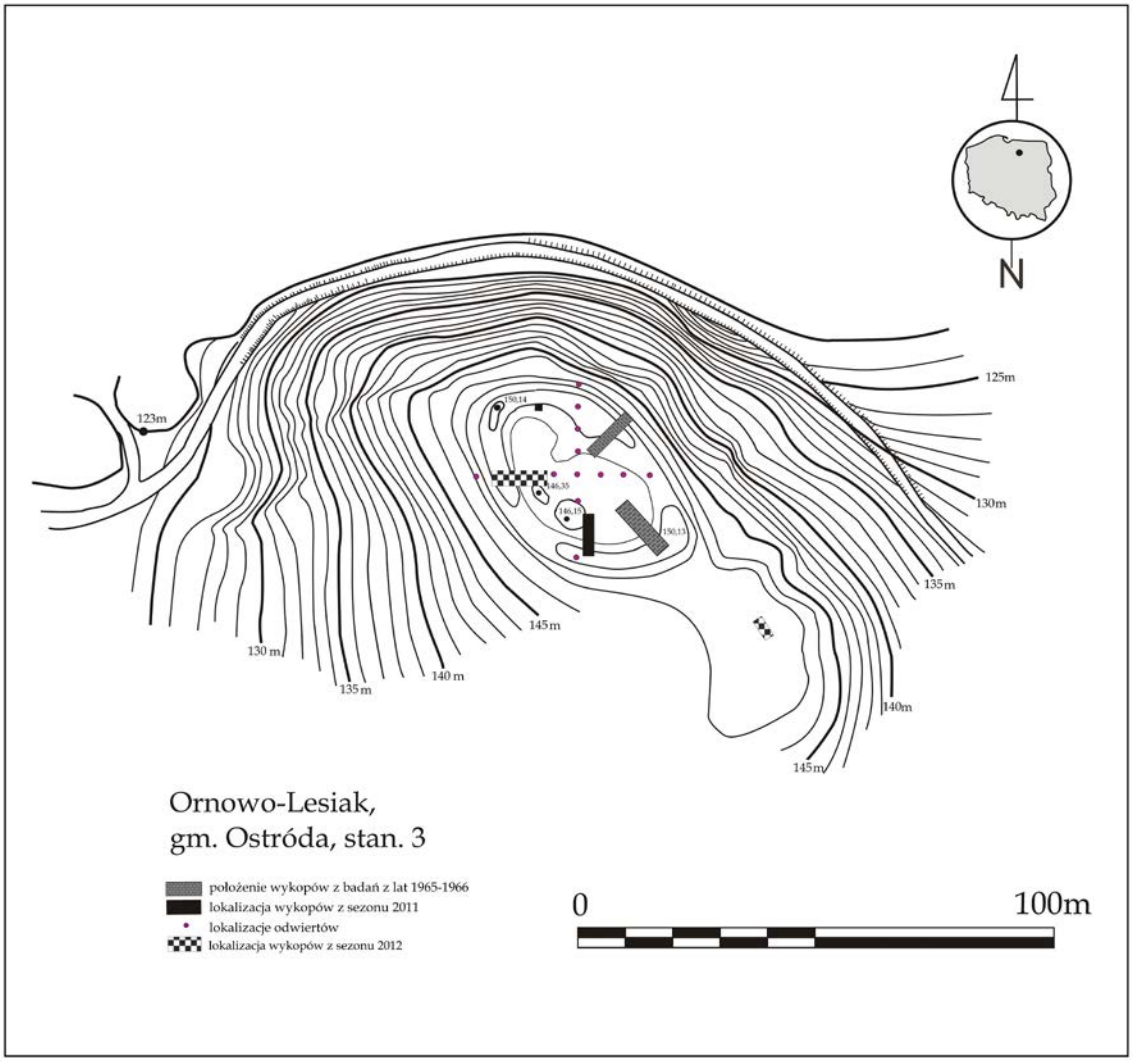

Ryc. 4. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Plan warstwicowy stanowiska z lokalizacją wykopów z lat 1960-tych oraz wykopów i odwiertów z lat 2011–2012. Rys. S. Wadyl

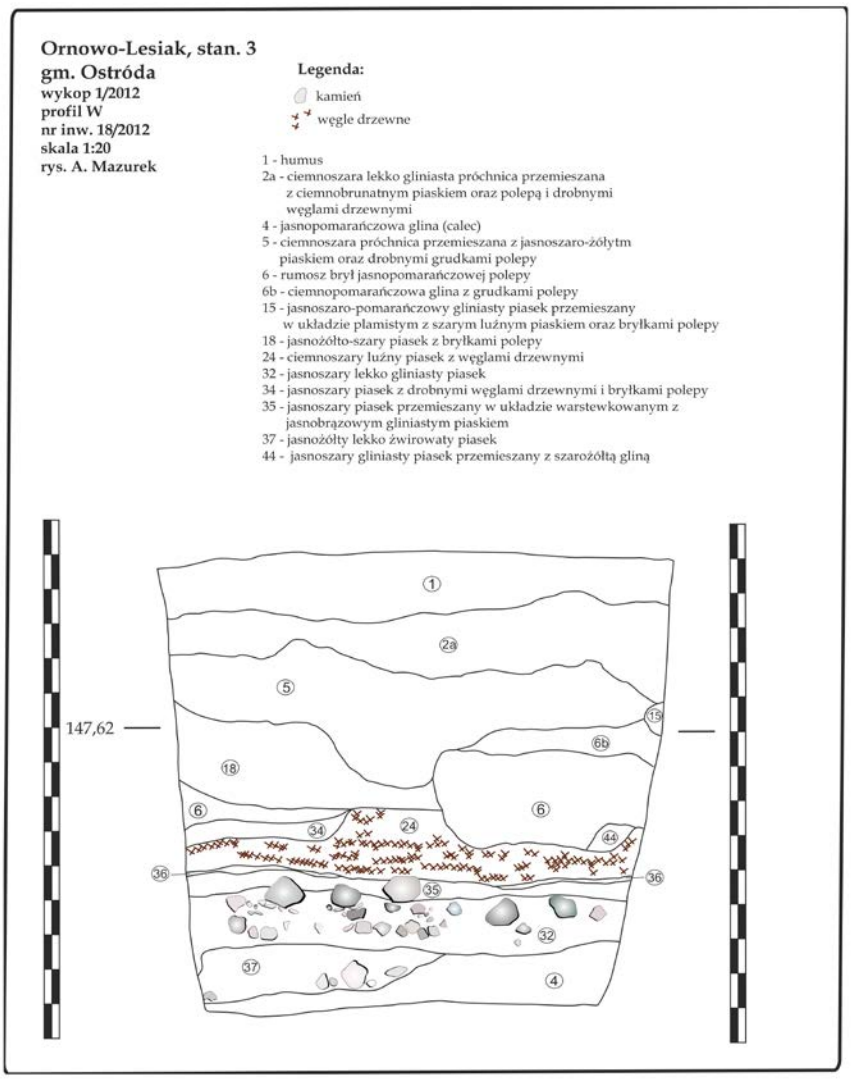

Ryc. 5. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Profil zachodni wykopu 1/2012. Rys. A. Mazurek, S. Wadyl

Ryc. 6. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Profil zachodni wykopu 1/2012. Fot. S. Wadyl

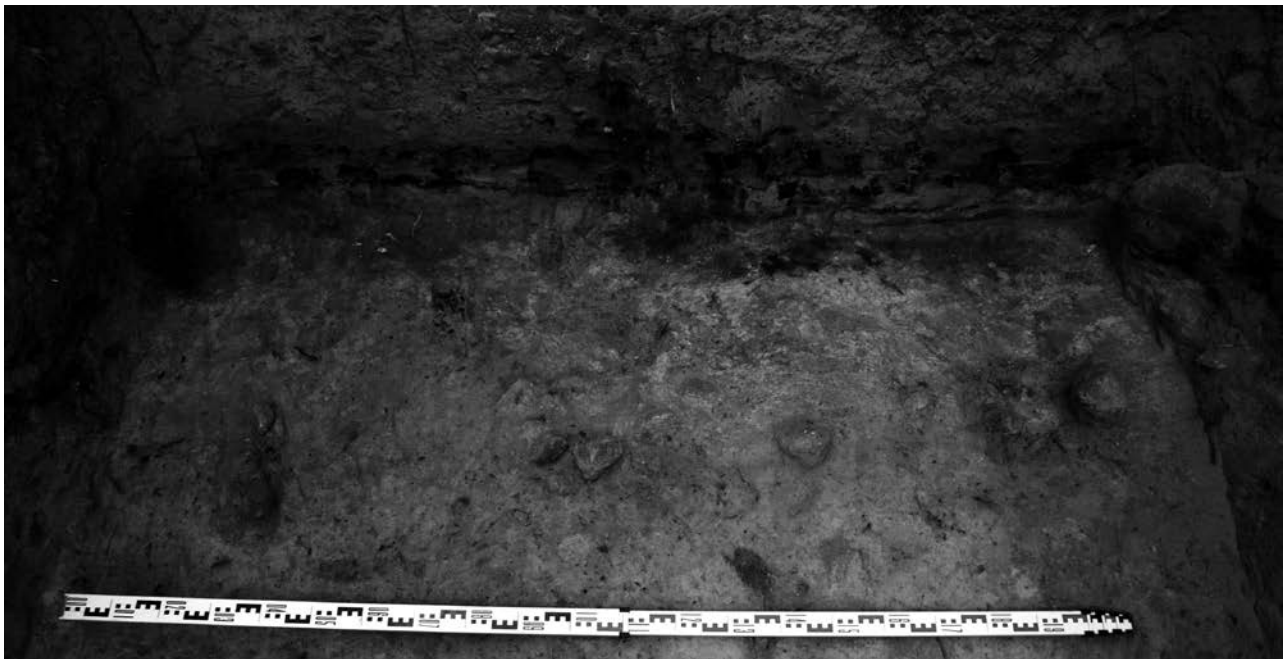

Ryc. 7. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Obiekt obrzędowy kultury amfor kulistych po odsłonięciu. Fot. S. Wadyl

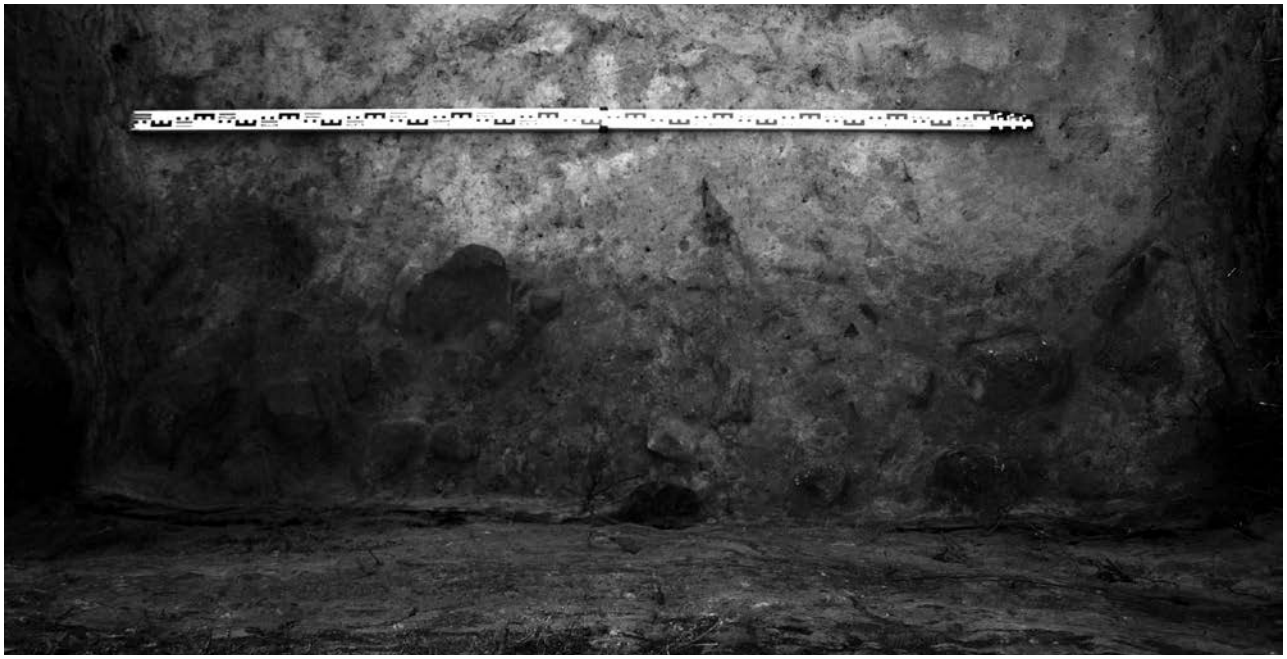

Ryc. 8. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Obiekt obrzędowy kultury amfor kulistych, spąg pierwszego poziomu eksploracji. Fot. S. Wadyl

Zbliżone w formie siekierki kamienne oraz płyty szlifierskie odkrywane są relatywnie często na stanowiskach neolitycznych, w tym w KAK i jako formy interkulturowe uniemożliwiają precyzyjną typochronologię (Chachlikowski 1990; Wiślański 1966, s. 37–41; 1979, s. 231–234; Monasterski 2009, s. 97–99, tabl. 1: 15, 70: 7; Nosek 1967, s. 326–327, tabl. XVII; Prinke, Skoczylas 1980, s. 35–36).

Wnioski

Najpewniej odkryty na stanowisku obiekt z czytelnym intencjonalnym układem kamieni to pozostałość po zniszczonym grobowcu megalitycznym lub innym tego typu obiekcie obrzędowym KAK. Za taką interpretacją przemawia forma obiektu, jego lokalizacja na wzniesieniu terenu w pobliżu zbiornika wodnego oraz analogie z innych stanowisk KAK (Wiślański 1966; Nosek 1967)[8].

[8] Alternatywnie częściowo odkryte pozostałości bruku kamiennego można również interpretować jako pozostałość po pracowni kamieniarskiej (obecność płyty szlifierskiej, siekierek) z ewentualnym wybierzyskiem/składem surowca kamiennego. Hipoteza ta wydaje się jednak mniej prawdopodobna (duża ilość ceramiki, brak surowca kamiennego ze śladami obróbki, odpadków itp.). Kwestie tę ostatecznie powinno rozwiązać całościowe przebadanie odkrytego obiektu.

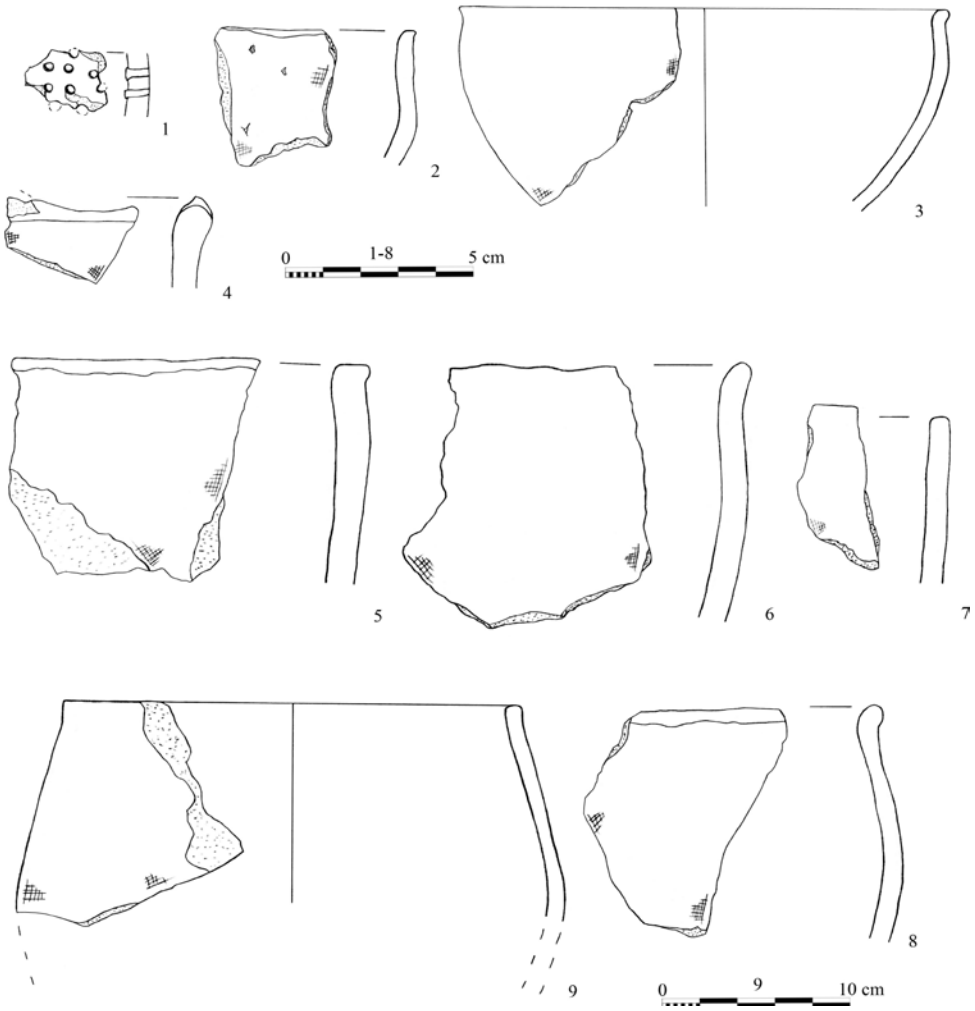

Ryc. 9. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3, obiekt 1. Ceramika kultury amfor kulistych. 1-9 – w-wa 32 (ob. 1). Rys. K. Kurzyk

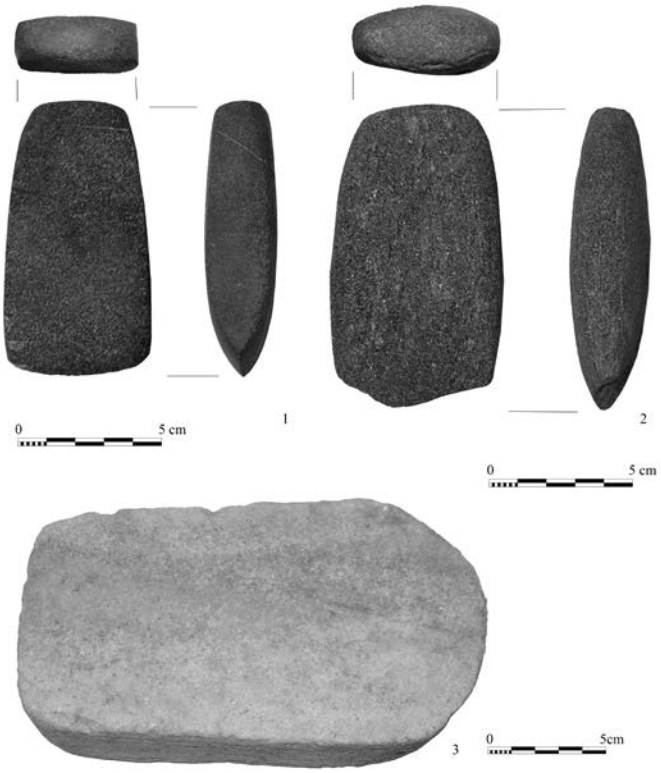

Ryc. 10. Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3. Siekierki kamienne (1-2) i płyta szlifierska (3). 1 – w-wa. 3; 2-3 – w-wa. 32 (ob. 1). Fot. K. Kurzyk

Prawdopodobnie obiekt KAK z Ornowa Lesiaka 3 został zniszczony w trakcie wznoszenia wału we wczesnym średniowieczu na co wskazuje uchwycona stratygrafia (Ryc. 6–7). Ze względu na brak kości szkieletu, trudno jednoznacznie odpowiedzieć, czy mamy do czynienia z pozostałościami zniszczonego grobu, czy może innej megalitycznej konstrukcji obrzędowej. Niestety omawiany obiekt KAK zalegał na granicy terenu objętego badaniami i nie został w całości przebadany, co utrudnia szerszą interpretację.

Pomimo tych ograniczeń stanowisko 3 w Ornowie-Lesiaku jest cenne poznawczo, ponieważ obiekty cmentarzyskowo-obrzędowe KAK na obszarze Polski północno-wschodniej są odkrywane bardzo rzadko, a większość naszej wiedzy nadal opiera się na badaniach przedwojennych (Białowarczuk, Gawron 2011; Sobieraj, Marciniak, Gutkowska 2003; La Baume 1943; Nosek 1967). Zbliżone megalityczne obiekty cmentarzyskowo-obrzędowe były typowe dla KAK w całym zasięgu tej jednostki kulturowej. Z najbliższej okolicy stanowiska, z obszaru powiatu ostródzkiego znamy pięć grobowców megalitycznych KAK (Dąbrówno, Frygnowo, Januszkowo, Naprom oraz Rudno – La Baume 1943; Nosek 1967, s. 53–57). Prawdopodobnie tworzyły one wraz ze stanowiskiem w Ornowie-Lesiaku 3 jeden mikroregion osadniczy lokalnej społeczności KAK.

Jedynie dalsze prace badawcze na tym stanowisku pozwolą uzyskać większy zakres danych źródłowych i umożliwią poczynienie bardziej precyzyjnych ustaleń w zakresie interpretacji odsłoniętych reliktów.

Bibliografia

Antoniewicz J.

1950 *Z zagadnień ochrony zabytków wczesnośredniowiecznego budownictwa obronnego Warmii i Mazur*, Sprawozdania P.M.A., t. 3, s. 51–77.

Białowarczuk M., Gawrońska J.

2011 *Kultura amfor kulistych w przemianach późnego neolitu i wczesnej epoki brązu w północno-wschodniej Polsce*, [w:] Na rubieży kultur. Badania nad okresem neolitu i wczesną epoką brązu, red. U. Stankiewicz, A. Wawrusiewicz, Białystok, s. 109–130.

Chachlikowski P.

1990 *Stan badań nad kamieniarstwem społeczności kultury amfor kulistych*, [w:] Kultura amfor kulistych w rejonie Kujaw, red. A. Cofta-Broniewska, Poznań, s. 225–274.

Crome H.

1937 *Karte und Verzeichnis der vor- und frühgeschichtlichen Wehranlagen in Ostpreußen*, Altpreußen, Jg. 2, H. 3, s. 97–125.

Czebreszuk J., Kośko A., Szmyt M.

2006 *Zasady analizy źródeł ceramicznych z okresu późnego neolitu oraz interstadium epok neolitu i brązu na Kujawach*, [w:] Opatowice. Wzgórze Prokopiaka, t. 1, red. A. Kośko, M. Szmyt, Poznań, s. 39–64.

Godłowska M.

1979 *Plemiona kultury ceramiki promienistej*, [w:] Prahistoria ziem polskich, t. 2. Neolit, red. W. Hensel, T. Wiślański, Wrocław, s. 301–317.

Hoffmann M., Mackiewicz A.

2004 *Średniowieczne założenia obronne powiatu ostródzkiego*, Ostróda.

Hollack E.

1908 *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreußen*, Glogau-Berlin.

Kulczycka-Leciejewiczowa A.

1979 *Młodsze kultury kręgu naddunajskiego na ziemiach polskich*, [w:] Prahistoria ziem polskich, t. 2. Neolit, red. W. Hensel, T. Wiślański, Wrocław, s. 95–164.

Kurzyk K.

2013 *Kultura amfor kulistych na ziemi chełmińskiej*, Maszynopis rozprawy doktorskiej w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu.

La Baume W.

1943 *Die jungsteinzeitliche Kugelamphoren-Kultur in Ost- Und Westpreußen*, Prussia, Bd. 35, s. 13–80.

Lissauer A.

1887 *Die prähistorischen Denkmäler der Angrenzenden Provinz Westpreussen und der angrenzenden Gebiete*, Leipzig.

Mirkowska I.

2004 *Ceramika wczesnośredniowieczna z grodziska w Kajkowie (przysiółek Lesiak), d. pow. Ostróda, woj. Warmińsko-mazurskie,* [w:] Ceramika zachodniobałtyjska. Nowe źródła i interpretacje. Materiały z konferencji, Białystok 23–24 września 2002 roku, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, s. 281–291.

Manasterski D.

2009 *Pojezierze Mazurskie u schyłku neolitu i na początku epoki brązu w świetle zespołów typu Ząbie-Szestno*, Warszawa.

Nosek S.

1967 *Kultura amfor kulistych w Polsce*, Wrocław.

Prinke A., Skoczylas J.
1980 *Neolityczne surowce kamienne polski środkowo-zachodniej*, Warszawa-Poznań.
Sobieraj J., Marciniak M., Gutkowska A.
2003 *Grobowiec megalityczny kultury amfor kulistych z Jajkowa, stanowisko 45, powiat Brodnica*, [w:] XIII Sesja Pomorzoznawcza, vol. 1, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, s. 41–50.
Szmyt M.
1996 *Społeczności kultury amfor kulistych na Kujawach*, Poznań.
2000 *Osadnictwo społeczności kultury amfor kulistych*, [w:] Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego, t. 3, Kujawy, cz. 4, Osadnictwo kultur późnoneolitycznych oraz interstadium epok neolitu i brązu 3900–1400/1300 przed Chr., red. A. Kośko, Poznań, s. 135–329.
2001 *The Absolute (Radiocarbon) Chronology of the Central and Eastern groups of the Globular Amphora Culture*, [w:] Die absolute Chronologie in Mitteleuropa 3000-2000 v. Chr, Hrsg. J. Czebreszuk, J. Müller, Poznań-Bamberg-Rahden/West, s. 25–80.
2008 *Baden Patterns in the Milieu of the Globular Amphorae: Transformation, Incorporation and Long Continuity*, [w:] The Baden Complex and the Outside World, eds. M. Furholt, M. Szmyt, A. Zastawny, Bonn, s. 217–231.
Wadyl S.
2013a *Badania weryfikacyjno-sondażowe grodzisk wczesnośredniowiecznych w dorzeczu górnej Drwęcy (Domkowo, Lipowiec, Ornowo-Lesiak, Morliny)*, [w:] Grodziska Warmii i Mazur, t. 1, Stan wiedzy i perspektywy badawcze, red. Z. Kobyliński, Archaeologica Hereditas, t. 2, Warszawa-Zielona Góra, s. 109–124.
2013b *Grodzisko w Ornowie-Lesiaku w świetle wyników ostatnich badań archeologicznych*, Pruthenia, t. 7, s. 117–135.
Wiślański T.
1966 *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1979 *Kształtowanie się miejscowych kultur rolniczo-hodowlanych. Plemiona kultury pucharów lejkowatych*, [w:] Prahistoria ziem polskich, t. 2. Neolit, red. W. Hensel, T. Wiślański, Wrocław, s. 165–260.

Ritual feature of the Globular Amphora Culture on site 3, at Ornowo-Lesiak, comm. Ostróda

Site 3 in Ornowo-Lesiak, comm. Ostróda is located 2 km south of Ostróda. It is generally known as an early medieval hillfort, nevertheless during recent excavation in 2012 traces of settlement from the late Neolithic were discovered. The excavation of site 3 at Ornowo-Lesiak were part of research program entitled: Slavic-Balt frontier in Early Medieval times realized in 2011-2012 at the Institute of Archaeology at Nicolaus Copernicus University in Toruń.

In the paper authors analyse relics of ritual feature of the Globular Amphora Culture discovered in the trench 1/2012. The ritual feature was uncovered in the western part of trench under the layers of early medieval rampart. A significant accumulation of field stones similar to pavement, and two concentrations of pottery were registered. Unfortunately, the feature was revealed only partially, however quite large amount of potsherds indicate the connection with the Globular Amphora Culture. During the exploration of the feature 288 potsherds and 1 stone axe were found. Presumably discussed feature was destroyed during the construction of the rampart in the early Middle Ages.

Probably the feature with clear stones intentional layout (pavement) should be perceived as a relict of a destroyed megalithic tomb or other ritual feature. Such an interpretation may be supported by feature form, its location in an elevated area near water reservoir and some analogies from other sites of the Globular Amphora Culture. Unfortunately at current state of research it is not possible to answer the question whether it is a residue of a destroyed tomb or other kind of megalithic ritual feature.

Bartłomiej Kaczyński

Osadnictwo kultury kurhanów zachodniobałtyjskich oraz kultury wielbarskiej w świetle badań sondażowych na stanowiskach III, IV, VI, IX oraz XI w Wojciechowie, pow. Lidzbark Warmiński

Miejscowość Wojciechowo (d. Albrechtsdorf, Kreis Heilsberg) położna jest w powiecie lidzbarskim, około 5 km na południe od Ornety, na prawym brzegu rzeki Pasłęki. Leży na granicy dwóch jednostek fizjograficznych: Równiny Orneckiej oraz Pojezierza Olsztyńskiego (Ryc. 1).

Wiosną 2013 roku przeprowadzono sondażowo-weryfikacyjne badania na dziewięciu stanowiskach leżących w obrębie działki przeznaczonej pod uprawę topoli energetycznej. Pracami kilkunastoosobowej grupy pracowników firmy ARCHEO–ADAM kierował autor wraz z mgr Adamem Mackiewiczem[1]. Obszar badań zlokalizowany był na południe oraz zachód od dóbr wsi Wojciechowo. Teren leży na krawędzi doliny Pasłęki w typowym dla Warmii i Mazur krajobrazie wzniesień morenowych ukształtowanych podczas zlodowacenia wiślanego.

Stanowiska zostały odkryte w trakcie badań powierzchniowych na obszarze AZP 18–59 w 2004 roku przez Zbigniewa Sawickiego[2]. Wszystkie zostały określone, jako osady i ślady osadnicze z okresu wczesnego oraz późnego średniowiecza. Pradziejowy materiał ceramiczny, datowany na wczesną epokę żelaza, został zarejestrowany jedynie na stanowisku XI.

Badania wykopaliskowe prowadzone między 16 kwietnia a 6 maja 2013 roku miały na celu weryfikację informacji AZP oraz ustalenie zasięgów, głębokości depozycji oraz stanu zachowania ewentualnych obiektów i warstw archeologicznych. Łącznie na dziewięciu stanowiskach archeologicznych wytyczono i wyeksplorowano 17 wykopów o łącznej powierzchni 1661 m^2 (Ryc. 1).

Przed rozpoczęciem prac ziemnych przeprowadzono ponowną prospekcję terenową, mającą na celu weryfikacje badań AZP oraz wytypowanie miejsc na założenie wykopów sondażowych. W trakcie badań powierzchniowych przeprowadzonych wczesną wiosną zaobserwowano na stanowisku VI oraz XI występowanie licznego materiału ceramicznego, datowanego na wczesną epokę żelaza i okres wpływów rzymskich, co nie tylko potwierdziło fakt ich istnienia, ale także poszerzyło chronologię. Z powierzchni pozostałych stanowisk nie pozyskano materiału zabytkowego.

Podczas badań korzystano z pomocy wykrywacza metali, dzięki któremu z powierzchni stanowiska XI pozyskano brązowy wisiorek gruszkowaty (Ryc. 2:1). Ponadto w humusie w południowo-wschodniej części stanowiska VI odkryto fragment zapinki A VII z trójkątną nóżką (Ryc. 2:2). Po dokonanym odkryciu poszukiwania skoncentrowano na kulminacji i południowym stoku wyniesienia (miejscu znalezienia), gdyż podczas kwerendy archiwalnej natrafiono na informację o cmentarzysku płaskim z okresu wpływów rzymskich, namierzonym w Wojciechowie w 1927 roku przez Wilhelma Gaerte (1927, s. 297). Niestety zarówno w trakcie badań powierzchniowych, jak i sondażowych nie namierzono cmentarzyska.

I. Wyniki badań sondażowych

I. 1. Stanowisko III (AZP 18–58/14)

Stanowisko położone jest na niewielkim wyniesieniu o wschodnim kierunku ekspozycji, lekko przekraczającym

[1] Pragnę podziękować mgr Adamowi Mackiewiczowi, właścicielowi firmy za możliwość prezentacji oraz publikacji wyników badań. Nie mniej serdecznie pragnę podziękować archeologom: mgr Iwonie Zduńskiej, mgr Magdalenie Bury, mgr Emilii Brzusce, Izabeli Góreckiej-Radawiec oraz mgr Cezaremu Żabińskiemu za pomoc przy sporządzaniu dokumentacji terenowej i opracowywaniu wyników badań.

[2] Archiwum WUOZ Olsztyn.

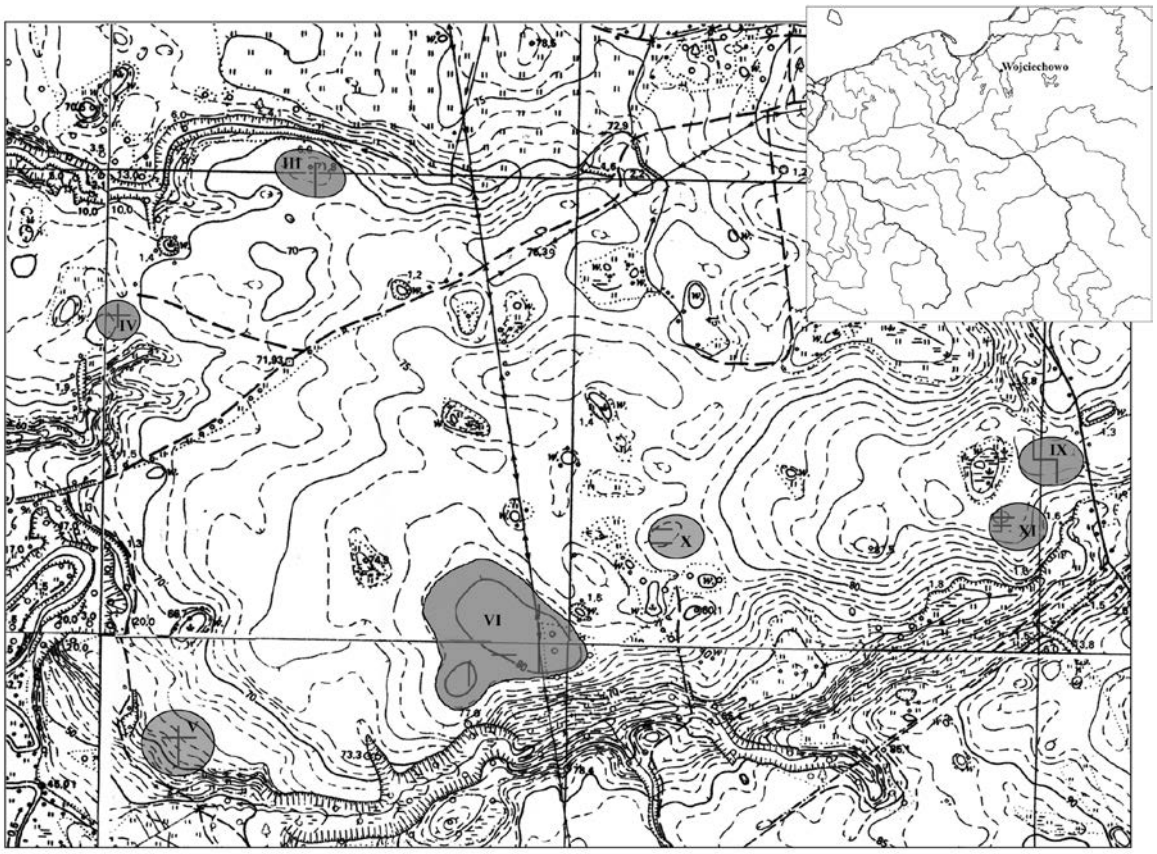

Ryc. 1. Wojciechowo, pow. Lidzbark Warmiński. Lokalizacja badanych stanowisk z naniesionymi wykopami sondażowymi. Skala 1: 10 000. Oprac. B. Kaczyński

70 m n.p.m. W najbliższym otoczeniu stanowiska znajduje się obniżenie terenowe z mokradłami, gęsto porośnięte drzewami (Ryc. 1). Powierzchnia stanowiska jest wieloletnim ugorem porośniętym trawami polnymi. Różnica poziomów między kulminacją wyniesienia a jego podstawą nie przekracza 1 m.

Stanowisko archeologiczne zostało odkryte w 2004 roku w ramach badań AZP. Na podstawie materiału zabytkowego zebranego z powierzchni (25 fr. ceramiki), stanowisko określono jako osadę kultury pruskiej z okresu wczesnego średniowiecza o przybliżonej powierzchni do 0,5 ha.

W centralnej części stanowiska założono wykop długości 70 m oraz szerokości 2 m, na linii północ-południe. Po zdjęciu humusu, składającego się ciemnobrunatnej, zbitej próchnicy, który w obrębie stanowiska posiadał miąższość 0,3 m, zarejestrowano nawarstwienia pochodzenia naturalnego, składające się beżowo-pomarańczowego, zglinionego piasku. W centralnej części wykopu na 47 metrze długości, odsłonięto zarys paleniska.

Ryc. 2. Wojciechowo, pow. Lidzbark Warmiński. Zabytki znalezione w humusie na stanowisku VI (2) oraz XI (1). Fot. B. Kaczyński

Obiekt w rzucie poziomym posiadał zarys owalny o wymiarach 0,8x0,7 m. W centralnej części obiektu znajdowała się warstwa ciemnobrunatnego piachu, nasycona polepą oraz dużymi przepalonymi kamieniami (Ryc. 3:1). Wokół owego nawarstwienia odnotowano ciemnoszary piasek nasycony węglem drzewnym. Strop obiektu leżał na wysokości 70,10 m n.p.m. W profilu południowym obiekt posiadał zarys nieckowaty z przegłębieniami (Ryc. 3:2). Miąższość obiektu wynosiła 0,3 m. W części stropowej zalegało cienkie nawarstwienie złożone z ciemnobrunatnego, zginionego piasku. W części spągowej zarejestrowano warstwę spalenizny miąższości 0,1 m oraz szerokości 0,6 m.

W warstwie spalenizny odkryto fragmenty niewielkiego, dwustożkowatego naczynia misowatego o lekko wychylonej krawędzi wylewu (Ryc. 3:3). Naczynie wykonano z masy ceramicznej schudzonej piaskiem. Powierzchnie noszące ślady przepalenia były wygładzone. Posiadały barwę szarą oraz beżową. Zachowane fragmentarycznie naczynie posiadało wysokość 13 cm. Pozostałe wymiary naczynia: średnica wylewu 15 cm, grubość ścianek 0,4–1 cm, średnica brzuśca 18 cm, średnica dna 9 cm.

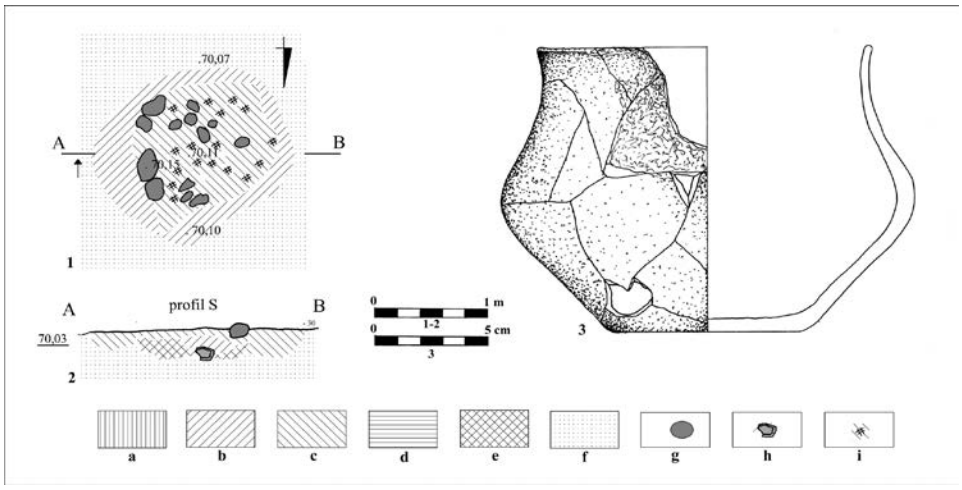

Ryc. 3. Wojciechowo, st. III, pow. Lidzbark Warmiński. Plan i profil obiektu 1 (1-2), wraz z inwentarzem (3). 1,2 – wg C. Żabiński, oprac. B. Kaczyński, 3 – rys. B. Kaczyński

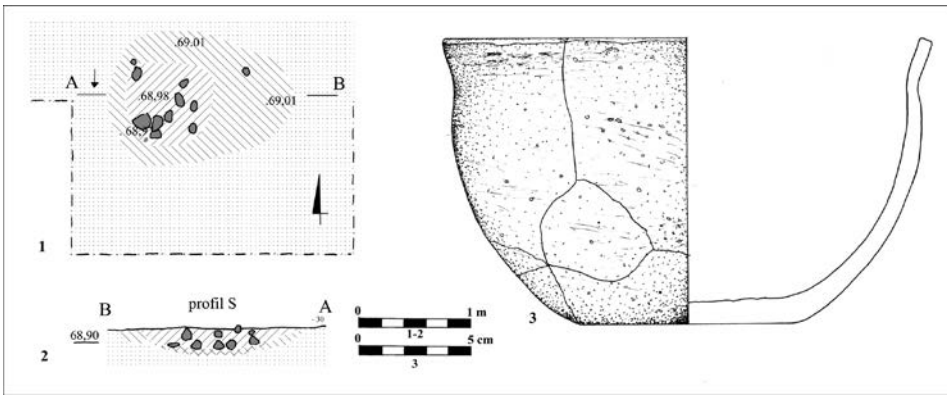

Ryc. 4. Wojciechowo, st. IV, pow. Lidzbark Warmiński. Plan i profil obiektu 1 (1–2), wraz z inwentarzem (3). 1,2 – wg C. Żabiński, oprac. B. Kaczyński, 3 – rys. B. Kaczyński

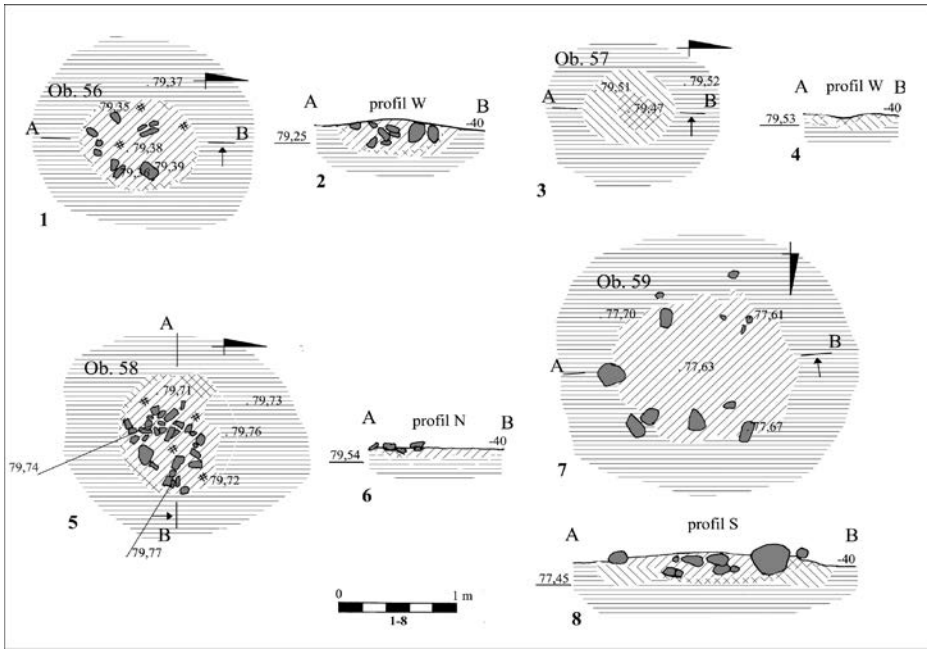

Ryc. 5. Wojciechowo, st. VI, pow. Lidzbark Warmiński. Plan i profil obiektu 56 (1–2), 57 (3–4), 58 (5–6), 59 (7–8). 1–6 – wg C. Żabiński, oprac. B. Kaczyński, 7–8 – wg M. Bury, I. Zduńska, oprac. B. Kaczyński

I. 2. Stanowisko IV (AZP 18–58/15)

Stanowisko położone jest na zachodnim stoku niewielkiego wyniesienia o ekspozycji w kierunku wschodnim (Ryc. 1). Obszar ten znajduje się na poziomie około 68–70 m n.p.m. Powierzchnia stanowiska jest wieloletnim ugorem porośniętym trawami polnymi. Różnica poziomów między kulminacją wyniesienia a jego podstawą nie przekracza 2,5 m.

Stanowisko zostało odkryte w 2004 roku w ramach badań powierzchniowych programu AZP. Na podstawie 2 fragmentów ceramiki stanowisko archeologiczne określono jako ślad osadniczy kultury pruskiej z okresu wczesnego średniowiecza o przybliżonej powierzchni do 0,1 ha.

W ramach przedinwestycyjnych, archeologicznych badań sondażowo-rozpoznawczych założono dwa wykopy I i II w układzie krzyżowym. Wykopy miały wymiary 50x2 m oraz łączną pow. 196 m^2 (1,96 ara). Wykopy zlokalizowane były w centralnej części stanowiska zaznaczonego w 2004 roku w trakcie badań AZP.

Wykop I zorientowany był na linii północ-południe. Po zdjęciu humusu, miąższości 0,3 m, złożonego z ciemnoszarego, zbitego piasku nie zarejestrowano pozostałości pochodzenia antropogenicznego. Odnotowano jedynie naturalną warstwę calca, złożonego z ciemnożółtego, zglinionego piasku.

Wykop II zorientowany na linii wschód-zachód, leżał prostopadle do wykopu I, przecinając go w połowie długości. Pod warstwą humusu, miąższości w granicach 0,3–0,4 m w środkowej części wykopu, odnotowano zarys paleniska. Obiekt oznaczono numerem 1. Na pozostałej części wykopu odsłonięto jedynie naturalną warstwę calca.

Obiekt 1 w rzucie poziomym miał kształt owalny o wymiarach 1,2x0,6 m (Ryc. 4:1). Strop obiektu zadokumentowano na poziomie 68,98 m n.p.m. Wypełnisko obiektu złożone było z brunatnego i ciemnoszarego piasku, z dużą ilością przepalonych kamieni. W profilu południowym obiekt przybierał kształt nieckowaty o miąższości 0,4 m. Wypełnisko obiektu składało się w części centralnej z brunatnego piasku z warstwą przepalonych kamienia (Ryc. 4:2). Owa warstwa oddzielona była od podłoża calcowego cienką warstwą spalenizny o miąższości 0,1 m.

Z warstwy spalenizny pozyskano fragmenty naczynia misowatego o baniastym brzuścu z lekko wyodrębnioną szyjką i wychylonym wylewem (Ryc. 4:3). Naczynie miało powierzchnię lekko chropowaconą, barwy ceglastej z licznymi okopceniami, powstałymi wskutek przepalenia naczynia. Wykonano je z masy ceramicznej schudzonej piaskiem z domieszką gruboziarnistego tłucznia granitowego. Naczynie miało wysokość 13 cm. średnica wylewu 22 cm, grubość ścianek 0,6–1 cm, średnica dna 10 cm.

I. 3. Stanowisko VI (AZP 18–58/17,18,19)

Stanowisko obejmuje kulminację wyniesienia morenowego z jego południowym i wschodnim stokiem. Obszar ten leży na krawędzi doliny Pasłęki na poziomie około 78–81 m n.p.m. Na szczycie wyniesienia znajduje się piaszczysta gleba, w której licznie występuje materiał ceramiczny.

Pierwotnie w obrębie stanowiska VI, znajdowały się trzy stanowiska archeologiczne odkryte w trakcie badań powierzchniowych AZP, oznaczone numerami VI, VII i VIII.

Stanowisko VI zlokalizowane było na południowo-wschodnim skłonie omawianego wyniesienia o zaznaczonej pow. do 0,5 ha. Miejsce to określono jako osadę kultury pruskiej z okresu wczesnego średniowiecza na podstawie 27 ułamków ceramiki zebranych z powierzchni oraz jako ślad osadnictwa w okresie nowożytnym na podstawie 2 fragmentów.

Stanowisko archeologiczne oznaczone numerem VII w miejscowości Wojciechowo o zaznaczonej powierzchni 0,5 ha, położone było na południowym stoku wyniesienia. W 2004 roku z powierzchni zebrano materiał ceramiczny, na podstawie, którego stanowisko określono jako osadę pruską z okresu wczesnego średniowiecza (56 fragmentów), ślad osadnictwa z późnego średniowiecza (1 fragment) i ślad osadniczy z okresu nowożytnego (3 fragmenty).

Stanowisko VIII w miejscowości Wojciechowo, zostało zaznaczone w północno-zachodniej części wyniesienia morenowego, jako osada pruska z okresu wczesnego średniowiecza i ślad osadnictwa nowożytnego na podstawie 23 fragmentów ceramiki zebranej z powierzchni. Rząd wielkości stanowiska został ustalony na 0,5 ha

W związku z licznie rejestrowanym materiałem ceramicznym w humusie na kulminacji wyniesienia założono wykop sondażowy I o wymiarach 110 x 2 m. Zorientowany był na linii północ-południe, miedzy centralnymi miejscami dotychczas zaznaczonych stanowisk VII i VIII. Po zdjęciu humusu, złożonego z szarego, zbitego piasku o miąższości 0,2–0,3 m, odsłonięto stropy 52 obiektów archeologicznych (1–52), związanych z osadnictwem z wczesnej epoki żelaza, ledwie odznaczających się na tle żółtego piasku calcowego (Ryc. 5/A).

Wykop oznaczony numerem II założono 10 m od północnej granicy wykopu I w kierunku północnym. Posiadał on wymiary 30x2 m. W obrębie omawianego wykopu pod humusem, miąższości 0,5 m uchwycono zarysy 3 obiektów (53, 54, 55), słabo oddzielających się od żółtego piasku calcowego.

Wykop III założono 50 m od wykopu I w kierunku zachodnim. Wykop posiadał wymiary 50x2 m oraz zorientowany został na linii wschód-zachód. Pod humusem, zło-

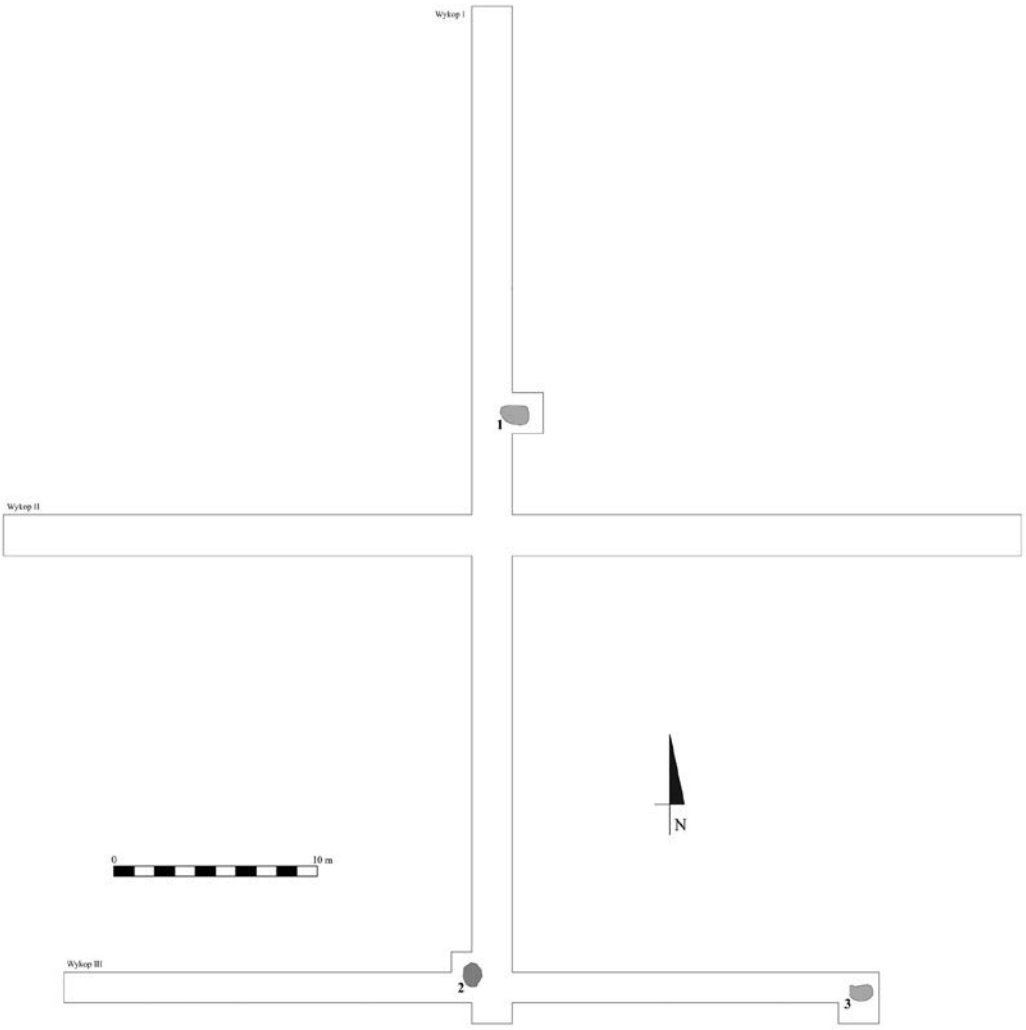

Ryc. 6. Wojciechowo, st. XI, pow. Lidzbark Warmiński. Plan stanowiska z zaznaczonymi sondażami i obiektami nieruchomymi. Rys. B. Kaczyński

żonym z ciemnobrunatnej, zglinionej próchnicy miąższości 0,3–0,4 m odsłonięto pozostałości 3 obiektów (56, 57, 58) związanych z osadnictwem z okresu wpływów rzymskich. Obiekty były wyraźnie zarysowane w jasnobrunatnym, zglinionym piasku calcowym.

Wykop IV zlokalizowany był w centralnej części byłego stanowiska VI w południowo-zachodniej części wyniesienia. Wykop zorientowany był na linii północ-południe o wymiarach 50 x 2 m. Po zdjęciu humusu, składającego się z ciemnobrunatnej, zbitej próchnicy, w południowej części wykopu, odsłonięto strop obiektu 59. Na pozostałej powierzchni wykopu, uchwycono jedynie naturalne nawarstwienia calcowe, złożone z rudo-brunatnego zglinionego piasku.

W trakcie sondażowych badań archeologicznych na stanowisku VI założono 4 wykopy badawcze I–IV o wymiarach: 110x2, 30x2, 50x2 i 50x2 o łącznej powierzchni 480 m^2 (4,8 ara). Odsłonięto 59 obiektów, z których 55 związanych było z fazą osadniczą kultury kurhanów zachoniobałtyjskich (patrz II.1.1), 4 z okresem wpływów rzymskich (patrz. II.2.1). Paleniska zlokalizowane były we wschodniej części stanowiska.

Obiekt 56 był położony na wschodnim krańcu wykopu III. Strop obiektu uchwycono na głębokości 0,3 m od powierzchni gruntu, a zadokumentowano na poziomie 79,38 m n.p.m. W rzucie poziomym palenisko posiadało kształt owalny o wymiarach 0,9x0,65 m. W centralne części zarejestrowano warstwę ciemnobrunatnego piasku, nasyconą polepą, węglem drzewnym oraz kamieniami (Ryc. 5:1). Ową warstwę od podłoża calcowego, złożonego jasnobrunatnego, zglinionego piasku, oddzielała warstwa spalenizna. W profilu zachodnim obiekt posiadał kształt nieckowaty o miąższości 0,4 m. Wypełnisko złożone było z warstwy przepalonych kamieni, osadzonych w ciemnobrunatnym piasku (Ryc. 5:2). Z wypełniska obiektu pozyskano 2 fragmenty ceramiki datowanej na okres wpływów rzymskich.

Obiekt 57 zlokalizowany był w centralnej części wykopu III. Obiekt zarejestrowano na głębokości 0,3 m od powierzchni terenu. W rzucie poziomym na wysokości 79,47 m n.p.m. obiekt posiadał kształt owalny o wymiarach

0,65x0,3 m. Wypełnisko składało się z warstw ciemnoszarego piasku oraz spalenizny (Ryc. 5:3). W profilu zachodnim obiekt posiadał kształt nieckowaty, miąższości 0,2 m (Ryc. 5:4). Z obiektu nie pozyskano materiału zabytkowego.

Obiekt 58 w rzucie poziomym posiadał kształt kolisty o średnicy 1,0 m. Strop obiektu zadokumentowano na poziomie 79,94 m n.p.m. Wypełnisko złożone było z jasnoszarego i brunatnego piasku z dużą ilością przepalonych kamieni osadzonych w warstwie spalenizny (Ryc. 5:5). W profilu północnym, obiekt przybierał kształt nieckowaty o miąższości 0,2 m (Ryc. 5:6). Z obiektu nie pozyskano materiału zabytkowego.

W południowej części wykopu III na głębokości 0,4 m od powierzchni gruntu, uchwycono strop obiektu 59 na poziomie 77,63 m n.p.m. Palenisko w rzucie poziomym posiadało kształt zbliżony do owalnego o wymiarach 1,5x1,2 m. Wypełnisko obiektu składało się z brunatnego piasku z przepalonymi kamieniami, ledwo oddzielającymi się od jasnobrunatnego, zglinionego piasku calcowego (Ryc. 5:7). W profilu południowym obiekt posiadał kształt trapezowaty o miąższości 0,3 m. W części spągowej zalegało nawarstwienie, barwy brunatnej z kamieniami, pod którym uchwycono cienką warstwę spalenizny (Ryc. 5:8). Z wypełniska obiektu pozyskano 29 fragmentów przepalonych fragmentów ceramiki.

I. 4. Stanowisko IX (AZP 18–58/20)

Stanowisko IX w Wojciechowie (AZP 18–58/20) obejmuje łagodnie schodzący południowo-zachodni stok wyniesienia morenowego o ekspozycji w kierunku zachodnim. Obszar ten znajduje się na poziomie 85–89 m n.p.m.

Na stanowisku IX w Wojciechowie założono łącznie trzy wykopy sondażowe o wymiarach 40x2, 40x1,5, 50x1,5 o powierzchni 215 m^2 (2,15 ara).

Wykop I zorientowany był na linii północ-południe, zlokalizowany na delikatnym skłonie, schodzącym w kierunku zachodnim, w centralnej części stanowiska zaznaczonego na mapie AZP w 2004 roku (Ryc. 1). Wykop posiadał 40x2 m (80 m^2). Po usunięciu humusu, który w obrębie wykopu posiadał miąższość 0,5 m, odsłonięto jedynie naturalne nawarstwienia calcowe, złożone z żółtego piasku w części południowej i centralnej, zaś w północnej z biało-szarej gliny.

Wykop II założono 50 m na wschód od południowo-zachodniego narożnika wykopu I. Podobnie jak poprzedni, zorientowany został na linii północ-południe. Podczas zdejmowania humusu, złożonego z szarego, zbitego piasku o miąższości 0,4 m, rejestrowano materiał ceramiczny datowany na okres wpływów rzymskich oraz nowożytność. Po zdjęciu humusu i odczyszczeniu wykopu do dokumentacji fotograficznej, w centralnej części wykopu II (między 35 a 37 m) uchwycono strop obiektu 1.

Strop obiektu zarysował się na poziomie 87,77 m n.p.m. w żółtym piasku calcowym. W rzucie poziomym obiekt posiadał kształt zbliżony do owalnego o wymiarach 1,8x1,5 m. W centralnej części planu znajdowała się rdzawo-pomarańczowa warstwa polepy, otoczona warstwami spalenizny oraz brunatnego piasku (Ryc. 7/A:1). W profilu północnym obiekt posiadał kształt nieckowaty z przegłębieniami w centralnej części. Miąższość obiektu wynosiła 0,4 m. Wypełnisko złożone było z centralnie umiejscowionej warstwy rdzawo-pomarańczowej polepy otoczonej warstwami brunatnego piasku i spalenizny (Ryc 7/A:2). Z obiektu pozyskano dwa fragmenty ceramiki konstrukcyjnej. Obiekt zinterpretowano jako piec gospodarczy.

Po odsłonięciu obiektu 1, podjęto decyzję o założeniu wykopu III, pomiędzy dwoma dotychczas otwartymi wykopami. Wykop posiadał 50 m długości oraz 1,5 m szerokości. Po usunięciu humusu, miąższości 0,4 m uchwycono jedynie naturalne nawarstwienia calcowe złożone z żółtego i szarego piasku.

Podczas zdejmowania humusu pozyskano 4 fragmenty ceramiki naczyniowej datowanej na okres wpływów rzymskich oraz nowożytność.

I. 5. Stanowisko XI (AZP 18–58/22)

Stanowisko położone jest na południowym stoku wyniesienia morenowego o ekspozycji w kierunku południowo-wschodnim. Obszar ten znajduje się na poziomie około 86–88 m n.p.m. W północnym sąsiedztwie stanowiska, znajduje się obniżenie terenowe ze stawem i mokradłami, gęsto porośnięte roślinnością. Różnica poziomów między kulminacją wyniesienia a jego podstawą mieści się w przedziale 4 m.

Na stanowisku XI założono 3 wykopy sondażowe oznaczone cyframi rzymskimi I–III o wymiarach 50x2, 50x2, 40x1,5 o łącznej powierzchni 260 m^2 (2,6 ara).

W centralnej części stanowiska zaznaczonego w 2004 roku założono wykop krzyżowy o wymiarach 50 x 50 szerokości 2 m. Wykop I był zorientowany na linii północ – południe, zaś II na linii wschód – zachód (Ryc. 6).

Po usunięciu humusu, w wykopie I odsłonięto stropy dwóch zaciemnień, wyraźnie odznaczających się w żółtym piasku calcowym. Pierwsze z nich zostało zarejestrowane w centralnej części wykopu.

Obiekt ten pełnił funkcję paleniska. Został uchwycony na głębokości 0,3 m od powierzchni gruntu. W rzucie poziomym na wysokości 87,01 m n.p.m. posiadał zarys zbliżony do prostokąta o wymiarach 1,4x1,0 m (Ryc. 7/B:1). W centralnej części obiektu odnotowano skupisko przepalonych, spękanych kamieni osadzonych w warstwie czarnej spalenizny. Na obrzeżach obiektu zadokumentowano warstwę brunatnego piasku, nasyconego spelenizą i węglem drzewnym.

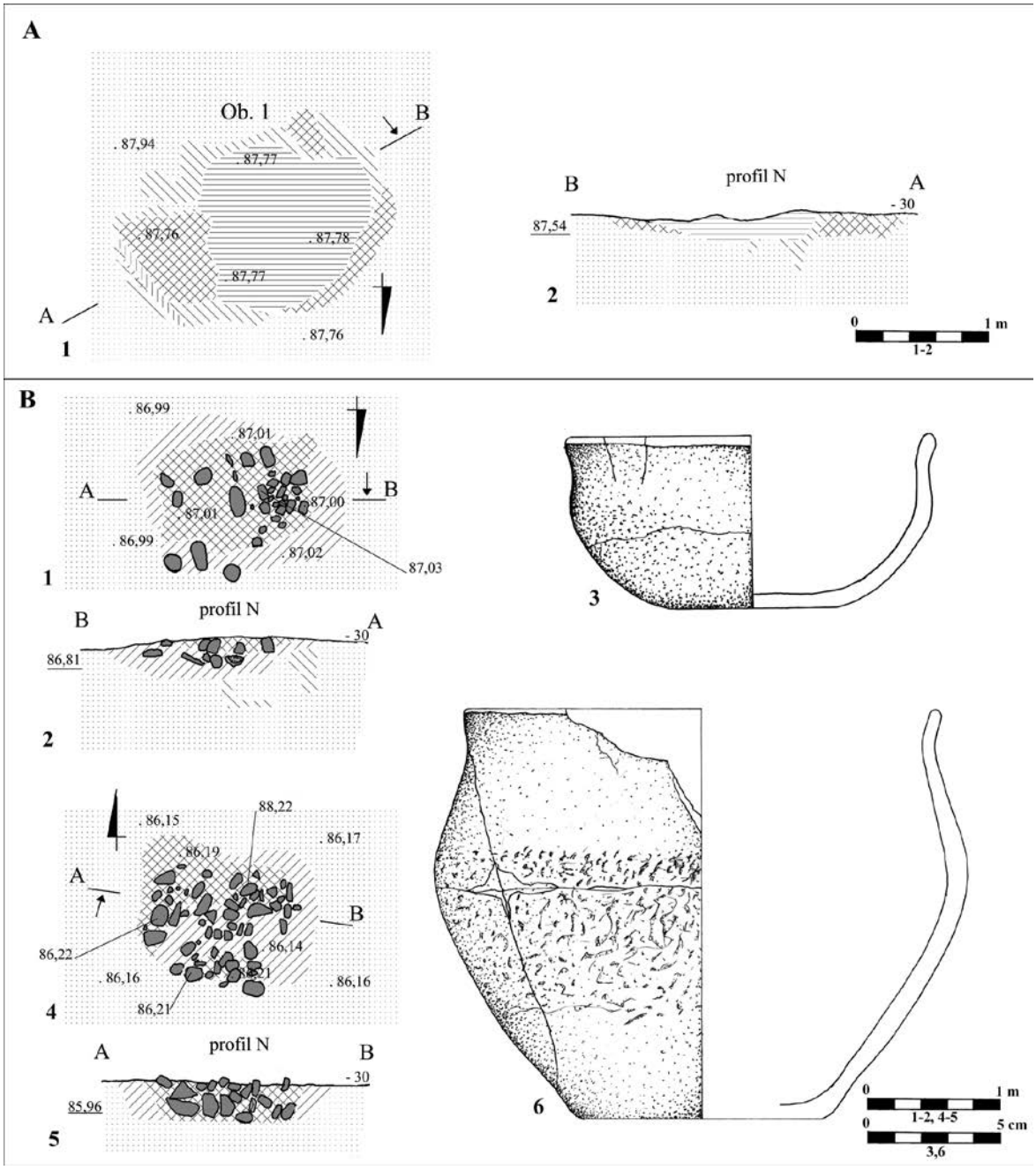

Ryc. 7. Wojciechowo, pow. Lidzbark Warmiński. Plany i profile obiektów wraz z inwentarzem ze stanowiska IX (A) i XI (B). Rys. i oprac. B. Kaczyński

W profilu północnym obiekt posiadał kształt nieckowaty o miąższości 0,3 m. Centralną część wypełniska tworzył przepalony ruszt kamienny, osadzony w spaleniźnie (Ryc. 7/B:2). W owej warstwie na głębokości 86,84 m n.p.m. znajdowała się w dobrze zachowana misa nosząca ślady przepalenia w ogniu. Po bokach obiektu oraz w części spągowej odnotowano warstwę brunatnego piasku.

Odkryte naczynie to półkulista misa z lekko wyodrębnionym, wychylonym na zewnątrz wylewem (Ryc. 7/B:3). Posiadała powierzchnię wygładzoną, barwy beżowej. Wykonana została z masy ceramicznej schudzonej piaskiem z domieszką gruboziarnistego tłucznia granitowego. Naczynie posiadało wysokość 7 cm., średnicę wylewu 14 cm, grubość ścianek 0,6–1 cm i średnicę dna 6,5 cm.

W południowej części wykopu I na głębokości 0,3 m od powierzchni wykopu odkryto obiekt oznaczony numerem 2. W rzucie poziomym na wysokości 86,25 m n.p.m. jama posiadała kształt zbliżony do owalnego o wymiarach 1,6x1,4 m. Wypełnisko złożone było z brunatnego piasku.

W profilu zachodnim obiekt 2 posiadał kształt nieckowaty z przegłębieniami o miąższości 0,4 m. Wypełnisko obiektu złożone było z brunatnego piasku, delikatnie oddzielając się od żółtego piasku calcowego. Z obiektu nie pozyskano materiału zabytkowego.

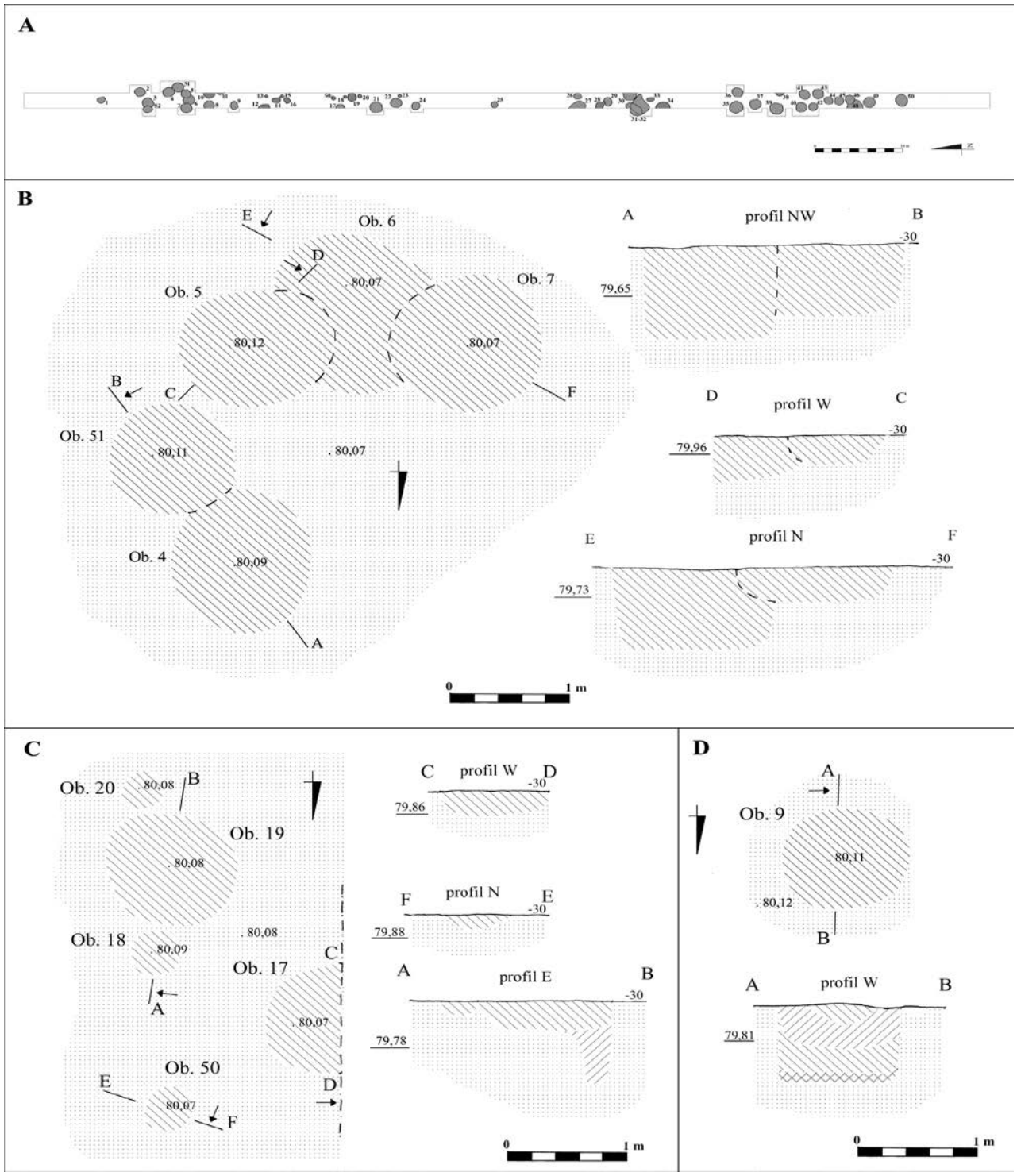

Ryc. 8. Wojciechowo, st. VI, pow. Lidzbark Warmiński. Plan zbiorczy wykopu I (A) oraz plany i profile wybranych obiektów (B, C, D). Rys. i oprac. B. Kaczyński

Wykop II został założony prostopadle do wykopu I (Ryc. 6). Miał 50 m długości i 2 m szerokości. Po usunięciu humusu i odczyszczeniu powierzchni wykopu uchwycono jedynie naturalne nawarstwienia calcowe, złożone z szarych i żółtych piasków. Podczas zdejmowania warstwy humusu we wschodniej części wykopu pozyskano dużą ilość materiału ceramicznego datowanego na wczesną epokę żelaza (12 fragmentów).

Wykop III założono prostopadle do obiektu 2 w południowej części stanowiska (Ryc. 6). Posiadał wymiary 40 x 2 m. Po usunięciu warstwy humusu, złożonej z ciemnoszarego, zbitego piasku miąższości 0,3 m odnotowano zarys paleniska na wschodnim krańcu wykopu.

Obiekt oznaczony numerem 3 uchwycono 0,3 m od powierzchni gruntu. W rzucie poziomym na wysokości 86,14 m n.p.m. strop obiektu posiadał kształt zbliżony do prosto-

kątnego o wymiarach 1,2x0,8 m (Ryc. 7/B:4). Powierzchnia obiektu złożona była z warstwy przepalonych, małych i średnich, potłuczonych otoczaków, osadzonych w części północnej w warstwie spalenizny, zaś w południowej w brunatnym piasku silnie nasyconym węglem drzewnym.

W profilu północnym obiekt posiadał zarys trapezowaty o miąższości 0,3 m. Centralna część wypełniska złożona była z rusztu kamiennego, osadzonego w warstwie spalenizny, pośród której pozyskano duży fragment garnka. Po bokach obiektu zarejestrowano warstwę brunatnego piasku z węglem drzewnym (Ryc. 7/B:5).

Odkryte naczynie to nieduży garnek o esowatym profilu z lekko wychylonym wylewem (Ryc. 7/B:6). Powierzchnie zewnętrzne wygładzone, z wyjątkiem chropowaconej środkowej części naczynia. Ścianki grubości 0,8–1,2 cm barwy beżowo-szarej z śladami przepalenia. Wykonano je z masy ceramicznej schudzonej piaskiem z domieszką gruboziarnistego tłucznia granitowego. Wymiary naczynia: wysokość 16 cm, średnica wylewu 18 cm, średnicę dna 10 cm.

II. Fazy osadnicze

II.1. Wczesna epoka żelaza – kultura kurhanów zachodniobałtyjskich

II.1.1. Obiekty nieruchome

W obrębie wykopu I oraz II na stanowisku VI w miejscowości Wojciechowo, zarejestrowano 55 obiektów archeologicznych, które wiązać należy z funkcjonowaniem osady otwartej z wczesnej epoki żelaza.

Ze względu na funkcję wyróżnić można:
- 39 obiektów o charakterze gospodarczym (jamy gospodarcze),
- 7 obiektów o charakterze mieszkalnym (dołki posłupowe),
- 1 obiekt z materiałem kostnym (grób?),
- 4 obiekty o nieokreślonej funkcji.

Najliczniejszą kategorią obiektów odkrytych na stanowisku są jamy gospodarcze. Wyróżniono 39 tego typu obiektów. Obiekty te wystąpiły w dwóch dużych koncentracjach w południowej oraz północnej części wykopu I (Ryc. 8/A). Pomiędzy tymi koncentracjami występowały jedynie pojedyncze zaciemnienia. W wykopie II uchwycono jedynie 2 obiekty tego typu (54, 55).

Jamy gospodarcze w rzucie poziomym posiadały kształt kolisty o średnicy 0,8–1,3 m (Ryc. 8/B). Wypełnisko praktycznie wszystkich tego typu obiektów, złożone było z jasnobrunatnego piasku, delikatnie oddzielającego się od calca. Stropy obiektów rejestrowane były na głębokości 0,2–0,3 m od powierzchni gruntu na poziomie ok. 80 m n.p.m.

W profilach obiekty posiadały kształt kwadratowy, bądź prostokątny, rzadziej nieckowaty o miąższości 0,4–1,4 m. Wypełnisko większości obiektów było jednowarstwowe, z wyjątkiem obiektów 9, 10, 36 i 39, gdzie w części spągowej występowała cienka warstwa szarego piasku, nasycona mniej lub bardziej węglem drzewnym (Ryc. 8/D).

Jamy o podobnych formach odnajdywane są na różnych stanowiskach osadowych wiązanych z kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich, między innymi na stanowisku w Modrzewinie (Neugebauer 1936, tabl. XIII, XIV) i Młotecznie (Ziemlińska-Odojowa 1991).

Wśród obiektów związanych z mieszkalnym charakterem, wyróżniono 7 obiektów, pełniących funkcję dołków posłupowych (Ryc. 8/C). Są to obiekty 1, 13, 15, 18. 19 oraz 50. Obiekty te uchwycono w północnej części wykopu I. Obiekty te wchodziły w skład, co najmniej dwóch budynków o konstrukcji słupowej. Jedno z zadaszonych założeń mogło mieć długość 8 m, czego świadectwem są leżące w linii obiekty 15, 18, 19 oraz 50 (Ryc. 8/A). Dołki posłupowe to obiekty w rzucie poziomym rysujące się jako koliste jamy barwy jasnobrunatnej o średnicy 0,2–0,3 m, delikatnie oddzielające się od piasku calcowego. Stropy obiektów rejestrowane były na głębokości 0,2–0,3 m od powierzchni gruntu na poziomie ok. 80 m n.p.m. Profile obiektów posiadały kształt nieckowaty, miąższości 0,3–0,4 m. Wypełniska obiektów złożone były z jasnobrunatnego piasku. Z tego typu obiektów nie pozyskano materiału zabytkowego. Ślady podobnych założeń znajdują analogie na stanowisku kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Modrzewinie (Hoffmann 1999, tabl. CLXV:2), a także na osadzie kultury pomorskiej w Janowie Pomorskim (Ignaczak, Affelski 2012, ryc. 7).

Jednym z najbardziej interesujących odkryć jest obiekt o niejasnej funkcji oznaczony numerem 30–32. Obiekt początkowo zinterpretowany został jako trzy oddzielne jamy 30, 31 i 32. Podczas zdejmowania humusu w tej części wykopu, zwrócono uwagę na skupisko dużych ciosanych kamieni, ściśle do siebie przylegających. Po odczyszczeniu zarys obiektu był niewyraźny, miał owalny kształt o wymiarach 4,0x2,1 m. W rzucie poziomym zadokumentowano warstwę, dużych polnych kamieni o wymiarach 0,5–0,4 m, osadzonych w warstwie jasnobrunatnego piasku z drobnym materiałem ceramicznym (Ryc. 10:1). Obiekt ze względu na duże rozmiary eksplorowany był dwuetapowo. W pierwszej kolejności wybrano odcinek AB, a następnie CD. Podczas eksploracji rejestrowano drobny przepalony materiał kostny, który występował równomiernie, aż do spągu obiektu. W profilu AB obiekt posiadał kształt nieckowaty, z przegłębieniem we wschodniej części, miąższości 1,0 m (Ryc. 10:2). W profilu CD obiekt rysował się jako trapezowata, duża jama o miąższości 1,2 m (Ryc. 10:3). Wypełnisko dwuwarstwowe złożone było w części stropowej z jasnobrunatnego piasku z materiałem ceramicznym oraz przepalonymi kośćmi ludzkimi osobnika w wieku adultus (ok. 300 gr), zaś w części spągowej z szarego piasku, słabo oddzielającego się

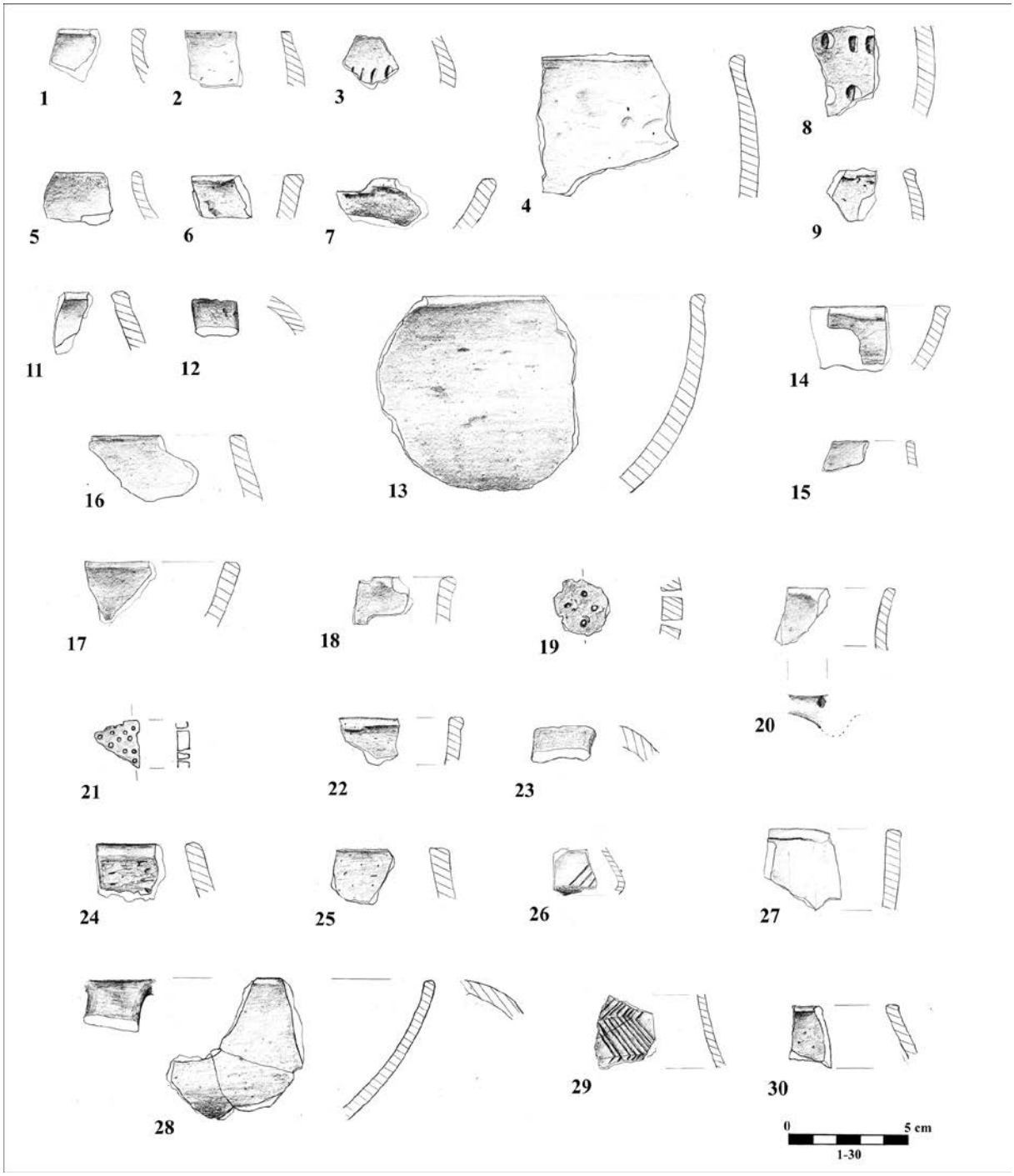

Ryc. 9. Wojciechowo, st. VI, pow. Lidzbark Warmiński. Ceramika z humusu (1-8), obiektu 1 (9), 3 (11), 4 (12–14), 9 (15–19), 20 (20–21), 23 (22–23), 26 (24–25), 42 (26–27), 46 (28), 47 (29) oraz 54 (30). Rys. B. Kaczyński

od piasku calcowego. Z obiektu pozyskano 196 fragmentów silnie rozdrobnionego materiału ceramicznego o charakterze osadniczym (Ryc. 10:4–11). Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy mamy do czynienia z nietypowym pochówkiem bezpopielnicowym, czy obiektem o charakterze kultowym. Podobny nietypowy obiekt z ludzkimi szczątkami kostnymi, w kontekście osadowym został odkryty na stanowisku I w Janowie Pomorskim (Ignaczak, Affelski 2012, s. 100, tabl. 3:ob. 45).

Do ostatniej kategorii włączono cztery obiekty o funkcji trudnej do ustalenia. Są to jamy o numerach 14, 28, 29, 53. W rzutach poziomych obiekty posiadały kształt nierównomierny o wymiarach od 0,5–1,6 m. Wypełnisko obiektów złożone było z jasnobrunatnego piasku, bardzo słabo oddzielające się od piasku calcowego. W profilach obiekty miały kształt nieckowaty, bądź nieregularny o miąższości 0,4–0,6 m. Z obiektów pozyskano drobny materiał zabytkowy.

II.1.2. Materiał zabytkowy

Materiał zabytkowy datowany na wczesną epokę żelaza został odkryty na stanowisku VI oraz XI.

Najlepiej datowanym zabytkiem pozyskanym w trakcie badań jest brązowy wisiorek gruszkowaty odkryty wykrywaczem metali w obrębie stanowiska IX w Wojciechowie (Ryc. 2:1). Zabytek posiada główkę, pustą w środku z zachowanym czopem glinianym, kształtu kulistego o przekroju kwadratowym z zaokrąglonymi bokami. Zabytek posiada cztery otwory, trzy po bokach główki o średnicy 0,1–0,3 cm oraz jeden u jej podstawy. Od główki odchodzi uchwyt o przekroju prostokątnym, o średnicy 1 cm, z otworem 0,6 cm. Zarówno czop gliniany, jak i zachowane otwory świadczą, że zabytek został wykonany metodą na wosk tracony. Omawiany zabytek jest drugim, obok zawieszki z Łęczy (Dąbrowski 1967, ryc. 12:6) tego typu egzemplarzem odkrytym w strefie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Zabytki charakterystyczne są dla kultury pomorskiej, gdzie występują zarówno w skarbach, jak i w kontekstach grobowych i datuje się je na okres halsztacki D oraz LT A–B (Czopek 1992, s. 68; Hoffmann 2000, s. 160). Wisiorki gruszkowate są ozdobami wywodzącymi się z kręgu kultury halsztackiej i dość szeroko rozpowszechnionymi w Europie Środkowej w okresie halsztackim D i na początku okresu lateńskiego (Andrzejowska 1981, s. 195). Okaz z Wojciechowa należy traktować jako import z terenu kultury pomorskiej.

O wiele gorzej przedstawia się chronologia materiału ceramicznego, który zarejestrowano na stanowisku VI i XI. Łącznie w trakcie badań powierzchniowych oraz sondażowych pozyskano zbiór 865 silnie rozdrobnionych fragmentów ceramiki. W analizowanym zbiorze wyróżnić możemy fragmenty kilku typów naczyń oraz ornamentyki. Większość ułamków stanowią fragmenty chropowaconych i gładzonych garnków o wylewach płaskościętych i półokrągłych (Ryc. 9: 1, 2, 4, 5, 6, 11, 16, 18, 24, 25; 10: 27). Obok nich wyróżniono fragmenty mniejszych naczyń cienkościennych o starannie wygładzonych powierzchniach (Ryc. 10:5,6). Ponadto odnotowano fragmenty mis (Ryc. 9: 13, 14), dzbanków, kubków (Ryc. 9: 12, 23), a także naczyń sitowatych (Ryc. 9: 19, 21; 10: 11). Wśród ornamentyki wystąpiły naczynia o powierzchniach zaszczypywanych (Ryc. 9: 8) oraz rytych (Ryc. 9: 4, 8, 9, 15).

Ze względu na zły stan zachowania materiału ceramicznego (drobne fragmenty), ustalenie precyzyjniejszej chronologii wydaje się niemożliwe. Przesłanką do nieco późniejszej metryki omawianych materiałów, dostarczają fragmenty zdobione za pomocą linii rytych, zaszczypywań oraz elementów plastycznych charakterystycznych najbardziej dla grupy III ceramiki wg Mirosława Hoffmanna (2000, s. 96). Jedynie na tej podstawie można zawęzić chronologię materiałów na II i III fazę funkcjonowania kultury.

II.1.3. Podsumowanie

Podczas sondażowych badań na stanowisku VI namierzono relikty rozległego osiedla nizinnego. Obiekty świadczące o intensywnym użytkowaniu osady, odsłonięto w wykopie I oraz IV pasie ok. 100 m. W trakcie prac udało się uchwycić północną, południową oraz wschodnią krawędź osady. Na podstawie badań wielkość osady szacuje się na ok. 1,5 ha.

Osiedle zostało założone na kulminacji piaszczystej wydmy, która od strony południowej ograniczona była doliną niewielkiego dopływu Pasłęki. Podczas badań odsłonięto dwie koncentracje jam gospodarczych, oddzielonych od siebie strefą mniej intensywnie użytkowaną, w której uchwycono pozostałości co najmniej dwóch założeń mieszkalnych o konstrukcji słupowej (Ryc. 8/A). W tej strefie odsłonięto również obiekt z ludzkimi szczątkami kostnymi o niejasnej funkcji.

Osada funkcjonowała najprawdopodobniej w II i III fazie funkcjonowania kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, na co wskazuje rozdrobniony materiał ceramiczny.

Materiał zabytkowy w postaci wisiorka gruszkowatego oraz nielicznego materiału ceramicznego, pozyskano z powierzchni stanowiska IX. W wykopach sondażowych, nie natrafiono jednak na relikty świadczące o użytkowaniu tego miejsca jako osady.

Materiał zabytkowy z wczesnej epoki żelaza odkryty na stan. VI, IX świadczy o permanentnym zasiedleniu południowej części Równiny Orneckiej przez ludność kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Obszar ten wchodzi w skład grupy zachodniomazurskiej (Okulicz 1970, s. 90–95), zaś w nowszej literaturze został zaliczony do mezoregionu morąsko-miłakowskiego (Hoffmann 2000, s. 206–210).

II. 2. Okres wpływów rzymskich – kultura wielbarska

II.2.1. Obiekty nieruchome

Obiekty nieruchome związane z osadnictwem z okresu wpływów rzymskich zostały odkryte na stanowiskach III, IV, VI, IX oraz XI. Łącznie odkryto 8 palenisk oraz jeden obiekt, który interpretuje się jako piec gospodarczy.

Paleniska odsłonięte, jako osamotnione obiekty na stanowisku III i IV, zaś w większej liczbie na VI (4) oraz XI (2). Wszystkie zarejestrowane paleniska posiadają konstrukcję kamienną, osadzoną na dość intensywnej warstwie spalenizny, w której w przypadku obiektów 1, st. III, 1, st. IV, 59, st. VI, 1, 3, st. XI znajdowały się przepalone fragmenty naczyń ceramicznych (Ryc. 3–5, 7). Obiekty te posiadały w rzucie poziomym kształt prostokątny lub owalny o wymiarach w granicach 1–1,5 m dł., 0,5–1 m szer. Paleniska odnotowano zarówno na piaszczystym, jak i glinianym podłożu.

Podobne obiekty rejestrowane są powszechnie na osadach kultury wielbarskiej z okresu wpływów rzymskich, m. in. w Janowie Pomorskim (Jurkiewicz, Machajewski 2012, s. 212–213) i Rogowie (Machajewski 1980).

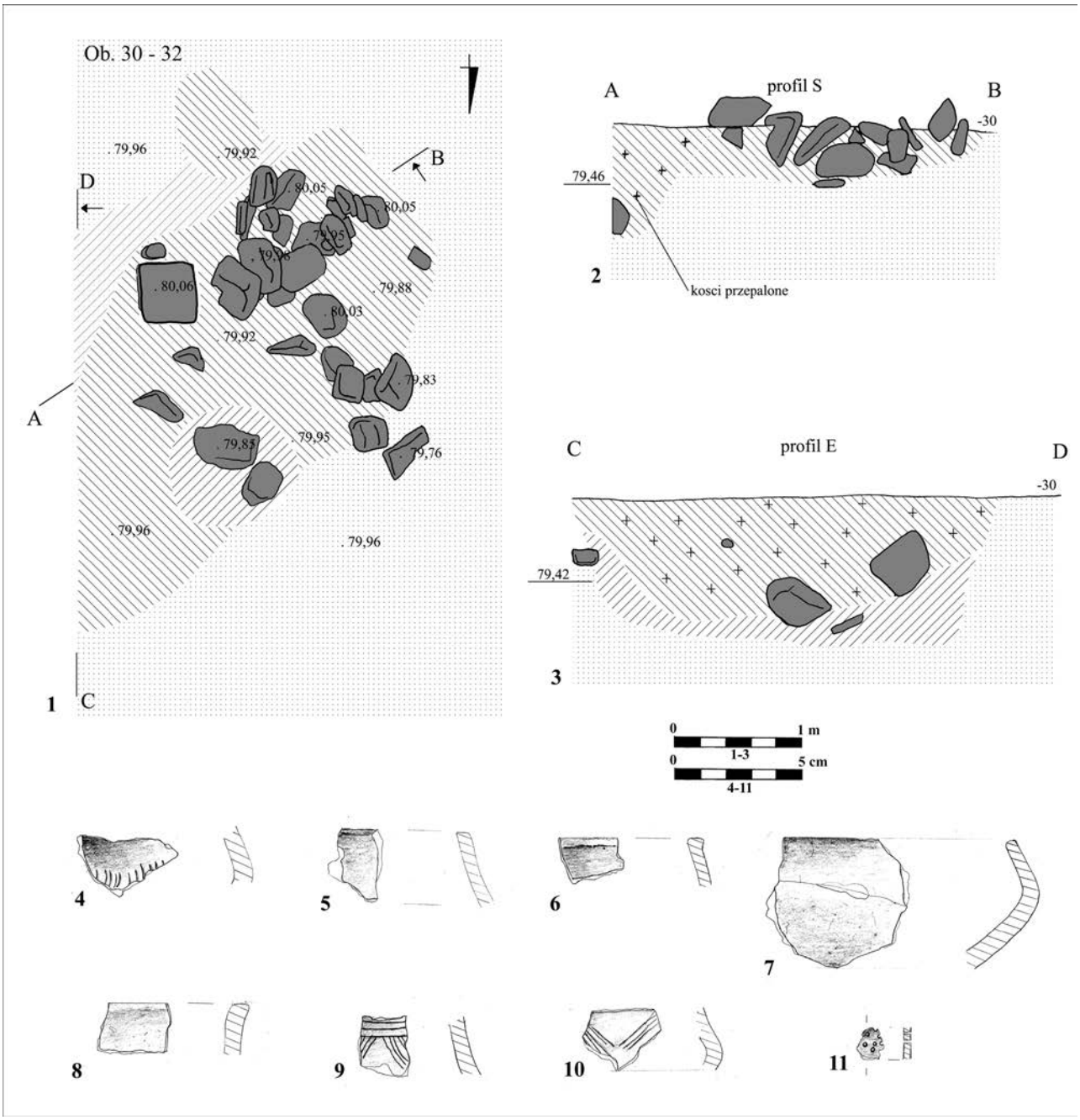

Ryc. 10. Wojciechowo, st. VI, pow. Lidzbark Warmiński. Plany i profile obiektu 30–32 (1–3) wraz z inwentarzem (4–11) z. Rys. B. Kaczyński

Na stanowisku IX odsłonięto pozostałości rozległej, niezbyt głębokiej, owalnej jamy o wypełnisku złożonym w centralnej części z grubej, zbitej warstwy rdzawo-pomarańczowej polepy średnicy ok. 1 m, otoczonej warstwami spalenizny oraz brunatnego piasku (Ryc. 7/A). Obiekt miał 2 m dł. oraz 1,2 m sz. W profilu warstwa polepy, miąższości 0,2 m, posiadająca kształt nieckowaty, otoczona była intensywnie czarną warstwą spalenizny. Ze stropu obiektu pozyskano 2 fragmenty wypalonej gliny, które są zapewne pozostałościami konstrukcji naziemnej obiektu (kopuły). Tego typu obiekty w kontekście osad interpretuje się jako piece gospodarcze. Rejestruje się je powszechnie na osadach z okresu wpływów rzymskich (Machajewski 1984, s. 51).

II.2.2. Materiał zabytkowy [3]

W trakcie badań w Wojciechowie pozyskano fragment zapinki brązowej oraz zbiór 4 naczyń ceramicznych.

Fragment zapinki brązowej, odkryty w humusie stanowiska VI, nawiązuje formalnie do grupy VII wg O. Almgrena. Zabytek posiada półokrągły, dość szeroki kabłąk wykonany z taśmy brązowej o przekroju półkolistym, trójkątną, krępą nóżkę oraz skróconą pochewkę (Ryc. 2:2). Najbliższe stylistyczne oraz terytorialne analogie do omawianego za-

[3] Pragnę w tym miejscu podziękować dr. Adamowi Cieślińskiemu z Instytutu Archeologii UW za pomoc merytoryczną.

bytku stanowią egzemplarze z cmentarzysk w Gdyni-Oksywiu (Bohnsack 1940, abb. 2–3) oraz w Weklicach, grób 298 (Natuniewicz-Sekuła, Okulcz-Kozaryn 2011, tabl. CXXIX/grave 298:1). Zabytki te, podobnie jak fibula z Wojciechowa posiadają podobnie uformowany, szeroki kabłąk. O wiele częściej rejestruje się fibule o smuklejszych kabłąkach (Pietrzak 1997, tabl. CXXI/grab 387:2; Andrzejowski 2005, fig. 13). Zabytki te występują w zespołach grobowych datowanych na młodszą fazę okresu wpływów rzymskich (C1).

Ceramikę reprezentują cztery naczynia, pozyskane z obiektów: 1 st. III, 1, st. IV, 1,3, st. XI. Naczynia zaklasyfikowano do grup i typów: IB (Ryc. 7/B:6), XaA (Ryc. 4:3), XIVA (Ryc. 7/B:3) i B (Ryc. 3:3) wg typologii autorstwa Ryszarda Wołągiewicza (1993). Wszystkie z odkrytych w Wojciechowie naczyń reprezentują formy występujące powszechnie i długotrwale od fazy B2b aż po fazę D.

II.2.3. Podsumowanie

Podczas sondażowych badań na stanowiskach III, IV, VI, IX i XI w Wojciechowie odsłonięto ślady niezbyt intensywnego osadnictwa kultury wielbarskiej. Nieduża ilość obiektów oraz ich ogromny rozrzut w wykopach sondażowych na poszczególnych stanowiskach może świadczyć o mało intensywnym osadnictwie w okolicach Wojciechowa. Na podstawie przeprowadzonych badań powierzchniowych i sondażowych, odsłonięte elementy daje się zahaczyć chronologicznie jedynie w fazie C1, na podstawie odkrytej zapinki A VII z trójkątną nóżką. Niestety, z powodu braku innych zabytków, które możnaby uznać za dobre datowniki oraz ze względu na sondażowy charakter badań, ustalenie dokładniejszej chronologii pozyskanych zespołów wydaje się niemożliwe.

Początki zasiedlania dorzecza Łyny, Pasłęki i górnej Drwęcy przez kulturę wielbarską, w świetle najnowszych badań, przypadają na stadium B2b okresu wpływów rzymskich i trwają aż do jej zaniku na omawianym terenie, czyli do fazy C3–D (Cieśliński 2008, s. 94; 2010, s. 177–181). Odsłonięte w trakcie badań sondażowych obiekty są świadectwem osadnictwa, które funkcjonowało w w/w cezurach chronologicznych.

Bibliografia

Andrzejowska M.

1981 *Kolczyki ludności kultury pomorskiej*, Wiadomości Archeologiczne, t. 46/2, s. 185–229.

Andrzejowski J.

2005 *Liwiec River as axis of local settlement structures of the Przeworsk and Wielbark Cultures*, [w:] Wasserwege: Lebenadern-Trennungslinien: 15. Internationales Symposion Grundprobleme der frühgeschichtlichen Entwicklung im mittleren Donauraum, Schleswig 30. November – 4. Dezember 2002, Hrsg. C. von Carnap-Bornheim, Schriften des Archäologischen Landesmuseums, Bd. 3, Neumünster, s. 231–253.

Bohnsack D.

1940 *Ostergermanische Gräber mit Steinpfeilern und Steinkreisen in Ostdeutschland*, Gothiskandza, Bd. 2, s. 22–36.

Cieśliński A.

2008 *Kultura wielbarska nad Łyną, Pasłęką i górną Drwęcą*, Pruthenia, t. 4, s. 87–115.

2010 *Kulturelle Veränderungen und Besiedlungsabläufe im Gebiet der Wielbark-Kultur an Łyna, Pasłęka und oberer Drwęc*a, Berliner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichte. Neue Folge, Bd. 17, Berlin.

Czopek S.

1992 *Południowo-wschodnia strefa kultury pomorskiej*, Rzeszów.

Dąbrowski J.

1967 *Wyniki prac wykopaliskowych na grodzisku Łęcze, pow. Elbląg*, Wiadomości Archeologiczne, t. 32/1–2, s. 385–404.

Gaerte W.

1927 *Mitteilungen aus Prussia-Museum*, Ausgrabung- für Heimatkunde und Heimatschutz, Bd. 27, s. 294–299.

Hoffmann M.

2000 *Kultura i osadnictwo południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Olsztyn.

Ignaczak M., Affelski J.

2012 *Osadnictwo z wczesnego okresu epoki żelaza na stanowisku Janów Pomorski*, [w:] Janów Pomorski, stan. I, Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w latach 2007–2008, Od paleolitu do wczesnego okresu wędrówek ludów, red. M. Bogucki, B. Jurkiewicz, Studia nad Truso, t. 1:1, Elbląg, s. 51–101.

Jurkiewicz B., Machajewski H.

2012 *Osadnictwo z młodszego okresu przedrzymskiego oraz późnego okresu rzymkskiego na stanowisku Janów Pomorski*, [w:] Janów Pomorski, stan. I, Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w latach 2007–2008, Od paleolitu do wczesnego okresu wędrówek ludów, red. M. Bogucki, B. Jurkiewicz, Studia nad Truso, t. 1:1, Elbląg, s. 207–236.

Machajewski H.
1980 *Osada z późnego okresu przedrzymskiego i rzymskiego w Rogowie (stan. 4), woj. Koszalin*, Koszalin.
1984 *Z badań nad formami osad z czasów od III do początków VI wieku na Pomorzu Środkowym*, Fontes Archaeologici Posnanienses, t. 33, s. 46–56.

Natuniewicz-Sekuła M., Okulicz-Kozaryn J.
2011 *Weklice. A cemetery of the Wielbark Culture on the Eastern Margin of Wistula Delta (Excavations 1984–2004)*, Monumenta Archaeologica Barbarica, t. 11, Warszawa.

Neugebauer W.
1936 *Vorgeschichtliche Siedlund in Lärchwalde, Kreis Elbing*, Elbinger Jahrbuch, Bd. 12/13, s. 99–166.

Okulicz Ł.
1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtysjkich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Pietrzak M.
1997 *Pruszcz Gdański, Fundstelle 10. Ein Gräberfeld der Oksywie- und Wielbark-Kultur in Ostpommern*, Monumenta Archaeologica Barbarica, t. 4, Kraków.

Wołągiewicz R.
1993 *Ceramika kultury wielbarskiej między Morzem Bałtyckim a Morzem Czarnym*, Szczecin.

Ziemlińska-Odojowa W.
1991 *Wstępne wyniki badań na wielokulturowym stanowisku w Młotecznie (gmina Braniewo)*, [w:] Archeologia Bałtyjska. Materiały z konferencji, Olsztyn 24–25 IV 1988, red. J. Okulicz-Kozaryn, Olsztyn, s. 100–119.

West Balt Barrow Culture and Wielbark Culture settlement in the light of recent excavation in Wojciechowo (sites III, IV, VI, IX, XI), district Lidzbark Warmiński

The village Wojciechowo, district Lidzbark Warmiński, warmińsko–mazurskie province, is situated about 5 km to the south of Orneta, on the right bank of Pasłeka river. It is located on the southern part of Orneta Plains.

In the spring of 2013, due to extensive energy poplar planting, archeological excavations in Wojciechowo, sites III, IV, VI, IX, XI (AZP 18-59/14, 15, 17, 20, 22), had been conducted. The total area of 1800 m^2 was explored. The team comparized 7 archaelogists and about 20 workers.

Sites were discovered in 2004 during the surface survey (AZP program) headed by Z. Sawicki.

As a result, in Wojciechowo, site VI, 55 of features related to functioning of West Balt Barrow Culture settlement were recovered. The 55 recorded features included 39 domestic pits, 7 postholes, 1 feature with burned remains of a adult human (grave ?) and 4, which had an unknown character. The site produced 865 potsherds from the Early Iron Age. The settlement at Wojciechowo, site VI, functioned in the second and third chronological phase, according to Mirosław Hoffmann (2000).

One of the most interesting Early Iron Age finds from the archaelogical investigations carried out in Wojciechowo, site IX, is bronze pear-shaped pendant. Artifact is characteristic for the Pomeranian Culture and can be dated to the Hallstatt D and older Pre-Roman Period.

In Wojciechowo, sites III, IV, VI, IX, XI, 9 Wielbark Culture features were registered 8 heaths, 1 domestic furnace). Four wessels were discovered in the excavations. Finds correspond to specimens referring to type IB, XaA, XIVA and XIV (Wołągiewicz (1993). Forms are typical of Wielbark Culture. Are dated from phase B2b to phase D.

One fragment of bronze, crossbow brooch with triangular foot was discovered in the archeological investigations. Artifact from Wojciechowo, was classified as group A VII, according to Oscar Almgren The closest analogies were found in burial places in Gdynia-Oksywie (Bohnsack 1940, abb. 2–3) and Weklice, grave 298 (Natuniewicz-Sekuła, Okulcz-Kozaryn 2011, pl. CXXIX/grave 298:1). Brooche is dated to the Late Roman Period.

The Wielbark Culture was present in the Orneta Plains from terminal phase B2b through phase C3–D (Cieśliński 2008, p. 94; 2010, pp. 177–181).

Piotr Iwanicki

Kształtowanie się osadnictwa kultury bogaczewskiej w dolinie Gołdapy, na podstawie badań z lat 2008–2011

Dział Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie prowadzi intensywne badania archeologiczne w powiecie gołdapskim od roku 1997. Przyniosły one znaczący przyrost materiałów archeologicznych, głównie z okresu wpływów rzymskich, wędrówek ludów i wczesnego średniowiecza oraz zmieniły dotychczasowy obraz osadnictwa tego obszaru. Szczególnie badania wykopaliskowe prowadzone w latach 2008–2011, przyniosły szereg interesujących materiałów archeologicznych, związanych zarówno z początkami osadnictwa kultury bogaczewskiej w tym rejonie, jak i poprzedzającą ją fazą osadniczą, identyfikowaną ze schyłkową fazą kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Niewielka ilość zabytków i zespołów grobowych z omawianego okresu powoduje, że nowe materiały uzyskane w ostatnich latach, mogą być przesłanką do ponownej dyskusji na temat krystalizacji kultury bogaczewskiej oraz jej powiązań z wcześniejszym osadnictwem kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Istotnym elementem tego procesu, czytelnym wśród nowych znalezisk, są również kierunki oddziaływań kulturowych, które miały wpływ na powstanie i rozwój kultury bogaczewskiej, w bardzo słabo dotychczas rozpoznanej dolinie Gołdapy[1].

Jednym z bardziej interesujących stanowisk jest położone na wysokim wale morenowym grodzisko w miejscowości Grodzisko, gm. Banie Mazurskie, pow. gołdapski (Tabl. I:6). Stanowi ono jeden z elementów szerszego kompleksu osadniczego funkcjonującego w tym rejonie z różnym nasileniem od wczesnej epoki żelaza do okresu wczesnego średniowiecza. Samo grodzisko zostało odkryte w XVI w., a później było wielokrotnie penetrowane przez XVII, XVIII i XIX-wiecznych miłośników starożytności. Pojedyncze zabytki z tych poszukiwań jak również znaleziska z początków XX w. były wzmiankowane w licznych pracach opublikowanych do II wojny światowej. Wymieniane są m.in. monety rzymskie, groty oszczepów i strzał, naramiennik brązowy, fragment toporka kamiennego, pierścień brązowy i brązowa fibula grzebykowa (Kamiński 1956, s. 21). Po II wojnie światowej stanowisko zostało zweryfikowane przez Jana Jaskanisa w 1970 roku. W latach 1974–1975 ekspedycja IHKM PAN pod kierownictwem dr Tadeusza Baranowskiego przeprowadziła na stanowisku badania wykopaliskowe (Baranowski 1976, s. 514–515). Ich kontynuacją były badania prowadzone w latach 2005 i 2008 przez Państwowe Muzeum Archeologiczne (Iwanicki 2009, s. 130–133). Miały one początkowo charakter rozpoznawczo-zabezpieczający, po zniszczeniach jakich dokonali nielegalni poszukiwacze militariów w roku 2002. Ogółem w trakcie dwóch lat zbadano niewielki obszar ok. 240 m^2, w południowo-wschodniej części majdanu grodziska. Szczególnie interesująca była grupa 6 obiektów datowanych wstępnie na wczesną epokę żelaza. Większość pozyskanego z nich materiału zabytkowego stanowiła ceramika. Są to ułamki o gładkiej lub chropowaconej powierzchni, brązowej barwie i domieszce różowego tłucznia granitowego. Przeważają niewielkie fragmenty dużych naczyń kuchennych o chropowaconej powierzchni, rzadziej natomiast występowały ułamki kubków, mis lub waz, starannie wykonanych o powierzchni gładzonej. Zarówno w przypadku jednych, jak i drugich naczyń wylewy są w charakterystyczny sposób pogrubione i wypłaszczone. Podobne fragmenty spotykane są na stanowiskach związanych z kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich z wczesnej epoki żelaza (Okulicz 1970, s. 23–46).

[1] Chodzi tu oczywiście o szersze rozumienie tego pojęcia, nie jako wąskiego pasa doliny samej rzeki, ale jako szerszego terenu obejmującego również jej dopływy.

Szczególną uwagę zwraca misa odkryta w obiekcie 11 (Tabl. II:1), o bardzo mocno pogrubionym wylewie ze śladami facetowania krawędzi. Zarówno forma, jak i staranność wykonania naczynia wykazują pewne podobieństwo do form przeworskich z młodszego okresu przedrzymskiego (Dąbrowska 1997, s. 102). Ponadto na stanowisku znaleziono również dwie wąskie szpile żelazne o wiosłowatej główce zwiniętej na końcu. Pochodzą one jednak niestety z obiektu wczesnośredniowiecznego oraz z łączonej z tym okresem warstwy kulturowej (Tabl. II:6), zawierającej również zabytki z okresu rzymskiego i ceramikę z wczesnej epoki żelaza. Odkryte obiekty wskazują na istnienie w tym miejscu osady wysoczyznowej kultury kurhanów zachodniobałtyjskich z młodszego okresu przedrzymskiego.

Kolejnym stanowiskiem związanym z osadnictwem doliny Gołdapy, jest położone ok. 5 km na północny zachód stanowisko IX w miejscowości Piłaki Małe, gm. Budry, pow. węgorzewski (Tabl. I:11). Zostało ono odkryte w roku 2009 w ramach AZP, przez dr. Jerzego Marka Łapo (obszar 15–75, nr. 46). Badania Działu Archeologii Bałtów prowadzone, przy współpracy z Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, w latach 2010–2011, przyniosły m.in. odkrycie 15 grobów kultury bogaczewskiej, datowanych na fazę B2 okresu wpływów rzymskich. Jednak najbardziej interesujące okazały się znaleziska z prowadzonej równolegle planigrafii. Wykazały one intensywne użytkowanie stanowiska zarówno w fazie B1, okresu wpływów rzymskich oraz w okresie nowożytnym (XVIII w). W pierwszej z omawianych grup najciekawszym jest niewątpliwie fragment brązowej zapinki znalezionej w warstwie ziemi ornej (Tabl. III:2). Zachowała się z niej jedynie główka z częścią kabłąka i sprężyny. Zdobiące główkę ażurowe oczka z niewielkim występami pozwalają umieścić omawianą zapinkę w ramach typów 48 lub 49 wg O. Almgrena (1923, s. 23). Jednakże, kształt haczyka podtrzymującego sprężynę oraz charakterystyczne zdobienia kabłąka pozwalają zaliczyć go do lokalnego wariantu tych zapinek określanego jako „typ Kalkriese". Fibule takie są nieliczne i znajdowane były dotychczas wyłącznie w obozach rzymskich nad środkowym Renem, germańskich cmentarzyskach z tego rejonu oraz nad środkową i górną Łabą, jak również na miejscu bitwy w Lesie Teutoburskim w Kalkriese. Najwcześniejsze egzemplarze datowane są na tych obszarach na okres istnienia państwa Marboda (10/5 p.n.e.–10/20 n.e.) odpowiadający fazie B1a w chronologii względnej. Dłużej natomiast zapinki tego typu występują w Kotlinie Czeskiej, gdzie spotykane są również w grobach z fazy B1b (Droberjar 1999, s. 71–72, 157–158). Ślady naprawy widoczne na egzemplarzu z Piłaków wskazujące na jej długotrwałe użytkowanie pozwalają przypuszczać, że pochodzi ona raczej z terenu Czech i datować na fazę B1b.

Bardzo interesujące są fragmenty kolejnej zapinki, również znalezionej w warstwie humusu (Tabl. III:4–5). Pierwszy z nich to część sprężyny z zachowanymi trzema zwojami i ułamkiem igły, drugi zaś to część nóżki z dobrze widocznymi trzema czworokątnymi wycięciami. Brak główki zapinki znacznie utrudnia jej identyfikację, jednakże wielkość sprężyny i nóżki, a zwłaszcza ażurowe wycięcia w pochewce wskazują, że jest to prawdopodobnie duża fibula typu A.67, grupy IV wg O. Almgrena (1923, s. 36). Okazy tego typu o długości 9–13 cm uznawane są w ramach omawianego typu za najwcześniejsze. Występują one głównie na germańskich cmentarzyskach w Kotlinie Czeskiej oraz osadach kultury puchowskiej na Słowacji i w Małopolsce. Klika egzemplarzy znaleziono również na obszarze kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku, Wielkopolsce, Kujawach, środkowej Polsce oraz północnym Mazowszu (Kaczanowski, Madyda-Legutko, Poleski 1984, s. 109–112). Na podstawie znalezisk z Kotliny Czeskiej są one datowane na fazę B1a (Droberjar 1999, s. 141).

Najlepiej zachowana z omawianego zbioru jest kolejna zapinka także znaleziona w warstwie humusu (Tabl. III:1). Ma ona główkę zaopatrzoną w trapezowate występy tzw. skrzydełka i zakończoną haczykiem oraz fragmentem taśmowatej sprężyny. Dodatkowo jest ona zdobiona parą wybitych, koncentrycznych kółek. Kabłąk taśmowaty, silnie wygięty, zakończony jest graniastym wysokim grzebykiem. Nóżka w przekroju trapezowata na końcu nadtopiona. Opisane cechy pozwalają zaliczyć omawiany egzemplarz do typu A.52 wg O. Almgrena (1923, s. 23). Zapinki tego typu są bardzo popularne i licznie występują na obszarze rzymskich prowincji nad Renem i górnym Dunajem oraz germańskich cmentarzyskach nad środkową Łabą i u ujścia Wisły. Ponadto pojedyncze fibule tego typu znajdowane są również na wybrzeżu i wyspach Morza Bałtyckiego (Kunow 2002, s. 78, ryc. 9). Na terenach prowincji rzymskich są one datowane głównie na czasy panowania cesarza Claudiusza, sporadycznie jeszcze Nerona lata 50–69 n.e. (Kunow 1998, s. 106). Podobną chronologię (faza B1b) mają również znaleziska znad środkowej Łaby, jednakże na terenach kultury wielbarskiej i przeworskiej zapinki typu A.52 występują jeszcze w zespołach z fazy B2a. Takie też ramy chronologiczne możemy przyjąć również dla opisywanego egzemplarza z Piłaków.

Opisane zabytki, wyjątkowe w kulturze bogaczewskiej, stanowią niewątpliwie wyraźny ślad jej dalekosiężnych powiązań, poprzez kulturę przeworską i wielbarską z osadnictwem germańskim z Kotliny Czeskiej. Lokują one cmentarzysko w Piłakach wśród najważniejszych stanowisk kultury bogaczewskiej z początków okresu rzymskiego i rzucają nowe światło na proces powstawania powiązań międzykulturowych, nazywanych później „szlakiem bursztynowym".

Kolejnym stanowiskiem, które dostarczyło nowych danych do badań nad rozwojem kultury bogaczewskiej,

jest położone bardziej na południe cmentarzysko w Lisach, gm. Banie Mazurskie, pow. gołdapski (Tabl. I:9). Stanowisko to znane jest i systematycznie niszczone od schyłku XIX w. W roku 1927 szersze badania ratownicze podjęte w związku z przebudową drogi Banie Mazurskie – Kruklanki przeprowadził tu, z ramienia dyrektora Prussia Muzeum Wilhelma Gaertego, Fritz Grigat. Odkrył on wówczas 101 grobów ludzkich i końskich datowanych od wczesnego okresu wpływów rzymskich po okres wędrówek ludów (Jaskanis 1977, s. 296–297; Nowakowski 2001, s. 68–69). Dzięki dostępnym dziś archiwaliom można obecnie odtworzyć wyniki owych badań, jak też ustalić charakter pochodzących z nich zabytków. Również dzięki informacjom zawartym w archiwaliach estońskiej badaczki Marty Schmiedehelm (Juga Szymańska, Szymański 2004, s. 85–87), udało się w roku 2003 dr Annie Judze-Szymańskiej i dr. Pawłowi Szymańskiemu zlokalizować stanowisko. Badania wykopaliskowe podjęte przez Dział Archeologii Bałtów PMA w latach 2007–2009 przyniosły odkrycie 27 grobów kultury bogaczewskiej, 2 grobów kultury sudowskiej oraz 5 obiektów związanych z wczesnośredniowieczną osadą kultury jaćwieskiej (Iwanicki 2012). Spośród licznych znalezisk związanych z cmentarzyskiem kultury bogaczewskiej, na szczególną uwagę zasługują trzy. Pierwszym z nich jest niepozorny fragment fibuli znaleziony w ziemi ornej. Zachowała się część nóżki zabytku, zakończona krążkowatym zgrubieniem i pochewka zdobiona trzema kolistymi otworami. Cechy te pozwalają dość pewnie uznać omawiany fragment za część zapinki silnie profilowanej typu 68, grupy IV wg O. Almgrena (1923, s. 36–37, tabl. IV:68). Okazy tego typu są często spotykane na obszarze kultury przeworskiej i wielbarskiej i uznawane za charakterystyczne dla fazy B1b wczesnego okresu wpływów rzymskich (Liana 1970, s. 441; Wołągiewicz 1981, s. 136–137). W kulturze bogaczewskiej występują natomiast sporadycznie w jej NE części i są umieszczane w ramach horyzontu 1b, odpowiadającego fazie B1b i B2a w chronologii interregionalnej (Iwanicki, Juga-Szymańska 2007, s. 59).

Drugim jest zabytek znaleziony w popielnicy A z grobu 154. Jest to brązowa fibula z trąbkowatą główką, z haczykiem przytrzymującym cięciwę sprężyny i trójkątną nóżką. Opisane cechy pozwalają łączyć omawiany egzemplarz z zapinkami grupy IV O. Almgrena (1923, s. 34–47), nie ma wśród nich jednak dokładnego odpowiednika. Pojedyncze zapinki zbliżone do okazu z Lisów, znane są natomiast z terenu kultury przeworskiej[2] i wielbarskiej[3]. Ich niewielka liczba oraz takie cechy jak fasetowanie kabłąka, czy szczątkowa płytka oporowa u niektórych okazów wskazują, że są to prawdopodobnie naśladownictwa prowincjonalnorzymskich fibul z trójkątną nóżką zbliżonych do typu A.73 wg O. Almgrena (1923, s. 108, tabl. IV:73). Zapinki tego typu na obszarze rzymskich prowincji nad Dunajem i barbarzyńskich terenach przygranicznych występują od drugiej połowy I wieku po połowę II wieku n.e., natomiast w kulturach wielbarskiej i przeworskiej datowane są na schyłek fazy B2 (Andrzejowski 1992, s. 112–113). Podobną chronologię mają też w obu kulturach wzmiankowane wyżej ich naśladownictwa. Najprawdopodobniej więc omawiana zapinka z Lisów, z grobu 154A powstała na terenach barbarzyńskich jako naśladownictwo prowincjonalnorzymskich fibul z trójkątną nóżką, zbliżonych do typu A.73, a na Mazury trafiła jako import z tych terenów, dlatego też możemy datować ją raczej nie wcześniej niż na schyłek fazy B2.

Trzecim zbytkiem z omawianej grupy jest zapinka odkryta luźno w warstwie ornej (Tabl. IV:7). Ma ona na główce haczyk podtrzymujący sprężynę, osłonięty szerokim łukowatym grzebykiem oraz wypukły kabłąk z prostokątnym wycięciem na środku, biegnącym wzdłuż osi zapinki. Nóżka jest trapezowata, szeroka, pochewka wysoka, wąska z ułamanym końcem. Sprężyna i igła nie zachowały się. Zapinka wykonana jest z brązu i zdobiona na kabłąku i nóżce cienką złotą folią oraz zachowanymi szczątkowo na główce srebrnymi zdobieniami. Opisane cechy pozwalają zaliczyć omawiany egzemplarz do typu 129, grupy V wg O. Almgrena (1923, s. 60, tabl. VI:129). Zapinki tego typu licznie reprezentowane są na obszarze kultury przeworskiej, gdzie należą do charakterystycznych elementów wyposażenia grobów z fazy B2/C1 (Godłowski 1981, s. 96). Sporadycznie spotyka się je także na obszarach bałtyjskich, gdzie interpretowane są jako importy przeworskie i podobnie datowane (Nowakowski 2007, s. 29–30).

Omówione zabytki, jak również znana z archiwaliów brązowa zapinka A.67b z grobu 44 (Nowakowski 2013, s. 37, tabl. 30:1), stanowią wyznaczniki kolejnych etapów rozwoju gołdapskiego skupiska osadniczego kultury bogaczewskiej oraz jego kontaktów interregionalnych.

W roku 2009 wznowiono również badania na cmentarzysku kultury bogaczewskiej w Czerwonym Dworze, st. XV, gm. Kowale Oleckie[4], pow. olecki. W ich trakcie odsłonięto kolejne 17 grobów tej kultury oraz pozyskano szereg interesujących zabytków, m.in. żelazną ostrogę typu E8 wg Ginalskiego (1991, s. 64, ryc. 11:26), datowaną na fazę B2/C1–C1a. Ponadto badania te przyniosły nowe dane dotyczące obrządku pogrzebowego, zwłaszcza licznie występujących na stanowisku grobów jamowych, z wczesnego okresu wpływów rzymskich rzadko dotychczas rejestrowa-

[2] Oblin, pow. Garwolin, gr. 2b (Czarnecka 2007, s. 12, tabl. IV:1); Gledzianówek, pow. Łowicz, gr. 15/1935 (Kaszewska 1977, s. 91, tabl. LXVII:6).

[3] Lubowidz, pow. Lębork, gr. 40 (Wołagiewicz 1995, s. 17, tabl. IX:1).

[4] Badania na stanowisku w latach 2002–2005 prowadzili dr Paweł Szymański i mgr Piotr Iwanicki pod kierunkiem dr Anny Bitner-Wróblewskiej (zob. Iwanicki, Szymański 2007, s. 369–381).

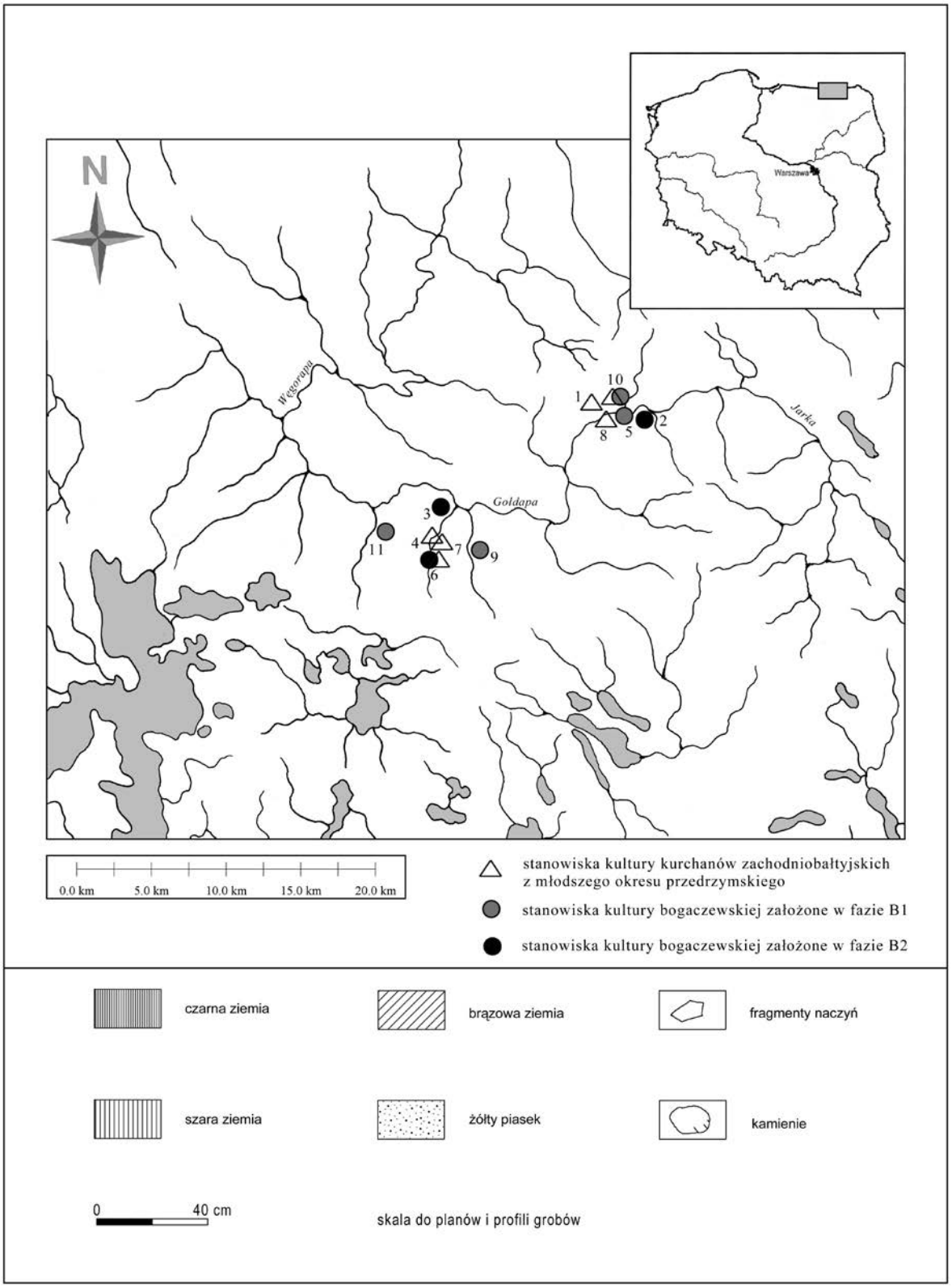

Tablica I. Lokalizacja stanowisk z młodszego okresu przedrzymskiego i wczesnego okresu wpływów rzymskich w dolinie Gołdapy. 1. Bałupiany, st. I, gm. Gołdap; 2. Botkuny, st. I, gm. Gołdap; 3. Dabrówka Polska, st. I, gm. Banie Mazurskie; 4. Dabrówka Polska, st. XII, gm. Banie Mazurskie; 5. Gołdap, st. XXXIII, gm. loco; 6. Grodzisko, st. I, gm. Banie Mazurskie; 7. Grodzisko, st. XXVI, gm. Banie Mazurskie; 8. Kośmidry, st. I, gm. Gołdap; 9. Lisy, st. I, gm. Banie Mazurskie; 10. Niedrzwica, st. XVII, gm. Gołdap; 11. Piłaki Małe, st. IX, gm. Budry. Oprac. P. Iwanicki

nych. Unikatowe okazało się również, uchwycenie zjawiska rabowania grobów kultury bogaczewskiej w starożytności. Praktyki takie nie były bowiem dotychczas znane. Byłby to zatem pierwszy choć prawdopodobnie nie jedyny przypadek tego typu, bowiem naruszone i przemieszane wypełniska popielnic były rejestrowane na cmentarzysku już

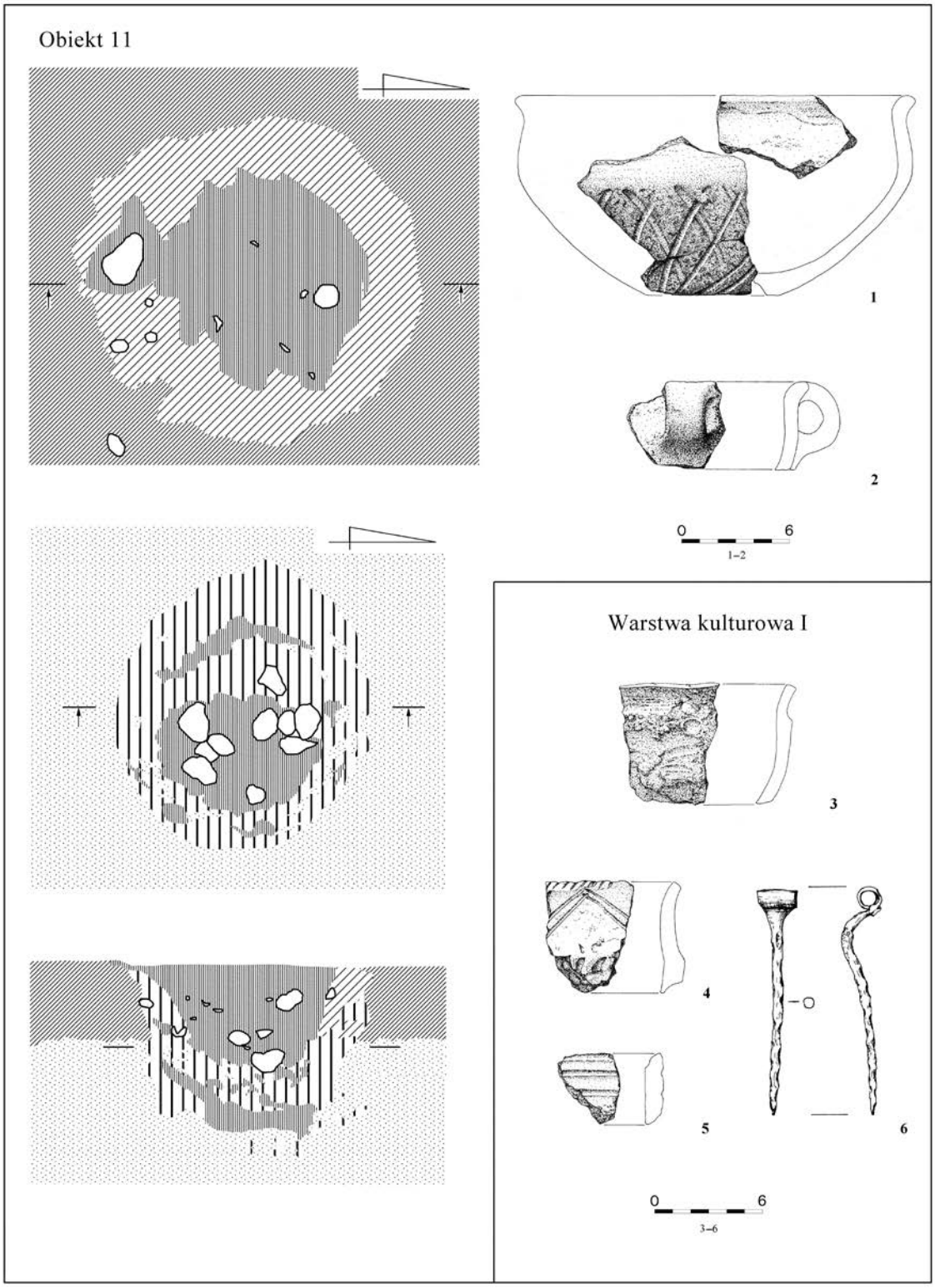

Tablica II. Grodzisko, st. I. Plany obiektu 11 z wyposażeniem oraz zabytki z warstwy kulturowej I. 1–5 – glina; 6 – żelazo. Rys. P. Iwanicki, B. Karch

wcześniej (np. ob. 14 i 38). Badania w Czerwonym Dworze, pomimo peryferyjnego w stosunku do osadnictwa wzdłuż Gołdapy położenia tego stanowiska, możemy traktować jako bardzo cenny materiał porównawczy do omawianych procesów osadniczych.

Zmiany w zasiedleniu różnych obszarów kulturowych, związane bądź z przemieszczaniem się mniejszych lub większych grup ludzkich, bądź też ze zmianą oblicza kulturowego danego obszaru, są w materiałach archeologicznych bardzo trudno uchwytne. Niemniej jednak warto pokusić się, na podstawie przedstawionych powyżej danych jak również z prowadzonych dotychczas badań w dolinie Gołdapy, o próbę ich zdefiniowania. Na podstawie badań na stanowisku w Grodzisku, jak również osad w Kośmidrach,

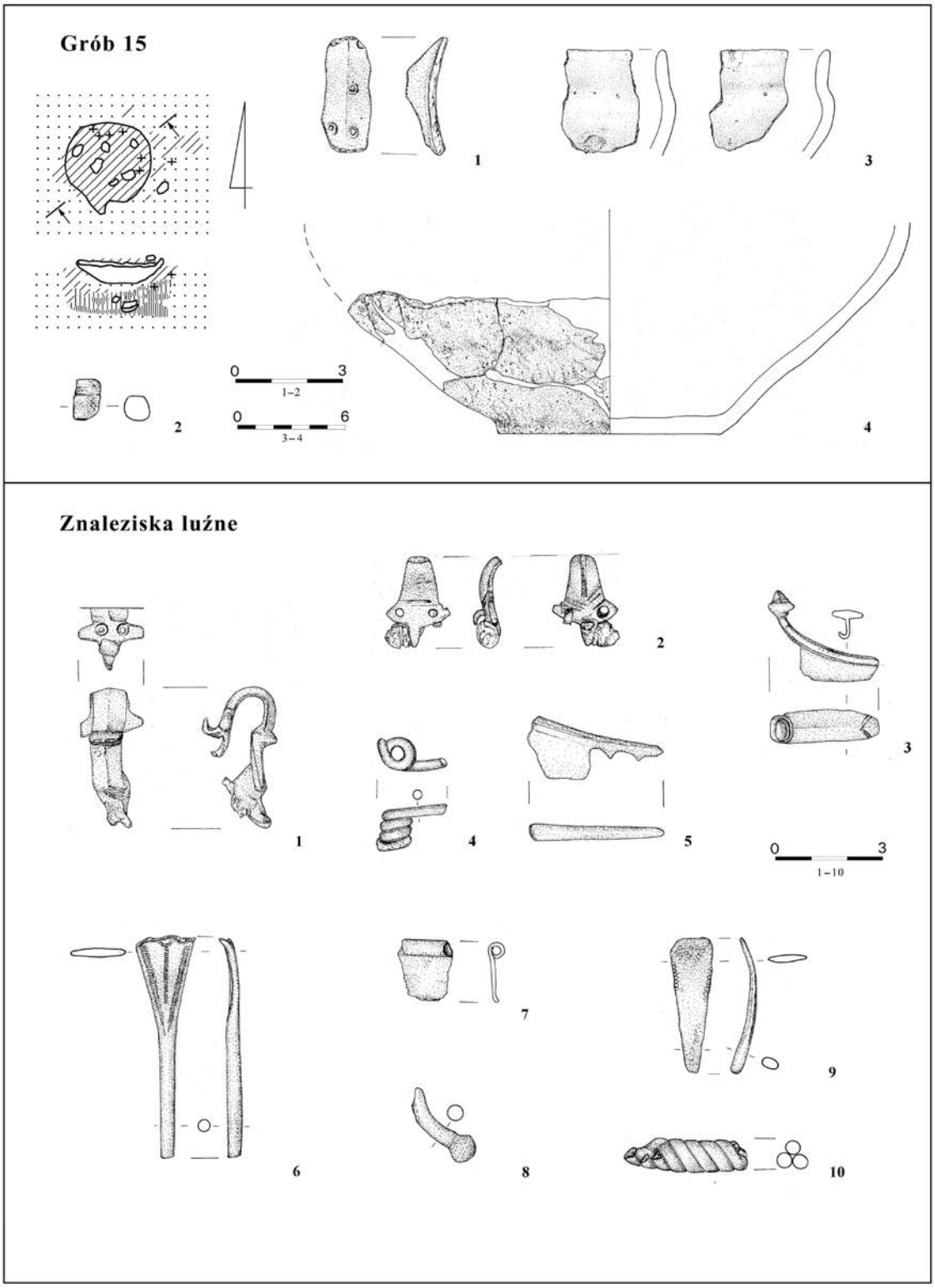

Tablica III. Piłaki Małe, st. IX. Plan grobu 15 z wyposażeniem. 1–2 – brąz; 3–4 – glina. Znaleziska luźne. 1–10 – brąz. Rys. P. Iwanicki, B. Karch

st. I (Szymański 2012, s. 305) i Niedrzwicy, st. XVII (Iwanicki 2009, s 356–358), pow. gołdapski, widać w omawianej strefie wyróżniające się dwa skupiska osadnicze (Tabl. I). Pierwsze z nich tworzy osada wysoczyznowa w Grodzisku oraz położone w bliskiej odległości na północ, dwie osady: Grodzisko st. XXVI, i Dąbrówka Polska st. XII, znane niestety jedynie z badań powierzchniowych. Drugie skupienie osadnicze tworzyłyby wymienione już osady w Kośmidrach i Niedrzwicy oraz położona niedaleko, nie badana dotychczas osada wysoczyznowa w Bałupianach, pow. Gołdap (Kamiński 1956, s. 205). Są to jak się wydaje, wyraźne centra osadnicze związane z kulturą kurhanów zachodniobałtyjskich i funkcjonujące w młodszym okresie przedrzymskim. Najwcześniejsze stanowiska kultury bogaczewskiej

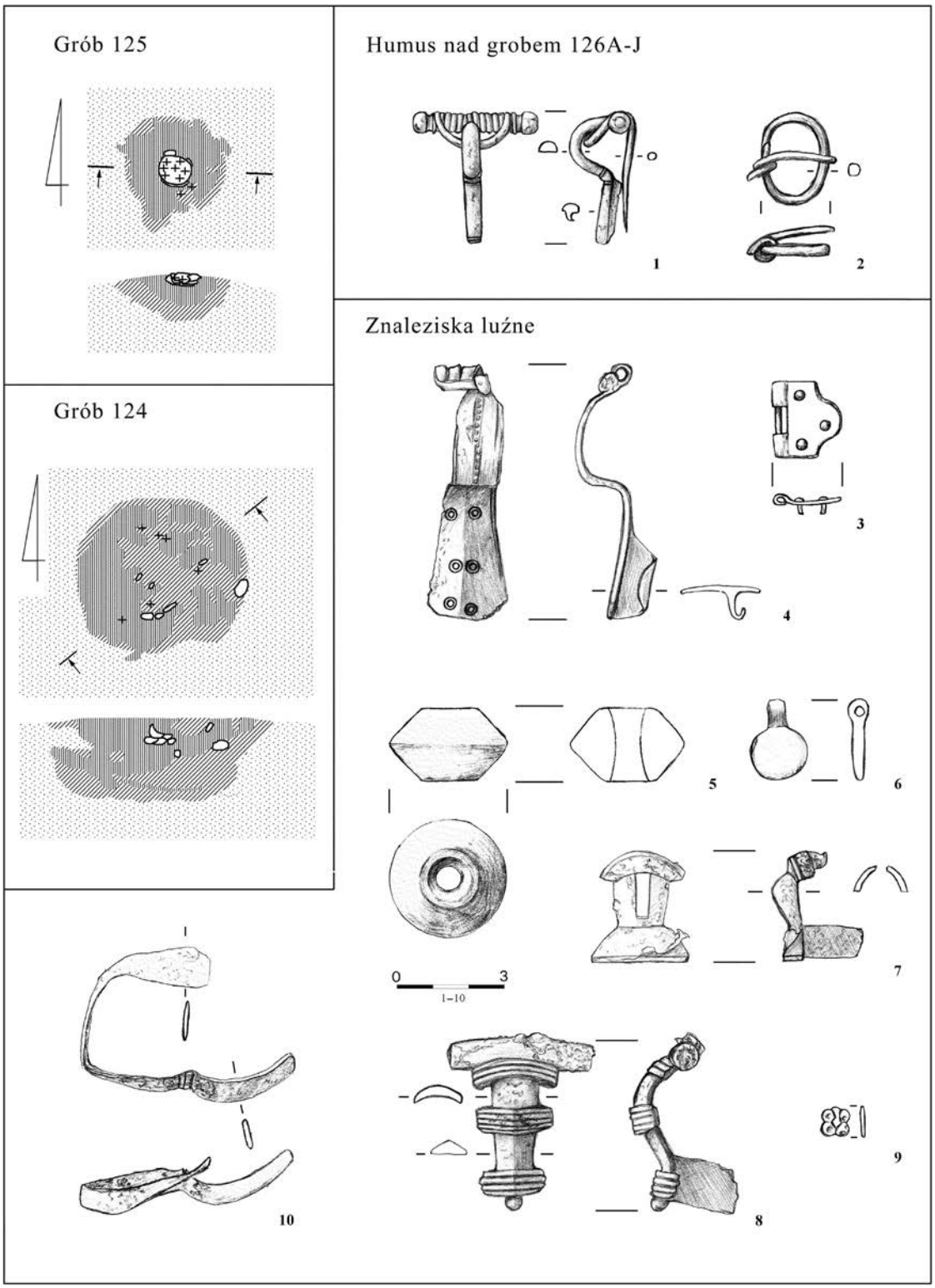

Tablica IV. Lisy, st. I. Plany obiektów 124 i 125. Znaleziska luźne. 1–4, 6–10 – brąz; 5 – glina. Rys. P. Iwanicki, M. Szczygielska

w pierwszym skupisku to cmentarzyska w Lisach, st. I i Piłakach Małych, st. IX, w drugim zaś kolejna faza osadnicza na osadzie w Niedrzwicy st. XVII oraz odpowiadające jej cmentarzysko Gołdap, st. 33 (Juga Szymańska 2011, s. 39, 46). Omawiane punkty osadnicze zakładane są w ciągu fazy B1 wczesnego okresu wpływów rzymskich, przy czym cmentarzysko w Piłakach w najwcześniejszym jej odcinku. Dopiero w fazie B2 pojawiają się kolejne stanowiska w Dabrówce Polskiej, st. I i Grodzisku, st. I (Nowakowski 2013, s. 26, 39, tabl. 1–2, 35) w pierwszym skupisku i cmentarzysko w Botkunach (Juga Szymańska 2009), w drugim. Jeśli chodzi o wzajemne relacje między punktami osadniczymi kultury kurhanów zachodniobałtyjskich a kultury bogaczewskiej, wyraźnie widać, że zajmują one odrębne strefy

osadnicze. Dopiero po okrzepnięciu osadnictwa bogaczewskiego wchodzi ono w strefy wcześniej użytkowane przez kulturę kurhanów zachodniobałtyjskich. Brak więc wyraźnych śladów kontynuacji osadnictwa, jak również procesów akulturacji ludności kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Pojawienie się osadnictwa kultury bogaczewskiej w dolinie Gołdapy związane jest więc niewątpliwie z napływem nowych grup ludności o silnych powiązaniach z kulturami germańskimi. Materiały obu kultur reprezentowane są jedynie na dwóch stanowiskach. Pierwszym z nich jest wielokulturowy obiekt w Grodzisku, odkryte tu materiały kultury kurhanów zachodniobałtyjskich są dość dobrze czytelne, pomimo późniejszych, wczesnośredniowiecznych zniszczeń (Iwanicki 2009, s. 130). Natomiast zabytki związane z kulturą bogaczewską znane są jedynie z archiwaliów i nie jest pewna ani ich lokalizacja, ani charakter tych znalezisk (Nowakowski 2013, s. 26, tabl. 1–2). Nieco inna sytuacja rysuje się na drugim stanowisku, wielokulturowej osadzie w Niedrzwicy st. XVII. Obiekty obu kultur występują osobno i brak w nich naczyń o cechach obu tych jednostek taksonomicznych. Nie można jednak wykluczyć, że dalsze badania zmienią dotychczasowe obserwacje.

Przedstawione powyżej zagadnienia pokazują jak wiele jeszcze pytań i wątpliwości pozostaje wciąż nie rozstrzygniętych. Mam nadzieję, że dalsze badania w omawianym rejonie pozwolą lepiej zrozumieć zachodzące procesy i pozwolą rozstrzygnąć przynajmniej niektóre z wątpliwości.

Bibliografia

Almgren O.

1923 *Studien über nordeuropäische Fibelformen der erste nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinzialrömischen und südrussischen Formen*, Mannus–Bibliothek 32, Leipzig.

Andrzejowski J.

1992 *Strongly Profiled Brooches with Triangular Foot in the Roman Provinces and in Barbaricum*, [w:] Probleme der relativen und absoluten Chronologie ab Latenezeit bis zum Frühmittelalter, red. K. Godłowski, R. Madyda-Legutko, Kraków, s. 111–120.

Baranowski T.

1976 *Badania grodzisk w okolicach Gołdapi w 1973–1974 r.,* Rocznik Białostocki, R. 13, s. 510–515.

Czarnecka, K.

2007 *Oblin. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur in Südmasowien*, Monumenta Archaeologica Barbarica, t. 13, Warszawa.

Dąbrowska T.

1997 *Kamieńczyk. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur in Ostmasowien,* Monumenta Archeologica Barbarica, t. 3, Kraków.

Droberjar E.

1999 *Dobřichov-Pičhora. Ein Brandgräberfeld der ältern römischen Kaiserzeit in Böhem (Ein Beitrag zur Kenntnis des Marbod-Reichs)*, Fontes Archaeologici Pragenses 23, Pragae.

Ginalski J.

1991 *Ostrogi kabłąkowe kultury przeworskiej. Klasyfikacja typologiczna*, Przegląd Archeologiczny, t. 38, s. 53–84.

Iwanicki P.

2009 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w 2008 r. w Grodzisku, stan. I, pow. gołdapski, woj. warmińsko-mazurskie*, Studia Angerburica, t. 15, s. 130–133.

2012 *Cmentarzysko w Lisach pow. Gołdap w świetle źródeł archiwalnych i współczesnych badań archeologicznych*, Pruthenia, t. 7, s. 69–84.

Iwanicki P., Juga-Szymańska A.

2007 *Horyzont 1 kultury bogaczewskiej w świetle analizy wybranych zabytków*, [w:] Kultura bogaczewska 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa 26–27 marca 2003, red. A. Bitner-Wróblewska, Seminarium Bałtyjskie, t. 1, Warszawa, s. 41–71.

Iwanicki P., Szymański P.

2007 *Badania w 2002 roku cmentarzyska kultury bogaczewskiej w Czerwonym Dworze (stanowisko XV) w Puszczy Boreckiej*, [w:] Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa 26–27 marca 2003, red. A. Bitner-Wróblewska, Seminarium Bałtyjskie, t. 1, Warszawa, s. 369–381.

Jaskanis J.

1977 *Cmentarzyska kultury zachodniobałtyjskiej z okresu rzymskiego. Materiały do badań nad obrządkiem pogrzebowym*, Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne, t. 4, s. 239–349.

Juga Szymańska A.

2009 *Cmentarzysko kultury bogaczewskiej w Botkunach koło Gołdapi*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 363–375.

2011 *Die Fibel aus Lattenwalde. Die Fibeln A.67–68 aus dem westbaltischen Kulturkreis*, Archaeologia Lituana, t. 12, s. 36–47.

Juga Szymańska A., Szymański P.

2004 *Ceramika kultury bogaczewskiej i grupy olsztyńskiej z kartoteki Marty Schmiedehelm. Możliwości weryfikacyjne i poznawcze źródła archiwalnego*, [w:] Ceramika zachodniobałtyjska. Nowe źródła i interpretacje, Materiały z konferencji, Białystok 23–24 września 2002 roku, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, s. 85–103.

Kaczanowski P, Madyda-Legutko R., Poleski J.

1984 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Górce Stogniewskiej, koło Proszowic*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 36, s. 83–120.

Kamiński A.

1956 *Materiały do bibliografii archeologicznej Jaćwieży od I do XIII w.*, Materiały Starożytne, t. 1, s. 193–273.

Kaszewska E.

1977 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Gledzianówku (st. 1), woj. płockie*, Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, t. 24, s. 63–232.

Kunow J.

1998 *Die Hauptserie der Augenfibeln: Gruppe III, Fig. 45-54*, [w:] 100 Jahre Fibelformen nach Oskar Almgren. Internationale Arbaitstagung 25.–28. Mai 1997 in Klein Machnow, Land Brandenburg, Hrsg. J. Kunow, Forschungen zur Archäologie im Land Brandenburg, Bd. 5, Wünsdorf (2002), s. 93–118.

2002 *Katalog und Kartierungen zur Hauptserie der Augenfibeln: Almgren Gruppe III, Figuren 44, 45–54*, Veröffentlichungen der Brandenburgischen Landesmuseums für Ur- und Frühgeschichte, Bd. 33, s. 65–105.

Liana T.

1970 *Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim*, Wiadomości Archeologiczne, t. 35/4, s. 429–487.

Nowakowski W.

2001 *Masuren, Corpus der römischen Funde im europäischen Barbaricum. Polen*, 1, Warszawa.

2007 *Kultura bogaczewska na Pojezierzu Mazurskim od schyłku późnego okresu przedrzymskiego do starszej fazy późnego okresu wpływów rzymskich. Próba analizy chronologiczno-kulturowej*, [w:] Kultura bogaczewska w 20 lat później. Materiały z konferencji, Warszawa 26–27 marca 2003, red. A. Bitner-Wróblewska, Seminarium Bałtyjskie, t. 1, Warszawa, s. 5–10.

2013 *Masuren in der Römischen Kaiserzeit. Auswertung der Archivalien aus dem Nachlass von Herbert Jankuhn*, Studien zur Siedlungsgeschichte und Archäologie der Ostseegebiete, Bd. 12, Mainz.

Okulicz Ł.

1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław.

Wołągiewicz R.

1981 *Kultury oksywska i wielbarska. Chronologia,* [w:] Prahistoria Ziem Polskich, red. J. Wielowiejski, t. 5, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 136–138.

1995 *Lubowidz. Ein birituelles Gräberfeld der Wielbark--Kultur aus der Zeit vom Ende des 1. Jhs. V. Chr. Bis zum Anfang des 3. Jhs n. Chr.*, Monumenta Archaeologica Barbarica, t. 1, Kraków.

The formation of Bogaczewo Culture settlement in the Gołdapa River basin, based on the researches in 2008–2011

Excavations taken place in Gołdap district in 2008–2011 on cemeteries and settlements dated to the early Roman Period have brought numerous interesting archaeological materials. Among them there are a number of finds connected with the beginnings of the Bogaczewo Culture settlement in the region in question. New materials could open a new discussion on the process of formation of Bogaczewo Culture and on the problem of earlier settlement of West Balt Barrow Culture.

Previous examinations on the hillfort in Grodzisko and other sites from the Goldap River valley didn't show clear traces of the continuation settlement of West Balt Barrow Culture in the early Roman Period. The appearance of the settlement of the Bogaczewo Culture is connected with the arrival of new groups of people with strong interactions with Germanic cultures. An important elements of this process appear different cultural influences from different directions. They are very well legible in the inflow of unique artifacts. These are brooches of the type A.67a and A.49 ('Kalkrise') coming from the Czech Valley, discovered on the cemetery in Piłaki Małe. On the other hand from Slovakia arrived brooches similar to the type A.73 and A.129, coming from the cemetery in Lisy.

I hope that further studies in the Goldap River valley will bring new interesting finds and will let better understand settlement changes happening on this area.

Okres wpływów rzymskich i okres wędrówek ludów

Paweł Szymański

Kurhan z grobami piętrowymi z okresu wędrówek ludów na cmentarzysku w Czerwonym Dworze koło Gołdapi. Uwagi wstępne

Skupienie gołdapskie kultury sudowskiej, to jedna z najmniej poznanych stref kulturowych na terenie dzisiejszej Polski. Przyczyną tego jest bez wątpienia stan źródeł. Wszystkie znane cmentarzyska z tego rejonu zostały przebadane przed II wojną światową i tylko w niewielkiej części zostały opublikowane, a same materiały i dokumentacja w większości zaginęły w czasie wojny. Szczególnie mało wiemy o stosowanym tu obrządku pogrzebowym. W tej sytuacji dużego znaczenia nabierają współczesne prace archeologiczne na tamtejszych stanowiskach, przede wszystkim prace na cmentarzysku w Czerwonym Dworze[1].

Cmentarzysko kurhanowe w Czerwonym Dworze[2] położone jest w centrum Puszczy Boreckiej (Ryc. 1:1). Badania wykopaliskowe rozpoczął tu w 2003 roku mgr Leszek Godzieba z Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, Delegatura w Ełku. W 2004 roku prace kontynuowane były we współpracy z autorem, a w latach 2005–2012 prowadził je samodzielnie autor z ramienia Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Stanowisko składa się z około 35–40 kamiennych kurhanów o średnicy 3,2–11 m koncentrujących się w dwóch skupiskach: południowo-wschodnim (kurhany z późnego okresu wpływów rzymskich) i północno-zachodnim (kurhany z okresu wędrówek ludów) (Ryc. 1:2). Podczas prac wykopaliskowych przebadano 20 kurhanów, odkrywając w sumie około 170 grobów ciałopalnych zarówno w kopcach, jak i w przestrzeni międzykurhanowej. Na podstawie dotychczasowych badań stwierdzono, że stanowisko użytkowane było w trzech etapach: we wczesnej epoce żelaza (obiekty związane z produkcją żelaza), w fazie B1, kiedy funkcjonowało tu niewielkie cmentarzysko kultury bogaczewskiej oraz w fazach C1–E(E2?) – duże cmentarzysko kurhanowe łączone ze skupieniem gołdapskim kultury sudowskiej.

Będący przedmiotem artykułu kurhan 26, badany w latach 2008–2010, położony jest na południowym skraju skupiska północno-zachodniego (por. Szymański 2011, s. 183–184, ryc. 1–3) (Ryc. 1:2). Oprócz niego w strefie tej przebadano jeszcze dwa kopce: 18 i 25 (por. Szymański, Godzieba 2006, s. 50, ryc. I:2, IV, V). Wszystkie trzy konstrukcje zawierały od 8 do 31 pochówków ciałopalnych wkopanych wtórnie w nasypy, można je zatem zaliczyć do tzw. kurhanów rodzinnych, charakterystycznych dla fazy prudziskiej kultury sudowskiej w okresie wędrówek ludów. O ile jednak w kurhanach 18 i 25 groby wtórne wkopywano starając się nie naruszać wcześniejszych pochówków, to inaczej było w kurhanie 26. Tutaj groby wtórne wkopywano specjalnie w starsze pochówki, tworząc szereg kolumn złożonych z kilku grobów, które określono jako „groby piętrowe". Czyni to z kurhanu założenie unikatowe na tle skupienia gołdapskiego i całej kultury sudowskiej.

Niniejszy tekst ma na celu przedstawienie kurhanu 26. Niewielkie ramy artykułu nie pozwalają jednak na przeprowadzenie pełnej analizy. Ponadto pojedyncze pochówki nie zostały do tej pory wyeksplorowane[3], większość naczyń jest dopiero w fazie rekonstrukcji, a duża część zabytków wydzielonych przed etapem konserwacji. Będzie to więc

[1] Na temat badań na cmentarzysku – patrz Szymański 2012, tam dalsza literatura.

[2] Czerwony Dwór, stanowisko XXI (AZP 16-77/19), gm. Kowale Oleckie, pow. Gołdap, woj. warmińsko-mazurskie.

[3] Wynika to z przyjętej metodyki badawczej. Wszystkie pochówki z kurhanu (zarówno popielnice jak i pochówki jamowe w postaci skupisk kości) zostały wyjęte z ziemi i w całości przewiezione do pracowni. Ich eksploracja, połączona z bieżącą analizą kości, dokumentowaniem rysunkowym zawartości popielnic i zabezpieczaniem źle zachowanej ceramiki, prowadzona jest do tej pory.

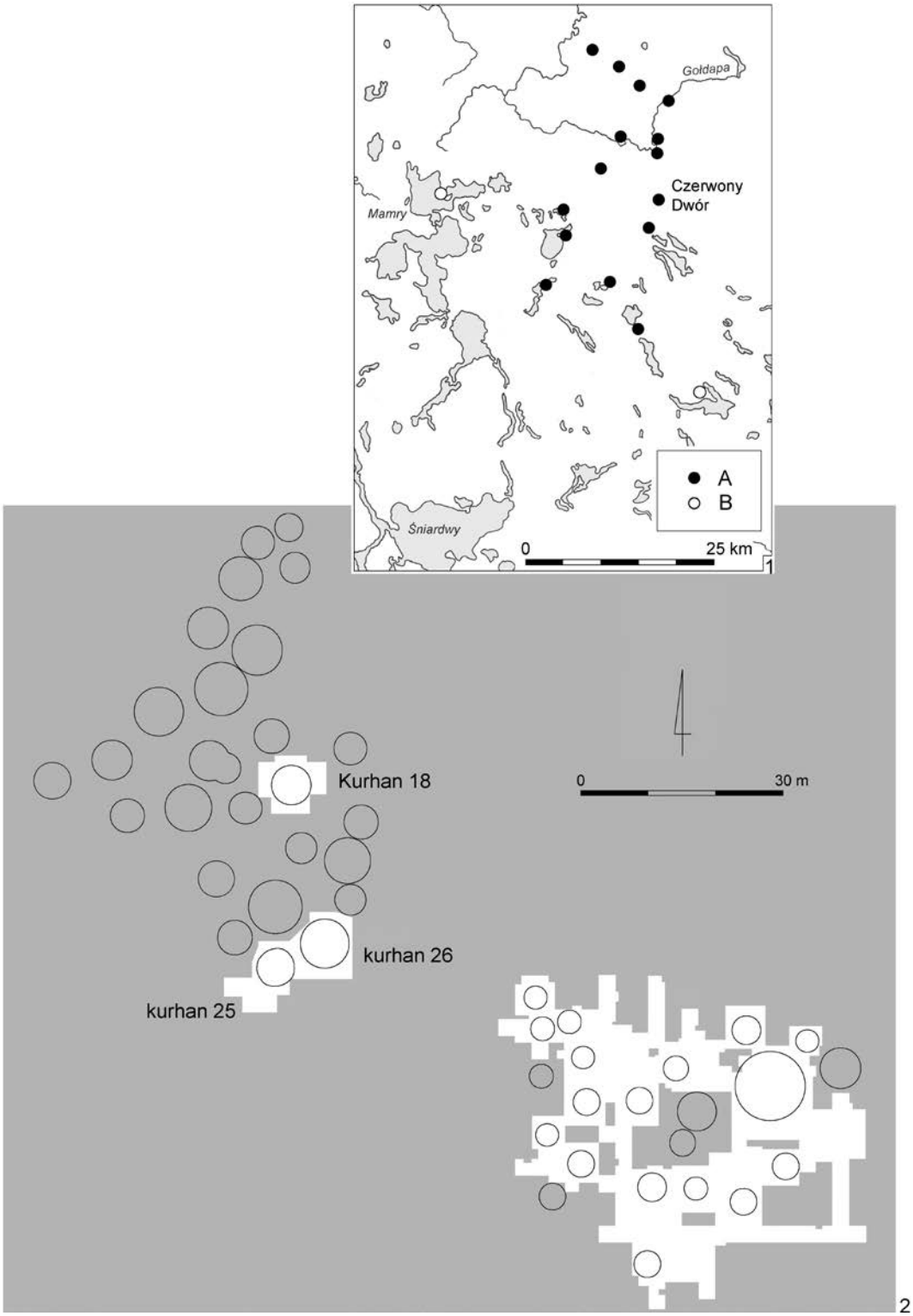

Ryc. 1. 1. Cmentarzyska skupienia gołdapskiego. Legenda: A. cmentarzyska; B. cmentarzyska o niepewnej przynależności kulturowej; 2. Czerwony Dwór, stanowisko XXI. Plan wykopów badawczych z lat 2003–2013 z zaznaczeniem trzech przebadanych kurhanów z okresu wędrówek ludów (kurhany 18, 25 i 26). Oprac. P. Szymański

wstępna prezentacja kurhanu i odkrytych tu materiałów, a także omówienie dalszych planów i możliwości badawczych jakie niosą ze sobą materiały.

Kurhan 26 mierzył około 6,5 m średnicy i około 60 cm wysokości (Ryc. 2:1,3). Zbudowany był z ziemnego nasypu jedynie z wierzchu został wybrukowany jedną, miejscami dwiema warstwami kamieni. Jego zasięg wyznaczał nieregularny wieniec dookolny, zbudowany z nieco większych niż w płaszczu otoczaków (Ryc. 2:2). W części północno-zachodniej kopiec został silnie naruszony. Na dużym odcinku brakowało kamieni płaszcza, przesuniętych zapewne przez korzenie powalonego drzewa.

W kurhanie odkryto około 31 grobów[4] (Ryc. 2:2). Wszystkie umieszczone były w czystym piasku, często bez widocznego zarysu jamy. Siedem z nich to groby nie będące w żadnej relacji stratygraficznej z innymi, wkopane w różne miejsca nasypu (obiekty 122, 121, 127d, 128, 131, 134, 135) (Ryc. 3:1,3). Większość z grobów pojedynczych nie zawierała żadnego wyposażenia oprócz popielnic, co nie pozwala na ich dokładną analizę chronologiczną. Naczynia użyte jako urny można datować bowiem jedynie w dość szerokich ramach chronologicznych okresu wędrówek ludów (por. Szymański 2009, s. 77–78). Jednak w popielnicowym grobie 135 znaleziono między innymi sprzączkę żelazną z niewielką metopą na kolcu datowaną ogólnie na fazę D[5] (Ryc. 3:5). Z kolei jamowy grób 127d zawierał żelazną sprzączkę z kolcem krzyżowym. Zabytki takie są młodsze i wiązać je można z fazą E1 lub początkiem fazy E2 (por. Åberg 1919, s. 106–108, ryc. 151–155; Bitner Wróblewska 2003, s. 213–214).

Większość grobów w kurhanie pozostawała jednak w relacjach stratygraficznych między sobą. Najwięcej pochówków wtórnych wkopanych zostało w grób centralny (obiekt 133). W strefie tej zalegało około 15 grobów umieszczonych w trzech warstwach poprzedzielanych dwoma brukami kamiennymi (Ryc. 4:1).

Owalna w planie jama obiektu 133 miała u podstawy wymiary około 100x130 cm, miąższośc około 110 cm poniżej stropu kurhanu i około 60 cm poniżej jego podstawy. Na jej dnie odkryto pierwszą, spodnią warstwę pochówków: w obstawie z otoczaków zalegała warstwa przepalonych kości miąższości do 10 cm, należących do dwóch zmarłych (Ryc. 4:1). Pomiędzy kośćmi znaleziono dwie zapinki brązowe, sprzączkę brązową z niewielką metopą na kolcu i dziewięć paciorków bursztynowych, w tym typowe dla fazy D paciorki półkuliste (tzw. *Paukenperle*) (Ryc. 4:2–5). Pierwszą z zapinek, należącą do typu Almgren 172 (Ryc. 4:3), datować można na początek fazy D (por. Bitner-Wróblewska, Iwanicki 2002, s. 122–123). Jest to najstarszy zabytek w kurhanie i najprawdopodobniej wyznacza on zarazem moment budowy całego kopca. Drugą fibulę, należąca do typu Schönwarling/Skowarcz (Ryc. 4:2) wiązać można ogólnie z pierwszą połową fazy D.

Następnym, drugim etapem użytkowania centrum kurhanu było przykrycie spodnich kości kamiennym brukiem i stopniowe umieszczanie nad brukiem sześciu popielnic i jednego pochówka jamowego (obiekty 133a–133j) (Ryc. 4:1). Z grobów, oprócz naczyń, pochodzi seria zabytków, między innymi nóżka żelaznej zapinki Dollkeim/Kovrovo (obiekt 133f) (Ryc. 5:2), zapinka brązowa tzw. Raupenfibel konstrukcyjnie odpowiadającą typowi Dollkeim/Kovrovo (obiekt 133c) (Ryc. 5:7) oraz sprzączka brązowa z niewielką metopą na kolcu (obiekt 133f) (Ryc. 5:3). Omawianą strefę popielnic datować można więc mniej więcej na rozwiniętą fazę D ewentualnie początek fazy E (Bitner-Wróblewska 2001, s. 50–52; 2007, s. 220; Tuszyńska 1988; Mączyńska 2007, s. 375). Najpóźniejszymi zabytkami są jednak dwie sprzączki żelazne: jedna z rozszerzonym kolcem znaleziona luźno oraz druga sprzączka z kolcem krzyżowym odkryta w umieszczonym pomiędzy popielnicami pochówku jamowym (obiekt 133j) (Ryc. 5:4, 8). Można je wiązać już z fazą E1 ewentualnie E2a.

Opisane wyżej pochówki przykryto następnie kolejnym kamiennym brukiem (Ryc. 4:1). Bezpośrednio na nim zalegała, trzecia wierzchnia warstwa pochówków. Składało się na nią kilka (cztery?) pochówków jamowych i popielnicowych (obiekty 140, 140a, 141, 141a). Dokładna ich liczba jest na tym etapie badań (przed analizą kości i wyklejeniem naczyń) trudna do określenia, ponieważ pochówki te zostały zupełnie zniszczone przez wkopanie trzech ostatnich popielnic (groby 147, 148 i 149) (Ryc. 5:11). Pomiędzy obiektami znaleziono jedynie silnie skorodowaną sprzączkę żelazną z nietypową ramą zbliżoną do prostokąta (Ryc. 5:12). Jedyną znaną autorowi sprzączkę o podobnej ramie znaleziono na pobliskim cmentarzysku w Grunajkach (Stadie 1919, s. 414–415, ryc. 186). Ze względu na szerokie rozszerzenie na kolcu datować ją można zapewne na fazę E2, być może zatem z tego samego czasu pochodzi egzemplarz z Czerwonego Dworu. Ubogie wyposażenie wierzchnich grobów jest zresztą typowe dla rozwiniętego okresu wędrówek ludów w skupieniu gołdapskim, gdzie zabytki młodsze niż faza E1 należą do rzadkości (por. Szymański 2006, s. 371).

Widać zatem, że grób centralny założono na początku fazy D, ale wkopywano w niego pochówki przynajmniej do fazy E1, a być może jeszcze do fazy E2 a więc od końca IV w. po połowę lub koniec trzeciej ćwierci VI w.

Najbardziej interesujące groby odkryto jednak nie w strefie grobu centralnego, a kilkanaście centymetrów na południowy-zachód od jego krawędzi. Zalegało tu skupisko siedmiu wkopanych w siebie pochówków (obiekty 127b, 132, 136a, 136b, 136c, 129a i 129b) (Ryc. 6:1). Ich podstawę stanowiły dwie duże popielnice, średnicy około 40 cm (groby 136a i 136c). Wydaje się, że był to jednoczasowy grób podwójny. W obie popielnice wkopano kolejne pochówki: w naczyniu 136a stała urna 132, a na niej naczynie 127d. Z kolei w stropie popielnicy 136c umieszczano kolejno pochówek jamowy 136b (skupisko czystych kości) oraz urny 120a i 120.

[4] Dokładna liczba pochówków zostanie określona po przeprowadzeniu pełnej analizy materiału kostnego. Materiały te opracowywane są obecnie przez mgr Beatę Balukiewicz.

[5] Należy w tym miejscu przypomnieć, że do tej pory nie opracowano dokładnej chronologii względnej dla kultury sudowskiej, czy też tym bardziej dla skupienia gołdapskiego. Dlatego posługuję się tutaj chronologią innych terenów – w przypadku fazy D, opartej przede wszystkim na materiałach sambijskich natomiast w przypadku fazy E – na materiałach grupy olsztyńskiej (por. Bitner-Wróblewska 2001; 2006, s. 7–9; Kowalski 2000; Okulicz 1988).

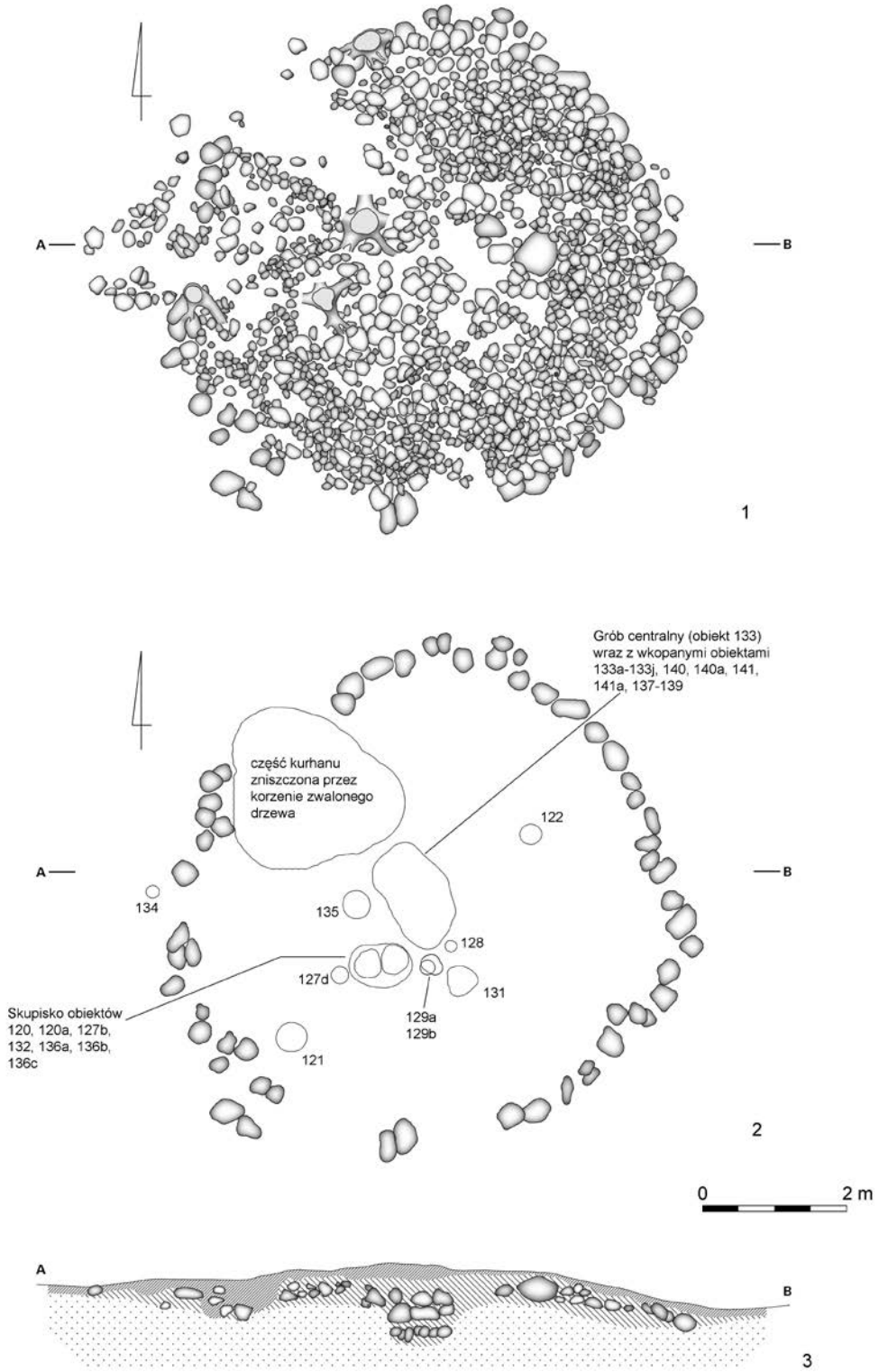

Ryc. 2 Czerwony Dwór, stanowisko XXI, kurhan 26. 1. plan płaszcza kamiennego; 2. rozrys wieńca dookolnego wraz z zarysami obiektów; 3. profil kurhanu. Rys. P. Szymański

Najbogatsze pochówki zalegały na spodzie: w każdej z dwóch popielnic 136a i 136c odkryto zestaw zabytków, między innymi po dwie zapinki, a ponadto sprzączki, pierścionki, paciorki bursztynowe i szklane oraz grzebień z poroża (Ryc. 7). Obie urny można datować na przełom fazy D i E – przede wszystkim na podstawie obecności zapinek typu Dollkeim/Kovrovo oraz pośredniego wariantu między typem Dollkeim/Kovrovo a Schönwarling/Skowarcz (Ryc. 7:1, 2) oraz na podstawie współwystępowania sprzączek z niewielką metopą na kolcu i z metopą rozszerzoną (Ryc. 7:3, 4). Najciekawszym, rzadkim zabytkiem jest grzebień z ażurowym, dzwonowatym uchwytem, który można włączyć do wariantu 3f2 według E. Cnotliwego (2010, s. 108–110) (Ryc. 7:5). Autorowi znane są tylko dwie analo-

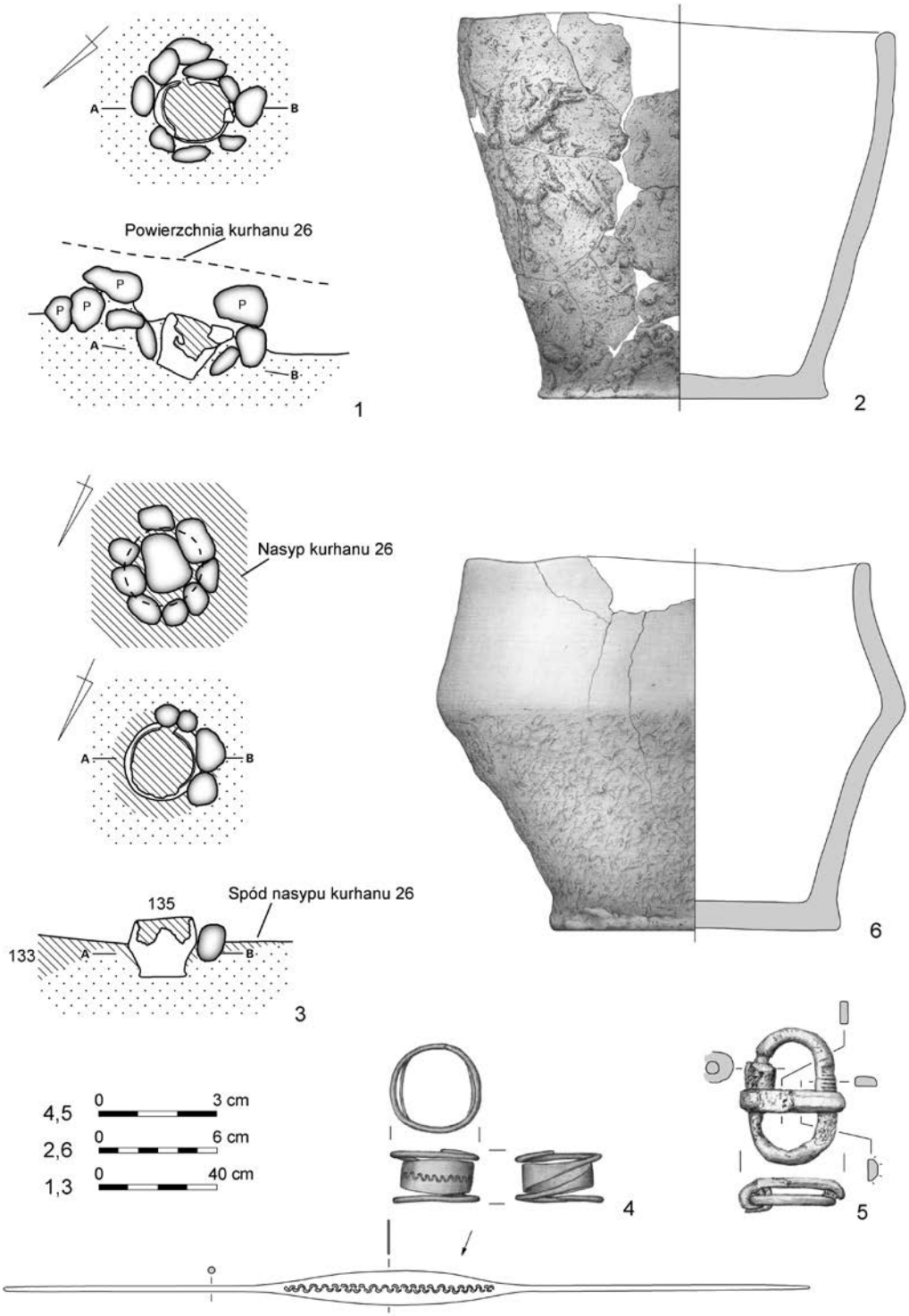

Ryc. 3. Czerwony Dwór, stanowisko XXI, kurhan 26. Przykładowe pochówki „pojedyncze". 1. Plan i profil obiektu 121. Literą „P" oznaczono kamienie płaszcza kurhanu. Pozostałe kamienie należą do obstawy popielnicy; 2. popielnica obiektu 121; 3. plany i profil obiektu 135; 4-6. popielnica, sprzączka żelazna i pierścień brązowy z obiektu 135. Rys. W. Bronowska, P. Szymański

gie, obie znalezione na cmentarzyskach grupy olsztyńskiej w Dłużcu, grób 50 (Schmiedehelm, archiwum...) oraz w Tumianach, w grobie końskim III (Baranowski 1996, s. 78, ryc. 9:g).

Wyżej położone pochówki nie były już tak bogato wyposażone. W skupisku kości 136b znaleziono jedynie paciorek bursztynowy (Ryc. 6:3) natomiast w popielnicy 132 – żelazną zapinkę z rozszerzeniem na nóżce, tzw. *Schlusskreuzfibel* z fazy E1 (Ryc. 6:4). Widać zatem, że groby w omawianej strefie składane były od przełomu fazy D i E i w ciągu fazy E1.

Najbardziej interesujące jest jednak najpóźniejsze naczynie z obiektu 127b. Jest to bowiem tzw. puchar na pustej nóżce (Ryc. 6:2). Mimo, że naczynia na nóżkach występu-

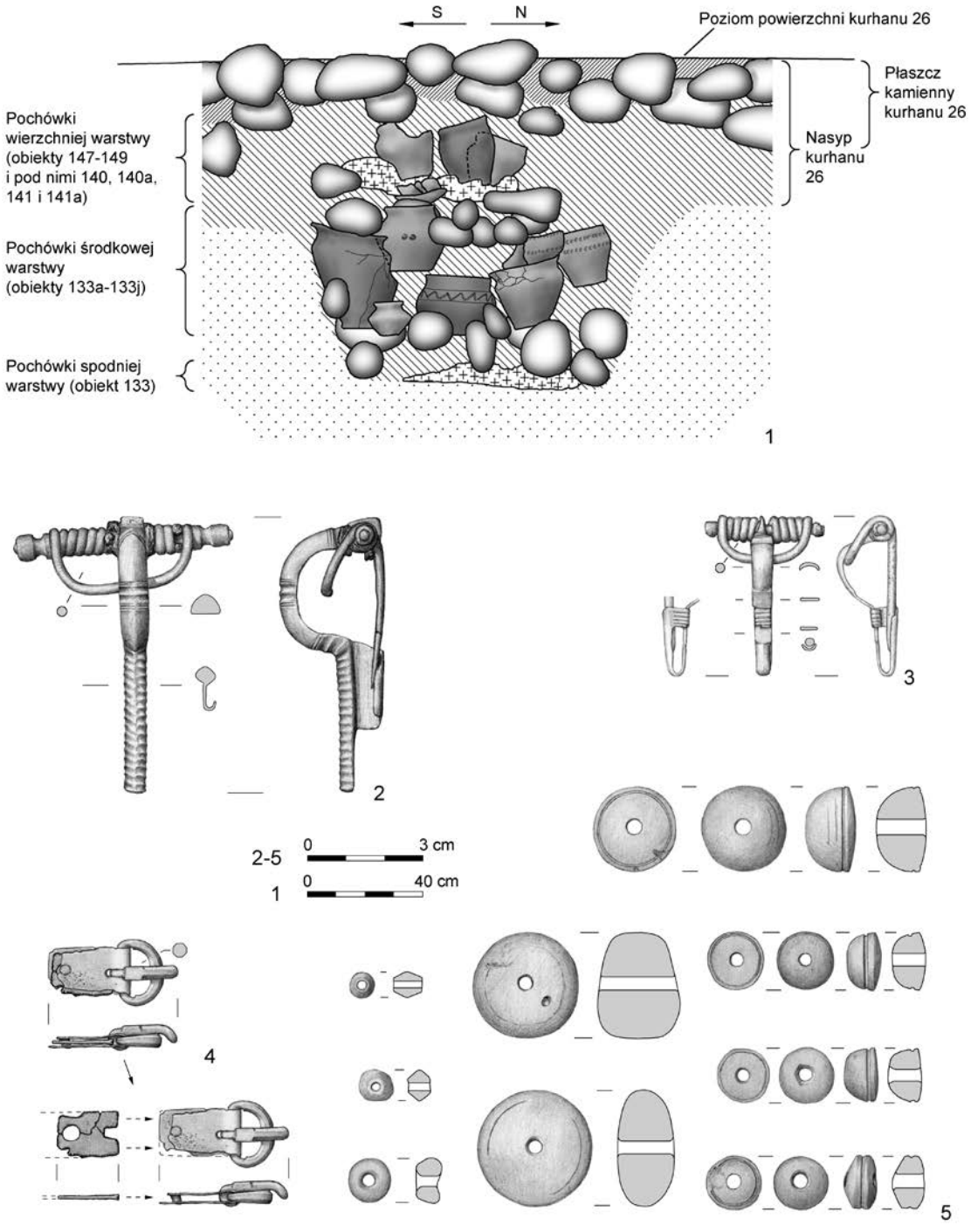

Ryc. 4. Czerwony Dwór, stanowisko XXI, kurhan 26. Grób centralny – obiekt 133. 1. schemat przekroju przez grób centralny i przez wkopane w niego pochówki, opracowany na podstawie profili polowych; 2–5. zabytki znalezione w warstwie kości na dnie grobu centralnego (obiekt 133): dwie zapinki brązowe, sprzączka brązowa z fragmentem skóry oraz paciorki bursztynowe. Rys. P. Szymański

ją w skupieniu gołdapskim (por. Szymański 2009, s. 78), to jednak omawiany egzemplarz należy uznać za import z terenów grupy olsztyńskiej.

Warto jeszcze wspomnieć, że obok omawianego skupiska grobów odkryto również dwie kolejne, wkopane w siebie popielnice (obiekty 129a i 129b) (Ryc. 6:1). Trudno jednak mówić o ich chronologii, ponieważ nie zostały one jeszcze do tej pory wyeksplorowane. Najprawdopodobniej należy je uznać za późniejsze, niż opisane wyżej pochówki 136a i 136c.

Wnioski, które płyną ze wstępnej analizy wskazują, że kurhan 26 zbudowany został na początku fazy D okresu wę-

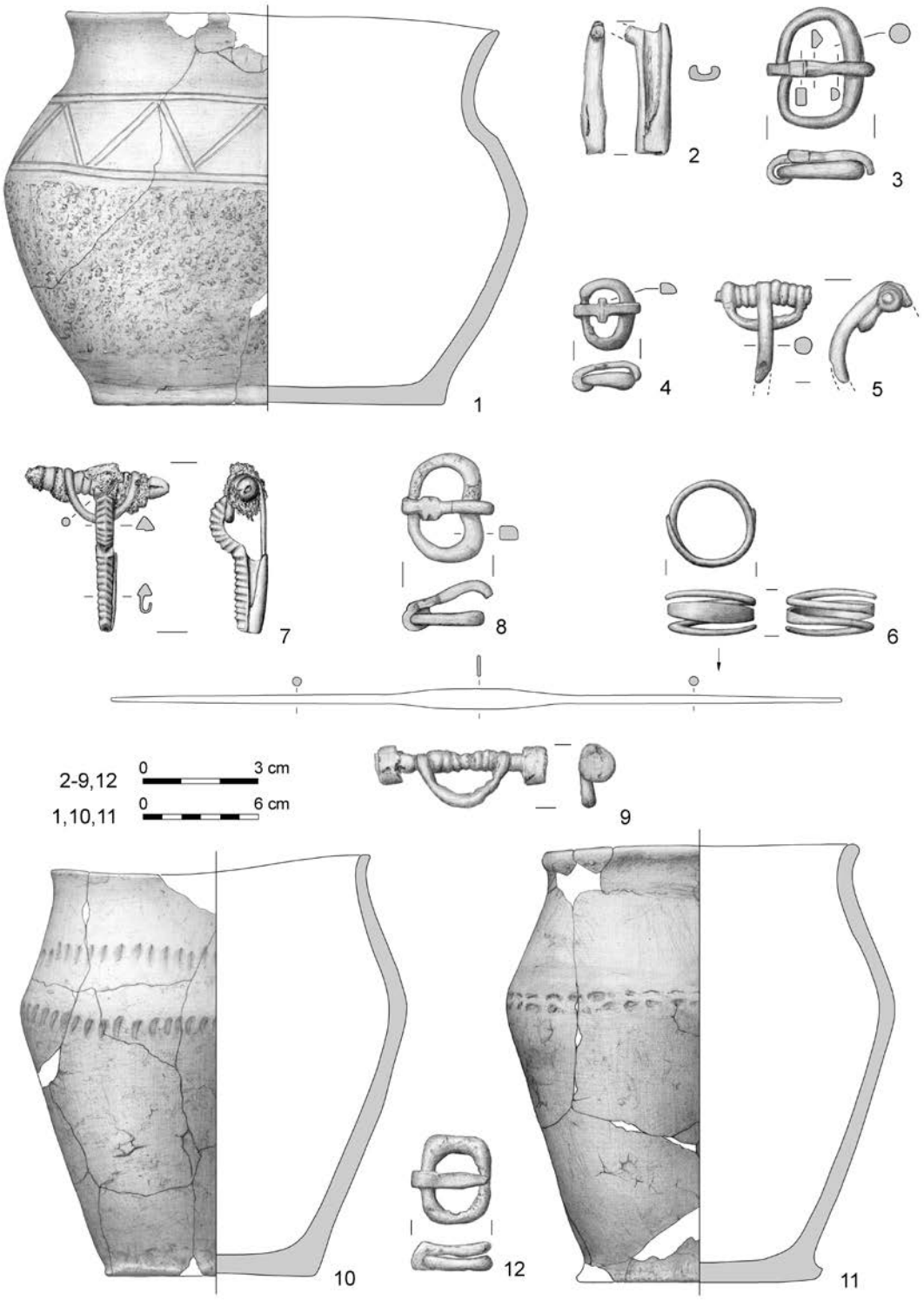

Ryc. 5. Czerwony Dwór, stanowisko XXI, kurhan 26. Przykłady zabytków z grobów wkopanych w grób centralny (obiekt 133). 1–3. popielnica grobu 133f oraz znalezione w niej fragment zapinki żelaznej i sprzączka brązowa; 4–6. zabytki z pochówka 133j: sprzączka żelazna, fragment zapinki żelaznej oraz pierścień brązowy; 7. zapinka brązowa z fragmentem tkaniny z popielnicy 133c; 8,9. zabytki znalezione luźno pomiędzy pochówkami 133a–133j: sprzączka żelazna oraz fragment zapinki żelaznej; 10. popielnica z grobu 133g; 11. popielnica z grobu 137; 12 – sprzączka żelazna znaleziona przy popielnicach 137–139. Rys. W. Bronowska, P. Szymański

drówek ludów (w ostatniej ćwierci IV wieku) i użytkowany był przynajmniej do fazy E1, a prawdopodobnie również do fazy E2 (do VI wieku). Groby wkopywano więc w okresie największego prosperity skupienia gołdapskiego (por. Szymański 2006, s. 370–371).

Sposób wkopywania kolejnych grobów, tj. rozbudowane sekwencje stratygraficzne oraz bogate wyposażenie niektórych pochówków daje dość szerokie możliwości analizy. Pierwszym jej etapem musi być doprecyzowanie kolejności wkopywania pochówków na podstawie analizy typologicznej

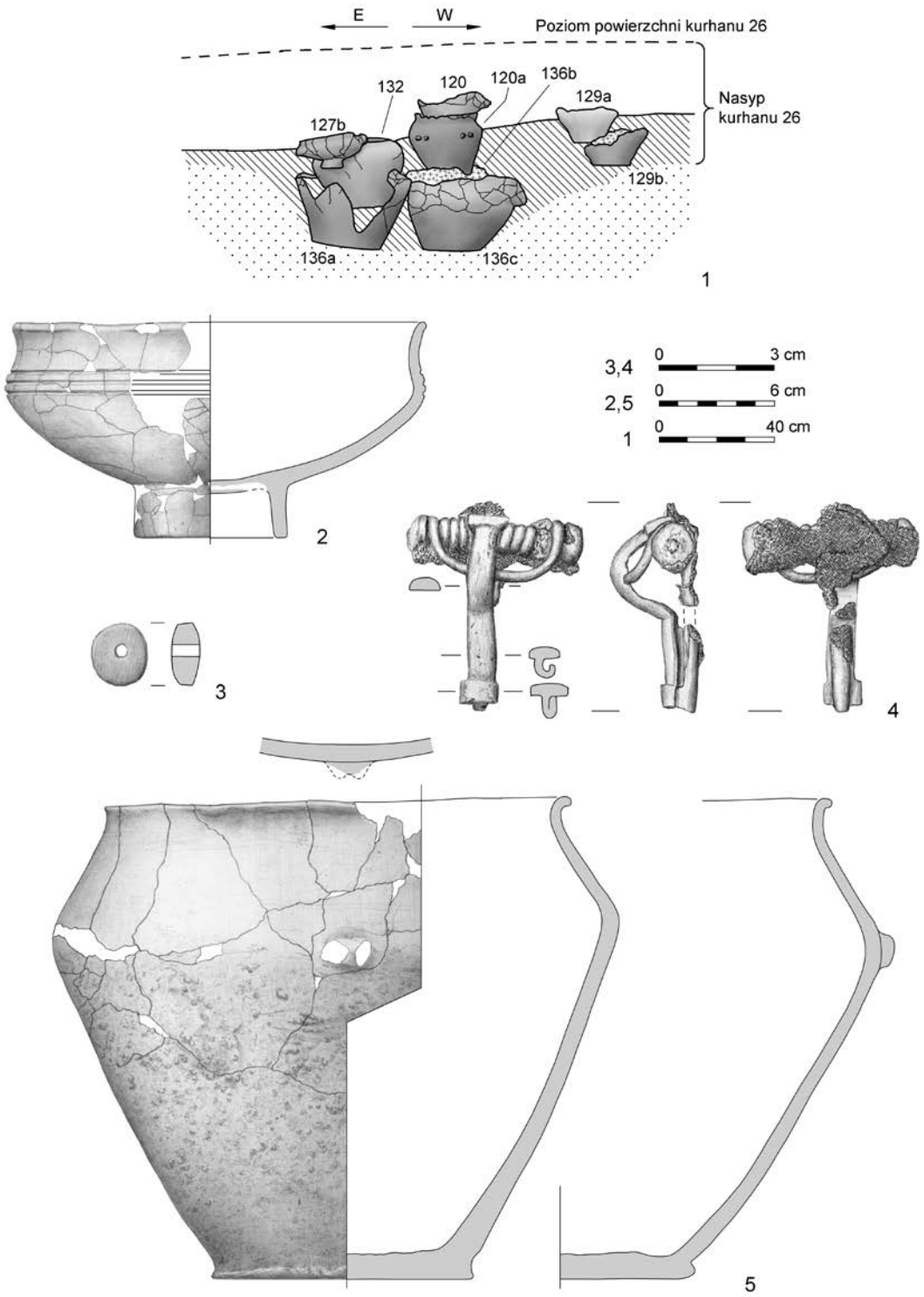

Ryc. 6. Czerwony Dwór, stanowisko XXI, kurhan 26. Strefa wkopanych w siebie grobów na SE od grobu centralnego – wybrane zabytki. 1. schemat przekroju przez groby, opracowany na podstawie profili polowych; 2. popielnica grobu 127b; 3. paciorek bursztynowy z pochówka 136b; 4,5. popielnica 132 i znaleziona w niej zapinka żelazna z przywartą tkaniną. Rys. W. Bronowska, P. Szymański

zabytków i analizy stratygraficznej. Jednak pełne opracowanie kurhanu może pozwolić na wiele dalej idących wniosków[6]. Stratygrafia kurhanu daje świetną możliwość do prześledzenia zmienności zabytków w czasie, przede wszystkim

[6] Analiza kurhanu 26 jest obecnie przedmiotem oddzielnego opracowania dzięki grantowi Narodowego Centrum Nauki na lata 2014–2016 pt. *Opracowanie kurhanu „rodzinnego" z cmentarzyska w Czerwonym Dworze koło Gołdapi, jako próba wypracowania chronologii skupienia gołdapskiego kultury sudowskiej w okresie wędrówek ludów.* W skład projektu wchodzą między innymi analizy materiału kostnego, tkanin, fragmentów skór, analizy C14 i termoluminescencyjne, opracowanie modelu 3D kopca. W założeniu znaleziska z kurhanu mają być punktem wyjścia do opracowania chronologii względnej i bezwzględnej skupienia gołdapskiego w fazie prudziskiej.

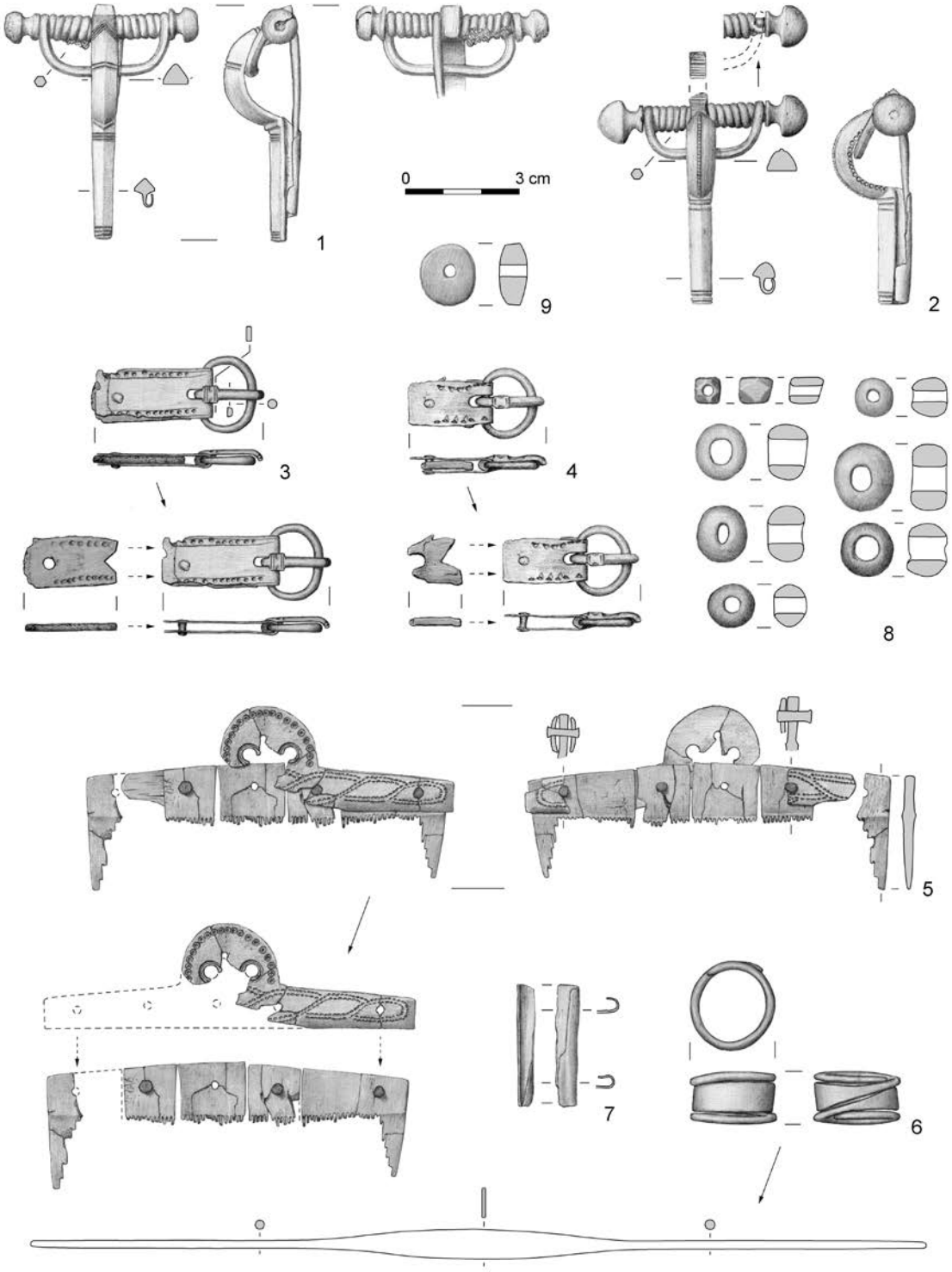

Ryc. 7. Czerwony Dwór, stanowisko XXI, kurhan 26. Najbogatszy obiekt w kurhanie - zabytki znalezione wewnątrz popielnicy 136c. 1,2. zapinki brązowe; 3,4. sprzączki brązowe z kawałkami skórzanego rzemienia; 5. grzebień z poroża z żelaznymi nitami; 6. pierścień brązowy; 7. fragment zapinki(?) brązowej; 8. paciorki z niebieskiego szkła; 9. paciorek bursztynowy. Rys. P. Szymański

ceramiki. W kurhanie znaleziono bowiem około czterdziestu-pięćdziesięciu naczyń (Ryc. 3:2,6, 5:1,10,11, 6:2,5). Były to nie tylko popielnice, liczne fragmenty rozbitych egzemplarzy zalegały bowiem w nasypie kurhanu, w wypełniskach obiektów, szczególnie w jamie grobu centralnego, a także we wnętrzach niektórych urn. Do tej pory nie można było zawęzić datowania naczyń pochodzących z fazy prudziskiej. Pewne różnice pomiędzy naczyniami najstarszymi a najmłodszymi z kurhanu 26 mogą jednak pozwolić na opracowanie ciągu rozwojowego ceramiki.

Analiza datowania pochówków w kurhanie może być świetnym punktem wyjścia do opracowania chronologii względnej skupienia gołdapskiego kultury sudowskiej w fazie prudziskiej, bowiem dla strefy tej używany jest system

chronologii interregionalnej, wypracowanej przede wszystkim dla sąsiednich kultur. Żeby analiza chronologiczna była pełniejsza, należy ją przeprowadzić w oparciu także o materiały z innych cmentarzysk omawianej strefy. Warto ją uzupełnić dodatkowo o serię badań fizykochemicznych, przede wszystkim C14 i termoluminescencyjnych, które mogą pomóc w opracowaniu chronologii bezwzględnej znalezisk. Interesujące będzie skorelowanie faz użytkowania cmentarzysk skupienia gołdapskiego wydzielonych na podstawie analizy materiałów i datowania bezwzględnego.

Analiza materiałów z kurhanu może być również dobrym punktem wyjścia do rozważań na temat struktury społecznej grupy, która użytkowała cmentarzysko w Czerwonym Dworze. Istotne będą tu rozważania na temat kryterium wyboru miejsca chowania kolejnych zmarłych w poszczególnych strefach kurhanu. Szczególnie istotny jest tu fakt umieszczenia najbogatszego, podwójnego grobu (popielnice 136a i 136c) nie w grobie centralnym a w jego sąsiedztwie a następnie wkopanie w niego kolejnych pochówków.

Niniejszy artykuł ma na celu jedynie wstępne przedstawienie kurhanu 26 oraz związanej z nim problematyki badawczej. Z ostatecznymi wnioskami należy poczekać natomiast do czasu pełnego opracowania materiałów.

Bibliografia

Archiwalia

Schmiedehelm, Archiwum
Kartoteka Marty Schmiedehelm przechowywana w archiwum Tallina Ülikooli Ajaloo Instituut w Tallinie oznaczona numerem 22; część dotycząca Ostpreussen oznaczona numerami 7.1–26.

Opracowania

Åberg N.
1919 *Ostpreußen in der Völkerwanderungszeit*, Uppsala.

Bitner-Wróblewska A.
2001 *Zagadka grobu 81 z miejscowości Netta, pow. Augustów*, Lietuvos Archeologija, t. 21, s. 129–138.
2006 *The Key Problems of Late Migrations Period in the Balt Lands*, [w:] Transformatio mundi. The Transition from the Late Migration Period to the Early Viking Age in the East Baltic, ed. M. Bertašius, Kaunas, s. 7–15.
2007 *Netta. A Balt Cemetery in Northeastern Poland*, Monumenta Archaelogica Barbarica, t. 7, Warszawa.

Bitner-Wróblewska A., Iwanicki P.
2002 *Cmentarzysko w Podliszewie, woj. podlaskie. Między kulturą bogaczewską a sudowską, Varia Barbarica*, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina, t. 1, s. 105–183.

Cnotliwy E.
2010 *Grzebienie dzwonowatego typu w Europie*, Szczecin.

Kowalski J.
2000 *Chronologia grupy elbląskiej i olsztyńskiej kręgu zachodniobałtyjskiego (V–VII w.). Zarys problematyki*, Barbaricum, t. 6, s. 203–266.

Mączyńska M.
2007 *Zmierzch kultury wielbarskiej – czego nie wiemy?*, [w:] Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji na temat kultury wielbarskiej, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, s. 365–401.

Okulicz J.
1988 *Problem ceramiki typu praskiego w grupie olsztyńskiej kultury zachodniobałtyjskiej*, Pomorania Antiqua, t. 13, s. 103–131.

Stadie K.
1919 *Gräberfeld bei Gruneiken, Kreis Darkehmen*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, Bd. 23, H. 2 (1905–1908), s. 408–416.

Szymański P.
2006 *Dwie zapinki z dawnego Rothebude i z Czerwonego Dworu. Kontakty tzw. skupienia gołdapskiego kultury sudowskiej,* [w:] Pogranicze trzech Światów. Kontakty kultur przeworskiej, wielbarskiej i bogaczewskiej w świetle materiałów z badań i poszukiwań archeologicznych, red. W. Nowakowski, A. Szela, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages, t. 14, Warszawa, s. 369–380.
2011 *Czerwony Dwór, st. XXI, woj. warmińsko-mazurskie. Badania w latach 2009–2010*, Światowit, t. 8(49), z. B, s. 183–186.
2012 *Czerwony Dwór, st. XXI, woj. warmińsko-mazurskie. Badania w roku 2011*, Światowit, t. 9(50), z. B, s. 293–297.

Szymański P., Godzieba L.
2006 *Mogil'nik sudovskoj kul'tury w Červonym Dvore – predvaritel'nye rezul'taty issledovanij v 2003–2005 godah*, Archaeologia Lituana, t. 7, s. 43–53.

Tuszyńska M.
1988 *O zapinkach z gąsienicowatym kabłąkiem w obrębie kultury wielbarskiej*, [w:] Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim. Materiały z konferencji, t. 1, red. J. Gurba, A. Kokowski, Lublin, s. 177–187.

Barrow with bunk graves from the Great Migration Period in the cemetery in Czerwony Dwór near Gołdap

The cremation barrow cemetery in Czerwony Dwór, excavated since 2003, is located in the north-eastern part of Masuria, in the centre of the Borecka Forest. It has ca. 50 stone barrows. They are dated to the Late Roman Period and the Migration Period and the site was, as it seems, used by the population representing the Gołdap Concentration of the Sudovian Culture.

The excavations at the cemetery have yielded a large number of data about the burial rites used by the Gołdap settlement cluster population, in contrast to the earlier excavations, carried out mostly before the 2nd World War, which did not provide much information.

One of the most interesting discoveries at the discussed cemetery is Barrow 26, explored in 2008–2010, which, besides the central burial, has more than 30 secondary graves, both urn and inhumation ones. Their chronology ranges between the beginning of the Early Migration Period (the beginning of Phase D) and the Late Migration Period (Phases E1–E2?), so the whole barrow represents the Prudziszki Phase of the Sudovian Culture. What is the most interesting is the fact that the majority of the burials were intentionally embedded in the earlier ones. Namely, around the 'central' burial two 'columns' composed of two and three urns, respectively, and one 'column' of three urns and one concentration of bones were found. A similarly complicated stratigraphy was recorded in the zone of the 'central' grave where at least three (or four?) layers of urn and urnless graves separated by stone pavements were discovered.

Barrow 26 is the richest one in the whole Gołdap Concentration. The grave goods included sets of ornaments composed of one or two brooches (altogether 11 were found), one or two belt buckles, bronze finger-rings, and amber, or more rarely, glass beads. This makes it possible to determine the chronology of the features quite well. In turn, the stratigraphy of the burials allows to make the dating of some finds discovered in them more precise.

Tomasz Nowakiewicz

Bagienne stanowisko ofiarne w dawnym jeziorze Nidajno (Czaszkowo, Mazury): zarys problematyki badawczej, uwarunkowania terenowe i zagadnienia metodyczne

Tekst niniejszy jest próbą przedstawienia charakterystyki stanowiska w Czaszkowie (gm. Piecki, pow. Mrągowo)[1] z perspektywy odmiennej niż dotychczas prezentowana. Dotychczasowe ujęcia miały albo charakter sprawozdawczy, albo ukazywały fragmenty skomplikowanego i wieloelementowego zagadnienia przez pryzmat analizy wybranych wątków (Nowakiewicz, Rzeszotarska-Nowakiewicz 2011; 2012; 2013a; 2013b; 2013c)[2]. Taką formułę tłumaczy niewielki wciąż stopień rozpoznania tego nietypowego dla ziem polskich stanowiska (Ryc. 1a), uniemożliwiający wyciągnięcie satysfakcjonujących wniosków na temat jego genezy, szczegółów sprawowanych tu kultów, dynamiki zmian i datowania poszczególnych faz jego użytkowania. Wyniki dotychczasowych badań dają jednak podstawę do sformułowania wstępnych uwag na temat specyfiki tego miejsca i charakteru prowadzonych tu prac, przez co ściśle powiązane są one z metodyką badań, ich niezbędnym finansowym, logistycznym i sprzętowym zapleczem oraz z wyzwaniami, którym podczas wykopalisk należy sprostać. Każde z tych zagadnień stanowi oddzielny problem badawczy lub organizacyjny, natomiast ich suma określa specyfikę stanowiska w Czaszkowie, ukazując przy tym jego wyjątkowość i potencjał badawczy (Ryc. 1b).

Opisywanemu stanowisku towarzyszy nieźle rozpoznany szeroki kontekst kulturowy, którego jednym z istotnych składników jest grupa analogicznych miejsc skupionych na obszarze południowej Skandynawii, gdzie od dawna rejestrowano ślady podobnych rytuałów[3]. Wielo-

[1] Badania na stanowisku 1 w Czaszkowie prowadzone są od 2010 r. przez zespół Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk i kierowane przez dr. T. Nowakiewicza (IA UW) i dr A. Rzeszotarską-Nowakiewicz (IAiE PAN).

[2] Niezależnie od wskazanych publikacji, wyniki badań były również prezentowane podczas szeregu konferencji: w Kętrzynie (*Locations and Relations of Natural Holy Places in the Baltic Sea Region*, w 2011 r.), na Seminarium Bałtyjskim w PMA w Warszawie (2012 r.), w Kłajpedzie i w Zatroczu (Užtrakis) na Litwie (międzynarodowe konferencje organizowane przez *Society of the Lithuanian Archaeology,* w 2011 i 2012 r.), trzykrotnie w Olsztynie (w tym sesja KAFU – *Kommission zur Erforschung von Sammlungen Archäologischen Funde und Unterlagen aus dem nordöstlichen Mitteleuropa* i Warsztaty Bałtyjskie Towarzystwa Naukowego „Pruthenia" w 2012 r.), Komborni (*25. Internationales Symposion Grundprobleme der frühgeschichtlichen Entwicklung im mittleren Donauraum*, w 2013) i podczas trzech sesji sprawozdawczych Instytutu Archeologii UW. W najpełniejszy sposób problematyka badawcza mogła być omówiona podczas międzynarodowej konferencji w Mrągowie, poświęconej właśnie kwestii znaczenia odkryć z Czaszkowa (*Sacrificial Lake in Czaszkowo (Masuria). Traces of Unknown Cults and Interregional Contacts of Balts in Late Antiquity, 10–13 VI 2012 r.*). Innym sposobem promocji stanowiska było zorganizowanie w 2013 r. dwóch wystaw: w Mrągowie (*Starożytności Pojezierza Mrągowskiego*) i w Biskupinie (*Fenomen Jeziora Nidajno*).

[3] Ramy niniejszego tekstu nie pozwalają zamieścić skróconej nawet charakterystyki wspomnianego zjawiska, którego znaczenia w europejskiej archeologii nie sposób przecenić. Należy jednak przypomnieć, że skandynawskie bagna ofiarne są jedną z głównych ilustracji materialnej i duchowej kultury barbarzyńskiej północy kontynentu. Zwyczaj ceremonialnego zatapiania w wodach jezior lub bagien elementów rynsztunku wojennego (przede wszystkim łupów wojennych, choć zapewne niewykluczone były i inne okoliczności deponowania tych przedmiotów) jest dobrze potwierdzony archeologicznie i był powszechnnie praktykowany w germańskich społecznościach Jutlandii, Skanii i zachodniobałtyckich wysp. Niezależnie od elementów *sacrum*, w istocie sprawowanych kultów zawarty był także silny element prestiżowy, z pewnością mocno oddziałujący na relacje rządzące życiem społecznym dawnych grup plemiennych. Spośród kilkudziesięciu w różnym stopniu rozpoznanych stanowisk należy wymienić przede wszystkim miejsce najlepiej znane – Illerup Ådal na Jutlandii, które doczekało się już wielotomowej analizy poszczególnych typów zabytków (seria „Illerup Ådal", red. Ilkjær et con.). Podobne bagna ofiarne zarejestrowano m.in. w Nydam (Rau 2010; 2013), Thorsberg (Raddatz 1987a; 1987b), Eisbøl (Ørsnes 1988; Andersen 2003) na Jutlandii, Vi-

Ryc. 1a. Jezioro Nidajno wypełnione wodami współczesnego stawu. Fot. K. Trela

Ryc. 1b. Elementy paradnego pasa zdobionego motywami zoomorficznymi – wybrane znaleziska z zestawu darów wotywnych. Fot. M. Bogacki

letnie doświadczenia wynikające z rozpoznania tych stanowisk[4] stanowią z pewnością inspirujący potencjał wiedzy, jednak nie można ich postrzegać jako gotowego scenariusza do wdrożenia podczas badań na Mazurach. Po pierwsze, odmienne są szczegółowe uwarunkowania lokalne, po wtóre zaś dopiero skonfrontowanie doświadczeń z możliwościami oferowanymi przez nowe rozwiązania technologiczne (przede wszystkim w dziedzinie pomiarów, dokumentacji i analiz laboratoryjnych) pozwoli wypracować optymalną metodykę badawczą. Oczywiście jej celem nie jest definiowanie od nowa podstawowych założeń badań prowadzonych na tzw. stanowiskach mokrych[5], czy bagnach ofiarnych („offering-sites", „Opferplätze")[6], ale jedynie znalezienie metody pozwalającej na skuteczne prowadzenie prac w rejonie dawnego jeziora Nidajno.

Przedstawiony poniżej „katalog problemów" jest uproszczonym, ale aktualnym obrazem metodyczno-organizacyjnych uwarunkowań towarzyszących badaniom prowadzonym w Czaszkowie. Ich istotną częścią jest aspekt logistyczny, deteminujący kolejność podejmowanych działań, ich zakres, dynamikę i czas trwania (w tym także czas oczekiwania na efekty). Elementy te są ściśle ze sobą połączone, czyniąc z opisywanych badań przedsięwzięcie w stopniu ponadprzeciętnym skomplikowane.

1. Konsekwencje zniszczeń powstałych podczas prac melioracyjnych

Jeden z najważniejszych elementów mających wpływ na kondycję stanowiska (i stan zachowania zabytków) jest skutkiem działań, które przyczyniły się do jego odkrycia. Była to akcja melioracyjna, która jeszcze w 2 poł. XIX w., a więc zgodnie z dość powszechnie panującą wówczas na Mazurach praktyką, objęła okolice wysychającego jezio-

mose (Pauli Jensen 2003; s. 224–238) na Fionii i Skedemose (Hagberg 1967) na Olandii. Obok nich funkcjonowały inne ośrodki kultu, zlokalizowane wokół bagien w Trinnemose, Hedelisker, Porskjær, Dallerup, Vingsted, Tranebær i Hjortspring (Jutlandia), Krogsbølle, Kragehul, Villestofte, Illemose (Fionia), Sørup (Lolland), Ballerup Sømose, Søborg, Grønbæksgård (Zelandia), Balsmyr i Knarremose (Bornholm), Dalby i Skedemose (Olandia), Gudingsåkrarne (Gotlandia), Finnestorp i Hassle-Bösarp (Skania; Ilkjær 2003).

[4] Badania w Thorsberg prowadził w latach 1858–1861 C. Engelhardt, dzieląc zresztą swój czas pomiędzy to stanowisko a inne ze słynnych bagien – w Nydam, gdzie rozpoczął wykopaliska w 1859 r. i kontynuował je w latach 1862–1863. W tym samym czasie, tj. w 1859 r. prace w Vimose rozpoczął C.F. Herbst. Nowoczesne badania tych stanowisk rozpoczęto po upływie stulecia. Najpierw regularne wykopaliska prowadzone były w Illerup w latach 1950–1956 przez H. Andersena, a następnie w latach 1975–1985 przez J. Ilkjæra i J. Lønstrupa. W podobnym czasie, tj. w latach 1956–1964 rozpoznawane było przez M. Ørsnesa stanowisko w Ejsbøl. W latach 1989–1999 (z przerwą na rok 1998) kontynuowano także prace w Nydam (Christiansen 2003, s. 347–351; Rau 2010; 2013).

[5] *Wet archaeology* albo *archaeology of wetlands* funkcjonuje jako wydzielony obszar archeologii z własną specyfiką, metodologią i (do pewnego stopnia) z własnym zapleczem sprzętowym. Dziedzina ta rozwija się korzystając z niespotykanych możliwości, jakie dają stanowiska mokre głównie w zakresie szans pozyskania zabytków organicznych (niewystępujących w standardowych sytuacjach), a przedmiotem jej badania są zarówno różnorodne stanowiska osadnicze wraz z towarzyszącą im infrastrukturą (np.: Purdy 1988; 2001; Coles, Olivier, Bull 2001; Pranckėnaitė 2011; Menotti, O'Sullivan 2013 – tam dalsza literatura), jak i ślady zachowań kultowych realizowanych w przeszłości na pograniczu przeciwstawnych światów i żywiołów, tj. nad brzegami bagien i jezior (np.: Coles, Coles, Schou Jørgensen 1999; Christiansen 2003; Kaul 2003).

[6] Kategoria ta, nawet ograniczona terytorialnie do stanowisk zlokalizowanych w basenie Morza Bałtyckiego, jest dość pojemna. Zaliczyć do niej można nie tylko bagna ofiarne z południowej Skandynawii (por. przyp. 3) i niektóre bałtyjskie depozyty gromadne (np. Kokmuiža na Łotwie, może także Wolka-See/Wólka na Mazurach?; Bliujienė 2010, 140n.; Raddatz 1993) wokół których koncentrowały się zachowania religijne lokalnych społeczności, ale zapewne także niektóre znaleziska pojedyncze, sugerujące odmienny charakter sprawowanych tu kultów (np. miecze z Prus znalezione w Lukneinen/Łuknajnie i Draulitten/Drulitach; Gaerte 1929, s. 318–319; Archeologiczne dziedzictwo… 157–158, 308). Podobna idea kryła się zapewne za działaniami, których ślady w postaci depozytów złotych ozdób i niektórych przynajmniej skarbów solidów zarejestrowano w różnym natężeniu w rozległej strefie wokółbałtyckiej.

ra Nidajno[7]. Jej celem było uzyskanie pewnego areału łąk poprzez osuszenie podmokłych terenów i płytkich jezior, z których wody odprowadzane były za pomocą sieci drenów i kanałów. W przypadku okolic Nidajna kanał taki odprowadzał także wody zasilającej jezioro rzeki Dajny, wprowadzone do sztucznego koryta na długim odcinku swego górnego biegu (Ryc. 2).

Szczegóły realizacji tego przedsięwzięcia i dynamika całego procesu nie są znane, jednak wiadomo, że podobne działania podejmowano w tym miejscu jeszcze w latach 70. i 80. XX w. Nie jest jasne, czy była to powtórna realizacja wcześniejszej koncepcji (niedokończonej lub zniszczonej instalacji), czy też jej realizowana w odmiennych warunkach kontynuacja. Kwestia ta ma drugorzędne znaczenie, niemniej warto przy okazji podkreślić, że żadne spośród dostępnych danych nie wskazują, aby podczas prac prowadzonych przed wojną natrafiono na jakiekolwiek zabytki związane ze stanowiskiem[8]. Z perspektywy archeologicznego rozpoznania tego miejsca, działania melioracyjne można więc traktować jako proces jednorodny, nie wnikając w zakres i tempo prac prowadzonych w różnym czasie.

Do najważniejszych ich skutków należą destrukcje poczynione w części stanowiska, w efekcie których zniszczona została jego stratyfikacja i przemieszczony został różnorodny materiał zabytkowy. To ostatnie pozwoliło zresztą na odkrycia stanowiska, ponieważ redeponowane zabytki trafiły także do warstwy humusu, przez co możliwe stało się ich zlokalizowanie. Jedną z konsekwencji tych działań był jednak zazwyczaj bardzo zły stan ich zachowania, co wynikało przede wszystkim z silnej korozji i znacznego stopnia rozdrobnienia. Było to skutkiem nie tylko mechanicznych uszkodzeń spowodowanych gwałtownym przemieszczeniem żelaznych przedmiotów, ale także nagłą zmianą towarzyszących im warunków zalegania – co, przyspieszając korozję, pośrednio prowadziło do ich dalszej fragmentaryzacji. Dodatkową przyczyną destrukcji tej części stanowiska były także uszkodzenia wywołane przez nacisk ciężkich maszyn, prowadzący niekiedy do zdeformowania naturalnej stratyfikacji (m.in. zgniecenia warstw) i różnorodnych problemów ze stratygrafią (Ryc. 3)[9]. Negatywna siła oddziaływania tego zjawiska na zalegające w warstwach zabytki metalowe (przede wszystkim żelazne) i organiczne (przede wszystkim drewniane) była wielokrotnie większa. W efekcie możliwości identyfikacji substancji zabytkowej z tej części stanowiska były poważnie ograniczone.

Ryc. 2. Dajna w melioracyjnym kanale w okolicach stanowiska. Fot. A. Rzeszotarska-Nowakiewicz

2. Stratyfikacja stanowiska (i brak warstw pochodzenia antropogenicznego)

Istotą prac wykopaliskowych prowadzonych na opisywanym stanowisku jest eksploracja osadów dennych dawnego jeziora. Oznacza to przede wszystkim konieczność zastosowania odmiennych, niż w standardowych przypadkach, kryteriów wydzielania warstw. Jest to spowodowane strukturą osadów sedymentacyjnych różniących się od warstw kulturowych spotykanych na stanowiskach suchych[10].

[7] Na mapie topograficznej Królewskiego Pruskiego Sztabu Generalnego opracowanej w skali 1:100.000 (tzw. Grossblat, arkusz Sensburg z lat 1865–69 i podobnie datowany arkusz Ortelsburg) strefa jeziora zaznaczona jest jako podmokła łąka. Jako zwykłe obniżenie terenu obszar ten zaznaczył na swej mapie archeologicznej powiatu Sensburg (Mrągowo) w latach 30. XX w. Georg J.F. Hassel (oryginały map przechowywane są w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Oddział w Mrągowie i w Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie).

[8] Przy sprawnie działającym systemie przekazywania informacji byłoby to zapewne odnotowane nawet wówczas, gdyby odkryć takich dokonano tuż przed wojną (*vide* odkrycie ciała dziewczynki z Dröbnitz/Drwęcka dokonane latem 1939 r.). Z dużym prawdopodobieństwem można natomiast przypuszczać, że to dzięki tym pracom natrafiono w Nidajnie na szczątki fauny plejstoceńskiej zarejestrowanej w latach 30. XX w. przez Hugo Grossa (por. Nowakiewicz, Rzeszotarska-Nowakiewicz 2012, s. 30, przyp. 23).

[9] Podczas badań zarejestrowano m.in. intensywnie przemieszane warstwy: zasypiskowe (w wypełniskach wkopów pod dreny) i w miejscach rozjeżdżonych przez ciężki sprzęt budowlany (wyraźnie identyfikowalnych dzięki koleinom i śladom kół). Jednym z kłopotliwych efektów prac melioracyjnych były także pozostawione w ziemi bezładnie leżące drewniane paliki i fragmenty desek, co przysparzało problemów interpretacyjnych z powodu towarzyszącej im (w różnych relacjach stratygraficznych) zabytkowej organiki.

[10] Różnice pomiędzy stratygrafią stanowisk osadowych i sedymentów jeziornych sprowadzają się do braku w przypadku tych drugich większości wyznaczników standardowo spotykanych podczas badań osiedli mieszkalnych (osad, grodzisk, miast, warsztatów etc.). Przede wszystkim, nie ma możliwości wyróżnienia warstw użytkowych związanych produkcją lub codzienną aktywnością osadniczą, nie ma warstw destrukcyjnych wywołanych przez intencjonalne zniszczenie, warstw niwelacyjnych, konstrukcyjnych, ani jakichkolwiek poziomów użytkowych. Styki międzywarstwowe pozbawione są śladów, które można byłoby łączyć z cechami antropogenicznymi. Podobnie, stratygraficzna relacja warstw z obiektami (skupiskami zabytków) ma charakter rejestracji stricte dokumentacyjnej, i nie dostarcza danych na temat aktywności osadniczej w badanym miejscu. Wreszcie stan dotychczasowego rozpoznania nie pozwala obecnie na wydzielenie w stratygrafii faz użytkowania stanowiska.

Ryc. 3. Ślady kolein pozostawione na stanowisku przez ciężki sprzęt budowlany podczas prac melioracyjnych (w lewym górnym rogu). Na pierwszym planie drewno zalegające w sedymentach jeziornych. Fot. T. Nowakiewicz

Ryc. 4. Przykład stratyfikacji ukazującej dynamikę zmian stosunków wodnych w części brzegowej dawnego jeziora. Fot. A. Rzeszotarska-Nowakiewicz

Można je określić jako naturalne sedymenty zawierające komponent kulturowy, co jednak nie czyni z nich warstw, które odpowiadałyby definicji warstw antropogenicznych. Ich brak na stanowisku w Czaszkowie (poza bardzo nielicznymi wyjątkami zlokalizowanymi w strefie brzegowej dawnego jeziora) nie oznacza oczywiście braku istotnej poznawczo stratyfikacji badanego miejsca. Rejestrowane warstwy sedymentacyjne dokumentują jednakże nie osadniczą aktywność ludzi (przynajmniej w podstwowym tego słowa znaczeniu), ale różne fazy rozwoju jeziora (Ryc. 4). Interpretacja ich mineralnego, organicznego i kulturowego (zabytkowego) składu dostarcza natomiast danych do rekonstrukcji tła sprawowanych nad Nidajnem obrzędów.

Analizując charakter eksplorowanych na stanowisku warstw należy przede wszystkim zwrócić uwagę na znacznie bogatszy w tym przypadku komponent organiczny – zarówno zabytkowy, jak i będący naturalnym składnikiem warstw[11]. W strukturze mineralnej znacznie większy jest udział komponentów drobnoziarnistych, a wśród nich frakcji ilastych, które zdecydowanie dominują nad komponentami średnio- i gruboziarnistymi. Zupełnie wyjątkowy jest skład kulturowy warstw, w którym dostrzegać można obecność wyłącznie wyselekcjonowanego, tj. pozbawionego zgub, odpadków i półproduktów materiału[12]. Na specyfikę warstw wpływa także brak niektórych, zazwyczaj łatwo identyfikowalnych w standardowych warunkach składników (np. popiołu, spalenizny, polepy itp). Także ich kolor – traktowany często jako jeden z najważniejszych wyróżników warstw – ma w przypadku omawianego stanowiska ograniczone znaczenie, ponieważ cała jego stratyfikacja jest monochromatyczna i mieści się w skali barw od grafitowego do czarnego[13].

Dodatkowy problem wiąże się z trudnościami przy określeniu zasięgu skupisk znalezisk. Ostre, tj. liniowe wydzielenie ich granic zazwyczaj jest przynajmniej bardzo utrudnione z powodu „impresjonistycznych" rozmyć ich głównych komponentów: rdzy i rozkładającego się drewna (Ryc. 5). Z tego powodu można wyznaczać raczej stefy gra-

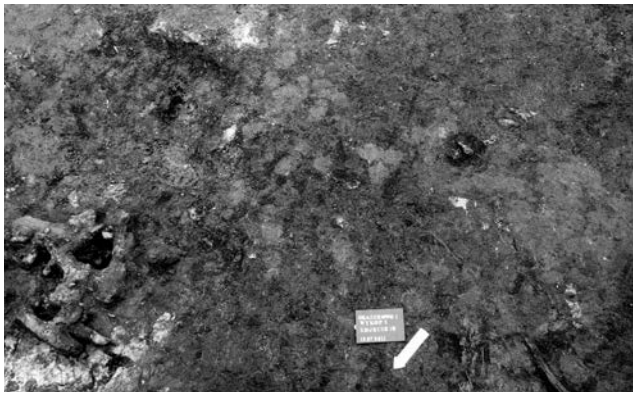

Ryc. 5. Znaleziska żelazne i organiczne: przykład trudności z rejestracją kontekstu występowania. Fot. A. Rzeszotarska-Nowakiewicz

[11] Najlepszą ilustracją tego sygnalizowanego już wyżej problemu są fragmenty drewna w niektórych spośród eksplorowanych warstw. Można wśród nich wyróżnić zarówno w różnym stopniu zachowany materiał zabytkowy, jak i naturalny komponent warstw (gałęzie, konary, pnie itp.) – łatwy do wyjaśnienia w bagiennym środowisku. Kryterium ich odróżnienia jest albo niepozostawiający wątpliwości kontekst zalegania znalezisk, albo ślady obróbki drewna lub innych intencjonalnych działań (np. układania). Brak takich danych powoduje, że możliwości odróżnienia tych materiałów są niewielkie, lub zgoła żadne. Kryterium rozróżnienia nieprecyzyjne: najczęściej intencjonalny wrzut nie do odróżnienia od przypadkowego.

[12] Można przyjąć, że żadne z metalowych znalezisk (należące do chronologicznego horyzontu funkcjonowania stanowiska) nie pojawiło się w wodach jeziora przypadkowo, ale należało do puli intencjonalnie deponowanych tu darów. Założenia tego nie da się wprawdzie udowodnić (choć nie sposób mu także zaprzeczyć), ale wzmacnia je skala zarejestrowanego zjawiska, tj. znaczna liczba zatopionych tu przedmiotów.

[13] Wyjątkiem są obiekty intensywnie przesycone związkami organicznymi albo produktami erozji żelaza. Wówczas rozkładające się drewno lub korodujący metal (albo obydwie te substancje występujące łącznie) nadają mu brązowy lub pomarańczowy kolor, przebarwiając także ziemię znajdującą się w pobliżu takiej struktury.

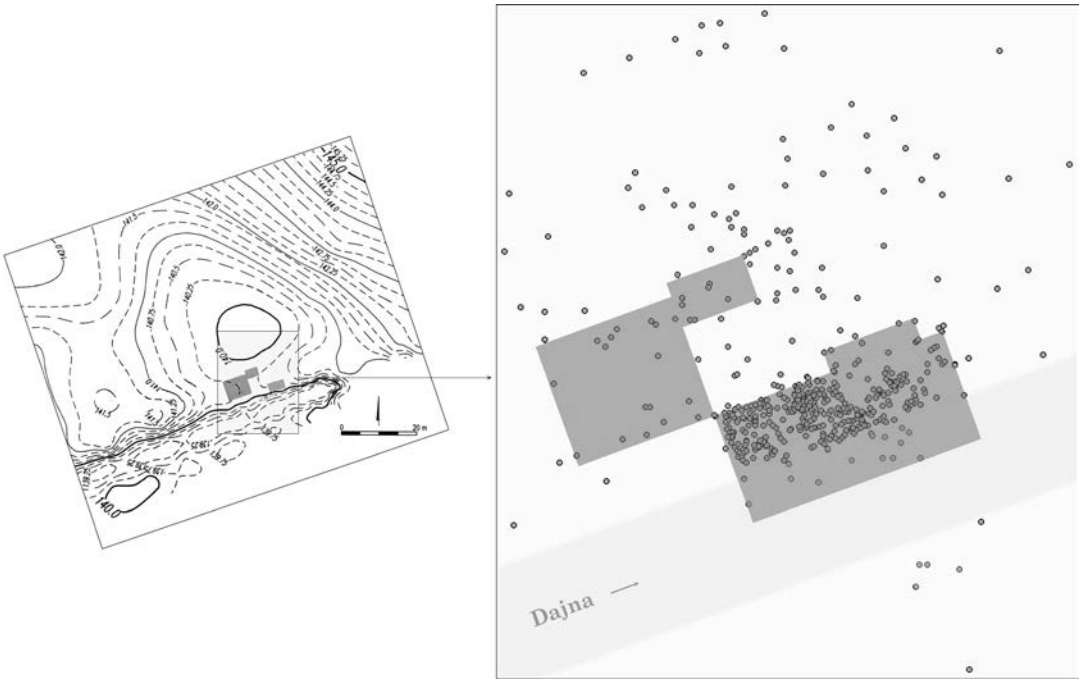

Ryc. 6. Planigrafia znalzisk z sezonów 2010–2011 (Nowakiewicz, Rzeszotarska-Nowakiewicz 2012, 46, ryc. 22)

niczne poszczególnych obiektów (rysujące się jako rozmycia o zmieniającej się intensywności). W przypadku znalezisk położonych blisko siebie uzasadnione bywają też wątpliwości dotyczące ich wzajemnych, stratygraficznych relacji. Specyfika stanowiska, a właściwie jego sedymentów, w tym przypadku generuje niekiedy bardzo szczególne problemy badawcze, ponieważ wcale nie jest oczywiste, że skupiska rejestrowane głębiej są zawsze starsze od leżących wyżej. Innymi słowy, głębokość zalegania przedmiotów nie zawsze jest w Czaszkowie wiarygodnym wskaźnikiem chronologicznym a wpływ na nią może mieć kilka różnych, niewystępujących w standardowych przypadkach, czynników[14].

Nie jest też jasne jak należy identyfikować ślady działań podjętych w wyniku jednego horyzontu czasowego? Zresztą stosowanie tego terminu w przypadku opisywanego stanowiska również wymaga uściślenia[15]. Niewątpliwie uzasadnione jest natomiast zastrzeżenie, że obiekty równoczasowe (z perspektywy użytkowania bagana czyli te, które trafiły do zbiornika w krótkich odstępach czasu, np. podczas jednej ceremonii), mogą zalegać w różnych częściach stanowiska. Nie muszą więc tworzyć żadnego czytelnego w stratygrafii jeziornej pokładu, analogicznego do krótkotrwałych nawet poziomów użytkowych znanych ze stanowisk suchych.

Kolejnym istotnym zadaniem jest także identyfikacja właściwych wskaźników funkcjonowania zbiornika wodnego tworzącego ramy przestrzenne stanowiska[16]. Dyna-

[14] Należą do nich przede wszystkim wielkość, kształt i ciężar przedmiotu lub przedmiotów (w przypadku skupisk), jego związek z materiałem organicznym (przede wszystkim drewnem, które w niektórych przypadkach towarzyszyło przedmiotom żalaznym), odległość miejsca znalezienia od brzegu jeziora (ważne z powodu ukształtowania i charakteru dna zbiornika) itp.

[15] Można przyjąć, że horyzont czasowy wyznaczają w archeologii możliwe do identyfikacji ślady działań podejmowanych w ramach wzajemnie spójnych, powiązanych ciągiem przyczynowo-skutkowych czynności. W przypadku bagna ofiarnego będzie to więc proces deponowania w nim przedmiotów, realizowany podczas gromadnych zapewne ceremonii (przy czym nie jest znana nawet przybliżona liczba jej uczestników, ponieważ nawet szacunkowe dane na temat okolicznej demografii są wciąż niewystarczające).
W przypadku Czaszkowa nie jest obecnie możliwa odpowiedź na pytanie o interpretację różnej lokalizacji grup zabytków. Przy braku precyzyjnych datowników może ona być zarówno cechą indywidualną pozbawioną znaczenia chronologicznego (np. śladem mocniejszego, tj. dalszego rzutu), ale może też wskazywać na cyklicznie powtarzane ceremonie (realizowane na mniejszą skalę) lub być zwyczajnym efektem ruchu wody wewnątrz zbiornika. Możliwość rozstrzygnięcia tej kwestii rośnie wraz ze stanem rozpoznania stanowiska i przyrostem wiedzy na temat datowania poszczególnych znalezisk, ale trzeba zauważyć, że im mniejsza będzie rozpiętość chronologiczna zabytków, tym mniejsze będą szanse uzyskania wiarygodnej odpowiedzi na postawione pytanie. Może się więc okazać, że kwestię dokładnego zdefiniowania fazowości stanowiska rozstrzygnąć będzie mogło tylko dokładne datowanie wybranych materiałów organicznych.

[16] Podstawowe dane na ten temat są już znane. Dotychczasowe rozpoznanie wskazuje, że jezioro powstało na skutek wytapiania się brył martwego lodu, a początek tego procesu można datować na ocieplenie klimatyczne przypadające w interstadiale Bølling-Allerød (14.700–12.700 BP). Jednak „zanim zaczęło się tworzenie jezior (…), miejsce miał rozwój torfowisk na powierzchni terenu, w podłożu którego znajdowały się bryły martwego lodu. Torfy obecnie zajmują spągową warstwę w dnach mis jeziornych. Bezpośrednio na torfie występują już późnoglacjalne osady głębokowodnej sedymentacji jeziornej. Ciągłość osadzania się materiału w jeziorze wskazuje na szybkie wytopienie martwego lodu po pojawieniu się wody […]. Przed wkroczeniem torfowisk i chwilą całkowitego wypełnienia mis osadami jeziornymi w znikłych już jeziorach zaobserwowano znaczny wzrost zawartości węglanów w osadach. Osa-

Ryc. 7. a) Badania geomagnetyczne W. Małkowskiego (IAUW); b) Przygotowania do zwiadu podwodnego ekipy kierowanej przez dr. hab. B. Kontnego (IAUW); c) Przygotowania do wykonania serii zdjęćz motolotnii autorstwa K. Treli; d) Badania powierzchniowe z użyciem wykrywaczy metali realizowane podczas badań wykopaliskowych. Fot. T. Nowakiewicz

mika tego procesu wraz z szeregiem lokalnych uwarunkowań przyrodniczych miały zasadniczy wpływ na kształt jeziora i jego cechy, co z kolei mogło mieć znaczenie dla wyboru tego miejsca przez ludzi sprawujących tu w przeszłości swe ceremonie[17].

Oddzielną kwestią jest wreszcie problem stratygrafii horyzontalnej i jej przydatności do analizy wyników badań w Czaszkowie. Doświadczenia wskazują, że skuteczność tej metody jest wprost proporcjonalna do wielkości przebadanej powierzchni stanowiska (co zazwyczaj wiąże się z czasem trwania badań). W przypadku opisywanego stanowiska oznacza to, że zarejestrowane dane dopiero w przyszłości będą mogły stać się częścią szerszego i łatwiejszego do interpretacji obrazu. Informacje dostępne obecnie oświetlają bowiem zaledwie drobny fragment stanowiska, którego część dodatkowo zniszczona jest przez prace melioracyjne (Ryc. 6)[18].

Rozważania na temat stratygrafii horyzontalnej jako narzędzia służącego opracowaniu wyników prac prowadzonych w Czaszkowie należy uzupełnić stwierdzeniem, że uzyskanie dużej powierzchni badawczej w ramach jednorazowej akcji wykopaliskowej właściwie nie jest tu możliwe. Podczas badań powierzchniowych dostępna jest natomiast tylko strefa brzegowa jeziora (i to we współczesnym jego zarysie). Stratygrafia horyzontalna pozostaje więc w przypadku tych badań narzędziem podobnym do statystyki (a raczej do kompletowania danych statystycznych): bieżące obliczenia służą wyłącznie uzyskaniu przyszłych, obecnie odległych wyników.

dy mineralne dostarczone były do jezior przede wszystkim poprzez organizującą się sieć rzeczną, procesy stokowe oraz przez procesy eoliczne" (Cukiernik 2012, s. 42).

[17] Podstawowe pytania w tym zakresie sprowadzają się do kilku zasadniczych kwestii. Przede wszystkim: czy dawne Nidajno było w czasie funkcjonowania stanowiska jeziorem czy bagnem (a także: czy cały akwen miał jednorodny charakter, czy też wytępowały w tym względzie różnice pomiedzy jego główną częścią a badaną zatoką)? Istotna jest także odpowiedź na pytanie, czy w czasach historycznych panowały w nim stałe czy zmienne warunki (innymi słowy: czy bagno „żyło" i czy możliwe było – czego nie wykluczono podczas wstępnej prospekcji – czasowe odsłanianie zatopionych na płyciznie depozytów)? Interesująca byłaby także wiedza na temat przepływających przez zbiornik wód Dajny, w tym siły jej nurtu.

[18] Z tym aspektem wiąże się zresztą szerszy wniosek: łatwo dostrzec, że na obszarze zniszczonym podczas tych prac liczba znalezisk jest znacznie mniejsza niż nieopodal, gdzie rowów melioracyjnych nie kopano a spowodowanych przez nie zniszczeń udało się uniknąć. Zjawisko to tłumaczyć można opisanym już mechanicznym uszkodzeniem zabytków (zgnieceniem materiałów organicznych i skruszeniem przedmiotów metalowych do postaci łatwo erodujących w kwaśnym środowisku bryłek żelaza), a następnie trwającymi przynajmniej kilka lat poszukiwaniami, podejmowanymi w tym miejscu przed rozpoczęciem prac wykopaliskowych. Skutkowały one wybraniem redeponowanych podczas prac melioracyjnych, łatwo dostępnych, niezniszczonych jeszcze zabytków.

3. Rozmiar stanowiska

Jednym z charakterystycznych uwarunkowań prac prowadzonych w Czaszkowie jest brak pewności co do właściwych rozmiarów stanowiska. Pomimo intensywnie prowadzonych działań zmierzających do uzyskania wiedzy na ten temat, obecnie zasięg stanowiska jest możliwy do określenia tylko w sposób przybliżony, a właściwie warunkowy. Dotychczas zarejestrowane ślady obrzędowości związanej z zatapianiem ofiar w wodach jeziora zlokalizowane są w północnej części jego zachodniej zatoki. Nie ma przy tym danych aby wnosić, że tylko ta część zbiornika była wydzielonym dla sprawowanych kultów obszarem jeziora. Jednocześnie nie ma też przesłanek, aby zasięg tej strefy rozszerzać w jakimkolwiek kierunku. W takiej sytuacji należy przyjąć, że cały akwen dawnego jeziora Nidajno powinien być traktowany jako potencjalne stanowisko. Przeświadczenie to wzmocnione jest przez założenie teoretyczne – formułowane wprawdzie intuicyjnie, ale chyba bez nadużycia: skoro nie są znane sposoby limitowania dawnego *sacrum* nad Nidajnem, to bezpieczniej jest przyjąć, że był to cały zbiornik, aniżeli tylko jego wydzielona (na podstawie niemożliwych obecnie do określenia kryteriów) część. Po wtóre przestrzeń, w której zatapiano ofiary mogła być wielocentryczna – co wydaje się wręcz prawdopodobne wobec zakładanej na podstawie datowania znalezisk długiej, „kilkupokoleniowej" chronologii stanowiska. Po trzecie wreszcie nie można wykluczyć częściowego wtórnego przemieszczenia niektórych (trudno powiedzieć jak licznych) zabytków, spowodowanego przez nurt przepływającej przez jezioro Dajny. Należy pamiętać także o strefie przybrzeżnej jeziora, gdzie mogła występować jakaś infrastruktura związana funkcjonalnie z istotą sprawowanych tu kultów: pomosty, dojścia do wody itp[19]. Ich lokalizacja we współczesnej topografii stanowiska nie musi wcale się łączyć z obecną linią brzegową jeziora.

Problem określenia zasięgu stanowiska należał do priorytetowych zagadnień podczas dotychczas prowadzonych prac. Serię danych uzyskano w wyniku szeregu uzupełniających się badań, niemniej mają one wciąż wstępny charakter i w istocie nadal pozostają w większym stopniu testem metod, aniżeli właściwym rozpoznaniem. Niemniej jednak formułowane w tym zakresie wnioski wynikają z przeprowadzenia następujących działań:

1. Szerokopłaszczyznowe badania geomagnetyczne realizowane na pograniczu strefy mokrej i suchej[20] (W. Małkowski z Instytutu Archeologii UW; Ryc. 7a);
2. Zwiad podwodny w głównej części dawnego jeziora (dr hab. B. Kontny, P. Prejs i A. Brzóska wraz ze studentami Instytutu Archeologii UW; Ryc. 7b);
3. Analiza licznej serii zdjęć wykonanych podczas kilkukrotnych lotów na motolotni w różnych warunkach pogodowych i wegetacyjnych (K. Trela; Ryc. 7c);
4. Wielokrotnie powtarzane wokół jeziora prospekcje powierzchniowe (także z wykrywaczami metali; Ryc. 7d).

Uzyskane w ten sposób wyniki można postrzegać także w kategorii postulatów badawczych. Np. efekty rozpoznania geomagnetycznego muszą zostać zweryfikowane w terenie (częściowo już zostało to zrobione), aby znaleźć klucz do właściwej interpretacji ich graficznego obrazu[21]. Podobnie jest z badaniami podwodnymi[22] i analizą zdjęć lotniczych.

4. Wykrywacze metali: warunki i możliwości badań

Nie ulega wątpliwości, że badania wykopaliskowe prowadzone w Czaszkowie nie mogą być poprawnie realizowane bez użycia wykrywaczy metali. Twierdzenie takie jest właściwie truizmem, ponieważ warunek ten jest niezbędny do prowadzenia metodycznie poprawnych badań archeologicznych na każdym stanowisku o chronologii od wczesnej epoki brązu do nowożytności[23], jednak w przypadku opi-

[19] Przykładem reliktu takiej konstrukcji jest prawdopodobnie pokład formowanej gliny umieszczony na granicy lądu i wody, wyglądający na celowe utwardzenie tego miejsca. Według wstępnej opinii prof. E. Smolskiej z Instytutu Geografii Fizycznej Uniwersytetu Warszawskiego warstwa ta nie ma charakteru naturalnego, tj. nie mogła powstać w wyniku działalności sił przyrody. Definitywne rozstrzygnięcie tego problemu wymaga przeprowadzenia szeregu badań geomorfologicznych zmierzających do rozpoznania historii i otoczenia zbiornika.

[20] Badaniami tymi objęto zarówno „suchy" obszar znajdujący się zarówno poza granicami zbiornika (w jego ostatnim, widocznym w terenie zasięgu), jak i teren do XIX w. znajdujący się pod wodą, ale osuszony w wyniku akcji melioracyjnej.

[21] Prawdopodobnie z powodu warunków glebowych panujących na stanowisku (przede wszystkim silnego nasycenia ziemi związkami żelaza i produktami korozji) zawodny okazał się sposób standardowego interpretowania kształtu i wielkości markerów widocznych na geomagnetycznej mapie badanego terenu. Spośród dwóch weryfikowanych przypadków anomalii w jednym nie natrafiono na żaden obiekt i nie wiadomo co mogło być źródłem zarejestrowanego przez instrument sygnału, w drugim zaś był to wrzucony w grząski, podmokły grunt większy fragment współczesnego żelaznego urządzenia, który osiadł tak nisko, że znalazł się poza zasięgiem wykrywaczy metali a ponadto nie zostawił żadnych śladów w planie.

[22] W zachodniej części akwenu zarejestrowano liczne pnie wskazujące na obecność w tym miejscu zagajnika zalanego wodami stawu, wypełniającego obecnie basen dawnego jeziora Nidajno (inf. ustna B. Kontnego). Oznacza to poważne utrudnienia w prowadzeniu dalszego rozpoznania tego obszaru, wpływając m.in. na skuteczność planowanych tu badań geomagnetycznych.

[23] Powtarzanie truizmów wydaje się jednak konieczne w warunkach nasilającej się doktrynerskiej ignorancji, której przejawem jest robienie cnoty z braku wiedzy. W tym kontekście warte odnotowania jest kuriozalne przeświadczenie niektórych archeologów o koniecznej rezygnacji z wykorzystywania wykrywaczy metali podczas badań. Postawa taka, równie niezrozumiała co szkodliwa, najczęściej uzasadniana jest w sposób świadczący o całkowitej nieznajomości realiów prac wykopaliskowych. Taki tok rozumowania zaprezentował m.in. w 2004 r. ówczesny Generalny Konserwator Zabytków, formułując uwagi, które do dziś pobrzmiewają w wypowiedziach dość licznej grupy archeologów („*Kontro-*

Ryc. 8. a) Praca z wykrywaczami metali podczas badań wykopaliskowych (patyczkami zaznaczone są namierzone sygnały); b) zabytki czekające na inwentaryzację. Fot. T. Nowakiewicz, J. Błasiak-Wielgus

Ryc. 9. Obniżony poziom wody w zamkniętym tamami odcinku Dajny. Fot. A. Rzeszotarska-Nowakiewicz

sywanego stanowiska ma ono szczególne znaczenie. Charakter stanowiska, warunki glebowe i rodzaj znalezisk wymagają zastosowania szerokiego *spectrum* zróżnicowanego sprzętu, którego specyfika obejmuje cały wachlarz oferowanych przez te urządzenia możliwości.

Jest to niezbędne z kilku powodów. Po pierwsze na dotychczas eksplorowanym terenie nasycenie ziemi produktami korozji było tak znaczne, że wymagało zastosowania niestandardowych regulacji sprzętu. W takich warunkach przystosowanie detektorów do pracy było zadaniem nie tylko skomplikowanym, ale także wykraczającym poza zakres dotychczasowych doświadczeń. Znalezienie optymalnego rozwiązania w tym zakresie jest uzależnione od liczby zastosowanych kombinacji ustawień, a te z kolei uzależnione były od możliwości wykorzystania różnych modeli wykrywaczy o różnej specyfikacji (m.in. skali dyskryminacji sygnału, precyzji jego lokalizacji itp.). W tych warunkach prace w Czaszkowie były testem dla sprzętu i umiejętności obsługujących go osób[24].

Każdemu etapowi badań w Czaszkowie towarzyszyła stała asysta osób obsługujących detektory metali (Ryc. 8a). Stale przeszukiwana była badana powierzchnia, sygnały były zaznaczane a następnie eksplorowane w czasie i tempie określonym przez ogólny porządek badań (Ryc. 8b). Stale przeszukiwane były także hałdy. Z reguły podczas prac na wykopie używanych było kilka, niekiedy nawet kilkanaście instrumentów o różnych parametrach i ustawieniach. Do prac prowadzonych w korycie Dajny wykorzystywane były wykrywacze przystosowane do prac podwodnych. Osoby obsługujące detektory zmieniały zarówno miejsce poszukiwań, jak i wymieniały się sprzętem. Wszystko to robiono w celu optymalizacji wyników badań, dążąc do wyeliminowania czynnika subiektywnej percepcji i zastąpienia go zwielokrotnioną weryfikacją.

Przedstawione wyżej okoliczności nie stanowią jakiegoś nadzwyczajnego rozwiązania i właściwie można je uznać za poprawnie realizowany standard badań. Niezwykła natomiast jest ich skrupulatność i precyzja. Najmniejsze znaleziska metalowe miały wielkość milimetra, a były one lokalizowane – co należy przypomnieć – w środowisku silnie przesyconym rdzą, a w niektórych rejonach zawierającym także przepalone kamienie. Ten skrajnie niekorzystny kontekst utrudniał poszukiwania w stopniu niepodobnym do niczego, co znane jest z innych stanowisk na których realizowana jest podobna metodyka prac. Okoliczności te, skonfrontowane z uzyskanymi wynikami, wystawiają też

wersyjnym problemem jest używanie detektorów metali przez archeologów podczas wykopalisk. W badaniach powierzchniowych (niezależnie od tego na jaką głębokość dokonuje się penetracji) zastosowanie detektorów metali grozi niebezpieczeństwem wyrwania zabytków z ich pierwotnego kontekstu i dlatego powinno być zakazane. Wykorzystywanie detektorów metali podczas wykopalisk w celu pozyskania drobnych zabytków metalowych jest z kolei przyznaniem się, że metody pozyskiwania zabytków stosowane przez danego archeologa są tak niedokładne, że zachodzi prawdopodobieństwo niezauważenia ich podczas eksploracji."). Podczas badań w Czaszkowie te szkodliwe dezyderata nie mają zastosowania.

[24] Jedną z cech charakterystycznych badań w Czaszkowie jest intensywna współpraca z poszukiwaczami, którzy wspomagają ekipę swoim doświadczeniem i sprzętem. W dotychczasowych pracach brali udział pp.: K. Graczyk, M. Koszutski-Bordzio, P. Lipski, S. Miłek, M. Smardz, K. Talar, A. Troncik, J. Wielgus, P. Wiśliński. Wszystkim wymienionym osobom należą się podziękowania za pomoc. Szczególne wyrazy wdzięczności kierowane są do K. Graczyka i J. Wielgusa, od początku biorących udział w badaniach.

Ryc. 10. Praca na wykopie. Agrowłókniną zabezpieczona chwilowo nieeksplorowana część stanowiska. Fot. T. Nowakiewicz

jak najlepsze świadectwo osobom obsługującym wykrywacze podczas badań w Czaszkowie.

Z wykorzystywaniem tych urządzeń podczas opisywanych badań wiążą się dwa dodatkowe ważne aspekty.

1. Po pierwsze intensywne wykorzystywanie detektorów uchroniło dużą część znalezisk zlokalizowanych poza wykopem przed wyrabowaniem. Prawdopodobieństwo takiej sytuacji było równe pewności, szczególnie od czasu, gdy informacje o stanowisku zostały upublicznione[25]. Zlokalizowanie tych zabytków i ich podjęcie było więc nie tylko sposobem ochrony substancji zabytkowej, ale także sposobem jedynym spośród realnie istniejących możliwości. Uwaga ta odnosi się głównie do zabytków redeponowanych w wyniku prac melioracyjnych, szczególnie narażonych na zniszczenie.

2. Po drugie warto podkreślić aspekt dydaktyczny. Studenci odbywający podczas badań swe praktyki zawodowe mieli nie tylko możliwość zaobserwowania na czym polega trudność pracy z wykrywaczem metali (co często rewidowało wcześniejsze wyobrażenia, wg których obsługa detektora jest łatwym zadaniem), ale także zmierzenia się z tym problemem w praktyce. Przeprowadzenie takiego przyspieszonego kursu obsługi urządzenia było możliwe dzięki dydaktycznym talentom p. K. Graczyka i zaangażowaniu w badania firmy „Talcomp" (i jej prezesa – p. K. Talara), która udostępniła do użytku ekspedycji szereg detektorów.

5. Dostępność terenu

Specyfika stanowiska w Czaszkowie nie pozwalała żywić nadziei na uniknięcie kontaktu z *wet archaeology* w jej najbardziej klasycznej postaci. W pierwszych odsłonach rozpoznania prace badawcze skupione były wprawdzie w strefie zniszczeń poczynionych podczas prac melioracyjnych – czyli na osuszonym, miejscami nawet lekko wyniesionym fragmencie łąki. Szybko jednak okazało się, że niezbędne jest kontynuowane badań na terenie położonym niżej, znajdującym się w przeszłości w granicach zbiornika wodnego.

Elementem sztucznym w topografii stanowiska, niemniej w jego obecnym kształcie bardzo istotnym jest kanał melioracyjny, w który wpuszczone zostały wody rzeki Dajny. Lustro strumienia znajduje się stosunkowo wysoko – ok. 0,5 m poniżej powierzchni gruntu (na jego wyżej położonym, północnym brzegu). Oznaczało to, że wykopy założone w bezpośredniej bliskości Dajny już na niewielkiej głębokości będą narażone na przesiąkanie wód gruntowych. Ryzyko zaistnienia tego zjawiska zwiększały niektóre efekty prac melioracyjnych[26]. Suma tych czynników powodowała, że warunkiem prowadzenia badań stała się możliwość kontrolowanego obniżania poziomu wody w Dajnie – co można było zrobić tylko na wydzielonym odcinku.

Dla realizacji tego celu opracowany został system łączący względną prostotę wykonania ze skutecznością działania. Sprowadzał się on do zamknięcia kilkunastometrowego odcinka rzeki dwiema tamami wykonanymi z worków wypełnionych niepłukanym piaskiem i wpuszczenia wód Dajny w rurę umieszczoną na dnie koryta. Nadmiar wody był wypompowywany z wygrodzonego odcinka i odprowadzany bezpośrednio do rzeki za tamą (Ryc. 9). System ten był w pełni kontrolowany i umożliwiał łatwe i doraźne obniżenie poziomu wody, bez ryzyka ingerencji w strukturę lokalnych uwarunkowań hydrologicznych[27]. Poziom wody obniżany był przed przystąpieniem do pracy i wyrównywany (przez rozebranie fragmentów tam) po jej zakończeniu. W tym czasie woda z Dajny zalewała niżej położone części wykopu[28].

Wprowadzenie systemu kontrolowanego obniżania wody w Dajnie umożliwiło nie tylko badania niżej położonych warstw w wykopach lokalizowanych poza rzeką, ale pozwoliło także na eksplorację samego koryta Dajny. To niestandardowe rozwiązanie umożliwiło rejestrację stratygrafii w tej części stanowiska i pozwoliło zlokalizować i odnaleźć szereg zabytków.

6. Problem zachowania stałej wilgotności warstw

Z poruszoną wyżej kwestią ściśle wiąże się problem zachowania stałej wilgotności warstw i uchronienia w ten sposób zdeponowanego w jeziorze materiału organicznego przed wysychaniem. Ryzyko takiego zjawiska było realne i w praktyce oznaczało znaczne prawdopodobieństwo utraty sporej części substancji zabytkowej stanowiska. Aby nie dopuścić do wystąpienia takiego zagrożenia konieczne było utrzymywanie odpowiedniej wilgotności warstw – przy czym jednocześnie musiały być zapewnione warunki do prowadzenia eksploracji i dokumentacji. Osiągnięcie tych dwóch celów było możliwe poprzez wspomniane kontrolo-

[25] Udostępnienie informacji o odkryciach miało zorganizowaną i oficjalną formułę (wykłady w Gminnym Ośrodku Kultury w Pieckach) i traktowane było jako realizacja oczywistego prawa mieszkańców okolicznych miejscowości do wiedzy na temat przeszłości ich ziemi. Nieposzanowanie tego prawa to działanie wbrew *publico bono*, które nie powinno być łatwo rozgrzeszane. Udostępnianie wiedzy o odkryciach archeologicznych jest także jednym z warunków zainteresowania ludzi dziejami ich regionu i stanowi podstawę ich zaangażowania w ochronę reliktów przeszłości.

[26] W jednym przypadku był to uszkodzony, zapewne podczas montażu dren, w innym zaś wkop pod dren częściowo zasypany był piaskiem z gliną. W obydwu tych przypadkach wilgotność terenu w tym miejscu była wyraźnie większa.

[27] W tym miejscu należy podkreślić rolę p. inż. J. Wielgusa, który z wielkim oddaniem wcielił się w rolę projektanta i budowniczego systemu tam.

[28] Trzeba nadmienić, że stałe kontrolowanie warunków wodnych było możliwe dzięki systemowi całodobowych dyżurów pełnionych na stanowisku. Było to niezbędne szczególnie podczas deszczowego lata (czyli w każdym sezonie badawczym), gdy intensywne opady mogły stanowić czynnik istotnie wpływający na stan tam i wykopów.

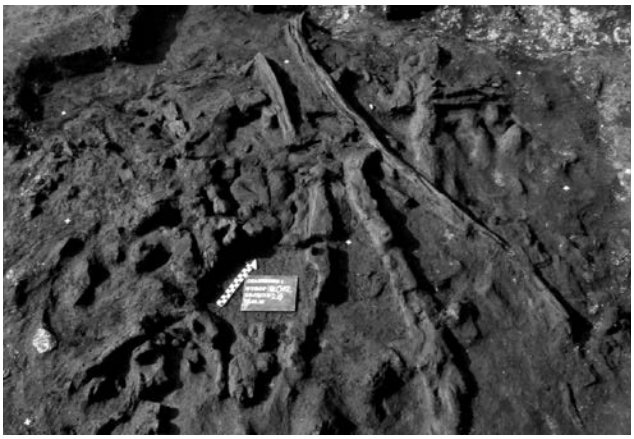

Ryc. 11. Skupisko drewnianych znalezisk, z których tylko część ma ślady obróbki lub cechy sugerujące obecność intencjonalnych działań prowadzących do ich umieszczenia w przeszłości w wodach jeziora. Fot. A. Rzeszotarska-Nowakiewicz

Ryc. 12. Powierzchnia wykopu ze śladami stropowych części drewnianych konstrukcji. Fot. K. Żołędziowski

wane obniżanie poziomu wody w Dajnie ale także, w zależności, od potrzeb przez „nawadnianie" odpowiednich części wykopów[29]. Niekiedy realizowano to przy zastosowaniu agrowłókniny, którą przed eksploracją przykrywane i obkładane były większe fragmenty drewna (Ryc. 10). Szczegółowy sposób postępowania z drewnianymi zabytkami podczas eksploracji i po jej zakończeniu konsultowany był m.in. z dendrochronologiem prof. T. Ważnym i z pracownikami Działu Konserwacji w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku.

7. Eksploracja i specyfika materiału zabytkowego

Przedstawione wyżej uwarunkowania związane z koniecznością zapewnienia odpowiednich warunków pracy (dostępność terenu, stała wilgotność warstw) były jednym z czynników regulujących tempo eksploracji w wykopach. Uzupełnieniem tej specyfiki jest kulturowy komponent warstw, czyli zestaw rejestrowanych podczas prac zabytków. Tworzyły go dwie kategorie: materiały organiczne i metalowe, przede wszystkim żelazne (choć na powszechnej opinii o stanowisku zaważyły przede wszystkim zabytki kruszcowe). Specyfika tych dwóch grup jest całkowicie odmienna, odmienne są też wyzwania stojące przed identyfikacją i konserwacją tych materiałów.

W przypadku zabytków drewnianych, zdecydowanie przeważających wśród znalezisk organicznych[30], problemy towarzyszyły właściwie każdemu etapowi rozpoznania (Ryc. 11). Przede wszystkim odnajdywano je we wszystkich stanach zachowania: od amorficznych struktur utworzonych przez szczątki organiczne w stanie ekstremalnie silnego rozkładu, aż do dobrze zachowanych przedmiotów z wyraźnymi śladami formowania. Licznie reprezentowane były wszelkie etapy pośrednie, nie wykazując przy tym żadnych prawidłowości pozwalających łączyć ich stan zachowania z rozmiarem czy miejscem znalezienia[31]. Szczątki organiczne zachowane w stanie największego rozkładu przysparzały problemów z wyborem odpowiedniej metody dokumentacji, która pozwoliłaby zarejestrować ich wielkość i kształt. Także eksploracja takich struktur była zadaniem niełatwym, ponieważ ich granice były nieostre i bardzo rozmyte.

W przypadku dobrze zachowanych fragmentów drewna problemy koncentrowały się wokół innych zagadnień – przede wszystkim wokół interpretacji kontekstu ich odkrycia. Znaczenie takich znalezisk wynikało z ich przydatności do analiz laboratoryjnych, jednak wyselekcjonowanie odpowiedniego do tego celu materiału nastręczało poważnych trudności. Dobrą ich ilustracją jest doświadczenie ostatniego sezonu wykopaliskowego, gdy całą eksplorowaną powierzchnię pokrywały w różnym stopniu zachowane relikty drewnianej konstrukcji (lub kilku konstrukcji; Ryc. 12). Ich funkcjonalny kontekst był czytelny jedynie na dużym poziomie ogólności, co w praktyce oznaczało najczęściej brak możliwości precyzyjnej identyfikacji poszczególnych ich elementów, a niekiedy także kontekstu, w jakim one

[29] Czynność te realizowane były w różnej skali i z różną intensywnością. W przypadku szczątków organicznych w znacznym stopniu rozłożonych i mających niekiedy wręcz amorficzną strukturę jedynym sposobem uniknięcia wysychania było ich zraszanie. Większe lub lepiej zachowane fragmenty drewna mogły być polewane (bez ryzyka rozmycia struktury). Po zakończeniu prac na wykopie i wykonaniu odpowiednich prac zabezpieczających całe ich części bywały też zalewane. Do tych celów wykorzystywano wyłącznie wodę z Dajny aby zachować lokalną specyfikę chemiczną i uniknąć niepotrzebnych zmian, które mogłyby mieć niekorzystny wpływ na stan zachowania zabytków.

[30] Oprócz drewna zarejestrowano bardzo nieliczne znaleziska ze skóry i prawdopodobnie z kory, oraz pojedyncze i bardzo rozdrobnione kości.

[31] Nie licząc „pozamerytorycznego" czynnika, jakim były zniszczenia spowodowane przez prace melioracyjne. W tych miejscach, o czym już wspominano, stan zachowania rejestrowanych zabytków był znacznie gorszy.

występowały[32]. Rozwiązaniem tego problemu byłaby eksploracja szerszej powierzchni, co jednak było niemożliwe ze względu na ograniczenia logistyczno-finansowe[33]. Sytuacja taka generowała więc następujący wybór: wycięcie do badań laboratoryjnych łatwo identyfikowanego fragmentu konstrukcji (np. pala lub dranicy) ale w sposób niszczący obiekt i bez rozpoznanego jego pełnego kontekstu, albo pobranie do badań jednego z jego destruktów, bez naruszania konstrukcji. W takich przypadkach decydowano się na drugi ze wskazanych wariantów, tj. na pobieranie próbek z destruktów konstrukcji, pozostawiając możliwość ich dokładnego rozpoznania do czasu eksploracji.

Z przedstawioną wyżej kwestią wiąże się sygnalizowane wyżej ale warte powtórzenia zagadnienie dodatkowe: problem braku możliwości odróżnienia niektórych zabytków od przypadkowych komponentów warstw (Ryc. 13). W przypadku materiałów organicznych różnica pomiędzy nimi sprowadza się niekiedy wyłącznie do kwestii intencjonalności umieszczenia niektórych drewnianych elementów w bagnie. Najlepszym przykładem są konary drzew i grubsze gałęzie, które mogły znaleźć się w Nidajnie w sposób naturalny, ale mogły także być do niego intencjonalnie wrzucone. Rozróżnienie tych dwóch przypadków podczas eksploracji może być bardzo trudne albo zgoła niemożliwe, natomiast cech dystynktywnych i kryteriów wyróżnienia w tym zakresie upatrywać należy albo w kontekście, albo w śladach obróbki, które mogą być jednak trudno dostrzegalne[34].

Ryc. 13. Identyfikacja znalezisk *in situ*. Fot. T. Nowakiewicz

Podobne wątpliwości nie istnieją w przypadku zabytków żelaznych. Wprawdzie, jak już wspomniano, przedmioty te odnajdywano najczęściej w złym stanie zachowania a cechą charakterystyczną całego zbioru jest jego znaczna fragmentaryzacja, to jednak ryzyko niewłaściwej interpretacji związków łączących poszczególne znaleziska ze stanowiskiem jest niewielkie. Poza nielicznymi wyjątkami, poniżej humusu nie zarejestrowano współczesnych śmieci[35], można więc uznać, że wszystkie znaleziska metalowe znalazły się w wodach jeziora jako intencjonalne depozyty.

Część z zabytków żelaznych nosi ślady wtórnego przepalenia, jednak poza bardzo nielicznymi wyjątkami są one pokryte korozją. Proces destrukcji żelaza w kwaśnym środowisku glebowym spowodował, że tlenki korozyjne w zazwyczaj dużym natężeniu występują także w bezpośrednim otoczeniu przedmiotu (Ryc. 14a–c). W większej skali proces ten widoczny jest w przypadku skupisk zabytków, łączących od kilku do kilkunastu przedmiotów różnej wielkości. W takich przypadkach powłoka korozyjna obejmowała całe skupisko tak, że rozdzielenie przedmiotów podczas eksploracji na wykopie – niezależnie od faktu, że niewskazane – było także niemożliwe[36].

Zabytki silnie skorodowane odnajdywane były najczęściej w postaci dość amorficznych bryłek. Utrudniało to proces ich dokumentowania podczas badań (przy oka-

[32] Przykładem może być struktura identyfikowana z reliktem drewnianego pomostu. Na poziomie pierwszego czytelnego planu nie ma jednak jasności, które jego fragmenty są fragmentami ostatniej użytkowanej konstrukcji, które zaś należałoby uznać za destrukty wcześniejszych struktur, ich wzmocnienia, ślady napraw, albo – czego w niektórych przypadkach również nie można wykluczyć – elementy całkowicie przypadkowe (gałęzie, konary drzew itp.).

[33] Sprowadzają się one nie tylko do bieżących kosztów badań wykopaliskowych i późniejszych analiz laboratoryjnych, ale przede wszystkim do konieczności zapewnienia szybkiej konserwacji pozyskanych zabytków. W omawianym przypadku skala takich działań jest daleko większa, niż w przypadku standardowych badań na stanowisku suchym, a ponadto należy uwzględnić także czas, w jakim te prace powinny być wykonane (stan zachowania znalezisk nie pozwala na realiację tego zadania w dłuższej perspektywie czasowej, ale przeciwnie – wymaga on podjęcia działań bardzo pilnych). Oznacza to, że dla właściwej realizacji badań w Czaszkowie strategicznie ważnym czynnikiem jest dostępność i wydajność laboratoriów konserwacji zabytków. Zapewnienie tej możliwości *ad hoc* zazwyczaj nie jest możliwe.

[34] Przykładem takich działań może być jedno ze skupisk zabytków, utworzone przez grupę kilkunastu przedmiotów metalowych (głównie żelaznych) i drewniane żerdzie. Nie można wykluczyć, że służyły one do przemieszczenia (spławienia, przeniesienia, zepchnięcia) deponowanych w bagnie przedmiotów i dlatego znalazły się w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Ślady przepalenia zabytków metalowych i dostrzegalnego niekiedy przegrzania drewna sugerują, że przedmioty te mogły być wyjęte ze stosu (pytanie o jego funkcję otwiera nową, rozległą przestrzeń interpretacji) i przenoszone na doraźnie skleconych drewnianych nosidłach bezpośrednio do wód Nidajna. Hipoteza ta formułowana jest na razie ostrożnie, niemniej w kontekście sygnalizowanych wątpliwości warto zauważyć, że dla realizacji wskazanego celu, tj. zepchnięcia czy spławienia do wody części przedmiotów mogły być wykorzystywane żerdzie lub gałęzie nie mające żadnych śladów obrobki. Możliwość ich poprawnej interpretacji w eksplorowanym materiale jest więc bardzo ograniczona.

[35] Wspomniane wyjątki były w większości łatwymi w interpretacji, niewielkimi przedmiotami, które znalazły się poniżej humusu zapewne w wyniku działalności drobnych gryzoni (przy okazji warto zwrócić uwagę, że z powodu charakterystycznej struktury glebowej możliwości zidentyfikowania nor i kretowin są w strefie sedymentów jeziornych znacznie mniejsze, niż w standaradowych warunkach wykopaliskowych).

[36] Prace nad takimi obiektami kontynuowano w warunkach laboratoryjnych już po zakończeniu badań wykopaliskowych.

Ryc. 14. a–c) Stan zachowania przedmiotów żelaznych: różne fazy eksploracji obiektów. Fot. T. Nowakiewicz, A. Rzeszotarska–Nowakiewicz

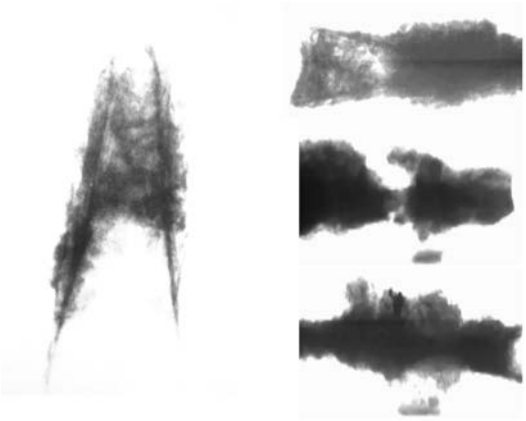

Ryc. 15. a–d) Zdjęcia Rtg zabytków ukazujące faktyczny stan zachowania żelaza pod powłoką korozyjną. Fot. P. Gan, K. Żołędziowski

zji czyniąc zapis „niezidentyfikowany fragment przedmiotu" najczęściej występującą pozycją w polowym inwentarzu zabytków), a także determinowało sposób dalszego postępowania z zabytkami. Każdy z przedmiotów przed poddaniem go zabiegom konserwacyjnym był standardowo prześwietlany promieniami Rtg[37]. Uzyskane w ten sposób zdjęcia ukazywały właściwy stan żelaznej substancji przedmiotu i pozwalały zdecydować o właściwej metodzie konserwacji (Ryc. 15a–d). Nie zawsze jednak możliwe było usunięcie rdzy, ponieważ w licznych przypadkach żelazo uległo tak daleko idącej degradacji, że jedynym jego śladem stawała się korozyjna skorupa. Jej usunięcie spowodowałoby unicestwienie ostatniego śladu po zabytku.

8. Dokumentacja terenowa

Kwestią ściśle powiązaną z charakterem eksplorowanego materiału była konieczność zapewnienia jego odpowiedniej dokumentacji *in situ*. Nie ulega wątpliwości, że większość standardowych metod rejestracji takich danych jest w przypadku czaszkowskiego bagna zawodna albo niewystarczająca. Brak ostrych granic skupisk i obiektów uniemożliwia np. wykonanie rysunku, którego treść miałaby istotną wartość dokumentacyjną – dotyczy to zarówno szkiców ołówkowych, jak i kolorowych rysunków[38]. Uwagi te nie dotyczą jedynie czytelnych i dobrze wyeksponowanych elementów, np. pojedynczych albo występujących poza zwartym skupiskiem fragmentów drewna.

W tej sytuacji optymalną metodą dokumentacji było wykonywanie odpowiedniej jakości zdjęć (w możliwie zobiektywizowanych warunkach), w tym także służących do sporządzenia ortofotoplanów. W perspektywie kolejnych sezonów badawczych, których celem będzie eksploracja spodziewanych konstrukcji drewnianych, wartym przetestowania rozwiązaniem będą powierzchniowe skany badanego terenu. Jego przygotowanie, tj. odpowiednie odczyszczenie i inwentaryzacja poszczególnych elementów konstrukcji będą zaś jednym z głównych wyzwań w kolejnych sezonach wykopaliskowych.

9. Badania w głębokiej części stanowiska

Dotychczasowe doświadczenia wynikające z rozpoznania peryferyjnych części stanowiska pozwoliły sformułować założenia kolejnych, znacznie bardziej skomplikowanych kampanii badawczych. Uwzględniają one skalę wyzwań wynikających z konieczności podjęcia prac w ekstremalnie trudnych warunkach, których celem będzie rozpoznanie niżej położonych partii stanowiska – czyli części przydennej i dna dawnej zatoki jeziora, obecnie nadal znajdujących się pod wodą (Ryc. 16). Cel ten można osiągnąć tylko przez założenie wykopów w miejscu, które zostanie uprzednio w odpowiedni sposób odwodnione – co jest warunkiem prowadzenia eksploracji. Jednocześnie należy unikać działań prowadzących do zmian stosunków wodnych poza eksplorowanym obszarem, co w warunkach zalanego wodą bagna, jest wyzwaniem szczególnie trudnym. Niewłaściwe przy tym wydaje się zastosowanie typowych koferdamów, czyli rozwiązań hydrotechnicznych opracowanych dla potrzeb robót budowlanych prowadzonych w środowisku wodnym w celu odizolowania miejsca pracy od wody. Istota tych konstrukcji sprowadza się do wydzielenia czę-

[37] Prace te wykonywali w Laboratorium Centralnym IAiE PAN w Warszawie pp. P. Gan, W. Kaliński, M. Osiadacz i K. Żołędziowski.

[38] W pierwszym przypadku często niemożliwe było wskazanie liniowej granicy oddzielającej poszczególne jednostki stratygraficzne. Z kolei wykonanie rysunku kolorowego, który i tak nie będzie lepszy od dobrej fotografii (szczególnie, gdy dzięki technice cyfrowej można kontrolować jakość zdjęć a jednocześnie zniknęły ograniczenia w możliwej do wykonania ich liczbie), jest w przypadku opisywanego stanowiska zadaniem wręcz karkołomnym. Przyczyną są znikome różnice kolorystyczne w zasadniczo monochromatycznej stratygrafii, której paleta barw mieści się w grafitowo-czarnym *spectrum*. W takiej sytuacji decydujące znaczenie dla rejestrowanego na kolorowym rysunku obrazu miałyby głównie zmienne warunki (związane z pogodą, porą dnia albo stopniem wilgotności terenu), które w decydującym stopniu wpływałyby na percepcję rysownika.

ści powierzchni za pomocą szczelnych i wytrzymałych, ale ciążkich i wymagających użycia ciężkiego sprzętu systemów montażowych (typu ścianki Larsena). Zastosowanie tej metody bez żadnych modyfikacji w przypadku stanowiska archeologicznego oznaczałoby zniszczenie części nawarstwień, zapewne także obiektów i zalegających w nich zabytków. Uniemożliwiłoby także rejestrację ważnych danych (np. niedostępne do dokumentacji byłyby profile wykopów), a także najprawdopodobniej odebrałoby możliwość skutecznego wykorzystywania wykrywaczy metali podczas badań. Konieczność uniknięcia takiego scenariursza oznacza potrzebę modyfikacji metody (tzn. sposobu montażu), albo znalezienie innego rozwiązania.

Należy też dodać, że w przypadku czaszkowskiego bagna decydująca trudność wiąże się nie tyle z koniecznością szeroko rozumianego poskromienia żywiołu wodnego, co z głębokością osadów dennych dawnego jeziora, wyznaczającą miejsce realizacji tego zadania. Jak pisze M. Cukiernik: „Maksymalna miąższość osadów przekracza 5 m w centrum części zachodniej dawnego jeziora (170 m od brzegu), w części przybrzeżnej wynosi 3 m (około 15 m od brzegu) i 1–2 m w zatoce, gdzie zlokalizowane było stanowisko [tzn. gdzie zlokalizowane były dotychczas założone wykopy – przyp. TN]" (Cukiernik 2012, s. 45). Nie jest jasne, na jakiej głębokości w niebadanych jeszcze miejscach może wystąpić strefa spągowa występowania zabytków, jednak choćby

Ryc. 16. Głęboka, nadal przykryta wodą część stanowiska. Fot. T. Nowakiewicz

z powodu naturalnego kierunku spływu można spodziewać się jej niżej, niż jest to w przypadku rozpoznanej już części stanowiska.

Uwzględniwszy wskazane okoliczności, opracowanie technicznego rozwiązania umożliwiającego eksplorację głębokiej części stanowiska, która mogłaby być dokonana z poszanowaniem metodycznych wymogów badań, jawi się jako poważne wyzwanie. W tym miejscu sygnalizowane jest ono jako jeden z postulatów badawczych, jednak w niedalekiej przyszłości nastąpi terenowa weryfikacja przygotowanej koncepcji.

Bibliografia

Andersen H.CH.H.

2003 *New investigations in Ejsbøl Bog*, [w:] The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire, eds. L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen, Copenhagen, s. 246–257.

Archeologiczne dziedzictwo…,

2011 *Archeologiczne dziedzictwo Prus Wschodnich w archiwum Feliksa Jakobsona. Das archäologische Vermächtnis Ostpreußens im Archiv des Felix Jakobson. Austrumprūsijas arheoloģiskais mantojums Fēliksa Jākobsona arhīvā*, red. T. Nowakiewicz, Aestiorum Hereditas II, Warszawa.

Bliujienė A.

2010 *The Bog Offerings of the Balts: „I Give in Order to Get Back"*, Archaeologia Baltica, t. 14, s. 136–165.

Christiansen Ch.

2003 *The sacrificial bogs of the iron Age*, [w:] The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire, eds. L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen, Copenhagen, s. 346–354.

Coles B., Coles J., Schou Jørgensen M. (eds.)

1999 *Bog Bodies, Sacred Sites and Wetland Archaeology,* Exeter.

Coles B., Olivier A., Bull D. (eds.)

2001 *The Heritage Management of Wetlands in Europe*, Exeter.

Cukiernik M.

2012 *Osady dawnego jeziora w okolicy stanowiska archeologicznego Czaszkowo (Pojezierze Mazurskie),* Maszynopis pracy magisterskiej w zbiorach Instytutu Geografii Fizycznej UW.

Gaerte W.

1929 *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg.

Hagberg U.E.

1967 *The Archaeology of Skedemose II. The Votive Deposits*

in the Skedemose Fen and their Relation to the Iron--Age Settlement on Öland, Sweden, Stockholm.

Ilkjær J.

2003 *Danish war booty sacrifices*, [w:] The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire, eds. L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen, Copenhagen, s. 44–65.

2007 *Illerup Ådal. Czarodziejskie zwierciadło archeologii*, Warszawa.

Kaul F.

2003 *The bog – the gateway to another world*, [w:] The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire, eds. L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen, Copenhagen, s. 18–43.

Nowakiewicz T., Rzeszotarska-Nowakiewicz A.

2011 *Czaszkowo, woj. warmińsko-mazurskie. Badania w roku 2010. Depozyt jeziorny czy miejsce kultu*?, Światowit, t. 8 (49), fasc. B, s. 169–171.

2012 *Jezioro Nidajno koło Czaszkowa na Mazurach: niezwykłe miejsce kultu z okresu późnej starożytności. Lake Nidajno near czaszkowo in Masuria: a unique sacrificial site from Late Antiquity*, Warszawa.

2013a *Starożytności Pojezierza Mrągowskiego. Przewodnik archeologiczny*, Mrągowo.

2013b *Antiquities of Mrągowo Lake District. An Archaeological Guide*, Mrągowo.

2013c *Czaszkowo. Niezwykłe miejsce kultowe na Mazurach. Czaszkowo. Extraordinary sacrificial site in Masuria*, [w:] Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk 1953–2013. Institute of Archaeology and Ethnology Polish Academy of Sciences 1953–2013, Warszawa, s. 162–167.

Menotti F., O'Sullivan, A.

2013 *The Oxford Handbook of Wetland Archaeology*, Oxford.

Ørsnes M.

1988 *Ejsbøl I. Waffenopferfunde des 4.–5. Jahr. Nach Chr.*, København.

Pauli Jensen X.

2003 *The Vimose find*, [w:] The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire, eds. L. Jørgensen, B. Storgaard, L. Gebauer Thomsen, Copenhagen, s. 224–238.

Pranckėnaitė E.

2011 *Wetland Settlments of the Baltic. A Prehistoric Perspective*, Vilnius.

Purdy B.A. (ed.)

1988 *Wet Site Arechaeology*, New Jersey.

2001 *Endouring Records. The Environmental and Cultural Heritage of Wetlands*, Oxford.

Raddatz K.

1987a *Der Thorsberg Moorfund. Katalog. Teile von Waffen und Pferdegeschirr, sontige Fundstücke aus metall und Glas, Ton- und Holzgefässe, Steingeräte*, Offa--Bücher, Bd. 65, Neumünster.

1987b *Der Thorsberg Moorfund. Gürtelteile und Körperschmuck. Katalog*, Offa, Bd. 44, s. 117–152.

1993 *Der Wolka-See, ein Opferplatz der Römischen Kaiserzeit in Ostpreußen*, Offa, Bd. 49/50, s. 127–187.

Rau A.

2010 *Nydam Mose. 1–2. Die personengebundenen Gegenstände. Grabungen 1998–1999*, Aarhus.

2013 (ed.) *Nydam Mose. 4. Die Schiffe*. Beiträge zu Form, Technik und Historie, Aarhus.

The sacrificial bog site at former Lake Nidajno (Czaszkowo, Masuria): overview of research problems, site conditions and outline of methodology

Experience gained from recent years shows that archaeological fieldwork carried out on the site involves the use of many non-standard methods of investigation, and as a result, to developing a research methodology specific for this particular site.

The main research problems revolve around the following points:

1. Changes of the local natural environment caused by agricultural improvement projects (draining the inlet of defunct Lake Nidajno ?, conversion of the natural channel of the Dajna River into a canal, drain pipes, stratigraphy partly destroyed by heavy machinery, etc.).

2. Site stratigraphy (and lack of anthropogenic layers). The recorded layers may be described as natural sediments containing a nature component, and what needs stressing, is their different-than-standard composition (much more abundant organic component and unique – deliberately selected cultural component) and their identification criteria (no occupation layers, monochromatic colour scale graphite to black, etc.). As a result, separating the boundaries of layers and features is greatly impeded by "Impressionistic" blurring of their main components: rust and decomposing timber. This generates doubt as to the stratigraphic relationship of features lying in proximity. To complicate matters further, the depth at which artefacts are found resting in the Nidajno bog is not always a reliable chronological indicator.

3.Extent of the site: despite intensive action (geomagnetism surveys, analysis of aerial photographs, underwater prospecting, surface surveys), currently the extent of the site is defined only provisionally. Evidence on ritual practices

have been recorded to date in the northern area of the lake inlet, but it is unclear whether this was a preferred or the only part of this waterbody.

4. The site needs to be investigated with a requisite number of good quality metal detectors handled by qualified individuals. During the fieldwork several, at times even a dozen or so detectors were used having different parameters and settings (adjusted also to working under water).

5. The success of the research depends on the controlled lowering of the water level in the Dajna River. This can be achieved by using a system of dams, pumps and pipes draining off the water which also makes it possible to explore the river bottom of the Dajna itself.

6. It is imperative to sustain a suitable humidity of the layers with, at the same time, suitable conditions to carry on the exploration and documentation.

7. A major challenge is exploration of the site. Severe decomposition of a part of the organic finds made it hard to identify larger structures. Another problem is their context – which cannot be recognized without investigating a larger area – which is constrained by problems of logistics and finances. In case of the iron finds the major problem is their corrosion. All the finds were X-ray photographed as a standard procedure.

8. The problem of identifying the boundaries of layers and features forced us to look for a non-standard method of documentation. The best solution (especially from the perspective of exploration of the timber structures) appears to be the making of orthophotomaps and surface scans of the investigated area.

9. The biggest challenge is organizing the fieldwork in the deep part of the site where the lake sediments have a thickness of more than 5 m. This is a boggy, inundated area, which during exploration must be protected both against inflowing water and from excessive dehydration.

Captions: **Fig. 1a.** Lake Nidajno filled by the waters of a modern pond. Photo by K. Trela; **Fig. 1b.** Elements of an elite belt decorated with zoomorphic designs – selected objects from a group of votive offerings. Photo by M. Bogacki; **Fig. 2.** River Dajna flowing inside a drain near to the site. Photo by A. Rzeszotarska-Nowakiewicz; **Fig. 3.** Traces of ruts left on the site by heavy machinery during agricultural drainage projects (upper left). In the foreground – timber lodged in the lake sediments. Photo by T. Nowakiewicz; **Fig. 4.** Sample stratigraphy showing the dynamics of change in the water regime in the littoral zone of the former lake. Photo by A. Rzeszotarska-Nowakiewicz; **Fig. 5.** Iron and organic finds: sample difficulties in recording the context. Photo by A. Rzeszotarska-Nowakiewicz; **Fig. 6.** Map of finds distribution from seasons 2010–2011. After Nowakiewicz, Rzeszotarska-Nowakiewicz 2012, p. 46, fig. 22; **Fig. 7.** a) geomagnetism survey carried out by W. Małkowski (Institute of Archaeology University of Warsaw – IAUW); b) the underwater prospecting team led by dr. hab. B. Kontny ready to start on their job (IAUW); c) prior to taking a series of aerial photographs by K. Trela; d) Surface survey made with metal detectors during the archaeological excavation. Photo by T. Nowakiewicz; **Fig. 8.** a) Working with metal detectors during the archaeological excavation (sticks mark locations with detected signals); b) finds awaiting recording. Photo by T. Nowakiewicz, J. Błasiak-Wielgus; **Fig. 9.** The lowered water level in the dammed off stretch of the Dajna River. Photo by A. Rzeszotarska-Nowakiewicz; **Fig. 10.** Work in the trench. The part of the site not currently under exploration has been secured with agro-mats. Photo by T. Nowakiewicz; **Fig. 11.** Cluster of timber finds some of which with traces of working or attributes which suggest deliberate action aimed on placing them in the waters of the lake. Photo by A. Rzeszotarska-Nowakiewicz; **Fig. 12.** The surface of the feature with traces of upper parts of timber structures. Photo by K. Żołędziowski; **Fig. 13.** Identification of the finds *in situ*. Photo by T. Nowakiewicz; **Fig. 14.** a–c) Preservation of iron objects: different stages of exploration of the features. Photo by A. Rzeszotarska-Nowakiewicz, T. Nowakiewicz; **Fig. 15.** a–d) X-ray photographs of artefacts showing the actual preservation of iron under the corroded layer. Photo by K. Żołędziowski, P.Gan; **Fig. 16.** The deeper lying still submerged part of the site. Photo by T. Nowakiewicz.

Translated by A. Kinecka

Mirosław Rudnicki

Uwagi na temat zapinek typu Purda

Fibule typu Purda należą do najmniej znanej kategorii zabytków zachodniobałtyjskich datowanych na późny okres wędrówek ludów. Po raz pierwszy określenie „zapinka typu Purda" pojawiło się w 1991 roku w pracy Jacka Kowalskiego poświęconej chronologii grupy olsztyńskiej i elbląskiej (Kowalski 1991, s. 70; 2000, s. 213). Badacz ten nie precyzuje formy i cech stylistycznych charakterystycznych dla fibul tego typu, powołuje się natomiast na znalezisko zapinki płytkowej z dawn. *Gross Purden*, *Kr. Allenstein*. Faktycznie jedyną znaną zapinką z tej miejscowości jest brązowa fibula płytkowa zaopatrzona w trzy występy palczaste na główce, zdobione stylizowanymi przedstawieniami główek zwierzęcych (Ryc. 1:4). O samym kontekście odkrycia tego zabytku niemal nic nie wiadomo (Hilberg 2009, s. 399). Dostępne źródła wskazują, iż zapinka została znaleziona luźno na nieznanym bliżej stanowisku archeologicznym. Być może znalezisko zostało zgłoszone przez miejscowego rolnika lub nauczyciela. Podobne przypadki miały bowiem częste miejsce na terenie dawn. *Ostpreussen*. Miejscowość Purda leży w zachodniej części Pojezierza Mazurskiego na obszarze zajętym w późnym okresie wędrówek przez grupę olsztyńską. To właśnie z tą jednostką kulturową należy najprawdopodobniej łączyć omawiany zabytek. Zapinka ta została znaleziona najprawdopodobniej na początku lat 20. XX w. ponieważ nie znajdujemy jej w wydanej w 1919 r. książce N. Åberga pt. *Ostpreussen in der Völkerwanderungszeit*. Informację o nim znajdujemy w kartotece Kurta Voigtmanna, przechowywanej w Museum für Vor- und Frühgeschichte w Berlinie. Zabytek tej pojawia się także w kartotece łotewskiego badacza Feliksa Jakobsona, który zginął tragicznie w 1930 roku (Ciglis 2011, s. 22). Znajdujemy w niej dość lakoniczny opis: „*B-fib (Bügelfibel) mit dreieck(igen) K(opf)pl(atte) 3 Tierkopfen romb(ische) Fuss Randtieren Br (Bronze) L (Lange) 55 (mm.) B (Breite) 33 (mm.) Gross Purden All. (Allenstein).* Obok znajduje się schematyczny rysunek zapinki. Informacja o odkryciu tej zapinki znajduje się również w kartotece C. Engla (Nowakowski 2007, s. 106).

Kolejny egzemplarz zapinki typu Purda odkryto w dawn. Rantau, Kr. Fischausen na stanowisku „Hünenberg", obecnie Gora Velikanov koło miejscowości Dobroe, Raj. Zelenogradsk. Fibula ta, wykonana z brązu, mierząca około 5–5,5 cm. również odkryta została luźno (Ryc. 1:3). Stanowisko „Hünenberg" było cmentarzyskiem na którym znajdowały się groby datowane od okresu wpływów rzymskich po schyłek okresu wędrówek ludów i być może wczesne średniowiecze (Hilberg 2009, s. 476–477).

W grobie 246 na cmentarzysku Kosewo I, podczas badań prowadzonych przez Feliksa Ernsta Peisera w latach 1907–1908 odkryto również srebrną, pozłacaną zapinkę płytkową, którą można zaklasyfikować jako typ Purda (Åberg 1919, ryc. 123, s. 94; Kowalski 2000, s. 313). Egzemplarz ten mierzył około 5,50 cm długości, 3,60 cm szerokości (Ryc. 1:1). Został wykonany ze srebra i był pozłacany. Jest to jedyna zapinka tego typu wykonana z metalu szlachetnego, odkryta na terenie grupy olsztyńskiej.

Najnowsze znalezisko fibuli omawianego typu pochodzi z cmentarzyska kultury Dollkeim/Kovrovo w miejscowości Šosenno'e, raj. Gurev w Obwodzie Kaliningradzkim[1]. Stanowisko to zostało odkryte przypadkowo w 2006 r. Podczas nielegalnego wybierania piasku naruszono znaczną liczbę grobów ciałopalnych. W 2007 r. badania ratownicze podjęła Ekspedycja Sambijska Instytutu Archeologii Rosyjskiej Akademii Nauk pod kierownictwem K. Skvortsova. Na powierzchni 200 m^2 zarejestrowano

[1] Za informacje o tym zabytku i wyposażeniu grobu 36 na cmentarzysku w Šosenno'e, oraz udostępnienie ilustracji do publikacji dziękuję Konstantinovi Skvortsovovi z Muzeum Historyczno-Artystycznego w Kaliningradzie.

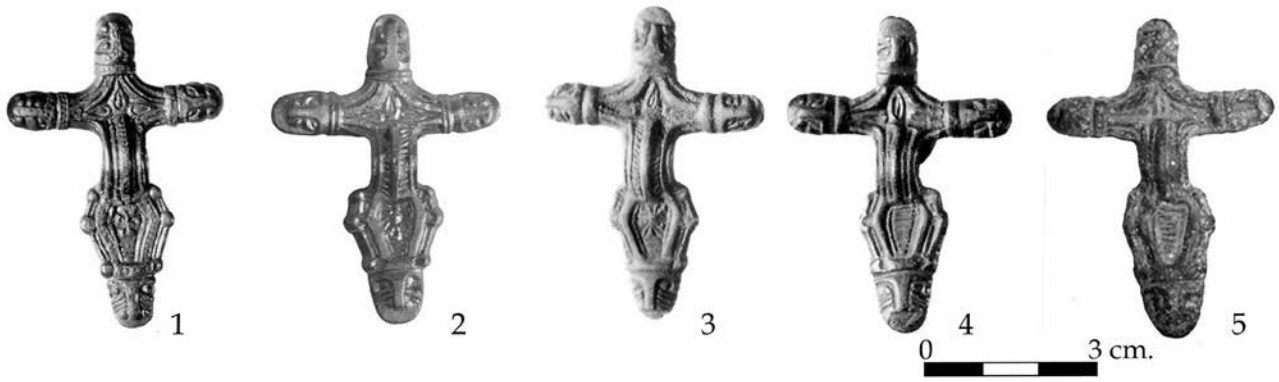

Ryc. 1. 1. Kosewo, pow. mrągowski, grób 246, 2. Šosenno'e, raj. Gurev, grób 36 3. dawn. Rantau, Kr. Fischausen, luźna, 4. Purda. olsztyński, luźna, 5. Ostromečevo, raj. Brest, luźna

ogółem 35 zespołów grobowych. Następne wykopaliska przeprowadzono w 2012 r. Odkryto wówczas kolejne obiekty sepulkralne, które pozwalają datować cmentarzysko od fazy B2 okresu wpływów rzymskich do XIII w. W grobie 36, odkrytym w 2012 r. wystąpiła wspomniana zapinka wykonana ze srebra i pozłacana o dł. 5,60 cm i szerokości 4,20 cm (Ryc. 1:2) (Skvortsov, Hohlov w druku).

Odosobnione terytorialnie znalezisko zapinki typu Purda pochodzi z miejscowości Ostromečevo, raj. Brest w zachodniej Białorusi[2]. Zapinka ta mierzy około 5,50–5,60 cm długości i około 3,80 cm szerokości, wykonana z brązu, odkryta została luźno (Ryc. 1:5). W pobliżu miejsca odkrycia zlokalizowano jednakże osadę słowiańską oraz cmentarzysko kurhanowe o nieokreślonej chronologii. Pod względem stylistycznym zapinka z Ostromečewa reprezentuje najbardziej prymitywny egzemplarz. Jej nóżka zdobiona jest równoległymi rytymi bruzdami, natomiast przedstawienia główek zwierzęcych na główce i nóżce wyraźnie odbiegają od wyobrażeń na zapinkach z Kosewa i Šosenno'e[3].

Zapinki typu Purda jak dotąd nie zostały szerzej omówione. V. Hilberg, analizując zespół zabytków z Kosewa grób 246, dostrzegł w stylistyce egzemplarza omawianego typu oddziaływania skandynawskie i naddunajskie oraz podobieństwa do detali zdobienia obecnej w tym grobie zapinki zbliżonej do typu Csongrád (Ryc. 3:1) (Hilberg 2004, s. 300; 2009, s. 94–100)[4]. Taka synteza odległych wpływów pozwala przypuszczać, iż omawiana zapinka nie jest importem. Biorąc pod uwagę identyczny surowiec i technikę zdobienia (srebro, złocenie) należy dopuścić możliwość, iż oba egzemplarze z grobu 246 zostały wyprodukowane przez jednego rzemieślnika. Być może na terenie grupy olsztyńskiej.

Interesującą nas kategorią ozdób zajął się również rosyjski badacz W. Kulakov. Wpisał okazy typu Purda wraz z fibulami typu Tumiany Dour (Werner 1951, s. 61)[5] w „serię Schönwarling/Dattenberg". Działanie to, przy obecnym stanie badań nad zapinkami płytkowymi wydaje się zupełnie niezrozumiałe. Typ Dattenberg został wcześniej wydzielony przez H. Kühna w 1956 r. dla wschodnio-pruskich „pięciopalczastych" fibul płytkowych z owalną nóżką. Katalog mazurskich egzemplarzy zapinek tego typu zawiera między innymi fibulę z miejscowości Dattenberg, określaną równocześnie jako typ Andernach-Kärlich. W katalogu, wśród zapinek typu Dattenberg znalazła się również odkryta w Mainz-Weisenau, zapinka z prostokątną główką należąca do typu Goethe (Kühn 1956, s. 97). Fakt ten należy najprawdopodobniej rozumieć jako wskazówkę, iż typ Dattenberg reprezentuje syntezę stylistyki dwóch wspomnianych wyżej typów (Andernach-Kärlich i Goethe). Nie ma on jednak nic wspólnego z fibulami typu Tumiany-Dour i Purda. Typ Schönwarling w odniesieniu do zapinek płytkowych wprowadzony został przez V. Hilberga i obejmuje fibule należące do wspomnianego wcześniej typu typu Tumiany-Dour oraz zapinki z prostokątną główką w stylistyce fibul z Kosewa, groby 430 czy 596 (Hilberg 2009, s. 185–188). Dyskusyjna wydaje się również sugestia W. Kulakova, wywodząca niektóre egzemplarze typu Purda od okazów typu Tumiany-Dour w typie zapinki z Kosewa, grób 366

[2] Za informacje o tym znalezisku i udostępnienie ilustracji do publikacji dziękuję Lenie Kasjuk oraz dr. Wadimowi Bielavcovi z Instytutu Archeologii Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku.

[3] 2014 roku brązową fibulę typu Purda odkryto podczas badań Fundacji „Dajn" na cmentarzysku z okresu wędrówek ludów w Łężanach, pow. kętrzyński. Autor dziękuje mgr Agacie Wiśniewskiej za informacje o tym zabytku.

[4] Fibule typu Csongrád przypisuje się wschodnim Germanom. Wiązano je niegdyś z Ostrogotami (Zeiss 1938, s. 37), obecnie jednak badacze skłonni są wiązać je z Gepidami wskazując obszary nadcisańskie, zajmowane przez Gepidów jako tereny dystrybucji omawianych fibul (Kühn 1981; Bierbrauer 1993, s. 324; Koch 1998, s. 223). Znaleziska z alamańskich cmentarzysk w Basel-Kleinhünningen i Basel-Gotterbarmweg, Kr. Basel-Stadt uważa się za wynik oddziaływań wschodniogermańskich (Martin 2002, s. 216).

[5] Joachim Werner używa bardziej rozbudowanej nazwy – Fibelgruppe Dour-Daumen-Alt Kossewen-Scheufelsdorf-Schönwarling Dour-Tumiany-Kosewo-Tylkowo-Skowarcz (Werner 1951, s. 61). Uproszczone określenie „typ Tumiany-Dour" zaproponowane zostało przez J. Kowalskiego (1991; 2000).

(Kulakov 2011, ryc. 6, s. 115). W świetle studiów V. Hilberga, to niektóre okazy typu Purda mogą być prototypami egzemplarzy typu Tumiany-Dour (Hilberg 2009, s. 187). Datowanie schyłku użytkowania zapinek interesującego nas zaproponowane przez W. Kulakova – 3 ćw. VI. w. wydaje się zbyt późne. Najprawdopodobniej okazy typu Purda nie funkcjonowały dłużej niż fibule typu Tumiany-Dour, których schyłek użytkowania, datuje się na połowę VI w. (Werner 1951, s. 62; Hilberg 2009, s. 188).

Fibule omawianego typu cechują się niewielkimi wymiarami (długość około 5,5 cm), posiadają słabo wyodrębnioną płytkę główki zdobioną trzema plastycznymi występami, mającymi formę główek zwierzęcych. Podobny kształt posiada również zakończenie nóżki, mającej kształt zbliżony do sześciokąta. Zdobienie to wyraźnie nawiązuje do tzw. I stylu zwierzęcego (Salin 1904). Zdobienie w tym stylu pojawia się na licznych zabytkach w szerokim spektrum kulturowym i geograficznym. Występuje przede wszystkim wśród materiałów należących do kultur germańskich w Europie w starszym okresie merowińskim (Ament 1977, s. 336, ryc. 20). O ile zdobienie nóżek zapinek w I stylu zwierzęcym występuje bardzo często, to występy palczaste, mające formę główek zwierzęcych pojawiają się o wiele rzadziej. Pojawia się ono najczęściej na niektórych fibulach przypisywanych Ostrogotom np. egzemplarz z Thennes, dép. Somme, należący do typu Grottamare (Ryc. 4:4) (Bierbrauer 1975, s. 93–94) oraz zbliżonych zapinkach występujących na terenach skandynawskich (Ryc. 4:5). Na terenie grupy olsztyńskiej podobne zdobienie występuje wśród egzemplarzy należących do typu Tumiany-Dour (Werner 1951, s. 61). Należy podkreślić, iż zdobienie zoomorficzne pojawiające się na główkach zapinek mazurskich jest również bliskie stylistycznie egzemplarzom ostrogockim (por. Bierbrauer 1975, tabl. LX). Uwagę zwraca fakt, iż występy palczaste występujące na główce zapinki typu Purda są identyczne jak zoomorficzne zakończenie nóżki fibuli zbliżonej do typu Csongrád z grobu 246 na cmentarzysku w Kosewie (Ryc. 3:1). Analogiczne zdobienie zakończenie nóżki występuje też na zapinkach typu Tumiany-Dour, np. z Tumian, grób 34 czy Jagiełek (Ryc. 4:1–2), jak fibulach z prostokątną główką w stylistyce egzemplarzy z Kosewa, groby 430 (Ryc. 4:3) czy 596 (Hilberg 2009, tabl. 2:10, 3:19).

Trudno bezsprzecznie wskazać genezę zoomorficznego zdobienia występów palczastych i zakończenia nóżki fibul, typu Purda. Wydaje się jednak prawdopodobne, iż wywodzi się z kręgu gocko-gepidzkiego. Jednak charakterystyczna forma główki zwierzęcej, będąca znakiem rozpoznawczym typów Purda i Tumiany-Dour wykształciła się najprawdopodobniej na terenach zachodniobałtyjskich. Pojawienie się fibul płytkowych na tych obszarach ma miejsce w drugiej połowie V w. i zjawisko to należy przypisać oddziaływaniom germańskim (Hilberg 2009, s. 205–209).

Ryc. 2. Wybrane elementy wyposażenia grobu 36 z Šosenno'e, raj. Gurev. Wg Skvortsov, Hohlov w druku

Uważa się, iż najbardziej wartościowe ozdoby były importami, a ich stylistyka stawała się wzorcem do produkcji kolejnych naśladownictw przez lokalnych wytwórców (Hilberg 2003, s. 271; 2004, s. 311–312). Niewykluczone jednak, iż wytwórcą ozdób mógł być wędrowny rzemieślnik, znający stylistykę fibul rozmaitej proweniencji, który na danym obszarze zajmował się zarówno produkcją, jak i dystrybucją wyrobów. Z podobną sytuacją spotykamy się na obszarach germańskich (Høilund Nielsen 2009, s. 105–106).

Ryc. 3. Kosewo, pow. mrągowski, grób 246

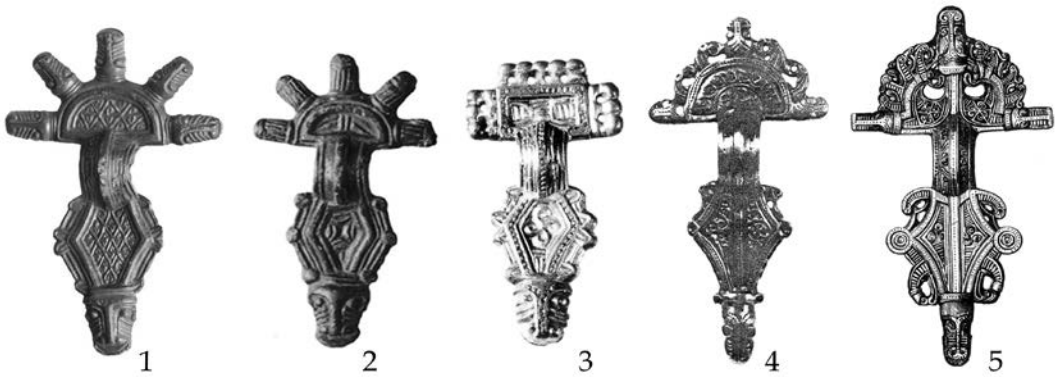

Ryc. 4. 1. Tumiany, pow. olsztyński, grób 34, 2. Jagiełki, pow. szczycieński,luźna, 3. Kosewo, pow. mrągowski, grób 430 (Hilberg 2009), 4. Thennes, dép. Somme (Bierbrauer 1975), 5. Gotlandia, luźna (Salin 1904)

Możliwość działania germańskich rzemieślników na Mazurach w późnym okresie wędrówek ludów wiązano z funkcjonowaniem na tym obszarze szlaku handlowego (Petersen 1939, s. 213). Prawdopodobnie prototyp typu Purda, odkryty w Kosewie w grobie 246, został wyprodukowany przez rzemieślnika germańskiego (być może pochodzącego ze Skandynawii) na potrzeby odbiorcy z terenu grupy olsztyńskiej. Nie można jednak całkowicie odrzucić hipotezy, iż omawiana ozdoba została wykonana przez miejscowego, zachodniobałtyjskiego wytwórcę, zainspirowanego obcym wzorcem[6].

Trójpalczaste zapinki płytkowe na terenie grupy olsztyńskiej datuje się na najwcześniejszy odcinek fazy E (Kowalski 1991, s. 70; 2000, s. 213; Hilberg 2009, s. 123–130) Występują one jednak stosunkowo nielicznie. Pojawienie się zapinek płytkowych na obszarach zachodniobałtyjskich posiada szeroki zasięg, obejmujący również kulturę Dollkeim-Kovrovo, kulturę sudowską oraz grupę elbląską. Najliczniej w fazie E1 (około 475–525) fibule te występują na terenie kultury Dollkeim/Kovrovo (Tischler, Kemke 1902, tabl. VI:17–21; Kühn 1981, s. 183–184; Hilberg 2004, ryc. 1, s. 296; 2009, s. 205–209). Licznej serii dostarczyły np. badania na cmentarzysku w dawn. Dollkeim (Kulakov 2004). Zapewne za pośrednictwem tej kultury docierały również na obszary kultury sudowskiej, przy czym wyraźne skupisko zabytków tego typu można zaobserwować na terenie tzw. skupienia gołdapskiego (Szymański 2013, s. 96–102; Engel, Iwanicki, Rzeszotarska 2006, tabl. IX). Należy jdnakże podkreślić, iż zdecydowanie przeważają znaleziska zapinek typu Prietzier-Perdöhl o koneksjach nadłabskich (Bemmann 2008, s. 150; Hilberg 2009, ryc. 7:1, s. 206). Mniej licznie pojawiają się zapinki typu Krefeld i Gursuf. Szczególne skupisko znalezisk zapinek typu Prietzier-Perdöhl na terenie kultury Dolkeim/Kovrovo w fazie E1 oraz liczne występowanie na jej terenie zabytków o nawiązaniach zachodnio- i środkowoeuropejskich wskazują, że kultura ta na początku późnego okresu wędrówek ludów posiadała rozległe kontakty interregionalne, wyróżniające ją na tle zachodniobałtyjskiego kręgu kulturowego. Warto w tym kontekście przyjrzeć się bliżej wyposażeniu grobu 36 z Šosenno'e (Ryc. 2). W zespole tym wystąpiły między innymi dwa groty włóczni, sprzączki z nerkowatą ramką i niewielką metopą na kolcu, fragment żelaznego noża z pozostałościami drewnianej rękojeści, dwa paciorki bursztynowe, dwa egzemplarze szczypczyków zdobionych pasmami kolistych stempelków oraz fragmenty naczyń glinianych (Skvortsov, Hohlov w druku). Groty można zaliczyć do typu II, według Kazakieviciusa, datowanego na V–VII w. (Kazakievicius 1988, s. 38–39). Sprzączki znajdują liczne analogie wśród materiałów kultury Dollkeim/Kovrovo, datowanych na V w. (Skvortsov 2010, s. 71–75). Chronologię szczypczyków także można określić na V–pocz. VI w. (Rudnicki 2010, s. 188–189). Z grobem 36 związany był również bogato wyposażony grób koński. Cały zespół grobowy datuje się na koniec V–pocz. VI w. (Skvortsov, Hohlov w druku). Należy także zauważyć, iż fibule z Šosenno'e i Rantau są niemal identyczne. Różni je tylko surowiec z którego zostały wykonane i poziom wykończenia detali zdobienia. Można założyć z dużym prawdopodobieństwem, iż zostały wykonane przez jednego rzemieślnika.

Ryc. 5. 1. Schemat zdobienia wewnętrznej części płytki nóżki fibul typu Purda. Kosewo, pow. mrągowski, grób 246, 2. Šosenno'e, raj. Gurev, grób 36 3. Purda. pow. olsztyński

[6] Warto przy tym wspomnieć, iż na osadzie grupy olsztyńskiej w Tałtach odkryto liczne świadectwa działalności metalurgicznej i wytwórczości ozdób. Do takich należą: formy odlewnicze, tygielki oraz piece kotlinkowe.

Najwcześniejszym stylistycznie egzemplarzem typu Purda wydaje się być jednak zapinka z Kosewa, z nóżką zdobioną motywem spiralnym. Wydaje się, iż można prześledzić stopniową ewolucję ornamentyki spiralnej spotykanej na zapinkach typu Purda w kierunku geometrycznej. Zjawisko to dotyczy również innych typów zapinek odkrywanych na terenach zachodniobałtyjskich (Hilberg 2009, s. 99). Ponadto okaz ten wyróżniają detale ornamentyki nóżki i główki, które na pozostałych zabytkach są wyraźnie uproszczone. Fibula z Kosewa wystąpiła wraz ze srebrną zapinką zbliżoną do typu Csongrád (Hilberg 2004, s. 300; 2009, s. 351). Wczesne egzemplarze tego typu, do których nawiązuje okaz z Kosewa, grób 246 datowane są na koniec V–początek VI w. (Bierbrauer 1993, s. 324). Wydaje się, że zespół ten należy datować na schyłek fazy E1–początek E2. Wyłącznie na najwcześniejszy odcinek fazy E nie pozawala datować tego zespołu stylistyka zapinki typu Purda, która pomimo występowania na główce trzech występów palczastych, będących w fazie E2 cechą archaiczną posiada zdobienie zoomorficzne oraz formę nóżki typowe dla rozwiniętej fazy E. Fibule z dawn. Rantau, Ostromečeva i Purdy odkryte zostały w kontekście luźnym, co uniemożliwia precyzyjne określenie ich datowania.

W świetle powyższych ustaleń, można przyjąć, iż zapinki omawianego były użytkowane nie wcześniej niż od końca V do około połowy VI w. Należą one również do form typowych dla zachodniobałtyjskiego kręgu kulturowego, a egzemplarz z Ostromečewa należy traktować jako prawdopodobny import z terenów grupy olsztyńskiej, gdyż stylistycznie najbardziej odpowiada znalezisku z Purdy. Problemów przy analizie omawianej kategorii zabytków nastręcza przede wszystkim niewielka baza źródłowa, zaginięcie większości znanych egzemplarzy oraz wciąż niezadowalający stan badań nad zachodniobałtyjskimi formami fibul płytkowych. Należy oczekiwać, iż przyszły przyrost bazy źródłowej pozwoli odpowiedzieć na pytania dotyczące wytwórczości tej kategorii ozdób na terenach zachodniobałtyjskich.

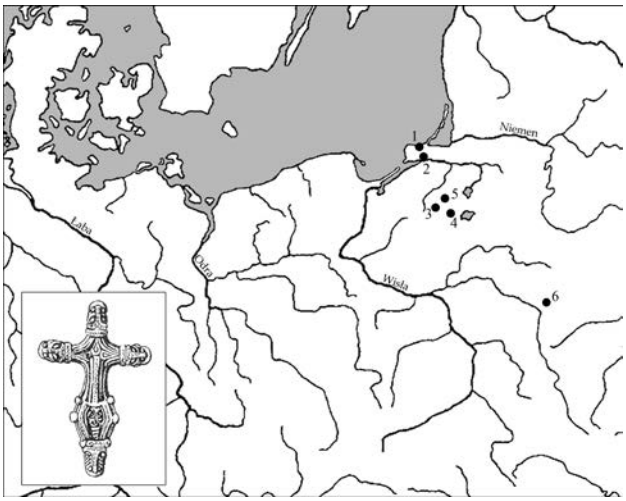

Ryc. 6. Występowanie zapinek typu Purda. 1. dawn. Rantau, 2. Šosenno'e, 3. Purda, 4. Kosewo, 5. Łężany, 6. Ostromečevo. Oprac. M. Rudnicki

Bibliografia

Ament H.

1977 *Zur archäologischen Periodiesierung der Merowingerzeit*, Germania, Bd. 55, s. 133–144.

Bemmann J.

2008 *Mitteldeutschland im 5. Jahrhundert – Eine Zwischenstation auf dem Weg der Langobarden in den mittleren Donauraum?,* [w:] Kulturwandel in Mitteleuropa. Langobarden - Awaren - Slawen. Akten der Internationalen Tagung in Bonn vom 25. bis 28 Februar 2008, Hrsg. J. Bemmann, M. Schmauder, Bonn, s. 145–228.

Bierbrauer V.

1975 *Die ostgotischen Grab- und Schatzfunde in Italien*, Spoleto.

1993 *Die Dame von Ficarolo,* Archeologia Medievale, t. 20, s. 303–332.

Bitner-Wróblewska A.

2001 *From Samland to Rogaland. East-West connections in the Baltic basin during the Early Migration Period*, Warszawa.

Ciglis J.

2011 *Feliks Jakobson (1896–1930) i jego naukowe dziedzictwo,* [w:] Archeologiczne dziedzictwo Prus Wschodnich w archiwum Feliksa Jakobsona, red. T. Nowakiewicz, Aestiorum Hereditas, t. 2, Warszawa, s. 14–25.

Hilberg V.

2003 *Studien zu den Fernbeziehungen der völkerwanderungszeitlichen Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren*, Archäologisches Nachrichtenblatt, Bd. 8/3, s. 268–273.

2004 *Die westbaltischen Stämme und der überregionale Kulturaustausch in der Ostseeregion zur Merowingerzeit*, Bodendenkmalpfege in Mecklemburg-Vorpommern, Bd. 51, s. 295–319.

2009 *Masurische Bügelfibeln. Studien zu den Fernbeziehungen der völkerwanderungszeitlichen Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren. Daumen und Kellaren*, Bd. 2, Neumünster.

Høilund Nielsen K.

2009 *The real thing or just wannabies. Scandinavian-style brooches in the fifth and sixth centuries*, [w:] Foreigners in Early Medieval Europe. Thirteen International Studies on Early Medieval Mobility, ed. D. Quast, Mainz, s. 51–111.

Kazakievicius V.

1988 *Оружие балтских племен II–VIII веков на Территории Литвы,* Вильнюс: Мокслас.

Koch A.

1998 *Bügelfibeln der Merowingerzeit im westlichen Frankreich*, Mainz.

Kowalski J.

1991 *Z badań nad chronologią okresu wędrówek ludów na ziemiach zachodniobałtyjskich (faza E)*, [w:] Archeologia Bałtyjska. Materiały z konferencji. Olsztyn, 24–25 kwietnia 1988 roku, Olsztyn, s. 67–85.

2000 *Chronologia grupy elbląskiej i olsztyńskiej kręgu zachodniobałtyjskiego (V–VII w.)*, Barbaricum, Warszawa, t. 6, s. 203–248.

Kulakov W.I. (Кулаков, В.И.)

2004 *Доллкаим-Коврово. Исследована 1879 г.* Минск.

2011 *Серии трёлучевых фибул с маской зверя на ножке в исторической Пруссии*, Stratum plus, №4, s. 109–122.

Kühn H.

1956 *Das Problem der Masurgermanischen Fibeln in Ostpreussen*, [w:] Documenta Archaeologica Wolfgang La Baume Dedicata, Hrsg. O. Kleeman, Bonn, s. 79–108.

1981 *Die germanische Bűgelfibeln der Völkerwanderungszeit,* Bd. 3, Mitteldeutschland, Graz.

Martin M.

2002 *„Mixti Alamannis Suevi?" Der Beitrag der alamanischen Gräberfeld am Basler Rheinknie*, Spisy Arch. ustavu AV ČR Brno, s. 196–223.

Nowakowski W.

2007 *Cmentarzyska mazursko-germańskie z późnego okresu wędrówek ludów – grupa olsztyńska w koncepcji Carla Engla*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica, t. 25, s. 93–127.

Petersen E.

1939 *Der ostelbische Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6–8. Jahrhunderts*, Leipzig.

Rudnicki M.

2010 *Zabytki z kompleksu nekropoli w Kosewie, pow. mrągowski jako przykład rozwoju i kontaktów grupy olsztyńskiej w późnym okresie wędrówek ludów*, Maszynopis rozprawy doktorskiej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Skvortsov K. N. (Скворцов К.Н.)

2010 *Новые находки памятников римского времени на побережье Вислинского залива*, Stratum plus, №4. Кишинев: Высшая антропологическая школа, s. 107–127.

Skvortsov K.N., Hohlov A.N. (Скворцов К.Н., Хохлов А.Н.)

w druku *Погребение всадника конца V – первой половины VI в. из могильника Шоссейное Калининградской области (предварительное собщение).*

Szymański P.

2013 *Z badań nad chronologią i zróżnicowaniem kulturowym społeczności Mazur w późnej starożytności i u progu wczesnego średniowiecza*, Barbaricum, t. 9, Warszawa.

Tischler O., Kemke H.

1902 *Ostpreussische Altertümer aus der Zeit der grössen Gräberfelder nach Christi Geburt*, Königsberg.

Werner J.

1951 *Eine ostpreussische Bügelfibel aus dem Hennegau*, Germania, Bd. 29, s. 58–62.

Zeiss H.

1938 *Ein Fibelfund des 5. Jahrhunderts von Schwellin, Kr. Köslin (Pommern)*, Germania, Bd. 21, s. 34–39.

Remarks on the Purda type fibulas

A Purda type brooches are among the least known Western Baltic relicts dated to late Migration Period. Fibulae of this type are characterized by small dimensions (length about 5,5 cm). They have a triangular head decorated with three formable lugs in the shape of animal heads. A similar shape is also at the end of the foot. That adornment clearly refers to so called I animal style. In total, there are five known items of Purda type brooches. Two come from the Olsztyn group sites; two were discovered on the Dollkeim/Kovrovo culture area. One fibula appeared outside the Western Baltic area. It was discovered on the Belarusian Polesie and might be related to Slavic settlement.

Clips of this type have been used since the end of fifth to about half of the sixth century. Probably did not function longer than items of the Tumiany-Dour type. They are also typical forms for Western Baltic cultural circle, and a copy of the Belarusian Polesie region should be probably treated as import from Olsztyn group area, as it stylistically most corresponds to the exemplar discovered in Purda. Problems with analysis of those relicts category are caused mainly by small source base, loss most of the known items and still unsatisfactory state of research on Western Baltic plate fibula forms.

Konstantin N. Skvortsov, Denis B. Tiuchtin

Cmentarzysko Wangnieskeim, czyli «W połowie drogi pomiędzy Braniewem a Królewcem»

Niniejszy artykuł poświęcony jest cmentarzysku ciałopalnemu Wangnieskeim (obecnie Primorskoje-Nowoje; Ryc. 1), ponownie odnalezionemu w trakcie badań powierzchniowych prowadzonych przez Bagrationowski pododdział Sambijsko-Natangijskiej ekspedycji archeologicznej Kaliningradzkiego Obwodowego Muzeum Historyczno-Artystycznego (Tiuchtin 2007).

Prace badawcze w 2003 roku na terenach wybrzeża Zalewu Wiślanego pomiedzy stacją kolejową Primorskoje-Nowoje a zachodnią granicą miejscowosci Tropinino były prowadzone w celu ustalenia dokładnego położenia stanowisk archeologicznych znanych z badań przedwojennych oraz odkrycia nowych stanowisk w celu ich ewidencji w państwowych organach ochrony zabytków.

Tereny te mają historyczne znaczenie, ponieważ wybrzeżem Zalewu Wiślanego przebiegał podstawowy szlak komunikacyjny pomiędzy mieszkańcami półwyspu Sambijskiego i terenów dolnej Wisły już w epoce neolitu (Skvortsov 2013, s. 36).

Historia badań i lokalizacja cmentarzyska

Cmentarzysko ciałopalne Wangnieskeim (Kreis Heiligenbeil)[1] było znane z przedwojennych publikacji, jednakże po 1945 roku wiedza o jego dokładnej lokalizacji zagięła. We wzmiankach Emila Hollacka o tym cmentarzysku znajdują się informacje o grobach ciałopalnych, odkrytych na górze Galgenberg, które zostały naruszone podczas orki (Ryc. 2). Wśród znalezisk wzmiankowano dwie tulejkowate siekierki z brązu z bruzdami, sierp, dwa groty włóczni i innne zabytki, które trafiły do prywatnej kolekcji.

Czas funkcjonowania cmentarzyska, według E. Hollacka, to epoka późnego brązu i wczesna epoka żelaza (Hollack 1908, s. 172). Jednakże Carl Friedrich Wilhelm Engel i Wolfgang La Baume w pracy z 1937 roku datowali cmentarzysko Wangnieskeim na VII–VIII w. (Engel, La Baume 1937, s. 270). Na dzień dzisiejszy brakuje informacji o prowadzeniu na tym stanowisku jakichkolwiek prac archeologicznych przed II wojną światową. Najprawdopodobniej, wszystkie przedwojenne znaleziska zostały pozyskane przypadkowo podczas orania pola przylegającego do wzgórza. Świadczy o tym zachowana karta z kartoteki Feliksa Jakobsona. Wszystkie przedmioty przedstawiono na niej jako znalezione przypadkowe, a samo cmentarzysko datowano na fazy D, E (Jakobson 2011, s. 481) (Ryc. 4).

W 2003 roku w trakcie badań powierzchniowych, cmentarzysko Wangnieskejm-Primorskoje-Nowoje zostało zlokalizowane w trakcie prospekcji zaoranego pola. Wszystkie przedmioty zostały odnalezione w bruzdach, powstałych po orce i przypuszczalnie pochodziły ze zniszczonych grobów.

Na podstawie rozprzestrzenienia odnalezionych przedmiotów oraz występowania przepalonych kości i węgla drzewnego, udało się okreslić orientacyjne granice stanowiska. Stwierdzono, że cmentarzysko zajmuje zachodnią, płaską część południowego stoku wzgórza. Wzniesienie to bezpośrednio styka się z doliną bezimiennego strumyka, który od południa omija stację Primorskoje-Nowoje i wpada do Zalewu Wiślanego. Wyniesienie, na którym znajduje się cmentarzysko, zajmuje dominujące położenie w okolicy, sięgajac wysokosci 31,7 m nad poziomem morza.

[1] Swoją nazwę cmentarzysko otrzymało od nieistniejącej dzis miejscowosci, która mieściła się 1,3 km na południowy wschód od dzisiejszej stacji kolejowej Primorskoje-Nowoje (Ryc. 3).

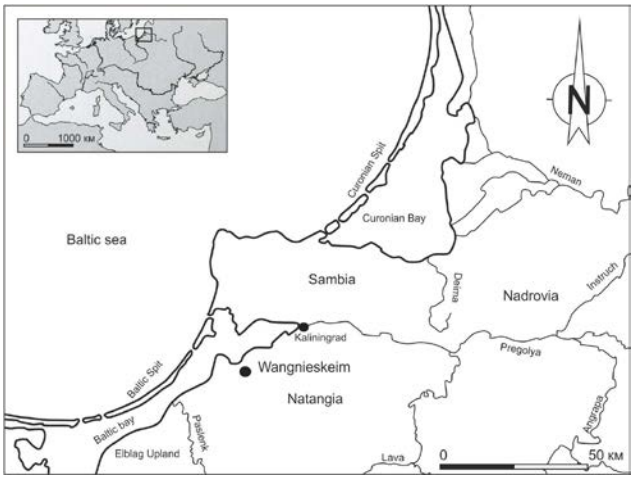

Ryc. 1. Położenie cmentarzyska Wangeniskeim/Primorskoje Nowoje

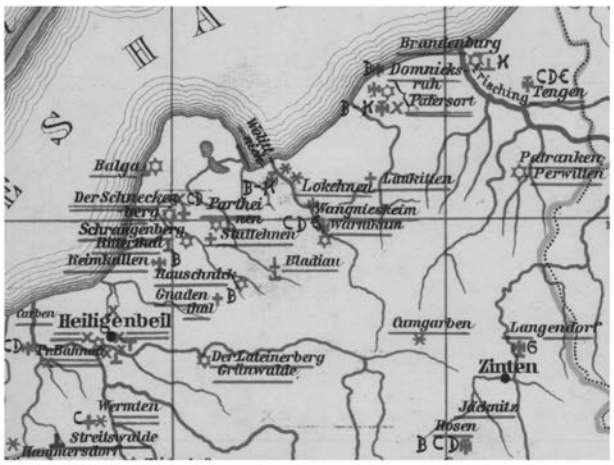

Ryc. 2. Lokalizacja cmentarzyska Wangeniskeim, Kr. Heiligenbeil na mapie E. Hollacka z 1908 r. Wg Hollack 1908, s. 172

Najwyższa część wzgórza nie była orana już w XX w., o czym świadczą, rosnace tam trzy stare dęby (na mapach niemeckich z początku XX w. oznaczono tam cztery drzewa). Możliwe, że własnie z tej części wzniesienia pochodzą przedmioty z późnej epoki brązu wspomniane przez E. Hollacka. Obecnie całe wzgórze jest porośnięte młodym lasem. Orane jest tylko jego płaskie podnóże.

Przedmioty odkryte na cmentarzysku

Podczas prospekcji zaoranej części podnóża wzgórza odkryto liczne zabytki będące dobrymi datownikami i przepalone kosci, wskazujace na istnienie w tym miejscu cmentarzyska (Ryc. 5). Wśród odkrytych przedmiotów znajdowały się:

Cztery fragmenty kolistych zapinek tarczowatych

Dwie z nich zostały odkryte w północno-zachodniej części cmentarzyska, w odległości 1,5 metra od siebie (Ryc. 6:1,2). Są to ozdobne nakładki wykonane i zdobione w podobnym stylu. Wykonane zostały z cienkiej brązowej blachy; pierwotnie miały około 3,6 cm średnicy. Zdobione były ornamentem dwóch koncentrycznych okręgów, wykonanych odciskami stempla w formie trójkątów (tzw. wilcze zęby).

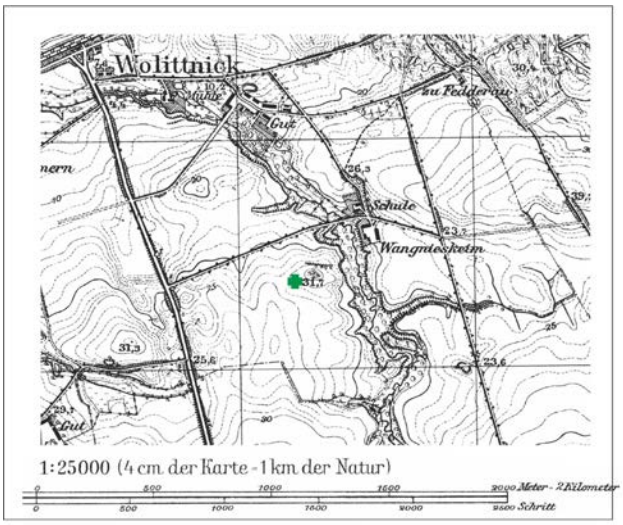

Ryc. 3. Lokalizacja cmentarzyska Wangeniskeim na mapie topograficznej z 1938 r.

W centralnej części cmentarzyska, w zaoranym gruncie została znaleziona kolejna okrągła, fragmentarycznie zachowana blaszka, wykonana z brązu (Ryc. 6:3). Powierzchnia tej blaszki była ozdobiona ornamentem dwóch koncentrycznych okregów, złożonych z niewielkich wypukłości. Rozmiary tarczki wynoszą 3 cm średnicy oraz 0,6 cm wysokości.

Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że wszystkie trzy blaszki są fragmentami płaskich kolistych zapinek tarczowatych, mimo że brakowało na nich mechanizmów zapinających. Zjawisko to można wytłumaczyć na kilka sposóbów. Być może wiązało się to z prowizorycznym charakterem zapinek, wykonanych wyłacznie dla celów sepulkralnych. Mając to na uwadze, możemy przypuścić, że po słabym lutowaniu mechanizm zapinajacy mógł odpaść od blaszki zarówno podczas kremacji, jak i później w trakcie kontaktu z pługiem podczas orki.

Można też przypuścić, iż brak mechanizmów zapinajacych może wskazywac na to, że tarczowate blaszki były wykorzystywane jako wisiorki. Nie można w pełni udowodnić lub odrzucic żadnej z wersji z powodu prawie całkowitego braku na wszystkich blaszkach zewnętrznej krawędzi, na której mogłyby znajdować się dziurki albo uszka do mocowania.

W środowisku germańskim znane są podobne wisiorki, na przykład w bogatym grobie dziewczynki, odkrytym w Bosau, we wschodnim Holsztynie, datowanym na pierwszą połowę V w. (Martin 1995, s. 670–672).

W środkowej części cmentarzyska został odkryty jeszcze jeden fragment okrągłej brązowej tarczki o zachowanej średnicy około 3 cm ze śladami oddziaływania wysokiej temperatury (Ryc. 6:4). Fragment ten zachował dość

dobre mocowanie, po którym można sądzić, iż zapinka została wykonana do codziennego użytku. Zewnętrzna powierzchnia przedmiotu była zdobiona ornamentem, który na ile można sądzić po zachowanym fragmencie, składał się, przynajmniej z czterech koncentrycznych okręgów złożonych z niewielkich wypukłości. Średnica tej blaszki jest nieznacznie większa niż u wspomnianych wyżej i pierwotnie mierzyła około 3,9 cm.

Koliste zapinki o konstrukcji i zdobieniu, jak wyżej opisane blaszki z Wangnieskeim, występują w południowo-wschodniej części basenu Morza Bałtyckiego. Spotykane są w zachodniej części Obwodu Kaliningradzkiego, na Mazurach oraz w grupie elbląskiej. W. Nowakowski, który określił ich pochodzenie, datuje czas ich funkcjonowania na fazę E (Nowakowski 1998, s. 58).

W.I. Kulakow datował koliste zapinki „z ornamentem w formie koncentrycznie ułożonych okręgów" na początek VII–VIII w., uznając je za typowe ozdoby pruskich mężczyzn. Badacz ten wskazywał, iż najpóźniejsze egzemplarze kolistych, płaskich zapinek, dożywają w miejscowej kulturze do IX w. (Kulakov 1990, s. 23–24; 1994, s. 50, ryc. 24.42; 2003, s. 176).

Trzeba stwierdzić, iż w rzeczywistosci okres funkcjonowania tego typu zapinek obejmuje dłuższy odcinek czasu, a najpóźniejsze ich egzemplarze, zwykle pozbawione zdobienia, z tarczką, pokrytą „białym metalem", spotyka się w kulturze pruskiej do XII w. włącznie (Gaerte 1929, s. 328, 330, abb. 265.I; Skvortsov 1996, ryc. 42, 43.1).

W kontekscie interpretacji W.I. Kulakowa płaskich kolistych zapinek jako indykatora płciowego, trzeba wspomnieć artykuł M.E.Smirnowej, w którym to autorka rozwinęła tę ideę i wysunęła przypuszczenie, iż zdobienie niektórych zapinek tarczowatych nawiązuje do konstrukcji pruskich świątyń, i że dany rodzaj zapinek mógł wchodzić w skład ubioru mężczyzn mających do czynienia z praktykami religijnymi (Smirnowa 1987, s. 236–237).

Istnieje kilka poważnych argumentów przeciw temu domniemaniu. Na przykład, na dzień dzisiejszy naukowcy nie posiadają wiarygodnych informacji, dotyczacych budowy pruskich świątyń. Nie można też nie zauważyć, iż okrągłe płaskie zapinki wchodziły w skład inwientarzy nie tylko męskich, ale i kobiecych grobów.

W stroju kobiecym z Europy Środkowej i Zachodniej VII w. bardzo rozpowszechniono było wykorzystywanie tak jednej zapinki tarczowatej, jak i pary takich zapinek. Taki sam strój znany jest na południu Europy Wschodniej, gdzie jego szerokie rozpowszechnienie było zwiazane z oddziaływaniem mody śródziemnomorskiej/bizantyjskiej (Martin 1994, s. 554–562, 569–574; Schulze 1976; Quast 2005, s. 253–258; Mastykova 2005). W związku z tym, domniemanie o przynależności tego rodzaju zapinek wyłącznie do

Ryc. 4. Karta z archiwum F. Jakobsona z zabytkami z cmentarzyska w Wangeniskeim. Wg Nowakiewicz 2011

mężczyzn pełniących służbę sakralną, wydaje się przedwczesnym i pozbawionym racjonalnych dowodów.

Na obszarze kultury sambijsko-natangijskiej znaleziska płaskich zapinek tarczowatych nie są rzadkością, mimo że są słabo zbadane (Gaerte 1929, s. 276–277, abb. 226:c). Podobna do odkrytej w Wangnieskeim okrągła zapinka została znaleziona podczas badań znajdujacego się 4,5 km na południowy wschód od cmentarzyska Wangnieskejm - Primorskoje-Nowoje cmentarzyska Warnikam, datowanego przez W. Nowakowskiego na drugą połowę VI–VII w. (1998, s. 59). Także podczas badań w 2010 roku na cmentarzysku kultury sambijsko-natangijskiej w Mitino (Stantau) znaleziono trzy płaskie zapinki tarczowate (Skvortsov 2010, s. 58–60). W czasie przedwojennych badań cmentarzyska Zohpen (Suworowo) zostało odkrytych 11 egzemplarzy zapinek tarczowatych, z których większość była datowana przez Heyma na fazę F, czyli przełom VIII i IX w. (Heym 1938, s. 31–32).

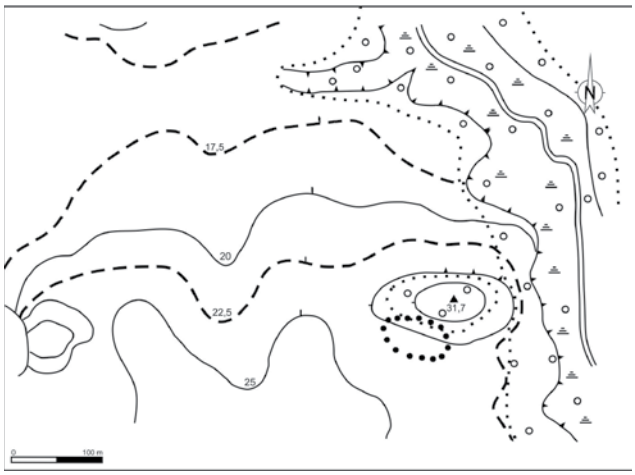

Ryc. 5. Plan wysokościowy cmentarzyska Wangeniskeim/Primorskoje Nowoje, skala 1: 3000

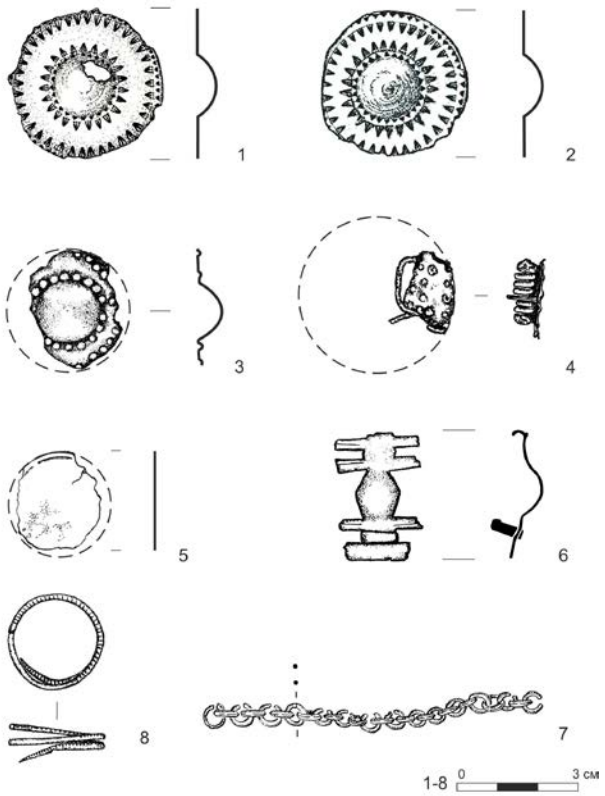

Ryc. 6. Zabytki z cmentarzyska Wangeniskeim/Primorskoje Nowoje. 1–3. Blaszki tarczowate; 4. Fragment zapinki tarczowatej; 5. Fragment zawieszki monetkowatej; 6. Zapinka szczebelkowa; 7. Fragment łańcuszka; 8. Fragment pierścionka spiralnego. 1–8 – brąz. Rys. K. Skvortsov

Oprócz tego, według informacji o przedwojennych badaniach na terenie Prus Wschodnich, płaskie tarczowate zapinki odnaleziono na cmentarzyskach Kipitten[2], Sigesdicken II i Nauninen (LNVM, Jakobson Archiv).

Płaskie zapinki tarczowate są powszechną kategorią znalezisk w materiałach grup sąsiadujących z kulturą sambijsko-natangijskią: grupa olsztyńska (niem. *masurgermanische* Kultur), grupa elbląska i tereny zajmowaneprzez Kurów (Dorr 1898, s. 20, fig. 6, taf. 1.30; Ehrlich 1932, s. 412, abb. 7.b; Lietuvos TSR Archeologijos Atlasas 1978, s. 66–68, karta 39.3; Jakobson 2009, taf. 53.a,b, 56.a, 59.a, 61.a, b, 65.a.1,a.2, 116.b, 124.a, 212.a; Bitner-Wróblewska 2009, s. 399, 402, 406–408, abb. 1, 2, 5, 6; Rudnicki 2006, s. 83; Kontny, Okulicz-Kozaryn, Pietrzak 2011, s. 238, Pl. LVII.1, s. 285, Pl.CIV.4,5).

Poza tym, płaskie koliste zapinki, na szeroką skale reprezentowane są w materiałach z wysp Morza Bałtyckiego oraz Skandynawii (Nerman 1969, taf. 106.891–897, 899, 170.1417; Kivikoski 1973, taf. 44. 411).

[2] Zespół z Holmogorja/Kapitten był później datowany na przełom VII i VIII wieku (Kulakov 1990, s. 63, tab. VIII. 7). Co znajduje potwierdzenie w obecności w inwentarzu grobu tak zwanych strzemion ósemkowatych, charakterystycznych dla VII w. (Ambroz 1973, ryc. 2.19, 42).

W związku z datowaniem omawianych fibul w materiałach sąsiednich grup: olsztyńskiej i elbląskiej, a także w materiałach z Gotlandii, możemy wnioskować, że dany typ zapinek pojawił się na obszarze kultury sambijsko-natangijskiej nie później niż na przełomie VI i VII w. i funkcjonował w ciągu większej części VII w. Podobnie należy datować fibule z Wangeniskeim.

Brązowa zapinka szczebelkowa (Armbrustsproßenfibel)

Zapinka została odkryta we wschodniej części cmentarzyska (Ryc. 6:6). Igła zapinki została wycięta wraz z samą zapinką z cienkiej blachy brązowej, pochewka została wycięta z tej samej blachy i przyocowana do nóżki zapinki zaciskiem.

Fibula ta nawiązuje już do zdegenerowanej formy zapinek szczebelkowych, które zazwyczaj mają niewielkie rozmiary i są wykonane z jednolitego kawałka brązowej blachy oraz w pełni pozbawione wszystkich elementów dekoracyjnych i funkcjonalnych, w tym sprężyny, co praktycznie wyklucza możliwość ich użytkowania. Podobne wyroby można traktowac jako przeznaczone do wykorzystania podczas obrzędów pogrzebowych.

Zapinki szczebelkowe są szeroko rozprzestrzenione na ziemiach pruskich i są ważnym wyróżnikiem fazy E. Różnorodne warianty zapinek szczebelkowych spotyka się na cmentarzyskach mazurskich – od tamtejszych znalezisk rozpoczęto studia nad tą kategorią zabytków. Carl Engel datował tę grupe zapinek na VII–VIII w. (Engel 1939, s. 54–56; Rudnicki 2008, s. 291–302). We współczesnych czasach, wsród polskich badaczy ukształtowało się przekonanie, że chronologiczne granice użytkowania zapinek tego typu mieszczą się między latami 575–700 n.e. (Nowakowski 1998, s. 58 ; Kowalski 1991, s. 67–85; 2000, s. 223; Rudnicki 2008, s. 296, Abb. 12; Kontny 2010, s. 321).

Omawianą zapinkę, uwzgledniając wyraźnie przejawiajacy się w niej upadek stylu, należy datować na drugą połowę VII, być może początek VIII w.

Fragment brązowego łańcuszka

Zabytek ten miał długość 8,5 cm i został znaleziony obok miejsca odkrycia zapinki szczebelkowej, w sąsiednim rowie, po stronie zachodniej (Ryc. 6:7). Na części ogniw skuwanie rozeszło się, co nastąpiło wskutek oksydowania metalu. Ogniwa łańcuszka miały formę od okrągłej do owalnej i średnicę od 4,5 do 6 mm, a średnica drutu wynosiła około 1,3 mm.

Łańcuszki tego typu miały różnorodne *spectrum* zastosowań. Służyły na przykład do łączenia parzystych zapinek (Gaerte 1929, s. 279, ryc. 215e) lub były wykorzystywane jako element rogów do picia. Były rozpowszechnione w Barbaricum w fazach A3–C2, czyli w okresie wpływów rzymskich (Nowakowski 1998, s. 87).

Fragment drutowatego, spiralnego pierscionka z brązu

Zabytek został odkryty niedaleko łańcuszka (Ryc. 6:8). Pierścionek miał średnicę 2,1 cm i był wykonany ze zdobionego bruzdami drutu brązowego o średnicy 1,5 mm. Dany egzemplarz nawiązuje do pierścionków grupy VI, wyodrębnionej przez Beckmanna, zawierającej pierścionki w kształcie skręconej spirali (tzw. *Spiralfingerringe*) (Beckmann 1969, taf. 2, 30–38, abb. 14–17). Pierścionki podobnej formy były szeroko rozpowszechnione już w okresie wpływów rzymskich. Na obszarze bałtyckim zbliżone pierścionki, najczęściej wykonane z brązu, również występowały licznie i spotykane są na terenach dzisiejszej Polski, Litwy i Łotwy. Datowane są od okresu późnorzymskiego po okres wędrówek ludów (Moora 1929, taf. XXVIII: 1–2; Michelbertas 1986, s. 150, pav. 61:4; Nowakowski 1998, s. 64; Szymański 2005, s. 59, tab. X: 9; Bitner-Wróblewska 2007, s. 60).

Podobne pierścionki brązowe z drutu o średnicy 1,3–1,5 mm, z sześcioma zwiniętymi zwojami o średnicy 2,1–2,4 cm znane są z materiałów grobowych z cmentarzyska Alt-Kossewen na Mazurach datowanego na okres od późnego okresu wpływów rzymskich po schyłek okresu wędrówek ludów (Nowakowski 1998, s. 157).

Fragment kolistej blaszki

Przedmiot został znaleziony na południe od części centralnej cmentarzyska. Zabytek został wykonany z cienkiej blachy brązowej i ozdobiony na krawędzi ornamentem w formie okręgu. Pierwotna średnica blaszki wynosiła 2,5 cm (Ryc. 6:5). Najprawdopodobniej blaszka mogła być wykorzystywana jako monetkowaty wisiorek. Być może należy ją datować na okres merowiński. Jednak w związku z brakiem sporej części jej konstrukcji nie można precyzyjnie wnioskować o jej przeznaczeniu i datowaniu.

Fragmenty srebrnej folii z odciskanym ornamentem

Znaleziska pochodzą z części centralnej cmentarzyska. Cześć znalezionych fragmentów wyraźnie należała do jednego przedmiotu z odciskanym ornamentem w formie prostych, podwójnych rzędów pasów i połączonych rombów (Ryc. 7:1).

Najprawdopodobniej te fragmenty pierwotnie były częścią blaszki dekoracyjnej, wykonanej do ozdoby pochwy noża bojowego. Takie domniemanie wydaje się prawdopodobne w związku z odkryciem blaszki podobnie wykonanej i zbliżonej stylistycznie, zdobiącej pochwę noża bojowego na cmentarzysku grupy elbląskiej Elbing-Benkenstein, Kr. Elbing (obecnie Elbląg-Żytno). Pochwa z Elbląga była datowana przez B. Ehrlicha na fazę E (1931, s. 23). Ponadto odkryto jeszcze cztery drobne fragmenty srebrnej folii, dekorowanej odciskanym ornamentem (Ryc. 7:2–5). Dekoracja tych fragmentów jest różnorodna i możemy tylko

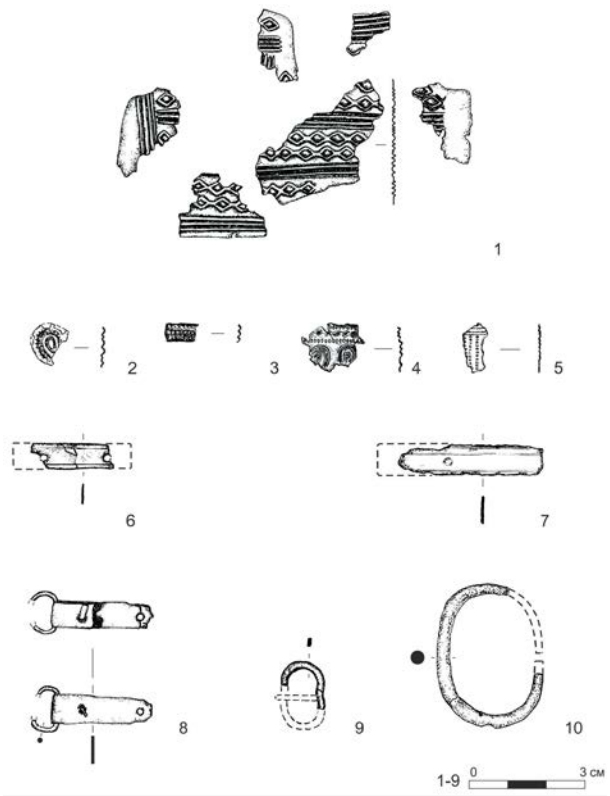

Ryc. 7. Zabytki z cmentarzyska Wangeniskeim/Primorskoje Nowoje. 1–5. Fragmenty zdobionych blaszek; 6–7. Nakładki na rzemień; 8–10. Fragmenty sprzączek. 1–5 – srebro; 6–10 – brąz. Rys. K. Skvortsov

przypuszczac, że należą one do absolutnie rożnych przedmiotów.

Należy podkreślić, iż do wnioskowania o przynależności odkrytych blaszek z odciskanym ornamentem do jakiegokolwiek konkretnego wyrobu trzeba podchodzić z dużą ostrożnością, tym bardziej, że brakowało na nich elementów, które przesądzałyby o ich funkcji.

Podobnego rodzaju blaszki z odciskami mogły służyć jako okładziny rogów do picia, ozdoba pochew noży i mieczy, czy też okucia siodeł (Skvortsov 2010, s. 162–166).

W związku z tym wstrzymamy się z konkretną interpretacją znalezisk z Wangnieskeim i datujemy je podobnie, jak są datowane wyroby wykonane w zbliżonej technice w sąsiednich kulturach, czyli na V–poczatek VIII w. (Ehrlich 1931, abb. 2, 7, 10, 11, 12, 15; Heym 1938, bd. 2, s. 10, taf. 9, abb. 94; Šimėnas 2006, s. 55, Pav. 24, 25; Tautavičius 1996, s. 167–169; Kazakevičius 1993, s. 136; Markelevičius 1977, s. 105; Kontny, Okulicz-Kozaryn; Pietrzak 2011, tabl. V, IX).

Dwa fragmenty prostokątnych brązowych nakładek

Zostały one także odkryte w części centralnej cmentarzyska (Ryc. 7:6, 7). Nakładki były dekorowane prostym wycinanym ornamentem i miały otwory do mocowania. Dane przedmioty mogły być elementami garnituru pasa lub częścią ogłowia końskiego. Przedmioty podobnego typu z różnorodnym odciskanym i wycinanym ornamentem wystę-

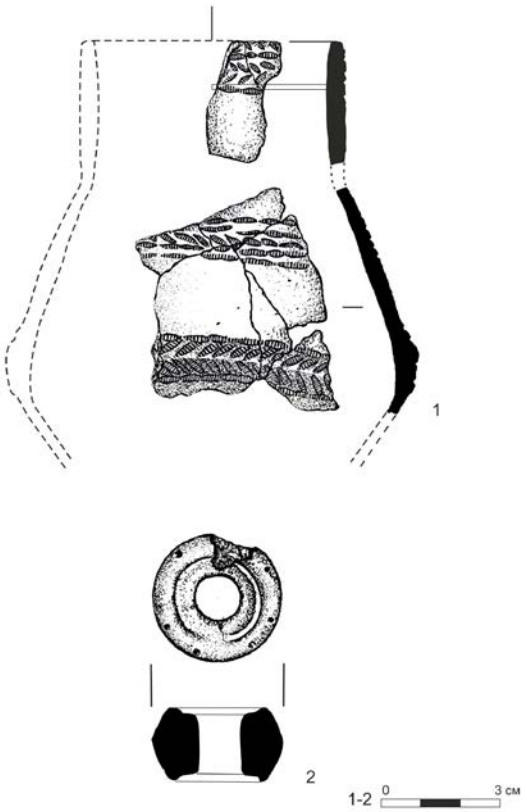

Ryc. 8. Zabytki z cmentarzyska Wangeniskeim/Primorskoje Nowoje. 1. Fragmenty ręcznie lepionego naczynia; 2. Przęślik dwustożkowaty. 1–2 – glina. Rys. K. Skvortsov

pują jako elementy końskiego ogłowia w grobach Sambii i Natangii oraz grup: olsztyńskiej i elbląskiej w VI–VIII w. (Dorr 1898, taf. I.35, III.15, 17, 19, 24; Ehrlich 1932, abb. 10; Baranowski 1996, s. 74–77, ryc. 5, 17.l, n, 47.k, 52.b; Skvortsov 2010, s. 161).

Trzy fragmenty sprzączek

Zabytki te zostały znalezione podczas oględzin centralnej strefy cmentarzyska. Skuwka miała niewielkie rozmiary i była wykonana z brązu. Zachował się też fragment skórzanego pasa. Skuwkę zrobiono ze zgiętej brązowej taśmy, połączonej dwoma brązowymi nitami. Znajdowała się przy niej fragmentarycznie zachowana półowalna ramka (Ryc. 7:8).

Dwie ramki sprzączek wykonane zostały z brązu. Jedna z nich, prostokątna w przekroju, miała niewielki rozmiar i B-kształtną formę (Ryc. 7:9). Zbliżone sprzączki są znane zarówno z cmentarzysk sambijskich, jak i z materiałów sąsiednich grup: olsztyńskiej i elbląskiej (Dorr 1898, taf. III.14; Jakobson 2009, s. 43, taf. 25.gr. 39. b; Skvortsov 2010, s. 72–73). E. Butenas zaliczył sprzączki podobnej formy z terytorium wschodniej Litwy, różniace się tylko obecnością nacięć do typu III–A1 i datował je na koniec V–VII w. (Butėnas 1999, s. 39, pav. 2,1–10). Druga, znaleziona w Wangnieskeim, ramka miała większy rozmiar i była kolista w przekroju (Ryc. 7:10).

Wszystkie te przedmioty mogły wchodzić w skład garnitura pasa, jak i być elementami mocowania rzędu końskiego. Na stanowiskach grupy olsztyńskiej takie sprzączki są datowane na V–początek VII w. (Nowakowski 1998, s. 71).

Fragmenty naczynia

Pochodziły one z centralnej części cmentarzyska i były fragmentami brzuśca oraz górnej części jednego, lepionego ręcznie dwustożkowego naczynia, mającego szary kolor i zdobionego ornamentem stempelkowym (Ryc. 8:2). Naczynia zdobione ornamentyką stempelkową są charakterystyczne dla materiałów grupy olsztyńskiej w rozwiniętej fazie E (Okulicz 1973, s. 479–480; Baranowski, Moszczyński 2004, s. 172–178).

Przęślik gliniany

Przedmiot ten również odkryto w centralnej części cmentarzyska. Miał on dwustożkową formę i był zdobiony ornamentem niewielkich, nieregularnie rozłożonych otworków (Ryc. 8:2).

Przęśliki dwustożkowate są bardzo powszechne, poczynając od okresu wpływów rzymskich do średniowiecza. Są szeroko rozpowszechnione zarówno na stanowiskach kultury sambijsko-natangijskiej, jak i sąsiednich kultur (Dorr 1898, s. 13, taf. 1.10; Heym 1938, bd. 1. s. 14, bd. 2, abb. 53, 68; Kulakov 2007, s. 17, 20, ryc. 56.2, 77.1).

Zakończenie

W rezultacie prospekcji zaoranego pola znajdującego się w strefie poszukiwań Bagrationowskiemu pododdziałowi Sambijsko-Natangijskiej ekspedycji archeologicznej udało się zlokalizować położenie znanego już na początku XX w. cmentarzyska Wangnieskeim (Primorskoje-Nowoje). Na podstawie odkrytych w bruzdach po orce przedmiotach należących do inwentarzy grobowych oraz fragmentach węgla drzewnego i przepalonych kości ludzkich stało się możliwe określenie orientacyjnych granic cmentarzyska oraz wstępne datowanie czasu jego funkcjonowania. Wszystkie zebrane na terenie cmentarzyska znaleziska po odpowiednim opracowaniu zostały przekazane do zbiorów Muzeum Historyczno-Artystycznego w Kaliningradzie.

Rezultaty prac badawczych potwierdzają informacje z 1937 roku o istnieniu stanowiska. W odróżnieniu od informacji pochodzącej z pracy Emila Hollacka z 1908 roku[3], wiążącej cmentarzysko z późną epoką brązu i wczesną epo-

[3] Istnieje możliwość, iż na szczycie wzgórza faktycznie znajdowały się kurhany z późnej epoki brązu, wzmiankowane przez E. Hollacka, które w późniejszych czasach zostały zniszczone. Kurhany z tej epoki były niekiedy niszczone w średniowieczu i czasach późniejszych w celu pozyskania kamiennego budulca.

ką żelaza, ostatnie znaleziska świadczą o jego powstaniu dopiero w końcu okresu wędrówek ludów i dalszym funkcjonowaniu do początku VIII w.

Datowanie stanowiska nie jest jednak ostateczne, gdyż nie można wykluczyć możliwości istnienia na nim obiektów z innych epok, odnalezienie których było niemożliwe bez założenia wykopów sondażowych czy przeprowadzenia szerokopłaszczyznowych badań wykopaliskowych. W związku z tym, że ograniczenie prac rolniczych na stanowisku nie jest możliwe, należy przeprowadzać regularne prospekcje powierzchni cmentarzyska i zbieranie materiału. Takie „pasywne" badanie stanowiska powinno przynieść jeszcze niemało informacji na temat samego stanowiska, jak i mikroregionu.

Warto zaznaczyć, że prowadzenie badań powierzchniowych pozostawia dla badacza niewiele możliwości dokładnego poznania stanowiska. Jednakże, ten typ prac bardzo efektywnie wspiera poszukiwania stanowiska archeologicznych, które uległy dewastacji, i których materiały dosłownie „wydostają się na światło dzienne". W świetle rychłego nasilenia aktywności budowlanej na całym wybrzeżu Obwodu Kaliningradzkiego, prowadzenie stałych poszukiwań powierzchniowych w celu lokalizacji i ewidencji jak największej liczby stanowisk archeologicznych staje się bardzo poważnym motorem do zbadania i zachowania historycznej spuścizny regionu. Nie wolno przy tym odrzucać konieczności przeprowadzenia stacjonarnych badań stanowisk, podobnych do Wangnieskeim w celu uzyskania informacji o powiązaniach pomiędzy mieszkańcami Wysoczyzny Elbląskiej a Półwyspem Sambijskim w końcu okresu wędrówek ludów i w późniejszych tzw. „wiekach ciemnych". To jest szczególnie aktualne zagadnienie, gdyż okres ten do dziś jest najsłabiej rozpoznany i wciąż wywołuje wiele pytań.

Bibliografia

Albinus R.

2002 *Königsberg Lexikon. Stadt und Umgebung*, Würzburg.

Åberg N.

1919 *Ostpreußen in der Völkerwanderungszeit*, Uppsala-Leipzig.

Ambroz A. K. (Амброз А.К.)

1973 *Стремена и седла раннего средневековья как хронологический показатель (IV–VIII вв.)*, Советская археология, № 4, s. 81–98.

Atlasas

1978 *Lietuvos TSR Archeologijos Atlasas (I–XIII a. radiniai)*, t. 4, Vilnius.

Baranowski T.

1996 *Pochówki koni z Tumian, w woj. olsztyńskim*, Archeologia Polski, t. 41, s. 65–130.

Baranowski T., Moszczyński W. A.

2004 *Ornamentyka naczyń z zespołów grobowych datowanych zabytkami metalowymi*, [w:] Ceramika zachodniobałtyjska: nowe źródła i interpretacje. Materiały z konferencji Białystok 23–24 września 2002 roku, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, s. 167–179.

Beckmann B.

1969 *Die baltischen Metallnadeln der römischen Kaiserzeit,* Saalburg Jahrbuch, Bd. 36, s. 107–119.

Bitner-Wróblewska A.

2007 *Zmierzch kultury bogaczewskiej i jej relacje z grupą olsztyńską*, [w:] Kultura bogaczewska w 20 lat później, red. A. Bitner-Wroblewska, Seminarium Bałtyjskie, t. 1, Warszawa, s. 219–237

2009 *Die Periodisierung der Gräberfelder von Tumiany (Daumen) und Kielary (Kellaren),* [w:] F. Jakobson, Die Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren im Kreise Allenstein, Ostpr, Bd. 1, red. A. Bitner-Wróblewska, C. von Carnap-Bornheim, J. Ciglis, V. Hilberg, W. Nowakowski, Neumůnster, s. 397–414.

Butėnas E.

1999 *Sauyts ĭs rytų Lietuvos pilkapių (tipai paskritis)*, Lietuvos Archeologija, t. 18, s. 37–56.

Clauss C.

1989 *Die Tragsitte von Bügelfibeln. Eine Untersuchung zur Frauentracht im frühen Mittelalter*, Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz, Jg. 34, 1987, H. 2, Mainz, s. 491–602.

Dorr R.

1898 *Die Gräberfelder auf dem Silberberge bei Lenzen und bei Serpin, Kreis Elbing aus dem V.–VII. Jahrhundert nach Christi Geburt*, Festschrift der Elbinger Alterthumsgessellshaft, Elbing.

Gaerte W.

1929 *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg.

Ehrlich B.

1931 *Schwerter mit silberbeschlagenen Scheiden von Benkenstein, Kr. Elbing, und einige west- und ostpreußische Vergleichsstücke*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, Bd. 29, Königsberg, s. 16–46.

1932 *Elbing, Benkenstein und Meislatein*, Mannus, Bd. 24, H. 1–3, s. 399–420.

Engel C.

1939 *Das jüngste heidnische Zeitalter in Masuren*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, Bd. 33, s. 41–57.

Engel C., La Baume W.

1937 *Kulturen und Völker der Frühzeit in Preußenlande*, Königsberg.

Guttzeit E.

1975 *Der Kreis Heiligenbeil*, Leer.

Heym H.

1938 *Das Gräberfeld Zohpen. Ein Beitrag zur Volks- und Kulturgeschichte des nördlichen ostpreußischen Binnenlandes von 400 n. Ztrw. bis zur Ordenszeit*, Niepublikowana dysertacja doktorska w archiwum Biblioteki Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, № 9177.

Hollack E.

1908 *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreußen*, Berlin-Glogau.

Jakobson F.

2009 *Die Brandgräberfelder von Daumen und Kellaren im Kreise Allenstein, Ostpr. Daumen und Kellaren – Tumiany i Kielary*, Bd. 1, Schriften des Archäologischen Landesmuseums, Bd. 9, Neumünster.

Jaskanis J.

1977 *Cmentarzyska kultury zachodniobałtyjskiej z okresu rzymskiego. Materiały do badań nad obrządkiem pogrzebowym*, Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne, t. 4, Warszawa, s. 239–350.

Kazakevičius V.

1993 *Plinkagailio Kapinynas*, Lietuvos Archeologija, t. 10, Vilnius.

Kivikoski E.

1973 *Die Eisenzeit Finnlands*, Helsinki.

Kilian L.

1955 *Haffküstenkultur und Ursprung der Balten*, Bonn.

Kontny B.

2010 *Odwrotna strona medalu, czyli w kwestii konstrukcji zapinek szczeblowych słów kilka*, [w:] Terra Barbarica. Studia ofiarowane Magdalenie Mączyńskiej w 65. rocznicę urodzin, red. A. Urbaniak, R. Prochowicz, I. Jakubczyk, M. Levada, J. Schuster. Monumenta Archaeologica Barbarica series gemina, t. 2, Łódź-Warszawa, s. 321–331.

Kontny B., Okulicz-Kozaryn J., Pietrzak M.

2011 *Nowinka. Site 1. The cemetery from the Late Migration Period in the northern Poland*, Gdańsk-Warszawa.

Kowalski J.

1991 *Z badań nad chronologią okresu wędrówek ludów na ziemiach zahodniobałtyjskich (faza E)*, [w:] Archeologia bałtyjska, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Ketrzyńskiego w Olsztynie nr 120, Olsztyn. s. 67–85.

2000 *Chronologia grupy elbląskiej i olsztyńskiej kręgu zachodniobałtyjskiego (V–VII w.). Zarys problematyki*, Barbaricum, t. 6, s. 203–266.

Kulakov W. I. (Кулаков В. И.)

1990 *Древности пруссов VI–XIII вв.*, Москва.

2003 *История Пруссии до 1283 года*, Москва.

2004 *Доллькайм-Коврово. Исследования 1879 г,* Минск.

Martin M.

1994 *Fibel und Fibeltracht. Späte Völkerwanderungszeit und Merowingerzeit auf dem Kontinent*, Reallexikon der Germanischen Altertumskunde, Bd. 8, Lieferung 5/6, s. 541–581.

1995 *Tradition und Wandel der Fibelgeschmückten frühmittelalterlichen Frauenkleidung*, Jahrbuch des Römisch-germanischen Zentralmuseums Mainz, Jg. 38, 1991, H. 2, Mainz, s. 629–680

Markelevičius J.

1978 *Pašilių (Panevėžio raj.) pilkapių ir kapinyno bandomieji kasinėjimai 1975 metais*, ATL 1974 ir 1975 metais, Vilnius, s. 105–107.

Mastykova A. W. (Мастыкова А.В.)

2005 *Средиземноморский женский костюм с фибулами-брошами на Северном Кавказе в эпоху Великого переселения народов*, Российская археология, № 1, s. 22–36.

Michelbertas M.

1986 *Sensasis geležies amžius Lietuvoje I–IV amžius*, Vilnius.

Moora H.

1929 *Die Eisenzeit in Lettland bis etwa 500 n. Chr,* Bd. 1, Tartu.

Nerman B.

1969 *Die Vendelzeit Gotland*, Bd. 2, Stockholm.

Bitner-Wróblewska A., Rzeszotarska-Nowakiewicz A., Nowakiewicz T.

2011 *Wangnieskeim, Kreis Heiligenbeil*, [w:] Archeologiczne dziedzictwo Prus Wschodnich w archiwum Feliksa Jakobsona, red. T. Nowakiewicz, Aestiorum Hereditas, t. 2, Warszawa, s. 194.

Nowakowski W.

1998 *Die Funde der römischen Kaiserzeit und der Völkerwanderungszeit in Masuren*, Berlin.

Okulicz J.

1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław.

Quast D.

2005 *Völkerwanderungszeitlice Fraunegräber aus Hippo Regius (Annaba/Bône) in Algerien*, Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Main, Bd. 52, s. 237–315.

Rudnicki M.

2006 *Eine Scheibenfibel mit Mittelbuckel aus dem masurischen Gräberfeld Leleszki und das Problem der späteren Stufe der Olsztyn-Gruppe*, Archaeologia Lituana, t. 7, s. 80–84.

2008 *Bemerkungen zur Entwicklung von Armbrustsprossenfibeln aus dem Territorium der Olsztyn-Gruppe. Erste Feststellungen*, [w:] The Turbulent Epoch. New materials from the Late Roman Period and the Migration Period, red. B. Niezabitowska-Wiśniewska, M. Juściński, P. Łuczkiewicz, S. Sadowski, Lublin, s. 291–302.

Šimėnas V.

2006 *Etnokultūrinai Procesai Vakarų Lietuvoje pirmojo mūsų eros tūkstantmečio viduryje*, Vilnius.

Skvortsov K.N. (Скворцов К.Н.)

1996 *Отчет о работе Натангийского отряда БАЭ ИА РАН*, архив ИА РАН, Р-1, № 20266.

2010 *Могильник Митино V-XIV вв. (Калининградская область) По результатам исследований 2008 г.*, Материалы охранных археологических исследований, t. 15. Москва.

2013 *Западные балты и их соседи на Вислинском заливе в римское время*, [w:] Археология Балтийского региона, Н.А. Макарова, А.В. Мастыкова, А.Н. Хохлова, Москва-Санкт-Петербург. s. 36–49.

Smirnova M. E. (Смирнова М. Е.)

1987 *Декор круглых фибул западных балтов*, Задачи советской археологии в свете решений XXVII съезда КПСС, Москва.

Szymański P.

2005 *Mikroregion osadniczy z okresu wpływów rzymskich w rejonie jeziora Salęt na Pojezierzu Mazurskim*, Światowit, Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages, t. 10, Warszawa.

Schulze M.

1976 *Einflüsse byzantinischer Prunkgewänder auf die Fränkische Frauentracht,* Archäologisches Korrespondenzblatt, Bd. 6, s. 149–158.

Tautavičius A.

1996 *Vidurinis geležies amžius Lietuvoje (V–IX a.)*, Vilnius.

Tiuchtin D. B. (Тюхтин Д.Б.)

2007 *Отчет о разведках на территории Багратионовского района в 2005 году*, Архив ИА РАН, Р-1.

Wangnieskeim cemetery, that is «halfway between Braniewo and Kaliningrad»

During the archaeological survey in the coastal zone of the Vistula Lagoon in 2003 Wangnieskeim — Primorskoe-Novoe flat cemetery was discovered for the second time. Wangnieskeim cemetery (former Kreis Heiligenbeil, Ostpreussen) was known in the 1930s, but documentation of its exact location was lost after the Second World War. There is no information about excavations by German archaeologists here. Most probably, all pre-war finds were collected from the surface. According to German research papers the cemetery is dated back to the periods D and E (5th–8th centuries AD).

Currently the cemetery was found out in the course of inspecting of ploughed up field. A multitude of artefacts and burnt bone's fragments undoubtedly indicates remains of ancient burials and allows to date them. A flat disc bronze brooch and three fragments of such type brooches or pendants are among the finds. The artefacts have chased design on their outer surfaces. The rest of finds is represented by decorative bronze cross-ribbed fibula (*Armbrustsprossenfibel*), bronze chain fragment, bronze spiral fingering fragment, a fragment of ornamented rounded bronze plate, two fragments of bronze rectangular plates, ornamented silver foil fragments, two fragments of bronze buckles, buckle spacer, pottery shards and clay spindle whorl.

Finds from the cemetery have analogies in local Sambian-Natangian culture as well as in neighbouring Olsztyn and Elbląg Groups of westbaltic culture circle, Curonian lands, and islands in the Baltic Sea and Scandinavia. The collected materials allow to date Wangnieskeim — Primorskoe-Novoe cemetery back to the 5th – the beginning of the 8th century.

Translated by V. Asheichyk

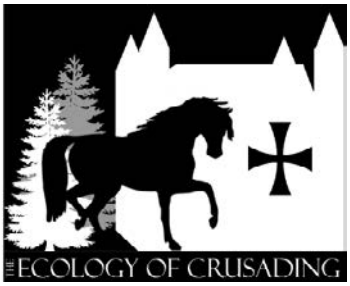

The Ecology of Crusading: The Environmental Impact of Conquest, Colonisation and Religious Conversion in the Medieval Baltic. Wstępne wyniki polskiej części projektu (2011–2013)

Aleksander Pluskowski, Alexander Brown, Rowena Banerjea, Lisa-Marie Shillito, Daniel Makowiecki, Krish Seetah, Marc Jarzebowski, Kaspars Kļaviņš, Juhan Kreem

The Ecology of Crusading: The Environmental Impact of Conquest, Colonisation and Religious Conversion in the Medieval Eastern Baltic

The Ecology of Crusading project developed from a series of pilot studies in north Poland and Estonia between 2006 and 2010, as well as an ESF-sponsored workshop in Malbork castle, Poland in 2009. From October 2010 Aleks Pluskowski received funding from the European Research Council (within the European Union's Seventh Framework Programme (FP7/2007-2013) under grant agreement n° 263735) for a four-year research programme (finishing on 1 October 2014) to investigate the environmental impact of the crusades in the eastern Baltic region. This has involved a core team of seven scientific archaeology specialists (Pluskowski, Brown, Makowiecki, Seetah, Shillito, Banerjea, Badura) three historians (Jarzebowski, Kreem, Kļaviņš) and a geophysicist (Thornley), and represents a collaboration between the University of Reading, the University of Tartu (Estonia), Tallinn University (Estonia), the University of Toruń (Poland), the University of Białystok (Poland), the University of Gdańsk (Poland), the castle museums in Cēsis (Latvia) and Malbork (Poland), the Archaeology and History Museum in Elbląg (Poland) and the National History Museum in Rīga (Latvia). The full title of the project is 'The Ecology of Crusading: The Environmental Impact of Conquest, Colonisation and Religious Conversion in the Medieval Baltic', and it is the first research programme of its kind, aiming to integrate cutting edge and experimental techniques with significant outputs for international academic and public audiences.

The project investigates the repercussions of events that are increasingly attracting the interest of the international scholarly community, as well as gaining greater exposure in the public domain. In the thirteenth century, crusading armies unleashed a relentless holy war against the last indigenous pagan societies in Europe: tribal groups in the eastern Baltic region. Following the military conquest of these lands, tribal territories were replaced with new Christian states, run by the Teutonic Order and individual bishops – virtually unique in Europe. They constructed castles, encouraged colonists, developed towns and introduced Christianity. At a time of deteriorating climate their impact on the local environment, especially plants and animals, would have been profound. Pilot studies leading up to this research project suggested the period of crusading and colonisation coincides with a marked intensification in the exploitation of plant and animal resources, and associated landscape changes in the eastern Baltic (Maltby, Pluskowski, Seetah 2009; Pluskowski, Seetah, Maltby 2010; Brown, Pluskowski 2011). Since many aspects of the natural world were sacred to the Baltic tribes, this impact would be synonymous with the cultural changes that created a new world – a European world – at this frontier of Christendom.

The ERC project, completed in October 2014, investigates how this environment changed following the crusades (Pluskowski et al 2011). Is it the key to understanding why the societies forged in the fires of holy war increasingly prospered and developed, at a time when much of Europe was in the grip of famines, disease pandemics and social crises? To what extent did incoming crusading institutions carve out their own 'ecological niches' in the process of re-organising conquered tribal territories? Building on earlier findings, this project integrates zooarchaeological, palaeoenvironmental, geoarchaeological, isotopic and historical data in examining the detailed environmental impact of castle construction by the Teutonic Order (and

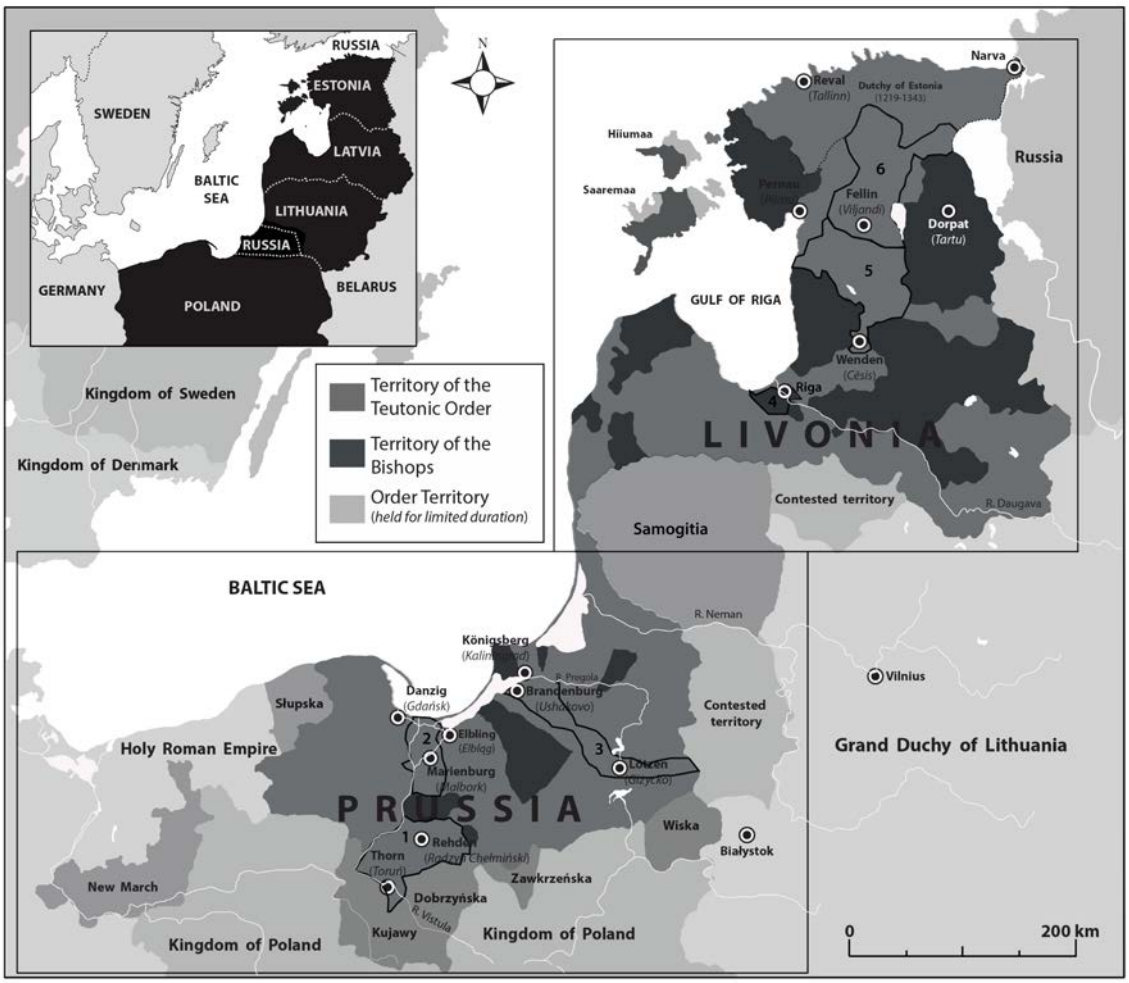

Fig. 1. Map showing the crusader states in the medieval eastern Baltic region with project case study areas indicated. 1 – Kulmerland commanderies; 2 – Marienburg commandery; 3 – Brandenburg commandery; 4 –Territory of Riga; 5 – Livonian Master's territory; 6 – Fellin commandery

Fig. 2. Excavations in Malbork castle, Poland

its Livonian branch) in the eastern Baltic. This consists of a comparative study of sites in Prussia (north Poland) and Livonia (Latvia and Estonia) and involves targeted excavations alongside sampling and archival work (Fig. 1). A systematic approach has been adopted towards each case study castle, focusing on both the sites itself and its associated territory, referred to as a commandery. Reconstructing the use of environmental resources by castle communities requires the recovery of a suite of data from well-dated cultural deposits. All excavation work was preceded by geophysical survey directed by David Thornley (Reading) and aided by students from all the partner institutions, as well as members of Quest from the University of Reading, mapping the subterranean remains of the case study sites and informing the location of keyhole excavations aimed at maximising the recovery of environmental data from undisturbed cultural layers.

In the summer of 2011, excavations focused on the medieval colony at Biała Góra and the castle of Malbork in north Poland, co-directed with Zbigniew Sawicki and Waldemar Jaszczyński (Figs. 2–3), on the Prussian tribal stronghold at Święta Góra in Masuria, north-east Poland, co-di-

Fig. 3. Excavations at Biała Góra, Poland

Fig. 4. Excavations at Święta Góra, Poland

rected with Maciej Karczewski and Małgorzata Karczewska (Figs. 4–5), on the castle of Karksi in southern Estonia (Fig. 6) and on the moat and outer bailey of Cēsis castle in central Latvia, co-directed with Zigrīda Apala, Gundars Kalniņš and Oskars Uspelis (Figs. 7–8). This was followed up by a second season of excavations in 2012 at a number of the same sites, as well as at the smaller castle at Āraiši just to the south of Cēsis (Fig. 9), a site particularly known for its excavated and reconstructed Viking Age Latgallian lake settlement. In north-east Poland, excavations also took place within the village of Staświny, adjacent to the stronghold of Święta Góra uncovering traces of the pre-crusade Prussian settlement underneath the medieval colony. In 2013, excavations continued at Święta Góra and Biała Góra, whilst a related season of excavations within the courtyard of the outer bailey at Elbląg castle was directed by Mirosław Marcinkowski. Students from all partner institutions and beyond have participated in these international excavations, as well as in ongoing post-excavation analyses.

The project has also benefitted from collaborations with colleagues excavating sites with abundant environmental data, such as part of the Old Town in Rīga (Fig. 10), the castle and town of Venstpils, and the castles of Viljandi, Ełk (Fig. 11) and Elbląg (Fig. 12), as well as a range of archival data stored in partner museums. Furthermore, the project is aligned with research being carried out by colleagues in western Lithuania, particularly at the Institute of Baltic Sea Region History and Archaeology in Klaipėda. The crusader states in Prussia and Livonia became physically separated from Lithuania by a belt of depopulated woodland, referred to as 'The Great Wilderness', and one of the aims of the project has been to assess how both indigenous communities and colonists adapted to this hostile frontier. Research led by Vladas Žulkus and Linas Daugnora has already demonstrated how the precarious position of the Order's castle and town in Klaipėda (Memel) necessitated the exploitation of a diverse range of wild resources, with little possibilities of stable agriculture and growth before the sixteenth century (Žulkus, Daugnora 2009).

The environmental data recovered from the targeted excavations consists of a diverse range of plant remains and animal bones, and in some cases leather, structural timbers and wooden artefacts (Figs. 13–14). Soils samples were regularly taken during each excavation, sometimes as en-

Fig. 5. Excavations at Święta Góra, Poland

Fig. 6. Excavations at Karksi castle, Estonia

Fig. 7. Excavations at Cēsis castle moat, Latvia

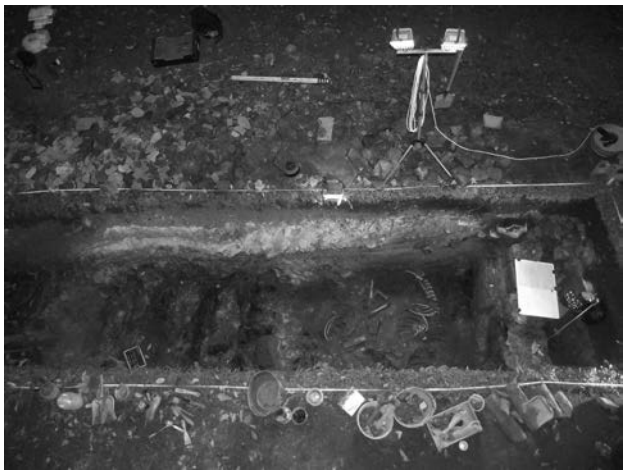

Fig. 8. Excavations at Cēsis castle outer bailey, Latvia (with an in situ horse skeleton)

tire micro-stratigraphic blocks from trench sections (Figs. 15–16), with the aim of investigating microscopic traces of food storage, animal penning, metal working and fuel use. This programme of geochemical analysis is being directed by Rowena Banerjea and Lisa-Marie Shillito. Significant quantities of plant macro-fossils, such as seeds, the remains of stored cereals or food waste, have also been recovered from each site and are being analysed by Monika Badura at the University of Gdańsk in Poland.

Whilst smaller excavations and coring surveys were conducted in the final season, particularly in north-eastern Poland, the majority of the project's work over the next two years will be based in laboratories around the Baltic and UK (Figs. 17–18). Many thousands of animal bones are being analysed by the project's zooarchaeologists, Daniel Makowiecki, Krish Seetah and Aleks Pluskowski as well as associated specialists Mark Maltby, Lembi Lõugas, Mirosława Zabilska-Kunek and Eve Rannamäe will provide unique insights into changing dietary preferences, butchery technology, as well as hunting and husbandry strategies within, and beyond, the Teutonic Order's castles. Inter-regional perspectives are being developed through isotopic studies investigating livestock diet (i.e. changes in fodder and pasture regimes) led by Gundula Müldner at Reading in collaboration with Charlotte Scull, as well as investigating dietary differences between colonists and indigenous populations in the landscape around Tartu with Martin Malve (Tartu), complimenting isotopic studies of the development of the medieval Baltic fishing industry being conducted by David Orton (formerly UCL, now in York), as well as genetic studies in collaboration with the Mammal Research Institute in Białowieża, eastern Poland. Where the remains of parasites have been identified – as in the soil matrix in the old town of Rīga – they have been analysed by Piers Mitchell (Cambridge), whilst insect remains are being examined by Gary King (Durham). Three historians, Marc Jarzebowski, Kaspars Kļaviņš and Juhan Kreem, have been working with the written sources relating to the exploitation of natural resources at select castles in Prussia and Livonia. Whilst the narratives of the crusades themselves tend to be earlier, these documentary sources are predominantly dated to the later fourteenth and fifteenth centuries, and provide detailed snapshots of the storage of agricultural products and

Fig. 9. Excavations at Āraiši, Latvia

Fig. 10. Excavations in the old town in Rīga, Latvia

meat in castle cellars, as well insights into animal husbandry, hunting, timber, fur trading and the provisioning relationships between different categories of castles and their associated settlements.

When investigating landscape transformation in the territories of the Order's castles, the methodological focus is on obtaining peat and lake cores to enable the reconstruction of past vegetation within the vicinity of these depositional basins, primarily through changes in pollen distribution. This programme of coring and palynological analysis has been directed by Alex Brown. In the case of Malbork and Masuria, additional sites within the Teutonic Order's commanderies have been included in the project to demonstrate the outsourcing of resource exploitation. In north-east Poland, the focus on the stronghold and village is within the context of the smaller territorial unit associated with the castle at Giżycko (Lötzen), which was the residence of a procurator – a lesser official of the Teutonic Order who would support the work of the district's commander.

The crusades occurred during a time of climatic deterioration, known as The Little Ice Age, during which populations in the crusader states prospered whilst Western European societies experienced settlement abandonment and contraction. By collaborating with researchers in the University's School of Human and Environmental Sciences, the project will also investigate the impact of and potential adaptation to climate change by the medieval populations in the eastern Baltic. All material collected during the course of the project, from geochemical markers through to documents concerned with the estates held by the Teutonic Order, will be integrated within a specially designed database application. The resulting interpretative framework will offer both a structure and comparative material for assessing

Fig. 11. Excavations in Ełk castle, Poland

Fig. 12. Excavations in Elbląg castle, Poland

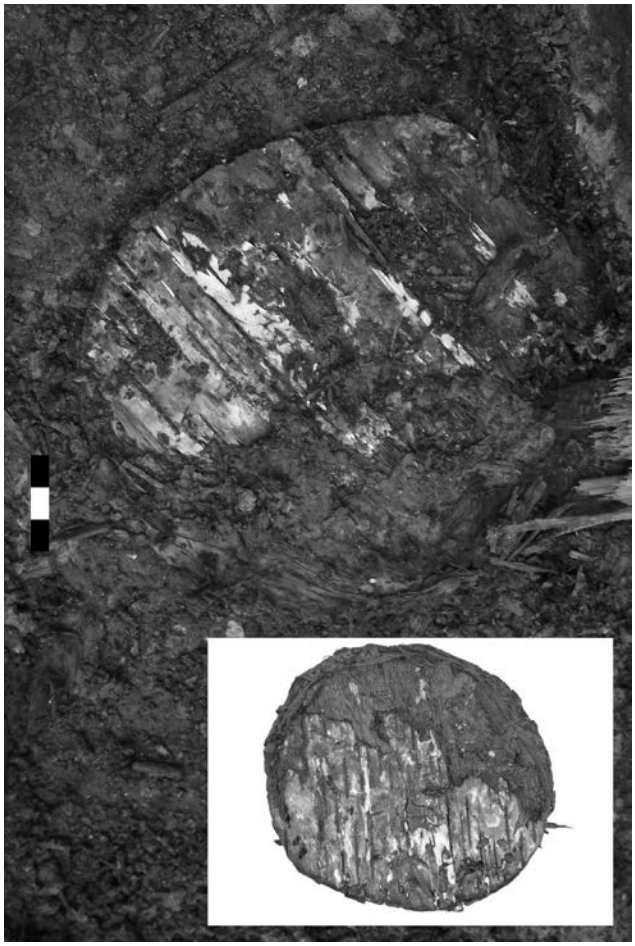

Fig. 13. Wooden artefacts recovered from Karksi castle, Estonia

Fig. 14. Military material culture from Biała Góra, Poland. Photo by L. Okoński

human impact on the environment in other 'frontier' regions, shedding new light on the cultural origins of the ecological transformations which have shaped the modern European environment.

The project is in its final year, however initial results suggest high degrees of adaptation to local environments by castle communities and their dependent settlements. Indeed, the structure of the Teutonic Order's state and the shapes of the castles themselves only developed in the later decades of the crusades following dynamic responses to the hectic political and economic climate. As a result, there is significant regional variation across the eastern Baltic region, despite the political hegemony of the Teutonic Order promoting a unified, corporate approach to the reorganisation of the landscape in the wake of the thirteenth-century crusades. The hierarchical structure of the Order facilitated the development of inter-regional provisioning networks, aided by the Hanse – a north-European mercantile network driven by German entrepreneurs. Commerce went hand-in-hand with crusading and colonisation, and the Baltic crusader states were not only able to sustain their own settlers but also generated a surplus for exporting to other European countries. This underlies the successful adaptation of the incomers to the harsh landscapes of marshes, forests and fens, but it was also made possible by the earlier achievements of indigenous populations. The early medieval period was characterised by waves of Slavic colonisation in the borderlands of Prussia which prompted the clearance of woodland and the expansion of cultivated land. In Livonia and Estonia, a significant proportion of the indigenous population survived the military conquests of the thirteenth century, providing the colonists with an existing system of land management which was only gradually altered. From the perspective of the crusading institutions, the reorganisation of natural resources in the conquered territories consisted of a balance between the successful maintenance of a Christian ideology governing diet and behaviour, and the logistical problems of provisioning as well as sustaining military resources, exemplified by the systematic breeding of war horses. What is particularly intriguing is the disputed level of integration with the surviving indigenous popula-

Fig. 15. Taking micromorphology blocks from Święta Góra, Poland

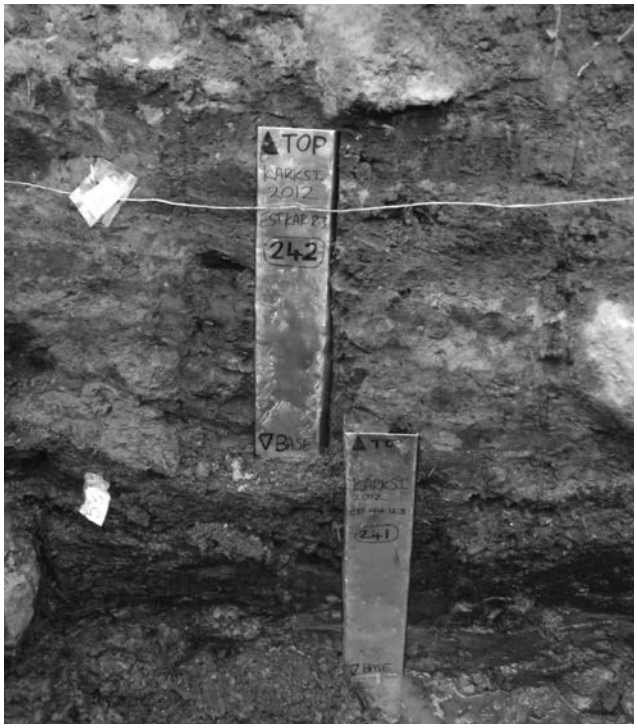

Fig. 16. Taking micromorphology blocks from Karksi castle, Estonia

Fig. 17. Coring peat deposits in the landscape of medieval Prussia, Poland

Fig. 18 Coring lake deposits in the landscape of medieval Livonia, north Latvia

tion and the amount of control exerted over the landscape by the colonists. The persistence of pre-Christian cult practices and sacred natural places suggests this control within the theocratic crusader states in the Baltic was limited, perhaps even to the immediate vicinity of castles and towns. This project will therefore contribute not only to understanding the physical ecological 'event horizon' which shaped modern eastern Baltic societies, but also further our knowledge of the type of society and the levels of multi-culturalism which emerged in the aftermath of sustained decades of holy war.

Full details of the project, including a list of academic and public presentations, can be found on the official website: www.ecologyofcrusading.com

References

Brown A.D., Pluskowski A.G.

2011 *Detecting the environmental impact of the Baltic Crusades on a late medieval (13th–15th century) frontier landscape: palynological analysis from Malbork castle and hinterland, northern Poland*, Journal of Archaeological Science, vol. 38, pp. 1957–1966.

Maltby M., Pluskowski A.G., Seetah K.

2009 *Animal bones from an industrial quarter at Malbork, Poland: towards an ecology of a castle built in Prussia by the Teutonic Order*, Crusades, vol. 8, pp. 191–212.

Pluskowski A.G., Boas A., Gerrard C.

2011 *The ecology of crusading: Investigating the environmental impact of holy war and colonisation at the frontiers of medieval Europe*, Medieval Archaeology, vol. 55, pp. 192–225.

Pluskowski A.G., Brown A., Shillito L.-M., Seetah K., Makowiecki D., Jarzebowski M., Kļaviņš K., Kreem J.

2011 *The Ecology of Crusading project: new research on medieval Baltic landscapes*, Antiquity, vol. 85/328.

Pluskowski A.G., Seetah K., Maltby M.

2010 *Potential osteoarchaeological evidence for riding and the military use of horses at the castle in Malbork, Poland,* International Journal of Osteoarchaeology, vol. 20/3, pp. 235–343.

Žulkus V., Daugnora L.

2009 *What did the Order's brothers eat in the Klaipėda castle? (The historical and zooarchaeological data)*, Archaeologia Baltica, vol. 12, pp. 74–87.

Ekologia krucjat. Oddziaływanie na środowisko naturalne podboju, kolonizacji oraz religijnej konwersji w regionie Morza Bałtyckiego w średniowieczu

Wyprawy krzyżowe skierowane od końca XII wieku przeciwko poganom we wschodnich regionach bałtyckich były czynnikiem fundamentalnym dla rozwoju oraz konsolidacji zjednoczonego przez chrześcijaństwo społeczeństwa europejskiego. W okresie średniowiecza region ten stanowił kulturowy obszar graniczny zdominowany aż do XVI wieku przez instytucje zaangażowane w ruch krucjatowy. Najważniejszą siłą podboju oraz kolonizacji owej północno-wschodniej granicy ówczesnej Europy był zakon krzyżacki – organizacja, która pozostawiła po sobie bogate społeczne, polityczne, agrarne oraz ekologiczne dziedzictwo. Kontrolę zakonu nad tymi terytoriami zabezpieczały liczne zamki o bardzo różnej zróżnicowanej formie architektonicznej: od bogatych, ufortyfikowanych klasztorów po pojedyncze warowne wieże. Wiele spośród tych budowli zostało bezpowrotnie utraconych, inne pozostają w ruinie, zapomniane pośród niedostępnych lasów, jeszcze inne zaś zachowały się bądź zostały odrestaurowane, stanowiąc jedne z najpiękniejszych zabytków na świecie. Zamki te, przedstawiane dziś są jako pojedyncze budowle, pozbawione swego ówczesnego otoczenia, często także krajobrazu, jednak osiemset lat temu stanowiły centra reorganizowania rdzennych terytoriów plemiennych i wspólnie z nowopowstałymi miastami, tworzyły podstawowy fundament rodzących się władztw chrześcijańskich.

Najnowsze badania pilotażowe poprzedzające ten projekt wskazują, że okres wypraw krzyżowych oraz kolonizacji zbiega się w czasie z wyraźną intensyfikacją eksploatacji zasobów naturalnych, roślinnych i zwierzęcych oraz związanymi z nią zmianami krajobrazu we wschodnich terenach nadbałtyckich. Jako że wierzenia religijne przedchrześcijańskich społeczeństw owego regionu były ściśle związane z środowiskiem naturalnym, zmiany ekologiczne spowodowane wyprawami krzyżowymi oraz towarzyszącej im kolonizacji, religijnej konwersji i rozwojowi osadnictwa są zasadniczo związane ze zmianami kulturowymi, które wprowadziły regiony bałtyckie do chrześcijańskiej Europy.

W artykule przedstawiono metodologię i cele tego projektu, czteroletni program badawczy finansowany przez ERC (2010–2014; część Siódmego Programu Ramowego Unii Europejskiej (FP7/2007–2013) w ramach umowy finansowej n° 263735), który łączy rezultaty badań archeozoologicznych, paleobotanicznych, geoarcheologicznych oraz historycznych, zamierza na bazie owych wstępnych założeń rozwinąć je poprzez dokładną analizę wpływu, jaki na środowisko miała budowa zamków przez zakon krzyżacki (razem z jego gałęzią inflancką) w regionach bałtyckich, której częścią będą także badania porównawcze stanowisk w Prusach (północno-wschodnia Polska) oraz w Inflantach (Łotwa i Estonia). Uzyskane rezultaty będą następnie porównane z wynikami badań prowadzonych na terenie warownych grodzisk na Litwie, która w tym okresie zachowała niezależność polityczną jako władztwo pogańskie. Wytworzone w ten sposób ramy interpretacyjne stanowić będą także użyteczną strukturę oraz dostarczą materiału porównawczego dla analizy transformacji ekologicznych, które ukształtowały środowisko naturalne we współczesnej Europie.

Maciej Karczewski, Małgorzata Karczewska, Aleksander Pluskowski

Grodzisko Święta Góra w Staświnach w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich. Dzieje zasiedlania przed i po podboju krzyżackim

Grodzisko Święta Góra w Staświnach, znane również pod nazwami: „Swienta Gora", „Heiliger Berg" lub „Pruzzen Höhe", było wielokrotnie obiektem zainteresowań archeologów i historyków (Leyding 1959, s. 93)[1]. Po raz pierwszy, jako odrębny piktogram, zostało ono uwzględnione na mapach „Districtus Lecensis" i „Districtus Rheinensis" z lat 1661–1671 wykreślonych przez Józefa Naronowicza Narońskiego (Antoniewicz 1950/51, s. 12; Szeliga 1997, s. 14, 16–18, mapa 2 i 4). W trzeciej ćwierci XIX w. odnotował je pierwszy inwentaryzator grodzisk pruskich Johann Michael Guise (Hoffmann 2007). U schyłku tego stulecia Święta Góra stała się po raz pierwszy miejscem badań wykopaliskowych. Jesienią 1881 r. nauczyciel z miejscowej szkoły nazwiskiem Scherbing zaczął rozkopywanie wału grodziska. W następnym roku prace te kontynuował z ramienia Towarzystwa Prussia H. Lorek (1882/83). W okresie międzywojennym kilkudniowe badania wykopaliskowe prowadził tu w 1922 i 1923 r. niemiecki geolog i archeolog amator Hans Kurt Hess von Wichdorff (1925).

Po II wojnie światowej, wiosną 1949 r., teren stanowiska był badany powierzchniowo przez Jerzego Antoniewicza, delegata Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (P.M.A.) dla spraw ochrony zabytków przedhistorycznych na województwo olsztyńskie. W wyniku podjętych przez niego starań obiekt objęty został ochrona konserwatorską (Karczewska, Karczewski 2007, s. 137–139). W 1969 r. poszukiwania powierzchniowe przeprowadził na Świętej Górze Jerzy Głosik, a w 1978 r. sondażowe badania wykopaliskowe przeprowadziło tu Biuro Dokumentacji Zabytków w Suwałkach (Karczewska, Karczewski 2007, s. 140).

W latach dziewięćdziesiątych XX w. Święta Góra była celem okazjonalnych badań powierzchniowych oraz przeprowadzonych w 1998 r. regularnych badań w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski. W 2005 r. po raz kolejny podjęto tu niewielkie wykopaliska, tym razem w ramach projektu „Święta Góra Galindów w Staświnach" realizowanego przez Uniwersytet w Białymstoku (Karczewska, Karczewski 2007, s. 141–153; 2010).

Wśród grodzisk Pojezierza Mazurskiego Święta Góra wyróżnia się formą umocnień. Zajmuje rozległe, wydłużone po osi północ-południe wyniesienie, powstałe jako forma szczelinowa. Ta wyraźna forma krajobrazowa otoczona jest od południa i wschodu doliną rzeki Staświnki, a od zachodu rynną jeziora Wojnowo. Stoki wschodni, południowy i zachodni wzgórza są wysokie i naturalnie strome, pozbawione jakichkolwiek śladów sztucznych umocnień. Naturalny dostęp od północy odcięty jest szerokim i dość niskim wałem ziemnym wygiętym łukowato ku północy. Jego wysokość od strony zewnętrznej wynosi około 3,5 m. Na przedpolu wału brak jest wyraźnie czytelnych śladów fosy. Majdan ma kształt zbliżony do trójkąta zwróconego wierzchołkiem ku południowi. Od strony północnego wału opada on stopniowo w kierunku południowym i wschodnim. W odległości około 130 metrów na południe od wału poziom majdanu podnosi się stromo o ponad 2 m. Zadniem H.K. Hess von Wichdorffa i J. Antoniewicza znajdował się w tym miejscu drugi, wewnętrzny wał zaporowy (Hess von Wichdorff 1925, s. 3; Antoniewicz 1950, s. 58; 1950/51, s. 12). Wyodrębniona w ten sposób południowa część majdanu grodziska ma długość około 115 m. Pomimo tych różnic w stosunku do grodzisk z wałem pierścieniowym, stanowisko to co najmniej od lat trzydziestych XIX w. uważane było konsekwentnie za relikt wczesnośredniowiecznego grodziska pruskiego.

[1] Grodzisko „Święta Góra" w Staświnach, stan. 1 położone jest na gruntach wsi Staświny, gm. Miłki, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie.

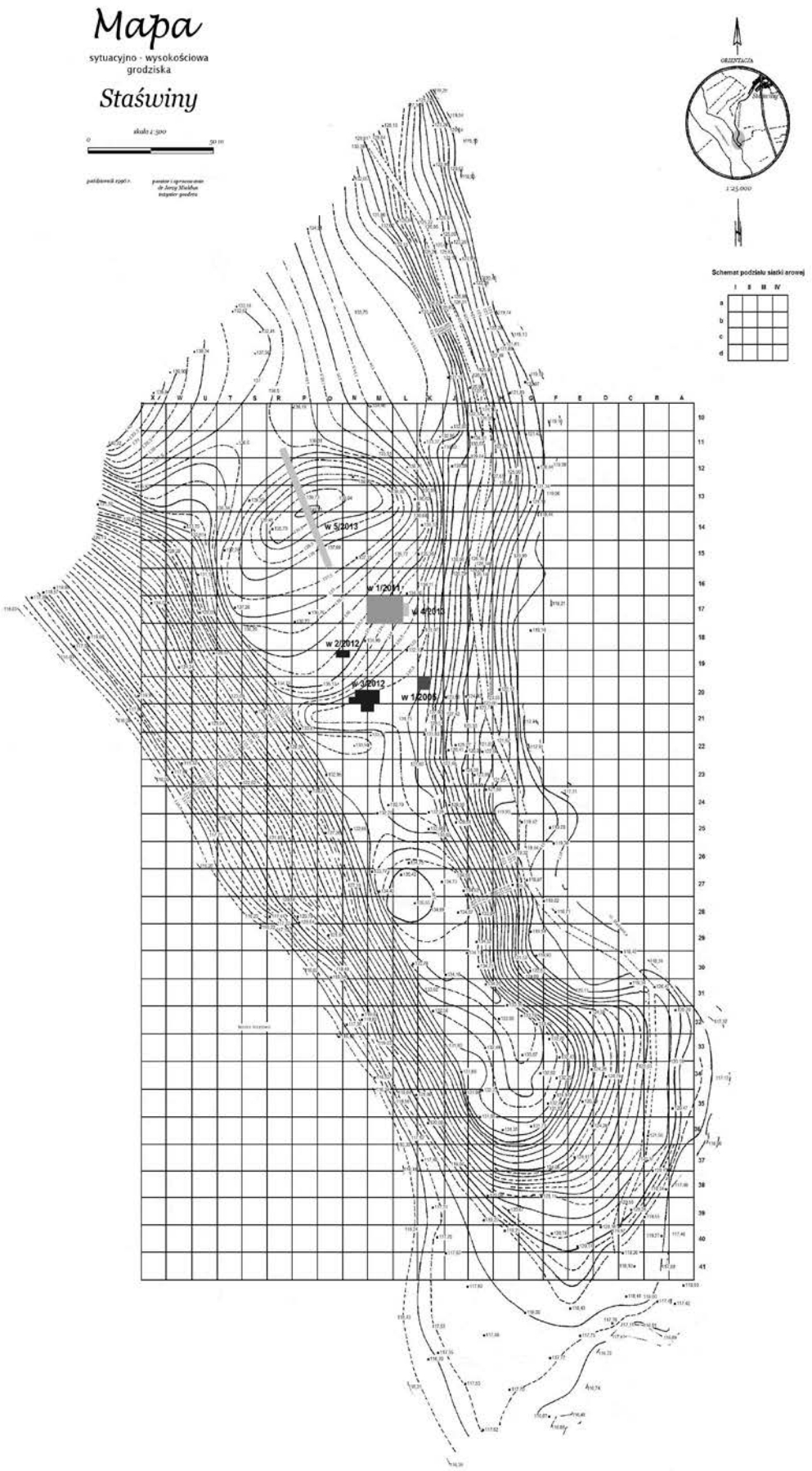

Ryc. 1. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Plan sytuacyjno-wysokościowy stanowiska z lokalizacją wykopów badawczych z lat: 2005, 2011–2013. Oprac. J. Miałdun z uzupełnieniami autorów

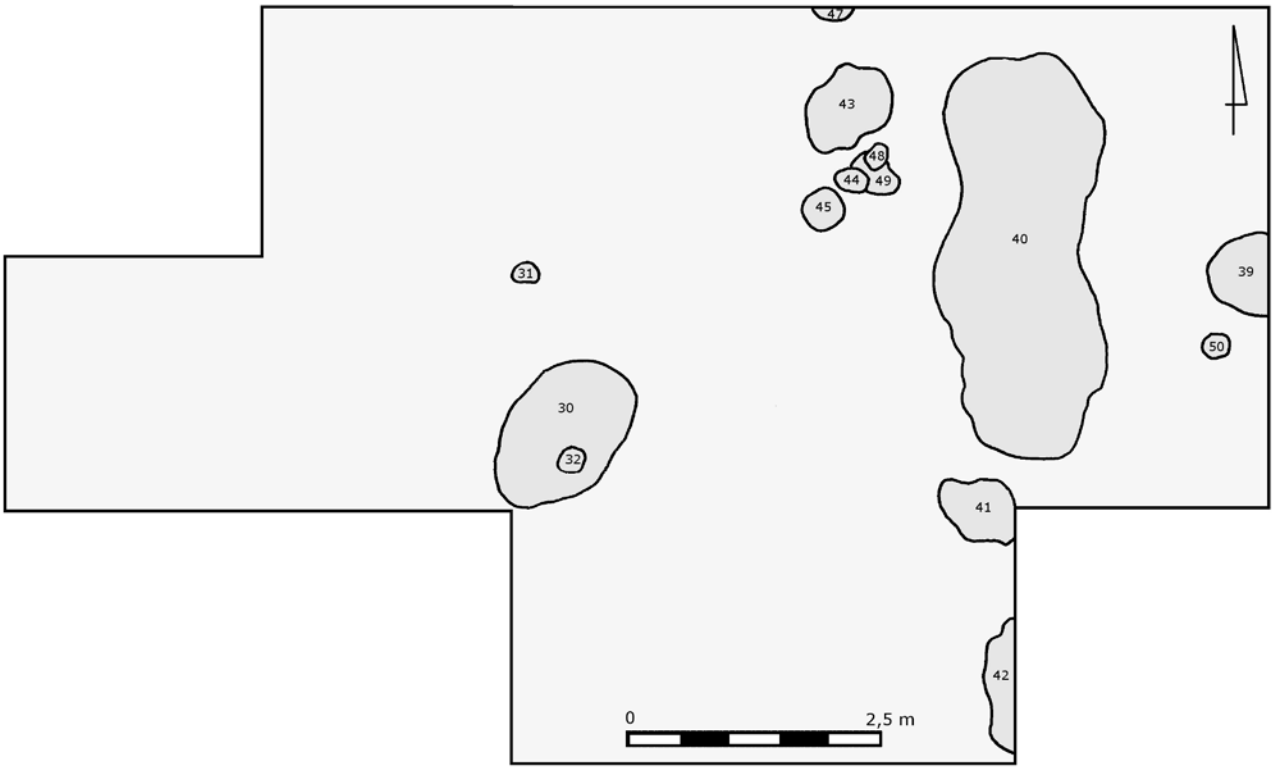

Ryc. 2. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Plan zbiorczy wykopu 1/2011 z zaznaczonymi stropami wypełnisk obiektów archeologicznych

Poznanie rzeczywistej funkcji i chronologii zasiedlania Świętej Góry umożliwiły szerokopłaszczyznowe prace wykopaliskowe przeprowadzone w latach 2011–2013. Badania te są częścią interdyscyplinarnego projektu „The Ecology of Crusading", finansowanego ze środków Unii Europejskiej, realizowanego przez Wydział Archeologii Uniwersytetu w Reading w Wielkiej Brytanii. Kierownikiem projektu jest dr Aleksander Pluskowski. Pracami wykopaliskowymi prowadzonymi w latach 2011–2013 na Świętej Górze kierowali Małgorzata Karczewska, Maciej Karczewski i Aleksander Pluskowski. Badaniom tym towarzyszyły analizy z zakresu archeologii środowiska i sedymentologii. Autorem analiz palinologicznych jest dr Alex Brown, analizy archeobotaniczne wykonuje dr hab. Monika Badura, archeozoologiczne i archeoichtiologiczne dr hab. Daniel Makowiecki, zaś analizy sedymentologiczne i mikromorfologiczne dr Rowena Banerjea[2].

Wykopaliska zostały poprzedzone badaniami geofizycznymi stanowiska z użyciem magnetometru. Ich autorem jest David Thorney z Uniwersytetu w Reading. Niestety, ich wyniki nie były jednoznaczne ze względu na liczne wtórne zaburzenia stratygrafii, przede wszystkim przez okopy wojskowe z czasów I wojny światowej.

Wyeksplorowane w latach 2011–2013 wykopy badawcze objęły środkową i północna część majdanu oraz wał północny grodziska (Ryc. 1). W 2011 r. rozpoczęto badania północnej części majdanu. Założono tu wykop oznaczony jako 1/2011. Pod warstwą humusu na przeważającej przestrzeni zalegał w nim strop warstwy calca archeologicznego. Jedynie w południowo zachodniej części wykopu humus przykrywał relikty warstwy kulturowej. W stropie warstwy calca archeologicznego odsłonięte zostały stropy dziewiętnastu obiektów przestrzennych nr 11–29. Ze względu na tempo prac wynikające z charakteru nawarstwień i warunków pogodowych w całości zbadane zostały obiekty: 15, 16, 17, 21, 24, 25, 26, 28 i 29 oraz część wypełniska obiektu 14. Z tego samego względu w 2011 r. eksploracją nie objęto obiektów: 11, 12, 13, 18, 19, 23 i 27 (Ryc. 2).

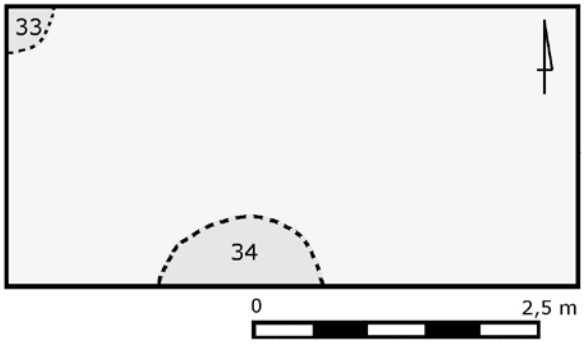

Ryc. 3. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Plan zbiorczy wykopu 2/2012 z zaznaczonymi stropami wypełnisk obiektów archeologicznych

[2] Porównaj artykuły: A. Browna i R. Banerjea w tym tomie.

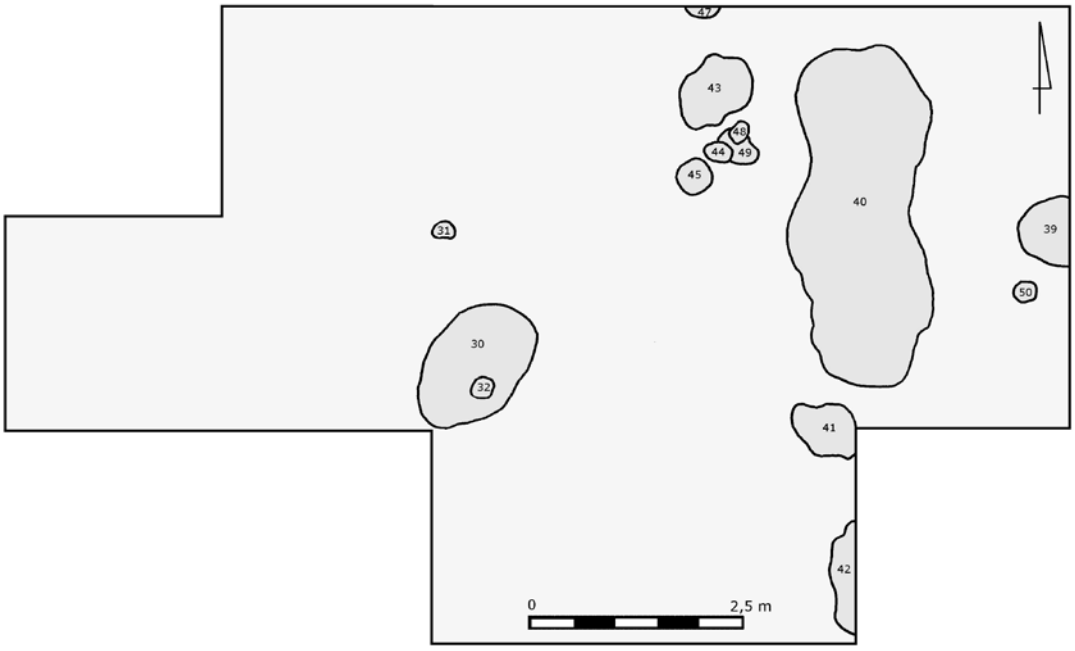

Ryc. 4. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Plan zbiorczy wykopu 3/2012 z zaznaczonymi stropami wypełnisk obiektów archeologicznych

Większość obiektów zbadanych w 2011 roku stanowiły relikty jam gospodarczych, które w ostatniej fazie użytkowania pełniły funkcje jam odpadkowych. Należały do nich obiekty nr: 14–17, 21, 24–26 i 28. Obiekt 24, poza funkcją odpadkową, użytkowany był również jako latryna na co wskazywały odnalezione w nim koprolity.

Podstawową kategorię materiału zabytkowego odkrytego w wykopie 1/2011 stanowiły fragmenty ceramiki naczyniowej. Pochodziły one z naczyń kultury kurhanów

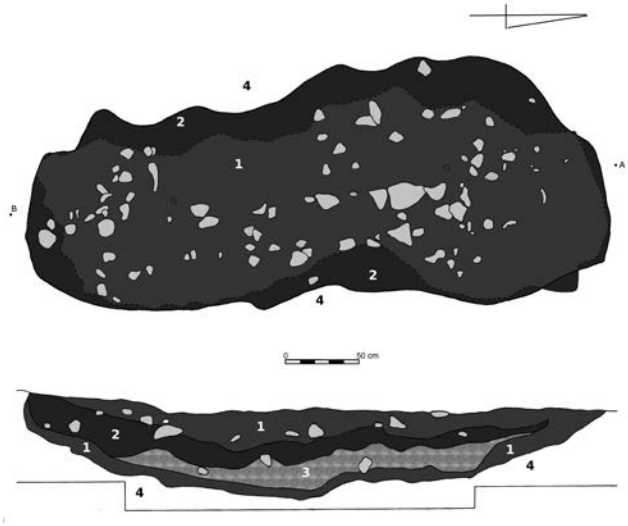

Ryc. 5. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Wykop 3/2012, obiekt 40 plan stropu i profil A–B zachowanej części wypełniska. 1 – szary (2,5 Y 1/2), drobnoziarnisty piasek, 2 – intensywnie czarny (10 BG 1,7/1), drobnoziarnisty piasek, 3 – warstwa przemieszanego piasku drobnoziarnistego barwy szarej (2,5 Y) 1/2 i intensywnie czarnej (10 BG 1,7/1) oraz żółtopomarańczowego (7,5 YR 7/8) piasku gliniastego mocnego, 4 – żółtopomarańczowy (7,5 YR 7/8) piasek gliniasty mocny

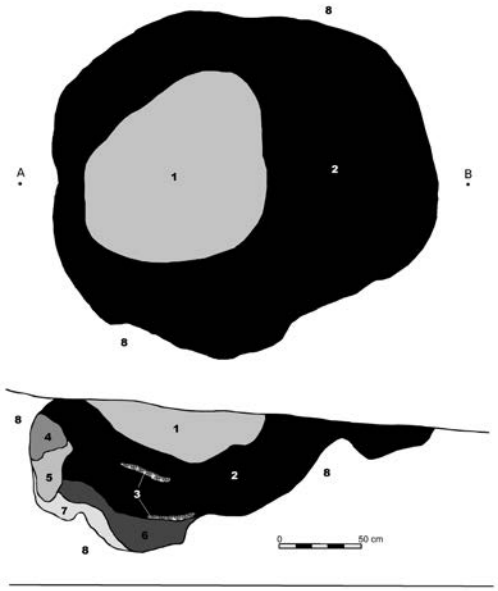

Ryc. 6. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Wykop 4/2013, obiekty 23 i 35, plan stropu (a) i profil A–B (b) zachowanej części wypełnisk. 1 – szary (2,5 Y 4/1), drobnoziarnisty piasek z przebarwieniami piasku barwy żółtej (2,5 Y 7/8), 2 – czarny (N 1,5/0), drobnoziarnisty piasek, 3 – warstwa węgli drzewnych, 4 – przemieszany, drobnoziarnisty barwy ciemnożółtej (2,5 Y 8/8) i szarej (2,5 Y 4/1), 5 – ciemnożółty (2,5 Y 8/8), drobnoziarnisty piasek, 6 – szary (10 YR 5/1) popiół, 7 – szary (5 Y 4/1), drobnoziarnisty piasek, 8 – żółtawobrązowy (10 YR 5/8) piasek gliniasty, mocny

zachodniobałtyjskich z wczesnej epoki żelaza, grupy olsztyńskiej z rozwiniętej fazy okresu wędrówek ludów, z wczesnej i późnej fazy wczesnego średniowiecza oraz początku późnego średniowiecza. Ponadto, w warstwie humusu i wypełniskach obiektów przestrzennych natrafiono tu na polepę konstrukcyjną, fragmenty żelaznych i brązowych przedmiotów oraz szydło rogowe (Tabl. I:1). Większość zabytków metalowych, w tym naszyjnik z tordowanego drutu brązowego (Tabl. I:2) i dwa małe noże żelazne (Tabl. I:4, 5) pochodziły z warstwy ornej. W warstwie tej odnaleziono również zawieszkę kamienną (Tabl. III:4) i trzy przęśliki gliniane (Tabl. II: 10). Siedem przęślików glinianych odkryto też w wypełnisku obiektu 21 (Tabl. II:2-8), a dalsze dwa w obiektach 17 i 26 (Tabl. II:1, 9). Z obiektu 17 pochodziły również: fragment igły lub szpili rogowej oraz wielozwojowy pierścień z drutu brązowego (Tabl. III: 3, 5), zaś z obiektu 28 niewielki nóż żelazny (Tabl. I:3).

Wstępna chronologia obiektów, ustalona na podstawie odkrytego w nich materiału zabytkowego, głównie fragmentów ceramiki naczyniowej, pozwala na przyporządkowanie ich do trzech faz zasiedlania stanowiska. Z rozwiniętej fazy okresu wędrówek ludów pochodziły jamy gospodarcze grupy olsztyńskiej (nr 24 i 25). Kulturę pruską reprezentowały jamy gospodarcze z wczesnej fazy wczesnego średniowiecza (obiekty nr 14, 15, 16, 26, 28) i późnej fazy wczesnego średniowiecza (obiekty nr 17, 21).

W 2012 r. wykopy badawcze 2/2012 i 3/2012 objęły północno-zachodnią i środkowo-zachodnią część majdanu grodziska. Kontynuowano również eksploracje wykopu 1/2011. W wykopie 2/1012 humus przykrywał relikty warstwy kulturowej. Natomiast w wykopie 3/2012, podobnie jak w wykopie 1/2011, pod warstwą humusu zalegał strop warstwy calca archeologicznego z czytelnymi wypełniskami obiektów przestrzennych.

W wykopie 1/2011 wyeksplorowano obiekty nr 12, 13, 14, 18, 19, 22, 23, 27, 36, 37, 38 i 51 (Ryc. 2). W więk-

Ryc. 8. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Wykop 5/2013, kamienie z lica zewnętrznej podstawy wału. Fot. Maciej Karczewski

Ryc. 7. Staświny stan. 1 „Święta Góra". Wykop 5/2013, plan północnej części wykopu z kamiennym licem zewnętrznej podstawy wału i planami stropów zachowanych części obiektów 46 i 52 na jego przedpolu. 1 – brunatnoszarawy piasek gliniasty mocny, 2 – ciemnorudobrązowy piasek gliniasty mocny (calec archeologiczny), 3 – intensywnie czarny, drobnoziarnisty piasek (wypełniska obiektów)

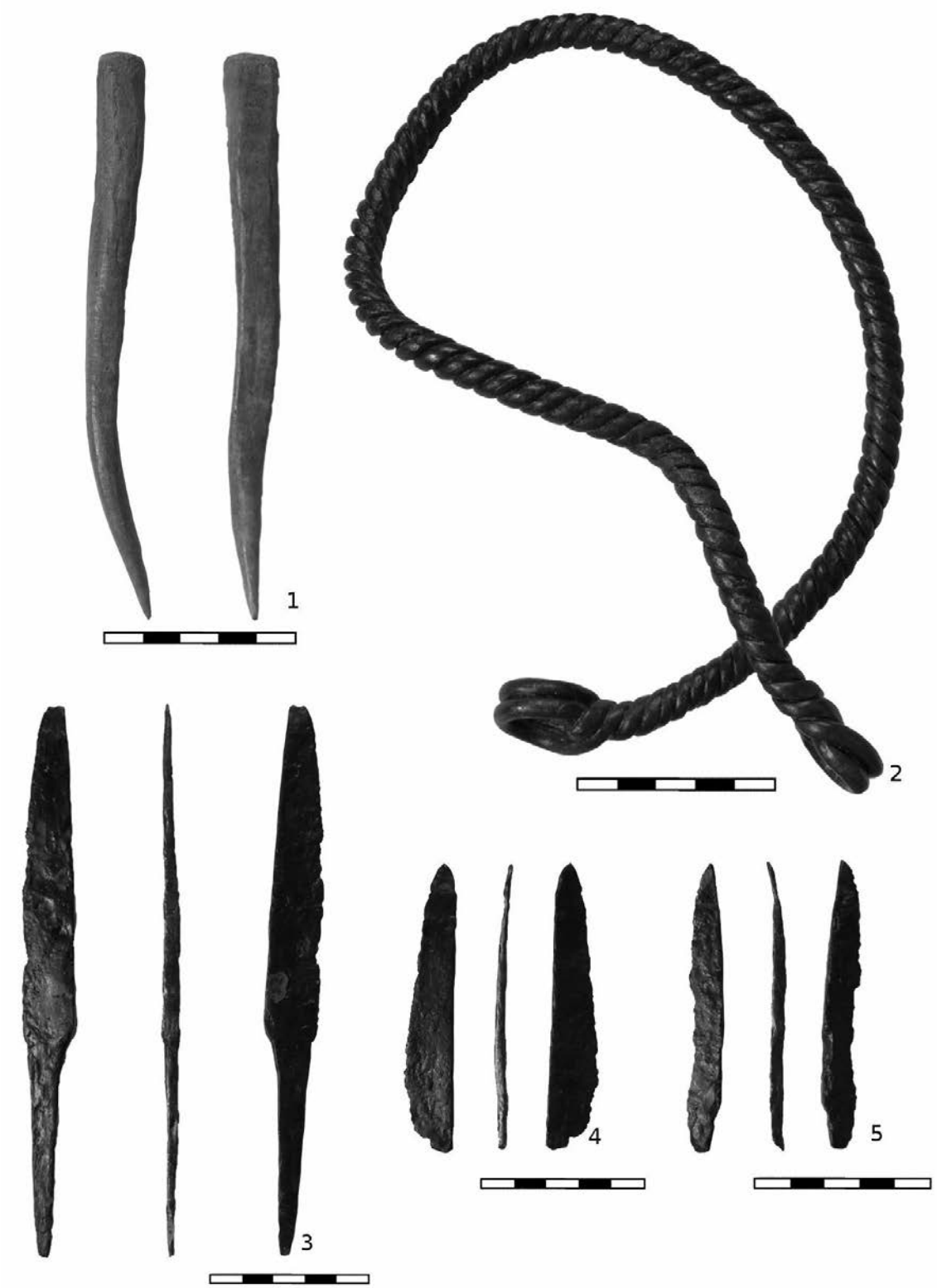

Tablica I. Staświny, st. 1 „Święta Góra": 1 – szydło rogowe (obiekt 26); 2 – naszyjnik z tordowanego drutu brązowego (warstwa orna); 3 – nóż żelazny (obiekt 28); 4, 5 – fragmenty noży żelaznych (warstwa orna). Fot. M. Karczewska

szość były to relikty jam gospodarczych związanych z co najmniej czterema fazami osadniczymi. Reliktem osadnictwa pradziejowego była jama nr 27. Pozostałości jam gospodarczych grupy olsztyńskiej stanowiły obiekty nr 13, 19, 22. Osadnictwo z wczesnej fazy wczesnego średniowiecza reprezentowały obiekty nr 14, 20, zaś z późnej fazy wczesnego średniowiecza pochodziła jamy nr 18 i 23. Jama nr 18 wykorzystywana była jako latryna.

Z czasów I wojny światowej pochodziły relikty okopów wojskowych określone jako obiekty nr 12 i 51. Powstały one najprawdopodobniej jesienią lub zimą 1914 r., w czasie gdy Święta Góra była punktem opo-

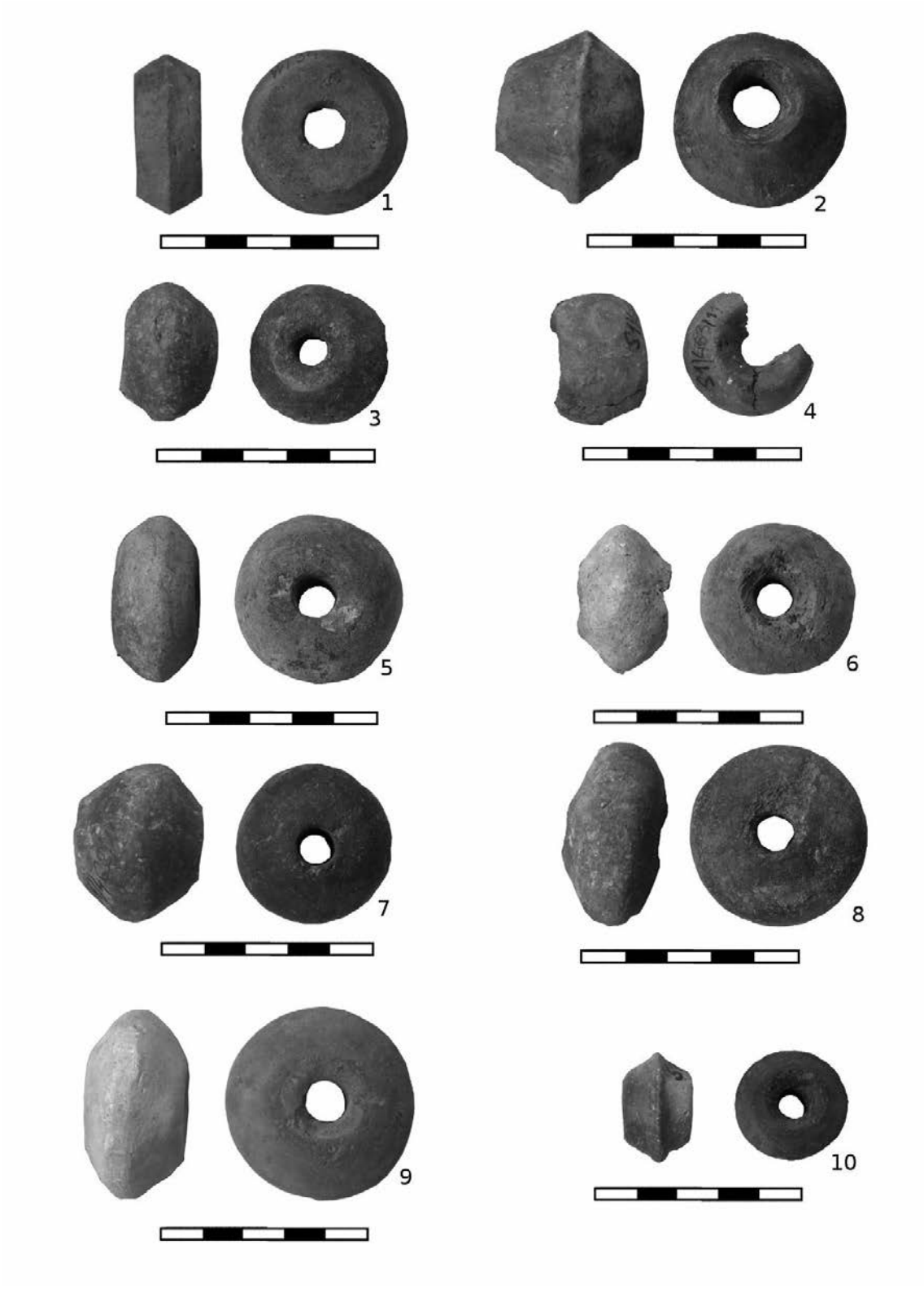

Tablica II. Staświny, st. 1 „Święta Góra":Przęśliki gliniane: 1 – obiekt 17, 2-8 – obiekt 21, 9 – obiekt 26, 10 – warstwa orna. Fot. M. Karczewska

ru Giżyckiej Pozycji Polowej (Hess von Wichdorff 1925, s. 3–4). Zasypywanie okopów przyczyniło się do powstania obiektu 11, wydzielonego w 2011 r. Okazał się skupiskiem ceramiki pochodzącej z jednego, dużego garnka grupy olsztyńskiej, zalegającego na złożu wtórnym w stropie wypełniska okopu – obiektu 12. Natomiast ustalenie chronologii w przypadku trzech obiektów: jamy posłupowej (obiekt 36) i dwóch płytkich zagłębień (obiekty 36, 37) nie było możliwe ze względu na brak podstaw do ich datowania.

Podobnie jak podczas poprzedniego sezonu wykopaliskowego, wśród zabytków odkrytych w wykopie 1/2011 przeważały fragmenty ceramiki naczyniowej kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, grupy olsztyńskiej oraz naczyń z wczesnej i późnej fazy wczesnego średniowiecza.

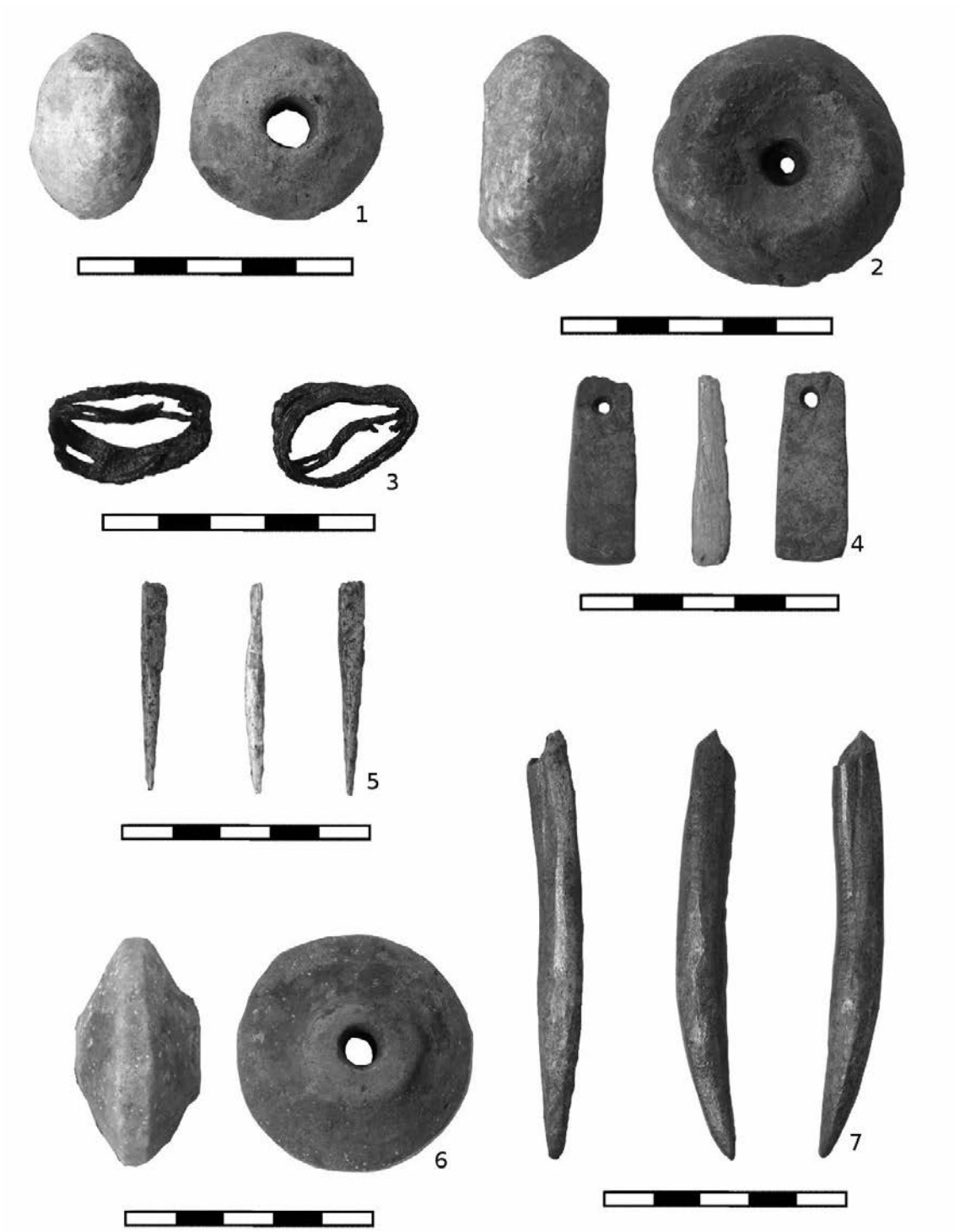

Tablica III. Staświny, st. 1 „Święta Góra": 1, 2 – przęśliki gliniane (warstwa orna), 3 – wielozwojowy pierścień z drutu brązowego (obiekt 17); 4 – zawieszka kamienna (warstwa orna); 5 – fragment igły lub szpili rogowej (obiekt 17); 6 – przęślik gliniany (obiekt 14); 7 – fr. szydła rogowego (obiekt 14). Fot. M. Karczewska

Ponadto w zachowanej szczątkowo warstwie kulturowej natrafiono między innymi na brązową lub mosiężna klamrę hakową (Tabl. IV:3). Z wypełnisk obiektów pochodzą: płozy łyżew wykonanych z kości śródstopia konia (obiekt 17 i 26) (Tabl. VI:1, 2), fragment szydła rogowego (obiekt 14) (Tabl. III:7), gliniany przęślik (obiekt 14) (Tabl. III:6), żelazna szpila (obiekt 17) (Tabl. IV:2) i fragment igły lub szpili rogowej (Tabl. V:5). W obiekcie 18 natrafiono na duży, żelazny haczyk do łowienia ryb (Tabl. IV:4). Żelazny haczyk do ryb oraz fragment podkowy i żelaznego szydła lub krzesiwa zawierało wypełnisko obiektu 23 (Tabl. IV:5; V:1, 2). Szczególnym znaleziskiem pochodzącym z tego obiektu była,

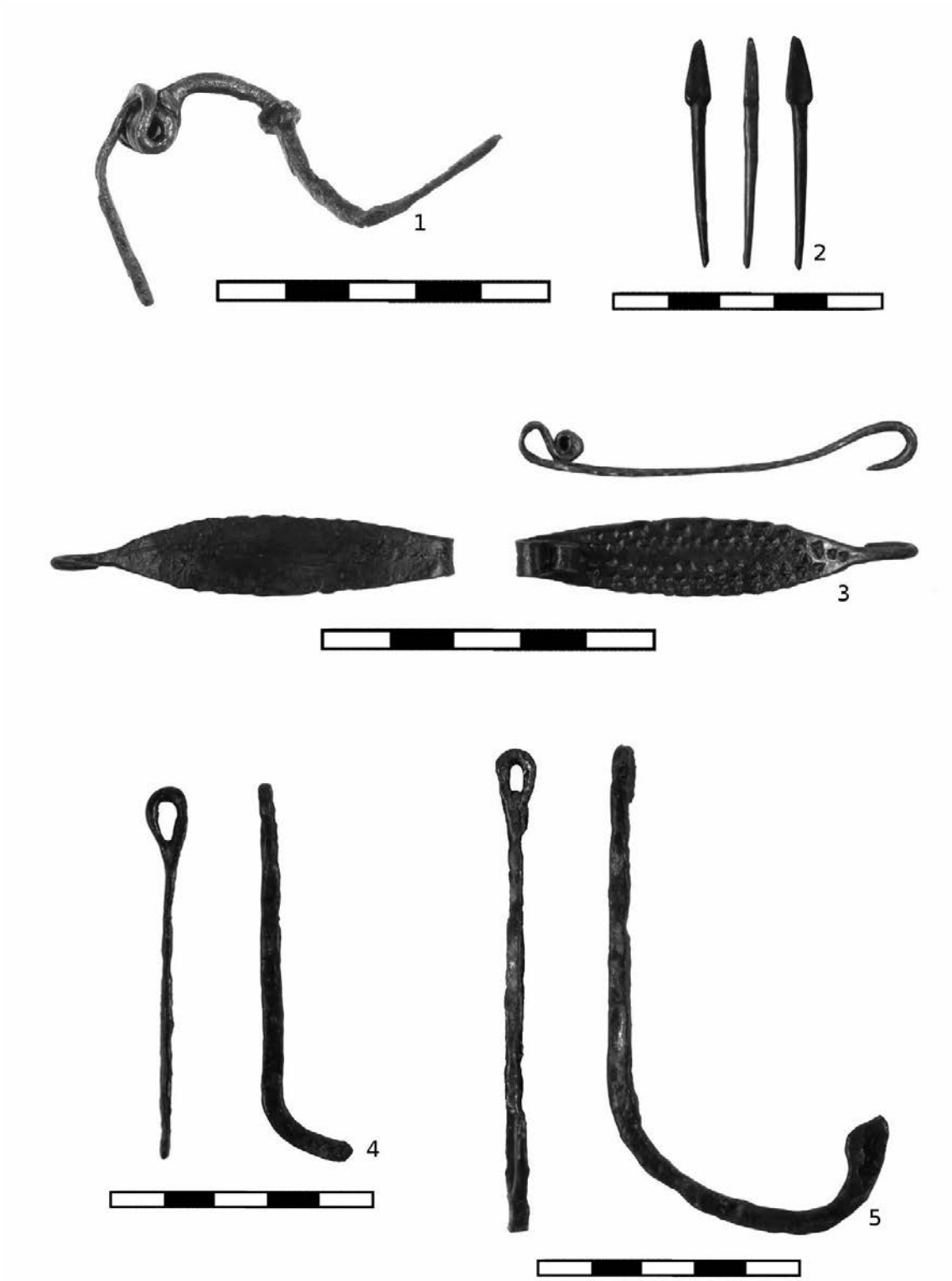

Tablica IV. Staświny, st. 1 „Święta Góra": 1 – zapinka brązowa A.18a2 wg Demetza (obiekt 23); 2 – szpila żelazna (obiekt 17); 3 – brązowa lub mosiężna klamra hakowa (w-wa kulturowa); 4 – żelazny hak do połowu ryb (obiekt 18); 5 – żelazny hak do połowu ryb (obiekt 23). Fot. M. Karczewska

odnaleziona w górnej części jego wypełniska, brązowa zapinka reprezentująca wariant A.18a2 wg Demetza. Zapinka ta jest najprawdopodobniej wschodnioalpejskim importem celtyckim (Tabl. IV:1)[3]. Na fragmenty szydeł oraz igieł lub szpil kościanych i rogowych natrafiono w wypełniskach obiektów 17 (Tabl. V:5), 21 (Tabl. V: 6, 7) i 26 (Tabl. V:8).

Wykop 2/2012 założono na kulminacji i wschodnim stoku niewielkiego wyniesienia w północno zachodniej części majdanu grodziska, na tej samej formie terenu (wyniesienie w obrębie majdanu), której wschodnią część zajmował wykop 1/2011 (Ryc. 1). Pod około czterdziestocentymetrową,

[3] Identyfikację zabytku i informacje o jego prawdopodobnej proweniencji autorzy zawdzięczają uprzejmości dr. A. Maciałowicza.

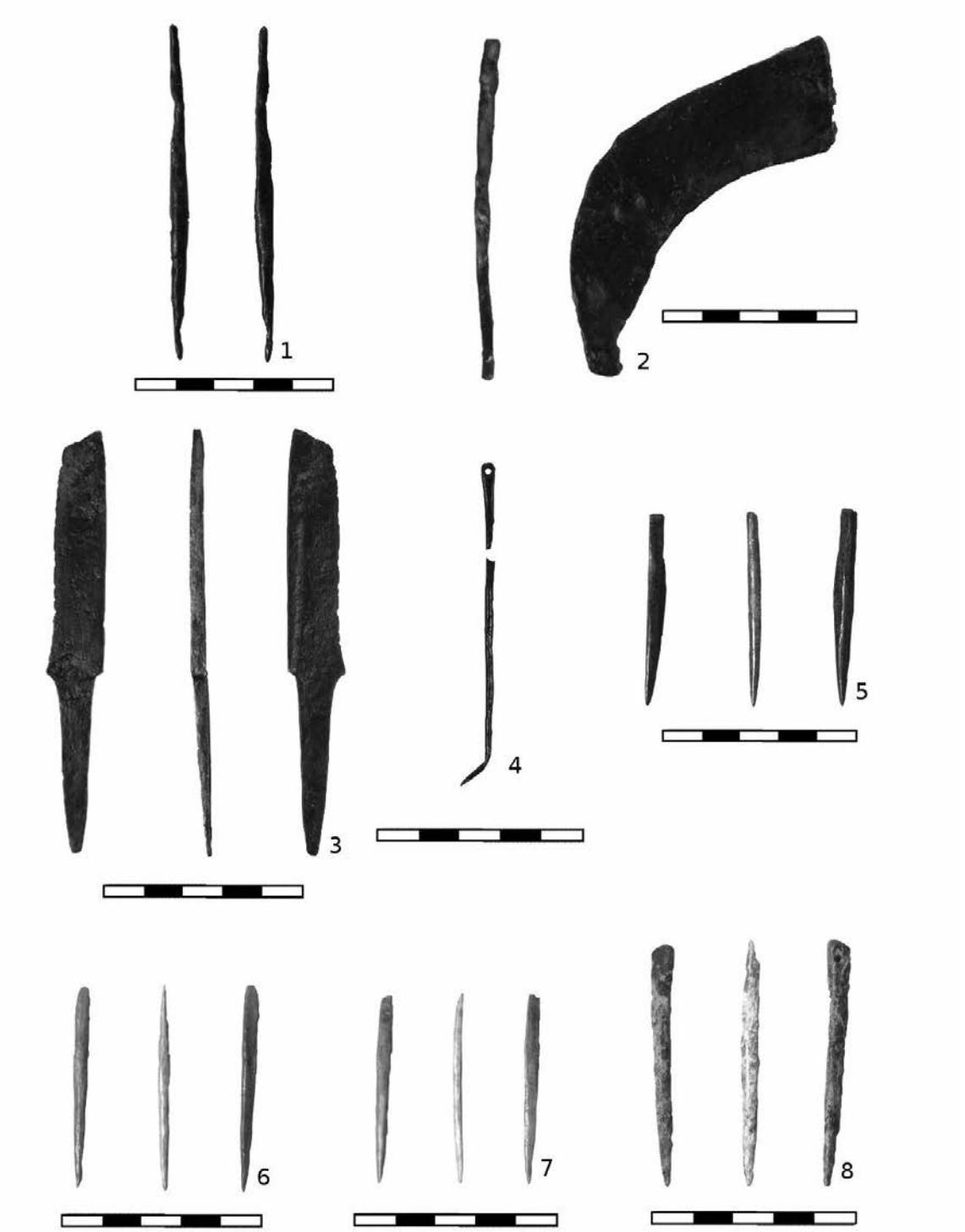

Tablica V. Staświny, st. 1 „Święta Góra": 1 – szydło lub krzesiwo żelazne (obiekt 23), fragment podkowy żelaznej (obiekt 23); 3 – fragment noża żelaznego (obiekt 40), 4 – igła żelazna (obiekt 40); 5 – fr. igły lub szpili kościanej (obiekt 17); 6 – igła kościana (obiekt 21); 7 – igła kościana (obiekt 21); 8 – igła kościana (obiekt 26). .Fot. M. Karczewska

wczesnośredniowieczną warstwą kulturową, uformowaną w górnej części z czarnego, drobnoziarnistego piasku (warstwa 8), a w części środkowej i dolnej z szarego, drobnoziarnistego piasku (warstwa 9), natrafiono na części wypełnisk dwóch obiektów nr 33 i 34. Zabarwienie i skład granulometryczny wypełnisk obiektów był identyczny z warstwą 9, co spowodowało wydzielenie obu obiektów dopiero na poziomie stropu warstwy calca archeologiczngo (Ryc. 3). Brak materiału zabytkowego w wyeksplorowanych częściach obiektów 33 i 34 uniemożliwił ustalenie ich chronologii.

Wykop 3/2012 zlokalizowany był w odległości 20 m na południe od wykopu 2/2012, na kulminacji i wschod-

Tablica VI. Staświny, st. 1 „Święta Góra": Płozy łyżew wykonanych w kości śródstopia konia: 1 – obiekt 17; 2 – obiekt 26. Fot. M. Karczewska

nim stoku kolejnego niewielkiego wyniesienia w obrębie zachodniej części majdanu grodziska, w miejscu, gdzie badania geofizyczne przeprowadzone w 2011 roku wskazały na możliwość zachowania się reliktów rozległego obiektu przestrzennego (Ryc. 1). Natrafiono w nim na wypełniska czternastu obiektów nr 30, 31, 32, 39, 40–45, 47–50 (Ryc. 4). Były to relikty jam gospodarczych (obiekty nr 30, 33, 34, 39–43) i jam posłupowych (obiekty nr 31, 32, 44, 45, 47–50), pochodzące z rozwiniętej fazy okresu wędrówek ludów – obiekty nr 30, 31, 39, 41–43, 47, wczesnej fazy wczesnego średnio-

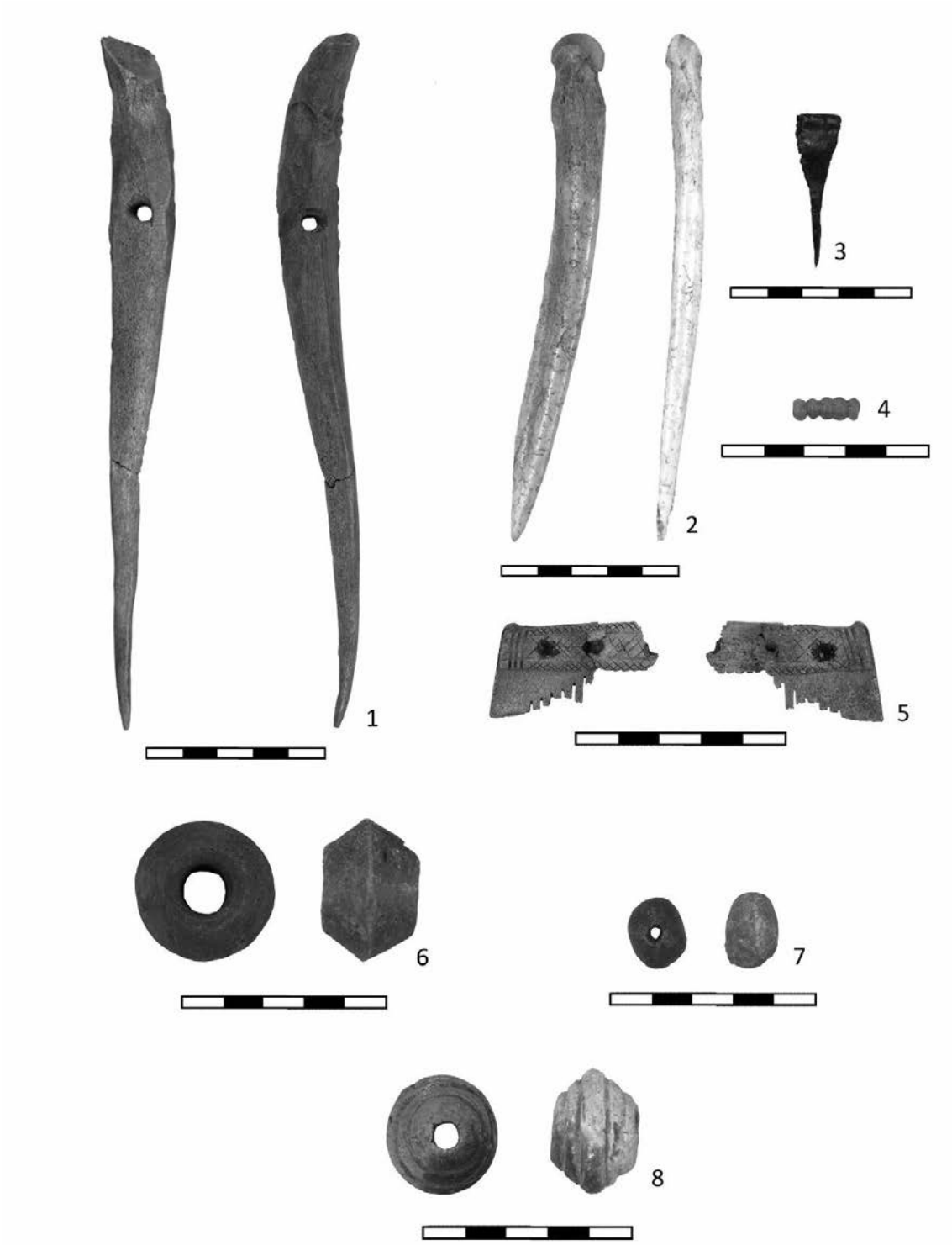

Tablica VII. Staświny, st. 1 „Święta Góra": 1 – szydło rogowe (obiekt 40); 2 – szpila kościana (w-wa kulturowa 13); 3 – żelazna szpila ze zrolowaną główną (w-wa kulturowa 13); 4 – segmentowy paciorek szklany (w-wa kulturowa 13); 5 – fragment trójwarstwowego grzebienia rogowego (w-wa kulturowa 13); 6, 8 – przęśliki gliniane (w-wa kulturowa 13); 7 – paciorek gliniany (w-wa kulturowa 13). Fot. M. Karczewska

wiecza – obiekty nr 40, 44, 45, 48, 49, późnej fazy wczesnego średniowiecza – obiekt nr 32 oraz o nieustalonej chronologii – obiekty nr 33, 34 i 50.

W wyniku przeprowadzonych dotychczas analiz, najpełniej opracowane zostały wyniki badań obiektu 40. Był to relikt rozległej, płytkiej, nieckowatej jamy o kilkuwarstwowym wypełniskiem, uformowanym w wyniku usuwania do jej wnętrza odpadków organicznych, stłuczki ceramiki naczyniowej oraz akumulacji zalegającej w sąsiedztwie obiektu warstwy kulturowej (Ryc. 5; por. Banerjea w tym tomie).

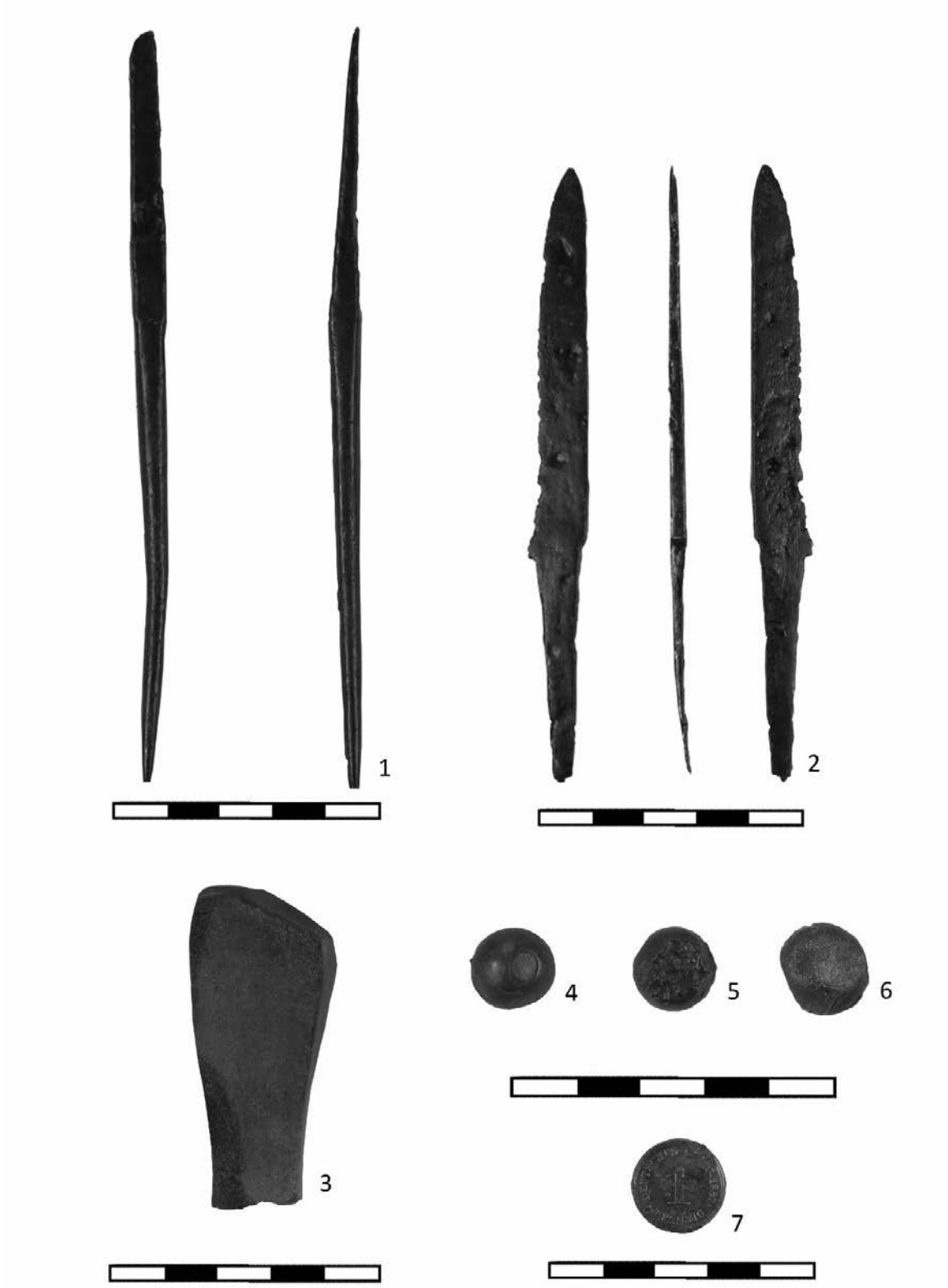

Tablica VIII. Staświny, st. 1 „Święta Góra": 1 – szydło lub krzesiwo żelazne (w-wa kulturowa 13); 2 – nóż żelazny (w-wa kulturowa 13); 3 – fragment osełki kamiennej (w-wa kulturowa 13); 4–6 – szrapnele z czasów I wojny światowej (w-wa kulturowa 13); 7 – moneta (jeden fenig) z 1887 r. (w-wa kulturowa 13). Fot. M. Karczewska

Chronologia jamy została ustalona na podstawie serii dat radiowęglowych wykonanych z czterech fragmentów kości zwierzęcych odkrytych w jej wypełnisku. Trzy daty mieściły się w przedziale od lat sześćdziesiątych IX do ostatniej dekady X w. A.D., czwarta wskazywała na okres od lat osiemdziesiątych VIII do końca IX w.[4]. Różnica ta mogła

[4] Datowanie radiowęglowe zostało wykonane w Scottish Universities Environmental Research Centre, laboratory code: SUERC-45171, w ramach realizacji projektu „Ekologia krucjat". Wiek próbek wynosił od-

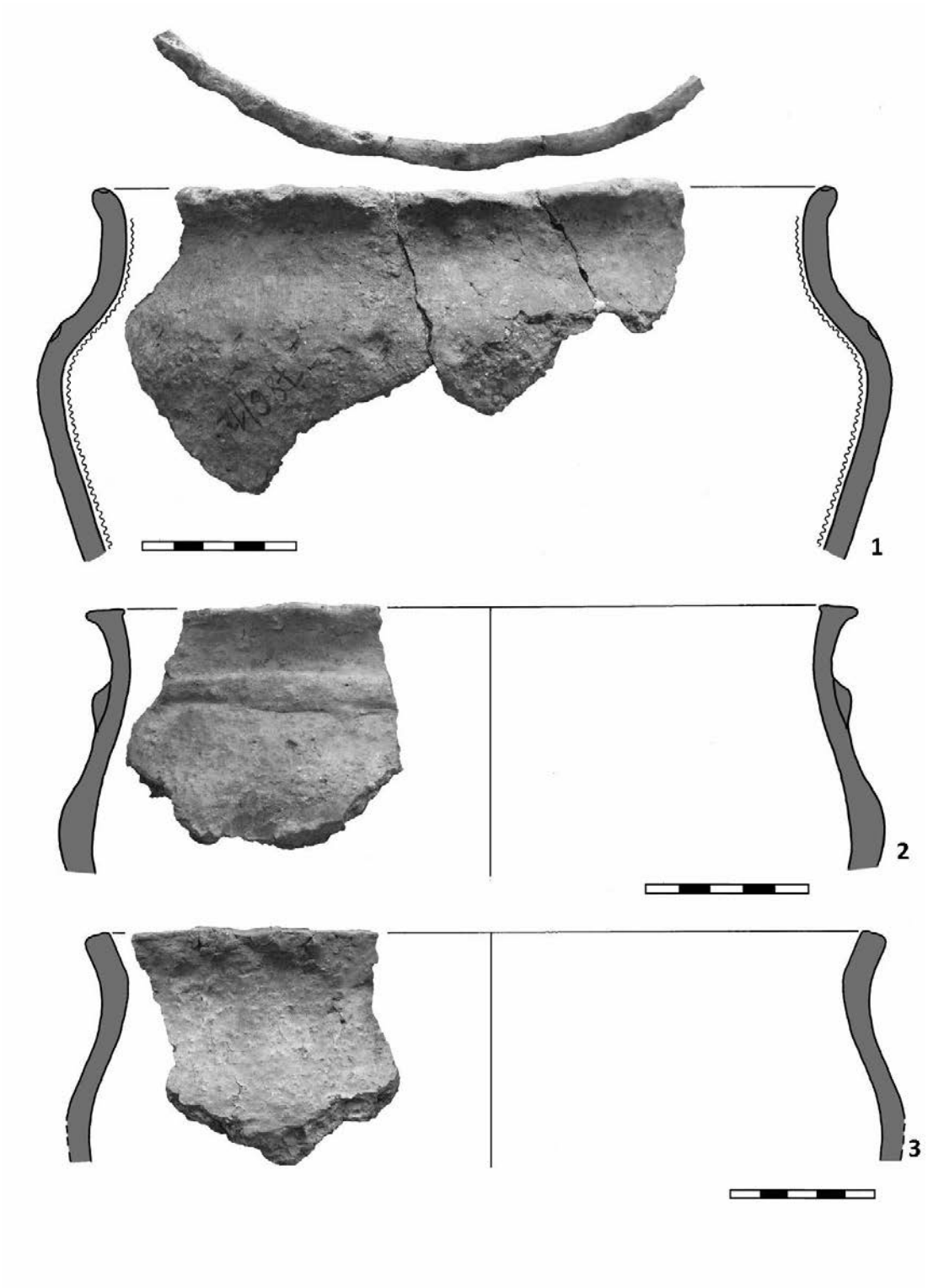

Tablica IX. Staświny, st. 1 „Święta Góra": Ceramika naczyniowa odkryta w wypełnisku obiektu 40. Fot. M. Karczewska

być spowodowana wykorzystaniem do datowania fragmentu kości świni, który dostał się do wypełniska obiektu wraz z warstwą kulturową, powstałą w wyniku zasiedlania stanowiska w okresie poprzedzającym wykopanie jamy.

Datowanie obiektu 40 na drugą połowę IX lub X w. A.D. jest szczególnie istotne ze względu na odkrycie w nim fragmentów ceramiki naczyniowej wykonanej w technologii charakterystycznej dla zachodniobałtyjskiego warsztatu ceramicznego ze schyłku antyku, łączącej cechy stylistyczne ceramiki grupy olsztyńskiej i naczyń wczesnośredniowiecznych (Tabl. IX, X, XI). Fakt ten stanowi istotną przesłankę do badań nad kontynuacją kulturową i osadniczą

powiednio: próbka GU29860 (fragment kości łosia): 1121±29 BP, próbka GU29861 (fragment kości bydlęcej): 1126±29 BP, próbka GU29862 (fragment kości świni): 1191±28 BP, próbka GU29863 (fragment kości bydlęcej): 1119±29 BP.

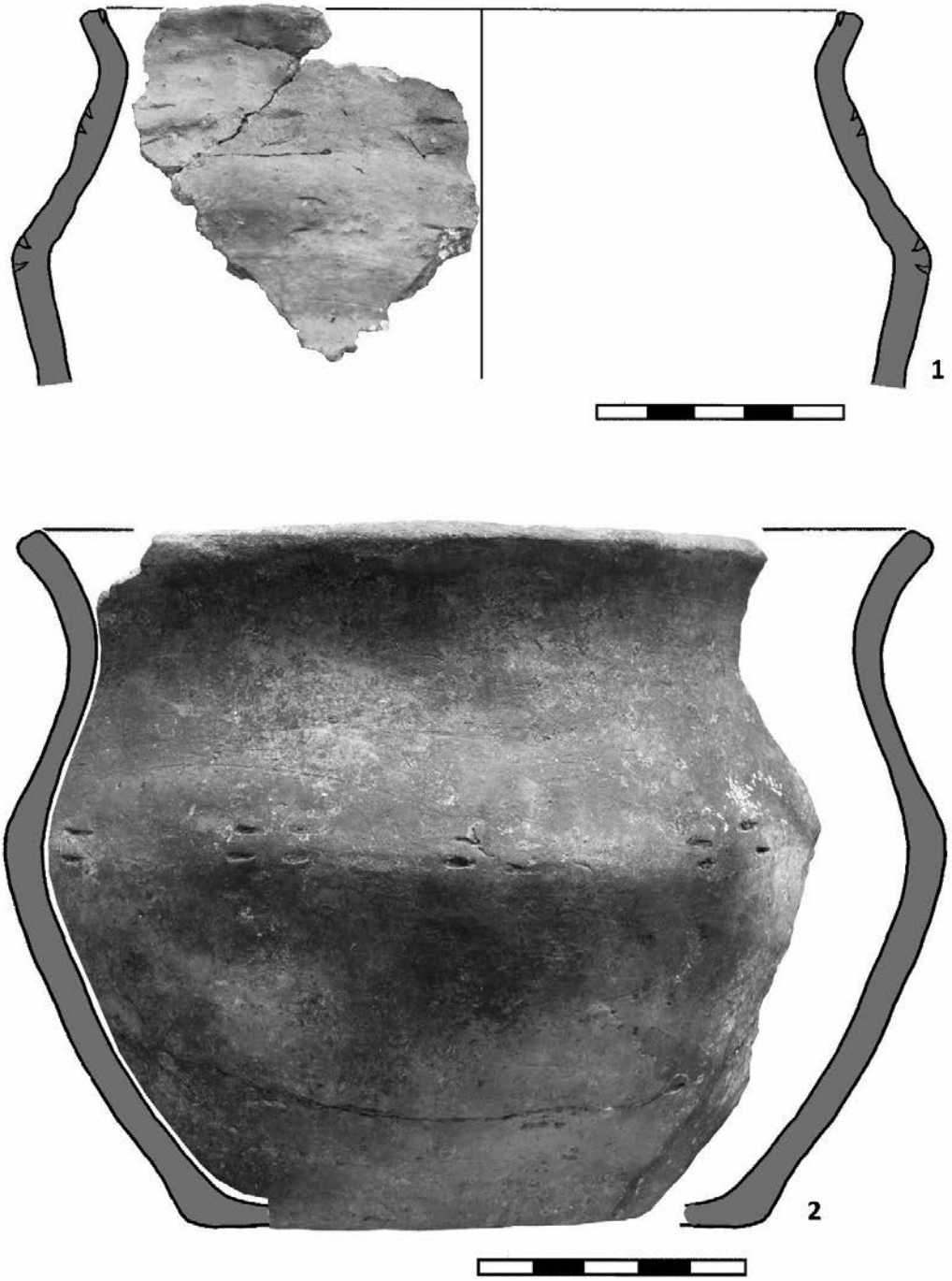

Tablica X. Staświny, st. 1 „Święta Góra": Ceramika naczyniowa odkryta w wypełnisku obiektu 40. Fot. M. Karczewska

między schyłkiem grupy olsztyńskiej i osadnictwem pruskim we wczesnej fazie wczesnego średniowiecza. Z wypełniska obiektu 40 pochodziły również: fragment małego noża żelaznego (Tabl. V:3), igła żelazna (Tabl. V:4) i duże szydło rogowe (Tabl. VII:1).

Trzeci sezon wykopaliskowy w ramach projektu „Ekologia Krucjat" był sezonem „ponadplanowym", a decyzja o kontynuacji badań zapadła pod wpływem uzyskanych wcześniej wyników. Sam zbiór zwierzęcych szczątków kostnych z sezonów 2011–2012 liczył około 40.000 szt. Eksplorację prowadzono w dwóch wykopach. Niewielki wykop 4/2013 przylegał od wschodu do wykopu 1/2011 (Ryc. 1). Wytyczono go w celu dokończenia eksploracji obiektu 23. Z obiektu tego pobrano próby blokowe do badań sedymentologicznych i mikrostratygraficznych (por. Banerjea w tym tomie). Poza właściwą jamą 23, w wykopie tym zbadano

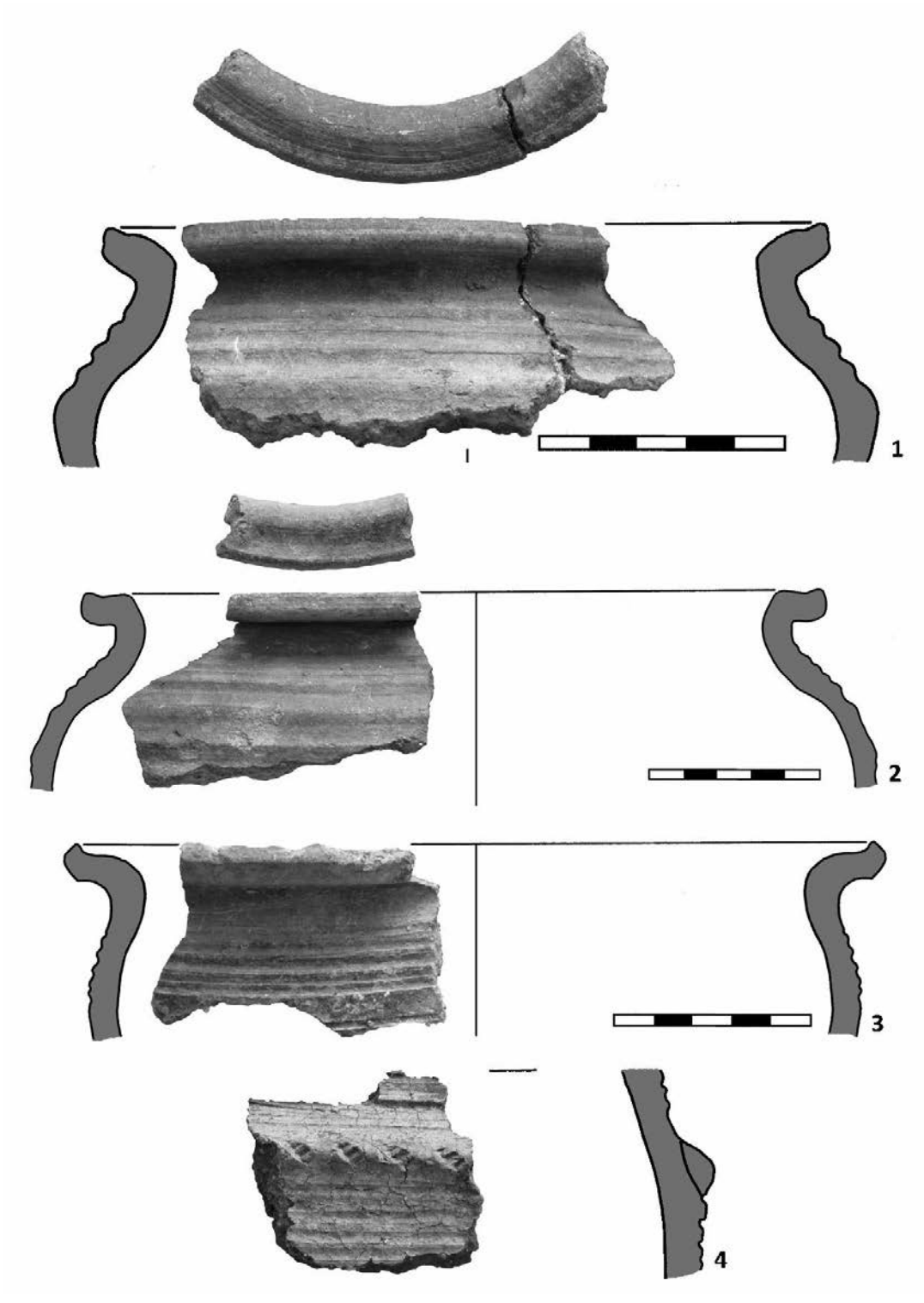

Tablica XI. Staświny, st. 1 „Święta Góra": Ceramika naczyniowa odkryta w wypełnisku obiektu 40 (fot. M. Karczewska)

również płytką jamę przylegająca od południa do obiektu 23, określoną pierwotnie jako obiekt 35 (Ryc. 6). Po rozpoznaniu relacji stratygraficznych między obiektami okazało się, że są one reliktem jednego obiektu gospodarczego, złożonego z jamy (obiektu 23) i zejścia do niej w formie nieckowatego obniżenia (obiektu 35).

Drugi wykop – 5/2013 był realizacją postulatu zgłoszonego przez prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna na seminarium bałtyjskim w 2006 r., na którym prezentowane były wyniki wykopalisk przeprowadzonych na Świętej Górze w 2005 r. w ramach Projektu „Święta Góra Galindów w Staświnach". Profesor wskazał wówczas na konieczność rozpoznania konstrukcji obronnych Świętej Góry. Z publikacji wyników wykopalisk przeprowadzonych przez Lorka i Hess von Wichdorffa wynikało, że nawarstwienia antropogeniczne w obrębie wału nie przekraczają miąższością 1 m (Karczewska, Karczewski 2007, s. 134–135). Na tej podstawie wytyczony został wykop przecinający w poprzek wał

północny grodziska i znajdujące się u jego zewnętrznej podstawy obniżenie terenu uznawane za fosę (Ryc. 1). Zlokalizowano go w miejscu, gdzie na koronie wału znajdowało się poprzeczne zaklęśnięcie uznane przez autorów badań za ślad po wykopie archeologicznym założonym przez Lorka lub Hess von Wichdorffa. Warstwę calca archeologicznego w centralnej części wału osiągnięto na głębokości około 230 cm. To, co poprzedni badacze uznali za calec okazało się w rzeczywistości warstwą gliny użytej do usypania wału.

Opisywana przez Lorka i Hess von Wichdorffa warstwa „czarnej, tłustej ziemi", wydzielona w 2013 r. jako warstwa nr 13, znajdowała się jedynie u wewnętrznej podstawy wału. Jej górna część zalegała tam na złożu wtórnym. W warstwach konstrukcyjnych wału nie natrafiono na żadne pozostałości konstrukcji drewnianych. Glina użyta do jego usypania została najprawdopodobniej wydobyta na jego przedpolu, co doprowadziło do powstania obniżenia otaczającego łukiem zewnętrzną podstawę wału. Stronę wewnętrzną wału usypano natomiast z wykorzystaniem warstwy kulturowej zdjętej z majdanu „grodziska".

W warstwie gliny z konstrukcji wału natrafiono na fragment nowożytnego naczynia ceramicznego z zieloną polewą szklaną oraz pojedyncze fragmenty kości zwierzęcych[5]. W górnej części warstwy „czarnej, tłustej ziemi" oraz wierzchnich częściach warstwy gliny z konstrukcji wewnętrznej strony wału odsłonięte zostały skupiska średniej wielkości kamieni polnych (narzutniaków granitowych), co potwierdziło spostrzeżenia wcześniejszych badaczy o licowaniu wału kamieniami. Z kolei nagromadzenie dużych kamieni i głazów zostało odsłonięte u podstawy zewnętrznego stoku wału. Stanowiło ono stopę wału – wzmocnienie jego konstrukcji (Ryc. 7, 8).

Pod wałem, w spągu warstwy pierwotnego humusu zachowały się ślady orki radłem, a na przedpolu wału, pomiędzy nim a opisanym wyżej obniżeniem, natrafiono na wypełniska dwóch jam określonych jako obiekty 46 i 52. Obiekt 46 zawierał w wypełnisku fragmenty ceramiki kultury kurhanów zachodniobałtyjskich i część pocisku artyleryjskiego oraz pochodzące z niego szrapnele. Był to lej z czasów I wojny światowej, powstały w wyniku wybuchu pocisku. Natomiast obiekt 52 stanowił relikt jamy gospodarczej z wczesnej fazy wczesnego średniowiecza. Odkrycie tej jamy po zewnętrznej stronie północnego wału Święte Góry jest kolejnym dowodem na otwarty charakter osadnictwa wczesnośredniowiecznego na tym stanowisku.

W górnej części warstwy 13, szarobrunatnego, drobno-, średnio- i gruboziarnistego piasku, zalegającej na wewnętrznym stoku wału, natrafiono na fragmenty ceramiki naczyniowej z rozwiniętej fazy okresu wędrówek ludów, wczesnej i późnej fazy wczesnego średniowiecza oraz pojedyncze fragmenty naczyń późnośredniowiecznych. Współwystępowanie różnej pod względem chronologicznym ceramiki wskazywało na wtórne przemieszanie tej części warstwy. Odnalezione w niej przedmioty: szrapnel artyleryjski z czasów I wojny światowej (Tabl. VIII:4) i jeden fenig z 1887 r. (Tabl. VIII:7), wskazywały, że do uformowania górnej części warstwy 13 doszło w czasach nowożytnych, a jej wtórne zaburzenia najprawdopodobniej spowodowane zostały rolniczym użytkowaniem terenu. W warstwie tej natrafiono również na: żelazną szpilę ze zrolowaną główką (Tabl. VII:3), mały nóż żelazny (Tabl. VIII:2), żelazne szydło lub krzesiwo (Tabl. VIII:1), fragment trójwarstwowego grzebienia rogowego (Tabl. VII:5), pięciosegmentowy paciorek szklany ze złotą wkładką (Tabl. VII:4), szpilę kościaną (Tabl. VII:2), dwa przęśliki gliniane (Tabl. VII:6, 8), paciorek gliniany (Tabl. VII:7) i osełkę kamienną (Tabl. VII:3). Dwa szrapnele artyleryjskie znalezione zostały również w warstwie 14, jasnobrunatnoszarego drobno-, średnio- i gruboziarnistego piasku gliniastego mocnego, zalegającej na koronie wału (Tabl. VIII:5, 6).

Wyniki dotychczasowych badań przeprowadzonych w południowej części wykopu 5/2013, w strefie pomiędzy podstawą wewnętrznej strony wału i jego koroną, nie potwierdziły hipotezy wiążącej poprzeczne zaklęśnięcie korony wału z przeprowadzonymi tu wcześniej badaniami wykopaliskowymi. Stratygrafia nawarstwień antropogenicznych nie wskazywała na istnienie tu zasypiska wcześniejszego wykopu. Brak czytelnych śladów przekopania wału mógł być jednak spowodowany zasypaniem wykopu wydobytą z niego wcześniej warstwą kulturową.

Podsumowanie

Wyniki badań wykopaliskowych pozwoliły na stwierdzenia, iż Święta Góra zasiedlana była trzykrotnie: we wczesnej epoce żelaza, rozwiniętej fazie okresu wędrówek ludów oraz od VII–VIII w. do końca XII–początku XIV w. Wszystkie fazy osadnicze były reprezentowane przez jamy gospodarcze, jamy posłupowe, zachowane fragmentarycznie warstwy kulturowe, liczne fragmenty ceramiki naczyniowej, gliniane i kamienne przęśliki, zabytki metalowe oraz przedmioty wykonane z kości i poroża, fragmenty kości zwierzęcych, szczątki ryb, węgle drzewne i inne makroskopowe szczątki organiczne. Wykop poprzeczny wykonany przez wał grodziska wykazał, że został on usypany dopiero w czasach nowożytnych, jako część obozu warownego najprawdopodobniej z czasów potopu szwedzkiego. Przed wałem nie stwierdzono pozostałości fosy. Na jej brak wskazywały już wcześniejsze, przeprowadzone w 2005 r. badania geologiczno-geomofologiczne. Należy przyjąć, że na obsza-

[5] Fragmenty kości zostały przekazane do datowania C14. Wyniki datowania umożliwią weryfikację nowożytnej chronologii wału, ustalonej na podstawie odkrytego w nim fragmentu nowożytnej ceramiki naczyniowej.

rze zbadanej wykopaliskowo części stanowiska, osadnictwo z wymienionych wyżej trzech faz zasiedlania miało charakter otwarty i że północny, zewnętrzny wał Świętej Góry nie jest reliktem wczesnośredniowiecznego grodu pruskiego.

Wyniki te nie zamykają jednak dyskusji nad istnieniem na Świętej Górze wczesnośredniowiecznego grodziska. Dotychczasowe badania wykopaliskowe nie objęły bowiem położonej najwyżej, północnej części stanowiska, wraz ze znajdującym się tam niewielkim poprzecznym wyniesieniem, uznanym przez H.K. Hess von Wichdorffa za wał wewnętrzny grodu króla pruskich Galindów Isegupsa (Hess von Wichdorf 1925, s. 4).

W świetle przeprowadzonych dotychczas prac wykopaliskowych na Świętej Górze w Staświnach konieczna jest weryfikacja wcześniejszych poglądów na temat przyczyn oznaczenia tego zabytku na mapach „Districtus Lecensis" i „Districtus Rheinensis" Józefa Naronowicza Narońskiego (Karczewska, Karczewski 2007, s. 131–132). Należy uznać słuszność hipotezy opublikowanej na początku lat pięćdziesiątych XX w. przez J. Antoniewicza. Autor ten uznał, że zaznaczenie grodziska na wymienionych mapach było podyktowane celami administracyjno-wojskowymi i „ich przyszłym wyzyskaniem dla celów obronności kraju…" (Antoniewicz 1950/51, s. 6, 12). Najprawdopodobniej chodziło jednak nie o wykorzystanie Świętej Góry w przyszłych działaniach militarnych, a o zaznaczenie lokalizacji istniejącego już obozu warownego. Pomimo braku jednoznacznych przesłanek chronologicznych, w świetle dziejów siedemnastowiecznych Prus Książęcych, za najbardziej prawdopodobny moment usypania szańca na Świętej Górze należy bowiem uznać czasy potopu szwedzkiego. Stwierdzenie to stawia w nowym świetle obiekty archeologiczne zaznaczone na mapach Józefa Naronowicza Narońskiego oraz grodziska określane w tradycji ludowej jako „Schwedenschanze".

Bibliografia

Antoniewicz J.

1950 *Z zagadnień ochrony zabytków wczesnośredniowiecznego budownictwa obronnego na Warmii i Mazurach*, Sprawozdania P.M.A., t. 3, z. 1–4, s. 51–77.

1950/51 *Józef Naroński, polski inwentaryzator grodzisk w XVII wieku w Prusach*, Wiadomości Archeologiczne, t. 17, s. 1–24.

Hess von Wichdorf H. K.

1925 *Auf der Burg des Königs Ysegubs von Galindien*, Nachrichtenblatt f. d. Vorzeit, Bd. 1, s. 2–4.

Hoffmann M.J.

2007 *Inwentaryzacje założeń obronnych na ziemiach pruskich w pierwszej połowie XIX w.*, [w:] Opuscula archaeologica. Opera dedicata in professorem Thaddeum Malinowski, red. Z. Rybczyński, A. Gruszka, Zielona Góra, s. 153–160.

Karczewska M., Karczewski M.

2007 *Grodzisko „Święta Góra" w Staświnach w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich. Archeologia archiwalna i nowa*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 2(256), s. 131–163.

2010 *Посудная керамика городища „Свента Гура" в Стащвинах, стоянка 1, на Мазурском Поозёрье (северо-западная Польша)*, [w:] Матэрыялы па археалогіі Беларусі (Materials on the archaeology of Belarus), Выпуск 19, Археалогія і гісторія Городзеншчыны (Archaeology and history of the Grodno region), Мінск, s. 176–186.

Karczewski M.

2007 *Czasy potopu szwedzkiego na Mazurach. Kilka uwag archeologa*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości, t. 43, s. 143–157.

Leyding G.

1959 *Słownik nazw miejscowych Okręgu mazurskiego. Część II Nazwy fizjograficzne (zlokalizowane)*, Poznań.

Lorek H.

1882/83 *Der Swinta Gura, der heilige Berg auf der Feldmark Stasswinnen, Kr. Lötzen*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, Bd. 9, s. 45–47, 194.

Szeliga J.

1997 *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza – Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, Warszawa.

The fort hill Sacred Hill in Staświny village in the Great Masurian Lakeland. The history of settlement before and after the Teutonic Conquest

The fort hill called Sacred Hill in Staświny was an object of interest of several archaeologists and historians. Before the World War II an excavation which lasted a few days leaded here the German geologist and amateur of archaeology Hans Kurt Hess von Wichdorff. After the War World II the site was investigated by Jerzy Antoniewicz, who put this site under heritage conservator protection.

Among fort hills from the area of Masurian Lakeland, the Sacred Hill differs according to the form of fortification. It occupies a large moraine hill with steep slopes, surrounded to the south and east by the valley of Staświnka river and to the west by the valley of Wojnowo lake. The natural entrance located to the north is blocked by narrow and rather low embankment. There is no traces of the moat in the front of it. In spite of this differences, first of all the absence of the circular embankment, since the 2nd half of 19th century, this site was regarded as the relict of Early Medieval, Prussian fort hill.

The recognition of the function and the chronology of settlement of Sacred Hill was possible on the basis of the results of excavations in 2011–2013. This researches are part of the programme 'The Ecology of Crusading' financed by United Europe, carried out by the Department of Archaeology University of Reading (GB).

The excavation was preceded by the geophysical survey investigation with the use of magnetometer. Unfortunately the result was unclear because of large number of secondary disturbances of cultural layers, mainly by military trenches from the World War I.

Archaeological trenches were situated in the middle and northern part of the maidan (open space) of the fort hill and across the northern embankment. The results of excavation bought to the conclusion, that the site was settled three times: in the Early Iron Age, in the late phase of the Migration Period and since 9th to the end of 13th or the beginning of 14th century. All this phases are represented by features – farm pits and several potsherds, animal and fish bones, charcoal and another macroscopic plants remains. What's more, in fills of some features and in the mixed cultural layer some metal tools were found, especially knifes and fish hooks. Exploration of the embankment shoved that it was built just in the 17th century and was connected probably with military camp from the Swedish Deluge. In front of the embankment there was no traces of the moat. The absence of it was indicated by the geological-geomorphological research which took place in 2005. So the settlements from the mentioned three phases were probably an open villages and the Sacred Hill is not a relic of the early Medieval Prussian fort hill.

Małgorzata Karczewska, Maciej Karczewski, Aleksander Pluskowski

Późnośredniowieczna i wczesnonowożytna wieś Staświny w komturii brandenburskiej (Polska NE) w świetle źródeł archeologicznych

Historyczna wieś Staświny została założona w 1475 r. na podstawie przywileju nadanego Szymonowi „Schulz zu Eisermühl" przez komtura brandenburskiego Bernarda von Balzhofen. Założono ją na 50 łanach chełmińskich (Ryc. 1) (Białuński 1996, s. 56–57)[1]. Pierwsza zapisana w źródłach nazwa wsi: Eisermühl oraz najstarsza nazwa sąsiedniej wsi Ruda (Eisenwerk), stały się podstawą hipotezy o istnieniu między tymi wsiami średniowiecznego ośrodka hutniczego (Karczewska, Karczewski, Pirożnikow 1996, s. 37). Hipotezę tę, w sposób pośredni, potwierdziły odkrycia niedatowanej szlaki żelaznej na polach między Staświnami i wsią Ruda dokonane podczas badań Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze AZP 20–74 oraz identyfikacja wychodni rudy darniowej w obrębie wsi Staświny. Wyniki archeologicznych badań powierzchniowych przeprowadzonych metodą AZP w 1998 r. i powierzchniowych badań weryfikacyjnych z 2011 r. wskazały również na istnienie na gruntach Staświn osadnictwa wczesnośredniowiecznego, poprzedzającego założenie wsi (Ryc. 2)[2]. Wymienione relikty osadnictwa uznano za pozostałości pruskiego *lauksu* określonego jako *lauks Staświny* (Ryc. 3).

Obszar *lauksu* Staświny mógł stać się podstawą zakładanej wsi. Co prawda nie są znane granice jej gruntów ale ich zasięg musiał uwzględniać granice powstałej w tym samym 1475 r. wsi Miłki, położonej na 50 łanach, na południe od Staświn (Białuński 1996, s. 56). Założona na północ od Staświn wieś Ruda wymieniona została po raz pierwszy w źródłach krzyżackich dopiero w 1507 r., ale występuje w nich już jako wieś istniejąca na 60 łanach z wykorzystanymi częściowo latami wolnizny, nazwana „New Rudy" (Białuński 1996, s. 60). Nazwa wsi sugeruje niepowodzenie wcześniejszej próby jej założenia. W związku z powyższym, areał niemal 9 km^2 gruntów należących do Staświn nie mógł rozpościerać się zbyt daleko na południe od tej wsi. Nie mógł też wykraczać na północ od jeziora Wojnowo, bo tam istniała lub została założona w następnych dziesięcioleciach wieś Ruda (Ryc. 3).

Wczesnośredniowieczne osadnictwo pruskie w sąsiedztwie Staświn potwierdzają też pruskie topo- i hydronimy oraz wyniki badań palinologicznych. Pochodzenia pruskiego jest przede wszystkim nazwa samej wsi oraz rzeki Staświnki i jeziora Staświńskiego (obecnie łąk Staświńskich). Nazwa związana prawdopodobnie z pruskim rdzeniem **Asw-*, występującym w pruskim słowie *aswinam* – mleko kobyle (Biolik 1987, s. 164–165). Pochodzenia pruskiego jest też nazwa jeziora Wojnowo. Zgodnie z uwagami językoznawcy dra. Letasa Palmaitisa hydronim ten zawiera bałtyjski rdzeń **vain-* występujący m.in. w litewskim imieniu *Vainius*[3].

Badania palinologiczne w okolicy Staświn przeprowadziła w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku Agnieszka Wacnik z Instytutu Botaniki im. Władysława Szafera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Opracowane przez nią diagramy pyłkowe z laminowanymi osadami, pobrane z jezior Miłkowskiego i Wojnowo wykazały bardzo duże odlesienie jakie miało miejsce na początku XI w na obszarze wokół tych jezior (Wacnik 2009).

[1] Wieś położona jest w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich, na obszarze gminy Miłki, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie. Powierzchnia nadana zasadźcy Staświn wynosiła niemal 9 km^2 (1 łan = 17,955 ha; 1 ha = 10000 m^2; 50x17,955 x 10000 = 8977500 m^2 = 8,9775 km^2..

[2] Autorami badań są Małgorzata i Maciej Karczewski. Dokumentacja z badań Archeologicznego Zdjęcia Polski i badań weryfikacyjnych na obszarze AZP 20–74 znajduje się w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie Delegatura w Ełku.

[3] Informację o bałtyjskiej etymologii nazwy jeziora Wojnowo autorzy zawdzięczają uprzejmości dra. Letasa Palmaitisa.

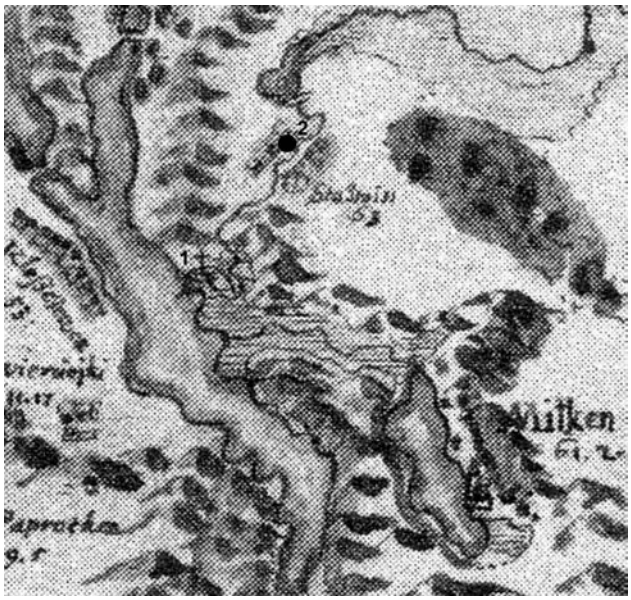

Ryc. 1. Wieś Staświny na mapie „*Districtus Lecensis*" Józefa Naronowicza Narońskiego z 2 połowy XVII w. z zaznaczonymi stanowiskami: 1 – Staświny stan. 1, 2 – Staświny stan. 73 (wg J. Szeliga 1997 z uzupełnieniami autorów)

Badania wykopaliskowe na stanowisku 73 w Staświnach, zlokalizowanym w centrum współczesnej wsi, na północnym brzegu rzeki Staświnki, przeprowadzone zostały w 2012 r. w ramach projektu badawczego „The Ecology of Crusading", finansowanego ze środków Unii Europejskiej, realizowanego przez Wydział Archeologii Uniwersytetu w Reading w Wielkiej Brytanii (Ryc. 2)[4]. Kierownikiem projektu jest Aleksander Pluskowski. Pracami wykopaliskowymi kierowała Małgorzata Karczewska przy współpracy Macieja Karczewskiego i Aleksandra Pluskowskiego. Badania te mały charakter interdyscyplinarny. Pracom wykopaliskowym towarzyszyły badania z zakresu archeologii środowiska obejmujące analizy: archeozoologiczną, archeoichtiologiczną i archeobotaniczną[5].

W ramach realizacji projektu „Ekologia krucjat" podjęto też próbę uzyskania profilu palinologicznego z bezimiennego, zamierającego jeziorka zlokalizowanego bezpośrednio na północ od wsi. W lutym 2013 r. Alex Brown przy

[4] Porównaj A. Pluskowski et al. w tym tomie.

[5] Analizy te przeprowadzone zostały w ramach realizacji projektu „Ekologia krucjat". Ich autorami są: dr hab. Daniel Makowiecki i dr hab. Monika Badura.

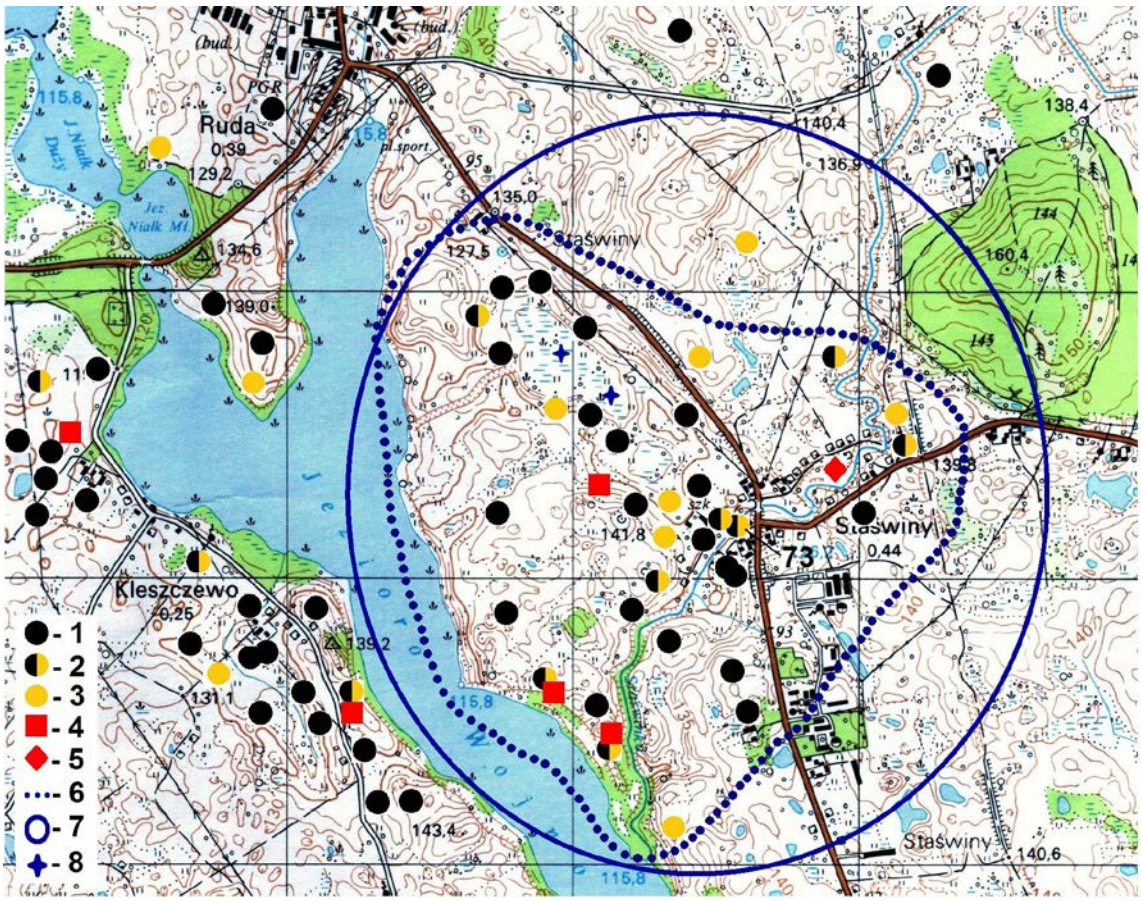

Ryc. 2. Rozmieszczenie reliktów osadnictwa wczesno- i późnośredniowiecznego na gruntach wsi: Kleszczewo, Staświny i Ruda w świetle wyników badań Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze AZP 20–74. 1- punkty osadnicze z wczesnego średniowiecza, 2 – punkty osadnicze z wczesnego i późnego średniowiecza, 3 – punkty osadnicze z późnego średniowiecza, 4 – znaleziska szlaki żelaznej, 5 – wychodnia rudy darniowej; 6 – hipotetyczny zasięg lauksu Staświny, 7 – hipotetyczny zasięg gruntów późnośredniowiecznej wsi Eisermühl – Staświny, 8 – miejsce pobrania rdzenia do badań palinologicznych

współpracy Aleksandra Pluskowskiego i Macieja Karczewskiego wykonał odwierty palinologiczne w północnej i południowej części jeziora pobierając rdzenie do badań (Ryc. 2)[6]. Diagramy palinologiczne z tych rdzeni są w trakcie opracowania. Zawarty w nich lokalny zapis pyłkowy posłuży jako podstawa do rekonstrukcji obrazu pokrywy roślinnej i antropopresji na obszarze *lauksu* Staświny i założonej na jego miejscu wsi historycznej. Dodatkowym efektem tych badań było rozpoznanie stratygrafii osadów jeziornych które wykazały że dno zbiornika znajduje się na głębokości ponad 6 m od współczesnej powierzchni lustra wody, czyli o około 4 metry niżej niż wskazywały na to dotychczasowe badania geologiczno-geomorfologiczne[7].

Celem przeprowadzonych w 2012 r. badań była weryfikacja hipotezy o pruskich korzeniach wsi Staświny i ciągłości osadniczej między pruskim *lauksem* Staświny oraz wsią historyczną. Poza źródłami historycznymi, średniowieczną metrykę wsi potwierdza również jej układ przestrzenny. Współczesna zabudowa i jej układ na mapach historycznych oraz uchwytne archeologicznie ślady zasiedlania, skupiają się tu wzdłuż obu brzegów rzeki Staświnki. Takie rozplanowanie jest charakterystyczne dla średniowiecznej widlicy (Ryc. 1).

Jako miejsce prac wykopaliskowych wybrano położone w centrum wsi stanowisko 73 (Ryc. 2, 3). Zajmuje ono całą przestrzeń współczesnego boiska sportowego. Ze względu na sposób użytkowania terenu wyznaczenie pełnego zasięgu stanowiska jest niemożliwe. Wyraźnie rysuje się tylko jego południowa granica wyznaczona przez wciętą głęboko dolinę rzeki Staświnki.

Charakterystyka nawarstwień antropogenicznych

Dwa wykopy badawcze, oznaczone jako 1/2012 i 2/2012, założono tu na północno-wschodnim skraju stanowiska (Ryc. 3). Ich lokalizacja wynikała z dążenia do możliwie jak najmniejszego zniszczenia nawierzchni boiska. Powierzchnia każdego z wykopów wynosiła 18,75 m^2, czyli w każdym z nich wyeksplorowane zostały trzy działki 2,5x2,5 m. W obu wykopach wczesnonowożytne nawarstwienia antropogeniczne zalegały bezpośrednio pod powierzchnią darni. Taki układ stratygraficzny był efektem usunięcia ok. 1 m nawarstwień podczas budowy boiska. Dodatkowo część warstw wczesnonowożynej oraz wczesno- i późnośredniowiecznej w północnej partii wykopu 1/2012, została zniszczona podczas budowy wodociągu wiejskiego.

W północnej i środkowej części wykopu 1/2012, bezpośrednio pod warstwą darni odsłonięty został strop war-

Ryc. 3. Lokalizacja stanowiska 73 w Staświnach na tle współczesnego rozplanowania wsi. 1 – strefa objęta w 2012 r. badaniami wykopaliskowymi

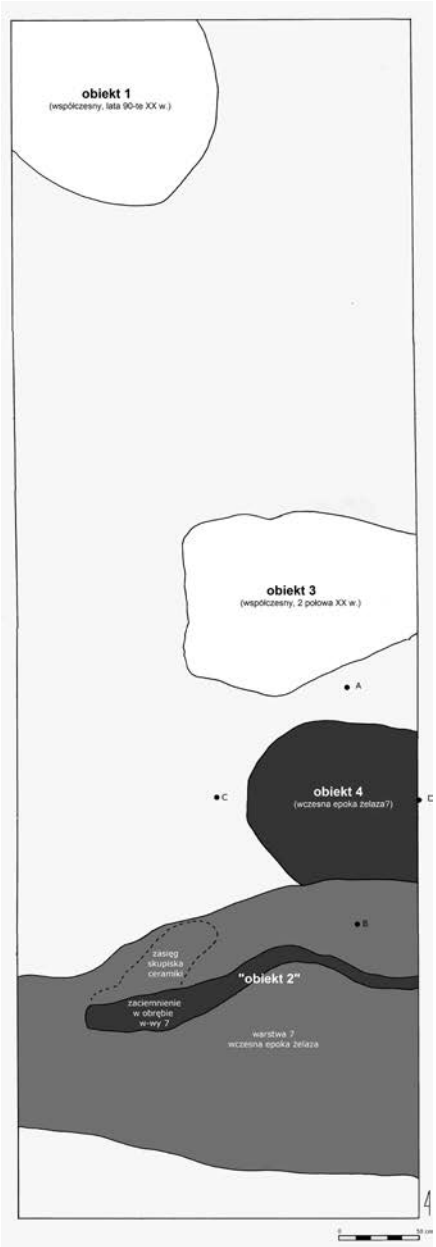

Ryc. 4. Staświny stanowisko 73, wykop 1/2012. Sytuacja stratygraficzna czytelna na poziomie stropu warstwy calca archeologicznego

[6] Porównaj A. Brown, M. Karczewski, A. Pluskowski w tym tomie.

[7] Badania te wykazały, że miąższość osadów organicznych w północnej części jeziora wynosi około 2 m. Informację tę autorzy zawdzięczają uprzejmości dra. Tomasza Krzywickiego.

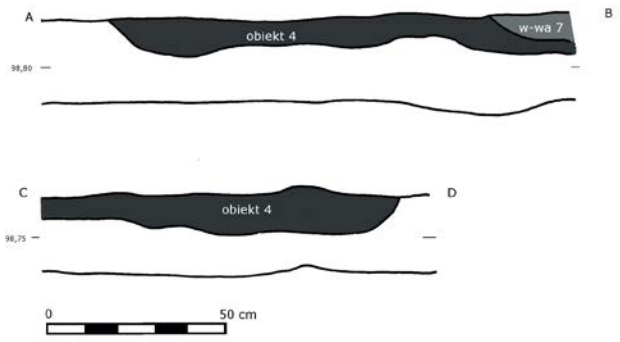

Ryc. 5. Staświny stanowisko 73, wykop 1/2012, obiekt 4. Wypełnisko obiektu, profile A–B i C–D

stwy calca archeologicznego. Tworzył go szarożółtobrązowy i żółtopomarańczowy, średnio- i gruboziarnisty piasek gliniasty mocny z licznymi drobnymi kamieniami. W warstwę tę wkopane zostały dwa współczesne obiekty określone jako obiekt 1 i obiekt 3 (Ryc. 4). Obiekt 1 był częścią zasypiska wykopu budowlanego wodociągu wiejskiego. Natomiast jako obiekt 3 określona została nieregularna jama o nieokreślonej funkcji, zawierająca w wypełniska m.in. łuskę od pocisku karabinowego i fragment współczesnej butelki szklanej.

Relikty pradziejowych nawarstwień antropogenicznych zostały odsłonięte w południowej części wykopu 1/2012 (Ryc. 4). Zalegały one bezpośrednio pod warstwą

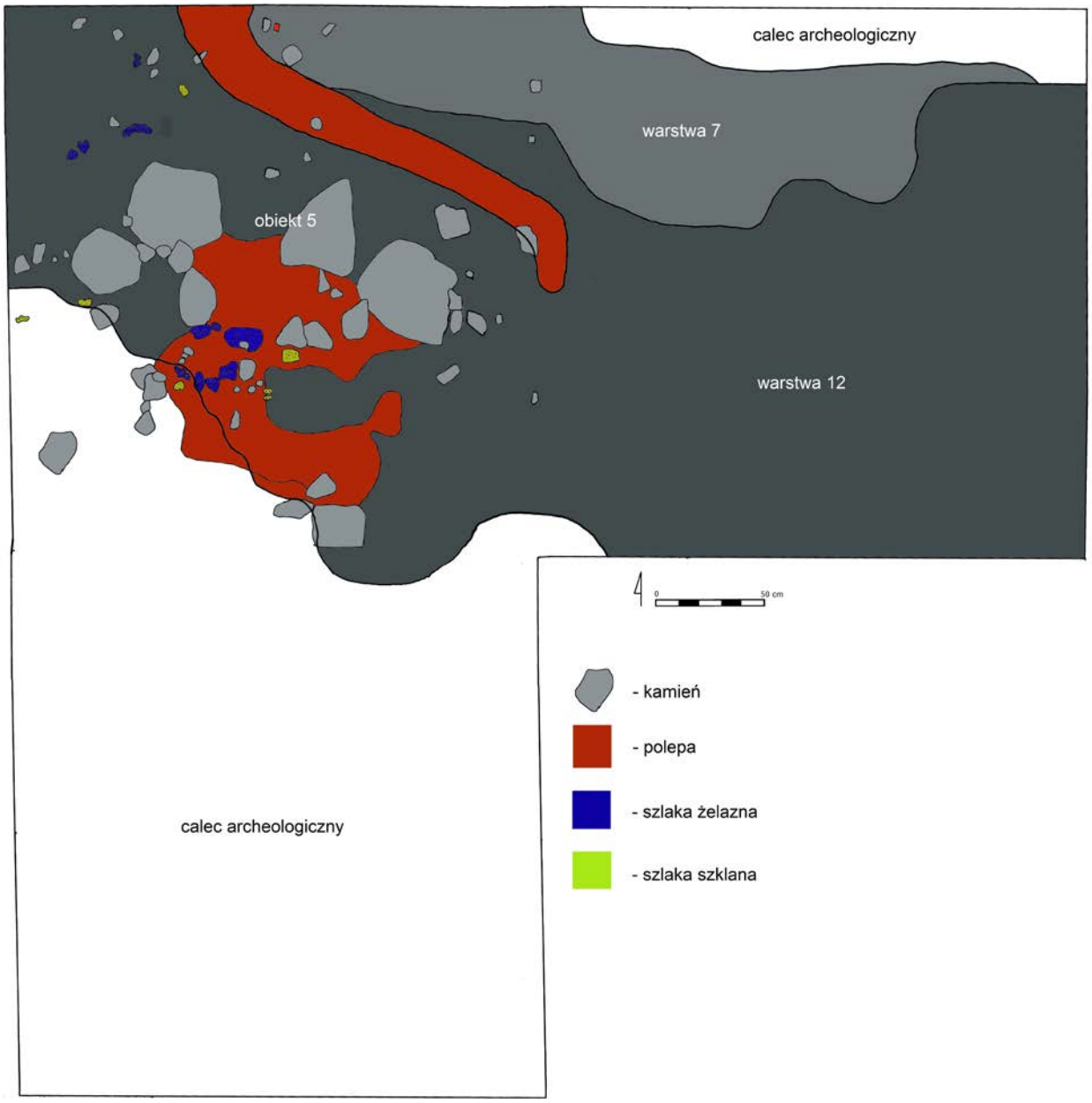

Ryc. 6. Staświny stanowisko 73, wykop 2/2012. Sytuacja stratygraficzna czytelna na poziomie środkowej części warstwy 12 (ok. 50 cm poniżej stropu nawarstwień antropogenicznych)

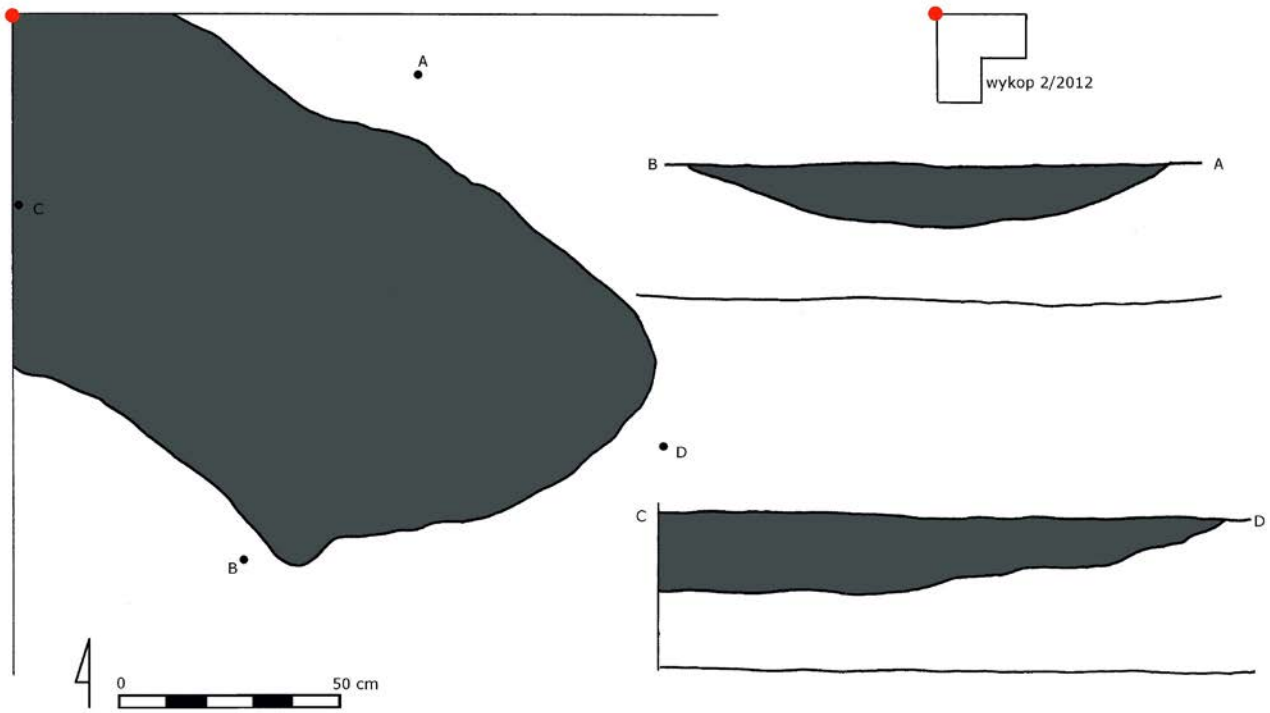

Ryc. 7. Staświny stanowisko 73, wykop 2/2012. Nieckowate zagłębienie w dolnej części obiektu 5

darni. Odsłonięto tu warstwę czarnego, drobno- i średnioziarnistego piasku, określoną jako warstwa 7. W warstwie tej czytelne było nieregularne zaciemnienie o intensywnie czarnym zabarwieniu, przesycone drobnymi fragmentami węgli drzewnych. W stropie warstwy 7, w jej północno zachodniej części, zalegało skupisko mocno rozkruszonej i zerodowanej ceramiki naczyniowej, zawierające fragmenty pochodzące z co najmniej trzech naczyń kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Początkowo, na wstępnym etapie eksploracji, strop warstwy 7 wraz z tkwiącym w nim skupiskiem ceramiki naczyniowej określony został jako obiekt 2.

Północny skraj warstwy 7 przykrywał południowy skraj wypełniska obiektu 4, bardzo płytkiej, nieregularnie owalnej jamy o średnicy około 110 cm i głębokości do 10 cm (Ryc. 4, 5). Wypełnisko obiektu 4 stanowił ciemnoszarawożółty, drobno- i średnioziarnisty piasek. Natrafiono w nim na mocno zerodowany, pojedynczy fragment brzuśca naczynia wykonanego z gliny chudzonej dużą ilością domieszki gruboziarnistego tłucznia granitowego.

Wykop 2/2012 stykał się północno-wschodnim narożnikiem z południowo-zachodnim narożnikiem wykopu 1/2012. W wykopie 2/2012, bezpośrednio pod warstwą darni, odsłonięta została warstwa czarnego, drobno- i średnioziarnistego piasku z licznymi fragmentami wczesno- i późnośredniowiecznej oraz wczesnonowożytnej ceramiki naczyniowej, określona jako warstwa 12. W północnej części wykopu warstwa ta przykrywała warstwę 7 wydzieloną w wykopie 1/2012 (Ryc. 6).

W północno-zachodniej części wykopu, w warstwie 12 natrafiono na skupisko dużych kamieni granitowych, będących najprawdopodobniej reliktem fundamentu podwaliny ściany budynku (Ryc. 6). Po północnej i południowej stronie kamieni zalegały płaty polepy glinianej z dużą ilością węgli drzewnych. Zarówno polepa, jak i węgle drzewne mogły pochodzić z destrukcji ściany budynku. Relikty kamiennego fundamentu oraz towarzyszące im płaty polepy określono jako obiekt 5. Ponadto, bezpośrednio na południe od skupiska dużych kamieni, w obrębie środkowej i dolnej części warstwy 12, odsłonięte zostały relikty paleniska ze śladami produkcji szklarskiej i kowalskiej. Wśród kamieni małej i średniej wielkości oraz polepy z konstrukcji paleniska natrafiono na bryłki szlaki szklanej i żelaznej (Ryc. 6). Z reliktami obiektu 5 związane było zapewne również rozległe, płytkie, nieckowate zagłębienie, wypełnione czarnym, drobno- i średnioziarnistym piaskiem. Jej wypełnisko zostało odsłonięte pod warstwą polepy i warstwą 12 w północno – zachodniej części wykopu 2/2012 (Ryc. 7).

Poza eksploracją wykopów 1/2012 i 2/2012 wykonano też serię sondowań nawarstwień antropogenicznych na obszarze całego stanowiska. Przeprowadzono je za pomocą sondy glebowej i wzdłuż czterech magistral. Dwie z nich przecinały teren stanowiska z północy na południe przebiegając wzdłuż wschodniego skraju wykopu 1/2012 (linia A) i zachodniego skraju wykopu 2/2012 (linia D). Dwie następne przebiegały ze wschodu na zachód w odległości 5 m na południe od południowego profilu wykopu 2/2012 (linia

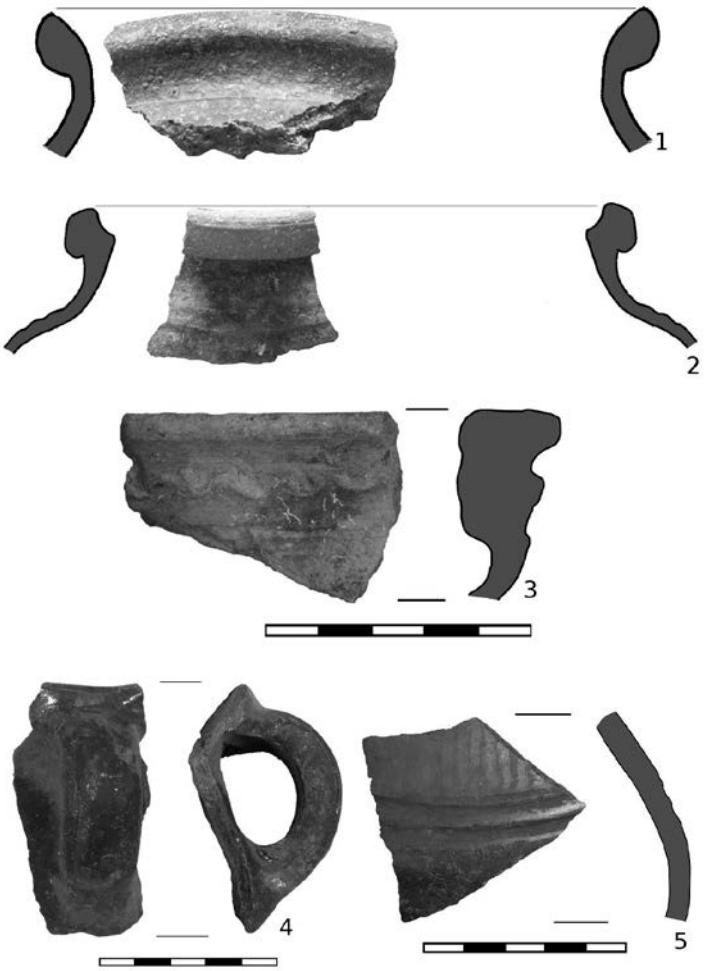

Ryc. 8. Staświny stanowisko 73, wykop 2/2012. Wybór ceramiki odkrytej w warstwie 12

B) i 15 m na południe od tego profilu (linia C). Stwierdzono występowanie na całej przestrzeni stanowiska nawarstwień antropogenicznych o miąższości od około 50 do około 90 cm. Analiza zawartości związków fosforu przeprowadzona metodą spot-test wykazała ich większą, w stosunku do naturalnej, koncentrację we wszystkich warstwach uznanych za antropogeniczne.

Zabytki ruchome i chronologia stanowiska

Zbiór zabytków ruchomych odkrytych podczas badań wykopaliskowych na stanowisku 73 w Staświnach obejmuje: ceramikę naczyniową, przęśliki gliniane i kamienne, a także zabytki kościane i metalowe, głównie żelazne.

Najliczniejszy zbiór tworzy ceramika naczyniowa, związana z co najmniej dwiema fazami zasiedlania obszaru stanowiska. Z warstwy 7 w wykopie 1/2012, ze skupiska ceramiki, pochodzą fragmenty co najmniej trzech garnków o jajowatych brzuścach, charakterystycznych dla kultury kurhanów zachodniobałtyjskich: Wylew jednego z nich był podkrawędnie dziurkowany, zaś płasko ścięta krawędź wylewu drugiego naczynia tworzyła wyraźny występ od strony wewnętrznej. Cechy te pozwalają na zaliczenie obu naczyń do grupy III, typu IV, odmiany 1 wg M. J. Hoffmanna (1998, s. 18, ryc. 4; Gackowski 2004). Jajowate ganki o płasko ściętych, pogrubionych krawędziach wylewów z niewielkim występem po zewnętrznej lub wewnętrznej stronie tej krawędzi odkryte zostały m. in. na osadzie kultury kurhanów zachodniobałtyjskich w Paprotkach Kolonii stan. 41, położonej w odległości około 8 km na południowy zachód od Staświn (Karczewski 1998, s. 96–103, tab.2: 6, 7, 10, 3: 4, 4: 2, 3, 6: 3, 8: 4). Pochodziły one z wypełniska obiektu 5, datowanego na pierwszą, „wstępną" fazę rozwoju kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, synchronizowaną z okresem halsztackim D (Karczewski 1998, s. 103; Okulicz 1970, s. 26; 1976, s. 222) Natomiast według M. J. Hoffmanna naczynia takie występowały na Pojezierzu Mazurskim w czasie odpowiadającym okresowi LT A–B (Hoffmann 1998, s. 21, ryc. 4). Stan zachowania trzeciego z naczyń nie stwarza podstaw do jego identyfikacji typologicznej.

Drugą fazę zasiedlania reprezentowała ceramika naczyniowa odkryta w warstwie 12 w wykopie 2/2012. W jej dolnej części natrafiono na fragmenty garnków z późnej fazy wczesnego średniowiecza, częściowo formująco obta-

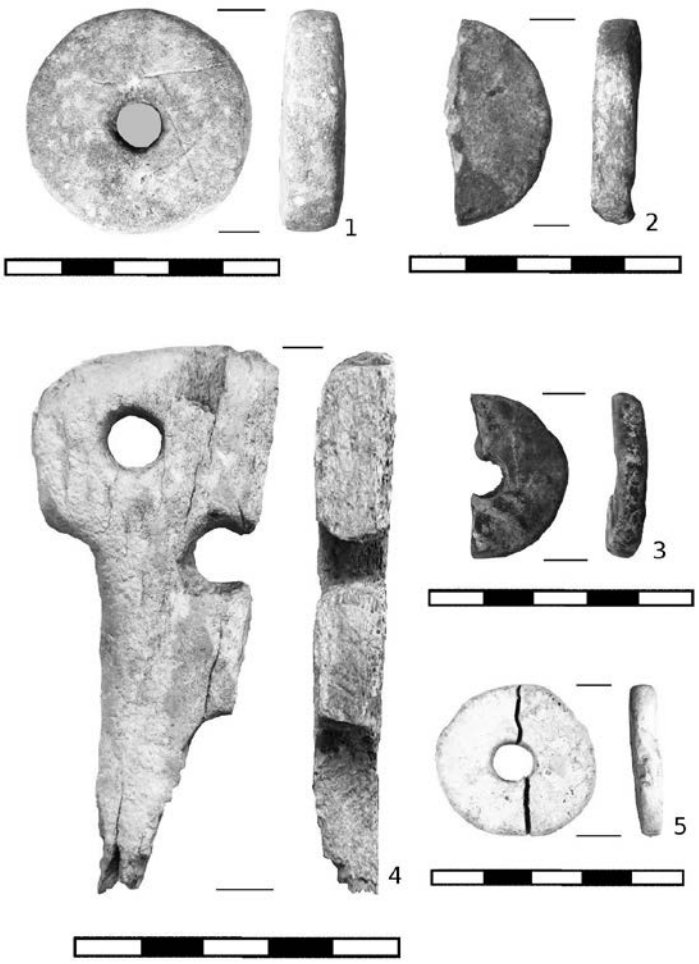

Ryc. 9. Staświny stanowisko 73, wykop 2/2012. Przęśliki z margla jeziornego oraz przedmiot z poroża jelenia

czanych (Ryc. 8:1–3) Wyżej, obok fragmentów naczyń wczesnośredniowiecznych, zalegała w niej ceramika siwiona (Ryc. 8:5). Natomiast w górnej partii tej warstwy, poza fragmentami naczyń wczesno- i późnośredniowiecznych, natrafiono na ceramikę wypaloną w atmosferze utleniającej, reprezentującą bogaty zestaw form, obejmujący obok garnków i dzbanów (Ryc. 8:4), również pokrywki i tygiel – patelnię na trzech nóżkach. Poza ceramiką naczyniową natrafiono tu również na fragment glinianej lulki.

Spośród czterech przęślików odnalezionych w dolnej i środkowej części warstwy 12, cztery płaskie egzemplarze wykonane zostały z margla jeziornego (Ryc. 9: 1,2,3,5). Z przędzeniem i tkactwem mógł być związany również, wykonany z poroża jelenia, fragment przedmiotu trzema otworami. Była to prawdopodobnie część krosien tabliczkowych (Ryc. 9:4).

Wśród zabytków metalowych odkrytych w warstwie 12 licznie reprezentowane były odkryte w jej górnej części, niewielkie gwoździe o spłaszczonych główkach (Ryc. 10:1–3). Natrafiono tu również na pojedyncze, prostokątne okucie żelazne, mały mosiężny guzik (Ryc. 10:4) oraz fragmenty drobnych przedmiotów żelaznych o nieokreślonej funkcji. Ze środkowej części tej warstwy pochodzi m.in. mały pierścień z płaskiej mosiężnej taśmy (Ryc. 10:5), fragment głowni małego noża, masywne żelazne okucie zakończone kółkiem (Ryc. 10:6) i okucie wykonane z płaskiej żelaznej sztabki (Ryc. 10:7). W dolnej części warstwy 12 natrafiono na małe szydło żelazne lub krzesiwo.

Podstawę do ustalenia chronologii obiektu 5 i otaczającej go środkowej części warstwy 12 stanowi data radiowęglowa uzyskana z dużego fragmentu węgla drzewnego odnalezionego w warstwie polepy zalegającej na północ od skupiska kamieni z fundamentów ściany budynku. Uzyskana data: 461±26 BP (1414–1458 A.D.) stanowi podstawę do datowania obiektu 5 na pierwszą połowę XV w. lub początek drugiej połowy tego stulecia, czyli na czasy poprzedzające o około dwa dziesięciolecia powstanie historycznej wsi Staświny.

Podsumowanie

Hipotezy o pruskich korzeniach wsi Staświny i ciągłości osadniczej między pruskim *lauksem* Staświny oraz wsią historyczną zostały potwierdzone przez wyniki badań wyko-

Ryc. 10. Staświny stanowisko 73, wykop 2/2012. Przedmioty metalowe odkryte w warstwie 12

paliskiowych. W dwóch wykopach badawczych natrafiono na dobrze zachowane relikty warstwy kulturowej (warstwa 12) zawierającej w stropie i górnej części fragmenty wczesnohistorycznej, nowożytnej ceramiki naczyniowej, zaś w niższych partiach ceramikę późnośredniowieczną i fragmenty naczyń z późnej fazy wczesnego średniowiecza. W środkowej i dolnej części tej warstwy odsłonięto relikty przyziemia ściany budynku wzniesionej z drewna i gliny na kamiennym fundamencie (obiekt 5) oraz pozostałości paleniska związanego z wytwórczością szklarską i metalurgią żelaza.

Bibliografia

Białuński G.

1996 *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie*, Olsztyn.

Biolik M.

1987 *Hydronimia dorzecza Pregoły z terenu Polski*, Olsztyn.

Hoffmann M. J.

1988 *Ceramika z obszaru południowo-wschodniego pobrzeża Bałtyku w I tysiącleciu p.n.e. – próba typologii i periodyzacji*, [w:] Ceramika zachodniobałtyjska od wczesnej epoki żelaza do początku ery nowożytnej. Materiały z konferencji – Białystok, 14–16 maja 1997, red. M. Karczewski, Białystok, s. 11–38.

Gackowski J.
2004 *Nowe materiały do dyskusji o zachodnim zasięgu występowania ceramiki podkrawędnie dziurkowanej w początkach epoki żelaza*, [w:] Ceramika zachodniobałtyjska. Nowe źródła i interpretacje. Materiały z konferencji, Białystok 23–24 września 2002 roku, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, s. 9–12.

Karczewska M., Karczewski M., Pirożnikow E.
1996 *Mazury pomiędzy Niegocinem a Śniardwami*, Miłki.

Karczewski M.
1998 *Ceramika kultury kurhanów zachodniobałtyjskich z osady w Paprotkach Kolonii, stan. 41 w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich*, [w:] Ceramika zachodniobałtyjska od wczesnej epoki żelaza do początku ery nowożytnej. Materiały z konferencji – Białystok, 14–16 maja 1997, red. M. Karczewski, Białystok, s. 95–116.

Okulicz Ł.
1970 *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1976 *Osadnictwo strefy wschodniobałtyckiej w I tysiącleciu przed nasza erą*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Szeliga J.
1997 *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku. Studia i Materiały z Historii Kartografii XV*, Warszawa.

Wacnik A.
2009 *Galindowie i Krzyżacy – oddziaływania na lokalną roślinność w rejonie Miłek i Staświn (Kraina Wielkich Jezior Mazurskich, północno – wschodnia Polska)*, Wiadomości Botaniczne, t. 53, z. 1/2, s. 21–34.

The late Medieval and Early Modern History village Staświny in the Brandenburg Commandery (NE Poland) in the light of archaeological data

The modern history village Staświny was established in 1475 on the basis of privilege given to Simon „Schulz zu Eisermühl" by the Commander of Brangenburg Commandery Bernard von Balzhofen. The first name of the village known from the written sources: Eisermühl and the earliest name of the neighbouring village Ruda (Eisenwerk), was the basis for the hypothesis of existing in the Middle Ages, between this two villages a metallurgy centre. This hypothesis was confirmed in the indirect way by uncovering on fields between Staświny and Ruda villages undated fragments of iron slag and identification on the area of village Staświny the outcropping bed of iron ore. The result of archaeological survey research shoved evidences of Early Medieval settlement existing on the area of Staświny village which comes from times before the village was established. This relicts were defined as the remains the *lauks* Staświny. The Early Medieval settlement around the village Staświny are confirmed also names of places, lakes and rivers of Prussian origin as well as the result of palynological analysis. The pollen diagrams from the lakes Miłkowskie and Wojnowo shows a large deforestation which took place at the beginning of 11th century A.D.

The archaeological excavation of the site 73 in Staświnny village, placed in centre of the contemporary village, on the north bank of Staświnka river, took place in 2012. They were leaded as a part of the programme „The Ecology of Crusading" financed by United Europe, carried out by the Department of Archaeology University of Reading (GB). The aim of the research was to check if it was a settlement continuation between the Prussian lauks and the historical village. The supposition was completely confirmed. In two trenches a good preserved relicts of cultural layer was uncovered (layer 12). This layer contained in its top early historical potsherds while in the lower parts of it fragments of Late and Early Medieval pottery were uncovered. In the lower part of this layer the relict of the basement of wooden building was uncovered (feature 5). This relicts contained also remains of fireplace used as the place of glass and iron production.

Alex Brown, Maciej Karczewski, Aleks Pluskowski

Vegetation and land–use change in the Great Mazurian Lake District during the medieval period: the impact of conquest and colonisation on a frontier 'wilderness' landscape

Introduction

The history of the medieval Baltic is dominated by the crusading movement of the 13th–15thcentury. The crusades by the Teutonic Order in Prussia (present–day northeast Poland) involved the conquest of pagan tribal communities over a 50 year period from AD 1230. Initially the crusading armies followed the route of the Vistula north towards the southern Baltic coast before turning east into the Prussian interior and the vast Lakelands of Masuria; the crusades finally ended in AD 1283 with the total subjugation of communities within Sudovian tribal territory along the Samogitian and Lithuanian border. Widespread colonisation occurred in the decades and centuries following the crusades, resulting in significant changes to the ownership, organisation and administration of the landscape. This followed previous attempts since the 8th century to colonise pagan Prussia by Slavic groups east of the Vistula, and reflects a general period within Central Europe of territorial expansion, colonisation and economic, social and cultural dynamism. The process of colonisation was central to the expansion of European, Christian, societies, and had a major impact on the physical and cultural landscapes of Central and Eastern Europe that are detectable today in the pollen record. However, few palaeoecological studies have specifically examined the ecological impact of medieval colonisation (e.g. Latałowa et al 2007; Wacnik et al 2012; Święta–Musznicka et al 2013; Szal et al 2013; 2014), particularly in the 13th–15thcenturies when the Prussian landscape was most intensively colonised.

The numerous lakes and marshes of the Great Mazurian Lake District offer significant potential for reconstructing patterns of vegetation change and land–use during the medieval period, occurring as a result of the activities of both indigenous and colonising communities. Documentary sources, in particular Peter of Dusburg's 'Chronicon terrae Prussiae' (The Chronicle of the Prussian Land), completed in 1326, provide a useful description of the Great Mazurian and adjoining Mrągowo Lake Districts, previously forming part of the tribal territory of the Galindians. Significantly, Dusburg describes the defeat of the Galindians by a neighbouring tribe who subsequently devastated their territory, leaving it a depopulated wasteland that was eventually colonised by a vast and dense forest that remained untouched until the arrival of the Teutonic Order (book 3, 4; see Wyszomirski and Wenta 2011, pp. 45). However, recent palynological and archaeological research in the Great Mazurian Lake District (Wacnik et al 2012, Karczewska and Karczewski, this volume), and from the adjoining Mrągowo Lake District to the west (Szal et al 2013; 2014), has begun to question the prevailing view of Galinda as a largely depopulated and desolate wilderness (*loca deserta and terra desolata*). The emerging data suggests a more complex history of vegetation, settlement and land–use for the region, bothprior to and during the medieval period, than that described by Peter of Dusburg.

This short contribution represents an interim statement on the preliminary results of palynological research by the author at three selected sites within the Great Mazurian Lake District. Although 'research in progress' the data nonetheless contributes to specific questions on the history of vegetation and land–use within the Great Mazurian Lake District. In addition, the palynological studies presented here form one element within the wider research fra-

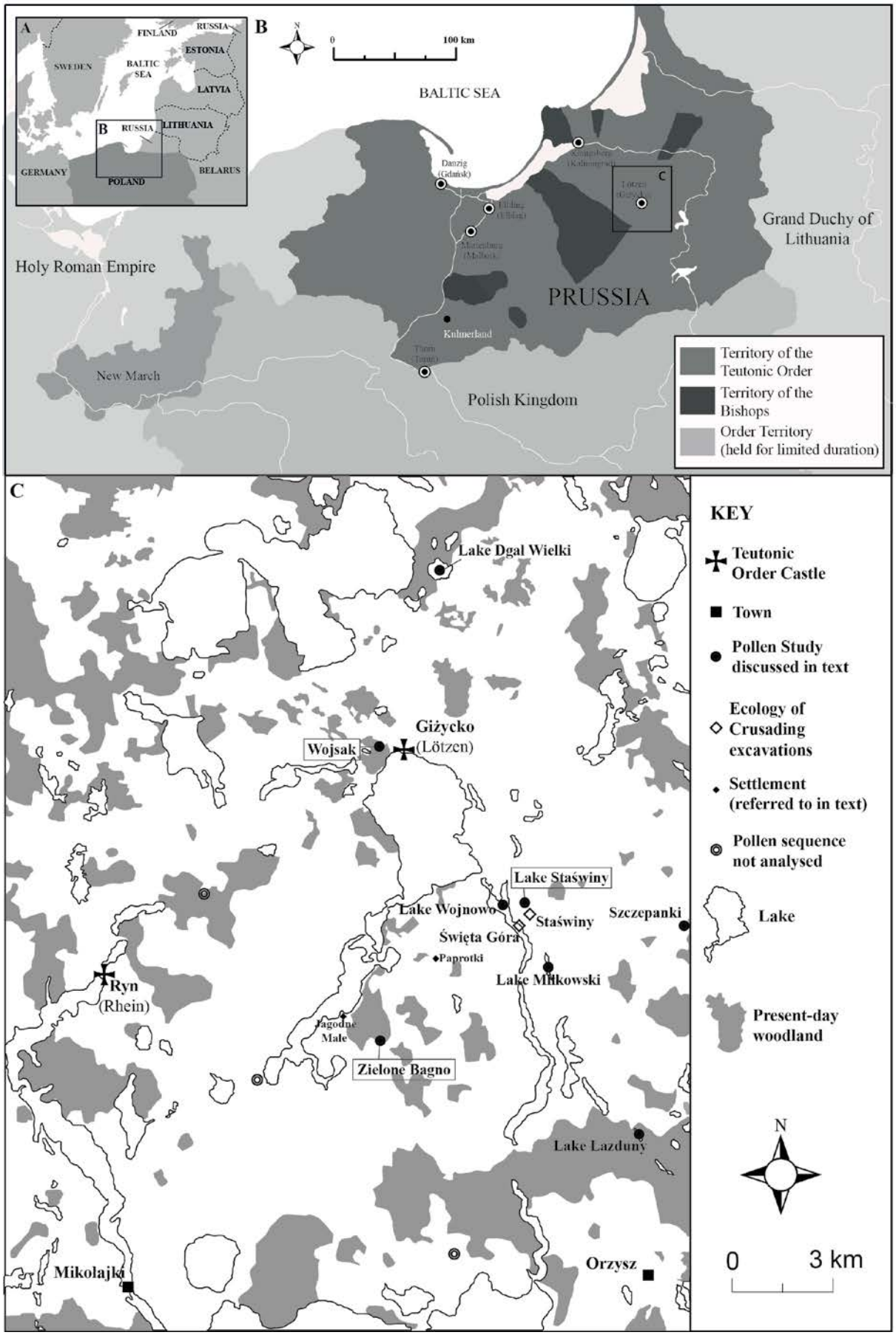

Fig. 1. Map showing a) location of that part of present–day NE Poland shown in b; b) location of the Great Mazurian Lake District within Prussia; c) detailed map of the Great Mazurian Lake District showing the located of the palynological studies in relation to the major settlements at castles of the Teutonic Order

Site	Lab No a	Depth(cm)	Age (B.P)	δ13C (‰)	Age range b (cal AD/BC)
Zielone Bagno	GU-31438	34-35	2027±30	-28.3‰	111 BC - 54 AD
Staświny	GU-30863	220-222	1715±34	-29.1‰	AD 246-405
Wojsak	GU-31439	72-73	2480±30	-29.1‰	769-502 BC (90.2%)
					494-487 BC (0.7%)
					463-449 BC (1.5%)
					442-417 BC (3.0%)

Table 1. AMS radiocarbon dates. a material dated gyttia. b 2σ range

mework of the Ecology of Crusading Project. This research focuses on the how the castles and associated settlements constructed by the Teutonic Order acted to reorganize and transform local environments in northeastern Poland, western Lithuania, Latvia and southern Estonia (Pluskowski et al this volume). Central to research is an understanding of potential regional variations in the ecological impact of the crusades, with targeted investigation at castles, urban and rural sites across the southeastern and eastern Baltic, supported by off–site palynological and geochemical studies (Brown and Pluskowski 2013; Brown et al forthcoming; Pluskowski et al 2014; Sawicki et al forthcoming; Valk et al 2013). Within the Great Mazurian Lake District this has involved palynological analysis of off–site locations (lakes and bogs) to provide a wider landscape context for excavations at Święta Góra and the nearby village of Staświny, bothin collaboration withMałgorzata Karczewska and Maciej Karczewski (see Karczewska and Karczewski, this volume).

Study area

Topography, vegetation, soils and climate

The Great Mazurian Lake District (Fig. 1) forms part of the larger Lake District of north–eastern Poland (Warmian–Mazurian Voivodeship), located between the Suwałki–Augustów Lake District to the northeast, Ełk Lake District to southeast and Mrągowo Lake District to the west. The region is characterised by a moranic landscape of low hills and depressions occupied by a large number of lake and mires that formed during the latter stages of the Vistulian Ice Age. The vegetation belongs to a transitional zone at the limits of beech, hornbeam and spruce. The present woodland cover is dominated by large swathes of mixed coniferous forests largely of pine and spruce, most either semi–natural or planted, although the potential natural forest cover would favour sub–continental oak–hornbeam woodland withlesser beech and lime components (Wasylikowa 2004, fig. 14). Brown earths and podzol are the predominant soil cover, separated between largely Eutric Cambisols and Orthic Luvisols in the northaround Lakes Mamry and Niegocin, with largely leptic podzols in the south around Lake Śniardwy (Kuznicki 1984). Deposits of gyttja, associated with lakes, and peaty soils, are also to be found widely across the region. The climate of the Great Mazurian Lake Region is one of the coldest in lowland Poland, with mean January and July temperatures of -4.5 to -4.0°C and 16.5 to 17.0°C respectively withmean rainfall of 550–650 mm/year (Ralska–Jasiewiczowa 1989).

Historical background focusing on the Migration and medieval periods

It is not the aim here to provide a comprehensive review of the archaeological and settlement record from the Great Mazurian Lake District, which are amply covered in papers contained in this volume and numerous other publications (Karczewski 2001, 2008, 2011). As a general overview, the settlement record for the Migration Period is characterised by a dispersed pattern focused on fortified stronghold that because of the heavily woodland landscape, tend to cluster along lake shores, river floodplains and often at key strategic passes. There are suggestions of a general decline in population from the 6th century during the Great Migration Period, and again from the 11th century as a result of frequent conflict with neighbouring tribal groups; both Ruthenian and Polish princes laid claim to the region. The collapse in settlement during the 11th century coincides with a devastating war that ended in AD 1047 with Poland regaining control over neighbouring Masovia (allied with Galindia), and that may relate to the devastation of Galindia, retained in oral tradition and later referred to by Peter of Dusburg. The archaeological evidence also suggests settlement continuity in other situations, most relevant here being the excavations at Staświny and Święta Góra (see Karczewska, Karczewski and Pluskowski, this volume).

This was followed from the mid–13th century by the conquest of the Lake Districts by the Teutonic Order during their crusades against the pagan tribes in the region, ending withthe defeat of the Sudovians in AD 1283. The landscape of the Order's State was re–organised into administrative units called commanderies, headed by a single castle or convent run by a commander, in turn supported by smaller subsidiary castles and officials called procurators. The

first order fortification at Piekna Góra, possibly a watch–tower rather than castle, dates to the end of the 13th or early 14th century, and was followed by the castle at Giżycko (Lötzen) ca. 1341. The castle functioned as a procurators castle within the commandery of Brandenburg, with the aim of administering and securing the frontier territories, and which later increasingly functioned to exploit the economic resources of the surrounding landscape. Sustained colonisation did not start, however, until after 1422, in large part due to the unstable nature of what at the time was an active frontier zone with Poland and Lithuania. Frequent Lithuanian raids are recorded prior to this, in 1366 destroying the castle at Angerburg (Węngobork), with a later raid in 1378 resulting in the destruction of the castle at Eckersberg (Okartowo). The thirteen years war (1454–1466) resulted in further considerable devastation to settlements but was followed by renewed colonisation.

In 1525, Grand Master Albrecht von Hohenzollern resigned his position and converted to the Protestant faith. The surviving territories of the Teutonic Order in Prussia were secularised and became Ducal Prussia under the fiefdom of the Kingdom of Poland, with Albrecht granted the title 'Duke of Prussia' (Urban 2003).

Settlement evidence

Maps are presented showing the known settlement pattern around the principal pollen sites at Zielone Bagno (Fig. 2) and Staświny (Fig. 3) for the Roman/Migration and medieval periods. Often traces of settlement may represent finds of only a small number of potsherds, with larger quantities of pottery (>3 sherds) considered to reflect actual settlement (see Karczewski 2001). Most settlements are known only though superficial research, with only a limited number having been excavated, amongst those the excavations mentioned at Staświny and Święta Góra.

Within the immediate vicinity of Zielone Bagno there are traces of settlement activity from the Roman/Migration Period, including two settlements 1.5 km east, with a distinct concentration of activity, including settlements and a Roman period cremation cemetery 3–4 km east (Fig. 2a). Settlements on the shores of the Nietlice swamp (ca. 5 km southeast) disappeared in the ca. 6th/7thcentury, at the end

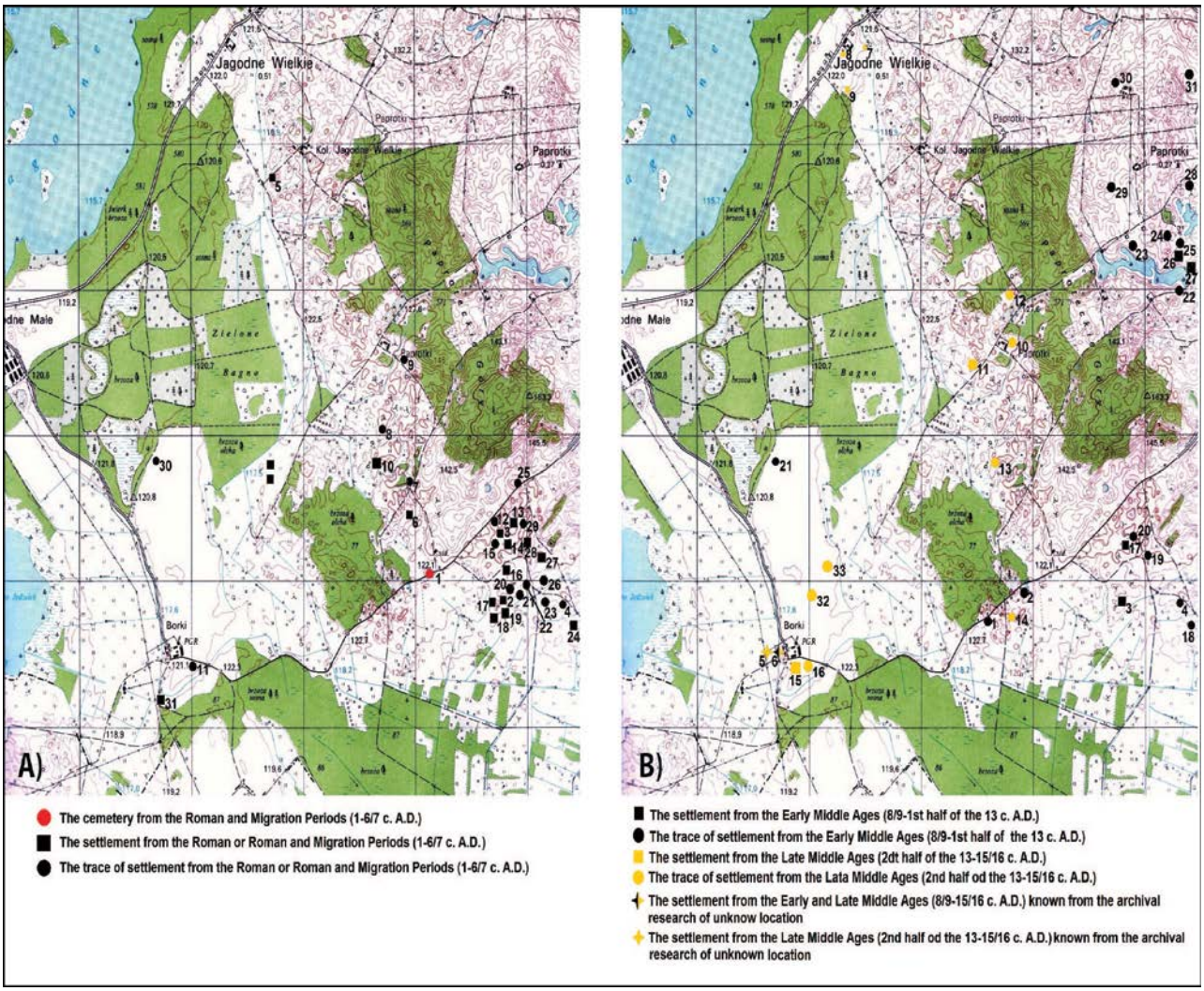

Fig. 2. Distribution map of known settlements around Zielone Bagno dating to the; a) Roman/Migration period, and b) medieval period. Data after Karczewski 2001, 2008, 2011

of the Great Migration Period, reappearing in the 19th century after the swamp had partially dried out. Traces of early and late medieval settlement are apparent within the wider landscape, but with several finds of 13th–16th century date to the south around Borki and north at Jagodne Wielkie (Fig. 2b). Written evidence suggests that existing settlements at Jagode Małe and Górkło are most likely of Prussian origin, with nearby villages established during the mid–16th century at Borki (1566), Grajwo (1564), Jagodne Wielkie (1554), Marcinowa Wola and Paprotki (before 1552) (Białuński 1996, 113–114, 127). These settlements therefore relate largely to colonisation following the secularisation of the Order in 1525.

From the vicinity of Staświny, there is well–documented evidence for settlements along the shores of Lakes Wojnowo, Miłkowski and Staświny since the Roman Period, including several finds along the southern end of Lake Staświny (Fig. 3a). The settlement evidence for the medieval period reveals a very intense settlement pattern focused around the lakes, particularly from the early middle ages (Fig. 3b). Documentary sources suggest that existing settlements were present during the 15th century at Ruda (before 1481), Staświny and Miłki (1475). Miłki very likely has Prussian origins, whilst excavations within Staświny have proved conclusively that not only does the later medieval settlement overly an earlier Prussian settlement, but that there is direct continuity between the two phases (Karczewska and Karczewski, this volume). The sequence from Wojsak is located on the edges of present–day Giżycko, where, as indicated below, a procurators castle was established ca. 1341, although sustained colonisation also did not begin until the 15th century.

Pollen sites

Sediments were analysed from three sites within the Great Mazurian Lake District located within the former boundaries of Brandenburg commandery (Fig. 1).

Zielone Bagno (53°54'18.6" N 21°44'9.8" E). The pollen sequence was taken from the southern edge of the largest of a series of mires, totalling approximately 90 hectares, located to the east of Lake Jagodne. The vegetation around the sampling location is dominated by birch carr woodland, witha swampy semi–terrestrial understorey comprising sedges, often forming tussocks, and wetland grasses. The pollen sequence was located ca. 50 m from the edge of the mire adjacent to agricultural fields.

Staświny (53°58'11.3" N 21°51'02.2" E). Two cores were taken from a small lake 0.5 km northwest of the village of Staświny. The lake has a surface area of 7 hectares and is located within a small northwest–southeast oriented depression surrounded by agricultural land. The lake attains a maximum water depthof 1.8 m and has no obvious inflowing or outflowing streams, most likely being fed by run–off and/or groundwater.

Wojsak (54°02'49.5" N 21°44'17.8" E). Located on the northwestern edge of Giżycko, Wojsak comprises a complex of small isolated mires, dispersed over an area of 21 hectares to the east of a small lake of the same name. The area is heavily wooded witha mixed of wet carr woodland and mixed broadleaved and deciduous woodland (largely pine) on drier soils.

Several other sequences were taken during the course of fieldwork (Fig. 2), but in all cases palynological material was found to be poorly preserved or absent entirely.

Methods

Sediments from Staświny were sampled in February 2013, and in July 2013 from Zielone Bagno, and Wojsak, in all cases using a 0.5 m long, 5 cm diameter Russian auger, withduplicate cores taken to cover the overlap. Samples for pollen analysis c. 1 cm3 in volume were taken from all three sequences at varying intervals, focusing on sediments of Migration Period and medieval date. One Lycopodium tablet was added to enable calculation of pollen concentrations. Samples were prepared following standard laboratory techniques (Moore et al 1991) and mounted in glycerol jelly stained with safranin. A minimum of 500 pollen of terrestrial species were counted for each level. Pollen percentages are calculated based on terrestrial plants. Fern spores, aquatics and *Sphagnum* are calculated as a percentage of terrestrial pollen plus the sum of the component taxa within the respective category. Identification of cereal pollen followed the criteria of Anderson (1979). Identification of indeterminable grains was recorded according to Cushing (1967).

Three 14C radiocarbon AMS dates, one from each sequence, were obtained from SUERC (Scottish Universities Environmental Research Centre) (Table 1). Calibrated age–ranges were calculated with OxCal 4.1. (Bronk Ramsey 2009) using the IntCal13 curve (Reimer et al 2013). In addition, results are pending on a further eight samples submitted for AMS dating from Zielone Bagno and one from Wojsak. Due to the potentially high carbonate content of the Staświny sediments that can result in a freshwater reservoir error, samples of mollusc shell will also be Uranium–Series dated withthe Department of Archaeology, University of Reading.

Results and interpretation

The results presented here are of an interim nature only; palynological analysis has been largely completed but will be complemented by additional analyses (e.g. including microscopic charcoal area, geochemistry, organic content, ma-

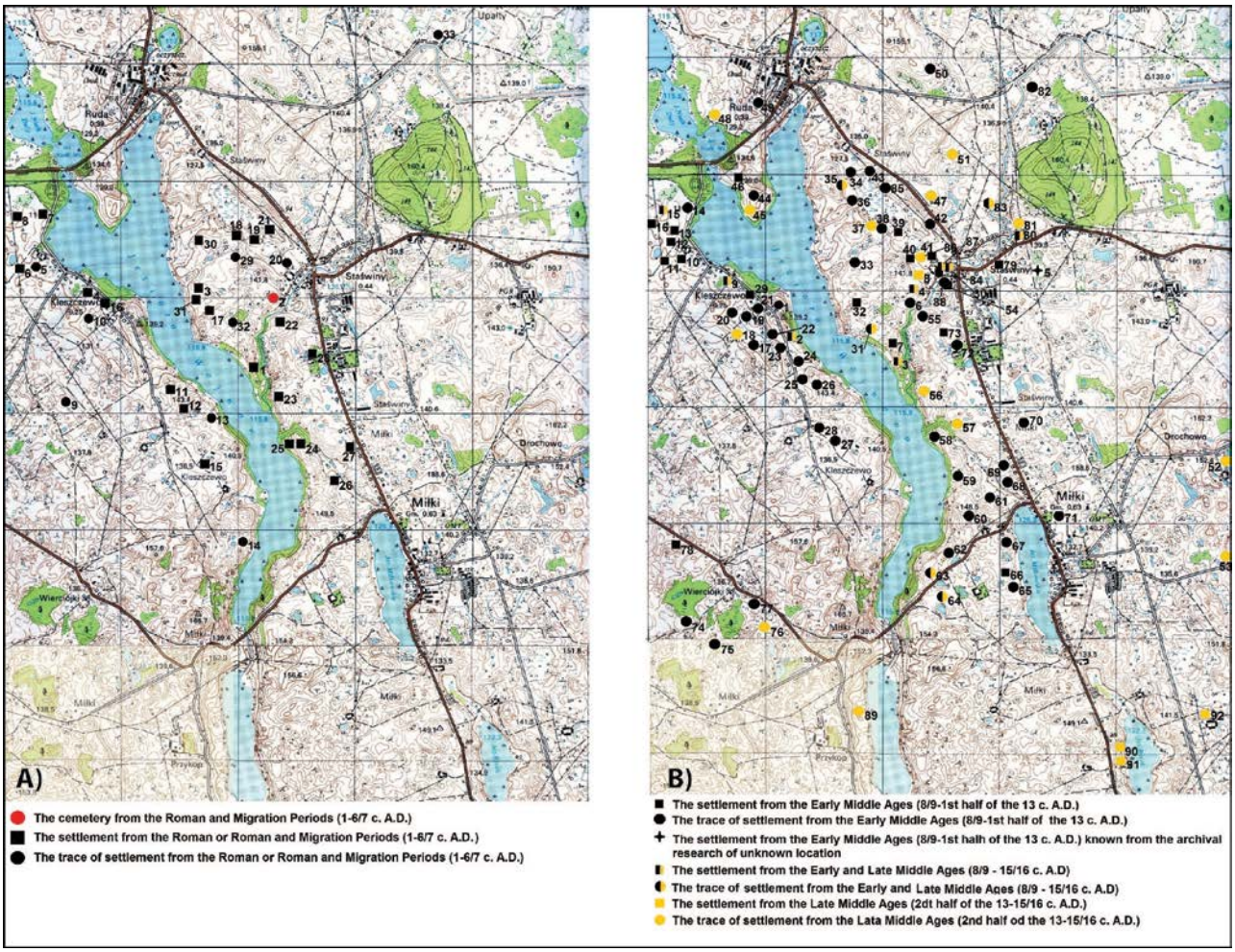

Fig. 3. Distribution map of known settlements around Lakes Wojnowo, Miłkowski and Staświny dating to the; a) Roman/Migration period, and b) medieval period. Data after Karczewski 2001, 2008, 2011

gnetic susceptibility) to be reported on in due course. More importantly, it is not yet possible to place the palynological data in a secure chronological context prior to the results of additional radiocarbon dating. Secure chronologies are essential, however, if evidence for changes in vegetation and land–use is to be discussed within a historical and archaeological framework.

Zielone Bagno

Peat witha depth of two–metres was retrieved from Zielone Bagno resting on sandy minerogenic sediments. The top 0.41 m is a poorly humified peat containing significant quantities of matter plant material; the top 0.25 m was not sampled due to the high water content and unconsolidated nature of the sediments that made it difficult to retain undisturbed material in the chamber of the auger. From 0.41 m the peat was moderately well humified with a minor silt component and moderately abundant small plant fragments. A total of 113 samples for pollen analysis were taken from 0.25–0.90 m (Fig. 4). The diagram is described within the context of five local pollen assemblage zones (LPAZ).

LPAZ ZB1 (90–75.5 cm): The zone is dominated by arboreal pollen (AP) with large quantities of *Pinus* (pine, 35–45%), *Betula* (birch, 20–30%) and *Alnus* (alder, 20– 30%), but lesser quantities of *Quercus* (oak, ≤ 5%), *Corylus* (hazel, 3–7%), *Carpinus* (hornbeam, ≤ 3%), *Tilia* (lime, ≤ 2%), *Ulmus* (elm), *Fagus* (beech) and *Fraxinus* (ash) (≤ 1%). The assemblages reflects a mixed woodland cover in which *Pinus* and *Betula* were important components along with *Quercus–Carpinus* woodland and an understorey of *Corylus* with isolated *Frangula alnus* (Alder buckthorn) and *Rhamnus catharticus* (Common buckthorn). *Tilia* may be under–represented in the pollen sequence due to its poor pollen production and dispersal characteristics and intolerance of waterlogged soils and tendency therefore to be distributed on dryer soils away from the sampling location (Waller 1994). *Alnus* and *Betula* were the predominant woodland cover growing on wetter soils within the mire along withstands of *Fraxinus* and *Salix* (willow). Non–arboreal pollen (NAP) constitutes a minor component of the assemblage (≤ 5%), although there are single, intermittent pollen grains of *Secale cereale* (Rye) and some ruderal species (e.g. *Rumex*

acetosa) that may hint at small–scale human occupation in the vicinity

LPAZ ZB2 (75.5 – 51.25 cm): A single 14C date (70–71 cm) of 2073±30 BP (GU31438, 111 cal BC–AD 54), suggests that the base of this zone dates from the centuries around the turn of the first millennium BC/AD. The zone is characterised by an increase in *Pinus* (maximum of 55%, and frequently over 40–45%), witha corresponding decline in values for the majority of arboreal pollen taxa, most notably in *Alnus* and to a lesser extent *Betula*, although the overall proportions of AP/NAP remain relatively unchanged during the zone. There is a slight increase in pollen of *Ericaceae* (heather family) and *Calluna vulgaris* (heather). Despite the low values for NAP, the overall diversity of herbs increases, and, significantly, there is an increase (albeit small) in cereal pollen of both *Secale cereale*, *Avena–Triticum* (oats and wheat) and *Hordeum* (barely), particularly from ca. 65 cm. Cereal pollen is accompanied by an increase in *Centaurea cyanus* (cornflower), a weed strongly associated with cultivation, and which has been argued to reflect permanent rye fields (Vuorela 1986), and by occasional pollen grains of *Fallopia convolvulus* (Black bindweed) and *Scleranthus* (knawels), likewise characteristic of arable ground. Overall, the evidence points to human impact on the surrounding vegetation, with cultivation of a range of cereals, perhaps in permanent fields. The increase in *Pinus* does not necessarily reflect an increase in woodland, but rather the ability of *Pinus* to colonise open disturbed habitats, perhaps in places forming mono–specific stands. Increased clearing of woodland by human communities, combined withthe profuse production and dispersal of *Pinus* pollen best explains the pattern seen in the pollen assemblage.

LPAZ ZB3 (51.25–43.25 cm): The zone is characterised by a very sharp drop in *Pinus* values from 46–21% (52–50 cm), with a corresponding increase in *Betula*, increasing to 82% (45 cm). Values for AP and NAP fluctuate through the zone, but with notable declines in AP to 63% (48.5 cm) that reflect significant periods of impact on the surrounding woodland cover. There are notable increases in values for cereal pollen (49.5–46 cm), along with peaks in Poaceae (grasses) and pollen of a range of both segetal (weeds associated withcultivated fields) and ruderal (disturbed habitats) species. The low production and poorly dispersed nature of *Avena–Triticum* pollen suggests that cultivation is likely occurring in the nearby vicinity, although the profuse production and widely dispersed nature of *Secale* may equally reflect cultivation occurring over a wider area. Peaks and troughs in pollen of cultivated, ruderal and open habitats show an inverse relationship with the *Betula curve* (Fig. 4). However, *Betula* expansion typically occurs in situations where the previous woodland cover has been removed, indicated by the very sharp decline in *Pinus* but also *Alnus* and *Carpinus*. *Betula* is a pioneer species, with small lightweight winged seeds that are dispersing widely and grow fast, but require relatively open conditions with limited species competition (Hynynen et al. 2010). *Betula* therefore very likely colonised areas of open ground cleared of woodland for settlement, but may also have been subject to later clearance in situations of more intense settlement/agricultural activity – perhaps at those points reflected by peaks in cereal pollen. Alternatively, the declines in *Betula* pollen may reflect the impermanent nature of land–use – in places involving abandonment of agricultural land with succession to mixed *Pinus* woodland, followed by further phases of woodland clearance and renewed *Betula* expansion.

LPAZ ZB4 (43.25–33.75 cm): *Betula* in general declines through the zone whilst values increase for *Pinus* and notably *Quercus*. Cereal pollen values, although displaying fluctuations, are lower than for the preceding zone, whilst pollen of *Centaurea cyanus* disappears from ca. 37 cm, conceivably reflecting abandonment of some agricultural land with succession to mixed *Pinus–Quercus* woodland. The increase in *Alnus*, *Salix* (from 41 cm) and *Frangula* (44–40 cm) may reflect limited expansion of these taxa within the wetland. The increase in Cyperaceae (sedge family) reflects the understorey component of the wetland flora, perhaps including *Filipendula* (meadowsweet) and *Potentilla* (cinquefoil).

LPAZ ZB5 (33.75–25 cm): The final zone witnesses a decline in *Quercus*, followed by a brief peak in *Pinus* to 59% (33.5–33 cm), but witha general increase through the zone in *Betula* over *Pinus*, most probably reflecting renewed clearance of mixed *Pinus* woodland and re–colonisation by *Betula*. Cereal pollen increases in a defined curve from 28.5–26 cm, with pollen of *Secale* (12.5%) and *Avena–Triticum* (2.5%) reaching the highest values in the sequence, although declining significantly thereafter. The pollen assemblage reflects a general pattern of sustained agricultural land–use within the surrounding landscape, but witha defined phase of cultivation reflecting either increased intensity of cultivation – and/or increased proximity of arable fields to the wetland edge.

Staświny

The sediment sequence from Staświny was sampled to a total depth of 3.86 m below the ice surface, with water to a depthof 1.6 m. The sediments comprised a series of detrital organic lake muds (gyttja), varying in hue through dark olive grey (1.60–1.77, 2.27–2.74, 3.0–3.86 m), olive grey (2.74–3.0 m) dark grey (1.77–1.92 m) and very dark grey (1.92–1.98 cm). Occasional mollusc shell fragments were observed through the core. A total of 28 samples for pollen analysis were taken from 1.70–3.80 m. The sequence was not bot-

tomed, but further coring withan Eijelkamp manual gouge auger demonstrates that the sediments extend below 6 m. The sequence is briefly described in the context of four local pollen assemblage zones, with comment on the likely chronology made, where possible, with reference to the nearby pollen sequences from Lakes Wojnowo, Miłkowski, Łazduny and Szczepanki (Wacnik et al 2012).

Zone S1 (3.80–3.0 m): The pollen assemblage is dominated by AP, reflecting largely mixed deciduous woodland comprising *Quercus*, *Carpinus*, *Ulmus*, *Tilia*, *Fraxinus* and *Betula* withand understory of *Corylus*. There is a gradual increase in *Pinus* through the zone (10–20%), with an increase in *Picea* (Spruce) from 3.30 m. There are small peaks in *Secale* (3.46 and 3.30 m) suggesting agricultural activity in the vicinity.

Zone S2 (3.0–2.54 m): The forest composition changes through the zone with a decline in *Corylus* and *Fraxinus* and increasing *Betula* (15–42%), but withrelatively consistent values for *Quercus*, *Carpinus* and *Pinus*. There are few indications of human activity in the pollen record, but again, short–term impacts may be missed between levels due to the coarse sampling intervals.

Zone S3 (2.54 –2.06 m): Continued changes in the composition of the woodland canopy are apparent withthe sustained increase in the importance of *Carpinus* and *Quercus*, withincreasing values also for *Pinus* and *Betula*. An increase in cereal pollen (2.34–2.26 m) is accompanied by an increase in *Betula* that may reflect some agricultural expansion into areas selectively clearance of more shade–tolerant trees.

Zone S4 (2.06–1.70 m): The final zone is characterise by vegetation changes resulting from settlement intensification, including an increase in pollen of cereals, segetal (*Centaurea cyanus*) and ruderal (*Rumex acetosa*, *Sinapis*–type) species. Deforestation is apparent witha decline in *Quercus*, *Carpinus* and *Betula*. The increase in *Pinus* probably reflects its survival on more marginal soils, with increased landscape openness aiding pollen dispersal. Similar changes in woodland composition are apparent from the Wojnowo and Szczepanki sequences, but in the latter case without evidence for agricultural intensification (Wacnik et al 2012).

An outline chronology is suggested for the Staświny sequence, although there are obvious dangers in building a chronology based on single 14C dates and through correlations with nearby pollen sequences based on superficial biostratigraphic associations. The base of zone S1 is difficult to date, but an identical increase in *Picea* and *Fraxinus* apparent from Lakes Wojnowo, Miłkowski and Szczepanki (ca. 1700–1300 cal BC), including a gradual decline in *Corylus* and increase in *Betula*, suggests a date for the top of zone S1 of ca. 1300 cal BC. The chronology of zones S2 and S3 is more problematic given the lack of a characteristic vegetation change. The increase in *Carpinus* from ca. 2.54 m corresponds superficially with increases in *Carpinus* from Miłkowski (ca. 700 cal BC) and Wojnowo (ca. 800 cal BC). The single 14C sample from 2.20 m produced a date of 1715±35 BP (GU30863, cal AD 246–405). Because of the lack of terrestrial plant macrofossils and high carbonate content of the sediment, suggested by the presence of mollusc shells, it was decided to 14C date terrestrial pollen concentrates separated from aquatic plant matter using a heavy liquid flotation method, modified from Nakagawa et al (1998). Frequently older dates are produced on gyttja and aquatic material, either where lakes are enriched in ancient dissolved carbonates (from rocks too old to contain 14C), or because of the slower carbon exchange between the atmosphere and lake. The reliability of the date depends on the ability to remove the aquatic plant material from the sample. The characteristic decrease in *Betula* and increase in *Pine* from 210 cm, dated at Szczepanki to ca. AD 700, and at Wojnowo to ca. AD 1100, suggests that the Staświny date may be broadly reliable, although further 14C dating would be required at those depths with suggested dates. The suggested chronology does however imply increasing sediment accumulation rates, from 3.0–2.54 m (1300–700 BC, 1 cm/13 years), 2.54–2.20 m (700 BC–AD 246–405, 1 cm/27–32 years) and 2.20–1.60 m (AD 246–405 to present, 1 cm/26–29 years). The slower accumulation rate within more recent sediments is odd as one would expect intensive arable land–use, characteristic of the surrounding landscape, to cause increased soil erosion and sediment run–off into the lake, resulting in higher rather than lower sediment accumulation rates at the top of sequence.

Wojsak

Only a shallow depthof peat was retrieved from Wojsak, totalling 0.8 m overlying structureless organic silts resting on gyttja. The peat comprised a well–humified herbaceous peat (0–0.23 m), a thin band of mixed herbaceous/moss peat (0.22–0.26 m), well–humified herbaceous peat with silt (0.26–0.41 m) and a second, more substantial deposit of mixed herbaceous/moss peat (0.41–0.8 m). A total of 23 samples for pollen analysis were taken from 0.16–0.96 cm, although pollen only preserved to 0.64 cm. A single sample (0.72–0.73 m) produced a 14C date of 2480±30 BP (GU31439, 769–502 cal BC). The diagram has not been zoned because of the general homogeneity of the pollen assemblages and lack of rapid change. *Pinus* dominates through the majority of the sequence with only limited quantities of other arboreal species, but with a gradual trend towards an increased contribution of Betula, Picea and Alnus. The decrease in *Pinus* from 0.30 m and increase in *Alnus* and *Cyperaceae* may reflect some localised expansion of wet carr–woodland

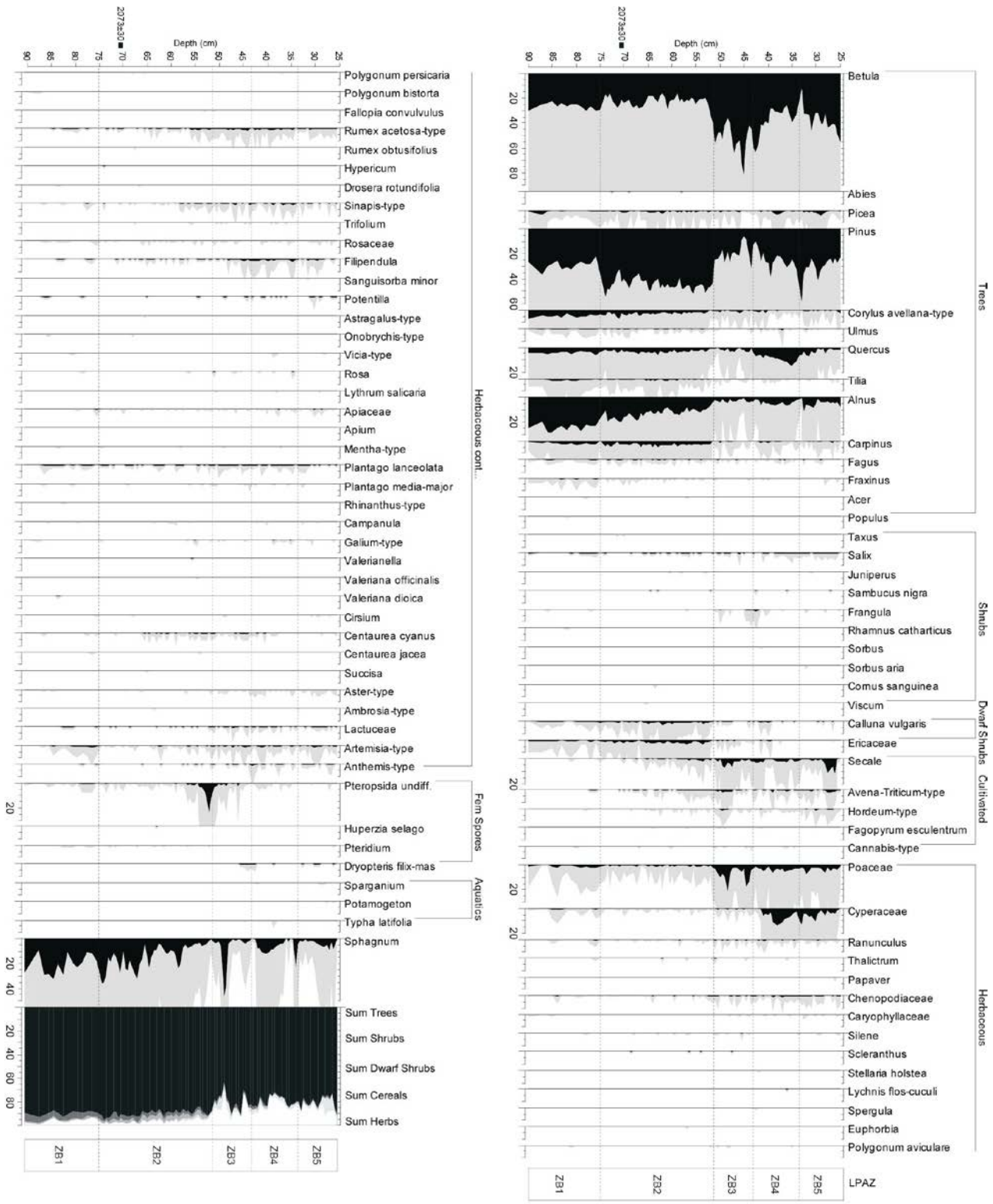

Fig. 4. Zielone Bagno percentage pollen sequence. The black curve represents the percentage of the taxon, the grey values represent the values exaggerated x10

in the vicinity. Occasional wind pollinated grains of Secale were recorded from 0.22–0.16 m, suggesting agricultural activity in the wider landscape, but with no discernible impact on the immediate vegetation around the sample site. The top of the sequence, however, is characterised by a change in woodland composition involving substantial removal of *Pinus* and colonisation by *Betula* and then *Quercus*, with some expansion of *Alnus* on wetter soils. The sampling site remained wooded, with little pollen evidence for nearby human activity, but nonetheless reflecting a wider

reduction in woodland within the surrounding landscape during more recent centuries.

Discussion

The pollen studies presented here from Zielone Bagno, Staświny and Wojsak, in addition to those recently published (Wacnik et al 2012), provide an important wider landscape context for documented medieval settlement within the Great Mazurian Lake District, set within the broader context of landscape change within the boundaries of the Teutonic state. The scope and detail of this discussion is inevitably constrained by the current lack of 14C dates that prevents the development of robust chronologies for the three pollen sequences, and limits comparison with other palynological sequences and the archaeological and historical record.

Vegetation and land-use change in the medieval period within the Great Mazurian Lake District

The results of recently published pollen analysis from Lakes Wojnowo, Miłkowski, Łazduny and Szczepanki (Wacnik et al 2012) provided the first detailed evidence for vegetation and land–use change within the Great Mazurian Lake District during the last four millennia. These studies provide an important point of departure for considering the pollen evidence presented here from Zielone Bagno, Staświny and Wojsak. They demonstrate that significant impacts on the vegetation were largely the result of human activity, but with distinct differences visible between sites dependent on the local topographical context and settlement histories. Four main stages of anthropogenic activity were identified, the last two of most relevance to this discussion. The third stage, dating to AD 50–600 was linked with settlement activities of the Bogaczewo culture and Prussian tribes (Galindians), most clearly resolved in the Miłkowski and Wojnowo sequences (Wacnik et al 2012, figs. 10–11), involving an increase in agriculture activity, but within a still largely wooded landscape. The fourth stage is characterised by extensive clearance of woodland and the appearance of intensive agricultural activity. At Lakes Miłkowski and Wojnowo this is dated to AD 1100, and involved the almost complete removal of woodland surrounding the lakes, but at Lake Łazduny similar heavy clearance of woodland did not occur much before AD 1450.

The restricted size of the basin cored at Wojsak suggests that the pollen may reflect the highly localised vegetation around the sample site, with only a minor component of the pollen assemblage derived from further afield. The sequence is unlikely, therefore, to show a strong signal for clearance occurring further away from the site, for example associated withthe construction of the castle at Giżycko during the mid–14thcentury, or subsequent colonisation and urban development from the 15thcentury. Maps from the 17th century show a largely cleared landscape around Giżycko, but with evidence for maintenance of patches of woodland, typically on marginal land unsuited to agriculture. This is likely also to be the case for Wojsak, although the existence of woodland at this location is not entirely clear from old maps.

The pollen sequence from Staświny shows a vegetation sequence similar in many ways to the nearby pollen sequences from Lakes Wojnowo, Miłkowski and Szczepanki, particularly the former two sites. However, whilst the last ca. 1500 years of vegetation change are covered by 13 m of sediment at Lake Miłkowski and 9 m at Lake Wojnowo, a similar time period is represented by only 1.5 m at Staświny. The slower sediment accumulation rate is partly a reflection of the much smaller surface area and catchment of Lake Staświny, lacking any obvious inflowing streams or areas of steep relief similar to that surrounding part of Lakes Miłkowski and Wojnowo. Setting aside problems of coarse chronological resolution, the Staświny sequence nonetheless supports the picture of significant woodland clearance and agricultural activity recorded around Lakes Miłkowski and Wojnowo during the medieval period. Maps showing the location of archaeological sites around Lake Wojnowo, including Lake Staświny, show settlement focused around the lake shores, with increasing numbers of sites recorded for the medieval period (Fig. 3b). This includes several archaeological sites of medieval date located around Lake Staświny. Excavations within the village of Staświny itself identified remains of a Prussian settlement showing direct continuity with the overlying later medieval settlement from which a fragment of wood was 14C dated 461±26 BP (GU29859, cal AD 1414–1458).

The most detailed pollen sequence was produced from Zielone Bagno. One of the principal differences between this and other pollen sequence from the Great Mazurian Lake District is the greater contribution of pine over birch, increasing from the centuries around the turn of the 1st millennium AD. This contrasts withthe widespread increase in birch in the pollen sequences reported by Wacnik et al (2012), and visible in the undated but comparable deposits from Lake Dgał Wielki (Filbrandt–Czaja 2000) 10 km north of Giżycko. Pine appears to form a more important component of woodlands within the southern part of the Great Mazurian Lake District, suggested by similarly high values from - Lake Mikołajki, 16 km southwest of Zielone Bagno, but with a greater contribution of oak, hornbeam and spruce (Ralska–Jasiewiczowa 1989; Ralska–Jasiewiczowa and Latałowa 1996). The distinct increase in pine at Zielone Bagno may related to human settlement in the wider landscape, both because of the ability of pine to colonize areas disturbed by human activity, but also the pro-

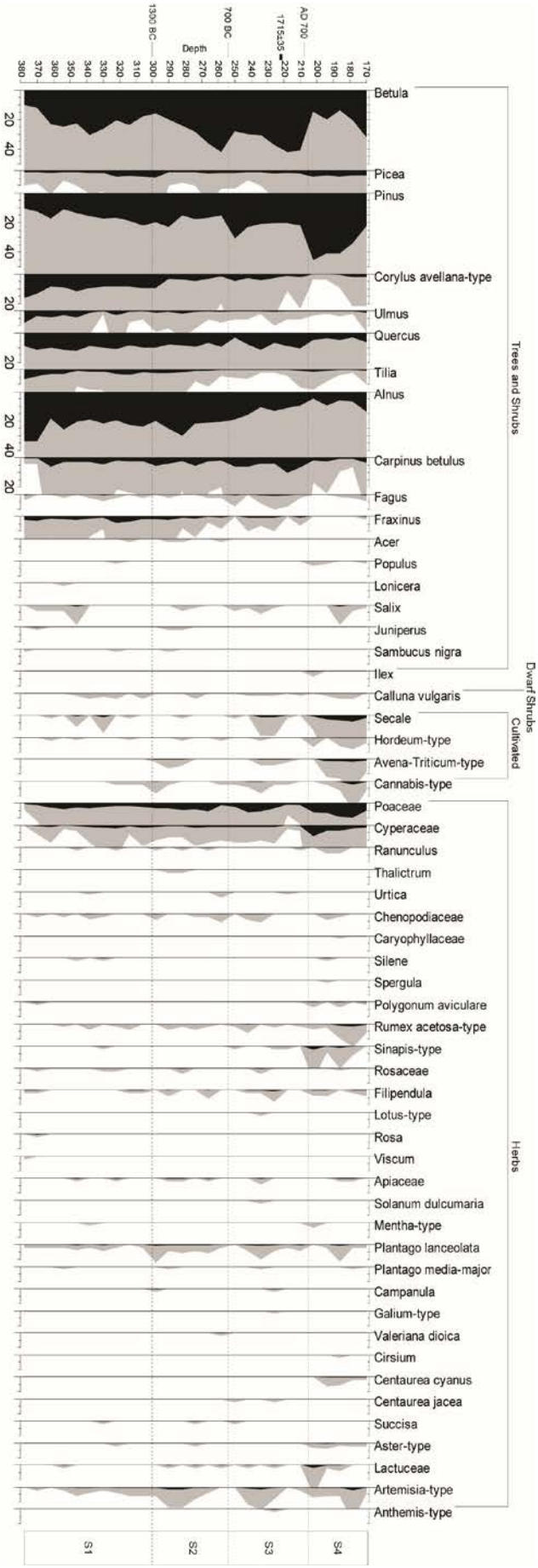

Fig. 5. Lake Staświny selected taxa percentage pollen diagram

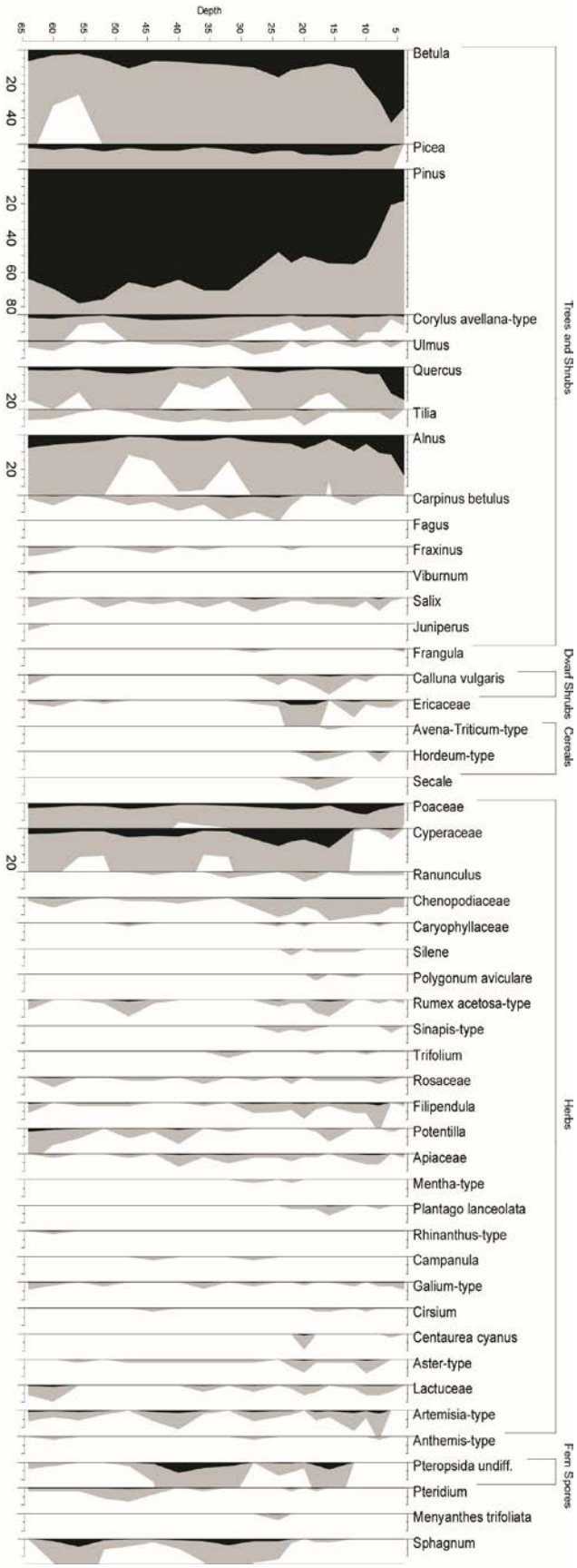

Fig. 6. Wojsak selected taxa percentage pollen sequence

fuse production and dispersal of pollen. The increase in rye pollen seems likely to correspond to the general increase in rye cultivation seen across central Europe from the roman period (Behre 1992, Okuniewska–Nowaczyzk et al. 2004), although rye pollen values remain relatively low until the main phase of settlement expansion in the medieval period. There are as yet no 14C dates from Zielone Bagno for the main increase in cereal pollen (LPAZ ZB3, Fig. 4). The cereal pollen curve includes a series of peaks and troughs that are tempting to view in relation to the surrounding settlement evidence and wider historical context of the region during the medieval period, perhaps reflecting distinct periods of settlement intensification and abandonment from ca. AD 1100. The eight additional 14C dates will enable greater integration with the broader palynological, archaeological and historical data.

Vegetation change in Prussia

Palynological evidence from across the former tribal and subsequent Teutonic State of Prussia supports a similar pattern of intensive land–use in the centuries preceding the crusades.

Palynological analysis from Lake Salęt, located within the Mrągowo Lake District, demonstrates that there is already significant clearance of woodland and intensive agricultural activity from AD 1150–1350, contrary to archaeological and documentary evidence suggesting abandonment of settlements around the lake. There is however evidence for some regeneration of forests following the crusades between AD 1350–1450, in turn following by a gradual intensification in land–use from the mid–15thcentury involving intensive exploitation of woodland resources (Szal et al 2013; 2014). Similar contradiction between the pollen and settlement evidence is apparent from Lake Wigry, located within the Suwałki–Augustów Lake District to the east of the Great Mazurian Lake District, at the boundaries of Galindia and Sudovia. Here pollen reveals regeneration of woodland within the first half of the 1st millennium AD, with decreasing levels of human indicators, a picture also at odds withthe archaeological evidence for intensive colonisation at this time. The subsequent phase (cal. AD 1274–1601) is characterised by decreasing woodland and an increase in cereal cultivation, likewise at odds with archaeological evidence that the area was uninhabited between the 13th–15th centuries (Kupryjanowicz 2007). However, recent palynological analysis from Lake Linówek, located a few km north of Lake Wigry (within former Jatvingian tribal territory) shows a measure of consistency between the pollen and cultural context (Gałka et al 2014). The pollen record shows a decrease in human activity from the mid-13thcentury, with regeneration of woodland, corresponding to the documented depopulation of the area as a result of the crusades. However, this was an unstable frontier environment prior to the crusades with attacks by Slavic groups. The nearby stronghold at Jegliniec was abandoned sometime in the 12th century as a result of attacks by Ruthenians; many other strongholds may have been abandoned at the same time, with the existing political structure fragmented before the Teutonic Order even arrived (Pluskowski 2012, pp 132–133). The chronological precision of the pollen sequence is therefore crucial to distinguish between landscape change occurring as a result of cultural changes occurring in the 12thand 13thcentury respectively. The Lake Linówek sequence also suggests that human activity within the surrounding landscape did no increase again until the 15thcentury, at a time when local woodlands were increasingly being exploited as part of the timber trade (Haneca et al 2005).

The palynological evidence for intensifying land–use during the medieval period within the Lake Districts is apparent elsewhere from across north-eastern Poland. Where 14C dated sequences are available, it is apparent that this intensification in land–use also commenced prior to the crusades, and can be linked to earlier phases of archaeologically and historically documented colonisation. Significant clearance of woodland is apparent in pollen sequences from the across the Kulmerland from the 8th/9th centuries (e.g. Filbrandt-Czaja and Noryśkiewicz 2003; Noryśkiewicz 2004a; 2004b; 2013; Brown et al in prep), probably associated with Slavic colonisation. This is followed by increasing agricultural intensification from the 10th/11th century, linked with Polish control of the area and increasing attempts to conquer and Christianize Prussia, a pattern continued throughout the later medieval period following the crusades led by the Teutonic Order. A similar pattern is observed in pollen sequences around the extensive wetlands of the Vistula delta, and east within Pomeralia (Lamentowicz et al 2008; Hjelmroos 1981; Miotk–Szpiganowicz 1992; Miotk–Szpiganowicz et al. 2010; Latałowa et al 2009). Significant Scandinavia and Slavic Pomeralian colonisation occurs from the 8thcentury, followed by increasing Polish influence from the 10thcentury, withincreased raiding and border tensions from the 12th century replaced by sanctioned holy war and the arrival of the Teutonic Order. Around Gdańsk, for example, already established as a major settlement by the mid–9th century, pollen evidence suggests large–scale deforestation and an increase in cereal cultivation from the 10th/11thcentury (Latałowa et al 2009b), withthe immediate urban environs almost totally deforested by the beginning of the 12th century (Święta–Musznicka et al 2013). However, in the landscape to the south of Malbork (HQ of the Teutonic Order in Prussia), particularly around the forest of Sztum, the first Pomeranian strongholds, dating to the 8th/9th century, seem to have had a fairly limited impact on a still largely woodland landscape, perhaps reflecting the ra-

ther precarious nature of the settlement pattern. Woodland clearance and increasing cereal pollen values are apparent in places through the 10th–12th centuries, but with the most significant impacts on the landscape occurring from the 13th century (Pluskowski et al 2014; Sawicki et al forthcoming). Intensive land–use in the later medieval period can be viewed in the context of the requirement to provision the castles and settlements of the Order State, as well as the increasing export of commodities, including furs, timber and cereals, that developed with the growth of the Hanseatic League from the 13th century (e.g. Hybel 2002; Karg 2007; Ważny 2005).

Conclusion

The results of pollen analysis, although only summarised here, demonstrate the significant changes in landscape and land–use occurring during the medieval period across the area of former tribal/Teutonic Order Prussia. Key points emerge from the data within the broader aims of the Ecology of Crusading Project. Within the core area of the Teutonic State around the lower Vistula, increasing land–use and impact on the vegetation from the 13th century continued a pattern begun in the 8th century and reflecting the progressive colonisation of the landscape. Significant impacts on the woodlands are likewise apparent within the Great Masurian Lake District prior to the arrival of the Teutonic Order, but here is a result of the activities of indigenous Prussian tribal groups. The emerging palynological evidence also suggests a significant degree of continuity in land–use from the 11th century within core settled areas of the landscape, with little regeneration of woodland, contradicting historical accounts of Galindia as a depopulated, heavy wooded wilderness. However, in places the archaeological evidence suggests declining settlement during the early medieval period, but often the chronology of medieval settlements is poorly understood and difficult to integrate with palynological data of coarse chronological resolution; recent work within the Great Mazurian Lake District is this addressing this deficiency. Other locales, however, remained significantly wooded but often in marginal areas of the landscape lacking evidence for nearby settlement. Woodlands across the Lake District were increasingly cleared and exploited from the mid–15th century withthe stabilisation of the eastern frontiers of the Teutonic State.

Acknowledgements

The authors would like to thanks to Małgorzata Karczewska and Agnieszka Wacnik. The research leading to this publication has received funding from the European Union's SeventhFramework Programme (FP7/2007–2013) under grant agreement No. 263735.

References

Andersen S.T.

1979 *Identification of wild grasses and cereal pollen,* Danmarks Geologiske Undersøgelse, 1978, pp. 69–92.

Behre K.–E.

1992 *The history of rye cultivation in Europe,* Vegetation History and Archaeobotany, vol. 1, pp. 141–156.

Białuński G.

1996 *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie*, Olsztyn.

Bronk–Ramsey C.

2009 *OxCal Calibration Programme Version v4.10,* University of Oxford: Radiocarbon Accelerator Unit.

Brown A.D., Pluskowksi A.G.

2013 *The impact of the Teutonic Order on the landscape of the eastern Baltic: preliminary results of investigations on lake and mire sediments,* [in:] Bog and Lake research in Latvia, eds. M. Kļaviņš, L. Kalniņa, Riga, pp. 62–74.

Brown A.D., Banerjea R.Y., Wynne A., Jarzebowski M., Stivrins N., Shillito L.-M., Pluskowski A.G.

(in prep) *The ecological impact of conquest and colonization on a medieval frontier landscape: combined palynological and geochemical analysis of lake sediments from Radzyń Chełminski, northern Poland,* submitted to Geoarchaeology.

Cushing E.J.

1967 *Evidence for differential pollen preservation in late Quaternary sediments in Minnesota,* Review of Palaeobotany and Palynology, vol. 4, pp. 87–101.

Filbrandt-Czaja A.

2000 *Vegetation changes in the surroundings of Lake Dgał Wielki in the light of pollen analysis,* [in:] Studies in Lake Dwellings of West Baltic Barrow Culture, ed. A. Kola, Toruń, pp. 89–99.

Filbrandt–Czaja A, Noryśkiewicz B.

2003 *Osadnictwo na pograniczu słowiańsko–pruskim we wczesnym średniowieczu w świetle analizy pyłkowej,*

[in:] Pogranicze polsko–pruskie i krzyżackie, ed. K. Grążawski, Brodnica-Włocławek, pp. 57–65.

Gałka M., Tobolski K., Zawisza E., Goslar T.

2014 *Postglacial history of vegetation, human activity and lake-level changes at Jezioro Linówek in northeast Poland, based on multi-proxy data,* Vegetation History and Archaeobotany, vol. 23, pp. 123–152.

Hjelmroos M.

1981 *The post–glacial development of Lake Wielkie Gacno, NW Poland. The human impact on the natural vegetation recorded by means of pollen analysis and 14C dating,* Acta Palaeobotanica, vol. 21, pp. 129–144.

Haneca K., Wazny T., Van Acker J., Beekman H.

2005 *Provenancing Baltic timber from art historical objects success and limitations,* Journal of Archaeological Science, vol. 32, pp. 261–271.

Hybel N.

2002 *The grain trade in northern Europe before 1350*, Economic History Review, vol. 45, pp. 219–247.

Hynynen J., Niemistö P., Viherä–Aarni A., Brunner A., Hein S., Velling P.

2010 *Silviculture of birch (Betula pendula Rothand Betula pubescens Ehrh.) in northern Europe*, Forestry, vol. 83, pp. 103–119.

Karczewski M.

2001 *Źródła archeologiczne do badań nad zasiedlaniem Krainy Wielkich Jezior Mazurskich w okresie wpływów rzymskich*, Olsztyn.

2008 *Zmiany poziomu lustra wody w jeziorach mazurskich w ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat w świetle źródeł archeologicznych i historycznych*, [in:] Botanical Guidebooks, No. 30, Polska północno–wschodnia w holocenie. Człowiek i jego środowisko. Holocene of north– east Poland. Man and his environment, eds. A. Wacnik, E. Madeyska, Kraków, pp. 47–75.

2011 *Archeologia środowiska zachodniobałtyjskiego kręgu kulturowego na pojezierzach*, Poznań-Białystok.

Karg S. (ed.)

2007 *Medieval Food Traditions in Northern Europe*, Copenhagen.

Kuznicki F.

1984 *Soil Mapa Poland – Mapa gleb polski według nomenklatury fao*, Warszawa.

Kupryjanowicz M.

2007 *Postglacial development of vegetation in the vicinity of the Wigry lake*, Geochronometria, vol. 27, pp. 53–66.

Lamentowicz M., Cedro A., Gałka M., Goslar T., Miotk–Szpiganowicz G., Mitchell E.A.D., Pawlyta J.

2008 *Last millennium palaeoenvironmental changes from a Baltic bog (Poland) inferred from stable isotopes, pollen, plant macrofossils and testate amoeba*, Palaeogeography, Palaeoclimatology, Palaeoecology, vol. 265, pp. 93–106.

Latałowa M., Badura M., Jarosińska J., Święta–Musznicka J.

2007 *Useful Plants in Medieval and Post–medieval Archaeobotanical Material from the Hanseatic Towns of Northern Poland (Kołobrzeg, Gdańsk and Elbląg),* [in:] Medieval Food Traditions in Northern Europe, ed. S. Karg, Copenhagen, pp. 39–72.

Latałowa M., Święta–Musznicka J., Pędziszewska A.

2009 *Źródła paleobotaniczne do rekonstrukcji wczesnych etapów rozwoju Gdańska*, [in:] Środowisko–Człowiek–Cywilizacja, vol. 2, eds. L. Domańska, P. Kittel, J. Forysik, Poznań, pp. 175–185.

Miotk–Szpiganowicz G.

1992 *The history of vegetation of Bory Tucholskie and the role of man in the light of palynological investigations,* Acta Palaeobotanica, vol. 32, pp. 39–122.

Miotk–Szpiganowicz G., Zachowicz J., Uścinowicz S.

2010 *Palynological evidence of human activity on the gulf of Gdańsk coast during the late Holocene*, Brazilian Journal of Oceanography, vol. 58, pp. 1–13.

Moore P.D., Webb J.A., Collinson M.E.

1991 *Pollen Analysis*, Oxford.

Nakagawa T., Brugiapaglia E., Digerfeldt G., Reille M., de Beaulieu J.-L., Yasuda Y.

1998 *Dense–media separation as a more efficient pollen extraction method for use with organic sediment deposit samples: comparison with the conventional method*, Boreas, vol. 27, pp.15–24.

Noryśkiewicz A.M.

2004a *Analiza pyłkowa osadów biogenicznych terasy zalewowej Wisły w profile Chełmno/Rybaki*, [in:] Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy Kałdusie. Studia przyrodniczo–archeologiczne, ed. W Chudziak, Toruń, pp. 143–150.

2004b *Przemiany w szacie roślinnej okolic Uścia w okresie ostatnich dwóch tysięcy lat,* [in:] Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy Kałdusie. Studia przyrodniczo-archeologiczne, ed. W. Chudziak, Toruń, pp. 151–163.

2013 *Historia roślinności i osadnictwa ziemi chełmińskiej w późnym Holocenie. Studium palinologiczne,* Toruń.

Okuniewska–Nowaczyzk I., Milecka K., Makohonienko M., Harmata K., Madeja J., Nalepla D.

2004 *Secale cereal L. – Rye*, [in:] Late Glacial and Holocene History of Vegetation in Poland Based on Isopollen Maps, eds. M. Ralska–Jasiewiczowa, M. Latałowa, K. Wasylikowa, K. Tobolski, E. Madeyska, H.E. Wright, C. Turner, Kraków, pp. 347–354.

Pluskowski A., Sawicki Z., Shillito L.-M., Badura M., Makowiecki D., Zabilska-Kunek M., Seetah K., Brown A.D.

2014 *Biała Góra: The Forgotten Colony in the Medieval Pomeranian–Prussian Borderlands*, Antiquity (in press).

Ralska-Jasiewiczowa M.

1989 *Type region P–x: Masurian Great Lakes District*, Acta Palaeobotanica, vol. 29, pp. 95–100.

Ralska-Jasiewiczowa M., Latałowa M.

1996 *Poland*, [in:] Palaeoecological events during the last 15,000 years. Regional syntheses of palaeoecological studies of lakes and mires, eds. B.E. Berglund, H.J.B. Birks, M. Ralska–Jasiewiczowa, H.E. Wright, London, pp. 403–472.

Reimer P.J., Bard E., Bayliss A., Beck J.W., Blackwell P.G., Bronk Ramsey C., Buck C.E., Cheng H., Edwards R.L., Friedrich M., Grootes P.M., Guilderson T.P., Haflidason H., Hajdas I., Hatté C., Heaton T.J., Hoffmann D.L.,

Hogg A.G., Hughen K.A., Kaiser K.F., Kromer B., Manning S.W., Niu M., Reimer R.W., Richards D.A., Scott E.M., Southon J.R., Staff R.A., Turney C.S.M., van der Plicht J.

2013 *Intcal13 and marine13 radiocarbon age calibration curves 0–50,000 years cal BP*, Radiocarbon, vol. 55, pp. 1869–1887.

Sawicki Z., Pluskowski A., Brown A., Badura M., Shillito L.-M., Makowiecki D., Zabilska-Kunek M., Seetah L.

(in press) *Survival at the frontier of Holy War: political expansion, crusading, commerce and the medieval colonizing settlement at Biała Gora, North Poland*, Submitted to European Journal of Archaeology.

Święta-Musznicka J., Latałowa M., Badura M., Gołembnik A.

2013 *Combined pollen and macrofossil data as a source of reconstructing mosaic patterns of the early medieval urban habitats – a case study from Gdańsk, N. Poland,* Journal of Archaeological Science, vol. 40, pp. 637–638.

Szal M., Kupryjanowicz M., Wyczółkowski M.

2013 *Puszcza Galindzka – kto i kiedy przyczynił się do jej wylesienia*, [in:] Różnorodność biologiczna – od komórki do ekosystemu. Rośliny i grzyby w zmieniających się warunkach środowiska, eds. I. Ciereszko, A. Bajguza, Białystok, pp. 227–243

Szal M., Kupryjanowicz M., Wyczółkowski M., Tylmann W.

2014 *The Iron Age in the Mrągowo Lake District, Masuria, NE Poland: the Salęt settlement micro-region as an example of long-lasting human impact on vegetation*, Vegetation History and Archaeobotany, vol. 23, pp. 419–437.

Valk H., Brown A.D., Rannamäe E., Badura M., Lõugas L., Pluskowski A.

2013 *Thirteenth century cultural deposits at the castle of the Teutonic order in Karksi,* Archaeological Fieldwork in Estonia, 2012, pp. 73–92.

Vuorela I.

1986 *Palynological and historical evidence of slash–and burn cultivation in South Finland*, [in:] Anthropogenic indicators in pollen diagrams, ed. K.-E. Behre, Rotterdam, pp. 53–64

Wacnik A., Goslar T., Czernik J.

2012 *Vegetation changes caused by agricultural societies in the Great Masurian Lake District*, Acta Palaeobotanica, vol. 52, pp. 59–104.

Waller M.

1994 *Paludification and pollen representation: the influence of wetland size on Tilia representation in pollen slides*, The Holocene, vol. 4, pp. 430–434.

Wasylikowa K.

2004 *Present–day environment of Poland*, [in:] Late Glacial and Holocene History of Vegetation in Poland Based on Isopollen Maps, eds. M. Ralska–Jasiewiczowa, M. Latałowa, K. Wasylikowa, K. Tobolski, E. Madeyska, H.E. Wright, C. Turner. Kraków, pp. 13–18.

Ważny T.

2005 *The origin, assortments and transport of Baltic timber*, [in:] Constructing wooden images, eds. C. Van de Velde, H. Beeckman, J. van Acker, F. Verhaegh, Brussels, pp. 115–126.

Wyszomirski S., Wenta J.

2011 *Piotr z Dusburga, Kronika ziemi pruskiej*, Toruń.

Przemiany roślinności na obszarze Krainy Wielkich Jezior Mazurskich w średniowieczu: wpływ podboju i kolonizacji na krajobraz puszczańskiego pogranicza

Artykuł prezentuje w skróconej formie dotychczasowe wyniki przeprowadzonych przez autora badań palinologicznych na trzech stanowiskach na obszarze Krainy Wielkich Jezior Mazurskich: Zielonym Bagnie oraz jeziorach Staświńskim i Wojsak (Ryc. 1). Prezentowane wyniki badan palinologicznych są częścią większego programu badawczego: Ecology of Crusading Project. Ich celem było określenie jaki wpływ na przemiany lokalnego środowiska Polski północno-wschodniej, zachodniej Litwy, Łotwy i południowej Estonii wywarła budowa zamków przez Zakon Krzyżacki i rozwój związanej z nimi sieci osadniczej (Pluskowski et al w tym tomie). Historia Bałtów w średniowieczu jest zdominowana przez ruch krucjatowy XIII–XV w. Krucjaty Zakonu Krzyżackiego w Prusach (dzisiejszy obszar Polski północno-wschodniej), prowadzone od 1230 r. A.D., doprowadziły w ciągu 50 lat do podboju pogańskich społeczności plemiennych tego obszaru. Początkowo armie krzyżowców posuwały się na północ wzdłuż Wisły i dalej wzdłuż południowego wybrzeża Bałtyku. Następnie zwróciły się na południe, wgłęb pruskiego interioru, rozległego obszaru Pojezierza Mazurskiego. Terytorium plemienne Galindii, które obejmowało Krainę Wielkich Jezior Mazurskich, zostało opisane przez Piotra z Dusburga jako pustkowie, wyludnione podczas wcześniejszej wyniszczającej wojny. Jednakże wyniki dotychczasowych badań palinologicznych na obszarze pojezierza i na obszarach przylegających do terytorium plemiennego Galindii, ujawniły raczej odmienny obraz od tego jaki ukazują źródła pisane. Dane palinologiczne wskazują, że moment znaczącej antropopresji na świat roślinny przypadał na okres wczesnego średniowiecza, od około przełomu X/XI w., przed przybyciem Zakonu Krzyżackiego. Antropopresja ta związana była z intensyfikacją

użytkowania terenu przez pruskie społeczności plemienne. W świetle zapisu pyłkowego z Zielonego Bagna, wzrost antropopresji nastąpił w okresie wpływów rzymskich. Kolejne okresy intensywnej uprawy zbóż i użytkowania rolniczego terenu nastąpiły tu najprawdopodobniej w średniowieczu i czasach wczesnonowożytnych. Obraz roślinności ze Staświn jest zgodny z wynikami wcześniejszych analiz palinologicznych złóż pyłku z pobliskich jezior Wojnowo i Miłkowskie, wykonanych przez Agnieszkę Wacnik (Wacnik et al 2012). Zapis pyłkowy z jeziora Wojsak zdominowany jest przez pyłek drzew, który odzwierciedla lokalne przetrwanie w sąsiedztwie tego jeziora mocno zalesionego obszaru. Wpływ kolonizacji na zmiany w krajobrazie czytelny jest od XV w. Obraz Galindii jako bezludnego pustkowia przedstawiony przez Piotra z Dusburga nie jest zgodny z rezultatami badań palinologicznych. Co więcej, zanik osadnictwa sugerowany przez źródła archeologiczne i historyczne jest sprzeczny z wymową źródeł palinologicznych sugerujących kontynuację zasiedlania. Okres późnego średniowiecza na obszarze Prus cechuje, następująca po podboju, ciągła intensyfikacja kolonizacji i eksploatacji środowiska, kontynuująca proces który rozpoczął się na przełomie VIII/IX w. Intensyfikacja gospodarczego wykorzystana terenu, czytelna we wczesnym średniowieczu na obszarze Pojezierza Mazurskiego, była wynikiem działań rodzimych społeczności. Podczas gdy intensywna kolonizacja rdzennego obszaru państwa krzyżackiego nad dolną Wisłą rozpoczęła się w połowie XIII w., niestabilność jego wschodniego pogranicza zapobiegła szerszej kolonizacji tych terenów do połowy XV w.

Rowena Y. Banerjea, Maciej Karczewski, Małgorzata Karczewska, Aleksander Pluskowski

The Role of Geoarchaeology in Understanding the Formation and Function of Święta Góra (Staświny), Masuria, Poland: interim results from Feature 40

Introduction

The excavations at Święta Góra, 'Sacred Hill', Staświny, Giżycko, Mazury, are particularly important to understand the nature of the occupation at the site as, in comparison to earlier periods, the early Medieval archaeology in Masuria is poorly understood (Nowakiewicz, Rzeszotarska-Nowakiewicz 2013, p. 9). The understanding of this site will challenge the accuracy of historical sources and the interpretations of the archaeological evidence from Mazury at this time. Historical sources by Peter of Dusburg refer to a time of major upheaval in this part of the Prussian territory, which as observed from limited archaeological evidence, sees open settlements abandoned in favour of a more defensive stronghold during this period (Nowakiewicz, Rzeszotarska-Nowakiewicz 2013, p. 10). Geoarchaeology will play a key role in the excavations at Święta Góra. Geoarchaeology applies analytical techniques that have been developed in environmental science disciplines to key research questions relating to the formation and function of archaeological sites and settlements, particularly to investigate activity residues, sedimentation rates, geochemical changes, and to identify anthropogenic impact on the landscape (Goldberg, Macphail 2006; Rapp, Hill 2006).

Site and geology

Święta Góra is a settlement on a hill adjacent to a Lake Staświny. The site is located in Prussian in the tribal territory of Galindia, and it is thought to be a 'Cult Site' towards the end of the settlement period. There are three or possibly four phases of occupation of the site: the earliest dates from the Early Iron Age (5–1 century B.C.), the second started in the developed part of Migration Period (ca. 2nd part of the 5th century A.D.) and lasted till the end of the early phase of the Early Middle Ages 9/10th century A.D.; the third phase is dated to the developed part of the Early Middle Ages; and the last phase of occupation is connected with the settlement from the Teutonic time. There are also relicts of military camp, probably from the second part of the 17th century A.D. when the large earthwork was constructed. The site of Święta Góra is located on the Mazury Complex, which is belt of geology comprising granitoids and associated mafic and intermediate igneous rocks that follow an E-W trending linear alignment extending from the Baltic Sea through northern Poland and southern Lithuania to western Belarus (Skridlaite et al 2003, p. 307). Specifically, Święta Góra is situated on Rapakivi Granite and the site is surrounded by formations of Diorite, Granite and Migmatite, and Granulite domain, with formations of Anorthosite and Norite further towards Kętrzyn, and Syenite towards Ełk (Skridlaite et al 2003, p. 308).

The role of geoarchaeology at Święta Góra

The key issues that a geoarchaeological approach will examine at Święta Góra relate to the periodicity of use of the settlement, the range of activities that took place on the site, the structuring of activities and middening practices. A multi-proxy geoarchaeological approach was applied to the study of archaeological pit features at Święta Góra, as this enables the physical and chemical properties of the sediments to be examined in conjunction with each other (Macphail, Cruise 2001; Canti 1995). Micromorphology

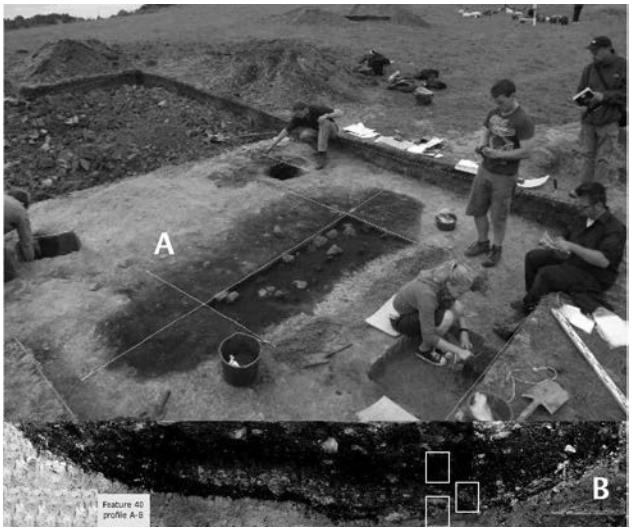

Fig. 1. Feature 40 in plan during excavation (A) and in profile with locations of the 3 micromorphology samples that were collected (B): 295 (top); 296 (centre); 297 (base)

and X-Ray Fluorescence (XRF) geochemical analysis were undertaken at Święta Góra to address specific questions relating to the function and formation of several pit features, of which the interim results from Feature 40 are reported here. Feature 40 is unusual in shape and size for a refuse pit, and its purpose was unclear from excavation alone. Feature 40 is a wide (3,70 m), narrow (1,50 m) and shallow (0,60 m) pit (Figure 1). Feature 40 is connected with the end of the second phase of occupation of the site. The current hypothesis is that, due to the shallow depth of the pit, this feature was used for a very short period and, does not relate to long term occupation at the site.

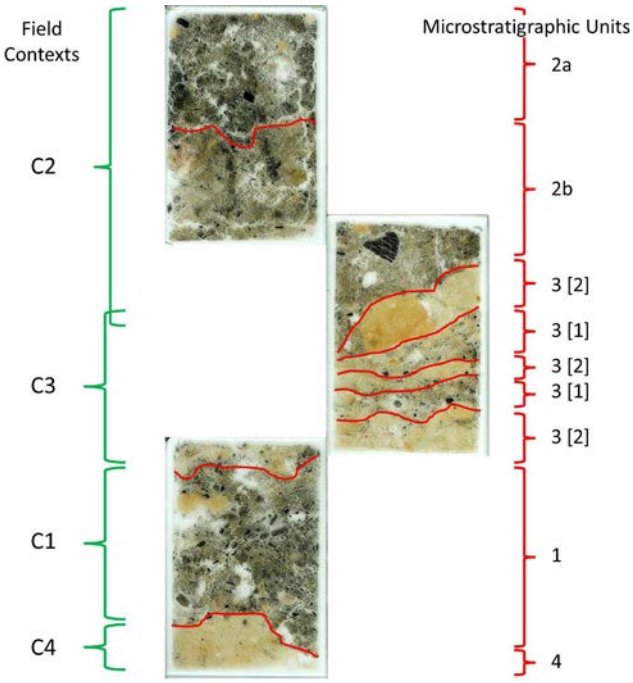

Fig. 2. Micromorphology thin-sections with corresponding field contexts (left) and microstratigraphic units (right)

Micromorphology is an important analytical tool, which can be applied to examine the longevity of this pit feature by categorising the stratigraphic units to understand the depositional formation processes, to clarify the depositional pathways of materials (Banerjea et al in press; Matthews 1995; Matthews 2010; Milek 2012; Shahack-Gross 2011; Shillito, Matthews 2013), and to examine if the remains of a floor were present in this feature, as this was unclear during excavation. Geochemical analysis was applied to identify the traces of former activities from which the physical evidence had decayed. A wide range of elements were analysed using X-Ray Fluorescence, to examine those elemental enrichments associated strongly with anthropogenic activity, such as Phosphorus (P) (Alexandrovskaya, Alexandroskiy 2000; Dolgikh, Aleksandrovskii 2010; Holliday, Gartner 2007), and trace elements such as Copper (Cu), Zinc (Zn) and Lead (Pb) (Alexandrovskaya, Alexandroskiy 2000; Cook et al 2010; Dolgikh, Aleksandrovskii 2010; Fernandez et al 2002; Hutson, Terry 2006; Kemp et al 1978; Terry et al 2004; Wilson et al 2005).

On-site Sampling

Feature 40

Three micromorphology samples were collected from A–B profile through Feature 40 (Figures 1 and 2): Sample 295 (top) from context 2, Sample 296 (centre) from contexts 2 and 3, and Sample 297 (base) from contexts 3, 1 and 4. In addition, geochemical spot samples for XRF analysis were collected from sediment through the profile: 2 samples from the upper part of context 2, 2 samples from the base of context 2, 2 samples from the base of context 3, 2 samples from the base of context 3, and 2 samples from context 1. Geochemical control samples were collected from three cores that were taken around the edges of the site, in order to calculate the levels of anthropogenic elemental enrichment.

Laboratory Methods

Micromorphology

Three slides (8x6 cm) were prepared in the Microanalysis Unit, University of Reading (Figure 2). The procedure followed is the University of Reading standard protocol for thin section preparation. Samples were dried to remove all moisture and then impregnated with epoxy resin while under vacuum. The impregnated samples are then left overnight so that the resin can enter all of the pores. The samples then are placed in an oven to dry for 18 hours at 70˚C before they are clamped and cut to create a 1 cm slice through the sample. The surface of the 1 cm slice is flattened and polished by

Deposit type	Sample number	Unit number	Descriptive Attribute							Post-depositional Alerations
			Basal Boundary	Particle size	Sorting	Colour	Related distibution	Microstructure	Inclusions: Orientation and Distribution	
Discard deposit	295	2a	Wavy, diffuse, anthropic	Sand	Unsorted	PPL: mid-dark brown and black. XPL: dark grey and black	Intergrain aggregate	Complex packing voids 20% Channels 10%	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Bioturbation 5-10% Organic staining <2% Clay translocation <2%
	295	2b	N/A	Sand/ loamy sand	Unsorted	PPL: grey brown, dark brown and black. XPL: dark grey and black	Linked and coated/ intergrain aggregate in places	Complex packing voids 10% Channels 10%	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Bioturbation 5-10% Organic staining 5-10% Mn neoformation 2-5% CaP nodules 2-5% Clay translocation <2%
	296	2b	Wavy, distinct, anthropic- diffuse in places	Sand/ loamy sand	Unsorted	PPL: grey brown, dark brown and black. XPL: dark grey, brown and black	Linked and coated/ intergrain aggregate in places	Complex packing voids 10% Channels 10%	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Bioturbation 5-10% Earthworm granules <2% Organic staining 5-10% CaP nodules 5-10% Clay translocation <2%
	297	1	Wavy, distinct, anthropic	Sandy/loamy sand	Unsorted	PPL: dark greyish brown-black; XPL: very dark brown with golden flecks	Linked and coated/ intergrain aggregate in places	Complex packing voids 10% Channels 15%	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Biorturbation 10-20% Earthworm granules <2% Organic staining 5-10% CaP nodules 5-10%
	296	3 [1]	N/A but between each lens [1] and [2] the boundaries are wavy and diffuse.	Sand/loamy sand	Unsorted	PPL: orange, dark gresyish brown--black; XPL: very dark brown with golden flecks.	Linked and coated	Channels 10% Vughs 10%.	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Biorturbation 10-20% Organic staining 5-10% Mn neoformation 5-10% CaP nodules 5-10% Clay translocation <2%
Eroded sediment	296	3 [2]	N/A but between each lens [1] and [2] the boundaries are wavy and diffuse.	Sandy clay	Unsorted	PPL: grey-orange; XPL: pale grey--yellowish grey	Embedded	Channels 10% Chambers 5% Vughs 2%	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Biorturbation 10-20%
	297	3 [2]	As above	As above	As above	As above	As above	As above	As above	Biorturbation 10-20%
Pre-deposition sediment	297	4	N/A	Loamy sand/sandy clay	Poorly sorted sand	PPL: grey-orange; XPL: pale grey--yellowish grey	Embedded/ embedded and coated	Channels 10% Chambers 5%	Unoriented, unrelated, random and unreferred.	Biorturbation 10-20% Vivianite neoformed 5-10% Iron 2-5% Clay translocation 10-20%

Table 1. Summary of micromorphological descriptions for depositional and post-depositional events in all microstratigraphic units within Feature 40

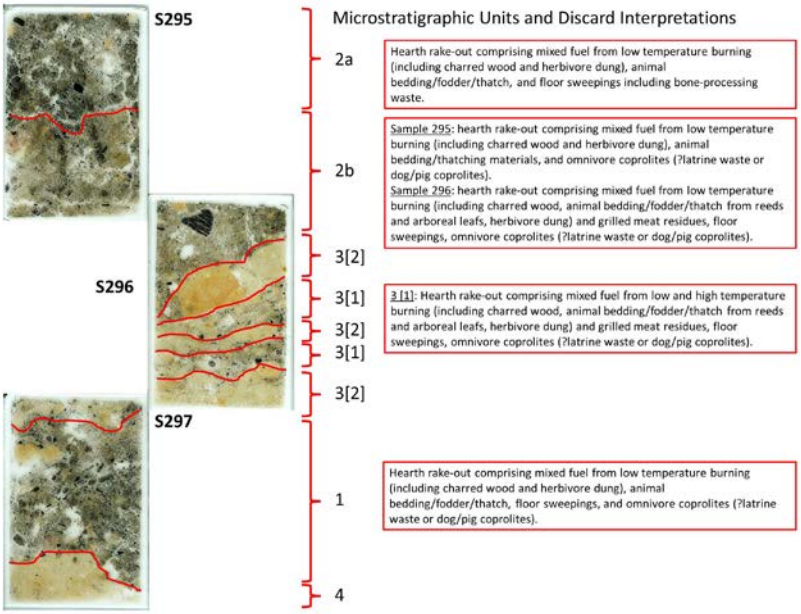

Fig. 3. Microstratigraphic units and the interpretations of discard deposits within micromorphology samples 295, 296 and 297

grinding on the Brot. The prepared surface of the 1 cm slice is then mounted onto a frosted slide and left to cure. This is followed by cutting off the excess sample, so the sample is down to a thickness of 1 or 2 mm. The sample, which is now mounted to the glass slide and has been reduced to 1 or 2 mm thick, is taken back to the Brot and ground down to approximately 100 µm. This 100 µm section is then further thinned by lapping it on a Logitech LP30 precision lapping machine to the standard geological thickness of 30 µm. The samples are then cover slipped ready for analysis.

Micromorphological investigation was carried out using a Leica DMLP polarising microscope at magnifications of x40–x400 under Plane Polarised Light (PPL), Crossed Polarised Light (XPL), and where appropriate Oblique Incident Light (OIL). Thin-section description was conducted using the identification and quantification criteria set out by Bullock et al (1985) and Stoops (2003), with reference to Courty et al (1989) for the related distribution and microstructure, Mackenzie & Adams (1994) and Mackenzie & Guilford (1980) for rock and mineral identification, and Fitzpatrick (1993) for further identification of features such as clay coatings. Micropictographs were taken using a Leica camera attached to the Leica DMLP microscope.

Micromorphology enables the following sediment properties to be examined at magnifications of x40–x400 under PPL, XPL and OIL: thickness, bedding structure, particle size, sorting, coarse:fine ratio, composition of the fine material, groundmass, colour, related distribution (the way in which the sand, silt and clay-sized particles relate to each other), microstructure, orientation and distribution of inclusions, the shape of inclusions. In addition, it enables the inclusions and post-depositional alterations to be

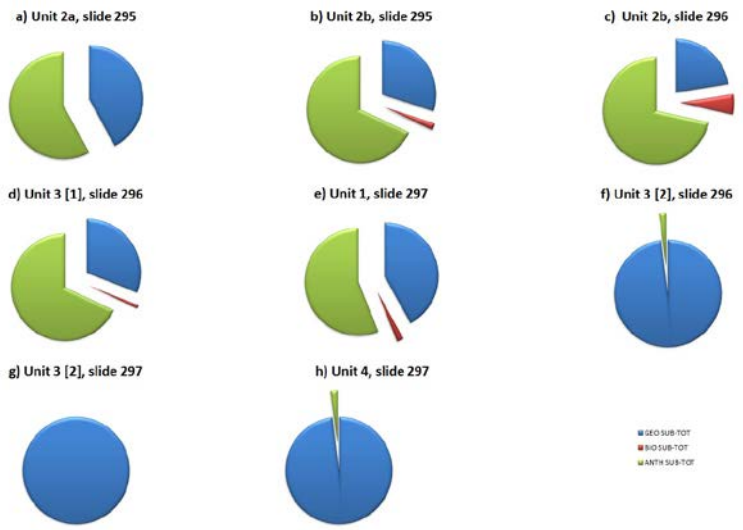

Fig. 4. Pie-charts showing the proportions of anthropogenic inclusions, biological inclusions, and geological inclusions for each microstratigraphic unit

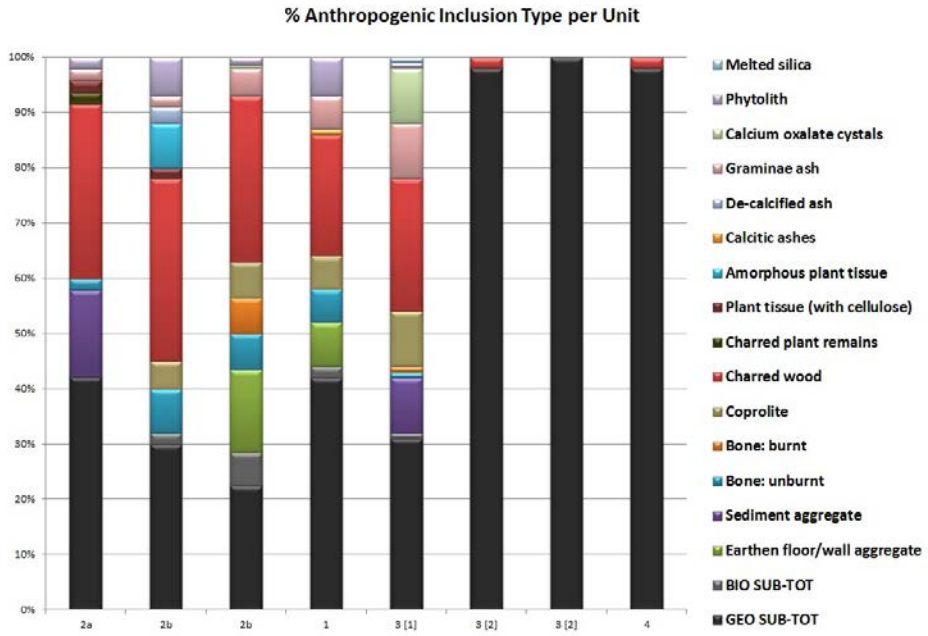

Fig. 5. Showing the proportions of each type of anthropogenic inclusion within each microstratigraphic unit. Geological inclusions are labelled as 'GEO SUB-TOT' Biological inclusions inclusions are labelled as 'BIO SUB-TOT'

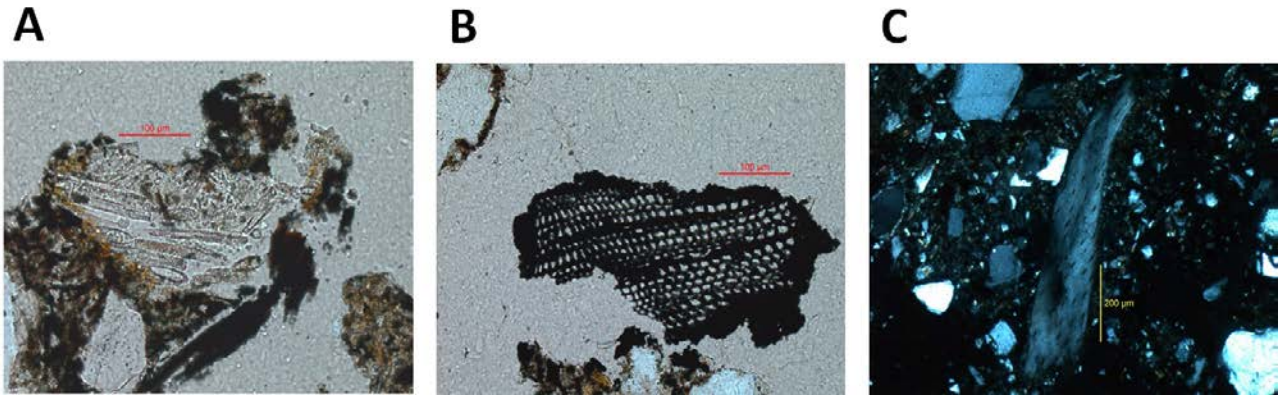

Fig. 6. Micropictographs of inclusions within discard deposit 2a: A= Gramina ash including multi-cell phytolith formations of smooth long cells, PPL; B= Charred plant remains, PPL; C= Sub-angular, Un-burnt bone fragment, XPL

identified and quantified. Post-depositional alterations include: effects on the microstructure by mesofaunal bioturbation and cracking due to shrink-swell of clays or trampling; translocation of clays and iron; chemical alteration such as the neoformation of minerals such as vivianite and manganese; organic staining as a result of decayed plant material; and excremental pedofeatures such as insect casts and earthworm granules.

XRF analysis

Sediment samples were sieved to retrieve the <2 mm fraction. The <2 mm was powdered using a Planetary Ball Mill and pressed into pellets, held together with Boric acid, using a 12 tonne hydraulic press. Samples were analysed for major and trace elements using a Phillips MagiX Pro X-Ray Spectrometer with Super Q software. Concentrations three or more times larger than the pre-impact mean value (from the control samples) were considered potentially highly contaminated (Belzile et al 2004, p. 245). A three-tiered system to measure contamination has been to enable the impact of anthropogenic geochemical changes and to be easily identifiable: enrichments greater than 2.95 were considered high; enrichments between 2.50–2.95 were considered medium level; and enrichments between 1.50–2.50 were considered low level.

Results

Depositional events

Three categories of depositional processes have been identified in Feature 40 (Fig. 3): discard deposits, contexts 2 [a and b], and 1; mixed horizon, context 3 (eroded sediment

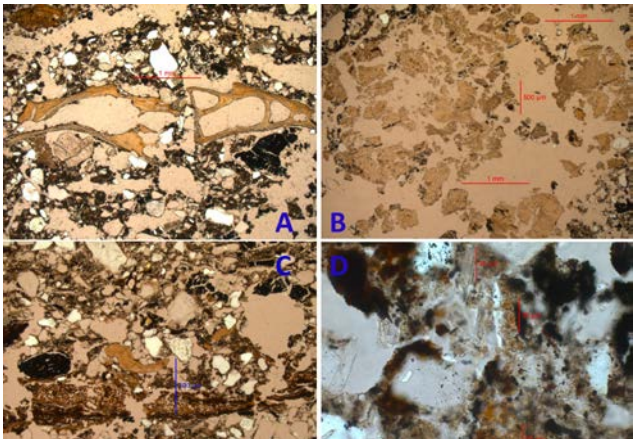

Fig. 7. Micropictographs of inclusions within discard deposit 2b: A= Angular, un-burnt bone fragment, PPL; B= CaP coprolite material containing phytoliths, PPL; C= Coprolite fragment, PPL; D= Possible parasite eggs or fungal spores, and trichome phytoliths, PPL

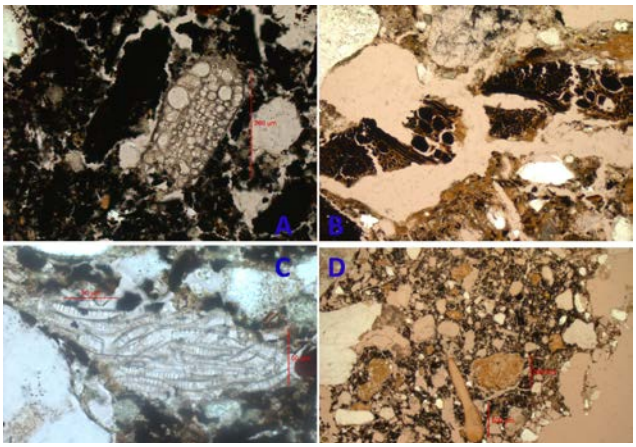

Fig. 8. Micropictographs of inclusions within discard deposits 3 [1] and 1: A= Melted silica within graminae ashes, PPL, Unit 3 [1]; B= Mn and P replaced ashes and plant material, PPL, Unit 3 [1]; C= Diatoms, PPL, Unit 1; D= Coprolite material- bone and CaP nodules, PPL, Unit 1

[2] interspersed with discard deposits [1]); and pre-depositional sediment, context 4. Units 1, 2a, 2b, and 3 [1] (Fig. 3) have been classified as discard deposits (Table 1). Discard deposits are characterised by an intergrain aggregate and a linked and coated related distribution (Table 1). These sediment attributes can indicate deposits of dumped material (Banerjea et al in press, p. 12; Matthews 1995). Due to gravitational sorting process, the coarse material falls first and the finer material infills the gaps between the coarse particles. Further evidence for haphazard deposition is apparent by the unoriented and randomly distributed nature of the inclusions (Banerjea et al in press, p. 12; Matthews 1995). Units 2a, 2b and 1 vary in thickness, but are often >10 cm (Figs 1–3); whereas the Unit 3 [1] deposits are only 1–2 cm in thickness (Fig. 3). Deposits with a thickness >10 cm can be indicative of massive dumping (Goldberg, Macphail 2006).

Unit 3 [2] (Fig. 3) has been classified as eroded sediment owing to its largely minerogenic composition and comparatively, very low levels of anthropogenic inclusions (Table 1; Figs. 4, 5). The geological inclusions are similar in composition and frequencies (Table 1) to the pre-depositional sediment (Unit 4) into which Feature 40 was cut (Fig. 2). It is possible that this sediment has the same source as the pre-depositional sediment (Unit 4), particularly as it is similar in colour and particle size (Table 1), and that it has been washed into Feature 40. Vughs in the microstructure (Table 1) can indicate trapped water within the sediment, which would occur if the sediment had been washed in to the feature as a result of heavy rain.

Unit 4 (Fig. 3) has been classified as the pre-depositional sediment. It is most probably the same sediment formation that later eroded into the feature, Unit 3 [2], as these two units are similar in sediment attributes and composition (Table 1; Figs. 4, 5). Unit 4 is largely minerogenic in composition and comparatively, very low levels of anthropogenic inclusions (Figs. 4, 5), comprising charred wood fragments, <5%, that are intrusive.

Micromorphological traces of activities

Discard deposits (Units 1, 2a, 2b, and 3 [1]) contain a significantly greater amount of anthropogenic inclusions than deposits of eroded sediment and the pre-depositional sediment (Table 1; Figs. 4), and notably, unit 3 [2], slide 297, does not contain any anthropogenic inclusions (Fig. 4g). Discard deposits have a diverse range of anthropogenic inclusions (Fig. 5), the composition of which enables interpretations to be made about the activities they may represent (Shillito, Matthews 2013, pp. 31–37). Most of the discard deposits contain refuse from similar range of activities (Figs. 5–8) such as the clearing out of hearths and maintenance of nearby floor surfaces. The use of herbivore dung and animal bedding as fuel suggests that animals were stabled nearby. Diatoms within herbivore dung and burnt plant materials suggest that the herbivores grazed on reeds, and perhaps that reeds were utilised for bedding and thatching materials, although it is also possible that they were ingested as a result of drinking lake-water. Fragments of moderately burnt bone (Fig. 5) in the lower part of the sequence (samples 296 and 297) show that meat was being grilled regularly nearby; bone becomes moderately burnt between 400–500˚C (Courty et al 1989). Un-burnt bone fragments, throughout the top of the sequence (Figs. 5–7) perhaps indicate butchery/bone processing activities. Omnivore coprolites (Figs. 7, 8) occur in all discard deposits with the exception of the final deposit (unit 2a) in Feature 40 (Fig. 5). These coprolites require further biomolecular analysis to isolate bile acid faecel biomarkers (Shillito et al 2011) to determine if they are human, dog or pig in origin. Further examination of oval inclusions in Unit 2b, 10 µm in size, will clarify if they are parasite eggs (Fig. 7d).

Sample name	Context	Micro Unit	Major Elements										Trace Elements										
			Na	Mg	Al	Si	P	K	Ca	Ti	Mn	Fe	V	Cr	Co	Ni	Cu	Zn	Rb	Sr	Y	Zr	Pb
SG12 307A	2 (Upper fill)	2a	1.88	0.76	1.01	0.88	8.56	1.32	4.45	0.99	2.54	1.22	1.32	0.63	1.09	0.80	2.30	4.18	1.71	1.89	2.35	1.22	0.92
SG12 307B	2 (Upper fill)	2a	1.88	0.76	1.01	0.88	8.60	1.33	4.58	0.97	2.54	1.23	1.14	0.53	1.09	0.69	2.20	4.22	1.73	1.89	2.42	1.25	1.06
SG12 305A	2 (Organic-rich layer above mixed)	2b	0.65	0.68	0.66	0.76	14.47	0.77	9.01	0.82	4.62	0.98	1.69	0.63	0.94	1.49	4.50	8.19	0.94	2.47	1.31	0.84	0.71
SG12 305B	2 (Organic-rich layer above mixed)	2b	0.65	0.68	0.66	0.76	14.50	0.76	9.05	0.82	4.85	0.98	1.05	0.79	0.94	1.49	4.60	8.19	0.96	2.53	1.31	0.85	0.78
SG12 303A	3 (Top of mixed layer)	3 [2]	0.85	1.26	0.96	0.89	8.02	0.97	5.75	1.02	2.31	1.11	0.55	0.86	0.94	1.26	2.10	3.96	1.06	1.83	1.31	0.95	0.78
SG12 303B	3 (Top of mixed layer)	3 [2]	0.87	1.30	0.98	0.89	8.16	0.98	5.77	1.08	2.31	1.12	0.73	0.96	1.41	1.26	2.20	4.01	1.06	1.83	1.31	0.96	0.78
SG12 301A	3 (Base of mixed layer)	3 [2]	0.85	0.99	0.92	0.89	9.51	0.97	4.85	1.05	2.54	0.95	0.64	1.02	1.25	1.15	2.30	3.34	1.03	1.67	1.05	1.01	0.85
SG12 301B	3 (Base of mixed layer)	3 [2]	0.87	0.93	0.89	0.89	9.18	0.96	4.77	1.05	2.54	0.95	0.73	1.12	1.25	1.15	2.20	3.34	1.02	1.64	1.05	0.97	0.71
SG12 299A	1 (Base of pit- charcoal rich layer)	1	1.11	0.98	0.89	0.79	10.64	0.87	6.60	1.05	3.00	1.17	1.10	0.76	1.25	1.15	3.20	4.06	0.99	2.47	1.24	0.89	0.85
SG12 299B	1 (Base of pit- charcoal rich layer)	1	1.16	0.97	0.88	0.80	10.46	0.85	6.49	1.05	3.00	1.16	0.73	0.79	1.09	1.26	3.20	4.03	1.01	2.53	1.37	0.94	0.92

Table 2. Contamination indices for geochemical data from Feature 40

Geochemical traces of activities

All samples showed high enrichment indices (>2.95) for P, Ca and Zn (Table 2). Samples 305 A and B, and 299 A and B, which approximately relate to microstratigraphic units 2b and 1 respectively (Figure 3), also have high enrichment levels of Cu (Table 2). These samples also showed the highest, (microstratigraphic unit 2b) and second highest (microstratigraphic unit 1) enrichment levels of Ca (9.05 highest, 6.60 second highest) and P (14.50 highest, 10.64 second highest), and samples 305 A and B also showed the highest Zn enrichments, 8.19 (Table 2). These high geochemical enrichments reflect the inclusion of coprolite/latrine waste, bone, hearth ash, dung, and plant materials (Fig. 5) in these units (Banerjea 2008; Beck 2007; Dockrill et al 1991; Hutson, Terry 2006; Middleton, Price 1996; Pierce et al 1991; Robinson 2006, p. 212; Robinson 2011, p. 288; Terry et al 2004; Wilson et al 2005).

Post-depositional events

All microstratigraphic units are affected by bioturbation (Table 1), which is mainly attributed to root activity towards the top of the profile in Units 2a and 2b, as indicated by vertical channels and the occurrence of modern plant tissue (with cellulose) in the channels (Table 1). Further down the profile there is evidence for mesofaunal activity, as indicated by the occurrence of calcitic earthworm granules in Units 2b (lower part) and Unit 1, and chambers in the microstructure, resulting from burrowing, in Units 3 [2] and 4 (Table 1). Calcareous earthworm granules are excremental pedofeatures, which are deposited by earthworms (Canti 2003; 2007). Darkening in colour, known as organic staining, is observed in thin-section from the decomposition of organic matter (Courty et al 1989) and occurs here in all discard deposits (Table 1). The occurrence of CaP (calcium phosphate) nodules in discard deposits 2b, 1 and 3 [1] (Table 1), most probably result from the decay and disaggregation of the coprolite inclusions within these units.

Discussion and Conclusions

The midden-formation of Feature 40

The depositional events within Feature 40 are varied, and are summarised here from the base of the sequence to the top (see Fig. 3 for reference). Firstly, Unit 1 represents a massive dumping event, which included the deposition of hearth rake-out material, animal bedding/fodder/thatch, floor sweepings, and omnivore coprolites. Next there are three depositional events of mineral-rich sediment, Unit 3 [2], which has most probably been washed into the pit. These events are interspersed with two, less substantial, discard events, Unit 3 [1], which include a similar range of anthropogenic inclusions as Unit 1, with the addition of evidence of hearth rake-out materials burnt at higher temperatures, and moderately burnt bone fragments, perhaps from the grilling of meat. After the final sediment in-wash event, there are two additional massive dumping events: first Unit 2b, then Unit 2a. Unit 2b has a similar range of inclusions as 3 [1], but without evidence of hearth rake-out materials burnt at high temperatures. Unit 2a has a similar range of inclusions as all discard deposits, but notably without the inclusion of omnivore coprolites, and with the only inclusion of un-burnt bone fragments, perhaps from the butchery/bone processing activities with the absence of cooking meat.

Activities represented in Feature 40

The inclusions within the discard deposits (Units 2a, 2b, 3 [1] and 1) most probably represent activities in close proximity to Feature 40, and have been deposited as a result of the maintenance of the surrounding spaces/buildings. Much of the refuse has been burnt, which serves both as method of disposal and fuel. Herbivore dung is among the burnt material. The use of dung as fuel is not uncommon (Sillar 2000). The occurrence of herbivore dung indicates that livestock may have been penned nearby throughout the time-period that Feature 40 was in use. The origin (species) of the omnivore coprolites is still unclear, and so it is not possible to comment further on the activities relating to these inclusions.

At the point when discard deposits 3 [1] and 2b were deposited there seems to have been nearby cooking activities that involved the grilling of meat. The deposition of un-burnt bone fragments in discard deposit 2a, the final fill of Feature 40, suggests that the local activities around the pit may have changed, perhaps to butchery or bone processing.

Timescales of use and disuse

Microstratigraphic units 2a, 2b and 1 (Fig. 3) all indicate that massive dumping events took place within a very short time period. If these fills has microlaminated bedding structures then it could be assumed that periodic accumulation of refuse took place (Banerjea et al in press; Shillito, Matthews 2013). Massive dumping events may have taken place at the end of a prolonged period of occupation at the site, perhaps when the site was cleared. Micromorphological analysis has shown that Field Context 3 comprises laminations of mineral-rich sediment, micostratigraphic unit 3 [2], which are interspersed with thin discard deposits, microstratigraphic unit 3 [1], that are only 1–2 cm in thickness (Fig. 2). This sequence of events suggests that the sterile, mineral-rich sediment may have washed into the pit during periods when it was not in use, perhaps when the site was temporarily unoccupied. The thin discard events, microstratigraphic unit 3 [1], may indicate very short periods of sporadic occupation.

Further research priorities

Further micromorphological and geochemical analysis is currently being undertaken on samples from Feature 23 to enable further understanding of the activities, and timescales of use and use at Święta Góra. Analysis of bile acids to determine the species of the omnivore coprolite samples will enable further understanding of livestock husbandry and middening practices.

Acknowledgements

The research leading to this publication has received funding from the European Union's Seventh Framework Programme (FP7/2007–2013) under grant agreement No. 263735.

References

Alexandrovskaya E.I, Alexandrovskiy A.L.
2000 *History of the cultural layer in Moscow and accumulation of anthropogenic substances in it*, Catena, vol. 41, pp. 249–259.

Banerjea R.Y.
2008 *Experimental Geochemistry: a multi-elemental characterisation of known activity areas,* Antiquity, vol. 82 (318), Project Gallery.

Banerjea R.Y., Bell M., Matthews W., Brown A.
In press *Applications of micromorphology to understanding activity areas and site formation processes in experimental hut floors*, Journal of Archaeological and Anthropological Sciences.

Beck M.E.
2007 *Midden Formation and Intrasite Chemical Patterning in Kalinga, Philippines*. Geoarchaeology: an international journal, vol. 22 (4), pp. 453–475.

Belzile N., Chen Y., Gunn J.M., Dixit S.S.
2004 *Sediment trace metal profiles in lakes of Killarney Park, Canada: from regional to continental influence*, Environmental Pollution, vol. 130, pp. 239–248.

Bullock P., Fedoroff N., Jongerius A., Stoops G., Tursina T.
1985 *Handbook for thin section description*, Wolverhampton.

Canti M.
1995 *A mixed approach to geoarchaeological analysis*, [in:] Archaeological sediments and soils: Analysis, Interpretation and Management, eds. T Barnham, M Bates, R I Macphail, London, pp. 183–190.

Canti M.G.
2003 *Earthworm Activity and Archaeological Stratigraphy: A Review of Products and Processes*, Journal of Archaeological Science, vol. 30, pp. 135–148.
2007 *Deposition and taphonomy of earthworm granules in relation to their interpretive potential in Quaternary stratigraphy*, Journal of Quaternary Science, Vol. 22 (2), pp. 111–118.

Cook S.R, Banerjea R.Y., Marshall L.J., Fulford M., Clarke A., van Zweiten C.
2010 *Concentrations of copper, zinc and lead as indicators of hearth usage at the Roman town of Calleva Atrebatum (Silchester, Hampshire, UK)*, Journal of Archaeological Science, vol. 37 (4), pp. 871–879.

Courty M.A., Goldberg P., Macphail R.
1989 *Soils and micromorphology in archaeology*, Cambridge.

Dockrill S.J., Bond J.M., Milles A., Simpson I.A., Ambers J.
1994 *Tofts Ness, Sanday, Orkney: an integrated study of a buried Orcadian landscape*, [in:] Whither Environmental Archaeology?, eds. R. Luff, P. Rowley-Conwy, Oxbow Monograph 38, Oxford, pp. 115–132.

Dolgikh A.V., Aleksandrovskii A.L.
2010 *Soils and Cultural Layers in Velikii Novgorod*, Eurasian Soil Science, vol. 43 (5),pp. 477–487.

Goldberg P., Macphail R.I. (with Matthews W.)
2006 *Practical and Theoretical Geoarchaeology*, Malden, Oxford and Victoria.

Fernández F.G., Terry R.E., Inomata T., Eberl M.
2002 *An ethnoarchaeological study of chemical residues in the floors and soils of Q'eqchi' Maya houses at Las Pozas, Guatemala*, Geoarchaeology: an international journal, vol. 17 (6), pp. 487–519.

Fitzpatrick E.A.
1993 *Soil microscopy and micromorphology*, Chichester.

Holliday V.T., Gartner W.G.
2007 *Methods of P analysis in archaeology*, Journal of Archaeological Science, vol. 34, pp. 301–333.

Hutson S.R., Terry R.E.
2006 *Recovering social and cultural dynamics from plaster floors: chemical analyses at ancient Chunchucmil, Yucatan, Mexico*, Journal of Archaeological Science, vol. 33, pp. 391–404.

Kemp A.L.W., Williams D.H., Thomas R.L., Gregory M.L.
1978 *Impact of man's activities on the chemical composition of the sediments of Lake Superior and Huron*, Water, air and soil pollution, vol. 10, pp. 381–402.

Mackenzie W.S., Adams A.E.
1994 *A Colour Atlas of Rocks and Minerals in Thin Section*, New York.

Mackenzie W.S., Guilford C.
1980 *Atlas of Rock Forming Minerals*, Harlow.

Macphail R.I., Cruise G.
2001 *The Soil Micromorphologist as Team Player: A multi--analytical approach to the study of European microstratigraphy*, [in:] Earth Sciences and Archaeology, eds. P. Goldberg, V.T. Holliday, C. Reid Ferring, New York, pp. 241–267.

Matthews W.
1995 *Micromorphological characteristics of occupation deposits and microstratigraphic sequences at Abu Salabikh, Southern Iraq*, [in:] Archaeological sediments and soils: analysis, interpretation and management, eds. A.J. Barnham, R.I. Macphail, London, pp. 41–76
2010 *Geoarchaeology and taphonomy of plant remains and microarchaeological residues in early urban environments in the Ancient Near East*, Quaternary International, vol 214, pp. 98–113.

Middleton W.D., Price T.D.
1996 *Identification of activity areas by multi-element characterization of sediments from modern and archaeological house floors using inductively coupled plasma-atomic emission spectroscopy*, Journal of Archaeological Science, vol. 23, pp. 673–687.

Milek K.B.
2012 *Floor formation processes and the interpretation of site activity areas: An ethnoarchaeological study of turf buildings at Thverá, northeast Iceland*, Journal of Anthropological Archaeology, vol. 31, pp. 119–137.

Nowakiewicz T., Rzeszotarska-Nowakiewicz A.
2013 *Antiquities of Mrągowo Lake District: An Archaeological Guide*, Mrągowo.

Pierce C., Adams K.R., Stewart J.D.
1998 *Determining the fuel constituents of ancient hearth ash via ICP-AES analysis*, Journal of Archaeological Science, vol. 25, pp. 493–503.

Rapp Jr.G., Hill C.L.
2006 *Geoarchaeology: The earth-science approach to archaeological excavation*, New Haven and London.

Skridlaite G., Wizniewska J., Duchesne J.-C.
2003 *Ferro-potassic A-type granites and related rocks in NE Poland and S Lithuania: west of the East European Craton*, Precambrian Research, vol. 124, pp. 305–326.

Shahack-Gross R.
2011 *Herbivorous livestock dung: formation, taphonomy, methods for identification, and archaeological significance*, Journal of Archaeological Science, vol. 38, pp. 205–218.

Shillito L.-M., Matthews W.
2013 *Geoarchaeological Investigations of Midden-Formation Processes in the Early to Late Ceramic Neolithic Levels at Çatalhöyük, Turkey ca. 8550–8370 cal BP*, Geoarchaeology: an International Journal, vol. 28, pp. 25–49.

Shillito L.-M., Bull I.D., Matthews W., Almond M.J., Williams J., Evershed R.P
2011 *Biomolecular and micromorphological analysis of suspected faecal deposits at Neolithic Çatalhöyük, Turkey,* Journal of Archaeological Science, vol. 38, pp. 1869–1877.

Sillar B.
2000 *Dung by preference: The choice of fuel as an example of how Andean pottery production is embedded within wider technical, social and economic practices*, Archaeometry, vol. 42, pp. 43–60.

Stoops G.
2003 *Guidelines for Analysis and Description of Soil Thin Sections*, Madison.

Terry R.E., Fernández F.G., Parnell J.J., Inomata T.
2004 *The story in the floors: chemical signatures of ancient and modern Maya activities at Aguateca, Guatemala*, Journal of Archaeological Science, vol. 31, pp. 1237–1250.

Wilson C.A., Davidson D.A., Cresser M.S.
2005 *An evaluation of multi-element analysis of historic soil contamination to differentiate space use and former function in and around abandoned farms*, The Holocene, vol. 15, pp. 1094–1099.

Rola geoarcheologii w poznaniu genezy i funkcji nawarstwień Świtej Góry (Staświny), Mazury, Polska: wstpne wyniki badań obiektu 40

Wykopaliska na Świętej Górze w Staświnach, pow. giżycki na Mazurach, mają podstawowe znaczenie dla poznania sposobu zasiedlania tego obszaru, szczególnie w sytuacji gdy historyczne źródła pisane wskazują dla tego obszaru na sporadyczne wczesnośredniowieczne osadnictwo. Święta Góra jest osadą położoną na wyniesieniu nad brzegiem jeziora Wojnowo, na terytorium pruskiej Galindii. Istnieje przypuszczenie, że w ostatnim okresie zasiedlania funkcjonowało tu miejsce kultu. Na stanowisku zachowały się relikty trzech lub czterech faz osadniczych: z wczesnej epoki żelaza (V–I w. p.n.e.), rozwiniętej fazy okresu wędrówek ludów i wczesnej fazy wczesnego średniowiecza (IX/X w.), późnej fazy wczesnego średniowiecza oraz z czasów krzyżackich. Znajdują się tu również relikty obozu wojskowego, prawdopodobnie z drugiej połowy XVII w., z którym związany jest odcinkowy wał ziemny na północnym skraju stanowiska.

Na Świętej Górze zostały przeprowadzone wieloaspektowe badania geoarcheologiczne z wykorzystaniem mikromorfologii, fluorescencyjnej analizy rentgenowskiej (XRF) i analizy geochemicznej. Objęły one obiekt 40 – rozległą jamę gospodarczą. Wyniki tych analiz umożliwiły poczynienie ważnych obserwacji dotyczących sposobu wykorzystywania obszaru stanowiska położonego wokół obiektu 40. Obiekt ten jest związany z drugą faza zasiedlania stanowiska.

Mikromorfologia jest ważnym narzędziem analitycznym które zostało wykorzystane do określenia czasu funkcjonowania obiektu 40. Na podstawie kategoryzacji jednostek stratyfikacyjnych rozpozno procesy formowania się wypełniska obiektu i wyjaśniono sposoby deponowania w nim materiału (Banerjea et al in press; Matthews 1995; Matthews 2010; Milek 2012; Shahack-Gross 2011; Shillito&Matthews 2013). Badania dotyczyły również ewentualnej pozostałości klepiska lub innej formy utwardzenia dna jamy, które nie zostały rozpoznane podczas eksploracji.

Analizy geochemiczne wykorzystano do identyfikacji śladów wcześniejszych sposobów użytkowania obiektu których fizyczne pozostałości nie zachowały się. Wstępne wyniki wskazują na możliwość nieciągłego wykorzystywania obszaru wokół obiektu 40, z przeplatającymi się długimi i krótkimi okresami aktywności oraz okresami braku aktywności, w których obiekt był wypełniany przemytym osadem naturalnym. Okresy intensywnego formowania wypełniska jamy mogły mieć miejsce pod koniec dłuższych okresów zasiedlania stanowiska, prawdopodobnie w czasie porządkowania zasiedlanego obszaru. Zachowane w wypełniska obiektu rezydua związane z aktywnością gospodarczą wskazują, iż w jego sąsiedztwie mogło mieć miejsce: gotowanie mięsa, rzeźnictwo lub obróbka kości i hodowla zwierząt roślinożernych.

Wczesne średniowiecze: kontakty interkulturowe i zwyczaje pogrzebowe

Ludwika Jończyk

W królestwie Pikula. Z badań nad obrządkiem pogrzebowym wczesnośredniowiecznej Jaćwieży

Według kroniki Szymona Grunaua Pikulas, zwany także Patulasem, był najważniejszym pruskim bogiem (Balsys 2010, s. 221–234, tam dalsza literatura). Bogiem nocy, który często nawiedzał domy, zwłaszcza dwory możnych. Był też bogiem zmarłych, a jego atrybuty stanowiły czaszka ludzka, końska i bydlęca. Wraz z Perkunem i Patrimpem mieszkał w koronie świętego dębu w Romowe, gdzie odbierał należną mu cześć. Pod imieniem Pikula pojawia się w „Książeczce Sudawów" powstałej w latach 20.–30. XVI w. Źródła opisujące pruską mitologię zaczęły powstawać dopiero w dwa stulecia po upadku Prusów, a część z nich opisuje zwyczaje żyjących na Sambii Jaćwingów/Sudawów, którzy aż do XVIII w. tworzyli odrębną etnicznie społeczność. Tradycje te, choć zmienione już przez chrześcijaństwo, odzwierciedlają jednak echo dawnych wierzeń. Archeologiczne badania nad obrządkiem pogrzebowym pozostają obecnie jedynym narzędziem, aby dowiedzieć się o tych wierzeniach nieco więcej.

Obrządek pogrzebowy wczesnośredniowiecznych Jaćwingów to zagadnienie, które sprawiało badaczom kłopot. Niewielu podejmowało się tego tematu, a ci, którzy to uczynili, dochodzili do wzajemnie wykluczających się wniosków. Pierwszej próby charakterystyki zagadnienia dokonali Carl Engel i Wolfgang la Baume (Engel, la Baume 1937, s. 194). Bazując na kilku stanowiskach z okolic Gołdapi i Olecka (Stacze, Żytkiejmy, Degucie, Babki-Żelazki) uznali za typowe dla wyróżnionej przez siebie grupy wschodniomazurskiej cmentarzyska płaskie z grobami jamowymi oraz tzw. Aschenplätze, czyli w uproszczeniu cmentarzyska warstwowe znane z Półwyspu Sambijskiego. Pisząca niecałe 10 lat później Maria Alseikaitė-Gimbutienė (1946, s. 83–84) uznała za typowe dla Jaćwieży cmentarzysko w Jasudowie, pow. Sopoćkinie i przyjęła jasudowskie kurhany z ciałopalnymi pochówkami popielnicowymi za charakteryzujące cały region[1]. Wiele lat później poruszył ten temat Wojciech Nowakowski, który na podstawie badań na stanowisku w Burdyniszkach wysunął bardzo ostrożną hipotezę, że typowe dla wczesnośredniowiecznej Jaćwieży mogą być cmentarzyska warstwowe (Nowakowski 1998, s. 120–121). W obliczu tak niespójnych informacji panowało wśród badaczy przekonanie, że obrządek pogrzebowy Jaćwingów (a także innych plemion pruskich, za wyjątkiem Sambów) jest nieuchwytny archeologicznie (Wróblewski 2007, s. 221).

Szurpiły, st. 8, Mosiężysko

Sytuacja uległa zmianie w 2008 roku. Wiosną tego roku, w ramach projektu realizowanego przez Dział Archeologii Bałtów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, dofinansowanego przez Ministerstwo kultury i Dziedzictwa Narodowego, przeprowadzono w obrębie mikroregionu osadniczego w Szurpiłach (pow. suwal-

[1] Pomyłki tych badaczy wynikają z dwóch podstaw: uznawania za jaćwieskie stanowisk leżących w granicach historycznych Jaćwieży, a nie decydowania o przynależności kulturowej na podstawie źródeł archeologicznych oraz z bardzo mizernego stanu badań. Stanowiska z okolic Gołdapi i Olecka należałoby łączyć kulturowo raczej z kręgiem sambijsko-natangijskim, na co zresztą już sam Carl Engel zwracał uwagę (Engel 1939, s. 52–23). Tymczasem cmentarzysko w Jasudowie, choć wyróżnia się własną charakterystyką, przypomina stanowiska kultury kurhanów wschodniolitewskich. Badacze litewscy i białoruscy wyróżniają nawet grupę cmentarzysk kurhanowych leżących na dzisiejszym pograniczu litewsko-białoruskim, które łączą etnicznie z Jaćwingami (Kazakevičius 2007, s. 397–399; Kviatkovskaja 1998). Trzeba jednak zwrócić uwagę, że stanowiska te leżą poza historycznymi granicami Jaćwieży i – poza leżącym na terenie przygranicznym Jasudowem – nie mają analogii na historycznie jaćwieskich ziemiach.

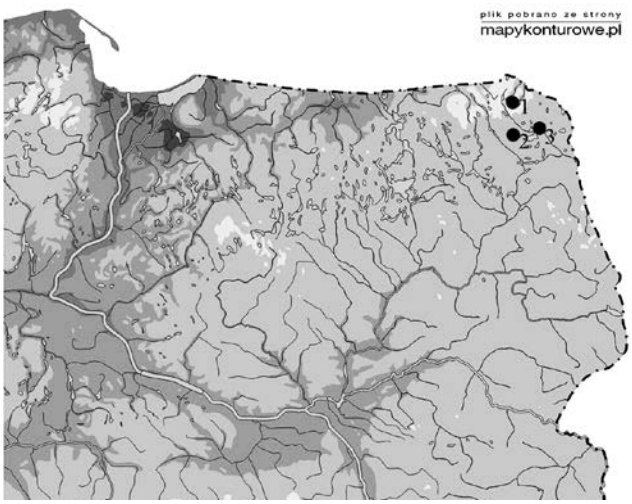

Ryc. 1. Lokalizacja stanowisk omawianych w tekście. 1. Szurpiły, 2. Niemcowizna, 3. Burdeniszki. Rys. L. Jończyk

ski, Ryc. 1:1) badania planigraficzne z użyciem wykrywaczy metali[2]. Kompleks osadniczy w Szurpiłach zajmuje powierzchnię niemal 4 km^2. Wokół czterech jezior zarejestrowano kilkadziesiąt stanowisk archeologicznych o różnym charakterze i chronologii. Do najliczniejszych i najbardziej interesujących należą stanowiska związane z wczesnośredniowieczną fazą funkcjonowania kompleksu, datowaną ogólnie na IX–XIII w. (Engel, Okulicz-Kozaryn, Sobczak 2009; Kowalczyk-Heyman 2009; Okulicz-Kozaryn 1993). Wokół imponująco umocnionego grodu rozlokowanych było kilka osad. Największa z nich, położona na południe i południowy zachód od warowni, zajmuje powierzchnię ok. 20 ha i obejmuje dwa stanowiska archeologiczne: Szurpiły st. 4 i 8 (Sawicka 2011, s. 263). Na jej północno-zachodnim skraju, na wznoszącym się ku północy stoku rozległego wyniesienia, powyżej oczka wodnego (tzw. Mosiężyska, eponimicznego dla całego stanowiska 8), na obszarze niewielkiego polodowcowego głazowiska, zaobserwowano miejsce szczególnego nagromadzenia przedmiotów metalowych (Ryc. 2). Na przestrzeni 2–3 arów znaleziono w krótkim czasie 111 zabytków. Były to głównie fragmenty ozdób brązowych (naszyjników typu Totenkrone, zapinek podkowiastych i zawieszek), w zdecydowanej większości pociętych i w różnym stopniu nadtopionych i stopionych. Przedmioty żelazne z kolei pokryte były patyną ogniową. Warto podkreślić, że mimo obecności skupiska na obrzeżach osady znanej archeologom od niemal 30 lat odkrycie go dla archeologii było możliwe tylko dzięki zastosowaniu wykrywaczy metali. Tego typu stanowiska są w zasadzie niewykrywalne podczas tradycyjnych badań powierzchniowych[3].

Ryc. 2. Widok na cmentarzysko na Mosiężysku (Szurpiły, st. 8). Fot. L. Jończyk

Tak obiecujące odkrycie zaowocowało podjęciem latem 2008 r. badań wykopaliskowych, kontynuowanych pod kierunkiem dr. Wojciecha Wróblewskiego oraz autorki do 2011 r. W trakcie pierwszego sezonu badań, wiedząc, że zabytki zalegają praktycznie już na powierzchni stanowiska, w darni, zdecydowano się na sitowanie warstwy humusu. Szybko natrafiono na liczne bardzo rozdrobione fragmenty naczyń glinianych oraz również liczne i mocno rozdrobnione fragmenty przepalonych ludzkich kości. Cała warstwa humusu, o miąższości ok. 30 cm, okazała się być wręcz nasycona materiałem zabytkowym, natomiast pod nią zaobserwowano jedynie calec w postaci piasku, żwiru i gliny.

W latach 2008–2009, przy współpracy antropologa, mgr Beaty Balukiewicz-Ryszkowskiej oraz współpracującego z ekspedycją od 2009 r. Artura Troncika, specjalisty obsługującego wykrywacze metali, wypracowano metodykę prac na stanowisku (szczegółowo opisaną w: Sawicka 2011, s. 264; por. także Wróblewski, Jończyk, Troncik w tym tomie).

W sumie przebadano do tej pory na stanowisku 1,56 ara (Ryc. 3), co przy powierzchni cmentarzyska szacowanej wstępnie na ok. 25 arów stanowi niewielki fragment. Jak już wspomniano wcześniej cmentarzysko położone jest na terenie polodowcowego głazowiska. Jednym z ważniejszych pytań, które towarzyszyło ekspedycji podczas badań, było: czy odsłaniane w trakcie eksploracji kamienie leżą w układzie naturalnym, czy też miała miejsce ingerencja ludzka w kształt bruku morenowego. Bruk odsłonięty w północnej części wykopu zdaje się rozwiewać te wątpliwości. Jest to regularna konstrukcja o wymiarach 6,12x2,35 m, do której przylegają od południa pod kątem prostym relikty drugiego bruku o wymiarach ok. 3,3x4,7 m (Jończyk 2012a, s. 349–350). Ogólnie można stwierdzić, że na obrzeżach bruków znajdowały się kamienie średniej i dużej wielkości, natomiast ich wewnętrzne partie składały się w większości z kamieni małych i bardzo małych. Część kamieni została

[2] Por. Wróblewski, Jończyk, Troncik w tym tomie.

[3] Przykład Szurpił jest bardzo wyrazisty: badania powierzchniowe w ramach programu AZP były prowadzone tutaj dwukrotnie i również dwukrotnie miały miejsce weryfikacje tych badań. Ponadto omawiane stanowisko leży w odległości 170 m od bazy archeologicznej. Mimo tych wszystkich niezwykle sprzyjających okoliczności odkryte zostało dopiero dzięki poszukiwaniom z użyciem wykrywaczy metali.

ułożona intencjonalnie: niektóre z nich były ustawione pionowo i obstawione mniejszymi (Ryc. 4). Ponadto na kilku większych kamieniach zaobserwowano regularne pionowe rysy. Stratygraficznie niemal wszystkie mniejsze kamienie leżały na stropie calca, ewentualnie już w całości w spągu humusu, natomiast większe kamienie były zagłębione dolną częścią w calec. Wydaje się zatem, że po uprzednim odhumusowaniu wybranej przestrzeni wykorzystano naturalnie rozrzucone większe kamienie uzupełniając przestrzenie pomiędzy nimi mniejszymi. Zabytki zalegały w warstwie humusu ponad kamieniami oraz w przestrzeniach pomiędzy skupiskami kamieni, przy czym w miejscach koncentracji kamieni zaobserwowano również większe natężenie występowania zabytków. Warto w tym miejscu nadmienić, że przeprowadzone na stanowisku w 2010 r. badania geomagnetyczne wykazały w rejonie wykopu szereg dość regularnie układających się anomalii, które być może są odzwierciedleniem kolejnych kamiennych bruków (por. Wroniecki w tym tomie). Potwierdzenie bądź wykluczenie tej hipotezy jest w tej chwili podstawowym zadaniem ekspedycji wykopaliskowej.

Na przebadanej powierzchni odkryto na stropie calca kilka zaciemnień. Miały one z reguły nieregularne kształty zarówno w planie, jak i w profilu. Ich wymiary w planie wynosiły od ok. 10x20 cm do ok. 30x40 cm, natomiast miąższość w profilu to najczęściej kilka centymetrów, nie więcej niż 10. Wypełnisko stanowiła czarna ziemia, w niektórych wypadkach brunatna, zbliżona do humusu. W niektórych z nich znaleziono materiał zabytkowy, jednak w natężeniu wcale nie większym niż na pozostałych obszarach cmentarzyska. Wydaje się, że nie są to pozostałości grobów jamowych (rozumianych jako obiekty intencjonalnie wkopane w podłoże na określoną głębokość, a następnie zasypane)[4], a raczej relikty rozsypanych na nierównej powierzchni gruntu resztek stosu ciałopalnego. Rozważając możliwość zniszczenia płytkich grobów przez orkę (przy czym groby te musiałyby być wyjątkowo płytkie – spągi zaciemnień znajdują się nie głębiej niż 10 cm od stropu calca czyli 40 cm od dzisiejszej powierzchni gruntu), wydaje się, że proporcje ilości znajdowanego na stanowisku materiału zabytkowego[5] w stosunku do bardzo niewielkiej liczby i mizernych rozmiarów odkrywanych zaciemnień przeczą interpretacji o rozoranych grobach jamowych. Natomiast kilkadziesiąt odkrytych grudek stopionego brązu o średnicy 2–3 mm i kolejnych kilkadziesiąt nieprzekraczających średnicy 5 mm świadczy o deponowaniu na stanowisku pozostałości

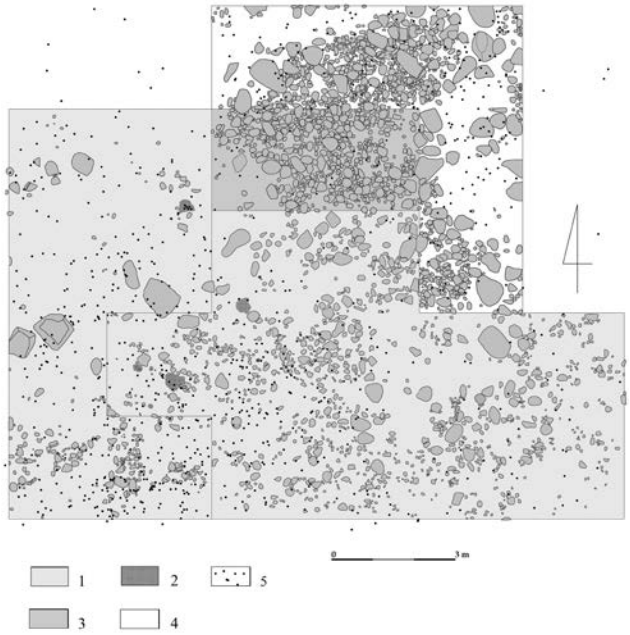

Ryc. 3. Szurpiły, st. 8. Plan wykopów na cmentarzysku, przedstawiający układ bruku morenowego na tle calca: 1 – wykop przebadany w latach 2008 2010; 2 – zaciemnienia – resztki warstwy spalenizy; 3 – wykop badany w latach 2009–2011; 4 – wykop badany w 2011 r.; 5 – zabytki metalowe. Rys. L. Jończyk

stosu pogrzebowego. Odnalezienie ich w trakcie badań było możliwe tylko dzięki profesjonalnej obsłudze wykrywacza metali i trudno sobie wyobrazić, aby mogły one zostać pierwotnie wybrane ze stosu i świadomie przyniesione na teren cmentarzyska. Kolejne pytanie, jakie się w tym momencie pojawia, brzmi: czy resztki stosu wraz ze szczątkami zmarłego i jego wyposażeniem były deponowane w jednym miejscu na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, czy też rozsypywano je swobodnie, cienką warstwą na całej powierzchni stanowiska. Za tą pierwszą hipotezą przemawia fakt, że zabytki nie występowały na badanej przestrzeni w równomiernym zagęszczeniu. Na korzyść drugiego przypuszczenia przemawiają z kolei wyniki prób analizowania rozrzutu

Ryc. 4. Szurpiły, st. 8. Zbliżenie konstrukcji kamiennych. Fot. L. Jończyk

[4] Jeden z tych obiektów był eksplorowany przez mgr Beatę Balukiewicz-Ryszkowską, która zdecydowanie wykluczyła możliwość interpretacji go jako grobu ciałopalnego.

[5] Aby zobrazować to liczbami: w wyeksplorowanej z powierzchni 2,5x2,5 m warstwie mechanicznej o miąższości 3–5 cm rejestrowano często kilkadziesiąt zabytków metalowych, niekiedy aż 50–70.

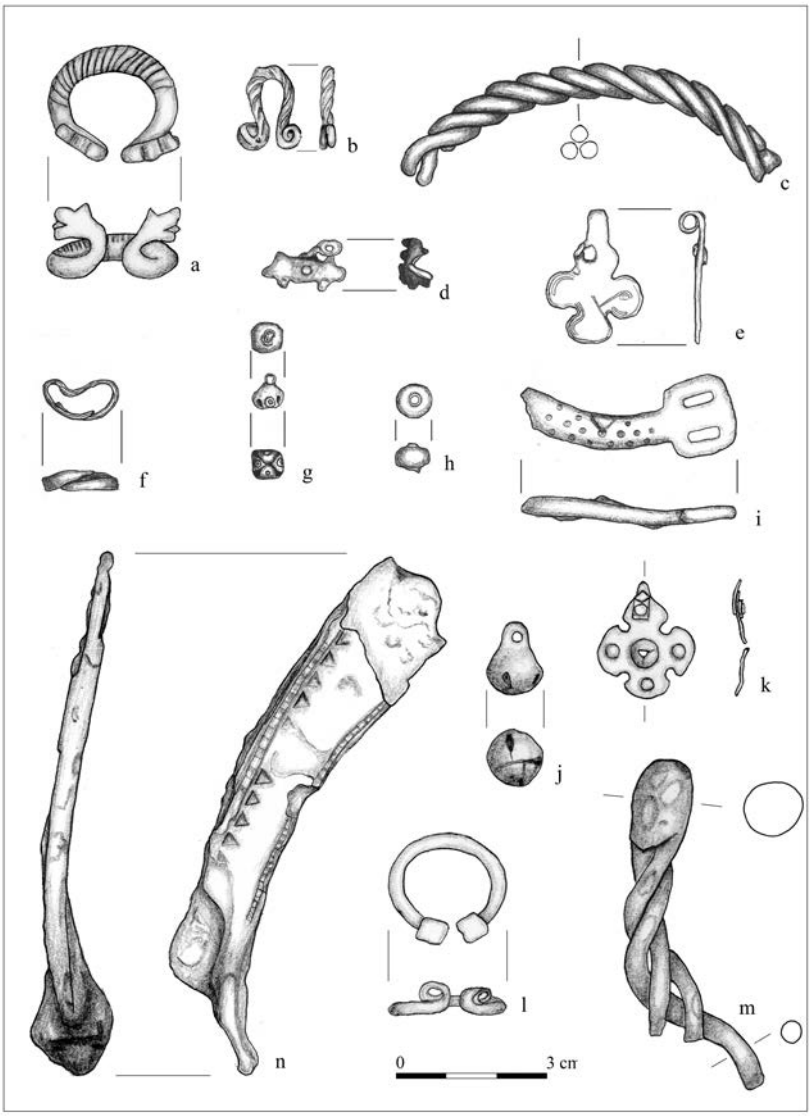

Ryc. 5. Wybór zabytków z cmentarzyska w Szurpiłach: a, l – zapinki podkowiaste; b – przywieszka binoklowata; c, m – fragmenty naszyjników typu Totenkrone; d, e, k – zawieszki; f – pierścionek; g, j – dzwoneczki; h – paciorek; i – zaczep ostrogi; n – fragment strzemienia; a, c–d, f–g, j–m – brąz; b, e, i, n – żelazo; h – szkło. Rys. L. Jończyk

fragmentów jednego konkretnego przedmiotu. Identyfikacja w zbiorze kilku tysięcy zabytków fragmentów jednego przedmiotu nie jest prosta, niemniej kilka takich ułamków udało się ze sobą połączyć. Okazało się, że były one znajdowane w odległości od kilku do kilkunastu metrów od siebie. Trudno w tej chwili odpowiedzieć, czy ta odległość jest wynikiem celowej działalności w czasie funkcjonowania cmentarzyska, czy też może skutkiem orki, która co prawda incydentalnie, ale jednak miała miejsce na stanowisku.

Do tej pory odkryto na badanym cmentarzysku ponad 3,5 tysiąca zabytków stanowiących wyposażenie zmarłych, kilkanaście tysięcy fragmentów przepalonych kości oraz około 10000 fragmentów ceramiki. Odkrywane na cmentarzysku przedmioty stanowiące wyposażenie zmarłych łączy jedna cecha – zostały starannie zniszczone. Zarówno ozdoby, broń, jak i narzędzia noszą ślady cięcia, łamania, wyginania. Wszystkie również znajdowały się wraz ze swoim właścicielem na stosie pogrzebowym – są w różnym stopniu nadtopione bądź stopione, a w przypadku zabytków żelaznych pokryte patyną ogniową. Najliczniej znajdowane są przedmioty brązowe, które stanowią 83% całego zbioru. W tej grupie zdecydowanie dominują fragmenty naszyjników typu Totenkrone (por. Bogucki 2001) – jest to 64% zabytków brązowych (Ryc. 5:c, m; 6:e). Drugą co do ilości kategorią zabytków brązowych są grudki stopionego brązu (30%).

Do najciekawszych zabytków z cmentarzyska należy stosunkowo duży (dł. 24 cm, szer. 4 cm) fragment smukłego, prawdopodobnie zdobionego liścia grotu włóczni o daszkowatym przekroju, dwa zaczepy ostróg (jeden płytkowy z dwoma prostokątnymi otworami i lekko wygiętym, półokrągłym w przekroju kabłąkiem zdobionym wybijanymi oczkami; Ryc. 5:i; drugi ogniwkowy z kabłąkiem trójkątnym w przekroju) oraz dwa fragmenty strzemienia z łu-

kowato wygiętą stopką i zdobionym wybijanymi trójkątami kabłąkiem (Ryc. 5:n). Innym ciekawym znaleziskiem jest niewielki fragment kolczugi (cztery ogniwka nanizane na piąte).

Wśród ozdób, poza fragmentami naszyjników, stosunkowo licznie występują zawieszki, zarówno brązowe, jak i żelazne (Ryc. 5:e, k). Znaleziono 8 zawieszek tarczowatych: brązowych zdobionych guzkami w centralnej części i wybijanymi wypukłymi punktami oraz żelaznych ze śladami srebrnej blaszki, a także 6 fragmentów brązowych krzyżyków zdobionych pierwotnie emalią (Ryc. 5:d). Popularną kategorią ozdób są również niewielkie dzwoneczki najczęściej wykonane z brązowej blaszki, w pojedynczych wypadkach odlewane (w sumie 25 szt.), często zdobione ornamentem wybijanych oczek (Ryc. 5:g, j). Natomiast do bardzo rzadkich znalezisk należą paciorki szklane – znaleziono tylko jeden cały paciorek z żółtego szkła (Ryc. 5:h), fragmenty dwóch kolejnych oraz 2 grudki stopionego szkła.

Wśród fragmentów 27 zapinek podkowiastych zdecydowanie dominują egzemplarze z zoomorficznymi (9 szt.; Ryc. 5:a; 6:c) oraz kolbowatymi (6 szt.) zakończeniami. Mniej licznie występują zakończenia zwinięte (Ryc. 5:l), guziczkowate (Ryc. 6:a, b), makówkowate, wielokątne i odgięte. Z pozostałych ozdób wymienić należy kilka pierścionków z wąskiej taśmy (Ryc. 5:f) oraz różnego rodzaju drobne aplikacje odzieży (Ryc. 5:b).

Oprócz ozdób występują na cmentarzysku również narzędzia. Najliczniejszymi znaleziskami są noże (w sumie ponad 30), którym towarzyszy kilkanaście fragmentów przęślików glinianych oraz kilka krzesiw iglicowych.

Analiza antropologiczna pozyskanego materiału kostnego nastręcza wiele trudności. Z jednej strony wynika to ze złego stanu zachowania kości: są one znacznie rozdrobnione (większość jest wielkości ok. 0,5 cm, największe osiągają 2 cm) i silnie przepalone. Zachowały się przede wszystkim fragmenty trzonów kości długich oraz sklepień czaszek. Duży wpływ na tak znaczne rozdrobnienie miały z pewnością procesy postdepozycyjne – kości, jak i pozostałe kategorie zabytków, zalegają już od samej powierzchni gruntu na łące służącej od dziesięcioleci za pastwisko dla krów. Z drugiej strony fakt, że nie mamy tu do czynienia ze zwartymi zespołami wymaga od antropologa benedyktyńskiej cierpliwości i niesłychanie żmudnej pracy. Analiza nie została jeszcze ukończona, ale na obecnym etapie można stwierdzić, że na cmentarzysku znaleziono szczątki mężczyzn i kobiet w różnych przedziałach wiekowych, a także dzieci.

Ostatnią już i bodaj najtrudniejszą w analizie kategorią zabytków z Mosiężyska są fragmenty ceramiki. Pochodzą one z naczyń silnie obtaczanych, zdobionych na brzuścach dookolnymi żłobkami. Zachowane fragmenty wylewów są silnie profilowane. Ułamki naczyń są podobnie

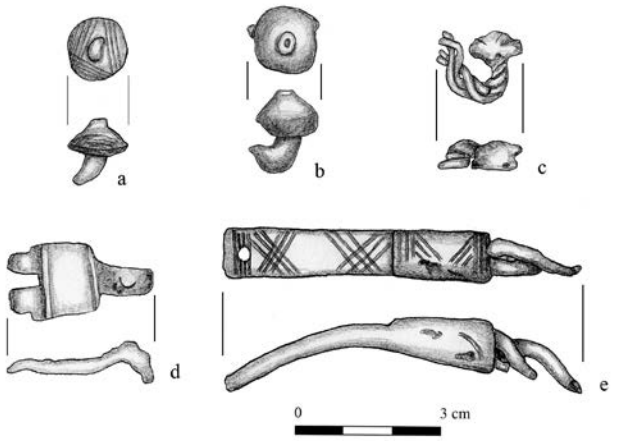

Ryc. 6. Wybór zabytków z cmentarzyska w Szurpiłach: a–c – zapinki podkowiaste; d – element zapięcia ostrogi z gwiaździstym kółkiem; e – zakończenie naszyjnika typu Totenkrone; a–c, e – brąz; d – żelazo. Rys. L. Jończyk

jak kości mocno rozdrobnione – dominują liczebnie fragmenty o wielkości 2–3 cm, wiele z nich jest zwietrzałych. Trudno będzie ostatecznie rozstrzygnąć, do jakiego stopnia rozdrobnienie ceramiki jest wynikiem celowego działania w trakcie ceremonii pogrzebowej lub innych obrzędów związanych z kultem zmarłych, a do jakiego wynikiem procesów postdepozycyjnych. Ciekawa jest natomiast obserwacja, że żaden ze znalezionych ułamków naczyń nie nosi śladów wtórnego przepalenia, co oznacza, że jest to jedyna kategoria zabytków, która nie znajdowała się wraz ze zmarłym na stosie pogrzebowym. Można zatem ostrożnie wnioskować, że naczynia były atrybutami raczej uczestników pogrzebu bądź stypy niż samego nieboszczyka.

Pozyskany materiał zabytkowy pozwala na wstępne określenie chronologii stanowiska na schyłek okresu wczesnośredniowiecznego, co w datach bezwzględnych należałoby umieszczać ogólnie w XIII w. z możliwością rozszerzenia tej chronologii na koniec XII i początki XIV w. Do najbardziej charakterystycznych zabytków służących za podstawę tego datowania należą fragmenty naszyjników typu Totenkrone (Ryc. 5:m; 6:e), fragment zapięcia ostrogi z gwiaździstym kółkiem (Ryc. 6:d), zapinki podkowiaste z zoomorficznymi (Ryc. 5:a), kolbowatymi i guziczkowatymi zakończeniami (Ryc. 6:a–b), w tym szczególnie fragment zapinki z mocno stylizowanym zoomorficznym zakończeniem i kabłąkiem splecionym z trzech drutów (Ryc. 6:c).

Niemcowizna, st. 1

Drugim stanowiskiem o podobnym do Mosiężyska charakterze jest cmentarzysko w Niemcowiźnie (pow. suwalski, Ryc. 1:2). Stanowisko zostało odkryte przypadkowo jesienią 2010 r. (Ryc. 7). Wiosną 2011 r. ekspedycja Instytutu Archeologii UW pod kierunkiem dr. Wojciecha Wróblewskiego oraz autorki przeprowadziła na nim badania sondażowe

Ryc. 7. Widok na cmentarzysko w Niemcowiźnie. Fot. L. Jończyk

(Jończyk 2012b). Z powodu wyjątkowo niesprzyjających warunków atmosferycznych, uniemożliwiających sitowanie wyeksplorowanych warstw, przebadano jedynie bardzo niewielki wykop o wymiarach 1x1 m, mający na celu rozpoznanie stratygrafii stanowiska. Potwierdził on informacje uzyskane od właścicieli pola o daleko posuniętym zniszczeniu stanowiska przez wieloletnią głęboką orkę traktorową. W wykopie znaleziono kilka zabytków metalowych, kilkadziesiąt fragmentów przepalonych ludzkich kości oraz dwa niewielkie fragmenty ceramiki. Na głębokości 25–30 cm ukazał się żółty piasek calcowy. Ani na powierzchni stanowiska ani, w obrębie wykopu, nie zaobserwowano żadnych konstrukcji kamiennych. Ponadto przeprowadzono na stanowisku badania planigraficzne z użyciem wykrywaczy metali. W ich wyniku można wstępnie oszacować powierzchnię stanowiska na ok. 25 arów. Pozyskane w trakcie badań zabytki metalowe, podobnie jak w Szurpiłach noszące ślady intencjonalnego niszczenia, to przede wszystkim fragmenty naszyjników o kabłąkach splecionych z trzech brązowych drutów (Ryc. 8:a) oraz grudki stopionego brązu. Ponadto znaleziono 10 fragmentów bransolet (Ryc. 8:d, i), zapinkę podkowiastą ze zwiniętymi zakończeniami (Ryc. 8:e) i fragmenty trzech innych (z kolbowatymi, makówkowatymi i gwiaździstymi zakończeniami; Ryc. 8:b, c, f, h). Do ciekawych znalezisk należy również ozdobny rozdzielacz pasa (Ryc. 8:g). Na tej podstawie można wstępnie określić chronologię stanowiska na X–XI, a być może także XII w.

Zaobserwowano kilka cech odróżniających cmentarzysko w Niemcowiźnie od cmentarzyska w Szurpiłach pod względem obrządku pogrzebowego. Pierwszą z nich jest brak naturalnych czy antropogenicznych układów kamieni. Brak ten jest na tyle wyraźny, że nie sposób go tłumaczyć zniszczeniem stanowiska przez działalność rolniczą. Kolejna to większa łatwość identyfikowania kilku fragmentów tego samego przedmiotu. Znaleziono po 4 fragmenty zapinki podkowiastej z gwiaździstymi zakończeniami i zdobionej bransolety oraz 2 fragmenty brązowego kabłąka trójkątnego w przekroju. Przedmioty te spoczywały w różnych odległościach od siebie, wahających się w przedziale od około 2 do około 30 metrów. W obliczu znacznego stopnia zniszczenia stanowiska trudno rozstrzygnąć, na ile jest to świadectwo stosowanego obrządku pogrzebowego, a na ile stopnia rozorania. Inną interesującą obserwacją jest znalezienie pięciu grudek stopionego brązu z wtopionymi fragmentami przepalonych ludzkich kości. Temperatura topnienia brązu i spalania ludzkiego ciała jest zbliżona (około 1000°C), jednak czas dokonywania się tych procesów jest różny. Fakt, że w grudki brązu wtapiały się kości już przepalone może przemawiać za umieszczaniem ozdób brązowych (niektórych?) na stosie już w trakcie trwania procesu kremacji. Obserwacja ta wymaga jednak dalszych studiów.

Inne stanowiska

Pisząc o wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach jaćwieskich nie sposób pominąć jeszcze dwóch stanowisk. Pierwszym z nich jest grób na stoku Góry Zamkowej w Szurpiłach badany przez ekspedycję Państwowego Muzeum Archeologicznego pod kierunkiem Cezarego Sobczaka (Engel, Sobczak w druku). Był to grób ciałopalny przykryty owalnym kamiennym brukiem o wymiarach ok. 2,3x1 m i okolony wieńcem ze średniej wielkości otoczaków. Jednym z elementów wieńca były stele nagrobne – ustawione pionowo kamienie osadzone w gniazdach z mniejszych kamieni. Pod brukiem odkryto spalone szczątki jednego mężczyzny rozdzielone w czterech skupiskach. Przepalonym kościom towarzyszyły zabytki: krzesiwo kabłąkowe, sprzączka lirowata, fragment żelaznego półkoska, dwa czterograniaste przedmioty, żelazne okucie hełmu wielkopolskiego, nóż, haczyk na ryby, zdobiony nakłuwaniem przęślik oraz niewielkie i zniszczone fragmenty zdobionej ryciem kościanej oprawki. Na podstawie tych znalezisk można datować grób na X–XI wiek, czyli na okres, kiedy Góra Zamkowa pełniła funkcję przede wszystkim militarną.

Drugim istotnym stanowiskiem są wspomniane już Burdyniszki (Ryc. 1:3), st. 4a (Nowakowski 1998). Podczas badań stanowiska z epoki kamienia natrafiono tam w warstwie ornej na liczne przepalone ludzkie kości, ułamki wczesnośredniowiecznej ceramiki, przęśliki gliniane i z różowego łupku, fragmenty naszyjników skręconych z trzech brązowych drutów, fragmenty metalowych ozdób ze śladami przepalenia i nadtopienia oraz krzyżyk zdobiony emalią. Jako że jest to stanowisko wielokulturowe, a ponadto bardzo mocno zniszczone w czasach nowożytnych, interpretacja znalezisk z warstwy ornej obarczona jest tu pewnym ryzykiem. Autor badań wysunął jednak bardzo ostrożną hipotezę, że być może odkryto na stanowisku relikty cmentarzyska warstwowego. Przeprowadzone przez autorkę artykułu weryfikacyjne badania powierzchniowe w Bur-

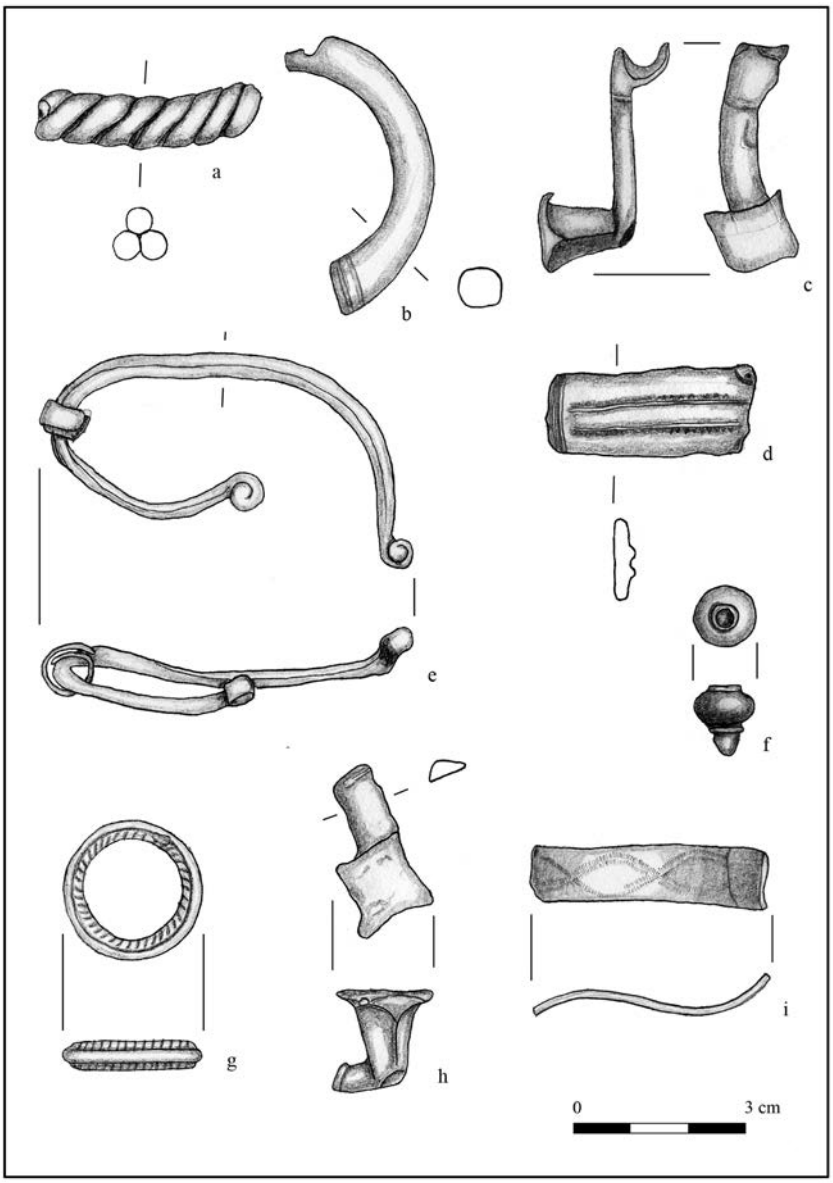

Ryc. 8. Wybór zabytków z cmentarzyska w Niemcowiźnie: a – fragment naszyjnika; b, c, e, f, h – zapinki podkowiaste; d, i – fragmenty bransolet; g – rozdzielacz pasa; a–i – brąz. Rys. L. Jończyk

dyniszkach potwierdziły obecność na powierzchni licznych przepalonych ludzkich kości oraz zabytków metalowych w ilościach większych niż to zazwyczaj bywa w przypadku stanowisk o charakterze osadniczym.

Zakończenie

Badania przeprowadzone w ciągu kilku ostatnich lat okazały się rewolucyjne dla studiów nad obrządkiem pogrzebowym wczesnośredniowiecznej Jaćwieży. Przyrost bazy źródłowej jest wręcz oszałamiający i, co ważne, obejmuje cały okres wczesnośredniowieczny. Znamy bowiem stanowiska zarówno ze starszej, jak i młodszej jego fazy. Studia nad tym zagadnieniem wciąż trwają, zatem przytoczone poniżej wnioski należy traktować jako wstępne hipotezy. Można jednak pokusić się już o zarysowanie pewnych ogólnych cech, które zdają się być wspólne dla zwyczajów pogrzebowych Jaćwingów na przestrzeni całego okresu wczesnośredniowiecznego. Przede wszystkim ewidentnie dominującą formą było ciałopalenie oraz brak nasypów kurhanowych. Kolejnymi cechami są: brak grobów *sensu stricte* oraz zbiorowość pochówków. Wyróżnia się tu grób na stoku Góry Zamkowej w Szurpiłach, ale również to znalezisko trudno uznać za typowy grób jamowy, gdyż po raz jest to pochówek szczątkowy, a po dwa kości zmarłego zostały zdeponowane w czterech skupiskach. Inną cechą, która łączy oba stanowiska w Szurpiłach, jest składanie pochówków w bezpośrednim sąsiedztwie obiektów o charakterze osadniczym oraz obecność konstrukcji kamiennych.

Ważne jest w tym miejscu, że zbiorowe pochówki ciałopalne występują nie tylko na terenach Jaćwieży. Cha-

rakteryzujące się podobnymi cechami cmentarzyska typu *Aschenplatz* znane są z Półwyspu Sambijskiego oraz z bliżej położonych stanowisk w Staczach (pow. olecki) i Krekach (pow. ostródzki). Zgodnie z nazwą cmentarzyska typu *Aschenplatz* cechują się obecnością wyraźnej warstwy spalenizny, w której znajdowane są rozrzucone elementy wyposażenia (związanego niemal wyłącznie z mężczyzną-wojownikiem) oraz przepalone kości (Wróblewski 2007). Zbiorowy pochówek zdeponowany na kamiennym bruku odkryto na galindzkim grodzisku w Szestnie-*Czarnym Lesie* (Wróblewski 2000). Od kilku lat badane jest cmentarzysko warstwowe w Bajorai (Elektrėnų sav., Vaitkevičius 2012, tam starsza literatura). Nieco innego rodzaju groby zbiorowe znane są także z kurońskiego cmentarzyska w Griežė (Varnas 1984). Tropem, który dopiero czeka na gruntowne przestudiowanie jest dość liczna obecność stanowisk bardzo zbliżonych do suwalskich – cmentarzysk ciałopalnych, zbiorowych, na których szczątki zmarłych i ich celowo niszczone wyposażenie były deponowane na powierzchni gruntu, często (ale nie zawsze) w towarzystwie konstrukcji kamiennych (głównie bruków) – na terenach Finów Zachodnich: w Finlandii, Estonii, Karelii (Wessman 2010, s. 21–26, Tvauri 2012, s. 256–261).

Ciekawe jest porównanie obserwacji archeologicznych z tekstem Szymona Grunaua, który na początku XVI w. opisał zwyczaje pogrzebowe Prusów (Grunau, s. 115–116). Co prawda relacja ta jest o kilka stuleci późniejsza i dotyczy ludu przynajmniej teoretycznie chrześcijańskiego (stąd zapewne przewaga pochówków szkieletowych nad ciałopalnymi), jednak niektóre elementy tego opisu dobrze pasują do ostatnich odkryć archeologicznych. Pierwszą ciekawą wskazówką jest informacja o trojakim rodzaju pochówku – w zależności od warstwy społecznej zmarłego, co oznacza, że obrządek pogrzebowy na danym terenie nie musiał być jednolity. Inaczej chowano zwykłych ludzi, inaczej tych, którzy posiadali ziemię, a jeszcze inaczej władców. Ważne, że dla tego, który posiadał własną ziemię „kopano jamę w jego gospodarstwie" i składano w niej wraz ze wszystkim, co było potrzebne w szczęśliwym życiu w zaświatach. „A jeśli zmarły był kongos, czyli księciem, to zbierali się wajdeloci i go spalali, a prochy zbierali do nowego naczynia, które zakopywali na wzgórzu pod jego grodem lub pod domem […]". Przekaz ten dobrze koresponduje z pochówkami w Szurpiłach i *Czarnym Lesie*. Informacja o tym, że spalenie po śmierci było czymś zaszczytnym pojawia się kilkukrotnie zarówno w kronice Szymona Grunaua, jak i w dziele Matthäusa Prätoriusa. Ostatnie zdanie z akapitu, w którym Szymon Grunau opisuje zwyczaje pogrzebowe Prusów: „Następnie przez cztery tygodnie przy tym grobie zbierali się ludzie i biadali i każdemu, który tam przybywał, nalewano, aby wypił za duszę zmarłego" może z kolei tłumaczyć obecność fragmentów nieprzepalonych naczyń.

Studia nad obrządkiem pogrzebowym Jaćwingów są w fazie początkowej, ale badania terenowe i gabinetowe trwają. Można zatem żywić uzasadnioną nadzieję, że za kilka lat archeologiczny opis jaćwieskich zwyczajów pogrzebowych będzie o wiele bogatszy.

Bibliografia

Źródła

Grunau

2001 *Simon Grunau, Preussische Chronik*, [w:] Baltų religijos ir mitologijos šaltiniai, red. N. Vėlius, t. 2, Vilnius, s. 35–122.

Opracowania

Alseikaitė-Gimbutienė M.

1946 *Die Bestattung in Litauen in der vorgeschichtlichen Zeit*, Tübingen.

Balsys R.

2010 *Lietuvių ir Prūsų dievai, deivės, dvasios: nuo apeigos iki prietaro*, Klaipėda.

Bogucki M.

2001 *Średniowieczne naszyjniki pruskie typu "Totenkrone"*, [w:] Officina archaeologica optima. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. W. Nowakowski, A. Szela, Światowit Supplement Series P: Prehistory and Middle Ages VII, Warszawa, s. 35–40.

Engel C.

1939 *Das Jüngste heidnische Zeitalter in Masuren*, Prussia, Bd. 33, s. 41–57.

Engel C., la Baume W.

1937 *Kulturen und Völker der Frühzeit im Preußenlande*, Königsberg.

Engel M., Okulicz-Kozaryn J., Sobczak C.

2009 *Warowna siedziba jaćwieskiego nobila Шюрпы? Architektura obronna kompleksu osadniczego w Szurpiłach*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 517–544.

Engel M., Sobczak C.

w druku *Nekropole Jatvjagov. Uwagi na temat pochówków z okresu wikińskiego w Szurpiłach*.

Jończyk L.

2012a *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. Podlaskie. Badania w roku 2011*, Światowit, t. 9 (50), (2011), fasc. B, s. 349–353.

2012b *Niemcowizna, st. 1, woj. Podlaskie. Badania w roku 2011*, Światowit, t. 9 (50), (2011), fasc. B, s. 319–322.

Kazakevičius V.

2007 *Vikingų ir Baltų genčių konsolidacijos laikotarpis,* [w:] Lietuvos istorija. Geležies a mžius, II tomas, red. G. Zabiela, Vilnius, s. 299–412.

Kowalczyk-Heyman, E.

2009 *Szurpiły- gród i jego nazwa. Z dziejów granicy litewsko-krzyżackiej*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 545–557.

Kviatkovskaja A.

1998 *Jotvingių kapinynai Baltarusijoje (XI a. pab.–XVII a.)*, Vilnius.

Nowakowski W.

1998 *Jaćwięskie cmentarzysko warstwowe (?) w miejscowości Burdyniszki, na Suwalszczyźnie*, [w:] Studia z dziejów cywilizacji, red. A. Buko, Warszawa, s. 119–123.

Okulicz-Kozaryn J.

1993 *Szurpiły – zespół śladów osadnictwa z czasów od III w. p.n.e. do XIII w. n.e.*, [w:] Przewodnik LXIV zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego na Ziemi Suwalskiej 9-12 września 1993 r., Warszawa, s. 139–146.

Sawicka L.

2011 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. podlaskie. Badania w latach 2008–2010*, Światowit, t. 8 (49), (2010), fasc. B, s. 263–268.

Tvauri A.

2012 *The Migration Period, Pre-Viking Age, and Viking Age in Estonia*, Estonian Archaeology, vol. 4, Tartu.

Vaitkevičius V.

2012 *Bajorų kapinynas,* Archeologiniai tyrinėjimai Lietuvoje 2011 metais, s. 136–147.

Varnas A.

1984 *Griežės plokštinis kapinynas*, Archeologiniai tyrinėjimai Lietuvoje 1982–1983 metais, s. 108–111.

Wessman A.

2010 *Death, Destruction and Commemoration. Tracing ritual activities in Finnisch Late Iron Age cemeteries (AD 550–1150)*, ISKOS, t. 18.

Wróblewski W.

2000 *Ossa cremata. Obrządek pogrzebowy Galindów we wczesnym średniowieczu w świetle znalezisk na grodzisku w Szestnie-Czarnym lesie*, Światowit, t. 43, fasc. B, s. 268–285.

2007 *Aschenplätze – the forgotten burial rituals of the Old Prussians*, Archaeologia Lituana, t. 7, s. 221–234.

In the kingdom of Pikulas. From the research on early medieval Yotvingian burial rites

According to the chronicle of Simon Grunau Pikulas was the most important god of Prussians. He was a god of darkness and death. Archaeological investigation into burial rites can lead to reconstruction of Prussians' believes and customs.

Yotvingian funeral rites were up to now actually unknown. In 2008 a unique kind of early medieval cemetery in the large settlement complex near the village Szurpiły (Szurpiły, site 8; the Suwałki region) was found. In years 2008–2011 area of 156 m^2 was excavated. In the northern part of the trench a construction with piled stones (6,12x2,35 m) was discovered, which was connected with another one, not so well preserved, at a right angle. Both constructions were made from quite small stones, only on the borders there were medium-sized and larger ones. This find is important because it confirms that the users of the cemetery changed the natural order of the concentration of stones left here by the glacier in great amount. There are no traces of graves in the area of cemetery. An extraordinary amount of cremated human bones (several thousands of pieces), small pieces of metal objects (over 3500 pieces) and pottery (c. 10000 pieces) was discovered scattered in the humus layer above, between and next to the stone pavements in the humus layer. It seems that the rests of funeral stakes were deposited on the surface. Among the artefacts pieces of costume elements, ornaments, weaponry and tools appeared. All of them were intentionally badly destroyed, most of them were also burned. Thanks to anthropological analysis (carried out by B. Balukiewicz-Ryszkowska MA) we know that remains of several people, both men and women in different age as well as children were found. Basing on the artefacts we can date the cemetery in general to the 13th.

Other excavated lately cemetery, similar to the Szurpiły site 8, is Niemcowizna, site 1. Unfortunately it seems to be strongly destroyed, nevertheless many pieces of metal objects and cremated human bones were found. This site is dated to the 10th–11th and perhaps also to the 12th c. Analysing early medieval Yotvingian burial rites two more sites must be mentioned: grave on the slope of the hillfort Góra Zamkowa in Szurpiły (excavated recently by C. Sobczak)

and probably one more layer cemetery, excavated in 1980s in Burdyniszki.

Recapitulating: excavations and research carried out in last few years are path-breaking for our knowledge about early medieval Yotvingian burial rites. Although this work is still in initial stage we can suppose that in this period common for the Yatvings are cremation, rather flat than barrow cemeteries (but in some cases with different stone constructions), lack of typical graves and collective burials. In addition some of the cemeteries are located immediately next to the settlements.

Wladimir I. Kulakov

Ausgrabungen des frühmittelalterlichen Gräberfeldes Kleine Kaup im Zeitraum von 2008 bis 2013

Das Flachgräberfeld, genannt Kleine Kaup (Nord-Samland, Cranz/Zelenogradsk) wurde von Ober-Leutenant Wulff im Jahre 1865 entdeckt (Wulff 1865, S. 641–646). Die Ausgrabungen des Flachgräberfeldes begann in 1932 in Verbindung mit dem Bau der Chaussee Wosegau-Mülsen der Mitarbeiter des Prussia-Museums (Königsberg) Carl Engel (Kulakov 2010, S. 188–189), der in der gleichen Zeit den Grundriss des Gräberfeldes Kaup zusammenstellte, wo das Flachgräberfeld Kleine Kaup, das im östlichen Teil des Forstes Kaup lag (Abb. 1), besonders angemerkt wurde.

Zur gleichen Zeit entdeckte er da auf dem Ausgrabungsplatz 1 23 prussischen Zweiranggräber des XI.–XII. Jh. mit Pferdebestattungen in ihren Grundbereichen. Gegenwärtige Untersuchungen hat da die Baltische Expedition des Instituts für Archäologie der Russischen Akademie der Wissenschaften durchgeführt. In der Zeit von 2007 bis 2008 befanden sich die Ausgrabungsplätze nördlich von der Tonbaugrube, neben der Carl Engel 1932 ausgegraben hatte (Abb. 2). Auf den Ausgrabungsplätzen 2 und 3 haben wir die Reste der Brandbestattungen entdeckt, die über den wikingerzeitlichen Hausgruben lagen. In der Zeit von 2009 bis 2013 wurden im westlichen Teil des Gräberfeldes die 114 m^2 großen Ausgrabungsplätze 4–9 aufgemacht (Abb. 3). Auf den Ausgrabungsplätzen wurden 36 prussische Gräber des XI.–XII. Jh. und zwei kurische Gräber (Brandbestattung und Körperbestattung) festgestellt (Kulakov 2011, S. 87, 88). Außerdem wurde das Skelett aus dem XIII. Jh. gefunden. Prussische Gräber auf diesem Gräberfeld haben zwei Ränge – auf dem Grabgrund lag das Pferdeskelett, gedeckt mit Brandbestattungsresten. In einigen Gräbern waren die oberen Ränge vernichtet worden. Wenn die Ausgrabungsergebnisse 2009–2011 ausreichend veröffentlicht wurden (siehe Literaturverzeichnis), so brauchen die aktuellen Untersuchungen auf dem Gräberfeld Kl. Kaup breite informative Offenlegung.

Im Jahre 2013 wurden die Untersuchungen auf dem Gräberfeld im Rahmen des Projektes "Crossroads 2.0" mit der Teilnahme der polnischen (unter der Leitung von Herrn A. Gierszewski) und litauischen Archäologen und Studenten durchgeführt. Das Hauptziel der Untersuchungen war die Feststellung der nördlichen Grenze des Gräberfeldes. Dazu wurden die Ausgrabungsplätze 9–12 (91,5 m^2 groß) aufgemacht. Die Ausgrabungsplätze streckten sich in 21 m auf (Abb. 4). 25 Begräbnis-Komplexe wurden gefunden, darunter sind:

Gr. K 65 – gehörte zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 10 nur mit dem westlichen Teil der Grabgrube, deren Länge in der Richtung Nord-Süd nicht weniger als 1 m war, die Tiefe – ca. 1 m. In der Schicht 2 war das Grab mit großen Steinen überdeckt, über und unter denen die Grabfüllung (Brandbestattungsreste) festgestellt wurde. In der Grabfüllung wurde unter den kleinen zerstreuten kalzinierten Knochenbruchstücken in den Schichten 1–4 noch folgendes gefunden: eine bronzene Hufeisenfibel mit tordierter Öse und eingewickelten Öse-Kopfbogen, die rücksichtig auf die Analogien aus dem Gräberfeld Stangenwalde (Kurische Nehrung) mit dem XIII. Jh. datiert werden kann (Biermann, Hergheligiu, Voigt, Bentz, Blum 2011, S. 253), zwei Schnallen, ein Anhängsel mit dem Hacken, zwei Gürtelringe, eine eiserne Schnalle, ein Bruchstück der blauen Perle aus Glaspaste, ein fassförmiger Spinnwirtel aus Schiefer, ein Messer, Fragmente von einem keramischen Deckel und von zwei auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäßen. Der untere Rang mit dem Pferdegrab fehlte. Nach der Fibel kann man Gr. K 65 mit dem XIII. Jh. datieren und nach dem Inventarbestand für ein Frauengrab halten.

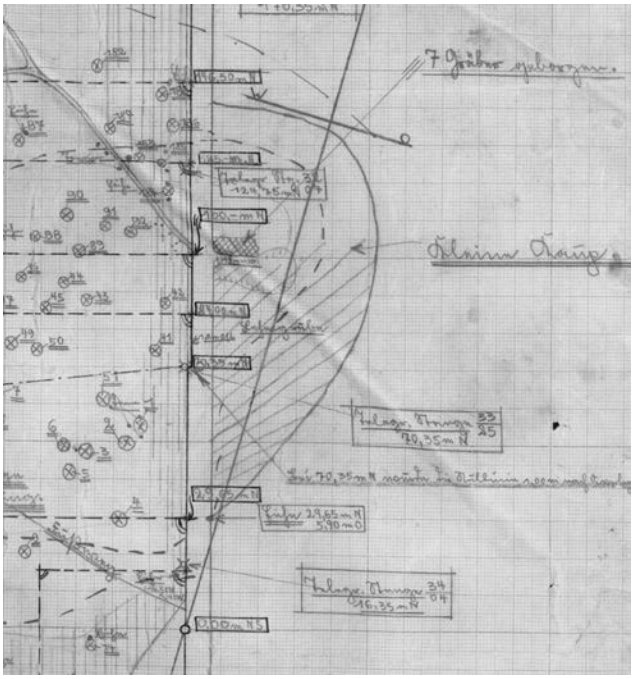

Abb. 1. Kaup bei Wiskiauten. Fragment der Zeichnung des Gräberfeldes Kaup mit dem Hinweis auf den Teil, den das Flachgräberfeld Kleine Kaup einnimmt. Carl Engel 1932, SMB-PKMVF, Prussia-Museum IXg 86, Prussia-Archiv in Museum für Vor- und Frühgeschichte, Berlin

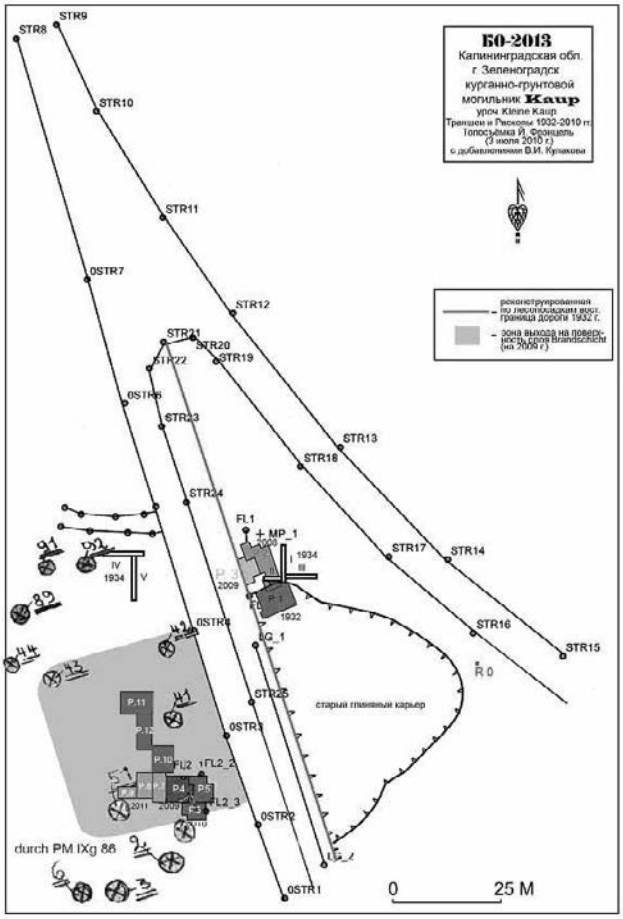

Abb. 2. Kleine Kaup. Lageplan der Ausgrabungsplätze auf dem Gräberfeld mit dem Auflegen der Gräberhügel nach dem Plan von C. Engel (1932). Zeichnung von W.I. Kulakov, J. Frenzel

Gr. K 67 (Ausgrabungsplatz 10) – hat ein auf dem Plan ovales Grab, 1,85x1,2 m groß, 0,4 m in der Urerde tief, ausgestreckt in der Richtung Nord-Ost – Süd-West. Auf dem oberen Rang, der mit dem steinernen Mauerwerk überdeckt und mit intensiv aschigem Lehmboden gefüllt wurde, sind einzelne kleine Bruchstücke kalzinierter Knochen gefunden worden. Auf dem unteren Rang lag ein Fohlenskelett, ausgestreckt mit dem Kopf in der Richtung Nord-Ost, mit einer bronzenen Schelle. Die Zeitstellung des Gr. K 67 lässt sich angenommen als das X.–XI. Jh. bestimmen.

Gr. K 68 – gehörte mit seinem nördlichen Teil zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 12, es hat ein Grab nicht weniger als 0,6 m breit, ausgestreckt in der Richtung Nord-Osten – Süd-Westen, 0,5 m in der Urerde tief (Abb. 5). Der obere Rang hat keinen planigraphisch deutlichen Umriss, gefüllt mit den Brandbestattungsresten - seltenen kalzinierten Knochenbruchstücken, darunter wurden gefunden: eine bronzene Hufeisenfibel mit rautenförmigen Öse-Kopfbogen und sechseckigem Öse-Schnitt, Typ Carlsson TRA-:HSV/G9 (1000–1100) (Carlsson 1988, S. 73), ein bronzenes Schwertortband, Typ Kazakevičius, IIIB, das XI. Jh. (Kazakevičius 1998, S. 300) mit den gebrannten Resten der Holzscheide, ein kalziniertes Bruchstück des Griffteiles von dem zusammengestellten Kamm aus Horn, ein Messer, ein Fragment des handgeformten (?) Tongefäßes (Abb. 6). Auf dem unteren Rang wurden Hüftknochen eines Pferdes gefunden, das mit dem Kopf in der Richtung Süd-Westen lag. Gr. K 68 enthält der Grabfüllung nach die sterblichen Überreste eines Mannes und wird nach der Scheidespitze und nach der Fibel mit dem XI. Jh. datiert.

Gr. K 68a (Ausgrabungsplatz 12) schneidet sich mit den späteren Gr. K 68 und K 70 (Abb. 5), hat ein Grab, bis 0,75 m in der Urerde breit, ausgerichtet nach Nord-Osten – Süd-Westen, gefüllt mit lößartigem Urerdelehm. Der obere Rang ist nicht erhalten geblieben, vernichtet bei der Errichtung der späteren Gräber, auf dem unteren Rang ist ein Teil der Rückenknochen von einem Pferd, das den Hufen nach mit dem Kopf in der Richtung Nord-Osten lag, gefunden worden. Mit den Knochen wurden gefunden: ein mit bronzener Oberschicht geschmückter Steigbügel, der nach der Gestaltung der kunstvollen Seitenteile des Fußtrittes den Steigbügeln der Var. Goßler AII (Goßler 2013, Taf.1,3) ähnlich ist und die Analogien in der Urerde eines der Grabhügels von Kaup, datiert mit dem IX. Jh. (Inv. Prussia Museum III.92.908:2) (Mühlen 1975, Taf. 3e), findet (Kulakov 2012, S. 122), zwei Eisenschnallen von den Gürteln des Sattelzeuges (Abb. 7). Gr. K 68a enthielt der Pferdebestattung nach die sterblichen Überreste eines Mannes, datiert nach dem Steigbügel mit dem IX. Jh.

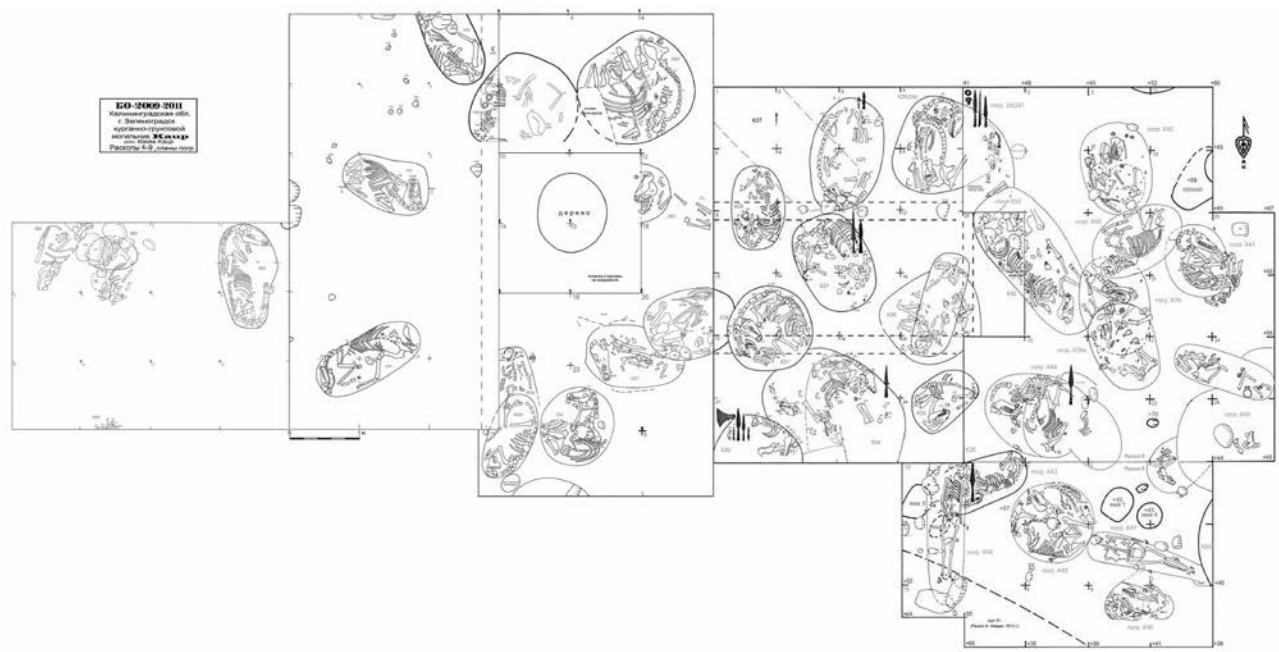

Abb. 3. Kleine Kaup. Anordnung der Gräber auf den Ausgrabungsplätzen 4–9, die 2009–2011 auf dem Gräberfeld aufgemacht wurden. Zeichnung von W.I. Kulakov

Gr. K70 schneidet den nördlichen Teil des Gr. K68a, hat eine auf dem Plan ovale Grabgrube, in den Grenzen der Urerde 1,75x1,2 m groß, 0,44 m tief, ausgerichtet nach Nord-Süd (Abb. 5). Der obere Rang war ein intensiv aschiger lehmiger Feinsandrest, 0,23 m dicht, wo seltene kalzinierte Knochenbruchstücke und einige Bruchstücke der auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäße (darunter auch die mit Linienornament) gefunden wurden. Der untere Rang mit der Grabfüllung aus lößartigem Urerdelehm mit der Beimischung der Aschenteile enthielt auf dem Grabgrund Reste eines Pferdeskeletts (gebrochen mit den Steinen, die den unteren Rang überdeckten), das auf dem Bauch mit unterschlagenen Beinen lag. Der Pferderücken war offensichtlich gebrochen worden, der Hals war in der westlichen Richtung zurechtgebogen, der Pferdeschädel, der im westlichen Teil des Grabgrundes lag, ist schlecht erhalten geblieben. Mit den Pferdeknochen wurden gefunden: zwei Steigbügel Var. Goßler AII1, das X. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, 4), eine Ringtrense in den Pferdezähnen, einige bronzene Schellen vom Trensenzaum neben dem Pferdeschädel, ein Eisenanhängsel und ein Eisenglocken, Anhäufung der Knochenbeläge neben dem Rücken, die den Sattelbogen geschmückt hatten und zu dem Sattel mit Eisennageln befestigt worden waren (Abb. 8). Der größte der Beläge (5,5x3,7 cm) hatte auf seiner Außenseite eine frontale Frauenabbildung, die mit dem Stichel mit П-förmigen Schnittkante geschnitten worden war. Sie ist zu dem Rezipienten mit dem Gesicht gerichtet, in der Oranta-Haltung, ihre in den Ellenbogen gebogenen Arme sind nach oben in einer Gebetsgeste (?) gehoben, dabei kann man auf der rechten Hand einige Finger sehen. Die Frau ist in ein langes, unten breites Kleid, unter dessen Saum zwei ihre Füße zu sehen sind, die mit dem Ausschneidornament bezeichnet sind, gekleidet. Mit dem Ornament ist auch der Figurengrund gefüllt. Neben diesem Belag wurde ein anderer Belag gefunden, leider nur fragmentiert. Sein erhaltener Teil, 2,5x5cm groß, ist eine Figur, die angeblich in eine Art Umhänge-Mantel mit dem schief geschnittenen Kragen eingehüllt ist. Zuletzt wurde in dem Beläge-Komplex aus dem Gr. K70 noch ein dem oben genannten ähnlicher Belag gefunden. Dieser Belag ist auch fragmentiert, hat 2x3,6 cm Größe. Auf der hier dargestellten Figur werden dem senkrechten Rand des „Umhänge-Mantels" entlang zwei Gruppen von Ritzen gezeigt, jede davon besteht aus 5 kurzen Streifen. Sie dienten vermutlich dazu, die Finger darzustellen, womit die in Umhänge-Mantel gekleidete Gestalt ihn zugeschlagen hält. Am unteren Rand des Umhänge-Mantels werden mit zwei Kreisen des Ausschneidornaments die Füße der Gestalt gezeigt. Die Köpfe von zwei in Umhänge-Mäntel gekleideten Gestalten sind leider wegen der Korrosion der Eisennägel, womit in derer Nähe die Beläge zu dem Holzsattel gefestigt worden waren, nicht erhalten geblieben. Mit großer Vorsicht kann man vermuten, dass auf den Belägen eine Frau mit zwei Kindern dargestellt ist. Nach dem Inventarbestand enthält Gr. K70 die sterblichen Überreste eines Mannes, datiert nach den Steigbügeln mit dem X. Jh.

Gr. K69 (nach der Feld-Nummerierung – K88) gehört mit seinem östlichen Teil zu den Grenzen des Ausgrabungsplat-

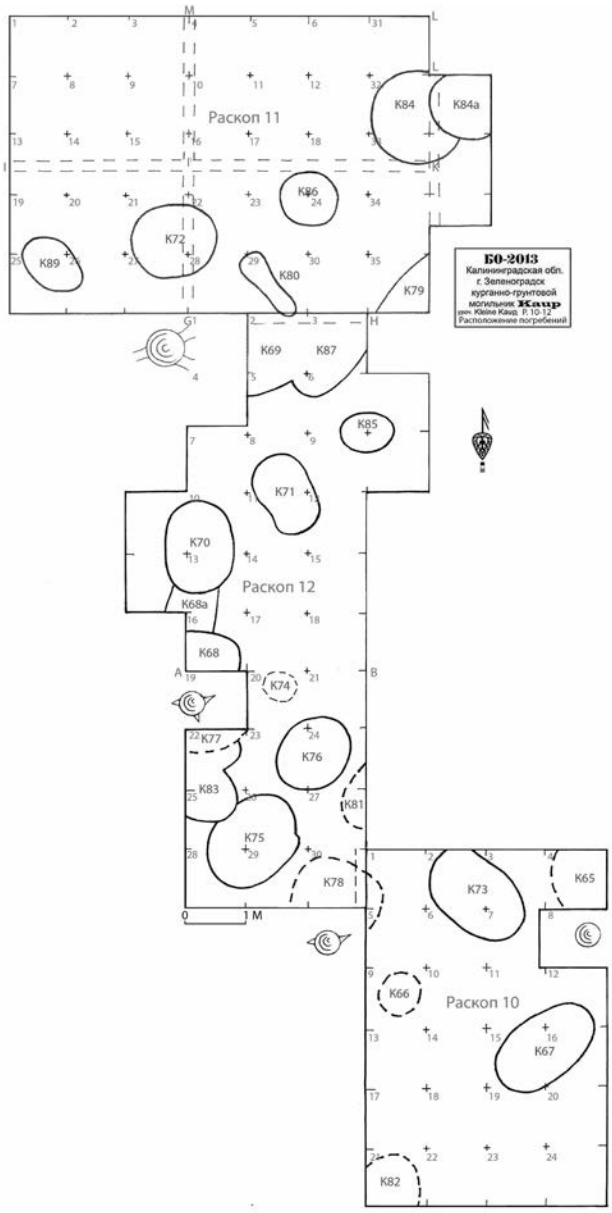

Abb. 4. Kleine Kaup. Anordnung der Gräber auf den Ausgrabungsplätzen 10–12, die 2013 auf dem Gräberfeld aufgemacht wurden. Zeichnung von W.I. Kulakov

zes 12 und war fast völlig beim Errichten des östlich benachbarten Gr. K87 (Abb. 4) vernichtet worden. In der Grabfüllung des oberen Ranges, durch die Feuerbestattungsreste vertreten, wurden 11 Bootnägel, ein Fragment des Halses von einem auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäß, Bruch eines zweimal gebrannten auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäßes mit V-förmigem Zeichen auf dem Boden, eine bronzene Hufeisenfibel mit eingewickelten Öse-Kopfbogen, Typ Carlsson RUL:SMA/RÄ, das X. Jh. (Carlsson 1988, S. 18, 70), ein Schleifstein, ein bronzener Anhängsel mit dem Hacken gefunden. Auf dem unteren Rang wurde das Pferdeskelett gefunden, das auf dem Bauch mit unterschlagenen Beinen mit dem Kopf nach Nord-Osten lag. Gr. K69 enthält nach den Kultelementen eine männliche Bestattung und wird nach der Fibel mit dem X. Jh. datiert.

Gr. K71 (Ausgrabungsplatz 12) – hat eine auf dem Plan ovale Grabgrube, die Größe in den Grenzen der Urerde ist 1,5x0,8 m, 0,4 m tief, ausgerichtet nach Nord-Westen – Süd-Osten. Auf dem oberen Rang, gefüllt mit Brandbestattungsresten, wurden unter den einzelnen kalzinierten Knochenbruchstücken gefunden: eine bronzene Gürtelspitze in der Form des Gürtelbeschlags, ein Schleifstein, ein Bruchstück des bronzenen Griffs (Messergriffs ?), ein bikonischer Spinnwirtel aus Schiefer. Auf dem unteren Rang liegt auf der rechten Seite das Pferdeskelett mit dem am Ansatz gebrochenen Hals. Der Pferdekopf ist gebogen und mit der Stirn nach Westen gerichtet. Mit dem Pferd wurden zwei Steigbügel Var. Goßler DIII1, hautsächlich das XI. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 153) gefunden, im Pferdemaul war eine Ringtrense. Gr. K71 enthält nach den Kultmerkmalen die sterblichen Überreste eines Mannes, datiert nach den Steigbügeln mit dem XI. Jh.

Gr. K72 (Ausgrabungsplatz 11) – hat eine auf dem Plan ovale Grabgrube, die Größe in den Grenzen der Urerde ist 1,55x1,20 m, 0,57 m tief, ausgerichtet nach Westen-Osten (Abb. 9). Der obere Rang ist durch die Anhäufung der Aschereste über dem östlichen Teil des Grabes, wo sich kalzinierte Knochenbruchstücke gruppieren, vertreten. In der diese Anhäufung überdeckenden Schicht der Brandbestattungsreste wurden gefunden: 35 Bootnägel (Reste der Brandbestattung, durchgeführt auf der Seite in einem Teil des Bootes), Fragmente eines kleinen handgeformten Beigefäßes (Abb. 10). Auf dem unteren Rang des Grabes wurde das durch die den Rang überdeckenden Steine zerdrückte Pferdeskelett gefunden. Das Pferdeskelett lag auf der rechten Seite, sein Schädel war mit der Stirn nach Westen gerichtet. In der Nähe der nicht erhalten gebliebenen Rückenknochen wurden zwei mit handgeschnitztem Ornament verzierte Knochenbeläge, die dem hölzernen Sattelbogen gehörten, gefunden. Andere Beläge sind wegen der Zerstörung des Pferdeskeletts durch die Steine nicht erhalten geblieben (siehe oben). Mit dem Pferd wurden zwei Steigbügel Var. Goßler AII1, das X. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, 4), eine Eisenschalle vom Sattelgurt gefunden, in den Pferdezähnen war eine Ringtrense (Abb. 11). Nordöstlich von den Pferdeknochen wurden die Skelettreste eines mittelgroßen Hundes gefunden, nach Norden ausgerichtet. Gr. K72 enthielt die sterblichen Überreste eines Mannes, datiert nach den Steigbügeln mit dem X. Jh.

Gr. K73 (Ausgrabungsplatz 10) – liegt in einer auf dem Plan ovalen Grube, 1,44x0,7 m in der Urerde groß, 0,45 m tief, ausgerichtet nach Nord-Westen – Süd-Osten. Der obere Rang fehlte. Der untere Rang ist mit lößartigem Urerdelehm mit beigemischtem grobem Sand gefüllt. Auf dem Grabgrund lag auf der rechten Seite das Pferdeskelett mit gebrochenem Hals. Der Pferdeschädel war mit dem Genick nach Westen gerichtet. Mit dem Pferd wurden gefunden:

Trense mit federartigen Stangen in den Pferdezähnen, zwei silbertauschierte Steigbügel Var. Goßler BI1b, das X.–XI. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 139) bei den Rippen, zwei eiserne Sattelgurtschallen, ein mit Silber tauschierter Sporn mir der schwach zurückgebogenen zigarrenartigen Spitze, zwei eiserne Eisstollen auf den Hufen, einige bronzene Schellen neben dem Schädel. Gr. K73 enthält die sterblichen Überreste eines Mannes, datiert nach den Steigbügeln mit dem XI. Jh.

Gr. K74 (Ausgrabungsplatz 12) – ist eine auf dem Plan formlose Anhäufung der Aschenteile mit drei kalzinierten Knochenbruchstücken im Quadrat 20 der Schicht 3. In der Asche wurden gefunden: eine bronzene scheibenartige Fibel mit dem (Horn- oder Knochen- ?) Beschlag, ein Messer, ein Schleifstein, eine gespaltene Bernsteinperle. Gr. K74 wird bedingt mit dem XII. Jh. datiert.

Gr. K75 – hat eine auf dem Plan ovale Grube, in den Grenzen der Urerde 1,65x1,5 m groß, 0,5 m teif, ausgerichtet nach Nord-Osten – Süd-Westen. Der obere Rang ist mit Brandbestattungsresten gefüllt, über dem planigraphischen Grabzentrum in der Schicht 4 wurde eine Gruppe der kalzinierten Knochen in der Aschenlinse entdeckt. Südlich davon in der Schicht 4 wurde eine Gruppe von zwei Lanzenspitzen und zwei Wurfspießspitzen gefunden. Das andere Inventar des oberen Ranges sind: Bruch eines auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäßes, eine bronzene mit der Zinnschicht Ringfibel „kurischer Typ“, eine Hufeisenfibel, Fragmente einer Hornnadel, eine Spielmarke aus Stein, ein bronzener Hacken-Anhängsel, ein kalziniertes Bruchstück des zusammengesetzten Hornkammes, ein Schleuderstein, bronzene (?) Beläge. Auf dem unteren Rang, gefüllt mit aschigem lößartigem Urerdelehm, wurden zwei Pferde gefunden. Das Pferd im östlichen Teil lag mit dem Genick nach Süd-Westen gerichtet, das Pferd im westlichen Teil (seine Knochen

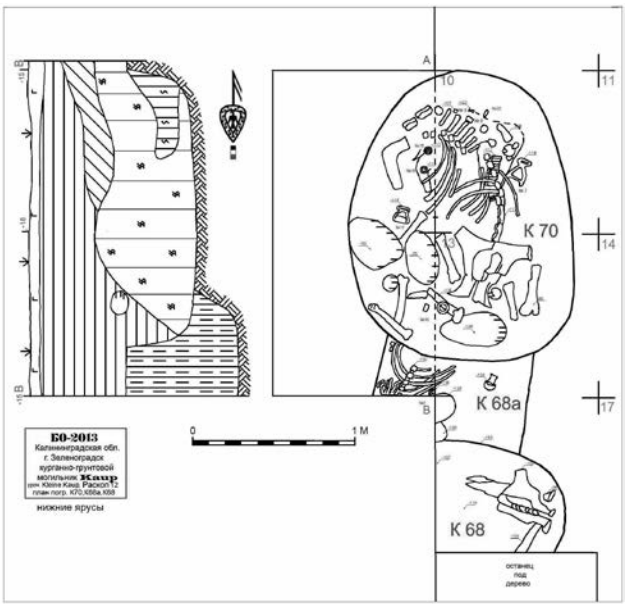

Abb. 5. Kleine Kaup. Pläne der Gr. K68, K 68a und K70. Zeichnung von W.I. Kulakov

sind schlecht erhalten geblieben, ein Fohlen ?) lag mit dem Kopf nach Nord-Osten gerichtet. In den Zähnen des Pferdes im westlichen Teil wurde eine Trense mit federartigen Stangen gefunden, unter seinen Knochen waren zwei Steigbügel Var. Goßler BI1a, das X.–XI. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 139), auf dem Schädel waren Reste des Zaumzeugs aus Eisen, eine eiserne Schnalle, ein Sporn mir gerader Spitze, neben dem Pferd im östlichen Teil waren zwei Steigbügel der oben genannten Variante, eine eiserne Schalle, ein Sporn mit gerader Spitze. Gr. K75 enthält möglicherweise die sterblichen Überreste von zwei Männern und wird nach den Steigbügeln mit dem X.–XI. Jh. datiert.

Gr. K76 (Ausgrabungsplatz 12) – liegt in einer auf dem Plan ovalen Grube, in den Grenzen der Urerde 1,6x1,25 m groß, 0,40 m tief, ausgerichtet nach Nord-Osten – Süd-Westen. Auf dem oberen Rang wurde unter den zerstreuten kalzinierten Knochenbruchstücken ein Fragment des Kranzes

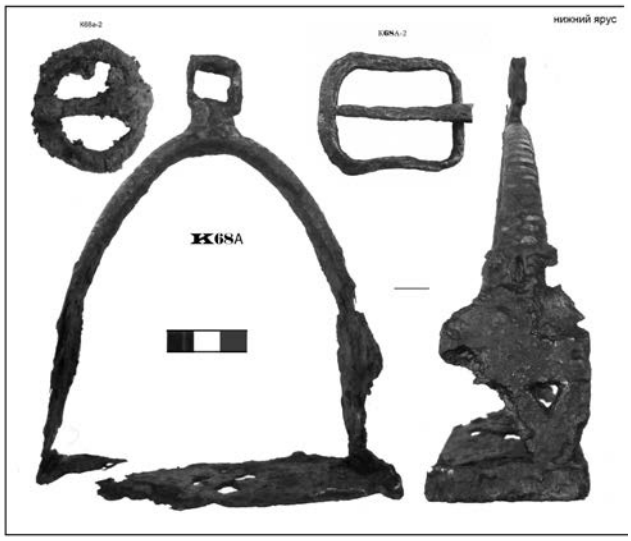

Abb. 6. Kleine Kaup. Inventar des unteren Ranges aus dem Gr. K68. Bild von W.I. Kulakov

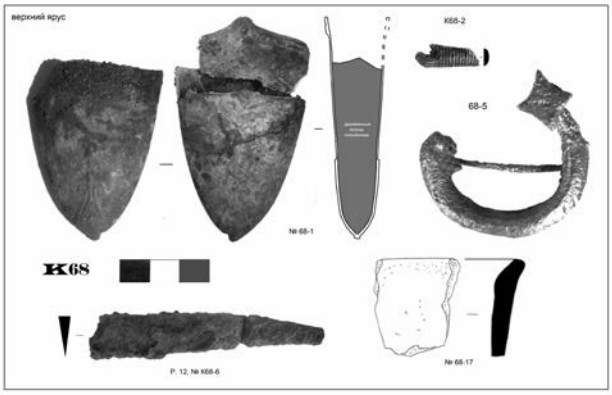

Abb. 7. Kleine Kaup. Inventar des unteren Ranges aus dem Gr. K68a. Bild von W.I. Kulakov

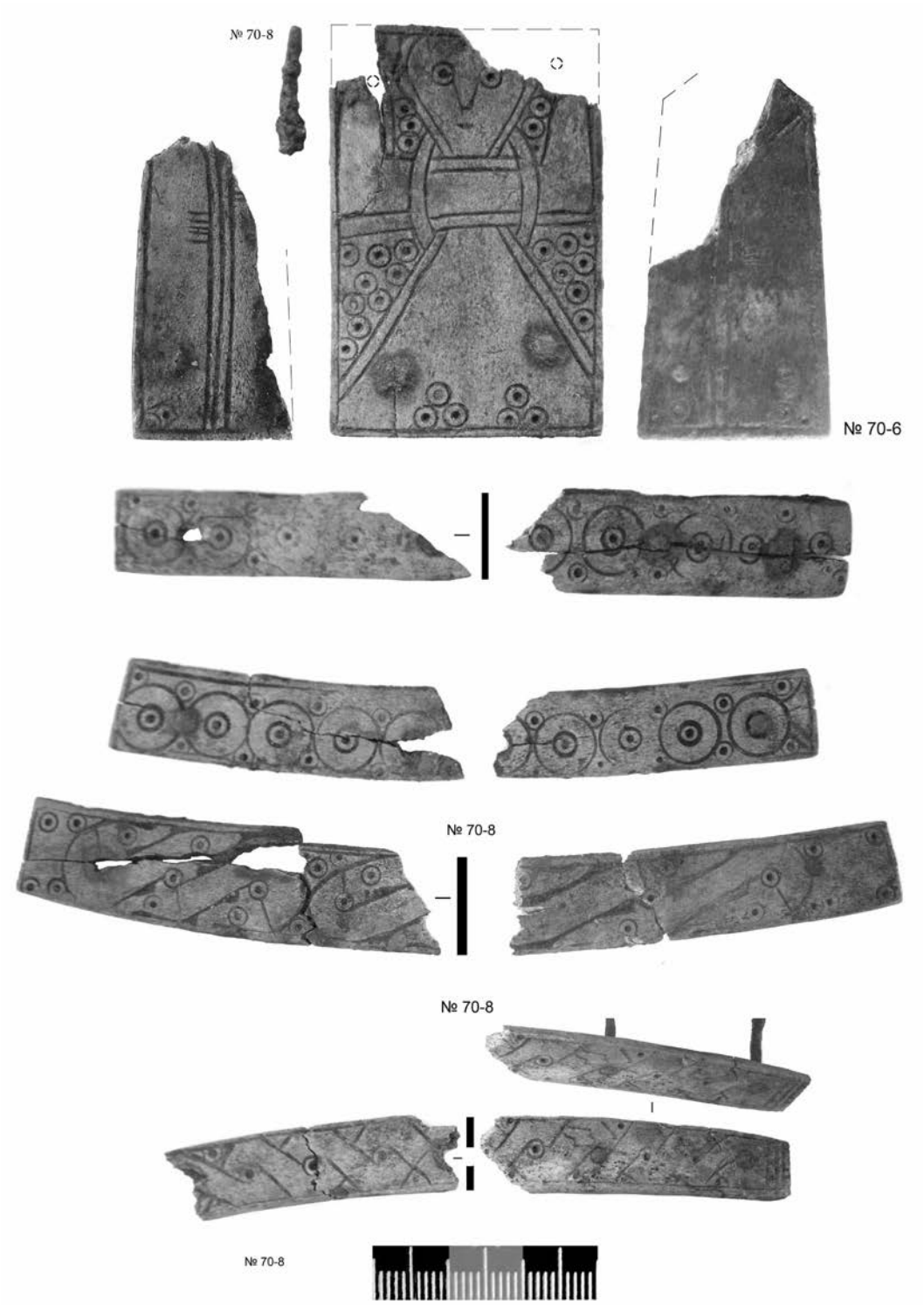

Abb. 8. Kleine Kaup. Knochenbeläge von einem Sattel aus dem Gr. K70. Bild von W.I. Kulakov

von einem auf der Töpferscheibe gedrehten Teller gefunden. Auf dem unteren Rang, gefüllt mit verschiedenen Lehmbodenfraktionen, wurden gefunden: Knochen von dem Pferd, das auf der rechten Seite lag, ausgerichtet nach Nord--Osten – Süd-Westen, mit dem über die Brust eingeschlagenen Kopf (der Hals des Pferdes ist gebrochen) gerichtet mit dem Genick nach Süden. Neben den Pferdeknochen wurden entdeckt: zwei Steigbügel Var. Goßler BI1b, das X.–XI. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 139), eine Trense mit Stangen aus Horn im Pferdemaul, über 10 bronzene Schellen auf seinem Schädel, silberne Beläge vom Zaumzeug mit mandelförmigem Anhängsel (die Abbildung auf seiner Außenseite ist nicht erhalten geblieben), eine eiserne Sattelgurtschnalle. Gr. K76 enthält die sterblichen Überreste eines Mannes, datiert nach den Steigbügeln mit dem X.–XI. Jh.

Gr. K80 (Ausgrabungsplatz 11) – hat eine ausgehallte in den Grenzen der Urerde Grabgrube, 1,2x0,4 m groß, 0,12 m tief, ausgerichtet nach Nord-Westen – Süd-Osten, ge-

füllt mit lößartigem Urerdelehm mit grobkernigem Sand in der Beimischung. Im Grab wurden in der anatomischen Ordnung, aber nicht vollständig vorhanden nicht gebrannte Knochen von einem menschlichen Skelett entdeckt. Die Reste seines Schädels sind mit dem Genick nach Süd-Osten gerichtet. Der linke Arm ist im Ellenbogen gebogen, Knochen von dem rechten Arm sind nicht erhalten geblieben. Über der Stelle der nicht erhalten gebliebenen Halsknochen wurde einen Bootnagel gefunden, der kaum zum Gr. K80 gehört. Seine Zeitstellung ist unklar.

Gr. K84 – hat eine auf dem Plan ovale Grube, 1,64x1,4 m groß, 0,3 m tief, ausgerichtet nach Nord-Süden. Der obere Rang ist mit intensiv aschigem, sandigem Lehm gefüllt, überdeckt mit drei Steinen, zwischen denen Bruchstücke von zwei auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäßen und von einem kleinen handgeformten Topf (Reste des Totenopfers?). Der untere Rang ist mit intensiv aschigem sandigem Lehm mit aschiger Beimischung gefüllt. Auf dem Grabgrund wurde das mit einem Stein überdeckte Pferdeskelett mit dem gebrochenen Hals und Kopf mit den Nasenlöchern ausgerichtet nach Osten gefunden. Es wurden in den Pferdezähnen eine Ringtrense, neben dem Pferdeschädel ein Eisenglocken und eine eiserne Sattelgurtschnalle gefunden. Gr. K84 wird bedingt mit der Wikingerzeit datiert.

Gr. K84a – hat eine auf dem Plan ovale Grube, die zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 11nur mit ihrem südwestlichen Teil gehört. Das 1,1 m tiefe Grab wurde von dem Rang unter der Grasnarbenschicht ausgehallt, es ist mit intensiv aschigem sandigem Lehm gefüllt. Der Grundrang, überdeckt mit einigen Steinen, hat auf dem Grabgrund Reste des Pferdeskeletts, das auf der rechten Seite ausgerichtet nach Westen-Osten liegt. Sein Kopf (der Hals ist gebrochen) ist abgedreht und mit dem Genick nach Nord-Westen gerichtet. Der westliche Teil des Gr. K84a ist durch das westlich grenzende Gr. K84 gedeckt. Das Inventar des unteren Ranges: eine Ringtrense in den Pferdezähnen, ein Glocken am Pferdeschädel. Gr. K84a wird bedingt mit der Wikingerzeit datiert.

Gr. K85 (Ausgrabungsplatz 12) – hat eine auf dem Plan ovale Grube, 1,2x1,05 m groß, 0,2 m tief, ausgerichtet nach Nord-Osten – Süd-Westen. Der obere Rang, gefüllt mit Brandbestattungsresten, ist mit der Gruppe von Steinen gedeckt, unter denen kleine kalzinierte Knochenbruchstücke, eine Speerspitze, eine bronzene Hufeisenfibel Typ Carlsson FAC:S, das IX.–X. Jh. (Carlsson 1988, S. 19, 69), Fragmente von zwei handgeformten Tongefäßen und von einem auf der Töpferscheibe gedrehten Teller gefunden. Auf dem unteren Rang, gefüllt mit lößartigem Urerdelehm mit grobkörnigem Sand in der Beimischung, wurden auf dem Grabgrund Reste eines Pferdeskeletts entdeckt, das mit dem Kopf im verdrehten Zustand auf der linken Seite mit dem Kopf, gerichtet mit dem Genick nach Süden, lag. In

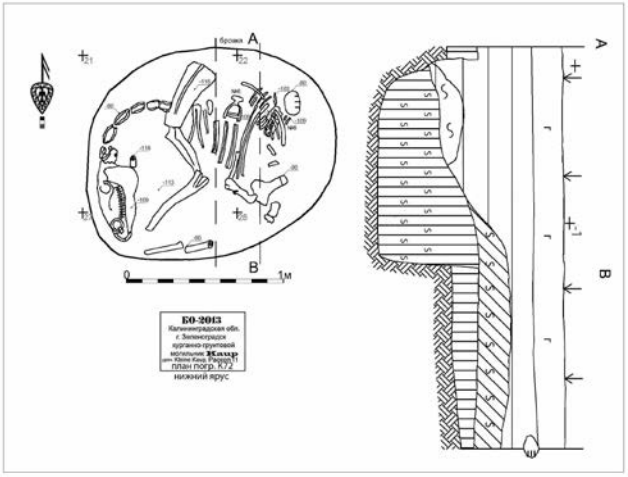

Abb. 9. Kleine Kaup. Plan des Gr. K72. Zeichnung von W.I. Kulakov

den Pferdezähnen war eine Ringtrense, unter den Knochen waren zwei Steigbügel Var. Goßler DIII1, hauptsächlich das XI. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 153). Nach dem Inventar gehört Gr. K85 einem Mann, es wird mit dem X. – Anfang des XI. Jh. datiert.

Gr. K86 (Ausgrabungsplatz 11) – hat eine runde Grube, 0,95 m im Durchmesser, 0,20 m tief. Der obere Rang war mit den Feuerbestattungsresten gefüllt und mit einigen Steinen überdeckt. Der untere Rang, gefüllt mit lößartigem Urerdelehm mit Kiessteinen in der Beimischung, enthielt auf dem Grund Knochen von einem Pferd, das im verdrehten Zustand auf der linken Seite lag. Der Pferdekopf war mit dem Genick nach Westen gerichtet, der Hals war gebrochen. In den Pferdezähnen wurde eine Ringtrense gefunden, unter den Knochen waren zwei Steigbügel Var. Goßler AII1, das X. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, 4). Nach dem Inventar gehört das Gr. K85 einem Mann, es wird mit dem X. Jh. datiert.

Gr. K87 – gehört mit seinem großen Teil zum Ausgrabungsplatz 12, mit seinem kleineren Teil – zu dem zum Ausgrabungsplatz 11, hat eine in der Urerde auf dem Plan ovale Grabgrube, 1,85x1,2 m groß, nicht als 0,1 m tief ausgerichtet nach Nord-West – Süd-Ost. Der obere Rang ist mit den Brandbestattungsresten gefüllt, von dem unteren Rang mit einigen Steinen getrennt, in seinem westlichen Teil wurden eine gebogene Speerspitze und ein Bruchstück vom Steigbügel gefunden. Auf dem unteren Rang, gefüllt hauptsächlich mit lößartigem Urerdelehm mit Kiessteinen in der Beimischung, wurde das Pferdeskelett, dessen Kopf (der Hals war gebrochen) mit dem Genick nach Osten gerichtet ist, entdeckt. Mit den Pferdeknochen wurden gefunden: zwei Steigbügel Var. Goßler DIII1, hauptsächlich das XI. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 153), wobei einer der Steigbügel gedrückt war, eine Ringtrense mit dem dreiteiligen gewundenen Gebiss in den Pferdezähnen, ein Glocken, ein Bruchstück der eiserenen Sattelgurtschnalle. Planigraphisch wurde Gr. K87 später als das benachbarte und durch

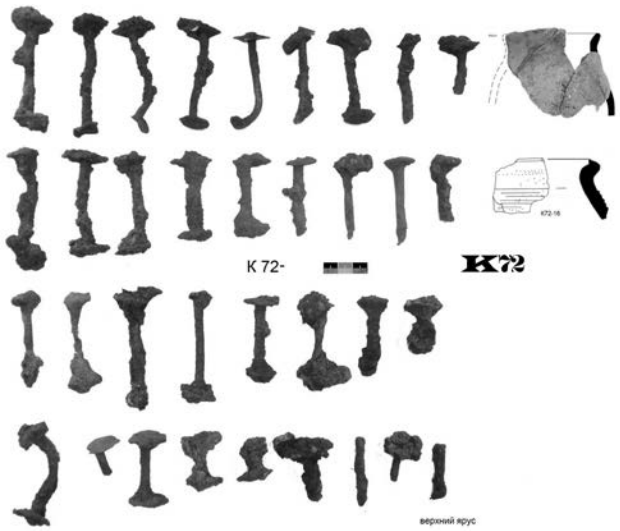

Abb. 10. Kleine Kaup. Inventar des oberen Ranges aus dem Gr. K72. Bild von W.I. Kulakov

seine Grube geschnittene Gr. K69 errichtet, es enthält die sterblichen Überreste eines Mannes und wird mit dem XI. Jh. datiert.

Gr. K89 (Ausgrabungsplatz 11) – hat eine auf dem Plan ovale Grabgrube, 1,6x0,85 m groß, 0,35 m tief, ausgerichtet nach Nord-Westen – Süd-Osten. Der nördliche und der südliche Teil wurden stark von den Wurzeln der Bäume beschädigt. Der obere Rang ist mit Brandbestattungsresten gefüllt, gedeckt und mit einigen Steinen belegt. Darunter wurden von uns gefunden: zwei bronzene Schnallen mit lyraartig gebogenen Rahmen, wobei im Gürtelbeschlag einer der Schnallen ist ein Fragment von dem gesteppten Gurt erhalten geblieben ist, vier bronzene Beläge von dem Gürtel. Auf dem unteren Rang, gefüllt mit intensiv aschigem sandigem Lehm mit der aschigen Beimischung, wurde am südwestlichen Rand des Grabes ein Fragment von dem durch Steine beschädigten Pferdeskelett (Rippen und Rückgrat), das mit dem Kopf (nicht erhalten geblieben) nach Süd-Osten lag, entdeckt. Die zeitliche Einordnung des Gr. K89 wird als das XI.–XII. Jh. bedingt bestimmt.

6 Gräber gehören zu den Grenzen der Ausgrabungsplätze nur teilweise:

Gr. K66 – gehört zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 10 nur mit seinem östlichen Teil, hat eine auf dem Plan ovale Grabgrube, nicht weniger als 1,10x1,12 m groß, ausgehallt in der Kulturschicht, ausgedehnt nach Westen-Osten und gefüllt mit intensiv aschigem sandigem Lehm mit Holzkohle-Teilchen und einzelnen Bruchstücken der ungebrannten (?) Knochen in der Beimischung. Das ist wahrscheinlich ein Totenfest-Komplex.

Gr. K77 (Ausgrabungsplatz 12) – wurde fast völlig von den Wurzeln der Bäume zerstört, deckt mit seinem oberen Rang das Gr. K83.

Gr. K78 – gehört zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 12 nur mit dem nördlichen Teil seines oberen Ranges, der ca. 1,3 m breit und mit Brandbestattungsresten gefüllt ist. In seinem unteren Teil in der Schicht 4 wurden entdeckt: ein Steigbügel Var. Goßler DIII2, das XI. Jh. und später, bis ins XIII. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 155) und eine eiserne Schnalle vom Sattelgurt, die einen ovalen Rahmen hatte. Nach dem Steigbügel kann man Gr. K78 mit dem XI. Jh. oder mit einer späteren Zeitstellung datieren.

Gr. K79 – gehört zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 11 nur mit seinem nordöstlichen Teil. Die Grabgrube des Gr. K79 ist nach Nord-Osten - Süd-Westen ausgerichtet. Der obere Rang ist mit Brandbestattungsresten, unter denen Fragmente von zwei auf der Töpferscheibe gedrehten Gefäßen gefunden wurden, gefüllt. Im aufgemachten Teil des unteren Ranges wurden Knochen von dem mittleren Teil eines Pferdes entdeckt, das auf der rechten Seite mit dem vorderen Teil des Körpers nach Süd-Westen gerichtet lag. Neben den Knochen wurden gefunden: eine einschneidige Klinge mit dem Einsatz nach dem Typ des jakutischen Wurfspeeres „Palme“ und zwei Steigbügel Var. Goßler B2, das XII.–XIV. Jh. (Goßler 2013, Abb. 3, S. 140). Gr. K79 enthält die sterblichen Überreste eines Mannes und wird nach den Steigbügeln mit dem XII. Jh. datiert. Diese Zeitstellung bestätigen die Funde der Fragmente von den Gefäßen mit dem Linien-Ornament, das für diese Zeitperiode kennzeichnend ist.

Gr. K81 – gehört zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 12 nur mit dem westlichen Rand seines unteren Ranges und wurde nicht auseinandergenommen.

„Gr. K82“ – gehört zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 10 nur mit seinem nördlichen Teil und ist eine massive Anhäufung der Feuerreste mit dem Glühfleck in der Urerde bis 0,3 m tief. Dieses Objekt gehört zu den Resten einer modernen Feuerstelle, auf der das Feuer eine längere Zeit gehalten wurde.

Gr. K83 – gehört zu den Grenzen des Ausgrabungsplatzes 12 nur mit seinem östlichen Teil. Es hat eine Grabgrube mit der unkorrekten Kontur, nicht weniger als 1,5m lang. Der obere Rang fehlt. Die Grube des unteren Ranges schneidet sich teilweise mit dem benachbarten Gr. K75 und enthält wenige Knochen vom hinteren Teil des Pferdeskeletts. Das Inventar: ein schlecht erhaltener Steigbügel (Typ ist nicht zu bestimmen), ein runder Rahmen der eisernen Schnalle vom Sattelgurt. Die Zeitstellung des Gr. K83 ist unklar.

Wenn die Ausgrabungsplätze 2009–2011 Gruppen vom sozialen und chronologischen Charakter bildeten, sind die Ausgrabungsplätze 10–12 von verschiedenen Zeitstellungen, gehören verschiedenen sozialen Gruppen. Zum Beispiel zum Pferdeinventar des Gr. K68a gehören prächtige Steigbügel offensichtlich aus dem IX. Jh. Dieses Grab wurde von dem späteren Gr. K68 zerstört, im dessen oberen Teil

ein luxuriöses Schwertortband Typ „mit der Palmette“ nach Peter Paulsen gefunden wurde. Diese Grabgruppe deckt seinerseits das Gr. K70, in dessen Inventar eine Gruppe der für alle Regionen der Ostseeküste einzigartigen geschnittenen Knochenbeläge mit anthropomorphischen Zeichnungen entdeckt wurde. Um die Gruppe dieser Komplexe, die offensichtlich die sterblichen Überreste hochrangiger Mitglieder der örtlichen Gesellschaft (aber nicht der Krieger, denn die Gräber enthalten keine Bewaffnungsgegenstände außer dem Schwertortband, die zu einem Totenopfer gehören könnte) enthalten, liegen die Gräber mit dem völlig standardmäßigen Inventar der einfachen Gemeindemitgieder herum. Die nördliche Grenze des Gräberfeldes bezeichnet das Gr. K72 (das X. Jh.), das die Knochenbeläge mit der Verzierung im Stil Mammen enthält.

Die genannte Spezifik der Gräberlage nach dem sozialen Merkmal in den Ausgrabungsplätzen 2009–2013 lässt die chronologische Entwicklung des Flachgräberfeldes Kl. Kaup vom Norden (von Gr. K70 und Gr. K.72) nach Süden vermuten, die sozialen Gruppen in jeder chronologischen Periode bildeten sich aber in der Breite ausgerichtet nach West-Osten. Zweirang-Komplexe mit den Waffen, die sicherlich den örtlichen Gemeindemitgieder gehörten, werden zeitlich nicht später als ins XI. Jh. eingeordnet. Das steht im Widerspruch mit den Aussagen von R. Shiroukhov, der (im Rahmen der Interpretation der Ausgrabungsergebnisse anderer Archäologen) auf den prussischen Gräberfeldern (auch auf dem Gräberfeld Kl. Kaup) Zweirangfeuerbestattungen mit den Waffen und Pferden „gefunden hat“, die angeblich im XII.–XIII. Jh. errichtet worden waren (Shiroukhov 2012, S. 238). Diese voreilige Schlussfolgerung ist mit der falschen, nicht begründeten zeitlichen Einordnung des Inventars aus den genannten Komplexen verbunden, die der ehemalige Doktorand aus Klaipėda, der besser das prussische archäologische Material des früheren Mittelalters studieren soll, gemacht hat.

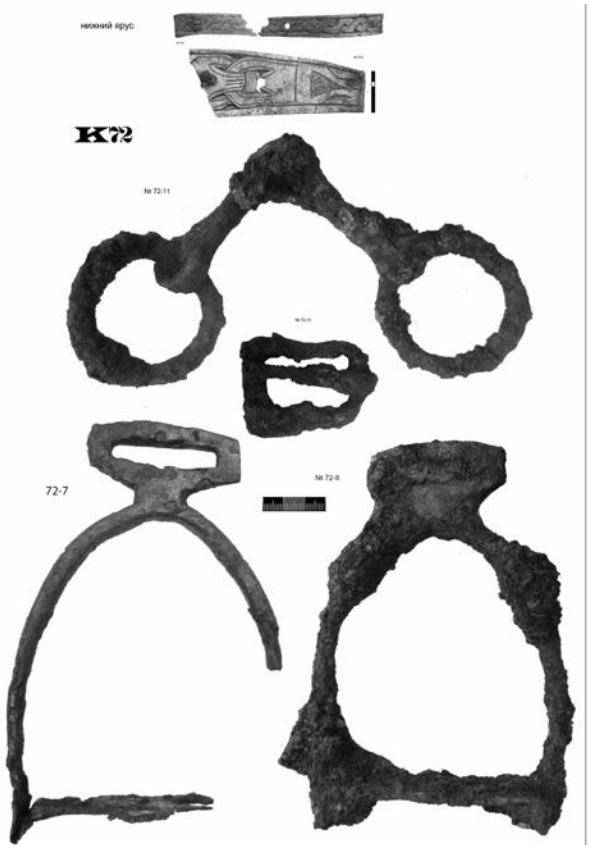

Abb. 11. Kleine Kaup. Inventar des unteren Ranges aus dem Gr. K72. Bild von W.I. Kulakov

Deutsche Übersetzung von Dr. I.G. Chernenok

Literaturverzeichnis

Biermann F., Hergeligiu C., Voigt G., Bentz M., Blum O.

2011 *Das Gräberfeld des 13. bis. 15. Jahrhunderts von Stangenwalde bei Rossitten auf der Kurischen Nehrung – Auswertung der Materiellen im Berliner Bestand des Prussia-Sammlung (ehemals Königsberg/ Ostpreussen)*, Acta Praehistorica et Archaeologica, Bd. 43, Berlin, S. 215–352.

Carlsson A.

1988 *Vikingatida ringspännen fren Gotland. Text och katalog*, Stockholm.

Goßler N.

2013 *Die mittelalterliche Stigbügel aus dem Berliner Bestand der Prussia-Sammlung (ehemals Königsberg/ Ostpreussen) – Studien zu Typologie, Chronologie und Kulturgeschichte*. Acta Praehistorica et Archaeologica, Bd. 45, S. 109–216.

Kazakevičius V.

1998 *Iš vėlyvojo geležies amžiaus baltų ginklų istorijos (kalaviu makštų galų apkalai)*, Lietuvos archeologija, t. 15, Vilnius, S. 287–332.

Mühlen B.

1975 *Die Kultur der Wikinger in Ostpreussen*. Bonner Hefte zur Vorgeschichte, Nr. 9, Bonn, S. 1–145.

Shiroukhov R.

2012 *Prussian Graves in the Sambian Peninsul, with Imports, Weapons and Horse harnesses, from the Tenth to the 13th Century: the Question of the Warrior Elite*, Archaeologia Baltica, vol, 18, S. 224–251.

Wulff

1865 *Bericht über die Aufdeckung altpreußischer Begräbnisstätten bei dem zum Gute Bledau gehörten Vorwerke Wiskiauten im Samlande*, Altpreußische Monatschrift, Bd. 2, S. 641–646.

Kulakov W.I.

2010 *Gruntovy mogilnik Kleine Kaup: raskopki i nachodki*, Archaeologia Lituana, t. 11, Vilnius, S. 188–210.

2011 *Baltijskaja tschast mogilnika Kaup*, Archaeologia Lituana, t. 12, S. 87–98.

2012 *Nemanskij jantarny put v epochu vikingov*, Kaliningrad.

Archivalien

Prussia-Archiv in Museum für Vor- und Frühgeschichte, Berlin.

Badania wczesnośredniowiecznego cmentarzyska „Mały Kaup" w latach 2008–2013

Płaskie cmentarzysko nazywane Kleine Kaup (Północna Sambia, Zielenogradsk, niem. Cranz), zostało odkryte przez Wulffa w 1865 roku. Badania na cmentarzysku rozpoczął w 1932 r. Carl Engel. Obecnie badania prowadzi Bałtyjska Ekspedycja Instytutu Archeologii Rosyjskiej Akademii Nauk. W latach 2007–2008 wykopy wytyczono na północ od jamy, obok której w 1932 roku C. Engel odkrył 23 pochówki końskie z XI–XII w. W wykopach 2 i 3 odsłonięto pozostałości pochówków ciałopalnych zalegające nad reliktami budynków mieszkalnych z okresu wikińskiego. W latach 2009–2012 w zachodniej części cmentarzyska wytyczono wykopy oznaczone numerami 4–9 (łącznie 114 m^2). W wykopach zarejestrowano 36 pochówków pruskich i dwa pochówki kurońskie (jeden ciałopalny, drugi szkieletowy). Poza nimi jeszcze jeden pochówek szkieletowy datowany jest na XIII w. Pruskie groby na tym cmentarzysku składają się z dwóch „kondygnacji" – w dolnej części składano szczątki konia, na nich zaś ciałopalny pochówek ludzki. Górne „kondygnacje" w wielu przypadkach zostały zniszczone.

W 2013 roku na cmentarzysku prace prowadzono w ramach projektu „Crossroads 2.0" z udziałem polskich badaczy (głównie – A. Gierszewski) i litewskich studentów. Podstawowym celem tych badań było zlokalizowanie północnej granicy cmentarzyska. W tym celu wytyczono wykopy 10–12 (91,5 m^2). Wykopy rozciągały się na długości 21 m. Odsłonięto 13 pochówków dwukondygnacyjnych oraz zniszczony grób szkieletowy. Kolejne siedem pochówków odsłonięto częściowo.

Z drugiej strony pochówki z X–XII w. są rozwarstwione chronologicznie i są związane z różnymi warstwami społecznymi. Na przykład, w skład inwentarza końskiego z grobu K68a wyróżniono parę strzemion typu, znanego w Europie Środkowej w X w. Ten grób został zniszczony przez młodszy zespół K68, w górnej części którego znaleziono fragment pochwy miecza typu z palmetą, które są łączone z kijowskim kręgom kulturowym z XI–XII w. Północną granicę cmentarzyska wyznacz grób K72 (X w.), zawierający kościane fragmenty końskiej uzdy dekorowane w stylu Mammen.

Roman Shiroukhov

Contacts between Prussians and Curonians in the 11th–early 13th centuries, according to the archaeological data

The article[1] summaries results of the first comparative study of the post-Viking age Prussian and Curonian material culture[2] (Širouchov 2012a). The very problem of the contacts between Prussians and Curonians in the 11th – beginning of the 13th centuries is rooted in the discussion of the Lithuanian archaeologists and their colleagues in Kaliningrad region of the strong impact of Curonian culture on Prussians in the 10th–12/13th centuries (Kulakov 1994, pp. 107–121; Žulkus 2004, p. 168; Широухов 2011, pp. 167–206). Thus, the relations between Prussians and Curonians have been strongly overestimated for many years, despite the lack of sufficient quantity of material evidences (Kulakov 1994; Кулаков 2010, pp. 204–208; 2012, pp. 64–109). The actual study is a chance not only to answer this and other questions related to the problems of trans-regional contacts in the area of South-Eastern Baltic, but to compare the statistical data of Prussian and Curonian ornaments, arms, horse harness, ceramics, different tools and imported goods with some general features of burial rite, cemeteries based on social structure, trade routes; and to clarify the chronology and typology of the grave goods itself[3].

Thus, first of all it's important to stress:

- Determination of the character and intensity of trans-regional and trans-tribal contacts between Prussians and Curonians on the basis of the study of materials from cemeteries and settlements of the 11th–13th centuries,
- Comparison of the features of burial rite and the social structure,
- Distribution and redistributions of imports and innovations in the region,
- Investigation of the possible areas of direct or mediator interactions of considered cultures.

In addition it is essential to revise the tendencies and opinions on the mentioned questions that existed before.

In the light of stated questions the main objectives of the study are the following:

- Comparative and comprehensive analysis of the main types of ornaments, tools and imported goods common both to Prussians and Curonians during the 10/11th–13th centuries,
- Artefacts peculiar only for Prussians or Curonians in the 10/11th–13th centuries comparative analysis.
- Comparative study of Prussian and Curonian burial rites of the 11th–13th centuries: 'collective' cremation graves, graves with arms and horse harness, supposed mail graves with some of female artefacts etc.,
- The question of probable Curonian warrior-horsemen and female cremation graves in the area of northern Prussians,

[1] The article is made on the basis of the dissertation 'Prūsų ir kuršių kontaktai XI–XIII a. pradžioje archeologijos duomenimis', defended in Klaipėda University on the 16th of November 2012 (scientific supervisor – Vladas Žulkus).

[2] The study shows the very first example of detailed comparative analysis of the artefacts, chronology and typology, burial rite, certain questions of economical development and social structure of the pre-selected Baltic tribes – Prussians and Curonians. For the first time the data of newly investigated Prussian cemeteries of the 11th–12/13th centuries involved into statistical analysis and compared with pre-war and 1950–1990-s investigated archaeological materials. For the first time since J. Hoffmann's 1941 monograph archival and newly investigated data of the 11th–13centuries ornaments, tools and goods of import and trade of the southern Curonians have been studied together in a context of Curonian and neighbouring cultures.. It is also important, that study continues the long forgotten tradition of comparative studies of the Western Balts archaeology established in the University of Königsberg in 1920–30-s by works of W. Gaerte, C. Engel and W. La Baume.

[3] All statistical data of the article is referenced to the dissertation (Širouchov 2012a).

- Review of the main possible routes of trade and communication between Prussians and Curonians in the late 10th–early 13th centuries together with special focus on the Curonian Spit as the possible area of direct cultural transaction of two cultures.

Chronology and characteristic of the period

Main chronological interval of study generally corresponds to N. Blomkvist's so named 'long 12th century' (1075–1225), which reflects the events of transition from 'Viking to Crusades' in Western Balts area (Blomkvist 2007, p. 11). Although artefacts and some burial rite features of the earlier (9th–10th c.) and later (13th–14/15th c.) periods served to show the development of certain forms and continuity of material and spiritual Prussian and Curonians cultures. Archeologically this time interval, from the beginning of the 11th–the first third of the 13th century, complies to the Engel-Heym-Hoffmann 'H' period and more common 'Late Iron Age' or 'Early Medieval' periods in the East Baltic region (Engel 1931, p. 314; Heym 1938, pp. 102–106; Hoffmann 1941, pp. 123–125). The starting point for this chronology was assumed for two main reasons as:

- Prussian graves of the 9th–10th centuries are extremely rare and badly investigated,
- Most of the 11th century Southern Curonian graves are already cremations. This makes Curonian artefacts, burial rite and social structure more comparable with the Prussian ones.

The upper limits of the investigated period are framed by German 'colonisation' and the beginning of the process of 'Europeanization', which changed the Western Balts social-economic and cultural pattern during the 13th century.

The decline of the transit trade with Scandinavia, the home of newly formed feudal kingdoms, fixed by sudden decrease of Scandinavian imports from the beginning of the 11th century within the entire area of research, had a greater influence on Southern Curonian economy and culture having isolated them from the outer world. Although Prussians and Curonians were either kept in sight of Danish and Sweden political ambitions up to the beginning of the 13th century (Žulkus 2004, pp. 152–153; Blomkvist 2005, pp. 73-88). Unless Curonians, Prussian tribes were more deeply involved in such a political event of the European history of the 11th–13th centuries as a historical long term processes of feudal division of Poland in the second third of the of the 11th–beginning of the 13th c., and indirectly – in the feudal division of Russia of the same period. If the relations with Ruthenian principalities are fixed for Prussians only by extremely increasing number of Eastern imported goods, the neighbouring with Poland – in trade and war, had gradually changed the social, economical and political life rather from the outside as from inside of the Prussian society.

This quotation is to explain the difference of historical circumstances, which have had the certain impact and had led to some changes, and differences in development of Prussian and Curonian cultures from the beginning of the 11th century. These and other suspected historical contexts are richly supplied and illustrated here with appropriate archaeological data.

Territory of the study

The main territory of research includes the Northern Prussia: Sambian peninsula, Pregel, Deima and Frisching (Prochladnaja) downstream areas (Sambian-Natangian group) and Southern Curonian lands of Pilsotas, Mėguva and Ceklis. This area was selected due to the fact that both the historical land of Sambia and today's Klaipeda (Pilsotas) district are recognized for the 11th–13th centuries to be Prussian and Curonian economic, administrative and cultural centres. The main source of this investigation, cemeteries and less numerous settlements of the period are concentrated and better explored exactly within this area. In addition Sambia's and South Curonia's close geographical situation, such as similarities in their landscape and climate, had to create similar social and economic background. Despite the fact, that this study highlights particularly coastal areas, materials from Prussian and Curonian 'hinterland' are generally included too. So, the analysis of ornaments, arms and imported good from neighbouring areas of Nadrovians, Scalvians, as well as that of Semigallians, Samogitians, Jotvingians, together with Central Lithuania and Gotland is accompanying corresponding chapters of the present study.

Sources of the study

During investigation of the problem of the contacts between Prussians and Curonians a wide range of different sources was used. The main source of study is the archaeological data of more than 150 Prussian and Curonian monuments as well as those of their closest neighbours dated by the 10/11th–13th centuries, mainly – cemeteries (130). The data of over 30 archaeological monuments was used as a basis of study, meaning both artefacts from the sites themselves, archaeological reports and broad circle of publications with the archival material were used to illustrate the objectives of this research. In addition 12 cemeteries of the 13th–15th centuries data was used to see the analogies and possible parallels with the later periods (Fig. 1).

Archival data of pre-war Prussian, Curonian and Scalvians materials of former 'Prussia' museum, stored in the museums of Berlin, Kaliningrad, Olsztyn and Schleswig, as well as new archaeological collections of museums of Kali-

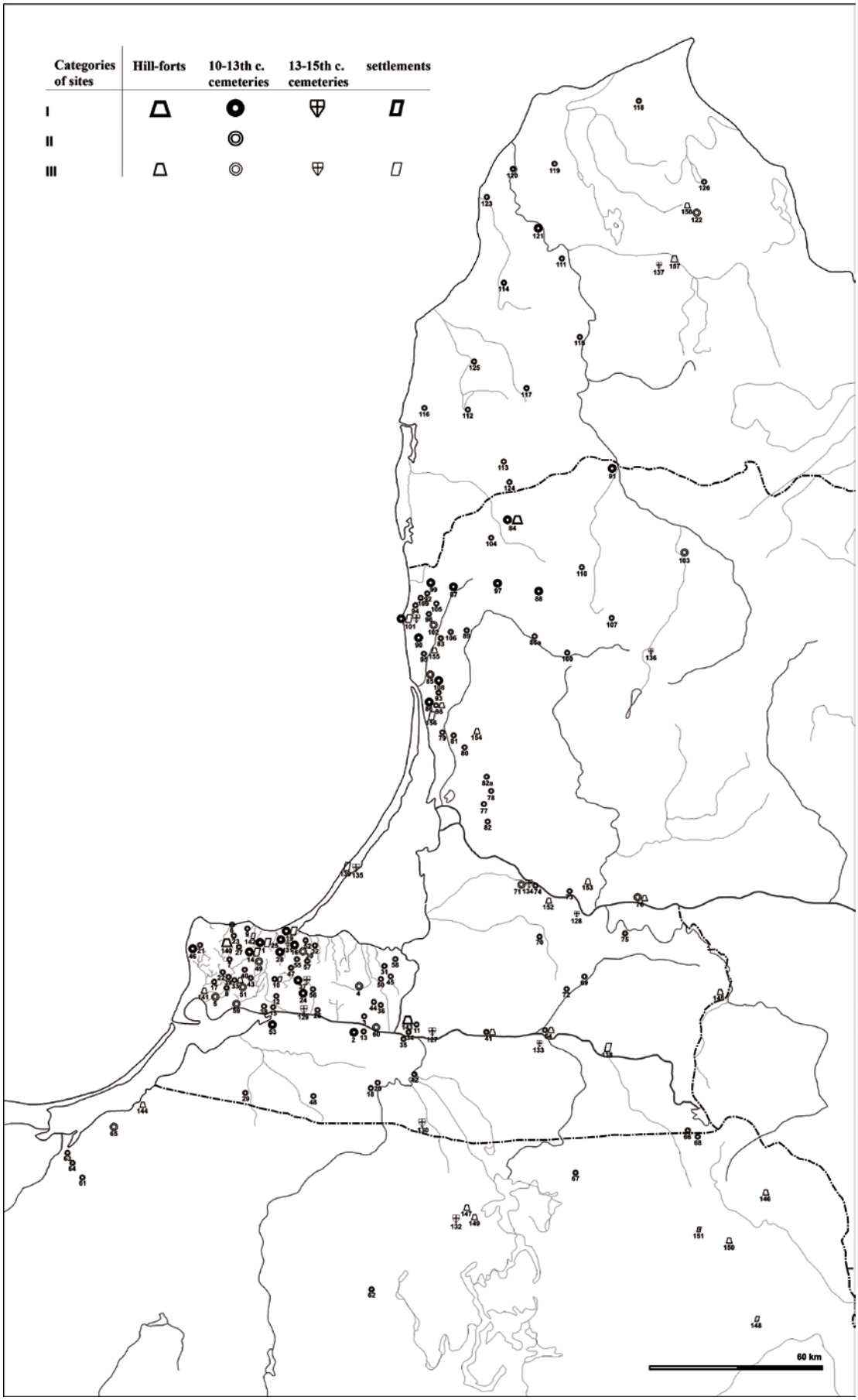

Fig. 1. The main archaeological sites of the 10th–15th centuries used in the study. After Širouchov 2012a, Pav. 1, Pried. II.1

ningrad, Klaipėda, Riga, Vilnius etc. are extensively used in the study (Širouchov 2012b, pp. 131–166).

Considering certain historical events, character of burial rite, social structure and other the 11th–13th centuries features in the light of archaeology it is used a wide range of written sources, mainly those German, Polish, Danish and other chronicles and early historical works, that covered the period of the 11th–14th centuries: from 'Deeds of Bishops of the Hamburg Church' of Adam from Bremen down to the 'The Prussian Chronicle' of Peter of Dusburg.

Structure of the study

Structurally the study consists from three general parts, each of them is also divided into several sections:
I. Main types of ornaments, tools, arms and imported goods in Prussian and Curonian areas in the 11th–13th centuries.
II. Comparative analysis of the major Prussian and Curonian 11th–13th centuries burial rite forms:
- Prussian and Curonian graves with horse burials and horse harness,
- Prussian 'Aschenplätze' and Curonian 'collective' and symbolical cremation graves,
- Prussian and Curonian female graves. The question of Curonian female graves on the territory of Prussians;
- Prussian and Curonian male cremation graves with spindle-whorls and miniature weaving tools,
- Prussian inhumation graves of the boarder of the 12th –13th centuries in a context of the changes in the Western Balts burial practices in the 13th century.
III. Trading centres and routes of spread of imports and innovations in area of Prussians and Curonians in the 11th–13th centuries:
- The role of Curonian Spit as the possible area of direct cultural transaction of Prussian and Curonian cultures,
- Key Prussian and Curonian trade routes and centres in the 11th–13th centuries,
- The question of trade relations between Prussians and Curonians.

I. Main types of ornaments, tools, arms and imported goods in Prussian and Curonian areas in the 11th–13th centuries

Ornaments

Crossbow brooches with a poppy seed-shaped terminals

This kind of latest crossbow fibulas, recognized as one of the brightest indicators of Curonian culture in the 9th–11th centuries is known by quite inconsiderable number in the area of Prussians. Particularly on the territory of Scandinavian-influenced cemeteries and supposed settlements of Kaup-Wiskiauten and Linkuhnen, where they occurred in the 9/10th–11th centuries, perhaps as imports from South Curonian area.

Penannular brooches

General types of penannular brooches of the 11th–beginning of the 13th centuries found in the territory of Prussian and Curonians are similar. They differ in diversity and number of occurred artefacts of certain types in area of Prussians and Curonians. Almost all types of penannular brooches of the mentioned period are more spread and diversified in the South Curonian area, where they were found about 10 times more often. The brooches with star-shaped terminals of the I type were found in amount over 40 (!) times more than in Prussian area. Unlike Curonians Prussians preferred more unified types of brooches, as those of II.2 type brooches with connected star-shaped terminals and similar ring brooches with ribbed bow – the only kind of brooches occurred almost on each of the 11th–12/13th centuries sites in Northern Prussia, and approximately 10 time as much as in whole Curonia. Today we know about 250 exemplars of brooches of both types in Kaliningrad region (Fig.2). That is comparable only with Curonian penannular brooches with poppy-seed terminals, 610 units found, which are 10 times more frequent than in Prussia (Fig. 3). It should be noticed, that before this study II.2 type penannular brooches with connected star-shaped terminals and III type ring brooches were considered as Curonian imports in Prussia. Some other types of penannular brooches alike those ones, but with zoomorphic terminals are also quite popular in Prussian area, being occurred only 2 times less than in Southern Curonian area. In further comparative studies of Western Balts ornaments the attention should be paid to the different local patterns and forms of fibulas.

Flat brooches

Flat round-shaped and cross-shaped brooches of the 11th–13th centuries are evenly spread over areas of Northern Prussia and South Curonia, with focus on local subtypes as cross-shaped fibulas of II.2 type for Prussians and the same of III.1 type – for Curonians.

V type flat ladder brooches

V type Curonian flat ladder brooches also occurred in Prussian area, known today in 7 exemplars. The number and context of such finds in Sambian peninsula allows us to speak of them as Southern Curonian or even Scalvian imports, as they are known also from Linkuhnen and Viešvilė cemeteries.

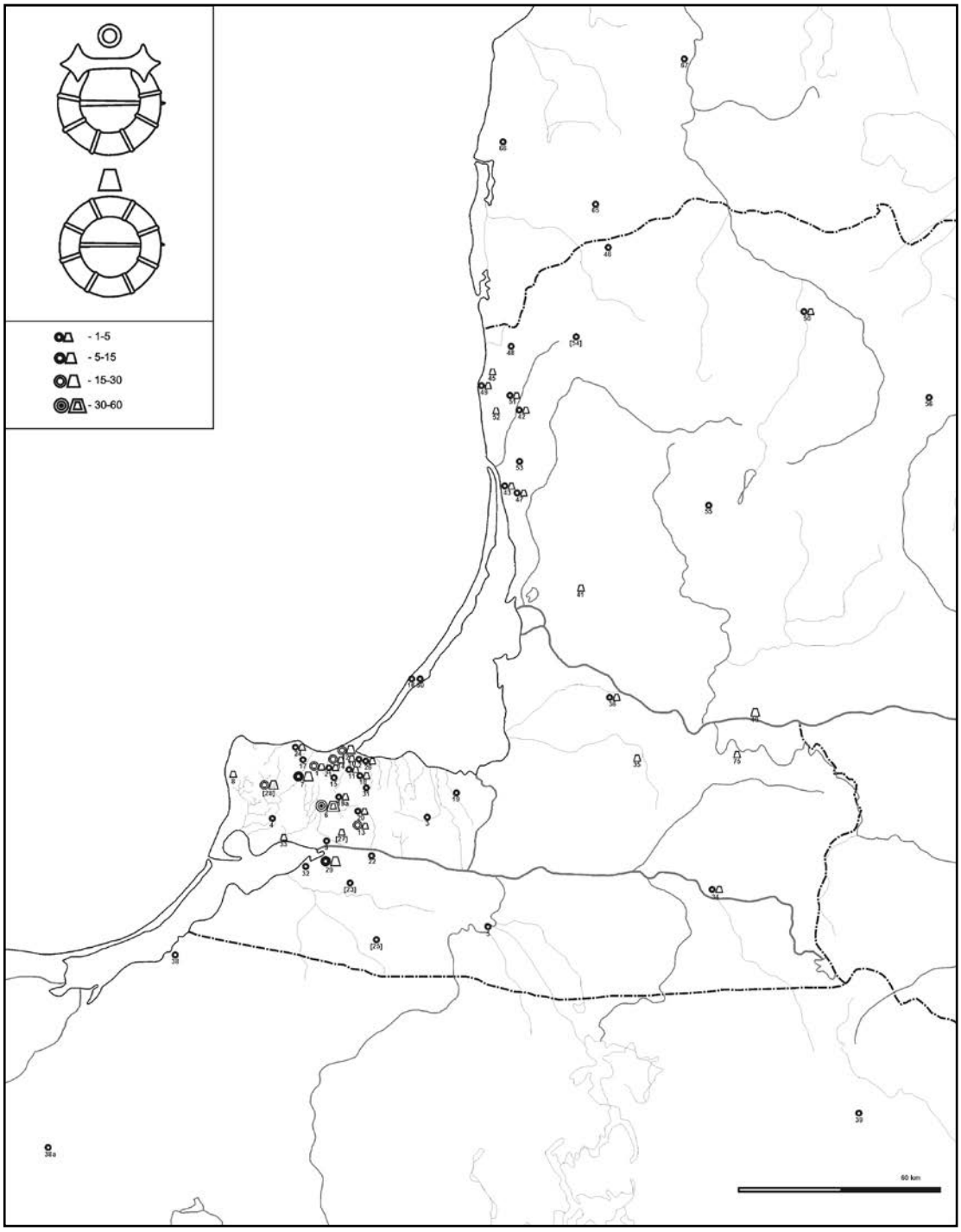

Fig. 2. Penannular brooches with connected star-shaped terminals and ring-brooches with ribbed bow distribution in the East Baltic region in the 11th–13th centuries. After Širouchov 2012a, Pav. 12. Pried. II.3

Cruciform pins

Cruciform pins are most typical for Curonians in the 8th –12th c. Only few of that kind of ornament occurred along Prussia's downstream Pregel and Deima and in Sambian peninsula. So they can be also regarded as South Curonian imports or local copies of Curonian ornaments in Prussian area.

Spiral-form neck-rings

Spiral-form neck-rings are typical ornaments for the 10th–12th Curonians, but in the 13th century they are slowly disappear from the burials of Southern Curonian area (Bliujienė 1999, pp. 91–92). This might affect Curonians in view of the economical changes started from the early 13th century. In the territory of Prussians, where neck-rings are not very common for the 10/11th–12th cremation graves (only few of them occurred), in contrast to Curonians most of spiral neck-rings massively appear in the 13th inhumation graves, especially during and after the end of wars with the Teutonic Order. Massive huge bronze 5–8 spiral neck-rings, known also as 'Totenkrone', are recognised as one of the most typical Prussian ornaments for the last decade

of the 13th century and during through all the 14th century. This probably reflects the stable economical situation of populations of Sambia, Natangia, Nadrovia, Bartia and South banks of lower riches of Niemen during the reign of Teutonic Order.

Bracelets

Most forms of bracelets characteristic for Southern Curonians in the 10th–early 13th centuries were found in Prussian area, but more modest in number and diversity of forms. Different forms of massive bracelets and especially those that are carved with 'S'-shaped wavy decorations, are known both in Curonian and Prussian area in the ratio of about 20–10 to 1.

The same ratio is for spiral bracelets, which were typical for Curonians in the 9th–12th centuries, and still rare in Prussian cremations of the 11th–13th centuries. An exception could be made for some spiral bracelets found in Curonian Spit, mostly in a context of late 13th–14th inhumation graves of Stangenwalde cemetery and as a stray finds, like bracelet from Schwarzort (Juodkrante) (Gaerte 1929, Abb. 265.f; Širouchov 2014, Pav. 11.4).

Bracelets with geometrized zoomorphic terminals are typical for all Curonians. Only few of them mostly in fragments and as stray finds were found in area of Sambian peninsula and lower riches of Deima.

Sash-like bracelets of the 10th–13th centuries are more common finds in South Curonian area, despite the fact that several specimens are also known in Prussia, especially in the 12th–13th cultural layers of Sambian and Nadrovian settlements and as stay finds from cemeteries.

So, artefacts of clearly Curonian origin or type are only numerous in Prussian area and do not give any statistic of obvious Curonian culture impact on Prussians (Fig. 4).

Objects of small plastic (accessories)

The area of study represents a selection of objects, which forms and decorations are almost identical both for Prussians and Curonians. These items are strap-distributors with 'leaf-like' segments, 'eight' or 'S' figures flat pendants or mountings, some horse harnesses mountings (much more popular for Prussians), ellipse and similar belt-plates and some other objects, which demonstrate the similarity of decorations, styles and perhaps – preferences in area of Prussians and Curonians in the 11th–13th centuries (Fig. 5, 6).

Personal tools and items of everyday use

Oval steels with up-twisted terminals and their miniatures are common for all Curonian archaeological monuments of the 11th–13th. Occurred only in few exemplars they are not very characteristic for the Prussian cemeteries and settlements of the same time. Angular oval steels, on the contrary, are much better known from Prussian cemeteries of the 13th–14th centuries, the same as in other sites of East Baltic of the period.

The same should be noted for the scythes and sickles, which are necessary attributes for many of Curonian 11th–13th male cremation graves. Both of natural size and miniature artefacts. In area of Prussians only two late Iron Age finds of sickles are known – 12th–13th exemplars from Grachevka hill fort and rich male inhumation Nr. 12 of Ekritten cemetery (Širouchov 2012a, pp. 43–44).

Drinking horn rim-mounts are very well known from both North and South Curonian 10th–13th inhumation and cremation graves. They are not very typical Prussian grave goods for studied period. Despite the rich iconography which was embodied in the images of drinking horns on Prussian stone sculptures of the 11th–13th centuries, drinking horns mounts were found until today only in cremation graves Nr.64 of Klincovka-1 and inhumations of the 13th–14th centuries of Stangenwalde and Schuditten. This situation could be explained by special ritual rules which did not involve the use of drinking horns as grave goods in Prussian funeral culture.

The same could be told for the bronze fasteners in a form of a leaf with two hooks on both sides, which probably have been used for fastening belts or even boots (?). Unknown in Curonian territory they are occurred in many Prussian archaeological sites of 'G/H–I' periods (Fig. 7).

The only common-spread personal items and objects of everyday use both for Prussians and Curonians, considering by the data of cemeteries, are the razors and whetstones, found in great numbers as grave goods in cemeteries of the 10/11th–13th centuries of Kaliningrad region and Klaipeda-Palanga and Mažeikiai districts.

Main types of imports and goods of trade found in Prussian and Curonian area in the 11th–13th centuries

Talking about imports and goods of trade, beginning from balances and weights and finishing with slate spindle whorls, superiority in their diversity and number should be given to Prussians. Long before such situation was remarkably commented by Carl Engel and Wolfgang La Baume, who characterized Prussian 'Spatheidnische' culture as 'rich but not creative, with strong predilection for foreign imported goods' (Engel, La Baume 1937, pp. 192–193).

Thus only by number of balances and weight occurred in area of the 10th–12/13th Sambian peninsula, Prussians outstrip South Curonians at least two times as many, and do that for all entire Curonia too, and some other areas of East Baltic region (Fig. 8).

That probably explains, that all other East and West imports are much more peculiar just to Prussian area: West and east Europe's silver 10th–12/13th century's coins, slate

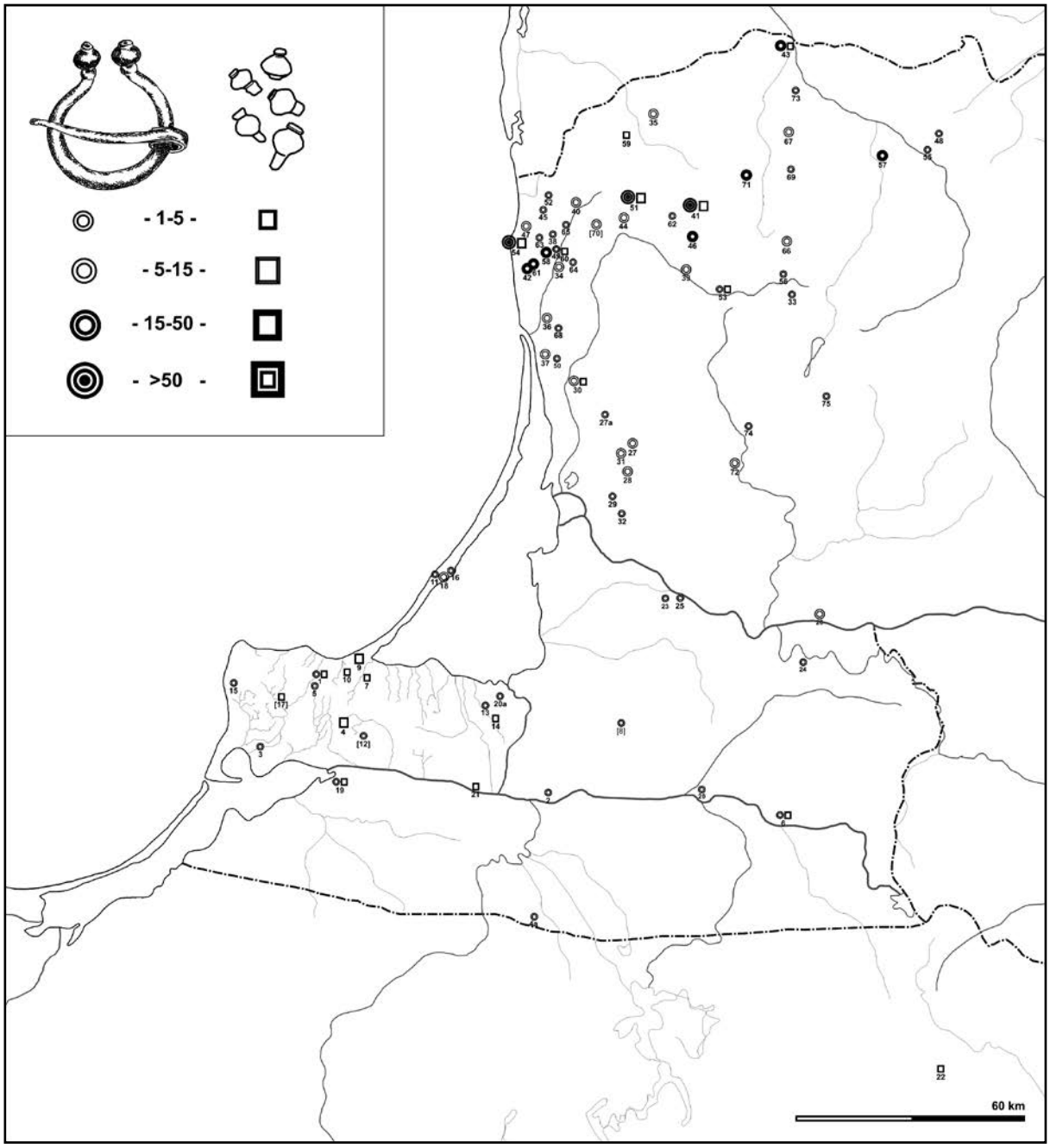

Fig.3. Penannular brooches with poppy-seed terminals distribution in the area of Prussians, South Curonians and their neighbors. After Širouchov 2012a, Pav. 15. Pried. II.6

spindle whorls, 'Hansaschüseln' type bronze vessels, some types of Ruthenian weapons as maces and helmets and many other imports, are known only in Prussian area, or their number in Curonian area is insignificant. Cylindrical padlocks and their keys are probably the one type of imported goods equally spread both over Prussian and Curonian cemeteries of the 11th–12/13th c. This situation of distribution of imports in Prussian and Curonian areas most likely reflects the difference of intensity in use of certain trade routes and capacities of local economics, the state of their involvement into the trans-regional processes (Shiroukhov 2012, pp. 224–235; Широухов 2014).

Prussian and Curonian ceramics of the 10/11th–13th centuries

Most of local types of ceramics occurred in Prussian and Curonian sites of the period corresponds to V. Žulkus A–1,2 types (in a case of mould clay, hand-made vessels) and B:1–2a,b types for vessels produced on slowly rotating wheel (so named Baltic ware) (Žulkus 2007, pp. 262–289). Vessels occurred in both Prussian and Curonian cemeteries correspond mostly to the ware occurred in settlements. If the amount of hand-made vessels in Prussian and Curonian settlements has remained quite large, the situation is very different in use of pottery and especially of Baltic ware in Prus-

sian and Curonian cremation cemeteries. Thus only vessels made on slowly rotating wheel or their potsherds were found in 50–80% of Prussian cremation graves of the 11th–13th centuries in contrast to the all types potsherds found only in 10–30% of the same period Curonian cremations.

Arms, their types and statistics in Prussian and Curonian cemeteries of the 11th–13th centuries

Situation with arms in Prussian and Curonian area in the 11th–13th centuries is similar in general.

Comparing Northern Prussian and South Curonian statistics of graves with arms, it should be noted that in Prussian area they occurred from 8 to 81% (37% at average) of all graves number, although in many cases they exceed 50%, while the Curonian cremation graves with arms of the same time period makes from of 5 up to 67% (32% on average). This means that graves with arms occurred in Prussian cemeteries, ignoring too heavy destroyed cemeteries, a bit more often than those in Curonian ones.

All Prussian and Curonian both general and specific types of arms were found in a context of certain burial complexes. Within the double layer cremations (with horse burials) in a case of Prussians, and in a single layer cremation graves – for Curonians. Although it should be to pointed, that the number of weapons, compared to the all graves at each of Prussian and Curonian cemetery is different, that can be related to the social environment and economic conditions of certain population.

Almost identical types of arms, as lanceolate or harpoon-like spearheads, battle axes (with special consideration on M type), swords of Peterson T, X and M, types, sword scabbard chapes of the Kazakevičius III, IV–V(Vb) types, round helmets and similar types of arrowheads were common both for Prussians and Curonians.

M type battle axes, as well as IV and Vb swords scabbard chapes and T1 type swords and their details occurred in Prussian area almost in the same quantity as in Curonia, and in some cases in larger amount and more diverse forms (as IV type scabbard chapes with an image of two birds) than in South Curonian area.

Rare swords of 'antennal' type and battle knifes of the 11th–12th centuries found in some cremation cemeteries of the eastern part of Sambia (Viehof) definitely belong to Curonian imports.

As to talk about the imported and local made spearheads of E type with decorated sockets, they are common both for Prussian and South Curonian areas of the late 10th–11th c. This can not be proved by the 11th–12/13th spearheads with silver and bronze inlayed sockets, very common for Sambian cremation graves and still unknown in Southern Curonians.

Bronze and iron maces, the same as helmets of Ruthenian types and some other Ruthenian military imports, typical for the 11th–13th centuries Prussians, are still unknown in the territory of the same time Curonians. Double-edged swords with Latin inscriptions, imported from Western Europe in the 10th–12th centuries, are also almost unknown in South Curonian area in contrast to Prussian, where at least 18 of such sword occurred (Shiroukhov 2012, pp. 227–231; Широухов 2014, pp. 393–401).

Ritually bent spears and swords were found both at Prussian and Curonian cemeteries. If the ritually bent, twisted or just broken swords are more often found in Prussian cremation graves, the bent and twisted spearheads and bent and broken battle axes are more common feature to Curonian and Scalvian cemeteries (spearheads).

II. Comparative analysis of the major Prussian and Curonian 11th–13th centuries burial rite forms

Prussian and Curonian graves with horse burials and horse harness

The main difference between Prussian and Curonian 'horse' burials is that Prussians used to bury their dead in cremation graves accompanied together with horse burials/sacrifices underneath from the Late Migration period until the beginning of the 13th century. During all the late Iron Age Curonians used to put mainly horse harness in their inhumation and single layer cremation graves, symbolizing perhaps the buried person as a horseman.

The number of Prussian cremation graves accompanied with horses increases from 20–30% of all the grave number of the Migration period up to 65–90% (84% in average) in the 11th–12/13th centuries. The number of graves with several horse burials or horse harness sets is quite high. Weapons were found out from 9 to 83 % of Prussian cremations accompanied by horse burials (av. 36%). Thus approximately only half or one third (or even less, depend on cemetery) of double layer cremations might belong obviously to warriors-horsemen strata. Other part of horse burials probably belonged to less influential or prosperous members of Prussian society, to people of other occupation and perhaps to adolescents and women. This means also the rise in role of horse in Prussian society in the 11th–13th centuries. Prussians used to spend more and more resources for horse burials, what is probably described not only by ritual regulations or tradition, but also by the stable economic situation, which could be reflected in remarkable amount of prosperous cremation graves of Sambian peninsula full of imported goods and supported by several horses or harnesses sets.

In case of Southern Curonians number of the 10th–11th inhumations graves and the 11th–12/13th cremation and 'symbolical' graves with horse harness does not exceed 5–35%. Complete horse harness sets are rare in South

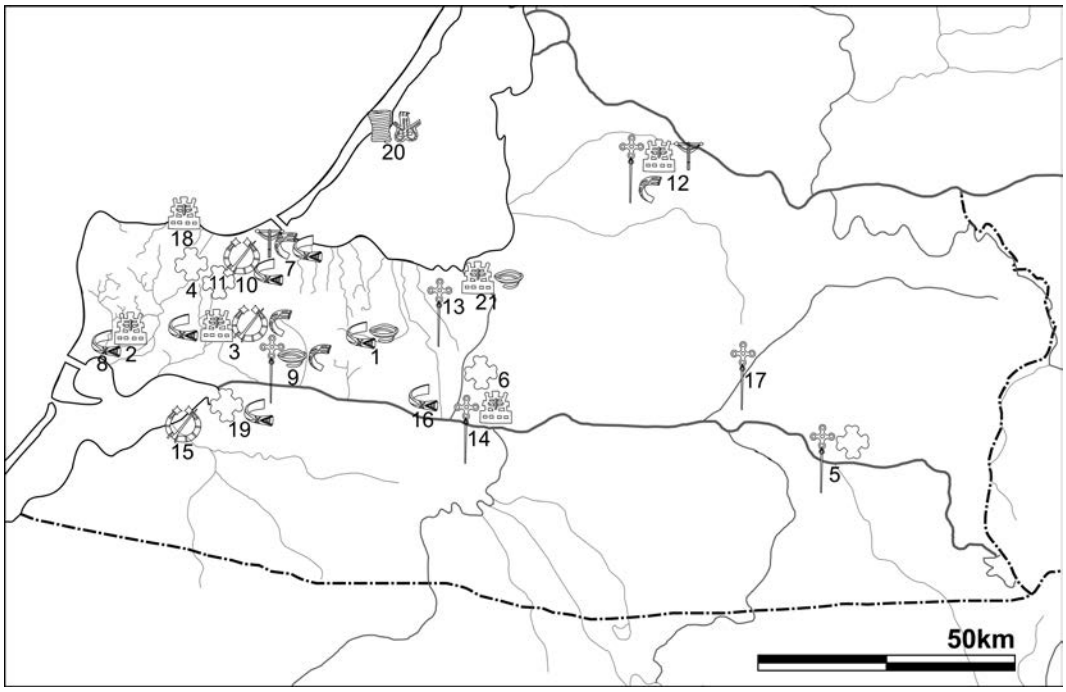

Fig. 4. Distribution of the main 'Curonian' types of ornaments of the 11th–13th centuries in Kaliningrad region, 1. Blöcken (Osokino), 2. Bludau–II (Kostrovo), 3. Ekritten–I–III (Vetrovo–Sirenevo), 4. Gerojskoje-5 (Eisliethen), 5. Gusev (Gumbinnen), 6. Gvardejsko raj. (Althof–Tapiau), 7. Kaup–Wiskiauten, 8. Kauster, piliakalnis, 9. Kleinheide, 10. Klincovka-1, 11. Kovrovo (Dollkeim), 12. Linkuhnen (Rževskoje), 13. Löbertshof, 14. Lunino (Sanditten), 15. Pokarben (Ušakovo raj.), 16. Popelken, 17. Pridorožnoje, 18. Rauschen–Cobjeiten (Svetlogorsk), 19. Šosejnoje-1, 20.Stangenwalde. After Širouchov 2012a, Pav. 149

Curonian cremation burials and found mainly in rich mail graves. Other horsemen were buried with 1–2 poor objects, which often could be the miniature or even 'symbolical' bridle–bits, bronze sash-like spurs, and extremely rare – with stirrups. Miniature or symbolical forms of riding gear are untypical for Prussians. Such kind of 'minimizing' of cost of burial rite with equestrian elements in South Curonian area could be explained by both the ritual and economic reasons or simply by the decrease of the role of a horse in Curonian society during the 11th–12/13th c. The problem still persists to a clear answer.

Usually Southern Curonian graves with horse harness were also accompanied with arms, which probably reflects, that most of Curonian graves with horse harness belonged to the warriors-horsemen strata. The status of warrior and rider in Prussian society is usually associated together because at average in 76% (often 90–100%) there were found graves with weapons the horse and rider gear. How to Southern Curonians horse harness there were only from 2 to 88% (average 33%) graves with arms. This probably also proves that warrior status in southern Curonian society was not always connected with a horsemen (Fig. 9).

Prussian 'Aschenplätze' and Curonian 'collective' and symbolical cremation graves

From the C. Engel 1935–1937 works until 2006–2011 studies of Woicech Wróblewski and Vladimir Kulakov Prussian 'group' warrior cremations known also as 'Aschenplätze' are often compared with close parallels to the Curonian collective or symbolical cremation graves (Engel 1935, pp. 120–121; Engel, La Baume 1937, pp. 190, 192; Wróblewski 2006, pp. 227–229; Кулаков 2010, pp. 203–208).

Investigating a phenomena of Curonian collective cremation graves on a basis of published and archival data it was concluded, that most of such cremation graves of several individuals, were erected in huge pits probably at one

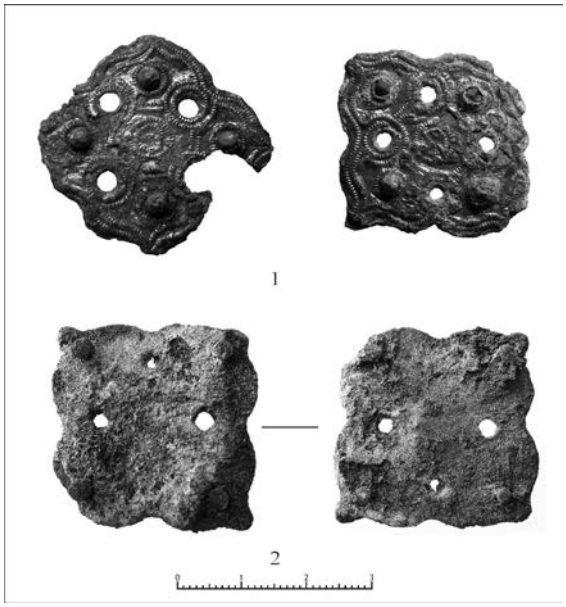

Fig. 5. Horse harness belt mountings from Prussian and Curonian territory, 1. Klincovka-1, grave 16 (КГОМ 9772.174, 175); 2. Kuldīgas raj., stray find (KNM 1606). Photo by R. Shiroukhov

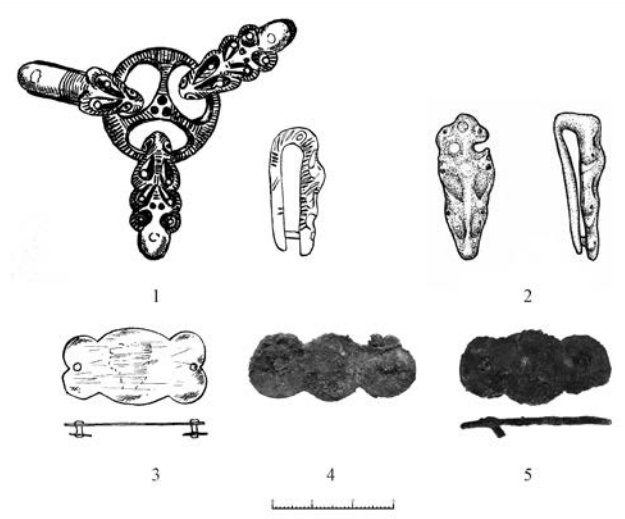

Fig. 6. Belt details: strap-distributors (1, 2) and belt-plates (3, 4, 5) from Prussian and Curonian territory: 1,3. Griežė (LNM AR 185:785, 185:70), 2. Kleinheide (K. Skvortsov archive), 4. Raņku Kapenieki, grave 19 (LNVM 7626:31), 5. Popelken (PM/MVFB III 185/6, 1046/ bzw. 248 1169). Photo by R. Shiroukhov

moment and belonged to the members of warrior elite or some influential clans and their relatives. Although, this is the subject to questions.

In contrast to Curonian collective cremation Sambian cemeteries Alejka–3, Kholmy and Kl. Kaup represent 'Aschenplätze' as certain areas of individual double layer cremations erected very close to each other, and not at once. Their stratigraphy is very different from Curonian, Scalvian or Galindian 'collective' cremation graves. Each grave literally has its own pit, being erected next to already existing grave. Though cremations layers are often mixed, grave goods are mostly found within certain graves areas. The same we can tell about horse burials/sacrifices, whose pits are mainly linked to upper cremations.

At the same time Prussian 'Aschenplätze' and Curonian 'collective' cremation graves of the 11th–13th c. could possibly have a common social background. They probably indicated emergence of new, not family based, 'professional' relationship as warrior elite (Shiroukhov 2012, p. 249).

Prussian and Curonian female graves of the 10/11th–13th centuries. The question of Curonian female graves in the territory of Prussians

The problem of Prussian female cremation graves of the 10th–early 13th centuries is complicated by the lack of appropriate archaeological data and anthropological analysis.

For example, at the cemeteries of Southern Curonians female graves with typical sets of ornaments and other specific grave goods compiles on average 18–20% from all graves number (up to 58% at Pryšmančiai cemetery). As for Prussians, whose single layer cremations most of which could belong to women (?) were found at average from 5 to 15% (max – 37,7% – in Povarovka cemetery). Most of these graves are not noticeable for their special female grave goods. Another part of supposed Prussian women cremations might be erected together with male double layer cremations, as the graves of dependent women. This is reflected by several double cremation graves of Holmy and Klincovka-1 cemeteries. Although no anthropological investigation of bones data of mentioned cemeteries haven't been provided for the period yet.

Judging by Prussian and Curonian single layer female cremations, their structure and stratigraphy, as well as by the data of the 13th–14th written sources a woman position in the Prussian and Curonian societies was similar – there were both free women as wives and dependent – as there were slaves too.

Talking about V. Kulakov's theory concerning Curonian female cremation graves occurred in Sambian peninsula, which is based on an analysis of several single layer cremations of Klincovka-1 cemetery (Kulakov 1994, pp. 109; Кулаков 1999, pp. 238, 243–244), there should be noticed, that both grave goods of single layer cremations like Klincovka-1 Nr.62 or 80 and their stratigraphy are not the most typical for South Curonian female cremations of the 11th–12th centuries, known from such cemeteries as Bandužiai, Laiviai and Palanga. Perhaps such single layer cremations could belong to the 'long lost' Prussian female graves, still known in extremely small number.

Prussian and Curonian male cremation graves with spindle-whorls and miniature weaving tools

Along with concentration of individual cremation graves in certain areas of Prussian and Curonian cemeteries, some of the 11th–12th centuries warrior-horsemen cremations appear with such male-untypical grave goods as spindle-whorls (mostly slate-made in the case of Prussians and partially - Scalvians) and miniature weaving tools (Curonians, Scalvians). Together with economical explanation of slate spindles, as imported ('noble') goods of trade, which massively occurred in Sambia's double layer cremations, and some possible ritual features connected to the mythological meaning of the processes of weaving and spinning, the appearance of such items in male graves might be related to the changes of position of women in the Western Baltic societies, to the increasing dependence on a man. That probably reflects an emergence of certain number of female cremation graves erected next to the male ones.

Prussian inhumation graves of the boarder of the 12th–13th centuries.

A brief introduction to a new form of Prussian burial rite, which began to spread over Sambian peninsula on a boar-

der of the 12th–beginning of the 13th centuries, is important in the context of significant changes to come in Western Balts burial practices in the 13th century. It is expected, that rare 'pagan' inhumation graves, such as Nr. 12 of Ekritten or Nr. 17 of Povarovka, appear within the boarder of old Prussian cremation cemeteries under the strong influence of foreign burial traditions. Already Christian inhumations and so named 'chamber graves' of the 11th–13th centuries were known on Poland's territory. Although inhumation graves hade become the main form of burial rite in Prussia only by the end of the 13th century. This passage is very important to show the difference between Prussian and Curonian cultural realities on the boarder of the 12th–13th centuries.

III. Trading centres and routes in the territory of Prussians and Curonians in the 11th–13th centuries

The problem of Curonian Spit as possible area for direct cultural transaction of Prussian and Curonian cultures

All investigated archaeological monuments are located in the Southern part of Curonian Spit and dated by the late 13th–15th centuries in case of Stangenwalde cemetery and by the 12/13th–14th centuries for Korallen-Berg settlement. Materials of Stangenwalde inhumation graves have a wide range of parallels and analogies with Prussian cemeteries of the Teutonic Order period as Alt-Wehlau, Gerdauen-Kinderhof, Mitino/Stantau, Równina Dolna etc. Some archaic artefacts as penannular brooch with connected star-shaped terminals and especially the spiral bracelet and drinking horn mount of Curonian types could appear here far behind the date of their production, from areas of Sambia and today's Klaipeda district respectively. Perhaps, it is the same case for oval steels with up-twisted terminals, found in Korallen-Berg. The forms of ceramics and ornaments occurred in Korallen-Berg have the number of analogies both in cemeteries and settlements of the 12th–14th centuries in Prussian and Curonian area. The fact that Prussian or Curonians cremation graves of the 11th–13th centuries did not occur in Curonian Spit, together with the data of mentioned monuments, as well as stray finds of ornaments of the 12/13th–15th centuries in the area of former Rossitten and Pillkoppen, proves the theory, that main Iron Age settlement activity began here not as the earliest at the beginning of the 13th century and was caused by the war of Prussians with Teutonic knights and new political realities of German colonisation, which made Curonian Spit an important war and trade road, connecting Sambian peninsula with newly established castle of Memel-Burg (Fig.10).

Key centres and routes of trade for Prussian and Curonian in the 11th–13th centuries

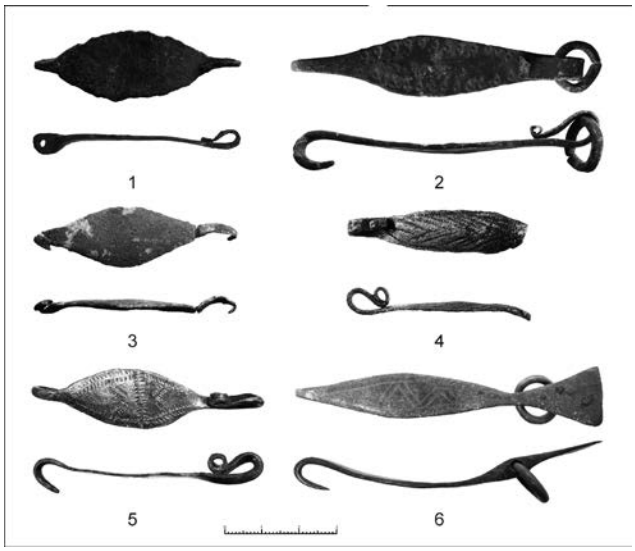

Fig. 7. Bronze belt, footwear (?) fasteners found in Prussian archaeological sites of the 11th–13th century, 1. Ekritten, 2. Kirtigehnen, 3. Pokalkstein (PM/MVFB IV 344, 5766/14, 36; VIII, 3,3 VII/7, II; A 15), 4. East Prussia/Samland (?) (PM/КГОМ 16517.30), 5, 6. Szestno-*Czarny Las* (IAUW181/96, 242/96). Photo by R. Shiroukhov

The main difference between Prussians and South Curonians concerning communication with outer world is in the fact, that Vistula-Pomeranian trade route – probably the main route of supply with Ruthenian and other East imports for Prussians – was not directly accessible for Southern Curonians. As well as Dauguva trade route, which was easier to reach for northern part of Curonian area. Judging by the number of Ruthenian imports in the territory of Sambian peninsula, and also some of them occurred in Scalvian and South Curonian area, the Niemen trade route could also play an important role in the distribution of Eastern imports in Prussian, Scalvian and South Curonian lands.

Mapping the distribution of artefacts of Curonian type in Prussian area, as well as imported goods in the whole micro-region of study, at least four key directions or routes of trade and communication between Prussian and Curonian could be identified (Fig. 11):

1. Venta – Jūra/Minija/Danė–Niemen/Pregel trade route

This road connects the North Curonia with Samland peninsula through Semigallian, Samogitian, Scalvian and Nadrovian lands. Goods could travel along this route passing Venta, Dane or Minija rivers or Niemen to the Curonian bay or through Instruč and Angrapa to the mouth of Priegel. Also, including possible Baltic Sea routes, this way could be a distant branch of Daugava trade route. Way of distribution of imported and local-made goods described above could be marked by the Curonian and Scalvian artefacts spread over to the south of the Niemen, towards the Instruch (Inster/Įsrutis), Priegel rivers and middle reaches of Deima, as oc-

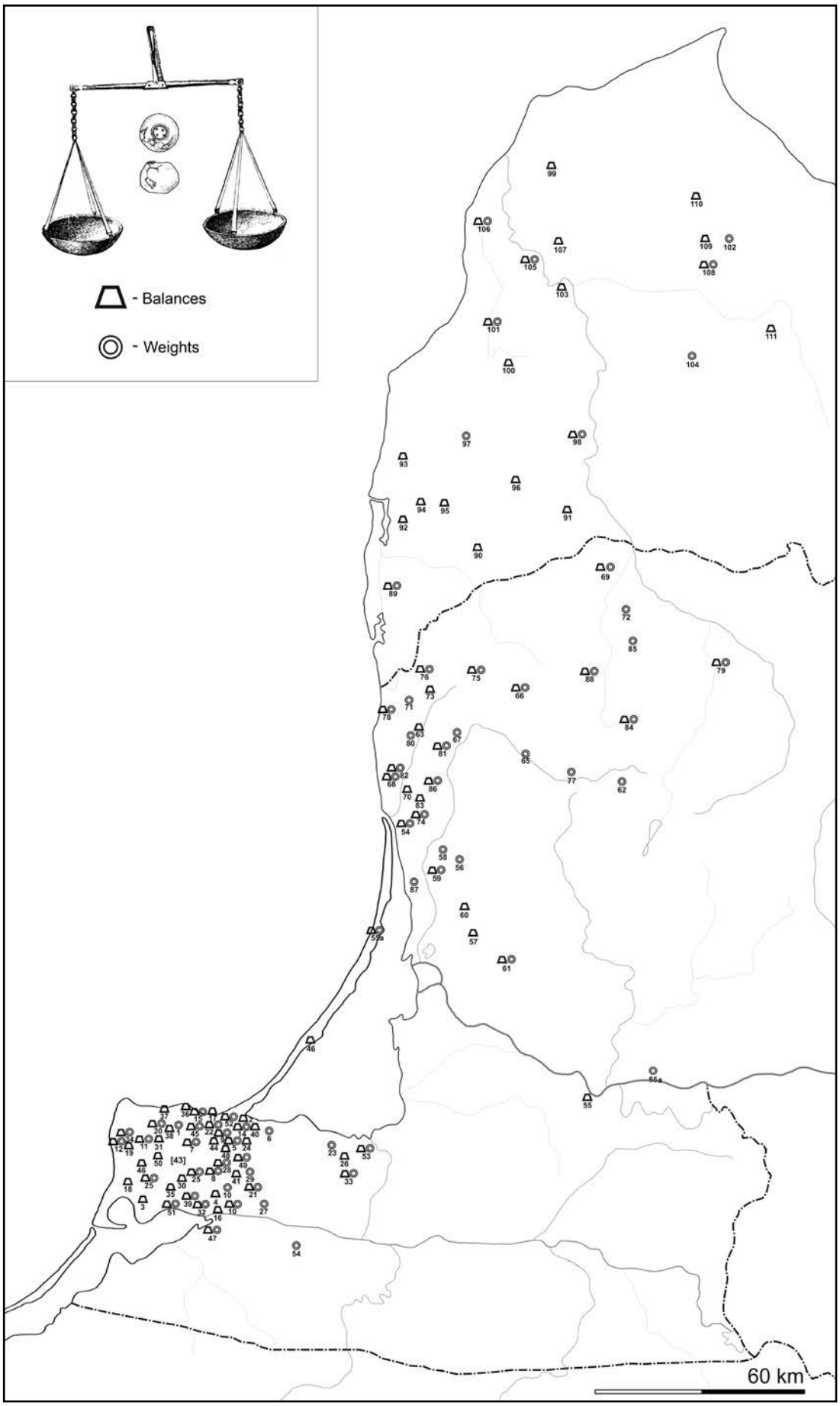

Fig. 8. Distribution of balances and weights in Prussian, Curonian and their closest neighbors area in the 10/11th–13th centuries. After Širouchov 2012a, Pav. 67, pried. II.14, with addition of author: 55a. Viešvilė

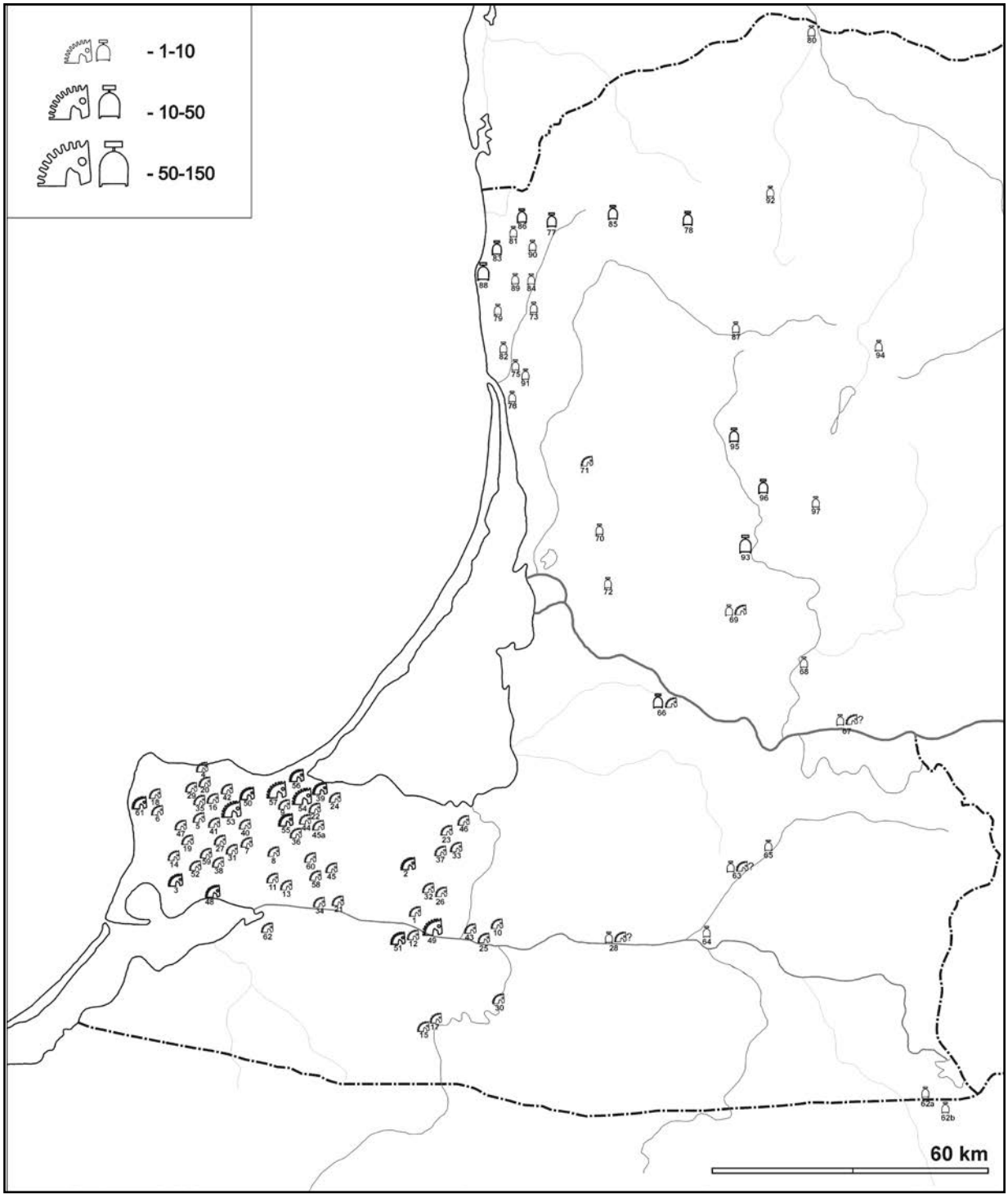

Fig. 9. Cremation graves supported by horse burials and graves with horse harnesses (including stray finds of horse harnesses in the cemeteries) in the area of Northern Prussians, South Curonians and their closest neighbors: Prussians, excavations before 1944: 1. Biothen, 2. Blöcken, 3. Bludau, 4. Cobjeiten-Rauschen, 5. Cojehnen, 6. Corjeiten, 7. Drugehnen, 8. Ekritten, 9. Friedrichshof, 10. Friedrichstahl, 11. Gallhofen, 12. Gauleiden, 13. Gr. Friedrichsberg, 14. Kallen, 15. Karschau, 16. Kösnicken, 17. Kipitten, 18. Kirpehnen, 19. Kirschappen, 20. Kirtigehnen, 21. Koggen, 22. Laptau, 23. Löbertshof, 24. Lobitten, 25. Magotten, 26. Mechlawischken, 27. Nastrehnen, 28. Norkitten (to Nadrovians), 29. Pokalksten, 30. Plauen, 31. Polwitten, 32. Popelken, 33. Possritten, 34. Pr. Arnau, 35. Regehnen, 36. Ringels, 37. Schakaulack, 38. Schuditten, 39. Schulstein, 40. Seefeld, 41. Siegsdicken, 42. Sortehnen, 43. Tapiau-Althof, 44. Transau, 45. Trausitten, 45a. Trentitten, 46. Viehof, 47. Weidehnen, 48. Widitten, 49. Zophen; Prussians, 1950–2010 investigations: 50. Alejka-3, 51. Berezovka, 52. Čerepanovo, 53. Gerojskoje-5 (Eisliethen), 54. Holmy, 55. Kovrovo-Dollkeim, 56. Kl. Kaup, 57. Klincovka-1, 58. Kleinheide, 59. Logvinovo, 60. Mitino, 61. Povarovka (Grebieten C); 62. Šosejnoje; Jotvingians, Galindians: 62a. Rominton, 62b. Szitkehmen; Nadrovians, Skalvians/Lamatians: 63. Pridorožnoje, 64. Timofeevka (Tammowischken); 65. Breitenstein-Uljanovka; 66. Linkuhnen; 67. Viešvilė; 68. Dauglaukis, 69. Kreivėnai, 70. Nikėlai, 71. Skomantai, 72. Vėžaičiai (Verdainė); Curonians: 73. Anduliai, 74. Ankštakiai-Senkai, 75. Aukštkemiai-Oberhof, 76. Bandužiai, 77. Genčiai-I, 78. Gintališkė, 79. Girkaliai-Ramučiai, 80. Griežė, 81. Jazdai, 82. Kalnuvėnai, 83. Kiauleikiai, 84. Kretinga, 85. Laiviai, 86. Lazdininkai-Kalnalaukis; 87. Nausodis, 88. Palanga, 89. Pryšmančiai, 90. Rudaičiai-I, 91. Slengai, 92. Žemaičių Kalvarija; Samogitians: 93. Bikavėnai, 94. Kuršai, 95. Paragaudis, 96. Žąsinas, 97. Žviliai. After Shiroukhov 2012, Fig.12; Gössler 2013; Navickaitė 2013, Pried. 1, with additions of author

curring in South Scalvian and Nadrovian monuments: Breitenstein (Uljanovka), Linkuhnen, Pridorožnoje, Sanditten (Lunino), Tammowischken (Timofeevka) and in the area of today's Gusev (Gumbinnen).

2. Vistula Lagoon – Sambian peninsula – Curonian Lagoon/Baltic Sea trade route

We believe that this is a major trade route, connecting South Curonia through the Prussian lands with the Vistula-Pomeranian route. By this way some part of Western European goods could reach Sambia and Pilsotas lands. Thus, beginning in the area of Elbląg-Janów Pomorski, this road led through the lands of Pomesanians and Varmians (or directly) to the Vistula Lagoon and then further to the estuary of Pregel and surroundings of former Königsberg. Afterwards European imports could travel by the old land way 'Königsberg-Cranz', thereby reaching the area of Kaup-Wiskiauten-Wosegau network of the 11th–13th settlements, while passing through the Curonian Lagoon and reaching Žarde-Laistai settlements complex. This trade route is marked not only by bright range of European imports in Sambian peninsula, but also by Curonian types of ornaments occurred in the mouth of Pregel and on Northern shores of Vistula Lagoon: Pokarben (Brandenburg/Ušakovo), Šosejnoje-1 etc. Most of the Curonian-typical forms of ornaments in Prussian area were found precisely on the axis of an old land route 'Königsberg-Cranz': Kaliningrad district, Kleinheide, Kovrovo (Dollkeim), Klincovka-1, Kaup-Wiskiauten-Wosegau, Sirenevo district (Ekritten I–III) and other cemeteries and settlements. In this way any Sambian or Curonian merchant could reach the Baltic sea through the Brokist strait at the bottom of Curonian Spit.

3. Northern Vistula Lagoon – Baltic Sea trade route

Considered as a branch of previously described road, this trade route can be traced by the artefacts of Curonian types, as V type ladder brooches or bracelets with zoomorphic terminals, found in sites located along the Northern coast of Vistula Lagoon up from surroundings of today's Kaliningrad to the Widitten-Konowedit, Bludau-II and Fischhausen (Primorsk) districts. This way could lead then through the Lochschtedt strait to the Baltic sea, reaching at the end South Curonian trade centres of Palanga and Žardė.

4. Pregel-Deima-Curonian Lagoon trade route

This route appears to be attractive for further research, because along downstream of Priegel and Deima several large hill-forts, cemeteries and dense concentration of context and stray finds of the Curonian type artefacts are to be located in the area of lower Deima, with V type ladder brooches, spiral and zoomorphic bracelets, crucifix pins, 'antenna' type swords and some other artefacts of Curonian type occurred in the today's Polesk district (Löbertshof, Viehof and other cemeteries). Some of these items could come here directly from Pilsotas (or Scalvian territory) and through Curonian Lagoon. This area is important for further study of possible contacts between Prussian, Scalvian and Curonian populations.

Trade relations between Prussians and Curonians

Despite the fact, that all the 11th–13th centuries chronicles authors together with nowadays researchers describe Curonian economy as 'plunder', trade and especially domestic trade had to play important role in Curonian economic and life-style (Blomkvist 2005, pp. 83–84; 2007, pp. 172–174; Žulkus 2004, pp. 143–144; Bliujienė 2008, pp. 168–169). Similarity of patterns of material culture, together with lack of burial forms of Curonian type in Prussian lands as well as Prussian forms in Curonian area[4] might explain the nature of their contacts as primarily commercial, in a trade exchange meaning. The forms of ornaments of Curonian type, so popular in other areas of East Baltic region, could reach Sambian peninsula either with Curonian and Prussian merchants, or in form of 'ideas', when previously typical Curonian forms of artefacts as cruciform pins or V-type ladder brooches could take a new forms like some exemplars found in Deima mouth cemeteries did (Širouchov 2012, Pav. 38.7,8).

Judging by quite poor quantity of Ruthenian and other Eastern imports in the lower reaches of Niemen, the Scalvian area, most of not numerous finds could reach South Curonia exactly through Prussian lands, together with some European imports, as silver coins and sword's blades with Latin inscriptions.

So at least the trade nature of contacts between Prussian and Curonians in the 11th–13th centuries is undoubtful and must be investigated more deeply in futher studies.

Conclusions

1. Main types of ornaments, arms, tools and items of everyday use, as well as ceramics of the 11th–beginning of the 13th century are similar both in the Curonian and Prussian areas. With special consideration of artefacts of local manufacture for Curonians and of imported origin for Prussians. Some types of ornaments, as penannular brooches with connected star-shaped terminals and ring fibulas with ribbed bow (of II.2 and III types respectively), that previously have been considered as Curonian, after a detailed stu-

[4] Excerpt the double layer grave with human cremation above and unburned horse below from Skomantai cemetery, dated by the most of modern authors by the 10–11th or the 11–13th centuries (Bliujienė 2013, p. 103; Navickaitė 2013, pp. 36, 86). Beside the Prussians such graves are also known for some Central Lithuanian cemeteries of the 10–12th centuries (Bertašius 2009, p. 109). Judging from the structure and badly preserved artifacts grave could be dated from the 7th to the 12/13th c..

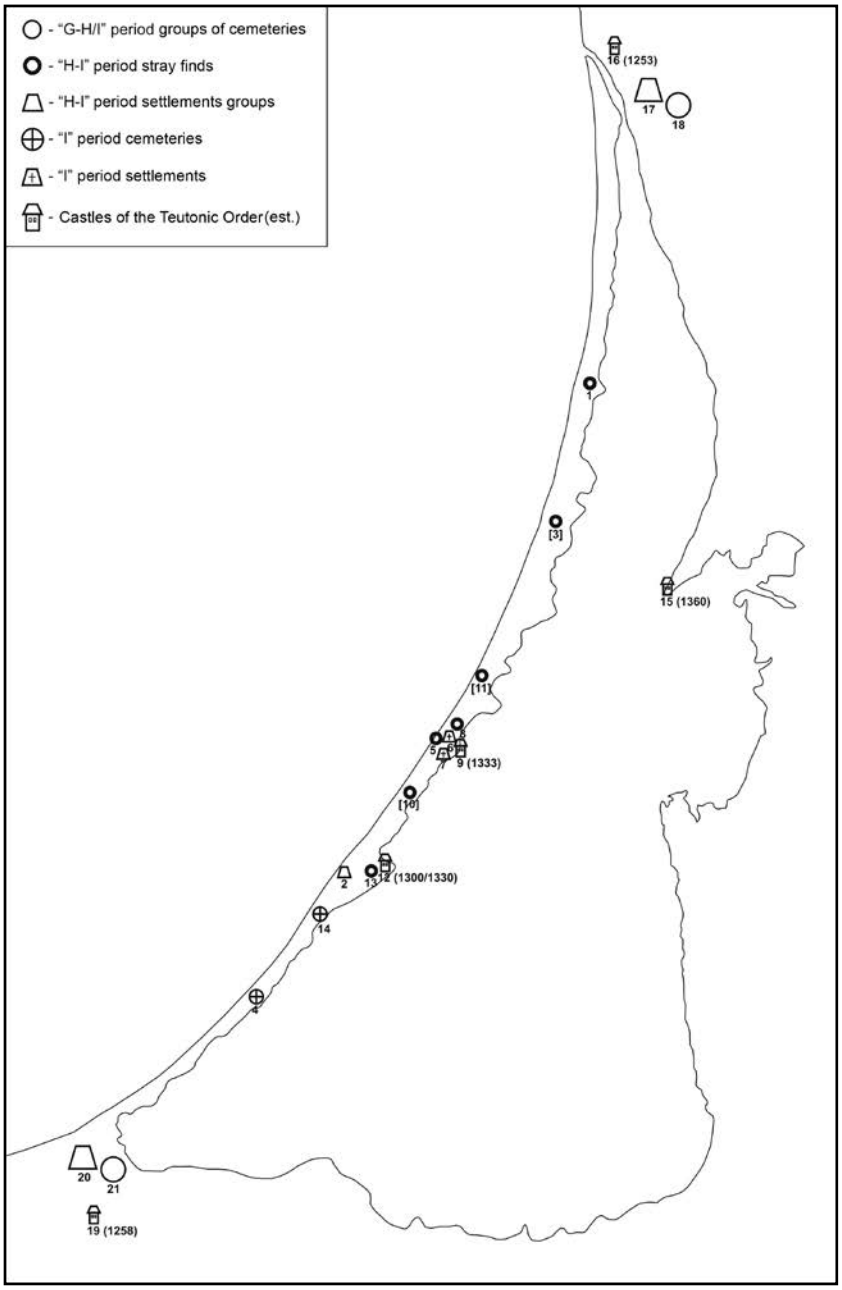

Fig. 10. Curonian Spit archaeological sites and finds of the 12/13th–15th centuries. After Širouchov 2014, Pav.1

dy showed their extreme popularity for Prussians. Regarding this fact, it should be mentioned, that all other types of ornaments are remarkably prevail in South Curonian area, being both numerous and more diverse in forms, than those in Prussian lands. Many forms of ornaments of Curonian types were transformed in Prussian area under the strong influence of local decorative style, and can be attributed already as Prussian ornaments with light influence of Curonian prototypes, as some bracelets with zoomorphic terminals and crucifix pins found in Sambia.

Unlike Curonian local-made imports which occurred in Sambian peninsula such artefacts of Prussian origin as silver inlayed spears and details of the horse harness were not probably in demand in South Curonian society, or just did not occur in sites yet.

Such popular and remarkable Curonian grave goods of the period as scythes and sickles, drinking horn mountings, oval steels with up-twisted terminals as well as miniatures of mentioned artefacts and the horse harness together with specially for funeral-made symbolic artefacts are still unknown or known in very insufficient number in Prussian cemeteries of the 11th–13th centuries.

2. Major part of the imported goods of the 11th–13th centuries occurred in Prussian area is still unknown in South Curonian land, like maceheads, helmets, horse harness and other warrior and horsemen related objects imported from the Ruthenian principalities, together with Western Europe 'Hansaschüssel' type bronze vessels did not occur in South Curonian area. Situation with other species of East and West Europe's imports is almost the same, as silver co-

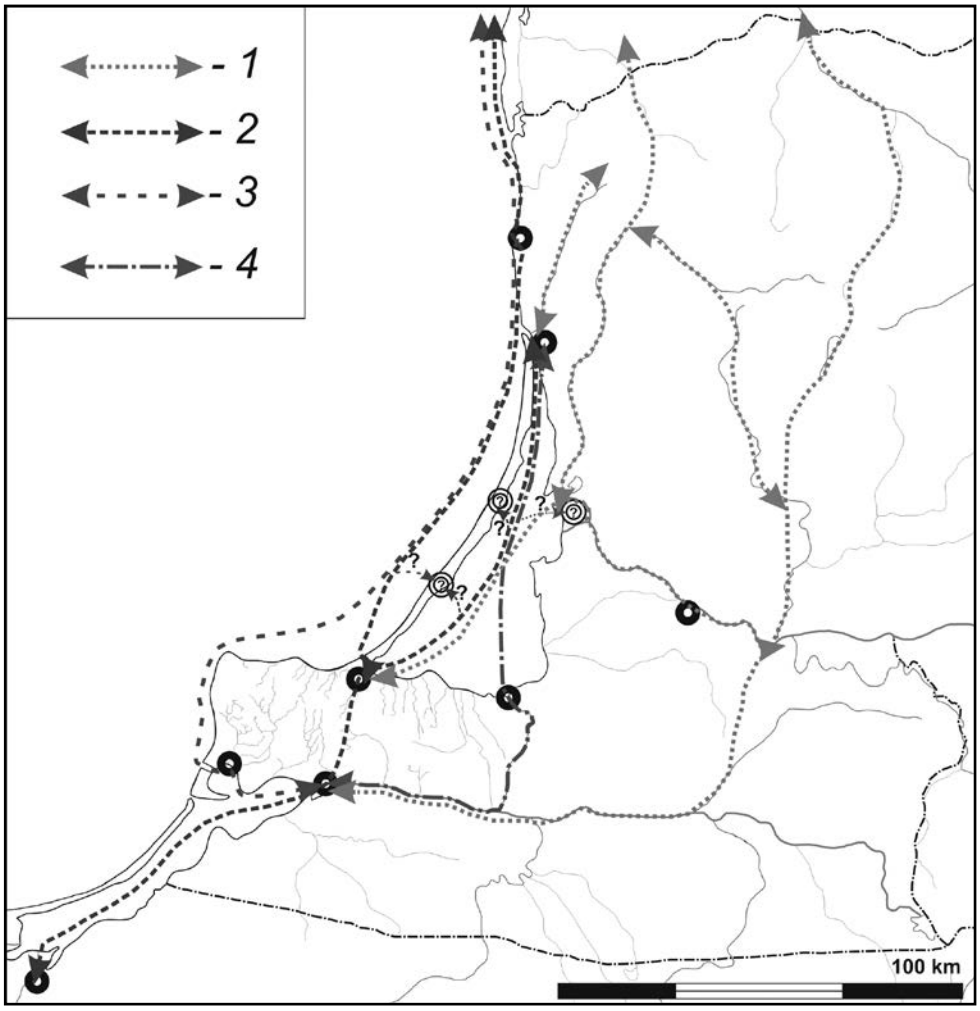

Fig. 11. Possible trade routs of Prussian and Curonian contacts in the 10/11th–13th centuries, 1. Venta – Jūra/Minija/Danė – Niemen/Pregel route, 2. Vistula Lagoon – Sambian peninsula – Curonian Lagoon/Baltic Sea route, 3. Northern Vistula Lagoon – Baltic Sea route, 4. Pregel-Deima-Curonian Lagoon route. After Širouchov 2012a, Pav. 151

ins of the late 10th–12th centuries, slate spindles, sword blades with Latin inscriptions, which occurred in much less number than in Sambian peninsula only. Cylindrical padlocks and their keys for today's level of research are the only one type of the imported goods which might be compared in number and diversity of forms with Prussian analogies.

The quantity of balances and weights occurred in Sambian peninsula is quite remarkable – this number is two--threefold greater than that of all South Curonians, and even bigger than in the entire Curonia. This situation could be explained either by availability of a larger number of trade routes for Prussians, or activity of the latter in trans-regional trade, which helped to accumulate numerous import goods and wealth in Sambian peninsula. The same as for Curonians, certain part of these material resources could be gained through the plunder during the military conflicts with Poland's feudalists, for example.

Although the 'plunder' is undoubty a characteristic of Curonian post-Viking age economy, we should not consider Curonian economy to be just a 'plunder' one and Prussian – as trade-based only economy. Both mentioned features are applicable for two tribes compared, with various degrees of intensity, with different overtones.

3. Through the comparing of burial rites of Prussians and Curonians of the 11th–13th centuries, with a special focus on a research of specific Curonian forms of burial rite in Prussian lands, as well as Prussian graves in South Curonian area we reach to the following conclusions:

- Main features of Prussian and Curonian burial rite and perhaps funeral ceremonies are slightly different:

a. Curonians never used to bury their dead together with horses and spend less resource (or 'ritualized'?) on ceremony with equestrian elements. The status of horsemen is often related to a warrior in South Curonian cemeteries, unlike Prussians, that used to bury their society members, and as supposed not only warriors, with horses much more often. This is connected to a rise in role of a horse in Prussian everyday and after-life.

b. Comparing Curonian collective cremations graves of several individuals, erected in vast pits and probably at once, with Prussian cremations of so-named 'Achenplätze', we

came to conclusion, that despite the difference in origin of their funeral rituals, cremation graves with huge concentrations on certain plots of cemeteries appear on the boarder of the 11th–12th centuries under similar social conditions – the emergence of certain groups like warrior elite or some influential clans, which carried out administrative functions in certain areas.

c. The difficulty emerged comparing Prussian and Curonian supposed women's cremation graves of the 11th–beginning of the 13th centuries, is that such investigation and classifications was never made for Prussians' ones. Thus, after analysis of several hundreds of burials from 5 Prussian cemeteries of the period there were found at least 5–15% of graves that could belong to women. Comparing this number with 20% on average of Curonians, we found out that no single cremation grave with definite features of burial rite or set of ornaments of Curonian type occurred in Prussian cemeteries.

- Irrespective of well-known V. Kulakov theory about the Curonian colonisation of Northern Prussian to be in post-Viking Age, there were not any certain cremation or inhumation grave of Curonian warrior – a 'participant of Prussian military elite', or Curonian women – a suspected 'wife of Prussian warrior', found in entire area of Sambia, Natangia and closest lands. The nearest elements of Curonian-like burial rite and grave goods was found in the south Niemen banks – Scalvian necropolis of Linkuhnen, whose culture was tightly connected with Curonian. The same is with suspected Prussian burials of the 11th–13th centuries which are still unknown in South Curonian area, despite the fact that some elements of Prussian burial rite, like cremation graves accompanied with horse burials, also reaches Scalvian area by this time.

4. Analysing the role of Curonian Spit as possible mediator in the contacts of Prussians and Curonians in the 11th–13th centuries, we came to conclusion, that all investigated archaeological monuments are located in the South – 'Prussian', part of the peninsula (from area of former Sarkau to Pillkoppen), and together with most of stray finds, belong to the 13th–15th centuries and connected mostly with a process of German colonisation of Western Balts lands and the development of new infrastructure, as war and postal routes, and building of castles. Thereby the question of the Curonian Spit as the possible area of permanent direct contacts of Prussians and Curonians before the dramatic events of the 13th century still is under discussion.

The character of studied trade routes connecting South Curonia with Sambian peninsula, together with mapping of the artefacts of Curonian type in Prussia, and meaning of the lack of specific forms of Prussian and Curonian burial rites in land of each other, allow us to talk about the relations between Prussians and Curonians in the 11th–13th centuries in terms of trade origin, with no sighs of settlement or other long-term activities of Curonians in Prussian area. Moreover Prussian and Curonian cultural inter-influence reflected in the development of Nadrovian and Scalvian cultures, which combined elements of both Prussian and Curonian cultures, with different margins to their indigenous patterns.

Despite the fact that we have no strong evidences related to activities and staying of Prussians and Curonians on each others lands except for trade, this task may prove to be relevant for future research.

Acknowledgments

The study is supported by the Research Council of Lithuania in the framework of the Postdoctoral fellowship funded by European Union Structural Funds project 'Postdoctoral Fellowship Implementation in Lithuania 2013–2015'.

Author would like to thank to Dace Bumbiere, Janis Ciglis, Eglė Griciuvienė, Heino Neumayer, Konstantin Skvortsov and Wojciech Wróblewski for use of archival and unpublished data (Figs. 5–7).

References

Archival data

IA UW – Instytut archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa,

KNM – Kuldīgas novada muzejs, Kuldīga,

LNM – Lietuvos nacionalinis muziejus, Vilnius,

LNVM – Latvijas Nacionālais vēstures muzejs, Rīga,

MVFB – Museum für Vor- und Frühgeschichte, Berlin,

PM – „Prussia" Sammlung/Museum, Königsberg,

КГОМ/КОИХМ – Калининградский областной историко-художественный музей, Калининград.

Typescripts

Heym H.

1938 *Das Gräberfeld Zophen. Ein Beitrag zur Volks- und Kulturgeschichte des nördlischen ostpreußischen Bin-*

nenlandes vob 400 n. ztrw. bis zur Ordenszeit. Dissertation, Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, Nr. 9177.

Navickaitė M.

2013 *Žirgas Lietuvos laidojimo paminkluose (A Horse in Lithuanian Burial Sites). Archeologijos studijų programa. Magistro darbas*, Vilnius.

Širouchov R.

2012a *Prūsų ir kuršių kontaktai XI–XIII amžiaus pradžioje archeologijos duomenimis. Daktaro disertacija. Humanitariniai mokslai*, istorija 05 H, Klaipėda.

Literature

Bertašius M.

2009 *Marvelė. Ein Bestattungsplatz mit Pferdegräbern. Marvelės žirgų kapinynas*, Bd. II, Kaunas.

Bliujienė A.

1999 *Vikingų epochos kuršių papuošalų ornamentika*, Vilnius.

2008 *Trade, Warfare, Looting and Hoarding: Atributes of Viking Age Contacts Across the Baltic Sea*, [in:] Kurši Senatnē, ed. V. Muižnieks, Rīga, pp. 167–179.

2013 *Litauen von der frühen Völkerwanderungszeit bis zur Staatsbildung (5. bis Mitte 13. Jh.)*, [in:] Die vor- und frühgeschichtlichen Funde aus Litauen, ed. M. Wemhoff, Berlin, pp. 88–121.

Blomkvist N.

2005 *East Baltic Vikings – with particular considiration to the Curonians*, [in:] Praeities puslapiai: archeologija, kultūra, visuomenė, ed. V. Kazakevičius, Klaipėda, pp. 71–93.

2007 *The discovery of the Baltic. The Reception of a Catholic World–System in the European North (AD 1075–1225)*, Leiden.

Engel C.

1931 *Beiträge zur Gliederung des jüngsten heidnischen Zeitalters in Ostpreussen*, [in:] Congressus Secundus Archaeologorum Balticorum Rigae, 19.–23. VIII. 1930, Rigae, pp. 313–336.

1935 *Aus Ostpreußischer Vorzeit*, Königsberg.

Engel C., La Baume W.

1937 *Kulturen und Völker der Frühzeit in Preußenlande*, Königsberg.

Gaerte W.

1929 *Urgeschichte Ostpreußens. Ostpreußische Landeskunde in Einzeldarstellungen*, Königsberg.

Gössler N.

2013 *Die mittelalterlichen Steigbügel aus dem Berliner Bestand der Prussia-Sammlung (ehemals Königsberg/ Ostpreußen) – Studien zu Typologie, Chronologie und Kulturgeschichte*, Acta Praehistorica et Archaeologica, Berlin, Bd. 45, pp. 109–215.

Hoffmann J.

1941 *Die spätheidnische Kultur des Memellandes (10.–12. Jahrh. n. d. Zw.)*, Königsberg-Berlin.

Kulakov V.

1994 *Vakarų Lietuvių V–XII a. radiniai Prūsų žemėse*, Acta Historica Universitatis Klaipedensis, vol. 2, pp. 107–122.

Shiroukhov R.

2012 *Prussian graves in the Sambian peninsula with imports, arms and horse harnesses from the tenth to the 13th century: the question of warrior elite*, Archaeologia Baltica, vol. 18, pp. 224–255.

Širouchov R.

2012 *„Prūsijos" muziejaus archeologijos kolekcijos ir archyvai*, [in:] Kalbų ir kultūrų sankirtų archyvai 3: Mažoji Lietuva: paribio kultūros tyrimai, eds. G. Blažienė, N. Morozova, J. Zaborskaitė, Vilnius, pp. 131–166.

2014 *Kuršių nerijos ankstyvųjų viduramžių archeologiniai paminklai. Kuršių ir prūsų kontaktų zonos klausimas (Early Medieval Archaeological Sites of the Curonian Spit. The Question of the Contact Zone for Prussians and Curonians)*, Res Humanitariae, vol. 15, pp. 115–146.

Wróblewski W.

2006 *Aschenplätze – the forgotten burial rituals of the Old Prussians*, Archaeologia Lituana, t. 7, pp. 221–234.

Žulkus V.

2004 *Kuršiai Baltijos jūros erdvėje*, Vilnius.

2007 *Palanga in the middle ages. Ancient settlements*, Vilnius.

Кулаков В. И.

1999 *Ирзекапинис*, Stratum Plus, 5, pp. 211–273.

2010 *Грунтовый могильник Малый Кауп: раскопки и находки*, Archaeologia Lituana, t. 11, pp. 188–210.

2012 *Неманский янтарный путь в эпоху викингов*. Калининград.

Широухов Р.А.

2011 *Контакты пруссов и куршей X–XIII вв. по археологическим источникам*, Lietuvos archeologija, t. 37, pp. 167–206.

2014 *Импорты древнерусских типов на территории пруссов в X/XI–XIV вв.*, [in:] Русь в IX–XII веках. Общество, государство, культура. Ред. Н.А. Макаров, А.Е. Леонтьев. Москва-Вологда, pp. 386–412.

Kontakty między Prusami a Kurami od XI do początków XIII wieku w świetle źródeł archeologicznych

W artykule zaprezentowano wyniki pracy doktorskiej będącej pierwszą analizą porównawczą kultury materialnej Prusów i Kurów okresu wczesnośredniowiecznego. W niniejszej rozprawie badano kwestie ponadregionalnych kontaktów na obszarze południowo-wschodniej części Morza Bałtyckiego, przeprowadzono analizę porównawczą pruskich i kurońskich ozdób, militariów, elementów uprzęży końskiej, ceramiki, narzędzi oraz różnych kategorii dóbr importowanych. Podejmowano również zagadnienie obrządku pogrzebowego, cmentarzysk i możliwości badań struktury społecznej na ich podstawie, a także szlaków handlowych. Zaprezentowano zostaną wyniki analizy typologiczno-chronologicznej pruskich i kurońskich elementów wyposażenia gro¬bowego. Kwestia domniemanych kurońskich wojowników konnych i żeńskich pochówków ciałopalnych na północnych obszarach pruskich został zweryfikowany na podstawie nowych wyników badań oraz analiz źródeł archiwalnych.

Sławomir Wadyl

Ze studiów nad wczesnośredniowieczną ceramiką z pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego

Mimo że ceramika z obszarów pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego[1] jest najliczniejszą kategorią spośród materiałów źródłowych, w dalszym ciągu pozostaje w pewnym sensie nierozpoznaną oraz niedostatecznie wykorzystywaną grupą materiałów. Wydaje się, że owa masowość – będąc czynnikiem zniechęcającym – jest jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy. Ceramika z tego obszaru nie była przedmiotem odrębnych dociekań naukowych, nie doczekała się również pełnego opracowania. W dotychczasowej literaturze kilkakrotnie podejmowano zagadnienie ceramiki z obszarów historycznej ziemi lubawskiej oraz Pomezanii. Zawsze jednak w tych rozważaniach materiały ceramiczne były podstawą źródłową dla rozważań nad kształtowaniem się stref osadniczych związanych z ludnością słowiańską, rzadziej zachodniobałtyjską (pruską).

Dla rozważań koncentrujących się na badaniach procesów zasiedlenia, kształtowania się rubieży granicznych rozpoznanie ceramiki naczyniowej, będącej podstawą materialną studiów osadniczych jest zadaniem kluczowym. Głównym problemem w studiach nad tą kategorią przedmiotów jest pojawienie się ceramiki o tzw. słowiańskich cechach technologiczno-stylistycznych na obszarach zachodniobałtyjskich i wynika przede wszystkim z trudności, a wręcz niemożności wyróżnienia materiałów bezsprzecznie pruskich. Dostrzeżono, że ceramika podlegała procesowi silnej standaryzacji i ujednoliceniu począwszy od X w. (zob. Haftka 1975, s. 233; zob. również Chudziak 1999, s. 81–83). Nie mniej jednak nikomu nie udało się jak dotychczas nakreślić tej problematyki chociażby w stopniu ogólnym[2]. Na duże trudności i relatywizm w datowaniu zjawisk kulturowych w oparciu o ceramikę naczyniową wskazywał niedawno W. Chudziak (2002, s. 140–141). W kwestii precyzyjnego datowania ceramiki z obszaru Pojezierza Iławskiego i Ostródzkiego sceptycznie wypowiedział się ostatnio K. Grążawski (2009, s. 18).

W niniejszym artykule przedstawiono niektóre z aspektów studiów nad ceramiką zrealizowanych w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej *Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa a kształtowanie się pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego* obronionej w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w 2013 r. Centralnym punktem rozważań w prezentowanym artykule jest problem rozprzestrzeniania się różnych kategorii ceramiki wczesnośredniowiecznej na obszarze pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Poruszono również zagadnienie tzw. pucharków na pustej nóżce, a także kwestię występowania elementów charakterystycznych dla tradycyjnej ceramiki pruskiej.

W części analitycznej rozprawy badaniom poddano 25 zróżnicowanych pod względem ilościowo-jakościowym, cechujących się różnymi walorami poznawczymi zbiorów ceramicznych datowanych na okres od VIII do XII/XIII w. Podstawę źródłową stanowiło łącznie 19 479 fragmentów ceramiki[3]. Materiały były analizowane w ob-

[1] Pod terminem pogranicze słowiańsko-bałtyjskie należy rozumieć obszary historycznych ziem zachodniobałtyjskich Pomezanii, częściowo Pogezanii, ziemi lubawskiej (szerzej Sasnii) będące w starszych fazach wczesnego średniowiecza rubieżą osadniczą zarówno dla społeczności pomorskich, chełmińskich, mazowieckich (ogólnie rzecz biorąc słowiańskich), jak i zachodniobałtyjskich.

[2] Jako wyjątek można traktować pracę autorstwa W. Wróblewskiego i T. Nowakiewicza (2003), w której zaproponowano ogólny schemat rozwoju rzemiosła garncarskiego za ziemiach pruskich.

[3] Analizowane zespoły źródeł pozyskano w trakcie różnego rodzaju badań archeologicznych prowadzonych od lat 60. XX w. Można w zasadzie wyróżnić kilka większych programów badawczych realizowanych przez pracowników różnych placówek naukowych. W pierwszej kolejności wymienić należy badania Muzeum Zamkowego w Malborku. Za-

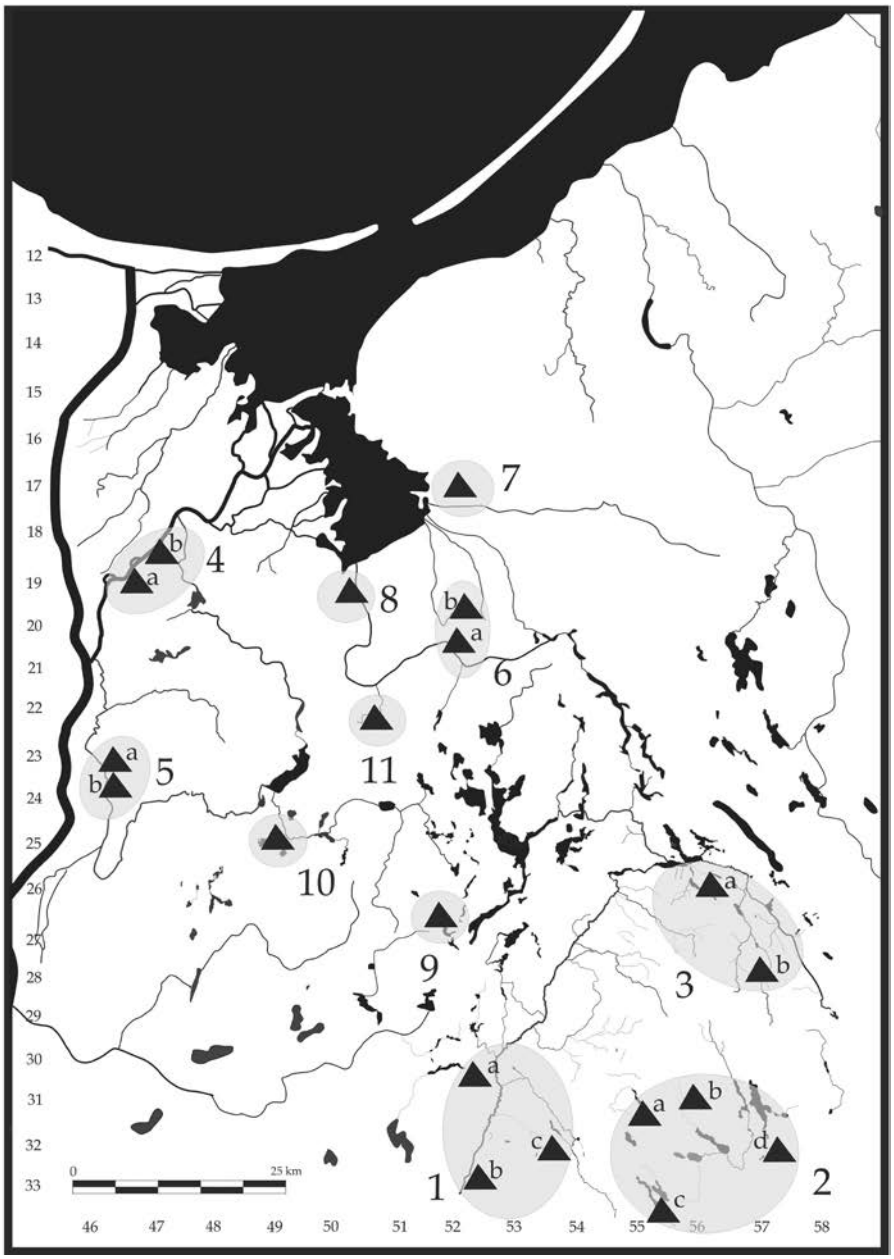

Ryc. 1. Rozmieszczenie mezo-, mikroregionów, w obrębie których przeprowadzono analizę ceramiki. 1 – mezoregion środkowej i górnej Weli (a – Nowy Dwór Bratiański, gm. Nowe Miasto Lubawskie, stan. 1, b – Nielbark, gm. Kurzętnik, stan. 1, c – Nowe Grodziczno, gm. Grodziczno, stan. 1); 2 – mezoregion środkowej Drwęcy (a – Zwiniarz, gm. Grodziczno, stan. 1, b – Gutowo, gm. Lubawa, stan. 1, c – Tarczyny, gm. Lidzbark Welski, stan. 2, d – Leszcz, gm. Dąbrówno, stan. 1); 3 – mezoregion górnej Drwęcy (a – Ornowo-Lesiak, gm. Ostróda, stan. 3, b – Domkowo, gm. Grunwald, stan. 1 i 2); 4 – mikroregion Malbork(Wielbark)-Węgry (a – Węgry, gm. Sztum, stan.1, b – Malbork-Wielbark, gm. Malbork, stan. 2); 5 – mikroregion Baldram-Podzamcze (a – Podzamcze, gm. Kwidzyn, stan. 1 i 2, b – Baldram, gm. Kwidzyn, stan. 1); 6 – mikroregion Rejsyty-Myślice (a – Myślice, gm. Stary Dzierzgoń, stan. 1, b – Rejsyty, gm. Rychliki, stan. 1); 7 – mikroregion Weklice; 8 – Bągart, stan. 1; 9 – Łanioch, stan. 9; 10 – Kołodzieje, stan. 1; 11 – Stary Dzierzgoń, stan. 1. Oprac. S. Wadyl

równo te prowadzone w latach 60.–70. XX wieku przez M. Haftkę (Baldram, Podzamcze, Węgry), jak i późniejsze badania A. Pawłowskiego (Myślice, Rejsyty, Weklice). Znaczna liczba materiałów pozyskana została w latach 90. w związku z realizacją programu „Adalbertus" (m.in. Bągart, Kołodzieje, Łanioch). Równolegle pracownicy IAiE UMK prowadzili prace wykopaliskowe na stanowiskach, takich jak Nielbark czy Nowy Dwór Bratiański. Część materiałów pozyskana została po 2000 r. Warto wskazać również, na badania ratownicze prowadzone w Leszczu przez A. Marciniak-Kajzer z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego. Ponadto w latach 2005–2006 (K. Grążawski, Muzeum Regionalne w Brodnicy) prowadzono badania wykopaliskowe grodzisk w Gutowie, Nowym Grodzicznie i Zwiniarzu.

rębie poszczególnych makro-, mezo-, mikroregionów czy też zespołów osadniczych (Ryc. 1). Uwzględniono zarówno osiedla, których przynależność etnokulturowa określana jest jako słowiańska, jak i pruska oraz stanowiska, których przynależność etnokulturowa budzi wątpliwości.

Analiza ceramiki naczyniowej wymagała wypracowania spójnego systemu kwantyfikacji zbiorów i klasyfikacji cech. Dokonano tego modyfikując „adalbertusowski" model analizy opisowej (zob. Chudziak, Poliński, Moszczyński 1997; por. Chudziak 1991a, s. 23–33; Poliński 1996, s. 26–52).

Główny nacisk położono na aspekty technologiczno-techniczne oraz stylistyczne. Większość danych do analizy uzyskano na podstawie makroskopowego oglądu ceramiki. Ze względu na silnie zróżnicowany stan zachowania materiału ceramicznego w pierwszym etapie określano cechy techniczno-technologiczne, które pozwoliły na zakwalifikowanie materiału do grup technicznych (GT1 – ceramika całkowicie ręcznie lepiona; GT2 – ceramika ręcznie lepiona, następnie obtaczana przykrawędnie; GT3 – ceramika ręcznie lepiona, obtaczana do strefy największej wydętości brzuśca; GT4 – ceramika ręcznie lepiona, obtaczana poniżej strefy największej wydętości brzuśca; GT5 – ceramika całkowicie obtaczana). Analizowano aspekty techniczno-technologiczne, takie jak grubość ziaren domieszki, skład granulometryczny, receptura masy garncarskiej, grubość ścianek naczyń oraz cechy techniczno-technologiczne części przydennych (ślady po podsypce, odciski osi kręgu garncarskiego, występowanie pierścienia dookolnego oraz znakw garncarskich) naczyń. Zwracano uwagę na ślady obróbki naczyń występujące na powierzchniach oraz na dnach naczyń, szczególnie ślady obtaczania (ich zasięg oraz odciski palców). Równie ważne były ślady po wykończeniu powierzchni (np. zagładzanie), zlepionych wałkach czy taśmach. Rejestrowano również ślady na powierzchniach ścianek wynikające z użytkowania naczyń. W kolejnym etapie szczegółowym analizom pod względem morfologicznym poddano całe naczynia oraz charakterystyczne fragmenty partii przybrzeżnych oraz przydennych naczyń oraz partii zrekonstruowanych do największej wydętości brzuśca zaklasyfikowane w obrębie grup technicznych. Poszczególne obiekty zebrane w grupach naczyń dzielono następnie w ramach rodzin form (naczynia baniaste, esowate oraz dwustożkowate). Szczególnie ważkim aspektem była analiza stylistyczna. Zdobnictwo naczyń, zróżnicowanie ornamentów zarówno pod względem formalnym, jak i wykonawczym wiąże się z upodobaniami estetycznymi użytkowników, prawdopodobnie również niosło za sobą treści pewne semantyczne i miało znaczenie symboliczne (zob. np. Cnotliwy 2006, s. 181).

Wczesnośredniowieczna ceramika na pograniczu słowiańsko-bałtyjskim

Realizacja głównego zadania analitycznego, mianowicie przeprowadzenie wieloaspektowej analizy technologiczno-stylistycznej ceramiki, umożliwiła stworzenie modelowego ujęcia rozprzestrzeniania się różnych kategorii ceramiki wczesnośredniowiecznej na obszarze pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Stosując kryterium jakościowe (wartość poznawcza zespołów), mając na uwadze charakter poszczególnych zespołów (udział ceramiki jednej bądź kilku grup technicznych oraz ich frekwencja) oraz ich strukturę morfologiczną opracowano tablicę chronologiczną analizowanych stanowisk charakteryzujących się obecnością serii o dużej i bardzo dużej wartości poznawczej (Tabela 1).

Za najstarszy uznano zbiór pochodzący z grodziska w Leszczu (Tabela 1). Reprezentowany był przez naczynia całkowicie ręcznie lepione (GT1) oraz obtaczane przykrawędnie (GT2) i obtaczane do największej wydętości brzuśca (GT3). Chronologia tego zbioru może być synchronizowana z wyróżnionym dla strefy chełmińsko-dobrzyńskiej nurtem Żmijewko (Weinkauf 2011, s. 418–419, ryc. 220). Inne zespoły składające się tylko z wymienionych komponentów (GT1–3) wykazują odmienne cechy morfologiczne. Na IX stulecie można datować zespoły z pierwszej fazy grodziska w Podzamczu. Nieco młodszą chronologię (koniec IX – pierwsza połowa X w.) mają zespoły z Baldramu i z pierwszej fazy osadniczej w Zwiniarzu.

Młodszy nurt reprezentują zespoły, w których obok wyrobów częściowo obtaczanych odnotowano bardziej zaawansowaną pod względem technologiczno-stylistycznym ceramikę całkowicie obtaczaną. Na pierwszą połowę X w. określono chronologię pierwszej fazy domniemanego grodziska w Malborku-Wielbarku. Udział ceramiki całkowicie obtaczanej w zespołach z tej fazy wyniósł 6%.

Odmienne tendencje morfologiczne oraz skład i proporcje podstawowych komponentów stwierdzono na grodziskach w Nowym Dworze Bratiańskim i Kołodziejach. W zbiorze ceramiki z Kołodziejów frekwencja ceramiki całkowicie obtaczanej wynosi niespełna 20%. Podobieństwo w składzie i proporcjach komponentów charakterystycznych dla grodziska w Kołodziejach dostrzeżono w zespołach z Nowego Dworu Bratiańskiego. Chronologia tych zbiorów przypada na drugą połowę X i pierwszą ćwierć XI w.

Wyższy poziom technologiczno-stylistyczny oraz zdecydowanie większy udział ceramiki całkowicie obtaczanej stwierdzono w przypadku zespołów z Ornowa-Lesiaka. Frekwencja ceramiki całkowicie obtaczanej w tych zespołach wynosiła ponad 80%. Chronologia tych zespołów zamyka się w okresie od ostatnich dekad X do połowy (?) XI w. Duże podobieństwo w zakresie składu, jak i morfologii ceramiki stwierdzono w przypadku grodziska w Domkowie.

Na XI w. określono chronologię drugiej fazy zasiedlenia grodu w Baldramie. W zespołach z tej fazy frekwencja wyrobów całkowicie obtaczanych wynosiła od 40 do 90%. Ostatnie zespoły, w których stwierdzono współwystępowanie wyrobów zarówno częściowo obtaczanych, jak i całkowicie obtaczanych to zespoły z drugiej fazy grodziska w Podzamczu oraz z grodziska w Rejsytach. Struktura zespołów z Podzamcza, a więc dominacja pojemników całkowicie obtaczanych przy 20% udziale naczyń częściowo obtaczanych (głównie GT3) pozwala datować grodzisko na XI, ewentualnie pierwsze dekady XII w. Podobny skład i proporcje tych komponentów stwierdzono w przypadku grodziska w Rejsytach. Chronologię grodziska określono na XI–XII w.

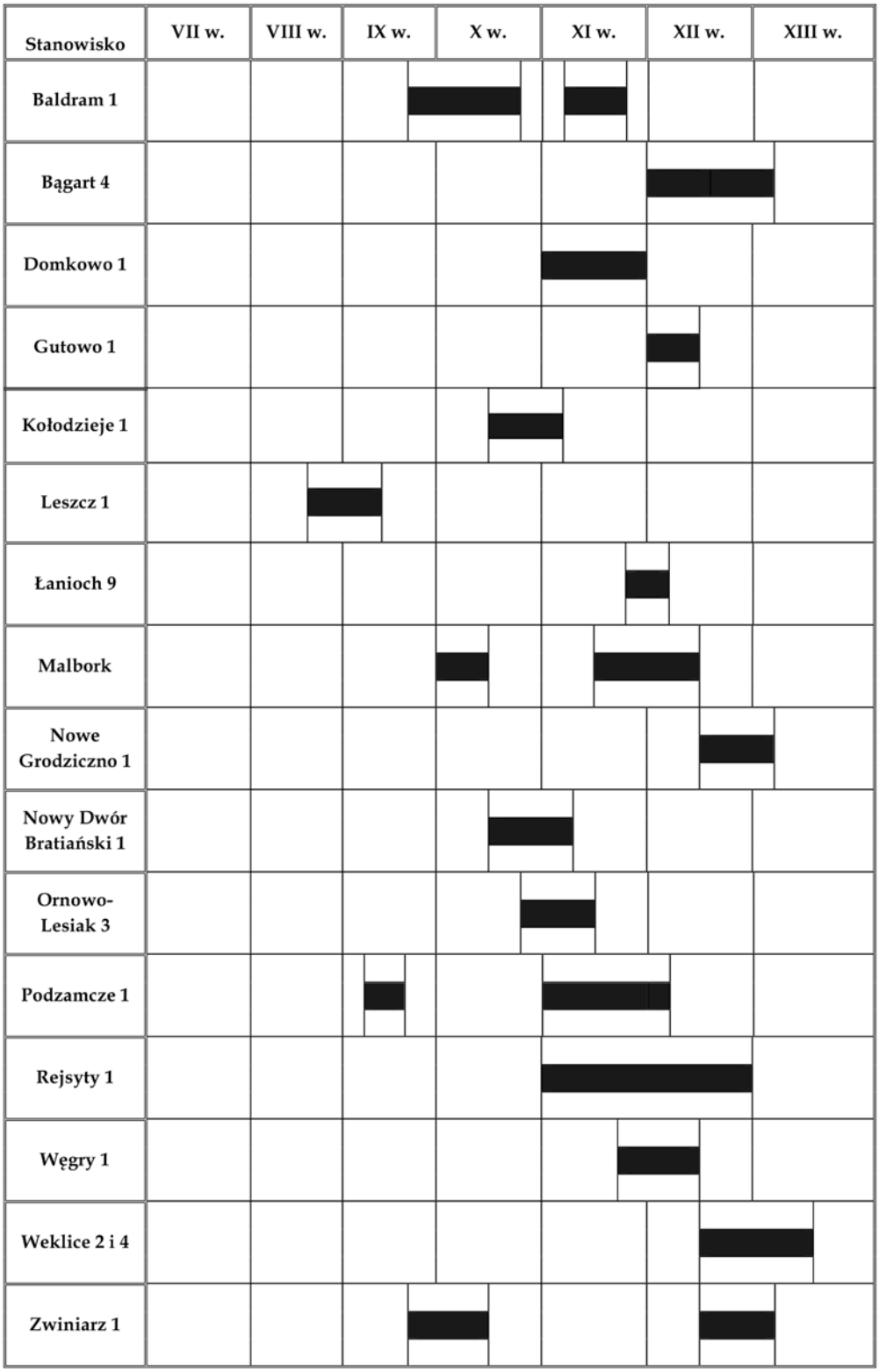

Tabela 1. Tablica chronologiczna przedstawiająca stanowiska z zespołami ceramicznymi o dużej i bardzo dużej wartości poznawczej. Oprac. S. Wadyl

Zbiory pochodzące z pozostałych stanowisk składają się wyłącznie lub niemal wyłącznie z ceramiki całkowicie obtaczanej. Dolną cezurą dla zespołów z tych stanowisk jest połowa XI w. Ceramika całkowicie obtaczana w zespołach z Węgrów miała frekwencję na poziomie 99%. W zbiorze tym najliczniej reprezentowane były okazy z cylindryczną szyjką (33%). Naczynia esowate nawiązujące do naczyń G/Vipperow oraz J/Teterow miały 30% frekwencję. Na dość wysokim poziomie kształtował się udział naczyń baniastych z krótkim wyraźnie wychylonym na zewnątrz wylewem (15%). Stosunkowo dużą frekwencję wykazały również misy oraz naczynia mające odpowiedniki w ceramice

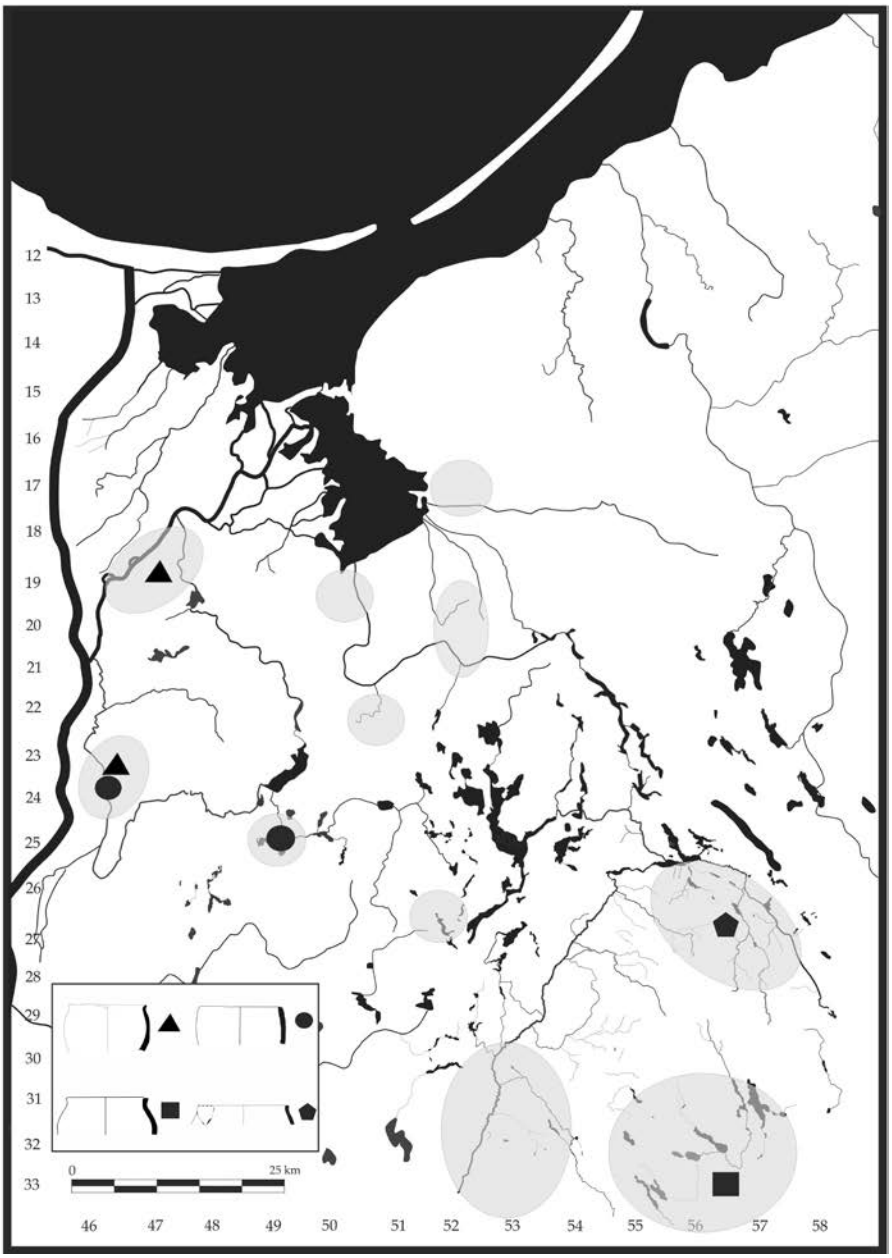

Ryc. 2. Rozprzestrzenienie ceramiki ręcznie lepionej (GT1) w obrębie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Oprac. S. Wadyl

typu M/Bobzin i L/Kowall (po 5%). Grodzisko w Węgrach można datować na drugą połowę XI–pierwszą połowę XII w. Podobieństwo w strukturze oraz frekwencji komponentów morfologicznych pozwala synchronizować chronologię tego zbioru z drugą fazą zasiedlenia domniemanego grodziska w Malborku-Wielbarku.

Również w zbiorze z grodzisku w Łaniochu ceramika całkowicie obtaczana była jedynym komponentem. Związki chronologiczno-przestrzenne ceramiki z tego stanowiska pozwalają datować je na przełom XI i XII w.

Na grodzisku w Gutowie dominowała ceramika całkowicie obtaczana, której frekwencja wyniosła 98%. Zbiór ceramiki z Gutowa charakteryzował się dużym udziałem baniastych i dwustożkowatych naczyń zasobowych z plastyczną listwą umieszczaną w strefie największej wydętości brzuśca. Mniejszy udział miały formy esowate. Stwierdzono również puchary na pustej nóżce oraz naczynia z cylindryczną szyjką. Chronologię tego zbioru określono na pierwszą połowę XII w.

W zbiorze ceramiki z drugiej fazy grodziska w Zwiniarzu stwierdzono ponad 90% udział ceramiki całkowicie obtaczanej. Najbardziej charakterystyczne były naczynia z rodziny form esowatych, których frekwencja wyniosła 50%. Stosunkowo duży udział miały również naczynia z tzw. cylindryczną szyjką. Chronologię tej fazy określono na drugą połowę XII w. Podobne proporcje podstawowych komponentów oraz zbliżony rozkład morfologiczny stwierdzono w materiałach z grodziska w Nowym Grodzicznie.

Zbliżony charakter i strukturę morfologiczną odnotowano na osadzie w Bągarcie oraz w zespole grodzisk w We-

klicach. Stwierdzono tam dominację naczyń nawiązujących do pomorskich typów J/Teterow, G/Vipperow oraz duży udział okazów z cylindryczną szyjką). Chronologia tych zbiorów odnosi się do XII–pierwszej połowy XIII w.

***

Wśród analizowanych zbiorów ceramiki z pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego nie zarejestrowano żadnych homogenicznych zespołów z ceramiką całkowicie ręcznie lepioną (GT1). Obecność naczyń tej grupy odnotowano na ośmiu stanowiskach (Baldram, Kołodzieje, Leszcz, Malbork, Ornowo-Lesiak, Podzamcze, Rejsyty i Zwiniarz; zob. Ryc. 2). We wszystkich niemal seriach ceramika ręcznie lepiona współwystępowała z wyrobami obtaczanymi przykrawędnie oraz do największej wydętości brzuśca (GT2–3). Do najstarszych tradycji garncarskich zaliczono serie z naczyniami ręcznie lepionymi współwystępującymi z ceramiką częściowo obtaczaną i nie zawierające wyrobów całkowicie obtaczanych (GT5). Kryteria te spełniały tylko serie z Baldramu, Leszcza oraz z pierwszej fazy z Podzamcza i Zwiniarza. Nie ma właściwie zespołów, które można by datować pewnie na okres przed VIII stuleciem. Najstarsze tradycje garncarskie reprezentuje zbiór ceramiki z grodziska w Leszczu (Tabela 1), datowany na drugą połowę VIII–pierwsze dekady IX w. Pozostałe zespoły spełniające te warunki datowane są na IX w. (Podzamcze) i na ostatnie dekady IX stulecia (Baldram, Zwiniarz). Inne zbiory, w których wyróżniono ceramikę tej grupy technicznej należą do jeszcze młodszego horyzontu chronologicznego (zob. Tabela 1). W materiałach z Leszcza wyróżniono słabo profilowane naczynia baniaste z wyodrębnionym, nieznacznie wychylonym na zewnątrz, lekko pogrubionym przy krawędzi wylewie naczynia. Podobne egzemplarze odnotowano na grodzisku w materiałach z pierwszej fazy grodziska w Zwiniarzu. Garnki tego typu mieszczą się w ramach ręcznie lepionej ceramiki „praskopodobnej" występującej w starszych fazach wczesnego średniowiecza na obszarze od Dniepru po Łabę (zob. Dulinicz 2001, s. 50–51).

Odmienne tendencje morfologiczne stwierdzono w mikroregionach Malbork-Węgry i Baldram-Podzamcze. W zbiorze ceramiki z mikroregionu Malbork-Węgry naczynia całkowicie ręcznie lepione stanowiły niewielki odsetek całego zbioru. Największą ich frekwencję odnotowano w zespole Malbork 2/3. W tej grupie ceramiki wyróżniono wyłącznie pojemniki o baniastym uformowaniu brzuśca, dość przysadzistych proporcjach oraz lekko wychylonym na zewnątrz wylewie. Garnki te mają odpowiedniki w dorzeczu dolnej i środkowej Drwęcy (Chudziak 1991a, s. 27, 37, ryc. 6; Grążawski 2002; Weinkauf 2011, s. 141, ryc. 8). Nawiązują do niektórych odmian naczyń z grupy Sukow/Dziedzice) (odmiana II typu Dziedzice; Łosiński 1972, s. 49–52, ryc. 3:b; zob. też Schuldt 1963, s. 239n), czy też naczyń z rodziny typów A wyróżnionych w ceramice ze Szczecina (typ II i III; Łosiński, Rogosz 1983, s. 203, ryc. 173).

Naczynia tej kategorii zarejestrowano również w czterech zespołach ceramicznych z mikroregionu Baldram-Podzamcze. Były to naczynia nawiązujące do garnków z Malborka oraz naczynia baniaste bez wyodrębnionego brzegu. Również i te nie odbiegały od naczyń spotykanych w większości najstarszych zespołów ceramicznych z obszarów Słowiańszczyzny Zachodniej (zob. Łosiński, Rogosz 1983, s. 203, ryc. 173; Chudziak 1991a, s. 27, ryc. 6; Parczewski 1993, ryc. 4–12; Weinkauf 2011, s. 141, ryc. 80).

W zbiorze ceramiki z grodziska w Kołodziejach odnotowano niewielkie naczynia baniaste bez wyodrębnionego wylewu, z lekko zawężonym wylotem. Cechą charakterystyczną tych naczyń jest obecność ornamentu w postaci powtarzających się pasm podwójnej linii w układzie horyzontalnym. Podobne pojemniki znane są ze strefy chełmińsko-dobrzyńskiej (Weinkauf 2011, s. 146, ryc. 81; Chudziak 1991a, s. 27, 37, ryc. 6) oraz Mazowsza (Miszewko Strzałkowskie, st. 11–13; Dulinicz, Moszczyński 1998, ryc. 90:4), nie posiadają jednak dekoracji.

Do odmiennych tradycji garncarskich należy zaliczyć naczynia z dorzecza górnej Drwęcy wykonane bez zastosowania koła garncarskiego. Chodzi o esowato-jajowate garnki z wylewami zdobionymi odciskami palcowymi. Tego typu wykańczanie brzegów naczyń oraz ich powierzchni nawiązuje do pruskiej tradycji garncarskiej i znajduje zastosowanie na ziemiach pruskich jeszcze w młodszych fazach wczesnego średniowiecza.

***

W większości wyróżnionych serii z ceramiką całkowicie ręcznie lepioną występowały również garnki przykrawędnie obtaczane (GT2). Obecność naczyń tej grupy odnotowano na siedmiu stanowiskach (Baldram, Domkowo, Leszcz, Malbork, Ornowo-Lesiak, Rejsyty i Zwiniarz; zob. Ryc. 3). Ceramika przykrawędnie obtaczana traktowana jest zazwyczaj jako przejaw bardziej progresywnego nurtu garncarstwa wczesnośredniowiecznego. Pojawienie się na Niżu Polskim nowej tradycji garncarskiej związanej z wprowadzeniem koła garncarskiego uważa się za efekt impulsów płynących ze strefy naddunajskiej (Weinkauf 2011, s. 354; Szymański 2000, s. 368; Parczewski 1988, s. 35). Początki tego zjawiska odnosi się do VII w. W strefie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego pojawienie się tej kategorii można odnosić do VIII w. (grodzisko w Leszczu). Pozostałe zespoły z materiałami ręcznie lepionymi, przykrawędnie obtaczanymi mają młodszą metrykę (zob. Tabela 1).

W mezoregionie górnej i środkowej Weli wyróżniono trzy tendencje morfologiczne (okazy baniaste, esowate oraz dwustożkowate). Wśród naczyń baniastych najbardziej charakterystyczne były naczynia o wysoko umieszczonej

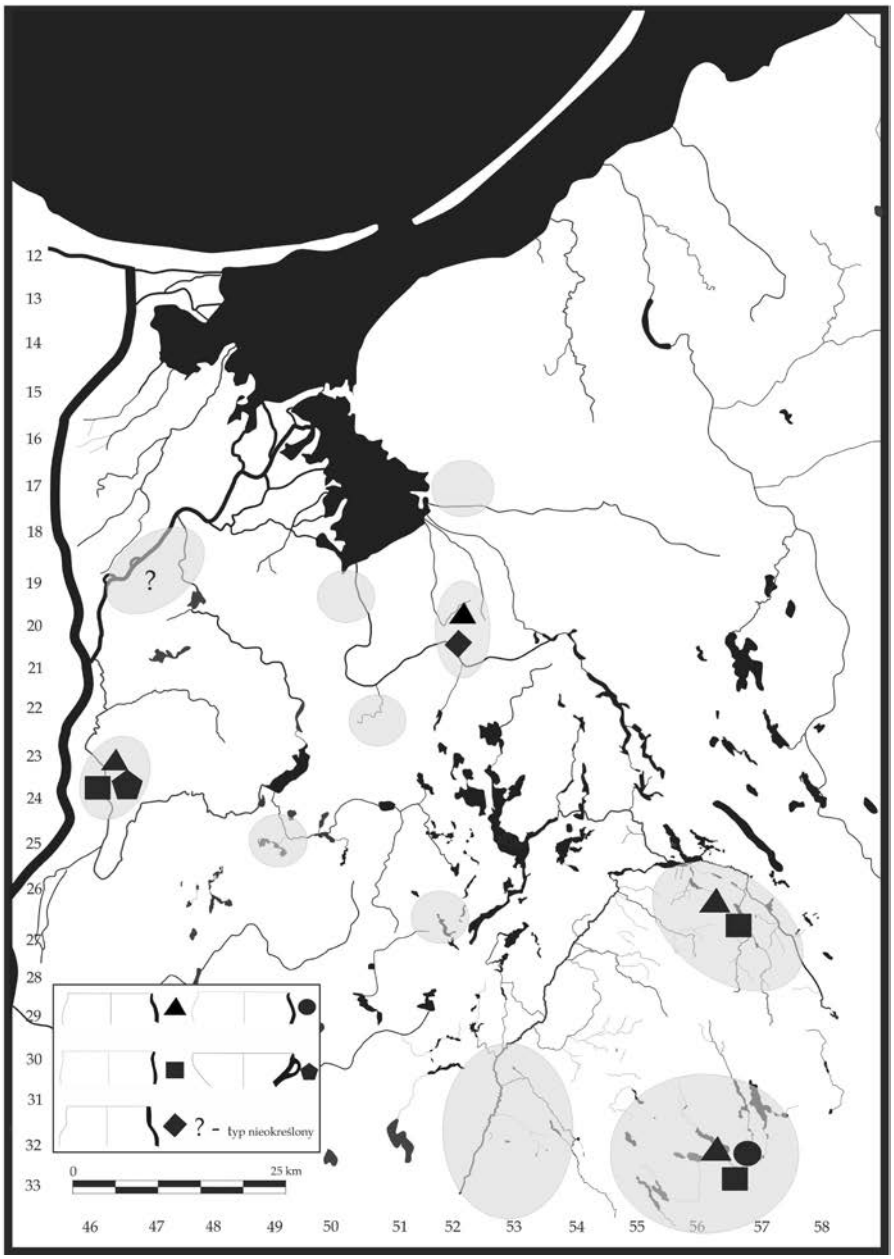

Ryc. 3. Rozprzestrzenienie ceramiki ręcznie lepionej, obtaczanej przykrawędnie (GT2) w obrębie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Oprac. S. Wadyl

największej wydętości brzuśca, z krótkim i niemal pionowym brzegiem oraz słabo wydętym brzuścem. Inną morfologię reprezentowały esowate naczynia z lekko wychylonym na zewnątrz długim brzegiem oraz słabo wydętym brzuścem. Posiadają one liczne analogie w materiałach z dorzecza dolnej Drwęcy (Chudziak 1991a, s. 27, 65–66, ryc. 6, 17:a–b). Wyróżnione typy naczyń baniastych i esowatych mają swoje odpowiedniki w ceramice typu Gołańcz i Sukow (Łosiński 1972, s. 49–89; zob. też Kempke 2001, s. 235; Dulinicz 2001, s. 51–52; Wietrzichowski 1990). Odmienny morfologicznie typ reprezentowało dwustożkowate szerokootworowe naczynie o słabo wydętym brzuścu i lekko wychylonym brzegu oraz średnio wysoko umieszczonym załomie brzuśca. Taka forma znajduje odpowiedniki w naczyniach typu D/Menkendorf (Schuldt 1956, s. 9–16; Łosiński, Rogosz 1986, s. 239; Kempke 2001, s. 238). Podobne naczynia sklasyfikowano w ceramice GT2 w ostatnim opracowaniu ceramiki ze starszych faz wczesnego średniowiecza ze strefy chełmińsko-dobrzyńskiej (Weinkauf 2011, s. 365).

Młodszą chronologię mają zbiory z Baldramu i Podzamcza (zob. Tabela 1) gdzie stwierdzono stosunkowo dużą frekwencję garnków tej grupy. W mikroregionie Baldram-Podzamcze przeważały okazy baniaste oraz esowate o proporcjach zbliżonych do egzemplarzy z mezoregionu górnej i środkowej Weli. Inną morfologię reprezentuje naczynie w kształcie misy z brzegami zagiętymi do wewnątrz. Podobne formy znane są ze Szczecina (typ III z rodziny typów O–P; Rogosz, Łosiński 1983, s. 224, ryc. 198). Omawiane naczynie posiada dodatkowo taśmowate ucho doklejone poniżej krawędzi wylewu. Egzemplarz ten nie posiada ści-

słych analogii. Pewne podobieństwa wykazuje misowate naczynie ze stanowiska 4 w Dziedzicach (Parczewski 1988, tabl. LXXVI:2). Jednak w tym przypadku ucha doklejono w dolnej partii pojemnika.

W mezoregionie górnej Drwęcy wyróżniono garnki esowate i baniaste zbliżone pod względem morfologii do scharakteryzowanych okazów z mezoregionu górnej i środkowej Weli. Naczynia tej kategorii występowały w tych samych zespołach z ceramiką obtaczaną do największej wydętości brzuśca (GT3) oraz całkowicie obtaczaną (GT5). Serie te datowane są na koniec X–XI w.

W mikroregionie Rejsyty-Myślice poza egzemplarzami baniastymi z krótkim wylewem wyróżniono okazy z baniastym, średnio wydętym brzuścem i tzw. cylindryczną szyjką. Opisywane naczynie nie ma analogii wśród wyrobów częściowo obtaczanych. Pod względem morfologii nawiązuje do całkowicie obtaczanych naczyń z tzw. cylindryczną szyjką. Być może okaz ten stanowi świadectwo naśladownictwa zaawansowanych technologicznie typowych dla młodszych faz wczesnego średniowiecza pojemników z cylindryczną szyjką.

Również w materiałach z pierwszej fazy osadniczej z Malborka (X w.) zarejestrowano pojedyncze fragmenty naczyń tej kategorii, żadnego nie udało się jednak określić typologicznie.

***

Zdecydowanie bardziej progresywny nurt garncarstwa w odniesieniu do naczyń ręcznie lepionych oraz przykrawędnie obtaczanych reprezentują wyroby obtaczane do największej wydętości brzuśca (GT3). W większości przypadków pod względem technologicznym nie różniły się zbytnio od garnków zaliczanych do GT1–2. W świetle dotychczasowych studiów ta kategoria ceramiki pojawiła się na Niżu Polskim w drugiej połowie VII w., jednak jej masowe rozprzestrzenienie miało miejsce w drugiej połowie VIII i w IX w. (Weinkauf 2011, s. 367; Chudziak 1991a, s. 75; Parczewski 1988, s. 36).

Na obszarze pogranicza ceramikę tej kategorii odnotowano na większości badanych stanowisk (Baldram, Domkowo, Gutowo, Kołodzieje, Leszcz, Malbork, Nielbark, Nowy Dwór Bratiański, Nowe Grodziczno, Ornowo-Lesiak, Podzamcze, Rejsyty, Węgry oraz Zwiniarz; zob. Ryc. 4). Zespołem o najstarszej chronologii, w którym odnotowano naczynia obtaczane do największej wydętości brzuśca jest grodzisko w Leszczu (druga połowa VIII w.). Nieco młodszy horyzont reprezentują zespoły z Baldramu, Podzamcza oraz Zwiniarza (IX i pierwsze dekady X w.). Chronologia pozostałych przypada na X–XI w.

Na badanym obszarze najliczniejsze były esowate i dwustożkowate mające odpowiedniki w naczyniach typu D/Menkendorf o interregionalnym zasięgu występowania (Schuldt 1956; Łosiński, Rogosz 1983, s. 205–208, ryc. 178; 1986a, s. 14; Kempke 2001, s. 238; Stanisławski 2012, s. 54–58). Zwarte terytorium występowania ceramiki tego nurtu rozciąga się od wschodniego Holsztynu po Pomorze Gdańskie i ziemię chełmińską (Łosiński 1996, s. 435-439). Chronologia występowania garnków typu D/Menkendorf przypada na czas pomiędzy końcem VIII a XI w., z największym natężeniem w X stuleciu (Dulinicz 2001, s. 53-54). Również na obszarach na wschód od Wisły naczynia tego rodzaju mają dość wyraźny udział.

Naczynia tej grupy charakteryzowały się przeważnie dość niskim standardem wykonania oraz zdobnictwem głównie w postaci wątków wykonywanych wielozębnym narzędziem grzebykowatym. Garnki esowate i dwustożkowate zaliczane do tej kategorii były podstawowym komponentem w grupie ceramiki obtaczanej do największej wydętości brzuśca. Zarejestrowano je w mezoregionie górnej i środkowej Weli, w mezoregionie środkowej Drwęcy, w mezoregionie górnej Drwęcy, mikroregionie Baldram-Podzamcze oraz na grodzisku w Kołodziejach (Ryc. 4).

Naczynia dwustożkowate odnotowano również w mikroregionie Malbork-Węgry, a także w mikroregionie Myślice-Rejsyty. Warto zwrócić uwagę na fakt, że okaz z Rejsyt nie posiada typowych dla tego nurtu zdobin w postaci motywów wykonanych narzędziem wielozębnym. Na styku wylewu i brzuśca umieszczono natomiast ornament w postaci dołków palcowych.

Odmienny nurt morfologiczny reprezentują naczynia baniaste z wyodrębnionym, zazwyczaj krótkim i lekko wychylonym na zewnątrz wylewem. Naczynia te charakteryzowały się zazwyczaj wyższym, niż w przypadku garnków nawiązujących do typu D/Menkendorf standardem wykonania i wykończenia powierzchni. W asortymencie motywów zdobniczych przeważały kompozycje utworzone z wątków wykonywanych grzebykiem. Były to przede wszystkim wątki w postaci pasm dookolnych linii falistych, pasm linii w układzie horyzontalnym, pasm krótkich linii w układzie wertykalnym i horyzontalnym oraz odcisków wykonywanych tym samym narzędziem. Wyroby te nawiązywały do ceramiki typu C/Feldberg (Schuldt 1956; Łosiński, Rogosz 1983, s. 203–205, ryc. 174; 1986a, s. 13; zob. też Dulinicz 2001, s. 52–53; Brather 1996). Okazy tego typu odnotowano w mezoregionie górnej i środkowej Weli, w mezoregionie środkowej Drwęcy, w mikroregionie Malbork-Węgry, mikroregionie Baldram-Podzamcze oraz w Kołodziejach (Ryc. 4).

Warto zwrócić uwagę na szerokootworową wazę ze słabo wydętym brzuścu i silnie wychylonym brzegu znalezioną w Baldramie. Charakteryzuje się ona bardzo wysokim standardem wykonania. Na załomie brzuśca umieszczono listwę plastyczną. Najbliższe analogie waza znajduje w formach zaliczanych do Oldenburskiej ceramiki eksklu-

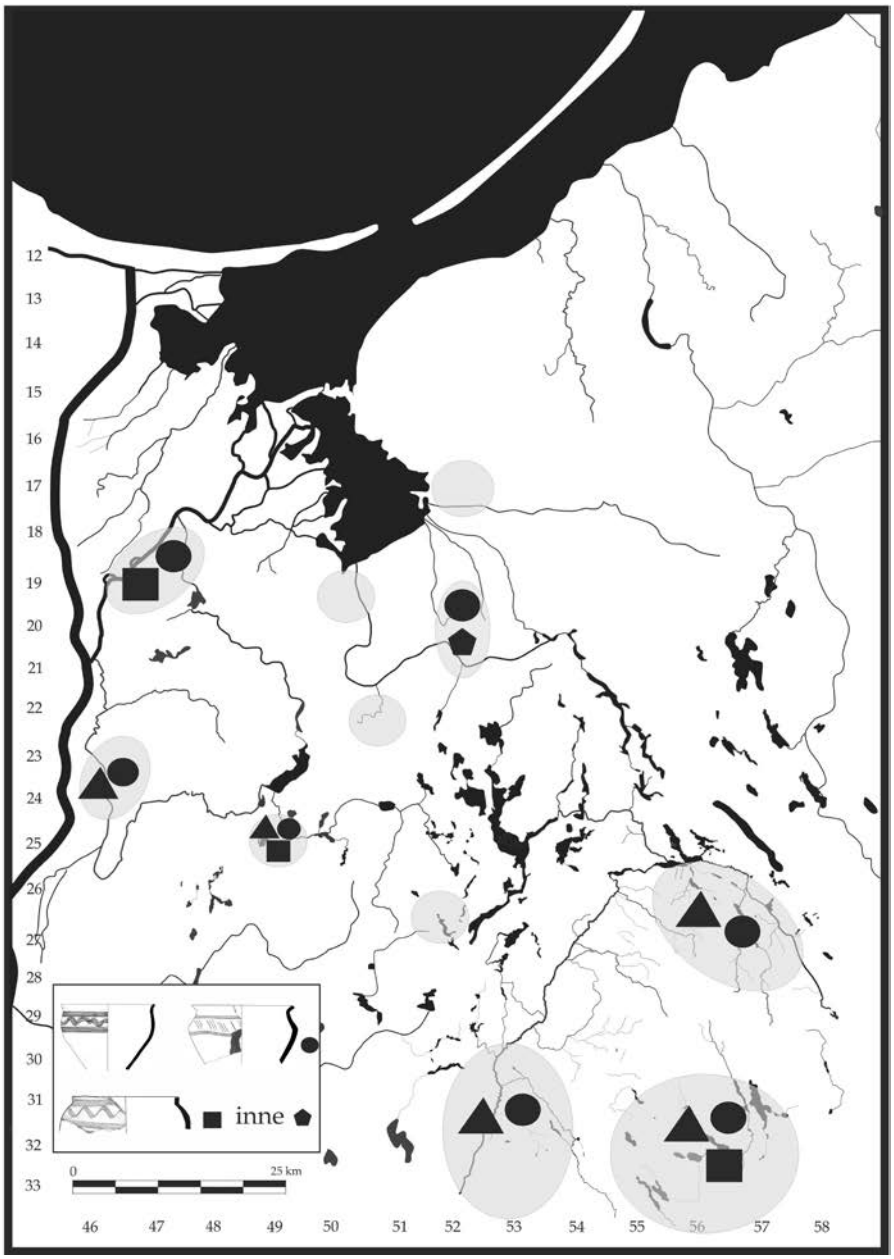

Ryc. 4. Rozprzestrzenienie ceramiki ręcznie lepionej, obtaczanej do największej wydętości brzuśca (GT3) w obrębie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Oprac. S. Wadyl

zywnej (*die Oldenburger Prachtkeramik*) wywodzonej ze Starigardu/Oldenburga. Poza Oldenburgiem wazy te znane są miejscowości: Feldberg, Bosau, Menzlin i Kastorf (zob. Stanisławski 2011, s. 208). Najdalej na wschód wysuniętą miejscowością gdzie znaleziono oldenburską ceramikę ekskluzywną jest Wolin. Zabytki tego typu datowane są na VIII–początek IX w. Niewątpliwie jest to naczynie wyróżniające się na tle standardowych częściowo obtaczanych wyrobów garncarskich.

Odmienną morfologię reprezentuje odkryte na grodzisku w Rejsytach naczynie z wysokim niemal pionowym, lekko wychylonym na zewnątrz wylewem i nieznacznie wydętym silnie zwężającym się w kierunku dna brzuścu. W strefie największej wydętości brzuśca doklejono taśmowate ucho(a). Omawiane naczynie nie posiada bliższych odpowiedników. Same ucha również są rzadko spotykane na pojemnikach częściowo obtaczanych (zob. Dulinicz 2001, s. 84, ryc. 41; zob. też Buko 1990, s. 288–290).

***

Naczynia częściowo obtaczane poniżej strefy największej wydętości brzuśca (GT4) występowały dość licznie na stanowiskach z obszaru pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. W większości zbiorów współwystępowały ceramiką obtaczaną do największej wydętości brzuśca (GT3) oraz ceramiką całkowicie obtaczaną (GT5). Naczynia tej kategorii stwierdzono w mezoregionie górnej i środkowej Weli, mezoregionie środkowej Drwęcy, mikroregionie Malbork-Węgry, mikroregionie Baldram-Podzamcze, mikroregionie Weklice, mikroregionie Myślice-Rejsyty oraz na grodzi-

skach w Kołodziejach, Starym Dzierzgoniu, a także na osadzie w Bągarcie (zob. Ryc. 5). Pod względem morfologicznym stwierdzono zasadniczo trzy rodziny form: naczynia baniaste, naczynia esowate oraz naczynia dwustożkowate.

Od naczyń obtaczanych do strefy największej wydętości brzuśca wyroby tej kategorii odróżniało bardziej standardowe zdobnictwo, w niektórych przypadkach nawiązujące do naczyń całkowicie obtaczanych. Jednak na większej części garnków powtarzały się motywy dekoracyjne popularne na naczyniach z grupy GT3.

Najczęściej występowały słabo profilowane naczynia esowate nawiązujce do niektórych form naczyń typu D/Menkendorf (Łosiński, Rogosz 1983, ryc. 178). Garnki tego rodzaju odnotowano w mezoregionie środkowej Drwęcy, mikroregionie Malbork-Węgry oraz mikroregionie Baldram-Podzamcze.

Inną morfologię reprezentują okazy baniaste o słabo bądź średnio wydętym brzuścu z dość nisko usytuowaną największą wydętością brzuśca i silnie odchylonym na zewnątrz wylewem. Pod względem morfologii omawiany typ naczyń miał swoje odpowiedniki wśród naczyń typu G/Vipperow – szczególnie typ XI w klasyfikacji ceramiki ze Szczecina (Schuldt 1956, s. 44–49; Łosiński, Rogosz 1983, s. 213–214, ryc. 183). Garnki tego rodzaju odnotowano w mezoregionie górnej i środkowej Weli, mikroregionie Malbork-Węgry oraz mikroregionie Baldram-Podzamcze.

Wśród pojemników obtaczanych poniżej największej wydętości brzuśca dość charakterystyczne były naczynia dwustożkowate ze słabo wyodrębnionym wylewem i dość ostrym załomem brzuśca. Wyroby te dekorowane były pasmami linii horyzontalnych i falistych wykonwanych grzebykiem. Omawiane okazy nawiązywały do naczyń typu D/Menkendorf (zob. np. Łosiński, Rogosz 1983, ryc. 178) i miały swoje odpowiedniki na rozległym obszarze Słowiańszczyzny Zachodniej. Wyroby tego rodzaju odnotowano w mezoregionie górnej i środkowej Weli, w mezoregionie środkowej Drwęcy oraz w mikroregionie Malbork-Węgry.

Odmienny typ reprezentuje niewielkie naczynko o dwustożkowatej, zbliżonej do beczułkowatej formie, posiadające cztery poziome symetrycznie rozłożone i umieszczone w strefie największej wydętości brzuśca uszka. Po doklejeniu i uformowaniu uszek naczynie było dekorowane, o czym świadczą wątki zdobnicze częściowo zachodzące na ucha. Przy jednym z nich widać dokładnie miejsce doklejenia uchwytu. Znalezisko z Węgrów nie posiada ścisłych analogii. Najbliższą, szczególnie pod względem formalnym jest okaz z Wolina. Na załomie brzuśca umieszczono cztery poziome uszka (Łęga 1930, s. 82, tabl. XIII/71). Inne bardzo zbliżone pod względem formy i techniki wykonania to naczynie dwustożkowate ze Szczecina posiadające cztery umieszczone na załomie brzuśca niewielkie, lecz poziomo przekłute uszka (Lüdtke, Schietzel 2001, s. 1608, tabl. 294:3).

Warto również zwrócić uwagę na jedno esowate naczynie z grodziska w Węgrach charakteryzujące się dość rzadką morfologią. Było to słabo profilowane szerokootworowe naczynie z bardzo wysoko umieszczoną największą wydętością brzuśca i nieznacznie wydętym brzuścem oraz z kołnierzowato wychylonym na zewnątrz brzegiem. Egzemplarz ten nawiązuje pod względem formy i stylistyki do niektórych okazów z grupy naczyń typu D/Menkendorf (typ XXIX ceramiki w klasyfikacji szczecińskiej czy też wariant 5 z Wolina; zob. Łosiński, Rogosz 1983, ryc. 178; Stanisławski 2012, ryc. 38–39). Ceramiki tej grupy pochodzącej z pozostałych stanowisk (zob. Ryc. 5) nie udało się określić morfologicznie.

***

Ceramika całkowicie obtaczana była najliczniej reprezentowana w analizowanych zbiorach. W wielu zbiorach wyroby tej kategorii były jedynym komponentem. W świetle studiów nad rozwojem remiosła garncarskiego okres pojawienia się i rozprzestrzeniania się ceramiki całkowicie obtaczanej na obszarach sąsiadujących z terytorium pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego można datować na czwartą, piątą dekadę X w. W tym czasie (zapewne do końca tego stulecia) przeważały jeszcze naczynia wykonywane w technice częściowego obtaczania, aczkolwiek ich frekwencja na poszczególnych zstanowiskach czy też na poszczególnych obszarach była zróżnicowana. Ceramika całkowicie obtaczana charakteryzowała się znacznym zróżnicowaniem morfologicznym (od jednoelementowych form misowatych po silnie profilowane czteroelementowe garnki i wazy oraz naczynia w formie pucharów na pustej nóżce) i dużym silnie zróżnicowanym regionalnie asortymentem zdobnictwa. Ceramika tej kategorii reprezentowana jest we wszystkich z wyróżnionych mezo- i mikroregionów. W zespołach ceramicznych datowanych na okres od drugiej połowy X w. (Baldram, Kołodzieje, Nowy Dwór Bratiański) frekwencja ceramiki tej kategorii jest jeszcze niezbyt wysoka, jednak w zespołach datowanych na XI stulecie (druga faza grodziska w Baldramie, druga faza grodziska w Podzamczu oraz Domkowo i Ornowo-Lesiak) udział wyrobów całkowicie obtaczanych wzrasta i przekracza nawet przeszło 80%. Już w zespołach, których chronologię określono na drugą połowę XI–pierwszą połowę XII w. (Malbork, Węgry oraz Gutowo), a także w seriach datowanych na XII i pierwszą połowę XIII w. (Nowe Grodziczno, Weklice, Stary Dzierzgoń, Zwiniarz) frekwencja naczyń tej kategorii wynosiła ponad 90%. Na niektórych stanowiskach była jedynym komponentem.

Do najliczniej notowanych na obszarze pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego naczyń należą esowate garnki bez wyodrębnionej szyjki, zazwyczaj z wysoko usytuowaną największą wydętością brzuśca i silnie wychylonym na zewnątrz wylewem (Ryc. 6). Były one podstawowym kompo-

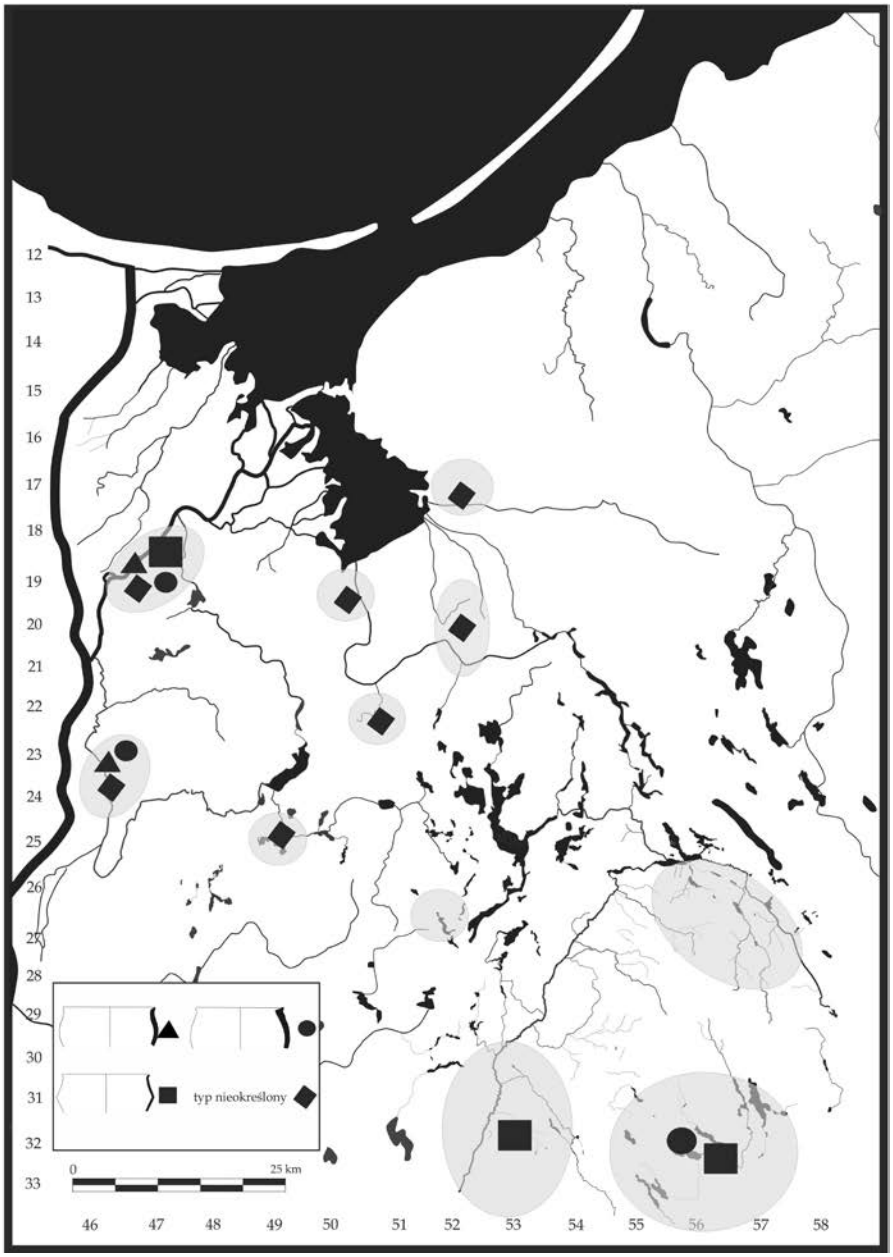

Ryc. 5. Rozprzestrzenienie ceramiki ręcznie lepionej, obtaczanej poniżej największej wydętości brzuśca (GT4) w obrębie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Oprac. S. Wadyl

nentem wielu zbiorów. Należą do najbardziej popularnych typów morfologicznych na całej Słowiańszczyźnie Północno-Zachodniej. Pod względem formalnym nawiązują do naczyń typu G/Vipperow z Pomorza Zachodniego (Schuldt 1956, s. 44–49; Łosiński, Rogosz 1983, s. 213–214; Rębkowski 2007a; 2007b, s. 205; Stanisławski 2012, s. 63–64). Zajmowały istotne miejsce w strukturze zbiorów ceramiki z mezoregionu górnej i środkowej Weli, mezoregionu środkowej Drwęcy, mezoregionu górnej Drwęcy, mikroregionu Malbork-Węgry, mikroregionu Baldram-Podzamcze, mikroregionu Myślice-Rejsyty, mikroregionu Weklice, grodzisk w Łaniochu, Starym Dzierzgoniu oraz osady w Bągarcie.

Do bardzo charakterystycznych form należą garnki esowate z wyodrębnioną szyjką i wysoko umieszczonym wyraźnie wydętym brzuścem, nawiązujące do form typu J/Teterow (Łosiński, Rogosz 1983, s. 215, ryc. 189; Stanisławski 2012, s. 66–67). Obok naczyń zaliczanych do typu G/Vipperow należą do najpopularniejszych form ceramiki całkowicie obtaczanej na kole garncarskim. Najbardziej popularne są na Pomorzu (Stanisławski 2012, s. 66–67; Lepówna 1968; tam dalsza literatura) oraz Mazowszu (na obszarach Mazowsza ceramika tego rodzaju określana jest mianem drohiczyńskiego typu przewodniego i różni się od naczyń określanych na Pomorzu typem J. Ich cechą wspólną jest posiadanie wyodrębnionej szyjki i krótkiego zazwyczaj odgiętego na zewnątrz wylewu; Musianowicz 1969, s. 138; Biermann 2006, s. 100, ryc. 69, tabl. 1:18; 7:4; 9:11, 13; 10:1; 11:5; Jaskanis 2008, s. 132–135). Licznie występują w nawarstwieniach z młodszych faz wczesnego średniowiecza z obszaru ziemi chełmińskiej (rodzina form esowatych

RF E2; Poliński 1996, s. 99–102, ryc. 2c). Na obszarach pruskich ceramikę tego typu odnotowano w Szurpiłach (Engel 2009; ryc. 2:2; 3:4), w Jeziorku (Antoniewicz, Okulicz 1958, tabl. XVII) oraz na cmentarzysku w Elblągu-Żytnie (Jagodziński 1997, s. 285, tabl. XIII:2–3). W związku z faktem, iż tak naprawdę nie istnieje żadne obszerniejsze opracowanie ceramiki z interioru pruskiego, a nieliczne publikacje źródłowe nie spełniają wymagań stawianych współczesnym opracowaniom, nie ma reperowych zespołów, do których można by odnosić analizowane materiały.

Co prawda zdecydowana większość naczyń określanych mianem J/Teterow posiada baniaście ukształtowany brzusiec, niemniej jednak wyodrębniona szyjka oraz krótki nieznaczne wychylony na zewnątrz wylew przemawiają za taką klasyfikacją tych okazów. W wielu zespołach naczynia z wyodrębnioną szyjką zajmowały drugą czy też trzecią pozycję pod względem frekwencji. Wyroby tego rodzaju miały znaczny udział w zbiorach z mezoregionu górnej Drwęcy, mikroregionu Malbork-Węgry, mikroregionu Baldram-Podzamcze, mikroregionu Myślice-Rejsyty, grodziska w Starym Dzierzgoniu. W niektórych zbiorach (mikroregion Weklice, osada w Bągarcie, grodzisko w Łaniochu) pojemniki esowate z wyodrębnioną szyjką zajmowały pierwsze miejsce pod względem frekwencji (Ryc. 6).

Kolejnym typem naczyń wpisującym się w interregionalny nurt wytwórczości garncarskiej są baniaste naczynia z tzw. cylindryczną szyjką. Wyróżniono naczynia z wysoką cylindryczną szyjką i słabo wydętym, niemal prostym brzuścem. Okazy takie charakterystyczne są dla obszarów Pomorza Zachodniego (niektóre warianty naczyń typu K; Łosiński, Rogosz 1983, s. 217–218, ryc. 192; Rębkowski 2007a; Stanisławski 2012, s. 67, 228–229, ryc. 74–75), Pomorza Gdańskiego (Lepówna 1968, s. 34). Inną odmianą były okazy z krótką szyjką i słabo wydętym brzuścem ornamentowanym żeberkami. Ścisłe analogie znajdujemy na wielu stanowiskach z ziemi chełmińskiej (Chudziak 1991a, s. 88, ryc. 33), Pomorza Gdańskiego (Lepówna 1968, s. 34) i Mazowsza (Biermann 2006, s. 92, 100, ryc. 17:2).

Naczynia z cylindryczną szyjką były podstawowym komponentem w zbiorze z mikroregionu Malbork-Węgry. Licznie występowały w mezoregionie górnej i środkowej Weli, mezoregionie środkowej Drwęcy, mikroregionie Baldram-Podzamcze, mikroregionie Weklice, mikroregionie Myślice-Rejsyty, na osadzie w Bągarcie oraz na grodzisku w Starym Dzierzgoniu (Ryc. 6).

Inną typ morfologiczny reprezentują baniaste naczynia z silnie odgiętym na zewnątrz krótkim brzegiem. Naczynia te mają odpowiedniki naczyniach typu G i G1/Vipperow (Łosiński, Rogosz 1983, s. 212–213, 215, ryc. 183, 186; zob. też Stanisławski 2012, s. 63–64, ryc. 55–56). Podobne garnki występowały dość licznie na stanowiskach z dorzecza dolnej Drwęcy gdzie wykonywano naczynia w stylu Gronowo II (zob. Chudziak 1991a, s. 61; ryc. 15). Naczynia tego rodzaju miały istotne miejsce w zespołach z mezoregionu środkowej Drwęcy, z mezoregionu górnej Drwęcy, mikroregionu Malbork-Węgry, mikroregionu Baldram-Podzamcze, mikroregionu Rejsyty. Odnotowano je również w seriach z osady w Bągarcie oraz na grodziskach w Łaniochu i Starym Dzierzgoniu.

Bardzo charakterystyczną formą wśród pojemników całkowicie obtaczanych wytwarzanych na omawianym terenie były tzw. puchary na pustej nóżce. Naczynia tego rodzaju występowały sporadycznie. Puchary zarejestrowano w mezoregionie górnej i środkowej Weli, mezoregionie środkowej Drwęcy, mikroregionie Baldram-Podzamcze oraz na grodzisku w Łaniochu. Pucharki mają odpowiedniki na ziemi chełmińskiej, szczególnie południowej jej części (zob. Chudziak 1991a, s. 90).

Bardzo charakterystyczną formą wśród naczyń całkowicie obtaczanych były baniaste i dwustożkowate, sporadycznie esowate, bogato dekorowane kompozycjami strefowymi, szerokootworowe silnie profilowane pojemniki z listwą plastyczną usytuowaną zazwyczaj w strefie największej wydętości brzuśca. Były to garnki o głównie zasobowym przeznaczeniu, zdobione listwą plastyczną ułatwiającą ich przenoszenie. Średnice naczyń tej grupy przekraczały 20 cm, wielokrotnie dochodząc do 30 cm. Naczynia tego typu licznie występowały w zespołach ceramiki z Gutowa. Z najbliższych analogii należy wskazać znaleziska z drugiej fazy grodziska w Jedwabnie i pobliskiej osady przegrodowej (Chudziak 1991a, s. 94, 99, ryc. 43, 44:a; 1991b, s. 11, ryc. 7). Naczynia tego typu, zwłaszcza dwustożkowato ukształtowanym brzuścu, należą do bardziej popularnych form w Wielkopolsce w okresie od drugiej połowy X do połowy XI w. (Hilczerówna 1967, s. 129; Dzieduszycki, Fogiel 1979, s. 64–65; Dzieduszycki 1982, tabl. 17). Omawiane naczynia z listwami plastycznymi nawiązują do naczyń z rodziny typów H/Weisdin w klasyfikacji z Pomorza Zachodniego i Meklemburgii (Schuldt 1956; Łosiński, Rogosz 1983; Rębkowski 2007b, s. 207–208; Kempke 2001; s. 243). Chronologia garnków tego rodzaju rozciąga się pomiędzy połową X a drugą połową XII stulecia (Kempke 2001, s. 235, wykres 3).

Inny typ morfologiczny reprezentują naczynia dwustożkowate, charakteryzujące się wysoko umieszczonym załomem brzuśca i krótkim nieznacznie odchylonym na zewnątrz brzegiem. Pod względem technologiczno-stylistycznym nawiązują do naczyń charakterystycznych dla niektórych stanowisk z ziemi chełmińskiej (Chudziak 1991a, s. 90, ryc. 37:i–l; Boguwolski, Kola 1982, tabl. VIII:7, X:7, 9), Kruszwicy (Dzieduszycki 1982, s. 40–41) i południowo-zachodniej Wielkopolski (Hilczerówna 1967, s. 128–129). Mają również odpowiedniki w typach XIII i XIV rodziny typów J z klasyfikacji szczecińskiej (Łosiński, Rogosz 1983,

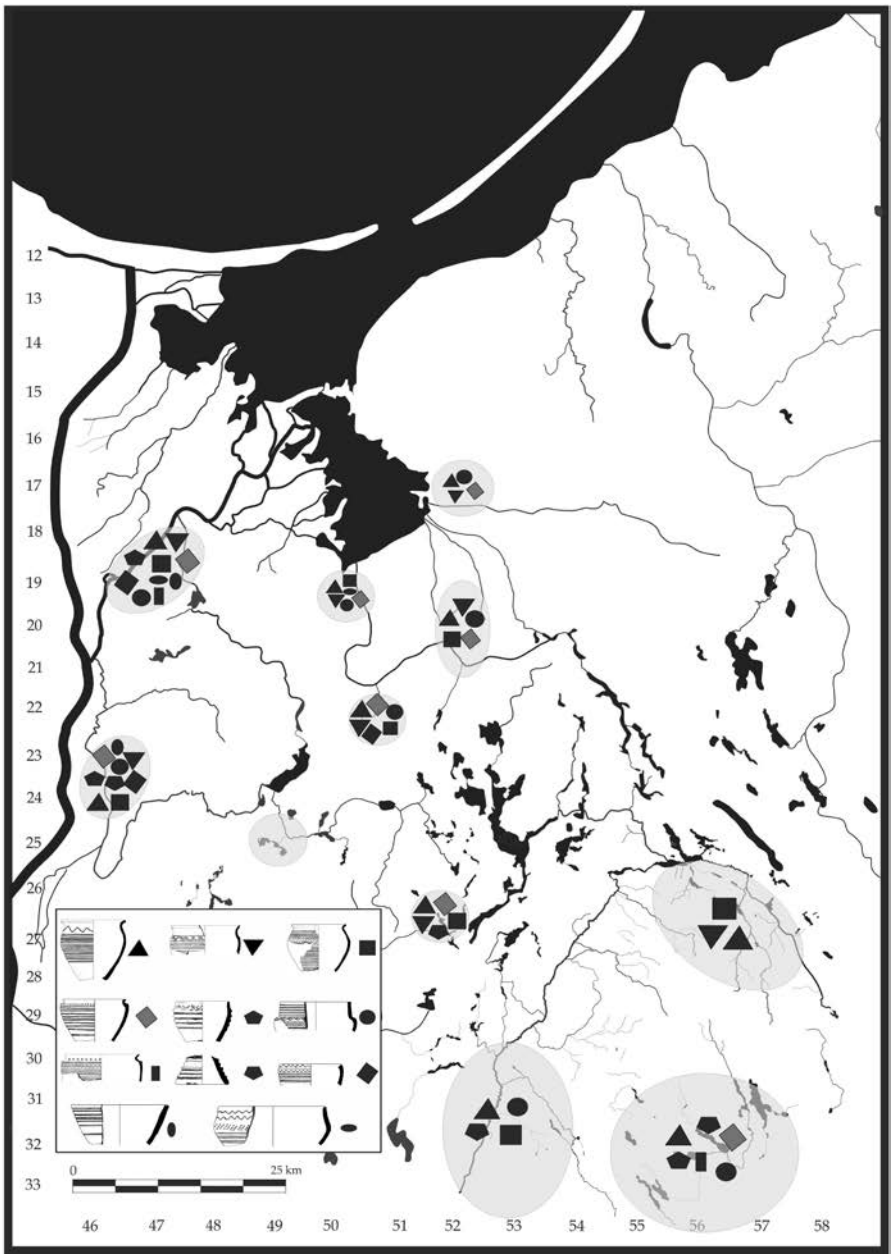

Ryc. 6. Rozprzestrzenienie ceramiki całkowicie obtaczanej (GT5) w obrębie pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego. Oprac. S. Wadyl

ryc. 189). Naczynia tego typu odnotowano w mikroregionie Malbork-Węgry, mikroregionie Baldram-Podzamcze, mikroregionie Weklice, mikroregionie Myślice-Rejsyty, w Bągarcie, na grodziskach w Łaniochu i Starym Dzierzgoniu.

Sporadycznie notowano naczynia z wysoko umieszczoną największą wydętością brzuśca, ze słabo wyodrębnionym brzegiem, którego krawędź jest ściętą do wewnątrz. Okazy tego typu nawiązują do naczyń określanych na Pomorzu Zachodnim mianem L/Kowall (Schuldt 1956; Łosiński, Rogosz 1983, s. 212–213, ryc. 194; Stanisławski 2012, s. 68). Naczynia odnotowano w mikroregionie Malbork-Węgry oraz na osadzie w Bągarcie.

Charakterystyczną formą wśród naczyń całkowicie obtaczanych są bogato dekorowane pojemniki z zawężonymi wylewami i o załomie umieszczonym na wysokości od około 1/2 do około 2/3. Ich cechą charakterystyczną były zagięte do wewnątrz brzegi. Omawiane wyroby posiadają swoje odpowiedniki w systemie klasyfikacji szczecińskiej – rodzina typów M, i w systemie meklemburskim (Schuldt 1956). Integralnym elementem naczyń typu M/Bobzin były pokrywy z uchwytem. W analizowanym zbiorze nie udało się jednak zidentyfikować tych partii naczyń. Tego typu okazy występują dość licznie na Pomorzu Zachodnim i w Meklemburgii (Stanisławski 2012, s. 68–70). W opracowaniu ceramiki z grodu gdańskiego naczynia tego typu określono mianem doniczkowatych. Największą ich frekwencję (do 7%) stwierdzono w poziomach osadniczych 1–6 (Lepówna 1968, s. 35). Pojemniki tego rodzaju zarejestrowano w mi-

kroregionie Malbork-Węgry, mikroregionie Baldram-Podzamcze oraz na grodzisku w Starym Dzierzgoniu (Ryc. 6).

Naczynia w formie mis zarejestrowano tylko w mikroregionie Malbork-Węgry oraz mikroregionie Baldram-Podzamcze. Wyróżniono dwa typy: głębokie misy o prostych brzegach oraz naczynia w kształcie bardziej rozłożystej misy o prostych brzegach. Zdobnictwo mis było mało urozmaicone. Przeważały okazy dekorowane wyłącznie dookolnymi żłobkami. Najbliższe analogie znane są z grodu gdańskiego, gdzie misy występowały w materiałach ze wszystkich poziomów osadniczych, jednak ich frekwencja nie przekroczyła 1%. W klasyfikacji szczecińskiej misy zaszeregowano do rodzin typów R (Łosiński, Rogosz 1983, s. 225, ryc. 199), ich odpowiedniki w Meklemburgii noszą miano Garz (Schuldt 1956).

Problem tzw. pucharków na pustej nóżce

Pucharki na pustej nóżce zalicza się zazwyczaj do wyrobów tzw. luksusowych (Lepówna 1968, s. 116–117; Dzieduszycki 1982, s. 72–74; Buko 1990, s. 170; Dąbrowski 1999, s. 249–250). Odznaczały się szczególnymi walorami technicznymi i estetycznymi. Puchary służyły zapewne do spożywania napojów i prawdopodobnie stanowiły element zastawy stołowej elit wczesnośredniowiecznych społeczności. Taka interpretacja tego typu naczyń nie wzbudza wątpliwości w przypadku egzemplarzy mniejszych o pojemności około 1 litra. Pewnych trudności nastręczają naczynia charakteryzujące się większymi rozmiarami. Jak wykazały przeprowadzone pomiary większość egzemplarzy pochodzących z ziemi chełmińskiej miała pojemność w przedziale między 2 a 3,5 litra. Formy o większych rozmiarach zostały określone przez J. Dąbrowskiego jako naczynia służące do „podawania słodyczy i owoców" (Dąbrowski 1999, s. 250). Trudno jednak rozstrzygać kategorycznie ich funkcję. Ze względu na stosunkowo duże rozmiary, przynajmniej części zabytków, może słusznej byłoby określać je misami na pustej nóżce bądź ogólnie naczyniami na pustej nóżce. Tylko część z nich (mowa o mniejszych egzemplarzach) odpowiada definicji pucharu.

Omawiane naczynia mają stosunkowo szeroki obszar występowania. Spotykane są na Pomorzu, Dolnym Śląsku, w Meklemburgii, w Wielkopolsce i w Czechach. Szczególnie często występują na prawym brzegu dolnej Wisły (obszary historycznej Pomezanii, Pogezanii, ziemi chełmińskiej, dobrzyńskiej i lubawskiej) oraz na obszarach zajmowanych przez społeczności pruskie (Dąbrowski 1999, s. 237–243, tab. 3; zob. też Brachmann 1964; Schuldt 1981, s. 42; Brzostowicz 1993, ryc. 6:5,7; 7:6; 2003, ryc. 5; Pawlak, Pawlak 2008, s. 61).

Szczególnie istotne w kontekście podejmowanej problematyki jest występowanie pucharków na obszarze pogranicza. Formy ty wystąpiły w kilku zaledwie zespołach ceramicznych analizowanych w niniejszej rozprawie. Znaleziono je na grodziskach w Łaniochu, Podzamczu, Gutowie, Nowym Grodzicznie, Węgrach oraz Zwiniarzu. Pewnie sklasyfikowano 29 fragmentów pochodzących od 19 pucharów. Po pięć okazów pochodziło z Nowego Grodziczna oraz Zwiniarza, cztery z Podzamcza, dwa z Łaniocha[4] oraz jeden z Węgrów. W większości przypadków zidentyfikowano jedynie stopkę od pucharka. Wolno sądzić, że liczba form tego typu była zapewne większa, lecz rozpoznanie tej formy po fragmentach samej czaszy jest zazwyczaj niemożliwe.

Pod względem techniki wytwarzania wśród wyróżnionych okazów dominowały puchary całkowicie obtaczane, stanowiąc 79% ogółu. Ponadto wyróżniono jeden okaz ręcznie lepiony oraz dwa częściowo obtaczane. Większość znanych pucharków wykonana została w technice całkowitego obtaczania. Naczynia te cechuje szerokootworowa czasza o średnicy około 20 cm oraz dwustożkowaty wysoko umieszczony załom brzuśca. Ich powierzchnie pokryte są, nierzadko niemal w całości, zdobnictwem strefowym z wątkiem dominującym w postaci dookolnych żłobków wykonanych narzędziem jednozębnym.

Pochodzenie pucharków należy do najtrudniejszych zagadnień związanych z tym typem naczyń. Mimo wielu głosów (Łęga 1930, s. 88–89; Haftka 1974; Nowakowski 1989; Bojarski 2007, s. 401, 407–412) problem jest w wciąż daleki od zadowalającego wyjaśnienia. W. Łęga (1930, s. 90) omawiając znaleziska z prawobrzeżnego dorzecza Wisły opowiedział się za bałtyjskim pochodzeniem pucharków na pustej nóżce i należy podkreślić, iż jest to najbardziej popularna interpretacja ich genezy. Główne problemy związane z wyjaśnieniem tego zagadnienia to, przede wszystkim, mało precyzyjne datowanie większości znalezisk oraz niewystarczające rozpoznanie wczesnośredniowiecznej ceramiki pruskiej (Bojarski 2007, s. 401).

Omawiając problem genezy należy postawić pytanie o chronologię najstarszych okazów i ich. Najstarsze pucharki ze stanowisk wczesnosłowiańskich (chodzi o naczynia ręcznie lepione i częściowo obtaczane) występują na obszarze Wielkopolski, przylegającej doń części Dolnego Śląska i w południowej części ziemi chełmińskiej (m.in. Bonikowo, Bruszczewo, Bytom Odrzański, Czeladź Wielka, Gronowo). Najstarsze znaleziska należy datować na połowę VII w. (Dąbrowski 1999, s. 249, ryc. 2–3; Moździoch 2002, s. 127, przyp. 323; Pawlak, Pawlak 2008, s. 61). Zakwestionowano ostatnio wczesną, bo VI-wieczną chronologię części znalezisk wielkopolskich (Bruszczewo, Bonikowo i Czeladź Wielka) (zob. Bojarski 2007, s. 401–402). Najstarsze z najbardziej zaawansowanych technologicznie, wykonanych na

[4] Na grodzisku w Łaniochu fragmenty takich form znajdowano również w badaniach przedwojennych (zob. Łęga 1930, tabl. XVI:86-87).

kole w technice całkowitego obtaczania okazy datowane są na okres od połowy X w. Pojawiają się w tym czasie w centralnej Wielkopolsce, na ziemi chełmińskiej i Mazowszu (Dąbrowski 1999, s. 249). Całkowicie obtaczane pucharki notowane są zarówno na obszarach pruskich, jak i słowiańskich. Szczególnie liczne występowanie przypisuje się rejonom od Pojezierza Iławskiego, przez Pojezierze Chełmińskie, Kujawy, północne Mazowsze, Nizinę Wielkopolską po Meklemburgię (Bojarski 2007, s. 410).

Pisano już, że jedną z popularnych koncepcji jest pogląd upatrujący genezy występowania pucharków w ceramice słowiańskiej we wpływach grupy olsztyńskiej kultury zachodnioałtyjskiej. Puchary na pustych nóżkach obok naczyń miniaturowych oraz wątków ornamentacyjnych w postaci karbowanych i żłobkowanych wylewów, zaszczypywania, odcisków paznokciowych, a także odcisków stempla mają być tymi elementami warsztatu bałtyjskiego, które znalazły trwanie w materiałach wczesnośredniowiecznych. Co więcej miały ulec dość szerokiemu rozprzestrzenieniu na terytoria słowiańskie (Wróblewski, Nowakiewicz 2003, s. 172–173). Liczne występowanie tej kategorii wyrobów na ziemi chełmińskiej, ziemi lubawskiej, w Pomezanii, na Mazowszu, a więc w pasie szeroko pojętego pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego, w pewnym sensie może przemawiać za ich bałtyjskim pochodzeniem.

Naczynia na pustych nóżkach spotykane są w zespołach tzw. grupy olsztyńskiej z okresu wędrówek ludów[5]. Większość okazów posiada zdobienia w postaci żłobków dookolnych wykonywanych narzędziem wielozębnym z umieszczonymi pomiędzy nimi skośnymi liniami w układzie krokwiowym tworzącym kratkę. Czasem ornament linii dookolnych uzupełniany był zdobninami w postaci odcisków paznokci. Rzadziej spotykane są odciski stempli. Geneza występowania omawianej formy w inwentarzach tej jednostki kulturowej również nie jest wyjaśniona. Jerzy Okulicz (1988, s. 112) sugerował związek pojawienia się tych naczyń wśród ceramiki zachodniobałtyjskiej z oddziaływaniami płynącymi z południa Europy, przede wszystkim z kultury Sintana de Mureş. Z formą tą ludność grupy olsztyńskiej miała się zapoznać za pośrednictwem społeczności tworzących kulturę wielbarską. Odnośnie takiej interpretacji wątpliwości wyrażał Wojciech Nowakowski (1989, s. 116–119), opowiadając się przy tym za lokalną genezą pucharów na pustej nóżce. Naczynia o baniastych, niemal półkulistych brzuścach i niskich rozchylonych nóżkach znane ze stanowisk kultury sudawskiej (z okresu późnorzymskiego) mogły być formami, z których w okresie wędrówek ludów rozwinęły się puchary na pustej nóżce, zaadaptowane w okresie późniejszym przez społeczności grupy olsztyńskiej (Nowakowski 1989, s. 119). Za miejscową genezą naczyń na pustej nóżce opowiedział się ostatnio również Paweł Szymański (2009, s. 61–62).

Podobne naczynia spotykane są również w inwentarzach kultury bogaczewskiej i kultury Dollkeim/Kovrovo z okresu rzymskiego. Najwcześniejsze zespoły z misami na pustej nóżce odnotowano w kulturze bogaczewskiej (Szymański 2009, s. 67–69, ryc. 1–3). W zasadzie trudno odpowiedzieć na pytanie czy są one wytworami lokalnymi, czy też wpływem stylistyki sąsiednich kultur. W okresie wpływów rzymskich (również we wczesnych jego fazach) misy na nóżkach występują w inwentarzach naczyń niemal wszystkich sąsiednich ugrupowań kulturowych (kultura przeworska, kultura wielbarska czy też wspomniane wcześniej kultury sudawska i Dollkeim/Kovroro) (Szymański 2009, s. 62, tam dalsza literatura). Różnią się jednak formą. Cechą wspólną jest posiadanie mniej lub bardziej wyodrębnionej nóżki.

Trudno rozstrzygnąć kategorycznie kwestię genezy naczyń na pustej nóżce. Faktycznie pogranicze słowiańskio-bałtyjskie jest, poza Wielkopolską, obszarem gdzie pucharki (ręcznie lepione oraz częściowo obtaczane) pojawiają się najwcześniej. W analizowanym zbiorze ceramiki wyróżniono zaledwie jedno naczynie tego typu wykonane bez użycia koła garncarskiego i dwa kolejne częściowo obtaczane. Zdecydowana większość okazów reprezentowała jednak kategorię ceramiki całkowicie obtaczanej.

Puchary znane są one również ze stanowisk grupy olsztyńskiej, jednakże łączna liczba znanych egzemplarzy nie jest zbyt duża. W. Nowakowski w najpełniejszym, jak dotychczas, opracowaniu zestawił zaledwie 20 zabytków. Naczynia te należą na pewno do najefektowniejszych kategorii ceramiki tej grupy kulturowej, jednak stwierdzenie, że są one typowym elementem inwentarza naczyń wzbudza, moim zdaniem, duże wątpliwości. Ponadto brak większej ich liczby na terytoriach pruskich we wczesnym średniowieczu zdaje się przeczyć tej koncepcji. Taki obraz może oczywiście wynikać z niedostatecznego stanu badań nad wczesnośredniowieczną ceramiką pruską i ogólnie z niewystarczającego rozpoznania archeologicznego obszarów zachodniobałtyjskich.

Warto wskazać na jeszcze inny aspekt, mianowicie na występowanie formy pucharka, czyli naczynia z mniej lub bardziej wyodrębnioną stopką w większości kultur pradziejowych. Jest to bowiem na tyle prosta i uniwersalna forma, łączona funkcjonalnie z naczyniem służącym do spożywania napojów, że garncarze w różnych okresach, tak pradziejów, jak i czasów historycznych będąc zainspirowani przez zewnętrzne wpływy kulturowe, bądź też niezależnie mogli dojść to idei wytworzenia naczynia w formie pucharka. Nie można zatem wykluczyć rodzimej, dla różnych obszarów, genezy. Tezę tą wzmacnia poniekąd fakt dużego zróżnicowania formalnego w obrębie omawianej grupy naczyń.

[5] Na temat ceramiki grupy olsztyńskiej zob. szerzej Okulicz 1988.

Elementy charakterystyczne dla tradycyjnej pruskiej ceramiki na naczyniach z pogranicza

Za tradycyjne pruskie formy uznaje się z reguły pucharki na pustej nóżce oraz naczynia miniaturowe. Z kolei za typowo pruskie elementy ornamentacyjne uważa się odciski stempli, zaszczypywanie, intencjonalnie wykonane odciski palców i paznokci oraz żłobkowane i karbowane wylewy. Problem pucharków na pustej nóżce omówiono powyżej. Druga z form uznawanych za pruskie, mianowicie naczynka miniaturowe w zasadzie nie została zarejestrowana w analizowanym zbiorze ceramiki. Bynajmniej nie znaczy to, że w zespołach ceramiki z pogranicza nie stwierdzono naczyń niewielkich rozmiarów, nie ma jednak podstaw aby traktować je jako zjawisko nietypowe dla ceramiki z obszarów Słowiańszczyzny Północnej i umieszczać je w kategorii pruskich elementów kulturowych.

Nieco inaczej wygląda kwestia występowania wymienionych motywów dekoracyjnych. Najliczniej występowały odciski stempla wielodzielnego. Być może zdobiny w postaci odcisków stempla wywodzą się genetycznie z tradycji grupy olsztyńskiej, niemniej jednak na różnych obszarach Słowiańszczyzny m.in. na Pomorzu Zachodnim i w Meklemburgii wątki takie licznie występują już na pojemnikach częściowo obtaczanych (zob. np. Schuldt 1981, s. 27–34, tabl. 37, 39–40). Zaś w młodszych fazach wczesnego średniowiecza na ceramice całkowicie obtaczanej motywy odciskane stemplem są dość typowym elementem dekoracyjnym, w związku z czym trudno traktować je jako świadectwa pruskich wpływów. Ornamentyka stempelkowa ma charakter interregionalny, jednak ograniczony czasowo. Szczególne ich nasilenie przypada na drugą połowę X i pierwszą XI w. (Chudziak 1991a, s. 102, ryc. 45; tam dalsza literatura).

Na 22 fragmentach naczyń stwierdzono wątki nawiązujące niewątpliwie do tradycji pruskiej. Wśród ceramiki z Ornowa-Lesiaka na trzech fragmentach ręcznie lepionych wylewów zaobserwowano wykończenie w postaci odcisków palcowych. Jest to jedyne stanowisko, na którym wystąpiły naczynia z karbowanymi wylewami. Tego rodzaju traktowanie brzegów przeżywa się na ziemiach pruskich w głąb wczesnego średniowiecza (zob. np. Auch, Bogucki, Trzeciecki 2012, s. 62–64). Podobne obchodzenie się z brzegami garnków całkowicie ręcznie lepionych stwierdzono na różnych obszarach Słowiańszczyzny. Znaleziska tak „dekorowanych" naczyń pochodzą m.in. z Kałdusa, Drohiczyna czy też Krakowa-Nowej Huty. Również w kręgu kultury praskiej, kijowskiej znane są stanowiska gdzie stwierdzono analogiczne motywy dekoracyjne (Weinkauf 2011, s. 353–354; tam dalsza literatura, zob. też Madyda-Legutko, Tunia 1991, s. 85; Corman 1998, s. 66). Stylistyka taka jest bardzo charakterystyczna dla zespołów typu Koločin, Tušemla-Bancerovščina, Moščino (Auch, Bogucki, Trzeciecki 2012, s. 86, tam dalsza literatura). Warto zwrócić uwagę, że również na Pomorzu Zachodnim i w Meklemburgii spotykane są okazy datowane na starsze fazy wczesnego średniowiecza posiadające karbowane-nacinane krawędzie wylewów (zob. Dulinicz 2001, s. 89, ryc. 38:a–c).

Również nad dolnym Dunajem, szczególnie na wschód od Karpat występuje silne nagromadzenie ręcznie lepionych naczyń z odciskami palcowymi na krawędziach wylewów. Najwcześniejsze egzemplarze posiadające tak zdobione wylewy zostały znalezione w kontekstach pewnie datowanych na drugą połowę VI w. Jednak około przełomu VI i VII w. ten sposób wykańczania wylewów stał się bardziej popularny (Curta 2006, s. 290–294). Występują również na stanowiskach awarskich np. Dunaujvaros w zespołach grobowych w Crimea. Dystrybucja znalezisk świadczy o tym, że ten typ dekoracji używany w VI i VII w. może być wyznacznikiem (słowiańskiej?) przynależności etnicznej na obszarach karpackich (Curta 2006, s. 294, ryc. 69; tam dalsza literatura).

Wykazano, iż podobne do tradycyjnego pruskiego traktowanie brzegów naczyń występowało na obszarach wczesnosłowiańskich. W drugiej połowie VI i w VII w. odgrywało zapewne istotną rolę w garncarstwie z wschodnich rejonów kotliny karpackiej. Warto postawić pytanie – skąd wywodzą się tego rodzaju tradycje. Czy jest możliwe zaakceptowanie pojawienia się tych nowinek wskutek dalekosiężnych kontaktów handlowych z ludnością grupy olsztyńskiej (takie kontakty niewątpliwie istniały, o czym świadczą przede wszystkim niezwykle bogate inwentarze grobowe, w których doszukiwać się można wpływów nadczarnomorsko-naddunajskich). Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Faktem jest, że bardziej masowa skala tego zjawiska na obszarach naddunajskich ogranicza się chronologicznie do VI–VII w. Zaś na obszarach pruskich tego rodzaju zdobienie wylewów trwa w głąb wczesnego średniowiecza.

W zespołach ceramiki z Nowego Grodziczna oraz Weklic (stan. 2) odnotowano motywy wykonywane przez zaszczypywanie. Tzw. szczypanka zdobiła górną partię brzuśca pojemnika całkowicie obtaczanego z Nowego Grodziczna. Z kolei fragment naczynia z Weklic nie nosił śladów obtaczania.

Motyw w postaci odcisków palcowych odnotowano na 17 fragmentach pochodzących z czterech naczyń z grodziska w Rejsytach. We wszystkich przypadkach odciski umieszczono na styku wylewu/szyjki i brzuśca. Na jednym pojemniku nie stwierdzono śladów obtaczania. Kolejny zaliczono do grupy przykrawędnie obtaczanych, zaś ostatnie dwa garnki reprezentowały grupę naczyń obtaczanych do największej wydętości brzuśca.

Poza ornamentem stempelkowym, którego łączenie z warsztatem pruskim wzbudza duże wątpliwości, pozostałe wątki zdobnicze odnotowano w kilku zaledwie zespołach

ceramiki. Nawet w tych seriach ich frekwencję można określić jako marginalną. Jak wynika z przeprowadzonej analizy nawet na stanowiskach dość pewnie wiązanych z pruską strefą kulturową typowe elementy warsztatu pruskiego albo nie są notowane, albo stanowią skromny odsetek.

Podsumowanie

Zaprezentowane rozważania nad ceramiką z wczesnośredniowiecznego pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego są jedynie częścią badań podjętych w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej *Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa a kształtowanie się pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego.* W niniejszym artykule skoncentrowano się na kilku problemach badawczych. Głównym punktem rozważań była kwestia rozprzestrzeniania się ceramiki wczesnośredniowiecznej w obrębie pogranicza. Uwzględniono zróżnicowanie wyrobów garncarskich odpowiadające kategoriom ceramiki charakterystycznym dla odmiennych etapów rozwoju rzemiosła garncarskiego. Problematyka została omówiona w szerokim kontekście z uwzględnieniem związków chronologiczno-przestrzennych wyrobów garncarskich pogranicza z obszarami ościennymi. Sporo uwagi poświęcono również kwestii tzw. pucharków na pustej nóżce uznawanych często za formy genetycznie wywodzące się z zachodniobałtyjskiej tradycji garncarskiej. Ostatnim z poruszonych zagadnień była kwestia występowania innych elementów charakterystycznych dla tradycyjnej pruskiej ceramiki na wyrobach garncarskich z pogranicza.

Bibliografia

Antoniewicz J., Okulicz J.

1958 *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w latach 1951–1954 w Jeziorku, pow. Giżycko*, Materiały Starożytne, t. 3, s. 7–69.

Auch M., Bogucki M., Trzeciecki M.

2012 *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na stanowisku Janów Pomorski 1*, [w:] Janów Pomorski, stan. 1. Wyniki ratowniczych badań archeologicznych w latach 2007–2008., red. M. Bogucki, B. Jurkiewicz, t. 1.2. Od późnego okresu wędrówek ludów do nowożytności. Studia nad Truso, t. 1.2, red. M. Bogucki, M. Jagodziński, Elbląg, s. 23–97.

Biermann F.

2006 *Sypniewo: ein frühmittelalterlicher Burg-siedlungkomplex in Nordmasowien, cz. 1, Befunde, Funde und Kulturhistorische Bewertung*, Archeologia Mazowsza i Podlasia. Studia i Materiały, t. 4, Warszawa.

Bojarski J.

2007 *Wczesnośredniowieczne pucharki ceramiczne z Napola, jako podstawa rekonstrukcji kontaktów kulturowych w strefie chełmińsko-dobrzyńskiej,* Archaeologia Historica Polona, t. 17, s. 397–421.

Brachmann H.

1964 *Slawische Pokale aus dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik*, Bodendenkmalpflege in Mecklenburg, s. 265–272.

Brather S.

1996 *Feldberger Keramik und Frühe Slawen. Studien zur nordwestslawischen Keramik der Karolingerzeit*, Bonn.

Brzostowicz M.

1993 *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Spławiu, gm. Kołaczkowo, woj. poznańskie. Wstępne podsumowanie wyników archeologicznych badań ratowniczych z lat 1991–1992*, Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 2, s. 115–132.

2003 *Gród z czasów przedpiastowskich w Spławiu-Wodzisku*, [w:] Archeologia powiatu wrzesińskiego, red. M. Brzostowicz, Poznań-Września, s. 155–162.

Buko A.

1990 *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław.

Chudziak W.

1991a *Periodyzacja rozwoju wczesnośredniowiecznej ceramiki z dorzecza dolnej Drwęcy (VII–XI/XII w.). Podstawy chronologii procesów zasiedlenia*, Toruń.

1991b *Niektóre związki chronologiczno-przestrzenne wczesnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej z Jedwabna, gmina Lubicz*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archaeologia, t. 17, s. 3-20.

1999 *Ze studiów nad pograniczem słowiańsko-bałtyjskim we wczesnym średniowieczu. Problem przynależności etnokulturowej Pomezanii w IX–XI wieku*, [w:] Pogranicze polsko-pruskie w czasach św. Wojciecha. Materiały z konferencji, 18–19 wrzesień 1997 r., red. M.F. Jagodziński, Elbląg, s. 81–98.

2002 *Strefa chełmińsko-dobrzyńska we wczesnym średniowieczu – próba bilansu dorobku badawczego*, [w:] Archeologia toruńska. Historia i teraźniejszość, red. B. Wawrzykowska, Toruń, s. 137–150.

Chudziak W., Poliński D., Moszczyński A.

1997 *Schemat analizy opisowej wczesnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej,* [w:] Wczesnośredniowieczny szlak lądowy z Kujaw do Prus (XI wiek). Studia i materiały, red. W. Chudziak, Toruń, s. 231–243.

Cnotliwy E.

2006 *Ornamentyka wczesnośredniowiecznej ceramiki z grodziska w Białogardzie na Pomorzu Zachodnim*, [w:] Świat Słowian wczesnego średniowiecza, red. M. Dworaczyk, A.B. Kowalska, S. Moździoch, M. Rębkowski, Szczecin–Wrocław, s. 181–196.

Corman I.

1998 *Cintribuţii la isstoria spaţiului pruto-nistrian în epoca Evului Mediu timpuriu*, Chişinău.

Curta F.

2006 *The Making of Slavs. History and Archaeology of the Lower Danube Region c. 500–700*, Cambridge.

Dąbrowski J.

1999 *Wczesnośredniowieczne pucharki ceramiczne z terenu Polski*, [w:] Studia nad osadnictwem ziemi chełmińskiej, t. 3, red. W. Chudziak, Toruń, s. 227–255.

Dulinicz M.

2001 *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa.

Dulinicz M., Moszczyński W.A.

1998 *Wczesnośredniowieczne osady w Miszewku Strzałkowskim i Wykowie*, [w:] Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w dorzeczu Słupianki pod Płockiem, red. M. Dulinicz, t. 1, Warszawa, s. 109–144.

Dzieduszycki W.

1982 *Wczesnomiejska ceramika kruszwicka w okresie od połowy X w. po połowę XIV w.*, Wrocław-Łódź.

Dzieduszycki W., Fogiel J.

1979 *Gród wczesnośredniowieczny w Śremie*, Slavia Antiqua, t. 26, s. 33-91.

Engel M.

2009 *Typ „przewodni" ceramiki drohiczyńskiej w Szurpiłach. Import czy naśladownictwo*?, [w:] Ceramika bałtyjska. Tradycje i wpływy. Materiały z konferencji, Białystok 21–23 września 2005 roku, red. M. Karczewski, M. Karczewska, s. 167–177.

Grążawski K.

2002 *Przemiany w wytwórczości garncarskiej w Rejonie środkowej Drwęcy we wczesnym średniowieczu*, Włocławek.

2009 *Ziemia lubawska na pograniczu słowiańsko-pruskim w VIII–XIII w. Studium nad rozwojem osadnictwa*, Olsztyn.

Haftka M.

1974 *Wczesnośredniowieczny puchar na pustej nóżce z Elbląga na tle ważniejszych znalezisk z terenu Polski*, Pomorania Antiqua, t. 5, s. 329–342.

1975 *Elbląg we wczesnym średniowieczu i problem lokalizacji Truso*, Pomorania Antiqua, t. 6, s. 194–279.

Hilczerówna Z.

1967 *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początku XI wieku*, Wrocław.

Jagodziński M.F.

1997 *Archeologiczne ślady osadnictwa między Wisłą a Pasłęką we wczesnym średniowieczu. Katalog stanowisk*, Warszawa.

Jaskanis D.

2008 *Święck. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy na północno-wschodnim Mazowszu*, Warszawa.

Kempke T.

2001 *Slawische Keramik*, [w:] Handbuch zur mittelalterlichen Keramik in Nordeuropa, Krsg. H. Lüdtke, K. Schietzel, Neumünster, s. 209–256.

Lepówna B.

1968 *Garncarstwo gdańskie w X–XII wieku*, Gdańsk wczesnośredniowieczny, t. 7, Gdańsk.

Lüdtke H., Schietzel K. (Hrsg.)

2001 *Handbuch zur mittelalterlichen Keramik in Nordeuropa*, Neumünster

Łęga W.

1930 *Kultura Pomorza we wczesnem średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń.

Łosiński W.

1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–X/XI w.)*, Wrocław.

1996 *Menkendorf*, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII, t. 8, Suplement i Indeksy cz. 2 (Supplement A-Ż), red. A. Gąsiorowski, G. Labuda, A. Wędzki, Wrocław etc., s. 435–439.

Łosiński W., Rogosz R.

1983 *Zasady klasyfikacji i schemat taksonomiczny ceramiki*, [w:] Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze zamkowe, red. E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 202–225.

1986 *Metody synchronizacji warstw kulturowych wczesnośredniowiecznych obiektów wielowarstwowych na podstawie analizy ceramiki ze Szczecina*, [w:] Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim, Warszawa, s. 9–50.

Madyda-Legutko R., Tunia K.

1991 *Die ersten Spuren der frühslawischen Besiedlung in den West-Beskiden*, Archeoslavica, t. 1, s. 83–93.

Moździoch S.

2002 *Castrum munitissimum Bytom. Lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim*, Warszawa.

Musianowicz K.

1969 *Drohiczyn we wczesnym średniowieczu*, Materiały Wczesnośredniowieczne, t. 6, s. 7–228.

Nowakowski W.

1989 *Studia nad ceramiką zachodniobałtyjska z okresu wędrówek ludów. Problem tzw. pucharów na pustych nóżkach*, Barbaricum, t. 1, s. 101–147.

Okulicz J.

1988 *Problem ceramiki typu praskiego w grupie olsztyńskiej kultury zachodniobałtyjskiej (V–VII w.n.e.)*, Pomorania Antiqua, t. 13, s. 103–133.

Parczewski M.

1988 *Początki kultury wczesnosłowiańskiej w Polsce. Krytyka i datowanie źródeł archeologicznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

1993 *Die Anfänge der frühslawischen Kultur in Polen*, Vien.

Pawlak E., Pawlak P.

2008 *Osiedla wczesnośredniowieczne w Markowicach pod Poznaniem wraz z pozostałościami osadnictwa pradziejowego*, Poznań.

Poliński D.

1996 *Przemiany wytwórczości garncarskiej na ziemi chełmińskiej u schyłku wczesnego średniowiecza i na początku późnego średniowiecza*, Toruń.

Rębkowski M.

2007a *Grodzisko w Budzistowie. Badania w 1997 roku*, [w:] Kołobrzeg. Wczesne miasto nad Bałtykiem, red. L. Leciejewicz, M. Rębkowski, Warszawa, s. 115-156.

2007b *Chronologia ceramiki. Uwagi na podstawie zbioru uzyskanego w wykopie badanym w 1997 roku*, [w:] Kołobrzeg. Wczesne miasto nad Bałtykiem, red. L. Leciejewicz, M. Rębkowski, Warszawa, s. 199-213.

Schuldt E.

1963 *Die slawische Keramik von Sukow und das Problem der Feldberger Grupp*, Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg, s. 239–261.

1981 *Gross Raden. Die Keramik einer slawischen Siedlung des 9./10. Jahrhunderts*, Berlin.

Stanisławski B.

2011 *Obce wyroby garncarskie we wczesnośredniowiecznym Wolinie*, Materiały Zachodniopomorskie, Nowa Seria, t. 6/7(2009/2010), z. 1: Archeologia, s. 203–221.

2012 *Garncarstwo wczesnośredniowiecznego Wolina*, Wrocław.

Szymański P.

2009 *Misy na nóżkach. Nowoodkryty typ naczyń kultury bogaczewskiej*, [w:] Ceramika bałtyjska. Tradycje i wpływy. Materiały z konferencji. Białystok 21–23 września 2005 roku, red. M. Karczewska, M. Karczewski, Białystok, s. 57–69.

Szymański W.

2000 *Trudne problemy w poznawaniu starszych faz wczesnego średniowiecza na ziemiach polskich*, [w:] Archeologia i prahistoria polska w ostatnim półwieczu, Materiały z konferencji Dorobek polskiej archeologii i prahistorii ostatniego półwiecza w Puszczykowie koło Poznania (27–30 października 1997 r.), red. M. Kobusiewicz, S. Kurnatowski, Poznań, s. 353–379.

Weinkauf M.

2011 *Ceramika naczyniowa jako źródło poznania procesów osadniczych w strefie chełmińsko-dobrzyńskiej w początku wczesnego średniowiecza (VII–IX wiek)*, Maszynopis rozprawy doktorskiej w Instytucie Archeologii UMK.

Wietrzichowski F.

1990 *Zur Verbreitung und Entwicklung der Sukower Gruppe in Mecklenburg*, Bodendenkmalpflege in Mecklenburg, s. 37-102.

Wróblewski W., Nowakiewicz T.

2003 *Ceramika „pruska" i „słowiańska" we wczesnośredniowiecznej Galindii*, [w:] Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu, red. M. Dulinicz, Warszawa-Lublin, s. 165–181.

The study on the early medieval pottery from the Slavic-Baltic Borderland

The article is an attempt to consider some aspects of the early medieval pottery of the Slavic-Baltic borderland. Vessel fragments are the largest category of archaeological sources which are found during excavation (in many cases the only). Although, still pottery is underestimated and studied without due attention. Discussion focusing on the research of the settlement processes, emergence of settlement structures, making of the frontier zones require the study on the ceramics, which is the basic and key source for the study of those phenomena.

In the article author discussed some results of the study on the pottery presented in the PhD thesis *Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa a kształtowanie się pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego* prepared in the Institute of Archaeology, Nicolaus Copernicus University in Toruń. In the analytical part of study 25 ceramic assemblages diversified in terms of quantity and quality dated back to the period from 8th to 12/13th c. The materials were analysed within macro-, meso-, and microregions or settlement complexes (see Fig. 1). The sites of both Slavic and Prussian ethnocultural affiliation, as well as those of uncertain affiliation were included.

The author focused on several research problems. The issue of the spread of the early medieval pottery within the borderland was the main topic of discussion. The different pottery categories that are parallels of respective stages of the pottery craft development. The issue was discussed in the broad context, with consideration of the chronological and spatial relations. The issue of the so called empty leg cups was another important topic that was raised. These vessels are regarded as elements that derived genetically from Baltic pottery tradition. The presence of the other elements connected with the Prussian pottery workshop in the area of the Slavic-Baltic frontier was the last topic, that was discussed.

Wojciech Wróblewski

Zagadkowy lud *Bruzzi*

Tak do końca nie wiem, kim byli Prusowie wczesnego średniowiecza[1].

***

Archeologia ziem pruskich wczesnego średniowiecza w dalszym ciągu jest postrzegana poprzez dokonania niemieckich gigantów przełomu XIX i XX wieku: Ottona Tischlera, Adalberta Bezzenbergera i Heinricha Kemke. Stworzony przez nich system chronologii względnej prowadzi nas, niejako za rękę, od okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich, poprzez okres wędrówek ludów po wczesne średniowiecze. Tym tokiem rozumowania poszedł na początku lat 30. ubiegłego stulecia także Carl Engel. Już teraz pytanie brzmi: czy był to podział bezdyskusyjny?

I. Wprowadzenie

W ciągu ostatnich 10–15 lat wyraźnie wzrosło w Polsce zainteresowanie dziejami ziem Prusów we wczesnym średniowieczu. Świadczy o tym dobitnie rosnąca z roku na rok liczba prowadzonych wykopalisk, publikowanych sprawozdań z badań i studiów gabinetowych. Kiedy prawie dwadzieścia lat temu rozpoczynałem przygodę z archeologią ziem pruskich (wykopaliska na galindzkim grodzisku w Szestnie-*Czarnym Lesie* k/Mrągowa w 1995 r.), byłem – zdawać by się mogło – w sytuacji niemalże komfortowej. Przez kilka lat były to wtedy jedyne w Polsce, systematyczne badania terenowe prowadzone na terenie ziem pruskich wczesnego średniowiecza. Z wyłączeniem, rzecz jasna, wykopalisk M.F. Jagodzińskiego w *Truso* – Janowie Pomorskim. Ale wszyscy wiemy, że *Truso* (emporium soli) gra w zupełnie innej lidze. I jest nie tylko pruskie.

Sytuacja komfortowa, ale nie do końca. Wtedy, na początku, nie miałem po prostu o tym z kim dyskutować. Przez kilka lat moje poglądy i hipotezy były niepodważalne, bo jedyne. Ale minęło tych 10–15 lat i sytuacja się diametralnie zmieniła. Nie dość, że mam z kim o Prusach wieków średnich porozmawiać, to jeszcze moi dyskutanci na ogół nie zgadzają się z moimi poglądami i hipotezami. Komfort ustąpił miejsca dyskomfortowi.

***

A do tego dochodzi jeszcze nieprawdopodobny wręcz przyrost bazy źródeł archiwalnych (dokumentacja, zabytki), dotyczących ziem pruskich we wczesnym średniowieczu, a udostępnianych stopniowo od końca lat 90. ubiegłego stulecia. Dla mnie (była to bezpośrednia możliwość zapoznania się z tymi materiałami, bądź wgląd w nowe publikacje), przebiegał on kolejno tak: zabytki i archiwalia z d. Prussia-Museum (przechowywane obecnie w Museum für Vor- und Frühgeschichte w Berlinie [1998 i 2004]); informacje o odkryciach zabytków z Prussia-Museum (Fort III Quedenau) w Królewcu/Kaliningradzie (2000, publikacja 2005); spuścizna Carla Engla (tzw. kartoteka Rudolfa Grenza) w muzeum w Schloß Gottorf w Szlezwiku (2003, tamże wczesnośredniowieczna część archiwum Herberta Jankuhna); archiwum Feliksa Jakobsona w Rydze (2005, publikacja w 2011); księgi inwentarzowe Prussia Museum (2006, publikacja w 2008).

Przyrost nowych/starych informacji jest tak ogromny, że ta baza danych zostanie w pełni opracowana i opublikowana dopiero za jakiś czas, przez zapewne wieloosobowy zespół badaczy z kilku krajów nadbałtyckich. A jeszcze w 2002 r. snułem plany (stypendium w The Netherlands Institute for Advanced Studies, NIAS) stworzenia systemu

[1] Niniejszy artykuł jest znacznie rozszerzoną i przeredagowaną wersją referatu p.t. *Obrządek pogrzebowy Prusów wczesnego średniowiecza w świetle najnowszych badań*, wygłoszonego na konferencji w Giżycku w październiku 2013 r.

chronologii względnej dla ziem pruskich wczesnego średniowiecza...

***

Gdybym wtedy, po kilku latach badań w Szestnie-*Czarnym* Lesie napisał archeologiczną syntezę Prusów wczesnego średniowiecza (do czego mnie usilnie namawiano), byłaby to niewątpliwie praca cenna, ale w tej chwili nadająca się absolutnie do wyrzucenia do kosza!

Długo zastanawiałem się, jak podziękować tym wszystkim osobom – zarówno tym „z literatury", jak i tym „z rozmów osobistych" – którym zawdzięczam swoje przemyślenia. W końcu zdecydowałem się na „system chronologiczny" – czyli po starszeństwie. Są to kolejno: J. Okulicz-Kozaryn, M. Kaczyński, J. Kolendo, W.I. Kulakov, W. Nowakowski, M. Bertašius, W. Długokęcki, M.F. Jagodziński, J. Kowalski, K.N. Skvortzov, A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, A. Bliujienė, M. Wyczółkowski, C. Reich, R. Banytė-Rowell, P. Szymański, V. Hilberg, T. Nowakiewicz, T. Ibsen, M. Bogucki, M. Engel, C. Sobczak, V. Vaitkevičius, M. Sabaciński, L. Jończyk i R. Schiroukhov. Mam nadzieję, że lista jest kompletna i nikogo nie pominąłem. Mam też nadzieję, że zwłaszcza Mariusz Wyczółkowski, Tomasz Nowakiewicz, Marcin Engel, Cezary Sobczak i Ludwika Jończyk nie wezmą mi za złe niektórych ze zgłaszanych poniżej hipotez. Piszę o tym, bo sam już czasami nie wiem, które moje pomysły są Ich, a które Ich są moje…

II. Cmentarzyska

Ponad 10 lat temu prezentowałem na konferencji toruńskiej (2003 r.) stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem ziem pruskich i jaćwieskich w okresie plemiennym – czyli od VII/VIII w. po początki XIII stulecia. Wydzieliłem wtedy dwie strefy pruskiego obrządku pogrzebowego. „Strefę przybrzeżną" – przede wszystkim Sambię – z dobrze dającymi się wydzielić klasycznymi, jamowymi cmentarzyskami ciałopalnymi i strefę pruskiego „interioru" – gdzie takich cmentarzysk, przynajmniej w potocznym rozumieniu tego słowa brakowało. Wskazywałem też na należące prawdopodobnie do „strefy przybrzeżnej" cmentarzyska w Cerkiewniku i Dobrzykach. Na pozostałych obszarach „interioru" cmentarzysk brakowało, poza wyjątkową enklawą – znanych od przełomu XIX i XX stulecia stanowisk rejonu gołdapsko-oleckiego: w Babkach-Żelazkach, Deguciach, Staczach i Żytkiejmach (wyraźne powiązania linią rzek Gołdapa-Węgorapa-Pregoła z „przybrzeżną strefą" Sambii).

Pierwszym zwiastunem zupełnie innego rozumienia pojęcia „pruski obrządek pogrzebowy" było wydzielenie przeze mnie w 2000 r. „pochówków typu *Czarny Las*". Zbiorowych pochówków ciałopalnych, lokowanych w obrębie funkcjonującego na przełomie X i XI w. grodu. Trzykrotna (!) analiza antropologiczna (K. Piasecki, W. Więckowski oraz Ł.M. Stanaszek i B. Balukiewicz) pozwoliła na stwierdzenie, że pochowano tam w jednym miejscu (w jednym czasie?) szczątki co najmniej 21 osobników płci obojga i w różnym wieku (brak kości dzieci). Bardzo ważną cechą tych pochówków była także zauważalna „nadreprezentatywność" kości *cranium*, co przy wyraźnie odrębnym sposobie spalania głów („kości czaszek były opalane w sposób nagły"), stanowiło istotną przesłankę do wysunięcia hipotezy, że ludzie pogrzebani w Szestnie-*Czarnym Lesie* byli najprawdopodobniej po śmierci dekapitowani.

O pochówkach typu *Czarny Las* pisał także swego czasu M. Sabaciński. Jego rozważania na temat funkcjonowania wśród wczesnośredniowiecznych Prusów (i szerzej – Bałtów) kultu głów/czaszek zarówno własnych przodków, jak i pokonanych wrogów, w zupełnie innym świetle stawia m.in. jeden z elementów hagiograficznych relacji o męczeńskiej śmierci biskupa praskiego Wojciecha w kwietniu 997 r. Informacja o tym, że Prusowie odcięli świętemu głowę i wystawili ją później na widok publiczny może być w tym kontekście odczytywana nie jako przejaw wyjątkowo „barbarzyńskich" obyczajów, a wyraz najwyższego szacunku dla pokonanego wroga (kapłana/czarownika), który mimo świadomości zagrożenia nie ulękł się niebezpieczeństwa i poświęcił życie dla swojej wiary…

***

Innym fenomenem pruskiego obrządku pogrzebowego, przypomnianym przeze mnie w ostatnich latach (kolejno na konferencjach: w Toruniu w 2003 r., w Kownie w 2004 r. i w Wilnie w 2005 r.) były warstwowe, ciałopalne cmentarzyska typu *Aschenplätze*. Po raz pierwszy wspominał o nich, jeszcze w XIX w. O. Tischler (opis znalezisk w Staczach/Statzen k/Olecka), potem inni badacze z Królewca, m.in. H. Kemke (Schulstein/Schulsteiner Mühle/Volnoe na Sambii) i C. Engel (Kröcken/Kreki k/Morąga). Ostatnim archeologiem niemieckim, który o nich pisał był pod koniec lat 30. ubiegłego stulecia B. von zur Mühlen (publikacja z 1975 r.). Żaden z nich nie opisał jednak w pełni tego zwyczaju pogrzebowego.

Mam pełną świadomość, że opublikowana przeze mnie w serii kilku artykułów z 2006 i 2009 r. lista pruskich *Aschenplätze* jest niekompletna (nie uwzględniłem tam m.in. Aschenplatz z Groß Friedrichsberg k/Królewca i Rauschen/Cobjeithen w północnej części Sambii). Ale podtrzymuję opinię o tym, że mamy tu do czynienia z niezwykłym zjawiskiem, będącym prawdopodobnie materialnym odzwierciedleniem zwyczaju zbiorowego grzebania pruskich wojowników w X–XI w. Tym trudniejszym do analizy, że w kilku wypadkach wiemy już, że obok regularnych *Aschenplätze* występowały na tych samych cmentarzyskach

klasyczne groby ciałopalne (*casus* m.in. stanowisk w Schulstein/Volnoe i Dollkeim/Kovrovo)[2].

W ostatnich latach odnosili się do tego zagadnienia m.in. R. Schiroukhov (wykopaliska K.N. Skvortzova w Aleice/Jaugehnen i Berezovce/Gross Ottenhagen, na Sambii) i zwłaszcza W.I. Kulakov (badania na „Kleine Kaup" w Wiskiauten/Mokhovoe, także na Sambii). Obaj zgodnie stwierdzili, że warstwa popieliskowa (*Aschenschicht*) jest naukowym mitem i prawdopodobnym efektem rozorywania stropowych warstw regularnych grobów ciałopalnych. Przede wszystkim cieszę się, że W.I. Kulakov, zainspirowany prawdopodobnie moimi artykułami o *Aschenplatz* na „Kleine Kaup" w Wiskiauten zdecydował się na wznowienie tam wykopalisk (po badaniach C. Engla w latach 30. ubiegłego stulecia). Co prawda nie do końca rozumiem jego zarzuty, że moja hipoteza o roli i znaczeniu *Aschenplätze* „jest dyskusyjna", ale prawdziwą dumą napawa mnie zaliczenie do grupy „archeologów gabinetowych". Obu rosyjskim kolegom dedykuję przede wszystkim ponowną analizę publikowanego przeze mnie kilkukrotnie (ostatnio także przez T. Ibsena) profilu Aschenplatz z Wiskiauten (przerys w tuszu w muzeum Schloß Gottorf w Szlezwiku, oryginalny rysunek polowy w Museum für Vor- und Frühgeschichte w Berlinie), gdzie wyraźnie zaznaczona jest warstwa popieliskowa – *Aschenschicht* – o miąższości ok. 30 cm. Dedykuję im także niedawne uwagi o dwóch „miejscach popieliskowych" opisywanych ostatnio przez M. Bertašiusa przy okazji znalezisk w Marvelė k/Kowna, a zwłaszcza niepublikowane do tej pory fotografie z badań C. Engla w Krekach (archiwum muzeum Schloß Gottorf w Szlezwiku).

***

Dla dalszych studiów nad kwestią terytorialnego zróżnicowania obrządku pogrzebowego ziem pruskich w okresie plemiennym istotne znaczenie będą miały przywoływane już przed chwilą wyniki nowych badań „strefy przybrzeżnej" w Alejce i w Mokhovoe/Wiskiauten na Sambii (K.N. Skvortzov i R. Schiroukhov; W.I. Kulakov) oraz zlokalizowanego tamże płaskiego, ciałopalnego cmentarzyska w Povarovce/Kirpehnen (G.N. Pronin, M.E. Smirnova, T.N. Mischina i V.V. Novikov). Natomiast dla analiz porównawczych niezbędne będzie odwoływanie się zarówno do monograficznej publikacji wczesnośredniowiecznej części olbrzymiego cmentarzyska w Marvelė (M. Bertašius), jak i zlokalizowanego także na Litwie niezwykłego cmentarzyska w Bajorai. To ostatnie stanowisko, znane na razie tylko ze wstępnych sprawozdań z wykopalisk (V. Vaitkevičius), może być aktualnie określane mianem ciałopalnego, zbiorowego depozytu bagiennego. Ale nie ulega wątpliwości, że badania w Bajorai pozwoliły na zarejestrowanie zwyczaju rozsypywania resztek stosów ciałopalnych do wody, w strefie przybrzeżnej zarośniętego już w tej chwili jeziora.

Wyniki wykopalisk w Bajorai zwracają naszą uwagę ku strefie praktycznie rzecz biorąc nierozpoznanego do niedawna obrządku pogrzebowego pruskiego „interioru" wieków średnich. A konkretnie – ku obszarom wczesnośredniowiecznej Jaćwieży. Na konferencji w Suwałkach (w 2005 r.), zorganizowanej z okazji pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia badań wykopaliskowych na cmentarzysku kurhanowym w Szwajcarii (symbolicznego początku działań Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej), pozwoliłem sobie na określenie jaćwieskiego terytorium plemiennego mianem „krainy paradoksów". A kilka lat wcześniej (Toruń 2003), przy okazji rozważań o domniemanym cmentarzysku w Burdyniszkach k/Suwałk sformułowałem następującą opinię: *Należałoby tutaj powtórzyć za publikującym materiały z Burdyniszek W. Nowakowskim, że jego hipoteza o funkcjonowaniu tamże jaćwieskiego cmentarzyska warstwowego należy raczej do kategorii* desideria pia. *I dopóki nie będziemy dysponowali zarówno z terenów samej Jaćwieży, jak i sąsiednich terytoriów pruskich pewnymi informacjami o wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach warstwowych, dopóty ten rodzaj cmentarzysk będzie właściwy jedynie sferze „pobożnych życzeń"*.

Życie w dość niezwykły sposób zweryfikowało tę moją opinię, a ja sam (początkowo zupełnie nieświadomie) przyłożyłem do tego rękę. Mam tu na myśli zapoczątkowane w 2008 r. badania wykopaliskowe na jednym ze stanowisk szurpilskiego kompleksu osadniczego (Szurpiły, stan. 8, „Mosiężysko")[3]. Badania na tym stanowisku prowadzone były przez ekspedycję Instytutu Archeologii UW w latach 2008–2011. Pracami kierowałem ja, wespół z Ludwiką Jończyk (*de domo* Sawicką), która obecnie zajmuje się pełnym opracowaniem wyników tych wykopalisk. Zainteresowanych szczegółami dotychczasowych badań na „Mosiężysku" odsyłam do kilku jej artykułów, opublikowanych ostatnio na łamach „Światowita".

Stanowisko to znane było archeologom od wielu lat, ale interesująca nas w tej chwili część „Mosiężyska" (aktualnie jest to rolniczy nieużytek, zlokalizowany na obszarze naturalnego głazowiska) została zarejestrowana dopiero podczas badań planigraficznych z użyciem wykrywaczy metali w kwietniu 2008 r. Początkowo liczne zabytki wydzielone (głównie wykonane z brązu) były interpretowane jako pozostałości znajdującej się gdzieś w pobliżu pracowni metalurgicznej. Już dwa pierwsze tygodnie prowadzonych

[2] *Nota bene*, wśród pruskich cmentarzysk wczesnego średniowiecza zwraca uwagę wyraźna dominacja grobów męskich, przy prawie „zerowej" obecności pochówków kobiecych..

[3] Na temat ostatnich badań na terenie jaćwieskiego kompleksu osadniczego w Szurpiłach k/Suwałk zob. w tym tomie artykuły: A. Bitner-Wróblewskiej, M. Engela, L. Jończyk, C. Sobczaka, P. Wronieckiego oraz wspólny L. Jończyk, A. Troncika i W. Wróblewskiego.

latem tego samego roku wykopalisk negatywnie zweryfikowały tę wstępną hipotezę. Okazało się bowiem, że prace terenowe objęły swym zasięgiem część wczesnośredniowiecznego cmentarzyska warstwowego (analizą antropologiczną zajmuje się B. Balukiewicz). Wygląda na to, że resztki ciałopalenia (przepalone szczątki ludzkie, przepalone i nieprzepalone elementy wyposażenia grobowego) były pierwotnie rozsypywane na powierzchni gruntu[4].

Tak naprawdę można by powiedzieć, że warstwowe cmentarzysko na „Mosiężysku" bardzo przypomina wzmiankowane już wcześniej *Aschenplätze*, z dwiema istotnymi różnicami – brak jest na nim ewidentnej warstwy popieliskowej – *Aschenschicht*; brakuje też licznych egzemplarzy broni i oporządzenia jeździeckiego (co nie oznacza, że nie ma ich w ogóle). Co do interpretacji charakteru i datowania tego stanowiska różnią mnie z L. Jończyk dwie bardzo istotne kwestie. Zacznijmy od datowania: według opinii mojej Koleżanki cmentarzysko na „Mosiężysku" funkcjonowało w XIII stuleciu. Według mnie niektóre ze znalezionych tam zabytków można bez większych zastrzeżeń datować na wiek XI. Drugim ważnym elementem naszego sporu jest brak na „Mosiężysku" wyraźnej warstwy popieliskowej (doskonale czytelnej m.in. na *Aschenplätze* w Mokhovoe/Wiskiauten czy w Krekach/Kröcken). Według L. Jończyk brak w rejestrowanych, bardzo płytkich nawarstwieniach, śladów węgli drzewnych należy tłumaczyć zjawiskami naturalnymi (spływami powierzchniowymi w nieznacznym stopniu nachylonego stoku). Według mnie nie jest możliwe, by te naturalne zjawiska powodowały spłukanie z powierzchni wszystkich węgli drzewnych, pochodzących ze stosów ciałopalnych. Tym bardziej, że wśród ujawnianych tam zabytków zarejestrowano liczącą kilkaset egzemplarzy serię grudek stopionego brązu (o minimalnej średnicy ok. 2 mm!), będących prawdopodobnie materialną praktyką zwyczaju intencjonalnego cięcia niewielkich fragmentów brązowych drutów – najpewniej z naszyjników typu *Totenkrone*. Nie wyobrażam sobie możliwości takiego wybierania klasycznego stosu ciałopalnego, gdzie procesom spływowym są poddawane jedynie fragmenty węgli drzewnych, a nie ważące tyle samo mikroskopijne grudki stopionego brązu.

Wyobrażam sobie natomiast inną możliwość: zmarli byli kremowani w takich warunkach, że na miejscu spalania zostawał jedynie popiół (wygarniany po zakończeniu uroczystości pogrzebowych do specjalnych pojemników, na przykład glinianych garnków, bądź wiklinowych koszy). Jeśli tak rzeczywiście było, to prawdopodobnie zwłoki nie były umieszczane na klasycznych stosach pogrzebowych, a w urządzeniach, które zapewniały drewnianemu paliwu skrajne spopielenie. Takimi urządzeniami mogły być jedynie piece. Jak choćby znane z wielu analogii etnograficznych duże piece chlebowe. Jednak nawet największy piec chlebowy nie pomieści rzecz jasna całych zwłok ludzkich. Ale jeśli przypomnimy sobie, że Prusowie wieków średnich znali zwyczaj dekapitacji (*casus* „pochówków typu *Czarny Las*"), to nie będzie zapewne nadużyciem twierdzenie, że mogli się posuwać do dalszej defragmentacji zwłok. W jednym ze swoich raportów antropologicznych B. Balukiewicz napisała, że część materiałów kostnych z „Mosiężyska" nosi ślady długotrwałego przebywania w środowisku wodnym. Ćwiartowanie zmarłych, umieszczanie tych szczątków w wodzie w celu usunięcia tkanki miękkiej, a później ich skremowanie – wszystko to brzmi nieprawdopodobnie. Ale gdy uwzględnimy zwyczaje opisane niedawno przez M. Mägi dla stanowiska w Lepna na estońskiej Saaremie, to hipoteza nie brzmi już tak całkiem abstrakcyjnie.

***

Tych archeologicznych (i nie tylko) śladów obrzędów pogrzebowych, które zmuszają nas do stawiania nowych pytań o genezę wczesnośredniowiecznych Prusów, jest zdecydowanie więcej. Jednym z najbardziej spektakularnych znalezisk są niedawne odkrycia (M. Wyczółkowski) miejsca kultu w Poganowie k/Kętrzyna (niespełna 10 km w linii prostej NE od Szestna-*Czarnego Lasu*!). Było to oczywiste miejsce praktyk rytualnych (ofiary końskie i antropomorficzna rzeźba kamienna). Pierwsza pruska „baba" odkryta w ewidentnym kontekście archeologicznym (X–XI w.).
Pruskie (bałtyjskie) tropy wczesnego średniowiecza, prowadzą nas poprzez wyraźne pozostałości substratu fińskiego, ślady infiltracji słowiańskiej i skandynawskiej, po najważniejsze chyba świadectwa *milieu* „stepowego" – tursko-ugrofińskiego.

III. Geneza Prusów

Do tej pory nie powstała żadna wiarygodna, archeologiczna synteza dziejów Prusów we wczesnym średniowieczu (pomijam milczeniem książkę Ł. Okulicz-Kozaryn). Do napisania takiego dzieła przymierzał się na początku lat 40. ubiegłego stulecia Carl Engel (miał to być II tom jego „Altpreußische Stämme"). Maszynopis tej pracy spłonął najprawdopodobniej w maju 1945 r. w Greisfaldzie/Gryfii,

[4] Według opinii L. Jończyk na „Mosiężysku" ujawniono spągowe partie czterech grobów ciałopalnych. Widziałem te „groby" – według mnie są to naturalne zapłynięcia terenu powstałe prawdopodobnie po zalegających tu pierwotnie kamieniach głazowiska. Zarówno L. Jończyk, jak i M. Engel zgodnie twierdzą, że na „Mosiężysku" nie ma klasycznych grobów ciałopalnych, bo zostały zniszczone przez orkę. Nie wiem, jak badacze ci wyobrażają sobie regularną orkę na naturalnym głazowisku. Według ustnej informacji Ryszarda Mysiukiewicza (aktualnego właściciela tego terenu) jego ojciec opowiadał, że na początku lat 60. XX w. jeden z okolicznych gospodarzy próbował zaorać tę część „Mosiężyska". Zaprzestał po niecałym dniu, bo zniszczył sobie pług..

gdzie niemiecki uczony był do końca wojny rektorem tamtejszego uniwersytetu. Spłonął wraz z tysiącami książek i manuskryptów z biblioteki uniwersyteckiej, na rozkaz dowódcy miejscowego garnizonu Armii Czerwonej.

Jeszcze w latach 30. C. Engel uzupełnił i rozwinął system chronologii względnej, wypracowany na przełomie XIX i XX w. przez O. Tischlera, A. Bezzenbergera i H. Kemke. Uzupełnił ten system o kolejne, zaproponowane przez siebie fazy F, G, H, I i J. Dla naszych dalszych rozważań kluczowa będzie faza F, czyli – przekładając to na czasy datowania absolutnego – okres od schyłku VII stulecia po początki (1 poł.?) IX wieku. Albo ujmując w dużym uproszczeniu – cały wiek VIII. Na VII stuleciu zakończył swego czasu swoje monumentalne „Pradzieje ziem pruskich" J. Okulicz-Kozaryn. Od VIII wieku nie zaczął też swojej planowanej pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia książki R. Odoj. Obaj polegli zapewne na próbie zdefiniowania fazy F – co mnie nie dziwi. Z fazą F poradził sobie natomiast bez trudu, w wielu swoich pracach, W.I. Kulakov – co mnie zresztą też nie dziwi…

Z archeologicznego punktu widzenia, przynajmniej dla południowej części ziem pruskich, faza F jest (?) – no właśnie – jest czy raczej jej nie ma? Moim zdaniem jest fantomem, którego po prostu nie ma! Kilka lat temu na konferencji w Kuresaare (Estonia 2007 r.; spostrzeżenia te powtórzyłem rok później na konferencji w Górznie k/Brodnicy) zwróciłem uwagę na niezwykłe zjawisko: w późnej fazie okresu wędrówek ludów (faza E, od V/VI po VII/VIII w.) zanikają w południowym pasie późniejszych ziem pruskich (od Wysoczyzny Elbląskiej poprzez Mazury aż po Suwalszczyznę; tendencja ta widoczna jest również na Sambii) typowe dla tych obszarów formy fibul, m.in. klasyczne zapinki kuszowate, zapinki kuszowate z nakładanymi pierścieniami z nacinanego drutu oraz zapinki szczeblowe. Ozdoby te znajdują natomiast swoje późne, derywatowe kontynuacje na terenach położonych na północ od rejonu ujścia Niemna, na obszarach NW Litwy i SW Łotwy, czyli wczesnośredniowiecznej Kuronii. Wędrówka idei, czy też raczej wędrówka ludzi? Moim zdaniem to drugie. Na północ podążyła znaczna grupa społeczności, która wcześniej zasiedlała te tereny od (co najmniej) schyłku starożytności. Zaczęli wędrować Estowie i zaczęli napływać Prusowie? To nie były chyba takie proste procesy. Z jednej strony mamy zanik kilku wiodących form zabytków wydzielonych, z drugiej zaś mamy wyraźną, choć znacznie przetworzoną, kontynuację w wytwórczości garncarskiej (zgłaszane wcześniej uwagi T. Nowakiewicza i moje oraz niepublikowane jeszcze studia P. Szymańskiego i jego koncepcja horyzontu „post-olsztyńskiego"[5]). Na południe od „ziem pruskich" ewidentnie pojawiają się w tym okresie Słowianie, którzy wpłynęli zapewne na przerwanie wcześniejszych kulturowych kontaktów ze światem nadczarnomorskim i z rejonem środkowego Dunaju.

Co się wtedy (VII/VIII–VIII/IX w.) tutaj wydarzyło? Na pewno było to jakieś tąpnięcie, załamanie. Problem w tym, że nie wiem, jak to nazwać. Ale prawdopodobnie nie była to prosta depopulacja! Wskazują na to jednoznacznie wyniki opracowań przyrodniczych. W dwóch bardzo dobrze przebadanych pod kątem analiz palinologicznych i sedymentologicznych mikroregionach osadniczych, czyli okolicach Jeziora Salęt na Pojezierzu Mrągowskim i mikroregionie Szurpił na Suwalszczyźnie (badania m.in. M. Kupryjanowicz, E. Smolskiej, M. Szal i A. Wacnik – prace w druku) wyraźnie widoczny jest układ, który pokazuje trwałość tradycji osadniczych od schyłku okresu wpływów rzymskich po wczesne średniowiecze. Jednocześnie dla mikroregionu osadniczego w Szurpiłach czytelna jest jeszcze jedna możliwość – prawdopodobnie od schyłku fazy E, przy stałym nasileniu tzw. antropopresji widać wyraźne zmiany charakteru gospodarki – ze wzrostem udziału hodowli zwierząt, przy możliwej przewadze pasterstwa. Tendencja ta widoczna jest także w materiałach archeozoologicznych (opracowanie A. Nedwidek): na plemiennych terytoriach Galindii i Jaćwieży rejestrujemy strukturę stada hodowlanego, charakteryzującą się wyraźną dominacją bydła i małych przeżuwaczy (owca/koza – dla Jeglińca na Suwalszczyźnie małe przeżuwacze stanowią ponad 60% wszystkich kości zwierząt domowych!) oraz zauważalnym, około 10-procentowym udziałem kości koni. To wszystko cechy społeczności, która musiała hołdować, co najmniej, na poły nomadycznemu trybowi życia.

Jednak z archeologicznego punktu widzenia wiek VIII nie daje nam obrazu prostej kontynuacji osadniczej na południowych rubieżach ziem pruskich między schyłkiem starożytności a początkami wczesnego średniowiecza. Żeby spróbować zrozumieć, co wydarzyło się wtedy na ziemiach pruskich, potrzebna jest daleko szersza perspektywa.

***

Wiek VIII, może początki IX. Co się wtedy dzieje w Europie? To bardzo burzliwy okres. W Europie Zachodniej Karolingowie krwawo odsuwają od władzy Merowingów, na północy zaczyna się niebywała aktywność wikingów, a w Bizancjum mamy szaleństwo ikonoklazmu. W tym samym czasie Arabowie usadawiają się na Półwyspie Iberyjskim. Stopniowo i konsekwentnie rozszerzają wtedy swoją strefę wpływów Słowianie. A na wschodzie? Na wschodzie Europy najpotężniejsza struktura państwowa w tej części Starego Kontynentu – Kaganat Chazarski – toczy przez cały VIII w. śmiertelny bój z usiłującymi sforsować Kaukaz wyznawcami Allacha. I wtedy i nieco wcześniej zarówno re-

[5] Serdecznie dziękuję Pawłowi Szymańskiemu za możliwość wcześniejszego zapoznania się z artykułem, który został opublikowany w serii „Barbaricum".

jon ujścia Wołgi do Morza Kaspijskiego, jak i stepy kubańskie opuszczają i Bułgarzy, i Madziarowie/Węgrzy (*Onogur* – „dziesięć plemion" turskich i ugrofińskich, w tym Kabarzy/Kabarowie/Kawarowie). I szereg innych, anonimowych ludów tego wieloplemiennego (tursko-ugrofińskiego) tygla etnicznego. Druga wielka wędrówka ludów.

Część Bułgarów powędrowała wtedy z nadkubańskich stepów na północ (Bułgaria Kamska), część z chanami Krumem i Asparuchem na zachód (Bułgaria Bałkańska, już w 2 poł. VII w.). Przykład tej drugiej Bułgarii doskonale wpasowuje się w pewien schemat późnej fazy klasycznego (VI/V–VI/VII w.) okresu wędrówek ludów. Dzięki świadectwom źródeł pisanych wiemy, jakie ludy wtedy się przemieszczały. Dzięki enigmatycznym świadectwom archeologicznym jesteśmy w stanie identyfikować materialnie barbarzyńców zza *limesu*. Ale bez jednoznacznej wymowy przekazów historycznych nie bylibyśmy w stanie wiarygodnie wytłumaczyć genezy nazw takich krain jak: Burgundia, Lombardia/Longobardia, Katalonia/Gotalonia, Andaluzja/Wandaluzja. No i Bułgaria – Bałkańska. Tutaj najeźdźcy po 2–3 pokoleniach całkowicie się zeslawizowali. I ulegli kulturowym wpływom Bizancjum. Gdyby nie źródła pisane, nie mielibyśmy o tych turskich Bułgarach praktycznie rzecz biorąc żadnych pewnych informacji archeologicznych!

***

Jedyne słowo jakie przychodzi mi na myśl, żeby wytłumaczyć zagadkę tego południowo-pruskiego, archeologicznego „hiatusu kulturowego" VIII–poł. IX w. to **dosiedlenie**. Dosiedlenie przez nieznaczną ludnościowo, ale znaczną militarnie grupę nomadów (fińsko-turską?; z obszaru Bułgarii Kamskiej?), która w niewielkim stopniu zmieniła archeologiczne oblicze tych ziem. Niewielkim, ale bardzo istotnym!

Grupa ta zostawiła po sobie bardzo słabo czytelne w materiale archeologicznym ślady. Zapewne niektóre elementy końskiego ogłowia (trójdzielne wędzidła?) i oporządzenia jeździeckiego (strzemiona z łukowato wygiętą stopką, rękojeści nahajek, niektóre egzemplarze okuć), ale także pasterską strukturę stada hodowlanego (w tym wysoki, ponad 10-procentowy udział kości zwierząt dzikich). I zapewne nazwę – Prusowie. W latach 70. XI w. Adam Bremeński notuje na kartach swojej „Historii arcybiskupstwa hamburskiego" znamienne zdanie: *Sembi vel Pruzzi*. A ponad sto lat wcześniej bizantyjski cesarz Konstanty Porfirogeneta zapisuje w „De administrando Imperii" informację o innej (starszej?) nazwie Kijowa – *Sambatas*. Nazwie, która powszechnie łączona jest przez lingwistów z językami tureckimi (wpływy Kaganatu Chazarskiego). A przy tym rekonstruowany współcześnie na podstawie szczątkowej leksyki język pruski był niewątpliwie językiem bałtyjskim.

W IX-wiecznej zapisce, zwanej współcześnie „Geografem Bawarskim" znajdujemy pierwszą informację o historycznych Prusach – w formie *Bruzzi*. W ciągu następnego stulecia nazwa *Bruzzi* (*Burus* kronikarzy arabskich, m.in. u Ibrahima ibn Jakuba) jest zastępowana przez określenia *Pruzzi*. W źródłach arabskich (IX–XI w.) znajdujemy nazwę *Burtās*, jako określenie zagadkowego ludu, żyjącego gdzieś na południu od Bułgarii Kamskiej i na północ od Kaganatu Chazarskiego. Łączy się czasami tych Burtasów z ugrofińskimi Mordwinami, albo z terenami zajmowanymi przez współczesnych, turskich Czuwaszy, będących ewidentnymi potomkami Bułgarów Kamskich. Z kolei Buruci to dawna nazwa plemion kirgiskich, zamieszkujących olbrzymią połać stepów między dolną Wołgą a górnym Irtyszem. Mamy wreszcie Buriatów, zasiedlających współcześnie okolice Jeziora Bajkał. *Bruzzi/Pruzzi*?

W latach 30. IX w. pisał jeszcze o Aistiach/Estiach biograf Karola Wielkiego, Einhard. Na początku lat 90. tego samego stulecia wspominał o Estach także anglosaski podróżnik Wlulfstan. A w zapisce „Geografa Bawarskiego" znajdujemy informację o *Bruzzi*/Prusach. Być może było tak, że na wczesnośredniowiecznych ziemiach pruskich byli w IX wieku wtedy jeszcze jacyś Aistowie/Estowie, ale byli też już jacyś Prusowie. A w zasadzie Burusowie. Zarówno na kartach relacji Ibrahima ibn Jakuba (ok. 965 r.), jak i informacji z regestu dokumentu „Dagome iudex" (ok. 992 r.) znamy wiadomości o Prusach (graniczących od północnego wschodu z państwem Mieszka I); oba źródła nie wiedzą nic o mieszkających (jeszcze wtedy?) dalej na północ Estiach.

***

O ewentualnej możliwości wpływu *milieu* koczowniczego na obraz kulturowy Prusów wczesnego średniowiecza pisał kilka lat temu w bardzo interesującym artykule historyk-mediewista Wiesław Długokęcki. Tekst ten doczekał się niemalże natychmiast zdecydowanej riposty ze strony archeologa, Wojciecha Nowakowskiego. Myślę, że autorytet naukowy W. Nowakowskiego zdusił niejako w zarodku dalszą dyskusję środowiska archeologicznego nad tezami (w wielu miejscach „archeologicznych" – przyznaję – kontrowersyjnymi) W. Długokęckiego. Ale myślę, że jest to artykuł na tyle ważny, że trzeba się nad nim spokojnie zastanowić, przemyśleć i przedyskutować.

***

I tu dochodzimy do jeszcze jednego, niesłychanie istotnego elementu kultury duchowej, obrzędowej Prusów wieków średnich. Mam tutaj na myśli fenomen pruskich „bab" kamiennych (od turskiego *balbal* – postaci ludzkiej). Dyskusja nad tymi wciąż zagadkowymi posągami toczy się, z przerwami, w literaturze naukowej od ponad 100 lat. Padały w tej materii najrozmaitsze pomysły, wielokroć całkowicie ze sobą sprzeczne, momentami zupełnie paradne. Z polskiej literatury przedmiotu wymienić należy dawniejsze ar-

tykuły W. Demetrykiewicza, J. Sokołowskiej, W. Kotwicza oraz nowsze M.J. Hoffmanna, M. Wyczółkowskiego i, niestety, A. Błażejewskiej. Rozważania tej ostatniej badaczki są ewidentną pomyłką. Jak można zestawiać obok siebie antropomorficzne wyobrażenia kamiennych „bab" pruskich (przeciętna wysokość ok. 120/140 cm) z postaciami skandynawskich, złotych *Guldgubbe* (przeciętna wysokość 2 cm!)? Przy uwzględnieniu takich „proporcji" można udowodnić każdą tezę; albo każdą sfalsyfikować.

Niewątpliwie silnym impulsem dla wznowienia dyskursu nad problematyką bab pruskich były niedawne odkrycia w Poganowie k/Kętrzyna. Ważny jest wszakże nie tylko sam kamienny posąg, ale i cały, niewątpliwie sakralny kontekst znaleziska, przede wszystkim liczne kości zwierzęce, będące śladem rytualnych ofiar. Z liczącego kilka tysięcy fragmentów materiału osteologicznego na czoło wysuwają się szczątki końskie – ponad 90% całości zbioru (opracowanie D. Makowieckiego). W materiale tym znaczący, ponadprzeciętny udział mają zaś kości czaszek oraz kości kończyn (wraz z licznymi członami palcowymi). Wszystko to skłoniło M. Wyczółkowskiego do sformułowania wiarygodnie brzmiącej hipotezy, o deponowaniu w miejscu kultu w Poganowie szczątków końskich w postaci osobników oskórowanych – z głowami i kończynami wraz z kopytami. Przytaczane przez tego badacza analogie prowadzą nas bardzo daleko na wschód, między innymi na obszary dorzecza syberyjskiej Leny, zamieszkiwane współcześnie przez Jakutów. Nawiasem mówiąc, dzięki fascynującym, liczącym sobie już ponad sto lat studiom W. Sieroszewskiego wiemy także, że Jakuci są doskonałym świadectwem dziejów stepowych pasterzy, którzy wyparci niegdyś do strefy leśnej zachowali nie tylko pierwotny charakter gospodarki, ale także i na poły koczowniczy tryb życia.

Wróćmy jeszcze do samych kamiennych posągów. Niewątpliwie wymowa ostatnich znalezisk bardziej skłania obecnie do konieczności powrotu do stepowej genezy bab pruskich. Wiąże się z tym konieczność ponownego przejrzenia ogromnej i wciąż przyrastającej literatury na ten temat – nie tylko archeologiczno-historycznej, ale zwłaszcza etnograficznej. Już wstępne kroki prowadzą nas daleko na wschód – nie tylko Europy, ale i za Ural – m.in. do zamieszkujących rejon Jeziora Bajkał Buriatów (z tursko-ałtajskiej grupy językowej), którzy w dalszym ciągu są półkoczowniczymi pasterzami i stosują tradycyjne, szamanistyczne praktyki religijne – w tym specyficzny kult przodków (stopniowe sypanie kamiennych kopców *oboo*, w pobliżu których, albo na których wznoszone są antropomorficzne [kamienne bądź drewniane] rzeźby-słupy, dodatkowo jeszcze przystrajane w specjalne szarfy – *chadaki*). I w takich właśnie miejscach Buriaci składali ofiary z rytualnie ubijanych koni. W języku Buriatów te słupy zwane są *serge* – w dosłownym, niezbyt zgrabnym tłumaczeniu z języka rosyjskiego „koniowiązy". Do *serge* przywiązują wierzchowce duchy przodków, w czasie, kiedy nawiedzają swoje terytoria rodowe[6].

Z kolei w europejskiej części Federacji Rosyjskiej, w rejonie środkowej Wołgi turscy Czuwasze (potomkowie Bułgarów Nadwołżańskich, formalnie od wieków schrystianizowani), jeszcze w latach 20. ubiegłego stulecia stawiali przy nowych mogiłach drewniane, antropomorficzne i także specjalnie przystrajane słupy, zwane *youba*. Co ciekawe, były zarówno *youba* męskie, jak i żeńskie.

***

Jest jeszcze jeden element, który kojarzy obrzędy religijne i zwyczaje pogrzebowe części wczesnośredniowiecznych Prusów ze światem turskich koczowników. Wspomniałem przed chwilą o ujawnionym w miejscu kultu w Poganowie zwyczaju składania w ofierze (zawieszania na ukośnie wbitych w ziemię palach? – znowu analogie terenów ałtajskich oraz wśród Jakutów) końskich skór, z zachowanymi głowami i kończynami wraz z kopytami.

W Szestnie-*Czarnym Lesie* ujawniono z kolei w rejonie ciałopalnych pochówków ludzkich także przepalone i nieprzepalone kości zwierzęce (analiza U. Iwaszczuk). Były to zarówno kości zwierząt dzikich – w tym niedźwiedzia, tura i wilka – ale przede wszystkim zwierząt domowych: bydła, owcy/kozy oraz konia. Tu także odkryto końskie człony palcowe. Czy może to oznaczać, że skremowane ludzkie szczątki były okrywane końskimi skórami, przy których znajdowały się pierwotnie także kopyta?

I ostatni, najnowszy, ale też chyba najbardziej spektakularny przykład. Mam na myśli badania I. Mellin-Wyczółkowskiej i M. Wyczółkowskiego w Robawach k/Reszla (zob. artykuł w tym tomie). Na badanym tam od kilku sezonów ciałopalnym cmentarzysku odkryto kilka szkieletowych pochówków końskich, pochodzących z najmłodszej, wędrówkowej fazy stanowiska (faza E). Kości końskie zachowują się tam w gliniastym podłożu bardzo słabo. Ale ważne jest w tym kontekście zupełnie inne, zgłoszone przez M. Wyczółkowskiego w dyskusji spostrzeżenie: głębokie jamy grobowe w Robawach są jednocześnie zbyt wąskie, żeby pomieścić całe ciało zwierzęcia. Wniosek badacza jest taki, że być może składano tam osobniki specjalnie spreparowane – wypatroszone ciało trafiało do grobu z głową, skórą i kończynami wraz z kopytami. Innymi słowy mówiąc, mielibyśmy do czynienia z klasycznymi końskimi pochówkami cząstkowymi, typowymi dla cmentarzysk… staromadziarskich.

Jeśli dodamy do tego fakt, że znamy z Robaw (znalezisko luźne) brązowe okucie, wykonane w tzw. „stylu heral-

[6] Za zwrócenie mi uwagi na buriackie tradycje wierzeń szamanistycznych, nazwy i znaczenie poszczególnych elementów tej wiary dziękuję serdecznie Karolinie Szczygieł.

dycznym" to sprawa staje się jeszcze bardziej intrygująca. Co prawda autorki opracowania tego zabytku (I. Mellin-Wyczółkowska i A. Gołębiowska-Tobiasz) opowiadają się ostatecznie za jego bardzo szerokim i późnym datowaniem (IX/X–XII/XIII w.), ale warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że najstarsze przywoływane przez nie analogie pochodzą z VII–VIII stulecia i że łączone są bądź to z terenami Bułgarii Kamskiej, bądź to (między innymi) z nieco późniejszymi grupami staromadziarskimi, zamieszkującymi rejon środkowego Powołża.

Dodam jeszcze, że wszystkie przywoływane przed chwilą stanowiska (Poganowo, Szestno-*Czarny Las* i Robawy) są oddalone od siebie o 10–20 km i są zlokalizowane w pasie pogranicza dwóch dawnych, pruskich terytoriów plemiennych – Barcji i Galindii. A z Barcji znamy jedno z największych skupisk pewnych przykładów znalezisk pruskich bab kamiennych…[7]

IV. Zamiast zakończenia

Punktem wyjścia prezentowanych wyżej rozważań była bardzo subiektywna, prawie dwudziestoletnia historia moich zmagań z Prusami wczesnego średniowiecza. Mam nadzieję, że mimo przyjęcia nietypowej, na poły eseistycznej formy, tekst ten spełnia rudymentarne przynajmniej wymogi opracowania naukowego.

Początkowo artykuł (zgodnie z tytułem referatu na konferencji) miał być klasyczną prezentacją najnowszych odkryć archeologicznych, dotyczących obrządku pogrzebowego. Ale od pewnego momentu przewagę zyskały moje wieloletnie, nigdy wcześniej nie publikowane przemyślenia dotyczące genezy Prusów. Tekst zaczął żyć własnym życiem.

Zakładałem, i nadal jestem o tym przekonany, że Prusowie wieków średnich byli jednym z ludów bałtyjskich. Ale jest moim zdaniem w dziejach tych obszarów kilka momentów „pęknięć" kulturowo-chronologicznych, które nie dają obrazu prostej kontynuacji między światem okresu wpływów rzymskich, okresu wędrówek ludów i okresem wczesnego średniowiecza.

Wszystkie te materialne ślady są trudne do jednoznacznego określenia, są momentami wręcz enigmatyczne. Ale są! Trzeba tylko zadać znanym już źródłom (czasem ujawnionym niedawno) zupełnie inne pytania. Wtedy zaczną mówić.

Dla mnie pierwszym odkryciem było zwrócenie uwagi na ewidentne ślady substratu fińskiego (zachodniofińskiego, bałtyckiego) i próba wyjaśnienia fenomenu Estów. Fenomenu, który trwa na południowo-wschodnich pobrzeżach Bałtyku do IX w. Potem Estowie ustępują na północ. Prawdopodobnie pod wpływem rozlewającej się od VI–VII w. na południe od ich pierwotnych siedzib fali osadnictwa słowiańskiego. To wtedy doszło do ostatecznego przerwania wcześniejszych kontaktów ze światem nadczarnomorskim, obszarami naddunajskimi i z terenami Połabia. To wtedy też Anglowie, Juci i część Sasów wyemigrowali do wschodniej i południowej Anglii (czy inna grupa Sasów powędrowała w VII–VIII stuleciu, także drogą morską, na wschód?; dobre pytanie).

Nie wszyscy Estowie podążyli na północ. Została prawdopodobnie część ptolemeuszowych Galindów i Sudynów. A obecność Słowian widoczna jest między innymi w późniejszych zmianach tradycji garncarskich wczesnośredniowiecznej Galindii i Jawieży.

W nieco późniejszym okresie (VIII/IX–X/XI w.) czytelne stają się – przynajmniej na terenie części ziem pruskich wpływy skandynawskie – płynące zapewne nie tylko z północy, ale i ze wschodu, z obszarów wareskiej Rusi Kijowskiej. Bo nie chodzi tu tylko o ewidentne ślady osadnictwa wikińskiego w Truso/Janowie Pomorskim, Groß Friedrichsberg czy w Wiskiauten/Mokhovoe. Chodzi także o zagadkę wpływów skandynawskich na terenie „krainy paradoksów", czyli wczesnośredniowiecznej Jaćwieży (niedawne spostrzeżenia M. Engela).

Ale kluczowy jest tu chyba wiek VIII. Może schyłek wieku VII, może początki stulecia IX. To wtedy właśnie ziemie pruskie zostały prawdopodobnie **dosiedlone** przez przybyszów ze wschodu. Trudno jest jednoznacznie wskazać, skąd przybyli ci ludzie. Z terenów Bułgarii Kamskiej?, z szeroko pojętych obszarów Kaganatu Chazarskiego? Byli zapewne nomadami, pasterzami i wojownikami. Przynieśli ze sobą nieznane wcześniej na ziemiach pruskich elementy wierzeniowe i obyczaje pogrzebowe. Być może impulsem ich wędrówki na zachód były nie tylko perturbacje polityczne we wcześniejszej ojczyźnie, ale i czytelne (w rejonie Szurpił) załamanie klimatyczne. Zostali niemalże całkowicie zasymilowani w nowym środowisku. Być może zostawili po sobie także trwały ślad w postaci nazwy zupełnie nowego ludu – *Bruzzi/Burus/Pruzzi/Prusowie* wczesnego średniowiecza[8].

***

Nie wiem, czy zgłaszane tu hipotezy wytrzymają próbę czasu. Nie mam pojęcia, bo tak do naprawdę do końca nie wiem, kim byli Prusowie wczesnego średniowiecza. Ale jestem przekonany, że bałtyjscy Prusowie opowiadają nam

[7] Chodzi tu o kamienne posągi z Barcian, Bartoszyc (2 egzemplarze), Poganowa i Pograničnoe (d. Hussehnen).

[8] Sądzę, że prezentowane tu (hipotetyczne) wydarzenia mogą być kluczem do rozwiązania zagadki tzw. „fenomenu pruskiego" (pisał o nim przed laty R. Kiersnowski) – zaniku na ziemiach pruskich orientalnego pieniądza kruszcowego – srebrnych, arabskich dirhamów – już w połowie IX stulecia. Na wszystkich terytoriach ościennych monety orientalne zanikają dopiero w 2 poł. X w. Być może nowi przybysze wymusili na tym obszarze zupełnie inne pojęcie wartości bogactwa. Jak pisał Adam Bremeński: *Prusowie za nic sobie mają złoto i srebro.* Co cenili sobie bardziej od powszechnego wtedy srebra? I dlaczego?

zarówno o powiązaniach z wcześniejszym substratem estyjskim, ze Słowianami, Skandynawami, jak i *milieu* ludów tursko-ugrofińskich. Zadaniem przyszłych badań będzie obiektywne ustalenie proporcji tego niezwykłego świata. Świata Prusów wieków średnich.

***

Wiele rozwinięć zgłaszanych tu pomysłów, a także wiele hipotez ledwie w tym artykule sygnalizowanych (*Truso* – emporium soli; „Solec"), znajdzie czytelnik w mojej, przygotowywanej od kilku lat książce pod roboczym tytułem „Od Estów do Prusów. Szkice archeologiczno-historyczne". Książki, której mottem będzie zdanie zaczerpnięte z jednej z powieści znakomitego hiszpańskiego/katalońskiego autora (Carlos Luiz Zafón, „Cień wiatru"):

Nie ma martwych języków, są tylko uśpione umysły.

Bibliografia (wybór)

(teksty źródłowe cytowane według nazwisk edytorów i tłumaczy oraz daty i miejsca współczesnego wydania).

Adlung Ph., Carnap-Bornheim von C., Ibsen T., Valujev A. (Hrsg.)

2005 *Die Prussia-Sammlung. Der Bestand im Museum für Geschichte und Kunst Kaliningrad / Коллекции Пруссия в фондах Калининградского областного историко-художественного музея*, Bonn.

Banytė Rowell R., Bitner-Wróblewska A.

2005 *From Aestii to Esti. Connections between Western Lithuanian Group and the area of distribution of tarand-graves*, [w:] Interarchaeologia, 1. Papers from the first theoretical seminar of the Baltic archaeologists (BASE) held at the University of Tartu, Estonia, October 17th–19th 2003. Culture and material culture, ed. V. Lang, Tartu-Riga-Vilnius, s. 105–120.

Bitner-Wróblewska A. (red.)

2008 *Archeologiczne księgi inwentarzowe dawnego Prussia-Museum / Die archäologischen Inventarbücher aus dem ehemaligen Prussia-Museum / Археологические инвентарные книги бывшего музея «Пуссия»*, Aestiorum Hereditas, t. 1, Olsztyn.

Bitner-Wróblewska A., Wróblewski W.

w druku *Aestii Tacyta. Kim naprawdę byli*?, [w:] Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Okulicza-Kozaryna, red. B. Kontny, Warszawa.

Beran J.

1997 *Carl Engel (1895–1947)*, Alteuropäische Forschungen, Bd. 1, s. 133–146.

Bertašius M.

2009 *Marvelė. Ein Bestattungsplatz mit Mittellitauischer Pferdegräber*, t. 2, Kaunas.

Bezzenberger A.

1897 *Katalog des Prussia-Museums zu Königsberg (Pr.). Teil II (Die Funde aus der Zeit der heidnischen Gräberfelder)*, Königsberg.

1904 *Analysen vorgeschichtlicher Bronzen Ostpreußens*, Königsberg.

Bliujienė A.

1999 *Vikingų epochos kuršių papuošalų ornamentika*, Vilnius.

Błażejewska A.

2007 *Północny rodowód wczesnośredniowiecznych kamiennych figur pruskich*, [w:] Pruskie baby kamienne. Fenomen kulturowy czy europejska codzienność, red. J.M. Łapo, G. Białuński, Olsztyn, s. 65–79.

Boba I.

1967 *Nomads, Northmen and Slavs*, The Hague-Wiesbaden.

Bogucki M.

2001 *Średniowieczne naszyjniki pruskie typu „Totenkrone"*, [w:] Officina archaeologica optima. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. W. Nowakowski, A. Szela, Warszawa, s. 35–40.

Brather S., Jagodziński M.F.

2012 *Der Wikingerzeitliche Seehandelsplatz von Janów (Truso). Geophysikalische, archäopedologische und archäologische Untersuchungen 2004–2008 / Nadmorska osada handlowa z okresu wikingów z Janowa (Truso). Badania geofizyczne, archeo-pedologiczne i archeologiczne w latach 2004-2008*, Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters, 23, Bonn.

Dąbrowski K., Nagrodzka-Majchrzyk T., Tryjarski E.

1975 *Hunowie europejscy, Protobułgarzy, Chazarowie, Pieczyngowie*, Warszawa.

Demetrykiewicz W.

1910 *Figury kamienne t. zw. „bab" w Azji i Europie i stosunek ich do mitologii słowiańskiej,* Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie, 15/7, s. 2–13.

Dębowska B.

2001 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Cerkiewniku*, Warmińsko-Mazurski Biuletyn Konserwatorski, R. 3, s, 7–39.

Długokęcki W.

2006 *Uwagi o genezie i rozwoju wczesnośredniowiecznych Prus do początku XIII wieku*, Pruthenia, t. 2, s. 9–54.

Dunlop D.M.

1954 *The History of the Jewish Khazars*, New Jersey.

Engel C.

1931a *Beiträge zur gliederung des jüngsten heidnischen Zeitalters in Ostpreussen*, [w:] Congressus secundus archaeologorum Balticorum Rigae, 19.–23. VIII. 1930, Rigae, s. 313–326.

1931b *Tätigkeitsbericht der vorgeschichtlichen Abteilungen des Prussia-Museums in Königsberg Pr.*, Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit, Jg. 7, H. 10, s. 6–11.

1939 *Das jüngste heidnische Zeitalter in Masuren*, Prussia, Bd. 33, s. 41–57.

Engel M.

2012 *Systemy wczesnośredniowiecznego osadnictwa jaćwieskiego w świetle badań ośrodków w Szurpiłach i Konikowie*, Maszynopis pracy doktorskiej w IA UW.

Fodor I. (ed.)

1996 *The Ancient Hungarians*, Budapest.

Gaerte W.

1929 *Urgeschichte Ostpreußens,* Königsberg i. Pr.

Gall Anonim…

1975 *Anonim tzw. Gall. Kronika Polska*(4), M. Plezia (red.), R. Grodecki (tłum.), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Giller A.

1867 *Opisanie Zabajkalskiej Krainy w Syberyi*, t. 3, Leipzig.

Golden P.B.

1980 *Khazar Studies. An Historico-Philological Inquiry into the Origins of the Khazars*, Budapest.

Hoppál M.

2009 *Szamani Euroazjatyccy*, Warszawa.

Hitti Ph.K.

1969 *Dzieje Arabów*, Warszawa.

Hoffmann M.J.

2000 *Miejsca i obiekty kultu pogańskich Prusów*, [w:] Czarownice. III Funeralia Lednickie, red. J. Wrzesiński, Wrocław-Sobótka, s. 151–167.

2007 *Pruskie posągi kamienne. Dzieje badań i prób interpretacji*, [w:] Pruskie baby kamienne. Fenomen kulturowy czy europejska codzienność, red. J.M. Łapo, G. Białuński, Olsztyn, s. 25–34.

Ibsen T.

2009 *„Etwa hier die Siedlung". Der frühmittelalterliche Fundplatz Wiskiauten/Mohovoe im Kaliningrader Gebiet im Lichte alter Dokumente und neuer Forschungen*, Dissertation zur Erlangung des Doktorgrades der Philosophischen Fakultät der Christian-Albrechts-Universität zu Kiel, Kiel.

Iwaszczuk U.

2012 *Szczątki zwierzęce z kompleksu osadniczego w Szestnie-Czarnym Lesie*, Światowit, t, 9 (50), (2011), fasc. B, s. 51–65.

Jagodziński M. F.

2010 *Truso. Między Weonodlandem a Witlandem / Truso. Between Weonodland and Witland*, Elbląg.

Jończyk L.

2012 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. Podlaskie. Badania w roku 2011*, Światowit, t. 9 (50), (2011), fasc. B, s. 349–353.

Kemke H.

1914 *Kritische Betrachtungen über Tischlers Periode E der osrprueßischen Gräberfelderzeit*, Prussia, Bd. 23/1, s. 1–57.

1919 *Die Gliederung des Jüngsten heidnischen Zeitalters in Ostpreußen*, Prussia, Bd. 23/2, s. 522–525.

Kiersnowski R.

1960 *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.

Kobylińska U., Kobyliński Z., Wach D.

2000 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko pruskie w Dobrzykach, st. XXVIII, gm. Zalewo, woj. warmińsko-mazurskie*, Warmińsko-Mazurski Biuletyn Konserwatorski, R. 2, s. 12–76.

Kotwicz W.

1938 *Quelques remarques encore sur les status dites „baba" dans les steppes de l'Eurasie*, Rocznik Orientalistyczny, t. 13 (1937), s. 159–189.

Kowalski J.

2000 *Chronologia grupy elbląskiej i olsztyńskiej kręgu zachodniobałtyjskiego (V–VII w.). Zarys problematyki*, Barbaricum, t. 6, s. 203–266.

Kowalski T. (wyd.)

1946 *Relacja Ibrahima ibn Ja'kūba w z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekrīego*, [w:] Monumenta Poloniae Historica, seria nowa, t. 1, Kraków.

Kulakov W.I. (Кулаков В.И.)

1990 *Древности Пруссов VI–XIII вв.*, Москва.

1994 *Пруссы (V–XIII вв.)*, Москва.

2003 *История Пруссии до 1283 года*, Москва.

2011 *Остатки сёдел X в на могильнике Kleine Kaup*, Lietuvos Archeologija, t. 37, s. 153–166.

2012 *Железное кнутовище из могильника Kleine Kaup и роль статусных бичей в восточневропейских древностях X–XI вв.*, Archaeologia Lituana, t. 13, s. 117–128.

Kürbis B.

1962 *Dagome iudex – studium krytyczne*, [w:] Początki Państwa Polskiego. Księga Tysiąclecia, red. K. Tymieniecki, Poznań, s. 363–423.

Labuda G.

1960 *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski*, Warszawa.

1961 *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa.

Łowmiański H.

1986 *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań, s. 104–181.

Łukaszewicz A.

2012 *O Dagome iudex czyli papirus a sprawa polska*, Przegląd Historyczny, t. 103/2, s. 365–380.

Mägi M.

2005 *Mortuary houses in Iron Age Estonia,* Estonian Journal of Archaeology, vol. 9/2, s. 94–131.

Manteuffel T.

1975 *Historia powszechna. Średniowiecze*(3), Warszawa.

Mellin-Wyczółkowska I., Gołębiowska-Tobiasz A.

2009 *Nakładka okucia „heraldycznego" z cmentarzyska w Robawach, gm. Reszel, st. XXIII*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 569–578.

Michałowski R.

2009 *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa.

Moszyński K.

1967 *Kultura ludowa Słowian, t. 1, Kultura materialna*(2), Warszawa.

Mühlen von zur B.

1975 *Die Kultur der Wikinger in Ostpreußen*, Bonner hefte zur Vorgeschichte, Nr. 9, Bonn.

Nalepa J.

1961 *Einhardi Vita Karoli Magni*, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 1, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Spławiński, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 448–449.

Nedwidek A.

2005 *Szczątki kostne zwierząt jako źródło poznania konsumpcji zwierząt na ziemiach pruskich i jaćwieskich*, Maszynopis pracy licencjackiej w IA UW.

Nowakiewicz T. (red.)

2011 *Archeologiczne dziedzictwo Prus Wschodnich w archiwum Feliksa Jakobsona / Das archäologische Vermächtnis Ostpreußens im Archiv des Felix Jakobson / Austrumprūsijas arheoloģiskiais mantojums Fēliksa Jākobsona arhīvā*, Aestiorum Hereditas, t. 2, Warszawa.

Nowakiewicz T., Wróblewski W.

2003 *„Legenda galindzka" Piotra z Dusburga w świetle badań archeologicznych*, [w:] Antyk i Barbarzyńcy. Księga dedykowana profesorowi Jerzemu Kolendo w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa, s. 313–322.

2010 *„Pruzzische" und „slawische" Keramik im frühmittelalterlichen Galinden*, [w:] Worlds apart? Contacts across the Baltic Sea in the Iron Age. Network Denmark-Poland 2005–2008, eds. U. Lund Hansen, A. Bitner-Wróblewska, København-Warszawa, s. 505–524.

Nowakowski W.

1998 *Jaćwięskie cmentarzysko warstwowe (?) w miejscowości Burdyniszki, na Suwalszczyźnie*, [w:] Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej, red. A. Buko. Warszawa, s. 119–123.

2008 *Geneza Prus – komentarz archeologa*, Pruthenia, t. 3, s. 209–250.

Okulicz J.

1973 *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Okulicz-Kozaryn Ł.

1997 *Dzieje Prusów*, Wrocław.

Ostrogorski G.

2008 *Dzieje Bizancjum*(3), Warszawa.

Parczewski M.

1998 *U źródeł Słowiańszczyzny*, [w:] Słowianie w Europie wcześniejszego średniowiecza. Katalog wystawy, red. M. Miśkiewiczowa, Warszawa, s. 33–49.

Passek T., Latyninė B.A.

1929 *Sur la question des "kamennye baby"*, Euroasia Septentrionalis Antiqua, 4, s. 290–311.

Piśmiennictwo...

1966 *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego,* red. J. Karwasińska, tłum. K. Abgarowicz, Warszawa.

Pronin G.N., Smirnova M.E., Mischina T.N., Novikov V.V. (Пронин Г.Н., Смирнова М.Е., Мишина Т.Н., Новиков В.В.)

2006 *Моильник Поваровка X–XIII вв. (Калининградская областъ)*, Материлы Охранных Археологических Исследованний, t. 8, Москва.

Sabaciński M.

2002 *Materiał osteologiczny z Szestna-Czarnego Lasu, stan. III, jako źródło informacji o pruskim stosie pogrzebowym*, Światowit, t. 4 (45), (2001) fasc. B, s. 205–228.

2005 *Bałtyjski kult głów (?) na podstawie materiału z grodziska w Szestnie „Czarnym Lesie"*, Archeologia Polski, t. 50/1–2, s. 81–101.

Samsonowicz H. (red.)

1999 *Narodziny średniowiecznej Europy*, Warszawa.

Sawicka L.

2011 *Szurpiły, st. 8 („Mosiężysko"), woj. Podlaskie. Badania w latach 2008–2010*, Światowit, t. 8 (49), (2010) fasc. B, s. 263–268, pl. 144–145.

Schiroukhov R. (Širouchovas R.)

2011 *Nauji prūsų X–XIII a. kapinynų tyrymiai vakarų baltų kultūros kontekste*, Lituanistica, t. 57, nr 3 (85), s. 276–304.

Schmeidler B. (Hrsg.)

1917 *Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis Ecclesiae Pontificum*, Hannover-Leipzig.

Sieroszewski W.

1900 *12 lat w kraju Jakutów*, Warszawa.

Sokołowska J.

1928 *Wczesnohistoryczne posągi kamienne odkryte na ziemiach Polski*, Światowit, t. 12 (1924), s. 113–151.

Sourdel J. i D.

1980 *Cywilizacja islamu (VII–XIII w.)*, Warszawa.

Swoboda W.

1975 *Sambatas*, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich, t. 5, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 36–37.

Szymański P.

2013 *Z badań nad chronologią i zróżnicowaniem kulturowym społeczności Mazur w późnej starożytności i u progu wczesnego średniowiecza*, Barbaricum, t. 9, Warszawa.

Szymański W., Dąbrowska E.

1979 *Awarzy. Węgrzy,* Warszawa.

Tischler O.

1878 *Bericht der Praehistorisch-anthropologischen Arbeiten der Physikallisch-oekonomischen Gesellschaft*,

Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg, Bd. 18, s. 258–278.

1879 *Ostpreussische Gräberfelder (III)*, Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg, Bd. 19, s. 159–269.

Tryjarski E.

1991 *Zwyczaje pogrzebowe ludów tureckich na tle ich wierzeń*, Warszawa.

Vaitkevičius V.

2011 *Bajorų kapinynas,* Archeologiniai tyrinėjimai Lietuvoje 2010 metais, Vilnius, s. 116–124.

Volkov S. (Волков С.)

2013 *Легенды и предания Острова Ольхон*, Иркутск.

Watt M.

2009 *Gold-foil Figures*, [w:], Sorte Muld. Wealth, Power and Religion at an Iron Age Central Settlement on Bornholm, eds. Ch. Adamsen, U. Lund-Hansen, F.O. Nielsen, M. Watt, Rønne, s. 42–53.

Wróblewski W.

1996 *Czarny Las: wczesnośredniowieczne grodzisko w Szestnie, woj. olsztyńskie*, [w:] Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin, red. W. Nowakowski, Warszawa, s. 227–228.

2000 *Ossa cremata. Obrządek pogrzebowy Galindów we wczesnym średniowieczu w świetle znalezisk na grodzisku w Szestnie-Czarnym Lesie*, Światowit, t. 43 (2), (2001), s. 268–285.

2006a *Ziemie pruskie i jaćwieskie w okresie plemiennym (VII/VIII – XII/XIII wieku)*, [w:] Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później, red. W. Chudziak, S. Moździoch, Toruń-Wrocław-Warszawa, s. 285–309.

2006b *Invaders, Merchants or Settlers? Archaeological Evidence of Scandinavian Activity in South-eastern Zone of the Baltic Sea during the Viking Age*, [w:] Transformatio Mundi. The Transition from the Late Migration Period to the Early Viking Age in the East Baltic, ed. M. Bertašius, Kaunas, s. 107–116.

2006c *Aschenplätze – the forgotten burial rituals of the Old Prussians*, Archeaologia Lituana, t. 7, s. 221–234.

2006d *Wiskiauten*, [w:] Reallexikon der Germanischen Altertumskunde, t. 34, s. 140–145.

2009 *O pożytkach płynących z odkurzania źródeł archiwalnych. Przykład cmentarzyska w Schulstein (obecnie Volnoe) na Sambii*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2, Warszawa, s. 595–604.

Wróblewski W., Nowakiewicz T.

2003 *Ceramika „pruska" i „słowiańska" we wczesnośredniowiecznej Galindii*, [w:] Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu, red. M. Dulinicz, Lublin-Warszawa, s. 165–181.

Wróblewski W., Nowakiewicz T., Bogucki M.

2003 *Terra desolata. Wczesnośredniowieczna Galindia w świetle badań mikroregionu Jeziora Salęt*, Studia Galindzkie, t. 1, s. 157–180.

Wyczółkowski M.

2009 *„Baba" kamienna z Poganowa. Wczesnośredniowieczne miejsce kultu Prusów*, [w:] Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Seminarium Bałtyjskie, t. 2 Warszawa, s. 605–633.

Wyczółkowski M., Makowiecki D.

2009 *Horse sacrifices in Prussia in the Early Middle Ages. Ritual area in Poganowo site IV, Olsztyn Province (Poland)*, Archaeologia Baltica, vol. 11, s. 295–304

Ziemlińska-Odojowa W.

1992 *Materiały do cmentarzyska wczesnośredniowiecznego ze stanowiska XI w. w Cerkiewniku, gm Dobre Miasto*, Zeszyty Muzeum Warmii i Mazur. Archeologia, t. 1, s. 111–150.

Bruzzi – the mysterious peoples

Who really were early medieval Old Prussians? Were they just one of the Baltic tribes as well as their northern counterparts from Lithuanian and Latvian territories, or were there also other cultural components influenced their unique character?

Under their name Old Prussians (in form *Bruzzi*) were mentioned for the first time in the written sources before 850 AD by the so called 'Bavarian Geographer'. In following century the Arabic chroniclers (i.a. Ibrahim ibn Yaqoūb) noted the name Burus. About Old Prussians we can read only in the late 10th–11th cc. written sources.

The archaeology of the early mediaeval Old Prussian lands has been still connected with the important works of significant German archaeologists from the decline of 19th and 20th cc., namely Otto Tischler, Adalbert Bezzenberger and Heinrich Kemke. They established the chronological system of periodisation of Roman Period, Migration Period up till Early Middle Ages. In the beginning of 30. of 20th c. it was Carl Engel who followed their works. But the question arises whether it is still undisputable system of periodisation?

In the southern part of Old Prussian lands (Elbląg Height, Ermland, Mazury, Suwałki Region) the archaeological material dated to phase F of Bezzenberger/Engel periodisation (7th/8th–1 half of 9th c.) became very hard to point out. Undoubtedly, it could be connected with the decline of cremation cemeteries, earlier typical in the regions in question.

The burial rites remain archaeologically illusive. Only investigations of the recent years (Szestno-*Czarny Las* in Mazury and Szurpiły in the Suwałki Region) offered insight into a specific collective cremation burials.

The decline of the typical cemeteries after 7th c. could be connected with the decline of the settlement in those regions what could be also confirmed by the decline of many forms of brooches (i.a. 'classical' crossbow brooches, crossbow brooches decorated with rings, crossbow brooches with rungs). But the polen analysis, however, recorded unfavourable climate changing give any doubts about settlement continuation. They also reflect the probable changing in economy – the structure of breeding (cattle, sheep/goats and horses, with big amount of wild animals) seems to point out the semi-nomadic type of life of local societies.

Those changes could be supplemented by others new cultural components such as – mentioned above new forms of burial rites, new, rare form of artefacts (some types of mountings, tripartite bits, knout handles), but especially the phenomenon of so-called Old Prussian stone sculptures (stone 'baba' idols). The recent discoveries of sacred site at Poganowo near Kętrzyn confirm the significant role of these stone idols combined with horses sacrified in new believes being strongly connected with the eastern, steppe tradition.

The chronology of those phenomenon (8th, may be first half of 9th c.) connected with the ethnic migrations in Europe (from Iberian Peninsula up till Ural Mountains), named by the Author as the Second Migration Period led to create a hypothesis that the southern Old Prussian territory was **settled by newcomers** from the East (Volga Bulgaria?; Khazar Khaganate?) – a group of shepherds and warriors who influenced the local society. Although, those newcomers were rather quickly assimilated by the Baltic peoples, but they probably brought new name – *Bruzzi*/*Burus*/*Pruzii*/ early medieval Old Prussians (*casus* of Danubian Bulgaria!).

The Author suggests the new analysis not only of these, recently revealed Eastern features, but also the new analysis of already known elements of Slavonic and Scandinavian cultures. In his opinion it could help to understand why the early medieval Old Prussians replaced the Estii peoples known from earlier written sources as well as to solve other mysterious like the so-called Prussian phenomenon, namely the lack of silver circulation after the mid-9th c.

The answers for all these questions may help us to discover who really were those mysterious *Bruzzi*…

According to a significant Spain/Catalonian writer, Carlos Luiz Zafón („The Shadow of the Wind"): *There's no such thing as a dead language, only dormant minds.*

Od wczesnego średniowiecza do czasów nowożytnych: grody, zamki

Jerzy Łapo, Janusz Janowski

Czy jest tu jeszcze „zamek"? Badania w Zabroście Wielkim, stan. I, *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski

Od 2008 r. Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego wraz z Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie prowadzą badania w ramach projektu „Dolina Węgorapy". Ich celem jest rozpoznanie przede wszystkim osadnictwa wczesnośredniowiecznego w okolicach Węgorzewa – na styku Krainy Wielkich Jezior Mazurskich i Doliny Węgorapy (Łapo, Janowski 2009a). Dotychczas badania przeprowadzono na trzech osadach otwartych: w Kalu, Wysieczy i Stulichach (Łapo, Janowski 2009b; 2011).

Badania autorów, przeprowadzone od 28 sierpnia do 7 września 2012 r., miały zweryfikować dotychczasowe ustalenia chronologiczno-kulturowe oraz określić stan zachowania domniemanego grodziska w Zabroście Wielkim, stan. I, *Zamkowa Góra*, gm. Budry, pow. węgorzewski, woj. warmińsko-mazurskie (AZP 12–75/1).

Zamkowa Góra (*Schlossberg*) w Zabroście Wielkim[1] była wymieniana w literaturze archeologicznej jako grodzisko od drugiej połowy XIX w., m.in. przez Lothara Webera (1878, s. 111), Roberta Behla (1888, s. 179) i Emila Hollacka (1908). Stanowisko łączono nieraz z zamkiem krzyżackim Rungenbrust, wzmiankowanym w 1360 r. Hans Crome wobec stwierdzenia braków reliktów założenia obronnego, poddał w wątpliwość istnienie tutaj grodziska (Crome 1937, s. 113; 1939, s. 321). Powojenne badania powierzchniowe dostarczały z terenu stanowiska jedynie ruchomego materiału nowożytnego.

Zamkowa Góra to stanowisko o ekspozycji okrężnej położone na północnym (prawym) brzegu Węgorapy. Obecnie jest to stosunkowo rozległy pagórek o średnicy ok. 120 m, ograniczony rzeką oraz zatorfionymi obniżeniami. Jego kulminacja wznosi się ok. 4,5 m nad poziom rzeki. Współcześnie na szczycie pagórka znajdują się kamienne fundamenty zabudowań, które miały tutaj istnieć jeszcze po 1945 r. (Ryc. 1 i 2).

W trakcie badań, w części stanowiska należącej do Agencji Nieruchomości Rolnych, użytkowanego rolniczo przez Bogdana Nogę (działka nr 197/1), założono pięć wykopów, które objęły w sumie 34,1 m^2 powierzchni. Siatkę wykopów oparto o oś przechodzącą przez widoczne kamienne fundamenty budynku. Cztery pierwsze wykopy (1–4), założono w pobliżu owych fundamentów, natomiast piąty w północno-zachodniej wypłaszczonej partii pagórka. Poszczególne wykopy miały wymiary: 1 – 10x1 m; 2 – 1x10 m; 3 – 10x1 m; 4 – 1,4x1,5 m; 5 – 1x2 m (Ryc. 3).

We wszystkich wykopach stwierdzono ślady intensywnej uprawy ziemi oraz innych czynności typu gospodarczego (m.in. zakopywanie padliny), prowadzonych tutaj zwłaszcza od przełomu XVIII i XIX w. po koniec pierwszej połowy XX w. Tak też, na podstawie zabytków glinianych (głównie ceramika naczyniowa oraz kafle miskowe) oraz metalowych (przede wszystkim przedmioty żelazne), datowanych zostało osiem odkrytych obiektów. Były to: jama śmietnikowa (ob. 2 – Ryc. 4), relikty fundamentów[2] (ob. 1 i 8 – Ryc. 5) oraz jamy gospodarcze (ob. 3–7). Nie wykluczone, iż gospodarstwo zostało spalone w wyniku działań

[1] Zabrost Wielki (Gross Sobrost, Kr. Darkehmen/Angerapp, Ostpreussen), jako część dóbr von Schliebenów w obrębie starostwa darkiejmskiego, wzmiankowany był w 1523 r. Wieś „zasłynęła" w latach I wojny światowej, kiedy to została niemal całkowicie zniszczona, a w latach 1916–1917 odbudowana w modernistycznej formie, według projektów berlińskiego architekta Carla Kujatha, który w swoich realizacjach wykorzystał elementy i stylistykę architektury wschodniopruskiej. Po zakończeniu II wojny światowej wieś była niemal bezludna, aż do czasu zasiedlenia jej w 100% ludnością pochodzenia ukraińskiego z Akcji „Wisła".

[2] Ob. 1 został zadokumentowany także w formie trójwymiarowej z zastosowaniem skanera laserowego Leica C10 z dokładnością do 3 mm.

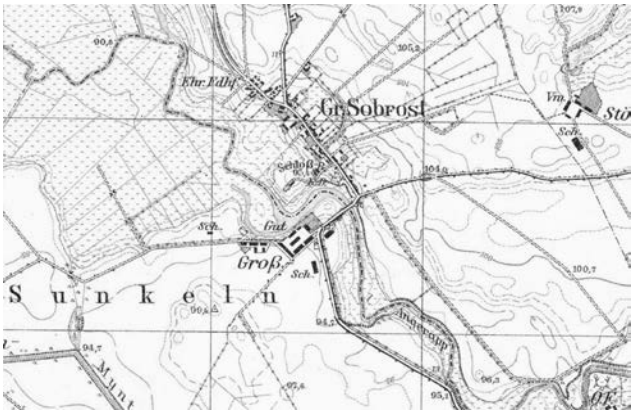

Ryc. 1. Zabrost Wielki, stan. I *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Lokalizacja stanowiska na mapie sztabowej z 1934 r. Arkusz nr 2697, Gross Sobrost. Skala oryginalna 1:25 000

Ryc. 2. Zabrost Wielki, stan. I *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Zakole Węgorapy wraz ze stanowiskiem z lotu ptaka, widok od W. Fot. K. Trela

pierwszowojennych (m.in. spalenizna i fragmenty nadpalonego drewna wokół ob. 8) i już tylko odbudowane częściowo (ob. 1).

Funkcjonowanie współczesnego gospodarstwa na *Zamkowej Górze* przyczyniło się do zniszczenia starszych nawarstwień kulturowych (na pewno w partiach stanowiska objętych wykopami). Na podstawie fragmentów naczyń ceramicznych, odkrytych na złożu wtórnym, można tutaj wydzielić także fazy osadnicze z XVI–XVII w. oraz wczesnego średniowiecza.

Zabytki z okresu nowożytnego to zaledwie kilka fragmentów naczyń glinianych, m.in. dużego talerza, szkliwionego wewnątrz i misy-siwaka.

Z wczesnym średniowieczem można wiązać zbiór 24 fragmentów naczyń, odkrytych w wykopach 1–4 (Tabela 1). Stanowiły one niecałe 6% wszystkich pozyskanych fragmentów naczyń glinianych.

Wykop	Ceramika		Liczba fragmentów
	Nieobtaczana	Obtaczana	
1	5	2	7
2	6	1	7
3	3	4	7
4	2	1?	3
RAZEM	16	8	24

Tabela 1. Zabrost Wielki, stan. I *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Zestawienie ceramiki wczesnośredniowiecznej

Szesnaście fragmentów pochodziło z garnków nieobtaczanych, natomiast osiem z obtaczanych. Na podstawie analizy tych pierwszych nie udało się dokładnie określić makromorfologii naczyń. Niemniej, w trzech przypadkach można stwierdzić, iż naczynia miały wydzielone, wygładzone szyjki – w jednym przypadku szyjka łagodnie przechodziła w chropowacony brzusiec. Największe wydętości brzuśców znajdowały się najpewniej w górnej części naczynia (formy esowate?). Wśród fragmentów naczyń nieobtaczanych, pięć miało powierzchnię wygładzoną (szyjki oraz górne części brzuśców?), natomiast jedenaście chropowaconą (środkowe i dolne części brzuśców). Chropowacenie uzyskano poprzez nałożenie na czerepy naczyń gliny ze stosunkowo dużą ilością piasku, którą starannie, najpewniej wiechciem, rozmazywano na powierzchni naczynia ruchami poziomymi i ukośnymi. Po częściowym wyschnięciu naniesionej warstwy, dodatkowo ją wygładzano[3]. Tylko na jednym z fragmentów widoczne były ślady nanoszenia (wygładzania?) gliny palcami. W kilku przypadkach skład gliny użytej do chropowacenia różnił się od tej, z której ulepiono czerep naczynia. Powierzchnie zewnętrzne naczyń nieobtaczanych miały kolor od przeważającego jasnobrązowego po brązowo-ceglasty, wewnętrzne – zazwyczaj kolor szary (Ryc. 6). Przełomy były najczęściej dwubarwne. Domieszkę schudzającą stanowił różowy tłuczeń granitowy oraz piasek z różną ilością łyszczków. Wzajemne stosunki ilościowe obu typów domieszek były różne.

Fragmenty naczyń obtaczanych pochodziły z garnków obtaczanych zarówno dołem, jak i górą (całkowicie?). Wydzielono 2 fragmenty wylewów, 5 brzuśców oraz 1 dna. Na podstawie analizy górnych części naczyń można określić dwa typy makromorfologiczne garnków – o łagodnie wychylonym, zaokrąglonym wylewie przechodzącym niemal bezpośrednio w brzusiec o wysoko ukształtowanej największej wydętości (Ryc. 7: A) oraz o silnie wychylonym wylewie z dwoma płytkimi, koncentrycznymi rowkami na jego krawędzi oraz walcowatej szyjce[4] (Ryc. 7: B). Średnice wylewów wynosiły 19,5–21 cm. Analiza dolnych części naczyń

[3] Podobny sposób wykończenia powierzchni naczyń zaobserwowano na ceramice z osady w Kalu, stan. XX, pow. węgorzewski. Oba stanowiska w linii prostej dzieli 20 km. W Kalu osadniczą fazę wczesnośredniowieczną datowano na drugą ćwierć X w. – pierwszą połowę XI w. (1040±70 BP – MKL-1133). Por. Łapo, Janowski 2009b.

[4] Na krawędzi wylewu tego fragmentu naczynia zachowany był nagar kuchenny.

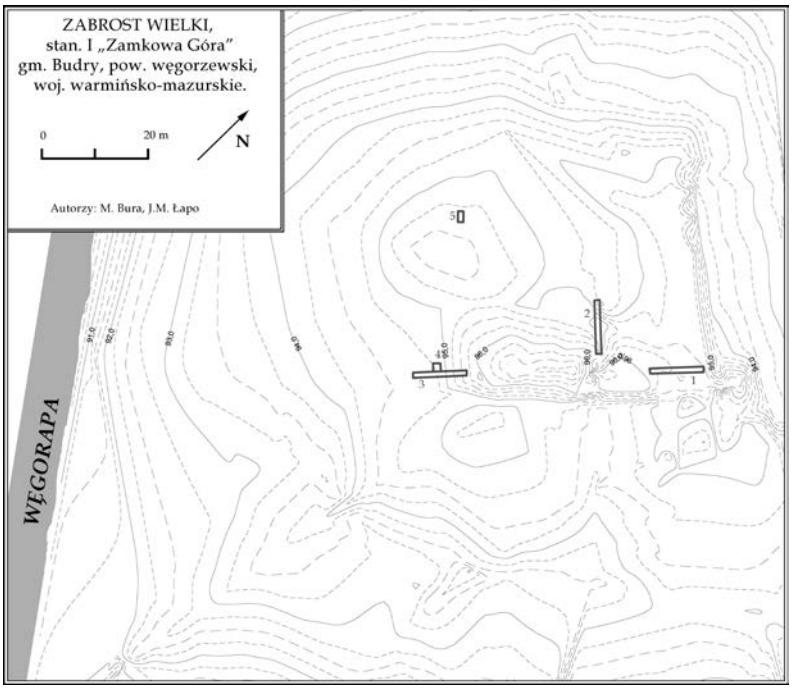

Ryc. 3. Zabrost Wielki, stan. I, *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Plan sytuacyjno-wysokościowy z lokalizacją wykopów. Oprac. M. Bura, J. Łapo

wskazuje na stosunkowo dużą smukłość garnków o średnicach den ok. 10,5–11 cm. Dolna część brzuśca jednego z naczyń zdobiona była pasmem sześciu równoległych rowków o szerokości ok. 2 cm, umieszczonym ok. 3 cm powyżej dna (Ryc. 7: C). Na jedynym zachowanym dnie stwierdzono podsypkę z drobnoziarnistego piasku (Ryc. 7: D).

Powierzchnie naczyń miały zazwyczaj kolor jasnobrązowy lub ciemnoszary. Przeważały przełomy trójbarwne. Powszechną domieszkę schudzającą stanowił drobnoziarnisty piasek, z tym, że w różnych fragmentach występowała różna ilość łyszczków oraz inny był udział drobno- a nawet średnioziarnistego tłucznia granitowego. W niektórych przypadkach skład masy garncarskiej naczyń nieobtaczanych i obtaczanych nie różnił się od siebie.

Analogie w ceramice obtaczanej z Zabrostu Wielkiego – wygięte na zewnątrz zaokrąglone wylewy i pasma kilku równoległych linii rytych w dolnej części brzuśca (Ryc. 7:A, C), można odnaleźć wśród zabytków odnalezionych w jamowym piecu do pozyskiwania smoły drzewnej (ob. 1), odkrytym na osadzie w Stulichach, stan. I, pow. węgorzewski[5] (Łapo, Janowski 2011, pl. 120: 1, 5, 8, 9). Obiekt został wydatowany na X w., być może jego chronologię należy zawęzić do drugiej połowy tego stulecia (1110±40 BP, 1100±40 BP, 1160±40 BP, 1070±50BP – MKL-1127–MKL-1130) (por. Łapo, Janowski 2011, s. 217–218). Natomiast analogii do wylewu z silnie wychylonym brzegiem i walcowatą szyjką (Ryc. 7: B) można dopatrywać się w naczyniach całkowicie obtaczanych, datowanych w rejonie środkowej Drwęcy na drugą połowę XII–koniec XIII w.[6] (Grążawski 2002, s. 112, tabl. XXVIII).

Podsumowując wyniki wstępnych badań w Zabroście Wielkim, stan. I, należy stwierdzić, iż nie przyniosły one jednoznacznej odpowiedzi na tytułowe pytanie: czy jest tu jeszcze „zamek"? Działalność gospodarcza, prowadzona intensywnie na *Zamkowej Górze* w okresie przełom XVIII i XIX w. – połowa XX w., przyczyniła się do zniszczenia starszych nawarstwień kulturowych. Otwarte pozostaje pytanie: czy objęły one całe stanowisko, czy tylko skoncentrowały się w centralnej części wzgórza? Niemniej, z całą pewnością zweryfikowano wątpliwości Hansa Cromego i innych badaczy, co do istnienia tutaj grodziska. Zabrościańską *Zamkową Górę* należy uznawać za tego typu

Ryc. 4. Zabrost Wielki, stan. I, *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Wykopy 3–4, obiekt 2 – jama śmietnikowa w trakcie eksploracji. Fot. J. Łapo

[5] Osady w Zabroście Wielkim, stan. I i Stulichach, stan. I w linii prostej dzieli 13 km.

[6] Na osadzie w Stulichach, stan. I, stwierdzono także młodszą fazę osadniczą datowaną na przełom XIII i XIV w. (620±70BP, 650±70BP – MKL-1125–MKL-1126).

Ryc. 5. Zabrost Wielki, stan. I, *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Wykop 5, obiekt 8 – relikty kamiennych fundamentów. Fot. J. Łapo

Ryc. 6. Zabrost Wielki, stan., *I Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Wybór ceramiki nieobtaczanej. Fot. J. Łapo

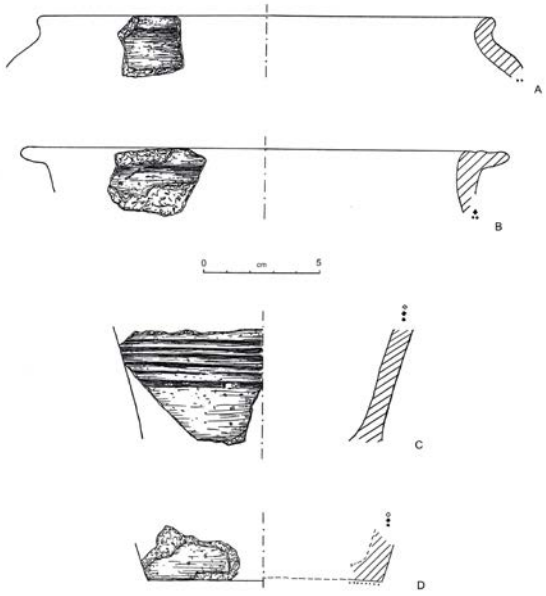

Ryc. 7. Zabrost Wielki, stan. I, *Zamkowa Góra*, pow. węgorzewski. Wybór ceramiki obtaczanej. Rys. J. Łapo

stanowisko archeologiczne. Najprawdopodobniej około przełomu X i XI w. oraz w XII–XIII w. funkcjonowały tutaj nadrowskie osady o charakterze obronnym, których głównym celem było strzeżenie pobliskiego brodu. Na jego istnienie i tradycyjne wykorzystywanie przez wiele stulecie może wskazywać nazwa wsi Zabrost (Sobrost). Należy ją najpewniej wywodzić ze złożenia dwóch słów z języka pruskiego: subs – sam i brastan – bród (Klussis 1999, s. 47, 183), a więc Zabrost oznaczał „Samotny Bród" lub „Jedyny Bród"[7]. Analogiczny układ osadniczy do tego z Zabrostu Wielkiego, znajdował się najprawdopodobniej w dawnej wsi Gross Sobrost (od 1928 r.: Sobrost), pow. gierdawski (Kr. Gerdauen), obecnie Zaretschenskoe, raj. prawdinskij[8] (Crome 1937, s. 105; 1939, s. 321). Oprócz identycznej nazwy wskazywać na to może także położenie domniemanego założenia obronnego (*Schwedenschanze*) przy dawnym młynie na rzece Wickerau (Wangappe), silnie meandrującej i płynącej przez zatorfione doliny.

Zamkowa Góra w Zabroście Wielkim wymaga dalszych badań archeologicznych, m.in. podwodnych, a także wykopaliskowych, które uściśliłby dotychczasowe ustalenia, a także zweryfikowały wyniki planowanych badań georadarowych. Tym samym, przyczyniłyby się one do lepszego poznania jednego z charakterystycznych pruskich założeń osadniczych, jakim były osady obronne (strażnice?) usytuowane przy przeprawach, u zbiegów szlaków lądowych i wodnych.

[7] Por. chociażby historię, topografię i nazewnictwo dotyczące miejscowości Sambród, pow. ostródzki czy Brodnicy (Czaja 1998, s. 81–83).

[8] Oba stanowiska w linii prostej dzieli 30 km. Za wskazówki dziękujemy panu Mariuszowi Wyczółkowskiemu.

Bibliografia

Behla R.

1888 *Die vorgeschichtlichen Rundwälle im südlichen Deutschland*, Berlin.

Crome H

1937 *Karte und Verzeichnis der vor- und frühgeschichtlichen Wehranlagen in Ostpreußen*, Altpreußen, Jg. 2, H. 3, s. 97–125.

1939 *Verzeichnis der Wehranlagen Ostpreussens*, Prussia, Bd. 32, s. 297–324.

Czaja R.

1998 *Dzieje miasta w średniowieczu (XIII wiek–1466 rok)*, [w:] Brodnica. Siedem wieków miasta, red. J. Dygdała, Brodnica, s. 81–106.

Grążawski K.

2002 *Przemiany w wytwórczości garncarskiej w rejonie środkowej Drwęcy we wczesnym średniowieczu*, Włocławek.

Hollack E.

1908 *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreussen*, Glogau-Berlin.

Klussis M.

1999 *Bazowy słownik polsko-pruski dla dalszego odrodzenia leksyki (dialekt zamlandzki)*, Vilnius.

Łapo J., Janowski J.

2009a *Dolina Węgorapy – Studia Węgorapskie*, Studia Węgorapskie, t. 1, s. 7–9.

2009b *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w 2008 roku w Kalu, stan. XX, pow. węgorzewski, woj. warmińsko-mazurskie*, Studia Węgorapskie, t. 1, s. 13–55.

2011 *Kal, Wysiecza, Stulichy, woj. warmińsko-mazurskie. Badania w latach 2008–2010. „Dolina Węgorapy" – działalność wspólnej ekspedycji Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego i Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie*, Światowit, t. 8 (49), fasc. B, s. 215–219.

Weber L.

1878 *Preussen vor 500 Jahren in culturhistorischer, statistischer und militairischer Beziehung*, Danzig.

Is there still a 'castle'? Research in Zabrost Wielki, site '*Castle Hill*' I, district Węgorzewo

Zabrost Wielki (Gross Sobrost) as a part of the property von Schlieben, the county Darkehmen, was mentioned in 1523. The village 'became famous' during the First World War, when it was almost completely destroyed, and from 1916 to 1917 had been rebuilt in some modernist form, designed by the German architect from Berlin, Carl Kujath. After the Second World War, the village was almost deserted until the settlement of the 100% of Ukrainian population of 'Vistula Operation'.

'Castle Hill' ('Schlossberg') in Zabrost Wielki was mentioned in the archaeological literature as a settlement since the second half of the nineteenth century, including by Weber (1878), Robert Behl (1888) and Emil Hollack (1908). The position was often combined with Rungenbrust Teutonic castle, mentioned policy in 1360. Hans Crome questioned the existence of a settlement here (1937, 1939), because there weren't any relics of fortress. Postwar studies provided the surface area of the material moving position only modern. The study authors conducted in 2012 as a project 'Valley Węgorapa' verified the existing chronological-cultural arrangements and determined the condition of the position.

'Castle Hill' is stand of the circular exhibition located on the north shore of Węgorapa. Today it is a relatively broad hill with a diameter of about 120 m, limited to river and peat subsidence. The culmination rises about 4,5 m above the river level. Today, on the top of the hill there are some stone foundations of buildings that existed there before 1945.

During the joint researches Museum of Folk Culture in Węgorzewo and the Institute of Archaeology Warsaw University, carried on in 2012, they established five trenches, four – around the preserved foundations and one in the eastern flat part of the hill. Totally they examined about 34.1 m^2. In all excavations they found traces of intensive human activities led from the late eighteenth and early nineteenth century to the end of the first half of the twentieth century. There were unveiled eight objects: relics of foundations (feature 1 and 8), rubbish pit (feature 2) farm pits (feature 3–7). In all trenches there were found traces of intensive plowing, which contributed to the destruction of older Prussian layers. Their existence was evidenced by several pieces of ceramics, hand-made and completely tossed, which were found in modern and contemporary layers. There weren't found any finds from the late Middle Ages.

Pre-separated two basic phases of settlement:

- the Early Middle Ages (10/11th and 12–13th century) – a fortified settle-ment/a watchtower guarding a ford on the river,
- 18/19th–half of 20th c. – the settlement (habitat of rich owner).

The site requires more complex interdisciplinary research that could clearly define its function of the early Middle Ages.

Daniel Gazda, Joanna Jezierska

Badania archeologiczne obiektu warownego w Bogdanach w latach 2011–2012

Badania obiektu warownego w Bogdanach w latach 2011–2012 były prowadzone przez Fundację Ureusz w ramach prac działającej od 2010 roku Archeologicznej Misji Pomezańsko-Bałtyckiej[1]. Niniejszy artykuł stanowi uzupełnienie informacji zawartych w poprzednich naszych publikacjach na temat tego obiektu w zakresie syntetycznej analizy ceramiki oraz analizy architektonicznej reliktów. Do dokładnego opisu wykopów z lat 2011–2012 odsyłamy do dwóch poprzednich artykułów (Gazda 2013b; Gazda, Jezierska, Konik, Ślązak 2013). Wcześniejsze badania obiektu zostały opisane przez R. Odoja. Na wstępie przedstawiamy jednak plany wykopów z lat 2011 i 2012 oraz z okresu wcześniejszego. Będą one pomocne w analizie zawartej w dalszej części tekstu.

Obiekt warowny w Bogdanach usytuowany jest nad wysoką, stromą skarpą, opadającą w kierunku rzeki (zob. Ryc. 1). Składał się z dwóch głównych pierścieni wałów oraz trzeciego, zachowanego szczątkowo. Wał wewnętrzny był zakończony w zachodniej części owalnym pagórkiem, na którym znajdowała się „wieża". Prawdopodobnie jej ostatnią fazę budowlaną uwiecznił na szkicu Bötticher (zob. Ryc. 2).

W latach 2011–2012 na terenie obiektu znaleziono we wszystkich siedmiu wykopach około 2000 ułamków ceramiki. Blisko 90% pozyskanych ułamków stanowiły fragmenty brzuśców (z wyjątkiem wykopów 2 i 4, w których odnotowano odpowiednio 73% i 82%). Odsetek wylewów wynosił 6–10% poza dwoma wzmiankowanymi już wyżej wykopami, gdzie znaleziono odpowiednio 24% i 15 % wylewów. Ułamki den stanowiły poniżej 5% analizowanego materiału. Pozyskany materiał wykazywał znaczne zróżnicowanie pomiędzy badanymi wykopaliskowo odcinkami.

Najstarsze materiały ceramiczne pochodziły z warstwy 11 w wykopie 5. Były to ułamki charakterystyczne dla wczesnej epoki żelaza (Ryc. 3). Odnotowano niewielkie naczynie o formie charakterystycznej dla kultury pomorskiej oraz dwa rodzaje mis. Jedna z nich miała krawędź zawiniętą do wewnątrz, natomiast druga była lekko profilowana. Niestety misy tego typu są formami mało charakterystycznymi, a ich chronologia jest dosyć szeroka. Forma niewielkiego naczynia jest charakterystyczna dla urn. Niewykluczone, że zadokumentowane naczynia były pozostałością po zniszczonym grobie kultury pomorskiej, którego chronologię można by zawęzić jedynie do okresu HaC/D. Należy jednak podkreślić, że jest to tylko przypuszczenie. Z drugiej strony warto zauważyć, że wśród materiałów pozyskanych z innych rejonów stanowiska w trakcie prac w latach 2011–2012 nie znaleziono analogicznych. Warstwa 11 miała charakter wtórny i powstała w wyniku czerpania budulca do sypania wału.

Najwięcej problemów badawczych przysporzyła grubościenna ceramika kuchenna odkryta w wykopach 1, 5 i 3. W wykopie 1 stanowiła ponad 80% pozyskanego materiału. Wnikliwa analiza pozwoliła wydzielić materiały pradziejowe od dominujących ilościowo ułamków wczesnośredniowiecznych. Nieliczne fragmenty starszej ceramiki charakteryzowały się zdobieniem w postaci odcisków palca umieszczonym na krawędzi wylewu lub 2–3 cm poniżej niej. Na jednym z naczyń odnotowano również plastyczną listwę uformowaną faliście i umieszczoną 3 cm poniżej krawędzi wylewu. Wydaje się, iż chronologia tych materiałów nie jest wcześniejsza niż okres wędrówek ludów.

[1] Została utworzona przez Instytut Archeologii i Antropologii AH w Pułtusku, Muzeum Zamkowe w Malborku oraz Fundację Ureusz.

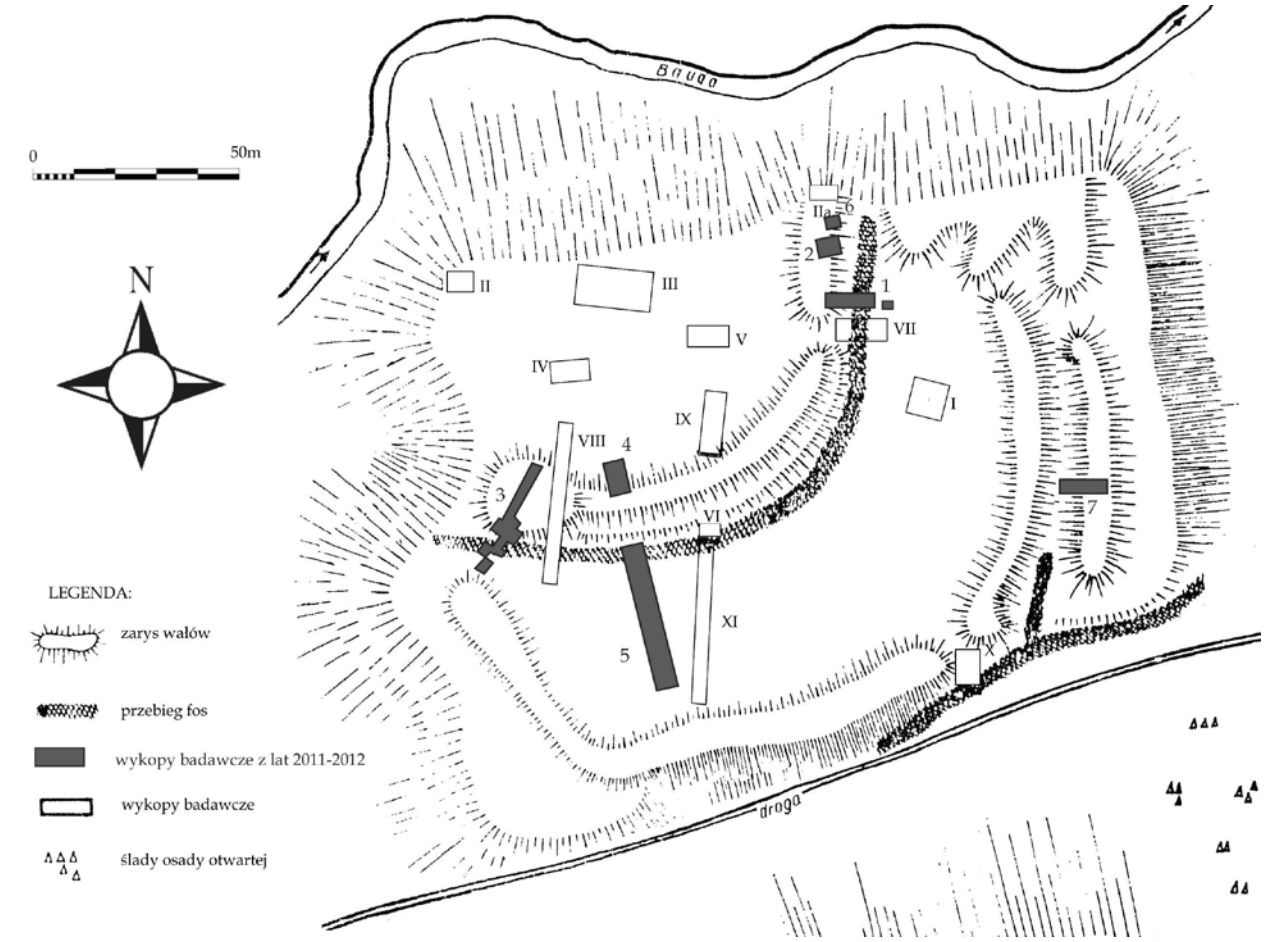

Ryc. 1. Szkic rozmieszczenia wykopów z lat 1959 i 1967–1970 oraz 2010–2012. Wg Odoj 1970, z uzupełnianiami autorów

Dominującym składnikiem materiałów pochodzących z obiektu warownego w Bogdanach są ułamki wczesnośredniowieczne. Dzięki ich analizie stylistyczno-technologicznej wraz z dokładnym przebadaniem kontekstu ich zalegania udało się wydzielić fazy użytkowania obiektu. Pierwszą z nich potwierdziły warstwy zlokalizowane w dolnej partii wału wewnętrznego w wykopie 3 część A, B, E, I (warstwy 5–10) (Ryc. 4,5), w wykopie 5 (warstwy 9–12), w wykopie 1 (warstwy 5–7) (Ryc. 6). Charakter tych warstw świadczy o dwóch etapach zasiedlenia obiektu. Materiał ceramiczny posiadał liczne okopcenia. W warstwach tych znaleziono naczynia ręcznie lepione i częściowo obtaczane. Były one niezdobione, bądź ornament ograniczał się do karbowania lub nacinania krawędzi wylewu. Na niektórych naczyniach grubościennych zaobserwowano zagładzanie powierzchni patykiem.

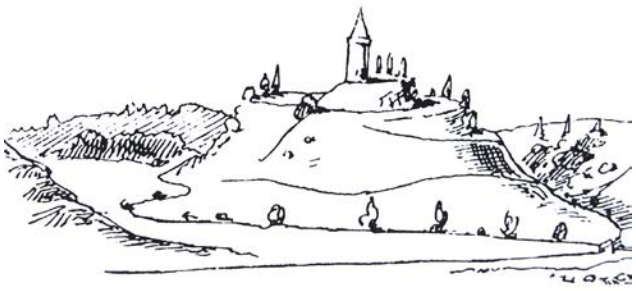

Ryc. 2. Obiekt warowny w Bogdanach wg K. Böttichera

W analizowanym materiale ceramicznym nie udało się uchwycić różnic pomiędzy wzmiankowanymi wyżej dolnymi warstwami wału wewnętrznego. Ewidentnie dwukrotne wykorzystanie miejsca musiało nastąpić zatem w krótkim odstępie czasu. Dlatego zdecydowano się traktować materiał z wyżej wzmiankowanych warstw jako świadectwo jednej fazy osadniczej datowanej najwcześniej na schyłek IX w., a najpóźniej na schyłek X w. Warto jeszcze raz podkreślić lokalizację warstw, a także wskazać na ich miąższość (maks. 1 m). Ponadto w najniżej analizowanych warstwach w wykopach 3, 5 i 1 (odpowiednio warstwy 10 i 10A; 12; 7) stwierdzono obecność spalonych resztek konstrukcji drewnianych pod postacią niewyraźnych śladów po wbitych pionowo kołkach i palach oraz poziomych deskach (zwłaszcza warstwa 10, 10A oraz 12). Prawdopodobnie są to pozostałości pierwszej niewysokiej konstrukcji o charakterze obronnym mającej szerokość do około 5–6 m. Konstrukcja ta uległa całkowitemu zniszczeniu. Warto nadmienić, iż rejon Zalewu Wiślanego w IX, X w. był narażony na najazdy Wikingów. Zatem uzasadnienie powsta-

wania konstrukcji obronnych w tym okresie miałoby także potwierdzenie w kontekście ogólno historycznym omawianego obszaru. Roboczo analizowaną powyżej konstrukcję określono jako „wał I". Dopiero na jego reliktach został usypany zasadniczy wał, określony roboczo jako wał II. Do jego budowy użyto znacznej ilości ziemi.

W wykopie 3 z warstwą spalenizny (5) wiązał się obiekt 1/3 i warstwa 4. Sam obiekt stanowił strukturę dwuwarstwową o wymiarach 3x3 m utworzoną z polepy, gliny i kamieni. Zadokumentowano dwie fazy jego funkcjonowania. Obiekt został określony roboczo jako posadzka „wieży". Materiał ceramiczny znaleziony w jego obrębie i bezpośredniej bliskości stanowiły ułamki naczyń ręcznie lepionych z wylewem wychylonym na zewnątrz, karbowanym oraz ułamki naczyń częściowo obtaczanych. Wśród ułamków zidentyfikowano dna płaskie niewyodrębnione oraz z wyodrębnioną stopką. Materiał ten świadczyłby o znacznie starszej chronologii tego obiektu niż wstępnie zakładano. Wobec braku materiałów całkowicie obtaczanych i niewielkiej liczbie ceramiki redukcyjnej tj. 2 fragmentów wydaje się nieprawdopodobne aczkolwiek możliwe, iż „wieża" była strukturą z X–XI w. czyli należy ją wiązać z budową wału II. Warstwa 5 jest świadectwem tego, iż wzmiankowana struktura uległa także spaleniu. Na jej reliktach wzniesiono kolejną „wieżę".

Analogiczną sytuację do wyżej wzmiankowanych wykopów (zwłaszcza wykop 1) odnotowano w najniższych warstwach wału także w wykopie 2. I tu mieliśmy do czynienia z warstwą spalenizny zalegającą na calcu. Analiza materiału ceramicznego pochodzącego z tego odcinka wału wykazała jednak znaczne różnice w porównaniu z wykopami wcześniej opisanymi. W zasadzie brak tutaj ułamków ceramiki pradziejowej, a także wczesnośredniowiecznej z karbowaniem czy lekko wychylonymi na zewnątrz wylewami. Nie zanotowano także grubościennej ceramiki kuchennej. Niestety uzyskano żadnych materiałów datujących z najniższej warstwy tego wykopu. Ułamki pochodzące z dwóch wyżej położonych warstw należały do ceramiki obtaczanej do największej wydętości brzuśca i całkowicie obtaczanej. Ich chronologię można by określić najwcześniej na połowę X w., a najpóźniej na schyłek XI w.

Kluczową dla wykopu 2 okazała się warstwa 3, z której pozyskano liczny materiał ceramiczny. Odnalezione fragmenty naczyń były ornamentowane przede wszystkim dookolnymi żłobkami, wykonanymi na niektórych naczyniach narzędziem grzebykowatym, a na innych rylcem. Wystąpił także motyw podwójnej linii falistej i linii pojedynczej w układzie pasowym, gdzie elementem rozdzielającym była pojedyncza linia wykonana rylcem. W pozyskanym materiale zadokumentowano dna bez wyodrębnionej stopki wklęsłe i płaskie. Większość naczyń należała do form całkowicie obtaczanych. Analogiczne materiały są typowe na Niżu Polskim dla XI stulecia. Część naczyń obtaczanych różniła się znacznie lepszym technologicznym wykonaniem i wydaje się bardziej prawdopodobne nieco młodsze ich datowanie (XII w. ?).

Podobną ceramikę do tej z wykopu 2 wydobyto z wykopu 4 zlokalizowanego na majdanie przy wale wewnętrznym (zob. Ryc. 8). Zadokumentowano tam pozostałości po zabudowie o konstrukcji sumikowo-łątkowej. Materiały starsze niż X w. wystąpiły tam sporadycznie (zob. Ryc. 9). Cechą charakterystyczną na tym odcinku obiektu warownego było wystąpienie znacznego odsetka ceramiki o cechach późnośredniowiecznych (18%). Ceramika redukcyjna była skupiona w obiektach i ich bezpośredniej okolicy. Masa ceramiczna posiadała znaczną ilość średnioziarnistego piasku i obtoczonego tłucznia kamiennego. Dzięki tym walorom była bardzo zbliżona do masy używanej przy produkcji naczyń tradycyjnych ze schyłku wczesnego średniowiecza pochodzących z tego stanowiska. Wśród naczyń redukcyjnych udało się określić trzy typy mis, dla których najbliższe analogie znane są ze starego miasta w Elblągu (Marcinkowski 2006). Ich chronologia może być ograniczona do II połowy XIII i pierwszych dekad XIV w. Z okresem krzyżackim wiązała się także warstwa 2 z wykopu 5, warstwa 3 i górne partie warstwy 2 w wykopie 3 (zob. Ryc. 10).

Najmniej wartości poznawczych przyniosły materiały ceramiczne pozyskane z wykopu 6 i 7. W obu przypadkach były to zbiory nieliczne i bardzo rozdrobnione. W wykopie 6 odnotowano ceramikę zarówno pradziejową, jak i wczesnośredniowieczną. Nie zlokalizowano tam obiektów o cha-

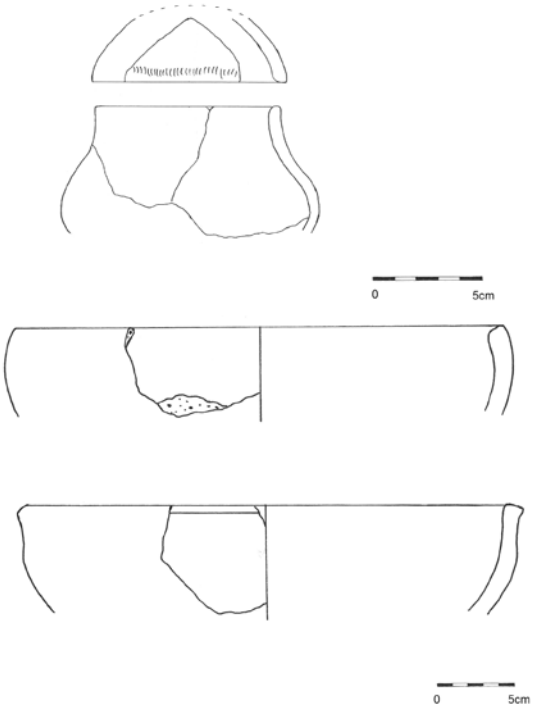

Ryc. 3. Bogdany, wykop 5, warstwa 11. Rys. J.Jezierska

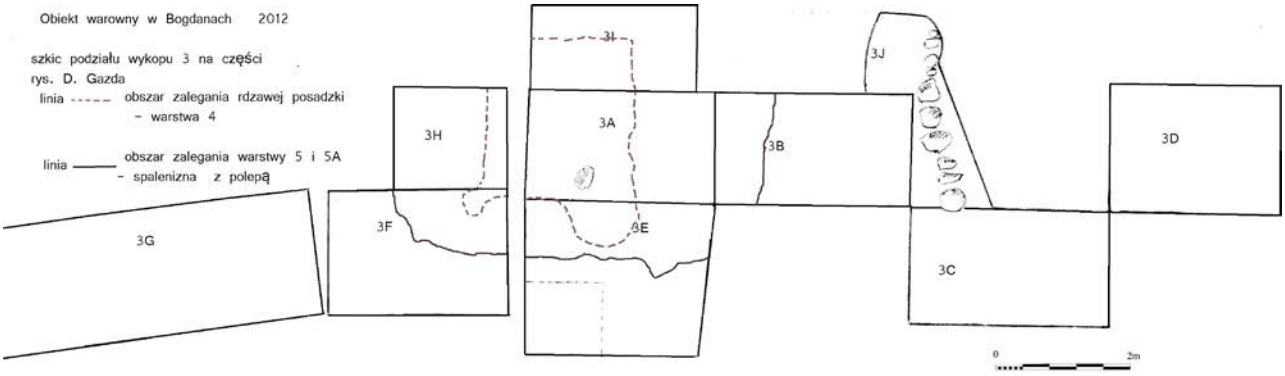

Ryc. 4. Podział wykopu 3 na części (obszar zalegania warstw 4,5,i 5A). Rys. D. Gazda

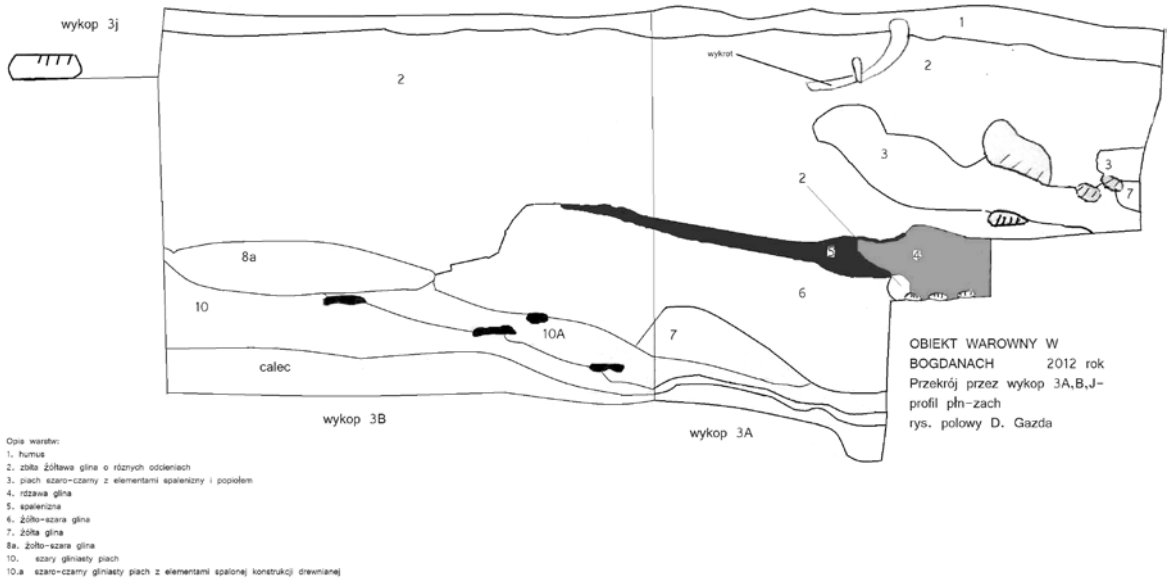

Ryc. 5. Bogdany, profil północno- zachodni wykop 3A,B,J. Rys. D. Gazda

rakterze mieszkalnym czy gospodarczym. Zadokumentowano jednakże obiekt 1/6 prawdopodobnie o charakterze kultowym. W narożniku płd.-zach. ćwiartki A wykopu 6 na gliniastym calcu wśród piasku znaleziono 4 kamienie ułożone na płask. Trzy dolne tworzyły podstawę dla górnego dużego (40x25cm), na którym znajdowały się prawdopodobnie ślady tłuszczu i okopcenia (być może po paleniu lampki?!). Niewykluczone że obiekt 1/6 był powiązany z obiektem 2/6,wykraczającym swoim zasięgiem poza granice wykopu. Prawdopodobnie ten ostatni był pozostałością po pochówku ciałopalnym.

Ceramika pozyskana z wykopu 7 u stóp wału była nieliczna. Ze względu na jej małe walory poznawcze można jedynie z dużą dozą ostrożności określić ją jako materiał prawdopodobnie XI-wieczny.

Naczynia występujące na obiekcie warownym w Bogdanach w większości należały do form powszechnie występujących w okresie wczesnego średniowiecza na Niżu Polskim. Z form starszych odnotowano przykłady naczyń typu Menkendorf, a spośród młodszych ceramikę typu Vippe-row i Teterow (Schuldt 1956). Jako formy o mniejszym zasięgu terytorialnym zasługują na uwagę naczynia rodziny typów „K" (Łosiński, Rogosz 1986).

Warto zwrócić uwagę, iż ornamentyka ceramiki naczyniowej w Bogdanach była stosunkowo mało zróżnicowana. W przypadku naczyń ręcznie lepionych i częściowo obtaczanych ograniczała się przede wszystkim do karbowania krawędzi lub zdobienia ich nacięciami. Motyw pojedynczej lub zwielokrotnionej linii falistej łączonej w układzie pasowym z żłobkami wykonywanymi rylcem lub grzebieniem pojawił się na naczyniach całkowicie obtaczanych, choć w ich przypadku dominował ornament żłobkowy. Mimo, że nie odnotowano zdobnictwa stempelkowego, należy zwrócić uwagę na fakt odkrycia kilku fragmentów zdobionych odciskami narzędzia grzebykowatego.

Analogie naczyń pozyskanych z obiektu warownego w Bogdanach odnajdziemy m.in. w Wolinie, w Białogardzie (Cnotliwy, Łosiński, Wojtasik 1986), w Gdańsku (Lepówna 1968) czy w Gronowie (Chudziak 1991). Najwięcej jednak zbieżności zachodzi pomiędzy materiałami z grodzi-

ska w Bogdanach i mikroregionu Malbork-Węgry (Wadyl 2013). Warto także zwrócić uwagę na pewne podobieństwa z X-wiecznymi materiałami z Janowa Pomorskiego[2]. Podsumowując należy podkreślić interregionalizm materiałów pochodzących z grodziska w Bogdanach. Oczywiście nie może to dziwić w przypadku terenów pogranicznych lub ważnych ośrodków, na których stykały się różne kultury. A prawdopodobnie takim właśnie miejscem był opisywany obiekt.

Jednym z głównych celów podjęcia badań w Bogdanach była analiza rozwiązań architektonicznych stosowanych przez Prusów w późnych fazach wczesnego średniowiecza i przez Krzyżaków we wczesnej fazie późnego średniowiecza. Kiedy i w jaki sposób usypano wały? Kto był twórcą tzw. „wieży"? W jakim okresie powstała zabudowa przywałowa? Kolejne akapity będą poświęcone krótkiemu wyjaśnieniu tych zagadnień.

Układ warstw stratygraficznych sugeruje, że w przypadku wału wewnętrznego był to wysiłek trójetapowy następujący po wcześniejszej fazie nazwanej roboczo wałem I. Wał zewnętrzny była to konstrukcja, która powstała w dwóch etapach. Interesujące wydaje się także to, że w wykopie 5 powyżej warstwy 9 układ stratygraficzny również potwierdza 2 fazy zniszczenia konstrukcji drewnianych (warstwa 7 – wał II i 5 – wał III), na których wzniesiono wał IV. Jego pozostałością jest warstwa 3. Niestety analiza materiału ceramicznego pozwoliła jedynie ustalić ich chronologię w bardzo szerokich ramach pomiędzy XI, a początkami XIII wieku. Przy czym ewidentnie wał IV pochodzi z okresu krzyżackiego. Wśród naczyń całkowicie obtaczanych znaleziono także naczynia ręcznie lepione i częściowo obtaczane. Wydaje się, iż część z nich znalazła się w tych warstwach wtórnie.

Tak samo „wieża" posiada 2 główne fazy budowlane. Warstwa 3 oraz 2 wiązałby się ostatnią fazą związaną z okresem istnienia państwa krzyżackiego. Warto zaznaczyć, że są to warstwy destrukcyjne, powstałe w wyniku zniszczenia obiektu. Budowla krzyżacka została całkowicie rozebrana do fundamentów. Ocalał tylko materiał budowlany mało przydatny do wtórnego wykorzystania, a mianowicie glina oraz ułamki cegieł i dachówek. Na szkicu według Böttcher'a wieża widnieje na wsch. skraju wzgórka. Jest to zgodne z odkryciem w tej części pagórka reliktów wieży. Według tego szkicu była ona zwieńczona szpiczastym dachem, zapewne krytym dachówkami. Aktualnie płaszcz gliniany tworzy koronę wzgórka. Posiada miąższość do około 1,5 m i sięga prawie do podstawy wzgórka (wykop 3G) Nie wiadomo, czy odkryty ciąg kamieni ułożonych na płask w wykopie 3J można wiązać z tą konstrukcją.

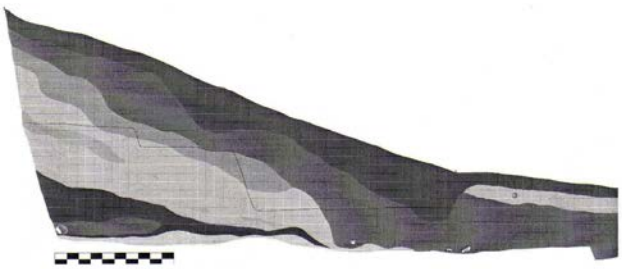

Profil południowy wykopu 1, rys. Piotr Slązak

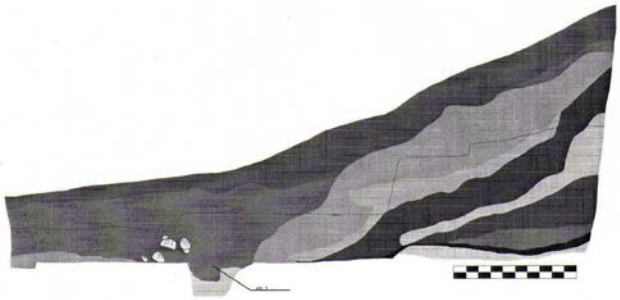

Profil północny wykopu 1, rys. Piotr Slązak

Warstwa 1 i 2 - humus .
Warstwa 3 - będąca szarym piachem z konstrukcją drewnianą, znaleziono fragmenty kości zwierzęcych, nieliczne fragmenty ceramiki.
Warstwa 3'- prawdopodobnie wkop z II wojny światowej pod stanowisko artylerii.
Warstwa 4- piach.
Warstwa 4' -ciemny piach z węgielkami i dużą ilością fragmentów kości.
Warstwa 5 -szary piach z konstrukcją drewnianą i fragmentami kości, sporadycznie występowała ceramika.
Warstwa 6 -żółtawy piach.
Warstwa 7 - szaro –czarny piach z konstrukcją drewnianą, spalenizną i szczątkami organicznymi , ceramika i kości

Ryc. 6. Profil południowy i północny wykopu 1. Rys. P. Ślązak

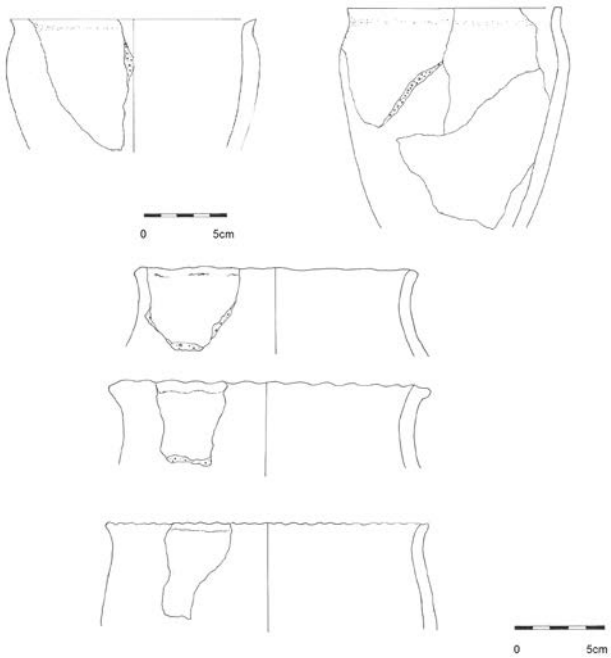

Ryc. 7. Bogdany, wykop 5, wybór ceramiki częściowo obtaczanej. Rys. J. Jezierska

[2] Serdecznie dziękujemy Panu Markowi Jagodzińskiemu, który umożliwił nam zapoznanie się z tymi materiałami.

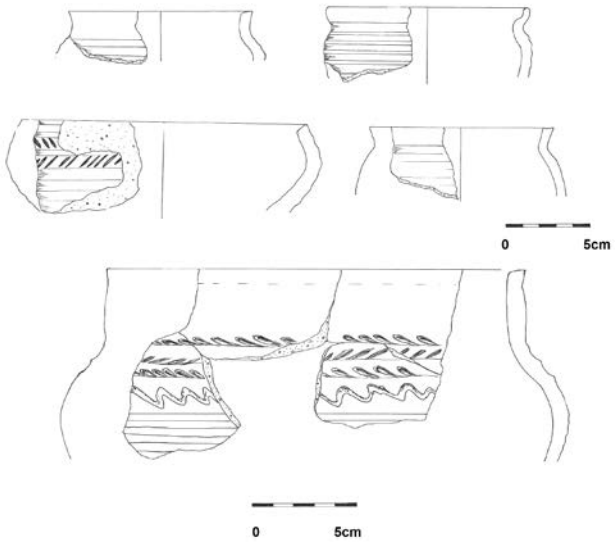

Ryc. 8. Bogdany, wykop 4, wybór ceramiki całkowicie obtaczanej. Rys. J. Jezierska

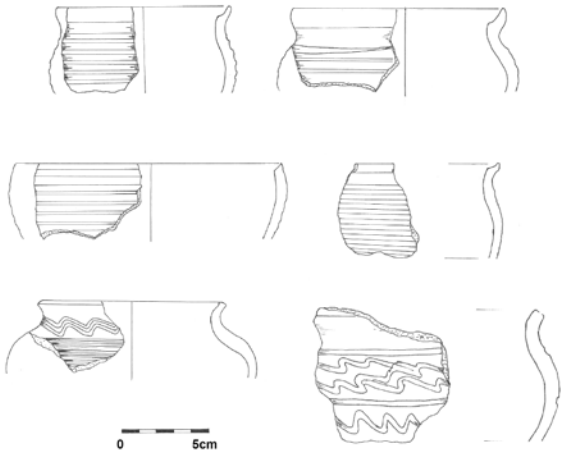

Ryc. 9. Bogdany, wykop 2, wybór ceramiki. Rys. J. Jezierska

Ponadto trzeba wspomnieć, że w wykopie 3G zadokumentowano regularne ślady po ułożonych na płask belkach, które mogły być pierwotnie ścianą „wieży" w jej ostatniej fazie użytkowej w warstwie przyziemia lub reliktem budynku przylegającego do wału (z okresu II–IV wału ?), warstwa 3–4. Układ warstw stratygraficznych może świadczyć, że ta ściana uległa zawaleniu. Obiekt 2/3G zlokalizowany w tym wykopie może pochodzić ze wcześniejszego okresu. Obiekt 1/3G jest pozostałością po rozbiórce jakiegoś obiektu budowlanego.

Wróćmy jeszcze na chwilę do wału zewnętrznego (Ryc. 11). Został on wzniesiony bez wątpienia przez Prusów. Pierwsza konstrukcja, której ślady stanowi warstwa 5 uległa zniszczeniu. Na jej reliktach usypano kolejny wał znacznie wyższy. Ten wał mogli wznieść także Prusowie w XII lub XIII w. w obliczu zagrożenia zewnętrznego najazdami polskimi Bolesława Kędzierzawego lub bezpośrednio już krzyżackimi. Słuszność tej tezy mogłyby potwierdzić jedynie dalsze badania.

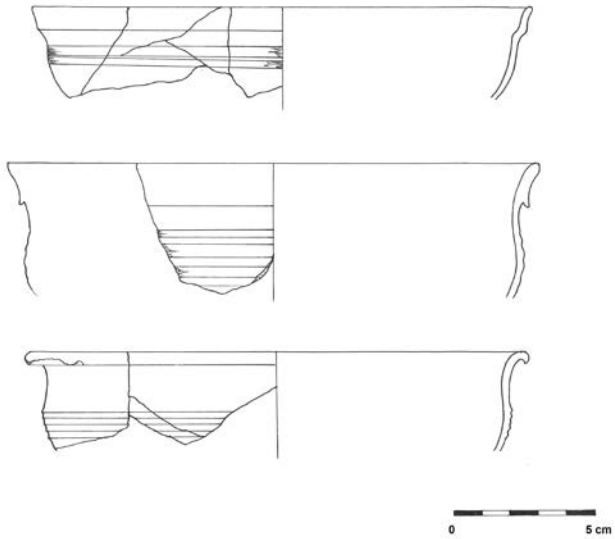

Ryc. 10. Bogdany wykop 4, ostatnia faza osadnicza. Rys. J. Jezierska

Warto jeszcze poświęcić chwilę refleksji nad frapującą nas fazowością stanowiska. Czy chronologię stanowiska w Bogdanach należy określać w szerokich ramach od IX po pierwsze dekady XIV w., czy może dzielić ten okres na mniejsze jednostki. A jeśli tak, to, czy wnioski należy opierać raczej na kontekście archeologicznym i stratygrafii warstw, czy starać się zaszeregować je w modelowym systemie funkcjonowania rozwoju wytwórczości garncarskiej dla terenów sąsiednich? Mając na uwadze i jedno i drugie postanowiono wydzielić w okresie średniowiecza 4 główne fazy funkcjonowania obiektu w Bogdanach. Pierwsza z nich datowana na okres od ostatnich dekad IX wieku do końca X stulecia wiązałaby się z reliktami sugerującymi funkcjonowanie osady posiadającej walory obronne ograniczone do prostych konstrukcji, które zachowały się w stopniu mało czytelnym do ich realnej interpretacji. Druga faza przypadałaby na wiek XI i pierwsze dekady XII stulecia. Z tym okresem wiązałoby się usypanie już w miarę wysokiego wału wewnętrznego i być może także zewnętrznego oraz zabudowa przywałowa na majdanie. Czwarta faza wiązałaby się z opanowaniem tego terenu przez Krzyżaków i objęciem pieczy nad jego obroną przez biskupstwo warmińskie. Trwałaby to od II połowy XIII w. do pierwszych dekad XIV wieku. Była ona poprzedzana przez III fazę (od połowy XII do połowy XIII wieku). Jednakże na obecnym etapie badań nad garncarstwem wczesnośredniowiecznym i przy dostępnym materiale archeologicznym argumentacja

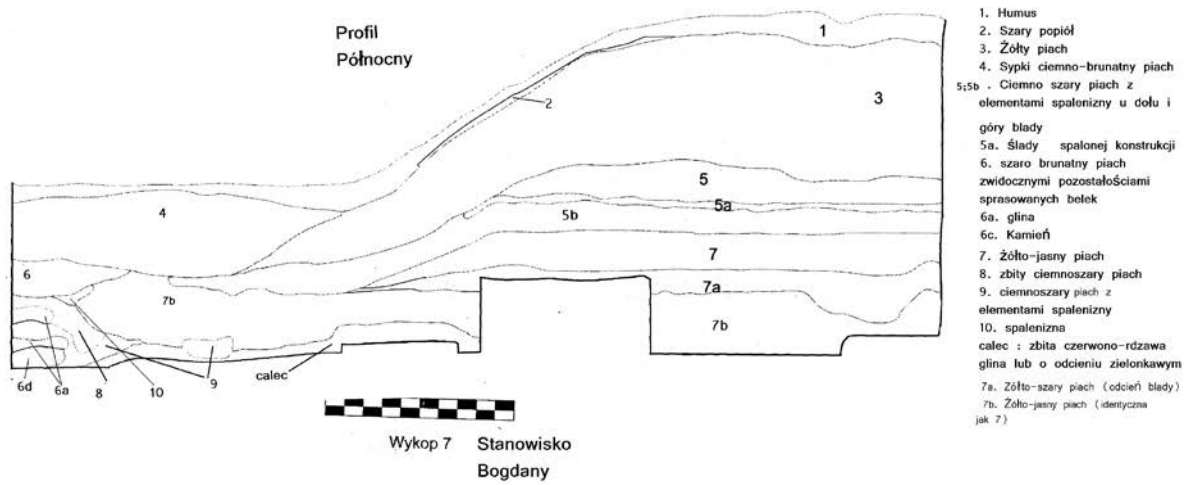

Ryc. 11. Profil północny wykopu 7. Rys. D. Gazda

wydaje się mało przekonywująca. Toteż ta faza jest najmniej czytelna w materiale.

Obiekt warowny w Bogdanach funkcjonował dopiero od wczesnego średniowiecza. Materiały o wcześniejszej chronologii znalezione na stanowisku nie są wystarczające, by mogły być świadectwem o fazie zasiedlenia tego miejsca. Można tylko, co najwyżej domniemywać, że w tym miejscu znajdowały się sporadyczne pochówki.

Krzyżacy, kiedy przybyli w to miejsce, zaadaptowali istniejący obiekt dla swoich potrzeb, budując zamek, który pełnił rolę osłonową i stanowił zaplecze do prowadzonej w okolicy akcji kolonizacyjnej i lokacyjnej nowych miast Braniewa i Fromborka. Do jego wznoszenia zastosowali nowy materiał budowlany (cegły, dachówki), a także nową konstrukcję murów (wieża została wzniesiona prawdopodobnie w konstrukcji szachulcowej, stąd duże pokłady gliny zalegające aktualnie wokół jej reliktów i ułamki cegieł i dachówek). Po wypełnieniu tej funkcji zamek został opuszczony. Dlatego możemy go nazwać zamkiem typu przejściowego[3].

[3] O zamkach typu przejściowego czytaj w Gazda 2013a.

Bibliografia

Chudziak W.

1996 *Periodyzacja rozwoju wczesnośredniowiecznej ceramiki z dorzecza Dolnej Drwęcy(VII–XI/XII w.)*, Toruń.

Chudziak W., Poliński D., Moszczyński A.

1997 *Schemat analizy opisowej wczesnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej,* [w:] Wczesnośredniowieczny szlak lądowy z Kujaw do Prus (XI wiek), Studia i materiały, red. W. Chudziak, Toruń, s. 231–243.

Cnotliwy E.

1986 *Chronologia ceramiki i nawarstwień wczesnośredniowiecznego Białogardu ceramicznych*, [w:] Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim, red. J. Gromicki, Warszawa, s. 146–169.

Cnotliwy E., Łosiński W., Wojtasik J.

1986 *Rozwój przestrzenny wczesnośredniowiecznego Wolina w świetle analizy porównawczej struktur zespołów ceramicznych*, [w:] Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim, red. J. Gromicki, Warszawa, s. 62–117.

Gazda D.

2013a *Między grodem a zamkiem-wieloczłonowe obiekty warowne prusko-krzyżackie na południe od Zalewu Wiślanego*, [w] Grodziska Warmii i Mazur. Stan wiedzy i perspektywy badawcze, t. 1, red. Z. Kobyliński, Archaeologica Hereditas, t. 2, Warszawa, s. 125–134.

2013b *Badania archeologiczne Misji Pomezańsko-Bałtyckiej obiektu warownego w Bogdanach w roku 2011*, [w:] XVIII Sesja Pomorzoznawcza, vol. 1, red. W. Fudzińska, Malbork, s. 351–364.

Gazda D., Jezierska J., Konik J., Ślązak P.

2013 *Badania Archeologicznej Misji Pomezańsko-Bałtyckiej obiektów warownych w Starym Dzierzgoniu i Bogdanach w latach 2009–2012*, [w] Grodziska Warmii i Mazur. Stan wiedzy i perspektywy badawcze, t. 1, red. Z. Kobyliński, Archaeologica Hereditas, t. 2, Warszawa, s. 135–180.

Hoffman M.J.

1999 *Źródła do kultury i osadnictwa południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej w I tysiącleciu p.n.e.*, Olsztyn.

Jagodziński M.
1997 *Archeologiczne ślady osadnictwa między Wisłą a Pasłęką we wczesnym średniowieczu, Katalog stanowisk*, Warszawa.

Lepówna B.
1968 *Garncarstwo gdańskie w X–XIII wieku*, Gdańsk wczesnośredniowieczny, t. 7, Gdańsk.

Łosiński W., Rogosz R.
1986 *Metody synchronizacji warstw kulturowych wczesnośredniowiecznych obiektów wielowarstwowych na podstawie analizy ceramiki ze Szczecina*, [w:] Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim, red. J. Gromicki, Warszawa, s. 9–50.

Marcinkowski M.
2006 *Wytwórczość garncarska w Elblągu (na podstawie wybranego zbioru), część 1, średniowiecze (1237–przełom XV i XVI wieku)*, Pomorania Antiqua, t. 21, s. 271–340.

Odoj R.
1968 *Problemy badawcze grodziska Bogdany koło Fromborka*, Komentarze Fromborskie, z. 2, s. 87–101.
1970 *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Grodzisku Bogdany koło Fromborka prowadzonych w 1970 roku*, Komentarze Fromborskie, z. 4 , s. 659–666.

Schuldt E.
1956 *Die slawische Keramik im Mecklenburg*, Berlin.

Wadyl S.
2013 *Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa a kształtowanie się pogranicza słowiańsko-bałtyjskiego*, Toruń-Gdańsk, Maszynopis rozprawy doktorskiej w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu.

Archaeological research of fortified settlement in Bogdany in years 2011–2012

Archaeological excavations of Bogdany hillfort were carried on in summer 2011 and 2012 with the aim of arriving a more exact dating of this fortified settlement and more detailed knowledge about defensive structures used in the middle ages. It was carried out by Ureusz Foundation as a part of Pomesanian-Baltic Archaeological Mission. During 2 seasons of work 7 trenches were explored and hypsometric map of site was made. Excavated areas were located on central enclosure (trench 2 and 7) cutting inner rampart (trench 1 and 5) cutting central rampart (trench 7) on the remains of tower (trench 3) and last area enclosed within outer rampart (6). Trenches 2, 3, 5, 6 were subdivided on sectors.

Evidences from excavated trenches 1 and 5 suggests that inner rampart was reconstructed at least 2 times. Each time new constructions overlay earlier constructions. Explored excavations indicate that damaged defensive structures were partly pulled down and later rebuild in the same place. Probably framework of intra-rampart structures consisted of several layers of logs laid perpendicular to each other. Unfortunately wooden structures preserved poorly because of processes of decay and compression. No traces of palisade survived as well.

Inner defensive barrier was built on the layer of burned materials. The oldest deposit was reach in pottery sherds and animal bones. Probably this layer revealed remains of burned first palisade dated on early middle ages. By inner rampart inside of enclosure traces of fire places and houses were found. Chronology of these features differed.

Evidences from excavations 2 and 4 indicate using of this hill during early middle ages. Remains of fire places and traces of possible dwellings inside of enclosure by the inner rampart were recorded. These features indicate settlement in Bogdany dated on 11/12–14th A.D. It is worth mentioning that some earlier pottery sherds were also found on these two excavated areas.

Archeological data from trench 6 indicate no traces of habitation but it is possible that features 1/6 and perhaps 2/6 revealed traces of ceremonial function.

In trench 3 it was recorded remains of possible tower foundation as well as its flooring of lowest chamber. Chronology of tower is probably earlier than it was thought before by archaeologists. This structure was built on layers dated on 9th c. Last phase of the tower construction was made of wood and bricks. Roof of the tower was tiled which suggests that it might be built in second part of 13th century A.D. Excavations of area 3 revealed hundreds of pottery sherds, knifes, spur, 2 types of roof tiles and bricks dated to 13th c.

Initial data analyses revealed first traces of habitation on area of Bogdany hillfort during early Iron Age. Also late medieval pottery occurred scarcely. Predominant early medieval elements (dated to 9–14th c.) and places of its distinction indicate actual time of using the fortified settlement in Bogdany. Character of this facility was not only defensive. It might be used as well as place of gathering for ceremonial purpose. In early medieval reality Bogdany might be one of the more important centre for people living in neighborhood of this stronghold.

Jarosław Ościłowski

Patrząc na południe. Badania wczesnośredniowiecznych grodzisk na północno-wschodnim Mazowszu

Granice

Dokładne wytyczenie granic Mazowsza w wiekach X–XIII nie jest jeszcze możliwe z powodu ubóstwa źródeł pisanych, braku dostatecznej liczby badań archeologicznych oraz szerszych studiów nad wyróżnikami etnicznymi plemion pruskich i jaćwieskich[1]. Warto też pamiętać, że granice między poszczególnymi większymi, jak i małymi skupiskami ludzkimi w okresie wczesnośredniowiecznym wyznaczało środowisko przyrodnicze. Naturalnymi barierami zatrzymującymi rozwój osadniczy były większe obszary bagienne, a także piaszczyste równiny i wyższe pasma wzniesień, najczęściej porosłe przez bory sosnowe. Rzeki stanowiły osie osadnicze, wzdłuż których postępował rozwój. Południową granicę badanego obszaru stanowi dolina Bugu. Wschodnią – rzeki Nurzec i Liza oraz południkowy bieg górnej Narwi, dolnej Biebrzy i dolnego Ełku[2]. Północną – rozległy obszar Równiny Mazurskiej. Zachodnią granicą jest średni i dolny Orzyc oraz dolna Narew (wraz z obiektami po obu stronach rzek). Nie biorę pod uwagę obszarów na wschód od dolnej Biebrzy, które zdaniem części historyków badających rejon dorzecza Narwi już we wczesnym średniowieczu należały do Mazowsza (Ryc. 1)[3].

Historia badań archeologicznych na grodziskach północno-wschodniego Mazowsza

Badania grodzisk na Mazowszu północno-wschodnim mają długą metrykę, pierwsze amatorskie próby ich rozpoznania podejmowali Zygmunt Gloger oraz Ludwik de Fleury jeszcze w XIX i początkach XX w. w Wiźnie (Ryc. 2–4) i Rusi-Samborach (Ryc. 5–7). Przy czym o badaniach tego drugiego wiadomo z przekazów późniejszych badaczy. Gloger badał również obiekty we Wnorach-Wypychach nad Rokitnicą, dopływem Sliny (Ryc. 8), w Kurowie nad Narwią oraz w Tykocinie nad Motławą, mniejszym lewym dopływem Narwi. Autor Encyklopedii Staropolskiej znał również umocnienia w Pieńkach-Grodzisku (Ryc. 9–11) i Truszkach-Zalesiu (Ryc. 12–14), te ostatnie jako grodzisko w Kumelsku (Gloger 1873a, s. 92–93; 1873b, s. 121–122; 1882, s. 6; 1910a, s. 593; 1910b, s. 611; Majewski 1900, s. 235). W 1914 r. L. Sawicki wykonał pomiary oraz sporządził plan i przeprowadził prace sondażowe na grodzisku stożkowatym w Ostrołęce (Ryc. 15; Sawicki 1921, s. 47–59). W latach dwudziestych XX wieku R. Jakimowicz jako Konserwator Zabytków Prehistorycznych powierzchniowo zbadał oraz wykonał odręczne szkice stanowisk w Starej Łomży (Ryc. 16–18), Wiźnie, Grodzisku (Ryc. 19–20) nad średnim Orzem (gm. Czerwin), Małym Płocku (Ryc. 21–24) i Tykocinie (Jakimowicz 1923, s. 203–206; 1924–1925, s. 325–327; 1929, s. 274). Lustrował również obiekt w Kurowie oraz bez powodzenia poszukiwał grodzisk w Nowogrodzie i Złotorii nad Narwią. Tego pierwszego nie znał również miejscowy badacz przeszłości

[1] Próbę taką w odniesieniu do naczyń glinianych podjęli W. Wróblewski, T. Nowakiewicz (2003, s. 165–181).

[2] Dolny Nurzec oraz ich mniejsze dopływy zdaniem części historyków przynajmniej od końca 1. połowy XI w. stanowiły granicę mazowiecko-ruską, por. Kamiński 1956b, s. 156–157; Głos K. Pacuskiego w dyskusji: Dulinicz 2005a, s. 315. Pozostałe rzeki poza Ełkiem, na opisanym odcinku wchodziły w skład historycznego Mazowsza i są sztucznie zakreślonymi granicami obszaru.

[3] Na przebieg granic Mazowsza w pobliżu źródeł Biebrzy wskazują jednak dopiero dokumenty z lat 1325 i ok. 1341, 1343, NKDM I, nr 178, 258–259; głos K. Pacuskiego w dyskusji, Dulinicz 2005a, s. 315; Kowalczyk-Heyman 2006a, s. 36.

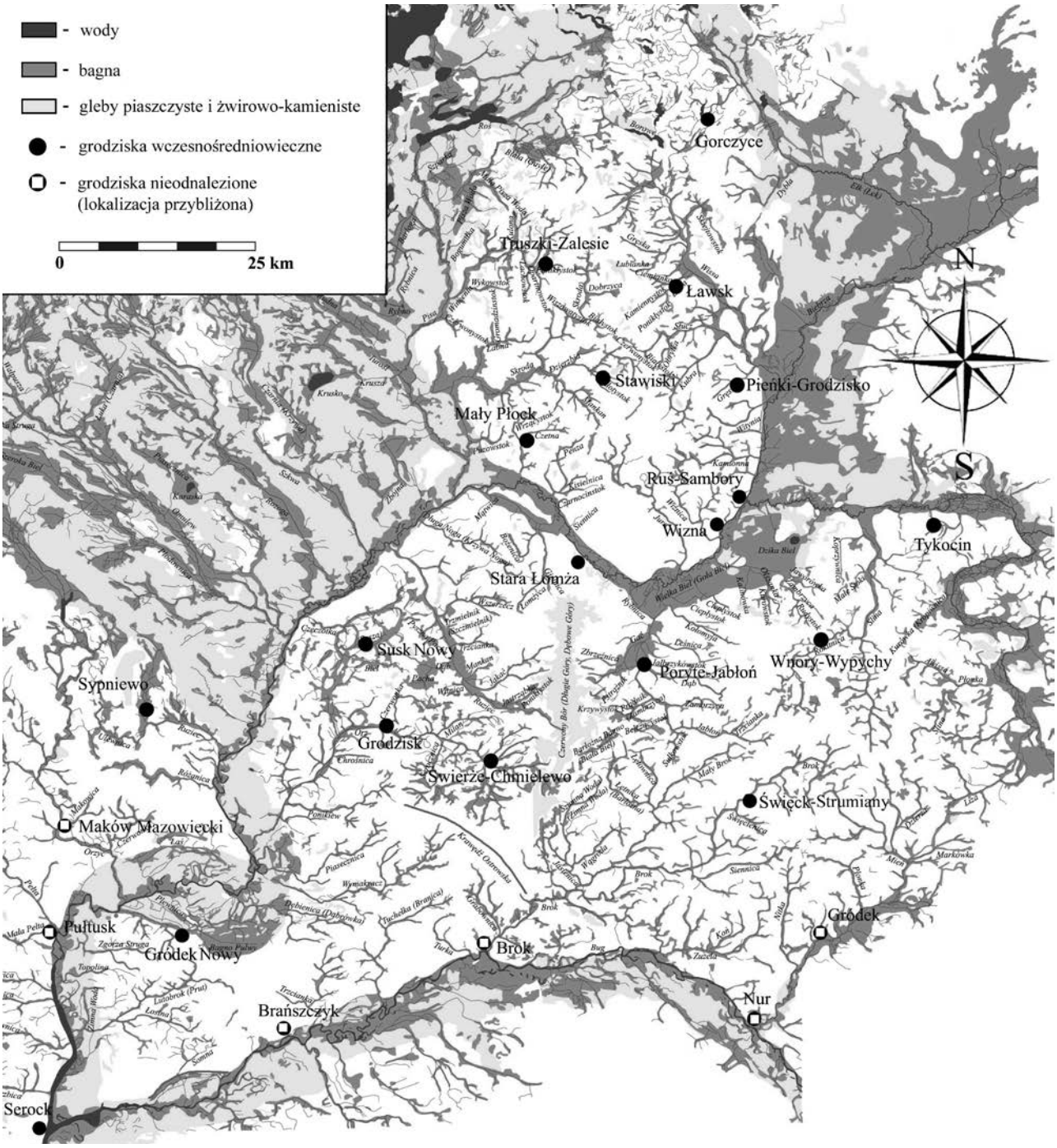

Ryc. 1. Mapa grodzisk wczesnośredniowiecznych północno-wschodniego Mazowsza. Oprac. J. Ościłowski

A. Chętnik poszukujący założenia obronnego w mieście i jego okolicy (Jakimowicz 1923, s. 201). W połowie XX w. zlokalizowano grodzisko w Stawiskach (Ryc. 25–26; Brodzicki 1994, s. 30). W latach pięćdziesiątych J. Antoniewicz zbadał powierzchniowo, pomierzył i opisał stanowisko w Pieńkach-Grodzisku, Czerwonem (Ryc. 27) i Wnorach-Wypychach (Antoniewicz 1951a, s. 127–128; 1951b, s. 170; 1951c, s. 171–172), w tym samym okresie J. Jaskanis powierzchniowo zweryfikował stanowisko w Tykocinie. Kolejnymi badaczami, którzy zajęli się tym terenem byli J. i A. Kamińscy. W 1954 r. podczas wędrówki archeologicznej po wschodnim Mazowszu zlokalizowali oni grodzisko w miejscowości Święck-Strumiany nad górnym Brokiem (Kamińscy 1955, s. 87–88) a w dwa lata później opublikowali dane na temat grodziska w Rusi-Samborach (por. Ryc. 5–7) u zbiegu Narwi i Biebrzy (Kamińscy 1956, s. 362–364). W tym samym roku A. Kamiński opublikował pracę „Materiały do bibliografii archeologicznej Jaćwieży". Przedstawił ją w formie katalogu stanowisk, w którym zaznaczył również obiekty obronne z dorzecza górnej i środkowej Narwi (Kamiński 1956a, s. 193–279). W latach 1957 i 1959 I. Górska z Zakładu Polskiego Atlasu Archeologicznego Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii PAN) przeprowadziła wstępne weryfi-

Ryc. 2. Wizna, gm. loco, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od południowego zachodu Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

Ryc. 3. Wizna, gm. loco, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od północy. Fot. J. Ościłowski w 2001 r.

kacje grodziska w Ostrołęce nad Narwią (Pyrgała 1976, s. 92–93). W latach sześćdziesiątych rozpoczynają się większe prace wykopaliskowe w dolinie i dorzeczu Narwi. Od 1961 do 1978 r. badany jest Nowogród przez inżyniera T. R. Żurowskiego, a następnie J. Sobiech-Deptułę (Żurowski 1968a, s. 349–350; 1968b, s. 351–352; 1970, s. 238–239; 1972, s. 204–205; 1973, s. 210; 1975, s. 187; 1988, s. 251). Zdaniem tego pierwszego prace ujawniły pozostałości trzech grodzisk, z których dwa pierwsze (Plac Ziemowita, Ryc. 28 i Górki) posadowione były na krawędzi wysoczyzny a trzeci (Kępa) przy ujściu Pisy do Narwi (Ryc. 29). W latach 1961–1965 I. Górska badała systematycznie grodzisko w Sypniewie (Górska 1968, s. 184–188; 1968, s. 171–183; 1976, s. 133–137; Biermann 2005, s. 249–262), a następnie sondażowo w 1965 r. obiekt w Grodzisku nad średnim Orzem (gm. Czerwin; Górska 1968, s. 182–183; 1976, s. 56–57). W 1965 r. T. R. Żurowski badał sondażowo grodzisko w Starej Łomży (Twarowska 1985a, s. 24–25; Żurowski 1966, 1988, s. 259). Także w 1965 r. L. Rauhut podczas lotu samolotem odkrywa grodzisko w miejscowości Poryte-Jabłoń (Ryc. 30) pod Zambrowem (Rauhut 1966, s. 434–435). W latach 1962–1966 B. Zawadzka-Antosik przeprowadziła prace wykopaliskowe na grodzisku w Serocku położonym nad Narwią, naprzeciw ujścia Bugu (Zawadzka-Antosik 1968, s. 362–367; Pyrgała, 1976, s. 121–122). Również w latach 1962–1967 i 1975 r. D. Jaskanis badała zespół osadniczy w Święcku-Strumianach nad Brokiem (Jaskanis 1968, s. 287; 1969, s. 310–311; 1971, s. 211–212; 1976, s. 217–218; 2008, s. 9, 45–101, 265–292, 465–494). Pierwsze i jedyne jak dotąd badania wykopaliskowe na grodzisku w Wiźnie (por. Ryc. 2–4) podjęte zostały przez K. Janiszowskiego w latach 1967–1971 (Janiszowski 1968, s. 380–382; 1969a, s. 316–318; 1969b, s. 215–219; 1970a, s. 340–341; 1970b, s. 155–160; 1972, s. 281). W 1968 r. T.R. Żurowski wraz z żoną przeprowadził prace powierzchniowe na grodzisku w Stawiskach (Brodzicki 1994, s. 30) w rok później ten sam Autor zbadał powierzchniowo grodzisko w Szablaku pod Nowogrodem, a w 1973 r. przeprowadził na stanowisku prace wykopaliskowe (Żurowski 1970c, s. 395–396; 1974, s. 222; 1988, s. 265–266). W 1974 r. rozpoczynają się prace na terenie zamku pułtuskiego, pod którym, zdaniem badaczy zalegają pozostałości grodziska. Badania prowadzi tu O. Gierlach, a odwierty wykonuje K. Janiszowski (Gierlach 1977, s. 244). Kolejne prace z lat 1976–1981 są autorstwa A. Gołembnika, a kolejne M. Mierosławskiego z lat 1981–1985. W badaniach tych uczestniczyli również: D. Stabrowska, Z. Polak, S. Roszyk i R. Cędrowski (Gołembnik 1987, s. 190; Polak 1988, s. 134; Gołembnik, Polak 2006, s. 103–111). W roku 1974 r. W. Szymański przebadał sondażowo grodzisko we Wnorach-Wypychach (por. Ryc. 8) nad Rokitnicą (Szymański 1976, s. 502–505), a w 1975 r. grodzisko w miejscowości Poryte-Jabłoń (Ryc. 30) pod Zambrowem (Burek 1977, s. 165–166, 220). W latach 1974–1977 pod kierunkiem J. Gąssowskiego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego prowadzono prace na grodzisku w Tykocinie (Gąssowski

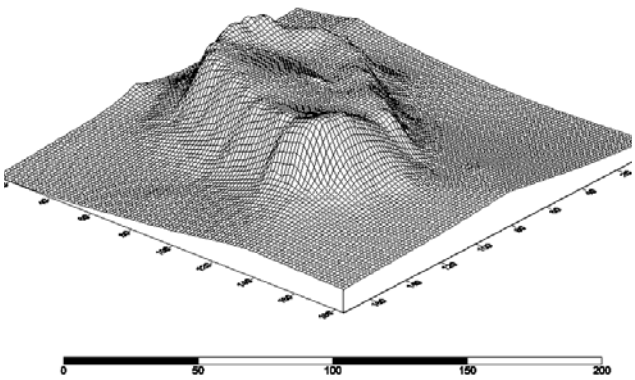

Ryc. 4. Wizna, gm. loco, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski

Ryc. 5. Ruś-Sambory, gm. Wizna, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od zachodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

Ryc. 6. Ruś-Sambory, gm. Wizna, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od południa. Fot. J. Ościłowski w 2001 r.

1978, s. 205). Kontynuowane następnie przez U. Perlikowską-Puszkarską z PPKZ Warszawa w latach 1980–1981 (Perlikowska-Puszkarska 1981, s. 175; 1982, s. 206–207), a później U. Stankiewicz w 1982 r. z Muzeum Okręgowego w Białymstoku (obecnie Muzeum Podlaskie) (Stankiewicz 1983, s. 230–231). W 1976 r. odkryto grodzisko zwane „Okop" w miejscowości Podosie (gm. Miastkowo) nad Ruźcem (Deptuła 1976, s. 166). W latach 1976–1980 M. Majka z Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych przeprowadził prace na grodzisku w Ostrołęce położonym przy ujściu Omulwi do Narwi (por. Ryc. 15; Majka 1984; 2000, s. 107–115). W 1977 r. L. Lenarczyk założył sondaż na grodzisku w Gorczycach, położonym na północnych kresach Mazowsza (Lenarczyk 1991, s. 483–485), a w latach 1977–1978 J. Kalaga zbadała sondażowo pozostałości niemal w całości rozoranego grodziska w Świerżach-Chmielewie nad Orzem (Ryc. 31; Kalaga 1980a, s. 164, 261; 1980b, s. 251–253). W roku 1979 W. Pela rozpoznał sondażowo grodziska Wysoczyzny Kolneńskiej w Czerwonem nad Młynikiem (por. Ryc. 27, Pela 1980, s. 246–247) i w Pieńkach-Grodzisku nad Gręska (por. Ryc. 9–11, Pela 1980b, s. 179; Pela, Skrok 1987, s. 119–124). W tym samym okresie, w trakcie realizacji programu „*Badania wczesnośredniowiecznego osadnictwa Ziemi Łomżyńskiej*" prowadzonego pod kierunkiem J. Gąssowskiego pracownicy Uniwersytetu Warszawskiego przebadali kilka stanowisk w dorzeczu środkowej Narwi. W Małym Płocku prace prowadziła E. Twarowska w latach 1978, 1980–1981 (por. Ryc. 21–24, Twarowska 1986, s. 82–83) ona również kontynuowała badania na grodzisku w Starej Łomży w latach 1982–1985 (por. Ryc. 16–18, Twarowska 1983, s. 225–226; 1984, s. 213–214; 1985a, s. 143–144; 1985b, s. 23–37). W 1984 roku sondaż na obiekcie w Rusi-Samborach założyli L. Kaczmarek i E. Marczak (por. Ryc. 5–7, Kaczmarek 1985, s. 142–143), również w tym samym roku E. Marczak prowadziła prace na grodzisku Truszkach-Zalesiu, położonym na północnej granicy Ziemi Łomżyńskiej (por. Ryc. 12–14, Marczak 1985a, s. 147; 1986, s. 147–148; 1985b, s. 97–106). Autorka kontynuowała tam prace w 1985 r. oraz w latach 2001–2003 (Marczak 2006, s. 127–129). Dopiero w 1993 r. zlokalizowano pozostałości zniwelowanego grodziska w miejscowości Susk Nowy nad Czeczotką, dopływem Narwi (Kawałkowa 2000, s. 79) a w 4 lata później umocnienie w Gródku Nowym (teczka obszaru 46–69 w archiwum NID Warszawa). Jeszcze w latach 2001 i 2003 ponownie badane było grodzisko w Porytem-Jabłoni pod Zambrowem. Tym razem prace na obiekcie prowadził M. Bienia (2003, s. 30).

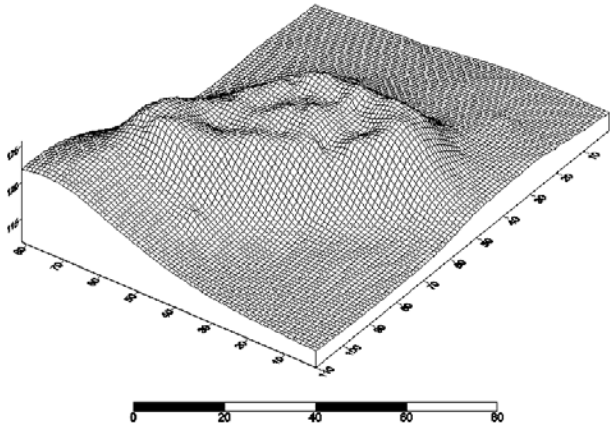

Ryc. 7. Ruś-Sambory, gm. Wizna, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski

Problematyka badań grodzisk północno-wschodniego Mazowsza

Pomimo licznych prac wykopaliskowych mających na celu rozpoznanie poszczególnych założeń obronnych część z nich do dziś budzi kontrowersje chronologiczne.
W świetle tych badań oraz późniejszych weryfikacji stanowiska w Czerwonem, Kurowie, Nowogrodzie i Ostrołęce uznano za obiekty późniejsze lub wymagające dalszych badań. Umocnienie w Kurowie nad Narwią okazało się nowożytną fortalicją z wyraźnym zarysem bastionowym[4]. Zdaniem W. Peli grodzisko w Czerwonem (por. Ryc. 27) jest pozostałością dworu z k. XVI – XVII w. Na obiekcie wystąpiły w niewielkiej liczbie również fragmenty naczyń z XIII/XIV w. (Pela 1980, s. 246–247). Ostrołękę (por. Ryc. 15) zdaniem M. Majki (1984; 2000, s. 107–115) wzniesiono w XI lub XII w. Jednak szczegółowa analiza wyników badań wykopaliskowych na tym obiekcie wskazuje raczej, że gród stożkowaty wzniesiono w późnym średniowieczu na wcześniejszej XI–XIII-wiecznej osadzie.

Z badań w Nowogrodzie brakuje dokumentacji oraz większej części zabytków. Te które są, pochodzą z nowożytnej fazy zasiedlenia stanowiska[5]. Pewne jest funkcjonowanie grodu w Nowogrodzie od 1355 r. Jego powstanie przy ujściu Pisy do Narwi być może należy wiązać ze wzniesieniem przez Krzyżaków w 1346 r. zamku w Piszu nad Pisą, przy jej wypływie z jeziora Roś i uruchomieniu drogi wodnej Pisą do Narwi[6]. Podobnie powstanie grodu w Ostrołęce naprzeciw ujścia Omulwi około 1373 r. można łączyć ze wzniesieniem przez Zakon zamku w Wielbarku przed 1361 r. i uruchomieniu drogi wodnej Omulwią do Narwi[7].

W Szablaku pod Nowogrodem grodzisko miało być położone w terenie zalewowym, w międzyrzeczu Narwi i Mątwicy. Na podstawie wyników badań T. R. Żurowski datował grodzisko na XIII–XIV w. Z opisu wynikało, że był to typowy późnośredniowieczny gród stożkowaty (Żurowski 1970c, s. 395–396; 1974, s. 222; 1988, s. 265–266). Jednak brak zabytków oraz niejasne i często wzajemnie wykluczające się wnioski zawarte w dokumentacji, wskazują, że po raz kolejny do badań inżyniera Żurowskiego należy podchodzić z dużą ostrożnością. Zdaniem E. Kowalczyk-Heyman grodzisko należy wykluczyć z listy grodzisk domniemanych (Kowalczyk-Heyman 2010, s. 146–148).

Inaczej jest z Pułtuskiem, gród był wymieniony pod 1203 r. w dokumencie Konrada I księcia mazowieckiego dla biskupów płockich[8]. Podczas prac archeologicznych na

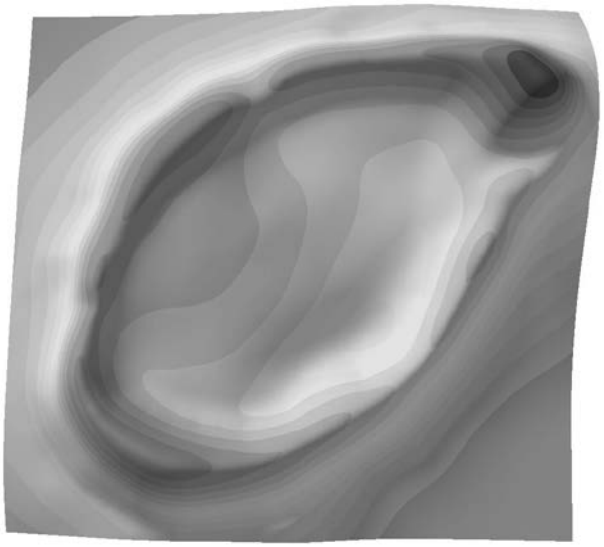

Ryc. 8. Wnory-Wypychy, gm. Kulesze Kościelne, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk

Ryc. 9. Pieńki-Grodzisko, gm. Przytuły, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od północnego-zachodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

[4] Na grodzisko „Szwedzkie Wały" wskazywał R. Jakimowicz 1923, s. 208. Jednak już A. Kamiński (1956a, s. 228) przypuszczał, że są to szańce z XVII w. Założenie to jest dobrze widoczne na zdjęciu lotniczym – *Reduta „Koziołek" koło Kurowa nad Narwią, woj. Białystok* (Stępień 1998, s. 257–261).

[5] Obecnie wyniki tych badań budzą poważne wątpliwości co do funkcji i chronologii odkrytych tam założeń obronnych (por. krytyczne uwagi Ościłowski 2006, s. 92–93; 2011, s. 22 i Kowalczyk-Heyman 2006b, s. 74).

[6] NKDM II 1989, nr 338, 339. W 1363 r. miał miejsce najazd krzyżacki na Nowogród, Lites II, s. 186. Drogę wodną Pisą i Narwią poświadcza Kronika Wiganda przy spływie Winrycha von Kniprode Jeziorami Mazurskimi, Pisą, Narwią i Wisłą w 1379 r., oraz opisie wyprawy na Grodno w 1393 r. (Wigand, s. 241, 347).

[7] NKDM III, nr 136. W 1391 r. w Wielbarku zakon trzymał dwie łodzie wiślane wykorzystywane do spławu produktów leśnych do Gdańska (Leyding 1962, s. 72; Kowalczyk 2003, s. 68).

[8] Dokument to tzw. najstarszy inwentarz dóbr biskupstwa płockiego, rejestrujący grody należące do biskupów. Zachowany jest w dwóch przekazach. Pierwszy opatrzony datą 1203 r., sporządzony został w 2. połowie XIII w., natomiast drugi jest kopią z końca XIII w. albo początku XIV w., przekazującą jednak nazwy w starszym brzmieniu. Może być datowany już od końca XII w., por. MPH, s. 419–443 i drugi, którego powstanie J. K. Kochanowski datował na 1240 r. KK, nr 301 (por. dyskusję nad dokumentem Kętrzyński 1886, s. 384–392, 481–488; 1887, s. 289–298; 1890, s. 363–371; Ulanowski 1888, s. 1–48; Łowmiański 1985, s. 355–357; Żebrowski 1994, s. 134; Pacuski 2006, s. 31–32).

Ryc. 10. Pieńki-Grodzisko, gm. Przytuły, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od zachodu. Fot. J. Ościłowski w 2001 r.

zamku odkryto również wcześniejsze nawarstwienia. Zdaniem badaczy obiekt ten powstał w XIII w. na wcześniejszej XII-wiecznej osadzie. Natomiast daty dendrochronologiczne z najstarszych poziomów osadniczych wskazują na wykorzystywanie drewna ściętego po 1245 r. Nie są to więc pozostałości najstarszego grodu pułtuskiego[9].

W ostatnich latach Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk przeprowadził szereg badań powierzchniowych oraz autopsji stanowisk na obszarze północno-wschodniego Mazowsza. Ich celem było poszukiwanie pozostałości grodów znanych głównie ze średniowiecznych źródeł pisanych oraz z informacji archiwalnych. Prace prowadzono głównie wzdłuż dolin Narwi (w okolicach Różana, Kleszewa i Zambsk) i Bugu (w okolicach Brańszczyka, Broku, Nura, Obrytego, Ślepowron, Turzyna i Udrzynka) oraz w dorzeczu obu wspomnianych rzek (w Grodzisku nad dolnym Orzem, Ławsku nad Ławą, w Makowie Mazowieckim nad Orzycem, w Podosiu nad Ruźcem, w Susku Nowym nad Czeczotką, w Nieskórzu nad Brokiem oraz Zaszkowie i Gródku nad Nurcem; Ościłowski 2008; 2009a, s. 1–10; 2009b, s. 1–10). W wyniku tych prac zlokalizowano grodzisko w Ławsku oraz pozytywnie zweryfikowano obiekty w Gródku Nowym, Susku Nowym i Podosiu, być może w przyszłości uda się potwierdzić funkcję obronną stanowisk w Kleszewie, Makowie Mazowieckim i Turzynie.

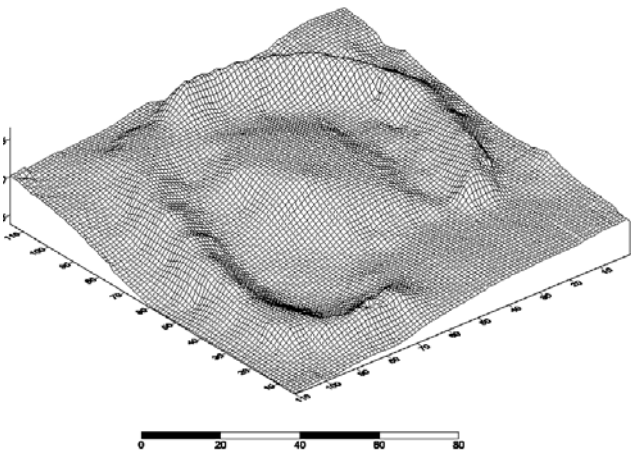

Ryc. 11. Pieńki-Grodzisko, gm. Przytuły, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski

Terenowe poszukiwania grodziska w Ławsku trwały od 2001 r., obiekt już jako grodzisko wymieniony był w dokumencie z około1420 r. Odkryto go podczas zwiadu lotniczego w 2006 r. a w 2010 r. zweryfikowano w terenie (Ryc. 32–34)[10].

Z pozostałych grodów znanych ze źródeł pisanych nie odnaleziono warowni nadbużańskich w Brańszczyku, Broku i Nurze. Dwa pierwsze wymienił wspomniany wcześniej dokument Konrada I[11]. Grodziska na terenie Broku poszukiwano przy ujściu rzeki Brok do Bugu, pod ruinami pałacu biskupów płockich, w pobliżu miejsca zwanego „Stare Miasto". Prowadzone tam w 1983 r. przez J. Gulę badania archeologiczne nie potwierdziły istnienia warstw starszych niż pochodzące z XVII w., (Miśkiewiczowa 1989, s. 18; Gula 2001, s. 93–101). Być może obiekt ten został zniszczony przez wody Bugu, który regularnie podrywał skarpę nadrzeczną na której stoi miasto. Inwentarz z 1785 r. wspomina o zniszczeniach, spowodowanych przez rzekę na terenie Broku ... *dosyć obszerne było; lecz częścią dla ob-*

[9] Elementy drewniane badane dendrochronologicznie pochodziły z pozostałości dróg i budynków rozlokowanych na majdanie. Uzyskano dendrodaty: 1246, 1247 i 1248 r. z II i III poziomu osadniczego; po roku 1272, po 1280, w 1290, 1292, 1296, 1297 i po 1301 r. z IX i X poziomu osadniczego; po 1318, po 1322, po 1323 (dwie daty), po 1237, z 1328 (-6+9) i 1329 r. z XVI poziomu osadniczego oraz z innych prób z drewna o niewiadomym miejscu pochodzenia z 1332, po 1378, po 1391 (-6+9), po 1394, z 1418 (-6+9) (por. Gąssowski, Pela, Stabrowska 2000, s. 159–166).

[10] W XIX w. w dobrach Ławsk znane było miejsce zwane „Okop" (por. Ławsk 1884, s. 616). Nazwa ta często występuje wśród miejscowej ludności na określenie grodziska. Według informacji księdza E. Polaka z Wąsosza, Wiśniewski (1975, s. 25) lokował miejsce tak nazwane w lesie niedaleko Ławskiego Młyna przy ujściu Ławy do Wissy. Zakwestionowała to E. Kowalczyk (1987, s. 12–13), przytaczając treść nadania, w którym grodzisko wymienione zostało w nadaniu Ławska dla Rzwieńskich. Natomiast dolny bieg Ławy należał do Mikołaja z Miłun, który w roku 1427 założył Ławsk, zasięg poszukiwań należało zatem przesunąć na zachód od tej miejscowości. Autorka sugerowała lokalizację grodu na wzniesieniu między rzeczkami Kamiennym Stokiem (górna Ława) a Ciemianką na Łysej Górze, ewentualnie na pobliskiej Wojtkowej Górze. W czasach nam współczesnych podjęto badania mające na celu lokalizację tego grodu, w latach 2001 i 2002 prace powierzchniowe kilkakrotnie przeprowadził J. Ościłowski weryfikując negatywnie obszar na zachód i południe od miejscowości oraz nad Wissą. W roku 2006 podczas prospekcji lotniczej terenu D. Krasnodębski natrafił na system stawów rybnych, z których jeden centralnie położony przypominał formą grodzisko. Obiekt wyraźnie wyróżniał się na tle pozostałych miał owalny kształt i znacznie grubsze od pozostałych wały. W maju 2010 r. w wyniku penetracji terenowej ten sam badacz zweryfikował obiekt pozytywnie, a w czerwcu 2010 r. ponownej weryfikacji dokonał J. Ościłowski potwierdzając obronną funkcję obiektu.

[11] MPH 1888, s. 433–435.

rócenia innego meatu rzeki Bug, w który wpadło kilkaset placów miejskich, jako i dla różnych rewolucyj krajowych podupadło ... (Starożytna Polska 1885, s. 658). Brańsk pod swoją nazwą występował do XVI w. dziś nosi nazwę Brańszczyk (Pawiński 1892, s. 402). Podczas badań powierzchniowych obszaru AZP 48–72 w 1993 r. prowadzonych przez M. Majkę, obiekt nie został odnaleziony (teczka w archiwum NID w Warszawie).

Z zaginionego latopisu połockiego pochodzi wzmianka zanotowana pod 1182 r. o mazowieckim grodzie w Nurze, leżącym nad rzeką o tej samej nazwie. Tekst latopisu zaginął i znany jest jedynie z przekazu żyjącego w XVIII w. historyka rosyjskiego W. Tatiszczewa, a jego autentyczność budzi wątpliwości wśród historyków (Tatiszczew 1964, s. 127–128; por. Włodarski 1969, s. 9–10; Sobolewski 2002, s. 77–88; Jusupović 2007, s. 15–32). Obiektu obronnego nie potwierdziły prace powierzchniowe prowadzone wzdłuż doliny Bugu w 1956 r. prowadzone przez J. Miśkiewicza, a następnie w 1962–1963 r. przez Mikłaszewską-Balcer i T. Węgrzynowicz oraz J. Ościłowskiego przy ujściu Nurca do Bugu w 2009 r., (por. Miśkiewicz 1962, s. 272; Mikłaszewska-Balcer, Węgrzynowicz 1966, s. 174–180; Ościłowski 2009a, s. 3, 5, 9–10). Z wczesnośredniowieczną osadą Nur K. Pacuski identyfikował stanowisko w Kamionce Nadbużnej, znajdujące się ok. 6 km od ujścia Nurca do Bugu (Pacuski 1982, s. 172).

Nie odnaleziono obiektów obronnych w Złotorii, Krzewie i Różanie nad Narwią oraz w jej dorzeczu – w Goniądzu nad Biebrzą, w Skajach i Dziewięcinie nad Wissą, w Chojnowie nad jej dopływem, w Kownatach pod Łomżą, w Górszczyźnie nad Pisą, w Białej Piskiej-Kaliszkach nad Białą, w Grodzisku nad dolnym Orzem (gm. Goworowo) i w Wiśniewie nad Wymakraczem. Podobnie negatywny wynik zanotowano podczas poszukiwań grodzisk w dorzeczu Bugu – w Nieskórzu nad Brokiem oraz w Gródku i Zaszkowie nad Nurcem.

Ryc. 12. Truszki-Zalesie, gm. Kolno, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od południowego-zachodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

Gród lub zamek w Złotorii budował Janusz ks. Mazowsza w końcu XIV w. (Wigand, s. 352–355; Długosz 2009, s. 268–269), nie wiadomo jednak czy było to pierwsze umocnienie w tym miejscu, ze względu na ujście Supraśli do Narwi. Miejsca tego typu są często wykorzystywane przy budowie grodów, ze względu na skuteczną kontrolę naturalnych szlaków. Obiektu nie odnalazł R. Jakimowicz penetrujący tutejsze okolice (Jakimowicz 1929, s. 206).

Na Mapie Grodzisk w Polsce znajduje się obiekt w miejscowości Krzewo (Mapa grodzisk 1964, Krzewo, K–II, nr 26, s. 55). Podczas badań AZP prowadzonych w miejscowości, na wzniesieniu nad Narwią, na prawym jej brzegu, stwierdzono istnienie osady. Autor badań przypuszczał, że ze względu na ukształtowanie terenu mogła ona funkcjonować jako grodzisko. Jednak zamieszczony opis stanowiska wyklucza taką możliwość (Krzewo, stan. 3, AZP 37–78/66, teczka obszaru w archiwum NID Warszawa; Kowalczyk-Heyman 2013, s. 155).

Ryc. 13. Truszki-Zalesie, gm. Kolno, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od południa. Fot. M. Gromko w 2001 r.

Ryc. 14. Truszki-Zalesie, gm. Kolno, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od południa. Fot. M. Gromko w 2001 r.

Ryc. 15. Ostrołęka, gm. loco, stan. 5. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od południowego-wschodu. Fot. M. Ziółkowski w 1999 r. (archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce)

Ryc. 16. Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od północnego-wschodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

Różan znajduje się na wysokim brzegu Narwi, w miejscu zwężenia jej doliny, na trakcie z Ciechanowa do Wizny przez Starą Łomżę, co niewątpliwie sprzyjało lokalizacji warowni. Na istnienie grodziska na terenie Różana wskazywała wzmianka w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, o istnieniu w miejscowości *okopów*. Wiadomość powtórzono następnie w czasopiśmie archeologicznym Światowit (Chlebowski 1888, s. 851; Rawicz-Witanowski 1904, s. 211). Prace poszukiwawcze w Różanie prowadziła I. Górska zakładając w 1965 r. kilka sondaży na krawędzi wysoczyzny, w pobliżu rynku. Dały one jednak wynik negatywny (Górska 1968a, s. 183)[12]. Podobnie prace powierzchniowe prowadzone przez J. Ościłowskiego i K. Pronozę w 2007 r. i 2010 r. zakończyły się niepowodzeniem.

Funkcjonowanie grodu w Goniądzu nad Biebrzą sugerował A. Kamiński (1962, s. 11) oraz J. Wiśniewski, który lokował je pod dworem Radziwiłłów (1981, s. 252). Badania powierzchniowe obszaru AZP 30–82 prowadzone przez L. Plutę 1988 r., nie potwierdziły istnienia obiektu (teczka w archiwum NID Warszawa). Goniądz pojawia się w źródłach pisanych w 1358 r. (NKDM III, nr 24). Była to wówczas siedziba dystryktu. Ten nowy podział administracyjny został wprowadzony na Mazowsze w 2 połowie XIV w. (głownie w jego ostatniej ćwierci), zapewne pod wpływem przemian administracyjnych zachodzących w Koronie, może za panowania na Mazowszu Siemowita III (Wolff 1988, s. 13). Po zawarciu pokoju salińskiego w 1398 r., Goniądz z rąk Zakonu, mającego wówczas w zastawie ziemię wiską (od 1382 r.), przeszedł w ręce Litwy. Od 1407 r. urzędował tu starosta księcia Witolda. Zważywszy na pograniczne położenie tego ośrodka, leżącego dodatkowo w pobliżu przeprawy przez Biebrzę, istnieje duże prawdopodobieństwo wzniesienia tu grodu. Z braku jego materialnych pozostałości nie sposób jednak określić czas jego budowy.

Skaje to wieś położona na prawym brzegu Wissy, na północ od Szczuczyna. Informacja nauczyciela z 1935 r. wskazywała na istnienie tu grodziska, na północny-zachód od wsi, na najwyższym w okolicy wzgórzu (152 m n.p.m.), zwanym Górą Szwedzką. Wzgórze posiadało wklęśnięcie (Kamiński 1956a, s. 248). Badania AZP obszaru 28–78, prowadzone przez L. Plutę w 1986 r., nie potwierdziły istnienia grodziska. Już wcześniejsza autopsja A. Kamińskiego wykazała, iż wzgórze stanowi naturalną formę geologiczną (Kamiński 1961, s. 43).

Dziewięcin dziś już nie istnieje. Wieś położona była na północ od miejscowości Borawskie Awissa, na lewym brzegu Wissy. Według lokalnej tradycji koło Dziewięcina, na

Ryc. 17. Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od południa. Fot. M. Gromko w 2001 r.

[12] Prace sondażowe zostały poprzedzone badaniami powierzchniowymi Ł. Okulicz w 1959 r., oraz I. Górskiej i E. Kowalczewskiej w 1964 r. w okolicy Różana (por. Okulicz 1962, s. 84–86; Górska, Kowalczewska 1964, s. 3). Na podstawie negatywnych wyników badań sondażowych Autorzy Katalogu wykreślili Różan z rejestru grodzisk (por. Górska, Paderewska, Pyrgała, Szymański, s. 178, poz. 35).

wysokiej górze, nad Wissą, znajdował się gród (Wiśniewski 1975, s. 20, 25). Badania AZP 31–79 W. Migala i J. Guli w 1986 r., nie potwierdziły istnienia tu założenia obronnego (teczka obszaru w NID Warszawa).

Rzeczka o nazwie Grodziszczka znana była z nadania Chojnowa pod Szczuczynem dla braci Borzyma i Szczepana z Chojnowa, Biernat i Partniewa (pow. przasnyski), z 1436 r. Otrzymali oni 40 włók w górnej części lasu zwanego Lodwigówlas, z obu stron rzeczki Grodziszczki (MK 335, k. 81; MZH nr 913, 968, 980). Według informacji uzyskanych w terenie przez J. Wiśniewskiego jest to dopływ Wissy w Szczuczynie (Wiśniewski 1975, s. 75). Chojnowo leży przy cieku uchodzącym do Chojny. Nie wykluczone, że Chojna wcześniej poświadczona wyłącznie w opisach granicy z Zakonem Krzyżackim (NKDM II, nr 259), później zwana była Grodziszczką i Ludwikówstokiem, albowiem nie pojawia się w żadnym akcie nadania na tym obszarze. Autopsja terenowa przeprowadzona w 2001 r. przez J. Ościłowskiego w okolicy wsi Chojnowo dała wynik negatywny.

W archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Łomży zachowało się pismo J. Antoniczeka, Społecznego Opiekuna Zabytków z 1955 r., informujące o grodzisku w miejscowości Kownaty. Grodzisko miało znajdować się na wzgórzu, w odległości 50 m, na lewo od szosy z Łomży do Jedwabnego. Obiekt był słabo zachowany, a w pobliżu miała znajdować się żwirownia[13]. Na podstawie tej wzmianki, J. Gula zarejestrował grodzisko na obszarze AZP 35–78/22, stan. 1, nie lokalizując go na mapie. Autopsja terenowa J. Ościłowskiego w 2001 r. przyniosła wynik negatywny.

Z literatury znane są także grodziska na lewym brzegu Pisy, przy ujściu do niej Wincenty, w miejscu zwanym Śmierciowa Góra, gm. Kolno i dalej w środkowym jej biegu, między miejscowościami Górszczyzna i Waszki, gm. Kolno (Brodzicki 1994, s. 27; 2001, s. 28). Jednak obiekty te nie zostały pozytywnie zweryfikowane archeologicznie. Stanowisko w Górszczyźnie identyfikowane było ze Starym Kolnem, którego pierwotna lokalizacja zdaniem części badaczy znajdowała się nad Pisą[14]. Badania wykopaliskowe A. Smolińskiego w 1999 r. wykazały ślady osady wczesnośredniowiecznej (Smoliński 2011, s. 138). Autopsja terenowa przeprowadzona przez E. Kowalczyk-Heyman z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego w 1999 i 2005 r. nie potwierdziła istnienia grodziska na terenie tzw. Starego Kolna. Jej zdaniem jest to naturalna wydma, częściowo

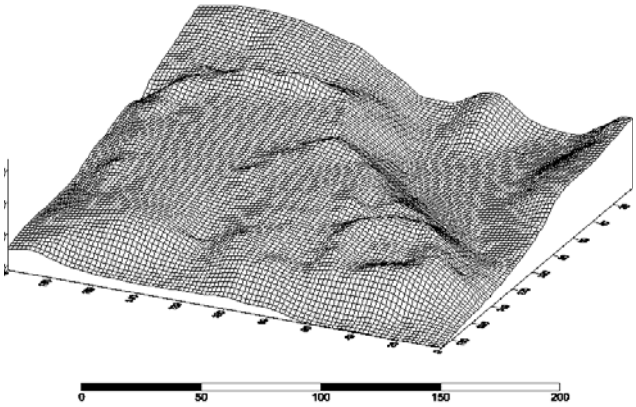

Ryc. 18. Stara Łomża, gm. Łomża, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski

przeobrażona, na której zalega wielokulturowe stanowisko (Kowalczyk-Heyman 2009, s. 267–268).

Burgwal znajdujący się w okolicy Białej Piskiej i Kaliszek wspomniano w sprawozdaniu komisji krzyżackiej z objazu okolic Pisza, mającej na celu lustrację terenu pod przyszłe lokacje osadnicze (Białuński 2001, s. 42; 2007, s. 17, przypis XXI). Domniemane grodzisko w Kaliszkach (Kaliszki PGR, stan. 1) zlokalizowała E. Kawałek podczas badań AZP obszaru 27–75/9 prowadzonych w 1993 r. (teczka obszaru w archiwum NID Warszawa). W 2010 r. podczas wizji lokalnej obiekt negatywnie zweryfikowali E. Kowalczyk-Heyman, M. Dzik i Ł. Miechowicz (Kowalczyk-Heyman 2011, s. 84, przyp. 17).

Na obiekt obronny w miejscowości Grodzisk położonej nad dolnym Orzem (gm. Goworowo) wskazywała nazwa miejscowości. Podczas badań AZP przeprowadzonych w 1984 r. umocnienie nie zostało odnalezione. Odkryto natomiast osadę określoną jako *„Grodzisk", gm. Goworowo (AZP 43–71/21) „Stara Wieś", stan. 1",* położoną na krawędzi wysoczyzny łagodnie opadającej do doliny rzeki Orz.

Ryc. 19. Grodzisk, gm. Czerwin, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od północnego-zachodu. Fot. M. Ziółkowski w 1999 r. (archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce)

[13] Pismo (PTTK – Białystok MB/A/XI/17) Społecznego Opiekuna Zabytków J. Antoniczka znajduje się w archiwum WUOZ Delegatura w Łomży.

[14] *„Pomiędzy wsiami Górszczyzną a Waśkami nad rzeką Pisą dojrzym górę piaszczystą Starym Kolnem zwaną, dowodem tego są szczątki dawnych budowli murowanych tu znajdowanych, tudzież żelastwa, toporki, oskardy"* (Połuljański 1859, s. 87).

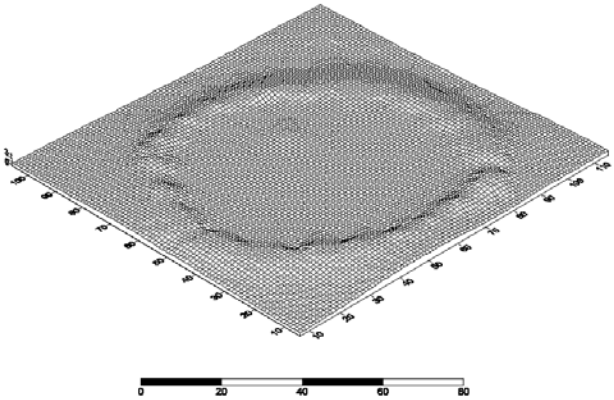

Ryc. 20. Grodzisk, gm. Czerwin, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski (na podstawie planu Górska 1976, s. 56, ryc. 73)

Autorka badań – J. Kalaga – dopuszcza możliwość istnienia w tym miejscu również zniwelowanego grodziska, ponieważ „fragmenty naczyń są lepiej wyrobione" (teczka obszaru w archiwum NID Warszawa). Badania weryfikacyjne na terenie Goworowa i Goworówka prowadził w 2007 r. J. Ościłowski i K. Pronoza, a następnie w 2010 r. J. Ościłowski i M. Tomaszewski. Brak wyraźnych pozostałości obiektu obronnego nie pozwala obecnie na zakwalifikowanie stanowiska jako grodziska.

W archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce znalazła się informacja o grodzisku położonym w głębi lasów, w okolicach miejscowości Wiśniewo nad Wymakraczem, dopływem Narwi (gm. Nagoszewo). Autor listu – Jan Pędzich – znał grodzisko z okresu przedwojennego i odszukał je ponownie w 1962 r. Obiekt posadowiony był na sztucznej wyspie, niższej od otoczenia, o średnicy 50–55 m, powstałej w wyniku wykopania dookolnej fosy, szerokiej na 5–6 m, a od wschodu rozszerzającej się do 8–10 m. Jeszcze przed wojną fosa była bagnista, porośnięta młodym lasem liściastym, a w jej części wschodniej utrzymywała się woda.

Ryc. 21. Mały Płock, gm. loco, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok od południa. Fot. M. Gromko w 2001 r.

Do 1962 r. teren zupełnie wysechł, a zagłębienie po nim porósł las grabowy. Do noty dołączony był odręcznie wykonany szkic zawierający plan i profil grodziska[15]. W roku 1979 J. Korsak, ówczesny Konserwator Zabytków Archeologicznych na województwo ostrołęckie, przy pomocy rodziny odkrywcy zamieszkałej w Wiśniewie, podjął nieudaną próbę odnalezienia obiektu. Również badania powierzchniowe przeprowadzone przez W. Bujakowskiego w 1999 r. na obszarze AZP 45–73 dały wynik negatywny (teczka obszaru w archiwum NID Warszawa). Teren domniemanego grodu znajduje się najprawdopodobniej w osuszonej obecnie rozległej i płytkiej dolinie Wymakracza, dopływu Narwi, przy którym położone jest Wiśniewo. Brak zabytków, jak również opis domniemanego grodziska sugerują, że może być to naturalna kępa terenowa powstała w terenie podmokłym lub obiekt obronny pochodzący z czasów późniejszych. Grody otoczone szeroką fosą wypełnioną wodą, dla okresu wczesnego średniowiecza na obszarze Mazowsza nie są notowane.

Obiekt obronny w okolicach Nieskórza nad Brokiem nie był poświadczony w rejestrach archeologicznych. Jednak informacja o komorze celnej w miejscowości zanotowana pod 1203 r. jak również położenie u zbiegu Broku i Małego Broku (dwóch naturalnych szlaków lądowych[16]) wskazuje, że na jego obszarze mógł znajdować się gród. Prace poszukiwawcze na terenie miejscowości dały jednak wynik negatywny[17].

W cytowanym wcześniej dokumencie Konrada I wymieniono trzy miejscowości o nazwach utworzonych od obiektu obronnego: Gródek w kasztelanii pułtuskiej, Gródek nad Nurcem w kasztelanii święckiej oraz Gródek wśród osad należących do grodu w Broku (MPH, s. 424, 437). Ten pierwszy został odnaleziony na gruntach Gródka Nowe-

[15] Teczka: Wiśniewo, pow. Ostrow Mazowiecka (archiwum PSOZ 458/92). Autor noty – Jan Pędzich w latach 60. XX w. mieszkał w Świdnicy na Śląsku. Na podstawie tej informacji Autorzy katalogu grodzisk zarejestrowali obiekt jako grodzisko domniemane wymagające weryfikacji drogą sondażowych badań wykopaliskowych (por. Górska, Paderewska, Pyrgała, Szymański, s. 177, poz. 14).

[16] Rzeka Brok jak również jej dopływ Mały Brok raczej nie były wykorzystywane jako droga wodna, brak bowiem opłat z cła wodnego w komorach celnych w Nieskórzu i Święcku, MPH 1888, s. 424, 437. Droga wzdłuż Broku łączyła ze sobą dwa grody w Broku nad Bugiem i w Święcku nad górnym Brokiem (dziś Święck-Strumiany). Jeszcze inna droga mogła biec poprzecznie, wzdłuż Orza i Jasienicy (prawego dopływu Broku wypływającego u podnóża pasma Wzniesień Czerwonego Boru), przez przeprawę na Broku w Nieskórzu, a następnie wzdłuż Złotorii (lewego dopływu Broku) do Zuzeli i Nura.

17 Prace powierzchniowe na tym obszarze prowadzili S. Woyda i S.K. Kozłowski w 1964 r. (Woyda 1964; Kozłowski 1964 oraz mapa z naniesionymi stanowiskami obu Autorów badań nad Brokiem – teczka w archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce) a następnie J. Gula w ramach AZP obszaru 45–76 (teczka w archiwum NID Warszawa). Kolejne prace w Nieskórzu prowadził J. Ościłowski w 2009 r. (Ościłowski 2009a, s. 2, 4, 8).

go (patrz niżej). Na funkcjonowanie grodu w Gródku nad granicznym Nurcem, wskazuje oprócz nazwy miejscowości również istnienie komory celnej oraz położenie nad granicznym Nurcem (MPH, s. 424, 437). Pozostałości grodu nie odnalazł K. Burek w 1974 r. podczas badań powierzchniowych nad Nurcem (prowadzonych w obrębie dawnej kasztelani święckiej). Następnie grodzisko zostało zarejestrowane przez I. Kryńskiego w 1998 r. przy ujściu bezimiennego strumienia do Nurca. Jej podstawą była informacja od rolnika C. Sylwestrzuka i weryfikacja terenowa. Obiekt miał postać wału, dobrze widocznego zwłaszcza w południowej części stanowiska. Natomiast w dolince strumienia płynącego w pobliżu stwierdzono obecność konstrukcji drewnianych. Dodatkowo podczas penetracji terenu I. Kryński odnalazł w kretowinach fragmenty wczesnośredniowiecznych naczyń glinianych (por. Tomaszewska, Tomaszewski 2005, s. 9). W trakcie badań powierzchniowych AZP w 2000 r. miejsce to zostało zarejestrowane jako: stanowisko 2 (AZP 46–81/2) – grodzisko? wczesnośredniowieczne. Prace powierzchniowe prowadzili: H. Karwowska, I. Kryński, K. Rusin, U. Stankiewicz, chronologię określił I. Kryński (teczka obszaru w archiwum NID Warszawa). Podczas badań nie znaleziono fragmentów naczyń glinianych. Kolejne prace tego typu prowadził J. Ościłowski w 2009 r. W ich trakcie nie potwierdzono informacji o domniemanym grodzisku w miejscu wskazanym przez wcześniejszych badaczy (Ościłowski 2009b, s. 1–10). Inny Gródek (*Grodec*, *Grodek*) wspomniany został wśród osad należących do grodu w Broku, wymieniony w dokumencie pomiędzy Komorowem nad górnym Wymakraczem a Udrzynem nad Bugiem. Dotychczasowe badania nie potwierdziły obiektu obronnego w tej okolicy, z wyjątkiem domniemanego obiektu w Udrzynku (por. niżej).

Zdaniem B. Chlebowskiego w miejscowości Zaszków położonej nad dolnym Nurcem, na wzniesieniu górującym nad okolicą znajdował się dawniej gród (Chlebowski 1895, s. 455). W 1. połowie XIII w. źródła pisane poświadczają w miejscowości komorę celną na przeprawie przez Nurzec stanowiący wówczas granicę polsko-ruską. Badania obszaru AZP 48–79 nie potwierdziły istnienia grodziska w tej miejscowości. Również podczas prac prowadzonych w 2009 r. przez J. Ościłowskiego nie stwierdzono obiektu obronnego w miejscowości (Ościłowski 2009a, s. 3).

W wyniku kwerendy źródeł historycznych udało się również wykreślić z listy grodzisk domniemanych miejscowość Suski Stare położoną nad Piasecznicą, mniejszym lewym dopływem Narwi. Na wcześniejsze funkcjonowanie grodu wskazywała nazwa miejscowości zapisana w 1578 r. jako *Susky Grodzisko* (Pawiński 1892, s. 405). Według badań osadniczych przeprowadzonych przez K. Pacuskiego (Pacuski 2010, s. 33), miejscowość należała do właścicieli Grodziska-Ponikwi, tj. dzisiejszego Grodziska nad Orzem

Ryc. 22. Mały Płock, gm. loco, stan. 1. Zdjęcie grodziska, widok na zachód. Fot. M. Gromko w 2001 r.

(gm. Goworowo), stąd nazwa dóbr przeszła na nazwę osady. Jest więc to nazwa przeniesiona nie związana z obiektem terenowym. Wcześniej umocnienia w tej miejscowości nie potwierdziły badania powierzchniowe AZP obszaru 44–72 prowadzone przez E. Kawałek i J. Korsaka w 1990 r. (teczka w archiwum NID Warszawa).

Innym stanowiskiem wykreślonym z listy grodzisk domniemanych jest obiekt w Udrzynku nad Tuchełką, dopływem Bugu. Stanowisko zarejestrował M. Majka podczas badań AZP. Obiekt częściowo przypominał formą zniekształcone niewielkie grodzisko pierścieniowate. Jednak brak konstrukcji drewnianych w nasypie oraz zupełny brak zabytków, wskazuje, że obecny kształt jest wynikiem współczesnej działalności antropogenicznej. Stanowisko negatywnie zweryfikowała M. Balcerzak z WUOZ Delegatury w Ostrołęce (informacja ustna) oraz J. Ościłowski i K. Pronoza w 2005 r. (Ryc. 35).

Jak już wyżej podkreślono być może uda się w przyszłości potwierdzić funkcję obronną stanowisk w Turzynie nad Bugiem, w Kleszewie nad Narwią i Makowie Mazo-

Ryc. 23. Mały Płock, gm. loco, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od północnego-zachodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

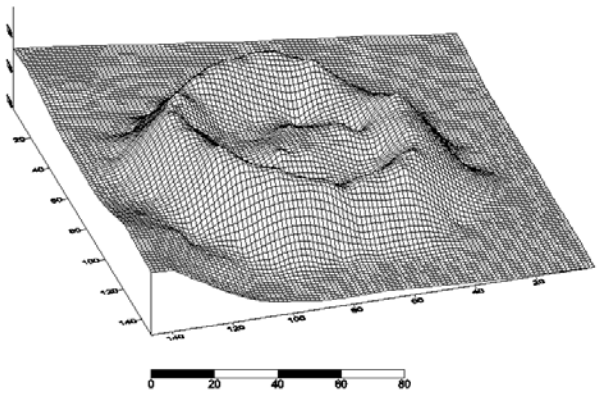

Ryc. 24. Mały Płock, gm. loco, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski

Ryc. 25. Stawiski, gm. loco, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od wschodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

wieckim nad Orzycem. Podczas badań powierzchniowych przeprowadzonych w 2009 r. w okolicach Brańszczyka i Turzyna nad Bugiem, w tym ostatnim udało się zlokalizować obiekt przypominający formą grodzisko (Ryc. 36). Niestety, dość gęsta zabudowa mieszkaniowa nie pozwoliła na jego weryfikację. Stanowisko wymaga dalszych badań archeologicznych. Na terenie Kleszewa tuż za ujściem Pełty do Narwi znajduje się najwyższe wzniesienie w okolicy – osiąga 96 m n.p.m. i 16 m ponad poziom wody w rzece. W latach 1948–1949 zbudowano na jego zwieńczeniu mauzoleum żołnierzy radzieckich poległych podczas II wojny światowej, przez co prospekcja miejsca jest utrudniona[18]. W pobliżu stanowiska odkryto wczesnośredniowieczne cmentarzysko z pochówkami bogato wyposażonymi w ozdoby, co może przemawiać za istnieniem w bliskim sąsiedztwie centrum osadniczego. Biorąc pod uwagę fakt, że Pułtusk posiada nazwę pochodzącą od rzeki Pełty, jak również to, że na terenie pobliskiego miasta nie odnaleziono jak dotąd pozostałości najstarszego grodu być może tu należałoby się go spodziewać. Miejsce to wymaga dalszych badań weryfikacyjnych.

Na umocnienie w Makowie (Mazowieckim) wskazywał dokument z 1449 r. (MK 4, 155v), który wspomina Grodziec leżący w pobliżu drogi do kościoła św. Bartłomieja za Orzycem (Wolff 1984, s. 47). Jego położenie po drugiej stronie Orzyca, naprzeciw późniejszego miasta wskazuje, że był on związany z osadnictwem wczesnośredniowiecznym, ponieważ w tym miejscu nie mógł być ochroną dla miasta lokacyjnego. Nazwa rzeki Makowica pochodna od miejscowości Maków, również jest dowodem na istnienie na lewym brzegu Orzyca dawnego Makowa. W tej części miasta zwanej Bazar Nowy odkryto pozostałości wczesnośredniowiecznej osady i cmentarzyska. Obiekt obronny na terenie zaorzyckiej części Makowa nie jest znany. Jednak w trakcie badań cmentarzyska wczesnośredniowiecznego w latach 1935–1936 J. Marciniak natrafił na dwa równoległe dookolne rowy, które być może stanowią pozostałość fosy zewnętrznej grodu (Marciniak 1960, s. 99, 108–110, tabl. IX). Autopsję terenową przeprowadzili w 2007 r. J. Ościłowski i K. Pronoza oraz w 2009 r. M. Dulinicz i J. Ościłowski, obecnie teren ten jest mocno zabudowany (Ryc. 37).

***

Poniżej zaprezentowane zostaną wyniki badań archeologicznych prowadzonych w ostatnim czasie przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN Warszawa na trzech stanowiskach obronnych z dorzecza Narwi. Są to grodziska w Gródku Nowym, Susku Nowym i Podosiu. Prace były prowadzone w ramach projektu badawczego: *Organizacja grodowa dolnego Ponarwia we wczesnym średniowieczu*, re-

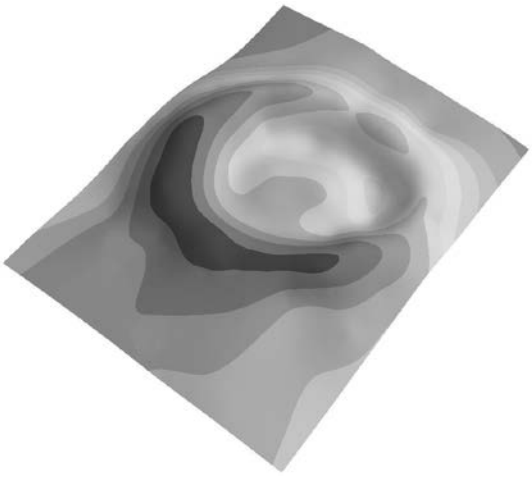

Ryc. 26. Stawiski, gm. loco, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk

[18] W 2008 r. badania powierzchniowe w okolicach wsi Kleszewo, na krawędzi wysoczyny oraz na zboczu doliny narwiańskiej (na odcinku od ujścia Pełty do północnych granic miasta Pułtuska) przeprowadzili M. Dulinicz i J. Ościłowski.

alizowanego w latach 2008–2010, pod kierunkiem doc. dr. hab. Marka Dulinicza[19].

Gródek Nowy, gm. Obryte, pow. pułtuski, woj. mazowieckie stan. 1 (AZP 46–69/1), „Mokrus"

W odległości 15 km na wschód od Pułtuska znajduje się grodzisko w miejscowości Gródek Nowy. Okolica ma starą metrykę historyczną, bowiem tak zwany „najstarszy inwentarz dóbr biskupów płockich" pochodzący zapewne z przełomu XII i XIII w. wymienia pomiędzy osadami Obryte i Komorowo miejscowość o nazwie Gródek (Grodec, Grodek). W dokumencie nie wymieniono jednak grodu, choć nazwa wskazywała jednoznacznie, że na jej terenie lub w bezpośrednim sąsiedztwie powinien znajdować się obiekt obronny (MPH 1888, s. 423, 434). Grodzisko nie było znane do późnych lat 90. XX wieku. Dopiero w 1997 roku jego odkrycia dokonał J. Zaborowski w trakcie badań powierzchniowych Archeologicznego Zdjęcia Polski, obszaru 46–69 (teczka obszaru AZP 46–69, w NID Warszawa). W ostatnich latach obiekt był przedmiotem powierzchniowych badań weryfikacyjnych prowadzonych przez pracowników IAE PAN Warszawa. W 2006 r. autopsji stanowiska dokonali J. Ościłowski i M. Błoński. Rok później kolejne prace badawcze na stanowisku prowadzili M. Dulinicz wraz z autorem i grupą studentów z Akademii Humanistycznej w Pułtusku[20] W 2008 r. J. Ościłowski przy współudziale grupy studentów z Uniwersytetu im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego z Warszawy. Wówczas oprócz grodziska badaniami objęto cały rozległy cypel wysoczyzny rejestrując szereg stanowisk.

Grodzisko położone jest w zachodniej części cypla wysokiej urwistej krawędzi pradoliny Narwi, nad głęboką doliną wysychającego strumienia, uchodzącego do Wylewu, lewego dopływu Narwi.

Od północy, zachodu i południa stromy cypel ma wysokość około 11 m. Obiekt składa się z dwóch części: grodziska (st. 1A) i podgrodzia (st. 1B). Grodzisko ma dziś rzut zbliżony do trójkąta o bokach około 60, 45 i 45 m. Nasyp wału osiąga wysokość od 1 do 1,5 m i szerokość u podstawy od 5 do 10 m. Na wschód i północny-wschód od grodziska znajduje się podgrodzie[21]. Nasyp jego wału odcina cypel od reszty terenu, jest on wygięty na wschód i przebiega w przybliżeniu południkowo. Osiąga długość około 90 m, przy

Ryc. 27. Czerwone, gm. Kolno, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, wyk. D. Krasnodębski w 2006 r.

szerokości 20–25 m i wysokości 1 m. Całe założenie obronne zajmuje około 10 000 m^2 powierzchni (Ryc. 38–40).

Podczas badań AZP na zaoranym majdanie zaobserwowano w kilku miejscach czarną warstwę kulturową. Zdaniem miejscowej ludności tam też znajdowały się dawniej pozostałości głębokiej studni.

Autor badań AZP i jednocześnie odkrywca stanowiska – J. Zaborowski – przypuszczał, że obiekt funkcjonował w XI–XII w., a następnie być może przekształcono go w nowożytną fortalicję z obwarowanym podgrodziem. Podczas badań powierzchniowych w 2007 r. z rozoranego wału podgrodzia pobrano zwęglone drewno do dalszych badań przyrodniczo-chemicznych, jednak wyniki ich nie są jeszcze znane[22]. Co za tym idzie, chronologię stanowiska na podstawie kilkunastu fragmentów naczyń glinianych określono wstępnie na XI–XII w. Były to fragmenty pochodzące z naczyń obtaczanych, ornamentowanych dookolnymi żłobkami i rzadziej linią falistą, przy wytwarzaniu których

Ryc. 28. Nowogród, gm. loco, stan. 1? Domniemane miejsce badań T. R. Żurowskiego (teren skansenu). Fot. J. Ościłowski w 2009 r.

[19] Badania finansowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, nr projektu badawczego NN 109 1775/34. Dokumentację opisową, rysunkową i fotograficzną oraz materiał zabytkowy z badań poszczególnych stanowisk złożono w Zakładzie Archeologii Mazowsza i Podlasia Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

[20] Badania powierzchniowe oprócz Gródka Nowego objęły tereny miejscowości Burlaki i Śliski (gm. Zatory) w pobliżu starorzeczy na lewym brzegu dolnej Narwi.

[21] Niewykluczone jednak, że jest to dalsza część grodu.

[22] Fragmenty zwęglonego drewna przekazano do pracowni T. Ważnego z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Ryc. 29. Nowogród, gm. loco, stan. 5? Domniemane miejsce badań T. R. Żurowskiego. Fot. J. Ościłowski w 2010 r.

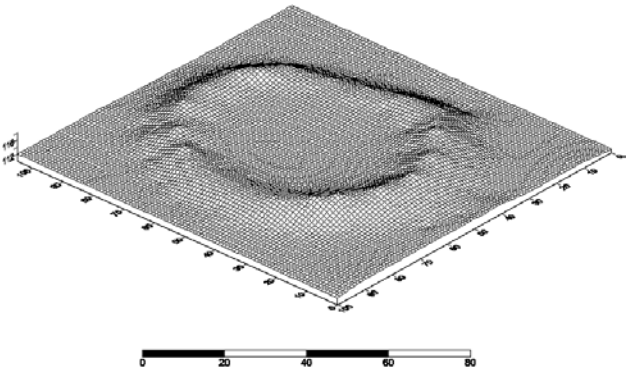

Ryc. 30. Poryte-Jabłoń, gm. Zambrów, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska (uproszczony). Oprac. J. Ościłowski

używano domieszki schudzającej tłucznia i piasku, a wypalano w atmosferze utleniającej (Ryc. 41). Na obecnym etapie badań można jedynie zasugerować, że gród ten powinien być późniejszy od znacznie lepiej położonego (choć nie zlokalizowanego) Pułtuska, do którego zresztą, według źródeł pisanych, należała osada w Gródku. Wspomniany wyżej „najstarszy inwentarz dóbr biskupich" nie wymienia grodu w Gródku (MPH 1888, s. 423, 434), co może być wskazówką, że obiekt ten na przełomie XII i XIII w. nie pełnił już swej funkcji. Nazwa miejsca Gródek może sugerować również, że zalążkiem okolicznego osadnictwa była warownia, a dopiero potem w jego pobliżu zaczęły powstawać pierwsze osady przygrodowe.

Susk Nowy, gm. Rzekuń, pow. ostrołęcki, woj. mazowieckie stan. 6 (AZP 39–72/30), „Okop"

Grodzisko położone jest w dolinie rzeki Czeczotki, na kępie terenowej jej lewego brzegu. Rzeka stanowi lewy dopływ Narwi, a jej dolina jest obecnie poprzecinana siecią kanałów melioracyjnych, które znacznie osuszyły teren. Poprzez regulację Czeczotki zmieniono charakter dna doliny, która w okresie funkcjonowania grodziska była rzeką zabagnioną i meandrowała (Zagórski 2009, s. 2).

Mocno zniwelowane grodzisko jest dziś niemal niewidoczne w terenie, ma kształt płaskiego, dookolnego wyniesienia osiągającego maksymalnie 0,8 m wysokości ponad okolicę, zaś jego powierzchnia całkowita wynosi 1962,5 m² (średnica 50 m), a powierzchnia majdanu 706,5 m² (średnica 30 m; Ryc. 42–44). W okresie międzywojennym – lub tuż po wojnie – ówczesny właściciel terenu wraz z sąsiadami zniwelował grodzisko[23]. Z informacji zachowanych w miejscowości wiadomo, że przed rozwiezieniem nasyp wału osiągał wysokość około 4 m[24]. Grodzisko jest jeszcze widoczne na kilku mapach topograficznych – na wydanej w roku 1932 przez Wojskowy Instytut Geograficzny mapie *Ostrołęka*/pas 36, słup 33/, sporządzonej w skali 1:100 000 (wzorowanej na materiałach z 1930 r. w skali 1:25 000) – zaznaczone jest w formie dołu. Obiekt jest również widoczny na wzorowanej na mapach WIG niemieckiej mapie *Karte des Deutschen Reiches* arkusz 341 (*Scharfenwiese-Lomza-Rozan-Ostrow Mazowiecka*) sporządzonej w skali 1:100 000, w 1941 r. oraz sporządzonej w skali 1:25 000 *Deutsche Heereskarte*, nr 2996, *Troschin*. Na podstawie tych map można przypuszczać, że wejście do grodu znajdowało się od zachodu – tam bowiem widać przerwę w wale.

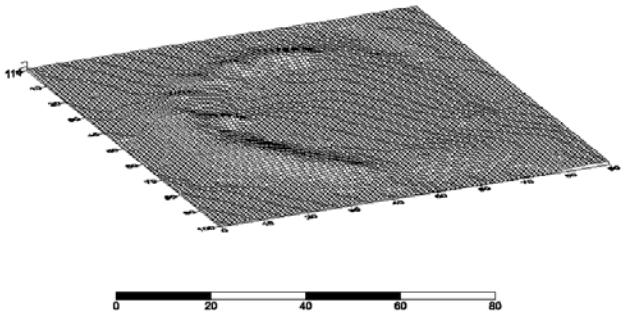

Ryc. 31. Świerże-Chmielewo, gm. Stary Lubotyń, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. J. Ościłowski (na podstawie planu Kalaga 1980b, ryc. 2)

[23] Informacje o nim przekazał w 1993 r. E. Kawałkowej z Muzeum Okręgowego w Ostrołęce mieszkaniec wsi Susk Nowy, pan Andrzej Domalewski. W okresie międzywojennym jego dziadek wraz z sąsiadami rozwiózł grodzisko zwane „Okop" położone nad Czeczotką, w pobliżu torów kolejowych (por. Kawałkowa 2000, s. 79). Ów dziadek właściciela zrobił to na tyle skutecznie, że teren grodziska jest dziś niemal niewidoczny w terenie.

[24] Zdaniem mieszkańców Suska Nowego wały sięgały wysokości stodoły.

W 2007 r. autor i K. Pronoza dokonali wizji terenowej na stanowisku, potwierdzając wiadomości o zniwelowanym grodzisku. W rok później autor wraz z grupą studentów z UKSW Warszawa przeprowadził pierwsze prace powierzchniowe na pozostałościach grodziska oraz w jego okolicach. W ich efekcie pozyskano materiał zabytkowy oraz rozpoznano zasięg osady przygrodowej (południowej, st. 7)[25]. Na jesieni 2009 r. również przeprowadzono prace powierzchniowe odkrywając na zachód od grodziska kolejne stanowisko wczesnośredniowieczne (nr 9)[26]. Z kolei rok wcześniej na zachód od stanowiska 9, już po drugiej stronie Czeczotki odkryto kabłączek skroniowy wykonany z brązu (Ryc. 50A)[27].

Wyniki badań wykopaliskowych

W 2009 r. autor pod merytoryczną opieką M. Dulinicza przeprowadził badania sondażowe na obiekcie. Celem badań było ustalenie chronologii obiektu jak również rozpoznanie zabudowy grodu i konstrukcji wewnętrznej wału. Wykop o powierzchni 160 m^2 (80x2 m) założono na osi wschód zachód[28]. Swym zasięgiem objął on obszar od środka majdanu grodowego po środkową część półkolistego wyniesienia przylegającego od wschodu (Ryc. 44). Sądziliśmy bowiem, że jest to pozostałość po rozwiezionym dodatkowym nasypie. Podobnie zbudowane były warownie w pobliskim Sypniewie nad Rużem i w Tykocinie nad Motławą, położonym nieopodal doliny Narwi (Biermann 2005, s. 250, Ryc. 1; Kobyliński (red.) 1999, s. 110, fot. 23).

Pierwszym etapem prac wykopaliskowych było zerwanie darni. Następnie przystąpiono do eksploracji warstwy humusu. Była to naturalna warstwa orna powstała w wyniku rolniczej eksploatacji terenu. Warstwa humusu w poszczególnych częściach wykopu nieznacznie różniła się od siebie kolorem. Na odcinku 1–55 m licząc od wschodu warstwa (nr 1) była koloru czarnego, na odcinku 55–59 m humus był barwy brunatnej (nr 2), na pozostałym odcinku 60–80 m koloru ciemnobrązowego (nr 3) przy czym granice ich nie były do końca czytelne (Ryc. 47). Warstwa sypkiego humusu czarnego (nr 1) zalegała w części wschodniej

Ryc. 32. Ławsk, gm. Wąsosz, stan. 7. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od południowego-zachodu. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

wykopu, jej miąższość wahała się od 20 do 40 cm, pozyskano z niej następujące zabytki oraz szczątki zwierzęce:
- 14 fragmentów polepy glinianej,
- 107 fragmentów kości i zębów zwierzęcych,
- 1 bryłka żużla żelaznego,
- 6 gwoździ kutych,
- 1 fragment noża żelaznego, inny fragment żelazny przypominający nóż ?,
- 654 fragmenty naczyń glinianych z okresu wczesnego średniowiecza

oraz zabytki wydzielone:
- 1 łyżwę kościaną (Ryc. 50B, inw. 3/2009/O/W), płasko ściętą z jednej strony z 3 otworami na rzemień przewierconymi na główkach,
- połowę przęślika glinianego (Ryc. 53, inw. 2/2009/O/W),
- 1 fragment osełki kamiennej (inw. 4/2009/O/W).

Ryc. 33. Ławsk, gm. Wąsosz, stan. 7. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od północy. Fot. D. Krasnodębski w 2006 r.

[25] Osada znajduje się na dwóch obszarach AZP – 39–72/31 i AZP 39–73/34, z jej powierzchni zebrano 45 fragmentów naczyń glinianych z okresu wczesnego średniowiecza. Część z nich mogła jednak pochodzić z terenu grodziska, ponieważ podczas niwelacji ziemią z niego zasypywano okoliczny teren.

[26] BAZP 39-72/33, stan. 9, w wyniku badań z jego powierzchni pozyskano 60 fragmentów naczyń glinianych z okresu wczesnośredniowiecznego.

[27] Informacje ustne od M. Balcerzak z WUOZ Delegatura w Ostrołęce. Był to kabłączek o otwartym pierścieniu z jednym końcem uciętym prosto, drugim zaś uformowanym w esowate uszko. Zaliczany przez H. Kóčkę-Krenz do typu III odmiany A (o średnicy wewnętrznej kabłączka do 2 cm), datowanej na X–XII w. (Kóčka-Krenz 1993, s. 46–48).

[28] Wykop podzielono na osiem odcinków, w tym 6 odcinków o długości 10 m i dwa dodatkowe skrajnie położone o długości 5 m.

Ryc. 34. Ławsk, gm. Wąsosz, stan. 7. Zdjęcie grodziska, widok na wschód. Fot. J. Ościłowski w 2010 r.

Ryc. 35. Udrzynek, gm. Brańszczyk, stan. 1. Zdjęcie stanowiska, widok od południowego zachodu. Fot. K. Pronoza w 2005 r.

Na podstawie odkrytego materiału archeologicznego, miejsca położenia, jak również warstw zalegających poniżej można założyć, że warstwa humusu czarnego była użytkowana również w okresie wczesnego średniowiecza.

Na odcinku 55–59 m humus (nr 2) miał barwę brunatną i był bardziej gliniasty od humusu zalegającego w części wschodniej wykopu, jego miąższość wynosiła od 20 do 25 cm. Z warstwy pozyskano:
- 1 kość zwierzęcą,
- 2 gwoździe kute,
- 10 fragmentów naczyń glinianych z okresu wczesnego średniowiecza.

Na podstawie obserwacji poczynionych w warstwach zalegających poniżej humusu brunatnego należy założyć, że powstał on na początku XX w. po niwelacji tej części grodu. Przedłużeniem humusu ciemnoszarego w kierunku zachodnim była warstwa ciemnobrązowej, zglinionej próchnicy (nr 3). W wykopie rozciągała się ona na odległość 20 m (odcinek od 60 do 80 m wykopu). Jej miąższość wahała się od 17 cm do 40 cm. Jeszcze przed badaniami wykopaliskowymi w kretowinie na terenie majdanu grodu (60–80 m) syn właściciela terenu odnalazł szklany niebieski paciorek (inw. 1/2009/G/W), który następnie przekazał ekipie prowadzącej badania. W trakcie dalszych prac wykopaliskowych w warstwie odkryto:
- osełkę niewielkich rozmiarów (inw. 2/2009/G/W),
- 16 fragmentów naczyń glinianych z okresu wczesnego średniowiecza,
- 3 bryły polepy glinianej,
- 11 kutych gwoździ,
- 3 fragmenty kości zwierzęcych.

Ryc. 36. Turzyn, gm. Brańszczyk, stan. 7. Zdjęcie stanowiska, widok od południa. Fot. J. Ościłowski w 2009 r.

Mało prawdopodobne aby warstwa ta była użytkowana w okresie wczesnego średniowiecza, ponieważ powinna zawierać obiekty mieszkalne lub gospodarcze, raczej powstała już po niwelacji grodziska, w 1. połowie XX w. Jednak zabytki mogły do niej trafić ze zniwelowanych warstw. Po zdjęciu warstwy humusu czarnego we wschodniej części wykopu zanotowano następującą sytuację stratygraficzną. Na odcinku od 1 do 11 m i od 14 do 36 m zalegała piaszczysta warstwa (nr 4) koloru pomarańczowego, miejscami z szarymi gliniastymi wytrąceniami, jej miąższość wahała się od 4 do 41 cm. Warstwa powstała w wyniku przemyć warstwy humusu zalegającej powyżej i kremowego piasku calcowego znajdującego się poniżej warstwy. Na jej powierzchni nie zaobserwowano zabytków kultury materialnej. Poziom ten przecinały dwa obiekty. Pierwszy – obiekt A – wypełniony był czarną smolistą ziemią, jego miąższość wynosiła maksymalnie 12 cm. Zalegał na calcu i zastępował warstwę przemyć na odcinku 11–13 m, przy czym w planie zwężał się z południa na północ (od 2,5 m na profilu południowym do około 0,5 m na profilu północnym). Z jego powierzchni pozyskano:

- 193 fragmenty naczyń glinianych z okresu wczesnego średniowiecza,
- 14 fragmentów kości i zębów zwierzęcych.

Na tej podstawie można wstępnie przypuszczać, że obiekt A jest pozostałością obiektu mieszkalnego. Drugi – obiekt B – szerokości 0,90 m przecinał niemal prostopadle wykop na 28 m, jego miąższość wynosiła maksymalnie 0,08 m. Wypełnisko stanowiła ziemia barwy brunatnej, zbliżonej jednak do barwy humusu zalegającego nad nim. Brak materiału zabytkowego może wskazywać, że jest to współczesny dren terenowy odprowadzający wodę z zagłębienia terenowego w południowej części do doliny Czeczotki.

Pod warstwą humusu czarnego na odcinku 39–44 m zalegała czarna (smolista), gliniasta warstwa (nr 6) zawierająca sporą liczbę węgli drzewnych, rudy darniowej ?, kamieni i materiału zabytkowego. Zastępuje ona warstwę przemyć zalegającą w części wschodniej wykopu (1–36 m). Jak można przypuszczać była to niewątpliwie warstwa kulturowa z czasów użytkowania stanowiska (Ryc. 49).

Z jej powierzchni pozyskano:
- 222 fragmenty naczyń glinianych datowanych na okres wczesnego średniowiecza,
- 10 fragmentów drewna,
- 9 fragmentów kości i zębów zwierzęcych.

Najniżej położoną ze zbadanych warstw we wschodniej części wykopu była wilgotna warstwa piasku (nr 5), o kremowej miejscami żółtej barwie z rudymi wtrętami. Zalegała ona pod warstwą przemyć (nr 4) na odcinku 1–36 m, warstwą humusu czarnego (nr 1) na 37–39 m i pod smolistą, gliniastą warstwą kulturową (nr 6) na odcinku 39–44 m. Warstwa nie zawierała materiału zabytkowego i stanowiła poziom calcowy dla wschodniej części wykopu (1–44 m).

Pod humusem czarnym (nr 1) zalegała warstwa (nr 7) kremowej gliny z licznymi przebarwieniami rudymi i brązowymi, w wielu miejscach przepalona na kolor pomarańczowy i pokryta niewielkimi kamieniami. Warstwa o takiej strukturze zalegała na odcinku 44–51 m, na 52 m była już znacznie bardziej przemieszana z humusem, jej miąższość wahała się od 7 do 25 cm (por. Ryc. 49). Z warstwy tej pozyskano:
- 4 kości zwierzęce,
- 1 fragment wczesnośredniowiecznego naczynia glinianego.

Oprócz niewielkiej ilości zabytków archeologicznych warstwa zawierała drobne fragmenty węgli drzewnych. Pod warstwą kremowej gliny na odcinku 44–52 m zalegała wilgotna, czarna warstwa o miąższości od 10 do 25 cm. Warstwa oddzielała piaszczystą warstwę calca na wschodzie od gliniastego nasypu wału na zachodzie, zawierała liczne i różnej wielkości kamienie oraz zróżnicowany chronologicznie materiał zabytkowy. Wystąpiły tutaj fragmenty naczyń glinianych pochodzące z okresu wczesnego średniowiecza, jak również przedmioty pochodzące z czasów

Ryc. 37. Maków Mazowiecki, gm. loco. Zdjęcie domniemanego stanowiska, widok od zachodu. Fot. J. Ościłowski w 2009 r.

nowożytnych i współczesnych. Warstwa wydzielała nieprzyjemny zapach, sądząc z położenia i głębokości zalegania można przypuszczać, że jest najprawdopodobniej wypełniskiem naturalnego zagłębienia wypełnionego wodą w czasach funkcjonowania grodu, następnie zasypanego jak można sądzić po materiale zabytkowym w pierwszej połowie XX wieku, czyli w czasie niwelacji grodziska. Wypełnisko określono jako obiekt C, z jego powierzchni zebrano:
- 1 fragment kości zwierzęcej i 23 fragmenty naczyń glinianych z górnej części wypełniska oraz 3 fragmenty kości zwierzęcych, 9 fragmentów naczyń glinianych i 1 fragment drewna z dna wypełniska.

Pod czarną, wilgotną warstwą na odcinku 44–52 m zalegała szaroniebieska glina (nr 8), stanowiąca dno zagłębienia terenowego. Pod warstwą kremowej gliny na 52 m oraz humusu czarnego na odcinku 53–55 m zalega czarna

Ryc. 38. Gródek Nowy, gm. Obryte, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od południa. Fot. M. Ziółkowski w 1999 r. (archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce)

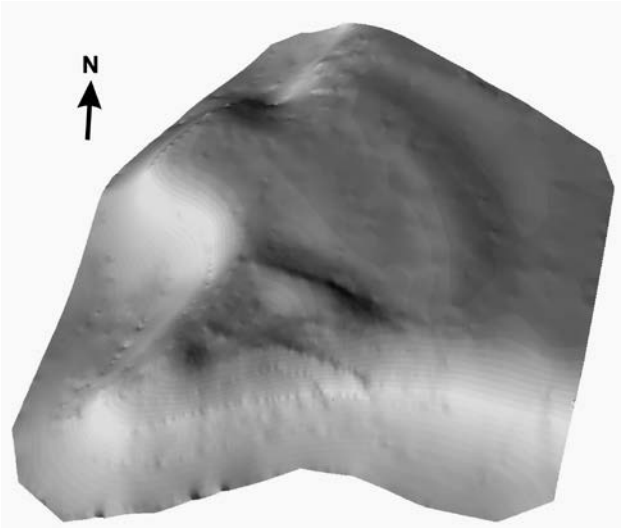

Ryc. 39. Gródek Nowy, gm. Obryte, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk

(smolista) tłusta próchnica (nr 9) zawierająca węgiel drzewny i przepaloną glinę. Warstwa zwężała się ze wschodu na zachód gdzie jej miąższość wynosiła 20 cm w kierunku zachodnim gdzie zupełnie zanika. Ponieważ warstwa zalega na zniwelowanym nasypie wału grodowego jest najprawdopodobniej pozostałością po humusie powstałym w momencie niwelacji stanowiska (por. Ryc. 47). Z warstwy pozyskano:

- 7 sztuk kości zwierzęcych,
- 14 brył polepy glinianej,
- 2 fragmenty naczyń glinianych.

Pod czarną (smolistą) próchnicą (nr 9) na odcinku 52–55 m oraz pod warstwą (nr 2) humusu brunatnego (ciemnoszarego) na odcinku 56–59 m wystąpiła warstwa (nr 10) kremowej ubitej gliny, niezwykle trudnej w dalszej eksploracji, szerokości 7,50 m i miąższości dochodzącej do co najmniej 0,60 m (tyle udało nam się odsłonić w 2009 r.). Warstwa jak można przypuszczać jest pozostałością glinianego nasypu wału grodu. Z jego powierzchni pochodzą 4 fragmenty kości zwierzęcych.

W warstwę związaną z nasypem w części stropowej na 58–60 m wkopane zostały dwa obiekty przebiegające skośnie do granic wykopu – z południowego-zachodu na północny wschód – szerokość obu nie przekraczała 30 cm. Pierwszy z nich – obiekt I – zalegał tylko w południowej części wykopu i sięgał do głębokości 15 cm, natomiast drugi – obiekt E – przebiegał przez całą szerokość wykopu i osiągał miąższość 20 cm. W ich wypełniskach zalegała warstwa zbliżona kolorem i strukturą do przykrywającej je warstwy humusu brunatnego. Jak można wstępnie przy-

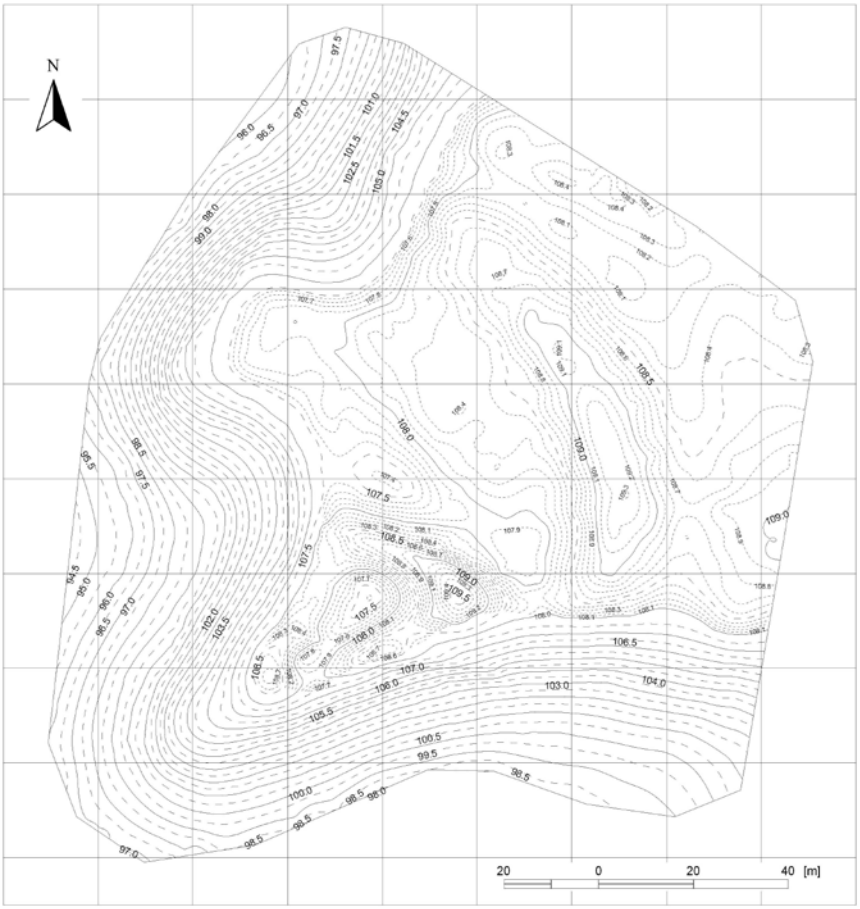

Ryc. 40. Gródek Nowy, gm. Obryte, stan. 1. Plan warstwicowy grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk

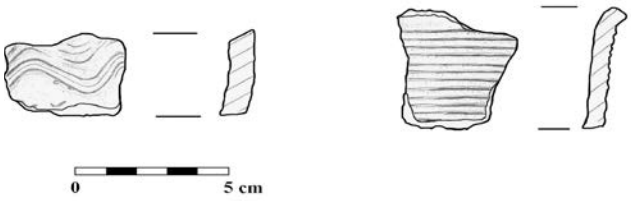

Ryc. 41. Gródek Nowy, gm. Obryte, stan. 1. Fragmenty naczyń glinianych z grodziska. Rys. K. Piekut (zbiory IAE PAN Warszawa)

puszczać obiekt E jest pozostałością po współcześnie zasypanym drenie terenowym (rowie melioracyjnym) odwadniającym do doliny Czeczotki podmokły teren położony na południe od grodziska. W wypełnisku obiektu E (dren nr 1) – znaleziono 1 kość zwierzęcą oraz 1 fragment wczesnośredniowiecznego naczynia glinianego.

W części zachodniej pod zalegającym tam humusem barwy ciemnobrązowej na odcinku 59–77 m oraz pod warstwą (nr 12) pomarańczowego piasku na odcinku 77–80 m zalegał poziom (nr 11) pomarańczowej gliny. Warstwa odkryta została na długości 22 m, jej miąższość wahała się od 10 do 65 cm. W warstwie nie zarejestrowano zabytków kultury materialnej. Na 62–63 m warstwę w części stropowej przecinał obiekt F analogiczny do obiektu E również przebiegający z południowego zachodu na północny wschód, przez całą szerokość wykopu, węższy od poprzedniego – szerokości 20–25 cm, nieco płytszy do 15 cm głębokości. Miejscami niemal niewidoczny, zanikający na obu profilach wykopu. Jak można wstępnie przypuszczać, obiekt F podobnie jak obiekt E jest pozostałością po współcześnie zasypanym drenie terenowym. Na 72–75 m wykopu, w warstwie pomarańczowej gliny odsłonięto jeszcze dwa obiekty (G i H) o wypełnisku barwy brązowej zalegające przy profilu północnym. W obu nie zarejestrowano zabytków archeologicznych i jak można przypuszczać po budowie są pozostałościami po korzeniach rosnących tu dawniej drzew. Na odcinku 77–80 m pod warstwą ciemnobrązowego humusu i nad warstwą pomarańczowej gliny zalegała wyżej wspomniana warstwa pomarańczowego piasku (nr 12), jej miąższość dochodziła do 20 cm. W warstwie nie odnaleziono zabytków archeologicznych. Pod warstwą pomarańczowej gliny na odcinku 67–73 m odsłonięto w kilku miejscach poziom jasnokremowej gliny (nr 13). Jest to naturalna warstwa nie użytkowana przez człowieka.

Na granicy warstwy kremowej gliny związanej z nasypem wału grodowego i pomarańczowej gliny, na 58–61 m wykopu odsłonięto konstrukcję– obiekt D – z ułożonych kolejno na sobie, kilku poziomów węgli drzewnych, będących – jak można przypuszczać – pozostałością spalonej konstrukcji drewnianej, przypominającej zręby (Ryc. 46). Pomiędzy zwęglonymi izbicami zalegała wypalona na kolor ceglasto-pomarańczowy glina. Cała konstrukcja wydaje się

Ryc. 42. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 6. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od północy. Fot. M. Gąsiński w 2010 r.

być pochylona pod kątem 40 stopni w kierunku zachodnim (Ryc. 45). Od strony zewnętrznej konstrukcja zwężała się ku górze, jej szerokość u podstawy wynosiła 3,52 m natomiast w górnej partii osiągała 2,95 m. Jej zachowana miąższość wynosi obecnie 75 cm. Z wypełniska konstrukcji zrębowej pochodzą 2 fragmenty naczyń glinianych datowanych na okres wczesnego średniowiecza, węgle drzewne z konstrukcji wydobyto i zabezpieczono do badań C14.

Pod zwęgloną konstrukcją zrębową znajdowała się szara, wilgotna ziemia (warstwa nr 14). Ze względu na wysoki stan wody w wykopie nie udało się ustalić zasięgu tego poziomu. Niewykluczone, że jest to warstwa przemyć podstawy konstrukcji drewnianej i warstwy zalegającej poniżej. Z warstwy pochodzi 17 fragmentów kości i zębów zwierzęcych.

W trakcie sondażu przeprowadzonego przy profilu południowym na 57 m, pod gliniastym nasypem wału (warstwa nr 10) odsłonięto czarną wilgotną warstwę (nr 15) wydzielającą nieprzyjemny zapach zbliżony do woni mułu błotnego. Warstwa, zarówno zapachem, jak i strukturą oraz głębokością zalegania przypominała warstwę z wypełniska obiektu C (por. Ryc. 47). Niestety podobnie jak przy poprzedniej warstwie wysoki poziom wody w tym miejscu nie pozwolił na kontynuację badań. Przyszłe prace mogłyby ewentualnie wyjaśnić czy jest to nowa warstwa czy przedłużenie na zachód pierwotnej warstwy zalegającej w wypełnisku obiektu C, którą przegrodzono nasypem w momencie budowy grodu.

Podsumowanie prac archeologicznych

Na podstawie przeprowadzonych badań wykopaliskowych możemy pokusić się o wstępną rekonstrukcję topografii osadniczej badanego terenu. Nie potwierdziły się wcześniejsze przypuszczenia jakoby gród miał być otoczony od

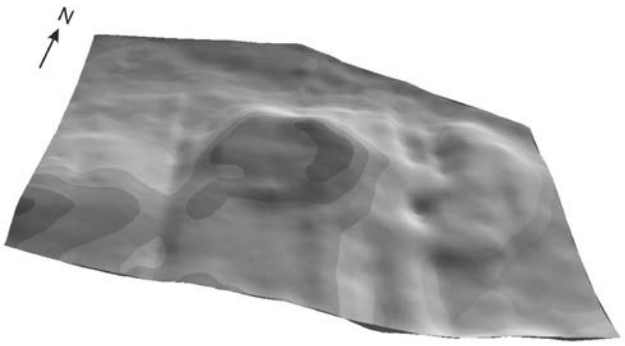

Ryc. 43. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 6. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk

wschodu dodatkowym nasypem wału. W jego miejscu odkryto ślady równoczasowej z grodem osady (st. 8, AZP 39–72/32), oddzielonej od warowni naturalnym starorzeczem szerokości 7 m (obiekt C; por. Ryc. 44, 49). Nasyp wału (warstwa nr 10) odkryty na 52–59 m wykopu (licząc od wschodu) wraz z przylegającą do niego od zachodu konstrukcją drewnianą (obiekt D) wyznacza zasięg grodu w kierunku wschodnim (por. Ryc. 47).

Ponieważ warstwa (nr 7) kremowej gliny zalegająca powyżej owego zagłębienia terenowego jest zbliżona kolorem oraz strukturą do warstwy (nr 10), z której zbudowano nasyp wału, niewykluczone, że stanowiła – jeszcze 100 lat temu, czyli przed zniszczeniem nasypu grodowego – jej górną partię i posłużyła do zasypania niecki oddzielającej oba stanowiska (por. Ryc. 47). Nie udało się również do końca wyjaśnić czy nasyp wału grodowego we wschodniej części stanowiska posadowiono w starorzeczu rzeki czy też wzniesiono na kępie terenowej tak jak pozostałą część grodu (por. niżej wyniki badań geomorfologicznych). Na tę pierwszą możliwość wskazywałyby różnice w kolorze warstw gliniastych przylegających do zwęglonej konstrukcji zrębowej (obiekt D): od wschodu związanej z nasypem barwy kremowej (nr 10) i od zachodu w warstwie (nr 11) zalegającej na obszarze majdanu, barwy pomarańczowej (por. Ryc. 45, 47). Kolor i w mniejszym stopniu struktura warstwy humusowej uzależnione były od rodzaju podłoża na którym zalegały. Humus czarny (nr 1) od warstwy przemyć

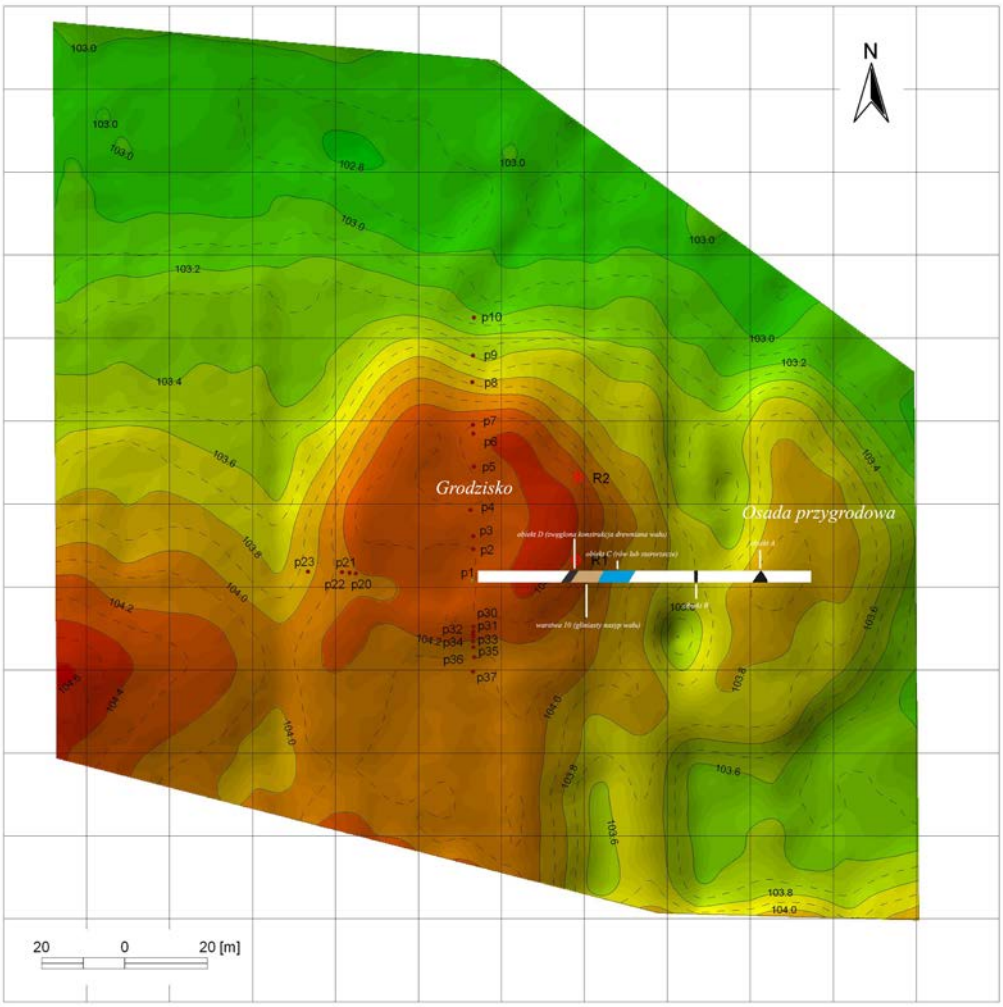

Ryc. 44. Susk Nowy, gm. Rzekuń. Plan warstwicowy grodziska (stan. 6) i osady (stan. 8). Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk, z uzupełnieniem J. Ościłowski. Legenda: kolor biały – zarys wykopu, kolor brązowy – konstrukcje podstawy wału, kolor kremowy – gliniasty nasyp wału, kolor czarny – obiekt A

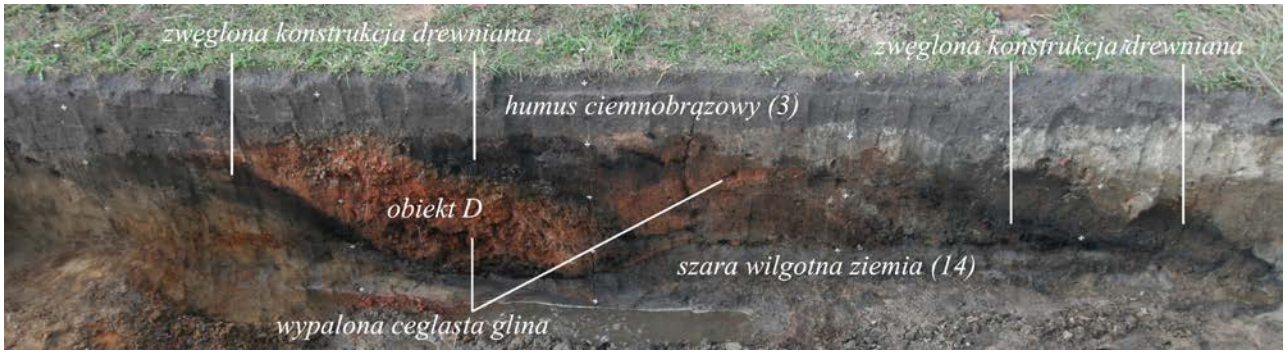

Ryc. 45. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 6. Profil podstawy wału grodziska. Oprac. J. Ościłowski

(nr 4), humus brunatny (nr 2) od warstwy kremowej gliny (nr 10) z nasypu wału, a humus ciemnobrązowy (nr 3) od warstwy pomarańczowej gliny (nr 11). Z odkrytych obiektów trzy można wstępnie określić jako dreny osuszające teren (obiekty B, E i F), a dwa jako ślady po korzeniach drzew (obiekty G i H), oraz jeden bliżej nieokreślony (obiekt I), pozostałe pochodzą z czasów użytkowania grodu i osady (obiekty A, C i D). Wszystkie obiekty zachowały się w warstwach podhumusowych co wskazuje, że prace orne prowadzone na obszarze obu stanowisk zlikwidowały ich górne partie. Jest to szczególnie widoczne w przypadku obiektu D – gdzie w górnej części warstwa wypełniająca obiekt jest rozwleczona na sąsiednie warstwy (por. Ryc. 45, 47).

Wyniki badań geomorfologicznych

W październiku 2009 r. P. Zagórski i P. Demczuk z UMCS w Lublinie wykonali badania geomorfologiczne grodziska w Susku Nowym. Ich celem było ustalenie czy gród posadowiono na sztucznie wzniesionej kępie czy też na naturalnym podłożu oraz czy zasięg grodziska w kierunkach północnym, zachodnim i południowym odpowiada wymiarom kępy. W tym celu wykonano 22 odwierty, uzyskując tyleż samo profili geologicznych. Spośród nich 4 odwierty zlokalizowano na przedłużeniu wykopu w kierunku zachodnim (p20–p23), a dalsze 18 krzyżowo w stosunku do nich, z czego 10 w części północnej (p1–p10), a 8 w części południowej (p30–p37). W wyniku przeprowadzonych odwiertów ustalono, że gród wzniesiono na naturalnej kępie, tj. w obrębie ostańca meandrowego zbudowanego z osadów glin zwałowych (morenowych) i piasków fluwioglacjalnych (polodowcowych). W profilach odwiertów geologicznych – p6, p20, p31, p32 natrafiono na pozostałości wału (w postaci wypalonej gliny bądź zwęglonych konstrukcji drzewnych) (Zagórski 2009, s. 2; Demczuk 2009, s. 1). Natomiast w odwiertach usytuowanych w zachodniej części stanowiska natrafiono na antropogeniczne przekształcenia terenu, co było skutkiem zasypywania wszelkich nierówności w terenie podczas prac niwelacyjnych na grodzisku (por. Ryc. 44).

Wyniki analiz materiałów archeobotanicznych

Podczas badań wykopaliskowych pobrano próby ziemi do dalszych badań archeobotanicznych ze wszystkich warstw i obiektów, z czego do dalszej analizy wytypowano 15 z nich, o łącznej objętości 500 cm^3. Celem badań było ustalenie gatunków drzew porastających w okolicy oraz identyfikacja resztek nasion znalezionych na stanowiskach. Analizę materiałów wykonała J. Koszałka z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu (Koszałka 2009, s. 1–3). W wyniku badań w analizowanych materiałach stwierdzono obecność 33 diaspor roślinnych oraz 248 fragmentów węgli drzewnych. Spośród zwęglonych szczątków drzew najwięcej należało do dębu – *Quercus* sp. (215 fr.) i brzozy – *Betula* sp. (25 fr.). Pozostałe fragmenty reprezentowały sosnę - *Pinus sylvestris* (3 fr.), wiąz – *Ulmus* sp. (1 fr.) oraz drzewa liściaste rozpierzchło naczyniowe, tj. takie wśród których nie widać wyraźnego podziału na biel i twardziel (4 fr.)[29].

Ryc. 46. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 6. Konstrukcja skrzyniowa wału grodziska. Oprac. J. Ościłowski

[29] W 5 próbach glebowych stwierdzono niespalone pozostałości komosy białej – *Chenopodium album*, piaskowca macierzankowego – *Arenaria serpyllifolia*, przytulii fałszywej - *Gallium spurium,* bnieca białego – *Melandrium album* i mniszka pospolitego – *Taraxaccum officinale*, stanowiące jednak zdaniem J. Koszałki współczesne zanieczyszczenie materiału kopalnego.

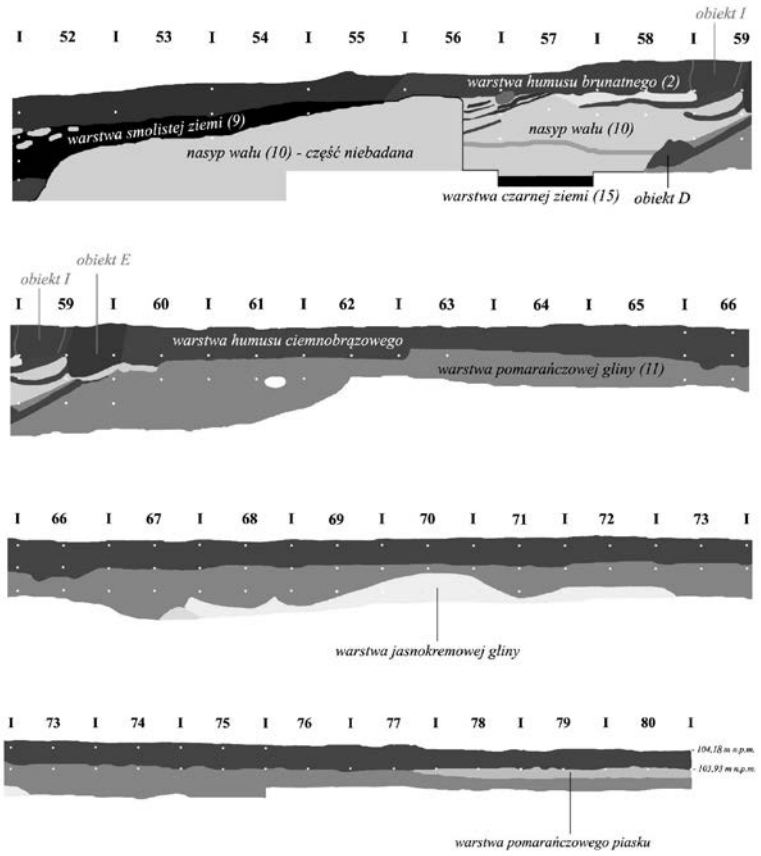

Ryc. 47. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 6. Profil południowy wykopu na grodzisku. Oprac. J. Ościłowski

Wyniki badań archeozoologicznych

Badania archeozoologiczne szczątków zwierząt z grodziska i osady przeprowadziła M. Osypińska z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu (Osypińska 2009a, s. 1–13). Z obu stanowisk pozyskano w sumie 150 fragmentów kości i zębów, w tym 41 szczątków pochodziło z grodziska, 5 z terenu starorzecza, a 104 z osady. Lista gatunków z obszaru grodu była znacznie uboższa, zawierała zaledwie pięć pozycji. Na jego terenie dominowały liczbowo szczątki świni – *Sus scrofa f. domestica*, których odnotowano 24 fragmenty. Drugi pod względem frekwencji gatunek to bydło – *Bos primigenius f. domestica*. Jednak szczątków bydlęcych było znacznie mniej (9 fr). Z terenu grodu pochodzą pojedyncze egzemplarze kości tura – *Bos primigenius*, konia – *Equus ferus f. domestica* i kozy lub owcy – *Ovis orientalis f. domestica/Capra aegagrus f. domestica*. W starorzeczu (obiekt C) odnotowano po 1 fragmencie szczątków bydła, świni i kury – *Gallus gallus f. domestica* a w przykrywającej go warstwie 7 – pochodzącej najprawdopodobniej ze zniwelowanego wału dodatkowo 2 fragmenty szczątków bydła. Rozkład anatomiczny szczątków kostnych z terenu grodu jak i zasypanego starorzecza był ubogi. W materiale odnotowano niemal wyłącznie szczątki pochodzące z najbardziej obłożonych mięsem części tusz zwierzęcych. Dotyczyło to zarówno bydła, świni, jak i owcy/kozy. Jedynie w przypadku tura zidentyfikowano człon palcowy, czyli uważaną za niekonsumpcyjną część tuszy. Taka lista szczątków wskazuje, że były to odpadki kuchenne, pokonsumpcyjne. Na podstawie uzyskanego rozkładu anatomicznego można wstępnie wnioskować, że na objętym badaniami obszarze grodu nie dokonywano uboju zwierząt, skórowania i rozbioru tusz. Nieco inaczej przedstawia się sytuacja na osadzie, gdzie odnotowano szczątki 7 gatunków zwierząt, tj. bydła, owcy/ kozy, świni, konia, jelenia, psa i zająca. Najwię-

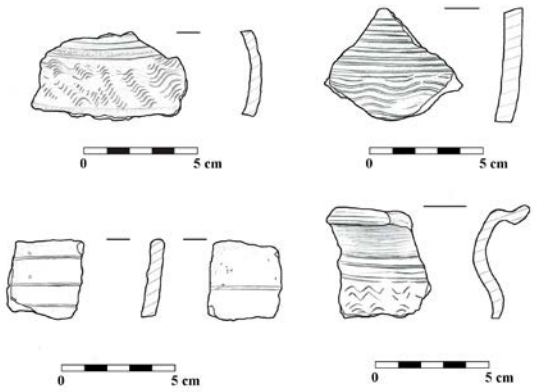

Ryc. 48. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 6. Fragmenty naczyń glinianych z grodziska. Rys. K. Piekut (zbiory IAE PAN Warszawa)

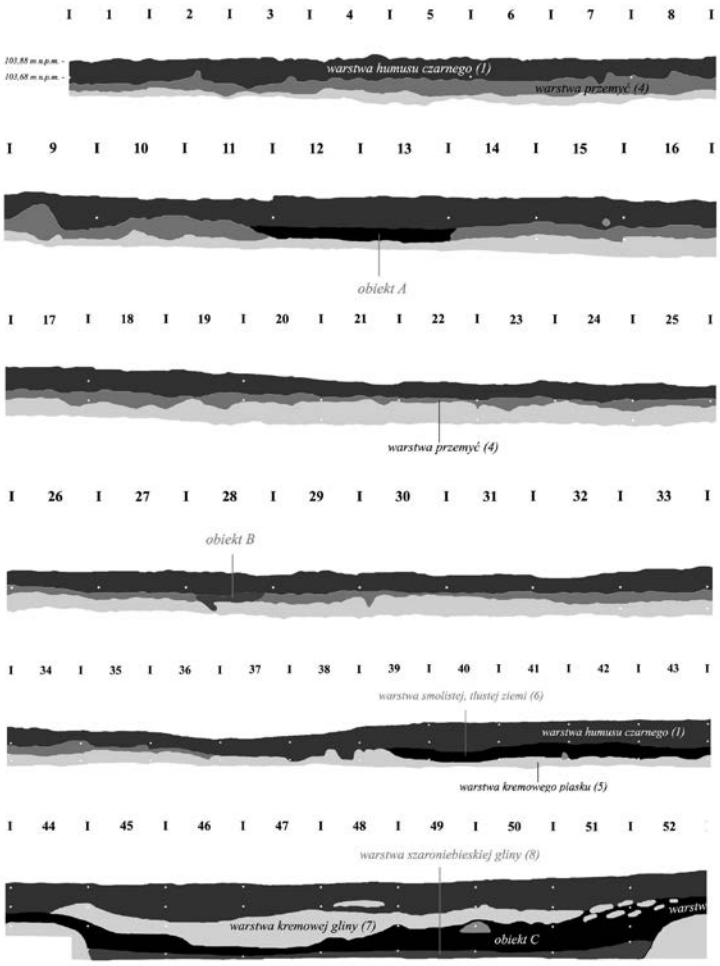

Ryc. 49. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 8. Profil południowy wykopu na osadzie. Oprac. J. Ościłowski

cej było szczątków bydła (29 fr.). Nieco mniej było fragmentów kostnych małych przeżuwaczy, czyli owcy i kozy (20 fr.). Na trzeciej pozycji odnotowano szczątki świni. Kolejne gatunki wystąpiły w znacznie niższych liczbach. Były to zwierzęta niekonsumpcyjne bądź łowne, tj. szczątki konia (6 fr), jelenia – *Cervus elaphus* (4 fr), psa – *Canis lupus f. domestica* (3 fr.) i zająca – *Lepus europaeus* (1 fr.). Na osadzie odnotowano szczątki pochodzące z niekonsumpcyjnych części tuszy, szczególnie u przeżuwaczy. Były to fragmenty czaszki, zębów oraz dalsze części kończyn i człony palcowe. Wskazuje to, że w warstwach i obiektach zlokalizowanych na terenie osady znaleziono zarówno odpadki rzeźnickie jak i pokonsumpcyjne. Dotyczyło to głównych gatunków hodowlanych. Pomimo niewielkiego zbioru szczątków, należy podkreślić, że na terenie zespołu osadniczego w Susku Nowym dominowały szczątki bydła i małych przeżuwaczy,

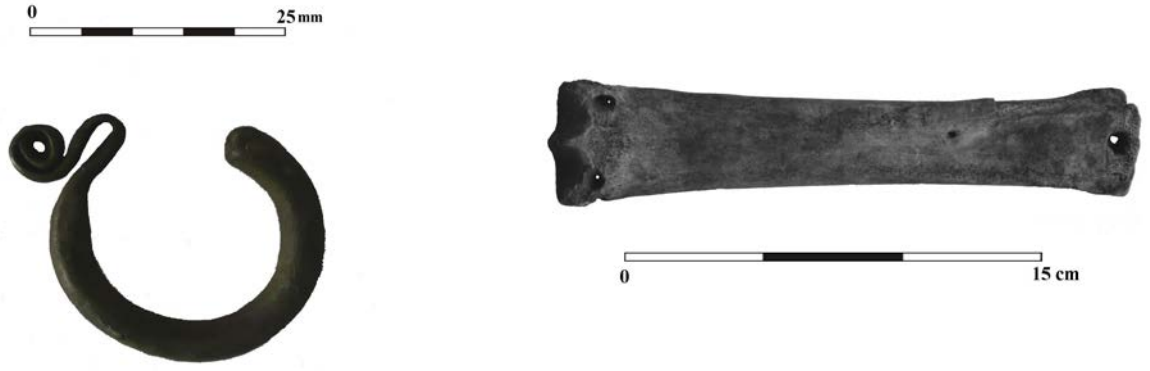

Ryc. 50. Susk Nowy, gm. Rzekuń. Legenda: A– kabłączek skroniowy znaleziony w pobliżu zespołu osadniczego, B – łyżwa kościana z osady - stan. 8. Fot. J. Ościłowski (zbiory WUOZ Delegatura Ostrołęka i IAE PAN)

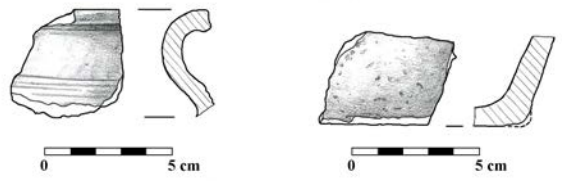

Ryc. 51. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 8. Fragmenty naczyń glinianych z osady. Rys. K. Piekut (zbiory IAE PAN Warszawa)

co jest charakterystyczne dla ludności rolniczej. Bydło pełniło w tym czasie ważną rolę głównej siły pociągowej, a także dostarczyciela nawozu. W materiale z osady znaleziono cechy świadczące, że na jej obszarze dokonywano także podziału tuszy, a najprawdopodobniej również uboju zwierząt. Niewątpliwie uzupełnienie diety mieszkańców Suska Nowego stanowiło mięso dzikich zwierząt. Na terenie grodu znaleziono bowiem kość tura, natomiast w warstwach osady odnotowano szczątki jelenia i zająca. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy w Susku jedzono koninę. Nie znaleziono śladów obróbki konsumpcyjnej na kościach. Nie można jednak wykluczyć możliwości, że na dzikie konie polowano, a ich mięso jedzono. We wczesnym średniowieczu rozpowszechniony był również chów drobiu, co potwierdzają znalezione szczątki kury domowej, choć były to kości pojedyncze. Niewątpliwie trzymano w suskim kompleksie osadniczym również psy, których pojedyncze kości

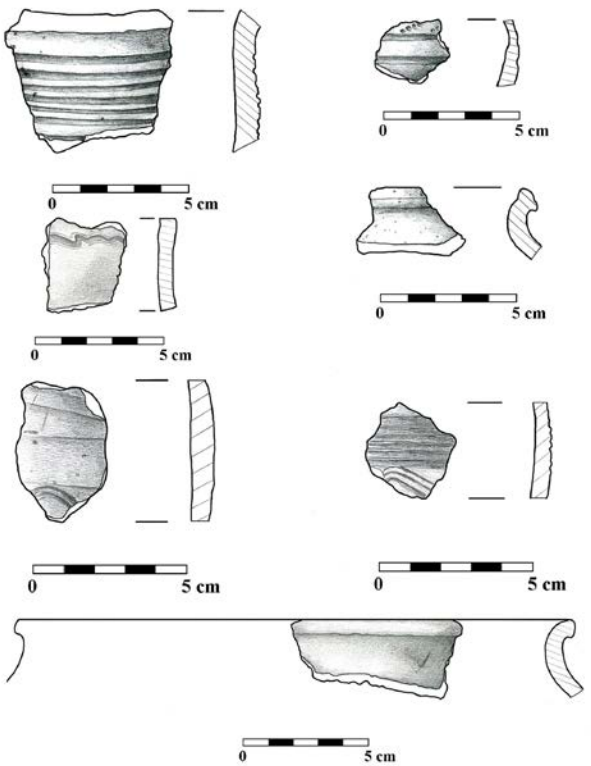

Ryc. 52. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 8. Fragmenty naczyń glinianych z osady. Rys. K. Piekut (zbiory IAE PAN Warszawa)

znaleziono w osadzie. Świadczą o tym również znalezione na kościach innych zwierząt ślady ogryzania (Osypińska 2009a, s. 6–12).

Datowanie stanowisk osadniczych w Susku Nowym

Chronologię grodziska i osady (stan. 8) w Susku Nowym można wstępnie ustalić na podstawie datowania zabytków kultury materialnej oraz wyników analiz radiowęglowych. Z tych pierwszych pod uwagę należy wziąć przede wszystkim fragmenty naczyń glinianych, ponieważ zarówno łyżwa kościana (por. Ryc. 50B), jak i przęślik gliniany (por. Ryc. 53), nie są bliżej datowane, natomiast kabłączek skroniowy został znaleziony w pewnej odległości od zwartego zespołu osadniczego . Z terenu badanego skupiska osadniczego w Susku Nowym pochodzi zbiór 1147 fragmentów naczyń glinianych, z czego aż 1079 to ułamki z osady (Ryc. 51–53), a tylko 68 z grodziska (Ryc. 48). Na obu stanowiskach wystąpiły fragmenty z naczyń obtaczanych, o formach esowatych, dwustożkowatych i baniastych[30]. Formy te mają mniej lub bardziej wyodrębnioną szyjkę, a ich wylewy są najczęściej mocno wychylone na zewnątrz. Formy te mają ornament w postaci dookolnie rytych żłobków i rzadziej towarzyszących im zdobień w postaci dookolnej linii falistej oraz różnego rodzaju nacięć i stempelków. Przy produkcji tych naczyń używano domieszki schudzającej w postaci tłucznia oraz piasku, a wypalano w atmosferze utleniającej (por. Ryc. 48, 51–53). Do niedawna sądzono, że naczynia tego typu pojawiają się na Mazowszu i obszarach sąsiednich w 2. połowie X w. Ostatnio jednak, dzięki zespołom naczyń datowanych metodą dendrochronologiczną z Mazowsza Starego, określa się ich występowanie już od przełomu IX i X w. (Biermann, Dulinicz 2001, s. 195; Biermann 2005; s. 256–257). Na stanowiskach mazowieckich naczynia tego typu w ulepszonych nieco formach występują do początku XIV w. (Trzeciecki 2009, s. 193–209). Formy naczyń z Suska Nowego na podstawie analogii do stanowisk z obszaru Mazowsza Starego oraz Ziemi Chełmińskiej, Dobrzyńskiej, Lubawskiej i Michałowskiej można aktualnie określić na czasy od początków X do końca XII w. lub nawet początku XIII w.[31].

Druga z metod datowania, tj. metoda datowania radiowęglowego (C14), polega na pomiarze proporcji między izotopami węgla C14 a izotopami trwałymi C12 i C13. Możliwość błędu wynosi tu około 50 lat. Do datowania za pomocą metody radiowęglowej wytypowano 5 prób pochodzących ze zwęglonej podstawy konstrukcji drewnianej wału (obiekt D; por. Ryc. 45–46).

[30] Klasyfikacja form naczyń glinianych jest utrudniona z powodu braku zachowanych całych naczyń, por. Piekut 2010, s. 3.

[31] Por. Chudziak 1991, s. 115–124; Poliński 1996, s. 167–170; Grążawski 2002, s. 42–45, 57; 2009, s. 32, 45–46; Trzeciecki 2009, s. 195–203; Dulinicz 1997, s. 139. Tam też różne propozycje chronologiczne.

Nr próby	Datowanie	Prawdopodobieństwo
1	605–680 r.	68,2 %
1	560–770 r.	95,4 %
2	660–780 r.	68,2 %
2	660–880 r.	95,4 %
3	770–940 r.	68,2 %
3	710–990 r.	95,4 %
4	652–759 r.	68,2 %
4	645–770 r.	95,4 %
5	782–885 r.	68,2 %
5	723–950 r.	95,4 %

Tabela 1. Wyniki analiz radiowęglowych z grodziska w Susku Nowym

Wyniki ich analiz po kalibracji wskazują na daty od VI do X w., przy czym – zdaniem M. Krąpca – pod uwagę należy brać najmłodsze daty, to jest od 940 do 990 r.[32]. Datowanie na X w. początków budowy grodu w Susku Nowym odpowiada chronologii początków innych wczesnośredniowiecznych grodów mazowieckich, datowanych metodą dendrochronologiczną (por. Dulinicz 1997, s. 139; Dulinicz, Ważny 2004, s. 15–23; Biermann 2005, s. 255; Jaskanis 2008, s. 99; Bogucki, Malarczyk, Marczak 2005, s. 175; Buko 2011, s. 258; Smoliński, Ważny 2011, s. 219–226).

Podosie, gm. Miastkowo, pow. łomżyński, woj. podlaskie, stan. 1 (AZP 39–74/1) „Okop"

Grodzisko znajduje się na południe od ostatnich zabudowań wsi Podosie, na leśnej polanie w szerokiej i dawniej zabagnionej dolinie rzeki Ruziec. Obecnie dolina rzeki poprzecinana jest siecią kanałów melioracyjnych, które znacznie osuszyły teren, przez co dostęp do stanowiska jest tylko częściowo utrudniony, szczególnie w ciepłych porach roku (Ryc. 54). Warownia ma kształt pierścieniowaty o średnicy 80–85 m i składa się: z majdanu o średnicy 20–25 m, trzech dookolnych rowów (fos), głębokości 0,4–0,6 m od powierzchni majdanu i dwóch nasypów wałów. Nasypy zostały częściowo zniwelowane przez właściciela terenu przed 1976 r. Obecnie są one równe wysokości majdanu (Ryc. 55). Grodzisko w Podosiu nie było do tej pory badane wykopaliskowo. Informacje o nim przekazał do Muzeum w Łomży przed 1976 r. ówczesny dyrektor szkoły podstawowej w Uśniku, gm. Śniadowo – Henryk Dąbrowski (Deptuła 1976, s. 166). Pierwszym etapem prac terenowych na stanowisku były badania powierzchniowe przeprowadzone w listopadzie 2008

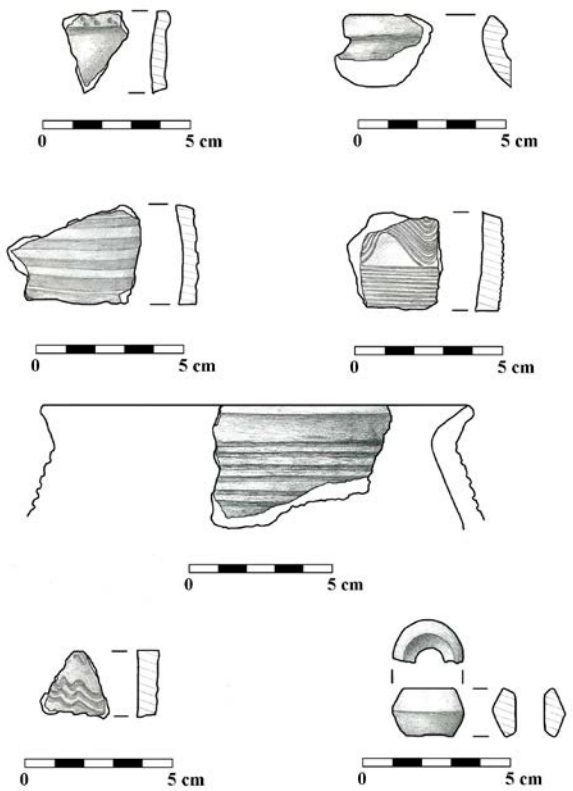

Ryc. 53. Susk Nowy, gm. Rzekuń, stan. 8. Fragmenty naczyń oraz przęślika glinianego z osady. Rys. K. Piekut (zbiory IAE PAN Warszawa)

r. przez autora wraz z grupą studentów z Uniwersytetu im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego z Warszawy. W ich trakcie na grodzisku w Podosiu oraz jego najbliższej okolicy nie odkryliśmy zabytków archeologicznych pozwalających na przybliżenie jego chronologii jak również funkcji (Ościłowski 2008, s. 1–2). Ponieważ prace te nie przyniosły zadowalających rezultatów postanowiliśmy przeprowadzić na stanowisku badania wykopaliskowe, które wykonano w 2009 r. Pracami kierował autor pod merytoryczną opieką dr. hab. Marka Dulinicza. W badaniach uczestniczyli również pracownicy IAE PAN Warszawa oraz studenci archeologii z Warszawy. Przebadano obszar o powierzchni 67,5 m^2 (45 x 1,5 m), wykop sondażowy o długości 45 m i szerokości 1,5 m, odchylony został o 40 stopni na wschód od linii północ – południe. Odchylenie spowodowane było przebiegiem granic lokalnych (inny właściciel terenu) oraz celowością założenia wykopu tak aby przecinał on prostopadle wszystkie fosy i nasypy obiektu (Ryc. 56). Badania miały na celu ustalenie chronologii obiektu poprzez rozpoznanie majdanu oraz nasypów i fos otaczających grodzisko. Pierwszym etapem prac wykopaliskowych było zerwanie darni. Następnie przystąpiono do eksploracji warstwy humusu (nr 1). Była to naturalna warstwa orna powstała w wyniku rolniczej eksploatacji terenu. Warstwa humusu w poszczególnych częściach wykopu nieznacznie różniła się od siebie kolorem i wilgotnością. W obniżeniach terenowych na odcinkach

[32] Pierwsze trzy próby wydatował M. Krąpiec, a czwartą i piątą T. Goslar (Krąpiec 2010, s. 1–5, Analizy radiowęglowe przeprowadzono w Laboratorium Datowań Bezwzględnych w Skale; Goslar 2010, s. 1–3).

Ryc. 54. Podosie, gm. Miastkowo, stan. 1. Zdjęcie lotnicze grodziska, widok od zachodu. Fot. M. Gąsiński w 2010 r.

4–7 m, 17–21 m i 30–33 m a więc w miejscach przebiegu fos warstwa była ciemniejsza, bardziej czarna i wilgotna natomiast na pozostałych odcinkach humus miał barwę ciemnobrunatną (Ryc. 57). W pierwszym i trzecim zagłębieniu terenowym (fosa 3) na 4–7 i 30–33 m warstwa humusu miejscami dzieliła się na dwa poziomy przy czym granice jej tylko częściowo były czytelne. Górny poziom warstwy był ciemniejszy co wskazuje, że powstał niedawno zapewne podczas prac rolnych, wydaje się więc, że teren ten jest cały czas wyrównywany. Warstwa zalegała na całej powierzchni wykopu, jej miąższość wahała się od 20 do 40 cm, pozyskano z niej 10 fragmentów naczyń glinianych, które wstępnie można datować na okres starożytny, czasy średniowiecza i nowożytności. Z warstwy nie pozyskano żadnych zabytków wydzielonych, natomiast w obniżeniu terenowym – fosie nr 3 odnaleziono pojedyncze fragmenty węgla drzewnego.

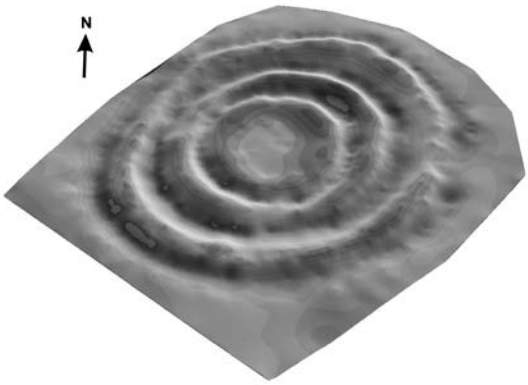

Ryc. 55. Podosie, gm. Miastkowo, stan. 1. Plan przestrzenny grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk

O warstwie niewiele można powiedzieć na podstawie odkrytego materiału archeologicznego, miejsca położenia, jak również warstw zalegających poniżej, można jedynie założyć, że warstwa humusu ciemnobrunatnego i czarnego była przynajmniej częściowo użytkowana w okresie funkcjonowania stanowiska. Po zdjęciu warstwy humusu ciemnobrunatnego i miejscami czarnego (nr 1), na odcinku 1–20 m wykopu zanotowano następującą sytuację stratygraficzną, wystąpiły tutaj dwie piaszczyste warstwy: koloru kremowego (nr 5) i szarobrązowego (nr 4). Na odcinku od 1–3 m do 14–18 m zalegała pod humusem piaszczysta warstwa (nr 5) koloru kremowego, jej miąższość na odcinku 1–3 m wynosiła około 5 cm natomiast na odcinku 14–18 m była znacznie szersza i wahała się od 12 cm do 23 cm. W tych miejscach zalegająca powyżej dolna część humusu brunatnego po odsłonięciu nie wysychała na profilach. Dodatkowo piaszczysta kremowa warstwa wystąpiła również pod warstwą szarobrązowego piasku na odcinku 9–12 m jej miąższość wynosiła 5 cm (por. Ryc. 57). Warstwa nie zawierała zabytków archeologicznych, pod nią zalegały dwa obiekty – obiekt E i obiekt H. Na odcinku 3–13 m pod ciemnobrunatnym humusem pojawiła się warstwa szarobrązowego, miejscami rdzawego piasku (nr 4), dodatkowo warstwa wystąpiła jeszcze na 1–3 m pod warstwą kremowego piasku (nr 5), jej miąższość wahała się od 5 cm do 25 cm. Na jej powierzchni nie zaobserwowano zabytków kultury materialnej, natomiast na granicy 11 i 12 m wykopu w jej stropie wystąpiło kilkanaście luźno ułożonych niewielkich kamieni (otoczaków), przy profilu północno-zachodnim skupionych razem. Nie był to jednak płaszcz kamienny nasypu wału ponieważ szerokość tej konstrukcji wynosiła tylko 30 cm. Jak wyżej zaznaczono warstwa (nr 4) szarobrązowego piasku w kilku miejscach przemieszana była poziomami z piaszczystą warstwą koloru kremowego (nr 5), tzn. na 1–3 m znajdowała się pod nią, natomiast na 9–12 m nad nią. Co może wskazywać, że oba poziomy powstały w jednym okresie i mogą mieć ze sobą związek (por. Ryc. 57). Moim zdaniem piaszczysta warstwa koloru szarobrązowego (nr 4) mogła zaistnieć w wyniku przemyć warstwy humusu zalegającej powyżej i pomarańczowego piasku calcowego znajdującego się poniżej warstwy. Pod warstwą zalegały dwa obiekty – obiekt F i obiekt G. Nieco inaczej wyglądała sytuacja stratygraficzna na nasypie wału 1 oraz majdanie grodu. W wyższych partiach założenia grodowego pod humusem ciemnobrunatnym wystąpiły warstwy: szarego sypkiego piasku (nr 2) oraz brązowej ziemi (nr 3). Na nasypie wału nr 1 wystąpiła warstwa (nr 2) szarego piasku, zalegała ona na 23–26 m, jej miąższość wahała się od 10 do 30 cm, warstwa nie zawierała zabytków z przeszłości. Wstępnie można założyć, że warstwa powstała w wyniku narzucenia na nasyp nr 1, ziemi wybranej z wykopu pod budowę fosy nr 2. Pod nią zalegała warstwa (nr 3) brązowej ziemi na 22–26 m oraz na odcinku

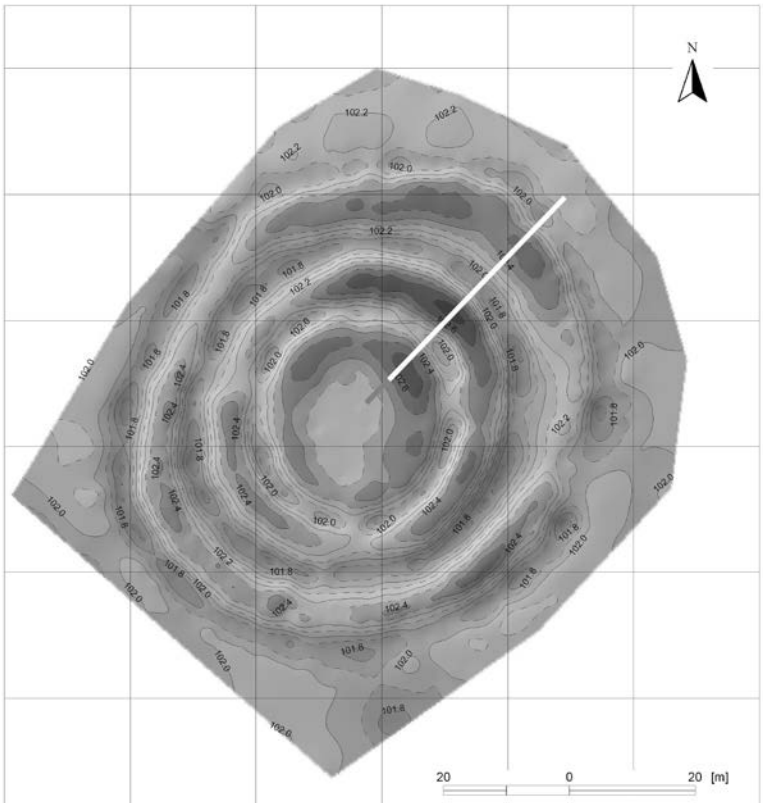

Ryc. 56. Podosie, gm. Miastkowo, stan. 1. Plan warstwicowy grodziska. Oprac. P. Zagórski, P. Demczuk. Legenda: Kolor biały – odcinek 1–40 m wykopu badany do calca, kolor niebieski – odcinek 41–45 m wykopu badany do poziomu warstwy nr 3. Oprac. J. Ościłowski

26–29 m bezpośrednio pod humusem jej kontynuacją była warstwa podhumusowa na majdanie grodu zalegająca na 34–45 m. Jej miąższość wynosiła od 10 do 35 cm na nasypie wału 1 oraz od 20 do 50 cm na majdanie grodu (por. Ryc. 57). W części stropowej wystąpiły tutaj 4 fragmenty naczyń glinianych pochodzące z okresu starożytnego, czasów średniowiecza i nowożytności. Warstwa jest najprawdopodobniej pochodzenia naturalnego, na co wskazuje jej zaleganie na majdanie jak również nasypie wału 1, w momencie budowy grodu została przecięta wykopanym rowem – pod budowę fosy nr 1. Na nasypie wału 1 warstwę brązowej ziemi (nr 3) – na 26 m - rozdzielał obiekt B – wypełniony węglami drzewnymi. W planie przecinał on prostopadle wykop, jego szerokość wynosiła 87 cm, a miąższość wahała się od 25 do 32 cm (por. Ryc. 57). Z obiektu pobrano kilka prób do dalszych badań dendrochronologicznych i C14. Ze względu na fakt, że obiekt B zalegał niemal pośrodku (tj. na kulminacji) nasypu 1, można sądzić, że jest pozostałością po konstrukcji drewnianej wału. Ponieważ obiekt nie był mocno zagłębiony w nasyp należy przypuszczać, że jest to ślad po konstrukcji zewnętrznej nasypu – np. posada częstokołu? Najniżej położoną ze wszystkich zbadanych poziomów była warstwa piasku (nr 9), o pomarańczowej miejscami siwej, żółtej i kremowej barwie z rudymi wtrętami i w wielu miejscach z zalegającą rudą darniową. Warstwa stanowiła poziom calcowy zalegający na całej powierzchni odcinka 1–40 m, nie zawierała materiału zabytkowego. Warstwa pomarańczowego piasku wystąpiła pod warstwą przemyć (nr 4) na 1–3, 4–8 m i 11–13 m, pod warstwą kremowego piasku (nr 5) na 9–10 m i 14–18 m, pod warstwą brązowej ziemi (nr 3) na 22–29 m i 34–40 m oraz bezpośrednio pod warstwą humusu czarnego (nr 1) na odcinku 32–33 m. Dodatkowo w trzech miejscach w poziom pomarańczowego piasku calcowego wkopane zostały dookolne fosy otaczające majdan grodu i nasypy wałów. Ich wypełnienie stanowiły warstwy szarego wilgotnego piasku: fosa nr 1 i nr 2 oraz warstwa ciemnoszarego wilgotnego piasku nr 6 – fosa nr 3 (por. Ryc. 57). Fosa nr 1 znajdująca się na 30–31 m wypełniona była wilgotnym szarym, miejscami jasno szaro-kremowym piaskiem (warstwa nr 8) o miąższości od 60 cm w północno-wschodniej części do 10 cm w południowo-zachodniej i szerokości 2,5 m. Z warstwy nie pozyskano zabytków kultury materialnej. Fosa nr 2 znajdująca się na 18–21 m wypełniona była szarym, miejscami kremowym wilgotnym piaskiem (warstwa nr 7) o miąższości od 20 do 25 cm i szerokości 2,75 m. Warstwa podobnie jak poprzednia nie zawierała zabytków z przeszłości. Fosa nr 3 położona na 5–7 m wypełniona była ciemnoszarym, miejscami brunatnym wilgotnym piaskiem (warstwa nr 6) miąższości około 10 cm i szerokości 2,50 m (por. Ryc. 57). W stropie wypełniska odkryto 1 kość zwierzęcą (inw. 1/2009/G/K/P). W warstwę pomarańczowego piasku zagłębionych było również kilka obiektów. Pod nasy-

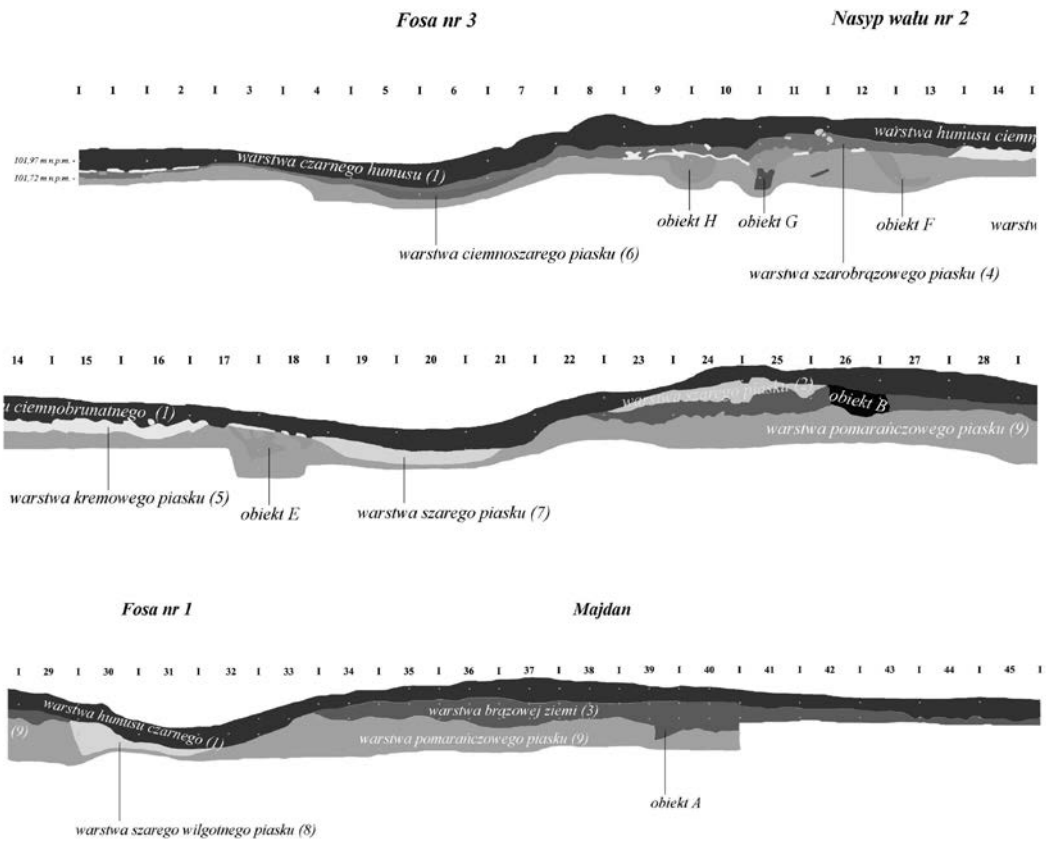

Ryc. 57. Podosie, gm. Miastkowo, stan. 1. Profil południowy wykopu grodzisku. Oprac. J. Ościłowski

pem wału nr 2 wystąpiły, poniżej warstw: przemyć (nr 4) i kremowego piasku (nr 5) cztery obiekty – E, F, G i H, przecinające poprzecznie wykop, są one najprawdopodobniej pozostałościami po norach zwierzęcych. Wszystkie były do siebie podobne, ich wypełnienie stanowił szary, miejscami ciemnoszary piasek. Na tle pozostałych wyróżniał się obiekt G – wypełniony szarą spiaszczoną ziemią, jego miąższość wynosiła maksymalnie do 25 cm. W planie przebiegał z południa na północ lekkim łukiem, skierowanym na wschód. Z jego powierzchni nie pozyskano zabytków archeologicznych. Obiekt G – to najprawdopodobniej nora powstała w wyniku penetracji zwierzęcej. Pozostałe obiekty: E, F i H to najprawdopodobniej również nory zwierzęce (por. Ryc. 57), choć nie można do końca wykluczyć, że obiekty te związane są z budową założenia grodowego? Z kolei na majdanie, w warstwie (nr 9) pomarańczowego piasku odsłonięto trzy inne obiekty: A, C, D. Pierwszy z nich, obiekt A – znajdował się na 39 m wykopu pod warstwą brązowej ziemi, wypełniony był jasnobrązowym piaskiem (por. Ryc. 57). W przekroju obiekt przypominał trójkąt o bokach 25 x 45 x 50 cm niewykluczone, że jest to ślad po korzeniu drzewa lub nie użytkowanej norze zwierzęcej. Obiekt C – wystąpił na 37 m pod warstwą (nr 3) brązowej ziemi, w planie jego zarys był owalny, o wymiarach 50 x 80 cm i głębokości 60 cm. Jego wypełnienie stanowiła warstwa podobna do zalegającej powyżej brązowej ziemi. Niewykluczone, że była to pozostałość po rosnącym tutaj drzewie. Obiekt D – położony był na 39 m, zalegał w calcu - 20 cm pod jego powierzchnią i był widoczny tylko przy profilu południowo-zachodnim. Jego wypełnienie stanowiła czarno szara ziemia, w planie odsłonięta część wynosiła 45 cm długości przy profilu i 25 cm szerokości poprzecznej, jego miąższość sięgała 30 cm. Najprawdopodobniej również była to pozostałość po korzeniu drzewa.

Podsumowanie badań archeologicznych

Podczas badań archeologicznych na grodzisku w Podosiu przebadano łącznie powierzchnię 67 m^2 (45 x 1,5 m), w tym rozpoznano majdan oraz wszystkie nasypy i fosy go otaczające. Na odcinku od 1 do 40 m przebadano warstwy do poziomu (nr 9) pomarańczowego piasku calcowego, natomiast na odcinku od 41 do 45 m eksplorację zakończono na zalegającej powyżej warstwie (nr 3) brązowej ziemi. Jak można założyć obie warstwy były poziomami geologicznymi tzn. powstałymi naturalnie. Podczas badań na majdanie nie odkryto pozostałości po obiektach mieszkalnych czy gospodarczych mogących świadczyć o użytkowaniu stanowiska. Z pośród przebadanych 9 warstw i 8 obiektów materiał zabytkowy w postaci 14 naczyń glinianych zebrano jedynie z warstw: humusu (nr 1) i zalegającej pod nią warstwy brązowej ziemi (nr 3), dokładnie z jej stropowej partii, co świadczy, że mogły się tam dostać z warstwy humusu. W większości są to niecharakterystyczne fragmenty, w do-

datku zachowane w złym stanie, co stanowi sporą trudność w ustaleniu ich chronologii (Ryc. 58). Wstępnie ułamki naczyń można datować na okres starożytny, są to 3 fragmenty z warstwy nr 1 i 2, fragmenty z warstwy nr 3, zachowane w postaci brzuśców z naczyń ręcznie lepionych z grubą domieszką tłucznia oraz 1 wylewu. Na okres średniowieczny można określić chronologię 2 fragmentów z warstwy nr 1 i 1 fragmentu z warstwy nr 3, są to ułamki brzuśców z naczyń obtaczanych, na jednym widoczny jest ornament głębokich żłobków dookolnych. Na czasy nowożytne określono chronologię 3 fragmentów z warstwy nr 1 i 1 fragmentu z warstwy nr 3. Reprezentują one fragmenty brzuśców, w tym 2 z nich wykonane zostały w technice toczenia. Nie pozyskano żadnych zabytków wydzielonych, natomiast w humusie zalegającym w fosie nr 3 odnaleziono jeden fragment czwartego, lewego żebra świni domowej (*Sus scrofa f. domestica*)[33]. Niewykluczone, że dostała się tutaj w czasach nam współczesnych. Brak obiektów użytkowych oraz pojedyncze zabytki ludzkiej wytwórczości, w dodatku pochodzące z różnych epok mogą świadczyć, że stanowisko jest pozostałością po grodzie refugialnym tzn. użytkowanym tylko w chwilach zagrożenia lub obiekcie kultowym. Jak już wyżej wspomniano prace powierzchniowe przeprowadzone w październiku 2008 r. na obszarze wysoczyzny graniczącej od wschodu z terenem doliny, wykazały brak w jego najbliższej okolicy jakichkolwiek osad przygrodowych, co może dodatkowo potwierdzać tezę o refugialnym bądź kultowym charakterze grodu w Podosiu. Obiekt swym kształtem i budową (system trzech dookolnych fos oraz dwóch wałów) przypominał pozostałości grodów w Klimach i Huszlewie, położone w górnym dorzeczu Liwca, datowane na VIII–IX w., jednak tam podstawa chronologiczna obiektów była oczywista (Dulinicz, Żukowski 2005, s. 263–275; Żukowski 2008, s. 159–175). Pewną wskazówką do datowania stanowiska mogą być wyniki badań fizykochemicznych – domniemanych reliktów umocnień, zachowanych w postaci węgla drzewnego, na kulminacji wału nr 1 (obiekt B). Do badań wytypowano 4 próby.

Nr próby	Datowanie	Prawdopodobieństwo
1	400–750 r. p.n.e.	68,2 %
1	400–760 r. p.n.e.	95,4 %
2	410–760 r. p.n.e.	68,2 %
2	410–760 r. p.n.e.	95,4 %
3	550–800 r. p.n.e.	68,2 %
3	500–810 r. p.n.e.	95,4 %
4	540–761 r. p.n.e.	68,2 %
4	417–773 r. p.n.e.	95,4 %

Tabela 2. Wyniki analiz radiowęglowych dla grodziska w Podosiu

[33] Analizę osteologiczną kości wykonała Osypińska (2009b, s. 1).

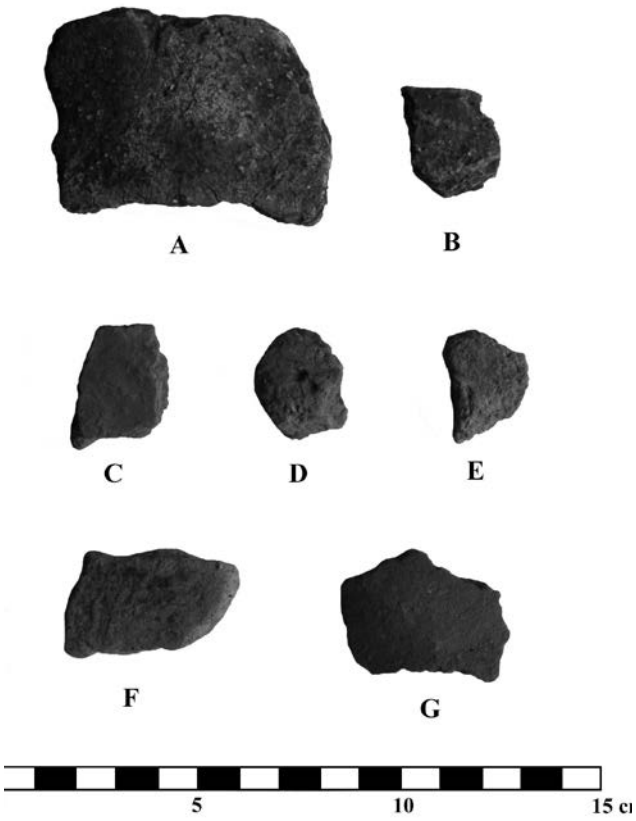

Ryc. 58. Podosie, gm. Miastkowo, stan. 1. Fragmenty naczyń glinianych z grodziska. Legenda: A–B z okresu starożytnego, C–E z okresu średniowiecza, F–G z okresu nowożytnego. Fot. J. Ościłowski

Wyniki tych analiz wykazały, że obiekt B pochodzi z okresu halsztackiego[34]. Na ten lub zbliżony okres dziejów datowane są trzy inne grodziska z terenu Mazowsza Północnego, zlokalizowane w Bieńkach-Karkutach (gm. Sońsk), Karniewie (gm. Regimin) i Krajewie Wielkim (gm. Krzynowłoga Mała) (Górska, Paderewska, Pyrgała i Szymański 1976, s. 19–21, 66–68, 73), być może zatem jest to kolejny obiekt z tego czasu, choć o nieco innej formie terenowej. Obiekt ten wymaga dalszych poszerzonych badań zarówno historycznych jak również archeologicznych.

***

Z trzech badanych obiektów umocnienie w Podosiu należy aktualnie uznać za grodzisko z okresu halsztackiego, natomiast dwa pozostałe w Gródku Nowym i Susku Nowym za grody wzniesione we wczesnym średniowieczu.

Podsumowując stwierdzam, że na określonym wyżej obszarze północno-wschodniego Mazowsza, zarejestrowanych zostało 52 stanowiska domniemane lub uważane za

[34] Chronologię prób 1–3 określił M. Krąpiec, natomiast 4-tej próby – T. Goslar (2010, s. 1–3). Jedna z prób pobrana z obiektu B spełniała również wymogi metody dendrochronologicznej, uzyskana z niej sekwencja czasowa liczyła 37 lat. Jednak jej porównanie z chronologiami absolutnymi dębu z obszaru Polski nie dało podstaw do bezwzględnego datowania (Krąpiec 2010, s. 1–4).

obiekty obronne z okresu wczesnego średniowiecza. W wyniku badań archeologicznych (tak wykopaliskowych jak również powierzchniowych) pozytywnie zweryfikowanych zostało 19 grodzisk w tym 18 nad Narwią lub w jej dorzeczu i 1 w dorzeczu Bugu; Ryc. 1). Z wyjątkiem stanowisk w Gródku Nowym, Ławsku i Stawiskach wszystkie umocnienia zostały objęte pracami wykopaliskowymi. Badaniami stacjonarnymi objęto również 10 stanowisk uważanych za grodziska wczesnośredniowieczne, które zweryfikowano negatywnie lub pozostawiono do dalszych badań, w celu uzyskania dodatkowych materiałów datujących. W wyniku badań powierzchniowych oraz kwerend źródłowych negatywnie zweryfikowano 20 stanowisk, natomiast 3 (Kleszewo, Maków Mazowiecki, Turzyn) wskazano do dalszych badań. Szczególnie niepokojący jest zupełny brak pozostałości grodów nad Bugiem (znanych ze źródeł pisanych jak Brok, Brańsk, dziś Brańszczyk i Nur) oraz z jego dorzecza, gdzie odnaleziono dotychczas tylko jeden obiekt obronny w Święcku-Strumianach.

Bibliografia

Źródła

Długosz

2009 *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego, księga X (1370–1405)*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa.

KK

1919 *Codex diplomaticus et commemoratorum Masoviae generalis. Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J. K. Kochanowski, t. 1, Warszawa.

MK

Metryka Koronna, kartoteka w IH PAN Warszawa.

MZH

1937 *Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI w.*, wyd. A. Wolff, Kraków.

NKDM II

1989 *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, cz. 2, Dokumenty z lat 1248–1355*, wyd. J. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław.

NKDM III

2000 *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, cz. 3, Dokumenty z lat 1356–1381*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Warszawa.

Lites

1892 *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 2, wyd. I. Zakrzewski, Poznań.

MPH

1888 *Castellaniae ecclesiae Plocensis. Telonea episcopi Plocensis. Villae capituli Plocensis*, [w:] Monumenta Poloniae Historica. Pomniki Dziejowe Polski, t. 5, wyd. W. Kętrzyński, Lwów, s. 419–443.

Wigand

1842 *Puścizna po Janie Długoszu dziejopisie polskim, Kronika Wiganda z Marburga, rycerza i kapłana Zakonu Krzyżackiego*, tłum. E. hr. Raczyński, wyd. J. Woigt, E. hr. Raczyński, Poznań.

Opracowania

Antoniewicz J.

1951a *Zabytki wczesnośredniowieczne odkryte we wsi Pieńki-Grodzisko, pow. Łomża*, Sprawozdania PMA, t. 4, z. 1–2, s. 127–128.

1951b *Nieznane grodzisko w Czerwonym w powiecie kolneńskim*, Sprawozdania PMA, t. 4, z. 1–2, s. 170.

1951c *Grodzisko we wsi Wnory-Wypychy, pow. Wysokie Mazowieckie*, Sprawozdania PMA, t. 4, z. 3–4, s. 171–172.

Białuński G.

2000 *Przebieg osadnictwa w okręgu piskim do 1466 r.*, Znad Pisy, nr 9, s. 25–43.

2001 *Przemiany społeczno-ludnościowe południowowschodnich obszarów Prus Krzyżackich i Książęcych (do 1568 roku)*, Olsztyn.

2007 *Sprawozdanie komisji krzyżackiej z objazdu w 1424 r., czyli o początkach kolonizacji na ziemi piskiej*, Znad Pisy, nr 16, s. 13–20.

Bienia M.

2003 *Prehistoria i wczesne średniowiecze ziemi zambrowskiej w świetle archeologicznych badań wykopaliskowych prowadzonych w latach 1998–2000*, Zeszyty regionalne. Pismo poświęcone dziejom i kulturze północno-wschodniego Mazowsza, nr 1, s. 17–72.

Biermann F.

2005 *Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy w Sypniewie, pow. Maków Mazowiecki*, [w:] Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia, red. M. Dulinicz, Warszawa, Archeologia Mazowsza i Podlasia, Studia i Materiały, t. 3, red. W. Szymański, s. 249–262.

Biermann F., Dulinicz M.

2001 *Studnia z Bochenia a problem chronologii starszych faz wczesnego średniowiecza na Mazowszu zachodnim*, Archeologia Polski, t. 46, z. 1–2, s. 85–114.

Bogucki, M., Malarczyk D., Marczak E.

2005 *Skarb dirhamów z X wieku z grodziska w Truszkach-Zalesiu, pow. Kolno, woj. podlaskie*, Wiadomości Numizmatyczne, R. 49, z. 2 (180), s. 173–190.

Brodzicki C.

1994 *Początki osadnictwa Wizny i ziemi wiskiej na tle wydarzeń historycznych w tym rejonie (do 1529 roku)*, Warszawa.

2001 *Kolno na Mazowszu*, Warszawa

Buko A.

2011 *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia-hipotezy-interpretacje*, Warszawa.

Burek K.

1977 *Starożytnicy i Archeolodzy. Z dziejów badań archeologicznych na Białostocczyźnie*, Białystok.

Chlebowski B.

1888 *Różan*, [w:] Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 9, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa, s. 851–852.

1895 *Zaszków*, [w:] Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. B. Chlebowski, t. 14, Warszawa, s. 455.

Chudziak, W.

1991 *Periodyzacja rozwoju wczesnośredniowiecznej ceramiki dorzecza dolnej Drwęcy (VII–XI/XII w.)*, Toruń.

Demczuk P.

2009 *Analiza litologiczna podłoża i zbadanie form antropogenicznych grodziska w Susku Nowym, gm. Rzekuń, st. 6 (AZP 39–72/30), wykonane na podstawie wierceń sondażowych o głębokości od 1 do 2*, Lublin, Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

Deptuła J.

1976 *Pomogli archeologom*, Z Otchłani Wieków, R. 42, nr 2, s. 166.

Dulinicz M.

1997 *The first dendrochronological dating of the strongholds in Northern Mazovia*, [w:] Origins of Central Europe, red. P. Urbańczyk, Warszawa, s. 137–141.

2005a *Dyskusja o stanie wiedzy związanej z pradziejami Mazowsza i Podlasia*, [w:] Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia, red. M. Dulinicz, Warszawa, s. 311–315.

2005b *Mazowsze w IX–XIII w.*, [w:] Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia, red. M. Dulinicz, Warszawa, s. 187–206.

Dulinicz M., Ważny T.

2004 *Dendrochronologia o datowaniu mazowieckich grodzisk*, Rocznik Mazowiecki, t. 16, s. 9–27.

Dulinicz M., Żukowski R.

2005 *Grodzisko w Huszlewie, pow. Łosice*, [w:] Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia, red. M. Dulinicz, Warszawa, Archeologia Mazowsza i Podlasia, Studia i Materiały, t. 3, red. W. Szymański, s. 263–275.

Gąssowski J.

1978 *Tykocin*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1977, Warszawa, s. 205.

Gąssowski J., Pela W., Stabrowska D.

1999 *Datowanie dębowych konstrukcji drewnianych średniowiecznego Pułtuska*, [w:] Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa, s. 159–166.

Gierlach B.

1977 *Z badań nad średniowieczem Mazowsza Ciechanowskiego*, Zapiski Ciechanowskie, nr 3, s. 242–252.

Gloger Z.

1873a *Dawne grodzisko pod wsią Wnory i Grodzkie w Tykocińskim*, Tygodnik Ilustrowany, t. 12, s. 92–93.

1873b *Osady nad Niemnem i na Podlasiu. Z czasów użytku krzemienia*, Wiadomości Archeologiczne, t. 1, s. 97–124.

1882 *Osady przedhistoryczne na porzeczu Biebrzy*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej, t. 6, s. 8–10.

1910a *Grody piastowskie*, Ziemia, R. 1, nr 38, s. 593–595.

1910b *Grody piastowskie*, Ziemia, R. 1, nr 39, s. 609–611.

Gołembnik A.

1987 *The Archaeological Excavations on the Castle Hill in Pułtusk (Ciechnów voiv.) in the Years 1976–85*, Archaeologia Polona, t. 25–26, s. 157–197.

Gołembnik A., Polak Z.

2006 *Średniowieczny Pułtusk*, [w:] Starożytne Mazowsze. Materiały z sesji archeologicznej, która odbyła się dnia 19 października 2006 r. w Pułtusku, red. M. Zieleniewska-Kasprzycka, Warszawa, s. 103–111.

Goslar T.

2010 *Raport z wykonania datowań C-14 w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym*, Poznań, Maszynopis IAE PAN w Warszawie.

Górska I.

1968a *Sprawozdanie z badań sondażowych w Grodzisku, pow. Ostrołęka i Różanie, pow. Maków Mazowiecki w 1965 r.*, Sprawozdania Archeologiczne, t. 19, s. 182–183.

1968b *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Sypniewie, pow. Maków Mazowiecki*, [w:] Szkice z najdawniejszej przeszłości Mazowsza, red. W. Szymański, Wrocław, s. 171–183.

1976 *Grodzisk, Sypniewo*, [w:] Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego), red. I. Górska, L. Paderewska, J. Pyrgała, W. Szymański, Wrocław, s. 56–57, 133–137.

Górska I., Kowalczewska E.

1964 *Sprawozdanie z badań powierzchniowych przeprowadzonych na terenie powiatu Maków Mazowiecki w dniach od 4 do 8 maja 1964 r.*, Warszawa, Maszynopis w WUOZ Delegatura Ostrołęka.

Górska I., Paderewska L.

1976 *Świerże*, [w:] Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego), red. I. Górska, L. Paderewska, J. Pyrgała, W. Szymański, Wrocław, s. 140–141.

Górska I., Paderewska L., Pyrgała J., Szymański W. (red.)

1976 *Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, Wrocław.

Grążawski, K.

2002 *Przemiany w wytwórczości garncarskiej w rejonie środkowej Drwęcy we wczesnym średniowieczu*, Włocławek.

2009 *Ziemia lubawska na pograniczu słowiańsko-pruskim w VIII–XIII w. Studium nad rozwojem osadnictwa*, Olsztyn.

Gula J.

1999 *Brok nad Bugiem – pałac biskupów płockich. Badania wykopaliskowe 1983–1984 roku*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Archaeologica, t. 23, s. 93–101.

Jakimowicz R.

1923 *Sprawozdanie z działalności państwowego konserwatora zabytków prehistorycznych na okręg warszawski za rok 1922*, Wiadomości Archeologiczne, t. 8, s. 201–214.

1924–25 *Sprawozdanie z działalności państwowego konserwatora zabytków prehistorycznych na okręg warszawski za rok 1923*, Wiadomości Archeologiczne, t. 9, s. 325–327.

1929 *Sprawozdanie z działalności państwowego konserwatora zabytków przedhistorycznych okręgu warszawskiego za lata 1924–1926*, Wiadomości Archeologiczne, t. 10, s. 271–280.

Janiszowski K.

1968 *Wizna*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1967, Warszawa, s. 380–382.

1969a *Na północnych rubieżach Mazowsza*, Z Otchłani Wieków, R. 35, nr 3, s. 215–219.

1969b *Wizna*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1968, Warszawa, s. 316–318.

1970a *Prace wykopaliskowe w Wiźnie, pow. Łomża*, Biuletyn Informacyjny PKZ, nr 19, s. 155–160.

1970b *Wizna*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1969, Warszawa, s. 340–341.

1971 *Wizna*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1970, Warszawa, s. 219.

1972 *Wizna*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1971, Warszawa, s. 281.

Jaskanis D.

1968 *Święck-Strumiany*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1967, Warszawa, s. 287.

1969 *Święck-Strumiany*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1968, Warszawa, s. 310–311.

1971 *Święck-Strumiany*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1970, Warszawa, s. 211–212.

1976 *Święck-Strumiany*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1975, Warszawa, s. 217–218.

2008 *Święck. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy na północno-wschodnim Mazowszu*, Warszawa.

Jusupović A.

2007 *„Latopis Połocki" w przekazie Wasylja Tatiśćeva. Rola Drohiczyna kontaktach polsko-ruskich drugiej połowy XII w.*, Studia Źródłoznawcze, t. 45, s. 15–32.

Kaczmarek L.

1985 *Ruś, gm. Wizna, woj. łomżyńskie. Stanowisko 1 „Okop"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1984, Warszawa, s. 142–143.

Kalaga J.

1980a *Chmielewo, gm. Stary Lubotyń, woj. ostrołęckie, Stanowisko 1*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1979, Warszawa, s. 164, 261.

1980b *Wczesnośredniowieczne grodzisko w miejscowości Chmielowo, woj. ostrołęckie*, Wiadomości Archeologiczne, t. 45, z. 2, s. 251–253.

Kamiński A.

1956a *Materiały do bibliografii archeologicznej Jaćwieży od I do XIII wieku*, Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne, t. 1, s. 193–279.

1956b *Z badań nad pograniczem polsko–rusko–jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny*, Wiadomości Archeologiczne, t. 23, z. 2, s. 131–168.

1961 *Wizna na tle pogranicza polsko–rusko–jaćwieskiego*, Rocznik Białostocki, t. 1, s. 9–59.

1962 *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą i Narwią*, Rocznik Białostocki, t. 4, s. 9–39.

Kamińscy J. i A.

1955 *Grodzisko pierścieniowate, wczesnośredniowieczne na gruntach wsi Święck-Strumiany, pow. Wysokie Mazowieckie*, Wiadomości Archeologiczne, t. 22, z. 1, s. 87–88.

1956 *Grodzisko w miejscowości Sambory, powiat Łomża*, Wiadomości Archeologiczne, t. 23, z. 4, s. 362–364.

Kawałkowa E.

2000 *Pradziejowe i wczesnośredniowieczne wędrówki po Puszczy Myszynieckiej. Kulturowy przewodnik archeologiczny*, Ostrołęka.

Kętrzyński W.

1886 *Założenie i wyposażenie biskupstwa płockiego*, Przewodnik Naukowy i Literacki, t. 14, s. 385–489.

1887 *Dokument Ks. Konrada Mazowieckiego z roku 1203*, Przewodnik Naukowy i Literacki, t. 15, s. 289–298.

1890 *Założenie biskupstwa płockiego*, Przegląd Powszechny, t. 7, s. 363–371.

Kobyliński Z. (red.)

1999 *Krajobraz archeologiczny. Ochrona zabytków archeologicznych jako form krajobrazu kulturowego*, Warszawa.

Koszałka J.

2009 *Analiza materiałów archeobotanicznych ze stan. 6 (AZP 39–72/30) i stan. 8 (AZP 39–72/32) w Susku Nowym, gm. Rzekuń, pow. ostrołęcki, woj. mazowieckie*, Poznań, Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

Kowalczyk (Kowalczyk-Heyman) E.

1987 *Archeologiczne zapiski historyka*, Z Otchłani Wieków, R. 53, nr 1, s. 10–13.

2003 *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Drwęcą a Pisą)*, Warszawa.

2006a *Stan badań archeologicznych na obszarze łuku Biebrzy a potrzeby badań nad osadnictwem pogranicza mazowiecko-ruskiego i litewskiego w średniowieczu*, [w:] Stan badań archeologicznych na pograniczu polsko-białoruskim od wczesnego średniowiecza po czasy nowożytne, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok, s. 35–41.

2006b *Stan badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem północno-wschodniego Mazowsza*, Światowit, t. 6 (47), fascykuł B, s. 73–79.

2009 *Początki Kolna*, Rocznik Mazowiecki, t. 21, s. 262–270.

2013 *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Pisą a Biebrzą)*, Warszawa.

2010 *Mityczne grodzisko w Szablaku koło Nowogrodu*, Rocznik Mazowiecki, t. 22, s. 146–148.

2011 *W sprawie identyfikacji grodziska przy Gayle*, Pruthenia, t. 6, s. 81–84.

Kozłowski K.

1964 *Sprawozdanie z badań powierzchniowych przeprowadzonych nad rzeką Brok, w dniach od 12 do 15 kwietnia 1964 r.*, Maszynopis w archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce.

Kóčka-Krenz H.

1993 *Biżuteria północno-zachodnio-słowiańska*, Poznań.

Krąpiec M.

2010 *Datowanie bezwzględne zwęglonych próbek drewna z Podosia i Suska Nowego, Kraków*, Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

Lenarczyk L.

1991 *Badania sondażowe na grodzisku w Gorczycach, woj. suwalskie*, Rocznik Białostocki, t. 16, s. 483–485.

Leyding G.

1962 *Zarys dziejów i historii powiatu szczycieńskiego*, [w:] Szczytno. Z dziejów miasta i powiatu, red. J. Jałoszyński, Olsztyn, s. 55–226.

Ławsk

1884 *Ławsk*, [w:] Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 5, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa, s. 616.

Łowmiański H.

1985 *Początki Polski. Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*, t. 6, cz. 1, Warszawa.

Majewski E.

1900 *Drobne wiadomości*, Światowit, t. 2, s. 233–243.

Majka M.

1977 *Ostrołęka*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1976, Warszawa, s. 220–222.

1978 *Ostrołęka, Stanowisko Grodzisko-Stare Miasto*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1977, Warszawa, s. 187–188.

1979 *Ostrołęka, Stanowisko Grodzisko-Stare Miasto*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1978, Warszawa, s. 188–189.

1980 *Ostrołęka, Grodzisko „Stare Miasto"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1979, Warszawa, s. 174–175.

1984 *Wyniki badań wykopaliskowych na stanowisku grodzisko „Stare Miasto" w Ostrołęce*, Ostrołęka.

2000 *Rola grodziska „Stare Miasto" w Ostrołęce w kształtowaniu się wczesnośredniowiecznego osadnictwa na przedpolu Puszczy Zielonej*, [w:] Kurpiowszczyzna. Identyczność-Odmienność. Materiały z archeologicznej sesji popularno-naukowej, Ostrołęka 8 grudnia 2000 r., red. W. Chmielewski, Ostrołęka, s. 107–115.

Mapa grodzisk

1964 *Mapa grodzisk w Polsce*, red. W. Antoniewicz, Z. Wartołowska, Wrocław.

Marciniak J.

1960 *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy z miejscowości Bazar Nowy, pow. Maków Mazowiecki*, Materiały Wczesnośredniowieczne, t. 5, s. 99–140.

Marczak E.

1985 *Truszki-Zalesie, gm. Kolno, woj. łomżyńskie. Stanowisko 1 – grodzisko*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1984, Warszawa, s. 147.

1986a *Tajemnice ziemi łomżyńskiej*, Ziemia Łomżyńska, nr 2, s. 97–106.

1986b *Truszki-Zalesie, gm. Kolno, woj. łomżyńskie. Stanowisko 1 – grodzisko, Stanowisko 2 – „Góra Wieża"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1985, Warszawa, s. 147–148.

2006a *Na rozdrożu kultur. Badania archeologiczne w Truszkach-Zalesiu, gm. Kolno, woj. podlaskie*, [w:] Stan badań archeologicznych na pograniczu polsko-białoruskim od wczesnego średniowiecza po czasy nowożytne, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok, s. 93–102.

2006b *Wyniki badań wykopaliskowych przeprowadzonych na wczesnośredniowiecznym kompleksie osadniczw Truszkach-Zalesiu, woj. podlaskie w 2003 roku*, Światowit, t. 6, (47), fascykuł B, s. 127–134.

Mikłaszewska-Balcer R., Węgrzynowicz T.

1966 *Wyniki badań powierzchniowych w okolicy wsi Kamionka Nadbużna, pow. Ostrów Mazowiecka*, Wiadomości Archeologiczne, t. 32, z. 1–2, s. 174–180.

Miśkiewicz J.

1962 *Wyniki badań powierzchniowych przeprowadzonych w dolinie Bugu na odcinku Granne-Serock*, Wiadomości Archeologiczne, t. 28, s. 268–281.

Miśkiewiczowa M.

1989 *Najdawniejsze dzieje Broku i okolic*, [w:] Brok i Puszcza Biała. Przeszłość – środowisko geograficzne, kulturowe i przyrodnicze, red. J. Kazimierski, Ciechanów, s. 13–19.

Okulicz Ł.

1962 *Badania powierzchniowe w okolicach Różana, pow. Maków Mazowiecki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 28, z. 1, s. 84–86.

Osypińska M.

2009a *Analiza archeozoologiczna szczątków zwierzęcych z badań na grodzisku, stan. 6 (AZP 39–72/30) i osadzie przygrodowej, stan. 8 (AZP 39-72/32) w Susku Nowym, gm. Rzekuń, pow. Ostrołęka, woj. mazowieckie*, Poznań, Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

2009b *Materiał osteologiczny ze stan. 1 (AZP 39–74/1) w Podosiu, gm. Miastkowo, pow. Łomża, woj. podlaskie*, Poznań, Maszynopis w archiwum IAE PAN Warszawa.

Ościłowski J.

2006 *Sieć grodowa na Wysoczyźnie Kolneńskiej we wczesnym średniowieczu. Ze studiów nad pograniczem mazowiecko-prusko-jaćwieskim*, Światowit, t. 6, (47), fascykuł B, s. 81–105.

2008 *Sprawozdanie z badań powierzchniowych na obszarze miejscowości Podosie i Krukowo przeprowadzonych w dniu 18-10-2008 r. Warszawa*, Maszynopis w WUOZ Delegatura w Łomży.

2009a *Sprawozdanie z badań powierzchniowych przeprowadzonych w dniach 28-29 maja 2009 r w Turzynie nad Bugiem, Nieskórzu nad Brokiem oraz Obrytem i Ślepowronach przy ujściu Nurca do Bugu*, Warszawa, Maszynopis w archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce.

2009b *Sprawozdanie z badań powierzchniowych przeprowadzonych w dniu 29 maja 2009 r. w Gródku nad Nurcem*, Warszawa, Maszynopis w archiwum WUOZ Delegatura w Łomży.

2011 *Uwarunkowania geograficzne lokalizacji grodów na północnym Mazowszu (X–pocz. XIII w.). Problematyka badań interdyscyplinarnych*, Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku, nr 19, s. 7–40.

Pacuski K.

1982 *Zuzela*, [w:] Słownik Starożytności Słowiańskich, Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 7 (Y–Ż) i suplementy, Wrocław, s. 172.

2006 *Dzieje osady i parafii w średniowieczu*, [w:] Ecclesiae Viscoviensis. Dzieje parafii św. Idziego w Wyszkowie, red. Z. Morawski, M. Przytocka, Pułtusk, Folia Ecclesiaeticca Pultoviensia, t. 1, s. 29–46.

2010 *Osadnictwo nad dolną Narwią pomiędzy Nowogrodem i Serockiem w średniowieczu w świetle źródeł pisanych*, Warszawa, Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

Pawiński A.

1892 *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego*, t. 5, Mazowsze. Źródła Dziejowe, t. 16, Warszawa.

Pela W.

1980 *Czerwone, gm. Kolno, dwór*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1979, Warszawa, s. 246–247.

Pela W., Skrok Z.

1987 *Wykopaliska na rubieżach Mazowsza*, Ziemia Łomżyńska, nr 3, s. 119–124.

Perlikowska-Puszkarska U.

1981 *Tykocin*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1980, Warszawa, s. 175.

1982 *Tykocin*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1981, Warszawa, s. 206–207.

Piekut K.

2010 *Analiza fragmentów naczyń glinianych z osady i grodziska w Susku Nowym, pow. Ostrołęcki*, Warszawa Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

Polak Z.

1988 *Badania archeologiczne na wzgórzu zamkowym w Pułtusku prowadzone w latach 1976–1985 przez PAK PP PKZ, Oddział w Warszawie*, [w:] Badania archeologiczne Pracowni Konserwacji Zabytków. Studia i Materiały, red. Z. Skrok, Warszawa, s. 133–144.

Poliński D

1996 *Przemiany w wytwórczości garncarskiej na ziemi chełmińskiej u schyłku wczesnego i na początku późnego średniowiecza*, Archaeologia Historica Polona, t. 4, Toruń.

Połuljański A.

1859 *Wędrówki po gubernji Augustowskiej w celu naukowym odbyte przez Aleksandra Połuljańskiego. Członka wielu towarzystw*, Warszawa.

Potkański K.

1922 *Pisma pośmiertne*, t. 1, wstęp i oprac. F. Bujak, Kraków.

1924 *Pisma pośmiertne*, t. 2, wstęp i oprac. F. Bujak, Kraków.

Pyrgała J.

1976 *Ostrołęka, Serock*, [w:] Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego), red. I. Górska, L. Paderewska, J. Pyrgała, W. Szymański, Wrocław, s. 92–93, 121–122.

Rawicz-Witanowski M.

1904 *Materyały do mapy archeologicznej. Archeologia przeddziejowa w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich"* wyd. pod red. F. Sulimierskiego, Br. Chlebowskiego, Wł. Walewskiego, t. VII–X, Warszawa 1886/9, Światowit, t. 5, s. 207–213.

Rauhut L.

1966 *Grodzisko we wsi Poryte-Jabłoń, powiat Zambrów*, Wiadomości Archeologiczne, t. 31, s. 434–435.

Sawicki L.

1921 *Zabytki archeologiczne w okolicach Ostrołęki w ziemi łomżyńskiej*, Wiadomości Archeologiczne, t. 6, s. 47–59.

Sobolewski J. P.

2002 *Wasylko Jaropełkowicz i Iziasław Jarosławowicz, dwaj książęta drohiccy z 2 połowy XII w.*, [w:] Inter Orientem et Occidentem. Studia z dziejów Europy Środkowowschodniej ofiarowane Profesorowi Janowi Tyszkiewiczowi w czterdziestolecie pracy naukowej, red. T. Wasilewski, Warszawa, s. 77–88.

Smoliński A.

2011 *Górszczyzna, st. 2, gm. Kolno, woj. podlaskie, AZP 31-74/20*, Informator Archeologiczny. Badania 1999, s. 138.

Smoliński A., Ważny T.

2011 *Analiza dendrochronologiczna próbek drewna z wczesnośredniowiecznego grodziska w Płońsku, woj. mazowieckie*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archeologica, t. 28, s. 219–226.

Stankiewicz U.

1983 *Tykocin*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1982, Warszawa, s. 230–231.

Starożytna Polska

1885 *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana przez Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego*, wyd. II poprawione i uzupełnione przez F. K. Martynowskiego, t. 1, Warszawa.

Stępień W.

1998 *Dokumentacja lotnicza w ochronie obiektów zabytkowych*, [w:] Nauki przyrodnicze i fotografia lotnicza w archeologii, Poznań, s. 257–261.

Szymański W.

1976 Komunikat o wynikach sondażowych badań grodzisk w Bielsku Podlaskim i we Wnorach-Wypy-

chach, gm. Kulesze Kościelne, Rocznik Białostocki, t. 13, s. 502–505.

Tatiszczew W.

1964 *Istorija rossijskaja*, Moskwa-Leningrad.

Tomaszewska O., Tomaszewski N.

2005 *Początki Ciechanowca (do 1569 roku)*, Studia Łomżyńskie, t. 16, red. M. Gnatowski, Łomża, s. 7–39.

Trzeciecki M.

2009 *Stare i nowe w garncarstwie wczesnośredniowiecznego Płocka*, [w:] Stare i nowe w średniowieczu. Pomiędzy innowacją a tradycją, red. S. Moździoch, Spotkania Bytomskie, t. 6, Wrocław, s. 187–226.

Twarowska E.

1983 *Stara Łomża, gm. Łomża. Stanowisko 1-„Góra Królowej Bony"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1982, Warszawa, s. 225–226.

1984 *Stara Łomża, gm. Łomża, woj. łomżyńskie. Stan. 1-„Góra Królowej Bony". Stan. 2 – relikty kościoła i cmentarzysko „św. Wawrzyniec"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1983, Warszawa, s. 213–214.

1985a *Łomża ma ponad 1000 lat*, Ziemia Łomżyńska, nr 1, s. 23–37.

1985b *Stara Łomża, gm. Łomża, woj. łomżyńskie. Stanowisko 2 „Góra św. Wawrzyńca"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1984, Warszawa, s. 144–145.

1985c *Stara Łomża, gm. Łomża, woj. łomżyńskie – grodzisko „Góra Królowej Bony". Stanowisko 1*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1984, Warszawa, s. 143–144.

1986 *Mały Płock – legendy i archeologia*, Ziemia Łomżyńska, nr 2, s. 82–83.

Ulanowski B.

1888 *O uposażeniu biskupstwa płockiego*, Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 21, s. 1–48.

Wiśniewski J.

1981 *Badania nad dziejami osadnictwa ziem dawnej Jaćwieży i jej pogranicza – wyniki i propozycje*, Rocznik Białostocki, t. 14, s. 235–255.

1975 *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w.*, [w:] Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego, t. 1, red. M. Gnatowski, H. Majecki, Warszawa, s. 9–252.

1989 *Początek i rozwój nowego osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV wieku*, Studia Łomżyńskie, t. 1, s. 19–107.

Włodarski B.

1969 *Sąsiedztwo polsko-ruskie w czasach Kazimierza Sprawiedliwego*, Kwartalnik Historyczny, t. 76, z. 1, s. 5–18.

Wolff A.

1984 *Ziemia makowsko-różańska za książąt mazowieckich*, [w:] Maków i ziemia makowska, red. A. Słoniowa, Warszawa, s. 37–80.

1988 *Ziemia łomżyńska w średniowieczu*, wstęp i opr. E. Kowalczyk, Łomża.

Woyda S.

1964 *Sprawozdanie z badań powierzchniowych w dolinie rzeki Brok, pow. Ostrów Mazowiecka*, Warszawa, Maszynopis w archiwum WUOZ Delegatura w Ostrołęce.

Wróblewski W., Nowakiewicz T.

2003 *Ceramika „pruska" i ceramika „słowiańska" we wczesnośredniowiecznej Galindii*, [w:] Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu. Księga jubileuszowa poświęcona Wojciechowi Szymańskiemu, red. M. Dulinicz, Warszawa-Lublin, s. 165–181.

Zagórski, P.

2009 *Analiza geomorfologiczna położenia grodziska w Susku Nowym, gm. Rzekuń, st. 6 (AZP 39-72/30) na tle rzeźby terenu, wykonana na podstawie odwiertów sondażowych o głębokości od 1 do 2 m*, Lublin, Maszynopis w IAE PAN Warszawa.

Zawadzka-Antosik B.

1968 *Badania na grodzisku wczesnośredniowiecznym w miejscowości Serock, pow. Nowy Dwór Mazowiecki*, Wiadomości Archeologiczne, t. 33, s. 362–367.

Żebrowski T.

1994 *Kościół (X–XIII w.)*, [w:] Dzieje Mazowsza do 1526 roku, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, Warszawa, s. 132–162.

Żukowski R.

2008 *Wczesnośredniowieczne grodzisko typu Chodlik-Huszlew i osada przygrodowa w Klimach na Podlasiu – stan. 1 i 1A*, [w:] Przez granice czasu. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu, Pułtusk, s. 159–175.

Żurowski T. R.

1966 *Stara Łomża – grodzisko wczesnośredniowieczne, Łomża*, s. 1–3, Maszynopis w WUOZ, Delegatura w Łomży.

1968a *Nowogród Łomżyński, pow. Łomża, „Górki"*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1967, Warszawa, s. 349–350.

1968b *Nowogród, pow. Łomża. Pl. Ziemowita*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1967, Warszawa, s. 351–352.

1970a *Nowogród, pow. Łomża*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1969, Warszawa, s. 238–239.

1970b *Nowogród, pow. Łomża*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1969, Warszawa, s. 288–289.

1970c *Szablak, pow. Łomża*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1969, Warszawa, s. 395–396.

1972 *Nowogród, pow. Łomża*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1971, Warszawa, s. 204–205.

1973 *Nowogród, pow. Łomża*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1972, Warszawa, s. 210.

1974 *Szablak k/Nowogrodu, pow. Łomża*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1973, Warszawa, s. 222.

1975 *Nowogród, pow. Łomża. Stanowisko 1*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1974, Warszawa, s. 187.

1988 *Adam Chętnik – inicjator badań archeologiczno-historycznych*, [w:] Adam Chętnik a współczesne badania kultury wsi kurpiowskiej. Materiały z sesji Kurpiowskiej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Łomża-Marianowo-Nowogród, 21–23 września 1984, red. M. Drozd-Piasecka, Warszawa, s. 245–270.

Looking to the South. The excavations of the hillforts in north-eastern Mazovia

The excavations of the Early Medieval hillforts in the north-eastern Mazovia have a long birth certificate. The first amateur attempts to identify hillforts was undertaken by Zygmunt Gloger and Ludwik de Fleury in 19th c. and at the beginning of 20th c. They described objects in Wizna and Ruś-Sambory, both located at the Biebrza River (at the mouth of Narew River), in Wnory-Wypychy at the Rokitnica River (the tributary of Ślina River) and in Tykocin at the Motława River (smaller tributary of the Narew River). Ludwik Sawicki carried on excavations of the hillfort in Ostrołęka at the Omulew River (at the mouth of the Narew River) in the twenties of 20th c. After the World War II the excavations were continued on the hillfort in Stara Łomża, Nowogród, Pułtusk and Serock at the Narew River, in Porytе-Jabłoń at the Dąb River (in the basin of the Narew River), in Święck-Strumiany at the Brok River, Świerże-Chmielewo and Grodzisk (commune Czerwin), both at the Orz River, in Sypniewo at the Ruż River, in Truszki- Zalesie at the Wincenta River, Czerwone at the Młynik River (the tributary of the Pisa River), in Mały Płock at the Czetna River (the tributary of the Narew River), Pieńki-Grodzisko at the Gręska River (in the basin of the Biebrza river) and again, more professionally in Wizna, Ruś-Sambory, Tykocin and Wnory-Wypychy. After the research works some of them were considered as objects from other times or were negative verified. At the same time superficial works were carried out to the location of hillforts known from written sources and literature. At present Team for Regional Research of IAE PAN Warsaw continues research excavations of the hillforts in the north-eastern Mazovia. We have carried on excavations of the strongholds in Podosie at the Ruziec River and Susk Nowy at the Czeczotka River, and we conducted surface prospection in Nowy Gródek at East of Pułtusk. As a result of the researches the strengthening in Podosie was considered as a hillfort of the Hallstatt period while the other two settlements were considered as a hillforts built in the Early Middle Ages.

In the area specified above, 52 positions were registered as supposed objects or defined as the defensive properties built in the Early Middle Ages.

As a result of archaeological research (excavations and superficial works) 19 hillforts were positively verified (18 at the Narew River and in its basin and 1 in the basin of Bug River) (fig.1). Except for 3 positions (in Gródek Nowy, Ławsk and Stawiski), all hillforts were excavated. As a result of superficial works and query of the written sources, 20 positions were verified negative. 3 objects (in Kleszewo, Maków Mazowiecki and Turzyn) were indicated for further research. There is a disturbing situation with the strongholds in Brańszczyk, Brok and Nur at the Bug River, because there isn't any remains of them. These objects are known from the written sources.

Joanna Fonferek, Mirosław Marcinkowski, Urszula Sieńkowska

Badania wykopaliskowe na elbląskim Podzamczu w 2012 roku

W związku z przystąpieniem do realizacji zadań związanych z projektem „Muzea ponad granicami" w ramach unijnego Programu Współpracy Transgranicznej Litwa – Polska – Rosja, Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu rozpoczęło badania wykopaliskowe na terenie dzisiejszego dziedzińca muzealnego. W ramach projektu (realizowanego w latach 2012–2014) m.in. planowana była modernizacja zagospodarowania przestrzennego dziedzińca. Był to zatem ostatni moment, aby rozpoznać pod względem archeologicznym tę część dawnego założenia zamkowego. Jest to fragment dzisiejszego miasta niezwykle ważny dla historii Elbląga, a także prawdopodobnie dla dziejów państwa zakonnego w Prusach i rozwoju jego założeń zamkowych.

Celem prowadzonych w 2012 roku prac wykopaliskowych było przede wszystkim rozpoznanie zachowanych układów stratygraficznych i uzyskanie informacji o celowości prowadzenia dalszych badań w obrębie dziedzińca muzealnego. Same badania wpisują się w już prawie 100 letnią historię poszukiwań oraz badań zamku elbląskiego i najstarszej krzyżackiej warowni założonej według przekazów pisanych w 1237 roku. O tej najstarszej warowni wiadomo jedynie tylko tyle, ile napisał Piotr z Dusburga w „Kronice Ziemi Pruskiej": *Następnie w roku 1237 od Wcielenia Pańskiego, kiedy owe sławne dwa okręty popłynęły przodem razem z tym wszystkim, co było potrzebne do budowy zamku, mistrz wraz z braćmi i krzyżowcami, których pozostawił pan i margrabia miśnieński, przybył do ziemi pogezańskiej na pewną, jak niektórzy mówią, wyspę, która znajduje się pośrodku rzeki Elbląg, w tym miejscu, gdzie Elbląg wpada do Zalewu Wiślanego, i wzniósł tam zamek, który od imienia rzeki nazwał Elblągiem. Inni powiadają, że zamek ten został później zdobyty przez niewiernych i wówczas przeniesiono go na miejsce, gdzie znajduje się teraz, a w jego pobliżu założono miasto* (Piotr z Dusburga 2004, s. 54). Lokalizacja tej pierwszej warowni krzyżackiej do dziś pozostaje niewyjaśniona. Istnieje kilka hipotez, które próbują ją lokalizować w obrębie dzisiejszego Elbląga, także również poza obrębem współczesnego miasta. Najbardziej rozpowszechniona jako miejsce domniemanej lokalizacji podaje się dzisiejszą Wyspę Spichrzów (np. Carstenn 1937, s. 9n) na zasadzie prostego połączenia informacji Piotra z Dusburga o lokalizacji na wyspie i Wyspy Spichrzów. Jednakże Wyspa Spichrzów jako wyspa została ukształtowana dopiero w okresie nowożytnym, w czasie budowy nowych, bastionowych fortyfikacji miejskich. Brak jest starszych informacji, które pozwoliłyby tę część Elbląga określać jako wyspę. Inna koncepcja lokalizowała miejsce pierwszej warowni krzyżackiej w rejonie pomiędzy dzisiejszymi ulicami Radomską a Freta, w miejscu zwanym Holm (Długokęcki 1992, s. 167). Wiesław Długokęcki natomiast chce widzieć jako miejsce lokalizacji najstarszej warowni rejon na północ od Kępy Rybackiej, w bezpośrednim sąsiedztwie ujścia rzeki Elbląg do Zalewu Wiślanego (Długokęcki 1992, s. 167–168). Późniejsze przekształcenia domniemanych rejonów lokalizacji miejsca obozowania pierwszych kolonistów przybyłych w 1237 roku powoduje, że prawdopodobnie nigdy nie uda się odkryć ewentualnych pozostałości tego niewątpliwie ufortyfikowanego (przy zastosowaniu zapewne drewna i ziemi) miejsca.

Pierwsze odkrycia, które można wiązać z elbląskim zamkiem pochodzą z 1914 roku, kiedy to podczas prac budowlanych prowadzonych na południe od Domu Rektora odsłonięto średniowieczne mury piwniczne nieznanej wcześniej budowli (Schmidt 1915). Prace te wzbudziły zainteresowanie poszukiwaniem elbląskiego zamku, jednak ich kontynuacja była możliwa dopiero po zakończeniu I wojny światowej. W 1919 roku Bruno Ehrlich kontynuował poszukiwania budynku głównego zamku w rejonie Domu Rektora, jednak badania te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów (Massalski 1979, s. 48).

Ryc. 1. Drewniane konstrukcje odsłonięte podczas wykopalisk. Widok od północnej strony wykopu. Fot. U. Sieńkowska

Prace wykopaliskowe o znacznie większym zakresie przeprowadzono w latach 1936–1939, co było związane również z 700 rocznicą założenia miasta, obchodzoną w 1937 roku. Badania w tych latach koncentrowały się na terenie dawnego ogrodu na zapleczu Domu Rektora, na dziedzińcu szkoły przy ul. Wapiennej 17/18 oraz w obrębie parceli Wapienna 15. Szczególnie interesujące okazały się prace prowadzone przy ul. Wapiennej. Odsłonięto fragmenty okazałych murów o grubości 2 m oraz dużą piwnicę ze sklepieniami, a także fragmenty portalu (Ehrlich 1941). Badania te stały się podstawą do rekonstrukcji założenia przestrzennego całego kompleksu zamkowego z trzema podzamczami – północnym, południowym i zachodnim, położonym od strony rzeki (Hauke, Stobbe 1964).

Ryc. 2. Fragment drewnianej ulicy/drogi. Fot. U. Sieńkowska

W latach powojennych pierwsze prace ograniczały się do wykopów sondażowych na terenie podzamcza, czyli dzisiejszego terenu Muzeum oraz do badań architektonicznych. Planowe badania architektoniczno-archeologiczne, skoncentrowane głównie na terenie podzamcza północnego i terenie bezpośrednio po jego wschodniej stronie, rozpoczęły się w 1976 roku (Hołowińska, Massalski 1980; 1981; 1987; 1991; 1996). Rezultaty tych badań doprowadziły do powstania nowej koncepcji na temat całego założenia zamkowego. Ryszard Massalski wysunął koncepcję, według której najstarszy zamek elbląski, od samego początku murowany, przynajmniej jego budynek główny, należy umiejscowić na terenie pomiędzy ul. Zamkową i dzisiejszym dziedzińcem Muzeum. Ta koncepcja zakładała przynajmniej dwukrotne budowanie budynku(ów) zamku głównego oraz mocno ograniczała program przestrzenny elbląskiego zamku. Zamku, który przypomnijmy, do 1308 roku był siedzibą mistrza krajowego.

Ostatnie dotychczas badania na terenie zamkowym zostały przeprowadzone na początku lat 80. XX w. Rozpoczął je W. Piechocki, a kontynuował T. Nawrolski po północnej stronie ul. Wapiennej oraz na dziedzińcu dawnej szkoły, a obecnie bursy przy ul. Wapiennej (Nawrolski 1986). W wyniku prowadzonych prac odsłonięto fragmenty skrzydła północnego i południowego wraz z częścią muru obwodowego i umocnienie stoku fosy. Odkrycia te wraz z ustaleniami starszych badaczy niemieckich pozwalają na obecnym etapie umieścić główny zamek elbląski w rejonie dzisiejszej ulicy Wapiennej oraz określić jego przybliżone wymiary po osi północ-południe na około 62–65 m. Ta rekonstrukcja wielkości i położenia budynku głównego elbląskiego zamku murowanego jest zgodna z rekonstrukcją przeprowadzoną wcześniej przez K. Hauke i H. Stobbe (1964 s. 29). Przeprowadzone prace miały za zadanie weryfikację wcześniejszych, niemieckich badań i lokalizacji zamku głównego (Nawrolski 1986, s. 103). Dlatego też w trakcie ich trwania nie odsłonięto i nie zbadano warstw, które pomogłyby określić czas budowy tego założenia, nie odkryto również dziedzińca zamkowego. Nadal pozostaje otwarta kwestia ewentualnego funkcjonowania skrzydła zachodniego lub jedynie muru kurtynowego. Są to najważniejsze i podstawowe kwestie, które mogą być rozstrzygnięte wyłącznie w trakcie dalszych badań wykopaliskowych.

Podstawowym założeniem prac wykopaliskowych prowadzonych w lipcu i sierpniu 2012 roku było rozpoznanie zachowanych układów stratygraficznych i poznanie historii rozwoju elbląskiego kompleksu zamku krzyżackiego, jednego z ważniejszych w dawnym państwie zakonnym. To prawdopodobnie właśnie na wzór zamku elbląskiego był wznoszony malborski zamek wysoki. Elbląg i jego port były głównymi miejscami, z których wychodziły wyprawy mające na celu opanowanie dalszych terenów Prus, w tym także

Ryc. 3. Wybrane zabytki odkryte podczas badań archeologicznych: fragment grzebienia, okucia pasów, pionek do gry; XIII–XIV w. Fot. U. Sieńkowska

Ryc. 4. Podkowy, elementy uprzęży, zgrzebła; XIII–XIV w. Fot. U. Sieńkowska

Sambii. Dlatego też, jak najlepsze poznanie historii rozwoju elbląskiego zespołu zamkowego może okazać się pomocne w wyjaśnieniu dziejów innych zamków dawnego państwa zakonnego.

We wschodniej części dzisiejszego dziedzińca muzealnego, został założony wykop o wymiarach 20x3 m, dłuższym bokiem orientowany po osi północ-południe. Najmłodsze warstwy odkrywane w obrębie wykopu nie wniosły jakichś specjalnych ustaleń do znanej historii terenu dawnego podzamcza. Były to przede wszystkim warstwy z dużą ilością drobnego gruzu ceglanego, grudkami zaprawy. Są one pozostałościami prac budowlanych lub rozbiórkowych prowadzonych w obrębie budynku dawnej słodowni, a dzisiejszego budynku muzealnego. Poza tym rejestrowano warstwy, których głównymi składnikami były piasek lub próchnica. Ten dosyć prosty układ stratygraficzny występował do głębokości około 1,5–1,6 m od powierzchni. W większości warstwy te należy wiązać z okresem od zdobycia zamku w 1454 roku przez mieszczan elbląskich, przez jego zburzenie aż do czasów odbudowy dawnej słodowni w latach 80. XX w. Najstarsze z tych warstw można wiązać z okresem funkcjonowania budynków ceglanych na terenie dawnego podzamcza północnego zamku.

Poniżej odkryto nawarstwienia, które zmieniają dzieje powstania i rozwoju elbląskiego zamku i pozwalają na lokalizację drewnianej warowni krzyżackiej z pierwszej połowy XIII w.

W wyniku bardzo intensywnego pożaru została zniszczona drewniana nawierzchnia ulicy lub drogi (Ryc. 2), która wiodła w kierunku bramy lub baszty Służebnej znajdującej się niegdyś w południowo-wschodnim narożniku podzamcza. Tę spaloną drogę należy wiązać z okresem, kiedy istniał już ceglany zamek oraz jeszcze, przynajmniej częściowo, drewniana zabudowa podzamcza północnego. Daty uzyskane z badań słojów drewna pozwalają ją datować na początek XIV w., około lat 1305–1308 (Ważny 2012).

Poniżej tych słabo zachowanych elementów drogi odsłonięto bardzo interesujące pozostałości okazałych drewnianych budynków (Ryc. 1). Funkcjonowały one na tym terenie od lat 30. do końca XIII w. i są świadectwem najstarszych faz zagospodarowania elbląskiego zespołu zamkowego. W trakcie prowadzonych badań odsłonięto trzy poziomy konstrukcji drewnianych, z których większość była fragmentami dużych budynków, na pewno nie o charakterze gospodarczym. Rozmiary eksplorowanego wykopu nie pozwalają jednak na bardziej precyzyjne określenie ich funkcji.

Odkryte bezpośrednio pod wspomnianą wyżej ulicą pozostałości drewnianych konstrukcji charakteryzują się wyjątkowo dużymi elementami drewnianymi użytymi do ich wzniesienia, co może sugerować być może ich obronny charakter. Ten poziom również uległ przynajmniej częściowemu spaleniu. Datowanie uzyskane metodą dendrochronologiczną wskazuje, że drzewa użyte do wzniesienia budynków na tym poziomie zostały ścięte w latach 1275–1279. Kolejny odkryty poziom drewnianej zabudowy datowany jest, na podstawie dat ścięcia drzew, na lata 1252–1268 (Ważny 2012). Jego funkcjonowanie należy wiązać prawdopodobnie również z okresem drugiego powstania pruskiego. Miało ono miejsce w latach 1260–1274, a jego skala była

Ryc. 5. Zapinka żółwiowata, X w. Fot. U. Sieńkowska. Rys. A. Szwemiński

bardzo duża. W wyniku prowadzonych walk Prusowie opanowali większość powstającego państwa zakonnego, zdobyli też dużą część miast i zamków krzyżackich. Jednymi z nielicznych, które nie zostały opanowane przez Prusów były Elbląg, Królewiec i Bałga. W tym czasie elbląski kompleks zamkowy składał się z murowanego, ceglanego zamku właściwego i podzamcza o drewnianej zabudowie i zapewne drewniano-ziemnych umocnieniach, które jednak pozwoliły skutecznie powstrzymać powstańców pruskich.

Niżej położone, dobrze zachowane pozostałości drewnianych budynków, w tym także z zachowaną częściowo drewnianą podłogą, moszczeniem faszyną i śladami wewnętrznego podziału zostały datowane na lata 1245–1248 (Ważny 2012). Był to okres, w którym funkcjonowała jedynie warownia drewniana i w którym rozpoczęto dopiero wznoszenie zamku ceglanego. Przypuszcza się, że rozpoczęcie prac budowlanych miało miejsce w latach 1240–1242.

Badaniom wykopaliskowym towarzyszyły również wiercenia geologiczne, a ich opracowanie wykonane przez prof. J. Nitychoruka, dr. hab. K. Bińkę i dr. M. Szymanka pozwoliły na odtworzenie sytuacji geologicznej i paleośrodowiskowej terenu dawnego podzamcza północnego. Na ich podstawie ustalono, że teren dzisiejszego dziedzińca muzeum był niegdyś stosunkowo głębokim jeziorem, które z czasem zaczęło się wypłycać aż do strefy nadbrzeżnej. Na tym wilgotnym terenie wyłożono dość grubą miejscami warstwę faszyny, której zadaniem była stabilizacja podłoża przed postawieniem drewnianych budowli elbląskiej warowni krzyżackiej (Bińka, Nitychoruk, Szymanek 2012).

Poczynione odkrycia są bardzo interesujące i ważne dla poznania najstarszych dziejów tworzonego w Prusach państwa krzyżackiego. Ich ranga została doceniona, a nasze badania zostały włączone do międzynarodowego projektu badawczego „Ecology of Crusading". Jest to projekt realizowany od 2010 roku, który łącząc rezultaty badań archeozoologicznych, paleobotanicznych, geoarcheologicznych oraz historycznych zamierza zbadać i poznać, jaki wpływ na środowisko miała budowa zamków przez zakon krzyżacki (razem z jego gałęzią inflancką) w regionach bałtyckich. Częścią tego projektu są badania porównawcze stanowisk w Prusach (północno-wschodnia Polska) oraz w Inflantach (Łotwa i Estonia). Uzyskane rezultaty będą następnie porównane z wynikami badań prowadzonych na terenie warownych grodzisk na Litwie, która w tym okresie zachowała niezależność polityczną.

W trakcie badań odnaleziono nieliczne fragmenty ceramiki, pochodzącej z miejscowych warsztatów oraz naczyń importowanych, głównie kamionkowych. Ponadto liczne były m.in. pokonsumpcyjne fragmenty kości zwierzęcych, głównie bydła i kozy. W północnej części wykopu, w której natrafiono na fragment wąskiego kanału, odkryto wiele fragmentów skórzanych butów i odpadów po obróbce skóry. Natomiast w części południowej wykopu, w materiale archeologicznym licznie występowały gwoździe, podkowy, podkowiaki i dwa zgrzebła do czesania koni oraz fragment ostrogi (Ryc. 4), a także, co jest dość rzadkim znaleziskiem, spalone ziarna owsa. Odnaleziono także kilka egzemplarzy brązowych okuć pasa. Największym zaskoczeniem było odkrycie w warstwie z XIII w. zapinki żółwiowatej (Ryc. 5), którą można datować na X w.

Mamy nadzieję, że artykuł ten jest wstępem do szerszych badań drewnianej warowni krzyżackiej i murowanego zamku zdobytego przez mieszczan elbląskich w 1454 roku, a następnie rozebranego.

Bibliografia

Bińka K., Nitychoruk J., Szymanek M.

2012 *Sytuacja i interpretacja paleośrodowiskowa obszaru dziedzińca Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu, Bulwar Zygmunta Augusta 11, 82–300*, Maszynopis w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu.

Carstenn E.

1937 *Geschichte der Stadt Elbing,* Elbing.

Długokęcki W.

1992 *Osadnictwo na Żuławach w XIII i początku XIV w.*, Malbork.

Ehrlich B.

1941 *Die Ausgrabungen de Städtlischen Museums Elbing von 1936 bis 1939*, Elbinger Jahrbuch, H. 1, s. 131–139.

Hołowińska Z., Massalski R.

1980 *Badania architektoniczno-archeologiczne na terenie elbląskiego zamku w 1977 roku*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 302, Architektura, z. 18, s. 173–188.

1981 *Badania architektoniczno-archeologiczne na terenie elbląskiego zamku w 1978 roku*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 321, Architektura, z. 20, s. 193–221.

1987 *Badania architektoniczno-archeologiczne na terenie północno-wschodniej części elbląskiego zamku w 1979 roku*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 407, Architektura, z. 27, s. 77–108.

1991 *Badania architektoniczno-archeologiczne na terenie północno-wschodniej części elbląskiego zamku w 1980 roku*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 439, Architektura, z 27, s. 133–170.

1996 *Badania architektoniczno-archeologiczne na terenie północno-wschodniej części elbląskiego zamku w latach 1981 i 1982*, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, nr 530, Architektura, z. 30, s. 161–184.

Hauke K., Stobbe H.

1964 *Die Baugeschichte und die Baudenkmäler der Stadt Elbing*, Stuttgart.

Massalski R.

1979 *Zamek elbląski w świetle badań architektonicznych*, Rocznik Elbląski, t. 8, s. 38–87.

Nawrolski T.

1986 *Zamek elbląski w świetle nowych badań archeologicznych*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, R. 31, nr 1, s. 91–107.

Piotr z Dusburga

2004 *Kronika Ziemi Pruskiej*, przetłumaczył S. Wyszomirski, wstęp i komentarz J. Wenta, Toruń.

Schmid B.

1915 *Elbing. Ausgrabungen auf dem Gelände des Ordensschlosses*, [w:] Die Denkmalpflege in der Provinz Westpreussen im Jahre 1914, Bericht 11, Danzig, s. 11–12.

Ważny T.

2012 *Analiza dendrochronologiczna drewna ze Starego Miasta w Elblągu (badania z 2012 r.)*, Maszynopis w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu

Excavations in the area of a former Teutonic Castle in Elbląg

In 2012 there was an area at the courtyard of Museum of Archaeology and History in Elbląg excavated. The aim of our excavations was to research preserved a stratigraphic system and a history of that place. That is the beginning of a further research of the Teutonic Castle in Elbląg which was an abode of Domestic Master till 1308 and after capital's removal to Malbork – abode of Grand Hospitaller.

On the east side of a present museum's courtyard we had an excavation with dimensions of 20 x 3 m. The youngest layers (1,6 m) consisted of a rubble, mortar, sand and humus. They were connected with the time of gaining the Teutonic Castle in 1454 by Elbląg citizens. Under that we excavated layer which let us initially localize Teutonic wooden stronghold from the 1st half of 13th century. We discovered also wooden street (destroyed in a fire), in the south-east corner of the settlement outside the outer walls. That burnt street we can connect with the time when brick castle existed or at least partially the wooden building of northern settlement outside the outer walls. It is dated on 1305–1308 (on the basis of dendrochronological analysis).

We suppose that remains of wooden constructions (discovered under earlier mentioned street) with very big elements could have had fortified function. That layer was also burnt. We can date trees used for building on 1275–1279 and the next level of wooden construction – on 1252–1268 (also on the basis of wooden rings dating). It was connected with the second Prussian uprising (1260–1274). In that time Elbląg castle consisted of main brick castle and

the settlement outside the outer walls with wooden building and probably terraneous and wooden strengthenings which stopped rebels.

Lower layers with well preserved remains of wooden buildings (also with partly preserved wooden floor with fascine and inside sections) were dated on 1245–1248 which means the time of functioning wooden stronghold and beginning of building of brick castle (1240–1242).

Excavations were also connected with geological drillings done by prof. J. Nitychoruk, dr hab. K. Bińka i dr M. Szymanek. They prooved that formerly there was a deep lake which shallowed to a coastal area. That wet area was covered with a fascine which stabilized the ground before the building of Elbląg teutonic wooden stronghold.

During excavations we found a fragment of a small channel and many pieces of leather, lots of grains and metal elements connected with handling horses. We also discovered many pieces of ceramics (local and imported), animals' bones, nails, a spur, horseshoes and oat. The most interesting item was an oval brooch from 10th century but found in a settlement from 13th century.

Kazimierz Grążawski

Koncepcja i wstępne wyniki badań w Kurzętniku i Bratianie

Tematyka badań grunwaldzkich widziana z perspektywy podnoszonych rozpraw i analiz historycznych oraz przeprowadzonych poszukiwań archeologicznych wydaje się znacznie wysycona intelektualnie. Mimo nagromadzenia opracowań i podejmowanych dotąd prac badawczych stan wiedzy (niektórych aspektów) o Wielkiej Wojnie z Zakonem jest jednak nadal wielce niezadowalający (por. Kuczyński 1980; Ekdahl 2009, s. 31–102; Jóźwiak, Kwiatkowski, Szweda, Szybkowski 2010). Do takiej konstatacji skłaniają współczesne możliwości poznawcze związane postępem technicznym stosowanych narzędzi badawczych. Dotyczy to nie tylko analizy terenu działań bojowych, ale także miejsc przepraw, postojów, pokonywania doraźnych przeszkód, zdobywania punktów oporu w dążeniu do finalnej bitwy, jak i oblężenia stolicy państwa zakonnego. Uwzględnić tu należy metody opracowania cyfrowego modelu terenu badań (GiS i LiDAR i in.), kartograficzne dotyczące przemian środowiska (zmiany koryta meandrującej Drwęcy) w powiązaniu z badaniami paleohydrograficznymi (fotointerpretacja) w kontekście przepraw w Kurzętniku i Bratianie, ale i w okolicach pola bitwy między Stębarkiem, Grunwaldem i Łodwigowem (dawne obszary uwodnione i zabagnione). Te obszary powinny zostać przebadanie georadarami i detektorami metali aby uściślić obszary poszukiwań wykopaliskowych. W dolinie Drwęcy nieodzowne są dalsze poszukiwania w celu udokumentowania przepraw w Kurzętniku i Bratianie oraz dokładniejsze zbadanie tych warowni.

***

Podejmowane przez Ekspedycję Archeologiczną wstępne badania archeologiczne w 2012 roku przede wszystkim skoncentrowane zostały na obszarze przedzamcza zamku biskupiego w Kurzętniku. Prace na stanowisku I, Wzgórze Zamkowe w Kurzętniku, zostały przeprowadzone przez Fundację Vetustas. Przestrzeń Pogranicza oraz Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku, a dofinansowane przez Urząd Gminy w Kurzętniku. W pracach uczestniczyli przedstawiciele Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz członkowie Akademickiego Klubu Płetwonurków Skorpena, działającego przy Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, dr Bartłomiej Oszczak z Katedry Geodezji Satelitarnej UWM, archeolog mgr Patrycja Godlewska z Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku oraz członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Suskiej z Panem Krzysztofem Kępińskim na czele. Kierownikiem prac był dr hab. Kazimierz Grążawski, prof. UWM.

Prace wykopaliskowe w 2012 r. koncentrowały się głównie na Wzgórzu Zamkowym, na przedzamczu. Z uwagi na okrojony czas, jaki był do zagospodarowania (dwa tygodnie), zakres prac objął niewielki obszar badawczy. Tuż przy baszcie południowo-zachodniej założono wykop sondażowy o wymiarach 2x4 m. Odsłonięto nawarstwienia kulturowe, świadczące o długotrwałym użytkowaniu gospodarczym badanego obszaru. Sięgały one głębokości 2,70 metra licząc od powierzchni gruntu (Grążawski, Godlewska 2012).

Wśród licznych zabytków metalowych oraz znacznej ilości ceramiki, jaką pozyskano na uwagę zasługują pozostałości architektoniczne zarejestrowane w wykopie. Ogólnie można stwierdzić, iż mamy do czynienia z reliktem ściany nieokreślonej zabudowy gospodarczej.

Materiał ceramiczny, jaki pozyskano można wstępnie datować na okres od poł. XIV do XVIII w. Ponadto znaleziono fragmenty kafli piecowych z zieloną polewą (XVII w.). W wykopie tym odkryto także 24 przedmioty metalowe, w przeważającej większości gwoździe oraz jeden grot od strzały, a także drobne fragmenty okuć żelaznych. Pozostałe 103 przedmioty pozyskano za pomocą wykrywa-

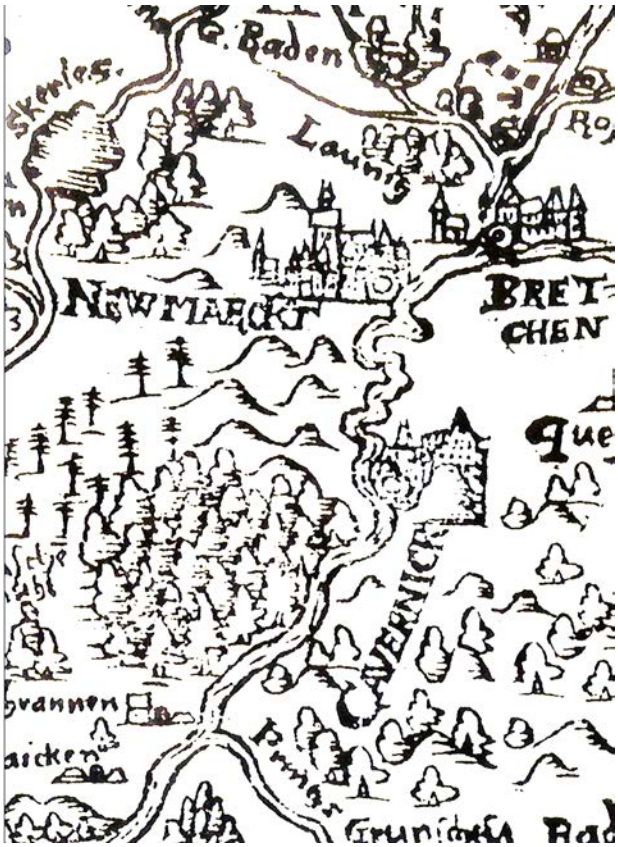

Ryc. 1. Fragment mapy Prussia Caspara Hennenergara z 1576 r. z oznaczeniem Kurzętnika (Cavernick) i Bratiana (Bretchen)

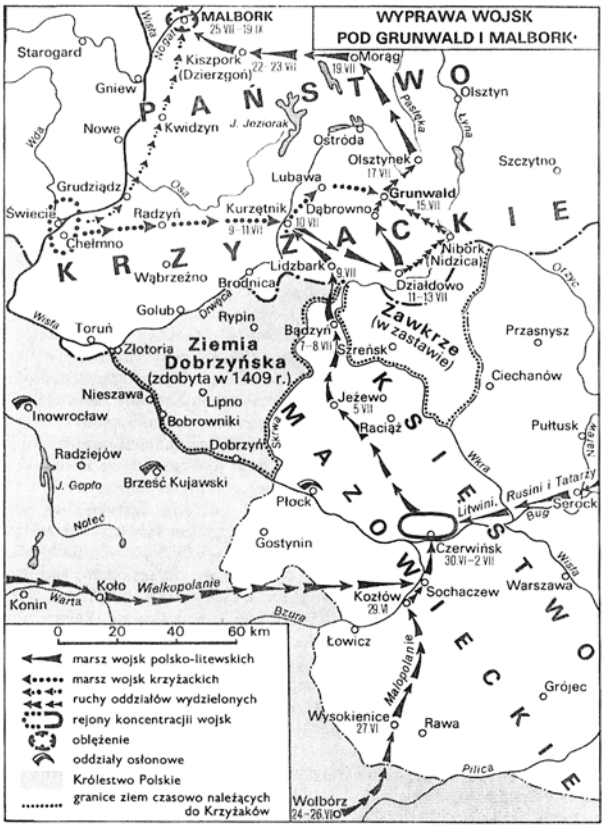

Ryc. 2. Wyprawa wojsk pod Grunwald i Malbork. Wg S.M. Kuczyński 1980

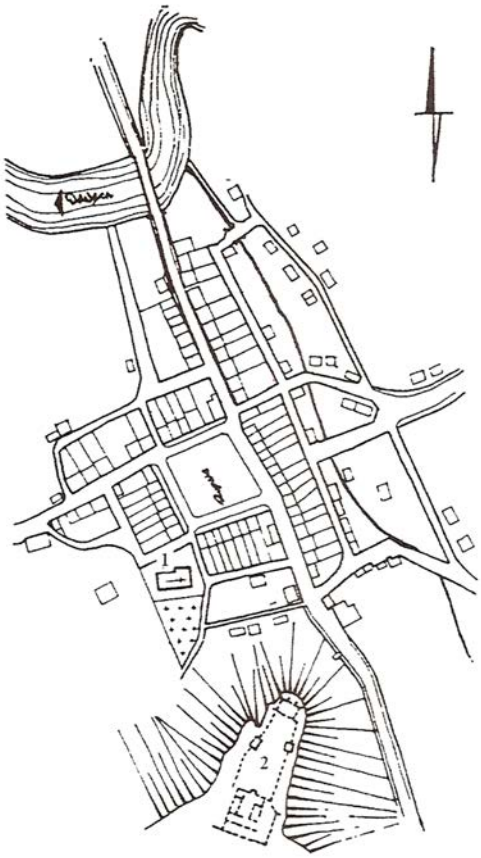

Ryc. 3. Kurzętnik. Lokalizacja penetracji odcinka Drwęcy w poszukiwaniu brodu. Wg Czubiel, Domagała 1969, s. 169

cza, z terenu całego przedzamcza. Są to m.in.: 14 grotów bełtów, jeden brakteat, liczne gwoździe oraz blaszki metalowe. Znaleziska grotów oraz gwoździ znajdowały się na zachód od narożnika południowo-zachodniego wykopu. Taka nasilona koncentracja, może przemawiać za lokalną pracownią kowalską. Zabytki zalegały płytko, bardzo często bezpośrednio pod powierzchnią gruntu na głębokości od 10 do 30 cm.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że na przedzamczu przeprowadzono badania georadarowe, których wyniki w postaci zapisanych anomalii magnetycznych mogą wskazywać na istnienie nawarstwień kulturowych znacznej miąższości we wschodniej części badanego obszaru (Oszczak 2012)[1]. Wystąpiła tam koncentracja ruchomych zabytków metalowych wskazujących pośrednio na intensywniejsze ślady użytkowania tej części stanowiska.

***

[1] Na radarogramach (Ryc. 6, 8) czerwonymi kropkami oznaczono zauważone anomalie o charakterze punktowym, natomiast liniami ciągłymi, anomalie ciągłe, występujące na dłuższym odcinku. Do każdego zaznaczonego elementu przypisano wartość liczbową odpowiadającą długości, jaka dzieli miejsce wystąpienia anomalii od początku linii pomiarowej. Dla anomalii liniowej jest to natomiast przedział występowania tej anomalii (np. 2.0 : 5.0). W czerwonym prostokątach znajdują się miejsca, które zdaniem autora opracowania, warto jest zbadać przy pomocy metody odkrywkowej lub odwiertów.

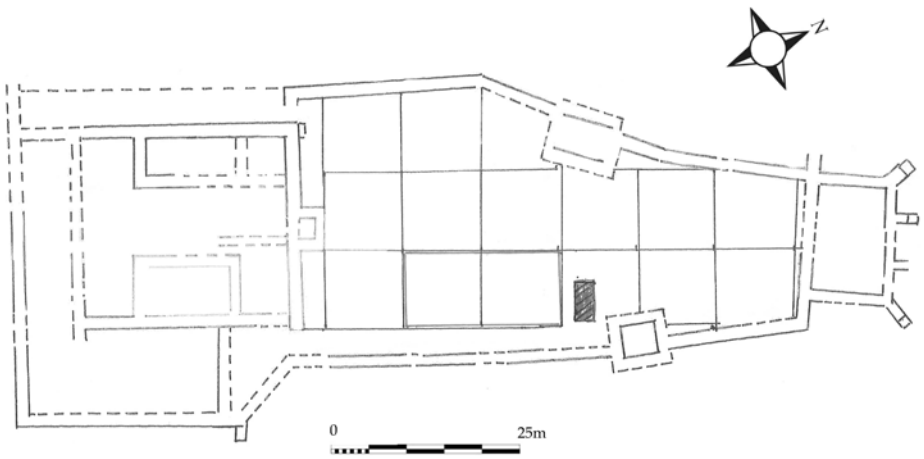

Ryc. 4. Zamek w Kurzętniku z siatka arową na przedzamczu i wykopem sondażowym (2012 r.)

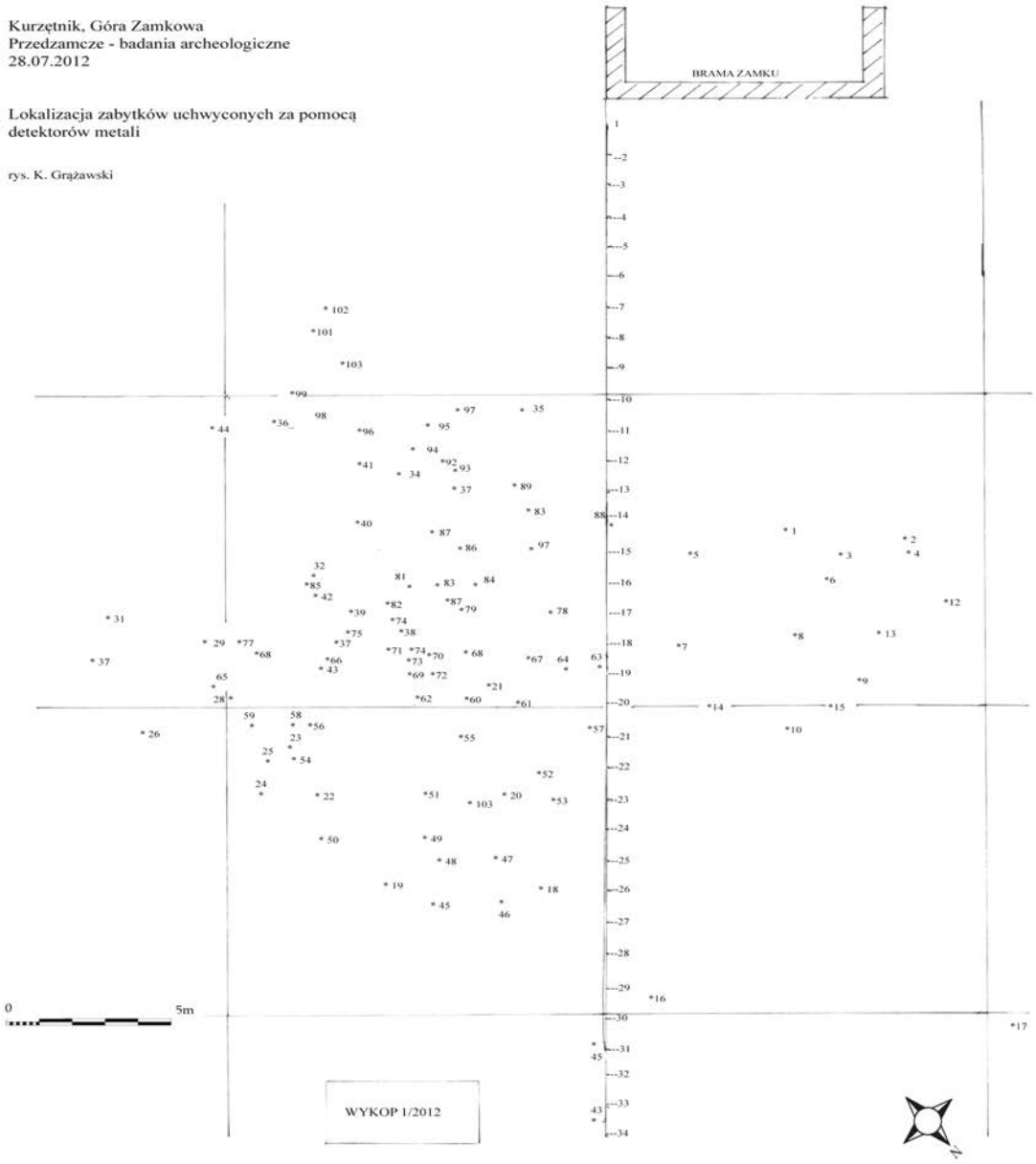

Ryc. 5. Planigrafia znalezisk odkrytych detektorami metalu na przedzamczu w Kurzętniku w 2012 r.

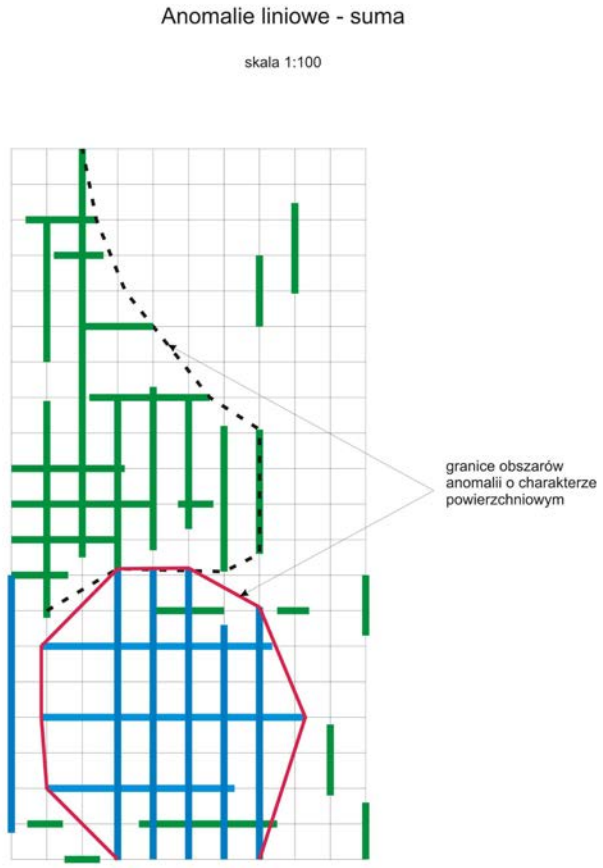

Ryc. 6. Radarogram z badań georadarowym na przedzamczu w Kurzętniku (2012). Anomalie liniowe

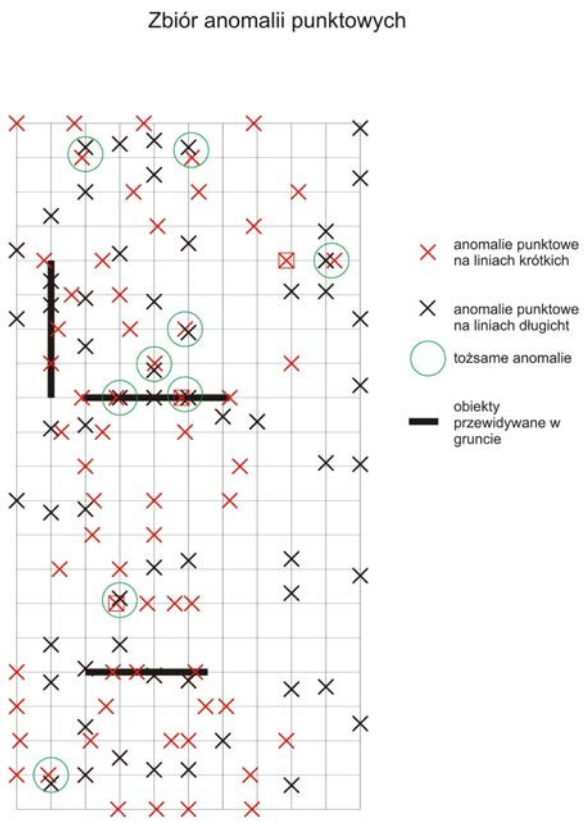

Ryc. 7. Radarogram z badań georadarowym na przedzamczu w Kurzętniku (2012). Zbiór anomalii punktowych

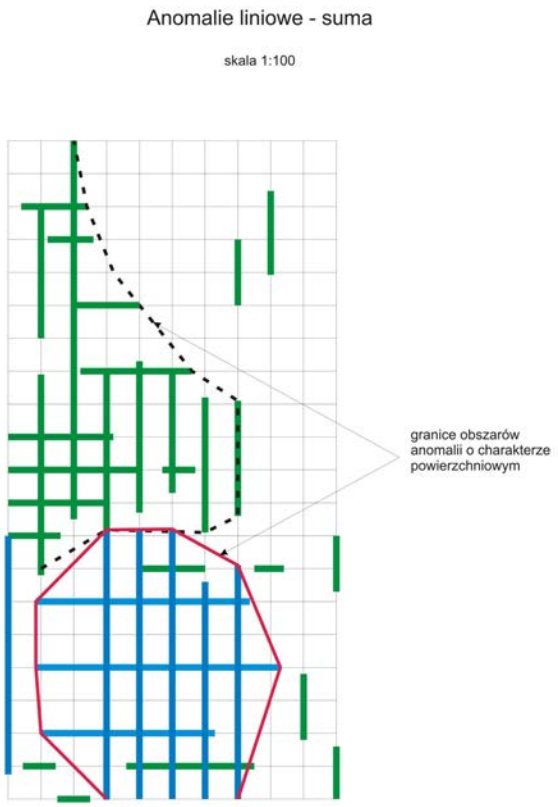

Ryc. 8. Radarogram z badań georadarowym na przedzamczu w Kurzętniku (2012). Anomalie liniowe – suma.

Wstępne poszukiwania średniowiecznego brodu w Kurzętniku podjęła ekspedycja archeologiczna Muzeum w Brodnicy przy współpracy z Akademickim Klubem Badań Podwodnych w Toruniu w 2009 r. Koncentrowały się one w zakolu Drwęcy w górę rzeki – powyżej obecnego mostu drogowego. Nie ujawniły one w tej strefie żadnych śladów domniemanej przeprawy a jedynie pozostałości pali drewnianych po nowożytnym moście jaki przebiegał na linii obecnego betonowego (Grążawski 2010, s. 302).

Przeprowadzone w 2012 r. w toni Drwęcy poszukiwania dawnej przeprawy-brodu, wzmiankowanego w źródłach pisanych (Jana Długosza Kroniki 2009, ks. 10 i11, s. 84–85) pozwoliły zlokalizować miejsce domniemanej przeprawy (brodu) w odległości ok. 60 m w dół rzeki od linii przebiegu obecnego mostu drogowego. Zaobserwowano tamże na dnie Drwęcy rodzaj niewielkiej grobli, długości około 40 m i szerokiej na 4 m, wzmacnianej kamieniami polnymi, biegnącej nieco ukośnie względem osi nurtu rzeki. Nie prowadzono wówczas jednak żadnych szczegółowych pomiarów i dokumentacji ani też eksploracji, co w przyszłości pozwoliłoby zweryfikować nasze sądy na temat owej przeprawy.

***

Podobny, weryfikacyjno-sondażowy charakter miały badania przeprowadzone przez wspólna ekspedycję Muzeum

w Brodnicy i Towarzystwo Naukowe „Pruthenia" w Olsztynie w rejonie reliktów zamku krzyżackiego w Bratianie (Grążawski 2010, s. 302–316). Ze względu na fakt, że wyniki tych badań te były niedawno publikowane, ograniczymy się w tym opracowaniu do ogólnych konstatacji. Założone wówczas (2009 r.) dwa niewielkie wykopy sondażowe, gdzie w pierwszym (o wymiarach 3x1,5 m) odkryto pozostałości szerokiego na 1,60 cm narożnika fundamentu muru kamienno-ceglanego, w kontekście którego pozyskano w rumoszu ceglanym liczny materiał zabytkowy w postaci ceramiki naczyniowej (XIV–XVII w.), kafli piecowych (XVII w.) oraz drobnych zabytków żelaznych. W drugim wykopie (o wymiarach 3,5x1,5 m) natrafiono na ślady dawnej fosy zamkowej, oddzielającej zamek wysoki od przedzamcza (eksplorację prowadzono do głębokości 190 cm, poniżej występowała woda gruntowa). Jej przebieg potwierdziły odwierty przeprowadzone w tej strefie. W uwodnionych nawarstwieniach znaleziono drobne fragmenty ceramiki, kafli piecowych, okuć żelaznych oraz fragmenty obuwia.

Wyniki badań na terenie przedzamcza warowni bratiańskiej wstępnie potwierdzają rekonstrukcję zamku według Heisego (1896), według którego interpretować go można jako założenie typu *wasserburg* – zamek nawodny. Był to obiekt założony niemal na planie kwadratowym o boku 35–45 m opięty w narożach czterema okrągłymi wieżami otoczony nawadnianą wodami rzeki Wel, szeroką na kilkanaście metrów fosą (Salm 2004, s. 110; Torbus 1998, s. 193). Pozostaje jednak kwestią otwartą przebieg pozostałych murów przedzamcza, a w szczególności usytuowanie bramy od południowego-zachodu nad Drwęcą z której miał być przerzucany most przez tę rzekę. Na marginesie naszych krótkich konstatacji warto zauważyć, że zamek w Bratianie podlegał administracyjnie bezpośrednio władzy wielkiego mistrza w Malborku i spełniał rolę ośrodka myśliwskiego dla elity zakonu krzyżackiego. Świadczy o tym wizerunek pieczęci wójta bratiańskiego z XV w. przedstawiający jeźdźca na koniu z myśliwskim rogiem oraz psem zaś chorągiew jego ma w rysunku trzy złączone u nasady złote rogi jeleni, umieszczone na srebrnym tle (Gumowski 1939, s. 12–13). Do obowiązków przebywającego tu urzędnika krzyżackiego należało m.in. urządzanie polowań dla wielkiego mistrza oraz innych wysokich członków Zakonu. Objęcie stanowiska wójta bratiańskiego związane było z zakończeniem kariery urzędniczej w Zakonie (tak było w przypadku Henryka Dusemera, czy Kunona von Lebenstein (Jóźwiak 2002, s. 7–16).

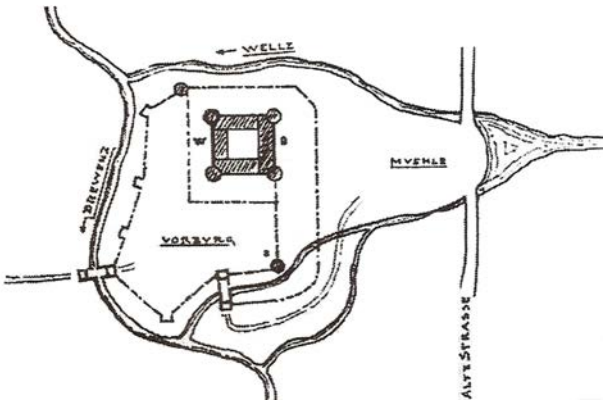

Ryc. 9. Plan zamku w Bratianie. Wg Heise 1896

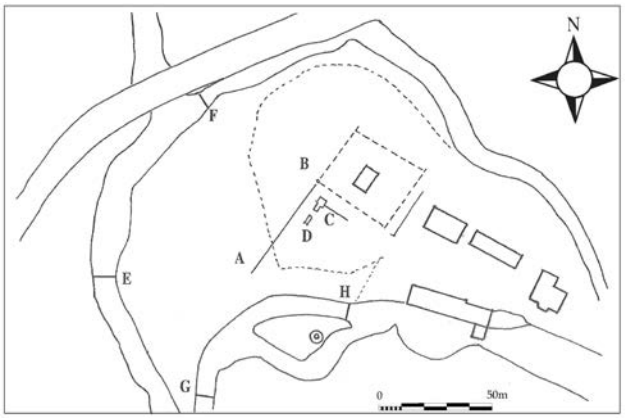

Ryc. 10. Plan obszaru zamku w Bratianie z oznaczeniem strefy poszukiwań podwodnych i wykopów archeologicznych oraz wierceń i sondaży. A-B – oś odwiertów; C-D – wykopy badawcze (1-2); E-F, G-H – odcinki penetracji podwodnej. Wg Grążawski 2010, s. 310, ryc. 5

Postulaty badawcze

Tak w przypadku badań przedzamcza w Kurzętniku, jak i poszukiwań brodu w Drwęcy należy kontynuować prace w celu dokładnego określenia struktury i wielkości fragmentarycznie zlokalizowanych obiektów oraz rekonstrukcji przebiegu meandrującej w tej strefie rzeki. Natomiast w Bratianie istotne w przyszłych poszukiwaniach byłoby zweryfikowanie znanych z literatury planów rekonstrukcji zamku, jak i pozyskanie większej bazy źródłowej, gdyż jak dotąd warownia ta nie była poddana systematycznym badaniom prospekcyjnym i wykopaliskowym.

Bibliografia

Czubiel L., Domagała T.

1969 *Zabytkowe ośrodki miejskie Warmii i Mazur*, Olsztyn.

Ekdahl S.

2009 *Aufmarsch und Aufstellung der Heree bei Tannenber/Grunwald (1410) Eine kritische Analyse*, [w:] Krajobraz grunwaldzki w dziejach polsko-krzyżackich i polsko-niemieckich na przestrzeni wieków. Wokół mitów i rzeczywistości, red. J. Gancewski, Olsztyn, s. 31–102.

Grążawski K.

2010 *Od Kurzętnika do Bratania. Inicjalna faza bitwy grunwaldzkiej*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 3 (269), s. 301–316.

Grążawski K., Godlewska P.

2012 *Sprawozdanie badań archeologicznych przeprowadzonych na Górze Zamkowej (przedzamcze) w Kurzętniku w 2012 r.*, Maszynopis w Archiwum WUOZ w Olsztynie.

Gumowski M.

1939 *Pieczęcie i herby miast pomorskich*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 44, Toruń.

Heise J.

1895 *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen, Kreis Löbau*, Bd. 2, H. 10.

Jan Długosz

2009 *Jana Długosza roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa.

Jóźwiak S., Kwiatkowski K., Szweda A., Szybkowski S.

2010 *Wojna Polski i Litwy zakonem krzyżackim w latach 1409–1411*, Malbork.

Jóźwiak S.

2001 *Polowania wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego w wójtostwie bratiańskim w XIV – początkach XV wieku*, Zapiski Historyczne, t. 67, z. 2, s. 7–16.

Kuczyński S.M.

1980 *Wielka Wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409 –1411*, Warszawa.

Oszczak B.

2012 *Opracowanie i analiza danych pomiarowych na przedzamczu w Kurzętniku*, Maszynopis opracowania w Archiwum WUOZ w Olsztynie.

Salm J.

2004 *Bratian*, [w:] Leksykon zamków w Polsce, red. L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, Warszawa, s. 110.

Torbus T.

1998 *Die Konventshäuser und Grossgbietgersitze des Deutschen Ordensim Deutschorgensland Preussen*, Hamburg.

Conception and preliminary results of excavations in Kurzętnik and Bratian

This paper strives to describe the initial phase of the battle of Grunwald, befor the main events in July 1410. The actions taken by both sides in Kurzętnik and Bratian were the final stages of Polish-Lithuanian and Teutonic Order movements. In caste of Kurzętnik there was probably an attempt to drive the Polish forces into an ambush during the crossing of a ford on Drwęca. Archaeological excavations were lead with cooperation with Underwater Academic Club Skorpena in Olsztyn and underwater archaeologists from Department of Archeology University of Warsaw. Investigations were sponsored by Urząd Gminy w Kurzętniku, Foudation Vetustas in Brodnica and Museum of the Battle of Grunwald in Stębark. In Kurzętnik castle verification excavations, georadar prospect were carried on. Also metal detector prospection resulted discovering of many interesting artefacts.

In close vicinity from Bratian castle there was a wide scale crossing of Drwęca by Teutonic Order forces trough 12 purpose built, bridges. Those events are well known in the modern historiography, but recently there were archaeological excavations conducted on the castle in Kurzętnik and in the ruins of the castle in Bratian (in its moat and in some parts of rivers Wel and Drwęca) by the Society Pruthenia and Museum in Brodnica. No evidence of remains of the 12 bridges where found. Archaeological survey has confirmed the existence of a wet moat, which divided the castle from the ward and one of the inner walls. The exact plan of the castle still needs verification. It was a very interesting construction, connected in many ways to the Rhenish 'wasserburg' type of castle surrounded by water with oval towers in the corners of the walls. Numerous sources where found, including ceramics, iron and glass artefacts and oven tiles, spanning from the late Middle Ages up until 18th c.

Banerjea Rowena
School of Human and Environmental Sciences
University of Reading
Whiteknights PO Box 227 Reading, RG6 6AB UK
r.y.banerjea@reading.ac.uk

Bitner-Wróblewska Anna
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
ul. Długa 52, 00-241 Warszawa
abitnerwroblewska@gmail.com

Brown Alexander
Department of Archaeology
University of Reading
Whiteknights PO Box 226 Reading, RG6 6AB UK
a.d.brown@reading.ac.uk

Engel Marcin
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
ul. Długa 52, 00-241 Warszawa
engelmarcin@gmail.com

Fonferek Joanna
Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu
Bulwar Zygmunta Augusta 11, 82-300 Elbląg
j.fonferek@muzeum.elblag.pl

Gazda Daniel
Fundacja Ureusz
Archeologiczna Misja Pomezańsko-Bałtycka
ul. Bolecha 14 m2, Warszawa 01-419
ureuszde@wp.pl

Grążawski Kazimierz
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn
grazawki@poczta.fm

Hoffmann Mirosław
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn
mj.hoffmann@poczta.fm

Iwanicki Piotr
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
ul. Długa 52, 00-241 Warszawa
balt@pma.pl

Iwanowska Grażyna
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
ul. Długa 52, 00-241 Warszawa
balt@pma.pl

Janowski Janusz
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
janusz.janowski@uw.edu.pl

Jarzebowski Marc
Ahrweilerstraße 3
14197 Berlin
jarzebowski@taxodium.eu

Jezierska Joanna
Muzeum w Kwidzynie
Odział Muzeum Zamkowego w Malborku
ul. Katedralna 1, 82-500 Kwidzyn
j.jezierska@zamek.malbork.pl

Jończyk Ludwika
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
ludwikaes@gmail.com

Jurzysta Ewa
Instytut Archeologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Szosa Bydgoska 44/48, 87-100 Toruń
zukowskaewa@wp.pl

Kaczyński Bartłomiej
ARCHEO – ADAM
ul. Jaśminowa 8/2, 11-034 Stawiguda
bartlomiej.kaczynski@student.uw.edu.pl

Karczewska Małgorzata
Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej
Plac Uniwersytecki 1, 15-420 Białystok
malgorzata.karczewska@gmail.com

Karczewski Maciej
Instytut Historii i Nauk Politycznych
Uniwersytet w Białymstoku
Plac Uniwersytecki 1, 15-420 Białystok
barbaricum@wp.pl

Klavins Kaspars
History and Cross-Cultural Management
Emirates Collage of Technology in Abu Dhabi
klavinskaspars@gmail.com)

Kreem Juhan
Tallinn Town Archives
Centre for Medieval Studies, Tallinn University, Estonia
Juhan.Kreem@tallinnlv.ee

Kulakov Wladimir
Institut archeologii RAN
Dm. Uljanova 19, 117036 Moskwa
drkulakov@mail.ru

Kurzyk Krzysztof
Powstańców Warszawskich 70/58, 80-158 Gdańsk
kurzyk.k@gmail.com

Łapo Jerzy
Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie
ul. Portowa 1, 11-600 Węgorzewo
mkl.archeo@wp.pl

Makowiecki Daniel
Instytut Archeologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Szosa Bydgoska 44/48, 87-100 Toruń
Daniel.Makowiecki@umk.pl

Marcinkowski Mirosław
Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu
Bulwar Zygmunta Augusta 11, 82-300 Elbląg
m.marcinkowski@elblag.com.pl

Nowakiewicz Tomasz
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
nowakiewicz@yahoo.com

Ościłowski Jarosław
Ośrodek Interdyscyplinarnych Badań Archeologicznych
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105, 00-140 Warszawa
oscilowski@iaepan.edu.pl

Pluskowski Aleksander
Department of Archaeology
University of Reading
Whiteknights PO Box 226 Reading, RG6 6AB UK
a.g.pluskowski@reading.ac.uk

Rudnicki Mirosław
Instytut Archeologii
Uniwersytet Łódzki
ul. Uniwersytecka 3
90-137 Łódź
mirekrudnicki@wp.pl

Seetah Krish
Department of Anthropology
Stanford University
450 Serra Mall, Main Quad, Building 50
Stanford, California 94305
kseetah@stanford.edu

Shillito Lisa-Marie
Department of Archaeology
University of York
The King's Manor YORK Y01 7EP, UK
lisa-marie.shillito@york.ac.uk

Shiroukhov Roman
Department of Archaeology, Vilnius University
Universiteto g. 7, LT-01513, Vilnius
ramans@prusai.org

Sieńkowska Urszula
Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu
Bulwar Zygmunta Augusta 11, 82-300 Elbląg
u.sienkowska@muzeum.elblag.p

Skvortsov Konstantin N.
Institut archeologii RAN
Dm. Uljanova 19, 117036 Moskwa
sn_arch_exp@mail.ru

Sobczak Cezary
Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
ul. Długa 52, 00-241 Warszawa
cezarysobczak@gmail.com

Szymański Paweł
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
pmszyman@uw.edu.pl

Tiuchtin Denis B.
"Pribaltyjskaja archeologia" Sp.z o.o.
tiuchtin@yandex.ru

Troncik Artur
Prospekcja
ul. Walerego Wróblewskiego 55/16,
41–106 Siemianowice Śląskie

Wadyl Sławomir
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
slawomirwadyl@wp.pl

Wroniecki Piotr
Prodigi Prospekcja Digitalizacja
Ul. Białobrzeska 15/154, 02-370 Warszawa
piotr.wroniecki@gmail.com

Wróblewski Wojciech
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa
wojciech_wroblewski@hotmail.com